ADAM KIRPSZA

SKAZANI NA SIEBIE?

Determinanty oraz opłacalność współpracy Polski i Niemiec w procesie legislacyjnym Unii Europejskiej



SKAZANI NA SIEBIE?

Determinanty oraz opłacalność
współpracy Polski i Niemiec
w procesie legislacyjnym
Unii Europejskiej

ADAM KIRPSZA

SKAZANI NA SIEBIE?

Determinanty oraz opłacalność współpracy Polski i Niemiec w procesie legislacyjnym Unii Europejskiej

WYDAWNICTWO
KSIĘGARNIA
AKADEMICKA

Kraków 2025

Adam Kirpsza
Uniwersytet Jagielloński w Krakowie
https://orcid.org/0000-0001-9718-128X
adam.kirpsza@uj.edu.pl

© Copyright by Adam Kirpsza & Księgarnia Akademicka, 2025

Recenzent
prof. dr hab. Zbigniew Czachór, UAM w Poznaniu

Opracowanie redakcyjne
Jolanta Ejzert

Projekt okładki
Marta Jaszczuk

ISBN 978-83-8368-241-9 (druk)
ISBN 978-83-8368-242-6 (PDF)

https://doi.org/10.12797/9788383682426

Publikacja dofinansowana przez Wydział Studiów Międzynarodowych i Politycznych Uniwersytetu Jagiellońskiego

Badania zawarte w książce zostały sfinansowane z grantu Polsko-Niemieckiej Fundacji na rzecz Nauki (nr 2016-18) na projekt POLGER („Rozbieżność czy wspólnota interesów? Relacje polsko-niemieckie w instytucjach i w procesie legislacyjnym Unii Europejskiej" / „Diskrepanz oder Interessengemeinschaft? Polnisch-deutsche Relationen in Institutionen und im Gesetzgebungsprozess der Europäischen Union")

Strona internetowa projektu: https://jmc.inp.uj.edu.pl/polger

WYDAWNICTWO KSIĘGARNIA AKADEMICKA
ul. św. Anny 6, 31-008 Kraków
tel.: 12 421-13-87; 12 431-27-43
e-mail: publishing@akademicka.pl
https://akademicka.pl

Mojemu Mistrzowi
Panu Profesorowi Januszowi Węcowi

Spis treści

WSTĘP 13
Stan badań i luki badawcze 15
Cele badawcze 22
Pytania badawcze 23
Definicja procesu legislacyjnego UE 24
Fundamenty teoretyczne 34
Fundamenty metodologiczne 38
Struktura książki 39
Podziękowania 41

CZĘŚĆ I. STATUS POLSKI I NIEMIEC
W PROCESIE LEGISLACYJNYM UNII EUROPEJSKIEJ

ROZDZIAŁ I
Pozycja negocjacyjna Polski i Niemiec w Radzie 45
1. Mierniki pozycji negocjacyjnej państwa w Radzie 45
2. Siła głosu Polski i Niemiec w Radzie 47
2.1. Zasady głosowania w Radzie 49
2.2. Siła głosu Polski i Niemiec w Radzie według indeksów siły głosu 53
3. Kapitał sieciowy Polski i Niemiec w Radzie 59
3.1. Nieważony kapitał sieciowy Polski i Niemiec w Radzie 61
3.2. Ważony kapitał sieciowy Polski i Niemiec w Radzie 66
4. Siła parlamentów narodowych Polski i Niemiec 71
4.1. Siła parlamentów Polski i Niemiec według OPAL 73
4.2. Siła parlamentów Polski i Niemiec według NPdata 76
5. Pozycjonowanie ideologiczne Polski i Niemiec w Radzie 81
5.1. Pozycjonowanie ideologiczne na poziomie państw 84
5.2. Pozycjonowanie ideologiczne na poziomie rządów 87
6. Kontestacja aktów prawnych UE przez Polskę i Niemcy w Radzie 93
6.1. Poziom kontestacji Polski i Niemiec w Radzie w latach 2009-2021 95
6.2. Poziom kontestacji Polski i Niemiec w Radzie według materii legislacyjnej 103

7. Zdolność koalicyjna Polski i Niemiec w Radzie 107
7.1. Bezwzględna zdolność koalicyjna Polski i Niemiec w Radzie 108
7.2. Relatywna zdolność koalicyjna Polski i Niemiec w Radzie 115
7.3. Kontestacyjna zdolność koalicyjna Polski i Niemiec w Radzie 119
8. Rekapitulacja wyników 123

ROZDZIAŁ II
Pozycja negocjacyjna Polski i Niemiec w Parlamencie Europejskim 127
1. Mierniki pozycji negocjacyjnej państwa w Parlamencie Europejskim 127
2. Siła głosu Polski i Niemiec w PE 131
2.1. Siła głosu Polski i Niemiec w całym PE 135
2.2. Siła głosu Polski i Niemiec w grupach politycznych PE 139
3. Spójność głosowań posłów z Polski i Niemiec w PE 148
4. Pozycjonowanie ideologiczne polskich i niemieckich posłów w PE 154
4.1. Preferencje ideologiczne polskich i niemieckich posłów do PE 156
4.2. Odległość preferencji polskich i niemieckich posłów od medianowego stanowiska ideologicznego PE 162
4.3. Odległość preferencji polskich i niemieckich posłów od medianowych stanowisk ideologicznych grup politycznych PE 171
5. Stanowiska sprawozdawców w PE 179
5.1. Podział sprawozdawców w ramach całego PE 182
5.2. Podział sprawozdawców w ramach grup politycznych PE 191
6. Stanowiska koordynatorów grup politycznych w PE 203
6.1. Podział koordynatorów na poziomie całego PE 205
6.2. Podział koordynatorów w grupach politycznych PE 209
7. Frekwencja posłów z Polski i Niemiec w głosowaniach 213
8. Doświadczenie posłów z Polski i Niemiec 217
9. Rekapitulacja wyników 220

ROZDZIAŁ III
Charakterystyka preferencji Polski i Niemiec w procesie legislacyjnym UE 223
1. Cel i przedmiot badawczy 223
2. Metodologia 224
2.1. Baza empiryczna 225
2.2. Operacjonalizacja zmiennych 232
3. Częstotliwość preferencji Polski i Niemiec w sprawie legislacji UE w latach 2004-2019 239
3.1. Rozkład częstotliwości preferencji Polski i Niemiec 239
3.2. Częstotliwość preferencji Polski i Niemiec według rządów i ministrów 240
3.3. Częstotliwość preferencji Polski i Niemiec według materii legislacyjnej 243
3.4. Częstotliwość preferencji Polski i Niemiec względem pozostałych aktorów 245
4. Struktura preferencji Polski i Niemiec w sprawie legislacji UE w latach 2004-2019 249
4.1. Rozkład struktury preferencji Polski i Niemiec 249
4.2. Struktura preferencji Polski i Niemiec według rządów i ministrów 250
4.3. Struktura preferencji Polski i Niemiec według materii legislacyjnej 254
4.4. Struktura preferencji Polski i Niemiec względem pozostałych aktorów 256

5. Ekstremalność preferencji Polski i Niemiec w sprawie legislacji UE w latach 2004-2019 ... 260
5.1. Rozkład ekstremalności preferencji Polski i Niemiec ... 260
5.2. Ekstremalność Polski i Niemiec według rządów i ministrów ... 262
5.3. Ekstremalność preferencji Polski i Niemiec według materii legislacyjnej ... 265
5.4. Ekstremalność preferencji Polski i Niemiec względem pozostałych aktorów ... 267
6. Intensywność preferencji Polski i Niemiec w sprawie legislacji UE w latach 2004-2019 ... 271
6.1. Rozkład intensywności preferencji Polski i Niemiec ... 271
6.2. Intensywność preferencji Polski i Niemiec według rządów i ministrów ... 273
6.3. Intensywność preferencji Polski i Niemiec według materii legislacyjnej ... 277
6.4. Intensywność preferencji Polski i Niemiec względem pozostałych aktorów ... 279
7. Konserwatyzm preferencji Polski i Niemiec w sprawie legislacji UE w latach 2004-2019 ... 282
7.1. Rozkład konserwatyzmu preferencji Polski i Niemiec ... 282
7.2. Konserwatyzm preferencji Polski i Niemiec według rządów i ministrów ... 283
7.3. Konserwatyzm preferencji Polski i Niemiec według materii legislacyjnej ... 286
7.4. Konserwatyzm preferencji Polski i Niemiec względem pozostałych aktorów ... 288
8. Rekapitulacja wyników ... 292

CZĘŚĆ II. DETERMINANTY WSPÓŁPRACY POLSKI I NIEMIEC W PROCESIE LEGISLACYJNYM UNII EUROPEJSKIEJ

ROZDZIAŁ IV
Determinanty współpracy przedstawicieli Polski i Niemiec w Radzie ... 297
1. Cel i przedmiot badawczy ... 297
2. Hipotezy ... 298
3. Metodologia testowania hipotez ... 306
3.1. Baza empiryczna ... 307
3.2. Operacjonalizacja zmiennych ... 309
3.3. Regresja dwumianowa ujemna jako technika weryfikacji hipotez ... 318
4. Statystyka deskryptywna ... 319
4.1. Najbliżsi partnerzy Polski i Niemiec w Radzie ... 320
4.2. Koalicje kooperacyjne z udziałem Polski i Niemiec w Radzie ... 327
4.3. Współpraca Polski i Niemiec w Radzie w zależności od czasu ... 333
4.4. Współpraca Polski i Niemiec w Radzie w zależności od rządu ... 336
4.5. Współpraca Polski i Niemiec w Radzie w zależności od materii legislacyjnej ... 338
5. Wyniki testu hipotez ... 341
5.1. Test *H1* ... 341
5.2. Test *H2-H6* ... 345
6. Rekapitulacja wyników i rekomendacje ... 351

ROZDZIAŁ V
Determinanty zgodności preferencji legislacyjnych Polski i Niemiec w Radzie ... 357
1. Cel i przedmiot badawczy ... 357
2. Hipotezy ... 358

3. Metodologia testowania hipotez ... 368
3.1. Baza empiryczna ... 368
3.2. Operacjonalizacja zmiennych ... 371
3.3. Ułamkowa regresja logistyczna jako technika weryfikacji hipotez ... 382
4. Statystyka deskryptywna ... 386
4.1. Rozkład zgodności preferencji Polski i Niemiec w Radzie w latach 2004-2019 ... 386
4.2. Bezwzględna zgodność preferencji Polski i Niemiec z państwami członkowskimi UE ... 387
4.3. Relatywna zgodność preferencji Polski i Niemiec z państwami członkowskimi UE ... 393
4.4. Zgodność preferencji Polski i Niemiec w zależności od czasu ... 400
4.5. Zgodność preferencji Polski i Niemiec w zależności od rządu i ministra ... 402
4.6. Zgodność preferencji Polski i Niemiec w zależności od materii legislacyjnej ... 408
5. Wyniki testu hipotez ... 413
6. Rekapitulacja wyników i rekomendacje ... 425

Rozdział VI
Determinanty zgodności głosowań Polski i Niemiec w Parlamencie Europejskim ... 431
1. Cel i przedmiot badawczy ... 431
2. Hipotezy ... 432
3. Metodologia testowania hipotez ... 446
3.1. Baza empiryczna ... 447
3.2. Operacjonalizacja zmiennych ... 448
3.3. Ułamkowa regresja logistyczna jako technika weryfikacji hipotez ... 455
4. Statystyka deskryptywna ... 456
4.1. Rozkład zgodności głosowań Polski i Niemiec w PE7-PE8 ... 456
4.2. Zgodność głosowań Polski i Niemiec z innymi krajami w PE ... 462
4.3. Zgodność głosowań Polski i Niemiec w PE w zależności od czasu ... 466
4.4. Zgodność głosowań Polski i Niemiec w PE w zależności od materii legislacyjnej ... 468
5. Wyniki testu hipotez ... 470
6. Rekapitulacja wyników i rekomendacje ... 483

CZĘŚĆ III. OPŁACALNOŚĆ WSPÓŁPRACY POLSKI I NIEMIEC W PROCESIE LEGISLACYJNYM UNII EUROPEJSKIEJ

ROZDZIAŁ VII
Opłacalność współpracy Polski i Niemiec w Radzie ... 489
1. Cel i przedmiot badawczy ... 489
2. Hipotezy ... 490
2.1. Hipotezy generalne ... 490
2.2. Hipotezy warunkowe ... 495
3. Metodologia testowania hipotez ... 503
3.1. Baza empiryczna ... 504
3.2. Operacjonalizacja zmiennych ... 506
3.3. Regresja liniowa wieloraka jako technika weryfikacji hipotez ... 514

4. Statystyka deskryptywna 515
4.1. Rozkład sukcesu Polski i Niemiec w latach 2004-2019 515
4.2. Sukces Polski i Niemiec na tle wszystkich państw członkowskich UE 517
4.3. Sukces Polski i Niemiec w zależności od czasu 522
4.4. Sukces Polski i Niemiec w zależności od rządu i ministra 523
4.5. Sukces Polski i Niemiec w zależności od materii legislacyjnej 531
5. Wyniki testu hipotez 540
5.1. Wpływ współpracy z Niemcami na sukces Polski w procesie legislacyjnym UE 540
5.2. Wpływ współpracy z Polską na sukces Niemiec w procesie legislacyjnym UE 558
6. Sukces Polski i Niemiec w sytuacji znacznej rozbieżności preferencji tych państw 576
7. Rekapitulacja wyników i rekomendacje 580

ROZDZIAŁ VIII
Opłacalność współpracy Polski i Niemiec w Parlamencie Europejskim 587
1. Cel i przedmiot badawczy 587
2. Hipotezy 588
2.1. Hipotezy generalne 588
2.2. Hipotezy warunkowe 591
3. Metodologia testowania hipotez 597
3.1. Baza empiryczna 597
3.2. Operacjonalizacja zmiennych 598
3.3. Binarna regresja logistyczna jako technika weryfikacji hipotez 606
4. Statystyka deskryptywna 608
4.1. Sukces Polski i Niemiec w PE na tle wszystkich państw członkowskich UE 609
4.2. Sukces Polski i Niemiec w PE w zależności od czasu 613
4.3. Sukces Polski i Niemiec w PE w zależności od materii legislacyjnej 614
5. Wyniki testu hipotez 618
5.1. Wpływ współpracy z Niemcami na sukces Polski w PE 619
5.2. Wpływ współpracy z Polską na sukces Niemiec w PE 636
6. Rekapitulacja wyników i rekomendacje 654

Zakończenie 661
Bibliografia 695
Spis schematów 739
Spis wykresów 741
Spis tabel 747
Streszczenie 753
Summary 757

Wstęp

Jak się Bóg na Polaka rozgniewał, to Niemca stworzył[1].

Po ponad 30 latach od swojego powołania w Traktacie z Maastricht Unia Europejska stała się organizacją międzynarodową, która w istotny sposób kształtuje wiele sfer życia obywateli państw członkowskich UE. Akty prawne uchwalane w jej ramach nie tylko bowiem rozdzielają fundusze europejskie czy decydują o zasadach przepływu osób, towarów, usług i kapitału ponad granicami, ale również regulują kluczowe sektory gospodarek krajowych, takie jak rolnictwo (np. użycie pestycydów, kwoty produkcyjne, organizacja rynku zbóż, mięsa czy wina), transport (np. emisyjność i standardy techniczne samochodów, certyfikacja samolotów i linii lotniczych, czas pracy kierowców ciężarówek), ochrona środowiska (np. poziomy emisji gazów cieplarnianych przez przemysł i elektrownie, segregacja odpadów, stosowanie substancji chemicznych), energetyka (np. udział energii odnawialnej, zarządzanie sieciami energetycznymi, rynek prądu), łączność (np. ceny połączeń roamingowych, reklamy telewizyjne, zakupy w Internecie, usługi pocztowe), zdrowie (np. bezpieczeństwo żywności, autoryzacja leków), finanse (np. gwarancje depozytów, prawa kredytobiorców, ubezpieczenia), edukacja i badania (np. uznawanie dyplomów, wymiana akademicka, finansowanie badań) czy polityka społeczna (np. prawa pracowników delegowanych do innych krajów, urlopy ojcowskie, równouprawnienie). O tym, że prawo UE jest relewantne, świadczą chociażby żywiołowe protesty rolników przeciwko Europejskiemu Zielonemu Ładowi oraz importowi towarów rolnych z Ukrainy na przełomie lat 2023 i 2024, demonstracje w sprawie podpisania przez UE umowy ACTA w 2012 r., masowe upadłości cukrowni

[1] Przysłowie polskie z XIX wieku. Cyt. za: Z. Kłodnicki, *Relacje międzygrupowe – Niemcy i Polacy w przysłowiach i zwrotach przysłowiowych*, [w:] Z. Kurcz, W. Misiak (red.), *Mniejszość niemiecka w Polsce i Polacy w Niemczech*, Wrocław 1994, s. 106.

z powodu redukcji kwot cukrowych w 2006 r. czy skandale korupcyjne związane z unijnymi decydentami będące efektem agresywnej działalności lobbystów – przykładami są rezygnacja w 2012 r. komisarza ds. zdrowia i ochrony konsumentów, Johna Dalliego, z powodu zarzutów o płatną protekcję przy zmianie przepisów tytoniowych czy korumpowanie posłów do PE przez Katar, Maroko i Mauretanię w latach 2018-2022, aby wpływać na treść aktów prawnych dotyczących tych krajów (tzw. *Quatargate*).

Jednakże prawo UE nie oddziałuje na państwa równomiernie, lecz najmocniej wpływa na największe z nich, takie jak Niemcy czy Polskę. Wynika to z faktu, że ze względu na swoją wielkość, liczbę ludności oraz położenie geograficzne kraje te mają najbardziej zróżnicowane i wielosektorowe gospodarki, co powoduje, że są wrażliwe na szerszy zakres regulacji UE i silniej odczuwają wprowadzane przez nie zmiany[2]. Na przykład, o ile dla małego Luksemburga najważniejsze powinny być regulacje bankowe ze względu na rozwinięty sektor finansowy, podczas gdy projekty dotyczące rybołówstwa czy transportu – już mniej, o tyle wszystkie te obszary będą tak samo istotne z punktu widzenia interesów Niemiec. Jednocześnie sektory gospodarki Polski i Niemiec cechują się odmiennym poziomem zaawansowania, przez co głębsza integracja w ramach UE jest w jednych politykach rentowna dla tych państw, otwierając nowe rynki i sprzyjając ekspansji ich firm na inne kraje, a w innych obszarach – niekorzystna, prowadząc do redukcji zysków czy nawet upadłości mniej konkurencyjnych przedsiębiorstw krajowych. Ten drugi efekt często generuje wysokie koszty społeczne, ekonomiczne i polityczne, mogąc skutkować wzrostem bezrobocia, strajkami i spadkiem poparcia dla rządzących, a także negatywnie wpływając na inne gałęzie gospodarki.

Tak istotny wpływ prawa UE na gospodarkę Polski i Niemiec powoduje, że państwa te powinny być szczególnie zdeterminowane, aby w odpowiedni sposób kształtować przebieg i wyniki procesu legislacyjnego UE, w którym akty prawne UE są uchwalane. Po wejściu w życie 1 grudnia 2009 r. Traktatu z Lizbony (TzL) najważniejsze akty prawa wtórnego UE, tzw. akty ustawodawcze, są ustalane między dwiema instytucjami UE: Radą i Parlamentem Europejskim (PE). W tym kontekście kluczowego znaczenia nabiera współpraca w tych instytucjach reprezentantów Polski i Niemiec – ministrów, ambasadorów i ekspertów w Radzie oraz posłów w PE. Są to bowiem państwa o największej sile głosu (pierwsze i piąte miejsce pod względem liczby ludności), a zatem ich kooperacja może istotnie wpływać na wyniki negocjacji i tym samym – na kształt prawodawstwa wtórnego UE. W Radzie stanowiska legislacyjne zapadają co do zasady kwalifikowaną większością głosów – od 1 listopada 2014 r. wymagane jest poparcie

[2] Por. J. Arregui, R. Thomson, *States' Bargaining Success in the European Union*, „Journal of European Public Policy" 2009, vol. 16, nr 5, s. 672; S. Bailer, M. Mattila, G. Schneider, *Money Makes the EU Go Round: The Objective Foundations of Conflict in the Council of Ministers*, „Journal of Common Market Studies" 2015, vol. 53, nr 3, s. 440-444; D. Leuffen, T. Malang, S. Wörle, *Structure, Capacity or Power? Explaining Salience in EU Decision-Making*, „Journal of Common Market Studies" 2014, vol. 52, nr 3, s. 620.

55% państw reprezentujących 65% ludności UE[3], przy czym akt uznaje się za zablokowany, jeśli wystąpią przeciwko niemu cztery kraje posiadające więcej niż 35% ludności. Niemcy i Polacy stanowią łącznie 27.1% ludności UE[4], co oznacza, że ich sojusz daje duże możliwości nie tylko stworzenia koalicji wygrywających w głosowaniach, ale również zablokowania niekorzystnych projektów. Z kolei w PE posłowie z Polski i Niemiec stanowią 20.7% wszystkich deputowanych[5] oraz tworzą jedne z największych delegacji narodowych w kluczowych grupach politycznych PE: EPP (Europejska Partia Ludowa – Chrześcijańscy Demokraci), S&D (Postępowy Sojusz Socjalistów i Demokratów na rzecz Europy) oraz ECR (Europejscy Konserwatyści i Reformatorzy)[6]. Jeśli uwzględni się fakt, że PE uchwala znaczną większość stanowisk legislacyjnych zwykłą większością głosów, to spójna koalicja polskich i niemieckich posłów może znacząco wpływać na stanowiska tych frakcji i w konsekwencji na stanowisko całego PE w głosowaniach. Powyższe argumenty sugerują, że współpraca polsko-niemiecka w Radzie i PE w kontekście procesu legislacyjnego UE powinna zostać dogłębnie zbadana, gdyż może przynosić obu państwom wymierne zyski, być może znacznie większe niż kooperacja z innymi krajami.

Stan badań i luki badawcze

Relacje Polski i Niemiec w ramach UE były przedmiotem intensywnych badań podejmowanych zarówno przez polskich, jak i niemieckich naukowców. Spośród opracowań, które analizują te stosunki w sposób generalny i wielowymiarowy, można przykładowo wymienić prace: Jana Barcza i Krzysztofa Ruchniewicza, Klausa Bachmanna, Dietera Bingena, Petera Olivera Loewa et al., Piotra Burasa, Agnieszki Cianciary, Zbigniewa Czachóra i Tomasza Marcinkowskiego, Erharda Cziomera, Martina Dahla et al., Sylwii Dec-Pustelnik et al., Józefa Fiszera, Jochena Franzkego, Witolda Góralskiego, Adama Holescha, Jana Iwanka, Bogdana Koszela, Agnieszki Łady-Konefał, Kariny Marczuk, Krzysztofa Malinowskiego, Witolda Małachowskiego, Steffi Marung, Thomasa Mehlhausena i Kamili Schöll-Mazurek, Krzysztofa Miszczaka, Rolfa Nikela, Elżbiety Opiłowskiej i Moniki Sus, Weroniki Priesmeyer-Tkocz, Stephana Raabego, Jana-Philippa Sommera, Mieczysława Stolarczyka, Stefana Szweda,

[3] Jeśli projekt przedstawiany jest przez inny podmiot niż Komisja Europejska lub Wysoki Przedstawiciel Unii do Spraw Zagranicznych i Polityki Bezpieczeństwa, to wymagane jest poparcie 72% państw reprezentujących 65% ludności UE. Zob. art. 238 ust. 2 TFUE.

[4] Kolejno 18.7% i 8.4%. Dane na 1 stycznia 2024 r. Zob. *Decyzja Rady nr 2023/2827 z dnia 12 grudnia 2023 r. w sprawie zmiany regulaminu wewnętrznego Rady*, Dz. Urz. UE L, 14.12.2023.

[5] 96 posłów z Niemiec i 53 z Polski na 720. Podane udziały odnoszą się do składu dziesiątej kadencji PE (2024-2029). Zob. *Decyzja Rady Europejskiej nr 2023/2061 z dnia 22 września 2023 r. w sprawie ustanowienia składu Parlamentu Europejskiego*, Dz. Urz. UE L 238, 27.09.2023, s. 114-116.

[6] Dane dla dziewiątej kadencji PE (2019-2024).

Janusza Węca, Anny Wolff-Powęskiej czy Krzysztofa Zuby[7]. Ważną rolę odgrywa też „Rocznik Polsko-Niemiecki" wydawany przez Instytut Studiów Politycznych

[7] J. Barcz, K. Ruchniewicz (red.), *Akt dobrosąsiedzki. 30 lat traktatu polsko-niemieckiego o dobrym sąsiedztwie i przyjaznej współpracy*, Wrocław–Warszawa 2021; eidem (red.), *Akt normalizacyjny. 50 lat Układu o normalizacji stosunków PRL–RFN z 7 grudnia 1970 roku*, Wrocław–Warszawa 2021; K. Bachmann, *Polska kaczka w europejskim stawie. Polskie szanse i wyzwania po przystąpieniu do Unii Europejskiej*, Warszawa 2006; D. Bingen, P.O. Loew, N. Wolff (red.), *Interesse und Konflikt. Zur politischen Ökonomie der deutsch-polnischen Beziehungen, 1900-2007*, Wiesbaden 2008; D. Bingen et al. (red.), *Erwachsene Nachbarschaft: Die deutsch-polnischen Beziehungen 1991 bis 2011*, Wiesbaden 2011; D. Bingen et al. (red.), *Die Deutschen und die Polen: Geschichte einer Nachbarschaft*, Darmstadt 2016; P. Buras, *Polska–Niemcy. Partnerstwo dla Europy? Interesy, opinie elit, perspektywy*, Warszawa 2013; A. Cianciara, *German European Policy Seen from a Polish Perspective*, [w:] K. Boettger, M. Jopp (red.), *Handbuch zur deutschen Europapolitik*, Baden-Baden 2020; Z. Czachór, T. Marcinkowski (red.), *Polska–Niemcy–Unia Europejska. Razem czy osobno?*, Warszawa 2017; eidem (red.), *Polska–Niemcy–Unia Europejska w procesie zmian*, Gorzów Wielkopolski 2019; E. Cziomer (red.), *Polska i Niemcy wobec wyzwań bezpieczeństwa międzynarodowego XXI wieku*, Kraków 2007; E. Cziomer (red.), *Wyzwania partnerstwa polsko-niemieckiego u schyłku pierwszej dekady XXI wieku*, „Krakowskie Studia Międzynarodowe" 2008, nr 4; idem (red.), *Znaczenie nowej roli międzynarodowej Niemiec dla współpracy polsko-niemieckiej w drugiej dekadzie XXI wieku*, „Krakowskie Studia Międzynarodowe" 2016, nr 1-2; idem, *Wyzwania nowej roli międzynarodowej Niemiec w dobie globalizacji, kryzysów gospodarczych i finansowo-politycznych po roku 2007*, Kraków 2018; M. Dahl et al. (red.), *Od pojednania do codzienności. 30 lat polsko-niemieckiego sąsiedztwa*, Warszawa 2022; S. Dec-Pustelnik et al. (red.), *Von Literatur bis Politik: Handbuch der deutsch-polnischen Kommunikation*, Wiesbaden 2022; J. Fiszer, *Stosunki polsko-niemieckie po 1989 roku oraz ich znaczenie dla bezpieczeństwa Europy*, [w:] W. Materski, R. Żelichowski (red.), *Polska transformacja. Spojrzenie po dwudziestu latach*, Warszawa 2010; J. Fiszer, *Shaping and Development of Polish–-German Relations in the Years 1989-2005. An Assessment Attempt*, „Myśl Ekonomiczna i Polityczna" 2016, nr 3, s. 227-268; idem, *The Role of Reunified Germany in Poland's Accession to NATO and the European Union*, „Politeja" 2021, nr 6, s. 51-74; idem (red.), *Współpraca Polski, Niemiec i Francji w ramach Trójkąta Weimarskiego (1991-2021)*, Warszawa 2022; J. Franzke (red.), *Europa als Inspiration und Herausforderung. Sozialwissenschaftliche Sichten aus Deutschland und Polen*, Potsdam 2011; J. Franzke, B. Koszel, A. Sakson (red.), *Wege aus der Krise. Polnische und deutsche Standpunkte zur Europäischen Union*, Poznań 2013; W. Góralski (red.), *Poland–Germany 1945-2007: From Confrontation to Cooperation and Partnership in Europe: Studies and Documents*, Warsaw 2007; W. Góralski (red.), *Polska–Niemcy 1945-2009. Prawo i polityka*, Warszawa 2009; A. Holesch, *Verpasster Neuanfang? Deutschland, Polen und die EU*, Bonn 2007; A. Holesch, A. Birkenkaemper, *Von Kaczynski zu Tusk: eine deutsch-polnische Tragödie?*, Bonn 2008; J. Iwanek (red.), *Polska–Niemcy–Europa. Pamięci profesora Piotra Dobrowolskiego*, Katowice 2008; B. Koszel (red.), *Polacy i Niemcy w XXI wieku. Nowe oblicza partnerstwa?*, Poznań 2007; idem, *Polska i Niemcy w Unii Europejskiej. Pola konfliktów i płaszczyzny współpracy*, Poznań 2008; idem, *„Nowe otwarcie"? Stosunki polsko-niemieckie w okresie rządów koalicji PO-PSL (2008-2009)*, „Przegląd Zachodni" 2009, nr 4, s. 193-219; idem, *Trójkąt Weimarski. Bilans i perspektywy współpracy*, „Krakowskie Studia Międzynarodowe" 2016, nr 1, s. 65-82; B. Koszel, K. Malinowski, Z. Mazur (red.), *Niemiecka polityka wobec Polski 1990-2010*, Poznań 2012; A. Łada (red.), *Wspólna dekada. Polska i Niemcy. 10 Lat razem w Unii Europejskiej*, Warszawa 2014; K. Malinowski, *Niemcy wobec Polski*, [w:] K. Janoś et al. (red.), *Interesy–wartości–kompromisy. Polityka zagraniczna Niemiec w erze Angeli Merkel*, Poznań 2022; K. Malinowski, *Poland and Germany in the European Union: Cooperation Opportunities and Barriers*, „Przegląd Zachodni" 2013, nr 1, s. 85-98; idem, *Polska i Niemcy w Europie (2004-2014). Różnice interesów – uwarunkowania i konsekwencje*, Poznań 2015; idem (red.), *Polskie elity polityczne wobec stosunków z Niemcami w ramach Unii Europejskiej*, Poznań 2017; idem, *Polsko-niemieckie partnerstwo i prezydencja Polski w Unii Europejskiej*, [w:] D. Kowalewska, R. Podgórzańska (red.),

PAN od 1992 r.[8] Ponadto w literaturze istnieją liczne badania tematyczne analizujące relacje polsko-niemieckie w różnych obszarach aktywności UE, takich jak np. relacje prawne i praworządność[9], polityka społeczna[10], klimat i energetyka[11], reforma

Polska w Unii Europejskiej. Wyzwania, możliwości, ograniczenia, Toruń 2013; K. Malinowski, *Stosunki polsko-niemieckie i europejskie kryzysy*, „Środkowoeuropejskie Studia Polityczne" 2019, nr 2, s. 35-52; W. Małachowski (red.), *Polska–Niemcy po rozszerzeniu Unii Europejskiej. Bilans i perspektywy*, Warszawa 2009; K. Marczuk (red.), *Reconciliation–Partnership–Security: Cooperation between Poland and Germany 1991-2016*, Baden-Baden 2016; S. Marung, *Die wandernde Grenze. Die EU, Polen und der Wandel politischer Räume, 1990-2010*, Göttingen 2013; T. Mehlhausen, K. Mazurek (red.), *Zwischen Skepsis und Vertrauen. Die deutschpolnischen Beziehungen im Wandel*, Kraków 2009; K. Miszczak, *Die deutsch-polnischen Beziehungen in Zeiten der Krise in Osteuropa*, „Zeitschrift für Außen – und Sicherheitspolitik" 2015, nr 8, s. 8-21; idem, *Niemiecka polityka transformacji siły na kontynencie europejskim a polityka bezpieczeństwa Polski (1989/90-2015)*, [w:] J. Szymoniczek (red.), *Jak patrzeć na Polskę, Niemcy i świat?*, Warszawa 2017; R. Nikel, *Feinde, Fremde, Freunde. Polen und die Deutschen*, Munchen 2024; E. Opiłowska, M. Sus (red.), *Poland and Germany in the European Union: The Multi-Dimensional Dynamics of Bilateral Relations*, Abington 2021; W. Priesmeyer-Tkocz (red.), *Common Values: Discussing German and Polish Perceptions of European Integration*, Baden-Baden 2017; S. Raabe (red.), *Polska – sąsiad, partner, przyjaciel na wschodzie. Zmienne losy stosunków polsko-niemieckich po 1989 roku*, Warszawa 2010; J.P. Sommer, *Normen als Grund bilateraler Außenpolitik: die deutsche Außenpolitik gegenüber Polen am Anfang des 21. Jahrhunderts*, Wiesbaden 2015; M. Stolarczyk, *Zbieżność i różnice interesów w stosunkach polsko-niemieckich w latach 1989-2009*, Katowice 2010; S. Szwed, *Poland, Germany and State Power in Post-Cold War Europe: Asymmetry Matters*, London 2019; J. Węc, *Niemcy w polityce europejskiej Polski w latach 2004-2016*, [w:] R. Zięba, T. Pawłuszko (red.), *Polityka zagraniczna Polski w zmieniającym się ładzie międzynarodowym. Wybrane problemy*, Kielce 2016; J. Węc, *Polish-German Relations in the European Union: Between Cooperation and Conflict of Interests*, „Przegląd Zachodni" 2012, nr 3, s. 241-263; idem, *Relacje polsko-niemieckie w Unii Europejskiej i NATO na początku XXI wieku. Próba bilansu*, „Prace Komisji Środkowoeuropejskiej PAU" 2015, nr 23, s. 117-148; A. Wolff-Powęska, *Polacy–Niemcy. Sąsiedzi pod specjalnym nadzorem*, Poznań 2018; K. Zuba, *Between Strategic Cooperation and Distrustful Neighbourhood. Polish-German Relations in the Agendas of Polish Governments, 1990-2019*, „German Politics" 2020, vol. 29, nr 2, s. 262-281.

8 Zob. strona internetowa „Rocznika", https://czasopisma.isppan.waw.pl/index.php/rpn.

9 J. Barcz, *Dwadzieścia lat stosunków Polski ze zjednoczonymi Niemcami. Budowanie podstaw prawnych*, Warszawa 2011; W. Czapliński, B. Łukańka (red.), *Problemy prawne w stosunkach polsko-niemieckich u progu XXI wieku*, Warszawa 2009; M. Guz-Vetter, *Stosunki polsko-niemieckie w kontekście procedury kontroli praworządności Komisji Europejskiej wobec Polski*, [w:] Z. Czachór, T. Marcinkowski (red.), *Polska–Niemcy–Unia Europejska w procesie...*, s. 89-106; K. Miszczak, *Nowy traktat polsko-niemiecki z 2021 roku*, [w:] K. Garczewski, A. Garczewska (red.), *Narracje historyczne we współczesnym świecie*, t. 1, Bydgoszcz 2021.

10 J. Jaśkiewicz, *Koordynacja systemów świadczeń rodzinnych obywateli Polski i Niemiec w perspektywie prawa unijnego*, [w:] Z. Czachór, T. Marcinkowski (red.), *Polska–Niemcy–Unia Europejska. Razem...*; P. Madajczyk, M. Lemańczyk, K. Schöll-Mazurek, *Children of German-Polish Relationships: Identity and Nationality*, Abingdon 2025; K. Schöll-Mazurek, *Free Movement of Workers and Services as Fundamental Principles of the European Union: A Case Study of Polish Citizens in the German Labour Market*, [w:] W. Priesmeyer-Tkocz, *op. cit.*, s. 193-216; A. Sielska, *Analiza problemu dzietności w krajach UE ze szczególnym uwzględnieniem sytuacji panującej w Polsce i w Niemczech*, [w:] Z. Czachór, T. Marcinkowski (red.), *Polska–Niemcy–Unia Europejska w procesie...*, s. 155-166.

11 A. Ceglarz, *Untapped Horizons and Prevailing Domestic Beliefs: Bilateral Climate and Energy Relations from a Polish Perspective*, [w:] E. Opiłowska, M. Sus, *op. cit.*; J. Ćwiek-Karpowicz, A. Gawlikowska-Fyk, K. Westphal, *German and Polish Energy Policies: Is Cooperation Possible?*, „PISM Policy Paper" 2013, nr 1(49); M. Dornfeldt, U. Unkauf, *Projekty gazociągów Nord Stream 1 i 2 w polityczno-medialnym*

ustrojowa UE[12], stosunki gospodarcze[13], polityka regionalna i współpraca przygraniczna[14],

dyskursie stosunków polsko-niemieckich. Ciągłość i załamania, [w:] M. Dahl et al., *op. cit.*, s. 37-52; J. Dyduch, *Unijna polityka energetyczna obszarem polsko-niemieckiej współpracy czy rywalizacji?*, [w:] Z. Czachór, T. Marcinkowski (red.), *Polska–Niemcy–Unia Europejska. Razem...*; K.O. Lang, *Polens Energiepolitik: Interessen und Konfliktpotentiale in der EU und im Verhältnis zu Deutschland*, Berlin 2007; B. Molo, *Polska i Niemcy wobec wyzwań polityki energetycznej Unii Europejskiej (na przykładzie unii energetycznej)*, „Krakowskie Studia Międzynarodowe" 2016, nr 1, s. 151-174; eadem, *Główne kontrowersje wokół budowy gazociągu Nord Stream 2*, „Krakowskie Studia Międzynarodowe" 2018, nr 2, s. 51-71; M. Ruszel, *Energy Security from Different Perspectives – Germany and Poland*, [w:] W. Priesmeyer-Tkocz, *op. cit.*, s. 113-130; R. Ulatowski, *Energy Security Policies of Germany and Poland in the 21st Century – A Comparative Analysis*, [w:] K. Marczuk (red.), *Reconciliation...*, s. 185-210.

12 T. Mehlhausen et al., *EU Finalité Conceptions after Brexit: A Comparison of Polish and German Parties*, „New Global Studies" 2024, online first; J. Węc, *Germany's Position on the System Reform of the European Union in 2002-2016*, Berlin 2018.

13 Ł. Ambroziak, E. Molendowski, *Wpływ członkostwa Polski w Unii Europejskiej na ewolucję jej partnerstwa handlowo-inwestycyjnego z Niemcami*, „Krakowskie Studia Międzynarodowe" 2016, nr 1, s. 131-150; Ł. Ambroziak et al., *Współpraca handlowo-inwestycyjna Polski z Niemcami*, Polski Instytut Ekonomiczny, Warszawa 2022; A. Bielig, *Polsko-niemieckie stosunki gospodarcze. Między integracją a brexitem*, Warszawa 2018; M. Cieślukowski, *Solidarity or Business? Financial Relations between Germany and Poland within the European Union Budget*, [w:] W. Priesmeyer-Tkocz, *op. cit.*, s. 131-146; J. Gmurczyk, *Perspektywy spójności ekonomicznej Unii Europejskiej do 2030 r. Zanik konwergencji Polski względem Niemiec*, [w:] Z. Czachór, T. Marcinkowski (red.), *Polska–Niemcy–Unia Europejska. Razem...*; D. Jaześniak-Quast, *(A)Symmetry in Economic Relations? German-Polish Integration in the EU Single Market*, [w:] E. Opiłowska, M. Sus, *op. cit.*; P. Kalka (red.), *Stosunki gospodarcze między Polską a Niemcami 20 lat po zjednoczeniu*, Poznań 2012; W. Małachowski, *op. cit.*; J. Olszyński, *Polska i Niemcy w Unii Europejskiej. Gospodarki i przedsiębiorstwa w procesie integracji*, Warszawa 2010; J. Olszyński A. Bielig, J. Wandel (red.), *Niemcy i Polska w drodze do „Europa 2020"*, Warszawa 2016; S. Płóciennik, *Czy może być tylko lepiej? Perspektywy współpracy gospodarczej między Polską a Niemcami*, [w:] M. Dahl et al., *op. cit.*, s. 17-36; S. Płóciennik, *Poland's Reserved Approach to the Euro: Does Germany Matter?*, [w:] E. Opiłowska, M. Sus, *op. cit.*; K. Popławski, *The Single Market and Poland's Competitiveness: The Case of German-Polish Economic Collaboration*, [w:] A. Visvizi, A. Matysek-Jędrych, K. Mroczek-Dąbrowska (red.), *Poland in the Single Market. Politics, Economics, the Euro*, London 2020.

14 S. Dołzbłasz, A. Raczyk, *Bilateral Relations at the Subnational Level: Transborder Cooperation Networks in the Polish-German Borderlands*, [w:] E. Opiłowska, M. Sus, *op. cit.*; J. Jańczak, M. Musiał-Karg, L. Wojnicz (red.), *Pogranicze polsko-niemieckie na tle granic i pograniczy europejskich*, Poznań 2010; J. Jańczak, E. Seyfried, C. Trosiak (red.), *Bordering the Other: Mutual Relations of Poland and Germany from a Multidisciplinary Perspective*, Poznań 2011; E. Łaźniewska, I. Janicka, T. Górecki, *Aktywność ekologiczna gmin z perspektywy transgranicznej na przykładzie gmin pogranicza polsko-niemieckiego*, „Studia Regionalne i Lokalne" 2021, nr 2, s. 25-41; E. Opiłowska, *Determinants of the Cross-Border Cooperation in the Polish-German Borderlands*, [w:] E. Opiłowska, M. Sus (red.), *op. cit.*; E. Opiłowska, J. Roose (red.), *A Microcosm of the European Integration? The German-Polish Border Regions in Transformation*, Baden-Baden 2015; K. Stokłosa, *Neighborhood Relations on the Polish Borders: The Example of the Polish-German, Polish-Ukrainian and Polish-Russian Border Regions*, „Journal of Borderlands Studies" 2012, vol. 27, nr 3, s. 245-255; P. Ulrich, *Społeczny wymiar polsko-niemieckiej współpracy transgranicznej*, [w:] M. Dahl et al., *op. cit.*, s. 139-154; J. Węc, *Grenznahe Zusammenarbeit zwischen Polen und Deutschland und ihre Defizite*, [w:] R. Kłosowicz et al. (red.), *Konstytucjonalizm–Doktryny–Partie polityczne. Księga dedykowana Profesorowi Andrzejowi Ziębie*, Kraków 2016.

administracja[15], bezpieczeństwo wewnętrzne i zwalczanie przestępczości[16], migracja[17], transport i telekomunikacja[18], kultura i edukacja[19], media[20], Wspólna Polityka

---

15 A. Szczerba-Zawada, *Polska i niemiecka administracja w warunkach integracji europejskiej*, [w:] Z. Czachór, T. Marcinkowski (red.), *Polska–Niemcy–Unia Europejska. Razem...*

16 K. Marczuk, *Cross-Border Internal Security Cooperation between Poland and Germany*, [w:] idem (red.), *Reconciliation...*, s. 167-184; idem, *Główne obszary współpracy Polski z RFN w zakresie bezpieczeństwa wewnętrznego*, „Studia Politica Germanica" 2016, t. 5, nr 1, s. 85-94; A. Łada, *Slogany czy konkrety? Polsko-niemiecka współpraca na rzecz zwalczania przestępczości przygranicznej*, Warszawa 2014; J. Muszyński, *Fundamental Rights and the Surveillance of Telecommunications in Poland and Germany – so Similar yet so Different*, [w:] W. Priesmeyer-Tkocz, *op. cit.*, s. 83-112.

17 B. Koszel, *Problem uchodźców w Unii Europejskiej (2015-2016) w polityce Niemiec i Francji*, „Stosunki Międzynarodowe – International Relations" 2016, nr 3, s. 47-64; E. Bojenko-Izdebska, *Polityka migracyjna i azylowa w Niemczech i Polsce*, „Krakowskie Studia Międzynarodowe" 2016, nr 2, s. 43-55; J. Boysen, *Objectives and Outcomes of the 1991 German-Polish Treaty on Good Neighbourhood and Friendly Cooperation in Light of the Intra-European Dispute on the 2015-2018 Migration Crisis*, [w:] K. Marczuk (red.), *Good Neighbourhood Treaties of Poland*, Cham 2019; M. Duszczyk, *Migration: An Axis of Dispute or a Potential Point of Enhanced Cooperation?*, [w:] E. Opiłowska, M. Sus, *op. cit.*; J. Fiszer, *The 1991 Polish-German Treaty: Origin, Aims, and Implementation. Successes, Failures, and Prospects in the Context of the Migration Crisis in Europe*, [w:] K. Marczuk (red.), *Good Neighbourhood...*; J. Franzke, B. Koszel, A. Sakson (red.), *Migrationspolitik in der europäischen Flüchtlingskrise: Herausforderungen und Lösungsansätze in Deutschland und Polen*, Potsdam 2017; B. Glorius, *Transnationale Perspektiven: Eine Studie zur Migration zwischen Polen und Deutschland*, Bielefeld 2007; A. Łada, J. Segeš Frelak (red.), *Znikająca granica. Nowa polska migracja do Niemiec – perspektywa lokalna*, Warszawa 2012; T. Marcinkowski, *Kryzys migracyjny a poczucie bezpieczeństwa. Polska, Niemcy, pogranicze polsko-niemieckie*, [w:] Z. Czachór, T. Marcinkowski (red.), *Polska–Niemcy–Unia Europejska. Razem...*; D. Praszałowicz, A. Sosna-Schubert (red.), *Deutsche und polnische Migrationserfahrungen: Vergangenheit und Gegenwart*, Frankfurt am Main 2014; A. Sakson, *Menschen im Wandel: Polen und Deutsche, Minderheiten und Migranten in Europas Geschichte und Gegenwart*, Potsdam 2008; K. Schöll-Mazurek, *Między polityką integracyjną a polityką polonijną. Sytuacja najnowszych polskich migrantów w Niemczech w wybranych obszarach po 2011 roku*, Kraków 2018.

18 M. Rogalski, *Wpływ regulacji UE oraz inwestycji zagranicznych na rozwój rynku telekomunikacyjnego w Polsce*, [w:] M. Dahl et al., *op. cit.*, s. 79-96; E. Florczak, *Znaczenie magistralnych inwestycji drogowych dla współpracy polsko-niemieckich obszarów transgranicznych*, [w:] M. Dahl et al., *op. cit.*, s. 61-78.

19 S. Hauff, J. Szaflik-Homann, K. Waiditschka, *Was für eine Begegnung! Aspekte des deutsch-polnischen Jugendaustauschs*, Potsdam 2018; I. Karolewski, M. Olejnik, *Threatening or Benevolent Hegemon? How Polish Political Elites Frame Their Discourse on „German Hegemony"*, „German Politics and Society" 2020, vol. 38, nr 3, s. 77-95; A. Kopka, D. Piontek (red.), *Politische Expertenkultur in Deutschland und Polen*, Wiesbaden 2024; P.O. Loew, *Wir Unsichtbaren: Geschichte der Polen in Deutschland*, München 2014; L. Meissner, M. Wilk, *Polska i Niemcy w Europie. Przyczynki z dziedziny kultury, polityki i historii współczesnej*, Łódź 2011; A. Sakson (red.), *Polsko-niemieckie stosunki społeczne i kulturalne*, Poznań 2013; R. Ulatowski, *The Role of the Education Sector in Relations between Poland and Germany, 1991-2016*, [w:] K. Marczuk (red.), *Good Neighbourhood...*; J. Węc, *Interkulturelle Kommunikation zwischen Polen und Deutschland in der Europäischen Union und ihre Herausforderungen*, „Myśl Ekonomiczna i Polityczna" 2016, nr 3, s. 246-275.

20 W. Czachur, *Diskursive Weltbilder im Kontrast: Linguistische Konzeption und Methode der kontrastiven Diskursanalyse deutscher und polnischer Medien*, Wrocław 2011; A. Hess, A. Szymańska, *Pomost medialny. Rola mediów w międzynarodowej komunikacji politycznej na przykładzie relacji polsko-niemieckich*, Kraków 2009; K. Konarska, *Medien in Deutschland und Polen*, [w:] S. Dec-Pustelnik et al. (red.), *Von Literatur...*; B. Ociepka, J. Woźna, *Niemiecki wydawca, polski czytelnik. Prasa niemieckich wydawców*

Zagraniczna i Bezpieczeństwa UE[21], polityka wschodnia[22] czy zdrowie[23]. Przedmiotem zainteresowania są również relacje społeczne między Polakami i Niemcami, w szczególności ich wzajemne postrzeganie[24], pojednanie i pamięć historyczna[25] czy status mniejszości polskiej w Niemczech i niemieckiej w Polsce[26].

---

w debacie publicznej, Wrocław 2008; B. Ociepka, A. Łada, J. Ćwiek-Karpowicz, *Polityka europejska Warszawy i Berlina w prasie niemieckiej i polskiej*, Warszawa 2008.

21 J. Boysen, *Wspólnota walki bez ducha? Dwustronna współpraca militarna Bundeswehry z Wojskiem Polskim na tle odmiennych światopoglądów i polityki tradycji*, [w:] M. Dahl et al., *op. cit.*, s. 407-421; E. Cziomer, *The General Premises and Problems of the Last 25 Years of Polish-German Military Cooperation*, [w:] K. Marczuk (red.), *Reconciliation...*, s. 55-72; K. Janoś, *Germany's and Poland's Engagement in Missions and Operations of the European Union*, [w:] K. Marczuk (red.), *Reconciliation...*, s. 73-94; I. Karolewski, *Das Beziehungsgeflecht Polen–Deutschland–Europaeische Union: Die aussenpolitischen Kontroversen der Jahre 2000-2010*, [w:] D. Bingen et al., *op. cit.*; A.L. Kirch, M. Sus, *Polish-German Cooperation in Security and Defence: Falling Short of Potential or Doomed to Be Fragile?*, [w:] E. Opiłowska, M. Sus, *op. cit.*; M. Lasoń, *Polsko-niemiecka współpraca wojskowa w drugiej dekadzie XXI w.*, „Krakowskie Studia Międzynarodowe" 2016, nr 2, s. 57-71; K. Miszczak, *Polska i Niemcy a realizacja Wspólnej Polityki Zagranicznej Bezpieczeństwa i Obrony Unii Europejskiej*, „Krakowskie Studia Międzynarodowe" 2016, nr 1, s. 83-106; idem, *Raisons d'État. EU Security and Defence Policy Framework in the Context of Polish and German Interests: An analysis*, „Stosunki Międzynarodowe – International Relations" 2017, nr 4, s. 51-65; idem, *Rozwój bilateralnych stosunków polsko-niemieckich w ramach budowy wspólnych fundamentów bezpieczeństwa i obrony Unii Europejskiej*, [w:] M. Dahl et al., *op. cit.*, s. 385-406; A. Sokołowski, *„Morskie" epizody polsko-niemieckiej współpracy wojskowej w latach 90. XX wieku*, „Rocznik Bezpieczeństwa Międzynarodowego" 2015, nr 1, s. 161-170; M. Sus, *Doradztwo w polityce zagranicznej Polski i Niemiec. Analiza wybranych ośrodków eksperckich. Inspiracje dla Polski*, Wrocław 2011; P. Turczyński, *Współpraca polsko-niemiecka. Aspekty polityczno-wojskowe*, [w:] Z. Czachór, T. Marcinkowski (red.), *Polska–Niemcy–Unia Europejska. Razem...*

22 I. Karolewski, T. Mehlhausen, *Geeint gegen den Feind? Ostpolitische Konzeptionen polnischer und deutscher Parteien während des Ukrainekriegs*, [w:] W. Priesmeyer-Tkocz, *op. cit.*, s. 273-316; M. Kosman, *Polityka wschodnia Polski i Niemiec w latach 2014-2015. Wybrane problemy*, [w:] Z. Czachór, T. Marcinkowski (red.), *Polska–Niemcy–Unia Europejska. Razem...*; A. Łada, *Polityka wschodnia 2014. Pięć nieporozumień między Polakami a Niemcami*, Warszawa 2014; K. Malinowski, *Polityka Niemiec wobec Europy Wschodniej: Russia first?*, „Przegląd Politologiczny" 2015, nr 20(4), s. 19-32; W. Priesmeyer-Tkocz, B. Rydliński, *Polish-German Cooperation in Strengthening European Policy Towards the East*, [w:] W. Priesmeyer-Tkocz, *op. cit.*, s. 317-330.

23 S. Svensson, *The Difficult Case of Healthcare Cooperation across Borders: German-Polish Bilateral Arrangements in the Light of Previous European Borderland Experiences*, [w:] E. Opiłowska, M. Sus, *op. cit.*, s. 289-305.

24 J. Arendarska, A. Łada-Konefał, B. Sendhardt, *Sąsiedztwo w ramach. Polacy i Niemcy o sobie nawzajem w przekazie prasowym*, Warszawa 2022; A. Łada, *Explaining the Mutual Perceptions of Poles and Germans in the Light of the Polish-German Barometer*, [w:] E. Opiłowska, M. Sus, *op. cit.*, s. 186-207; A. Sakson, *Berlin–Warszawa. Studia o Niemcach i ich relacjach z Polakami*, Wrocław 2010; I. Surynt, *Wie Polen und Deutsche miteinander kommunizieren. Oder: Über Unterschiede in den Kommunikationskulturen*, [w:] S. Dec-Pustelnik et al. (red.), *Von Antisemitismus bis Kunst: Handbuch der deutsch-polnischen Kommunikation*, Wiesbaden 2021.

25 B. Dziewanowski-Stefańczyk, *Podręcznik polsko-niemiecki. Etap pojednania czy jego zwieńczenie?*, [w:] M. Dahl et al., *op. cit.*, s. 217-239; P. Madajczyk, *Czy możliwe jest pojednanie polskiej i niemieckiej pamięci historycznych?*, [w:] M. Dahl et al., *op. cit.*, s. 217-239.

26 M. Lemańczyk, *Niecodzienna codzienność. Traktatowa sinusoida w teorii i praktyce*, [w:] M. Dahl et al., *op. cit.*, s. 367-381; K. Schöll-Mazurek, *Od polsko-niemieckiej wspólnoty interesów do polsko-niemieckiej wspólnoty równych szans i równego traktowania*, [w:] M. Dahl et al., *op. cit.*, s. 347-366.

W tym bogactwie można jednak zauważyć trzy luki badawcze. Po pierwsze, brakuje kompleksowych badań wyjaśniających możliwości oraz opłacalność współpracy Polski i Niemiec w procesie legislacyjnym UE, polegającej na uzgadnianiu stanowisk lub budowaniu koalicji. W szczególności niewiele wiadomo o stanie i efektywności kooperacji tych krajów w Radzie i PE, a więc w dwóch kluczowych instytucjach, które uchwalają akty prawa wtórnego UE. Wprawdzie w literaturze można spotkać opracowania eksplorujące stanowiska Warszawy i Berlina w negocjacjach nad prawem pierwotnym UE (np. traktatami) lub reformą wybranych polityk UE (np. migracyjno-azylowej, gospodarczo-walutowej czy WPZiB)[27], ale nie dotyczy to już „codziennego" procesu przyjmowania aktów prawa wtórnego UE, zwłaszcza rozporządzeń, dyrektyw i decyzji w ramach ZPU i SPU. Jest to poważny problem, ponieważ instytucje UE uchwalają rocznie na bazie prawa pierwotnego ok. 100 takich aktów[28], które w istotny sposób oddziałują na wiele interesów społeczno-gospodarczych Polski i Niemiec. Ewentualna silna współpraca tych państw w Radzie i PE może mieć znaczny wpływ na kształt tych regulacji i powodować, że będą one bardziej korzystne z punktu widzenia ich preferencji. Dlatego powinna być przedmiotem intensywnych badań. Tak jednak nie jest. W efekcie wciąż nie wiadomo, jakie są możliwości kooperacji Polski i Niemiec w procesie legislacyjnym UE oraz jak jej poziom przekłada się na wyniki negocjacji, w tym na skuteczność forsowania interesów tych państw.

Po drugie, we wskazanej literaturze brakuje opracowań, które wyjaśniałyby w kompleksowy i empiryczny sposób, jakie determinanty istotnie wpływają na stan współpracy Polski i Niemiec oraz jej skuteczność w procesie legislacyjnym w UE. Jak wiadomo, skłonność obu państw do kooperacji oraz jej opłacalność w negocjacjach nie są stałe, lecz mogą zmieniać się w określonych warunkach. Kluczowe jest zatem nie tylko zbadanie, jak współpraca polsko-niemiecka wygląda oraz czy przynosi zyski legislacyjne, ale również odkrycie czynników, które zwiększają lub zmniejszają jej poziom i opłacalność w danych okolicznościach. Poznanie tych czynników pozwoli zrozumieć, kiedy i w jakich warunkach: a) oba kraje mają największe lub najmniejsze szanse na uzgodnienie stanowisk lub zbudowanie koalicji w sprawie legislacji UE, b) ich sojusz jest dla nich bardziej lub mniej korzystny, przynosząc sukces lub porażkę w negocjacjach.

Po trzecie, w podanej literaturze rzadkie są analizy empiryczne wykorzystujące metodologię ilościową do testowania hipotez. Przeważają opracowania opisowe

---

[27] B. Koszel, *Rola Niemiec w procesach decyzyjnych Unii Europejskiej w XXI wieku*, Poznań 2019; J. Węc, *Fiasko reformy polityki imigracyjnej, kontroli granic zewnętrznych oraz polityki azylowej Unii Europejskiej w latach 2015-2020. Analiza krytyczna*, „Politeja" 2023, nr 2, s. 25-44; J. Węc, *Germany's Position...*; idem, *Reforma wspólnej polityki bezpieczeństwa i obrony Unii Europejskiej w latach 2016-2017*, „Politeja" 2018, nr 3, s. 45-64; idem, *The System Reform of the Economic and Monetary Union (2010-2022): Dynamics–Successes–Failures*, Berlin 2023.

[28] Zob. D. Toshkov, *Legislative Productivity of the EU, 2004-2019*, online presentation, http://www.dimiter.eu/Visualizations_files/Eurlex2019.html (dostęp: 16.04.2024).

i historyczne, gdzieniegdzie można też spotkać studia przypadków oparte na metodach jakościowych. Taka sytuacja powoduje, że trudno ocenić, jaki jest generalny stan współpracy Polski i Niemiec w instytucjach i procesie legislacyjnym UE w kontekście wszystkich aktów prawa wtórnego UE, jakie są systemowe czynniki wpływające na możliwości takiej współpracy, a także jakie są determinanty decydujące o jej opłacalności. Brak badań statystycznych uniemożliwia również predykcję, tj. opracowanie ilościowych modeli predykcyjnych, które z określonym stopniem prawdopodobieństwa przewidywałyby np., kiedy i w przypadku jakich przyszłych regulacji UE współpraca Polski i Niemiec, polegająca na uzgadnianiu preferencji lub budowaniu koalicji, byłaby w ogóle możliwa, efektywna i zwiększałaby sukces tych państw w negocjacjach.

Cele badawcze

Niniejsza książka stara się wypełnić trzy opisane wyżej luki badawcze. Jej zasadniczym celem jest analiza stanu, determinant oraz opłacalności współpracy Polski i Niemiec w procesie legislacyjnym UE, w tym w dwóch instytucjach ustawodawczych UE – Radzie oraz PE. Współpraca jest tutaj rozumiana w dwojaki sposób: a) jako skłonność decydentów z Polski i Niemiec do kontaktów ze sobą w celu wypracowania wspólnego stanowiska dotyczącego aktów prawnych UE oraz b) jako proces zbliżania preferencji tych państw lub budowania koalicji w sprawie tych regulacji, którego efektywność jest mierzona poziomem zgodności preferencji. Z kolei proces legislacyjny UE zdefiniowano jako negocjacje nad aktami ustawodawczymi, czyli aktami prawa wtórnego UE uchwalanymi w zwykłej i specjalnej procedurze ustawodawczej (ZPU i SPU). Co istotne, przedmiotem zainteresowania książki jest nie tylko to, jak kooperacja polsko-niemiecka wygląda i czy jest opłacalna, ale również to, jakie czynniki determinują jej poziom oraz skuteczność w negocjacjach. Dlatego sformułowano w książce szereg hipotez przewidujących wpływ określonych predyktorów na skłonność tych państw do kooperacji oraz jej użyteczność w forsowaniu ich interesów w Radzie i PE. Badania opisane w książce wykonano, opierając się głównie na metodologii ilościowej, zgodnie z którą powyższe hipotezy zweryfikowano empirycznie przy użyciu technik statystycznych na bazach danych zaprojektowanych przez autora. W ramach takiego podejścia opracowano także ilościowe modele predykcyjne, które pozwolą przewidywać, jaka będzie prawdopodobna zgodność preferencji Polski i Niemiec oraz szansa na zbudowanie koalicji w przypadku przyszłych projektów, a także jaki poziom sukcesu kraje te osiągną w wyniku zbliżenia swoich preferencji lub zawiązania sojuszu w negocjacjach nad tymi projektami. Ponadto na podstawie uzyskanych wyników sformułowano rekomendacje działań dla decydentów z Polski i Niemiec, które powinny zwiększyć kooperację między tymi państwami oraz jej wpływ na ich skuteczność w procesie legislacyjnym UE.

Aby zrealizować założone cele, przeprowadzono trzyetapowe postepowanie badawcze. Jako punkt wyjścia zdefiniowano w pierwszym kroku status Polski i Niemiec

w procesie legislacyjnym UE. W tym celu określono za pomocą różnych mierników (np. siły głosu) pozycje negocjacyjne tych krajów w Radzie i PE, a następnie dokonano charakterystyki ich preferencji zgłaszanych w sprawie projektów aktów ustawodawczych UE. Dzięki temu ustalono usytuowanie i znaczenie Polski i Niemiec na tle wszystkich członków Rady i PE, co pozwoliło oszacować potencjalny wpływ koalicji tych państw na wyniki negocjacji i stanowiska legislacyjne tych instytucji. W drugim kroku zanalizowano stan i determinanty współpracy Polski i Niemiec w procesie legislacyjnym UE. Zgodnie z przyjętą definicją współpracy najpierw zbadano, jaka jest i od czego zależy skłonność przedstawicieli Polski i Niemiec do wzajemnych kontaktów w Radzie, aby potem dowiedzieć się, jak wygląda i jakie czynniki determinują poziom zgodności preferencji tych państw w sprawie regulacji UE w Radzie i PE. Na trzecim etapie przestudiowano natomiast skuteczność kooperacji Polski i Niemiec w procesie legislacyjnym UE, czyli czy i w jaki sposób zbliżanie preferencji lub budowanie koalicji przez te państwa wpływa na ich sukces w negocjacjach w Radzie i PE oraz jakie predyktory decydują o wysokiej, niskiej lub braku opłacalności takiej współpracy.

Pytania badawcze

Biorąc pod uwagę wyżej opisane cele i postepowanie badawcze, w książce spróbowano odpowiedzieć na osiem pytań badawczych:

1. Jaka jest pozycja negocjacyjna Polski i Niemiec w Radzie?
2. Jaka jest pozycja negocjacyjna Polski i Niemiec w Parlamencie Europejskim?
3. Jakie preferencje Polska i Niemcy posiadają w sprawie legislacji UE? W szczególności, jakie są częstotliwość, struktura, radykalizm, intensywność i konserwatyzm tych preferencji w kontekście wszystkich państw członkowskich UE?
4. Jak wygląda współpraca przedstawicieli Polski i Niemiec w Radzie, rozumiana jako ich skłonność do kontaktów w organach tej instytucji, i jakie czynniki na nią wpływają?
5. Jak wygląda zgodność preferencji Polski i Niemiec w sprawie legislacji UE w Radzie i jakie czynniki na nią wpływają, zapewniając większe lub mniejsze możliwości budowania koalicji obu państw w tej instytucji?
6. Jak wygląda zgodność preferencji Polski i Niemiec w sprawie legislacji UE w PE i jakie czynniki na nią wpływają? Mówiąc precyzyjniej: jakie są uwarunkowania spójności polskich i niemieckich posłów w głosowaniach w sprawie regulacji UE w PE, zapewniające większe lub mniejsze możliwości budowania koalicji w tej instytucji?
7. Jaki jest generalny oraz warunkowy wpływ współpracy Polski i Niemiec w Radzie na sukces tych państw w procesie legislacyjnym UE? Inaczej mówiąc: czy zbliżanie preferencji lub budowanie koalicji w Radzie jest dla tych krajów opłacalne

z punktu widzenia realizacji ich interesów oraz jakie czynniki decydują o poziomie tej opłacalności?

8. Jaki jest generalny oraz warunkowy wpływ współpracy Polski i Niemiec w PE na sukces tych państw w tej instytucji? Mówiąc precyzyjniej: czy zbliżanie preferencji i spójne głosowanie polskich i niemieckich posłów w sprawie projektów zwiększa ich szansę na wygranie głosowań w PE oraz jakie czynniki determinują poziom opłacalności takiego spójnego głosowania?

Aby szczegółowo odpowiedzieć na te pytania, każdemu z nich został poświęcony jeden rozdział książki.

Definicja procesu legislacyjnego UE

Ponieważ celem książki jest analiza współpracy Polski i Niemiec w procesie legislacyjnym UE, kluczowe jest sformułowanie definicji procesu legislacyjnego, która będzie stosowana w pracy. Jak wcześniej wspomniano, praca bazuje na wąskim rozumieniu tego terminu, analizując relacje obu państw w procesie uchwalania aktów ustawodawczych UE, czyli zgodnie z art. 289 TFUE – rozporządzeń, dyrektyw i decyzji przyjmowanych w zwykłej lub specjalnej procedurze ustawodawczej. Procedury te były już przedmiotem wielu opracowań[29], dlatego poniżej opisano je bardzo skrótowo, odsyłając bardziej zainteresowanego czytelnika do wskazanej literatury.

Ogółem, proces uchwalania aktów ustawodawczych UE odbywa się między trzema instytucjami UE: Komisją Europejską (KE), Radą oraz PE[30]. KE jest co do zasady głównym wnioskodawcą, który przygotowuje i proponuje projekty legislacyjne[31],

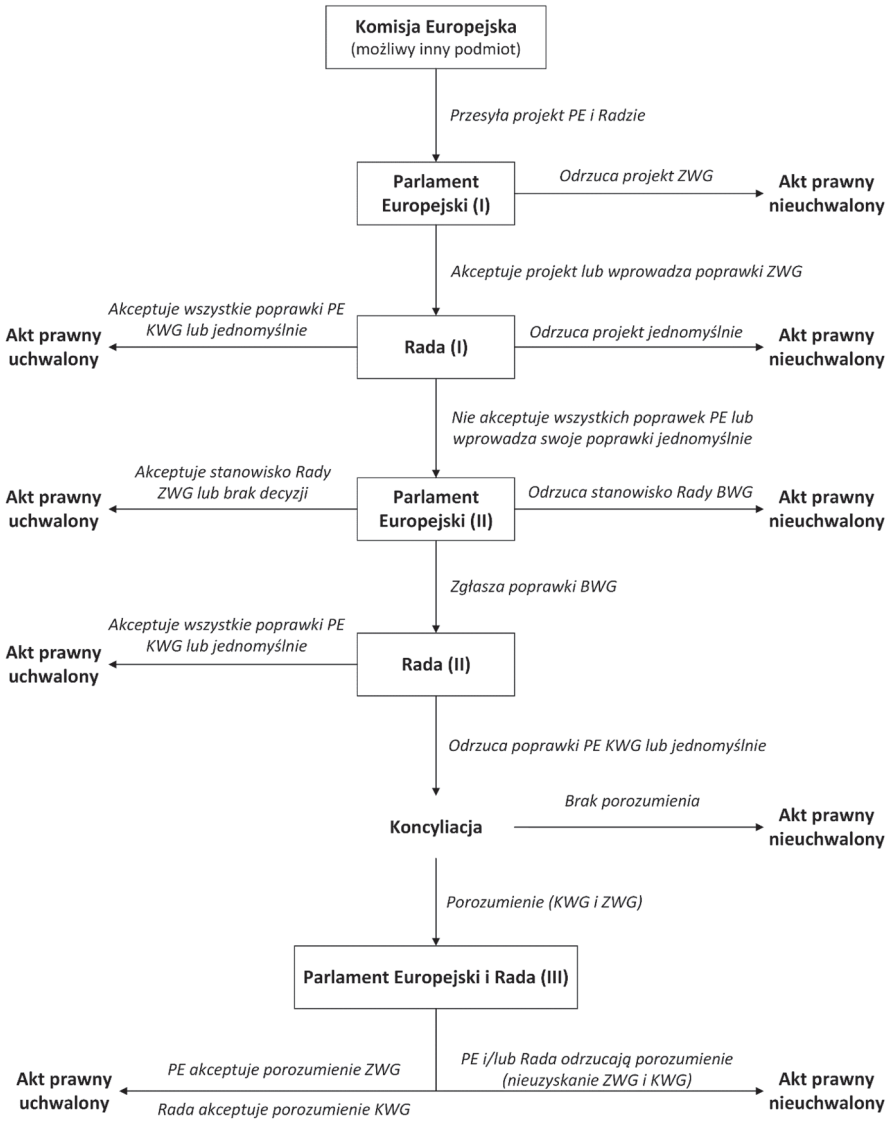
---

[29] Por. np. J. Barcz, *Od lizbońskiej do postlizbońskiej Unii Europejskiej. Główne kierunki reformy ustrojowej procesu integracji europejskiej*, Warszawa 2020; J. Barcz, M. Górka, A. Wyrozumska, *Instytucje i prawo Unii Europejskiej*, Warszawa 2020; D. Chalmers, G. Davies, G. Monti, *European Union Law: Cases and Materials*, Cambridge 2010; P. Craig, G. de Búrca, *EU Law: Text, Cases and Materials*, wyd. VI, Oxford 2015; A. Doliwa-Klepacka, *Stanowienie aktów ustawodawczych w Unii Europejskiej*, Warszawa–Białystok 2014; A. Kaczorowska-Ireland, *European Union Law*, wyd. IV, Abingdon 2016; A. Kirpsza, *Jak negocjować w Brukseli? Proces podejmowania decyzji w Unii Europejskiej*, Warszawa 2016; J.C. Piris, *The Lisbon Treaty: A Legal and Political Analysis*, Cambridge 2010; J. Węc, *Spór o kształt ustrojowy Wspólnot Europejskich i Unii Europejskiej w latach 1950-2010. Między ideą ponadnarodowości a współpracą międzyrządową. Analiza politologiczna*, Kraków 2012.

[30] Szerzej o systemie instytucjonalnym UE w: M. Górka, *System instytucjonalny Unii Europejskiej*, Warszawa 2012; S. Hix, *System polityczny UE*, Warszawa 2010; M. Kenig-Witkowska (red.), *Prawo instytucjonalne Unii Europejskiej*, Warszawa 2011; J. Maliszewska-Nienartowicz, *System instytucjonalny i prawny Unii Europejskiej*, Toruń 2010; M. Rewizorski, B. Przybylska-Maszner, *System instytucjonalny Unii Europejskiej po traktacie z Lizbony. Aspekty polityczne i prawne*, Warszawa 2012.

[31] Więcej o strukturze i funkcjonowaniu KE m.in. w: M. Hartlapp, J. Metz, C. Rauh, *Which Policy for Europe? Power and Conflict inside the European Commission*, Oxford 2014; H. Kassim et al., *The European Commission of the Twenty-First Century*, Oxford 2013; N. Nugent, M. Rhinard, *The European Commission*, wyd. II, Basingstoke 2015; G. Sabathil, K. Joos, B. Keßler, *The European Commission: An*

Schemat 1. Formalny przebieg zwykłej procedury ustawodawczej



Źródło: opracowanie własne na podstawie TFUE i *Regulaminu PE*[32]. W nawiasach zapisane są numery czytań projektu.

Essential Guide to the Institution, the Procedures, and the Policies, London–Philadelphia 2008; D. Spence, G. Edwards (red.), *The European Commission*, London 2006.

[32] Parlament Europejski, *Regulamin. Dziewiąta kadencja Parlamentu – lipiec 2019*, Dz. Urz. UE L 302, 22.11.2019, s. 1-128 (dalej: *Regulamin PE*).

podczas gdy Rada i PE negocjują ich treść oraz je uchwalają, posiadając podobne lub odmienne uprawnienia w tym zakresie. Formalnie te trzy instytucje ustalają treść aktów ustawodawczych UE w dwóch procedurach, które są przedmiotem zainteresowania tej książki, czyli ZPU i SPU. ZPU, zwana wcześniej współdecydowaniem[33], stanowi główną procedurę, w której przyjmuje się obecnie najwięcej aktów ustawodawczych[34]. Jest ona przewidziana w 85 podstawach traktatowych[35] i polega na uchwalaniu rozporządzeń, dyrektyw i decyzji wspólnie przez PE i Radę na wniosek KE[36]. Przebieg ZPU jest ściśle uregulowany w art. 294 TFUE. Cechą charakterystyczną tej procedury jest to, że z formalnego punktu widzenia PE i Rada posiadają równorzędny status – bez porozumienia obu instytucji nie można przyjąć aktu prawnego. Schemat 1 prezentuje przebieg negocjacji w ramach ZPU, który sprowadza się do trzech czytań, przy czym akt prawny może być uchwalony w pierwszym, drugim lub trzecim czytaniu.

Jednakże w praktyce *modus operandi* ZPU jest silnie zdeformalizowany. Jeszcze zanim PE i Rada przyjmą swoje stanowiska w pierwszym lub drugim czytaniu, organizowane są trilogi, czyli tajne, nieformalne i odbywające się za zamkniętymi drzwiami spotkania przedstawicieli obu tych instytucji i KE[37]. W trilogach Rada jest reprezentowana przez osoby z państwa pełniącego prezydencję w tej instytucji, np. ambasadora przy UE, jego zastępcę, urzędnika z odpowiedniej grupy roboczej, a czasami ministra odpowiedzialnego za projekt, w towarzystwie personelu Sekretariatu Generalnego Rady. Z ramienia PE bierze udział zespół składający się ze sprawozdawcy(-ów), sprawozdawców posiłkowych i przewodniczącego komisji PE właściwej w sprawie projektu (lub wyznaczonego przez niego wiceprzewodniczącego komisji), którym często

---

33 Początki ZPU sięgają Traktatu z Maastricht z 1992 r., który ustanowił nową procedurę o nazwie „procedura określona w art. 189B". Potocznie określano ją mianem „współdecydowania" (*co-decision*). Nazwę „zwykła procedura ustawodawcza" nadał jej dopiero Traktat z Lizbony. Szerzej o ewolucji historycznej ZPU w: A. Kirpsza, *Jak negocjować...*, s. 110-112; J. Węc, *Spór o kształt ustrojowy...*; idem, *Traktat lizboński. Polityczne aspekty reformy ustrojowej Unii Europejskiej w latach 2007-2009*, Kraków 2011.

34 Por. A. Kirpsza, *Jak negocjować...*, s. 167-170; G. Pittella, A. Vidal-Quadras, G. Papastamkos, *Activity Report on Codecision and Conciliation 14 July 2009-30 June 2014 (7th Parliamentary Term)*, European Parliament, DV\1031024EN.doc, s. 3.

35 *Sprawozdanie w sprawie Traktatu z Lizbony (2007/2286(INI))*, Komisja ds. Konstytucyjnych (AFCO), A6-0013/2008, Bruksela, 29 stycznia 2008 r., s. 64-70.

36 Art. 289 ust. 1 TFUE.

37 Szerzej o genezie, składzie i podejmowaniu decyzji w trilogach w: G. Brandsma, *Co-Decision after Lisbon: The Politics of Informal Trilogues in European Union Lawmaking*, „European Union Politics" 2015, vol. 16, nr 2, s. 300-319; R. Bray, *Better Legislation and the Ordinary Legislative Procedure, with Particular Regard to First-Reading Agreements*, „The Theory and Practice of Legislation" 2014, vol. 2, nr 3, s. 283-291; A. Kirpsza, *Jak negocjować...*, s. 181-205; T. Laloux, *Informal Negotiations in EU Legislative Decision-Making: A Systematic Review and Research Agenda*, „European Political Science" 2020, vol. 19, nr 3, s. 443-460; C. Roederer-Rynning, J. Greenwood, *The Culture of Trilogues*, „Journal of European Public Policy" 2015, vol. 22, nr 8, s. 1153-1156; eidem, *The European Parliament as a Developing Legislature: Coming of Age in Trilogues?*, „Journal of European Public Policy" 2017, vol. 24, nr 5, s. 735-754.

towarzyszą koordynatorzy grup politycznych PE (lub ich zastępcy) oraz personel sekretariatu właściwej komisji lub Sekretariatu Generalnego PE. Natomiast KE reprezentują dyrektorzy generalni (szefowie właściwych Dyrekcji Generalnych), ich zastępcy, a czasami komisarze właściwi w sprawie projektu, także wspierani przez urzędników Sekretariatu Generalnego KE. Celem trilogów jest wypracowanie nieformalnego porozumienia w sprawie projektu na podstawie wewnętrznych mandatów, które są wcześniej ustalane w ramach Rady i PE. Jeśli negocjatorom uda się osiągnąć kompromis, projekt trafia do Rady i PE, gdzie jest uchwalany bez poprawek i staje się prawem. Oczywiście każda z tych instytucji może odrzucić porozumienie trilogowe i przyjąć swoje odrębne stanowisko, co spowoduje przejście procedury do drugiego, a potem ewentualnie trzeciego czytania. Jednakże takie przypadki są rzadkie – w ósmej kadencji PE (PE8, 2014-2019) dotyczyły one tylko ok. 9% wszystkich projektów rozpatrywanych w ZPU[38]. Obecnie trilogi są organizowane w przypadku prawie każdego wniosku, który generuje jakąś kontrowersję między PE i Radą[39]. Ich coraz częstsze stosowanie spowodowało, że od 1999 r., kiedy je ustanowiono, wykładniczo wzrósł odsetek regulacji uchwalanych w pierwszym czytaniu. Jeśli w piątej kadencji PE (PE5, 1999-2004) tylko 28% aktów prawnych przyjęto na tym etapie, to w PE8 (2014-2019) – już aż 89%[40]. Z kolei trzecie czytanie uległo wymarciu – jeśli w PE5 uchwalono w jego ramach 22% aktów, to w PE8 żaden wniosek nie dotarł do tego etapu[41]. W efekcie prawie wszystkie regulacje UE są obecnie uchwalane na wczesnym etapie procedury.

Specjalna procedura ustawodawcza jest natomiast stosowana tylko w szczególnych przypadkach przewidzianych w traktatach i również polega na uchwalaniu rozporządzeń, dyrektyw i decyzji, ale „przez Parlament Europejski z udziałem Rady lub przez Radę z udziałem Parlamentu Europejskiego"[42]. Oznacza to, że w omawianej procedurze występuje nierównowaga między Radą i PE, tj. jedno z nich posiada silniejszą pozycję, gdyż może ostatecznie przyjąć akt prawny po uzyskaniu stanowiska drugiej

---

38 M. McGuinness et al., *Activity Report: Developments and Trends of the Ordinary Legislative Procedure, 1 July 2014-1 July 2019 (8th Parliamentary Term)*, European Parliament 2019, PE 639.611, s. 8.

39 *Ibidem*, s. 9.

40 *Ibidem*, s. 3. Szerzej o powodach tego zjawiska w: R. De Ruiter, C. Neuhold, *Why Is Fast Track the Way to Go? Justifications for Early Agreement in the Co-Decision Procedure and Their Effects*, „European Law Journal" 2012, vol. 18, nr 4, s. 536-554; A. Kirpsza, *Analiza zjawiska wczesnych nieformalnych porozumień legislacyjnych w zwykłej procedurze ustawodawczej*, „Studia Europejskie" 2013, nr 4, s. 101-132; A. Rasmussen, *Early Conclusion in Bicameral Bargaining: Evidence from the Co-Decision Legislative Procedure of the European Union*, „European Union Politics" 2011, vol. 12, nr 1, s. 41-64; C. Reh et al., *The Informal Politics of Legislation: Explaining Secluded Decision Making in the European Union*, „Comparative Political Studies" 2013, vol. 46, nr 9, s. 1112-1142; V. Wøien Hansen, *Incomplete Information and Bargaining in the EU: An Explanation of First-Reading Non-Agreements*, „European Union Politics" 2014, vol. 15, nr 4, s. 472-495.

41 M. McGuinness et al., *op. cit.*, s. 3.

42 Zob. art. 289 ust. 2 TFUE.

instytucji, w tym to stanowisko obalić[43]. Ogółem, SPU jest zawarta w 33 artykułach TUE i TFUE, przy czym w 29 z nich ostateczny akt prawny uchwala Rada, w trzech – PE, a w jednym – wspólnie PE i Rada[44]. Takie zestawienie wskazuje, że w znacznej większości sytuacji to Rada jest instytucją dominującą w tej procedurze. Co jednak istotne, w praktyce traktaty nie przewidują jednej SPU, lecz kilka jej wariantów, np. konsultację, informację, zgodę czy procedurę uchwalania rocznego budżetu (budżetową). O tym, który z nich będzie zastosowany w danym przypadku, decyduje przepis traktatowy poprzez takie sformułowania jak: „zgodnie ze specjalną procedurą ustawodawczą i po zgodzie Parlamentu" czy „zgodnie ze specjalną procedurą ustawodawczą i po konsultacji z Parlamentem"[45]. Ponadto, w odróżnieniu od ZPU, traktaty nie zawierają ogólnego postanowienia określającego przebieg SPU. Niektóre jej warianty, np. procedura budżetowa, mają szczegółowo uregulowany przebieg (art. 314 TFUE), podczas gdy *modus operandi* innych nie jest zdefiniowany, lecz ukształtowany przez praktykę. Spośród wariantów SPU najważniejsze i najczęściej stosowane przy uchwalaniu aktów ustawodawczych są trzy: konsultacja, zgoda oraz procedura budżetowa.

Konsultacja jest jedną z najstarszych procedur legislacyjnych WE/UE, obecnie przewidzianą w 23 podstawach traktatowych[46]. Schemat 2 obrazuje przebieg tej procedury. W skrócie polega ona na uchwaleniu aktu prawnego przez jedną instytucję po uzyskaniu opinii drugiej, przy czym owa opinia nie jest wiążąca, chyba że traktaty stanowią inaczej[47]. W większości przypadków opinię tę wydaje PE, a Rada przyjmuje akt prawny. Tryb konsultacji nie jest jednak uregulowany w traktatach, przez co ukształtował się nieformalnie, przy istotnym wpływie orzecznictwa Trybunału Sprawiedliwości WE/UE[48]. Na przykład w orzeczeniu w sprawie izoglukozy TS orzekł, że ponieważ traktaty nie przewidują (z kilkoma wyjątkami) terminu, w jakim PE musi dostarczyć swoją opinię Radzie, posiada on na tym etapie tzw. prawo do opóźnienia[49], tj. może

---

43 Taka sytuacja występuje np. w konsultacji, w której Rada (lub PE) nie jest związana opinią drugiej instytucji.

44 Zob. *Sprawozdanie w sprawie Traktatu z Lizbony (2007/2286(INI))...*, s. 71-73.

45 Na przykład według art. 311 TFUE: „Rada, stanowiąc zgodnie ze specjalną procedurą ustawodawczą, jednomyślnie i po konsultacji z Parlamentem Europejskim, przyjmuje decyzję określającą przepisy mające zastosowanie do systemu zasobów własnych Unii".

46 *Sprawozdanie w sprawie Traktatu z Lizbony (2007/2286(INI))...*, s. 71-73.

47 Szerzej o przebiegu konsultacji w: A. Kirpsza, *Charakterystyka konsultacji jako specjalnej procedury ustawodawczej Unii Europejskiej*, „Stosunki Międzynarodowe – International Relations" 2012, t. 46, nr 2, s. 107-130.

48 *Ibidem*.

49 Instrument ten został ustanowiony w dwóch orzeczeniach TS WE w sprawach „Roquette Frères" oraz „Maizena", zbiorczo nazwanych orzeczeniem w sprawie izoglukozy. Zob. *Judgment of the Court of 29 October 1980 – SA Roquette Frères v Council of the European Communities*, Case C-138/79, „European Court Reports" 1980, s. 03333; *Judgment of the Court of 19 October 1982 – SA Roquette Frères v Council of the European Communities*, Case 179/80, *„European Court Reports" 1982, s. 3623; Judgment of the Court of 29 October 1980 – Maizena GmbH v Council of the European Communities*, Case C-139/79, „European Court Reports" 1980, s. 03393. Szerzej o prawie do opóźniania w: F. Jacobs, *Isoglucose Resurgent: Two*

zwlekać z przyjęciem opinii i tym samym uniemożliwić Radzie uchwalenie regulacji. Według badań nadanie takiego uprawnienia Parlamentowi Europejskiemu istotnie zwiększyło jego pozycję i skuteczność w tej procedurze[50].

Procedura zgody[51] została ustanowiona w Jednolitym Akcie Europejskim (JAE) z 17/28 lutego 1986 r. i jest obecnie przewidziana jako procedura ustawodawcza w dziesięciu przepisach traktatowych, przy czym w siedmiu zgodę wyraża PE, a w trzech – Rada[52]. W ramach tej procedury uchwala się kilka ważnych regulacji dotyczących m.in. wieloletnich ram finansowych (art. 312 TFUE)[53], jednolitej procedury wyborczej do PE (art. 223 ust. 1 TFUE), statusu posłów PE (art. 223 ust. 2 TFUE), dyskryminacji (art. 19 ust. 1 TFUE) czy Prokuratury Europejskiej (art. 86 ust. 1 TFUE). W przepisach traktatów zgoda występuje także jako procedura nieustawodawcza, tj. służy do uchwalania aktów nieustawodawczych, np. w takich sprawach jak: zawieranie umów

---

Powers of the European Parliament Upheld by the Court, „Common Market Law Review" 1981, vol. 18, s. 219-226; E. Kirchner, K. Williams, *The Legal, Political and Institutional Implications of the Isoglucose Judgments 1980*, „Journal of Common Market Studies" 1983, vol. 22, nr 2, s. 173-190; A. Kirpsza, *Jak negocjować...*, s. 151-157.

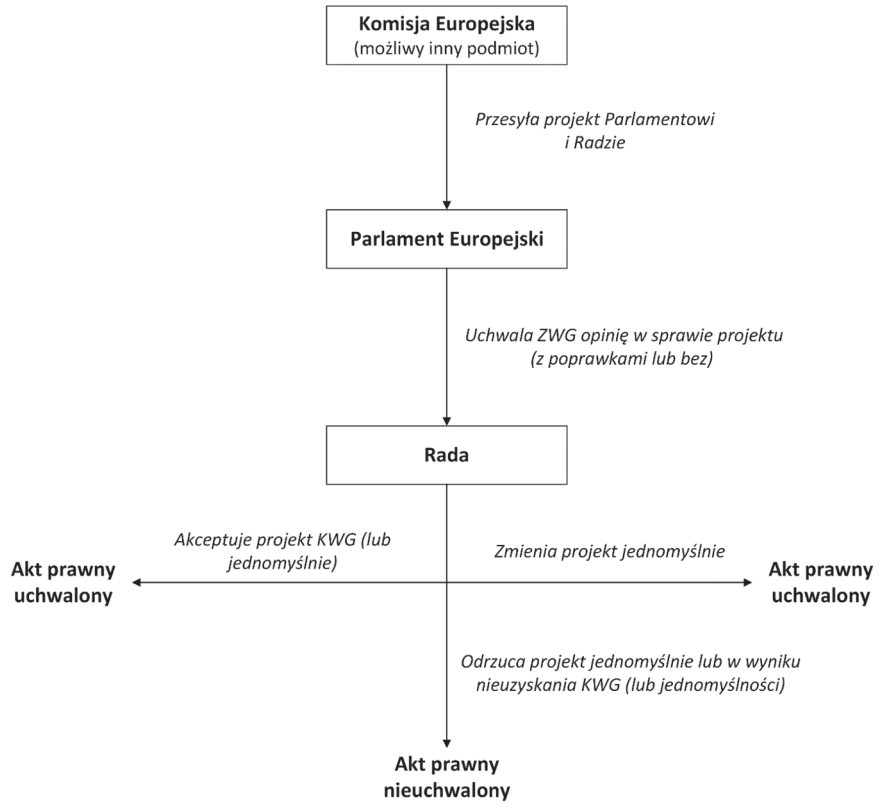
50 R. Kardasheva, *The Power to Delay: The European Parliament's Influence in the Consultation Procedure*, „Journal of Common Market Studies" 2009, vol. 47, nr 2, s. 385-409; A. Kirpsza, *Formalnie słaby, nieformalnie silny. Pozycja Parlamentu Europejskiego w procedurze konsultacji na przykładzie procesu uchwalania rozporządzenia ustanawiającego zasady dobrowolnej modulacji płatności bezpośrednich*, „Rocznik Integracji Europejskiej" 2011, nr 5, s. 335-355; A. Kirpsza, *Skuteczność poprawek Parlamentu Europejskiego w procedurze konsultacji (specjalnej procedurze ustawodawczej)*, „Politeja" 2015, nr 3, s. 419-444; M. Schoeller, A. Héritier, *Driving Informal Institutional Change: The European Parliament and the Reform of the Economic and Monetary Union*, „Journal of European Integration" 2019, vol. 41, nr 3, s. 281-284.

51 Warto dodać, że Traktat z Lizbony zmienił anglojęzyczną nazwę procedury zgody z *assent procedure* na *consent procedure*. Choć oba terminy są tożsame, to drugi z nich jest silniejszy – *assent* można przetłumaczyć jako przyzwolenie, czyli zgodę względną, słabą, podczas gdy *consent* – jako zgodę bezwzględną, bez której nie można podjąć żadnego działania. Jednak w polskiej wersji traktatów nie odnotowano tej zmiany.

52 Zob. *Sprawozdanie w sprawie Traktatu z Lizbony (2007/2286(INI))...*, s. 71. Źródło to wymienia dziewięć przepisów przewidujących zgodę jako SPU, ale nie uwzględnia przypadku uruchomienia klauzuli elastyczności (art. 352 TFUE), który literatura prawnicza zalicza do zakresu stosowania zgody (jako SPU). Zob. A. Kaczorowska-Ireland, *op. cit.*, s. 170.

53 Szerzej o negocjacjach w sprawie WRF w: G. Benedetto, *The EU Budget after Lisbon: Rigidity and Reduced Spending?*, „Journal of Public Policy" 2013, vol. 33, nr 3, s. 354-357; idem, *The European Parliament as a Budgetary Extractor since the Lisbon Treaty*, „Journal of European Integration" 2019, vol. 41, nr 3, s. 329-345; A. Héritier et al., *European Parliament Ascendant: Parliamentary Strategies of Self-Empowerment*, Cham 2019, s. 81-110; D. Kroll, *When It Comes to Money, Does the European Council Decide? The Influence of the European Council in the Negotiations on the Multiannual Frameworks of the European Union*, paper for the 2015 Biennial Conference of the European Union Studies Association, Boston, 5-7 March 2015; J. Lindner, *Conflict and Change in EU Budgetary Politics*, London 2006; V. Rant, M. Mrak, *The 2007-2013 Financial Perspective: Domination of National Interests*, „Journal of Common Market Studies" 2010, vol. 48, nr 2, s. 347-372; J. Schild, *How to Shift the EU's Spending Priorities? The Multi-Annual Financial Framework 2007-13 in Perspective*, „Journal of European Public Policy" 2008, vol. 15, nr 4, s. 531-549.

Schemat 2. Formalny przebieg procedury konsultacji

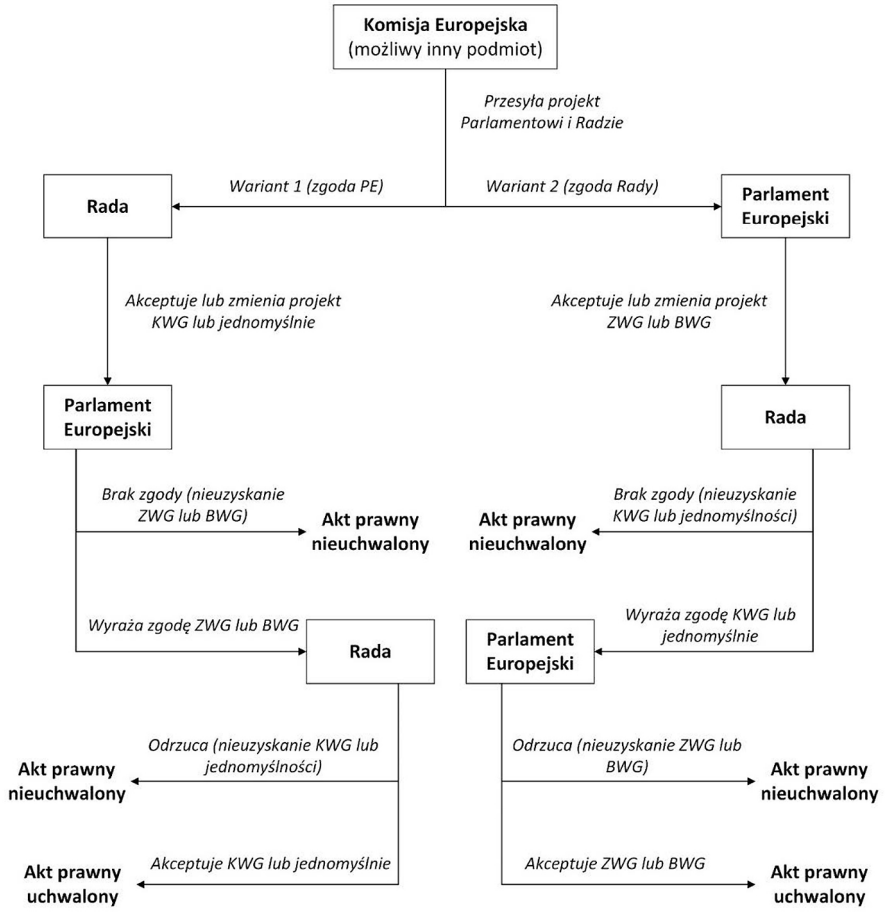


Źródło: opracowanie własne na podstawie TFUE i *Regulaminu PE*.

międzynarodowych przez UE (art. 218 TFUE), mechanizm ochrony wartości UE (art. 7 TUE), akcesja państw do UE (art. 49 TUE), ustanowienie wzmocnionej współpracy (art. 329 ust. 1 TFUE), skład PE (art. 14 ust. 2 TUE), współpraca w sprawach karnych (np. art. 82 ust. 2d, art. 83 ust. 1 TFUE) czy powołanie Europejskiej Służby Działań Zewnętrznych (art. 27 ust. 3 TUE)[54]. Takie przypadki nie będą jednak objęte analizą, gdyż – jak wspomniano – książka koncentruje się na procesie uchwalania aktów ustawodawczych. Schemat 3 przedstawia *modus operandi* procedury zgody. Mówiąc krótko, polega ona na przyjęciu aktu prawnego przez jedną instytucję (Radę lub PE) po

[54] Procedura zgody jest procedurą nieustawodawczą, gdy przepis traktatów wymienia ją bez stwierdzenia „zgodnie ze specjalną procedurą ustawodawczą". Zgoda „nieustawodawcza" czasami zakłada, że decyzję w sprawie aktu uchwala Rada Europejska, a więc instytucja nieustawodawcza, a zgodę wyraża inny podmiot niż Rada i PE, np. KE. Oba te przypadki nie występują (i nie mogą wystąpić *de iure*) w zgodzie „ustawodawczej".

Schemat 3. Formalny przebieg procedury zgody w dwóch wariantach: zgody PE i zgody Rady



Źródło: opracowanie własne na podstawie TFUE i *Regulaminu PE*.

uzyskaniu zgody drugiej (PE lub Rady), przy czym brak zgody uniemożliwia uchwalenie danej regulacji. Oznacza to, że podmiot wyrażający zgodę posiada prawo weta.

Kolejny wariant SPU, procedura budżetowa, służy do uchwalania budżetu rocznego UE oraz jego zmian w ciągu roku budżetowego, czyli budżetów korygujących[55].

[55] Szerzej o ewolucji historycznej, przebiegu i negocjacjach w ramach procedury budżetowej w: R. Ackrill, A. Kay, *Historical-Institutionalist Perspectives on the Development of the EU Budget System*, „Journal of European Public Policy" 2006, vol. 13, nr 1, s. 113-133; G. Benedetto, *Institutions and the Route to Reform of the European Union's Budget Revenue, 1970-2017*, „Empirica" 2017, vol. 44, s. 615-633; idem, *Power, Money and Reversion Points: The European Union's Annual Budgets since 2010*, „Journal of European Public Policy" 2017, vol. 24, nr 5, s. 633-652; idem, *The History of the EU Budget*, European

Obok konsultacji jest to najstarsza procedura legislacyjna WE/UE, która została ustanowiona jeszcze w traktatach rzymskich z 25 marca 1957 r. Jednakże w odróżnieniu od poprzednich wariantów SPU przebieg procedury budżetowej jest ściśle uregulowany w art. 314 TFUE, a także w dwóch innych aktach prawnych, a mianowicie w art. 39-55 rozporządzenia finansowego z 2018 r.[56] oraz w porozumieniu międzyinstytucjonalnym w sprawie dyscypliny budżetowej z 2020 r.[57] Schemat 4 ilustruje *modus operandi* tej procedury, który można sprowadzić do czterech etapów: przedstawienia projektu, pierwszego czytania, koncyliacji oraz drugiego czytania. Generalnie w literaturze twierdzi się, że omawiana procedura jest bardzo podobna do ZPU[58]. Warto dodać, że jeśli budżet nie zostanie uchwalony w ramach tej procedury przed początkiem nowego roku budżetowego, stosuje się miesięczne prowizorium budżetowe, tj. wydatki są dokonywane co miesiąc na każdy rozdział budżetu w maksymalnym wymiarze 1/12 środków przeznaczonych na dany rozdział w poprzednim roku budżetowym. Kwota tych wydatków nie może jednocześnie przekraczać 1/12 środków przewidzianych na ten sam rozdział w projekcie budżetu KE. Rada może jednak na wniosek KE przyjąć decyzję zwiększającą te wydatki ponad 1/12 – decyzja ta wchodzi w życie po 30 dniach od jej uchwalenia, chyba że w okresie tym PE, stanowiąc większością głosów wszystkich posłów, zmniejszy poziom tych wydatków[59].

Parliament, Directorate General for Internal Policies of the Union, Policy Department for Budgetary Affairs, PE 636.475, May 2019; G. Benedetto, B. Hoyland, *The EU Annual Budgetary Procedure: The Existing Rules and Proposed Reforms of the Convention and the Intergovernmental Conference 2002-04*, „Journal of Common Market Studies" 2007, vol. 45, nr 3, s. 565-587; M. Citi, *European Union Budget Politics: Exploring Stability and Change in Spending Allocations*, „European Union Politics" 2015, vol. 16, nr 2, s. 262-280; C. Crombez, B. Høyland, *The Budgetary Procedure in the European Union and the Implications of the Lisbon Treaty*, „European Union Politics" 2015, vol. 16, nr 1, s. 67-89; A. De Feo, *History of Budgetary Powers and Politics in the EU: The Role of the European Parliament, Part I: European Coal and Steel Community 1952-2002*, European Parliamentary Research Service and Robert Schuman Centre for Advanced Studies (EUI), PE 538.883, March 2015; A. De Feo, *History of Budgetary Powers and Politics in the EU: The Role of the European Parliament, Part II: The Non-Elected Parliament, 1957-1978*, European Parliament, European Parliamentary Research Service and Robert Schuman Centre for Advanced Studies (EUI), PE 563.508, November 2015; A. Héritier et al., *op. cit.*, s. 81-110; B. Laffan, J. Lindner, *The Budget: Who Gets What, When, and How?*, [w:] H. Wallace, M. Pollack, A. Young (red.), *Policy-Making in the European Union*, Oxford 2014; J. Węc, *Spór o kształt ustrojowy...*

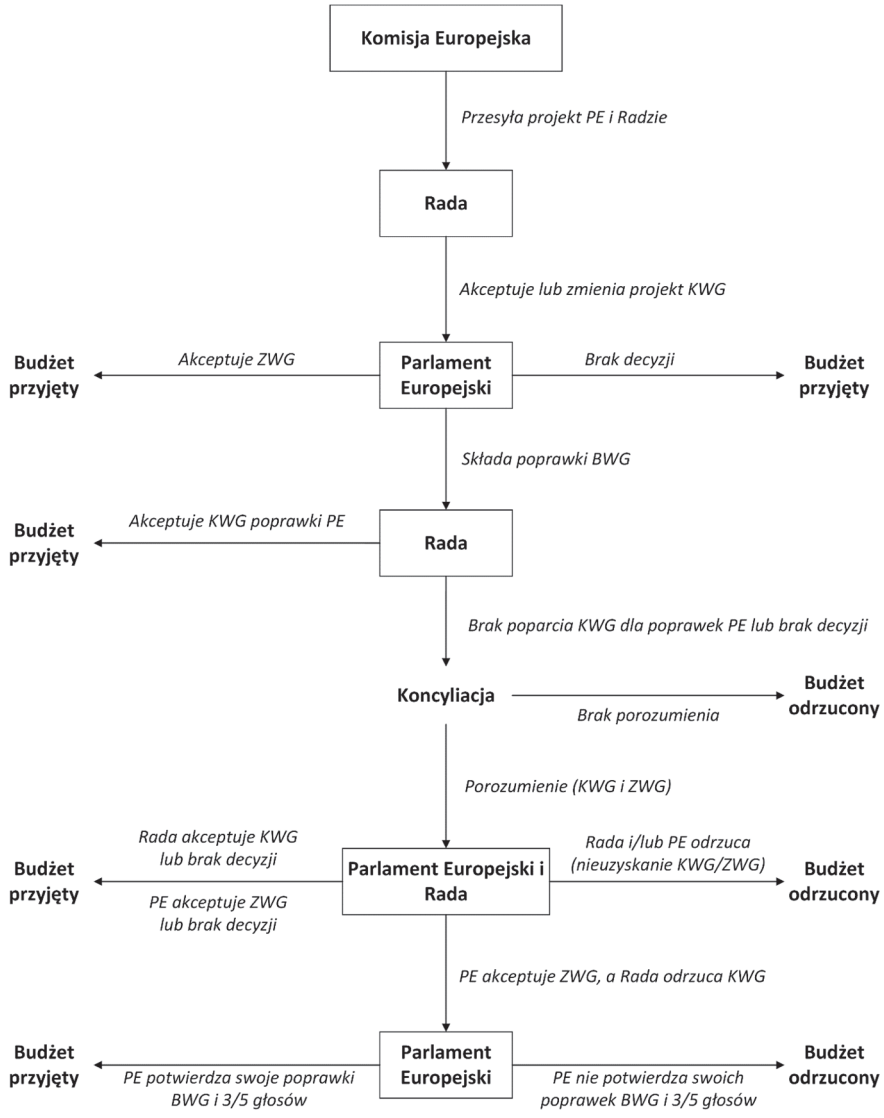
[56] *Rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady nr 2018/1046 z dnia 18 lipca 2018 r. w sprawie zasad finansowych mających zastosowanie do budżetu ogólnego Unii, zmieniające rozporządzenia (UE) nr 1296/2013, (UE) nr 1301/2013, (UE) nr 1303/2013, (UE) nr 1304/2013, (UE) nr 1309/2013, (UE) nr 1316/2013, (UE) nr 223/2014 i (UE) nr 283/2014 oraz decyzję nr 541/2014/UE, a także uchylające rozporządzenie (UE, Euratom) nr 966/2012*, Dz. Urz. UE L 193, 30.07.2018, s. 1-222 (dalej: *Rozporządzenie 2018/1046*).

[57] *Porozumienie międzyinstytucjonalne między Parlamentem Europejskim, Radą Unii Europejskiej i Komisją Europejską w sprawie dyscypliny budżetowej, współpracy w kwestiach budżetowych i należytego zarządzania finansami oraz w sprawie nowych zasobów własnych, w tym również harmonogramu wprowadzania nowych zasobów własnych*, Dz. Urz. UE L 433I, 22.12.2020, s. 28-46.

[58] G. Benedetto, B. Høyland, *op. cit.*, s. 581; C. Crombez, B. Høyland, *op. cit.*, s. 71.

[59] Zob. art. 315 TFUE oraz art. 97 *Regulaminu PE*.

Schemat 4. Formalny przebieg procedury budżetowej



Źródło: opracowanie własne na podstawie TFUE i *Regulaminu PE*.

Przyjęcie opisanej wyżej definicji procesu legislacyjnego UE oznacza, że poza ramami badawczymi książki jest proces uchwalania aktów nieustawodawczych UE, czyli aktów delegowanych, wykonawczych i bezprzymiotnikowych, porozumień międzyinstytucjonalnych oraz aktów nieformalnych (niewiążących), takich jak zalecenia,

opinie, rezolucje czy konkluzje[60]. Tak samo analizą nie objęto negocjacji nad prawem pierwotnym UE, w szczególności traktatami założycielskimi (np. Traktat z Maastricht z 7 lutego 1992 r.), reformującymi (np. Traktat z Lizbony z 13 grudnia 2007 r.) czy akcesyjnymi (np. Traktat dotyczący przystąpienia Chorwacji do UE z 9 grudnia 2011 r.), a także nad umowami międzynarodowymi, które w ostatnich latach zawierano w celu walki z kryzysami (np. tzw. Pakt fiskalny z 2 marca 2012 r.). Powodem selekcji tylko aktów ustawodawczych jest fakt, że są one najważniejszymi z punktu widzenia prawa wtórnego UE regulacjami, które w istotny sposób kształtują codzienne życie obywateli UE, określają i na bieżąco modyfikują reguły funkcjonowania polityk sektorowych, a w ich uchwalaniu biorą udział obie analizowane w książce instytucje UE, czyli Rada i PE. Ponadto informacje o przebiegu i wynikach negocjacji nad tymi aktami są powszechnie dostępne w bazach unijnych (np. Obserwatorium legislacyjne PE, Eur-Lex), co znacznie ułatwia badanie. W przypadku aktów nieustawodawczych czy reform prawa pierwotnego jest to poważnie utrudnione.

Jednocześnie nie zakreślono precyzyjnych cezur czasowych, w których współpraca polsko-niemiecka będzie badana w tak zdefiniowanym procesie legislacyjnym UE. Książka ma bowiem charakter problemowy – jej celem nie jest opisanie historii kooperacji czy rozbieżności interesów Polski i Niemiec w jakimś okresie, ale dogłębne wyjaśnienie, jakie czynniki i w jaki sposób wpływają na możliwości oraz skuteczność współpracy tych państw w procesie legislacyjnym UE. Ogółem, badania zawarte w niniejszym opracowaniu przeprowadzono na bazach danych obejmujących różne okresy, począwszy od wejścia Polski do UE w 2004 r. do lat współczesnych, przy czym ten materiał empiryczny nie wyznacza cezur czasowych, lecz służy do testowania hipotez, predykcji przyszłych wyników legislacyjnych, wypracowania ponadczasowych rekomendacji oraz wyciągnięcia ogólnych wniosków na temat współpracy Polski i Niemiec w UE. O problemowym charakterze książki świadczy też układ i tematyka rozdziałów – nie są one ułożone chronologicznie, lecz każdy z nich jest autonomiczny, poświęcony statusowi, determinantom lub opłacalności kooperacji Polski i Niemiec w danej instytucji UE albo w całym procesie legislacyjnym UE.

Fundamenty teoretyczne

Z perspektywy metateoretycznej książka bazuje na eklektyzmie analitycznym, który zdobywa coraz większą popularność w studiach nad stosunkami międzynarodowymi[61].

---

[60] Zob. J. Węc, *Traktat lizboński...*, s. 149-152; J. Barcz, M. Górka, A. Wyrozumska, *op. cit.*, s. 259-286.

[61] Por. np. A. Bennett, *The Mother of All Isms: Causal Mechanisms and Structured Pluralism in International Relations Theory*, „European Journal of International Relations" 2013, vol. 19, nr 3, s. 459-481; E. Blanchard, *Combing the Same Beach: Analytic Eclecticism and the Challenge of Theoretical Multilingualism*, „International Journal" 2020, vol. 75, nr 3, s. 404-419; F. Chernoff, J. Cornut, P. James,

Koncepcja ta, inspirowana filozoficznym pragmatyzmem[62], zakłada, że celem badacza powinno być jak najlepsze wyjaśnienie realnych procesów i zjawisk, a także rozwiązanie praktycznych problemów. Aby to osiągnąć, musi on łączyć i testować jednocześnie różne teorie, niezależnie od ontologicznych czy epistemologicznych rozbieżności między nimi. Inaczej mówiąc, powinien stawiać i weryfikować zestawy hipotez przewidujących wpływ na dane zjawisko wielu czynników wyprowadzonych z kilku, nawet konkurencyjnych, teorii, jeśli tylko ich wkład zapewnia większą moc eksplanacyjną. W tym sensie eklektyzm postuluje, aby nie zamykać się w obrębie paradygmatów, ale porzucić wojny między nimi i korzystać z ich największych osiągnięć we wspólnym celu, jakim jest lepsze i kompleksowe zrozumienie rzeczywistości. Ogółem, istnieją co najmniej trzy zalety takiego podejścia.

Po pierwsze, jednoczesne testowanie hipotez pochodzących z kilku teorii pozwala uzyskać dokładny i wielowymiarowy obraz badanego zjawiska, tj. odkryć jego genezę, związki przyczynowe czy mechanizmy. Eklektyzm stanowi zatem remedium na złożoność stosunków międzynarodowych, która powoduje, że pojedyncza teoria, pojedynczy paradygmat czy program badawczy nie są w stanie samodzielnie ich wyjaśnić, oferując ograniczoną liczbę czynników. Dopiero połączenie najbardziej obiecujących elementów kilku podejść (np. hipotez, czynników) stanowi wartość dodaną i ujawnia kompleksowy wpływ wielu różnych faktorów na dane zjawisko.

Po drugie, testowanie kilku teorii jednocześnie pozwala poddać je „rywalizacji" i tym samym stwierdzić, która z nich ma większą moc eksplanacyjną. Oddzielne,

---

Analytic Eclecticism and International Relations: Promises and Pitfalls, „International Journal" 2020, vol. 75, nr 3, s. 383-391; K. Chwedczuk-Szulc, A. Dudek, *A Jigsaw vs a Game of Chess: Theoretical Eclecticism in Explaining EU–Russia Relations*, „The Copernicus Journal of Political Studies" 2021, nr 1, s. 95-114; J. Cornut, *Analytic Eclecticism in Practice: A Method for Combining International Relations Theories*, *„International Studies Perspectives" 2015*, vol. 16, nr 1, s. 50-66; Y.H. Ferguson, *Diversity in IR Theory: Pluralism as an Opportunity for Understanding Global Politics*, „International Studies Perspectives" 2015, vol. 16, nr 1, s. 3-12; J. Jupille, J. Caporaso, J. Checkel, *Integrating Institutions: Rationalism, Constructivism, and the Study of the European Union*, „Comparative Political Studies" 2003, vol. 36, nr 1-2, s. 7-40; D. Lake, *Theory Is Dead, Long Live Theory: The End of the Great Debates and the Rise of Eclecticism in International Relations*, „European Journal of International Relations" 2013, vol. 19, nr 3, s. 567-587; idem, *Why „Isms" Are Evil: Theory, Epistemology, and Academic Sects as Impediments to Understanding and Progress*, „International Studies Quarterly" 2011, vol. 55, nr 2, s. 465-480; R. Sil, *Analytic Eclecticism – Continuing the Conversation*, „International Journal" 2020, vol. 75, nr 3, s. 433-443; idem, *Simplifying Pragmatism: From Social Theory to Problem-Driven Eclecticism*, „International Studies Review" 2009, vol. 11, nr 3, s. 648-652; eidem, *Analytic Eclecticism in the Study of World Politics: Reconfiguring Problems and Mechanisms across Research Traditions*, „Perspectives on Politics" 2010, vol. 8, nr 2, s. 411-431; eidem, *De-Centering, Not Discarding, the „Isms": Some Friendly Amendments*, „International Studies Quarterly" 2011, vol. 55, nr 2, s. 481-485; eidem, *Beyond Paradigms: Analytic Eclecticism in the Study of World Politics*, New York 2010.

62 Zob. W. James, *Pragmatyzm. Nowa nazwa kilku starych metod myślenia. Popularne wykłady z filozofii*, Kraków 2004; C.S. Peirce, *Pragmatism and Pragmaticism*, [w:] idem, *Collected Papers of Charles Sanders Peirce*, vol. 5, Cambridge 1965; R. Rorty, *Konsekwencje pragmatyzmu. Eseje z lat 1972-1980*, Warszawa 1998.

niezależne od siebie weryfikacje dwóch teorii mogą prowadzić do mylnego wniosku, że każda z nich bardzo dobrze wyjaśnia dane zjawisko, gdyż czynniki (zmienne) proponowane przez jedną i drugą ujawniły istotny wpływ. Ale uwzględnienie w jednym badaniu zmiennych pochodzących z obu tych teorii może spowodować, że czynniki przewidywane przez pierwszą utracą relewantność na rzecz tych oferowanych przez drugą. Będzie to świadczyć o „znoszeniu się efektów" i lepszym wyjaśnianiu zjawiska przez teorię drugą niż pierwszą. Z drugiej strony możliwe są sytuacje, w których wszystkie lub niektóre czynniki obu teorii mają istotny wpływ przy ich wspólnym testowaniu albo czynniki zakładane przez jedną teorię, które przy jej samodzielnej weryfikacji były nierelewantne, stają się kluczowe po uwzględnieniu w analizie zmiennych drugiej teorii. Takie przypadki będą oznaczać, że obie teorie posiadają wartość dodaną w wyjaśnianiu zjawiska, czego nie można byłoby odkryć przy ich indywidualnym testowaniu.

Po trzecie, wspólne testowanie kilku odmiennych teorii przyczynia się do rozwoju teoretycznego w danym obszarze. Produktem takiego postepowania jest bowiem „nowa", „lepsza" teoria, składająca się tylko z tych hipotez wyprowadzonych z różnych podejść teoretycznych, które przeszły pozytywną weryfikację i ujawniły istotny wpływ na zjawisko, a jednocześnie pozbawiona twierdzeń, które okazały się fałszywe. Taka „eklektyczna teoria" obejmuje zatem szereg, czasami oderwanych od siebie, czynników, które łącznie lepiej wyjaśniają dany fenomen niż pojedyncza, klasyczna teoria zawierająca ich ograniczony zakres.

Eklektyzm jest także krytykowany w literaturze, zwłaszcza przez badaczy twierdzących, że nie można spójnie łączyć czynników pochodzących z odmiennych teorii, gdyż często różnią się one ontologicznymi czy epistemologicznymi założeniami[63]. Mimo to autor książki uznał, że podejście to pozwoli najlepiej zrealizować przyjęte cele badawcze. Z jednej strony, dzięki czerpaniu z różnych teorii, będzie można uwzględnić w analizie i odkryć wiele czynników realnie wpływających na poziom współpracy Polski i Niemiec oraz jej opłacalność w procesie legislacyjnym UE. Z drugiej strony pragmatyczne spojrzenie eklektyzmu na rzeczywistość pozwoli określić użyteczność tej współpracy oraz opracować praktyczne rekomendacje dla decydentów z Polski i Niemiec, których zastosowanie może wzmocnić kooperację między nimi oraz jej skuteczność w negocjacjach. Wreszcie – jednoczesne testowanie wielu hipotez wywiedzionych

[63] Por. B. Cohen, *Are IPE Journals Becoming Boring?*, „International Studies Quarterly" 2010, vol. 54, nr 3, s. 887-891; R. Keohane, *Big Questions in the Study of World Politics*, [w:] C. Reus-Smit, D. Snidal (red.), *The Oxford Handbook of International Relations*, Oxford 2008; D. Marsh, P. Furlong, *Skóra, a nie sweter. Ontologia i epistemologia w politologii*, [w:] D. Marsh, G. Stoker (red.), *Teorie i metody w naukach politycznych*, Kraków 2006, s. 17; J. Mearsheimer, S. Walt, *Leaving Theory Behind: Why Simplistic Hypothesis Testing Is Bad for International Relations*, „European Journal of International Relations" 2013, vol. 19, nr 3, s. 427-457; H. Nau, *No Alternative to „Isms"*, „International Studies Quarterly" 2011, vol. 55, nr 2, s. 487-491; J. Rosenberg, *International Relations in the Prison of Political Science*, „International Relations" 2016, vol. 30, nr 2, s. 127-153.

z różnych programów badawczych pozwoli dowiedzieć się, które teorie mają największą, a które najmniejszą moc eksplanacyjną w wyjaśnianiu współpracy polsko-niemieckiej i jej opłacalności w procesie legislacyjnym UE.

W związku z tym postępowanie w zakresie teorii będzie w niniejszej książce polegało na wspólnym testowaniu zestawów hipotez (teorii) o różnej proweniencji teoretycznej na temat współpracy Polski i Niemiec oraz jej opłacalności w procesie legislacyjnym UE. W każdym rozdziale zawierającym badania empiryczne w tym zakresie, a więc znajdującym się w częściach II i III książki (zob. *Struktura książki*), umieszczono specjalny podrozdział, w którym zaprezentowano i uzasadniono te twierdzenia. Generalnie większość z nich wyprowadzono z teorii zaliczanych do racjonalizmu, takich jak: instytucjonalizm racjonalnego wyboru, liberalizm międzyrządowy, modelowanie przestrzenne (*spatial modelling*), mocodawca–agent, aktorów przekaźnikowych, graczy weto, pakietowania, antycypacji legislacyjnej, budowania koalicji w Radzie i w PE czy podziałów społeczno-politycznych (*cleavage theory*). Racjonalizm jest trzecim, obok konstruktywizmu i reflektywizmu, z programów badawczych, pomiędzy którymi toczy się dyskurs (meta)teoretyczny w studiach europejskich[64]. W skrócie zakłada on, że rzeczywistość jest materialna, aktorzy są racjonalni i postępują zgodnie z logiką konsekwencji (maksymalizują własne preferencje), a normy (instytucje) są zdefiniowane w sposób wąski jako produkty interesów aktorów mające ograniczający wpływ na ich zachowania, ale pozbawione mocy konstruującej ich preferencje[65]. Przewaga perspektywy racjonalistycznej wynika z celu książki – możliwości i opłacalność współpracy Polski i Niemiec w procesie legislacyjnym UE są kategoriami o silnie racjonalnym zabarwieniu, które odnoszą się do preferencji aktorów oraz skuteczności ich realizacji, a więc poddają się mierzeniu, kwantyfikacji czy ocenie użyteczności. W efekcie na gruncie teoretycznym racjonalizm dobrze pasuje do badania tych kwestii. Mimo to w dwóch przypadkach – analizie współpracy przedstawicieli Polski i Niemiec w Radzie (rozdział IV) oraz zgodności głosowań polskich i niemieckich posłów w PE (rozdział VI) – postawiono także hipotezy wywiedzione z konstruktywizmu społecznego odnoszące się do relacji społecznych i socjalizacji.

---

64 Por. J. Czaputowicz, *Teorie stosunków międzynarodowych. Krytyka i systematyzacja*, Warszawa 2007, s. 295-299; idem, *Teorie integracji europejskiej*, Warszawa 2020, s. 11-30; J. Fearon, A. Wendt, *Rationalism v. Constructivism: A Skeptical View*, [w:] W. Carlsnaes, T. Risse, B. Simmons (red.), *Handbook of International Relations*, London 2002, s. 52-54; A. Kirpsza, *Jak negocjować...*, s. 60-61; M. Pollack, *International Relations Theory and European Integration*, „Journal of Common Market Studies" 2001, vol. 39, nr 2, s. 221-244.

65 J. Czaputowicz, *Teorie stosunków...*, s. 295-299; J. Fearon, A. Wendt, *op. cit.*, s. 54-56; J. Jupille, J. Caporaso, J. Checkel, *op. cit.*, s. 11-13; J. Lewis, *Institutional Environments and Everyday EU Decision Making: Rationalist or Constructivist?*, „Comparative Political Studies" 2003, vol. 36, nr 1, s. 102-106; A. Kirpsza, *Jak negocjować...*, s. 61-108; M. Pollack, *Rational Choice and EU Policy*, [w:] K. Jørgensen, M. Pollack, B. Rosamond (red.), *The Handbook of European Union Politics*, New York 2007.

Fundamenty metodologiczne

W aspekcie metodologicznym w książce zastosowano głównie metodologię ilościową, w szczególności postawione w niej hipotezy zweryfikowano empirycznie przy użyciu technik statystycznych, opierając się na zebranym materiale empirycznym. Ogółem, wykorzystano sześć metod ilościowych w zależności od badanego problemu: statystykę opisową, testy statystyczne, analizę korelacji, skalowanie wielowymiarowe, analizę skupień oraz analizę regresji.

Narzędzia statystyki opisowej, takie jak np. średnia, mediana czy wykresy rozkładu i zależności, pozwolą poznać miary położenia, zróżnicowania i asymetrii zmiennych użytych w analizie, np. spójności głosowań polskich i niemieckich posłów w PE. Testy statystyczne umożliwią porównanie zmiennych, czyli zbadanie, czy ich rozkłady istotnie statystycznie różnią się między sobą lub między grupami obserwacji, np. czy sukces Polski i Niemiec w procesie legislacyjnym UE odróżnia się znacząco od pozostałych państw, będąc zasadniczo niższym lub wyższym. Ze względu na specyficzną dystrybucję niektórych zmiennych implementowano w książce zarówno parametryczne testy statystyczne, takie jak: *t*-Studenta (dla jednej lub dwóch prób zależnych/niezależnych) oraz ANOVA (jednoczynnikowa analiza wariancji), jak i te nieparametryczne, czyli testy *z* dla proporcji (jednej lub dwóch zależnych/niezależnych), zgodności chi^2, rangowanych znaków Wilcoxona (dla jednej próby), kolejności par Wilcoxona (dla dwóch prób zależnych), *U* Manna–Whitneya (dla dwóch prób niezależnych) oraz Kruskala–Wallisa (dla więcej niż dwóch prób niezależnych). Analiza korelacji posłuży do ustalenia siły i kierunku zależności między parami zmiennych, np. czasem a sukcesem delegacji Polski i Niemiec w głosowaniach w PE. Skalowanie wielowymiarowe i analiza skupień zostaną wykorzystane do analizy relatywnych podobieństw między obiektami oraz przypisania ich do klastrów (grup) o wspólnych cechach. W ten sposób np. zostaną zidentyfikowane geograficzne koalicje państw w Radzie, do których pod względem powiązań kooperacyjnych czy zgodności preferencji należą Polska i Niemcy. Analiza regresji będzie natomiast główną metodą testowania hipotez, w tym określania, jak przewidziane w nich zmienne niezależne i interakcje wpływają na zmienną zależną. Spośród technik regresyjnych zostaną użyte regresja liniowa wieloraka oraz uogólnione modele regresji liniowej, takie jak regresja dwumianowa ujemna, ułamkowa regresja logistyczna i binarna regresja logistyczna. W każdym rozdziale odnoszącym się do testu hipotez (część II i III książki) umieszczono specjalny podrozdział opisujący metodologię weryfikacji tych twierdzeń.

Ponadto w książce wykorzystano kilka metod jakościowych, takich jak: analiza treści dokumentów (aktów prawnych UE, stanowisk i raportów instytucji UE, wyników głosowań) czy studia przypadków poświęcone negocjacjom nad wybranymi regulacjami UE. Metody te mają jednak tylko pomocniczy charakter względem ilościowych, a ich głównym celem jest uzupełnienie lub lepsze uzasadnienie wyników uzyskanych w badaniach statystycznych.

Struktura książki

Struktura książki składa się z trzech części, w których znajduje się osiem rozdziałów. W części pierwszej, zawierającej trzy rozdziały, analizowany jest status Polski i Niemiec w procesie legislacyjnym UE. Rozdział pierwszy odpowiada na pierwsze pytanie badawcze, dotyczące pozycji negocjacyjnej tych państw w Radzie. Pozycję tę określono za pomocą sześciu kryteriów: siły głosu, kapitału sieciowego, siły parlamentu narodowego, pozycjonowania ideologicznego rządu i ministrów w skalach lewica/prawica oraz pro-/anty- UE, poziomu kontestacji regulacji UE w głosowaniach oraz zdolności koalicyjnej. Analizy te wykonano przy użyciu statystyki opisowej oraz testów statystycznych na bazach danych – zarówno tych ogólnie dostępnych, jak i stworzonych przez autora książki – które przeważnie obejmowały lata 2004-2021.

Rozdział drugi odnosi się do drugiego pytania badawczego. Omówiono w nim pozycję negocjacyjną Polski i Niemiec, a konkretniej posłów z tych krajów, w Parlamencie Europejskim, wykorzystując do tego siedem mierników: siłę głosu delegacji narodowej, spójność posłów w głosowaniach, pozycjonowanie ideologiczne deputowanych, liczbę sprawozdawców z danego kraju, liczbę koordynatorów grup politycznych z danego kraju, frekwencję posłów w głosowaniach oraz ich doświadczenie. Badania przeprowadzono przy użyciu statystyki opisowej oraz testów statystycznych na kilku bazach danych – w tym stworzonych przez autora książki – obejmujących szóstą, siódmą i ósmą kadencję PE, czyli lata 2004-2019, a czasami także kadencję dziewiątą (2019-2024).

Rozdział trzeci odpowiada na trzecie pytanie badawcze, a więc prześwietla preferencje Polski i Niemiec w sprawie legislacji UE. Przeprowadzono w nim analizę empiryczną tych preferencji z perspektywy pięciu cech: częstotliwości (jak często aktor zgłasza preferencje), struktury (jaki zakres regulacji i harmonizacji legislacji na poziomie UE aktor preferuje, tj. bardziej międzyrządowy czy ponadnarodowy), ekstremalności (jak bardzo radykalne są preferencje aktora), intensywności (jaka jest ważność regulacji UE dla aktora) i konserwatyzmu (jak często aktor chce zachować poprzedni stan prawny w danej polityce). Badania wykonano za pomocą statystyki opisowej oraz testów statystycznych na bazie danych POLGER_DEU, zawierającej preferencje aktorów w sprawie najważniejszych regulacji UE z lat 2004-2019.

Część druga książki eksploruje stan i determinanty współpracy Polski i Niemiec w procesie legislacyjnym UE. Również ona składa się z trzech rozdziałów. Rozdział czwarty odpowiada na czwarte pytanie badawcze – analizuje pierwszy ze zdefiniowanych wyżej wymiarów współpracy, a więc skłonność decydentów Polski i Niemiec do kontaktów w Radzie. W pierwszym kroku postawiono w nim hipotezy generalne i warunkowe przewidujące wpływ określonych czynników na częstotliwość takich kontaktów. W drugim kroku zbadano za pomocą statystyki opisowej, jak wygląda współpraca Polski i Niemiec i z którymi krajami oba państwa kooperują najsilniej, podczas gdy w trzecim kroku wykonano statystyczny test hipotez przy użyciu regresji dwumianowej ujemnej. Obie analizy przeprowadzono na bazie NCEU, która zawiera informacje

o współpracy przedstawicieli państw w Radzie w latach 2006-2021. W ostatnim podrozdziale podsumowano uzyskane wyniki oraz sformułowano rekomendacje działań, które zwiększą chęć reprezentantów Polski i Niemiec do kontaktów w Radzie.

W rozdziale piątym udzielono odpowiedzi na piąte pytanie badawcze, dotyczące drugiego wymiaru współpracy Polski i Niemiec w Radzie, czyli zgodności ich preferencji w sprawie regulacji UE i możliwości budowania koalicji. W tym celu sformułowano dziewięć hipotez na temat czynników determinujących spójność stanowisk tych państw w Radzie. Następnie zbadano, jak kształtuje się zgodność preferencji między Polską i Niemcami oraz pozostałymi państwami. W dalszej kolejności wykonano test hipotez, stosując ułamkową regresję logistyczną na podstawie wspomnianej wcześniej bazy POLGER_DEU. W ostatnim podrozdziale umieszczono wnioski oraz rekomendacje dotyczące działań, które powinny zwiększyć zgodność preferencji Polski i Niemiec oraz możliwości budowania wspólnej koalicji w Radzie.

Rozdział szósty poświęcono szóstemu pytaniu badawczemu, dotyczącemu współpracy Polski i Niemiec w PE. Współpracę tę zmierzono za pomocą zgodności polskich i niemieckich posłów w głosowaniach w sprawie regulacji UE. Najpierw postawiono hipotezy przewidujące pozytywny lub negatywny wpływ wybranych czynników na poziom tej zgodności, które następnie zweryfikowano statystycznie przy użyciu ułamkowej regresji logistycznej. Jednocześnie w rozdziale tym zbadano, jak wygląda spójność głosowań polskiej i niemieckiej delegacji w PE, w tym także w relacji do pozostałych grup narodowych. Powyższe analizy wykonano na stworzonej przez autora książki bazie danych POLGER_EP zawierającej wyniki głosowań plenarnych w sprawie aktów ustawodawczych w siódmej i ósmej kadencji PE, czyli w latach 2009-2019. Rozdział zwieńczono rekomendacjami, w jaki sposób zwiększyć możliwości budowania wspólnej koalicji przez Polskę i Niemcy oraz ich spójność w głosowaniach w PE.

Część trzecia książki, która składa się z dwóch rozdziałów, analizuje opłacalność współpracy Polski i Niemiec w procesie legislacyjnym UE. Rozdział siódmy odpowiada na siódme pytanie badawcze, dotyczące wpływu kooperacji tych państw, polegającej na zbliżaniu preferencji lub budowaniu koalicji w Radzie, na ich sukces negocjacyjny. Ściśle mówiąc, zbadano trzy kwestie: 1) czy tak rozumiana współpraca jest dla Polski i Niemiec opłacalna z punktu widzenia realizacji ich preferencji; 2) czy jest ona dla nich bardziej opłacalna niż kooperacja z innymi krajami o największej sile głosu w Radzie (Francją, Wielką Brytanią, Włochami i Hiszpanią); 3) jakie czynniki decydują o poziomie tej opłacalności. W tym celu najpierw opracowano hipotezy generalne na temat ogólnej opłacalności współpracy polsko-niemieckiej w Radzie, a także hipotezy warunkowe przewidujące wpływ określonych faktorów na tę opłacalność. Następnie zbadano za pomocą statystyki opisowej, jak kształtuje się sukces Polski i Niemiec w procesie legislacyjnym UE, zwłaszcza na tle wszystkich państw, aby w kolejnym kroku przeprowadzić statystyczny test hipotez przy użyciu regresji liniowej wielorakiej. Powyższe analizy wykonano na bazie POLGER_DEU. Ponadto w jednym z podrozdziałów

spróbowano dowiedzieć się, z którymi krajami współpraca Polski i Niemiec jest najbardziej opłacalna, gdy oba te państwa mają rozbieżne preferencje w sprawie legislacji UE, co – jak pokaże rozdział piąty – jest częstą sytuacją. Rozdział siódmy zwieńczono podsumowaniem wyników oraz rekomendacjami, jak Polska i Niemcy powinny negocjować, aby uzyskać większy sukces w procesie legislacyjnym UE.

W ostatnim rozdziale skupiono się na ósmym pytaniu badawczym, czyli ustalono, czy współpraca polskich i niemieckich posłów do PE, rozumiana jako wypracowanie zgodnego stanowiska w głosowaniach w sprawie legislacji UE, ma generalny lub warunkowy wpływ na ich sukces w tej instytucji. Mówiąc precyzyjniej, zbadano: 1) czy większa spójność polskich i niemieckich posłów w głosowaniach zwiększa ich szansę na wygranie tych głosowań; 2) czy kooperacja (spójność) polskich i niemieckich posłów jest dla nich bardziej korzystna niż współpraca (spójność) z deputowanymi z innych największych krajów (Francji, Wielkiej Brytanii, Włoch i Hiszpanii) oraz 3) jakie czynniki determinują poziom opłacalności współpracy (spójności) polsko-niemieckiej w PE. W tym celu najpierw postawiono hipotezy generalne na temat skuteczności kooperacji polsko-niemieckiej w PE oraz hipotezy warunkowe zakładające wpływ wybranych czynników na poziom tej skuteczności. Następnie zanalizowano ilościowo rozkład sukcesu Polski i Niemiec w PE w kontekście wszystkich państw i zweryfikowano hipotezy, stosując binarną regresję logistyczną. Badania te wykonano na bazie POLGER_EP. W ostatnim dotyczące podrozdziale dokonano rekapitulacji wyników oraz zaproponowano rekomendacje dotyczące działań, które powinny zwiększyć sukces obu krajów w głosowaniach w PE.

Książkę wieńczy zakończenie. W skrótowy sposób podsumowano w nim uzyskane wyniki oraz udzielono odpowiedzi na pytania badawcze. Jednocześnie rozstrzygnięto kwestię zawartą w tytule książki: czy Polska i Niemcy są na siebie skazani w procesie legislacyjnym UE? Inaczej mówiąc: czy oba kraje są zmuszone współpracować ze sobą, aby odnosić sukces w negocjacjach, czy też taka kooperacja nie jest opłacalna, gdyż zapewnia mniejsze zyski legislacyjne w porównaniu ze współpracą z innymi państwami?

Podziękowania

Książka jest efektem badań prowadzonych w ramach projektu POLGER („Rozbieżność czy wspólnota interesów? Relacje polsko-niemieckie w instytucjach i w procesie legislacyjnym Unii Europejskiej" / „Diskrepanz oder Interessengemeinschaft? Polnisch-deutsche Relationen in Institutionen und im Gesetzgebungsprozess der Europäischen Union") finansowanego z grantu Polsko-Niemieckiej Fundacji na rzecz Nauki. W tym miejscu chciałbym gorąco podziękować Fundacji za sfinansowanie badań. Projekt był realizowany przez konsorcjum dwóch uczelni: Uniwersytetu Jagiellońskiego (lider)

oraz Europejskiego Uniwersytetu Viadrina we Frankfurcie nad Odrą (EUV), którym serdecznie dziękuję za dodatkowe wsparcie organizacyjne i finansowe zadań nieobjętych grantem, takich jak np. wydanie tej książki. Piękne podziękowania składam również Kamili Schöll-Mazurek i Adrianowi Gorgoszowi, którzy realizowali ze mną badania projektowe. Wszystkie produkty tej aktywności znajdują się na stronie internetowej projektu POLGER: http://www.jmc.inp.uj.edu.pl/polger.

Książka ta nie powstałaby, gdyby nie pomoc wielu osób. W szczególności dziękuję Panu Prof. dr. hab. Januszowi Węcowi – nie tylko za pomoc merytoryczną w sprawach relacji Polski i Niemiec oraz aspektów instytucjonalnych UE, ale również, a może przede wszystkim, za mecenat nad moim życiem prywatnym i zawodowym oraz znoszenie mojego trudnego charakteru. Podziękowania należą się też Dariuszowi Stolickiemu za pomoc w zbieraniu danych dotyczących PE. Tak samo serdecznie dziękuję za liczne komentarze i sugestie uczestnikom konferencji naukowych, na których przedstawiłem wyniki badań. Książka nie powstałaby także, gdyby nie moje staże w Central European University w Budapeszcie oraz na Uniwersytetach w Bambergu i Lublanie, na których znacznie poszerzyłem moją wiedzę z zakresu metod ilościowych. *Last but not least*, ślę podziękowania mojej żonie, Aleksandrze – za cierpliwość, wspólne rozmowy, wsparcie w trudnych chwilach, akceptację moich nocnych pobytów przy biurku i pomoc w kwestiach merytorycznych.

CZĘŚĆ I

Status Polski i Niemiec w procesie legislacyjnym Unii Europejskiej

ROZDZIAŁ I

Pozycja negocjacyjna Polski i Niemiec w Radzie

(...) Zapewne jestem pierwszym w historii ministrem spraw zagranicznych Polski, który to powie, ale proszę bardzo: mniej zaczynam się obawiać niemieckiej potęgi niż niemieckiej bezczynności. Niemcy stały się niezbędnym narodem Europy. Nie możecie sobie pozwolić na porażkę przywództwa (...)[66].

1. Mierniki pozycji negocjacyjnej państwa w Radzie

Analizę pozycji negocjacyjnej Polski i Niemiec w procesie legislacyjnym UE rozpoczęto od Rady. W skrócie jest to instytucja międzyrządowa, która składa się z przedstawicieli szczebla ministerialnego, po jednym z każdego państwa członkowskiego UE. Spotykają się oni w dziesięciu konfiguracjach (radach sektorowych) w zależności od materii projektu[67]. W praktyce Rada ma trójszczeblową strukturę, w ramach której analizowane są wnioski legislacyjne. Najwyższy poziom tworzą ministrowie, średni – trzy komitety specjalne, czyli: COREPER I, który składa się z zastępców stałych przedstawicieli (ambasadorów) państw członkowskich przy UE i przygotowuje prace sześciu rad, tj. EPSCO, ENVI, COMPET, TTE, EYCS oraz AGRIFISH (część spraw); COREPER II,

[66] Fragment przemówienia ministra spraw zagranicznych Polski, Radosława Sikorskiego, na forum Niemieckiego Towarzystwa Polityki Zagranicznej w Berlinie 28 listopada 2011 r. Cyt. za: R. Sikorski, *Polska może być lepsza*, Kraków 2023, s. 84-85.

[67] Owe formacje to: Rada ds. Ogólnych (GAC), Rada ds. Zagranicznych (FAC), Rada ds. Gospodarczych i Finansowych (ECOFIN), Rada ds. Rolnictwa i Rybołówstwa (AGRIFISH), Rada ds. Wymiaru Sprawiedliwości i Spraw Wewnętrznych (JHA), Rada ds. Środowiska (ENV), Rada ds. Transportu, Telekomunikacji i Energii (TTE), Rada ds. Konkurencyjności (COMPET), Rada ds. Zatrudnienia, Polityki Społecznej, Zdrowia i Ochrony Konsumentów (EPSCO) oraz Rada ds. Edukacji, Młodzieży, Kultury i Sportu (EYCS).

który jest złożony ze stałych przedstawicieli (ambasadorów) państw oraz opracowuje agendę GAC, FAC, JHA i ECOFIN; oraz Specjalny Komitet ds. Rolnictwa (SCA), który składa się z wyższych urzędników z ministerstw rolnictwa lub stałych przedstawicielstw oraz odpowiada za część prac AGRIFISH, podczas gdy najniższy szczebel Rady stanowią grupy robocze i komitety złożone z ekspertów lub urzędników rządowych[68].

Zawarta we wstępie krótka charakterystyka procesu legislacyjnego UE sugeruje, że Rada jest najbardziej wpływową instytucją ustawodawczą UE. W ZPU, która jest obecnie główną procedurą uchwalania aktów ustawodawczych UE, posiada ona formalny status równy Parlamentowi (PE), ale w praktyce jest aktorem dominującym. Badania wykazały bowiem, że Rada zdecydowanie częściej wygrywa negocjacje z PE w tej procedurze, dysponując większą siłą legislacyjną oraz osiągając wyniki bardziej zgodne z jej preferencjami[69]. Rada jest również instytucją dominującą w SPU, gdyż to ona w znacznej większości przypadków uchwala końcowy akt prawny po uzyskaniu opinii lub zgody PE. Według badań instytucja ta osiąga wyższy poziom sukcesu niż PE w trzech kluczowych wariantach SPU, tj. w procedurach konsultacji[70], zgody (w tym w procedurze uchwalania wieloletnich ram finansowych)[71] oraz budżetowej[72]. Ponadto w literaturze dowodzi się, że Rada jest szczególnie skuteczna w obszarach, które dotykają żywotnych interesów lub kompetencji państw członkowskich UE, takich jak: sprawy ekonomiczne, budżet (dystrybucja środków finansowych) czy migracja[73].

---

68 Więcej o strukturze i funkcjonowaniu Rady m.in. w: F. Häge, *Bureaucrats as Law-Makers: Committee Decision-Making in the EU Council of Ministers*, Abingdon 2013; F. Hayes-Renshaw, H. Wallace, *The Council of Ministers*, Basingstoke 2006; K. Ławniczak, *Rada Unii Europejskiej. Organizacja i sposób działania*. Warszawa 2014; D. Naurin, H. Wallace (red.), *Unveiling the Council of the EU: Games Governments Play in Brussels*, Basingstoke 2008; M. Westlake, D. Galloway, T. Digneffe (red.), *The Council of the European Union*, London 2006.

69 Por. R. Costello, R. Thomson, *The Distribution of Power among EU Institutions: Who Wins under Codecision and Why?*, „Journal of European Public Policy" 2013, vol. 20, nr 7, s. 1031-1033; F. Franchino, C. Mariotto, *Explaining Negotiations in the Conciliation Committee*, „European Union Politics" 2013, vol. 14, nr 3, s. 345-365; S. Hagemann, B. Høyland, *Bicameral Politics in the European Union*, „Journal of Common Market Studies" 2010, vol. 48, nr 4, s. 811-833; R. Thomson, M. Hosli, *Who Has Power in the European Union? The Commission, Council and Parliament in Legislative Decision Making*, „Journal of Common Market Studies" 2006, vol. 44, nr 2, s. 391-417.

70 Por. R. Costello, R. Thomson, *The Distribution of Power...*, s. 1032; R. Thomson, M. Hosli, *op. cit.*, s. 412; R. Kardasheva, *The Power to Delay...*, s. 394; A. Kirpsza, *Skuteczność poprawek...*, s. 431.

71 E. Bressanelli, N. Chelotti, *The European Parliament and Economic Governance: Explaining a Case of Limited Influence*, „Journal of Legislative Studies" 2018, vol. 24, nr 1, s. 72-89; D. Kroll, *op. cit.*; M. Schoeller, A. Héritier, *op. cit.*, s. 277-292.

72 G. Benedetto, *Power, Money and Reversion Points...*, s. 633-652; C. Crombez, B. Høyland, *op. cit.*, s. 67-89.

73 Por. E. Bressanelli, N. Chelotti, *The Shadow of the European Council. Understanding Legislation on Economic Governance*, „Journal of European Integration" 2016, vol. 38, nr 5, s. 511-525, A. Ripoll Servent, *Failing under the „Shadow of Hierarchy": Explaining the Role of the European Parliament in the EU's „Asylum Crisis"*, „Journal of European Integration" 2019, vol. 41, nr 3, s. 293-310; A. Ripoll Servent, F. Trauner, *Do Supranational EU Institutions Make a Difference? EU Asylum Law before and*

Powyższe obserwacje implikują, że dynamika decyzyjna oraz wyniki negocjacji w Radzie mają pierwszoplanowy wpływ na końcową treść aktów ustawodawczych UE. To zaś powoduje, że pozycja negocjacyjna członków Rady (ministrów rządów państw), a więc także Polski i Niemiec, determinuje nie tylko kształt stanowiska wewnętrznego tej instytucji, ale również możliwości realizacji preferencji krajowych w całym procesie legislacyjnym UE. Dlatego celem rozdziału jest udzielenie odpowiedzi na pierwsze pytanie badawcze książki, a więc zmierzenie pozycji negocjacyjnej Polski i Niemiec w Radzie, aby w ten sposób określić ich zdolność do wygrywania negocjacji w UE. W literaturze proponuje się wiele mierników statusu państwa w tej instytucji[74], z których sześć uznaje się za najbardziej istotne: 1) siła głosu; 2) kapitał sieciowy, definiowany jako liczba i jakość kontaktów dyplomatycznych danego kraju z pozostałymi; 3) siła parlamentu narodowego, rozumiana jako wpływ legislatury krajowej na politykę unijną rządu; 4) ideologia rządu w skalach lewica/prawica oraz pro-/anty- UE; 5) poziom kontestacji aktów prawnych UE w głosowaniach oraz 6) zdolność koalicyjna. W kolejnych podrozdziałach zanalizowano pozycję Polski i Niemiec z perspektywy tych mierników.

2. Siła głosu Polski i Niemiec w Radzie

Pierwszym czynnikiem, który według literatury ma istotne przełożenie na pozycję negocjacyjną państwa w Radzie, jest siła głosu. Takie twierdzenie wynika z teorii siły głosu, według której większa siła głosu państwa przekłada się na wyższy poziom jego sukcesu w tej instytucji[75]. Dotychczasowe badania są jednak w tej kwestii ambiwalentne:

---

after „Communitarization", „Journal of European Public Policy" 2014, vol. 21, nr 8, s. 1142-1162; M. Schoeller, A. Héritier, *op. cit.*, s. 287.

74 Por. np. S. Bailer, *What Factors Determine Bargaining Power and Success in EU Negotiations?*, „Journal of European Public Policy" 2010, vol. 17, nr 5, s. 743-757; A. Dür, G. Mateo, *Choosing a Bargaining Strategy in EU Negotiations: Power, Preferences, and Culture*, „Journal of European Public Policy" 2010, vol. 17, nr 5, s. 680-693; R. Thomson, *Resolving Controversy in the European Union: Legislative Decision-Making before and after Enlargement*, Cambridge 2011; R. Thomson et al. (red.), *The European Union Decides*, Cambridge 2006.

75 Por. M. Cichocki, K. Życzkowski (red.), *Institutional Design and Voting Power in the European Union*, Farnham 2010; D. Felsenthal, M. Machover, *The Measurement of Voting Power: Theory and Practice, Problems and Paradoxes*, Cheltenham 1998; D. Felsenthal et al., *In Defence of Voting Power Analysis: Responses to Albert*, „European Union Politics" 2003, vol. 4, nr 4, s. 473-497; M. Hosli, *Power, Connected Coalitions, and Efficiency: Challenges to the Council of the European Union*, „International Political Science Review" 1999, vol. 20, nr 4, s. 371-391; M. Hosli, M. Machover, *The Nice Treaty and Voting Rules in the Council: A Reply to Moberg 2002*, „Journal of Common Market Studies" 2004, vol. 43, nr 3, s. 497-521; M. Kleinowski, *Gry polityczne jako element procesu decyzyjnego w Radzie Unii Europejskiej*, Toruń 2010; A. Pajala, M. Widgrén, *A Priori versus Empirical Voting Power in the EU Council of Ministers*, „European Union Politics" 2004, vol. 5, nr 1, s. 73-97; J. Rodden, *Strength in Numbers?*

jedne potwierdzają pozytywny wpływ tego czynnika[76], podczas gdy inne ujawniają brak znaczenia[77], a nawet jego negatywne oddziaływanie[78]. Mimo to większość analiz uwzględnia siłę głosu państw jako determinantę wyników decyzyjnych w Radzie. W niniejszym badaniu siła głosu członka Rady, w tym Polski i Niemiec, zostanie zmierzona za pomocą tzw. indeksów siły, które informują, jak często w porównaniu z innymi państwami dany członek Rady jest piwotalny (decydujący) w głosowaniach, czyli zmienia koalicję przegrywającą w zwycięską lub odwrotnie.

Co jednak kluczowe, teoria siły głosu zakłada, że siła głosu członków Rady jest funkcją zasad głosowania, które obowiązują w danym czasie w tej instytucji[79]. To one określają bowiem dystrybucję głosów między państwami oraz ustanawiają definicję tzw. większości minimalnej, czyli liczby głosów wymaganych do przyjęcia danej regulacji w głosowaniu. Dlatego najpierw zostaną pokrótce przedstawione reguły głosowania w Radzie funkcjonujące od 1 maja 2004 r. (wejście Polski do UE) do grudnia 2022 r.

Representation and Redistribution in the European Union, „European Union Politics" 2002, vol. 3, nr 2, s. 151-175; G. Tsebelis, *Veto Players: How Political Institutions Work*, Princeton 2002.

76 D. Aksoy, *Who Gets What, When, and How Revisited: Voting and Proposal Powers in the Allocation of the EU Budget*, „European Union Politics" 2010, vol. 11, nr 2, s. 187; M. Hosli, M. Mattila, M. Uriot, *Voting in the Council of the European Union after the 2004 Enlargement: A Comparison of Old and New Member States*, „Journal of Common Market Studies" 2011, vol. 49, nr 6, s. 1260; A. Warntjen, *Do Votes Matter? Voting Weights and the Success Probability of Member State Requests in the Council of the European Union*, „Journal of European Integration" 2017, vol. 39, nr 6, s. 673-687.

77 D. Aksoy, *Institutional Arrangements and Logrolling: Evidence from the European Union*, „American Journal of Political Science" 2012, vol. 56, nr 3, s. 548; D. Aksoy, *It Takes a Coalition: Coalition Potential and Legislative Decision-Making*, „Legislative Studies Quarterly" 2010, vol. 34, nr 4, s. 535; J. Arregui, *Determinants of Bargaining Satisfaction across Policy Domains in the European Union Council of Ministers*, „Journal of Common Market Studies" 2016, vol. 54, nr 5, s. 1119; S. Bailer, *Bargaining Success in the European Union*, „European Union Politics" 2004, vol. 5, nr 1, s. 113-114; S. Bailer, M. Mattila, G. Schneider, *op. cit.*, s. 449; A. Rasmussen, C. Reh, *The Consequences of Concluding Codecision Early: Trilogues and Intra-Institutional Bargaining Success*, „Journal of European Public Policy" 2013, vol. 20, nr 7, s. 1017-1018.

78 J. Arregui, R. Thomson, *States' Bargaining Success...*, s. 670-671; J. Cross, *Everyone's a Winner (Almost): Bargaining Success in the Council of Ministers of the European Union*, „European Union Politics" 2013, vol. 14, nr 1, s. 86-87; J. Golub, *How the European Union Does Not Work: National Bargaining Success in the Council of Ministers*, „Journal of European Public Policy" 2012, vol. 19, nr 9, s. 1308; M. Lundgren et al., *Bargaining Success in the Reform of the Eurozone*, „European Union Politics" 2019, vol. 20, nr 1, s. 78; M. Mattila, *Contested Decisions: An Empirical Analysis of Voting in the European Union Council of Ministers*, „European Union Politics" 2004, vol. 43, nr 1, s. 43.

79 Por. D. Felsenthal, M. Machover, *The Weighted Voting Rule in the EU's Council of Ministers, 1958-95: Intentions and Outcomes*, „Electoral Studies" 1997, vol. 16, nr 1, s. 33-47; M. Hosli, *Coalitions and Power: Effects of Qualified Majority Voting in the Council of the European Union*, „Journal of Common Market Studies" 1996, vol. 34, nr 2, s. 255-273; D. Leech, M. Machover. *Qualified Majority Voting: The Effect of the Quota*, [w:] M. Holler et al. (red.), *European Governance, Jahrbuch Für Neue Politische Ökonomie*, Tübingen 2003, s. 127-143; D. Leech, *Designing the Voting System for the Council of the European Union*, „Public Choice" 2002, vol. 113, nr 3/4, s. 437-464; M. Widgrén, *The Impact of Council Voting Rules on EU Decision-Making*, „CESifo Economic Studies" 2009, vol. 55, nr 1, s. 30-56.

Opierając się na tych zasadach, w kolejnym podrozdziale zostaną pokrótce przedstawione za pomocą wybranych indeksów siły głosu Polski i Niemiec w Radzie w tym czasie.

2.1. Zasady głosowania w Radzie

Ogółem, Rada uchwala swoje stanowiska legislacyjne w trojaki sposób: jednomyślnie, kwalifikowaną większością głosów (KWG) albo zwykłą większością głosów. W przypadku jednomyślności każdy członek tej instytucji dysponuje jednym głosem oraz prawem weta, natomiast dwa pozostałe systemy głosowań wymagają osiągnięcia określonej większości głosów (kwalifikowanej lub zwykłej), aby przyjąć daną regulację. Obecnie najczęściej stosowana jest KWG, gdyż zgodnie z art. 16 ust. 3 TUE, „o ile Traktaty nie stanowią inaczej, Rada stanowi większością kwalifikowaną". Tabela 1 prezentuje definicje KWG (tj. zasady przyjęcia decyzji oraz rozkład głosów członków Rady) obowiązujące od maja 2004 do grudnia 2022 r. Wynika z niej, że w okresie tym funkcjonowały trzy systemy podejmowania decyzji KWG w Radzie: przejściowy, potrójnej oraz podwójnej większości głosów.

System przejściowy obowiązywał krótko, od 1 maja 2004 r., czyli wejścia do UE dziesięciu państw, do 31 października 2004 r., czyli przewidywanego rozpoczęcia nowej kadencji KE. Jego wprowadzenie wynikało z faktu, że akcesja nowych krajów do UE miała miejsce jeszcze w trakcie kadencji KE i PE (była to piąta kadencja, 1999-2004), co wymagało dostosowania funkcjonujących w jej trakcie reguł decyzyjnych do zmienionej liczby członków UE. System przejściowy przewidywał, że każdy członek Rady posiada odgórnie ustaloną liczbę głosów ważonych, przy czym „stare" państwa zachowały ich wcześniejszą liczbę (tj. określoną w systemie decyzyjnym obowiązującym przed 1 maja 2004 r.), podczas gdy „nowym" krajom przyznano odpowiednie liczby takich głosów zgodnie ze schematem w tabeli 1. Łącznie wszyscy członkowie Rady dysponowali 124 głosami ważonymi. System przejściowy zakładał, że gdy projekt przedstawia KE, to stanowisko Rady w jego sprawie uznaje się za przyjęte, jeśli poparły je w głosowaniu państwa reprezentujące razem 88 głosów ważonych, czyli 70.97% wszystkich. Natomiast gdy wniosek zgłosił inny podmiot niż KE, do uchwalenia stanowiska Rady nadal było wymaganych 88/124 głosów, ale oddanych przez 2/3 (66.67%) członków. Omawiany system przewidywał również tzw. mniejszość blokującą, czyli liczbę głosów ważonych, która może zablokować uchwalenie aktu prawnego w Radzie. Ustalono, że regulacja nie zostaje przyjęta, jeśli w głosowaniu sprzeciwią się jej (lub wstrzymają się od głosu) państwa posiadające 37 głosów. Ponadto, jak wynika z powyższych reguł, gdy wniosek był przedstawiany przez inny podmiot niż KE, mógł być on zablokowany także przez więcej niż 33.33% krajów[80].

[80] Szerzej o systemie przejściowym w: J. Węc, *Spór o kształt ustrojowy...*, s. 317-319.

Tabela 1. Zasady głosowania KWG w Radzie w latach 2004-2022

	System przejściowy			System nicejski									System lizboński							
	1.05.2004-31.10.2004			1.11.2004-31.12.2006			1.01.2007-30.06.2013			1.07.2013-31.10.2014 (31.03.2017)			1.11.2014-31.01.2020				1.02.2020-obecnie			
	G	*%W*	*%B*	*G*	*%W*	*%B*	*G*	*%W*	*%B*	*G*	*%W*	*%B*	*G*	*P*	*%W*	*%B*	*G*	*P*	*%W*	*%B*
Niemcy	**10**	**11.4**	**27.0**	**29**	**12.5**	**32.2**	**29**	**11.4**	**31.9**	**29**	**11.2**	**31.2**	**1**	**16.1**	**24.8**	**46.0**	**1**	**18.6**	**28.6**	**53.1**
Francja	10	11.4	27.0	29	12.5	32.2	29	11.4	31.9	29	11.2	31.2	1	13.1	20.1	37.4	1	15.1	23.2	43.1
Wielka Brytania	10	11.4	27.0	29	12.5	32.2	29	11.4	31.9	29	11.2	31.2	1	12.9	19.8	36.7	-	-	-	-
Włochy	10	11.4	27.0	29	12.5	32.2	29	11.4	31.9	29	11.2	31.2	1	11.9	18.4	34.1	1	13.4	20.6	38.2
Hiszpania	8	9.1	21.6	27	11.6	30.0	27	10.6	29.7	27	10.4	29.0	1	9.1	14.0	25.9	1	10.6	16.3	30.3
Polska	**8**	**9.1**	**21.6**	**27**	**11.6**	**30.0**	**27**	**10.6**	**29.7**	**27**	**10.4**	**29.0**	**1**	**7.4**	**11.4**	**21.2**	**1**	**8.4**	**13.0**	**24.1**
Holandia	5	5.7	13.5	13	5.6	14.4	13	5.1	14.3	13	5.0	14.0	1	3.4	5.2	9.6	1	3.9	6.1	11.3
Grecja	5	5.7	13.5	12	5.2	13.3	12	4.7	13.2	12	4.6	12.9	1	2.1	3.2	6.0	1	2.4	3.7	6.8
Portugalia	5	5.7	13.5	12	5.2	13.3	12	4.7	13.2	12	4.6	12.9	1	2.0	3.1	5.7	1	2.3	3.5	6.6
Belgia	5	5.7	13.5	12	5.2	13.3	12	4.7	13.2	12	4.6	12.9	1	2.2	3.4	6.3	1	2.6	4.0	7.4
Czechy	5	5.7	13.5	12	5.2	13.3	12	4.7	13.2	12	4.6	12.9	1	2.0	3.1	5.8	1	2.4	3.6	6.7
Węgry	5	5.7	13.5	12	5.2	13.3	12	4.7	13.2	12	4.6	12.9	1	1.9	2.9	5.5	1	2.2	3.3	6.2
Szwecja	4	4.5	10.8	10	4.3	11.1	10	3.9	11.0	10	3.8	10.8	1	2.0	3.0	5.6	1	2.3	3.6	6.6
Austria	4	4.5	10.8	10	4.3	11.1	10	3.9	11.0	10	3.8	10.8	1	1.7	2.6	4.9	1	2.0	3.1	5.7
Dania	3	3.4	8.1	7	3.0	7.8	7	2.7	7.7	7	2.7	7.5	1	1.1	1.7	3.2	1	1.3	2.0	3.7
Słowacja	3	3.4	8.1	7	3.0	7.8	7	2.7	7.7	7	2.7	7.5	1	1.1	1.6	3.0	1	1.2	1.9	3.5
Finlandia	3	3.4	8.1	7	3.0	7.8	7	2.7	7.7	7	2.7	7.5	1	1.1	1.6	3.1	1	1.2	1.9	3.5
Irlandia	3	3.4	8.1	7	3.0	7.8	7	2.7	7.7	7	2.7	7.5	1	0.9	1.4	2.7	1	1.1	1.7	3.2
Litwa	3	3.4	8.1	7	3.0	7.8	7	2.7	7.7	7	2.7	7.5	1	0.6	0.9	1.6	1	0.6	1.0	1.8
Łotwa	3	3.4	8.1	4	1.7	4.4	4	1.6	4.4	4	1.5	4.3	1	0.4	0.6	1.1	1	0.4	0.6	1.2
Słowenia	3	3.4	8.1	4	1.7	4.4	4	1.6	4.4	4	1.5	4.3	1	0.4	0.6	1.1	1	0.5	0.7	1.3
Estonia	3	3.4	8.1	4	1.7	4.4	4	1.6	4.4	4	1.5	4.3	1	0.3	0.4	0.7	1	0.3	0.5	0.9

	System przejściowy			System nicejski									System lizboński							
	1.05.2004-31.10.2004			1.11.2004-31.12.2006			1.01.2007-30.06.2013			1.07.2013-31.10.2014 (31.03.2017)			1.11.2014-31.01.2020				1.02.2020-obecnie			
	G	*%W*	*%B*	*G*	*%W*	*%B*	*G*	*%W*	*%B*	*G*	*%W*	*%B*	*G*	*P*	*%W*	*%B*	*G*	*P*	*%W*	*%B*
Cypr	2	2.3	5.4	4	1.7	4.4	4	1.6	4.4	4	1.5	4.3	1	0.2	0.3	0.5	1	0.2	0.3	0.6
Luksemburg	2	2.3	5.4	4	1.7	4.4	4	1.6	4.4	4	1.5	4.3	1	0.1	0.2	0.3	1	0.1	0.2	0.4
Malta	2	2.3	5.4	3	1.3	3.3	3	*1.2*	3.3	3	1.2	3.2	1	0.1	0.1	0.3	1	0.1	0.2	0.3
Bułgaria	-	-	-	-	-	-	10	3.9	11.0	10	3.8	10.8	1	1.4	2.1	4.0	1	1.5	2.4	4.4
Rumunia	-	-	-	-	-	-	14	5.5	15.4	14	5.4	15.1	1	3.8	5.9	10.9	1	4.3	6.6	12.3
Chorwacja	-	-	-	-	-	-	-	-	-	7	2.7	7.5	1	0.8	1.2	2.3	1	0.9	1.4	2.6
Definicja KWG																				
Liczba państw	50%+1 lub 66.67%			50%+1 lub 66.67%			50%+1 lub 66.67%			50%+1 lub 66.67%			55% (min. 15) lub 72%				55% (min. 15) lub 72%			
Liczba gł. waż.	88/124 (70.97%)			232/321 (72.3%)			255/345 (73.91%)			260/352 (73.8%)			-				-			
Poparcie lud. UE	-			62% (fakult.)			62% (fakult.)			62% (fakult.)			65% (oblig.)				65% (oblig.)			
Mn. blokująca	37/124			90/321			91/345			93/352			4 państwa oraz > 35% lud.				4 państwa oraz > 35% lud.			

Akronimy: *G* – liczba głosów ważonych (system nicejski) i nieważonych (system lizboński); *P* – odsetek (%) populacji danego kraju w globalnej populacji UE; *%W* – procentowy udział głosów ważonych (system nicejski) lub populacji (system lizboński) danego kraju w minimalnej większości (koalicji wygrywającej), która według danej definicji KWG jest wymagana do uchwalenia aktu prawnego w głosowaniu w Radzie w danym okresie; *%B* – procentowy udział głosów ważonych (system nicejski) lub populacji (system lizboński) danego kraju w mniejszości blokującej, która jest wymagana do zablokowania uchwalenia aktu prawnego w głosowaniu w Radzie w danym okresie. Źródło: J. Węc, *Spór o kształt ustrojowy…*, s. 571; dane o ludności państw zaczerpnięto z bazy Eurostat dla 2017 r. i 2020 r., zob. strona internetowa Eurostat, https://ec.europa.eu/eurostat/web/main/home.

System potrójnej większości głosów, zwany też nicejskim, był drugim systemem głosowania, który funkcjonował w badanym okresie. Został on ustanowiony przez Traktat z Nicei[81] i był kilka razy modyfikowany przez traktaty akcesyjne zawarte w 2004, 2007 i 2013 r. Obowiązywał on od 1 listopada 2004 r.[82] do 31 października 2014 r.[83], ale decyzje podejmowane po tym terminie do 31 marca 2017 r. mogły być jeszcze przyjmowane według reguł tego systemu na wniosek co najmniej jednego członka Rady. System nicejski zakładał, że stanowisko Rady jest przyjęte, jeśli spełnione są trzy warunki:

1. popiera je minimum 50%+1 państw (członków Rady), gdy projekt przedstawiła KE, albo 2/3 państw, gdy projekt został przedstawiony przez inny podmiot. Każde państwo miało tylko jeden głos (pierwsza większość);
2. państwa te dysponują łącznie 232 głosami ważonymi na 321 wszystkich, czyli wymagane jest poparcie 72.3% głosów ważonych (druga większość). Od momentu akcesji Bułgarii i Rumunii do UE w dniu 1 stycznia 2007 r. oraz przyznaniu tym dwóm krajom dodatkowych 24 głosów ważonych uchwalenie stanowiska Rady wymagało poparcia 255 na 345 głosów, czyli 73.91%. Z kolei po wejściu Chorwacji do UE w dniu 1 lipca 2013 r. i przyznaniu jej siedmiu głosów ważonych stanowisko Rady było uchwalone, jeśli poparło je 260/352 głosów ważonych, czyli 73.8%. W systemie nicejskim każdemu państwu przydzielono odpowiednią liczbę głosów ważonych, co pokazuje tabela 1;
3. państwa te reprezentują 62% ludności UE, przy czym warunek ten był fakultatywny i sprawdzany tylko na żądanie członka Rady (trzecia większość).

W systemie nicejskim mniejszość blokująca była osiągnięta, jeśli regulacji sprzeciwiły się (lub wstrzymały się od głosu) państwa posiadające razem 90 (przed akcesją Bułgarii i Rumunii), 91 (po akcesji tych państw) lub 93 (po akcesji Chorwacji) głosy ważone. Z powyższych reguł wynika również, że akt prawny mogło zablokować więcej niż 50% minus 1 (gdy projekt przedstawiła KE) lub 33.3% państw (gdy projekt został zgłoszony przez inny podmiot), a także kraje reprezentujące więcej niż 38% ludności.

Z kolei system podwójnej większości głosów, zwany też lizbońskim, został ustanowiony przez Traktat z Lizbony[84]. Zaczął on funkcjonować od 1 listopada 2014 r. i obowiązuje do dziś, przy czym – jak wspomniano powyżej – do 31 marca 2017 r. każde państwo mogło jeszcze zażądać głosowania według zasad nicejskich. Zgodnie z system lizbońskim stanowisko legislacyjne Rady uznaje się za przyjęte, jeśli spełnione są dwa warunki:

---

81 Traktat z Nicei został podpisany 26 lutego 2001 r., a wszedł w życie 1 lutego 2003 r.

82 W praktyce system nicejski miał wejść w życie 1 stycznia 2005 r., ale z powodu rozszerzenia UE z 2004 r. został on wprowadzony wcześniej na mocy traktatu akcesyjnego zawartego 16 kwietnia 2003 r. w Atenach z dziesięcioma nowymi państwami członkowskimi. Szerzej w: J. Węc, *Spór o kształt ustrojowy…*, s. 318-319.

83 Traktat z Lizbony podpisany 13 grudnia 2007 r. ustanowił zasadę, że do 31 października 2014 r. decyzje będą dalej przyjmowane według dotychczasowego systemu potrójnej większości ustanowionego w Traktacie z Nicei.

84 Traktat z Lizbony został podpisany 13 grudnia 2007 r., a wszedł w życie 1 grudnia 2009 r.

1. popiera je 55% państw[85], gdy projekt zgłosiła KE lub Wysoki Przedstawiciel Unii do Spraw Zagranicznych i Polityki Bezpieczeństwa, albo 72% państw, gdy projekt został zgłoszony przez inny podmiot. Każde państwo dysponuje jednym głosem (pierwsza większość);
2. państwa te reprezentują co najmniej 65% ludności Unii (druga większość). Usunięto zatem warunek uzyskania odpowiedniej liczby głosów ważonych.

W takim systemie mniejszość blokująca jest osiągnięta, gdy aktu prawnego nie popiera co najmniej czterech członków Rady reprezentujących więcej niż 35% ludności albo gdy mniej niż 15 państw głosuje za daną regulacją.

2.2. Siła głosu Polski i Niemiec w Radzie według indeksów siły głosu

W literaturze siła głosu państwa w Radzie jest wyznaczana za pomocą tzw. indeksów siły głosu[86]. Jak już wspomniano, mierzą one odsetek wszystkich możliwych koalicji państw w głosowaniach w tej instytucji, w których to koalicjach dane państwo jest decydujące (piwotalne), to jest jego głos przekształca koalicję przegrywającą w wygrywającą albo koalicję wygrywającą w przegrywającą. Istnieje wiele propozycji takich indeksów[87]. Na potrzeby niniejszej analizy wykorzystano dwa z nich: indeks Shapleya–Shubika (*SSI–Shapley-Shubik Index*) oraz indeks siły blokującej (*PPI*, *Preventive Power Index*). Pierwszy

---

85 Jednak nie mniej niż 15 z nich. Zob. art. 16 ust. 4 TUE.

86 Por. J. Barr, F. Passarelli, *Who Has the Power in the EU?*, „Mathematical Social Sciences" 2009, vol. 57, nr 3, s. 339-366; D. Felsenthal, M. Machover, *The Treaty of Nice and Qualified Majority Voting*, „Social Choice and Welfare" 2001, vol. 18, nr 3, s. 431-464; W. Kirsch, *The Distribution of Power in the Council of Ministers of the European Union*, [w:] M. Cichocki, K. Życzkowski, *op. cit.*, Farnham 2010; M. Kleinowski, *Gry polityczne...*; L. Kóczy, *Beyond Lisbon: Demographic Trends and Voting Power in the European Union Council of Ministers*, „Mathematical Social Sciences" 2012, vol. 63, nr 2, s. 152-158; A. Laruelle, M. Widgrén, *Is the Allocation of Power among EU States Fair?*, „Public Choice" 1998, vol. 94, nr 3/4, s. 317-339; H. Nurmi, T. Meskanen, *A Priori Power Measures and the Institutions of the European Union*, „European Journal of Political Research" 1999, vol. 35, nr 2, s. 161-179; G. Tsebelis, X. Yataganas, *Veto Players and Decision-Making in the EU after Nice*, „Journal of Common Market Studies" 2002, vol. 40, nr 2, s. 283-307; R. Thomson, *The Relative Power of Member States in the Council: Large and Small, Old and New*, [w:] D. Naurin, H. Wallace (red.), *Unveiling the Council of the European Union: Games Governments Play in Brussels*, London 2008, s. 238-258. Krytyka tego podejścia w: M. Albert, *The Voting Power Approach: Measurement without Theory*, „European Union Politics" 2003, vol. 4, nr 3, s. 351-366; idem, *The Voting Power Approach: Unresolved Ambiguities*, „European Union Politics" 2004, vol. 5, nr 1, s. 139-146; G. Garret, G. Tsebelis, *Why Resist the Temptation to Apply Power Indices to the EU*, „Journal of Theoretical Politics" 1999, vol. 11, nr 3, s. 291-308; eidem, *More Reasons to Resist the Temptation to Apply Power Indices to the EU*, „Journal of Theoretical Politics" 1999, vol. 11, nr 3, s. 331-338.

87 Zob. np. N. Antonakakis, H. Badinger, W. Reuter, *From Rome to Lisbon and Beyond: Member States' Power, Efficiency, and Proportionality in the EU Council of Ministers*, „Vienna University of Economics and Business Working Papers" 2014, nr 175; D. Felsenthal, M. Machover, *The Measurement of Voting Power...*; M. Holler, H. Nurmi (red.), *Power, Voting and Voting Power: 30 Years After*, Berlin 2013; M. Holler, G. Owen (red.), *Power Indices and Coalition Formation*, Boston 2001; D. Leech, *An Empirical Comparison of the Performance of Classical Power Indices*, „Political Studies" 2002, vol. 50, nr 1, s. 1-22.

został opracowany przez Lloyda Shapleya oraz Martina Shubika i określa zdolność państwa do wygrania głosowania. W skrócie mierzy on względną częstotliwość, z jaką państwo posiada krytyczną pozycję, czyli jest w stanie swoim udziałem przekształcić koalicję przegrywającą w zwycięską, zakładając, że wszystkie możliwe koalicje wygrywające państw są jednakowo prawdopodobne. Aktorzy (państwa) są zestawiani w losowej kolejności i jeśli jakaś ich koalicja okaże się zwycięska (osiągnie wymaganą większość dla uchwalenia regulacji), punkty są przyznawane tzw. państwu krytycznemu, czyli takiemu, które jako ostatnie dołączyło do danej koalicji, co spowodowało, że wygrała ona głosowanie. W tym sensie *SSI* obrazuje udział losowych koalicji wygrywających, w których obecność danego kraju ma decydujący wpływ na ich powstanie[88].

Natomiast *PPI* został opracowany przez Jamesa Colemana i mierzy zdolność państwa do zablokowania decyzji. Jest on obliczany poprzez podzielenie liczby wygrywających koalicji, w których udział danego kraju jest krytyczny (bez niego dana koalicja nie wygra głosowania), przez liczbę wszystkich możliwych koalicji wygrywających. Wartość *PPI* oscyluje od 0 (obecność danego kraju nie jest wymagana w każdej koalicji wygrywającej) do 1 (obecność danego kraju jest wymagana w każdej koalicji wygrywającej), informując, jakie jest prawdopodobieństwo zablokowania decyzji przez dane państwo, lub inaczej, w ilu koalicjach wygrywających zmiana sposobu głosowania danego państwa z „za" na „przeciw" spowoduje nieuchwalenie decyzji[89].

Tabela 2 prezentuje procentowe wartości *SSI* i *PPI* dla wszystkich państw, wyliczone dla systemu przejściowego, trzech okresów systemu nicejskiego (tj. po rozszerzeniach UE z 2004, 2007 i 2013 r.) oraz dwóch systemu lizbońskiego (przed wyjściem i po wyjściu Wielkiej Brytanii z UE w dniu 31 stycznia 2020 r.). Ogółem, w latach 2004-2022 Niemcy posiadały największą siłę głosu w Radzie, przy czym ich pozycja różniła się w zależności od systemu głosowania. W przejściowym i nicejskim kraj ten był krytyczny w powstaniu 8.3-9.3% wszystkich koalicji wygrywających (*SSI*) oraz 74-81% koalicji blokujących (*PPI*). O ile ta pierwsza wielkość nie jest wysoka, o tyle ta druga już tak, co wskazuje, że Niemcy dysponowały w tym czasie bardzo dużymi możliwościami odrzucania w Radzie regulacji, które były dla nich niekorzystne. Co jednak istotne, kraj ten nie posiadał hegemonicznej pozycji w tych systemach, gdyż trzy inne największe państwa – Francja, Wielka Brytania i Włochy – miały identyczną zdolność do wygrywania i blokowania głosowań. Powyższy układ sił uległ jednak radykalnej zmianie wraz z wejściem w życie systemu podwójnej większości w 2014 r. Największym jego beneficjentem były właśnie Niemcy, których siła głosu mierzona *SSI* wzrosła aż o 68.2%. Jest to niespotykany przyrost, o czym świadczy fakt, że druga w rankingu

---

88 L. Shapley, M. Shubik, *A Method for Evaluating the Distribution of Power in a Committee System*, „American Political Science Review" 1954, vol. 48, nr 3, s. 787-792.

89 J. Coleman, *Control of Collectivities and the Power of a Collectivity to Act*, [w:] B. Lieberman (red.), *Social Choice*, New York 1971.

Francja powiększyła swoją siłę „tylko" o ok. 32%. Zmiana systemu głosowania spowodowała, że Niemcy uzyskały znaczną przewagę nad państwami o największej sile głosu, stając się krytycznym aktorem w powstaniu ok. 14.4% koalicji wygrywających, podczas gdy Francja, Wielka Brytania i Włochy – w 10-11%. System podwójnej większości wzmocnił także zdolność Niemiec do blokowania decyzji, choć w odmienny sposób niż w przypadku *SSI*. Ogółem, zasady lizbońskie zredukowały *PPI* wszystkich państw z wyjątkiem tych najmniejszych. O ile jednak Francja, Wielka Brytania i Włochy straciły kolejno 24.6%, 27.1% i 29.2% *PPI*, o tyle Niemcy – jedynie 7%. Jest to najmniejszy ubytek spośród wszystkich państw. W efekcie, podobnie jak w przypadku *SSI*, największe kraje utraciły wcześniejszy parytet z Niemcami w zakresie *PPI*, będąc piwotalnymi aktorami już tylko w ok. 57-61% koalicji blokujących w porównaniu z 75.4% takich koalicji w przypadku Berlina. Tak wysoka siła głosu Niemiec jeszcze bardziej urosła po brexicie, który zwiększył *SSI* tego kraju do 17.2%, a *PPI* – do 79%. W rezultacie Berlin posiada obecniezjsilniejszą pozycję pod względem apriorycznej zdolności do torpedowania aktów prawnych UE oraz kształtowania koalicji wygrywających i tym samym stanowisk uchwalanych w Radzie.

Natomiast Polska zajmowała w badanym okresie piąte (system przejściowy, nicejski oraz lizboński po brexicie) lub szóste (lizboński przed brexitem) miejsce pod względem siły głosu. Ale tak jak w przypadku Niemiec jej pozycja różniła się w poszczególnych systemach. W przejściowym i nicejskim udział Polski był warunkiem *sine qua non* powstania 6.5-8.6% wszystkich możliwych koalicji wygrywających oraz 62%-77.4% mniejszości blokujących. Oznacza to, że kraj ten miał bardzo wysoką zdolność blokowania decyzji w Radzie. Ponadto powyższe wartości *SSI* oraz *PPI* były tylko nieznacznie niższe od wartości Niemiec, Francji, Wielkiej Brytanii i Włoch, co sugeruje, że w analizowanych systemach Polska miała podobne możliwości pozytywnego i negatywnego wpływu na wyniki głosowań w Radzie co największe państwa. Wprowadzenie systemu podwójnej większości zmieniło jednak tę sytuację w trojaki sposób, jak wynika z tabeli 2. Po pierwsze, Polska straciła ok. 18% swojej siły głosu mierzonej *SSI*, przez co stała się krytycznym aktorem już tylko w ok. 6.4% koalicji wygrywających. Redukcja ta była szczególnie bolesna w świetle faktu, że wartość tego indeksu dla pozostałych największych państw UE nie tylko nie zmalała, ale znacząco wzrosła – wyjątkiem była Hiszpania, ale jej siła głosu spadła jedynie o 4.2%, a więc istotnie mniej niż Polski. Po drugie, system lizboński obniżył wartość *PPI* Polski aż o 49% – z 77.4% do zaledwie 38%. Jest to największy spadek siły blokującej spośród wszystkich państw. W rezultacie nie tylko poważnie zmniejszyła się zdolność Polski do blokowania regulacji w Radzie w porównaniu z poprzednim systemem, ale również kraj ten zbliżył się pod względem *PPI* do siódmej w rankingu Rumunii, mając nad nią już tylko ok. 9 p.p. przewagi (wcześniej 33 p.p.), mimo że posiadał trzykrotnie więcej ludności. Po trzecie, dwie powyższe zmiany, połączone z sygnalizowanym wcześniej wzrostem pozycji czterech największych członków Rady, spowodowały osłabienie siły głosu Polski względem tych krajów. Jeśli w systemie

Tabela 2. Siła głosu państw w Radzie w latach 2004-2022 według indeksów *SSI* oraz *PPI*

	System przejściowy		**System nicejski**						**System lizboński**			
	1.05.2004-31.10.2004		1.11.2004-31.12.2006		1.01.2007-30.06.2013		1.07.2013-31.10.2014 (31.03.2017)		1.11.2014-31.01.2020		1.02.2020-obecnie	
	SSI	*PPI*	*SSI*	*PPI*	*SSI*	*PPI*	*SSI*	*PPI*	*SSI*	*PPI*	*SSI*	*PPI*
Niemcy	**8.30**	**74.11**	**9.29**	**76.72**	**8.67**	**80.69**	**8.58**	**81.07**	**14.43**	**75.45**	**17.23**	**78.97**
Francja	8.30	74.11	9.29	76.72	8.67	80.69	8.54	81.07	11.27	61.10	13.68	65.63
Wielka Brytania	8.30	74.11	9.29	76.72	8.67	80.69	8.52	81.07	10.95	59.12		
Włochy	8.30	74.11	9.29	76.72	8.67	80.69	8.52	81.07	10.24	57.42	12.31	60.55
Hiszpania	6.51	61.97	8.61	72.80	8.00	76.92	7.89	77.38	7.56	45.28	8.86	50.23
Polska	**6.51**	**61.97**	**8.61**	**72.80**	**8.00**	**76.92**	**7.84**	**77.38**	**6.43**	**38.02**	**7.08**	**42.80**
Holandia	3.97	40.36	3.98	37.90	3.68	41.20	3.61	41.65	3.27	25.24	3.53	24.50
Grecja	3.97	40.36	3.65	35.05	3.41	38.20	3.32	38.52	2.37	21.17	2.48	19.53
Portugalia	3.97	40.36	3.65	35.05	3.41	38.20	3.32	38.52	2.28	20.61	2.39	19.18
Belgia	3.97	40.36	3.65	35.05	3.41	38.20	3.32	38.52	2.42	20.99	2.66	19.92
Czechy	3.97	40.36	3.65	35.05	3.41	38.20	3.32	38.52	2.30	20.59	2.46	19.26
Węgry	3.97	40.36	3.65	35.05	3.41	38.20	3.32	38.52	2.21	20.18	2.34	18.78
Szwecja	3.25	32.97	3.02	29.33	2.82	32.06	2.75	32.37	2.18	19.82	2.39	18.91
Austria	3.25	32.97	3.02	29.33	2.82	32.06	2.75	32.37	2.02	19.05	2.18	17.90
Dania	2.34	24.55	2.10	20.71	1.96	22.61	1.91	22.85	1.59	16.91	1.68	15.53
Słowacja	2.34	24.55	2.10	20.71	1.96	22.61	1.91	22.85	1.56	16.78	1.61	15.30
Finlandia	2.34	24.55	2.10	20.71	1.96	22.61	1.91	22.85	1.57	16.78	1.64	15.34
Irlandia	2.34	24.55	2.10	20.71	1.96	22.61	1.91	22.85	1.44	16.17	1.48	14.71
Litwa	2.34	24.55	2.10	20.71	1.96	22.61	1.91	22.85	1.20	14.99	1.18	13.30
Łotwa	2.34	24.55	1.19	11.91	1.10	12.96	1.09	13.11	1.08	14.26	1.05	12.56
Słowenia	2.34	24.55	1.19	11.91	1.10	12.96	1.09	13.11	1.09	14.27	1.08	12.64
Estonia	2.34	24.55	1.19	11.91	1.10	12.96	1.09	13.11	0.98	13.73	0.95	12.04

	System przejściowy		System nicejski						System lizboński			
	1.05.2004-31.10.2004		1.11.2004-31.12.2006		1.01.2007-30.06.2013		1.07.2013-31.10.2014 (31.03.2017)		1.11.2014-31.01.2020		1.02.2020-obecnie	
	SSI	*PPI*	*SSI*	*PPI*	*SSI*	*PPI*	*SSI*	*PPI*	*SSI*	*PPI*	*SSI*	*PPI*
Cypr	1.57	16.50	1.19	11.91	1.10	12.96	1.09	13.11	0.92	13.37	0.89	11.67
Luksemburg	1.57	16.50	1.19	11.91	1.10	12.96	1.09	13.11	0.88	13.12	0.84	11.45
Malta	1.57	16.50	0.89	8.90	0.82	9.77	0.80	9.88	0.85	13.04	0.81	11.34
Bułgaria					2.82	32.06	2.75	32.37	1.82	18.22	1.87	16.67
Rumunia					3.99	44.16	3.91	44.56	3.74	28.81	3.94	26.38
Chorwacja							1.91	22.85	1.39	16.03	1.42	14.33

Źródło: dane o *SSI* i *PPI* dla poszczególnych okresów pozyskano z: N. Antonakakis, H. Badinger, W. Reuter, *op. cit.*, s. 15; M. Kleinowski, *Gry polityczne…*, s. 116, 132, 172; M. Kleinowski, *The Impact of Brexit on the Voting Power in the Council of the European Union*, „Przegląd Europejski" 2018, nr 4, s. 105; M. Kleinowski, *Wpływ Traktatu lizbońskiego na siłę Polski w Radzie Unii Europejskiej*, „Myśl Ekonomiczna i Polityczna" 2015, nr 1(48), s. 201-202; L. Kóczy, *Brexit and Power in the Council of the European Union*, „Games" 2021, vol. 12, nr 51, s. 6-8; S. Napel M. Widgrén, A. Mayer, *Strategic A Priori Power in the European Union's Codecision Procedure Recalculated for EU28*, [w:] M. Holler, H. Nurmi (red.), *op. cit.*, s. 557. Liczbę ludności przyjęto dla pierwszego roku danego okresu.

Tabela 3. Wyniki testów rangowanych znaków Wilcoxona – porównanie siły głosu wszystkich państw z siłą głosu Niemiec/Polski w poszczególnych systemach głosowania i okresach ich funkcjonowania w latach 2004-2022

	System przejściowy	**System nicejski**			**System lizboński**	
	2004-2004	2004-2006	2007-2013	2013-2014/2017	2014-2020	2020-2022
SSI						
Niemcy	8.30	9.29	8.67	8.58	14.43	17.23
Wszyscy	4.00	4.00	3.70	3.57	3.57	3.70
Statystyka z	**-4.13****	**-4.39****	**-4.31****	**-4.63****	**-4.60****	**-4.54****
p-wartość	**0.000**	**0.000**	**0.000**	**0.000**	**0.000**	**0.000**
Polska	6.51	8.61	8.00	7.84	6.43	7.08
Wszyscy	4.00	4.00	3.70	3.57	3.57	3.70
Statystyka z	**-3.83****	**-3.90****	**-4.08****	**-4.15****	**-3.16****	**-2.91****
p-wartość	**0.000**	**0.000**	**0.000**	**0.000**	**0.001**	**0.003**
PPI						
Niemcy	74.11	76.72	80.69	81.07	75.45	78.97
Wszyscy	38.97	35.85	38.40	38.12	26.09	24.42
Statystyka z	**-4.13****	**-4.12****	**-4.31****	**-4.63****	**-4.62****	**-4.52****
p-wartość	**0.000**	**0.000**	**0.000**	**0.000**	**0.000**	**0.000**
Polska	61.97	72.80	76.92	77.38	38.02	42.80
Wszyscy	38.97	35.85	38.40	38.12	26.09	24.42
Statystyka z	**-3.83****	**-3.82****	**-4.12****	**-4.22****	**-2.85****	**-3.60****
p-wartość	**0.000**	**0.000**	**0.000**	**0.000**	**0.004**	**0.000**

Objaśnienia: „Wszyscy" – średnia wartość *SSI* lub *PPI* dla wszystkich państw w danym okresie. Poziom istotności statystycznej: ** $p < 0.05$. Źródło: obliczenia własne na podstawie danych z tabeli 2.

nicejskim parametry *SSI* oraz *PPI* odnoszące się do Warszawy odbiegały kolejno tylko o maksymalnie 0.7 i 4 p.p. od tych państw, to w systemie lizbońskim – już o kolejno 4-8 oraz 9-37 p.p. Jak wynika z tabeli 2, brexit tylko pogłębił te różnice, wzmacniając wprawdzie zdolność Polski do wygrywania i blokowania głosowań, ale zarazem zwiększając jej dystans do największych krajów. W efekcie Polska zajmuje obecnie wysokie, piąte miejsce pod względem *SSI* i *PPI*, ale w wyniku zmiany systemu głosowania na lizboński siła głosu tego kraju znacznie odstaje od grupy największych członków Rady.

Powyższa analiza nie pozwala jednak stwierdzić, czy zaobserwowane różnice między siłami głosu Polski, Niemiec oraz pozostałych państw są istotne ze statystycznego punktu widzenia. Aby to sprawdzić, przeprowadzono test rangowanych znaków Wilcoxona. Jest on nieparametrycznym odpowiednikiem testu *t*-Studenta dla jednej próby

i ma zastosowanie, gdy nie są spełnione założenia dla testów parametrycznych, w szczególności gdy rozkład zmiennej zależnej nie jest normalny, co ma miejsce w niniejszym badaniu (brak normalności rozkładu *SSI* oraz *PPI* członków Rady w prawie każdym systemie głosowania). W ramach testu Wilcoxona porównano siłę głosów wszystkich państw (wartości empiryczne) z poziomem siły głosu Niemiec lub Polski w danym okresie (wartości teoretyczne), przy czym test ten wykonano oddzielnie dla *SSI* oraz *PPI* w obrębie systemu przejściowego (2004), trzech okresów systemu nicejskiego (2004-2006, 2007-2013 i 2013-2017) oraz dwóch okresów systemu lizbońskiego (2014-2020 i 2020-2022). Ujemny wynik testu (wartość statystyki *z*) oznacza, że siła głosu wszystkich państw była w danym okresie statystycznie niższa od siły głosu Niemiec lub Polski, podczas gdy dodatni rezultat będzie wskazywać na odwrotną zależność.

Tabela 3 prezentuje wyniki testów. Potwierdzają one supremację Niemiec w zakresie siły głosu w Radzie. Świadczą o tym wartości statystyki *z*, które są ujemne i istotne statystycznie w każdym okresie zarówno dla *SSI*, jak i dla *PPI*. Oznacza to, że zdolność wszystkich państw do wygrywania i blokowania głosowań w Radzie w latach 2004-2022 nie tylko znacząco się odróżniała, ale również była zdecydowanie niższa od Niemiec, i to niezależnie od systemu głosowania. Ale analiza statystyczna ujawniła również bardzo silną pozycję Polski pod względem siły głosu. Wyniki wszystkich testów dla tego kraju również są ujemne i istotne statystycznie, co dowodzi że wartości *SSI* oraz *PPI* Warszawy były znacząco różne i wyższe na tle całej Rady. Co kluczowe, istotne i ujemne wartości statystyki *z* zaobserwowano także w dwóch okresach obowiązywania systemu lizbońskiego (2014-2020 i 2020-2022), co oznacza, że wynikająca z tego systemu redukcja siły głosu Polski nie zniosła znaczącej statystycznie przewagi tego kraju nad większością pozostałych państw. Reasumując, podobnie jak w przypadku Niemiec, zdolność Polski do wygrywania i blokowania głosowań w Radzie w latach 2004-2022 zdecydowanie i pozytywnie wyróżniała się na tle wszystkich członków Rady, pomimo posiadania przez Warszawę zasadniczo niższej siły głosu niż Berlin.

3. Kapitał sieciowy Polski i Niemiec w Radzie

Obok siły głosu istotnym predyktorem pozycji państwa w Radzie jest jego kapitał sieciowy. Pod tym pojęciem rozumie się liczbę oraz jakość relacji dyplomatycznych danego kraju z pozostałymi członkami Rady[90]. Można zakładać, że większy zasób tego kapitału

[90] Zob. N. Huhe, D. Naurin, R. Thomson, *The Evolution of Political Networks: Evidence from the Council of the European Union*, „European Union Politics" 2018, vol. 19, nr 1, s. 25-51; N. Huhe et al., *Intergovernmental Cooperation Networks, National Policy Positions and Partisan Ideologies: Longitudinal Evidence from the Council of the European Union*, „Journal of European Public Policy" 2022, vol. 29, nr 1, s. 78-96; D. Naurin, *Network Capital and Cooperation Patterns in the Working Groups of the Council of the EU*, „EUI Working Paper", RSCAS 2007/14.

powinien pozytywnie wpływać na status kraju w Radzie, w szczególności zapewniając mu szersze możliwości budowania koalicji wygrywających i blokujących w głosowaniach w tej instytucji. Kilka badań potwierdziło to oczekiwanie, dowodząc, że większy kapitał sieciowy przekłada się na wyższy poziom sukcesu państwa w negocjacjach w Radzie[91]. Z drugiej jednak strony istnieje też kilka analiz, w których takiej zależności nie zidentyfikowano[92]. Mimo to w literaturze przyjmuje się, że kapitał sieciowy ma warunkowy wpływ na pozycję państwa w Radzie, a jego oddziaływanie zależy od polityki sektorowej oraz dodatkowych czynników[93].

Biorąc to pod uwagę, sprawdzono, jak prezentuje się kapitał sieciowy Polski i Niemiec na tle pozostałych członków Rady. W celu jego wyliczenia posłużono się danymi zawartymi w bazie NCEU (*The Negotiations in the Council of the European Union*), zaprojektowanej przez Daniela Naurina, Markusa Johanssona, Rutgera Lindahla oraz Olofa Larssona[94]. Zawiera ona informacje m.in. o najbliższych partnerach, z którymi poszczególni członkowie Rady współpracują w czasie negocjacji w tej instytucji. Dane te zostały zebrane za pomocą wywiadów z pracownikami stałych przedstawicielstw państw członkowskich przy UE, którzy zasiadali w 11 komitetach i grupach roboczych Rady. W badaniu uwzględniono zarówno organy Rady wyższego rzędu (np. COREPER I, COREPER II, Specjalny Komitet ds. Rolnictwa, Komitet Polityczny i Bezpieczeństwa, Komitet Polityki Gospodarczej, Komitet Koordynacyjny w dziedzinie Współpracy Policji i Wymiarów Sprawiedliwości w Sprawach Karnych), jak i niższego szczebla (np. Grupa Robocza ds. Konkurencyjności i Wzrostu, Grupa Robocza ds. Środowiska, Grupa Polityczno-Wojskowa), które zajmowały się projektami z szerokiego zakresu polityk UE, to jest gospodarki, rynku wewnętrznego, rolnictwa, polityki zagranicznej, wymiaru sprawiedliwości i spraw wewnętrznych czy ochrony środowiska. Wywiady zostały przeprowadzone telefonicznie w siedmiu turach – w 2003, 2006, 2009, 2012, 2015, 2018 i 2021 r., dzięki czemu możliwe jest porównanie wyników zarówno sprzed rozszerzeń, jak i po rozszerzeniach UE z 2004, 2007 i 2013 r. Łącznie przepytano 1343 przedstawicieli państw, z czego najwięcej w 2009 r. (257), a najmniej – w 2003 r. (130)[95].

---

91 J. Arregui, R. Thomson, *States' Bargaining Success...*, s. 670; J. Golub, *How the European Union...*, s. 1306-1307; M. Lundgren et al., *op. cit.*, s. 76.

92 J. Arregui, *Determinants...*, s. 1119; A. Kirpsza, *Quid Pro Quo. The Effect of Issue Linkage on Member States' Bargaining Success in European Union Lawmaking*, „Journal of Common Market Studies" 2023, vol. 61, nr 2, s. 339.

93 S. Bailer, *What Factors Determine...*, s. 747-751; N. Huhe, D. Naurin, R. Thomson, *op. cit.*, s. 46-47; D. Naurin, *Choosing Partners: Coalition-Building in the Council of the EU*, paper prepared for the Fourth Pan-European Conference on EU Politics, Riga, 25-27 September 2008, s. 19-20; D. Naurin, *Network Capital...*, s. 18-20.

94 D. Naurin et al., *The Negotiations in the Council of the European Union Dataset*, Swedish National Data Service, 2022, https://doi.org/10.5878/6cry-c634 (dostęp: 20.02.2023).

95 Zob. N. Huhe, D. Naurin, R. Thomson, *op. cit.*, s. 34-35; D. Naurin, *Network Capital...*, s. 6-8; D. Naurin, R. Lindahl, *Out in the Cold? Flexible Integration and the Political Status of Euro Opt-Outs*, „European Union Politics" 2010, vol. 11, nr 4, s. 490-493.

Każdej osobie zadano pytanie: „Z jakimi państwami członkowskimi najczęściej Pan/Pani współpracuje w ramach swojej grupy roboczej w celu wypracowania wspólnego stanowiska?". Respondenci mieli pełną swobodę w podaniu liczby takich krajów, choć zazwyczaj wymieniali od trzech do pięciu. Bazując na kolejności, w jakiej respondenci spontanicznie wyszczególnili swoich partnerów, ich odpowiedzi przekształcono później w liczby według następującego wzoru: 10 pkt przyznano państwu, które zostało wymienione przez daną osobę jako pierwsze, 9 pkt – dla drugiego, 8 pkt – dla trzeciego itd., przy czym kraje wymienione jako jedenaste i kolejne otrzymały 0 pkt. Kapitał sieciowy państwa wyliczono jako średnią punktów przyznanych mu przez przedstawicieli wszystkich pozostałych państw. Im wyższa jest ta średnia, tym częściej dane państwo było wymieniane jako najbliższy partner, a więc tym wyższy był jego kapitał sieciowy. Przy czym tak skonstruowany indeks nie tylko mierzy liczbę kooperantów danego kraju, ale także dodaje wagi na podstawie kolejności, w jakiej są oni wymienieni. Wyższe wartości kapitału sieciowego informują, że dany aktor ma dostęp do większej liczby potencjalnych partnerów i tym samym ma większe możliwości budowania koalicji w Radzie, co powinno przekładać się na jego silniejszą pozycję w tej instytucji.

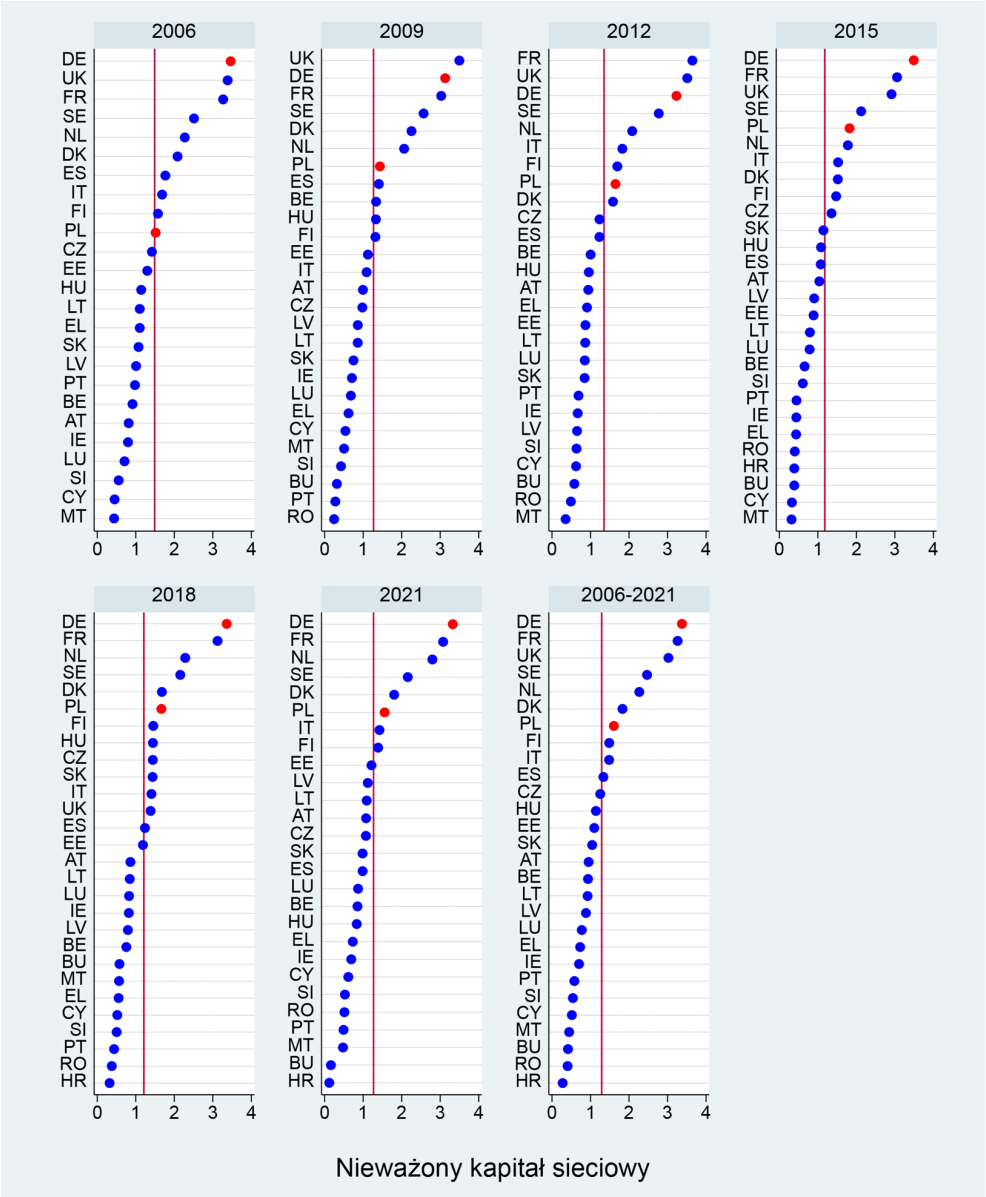
Na podstawie danych NCEU przeprowadzono dwie analizy. W pierwszej porównano opisany wyżej nieważony indeks kapitału sieciowego Polski, Niemiec oraz pozostałych państw. W drugiej zbadano ważony kapitał sieciowy tych krajów, czyli powyższy indeks pomnożono przez siły głosu poszczególnych partnerów. W ten sposób określono nie tylko wielkość, ale także siłę kapitałów sieciowych tych aktorów.

3.1. Nieważony kapitał sieciowy Polski i Niemiec w Radzie

Wykres 1 przedstawia rozkład nieważonego kapitału sieciowego między państwami członkowskimi UE w sześciu punktach czasowych (2006, 2009, 2012, 2015, 2018, 2021), a także łącznie w całym tym okresie. Ze względu na fakt, że Polska wstąpiła do UE w 2004 r., z analizy wyłączono dane z sondażu z 2003 r. Ogółem, z wykresu 1 wynika, że Niemcy posiadały w całym okresie (2006-2021) najwyższy poziom usieciowienia w Radzie wynoszący 3.33. Oznacza to, że kraj ten był najczęściej wymieniany jako najbliższy partner przez pozostałe państwa. Berlin mógł pochwalić się najwyższym kapitałem sieciowym w 2006 (3.46), 2015 (3.49), 2018 (3.36) i 2021 r. (3.33), podczas gdy w 2009 r. (3.13) i 2012 r. (3.23) plasował się kolejno na drugim i trzecim miejscu, za Wielką Brytanią i Francją. Można zatem stwierdzić, że spośród wszystkich członków Rady Niemcy mają dobre jakościowo relacje z największą liczbą partnerów, co powinno zapewniać im szerokie możliwości budowania koalicji w tej instytucji.

W porównaniu z Niemcami Polska cechuje się dość przeciętnym kapitałem sieciowym. W latach 2006-2021 jego wartość wyniosła 1.6 pkt, co dało temu państwu siódme miejsce w zestawieniu wszystkich aktorów, a więc o jedną pozycję niżej, niż wynikałoby to z wielkości jego populacji w UE. Co ciekawe, poziom usieciowienia Polski

Wykres 1. Rozkład nieważonego kapitału sieciowego państw członkowskich UE w latach 2006-2021



Źródło: obliczenia własne na podstawie D. Naurin et al., *op. cit.*

był w tym okresie wyższy od poziomów Hiszpanii i Włoch, czyli dwóch innych największych państw, ale zarazem niższy od Szwecji, Holandii i Danii, a więc mniejszych krajów. Jednocześnie z wykresu 1 wynika, że kapitał sieciowy Warszawy był najwyższy w 2015 r. (1.82), zapewniając jej wysokie, piąte miejsce, podczas gdy jego wartość była

najniższa w 2009 r. (1.43), co skutkowało siódmym miejscem. Trzeba jednak zauważyć, że relatywnie najsłabszą pozycję w zakresie usieciowienia Polska posiadała w latach 2006 i 2012, w których zajmowała kolejno dopiero dziesiątą i ósmą lokatę, mimo że jej kapitał sieciowy nie był wówczas najmniejszy (kolejno 1.51 i 1.65).

Wykres 1 nie pozwala stwierdzić, czy zaobserwowane różnice między kapitałami sieciowymi Polski i Niemiec oraz reszty państw są istotne statystycznie. Dlatego wykonano dwa dodatkowe badania. W pierwszym sprawdzono, czy stopień usieciowienia Polski/Niemiec znacząco wyróżniał się na tle wszystkich członków Rady. W tym celu wykonano serię testów *t*-Studenta dla jednej próby, w których porównano kapitał sieciowy Polski/Niemiec (tj. rozkład punktów przyznanych tym krajom przez respondentów NCEU) ze średnią wartością tego kapitału dla wszystkich państw (tzw. wartość teoretyczna). Testy te wykonano oddzielnie dla 2006, 2009, 2012, 2015, 2018 i 2021 r. oraz dla wszystkich tych lat łącznie. W drugim badaniu sprawdzono, które konkretnie państwa miały istotnie statystycznie większy lub mniejszy poziom kapitału sieciowego od Polski i Niemiec. W tym celu przeprowadzono serię testów *t*-Studenta dla grup zależnych, w których porównano kapitał (tj. punkty przyznane państwom przez respondentów NCEU) Niemiec/Polski oraz każdego państwa z osobna. Testy te wykonano dla wszystkich obserwacji z okresu 2006-2021.

Wyniki pierwszego badania prezentuje tabela 4, natomiast rezultaty drugiego znajdują się w tabeli 5. Wartości kontrastu zawarte w tabeli 5 informują, ile wynosiła różnica między średnimi kapitałami państw w danej parze państw, przy czym dodatnia wartość oznacza, że pierwszy kraj (czyli Niemcy albo Polska) miał większy średni kapitał sieciowy niż ten drugi. Ogółem, wyniki potwierdzają dominację Niemiec. Wartości statystyk *t* w tabeli 4 są dodatnie i istotne statystycznie we wszystkich testach, co oznacza, że w każdym z badanych okresów poziom usieciowienia tego kraju w Radzie był zdecydowanie wyższy od średniej dla wszystkich państw. Z kolei wyniki zawarte w tabeli 5 prowadzą do wniosku, że w latach 2006-2021 Niemcy posiadały istotnie statystycznie wyższy kapitał sieciowy aż od 26 z 27 państw (bez Niemiec). Tylko jeden kraj, Francja, miał statystycznie podobny poziom usieciowienia w tym okresie. Wynik ten potwierdza zatem wcześniejszą obserwację, że Niemcy cechują się najbardziej rozwiniętą spośród wszystkich państw siecią potencjalnych partnerów w Radzie.

Natomiast w przypadku Polski analiza ujawniła znaczące różnice w poziomie jej usieciowienia w czasie. Kapitał tego kraju był bowiem istotnie statystycznie wyższy od średniej w 2015 r. i 2018 r., podczas gdy w początkowych latach członkostwa w UE, tj. w 2006, 2009 i 2012 r., a także w 2021 r., nie odróżniał się widocznie od kapitału przeciętnego członka Rady. Mimo to wynik testu dla całego okresu jest dodatni i istotny statystycznie, co implikuje, że poziom usieciowienia Polski był w latach 2006-2021 zasadniczo wyższy od średniej dla wszystkich krajów. Tę przewagę potwierdza analiza zawarta w tabeli 5, dowodząca, że w okresie tym Polska posiadała istotnie statystycznie wyższy kapitał sieciowy od aż 19 krajów, w tym od Hiszpanii. Z drugiej strony pięć

Tabela 4. Wyniki testu *t*-Studenta dla jednej próby – porównanie nieważonego kapitału sieciowego Polski/Niemiec ze średnim nieważonym kapitałem sieciowym wszystkich państw w latach 2006-2021

	Niemcy	Wszyscy	Polska	Wszyscy
2006				
Średni kapitał sieciowy	3.46	1.49	1.52	1.49
Statystyka *t*	**7.30****		0.12	
p-wartość	**0.000**		0.904	
2009				
Średni kapitał sieciowy	3.13	1.27	1.43	1.27
Statystyka *t*	**6.74****		0.78	
p-wartość	**0.000**		0.435	
2012				
Średni kapitał sieciowy	3.23	1.35	1.65	1.35
Statystyka *t*	**7.11****		1.45	
p-wartość	**0.000**		0.147	
2015				
Średni kapitał sieciowy	3.49	1.18	1.82	1.18
Statystyka *t*	**7.56****		**2.63****	
p-wartość	**0.000**		**0.009**	
2018				
Średni kapitał sieciowy	3.36	1.21	1.66	1.21
Statystyka *t*	**7.98****		**2.15****	
p-wartość	**0.000**		**0.033**	
2021				
Średni kapitał sieciowy	3.33	1.18	1.56	1.18
Statystyka *t*	**7.31****		1.63	
p-wartość	**0.000**		0.105	
2006-2021				
Średni kapitał sieciowy	3.33	1.28	1.60	1.28
Statystyka *t*	**18.02****		**3.65****	
p-wartość	**0.000**		**0.000**	

Objaśnienia: „Wszyscy" – średni nieważony kapitał sieciowy wszystkich państw. Poziom istotności statystycznej: ** $p < 0.05$. Źródło: obliczenia własne na podstawie D. Naurin et al., *op. cit.*

Tabela 5. Wyniki testów *t*-Studenta dla grup zależnych – porównanie nieważonego kapitału sieciowego Niemiec/Polski oraz każdego z pozostałych państw w Radzie w latach 2006-2021

	Niemcy		Polska	
	Kontrast	p-wartość	Kontrast	p-wartość
Polska	**1.72****	**0.000**		
Niemcy			**-1.72****	**0.000**
Austria	**2.38****	**0.000**	**0.65****	**0.000**
Belgia	**2.41****	**0.000**	**0.68****	**0.000**
Bułgaria	**2.89****	**0.000**	**1.21****	**0.000**
Chorwacja	**3.11****	**0.000**	**1.40****	**0.000**
Cypr	**2.81****	**0.000**	**1.09****	**0.000**
Czechy	**2.08****	**0.000**	**0.36****	**0.000**
Dania	**1.51****	**0.000**	-0.21	0.120
Estonia	**2.23****	**0.000**	**0.51****	**0.000**
Finlandia	**1.84****	**0.000**	0.12	0.377
Francja	0.12	0.408	**-1.60****	**0.000**
Grecja	**2.60****	**0.000**	**0.87****	**0.000**
Hiszpania	**2.04****	**0.000**	**0.31****	**0.014**
Holandia	**1.11****	**0.000**	**-0.61****	**0.000**
Irlandia	**2.63****	**0.000**	**0.91****	**0.000**
Litwa	**2.40****	**0.000**	**0.68****	**0.000**
Luksemburg	**2.54****	**0.000**	**0.82****	**0.000**
Łotwa	**2.45****	**0.000**	**0.72****	**0.000**
Malta	**2.88****	**0.000**	**1.16****	**0.000**
Portugalia	**2.77****	**0.000**	**1.05****	**0.000**
Rumunia	**2.90****	**0.000**	**1.22****	**0.000**
Słowacja	**2.29****	**0.000**	**0.57****	**0.000**
Słowenia	**2.79****	**0.000**	**1.06****	**0.000**
Szwecja	**0.94****	**0.000**	**-0.79****	**0.000**
Węgry	**2.19****	**0.000**	**0.47****	**0.000**
Wielka Brytania	**0.41****	**0.013**	**-1.30****	**0.000**
Włochy	**1.83****	**0.000**	0.11	0.414

Objaśnienia: dodatnia wartość kontrastu oznacza, że Niemcy/Polska miały wyższy nieważony kapitał sieciowy niż porównywany kraj, podczas gdy ujemna informuje o niższym poziomie. Poziom istotności statystycznej: ** $p < 0.05$. Źródło: obliczenia własne na podstawie D. Naurin et al., *op. cit.*

państw miało znacząco wyższy stopień usieciowienia, przy czym w gronie tym znalazły się nie tylko duże kraje (Wielka Brytania, Niemcy i Francja), ale i te mniejsze (Holandia i Szwecja). Warto też zauważyć, że inne państwa Europy Środkowo-Wschodniej, które z Polską weszły do UE w 2004 r. i później, mają istotne statystycznie niższe indeksy kapitału sieciowego od Polski. Wynik ten sugeruje, że Polska staje się „oknem na Wschód" dla państw zachodniej UE przy budowaniu przez nie koalicji w Radzie, czyli

partnerem, z którym większość z nich kontaktuje się w pierwszej kolejności, aby za jego pośrednictwem pozyskać poparcie reszty krajów wschodniej UE. Reasumując, pozycja Polski w Radzie mierzona nieważonym kapitałem sieciowym jest wyraźnie słabsza od pozycji Niemiec, ale zarazem pozytywnie wyróżnia się na tle Rady i jest silniejsza od pozycji znacznej większości państw.

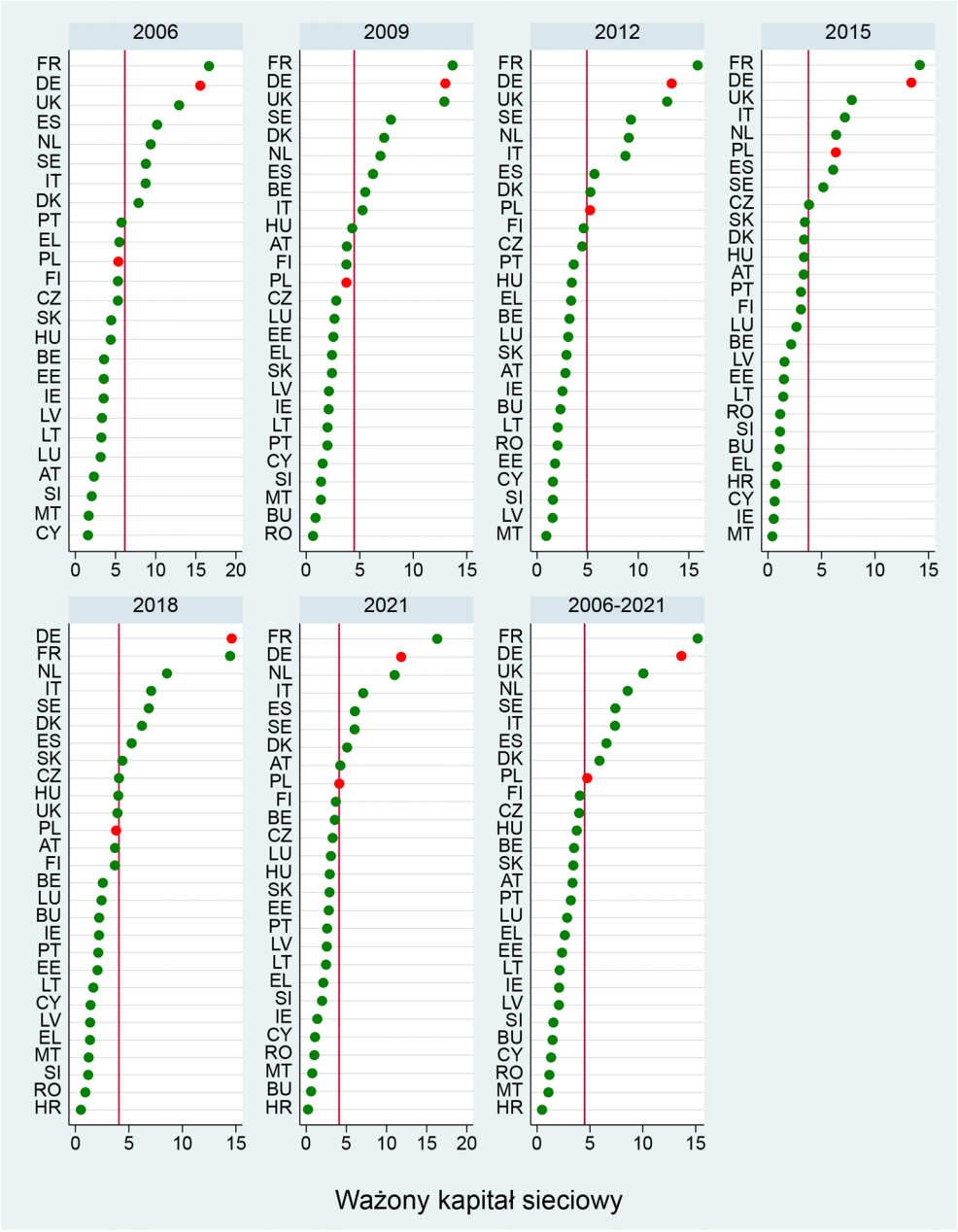
3.2. Ważony kapitał sieciowy Polski i Niemiec w Radzie

Powyższe badania mierzyły liczbę bliskich relacji Polski i Niemiec z innymi państwami, ale w praktyce kluczowe znaczenie w Radzie ma nie tylko liczba, ale też jakość tych kontaktów, tj. z którymi krajami one współpracują. Z perspektywy teorii siły głosu pozycja państwa w tej instytucji jest mocniejsza, jeśli ma ono bliskie relacje z państwami o dużej sile głosu, gdyż dzięki temu ma większe szanse na zbudowanie koalicji wygrywającej lub blokującej. Dlatego dokonano również analizy ważonego kapitału sieciowego, który uwzględnia nie tylko liczbę, ale i siłę głosu najbliższych partnerów Polski i Niemiec. Mówiąc precyzyjniej, miara ta opisuje stosowany wcześniej wskaźnik kapitału sieciowego pomnożony przez indeks siły głosu Shapleya–Shubika (*SSI*) najbliższych partnerów danego kraju. *SSI* został obliczony według zasad głosowania obowiązujących w Radzie w sześciu momentach czasowych, w których zbierane były dane w ramach NCEU, tj. w 2006, 2009, 2012, 2015, 2018 i 2021 r.

Wykres 2 zawiera rozkład tak wyliczonego ważonego kapitału sieciowego. Z perspektywy Niemiec i Polski ujawnia on dwie istotne różnice w porównaniu z wykresem 1, opisującym nieważony kapitał sieciowy. Po pierwsze, Niemcy nie są już liderem, lecz zajmują drugie miejsce, za Francją. W całym okresie ważony kapitał sieciowy Berlina wyniósł 13.65 i był o ok. 1.5 pkt niższy od kapitału Paryża. Wykres 2 informuje, że Niemcy były najbardziej usieciowione tylko w 2018 r., podczas gdy w pozostałych latach ustępowały pod tym względem Francji. Implikuje to, że choć Niemcy mają najsilniej rozwiniętą sieć kontaktów w Radzie (*vide* nieważony kapitał sieciowy), to jakość tych relacji mierzona siłą głosu najbliższych partnerów jest niższa niż w przypadku Francji. Inaczej mówiąc, Berlin ma najwięcej bliskich partnerów w Radzie, ale ich łączna siła głosu jest słabsza w porównaniu z Paryżem. Warto jednak zauważyć, że Niemcy i Francja posiadają olbrzymią przewagę nad pozostałymi krajami, znacznie większą niż w przypadku kapitału nieważonego. Powodem tego jest fakt, że oba te państwa o największej sile głosu są dla siebie bardzo bliskimi partnerami, co przekłada się na istotnie wyższy poziom ich ważonego kapitału sieciowego. A zatem, mimo że Niemcy ustępują Francji pod względem siły tego kapitału, to jednocześnie nadal wyraźnie dominują nad resztą członków Rady.

Po drugie, pozycja Polski w Radzie mierzona ważonym kapitałem sieciowym jest słabsza niż ta wynikająca z indeksu nieważonego. Jeśli w latach 2006-2021 kraj ten zajmował siódme miejsce pod względem nieważonego kapitału sieciowego (wykres 1), to

Wykres 2. Rozkład ważonego kapitału sieciowego państw członkowskich UE w latach 2006-2021



Objaśnienia: ciągłe pionowe linie wyznaczają średni ważony kapitał sieciowy wszystkich państw w danym okresie. Źródło: obliczenia własne na podstawie D. Naurin et al., *op. cit.*

w przypadku kapitału ważonego – dopiero dziewiąte, a więc poniżej swojego potencjału ludnościowego. Co istotne, Polskę wyprzedziły dwa inne duże państwa – Włochy i Hiszpania – które lokowały się na niższych pozycjach w analizie kapitału nieważonego. Oznacza to, że oba te kraje posiadają mniejszą od Polski sieć kontaktów, ale wyraźnie lepszą pod względem jakościowym, dzięki współpracy z państwami o większej sile głosu. Ogółem, w latach 2006-2021 średni ważony kapitał sieciowy Polski wyniósł 4.74, przy czym jego wartość była najniższa w 2009 r. (3.75) i 2018 r. (3.81), a najwyższa – w 2015 r. (6.34). Na tle wszystkich członków Rady, pozycja tego kraju była relatywnie najsilniejsza w 2015 r., kiedy zajmował on wysoką, szóstą lokatę, a najsłabsza – w 2006, 2009 i 2018 r., gdy Warszawa plasowała się dopiero na 11.-13. miejscu. Warto zauważyć, że w tych ostatnich trzech latach ważony kapitał sieciowy Polski w zasadzie nie odróżniał się od niektórych nowych państw, a nawet był niższy od kapitałów Węgier, Czech czy Słowacji (w 2018 r.). Reasumując, powyższe wyniki sugerują, że Polska cechuje się umiarkowaną jakością kapitału sieciowego w Radzie, posiadając najbliższe relacje z państwami, które dysponują mniejszą siłą głosu. Zapewne wynika to z faktu, że kraj ten ma najbardziej intensywne kontakty z nowymi i „wschodnimi" państwami, które weszły do UE w 2004 r. i później, a których populacja jest relatywnie najniższa w UE.

Podobnie jak w poprzednim badaniu, aby sprawdzić, czy ważony kapitał sieciowy Niemiec i Polski różnił się istotnie statystycznie od pozostałych państw, przeprowadzono dwa badania. W pierwszym porównano średnie ważone kapitały sieciowe obu krajów ze średnim ważonym kapitałem wszystkich państw (wartość teoretyczna). W tym celu zastosowano testy *t*-Studenta dla jednej próby, które wykonano oddzielnie dla Niemiec i Polski dla każdego badanego roku oraz dla całego okresu 2006-2021. Z kolei w drugim badaniu wykonano testy *t*-Studenta dla grup zależnych, w których porównano w parach średnie ważone kapitały Niemiec/Polski oraz każdego państwa w latach 2006-2021.

Tabele 6 i 7 prezentują wyniki obu analiz. Zgodnie z przewidywaniami ujawniają one supremację Niemiec w zakresie ważonego kapitału sieciowego. Wyniki testów zawarte w tabeli 6 są bowiem dodatnie i istotne statystycznie zarówno dla całego okresu, jak i dla każdego roku. Oznacza to, że ważony kapitał sieciowy Niemiec znacząco wyróżniał się na tle pozostałych państw, będąc zdecydowanie wyższy od średniej obserwowanej dla wszystkich członków Rady. Jednocześnie rezultaty opisane w tabeli 7 informują, że Niemcy posiadały w latach 2006-2018 istotnie statystycznie wyższy poziom tego kapitału od aż 26 z 27 badanych państw (bez Niemiec), co jest taką samą liczbą jak w analizie poświęconej kapitałowi nieważonemu (tabela 5). Ponownie tylko jeden kraj, Francja, nie odróżniał się widocznie od Niemiec pod tym względem. Wysoka kompatybilność wyników dotyczących kapitału ważonego i nieważonego sugeruje, że Niemcy mają najbardziej rozwiniętą sieć kontaktów z innymi krajami w Radzie zarówno pod względem ilościowym, jak i jakościowym, czyli posiadają największą liczbę

bliskich partnerów oraz najsilniejsze relacje z krajami posiadającymi wysoką siłę głosu w Radzie.

Tabela 6. Wyniki testu *t*-Studenta dla jednej próby – porównanie ważonego kapitału sieciowego Polski/Niemiec ze średnim ważonym kapitałem sieciowym wszystkich państw w latach 2006-2021

	Niemcy	Wszyscy	Polska	Wszyscy
2006				
Średni kapitał sieciowy	15.56	6.16	5.35	6.16
Statystyka *t*	**5.67****		-0.92	
p-wartość	**0.000**		0.358	
2009				
Średni kapitał sieciowy	12.99	4.48	3.75	4.48
Statystyka *t*	**5.75****		-1.20	
p-wartość	**0.000**		0.231	
2012				
Średni kapitał sieciowy	13.31	4.92	5.24	4.92
Statystyka *t*	**5.78****		0.42	
p-wartość	**0.000**		0.676	
2015				
Średni kapitał sieciowy	13.39	3.78	6.34	3.78
Statystyka *t*	**5.19****		**2.03****	
p-wartość	**0.000**		**0.043**	
2018				
Średni kapitał sieciowy	14.60	4.07	3.81	4.07
Statystyka *t*	**5.92****		-0.40	
p-wartość	**0.000**		0.687	
2021				
Średni kapitał sieciowy	11.83	4.10	4.12	4.10
Statystyka *t*	**4.47****		0.03	
p-wartość	**0.000**		0.978	
2006-2021				
Średni kapitał sieciowy	13.65	4.49	4.74	4.49
Statystyka *t*	**13.53****		0.72	
p-wartość	**0.000**		0.474	

Objaśnienia: „Wszyscy" – średni ważony kapitał sieciowy wszystkich państw. Poziom istotności statystycznej: ** $p < 0.05$. Źródło: obliczenia własne na podstawie D. Naurin et al., *op. cit.*

Tabela 7. Wyniki testów *t*-Studenta dla grup zależnych – porównanie ważonego kapitału sieciowego Niemiec/Polski oraz każdego z pozostałych państw w Radzie w latach 2006-2021

	Niemcy		Polska	
	Kontrast	p-wartość	Kontrast	p-wartość
Polska	**8.87****	**0.000**		
Niemcy			**-8.87****	**0.000**
Austria	**10.30****	**0.000**	**1.38****	**0.009**
Belgia	**10.16****	**0.000**	**1.24****	**0.019**
Bułgaria	**11.80****	**0.000**	**3.15****	**0.000**
Chorwacja	**12.88****	**0.000**	**4.21****	**0.000**
Cypr	**12.33****	**0.000**	**3.42****	**0.000**
Czechy	**9.67****	**0.000**	0.80	0.077
Dania	**7.75****	**0.000**	**-1.16****	**0.039**
Estonia	**11.29****	**0.000**	**2.37****	**0.000**
Finlandia	**9.61****	**0.000**	0.69	0.151
Francja	-1.54	0.096	**-10.46****	**0.000**
Grecja	**11.03****	**0.000**	**2.11****	**0.000**
Hiszpania	**7.09****	**0.000**	**-1.82****	**0.004**
Holandia	**5.08****	**0.000**	**-3.84****	**0.000**
Irlandia	**11.57****	**0.000**	**2.65****	**0.000**
Litwa	**11.52****	**0.000**	**2.60****	**0.000**
Luksemburg	**10.81****	**0.000**	**1.90****	**0.000**
Łotwa	**11.59****	**0.000**	**2.68****	**0.000**
Malta	**12.58****	**0.000**	**3.67****	**0.000**
Portugalia	**10.46****	**0.000**	**1.54****	**0.004**
Rumunia	**12.11****	**0.000**	**3.46****	**0.000**
Słowacja	**10.21****	**0.000**	**1.34****	**0.001**
Słowenia	**12.11****	**0.000**	**3.20****	**0.000**
Szwecja	**6.24****	**0.000**	**-2.67****	**0.000**
Węgry	**9.91****	**0.000**	**1.02****	**0.016**
Wielka Brytania	**3.93****	**0.000**	**-5.21****	**0.000**
Włochy	**6.28****	**0.000**	**-2.64****	**0.000**

Objaśnienia: dodatnia wartość kontrastu oznacza, że Niemcy lub Polska miały wyższy ważony kapitał sieciowy niż porównywany kraj, podczas gdy ujemna informuje o niższym poziomie. Poziom istotności statystycznej: ** $p < 0.05$. Źródło: obliczenia własne na podstawie D. Naurin et al., *op. cit.*

Jeśli wnioski z analiz dotyczących indeksu ważonego i nieważonego są dla Niemiec identyczne, to w przypadku Polski różnią się one znacząco. Rozpoczynając od tabeli 6: wynik testu *t*-Studenta dla całego okresu nie jest istotny statystycznie. Oznacza to, że w odróżnieniu od kapitału nieważonego (tabela 4) ważony kapitał sieciowy Polski nie odróżniał się znacząco od średniej dla wszystkich państw. Inaczej mówiąc, siła głosu najbliższych partnerów tego kraju była taka sama co przeciętnego członka

Rady. Jednocześnie bardziej szczegółowa analiza dowodzi, że kraj ten miał istotnie statystycznie wyższe zasoby kapitału ważonego od średniej tylko w 2015 r., podczas gdy w pozostałych latach taka różnica nie występowała. Z kolei z tabeli 7 wynika, że w latach 2006-2021 Polska posiadała znacząco wyższy poziom ważonego usieciowienia niż 17 z 27 badanych krajów, a więc o dwa kraje mniej niż w analizie dotyczącej kapitału nieważonego. Z drugiej jednak strony osiem państw, a więc o trzy więcej niż we wcześniejszym badaniu, miało znacząco wyższy ważony kapitał sieciowy od Polski: Niemcy, Dania, Francja, Holandia, Hiszpania, Szwecja, Wielka Brytania i Włochy. Pewnym zaskoczeniem jest także brak istotnej statystycznie różnicy między Polską a Czechami. Oznacza to, że choć ten nowy i znacznie mniejszy kraj ma mniejszą liczbę bliskich partnerów niż Polska, co pokazała analiza zawarta w tabeli 5, to jednocześnie partnerzy ci reprezentują taką samą siłę głosu co kooperanci Polski. Ogółem, powyższe ustalenia potwierdzają umiarkowaną oraz wyraźnie niższą od Niemiec jakość usieciowienia Polski w Radzie. Wprawdzie Warszawa ma zdecydowanie więcej bliskich partnerów niż znaczna większość członków Rady, ale partnerzy ci nie dysponują wysoką siłą głosu w tej instytucji, co redukuje ważony kapitał sieciowy. Sugeruje to, że Polska ma najbardziej zażyłe relacje przede wszystkimi z nowymi państwami, których siła głosu jest relatywnie niska, podczas gdy jej kontakty z dużymi krajami starej UE są rachityczne (zob. też rozdział czwarty książki).

4. Siła parlamentów narodowych Polski i Niemiec

W literaturze podnosi się również, że o pozycji negocjacyjnej państwa w Radzie decydują tzw. wewnątrzkrajowe ograniczenia (*domestic constraints*)[96]. Twierdzenie to wynika z teorii „paradoksu słabości" (*paradox of weakness*) Thomasa Schellinga[97], która zakłada, że przedstawiciele rządów krajowych prowadzący negocjacje na szczeblu międzynarodowym mogą skutecznie wykorzystać sytuację i ograniczenia w swoim państwie, aby uzyskać ustępstwa od partnerów i osiągnąć lepsze rezultaty. Na przykład w kontekście negocjacji legislacyjnych w UE rząd może wywierać presję na partnerów, aby udzielili mu koncesji, argumentując, że większość obywateli jego kraju lub jakaś silna grupa interesu sprzeciwia się danemu rozwiązaniu, przez co jego przyjęcie w takim kształcie przyniesie poważne skutki społeczno-polityczne dla tego rządu (np. strajki, spadek poparcia wyborczego) i dla UE (wzrost eurosceptycyzmu). Z drugiej jednak strony badacze twierdzą, że zbyt duże ograniczenia wewnątrzkrajowe mogą być szkodliwe dla

[96] S. Bailer, *What Factors Determine…*, s. 747; S. Bailer, G. Schneider, *Nash versus Schelling? The Importance of Constraints in Legislative Bargaining*, [w:] R. Thomson et al. (red.), *The European Union Decides*, Cambridge 2006, s. 153-177.

[97] T. Schelling, *The Strategy of Conflict*, Cambridge 1960.

sukcesu państwa i doprowadzić do zerwania negocjacji[98]. Generalnie do ograniczeń krajowych zalicza się m.in. silną kontrolę parlamentu narodowego nad rządem, niestabilny, wielopartyjny lub mniejszościowy rząd, mocną pozycję opozycji parlamentarnej, silne oddziaływanie grup interesów (np. rolników, związków zawodowych) czy też wymogi wyborcze, referendalne i ratyfikacyjne[99].

Kilka badań potwierdziło znaczenie ograniczeń krajowych w procesie legislacyjnym UE. Wykazano, że zostały one skutecznie wykorzystane przez niektóre państwa do zwiększenia ich sukcesu podczas konferencji międzyrządowych, np. przy ustanowieniu *opt-out* dla Wielkiej Brytanii i Danii w Traktacie z Maastricht[100]. W literaturze można też spotkać studia, które odkryły, że rządy silnie kontrolowane przez parlamenty narodowe są bardziej skłonne do głosowania przeciwko aktom prawnym w Radzie, zwłaszcza jeśli owe legislatury zgłaszają wobec nich uzasadnione opinie w ramach procedury wczesnego ostrzegania[101]. Z kolei inne badania ujawniły pozytywną i istotną statystycznie zależność między poziomem kontroli parlamentu narodowego nad polityką europejską rządu a sukcesem tego rządu w Radzie[102].

---

98 T. Hammond, B. Prins, *The Impact of Domestic Institutions on International Negotiations: A Taxonomy of Results from a Complete-Information Spatial Model*, paper presented at the annual meeting of the American Political Science Association, Atlanta, September 1999; H. Milner, P. Rosendorff, *Democratic Politics and International Trade Negotiations: Elections and Divided Government as Constraints on Trade Liberalization*, „Journal of Conflict Resolution" 1997, vol. 41, nr 1, s. 117-146; A. Moravcsik, *The Choice for Europe: Social Purpose and State Power from Messina to Maastricht*, Ithaca 1998, s. 482.

99 Zob. K. Iida, *When and How Do Domestic Constraints Matter? Two-Level Games with Uncertainty*, „Journal of Conflict Resolution" 1993, vol. 37, nr 3, s. 403-426; L. Martin, *Democratic Commitments--Legislatures and International Cooperation*, Princeton 2000; H. Milner, *Interests, Institutions, and Information: Domestic Politics and International Relations*, Princeton 1997; J. Mo, *Domestic Institutions and International Bargaining: The Role of Agent Veto in Two-Level Games*, „American Political Science Review" 1995, vol. 89, nr 4, s. 914-924; R. Pahre, *Divided Government and International Cooperation in Austria–Hungary, Sweden–Norway and the European Union*, „European Union Politics" 2001, vol. 2, nr 2, s. 131-162; idem, *Endogenous Domestic Institutions in Two-Level Games and Parliamentary Oversight of the European Union*, „Journal of Conflict Resolution" 1997, vol. 41, nr 1, s. 147-174; A. Tarar, *International Bargaining with Two-Sided Domestic Constraints*, „Journal of Conflict Resolution" 2001, vol. 45, nr 3, s. 320-340.

100 S. Hug, T. König, *In View of Ratification: Governmental Preferences and Domestic Constraints at the Amsterdam Intergovernmental Conference*, „International Organization" 2002, vol. 56, nr 2, s. 447-476; T. König, S. Hug, *Ratifying Maastricht: Parliamentary Votes on International Treaties and Theoretical Solution Concepts*, „European Union Politics" 2000, vol. 1, nr 1, s. 93-124; J. Slapin, *Who Is Powerful? Examining Preferences and Testing Sources of Bargaining Strength at European Intergovernmental Conferences*, „European Union Politics" 2006, vol. 7, nr 1, s. 51-76.

101 S. Hagemann, S. Bailer, A. Herzog, *Signals to Their Parliaments? Governments' Strategic Use of Votes and Policy Statements in EU Council Negotiations*, „Journal of Common Market Studies" 2019, vol. 57, nr 3, s. 634-650; P. Van Gruisen, C. Crombez, *National Parliamentary Control and Voting in the Council of the European Union*, „European Journal of Political Research" 2019, vol. 58, nr 3, s. 981-1000; P. Van Gruisen, M. Huysmans, *The Early Warning System and Policymaking in the European Union*, „European Union Politics" 2020, vol. 21, nr 3, s. 451-473.

102 A. Kirpsza, *Quid Pro Quo...*, s. 339. Z drugiej strony nie znaleziono takiego efektu w czasie negocjacji nad reformą strefy euro (2010-2015). Zob. M. Lundgren et al., *op. cit.*, s. 78.

Na podstawie powyższych ustaleń można wysnuć wniosek, że państwa z silnymi parlamentami narodowymi, wyposażonymi w duży zakres kontroli nad aktywnością rządów, powinny mieć znaczącą pozycję negocjacyjną w Radzie. Dlatego w niniejszym podrozdziale zbadano rozkład siły polskiego i niemieckiego parlamentu na tle legislatur pozostałych państw członkowskich UE pod kątem poziomu ich kontroli nad działalnością rządu w sprawach europejskich. W tym celu przeprowadzono dwie analizy empiryczne na dwóch różnych zbiorach danych: OPAL (*Observatory for Parliaments after the Lisbon Treaty*)[103] oraz NPdata (*National Parliaments in the EU*)[104].

4.1. Siła parlamentów Polski i Niemiec według OPAL

W pierwszym badaniu siłę parlamentów Polski i Niemiec zmierzono za pomocą dwóch indeksów, które opracowano w ramach projektu OPAL: indeksu siły instytucjonalnej w sprawach UE (*institutional strength in EU affairs*) oraz indeksu aktywności w sprawach UE (*activity in EU affairs*)[105]. Dane, na podstawie których wyliczono te mierniki, obejmują lata 2010-2012. Oba indeksy są powszechnie stosowane w literaturze do mierzenia wpływu parlamentów narodowych na określone zjawiska decyzyjne i polityczne w UE[106]. W niniejszym podrozdziale indeks siły instytucjonalnej będzie oznaczany akronimem *ISI*, podczas gdy indeks aktywności w sprawach UE – *IA*. *ISI* informuje, jaki jest zakres formalnych uprawnień parlamentów w obszarze kontroli nad polityką europejską ich rządów. Został on wyliczony na podstawie trzech zestawów wskaźników, które mierzą: a) dostęp parlamentu do dokumentów procesu legislacyjnego UE oraz stanowisk negocjacyjnych rządu (np. do tajnych dokumentów), b) zdolność parlamentu do analizy ww. dokumentów (np. status komisji ds. UE zajmujących się tymi dokumentami, wielkość tych komisji) oraz c) wpływ parlamentu na pozycję negocjacyjną rządu (np. czy mandat negocjacyjny parlamentu dotyczy aktu prawnego UE czy stanowiska rządu, skutki odejścia przez rząd od mandatu parlamentu, możliwość zgłoszenia

---

103 Strona internetowa projektu OPAL, https://www.nwo.nl/en/projects/464-10-074.

104 Zob. T. Winzen, *National Parliamentary Control of European Union Affairs: A Cross-National and Longitudinal Comparison*, „West European Politics" 2012, vol. 35, nr 3, s. 657-672; T. Winzen, *The Institutional Position of National Parliaments in the European Union: Developments, Explanations, Effects*, „Journal of European Public Policy" 2022, vol. 29, nr 6, s. 994-1008.

105 Wartości obu indeksów znajdują się w: K. Auel, O. Rozenberg, A. Tacea, *Fighting Back? And if Yes, How? Measuring Parliamentary Strength and Activity in EU Affairs*, [w:] C. Hefftler et al. (red.), *The Palgrave Handbook of National Parliaments and the European Union*, London 2015.

106 Zob. np. K. Auel, O. Rozenberg, A. Tacea, *To Scrutinise or Not to Scrutinise? Explaining Variation in EU-Related Activities in National Parliaments*, „West European Politics" 2015, vol. 38, nr 2, s. 282-304; K. Auel, O. Höing, *National Parliaments and the Eurozone Crisis: Taking Ownership in Difficult Times?*, „West European Politics" 2015, vol. 38, nr 2, s. 375-395; I. Skazlic, *Routine or Rare Activity? A Quantitative Assessment of Parliamentary Scrutiny in the European Semester*, „Politics and Governance" 2021, vol. 9, nr 3, s. 112-123.

przez parlament tzw. zastrzeżeń kontrolnych (*scrutiny reservation*)[107], które uniemożliwiają rządowi podjęcie decyzji w danej sprawie przez określony czas lub do momentu jej zbadania przez parlament). Natomiast *IA* mierzy zakres działalności własnej parlamentów w sprawach UE. Został on obliczony przy użyciu pięciu wskaźników odnoszących się do: a) liczby rezolucji i/lub mandatów uchwalonych przez parlament, b) liczby i czasu debat plenarnych na tematy unijne, c) liczby i czasu trwania posiedzeń komisji ds. UE oraz ewentualnie komisji stałych, d) liczby przesłuchań Prezesa Rady Ministrów, e) liczby opinii zgłoszonych przez parlament w ramach wczesnego ostrzegania oraz dialogu politycznego w latach 2010-2012. W ramach każdego indeksu wartości poszczególnych wskaźników zostały najpierw znormalizowane tak, aby mieściły się w skali od 0 do 1, a następnie zagregowane do wyniku ogólnego i ponownie przekształcone do skali 0-1. W efekcie *ISI* oraz *IA* przyjmują wartości od 0 do 1, gdzie wyższe liczby wskazują na większą siłę instytucjonalną oraz aktywność unijną parlamentu[108].

Wykres 3 prezentuje rozkład siły parlamentów państw członkowskich UE mierzonej za pomocą *ISI* oraz *IA*. W przypadku parlamentów dwuizbowych w analizie uwzględniono tylko ich izby niższe, aby zachować parytet z legislaturami jednoizbowymi. Wykres ujawnia bardzo wysoką siłę parlamentu niemieckiego (Bundestag) na tle wszystkich legislatur. Jego *ISI* wynosi 0.78 w skali 0-1, co daje mu drugie miejsce, za Finlandią. Natomiast jego *IA* jest wprawdzie o wiele niższy, równy 0.34, ale wciąż wartość ta zapewnia niemieckiej legislaturze wysoką, piątą lokatę, za Finlandią, Szwecją, Danią i Portugalią. Oznacza to, że Bundestag sprawuje znaczącą kontrolę nad polityką unijną rządu, a także prowadzi intensywną działalność własną poświęconą sprawom europejskim. W świetle teorii „paradoksu słabości" tak duża siła parlamentarna powinna przekładać się na silniejszą pozycję negocjacyjną Niemiec w Radzie.

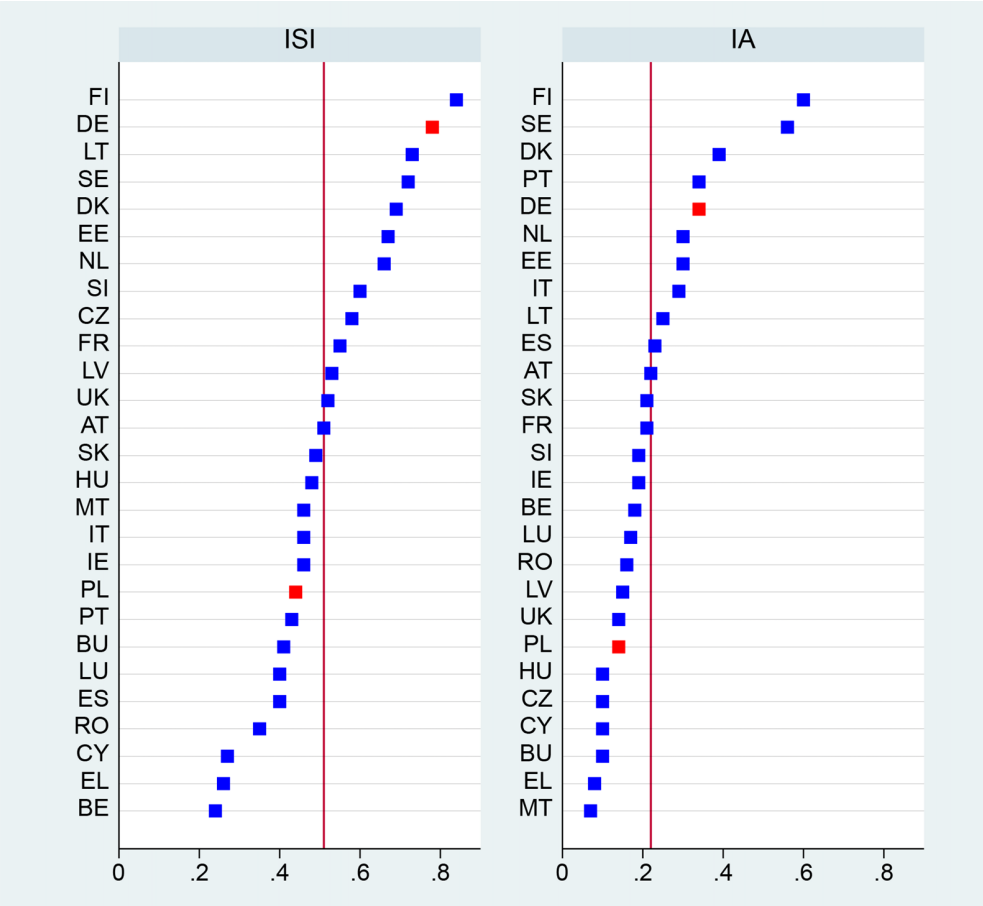
Natomiast w porównaniu z Niemcami siła polskiego parlamentu (Sejmu) jest wyraźnie słabsza. Zajmuje on dopiero 19. miejsce pod względem siły instytucjonalnej oraz 21. w zakresie aktywności unijnej. Co istotne, wartości obu indeksów dla Polski nie tylko są relatywnie niskie, wynosząc kolejno 0.44 oraz 0.14, ale również znajdują się poniżej średniej dla wszystkich parlamentów, która jest równa 0.51 dla *ISI* oraz 0.26 dla *IA*. Oznacza to, że na tle pozostałych legislatur Sejm w bardzo ograniczonym zakresie kontroluje i wpływa na działalność rządu polskiego na poziomie UE oraz jest relatywnie mało aktywny w sprawach europejskich. W rezultacie pozycja negocjacyjna Polski w Radzie powinna być słabsza i tym samym przynosić niższy poziom sukcesu w porównaniu z Niemcami.

---

[107] Szerzej o tej instytucji w: K. Auel, O. Rozenberg, A. Thomas, *Lost in Transaction? Parliamentary Reserves in EU Bargains*, „OPAL Online Paper Series" 2012, nr 10.

[108] Szersze omówienie struktury oraz metodologii tworzenia obu indeksów znajduje się w: K. Auel, O. Rozenberg, A. Tacea, *Fighting Back? And if Yes, How?...*

Wykres 3. Siła parlamentów narodowych państw członkowskich UE mierzona indeksem siły instytucjonalnej (*ISI*) oraz indeksem aktywności w sprawach UE (*IA*)



Objaśnienia: pionowa ciągła linia oznacza średnią wartość danego indeksu dla wszystkich legislatur. Źródło: K. Auel, O. Rozenberg, A. Tacea, *Fighting Back? And if Yes, How?…*, s. 79.

W celu sprawdzenia, czy zidentyfikowana powyżej siła parlamentów Polski i Niemiec istotnie statystycznie różni się od pozostałych legislatur, przeprowadzono dwie serie testów *t*-Studenta, oddzielnie dla Polski i Niemiec. Ze względu na małą liczbę obserwacji dotyczących tych państw (tylko jedna obserwacja w ramach każdej kategorii siły) zastosowano test *t*-Studenta dla jednej próby, w którym zbadano, jak bardzo siła wszystkich parlamentów narodowych (łącznie 27) odróżniała się od zadanej wartości siły polskiego i niemieckiego parlamentu (tzw. wartość teoretyczna). Obie serie testów wykonano oddzielnie dla *ISI*, *IA* oraz sumy obu tych indeksów. Ujemny wynik testu będzie oznaczał, że średnia siła parlamentów wszystkich państw w danej kategorii jest niższa od siły legislatury polskiej/niemieckiej, podczas gdy dodatnia wartość będzie wskazywać na odwrotną zależność.

Tabela 8. Wyniki testów *t*-Studenta dla jednej próby – różnica między siłą instytucjonalną, aktywnością unijną i sumą tych mierników legislatur wszystkich państw członkowskich UE oraz parlamentów Polski/Niemiec

	Wszyscy	Niemcy	Wszyscy	Polska
Siła instytucjonalna				
Średnia	0.51	0.78	0.51	0.44
Statystyka *t*	**-8.73****		**2.51****	
p-wartość	**0.000**		**0.018**	
Aktywność w sprawach UE				
Średnia	0.22	0.34	0.22	0.14
Statystyka *t*	**-4.43****		**3.36****	
p-wartość	**0.000**		**0.002**	
Siła instytucjonalna i aktywność				
Średnia	0.74	1.12	0.74	0.58
Statystyka *t*	**-7.32****		**3.14****	
p-wartość	**0.000**		**0.004**	

Objaśnienia: „Wszyscy" – średnia siła parlamentów wszystkich państw. Poziom istotności statystycznej: ** $p < 0.05$. Źródło: obliczenia własne na podstawie danych zawartych w K. Auel, O. Rozenberg, A. Tacea, *Fighting Back? And if Yes, How?…*, s. 79.

Tabela 8 prezentuje wyniki testów. Przede wszystkim potwierdzają one olbrzymią siłę parlamentu Niemiec w sprawach UE na tle wszystkich legislatur. Świadczą o tym wartości statystyk *t*, które są ujemne i istotne statystycznie w każdej analizie. Oznacza to, że parlament niemiecki nie tylko znacząco odróżnia się od legislatur innych państw pod względem siły instytucjonalnej, aktywności unijnej oraz sumy tych wskaźników, ale również zdecydowanie nad nimi dominuje we wszystkich tych kategoriach. Jednocześnie tabela 8 wzmacnia wcześniejszy wniosek o relatywnie słabej sile parlamentarnej Polski. Wyniki testów *t*-Studenta odnoszących się do tego kraju są bowiem dodatnie i istotne statystycznie w każdym z trzech badań. Oznacza to, że średnia siła legislatur wszystkich państw, mierzona za pomocą *ISI*, *IA* oraz sumy tych indeksów, jest znacząco wyższa od siły parlamentu polskiego. Można zatem stwierdzić, że pozycja negocjacyjna Polski w Radzie, definiowana według siły legislatury krajowej, jest zdecydowanie słabsza od pozycji Niemiec oraz większości członków tej instytucji.

4.2. Siła parlamentów Polski i Niemiec według NPdata

W literaturze funkcjonuje jeszcze druga baza danych dotycząca siły parlamentów narodowych w UE – NPdata. Koncentruje się ona na instytucjonalnej pozycji legislatury;

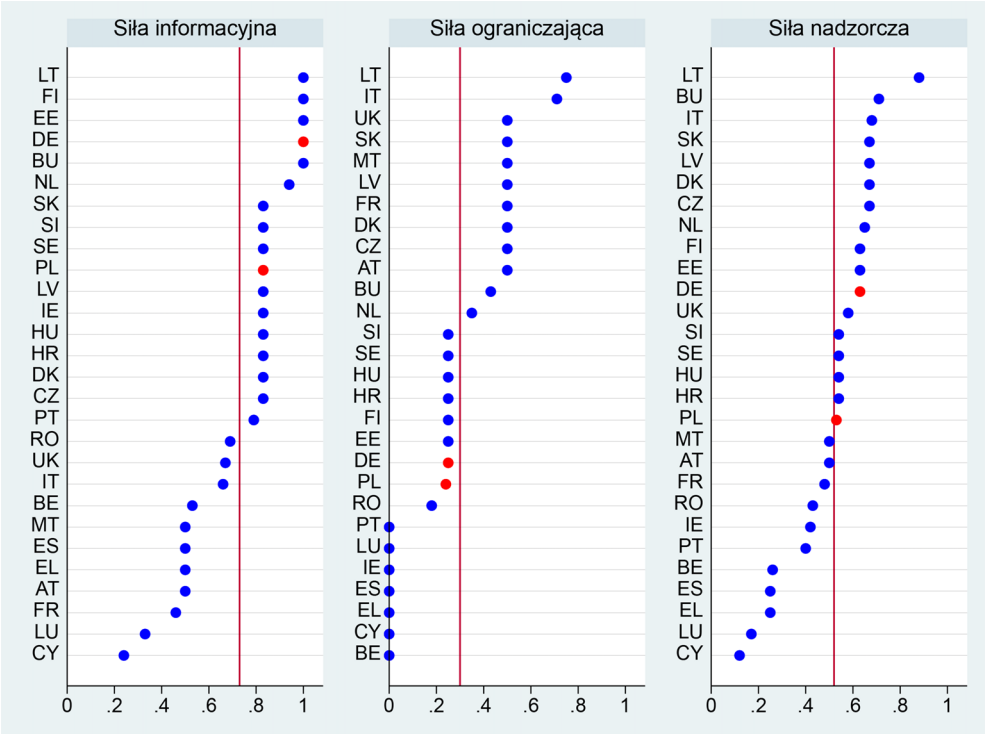
wyznacza ją za pomocą formalnych reguł, które zapewniają jej kontrolę nad rządem w sprawach UE. Ponadto baza ta zawiera znacznie szerszy zakres czasowy, obejmując lata 1958-2020, przy czym na potrzeby niniejszej analizy został on skrócony do lat 2004-2020, aby uwzględnić fakt, że Polska weszła do UE w 2004 r. W NPdata siła parlamentu narodowego jest mierzona za pomocą trzech indeksów, które roboczo nazwano: siłą informacyjną (*information-related institutions*), siłą ograniczającą (*constraining institutions*) oraz siłą nadzorczą (*overall strength of oversight institutions*). Każdy z nich został wyliczony na podstawie kilku składowych i odzwierciedla ich średnią wartość, która znajduje się w przedziale od 0 (najmniejsza siła) do 1 (największa siła). I tak indeks siły informacyjnej (*ISI*) określa uprawnienia parlamentu w zakresie dostępu do dokumentów, a przy jego obliczeniu wzięto pod uwagę trzy mierniki: a) posiadanie przez parlament komisji ds. europejskich; b) zaangażowanie sektorowych komisji w kontrolowanie polityki unijnej rządu; c) istnienie obowiązku składania przed parlamentem memorandum wyjaśniającego stanowisko rządu oraz przebieg negocjacji na poziomie UE. Indeks siły ograniczającej (*ISO*) informuje, w jakim zakresie parlament może wpływać na politykę unijną rządu. Został on wyliczony przy użyciu dwóch parametrów: a) posiadanie (lub nie) przez parlament prawa do wydawania wspomnianych zastrzeżeń kontrolnych oraz b) posiadanie (lub nie) przez parlament prawa do zatwierdzania stanowisk rządu lub wyznaczania mu wiążącego mandatu negocjacyjnego. Natomiast indeks siły nadzorczej (*ISN*) obrazuje ogólną siłę parlamentu i jest obliczony jako średnia *ISI* oraz *ISO* dla danej legislatury[109].

Wykres 4 prezentuje rozkład *ISI*, *ISO* oraz *ISN* parlamentów państw członkowskich UE, wyrażonych jako średnie dla całego okresu 2004-2020. Wynika z niego, że parlament niemiecki posiadał w tym czasie największą w UE kontrolę informacyjną nad rządem, *ex aequo* z legislaturą fińską, estońską, bułgarską i litewską. Wartość *ISI* wynosi 1, co oznacza, że parlament tego kraju uzyskał najwyższą liczbę punktów w każdej z trzech kategorii wchodzących w skład indeksu siły informacyjnej. Mówiąc precyzyjniej, posiadał on w swojej strukturze niezależną komisję ds. europejskich, jego komisje sektorowe obligatoryjnie angażowały się w nadzór nad sprawami UE, a rząd był zobowiązany do przedstawiania na jego wniosek kontekstu i przewidywanego stanowiska w sprawie określonych regulacji UE.

Z drugiej strony parlament niemiecki miał w latach 2004-2020 znacznie mniejsze możliwości formalnego ograniczania działalności rządu w sprawach UE w porównaniu z innymi legislaturami. Informuje o tym wartość *ISO*, który wynosi tylko 0.25 i znajduje się nawet lekko poniżej średniej dla wszystkich parlamentów. Rezultat ten daje Niemcom dopiero 13. miejsce w gronie 28 krajów, przy czym należy dodać, że sześć innych legislatur ma podobny poziom tego indeksu. Tak słaby wynik jest efektem niskiej oceny w dwóch kategoriach, na podstawie których wyliczono *ISO*. Po pierwsze,

[109] Szerzej o metodologii konstruowania tych indeksów w: T. Winzen, *The Institutional Position...*, s. 995-998.

Wykres 4. Rozkład średniej siły informacyjnej, ograniczającej oraz nadzorczej parlamentów państw członkowskich UE w latach 2004-2020



Objaśnienia: pionowa linia oznacza średnią siłę parlamentarną wszystkich państw. Źródło: obliczenia własne na podstawie T. Winzen, *The Institutional Position…*

w odróżnieniu od takich parlamentów jak czeski, francuski, litewski czy brytyjski Bundestag i Bundesrat nie miały w badanym okresie prawa do wydawania zastrzeżeń kontrolnych, które blokują rządowi możliwość podjęcia decyzji w danej sprawie (wartość 0). Po drugie, niemiecka legislatura dysponowała również ograniczonymi zdolnościami mandatowania rządu – choć posiadała prawo do autoryzacji lub ustalania stanowiska rządu w sprawach UE, to jednocześnie często pozwalała mu na odstępstwa pod warunkiem podania uzasadnionych powodów (wartość 0.5).

Wreszcie, jak wynika z wykresu 4, parlament niemiecki zajmował w badanym okresie, razem z estońskim i fińskim, dziewiąte miejsce pod względem siły nadzorczej. Na pierwszy rzut oka lokata ta może wydawać się odległa i świadczyć o relatywnie niskim wpływie parlamentu niemieckiego. Warto jednak zauważyć, że *ISN* Niemiec (0.63) znajduje się wyraźnie powyżej średniej dla wszystkich legislatur (0.52), a także niewiele odbiega od najwyższych wartości, w szczególności od trzeciego w rankingu parlamentu włoskiego (0.68).

Przechodząc do parlamentu polskiego: jego pozycja w zakresie siły informacyjnej nie jest wprawdzie tak silna jak niemieckiego, ale wciąż widoczna na tle pozostałych

legislatur. Świadczy o tym wartość *ISI*, która jest wysoka (0.83) i powyżej średniej (0.74). Taki rezultat zapewnia Polsce, razem z dziewięcioma innymi państwami, siódme miejsce w rankingu, a więc mniej więcej odpowiadające wielkości tego kraju w UE w latach 2004-2020. Bardziej szczegółowa analiza tego indeksu dowodzi, że polski parlament miał w tym okresie szerokie możliwości zdobywania informacji o działalności rządu w sprawach UE przede wszystkim dzięki komisji ds. UE oraz prawu do wezwania rządu do przedstawienia jego stanowiska w tych kwestiach (wartość 1 w obu kategoriach). Kontrola informacyjna Sejmu i Senatu była jednak słabsza niż np. w parlamencie niemieckim, gdyż zaangażowanie ich komisji sektorowych w sprawy UE było nieobligatoryjne i okazjonalne (wartość 0.5 w tej kategorii).

Polska legislatura posiadała natomiast relatywnie słabe uprawnienia w zakresie ograniczania aktywności unijnej rządu. W latach 2004-2020 jej średni *ISO* wyniósł 0.24, czyli poniżej średniej dla wszystkich parlamentów, co zapewniło temu państwu dopiero 20. miejsce. Warto jednak zauważyć, że wartość tego indeksu jest zbliżona do wyniku dla parlamentu niemieckiego (0.25)[110] i legislatur zajmujących *ex aequo* 13. lokatę. Przeciętna siła ograniczająca polskiego parlamentu wypływa z faktu, że nie dysponował on zastrzeżeniem kontrolnym (wartość 0), a jego kompetencja do wydawania rządowi mandatów była osłabiona tym, iż rząd mógł w uzasadnionych przypadkach od nich odstępować (wartość 0.5).

Jednocześnie polski parlament miał w latach 2004-2020 dość umiarkowaną siłę nadzorczą nad rządem w kontekście wszystkich legislatur w UE. Taki wniosek wypływa z analizy *ISN* Polski, którego wartość (0.53) w zasadzie pokrywa się ze średnią dla wszystkich państw (0.52). W rankingu legislatur polski parlament znajduje się w dolnej części stawki i zajmuje dopiero 17. miejsce. Trudno jednak ocenić, czy przeciętny poziom jego siły nadzorczej istotnie odróżnia się od pozostałych legislatur, gdyż – jak pokazuje wykres 4 – różnice między nimi nie są znaczące. Dlatego wymagana jest tutaj bardziej dogłębna analiza statystyczna.

Z tego właśnie powodu zbadano, czy oszacowana powyżej siła polskiego i niemieckiego parlamentu wyróżniała się statystycznie na tle wszystkich legislatur. W tym celu wykonano serię testów *t*-Studenta dla jednej próby dla Niemiec i Polski, w których sprawdzono, czy i jak wartości *ISI*, *ISO* i *ISN* wszystkich legislatur krajowych odróżniały się w latach 2004-2020 od średnich poziomów tych trzech indeksów wyliczonych dla polskiego i niemieckiego parlamentu w tym okresie (tzw. stałe wartości teoretyczne). Dodatnia wartość statystyki *t* będzie oznaczać, że średnia siła wszystkich legislatur była znacząco wyższa od polskiego lub niemieckiego parlamentu, podczas gdy ujemna wartość będzie wskazywać na niższą siłę.

---

[110] Ta niewielka różnica wynika z faktu, że w 2004 r., a więc tylko w jednym roku objętym niniejszą analizą, polski parlament nie miał żadnych uprawnień do wydawania rządowi mandatu czy zatwierdzania jego stanowiska w sprawach UE (wartość *ISO* była zatem wtedy równa 0). Kompetencja ta została wprowadzona w 2005 r.

Tabela 9. Wyniki testów *t*-Studenta dla jednej próby – porównanie wszystkich parlamentów narodowych z parlamentami Polski/Niemiec pod względem siły informacyjnej, ograniczającej i nadzorczej

	Wszyscy	Niemcy	Wszyscy	Polska
Siła informacyjna				
Średnia	0.73	1.0	0.73	0.83
Statystyka *t*	**-6.50****		**-2.31****	
p-wartość	**0.000**		**0.028**	
Siła ograniczająca				
Średnia	0.30	0.25	0.30	0.23
Statystyka *t*	1.18		1.65	
p-wartość	0.248		0.111	
Siła nadzorcza				
Średnia	0.52	0.62	0.52	0.53
Statystyka *t*	**-2.97****		-0.31	
p-wartość	**0.006**		0.754	

Objaśnienia: „Wszyscy" – średnia siła parlamentów wszystkich państw. Poziom istotności statystycznej: ** $p < 0.05$. Źródło: obliczenia własne na podstawie danych zawartych w T. Winzen, *The Institutional Position…*

Tabela 9 prezentuje wyniki badań. Rozpoczynając od Niemiec: analiza potwierdziła znaczącą siłę informacyjną parlamentu tego kraju na tle wszystkich legislatur w UE. Wartość statystyki *t* jest bowiem istotna statystycznie i ujemna, co sugeruje, że średni poziom tej siły reprezentowany przez legislatury wszystkich państw był w latach 2004-2020 zasadniczo niższy od parlamentu niemieckiego. Z drugiej strony wynik testu dla *ISO* jest dodatni, choć nieistotny statystycznie. Oznacza to, że uprawnienia parlamentu niemieckiego w zakresie wpływu na politykę unijną rządu nie były ani znacząco wyższe, ani niższe od reszty legislatur. Natomiast wynik testu dotyczącego siły nadzorczej jest ujemny i istotny statystycznie, informując, że średnie poziomy siły nadzorczej wszystkich legislatur były w latach 2004-2020 zdecydowanie niższe od poziomu parlamentu niemieckiego. Można zatem stwierdzić, że pomimo relatywnie ograniczonego wpływu na politykę unijną rządu ogólna siła parlamentu niemieckiego istotnie i pozytywnie wyróżniała się w badanym okresie na tle wszystkich legislatur.

Przechodząc do Polski: wynik testu dla *ISI* jest istotny statystycznie i ujemny. Podobnie zatem jak w przypadku parlamentu niemieckiego, średnia siła informacyjna wszystkich legislatur zasadniczo się różniła i była niższa od siły Sejmu i Senatu w latach 2004-2020. Znów identycznie jak w sytuacji Niemiec, wynik testu dla *ISO* jest dodatni i nieistotny statystycznie, co dowodzi że polski parlament nie odstawał znacząco od reszty w zakresie siły ograniczającej. Jednakże inaczej niż w przypadku Niemiec wartość

statystyki *t* dla siły nadzorczej, choć ujemna, nie jest istotna statystycznie. Oznacza to, że w badanym okresie ogólna siła parlamentu polskiego nie różniła się znacząco od siły przeciętnej legislatury.

Generalnie powyższe wyniki są tożsame z rezultatami wcześniejszych analiz opartych na danych OPAL. Również one ujawniły supremację Niemiec oraz słabą pozycję Polski w UE pod względem ogólnej siły parlamentarnej. Jedyną różnicą jest to, że w poprzednim badaniu średnia siła wszystkich parlamentów krajowych była istotnie statystycznie większa od siły polskiego, podczas gdy w drugiej analizie takiej istotności nie zidentyfikowano. Można zatem stwierdzić, że w latach 2004-2020 pozycja Niemiec w Radzie, mierzona siłą parlamentu tego kraju, była wyraźnie mocniejsza od znacznej większości państw, w tym od Polski, której siła parlamentarna w zasadzie nie odróżniała się znacząco lub była widocznie niższa od średniej.

5. Pozycjonowanie ideologiczne Polski i Niemiec w Radzie

Kolejnym czynnikiem, który istotnie oddziałuje na pozycję negocjacyjną państw w Radzie, jest pozycjonowanie ideologiczne, będące funkcją stanowisk ideologicznych rządów, które sprawują w nich władzę w danym czasie[111]. W literaturze twierdzi się, że szczególne znaczenie w tym aspekcie mają preferencje zlokalizowane w dwóch wymiarach: lewica/prawica oraz pro-/anty- UE[112]. Lewica/prawica pozycjonuje rządy w zależności od ich poglądów na różne obszary życia społeczno-ekonomicznego, przy czym na lewicy znajdują się aktorzy, którzy są zwolennikami m.in. silnej roli państwa w gospodarce, regulacji rynków, wydatków socjalnych, egalitaryzmu, sprawiedliwej dystrybucji dochodu narodowego czy liberalizmu obyczajowego, podczas gdy na prawicy sytuują się rządy postulujące m.in. mniejszy wpływ państwa na gospodarkę, liberalizację rynków, niskie wydatki publiczne, wolność ekonomiczną, niższe podatki czy konserwatyzm obyczajowy. Natomiast wymiar pro-/anty- UE określa stanowisko rządu wobec UE, przede wszystkim jego poparcie dla integracji europejskiej. Badania

111 Zob. A. Kreppel, *Legislative Implications of the Lisbon Treaty: The (Potential) Role of Ideology*, „West European Politics" 2013, vol. 36, nr 6, s. 1178-1198.

112 Por. S. Hix, *Dimensions and Alignments in European Union Politics: Cognitive Constraints and Partisan Responses*, „European Journal of Political Research" 1999, vol. 35, nr 1, s. 69-106; L. Hooghe, G. Marks, *Cleavage Theory Meets Europe's Crises: Lipset, Rokkan, and the Transnational Cleavage*, „Journal of European Public Policy" 2018, vol. 25, nr 1, s. 109-135; L. Hooghe, G. Marks, C. Wilson, *Does Left-Right Structure Party Positions on European Integration?*, „Comparative Political Studies" 2002, vol. 35, nr 8, s. 965-989; G. Marks et al., *Party Competition and European Integration in the East and West: Different Structure, Same Causality*, „Comparative Political Studies" 2006, vol. 39, nr 2, s. 155-175; G. Marks, M. Steenbergen, *Understanding Political Contestation in the European Union*, „Comparative Political Studies" 2002, vol. 35, nr 8, s. 879-892.

potwierdziły wpływ orientacji ideologicznej rządów w tych dwóch skalach na ich zachowania w Radzie. W szczególności wykazano, że rządy o podobnych preferencjach ideologicznych (np. lewicowe czy prounijne) częściej wchodzą ze sobą w koalicje i głosują wspólnie niż rządy o odmiennych stanowiskach[113]. Zauważono także, że po brexicie ideologia stała się istotnym predyktorem wyboru najbliższych partnerów kooperacyjnych w Radzie[114]. Pozycja ideologiczna determinuje też skłonność państwa do kontestacji aktów prawnych UE w tej instytucji, przy czym rządy bardziej prointegracyjne oraz prawicowe rzadziej zgłaszają sprzeciwy do regulacji niż te eurosceptyczne i lewicowe[115]. Inne badania ujawniły, że proeuropejskie rządy, które zmagają się ze wzrostem eurosceptycyzmu w swoich krajach, osiągają większy sukces w negocjacjach w Radzie niż pozostałe[116].

W niniejszym podrozdziale zanalizowano zatem rozkład preferencji ideologicznych Polski i Niemiec, w tym ich wybranych rządów, w skalach lewica/prawica oraz pro-/anty- UE na tle wszystkich członków Rady, przy czym w szczególności zbadano odległości tych preferencji od średniego stanowiska tej instytucji w danej skali. Bazując na opisanych wyżej badaniach, przyjęto bowiem założenie, że większa odległość ideologiczna Polski i Niemiec od średniej preferencji Rady osłabia pozycję negocjacyjną tych państw, co utrudnia znalezienie bliskich partnerów, redukuje zdolności koalicyjne i zwiększa ryzyko kontestacji aktów prawnych.

Aby osiągnąć powyższe cele, wykorzystano bazę danych CMP-ParlGov[117], która jest połączeniem baz CMP (*Comparative Manifesto Project*) oraz ParlGov. Baza CMP zawiera różne typy preferencji ideologicznych krajowych partii politycznych, które

---

113 S. Hagemann, *Applying Ideal Point Estimation Methods to the Council of Ministers*, „European Union Politics" 2007, vol. 8, nr 2, s. 279-296; S. Hagemann, B. Høyland, *Bicameral Politics…*, s. 811-833; S. Hagemann, B. Høyland, *Parties in the Council?*, „Journal of European Public Policy" 2008, vol. 15, nr 8, s. 1214; M. Mattila, *Roll Call Analysis of Voting in the European Union Council of Ministers after the 2004 Enlargement*, „European Journal of Political Research" 2009, vol. 48, nr 6, s. 854.

114 M. Johansson, *Explaining Cooperation in the Council of the EU before and after the Brexit Referendum*, „Politics and Governance" 2021, vol. 9, nr 1, s. 5-15.

115 Por. S. Hagemann, S. Hobolt, C. Wratil, *Government Responsiveness in the European Union: Evidence From Council Voting*, „Comparative Political Studies" 2017, vol. 50, nr 6, s. 860; S. Hagemann, S. Bailer, A. Herzog, *op. cit.*, s. 644; S. Hobolt, C. Wratil, *Contestation and Responsiveness in EU Council Deliberations*, „Journal of European Public Policy" 2020, vol. 27, nr 3, s. 362-381; M. Hosli, M. Mattila, M. Uriot, *op. cit.*, s. 1261-1262; B. Pircher, M. Farjam, *Oppositional Voting in the Council of the EU between 2010 and 2019: Evidence for Differentiated Politicization*, „European Union Politics" 2021, vol. 22, nr 3, s. 483. Co ciekawe, przed rozszerzeniem UE z 2004 r. rządy prawicowe częściej kontestowały regulacje UE niż lewicowe. Zob. M. Mattila, *Contested Decisions…*, s. 41-43. W literaturze funkcjonuje również pogląd, że większy wpływ na kontestację aktów prawnych w Radzie mają interesy ekonomiczne i sektorowe państw, co redukuje znaczenie ideologii. Zob. S. Bailer, M. Mattila, G. Schneider, *op. cit.*, s. 437-456.

116 N. Mariano, C. Schneider, *Euroscepticism and Bargaining Success in the European Union*, „Journal of European Public Policy" 2022, vol. 29, nr 1, s. 61-77.

117 C. Wratil, *CMP-ParlGov Government Positions Data*, Version 2.2.

zdefiniowano na podstawie analizy treści ich programów wyborczych[118]. Natomiast ParlGov obejmuje dane o strukturze i cechach poszczególnych rządów krajowych[119]. Baza CMP-ParlGov łączy ze sobą te dwie bazy w ten sposób, że na podstawie ParlGov określa rząd sprawujący władzę w danym czasie w danym kraju, a następnie na podstawie CMP wylicza jego stanowisko w danym wymiarze ideologicznym, będące średnią z preferencji tworzących go partii zważoną udziałem posiadanych przez nie stanowisk w rządzie. W efekcie CMP-ParlGov zawiera dane o kilku kategoriach preferencji ideologicznych każdego rządu państwa w każdym dniu okresu od 1 stycznia 1993 r. do 31 grudnia 2018 r. (łącznie 258 958 obserwacji). Dla celów analizy jej zakres ograniczono do okresu od 1 maja 2004 (wejście Polski do UE) do 31 grudnia 2018 r., a pod uwagę wzięto tylko stanowiska w skali lewica/prawica oraz pro-/anty- UE. W przypadku preferencji lewicowo-prawicowych (*RILE* w CMP) ujemne wartości oznaczają, że dany rząd reprezentuje bardziej lewicowe stanowisko, podczas gdy wartości dodatnie wskazują na jego prawicową orientację. Natomiast wartości preferencji w skali pro-/anty- UE odzwierciedlają różnicę między pozytywnymi (*per108* w CMP) a negatywnymi (*per110* w CMP) zdaniami na temat UE zawartymi w programach wyborczych partii tworzących dany gabinet, ważoną udziałem ich stanowisk rządowych. W tym przypadku wartości wyższe od 0 oznaczają, że dany rząd jest bardziej proeuropejski, a ujemne wskazują na jego eurosceptyczne podejście. Na koniec należy wspomnieć, że CMP-ParlGov brakuje danych dla Malty, a także niektórych rządów Włoch oraz mniejszych państw (Czechy, Łotwa, Słowenia, Cypr).

W przyjętym zakresie czasowym analizy CMP-ParlGov zawiera preferencje ideologiczne sześciu rządów niemieckich: 1) drugi rząd Gerharda Schrödera (SPD-B'90/Grüne; 1.05.2004-21.11.2005); 2) pierwszy rząd Angeli Merkel (CDU/CSU-SPD; 22.11.2005-27.10.2009); 3) drugi rząd A. Merkel (CDU/CSU-FDP; 28.10.2009-16.12.2013); 4) trzeci rząd A. Merkel (CDU/CSU-SPD; 17.12.2013-13.03.2018), przy czym CMP-ParlGov rozdziela go na dwie kategorie: rząd właściwy (17.12.2013-23.10.2017) oraz rząd tymczasowy (24.10.2017-13.03.2018); 5) czwarty rząd A. Merkel (CDU/CSU-SPD; 14.03.2018-31.12.2018). Jednocześnie baza ta obejmuje jedenaście rządów polskich: 1) pierwszy rząd Marka Belki (SLD-UP; 2.05.2004-10.06.2004); 2) drugi rząd M. Belki (SLD-UP-SDPL-UL; 11.06.2004-30.10.2005); 3) pierwszy rząd Kazimierza Marcinkiewicza (PiS; 31.10.2005-4.05.2006); 4) drugi rząd K. Marcinkiewicza (PiS-SRP-LPR; 5.05.2006-13.07.2006); 5) pierwszy rząd Jarosława Kaczyńskiego (PiS-SRP-LPR; 14.07.2006-13.08.2007); 6) drugi rząd J. Kaczyńskiego

---

118 Szerzej w: A. Volkens et al., *The Manifesto Data Collection: Manifesto Project (MRG/CMP/MARPOR)*, version 2020b, https://manifesto-project.wzb.eu/datasets/MPDS2020b.

119 H. Döring, C. Huber, P. Manow, *Parliaments and Governments Database (ParlGov): Information on Parties, Elections and Cabinets in Established Democracies*, Development version 2022, https://www.parlgov.org/ (dostęp: 10.10.2022).

(PiS; 14.08.2007-15.11.2007); 7) pierwszy rząd Donalda Tuska (PO-PSL; 16.11.2007-17.11.2011); 8) drugi rząd D. Tuska (PO-PSL; 18.11.2011-21.09.2014); 9) rząd Ewy Kopacz (PO-PSL; 22.09.2014-15.11.2015); 10) rząd Beaty Szydło (PiS-Por-SP; 16.11.2015-10.12.2017); 11) rząd Mateusza Morawieckiego (PiS-Por-SP; 11.12.2017-31.12.2018). Stanowiska ideologiczne powyższych gabinetów będą użyte do określenia lokalizacji ideologicznej Polski i Niemiec w Radzie.

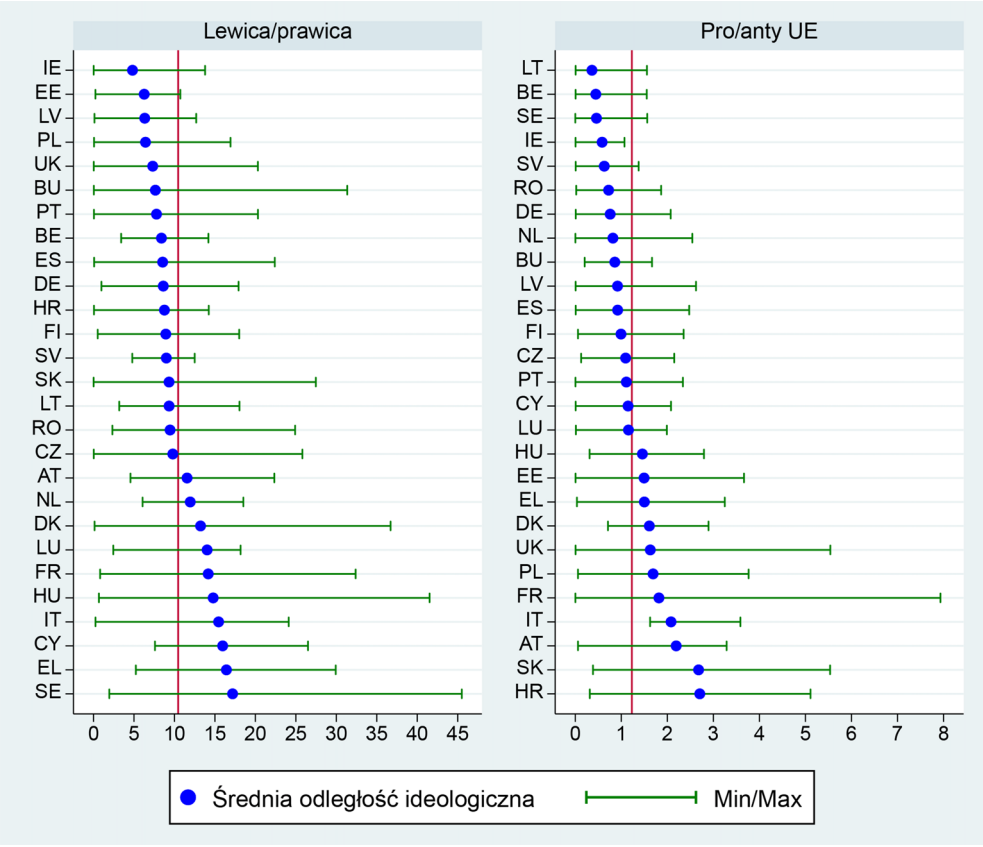
5.1. Pozycjonowanie ideologiczne na poziomie państw

W pierwszym kroku porównano pozycjonowanie ideologiczne Polski i Niemiec na poziomie krajowym. Mówiąc precyzyjniej, zbadano, jak preferencje ideologiczne tych państw, będące funkcją pozycji ideologicznych ich wszystkich rządów, odbiegały od średnich stanowisk ideologicznych Rady (tj. wszystkich członków Rady) w porównaniu z pozostałymi państwami członkowskimi UE (ich rządami). W tym celu sporządzono wykres 5, który zawiera średnie bezwzględne odległości między stanowiskami ideologicznymi każdego kraju (które obliczono jako średnie preferencje wszystkich rządów sprawujących władzę w danym kraju w danym okresie i wymiarze) a średnimi stanowiskami Rady w skali lewica/prawica oraz pro-/anty- UE w latach 2004-2018. Na wykresie przedstawiono również dla każdego państwa jego minimalne oraz maksymalne odległości ideologiczne w tym czasie, aby ukazać ich wariancję.

Rozpoczynając od uwag ogólnych: najbliżej przeciętnego stanowiska Rady w wymiarze lewica/prawica znajdowały się w latach 2004-2018 Irlandia, Estonia oraz Łotwa, a najbardziej od niego oddalone były rządy Szwecji, Grecji i Cypru. Natomiast w przypadku podejścia do integracji europejskiej najbardziej zbliżony do średniej poziom poparcia dla UE prezentowały Litwa, Belgia i Szwecja, podczas gdy największe różnice w tym zakresie dotyczyły Chorwacji, Słowacji oraz Austrii. Generalnie wykres 5 dowodzi, że z kilkoma wyjątkami najsilniejsze państwa miały w badanym okresie słabą lub umiarkowaną pozycję w Radzie mierzoną pozycjonowaniem ideologicznym ich rządów i zajmowały przeważnie odległe miejsca w obu rankingach. Ponadto w przypadku niektórych krajów, zwłaszcza Szwecji, Węgier i Danii w skali lewica/prawica oraz Francji, Wielkiej Brytanii i Słowacji na linii pro-/anty- UE, zauważalne są duże rozpiętości między minimalnymi i maksymalnymi odległościami. Oznacza to, że w badanym okresie władzę w tych krajach sprawowały rządy cechujące się radykalnie odmiennymi preferencjami ideologicznymi.

Przechodząc do Niemiec i Polski: preferencje Niemiec w skali lewica/prawica były w latach 2004-2018 oddalone od stanowiska całej Rady średnio o 8.6 pkt. Wynik ten daje temu państwu dziesiąte miejsce w zestawieniu 28 państw. Co ciekawe, w wymiarze tym Polska była średnio bliżej stanowiska Rady niż Niemcy. Średnia odległość preferencji tego pierwszego kraju wyniosła bowiem 6.4 pkt, co zapewniło mu wysokie, czwarte miejsce w rankingu. Sytuacja Niemiec i Polski była już jednak odmienna

Wykres 5. Średnie, minimalne i maksymalne odległości ideologiczne poszczególnych państw od średniego stanowiska Rady w wymiarach lewica/prawica i pro-/anty- UE w latach 2004-2018



Objaśnienia: pionowa linia wyznacza średnią preferencję ideologiczną wszystkich państw w danym wymiarze w latach 2004-2018. Źródło: obliczenia własne na podstawie C. Wratil, *CMP-ParlGov*…

w wymiarze pro-/anty- UE. Preferencje tego pierwszego kraju były oddalone od stanowiska Rady średnio tylko o 0.78 pkt, co dało mu wysokie, siódme miejsce. Natomiast Polska zajmowała pod tym względem dopiero 22. lokatę, ze średnią odległością wynoszącą 1.7 pkt. Wynik ten nie jest jednak zaskoczeniem w świetle zauważonego wcześniej silnego eurosceptycyzmu rządów Zjednoczonej Prawicy.

W celu sprawdzenia, czy Polska i Niemcy różniły się statystycznie od reszty państw pod względem odległości ich preferencji od średniego stanowiska Rady, wykonano serię testów Wilcoxona dla grup zależnych[120]. W ich ramach dla każdego punktu pomiaru (dnia) porównano odległość ideologiczną Polski/Niemiec od średniego

[120] Wybrano ten test nieparametryczny, gdyż rozkład różnic między obiema grupami nie jest normalny, co uniemożliwia zastosowanie testu parametrycznego.

Tabela 10. Wyniki testów z Wilcoxona dla grup zależnych – porównanie Polski/Niemiec oraz pozostałych państw pod względem odległości ich preferencji ideologicznych od średniego stanowiska ideologicznego Rady w skali lewica/prawica i pro-/anty- UE w latach 2004-2018

	Niemcy	Pozostali	Polska	Pozostali
Lewica/prawica				
Średnia	8.80	10.60	6.22	10.72
Statystyka *z*	**-3.45****		**-8.07****	
p-wartość	**0.001**		**0.000**	
Pro-/anty- UE				
Średnia	0.73	1.22	1.73	1.18
Statystyka *z*	**-9.43****		**5.62****	
p-wartość	**0.000**		**0.000**	

Objaśnienia: „Pozostali" – średnia odległość preferencji pozostałych państw od średniego stanowiska Rady w danym wymiarze. Ujemna wartość statystyki *z* oznacza, że preferencje Niemiec/Polski były zlokalizowane bliżej średniego stanowiska Rady w danym wymiarze niż preferencje reszty państw. Poziom istotności statystycznej: ** $p < 0.05$. Źródło: obliczenia własne na podstawie C. Wratil, *CMP-ParlGov*…

stanowiska Rady (1 grupa) ze średnią odległością ideologiczną reszty państw łącznie od takiego stanowiska (2 grupa). Problemem jest jednak to, że CMP-ParlGov zawiera wiele identycznych obserwacji, tj. kolejnych dni, w których odległości ideologiczne Polski/Niemiec są takie same z racji braku zmiany rządu choćby w jednym państwie członkowskim przez długi czas. Uwzględnienie tych wszystkich obserwacji wpłynęłoby sztucznie na wariancję zmiennej zależnej i w konsekwencji na wyniki testów. Aby rozwiązać ten problem, analizę ograniczono tylko do tych dni (obserwacji), w których nastąpiła zmiana średniego stanowiska Rady w danym wymiarze z powodu powołania nowego rządu w jakimś państwie – łącznie zidentyfikowano 159 takich dni. Tak zaprojektowane testy wykonano oddzielnie dla Niemiec i Polski w obu skalach ideologicznych.

Tabela 10 zawiera rezultaty powyższej analizy. Wyniki testów w skali lewica/prawica są ujemne i istotne statystycznie zarówno dla Niemiec, jak i dla Polski[121]. Oznacza to, że preferencje tych państw były w latach 2004-2018 znacznie bliżej średniego stanowiska Rady niż pozostałych krajów traktowanych łącznie. Z kolei w skali pro-/anty- UE uzyskano odmienne rezultaty. Wynik testu dla Niemiec jest ujemny i istotny statystycznie[122], świadcząc o tym, że odległość preferencji tego kraju od średniego stanowiska Rady była znacznie mniejsza niż w przypadku reszty państw. Natomiast

[121] Takie same wyniki ujawnił test *t*-Studenta dla grup zależnych (Niemcy: $t = -3.33$, $p = 0.001$; Polska: $t = -10.83$, $p = 0.000$).

[122] Taki sam wynik ujawnił test *t*-Studenta dla grup zależnych ($t = -13.04$, $p = 0.000$).

rezultat testu dla Polski jest również istotny statystycznie, ale dodatni[123]. Oznacza to, że kraj ten był zasadniczo bardziej oddalony od średniej niż pozostałe państwa pod względem poparcia dla UE. Powyższe wyniki implikują, że w latach 2004-2018 pozycja negocjacyjna Niemiec w Radzie, mierzona lokalizacją ideologiczną, była silniejsza od pozycji Polski, ale również bardzo mocna na tle wszystkich członków tej instytucji. W obu wymiarach preferencje Berlina cechowały się bowiem większą zgodnością ze średnim stanowiskiem Rady niż reszty państw, co według literatury zapewniało mu przewagę negocjacyjną. Natomiast pozycja Polski była silna tylko w jednym wymiarze – lewica/prawica, podczas gdy była bardzo słaba z punktu widzenia podejścia do integracji europejskiej, widocznie odstając od średniego poparcia dla UE w Radzie w latach 2004-2018 w porównaniu z pozostałymi krajami.

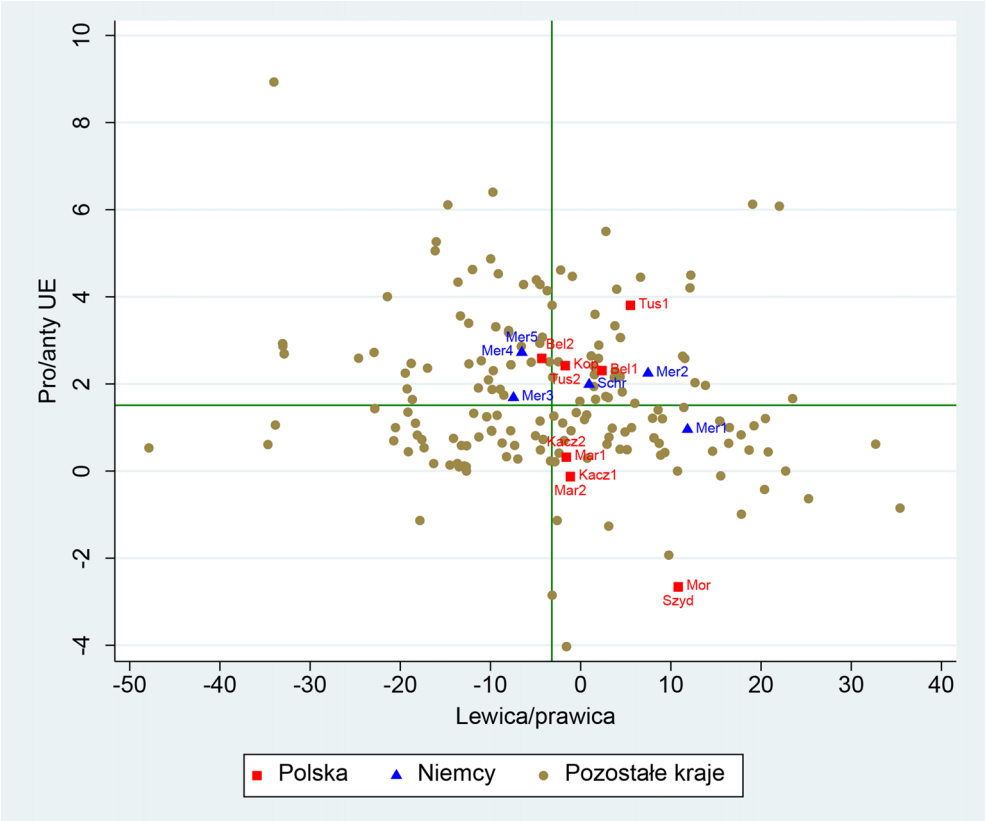
5.2. Pozycjonowanie ideologiczne na poziomie rządów

Preferencje ideologiczne państw nie są jednak stałe, lecz zmieniają się w zależności od tego, jaki rząd sprawuje w nich władzę w danym czasie. Dlatego w kolejnym kroku porównano pozycjonowanie ideologiczne Polski i Niemiec na poziomie rządowym, czyli zbadano, jak stanowiska ideologiczne poszczególnych rządów tych państw wyglądały w porównaniu z rządami funkcjonującymi w tym samym czasie w pozostałych krajach. Wykres 6 prezentuje zatem stanowiska wszystkich rządów państw członkowskich UE z lat 2004-2018 wyrażone w skalach lewica/prawica i pro-/anty- UE. Wynika z niego, że w okresie tym najbardziej lewicowe preferencje posiadały: pierwszy rząd Stefana Löfvena (2014-2019) w Szwecji (-47.9), pierwszy rząd Alexisa Tsiprasa (2015) w Grecji (-34.7) oraz pierwszy rząd Édouarda Philippe'a (2017) we Francji (-34.0), podczas gdy najbardziej prawicowe – trzeci gabinet Viktora Orbána (2014-2018) na Węgrzech (35.4) i pierwszy rząd Andersa Fogha Rasmussena (2001-2005) w Danii (32.7). Z kolei najbardziej proeuropejskie były: wspomniany już rząd E. Philippe'a (8.9), drugi rząd Roberta Ficy (2012-2016) na Słowacji (6.4) oraz trzeci rząd Mikuláša Dzurindy (2006) w tym samym kraju (6.1); natomiast pierwszy rząd Theresy May (2016-2017) i drugi rząd Davida Camerona (2015-2016) w Wielkiej Brytanii (-4.03) były najbardziej eurosceptyczne.

Z wykresu 6 wynika, że w latach 2004-2018 większość polskich i niemieckich rządów znajdowała się dość blisko centrum ideologicznego, a ich preferencje – z kilkoma wyjątkami – nie były zbyt radykalne. Spośród polskich rządów najbardziej proeuropejskie stanowisko posiadał pierwszy rząd D. Tuska (3.80), który plasował się nawet w pierwszym kwartylu (25% najwyższych wyników) najbardziej prointegracyjnych rządów w badanym okresie. Natomiast najbardziej eurosceptyczne były gabinety B. Szydło i M. Morawieckiego (-2.66), które szczególnie wyróżniały się pod tym względem

[123] Wynik testu *t*-Studenta dla grup zależnych prowadzi do tej samej konkluzji ($t = 6.29$, $p = 0.000$).

Wykres 6. Preferencje ideologiczne rządów Polski, Niemiec oraz pozostałych państw w wymiarach lewica/prawica oraz pro-/anty- UE w latach 2004-2018



Objaśnienia: zielone linie wyznaczają średnie stanowiska ideologiczne wszystkich rządów w obu skalach. Oznaczenia: *Bel1*, *Bel2* – pierwszy i drugi rząd M. Belki; *Kacz1*, *Kacz2* – pierwszy i drugi rząd J. Kaczyńskiego; *Kop* – rząd E. Kopacz; *Mar1*, *Mar2* – pierwszy i drugi rząd K. Marcinkiewicza; *Mer1*, *Mer2*, *Mer3*, *Mer4*, *Mer5* – pierwszy, drugi, trzeci, tymczasowy (*Mer4*) i czwarty (*Mer5*) rząd A. Merkel; *Mor* – pierwszy rząd M. Morawieckiego; *Schr* – rząd G. Schrödera; *Szyd* – rząd B. Szydło; *Tus1*, *Tus2* – pierwszy i drugi rząd D. Tuska. Źródło: obliczenia własne na podstawie C. Wratil, *CMP-ParlGov…*

w Radzie, gdyż tylko trzy inne rządy miały niższy poziom poparcia dla UE – gabinety T. May i D. Camerona, a także pierwszy rząd Giuseppe Contego (2018-2019) we Włoszech (-2.85). Warto dodać, że także pozostałe gabinety tworzone przez PiS w latach 2005-2007 (K. Marcinkiewicza i J. Kaczyńskiego) znalazły się w pierwszym kwartylu najbardziej eurosceptycznych rządów w badanym okresie. W skali lewica/prawica najbardziej prawicowe były z kolei rządy B. Szydło i M. Morawieckiego (10.81), znów pozycjonując się w pierwszym kwartylu najbardziej prawicowych gabinetów w Radzie, podczas gdy drugi rząd M. Belki był najbardziej lewicowy (-4.31) – co jednak

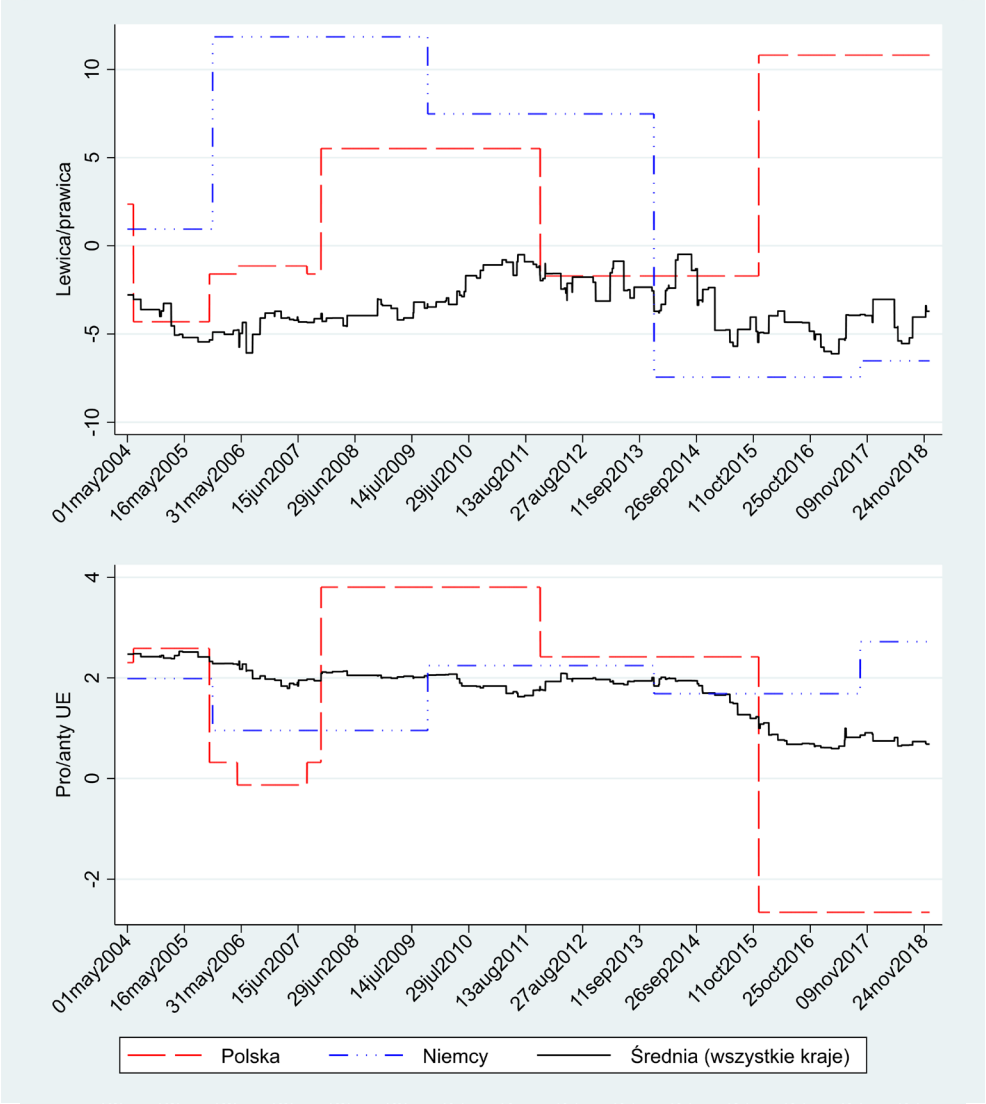
ciekawe, z punktu widzenia wszystkich państw jego preferencje były raczej centrowe niż lewicowe.

Jeśli natomiast chodzi o rządy niemieckie, miały one pozytywne podejście do integracji europejskiej, a różnice między nimi pod tym względem były niewielkie, przy czym najbardziej proeuropejski był tymczasowy i czwarty gabinet A. Merkel (2.72), a najmniej – pierwszy rząd A. Merkel (0.95). Pewne odrębności widoczne są jednak na płaszczyźnie lewica/prawica, w której najbardziej prawicowy był pierwszy rząd A. Merkel (11.85), znajdujący się zarazem w pierwszym kwartylu najbardziej prawicowych rządów krajowych w badanym czasie, podczas gdy najbardziej lewicowe preferencje posiadał trzeci gabinet A. Merkel (-7.4). Ten pierwszy wynik jest zaskakujący, gdyż w skład pierwszego rządu A. Merkel wchodziło, obok centroprawicowych CDU i CSU, także centrolewicowe SPD, co powinno skutkować raczej umiarkowanymi preferencjami w tym wymiarze. Frapująca jest także centrowa pozycja rządu G. Schrödera, który był tworzony przez dwie silnie lewicowe partie – SPD i Sojusz'90/Zieloni.

Jak jednak wspomniano, kluczowe dla pozycji państwa w Radzie nie są jego preferencje ideologiczne *per se*, ale ich odległość od średniego stanowiska wszystkich członków (rządów) tej instytucji. Dlatego wykres 7 obrazuje, jak w ujęciu dynamicznym zmieniały się stanowiska rządów Polski i Niemiec oraz średnie stanowisko całej Rady w skalach lewica/prawica i pro-/anty- UE w latach 2004-2018. Wynikają z niego trzy wnioski. Po pierwsze, w okresie tym nie występowały radykalne fluktuacje średniego stanowiska Rady w wymiarze lewica/prawica. Oscylowało ono w przedziale między -7 a 0, co oznacza, że przeciętne preferencje członków tej instytucji były centrolewicowe. Pewna zmiana ideologiczna jest zauważalna w latach 2010-2015, a więc w trakcie kryzysu finansowego w UE, kiedy średnie stanowisko Rady przesunęło się bliżej centrum. Jednakże po 2015 r. miał miejsce powrót do sytuacji z poprzednich lat. Natomiast w wymiarze pro-/anty- UE widoczna jest tendencja spadkowa – wraz z czasem średnie poparcie rządów dla UE stopniowo malało. Przełomowy był okres 2014-2016, kiedy przeciętne stanowisko Rady w tej skali spadło z 1.9 w 2014 r. do 0.6 w 2016 r. Można przypuszczać, że przyczyną był kryzys migracyjny, który w tamtych latach dotknął UE. Wówczas średnie poparcie rządów dla integracji europejskiej zbliżyło się do wartości 0, oznaczającej brak różnic między pozytywnymi a negatywnymi stwierdzeniami na temat UE w ich programach politycznych, i utrzymywało się na tym niskim poziomie w kolejnych latach.

Po drugie, spośród rządów niemieckich najbliżej średniego stanowiska Rady w skali lewica/prawica były trzy kolejne gabinety CDU/CSU-SPD funkcjonujące od 2013 r., tj. trzeci, tymczasowy i czwarty rząd A. Merkel. Ich średnia odległość od tego stanowiska była niewielka i wynosiła kolejno 3.5, 3 i 2.2 pkt. Natomiast najbardziej oddalony od średniej był pierwszy rząd A. Merkel, a więc również bazujący na tzw. wielkiej koalicji – średnio o 16 pkt. W przypadku wymiaru pro-/anty- UE znaczna większość rządów niemieckich znajdowała się w okolicy przeciętnej preferencji Rady, przy czym

Wykres 7. Preferencje ideologiczne Polski, Niemiec i wszystkich państw w czasie



Źródło: obliczenia własne na podstawie C. Wratil, *CMP-ParlGov*…

najbliżej niej były: rząd G. Schrödera (odległość równa 0.46) oraz drugi i trzeci gabinet A. Merkel (0.34 i 0.57). Warto też zauważyć, że – co znów jest zaskakujące – pierwszy rząd A. Merkel był widocznie mniej prointegracyjny niż przeciętny członek Rady. Kluczowe znaczenie dla Niemiec miał wspomniany wzrost eurosceptycyzmu w Radzie po 2014 r. Spowodował on, że tymczasowy i czwarty gabinet A. Merkel były najbardziej oddalone od średniej (kolejno o 1.9 i 2 pkt) ze wszystkich niemieckich rządów, będąc zarazem znacznie bardziej proeuropejskimi niż przeciętny członek Rady.

Po trzecie, z wykresu 7 wynika, że spośród polskich rządów najbliżej średniego stanowiska Rady w skali lewica/prawica były: drugi gabinet D. Tuska oraz drugi rząd M. Belki, oddalone od niego średnio o zaledwie 0.7 i 0.8 pkt. Z kolei najdalej położone od tej preferencji były rządy B. Szydło i M. Morawieckiego, kolejno o 15.4 i 14.8 pkt. Dość sporą odległość zaobserwowano też dla pierwszego rządu D. Tuska (8.3 pkt). Tak jak w przypadku Niemiec, w badanym okresie prawie wszystkie polskie rządy miały bardziej prawicowe preferencje niż przeciętny członek Rady. Z kolei w wymiarze pro-/anty- UE najbliżej średniego stanowiska tej instytucji były zlokalizowane: oba gabinety M. Belki (0.16 i 0.13), drugi rząd D. Tuska (0.47) oraz rząd E. Kopacz (0.89), podczas gdy najdalej – oba rządy Zjednoczonej Prawicy po 2015 r. (ok. 3.4 pkt). Z wykresu 7 wynika też, że te dwa ostatnie miały zdecydowanie bardziej eurosceptyczne preferencje niż przeciętny członek Rady. Znacznie mniejsze poparcie dla UE, niż wynosiła średnia w Radzie w danym czasie, zaobserwowano również w przypadku rządów K. Marcinkiewicza i J. Kaczyńskiego (między 1.6 a 2.3 pkt).

Na koniec zbadano, które konkretnie polskie i niemieckie rządy były istotnie statystycznie bliżej lub dalej średniego stanowiska ideologicznego Rady w porównaniu z rządami pozostałych państw. W tym celu wykonano serię testów kolejności par Wilcoxona dla grup zależnych, w których porównano ze sobą wybrane polskie/niemieckie rządy (1 grupa) oraz rządy pozostałych państw traktowane jako jedna kategoria (2 grupa) pod względem odległości ich preferencji od średniego stanowiska Rady. Testy te wykonano oddzielnie dla każdego wymiaru ideologicznego, przy czym tak samo jak w poprzednim badaniu przeprowadzono je na próbie obserwacji zredukowanej do dni, w których nastąpiła zmiana średniego stanowiska Rady w danym wymiarze w wyniku powołania nowego rządu w jakimś państwie. Jednocześnie z powodu bardzo małej liczby obserwacji dotyczącej niektórych gabinetów polskich stworzono szersze kategorie obejmujące oba gabinety M. Belki, K. Marcinkiewicza i J. Kaczyńskiego, a także drugi rząd D. Tuska i rząd E. Kopacz oraz rządy B. Szydło i M. Morawieckiego, aby w ten sposób zwiększyć liczebność porównywanych grup.

Tabela 11 prezentuje wyniki testów. Rozpoczynając od Niemiec: kraj ten miał zdecydowanie silniejszą pozycję w Radzie od pozostałych państw w okresie trzech rządów: G. Schrödera (2004-2005), drugiego rządu A. Merkel (2009-2013) i trzeciego rządu A. Merkel (2013-2018). Wyniki testów dla tych gabinetów są bowiem ujemne i istotne statystycznie zarówno w wymiarze lewica/prawica, jak i pro-/anty- UE. Oznacza to, że w obu tych skalach preferencje wskazanych rządów były znacznie bliżej średniego stanowiska Rady niż preferencje rządów innych państw traktowanych łącznie. Z kolei dwa pozostałe gabinety niemieckie miały bardzo silną pozycję w jednym wymiarze, podczas gdy bardzo słabą w drugim. Tabela 11 informuje bowiem, że choć pierwszy rząd A. Merkel był lepiej zlokalizowany od rządów reszty państw w skali pro-/anty- UE, to jego lewicowe/prawicowe preferencje były już znacznie bardziej oddalone od średniej, o czym świadczy dodatni i istotny statystycznie wynik testu. Natomiast

Tabela 11. Wyniki testów kolejności par Wilcoxona dla grup zależnych – różnice między odległościami ideologicznymi poszczególnych rządów Niemiec/Polski oraz pozostałych państw w wymiarach lewica/prawica oraz pro-/anty- UE w latach 2004-2018

Gabinet	**Schröder**	**Merkel I**	**Merkel II**	**Merkel III**	**Merkel IV**
Struktura partyjna rządu	SPD-B'90/ Zieloni	CDU/ CSU-SPD	CDU/ CSU-FDP	CDU/CSU-SPD	
N	12	44	48	49	6
Lewica/prawica					
Średnia (Niemcy)	5.17	16.05	9.33	3.35	3.20
Średnia (pozostałe kraje)	10.06	8.87	9.84	12.85	12.11
Statystyka z	**-3.06****	**5.78****	**-2.52****	**-6.09****	**-2.20****
p-wartość	**0.002**	**0.000**	**0.012**	**0.000**	**0.028**
Pro-/anty- UE					
Średnia (Niemcy)	0.38	1.10	0.41	0.63	2.08
Średnia (pozostałe kraje)	1.34	1.18	1.15	1.29	1.39
Statystyka z	**-3.06****	**-4.32****	**-6.03****	**-5.53****	**2.20****
p-wartość	**0.002**	**0.000**	**0.000**	**0.000**	**0.028**

Gabinet	**Belka I-II**	**Marcinkiewicz I-II**	**Kaczyński I-II**	**Tusk I**	**Tusk II–Kopacz**	**Szydło–Morawiecki**
Struktura partyjna rządu	SLD-UP-UL-SDPL	PiS-Samoobrona-LPR		PO-PSL		Zjednoczona Prawica
N	11	10	16	44	47	31
Lewica/prawica						
Średnia (Polska)	1.31	3.73	3.05	8.20	1.17	15.27
Średnia (pozostałe kraje)	10.31	9.52	9.15	9.58	11.61	12.33
Statystyka z	**-2.93****	**-2.80****	**-3.52****	**-4.09****	**-5.97****	**4.86****
p-wartość	**0.003**	**0.005**	**0.000**	**0.000**	**0.000**	**0.000**
Pro-/anty- UE						
Średnia (Polska)	0.20	2.20	2.02	1.87	0.63	3.42
Średnia (pozostałe kraje)	1.33	1.38	1.06	1.07	1.22	1.23
Statystyka z	**-2.93****	**2.80****	**3.52****	**5.78****	**-5.97****	**4.86****
p-wartość	**0.003**	**0.005**	**0.000**	**0.000**	**0.000**	**0.000**

Objaśnienia: *N* – liczba obserwacji (punktów pomiarowych) dotyczących danego rządu. *Merkel III* zawiera też rząd tymczasowy z okresu 24.10.2017-13.03.2018. Poziom istotności statystycznej: ** $p < 0.05$. Źródło: obliczenia własne na podstawie C. Wratil, *CMP-ParlGov*…

w przypadku czwartego rządu A. Merkel wnioski są odwrotne: w porównaniu z rządami pozostałych krajów był on bliżej średniego stanowiska Rady w skali lewica/prawica, ale jego preferencje cechowały się znacznym oddaleniem od średniej w zakresie poparcia dla UE. Jak pokazano wcześniej, wynikało to z dwóch zjawisk: wysokiego poparcia tego gabinetu dla UE oraz wzrostu eurosceptycyzmu w Radzie w okresie jego funkcjonowania.

Przechodząc do Polski: rezultaty testów informują, że kraj ten posiadał bardzo silną pozycję w Radzie *vis-à-vis* reszty państw podczas rządów M. Belki oraz D. Tuska–E. Kopacz. Średnia odległość ich preferencji od średniego stanowiska Rady w wymiarze lewica/prawica i pro-/anty- UE była bowiem istotnie statystycznie mniejsza niż pozostałych rządów krajowych tworzących jedną kategorię. Co jednak ważne, analiza ujawniła dwa rządy, w czasie których pozycja Polski w Radzie była znacznie słabsza od reszty krajów jednocześnie w dwóch skalach ideologicznych. Mowa tu o gabinetach Zjednoczonej Prawicy B. Szydło i M. Morawieckiego, na co wskazują dodatnie i istotne statystycznie wyniki testów. Z drugiej strony pozostałe gabinety (K. Marcinkiewicza, J. Kaczyńskiego i D. Tuska) posiadały bardzo silną pozycję w skali lewica/prawica, ale wypadały wyraźnie gorzej w zakresie poparcia dla UE, znajdując się widocznie dalej od średniego stanowiska Rady niż reszta. Generalnie powyższe dwa badania dowodzą, że pozycja negocjacyjna Niemiec i Polski w Radzie, mierzona ich pozycjonowaniem ideologicznym, nie była stała, ale zależała od rządu sprawującego władzę w danym czasie.

6. Kontestacja aktów prawnych UE przez Polskę i Niemcy w Radzie

Kolejnym miernikiem, który jest stosowany do określania pozycji państwa w Radzie, jest wskaźnik kontestacji[124]. Opisuje on odsetek aktów prawnych UE kontestowanych przez rządy krajowe (członków Rady) w danym okresie, przy czym kontestacja jest definiowana jako wyrażenie sprzeciwu lub wstrzymanie się od głosu w głosowaniu nad projektem. Wprawdzie sprzeciw oraz wstrzymanie się od głosu nie są równoważne i mogą

[124] Zob. np. J. Arregui, R. Thomson, *Domestic Adjustment Costs, Interdependence and Dissent in the Council of the European Union*, „European Journal of Political Research" 2014, vol. 53, nr 4, s. 692-708; S. Bailer, M. Mattila, G. Schneider, *op. cit.*, s. 437-456; S. Hagemann, S. Bailer, A. Herzog, *op. cit.*, s. 634-650; S. Hagemann, S. Hobolt, C. Wratil, *op. cit.*, s. 850-876; F. Hayes-Renshaw, W. Van Aken, H. Wallace, *When and Why the EU Council of Ministers Votes Explicitly*, „Journal of Common Market Studies" 2006, vol. 44, nr 1, s. 161-194; D. Heisenberg, *The Institution of Consensus in the European Union: Formal vs Informal Decision-Making in the Council*, „European Journal of Political Research" 2005, vol. 44, nr 1, s. 65-90; M. Hosli, M. Mattila, M. Uriot, *op. cit.*, s. 1249-1270; M. Mattila, *Contested Decisions...*, s. 29-50; eadem, *Roll Call Analysis...*, s. 840-857; M. Mattila, J.E. Lane, *Why Unanimity in the Council? A Roll Call Analysis of Council Voting*, „European Union Politics" 2001, vol. 2, nr 1, s. 31-52.

wynikać z odmiennych pobudek, jednakże w większości badań oba te sposoby głosowania są traktowane łącznie[125]. Ogółem, przyjmuje się, że jeśli państwo głosowało „za" daną regulacją w Radzie, to znaczy, że osiągnęło sukces w negocjacjach nad tym aktem, czyli uzyskało wynik, który jest satysfakcjonujący z punktu widzenia jego preferencji. Natomiast sprzeciw lub wstrzymanie się od głosu informuje, że kraj poniósł porażkę, to jest końcowa treść regulacji znacząco odbiega od jego preferencji. Im zatem więcej aktów prawnych państwo kontestuje, tym słabsza jest jego pozycja w Radzie – wysoki wskaźnik kontestacji oznacza, że w przypadku wielu projektów kraj ten uzyskał niekorzystne wyniki negocjacyjne[126].

W tym miejscu należy jednak poczynić zastrzeżenie, że opisany wskaźnik nie jest idealnym indykatorem pozycji państwa w Radzie. W literaturze argumentuje się bowiem, że rządy, które przegrały negocjacje, często głosują za aktem prawnym, gdyż obawiają się, że będą oskarżone przez krajową opozycję lub opinię publiczną o nieskuteczność w bronieniu interesów narodowych w UE, przez co mogłyby stracić poparcie wyborców[127]. Brak zgłoszenia sprzeciwu może być także skutkiem pakietowania, czyli wymiany preferencji aktorów w ramach kilku projektów – choć państwo przegrało negocjacje w sprawie danej regulacji, to poparło ją, gdyż w zamian otrzymało koncesje dotyczące innego projektu[128]. Badania dowodzą również, że rządy często wykorzystują sposób głosowania w Radzie do kontaktowania się z kluczowymi krajowymi grupami interesów (np. rolnikami) i zdobywania w ten sposób ich poparcia (tzw. zyski elektorskie)[129]. Na przykład pomimo osiągnięcia w miarę dobrego wyniku w sprawie regulacji, która dotyka interesów ważnych krajowych grup sektorowych, głosują przeciwko niej, aby publicznie zasygnalizować swoją opozycję wobec nowych rozwiązań prawnych i w efekcie być lepiej postrzeganymi przez te grupy. Wytropienie takich przypadków nie zawsze jest możliwe, z powodu braku informacji o przebiegu negocjacji w Radzie.

---

125 Zob. S. Bailer, M. Mattila, G. Schneider, *op. cit.*, s. 444; S. Hagemann, S. Bailer, A. Herzog, *op. cit.*, s. 641; S. Hagemann, S. Hobolt, C. Wratil, *op. cit.*, s. 856-857.

126 Zob. F. Hayes-Renshaw, W. Van Aken, H. Wallace, *op. cit.*, s. 178; A. Kirpsza, *A Colossus with Feet of Clay? Assessing Germany's Prevalence in European Union Lawmaking*, „International Politics" 2021, vol. 58, nr 6, s. 868; idem, *Hegemon czy przegrany? Analiza sukcesu Niemiec w głosowaniach w Radzie Unii Europejskiej*, „Przegląd Zachodni" 2020, nr 2(375), s. 11.

127 S. Novak, *The Silence of Ministers: Consensus and Blame Avoidance in the Council of the European Union*, „Journal of Common Market Studies" 2013, vol. 51, nr 6, s. 1091-1107.

128 A. Kirpsza, *Quid Pro Quo...*, s. 323-343; T. König, D. Junge, *Why Don't Veto Players Use Their Power?*, „European Union Politics" 2009, vol. 10, nr 4, s. 507-534; M. Mattila, J.E. Lane, *op. cit.*, s. 46.

129 S. Bailer, M. Mattila, G. Schneider, *op. cit.*, s. 437-456 ; D. Finke, *Underneath the Culture of Consensus: Transparency, Credible Commitments and Voting in the Council of Ministers*, „European Union Politics" 2017, vol. 18, nr 3, s. 339-361; S. Hagemann, S. Bailer, A. Herzog, *op. cit.*, s. 634-650; S. Hagemann, S. Hobolt, C. Wratil, *op. cit.*, s. 850-876; M. Mühlböck, J. Tosun, *Responsiveness to Different National Interests: Voting Behaviour on Genetically Modified Organisms in the Council of the European Union*, „Journal of Common Market Studies" 2017, vol. 56, nr 2, s. 385-402.

Pomimo powyższych problemów spróbowano jednak wyliczyć wskaźnik kontestacji dla Polski i Niemiec, a także dokonać jego interpretacji statystycznej w kontekście wszystkich państw. W tym celu posłużono się bazą POLGER_COUNCIL[130]. Została ona stworzona przez autora książki w ramach projektu POLGER i zawiera wyniki wszystkich głosowań w Radzie, które spełniają trzy warunki. Po pierwsze, głosowania te dotyczyły aktów ustawodawczych, czyli rozporządzeń, dyrektyw i decyzji przyjętych w ZPU lub SPU[131]. Nie uwzględniono zatem głosowań nad aktami nieustawodawczymi dotyczącymi np. WPZiB, czego powodem jest częsty brak danych na temat wyników głosowań nad takimi regulacjami. Po drugie, baza obejmuje głosowania, które odbyły się od 1 lipca 2009 r., czyli początku siódmej kadencji PE (2009-2014), do 31 grudnia 2021 r. Po trzecie, w bazie znajdują się tylko te głosowania, których wyniki były podane do wiadomości publicznej i znalazły się w odpowiednich dokumentach. Ogółem, w POLGER_COUNCIL znajduje się 1375 głosowań spełniających te kryteria. Dla każdego głosowania określono w skali binarnej sposób, w jaki dane państwo głosowało, tj. 1 – jeśli głosowało „przeciw" lub wstrzymało się od głosu, albo 0 – jeśli głosowało „za". Informacje na ten temat pozyskano z dwóch źródeł: „Miesięcznych wykazów aktów Rady", czyli zestawień wyników głosowań, które odbyły się w danym miesiącu[132], a także dokumentów zawierających wyniki pojedynczych głosowań znajdujących się w Rejestrze Publicznym Rady[133].

6.1. Poziom kontestacji Polski i Niemiec w Radzie w latach 2009-2021

Wykres 8 obrazuje odsetek aktów ustawodawczych UE kontestowanych przez państwa członkowskie UE w latach 2009-2021. Analizę podzielono na cztery okresy: 2009-2014 (siódma kadencja PE – PE7), 2014-2019 (ósma kadencja PE – PE8), 2019-2021 (pierwsza połowa dziewiątej kadencji PE – PE9) oraz 2009-2021 (cały okres). Rozpoczynając od uwag ogólnych: wykres 8 dowodzi, że zgłaszanie sprzeciwów lub wstrzymania się od głosu wobec legislacji UE jest w Radzie dość rzadkie. W latach 2009-2021 przedmiotem co najmniej jednej kontestacji było 33.5% wszystkich aktów, przy czym pojedyncze państwo kontestowało średnio tylko 2.5% regulacji. Jednocześnie średnia większość członków Rady popierających dany akt prawny wyniosła aż 97.4%, znacznie zatem przekroczyła pierwszy próg podwójnej większości

130 Baza znajduje się na stronie internetowej projektu POLGER: http://www.jmc.inp.uj.edu.pl/polger.

131 W bazie POLGER_COUNCIL znajdują się głosowania dotyczące trzech wariantów SPU: procedury budżetowej (BUD), zgody (APP i AVC) i konsultacji (CNS).

132 *Monthly Summaries of Council Acts*, strona internetowa Rady UE, https://www.consilium.europa.eu/en/documents-publications/public-register/monthly-summaries/ (dostęp: 20.03.2022).

133 Zob. strona internetowa Rejestru publicznego dokumentów wewnętrznych Rady, https://www.consilium.europa.eu/en/documents-publications/public-register/ (dostęp: 20.03.2022).

(55% lub 72%). Wysoki poziom akceptacji legislacji UE w Radzie wyjaśnia się w rozmaity sposób, m.in. „kulturą konsensusu", czyli silnie zakorzenioną normą „wciągania wszystkich na pokład" i budowania szerokich kompromisów[134], pakietowaniem, czyli handlem preferencjami o różnej intensywności celem stworzenia porozumienia, które byłoby optymalne dla wszystkich[135], czy jako efekt uboczny dynamiki koalicyjnej w Radzie polegającej na konstruowaniu mniejszości blokujących[136]. Ponadto z wykresu 8 wynika, że krajem, który kontestował zdecydowanie najwięcej regulacji zarówno w całym okresie, jak i w każdej kadencji PE, była Wielka Brytania. W latach 2009-2021 sprzeciwiła się ona 18.2% wszystkich aktów (175 kontestacji), znacznie wyprzedzając pozostałe kraje. Natomiast wyraźnie najmniej skłonne do kontestacji były w tym czasie: Francja (tylko 3 kontestacje w 2009-2021, 0.22% regulacji), Litwa (10 kontestacji, 0.73% regulacji), Grecja (10 kontestacji, 0.73% regulacji) oraz – co może wynikać z krótkiego stażu w UE – Chorwacja (11 kontestacji, 1.2% regulacji).

Przechodząc do Polski i Niemiec: wykres 8 informuje, że oba te kraje należą do państw, które najczęściej kontestują akty prawne w Radzie. W latach 2009-2021 Niemcy wyraziły sprzeciw lub wstrzymały się od głosu w przypadku 60 aktów ustawodawczych (4.4% wszystkich). Wynik ten daje im wysokie, czwarte miejsce, za Wielką Brytanią, Austrią i Węgrami. Rezultat ten jest zaskoczeniem, gdyż oznacza, że Niemcy uzyskują jeden z najniższych poziomów sukcesu w Radzie z punktu widzenia odsetka kontestowanych regulacji. Pomimo zatem posiadania największej siły głosu w Radzie kraj ten przegrywa relatywnie dużo głosowań w tej instytucji, nie potrafiąc wynegocjować kompromisów, które byłyby dla niego satysfakcjonujące. Jest to o tyle zaskakujące, że inne państwo o największej sile głosu, Francja, znajduje się na drugim końcu wykresu, co sugeruje, że jest ono znacznie bardziej skuteczne od Niemiec w głosowaniach w Radzie.

Mimo to wykres 8 pokazuje, że skłonność Niemiec do sprzeciwu słabła w czasie. Jeśli w PE7 kraj ten kontestował najwięcej aktów prawnych, tj. 5.6% wszystkich,

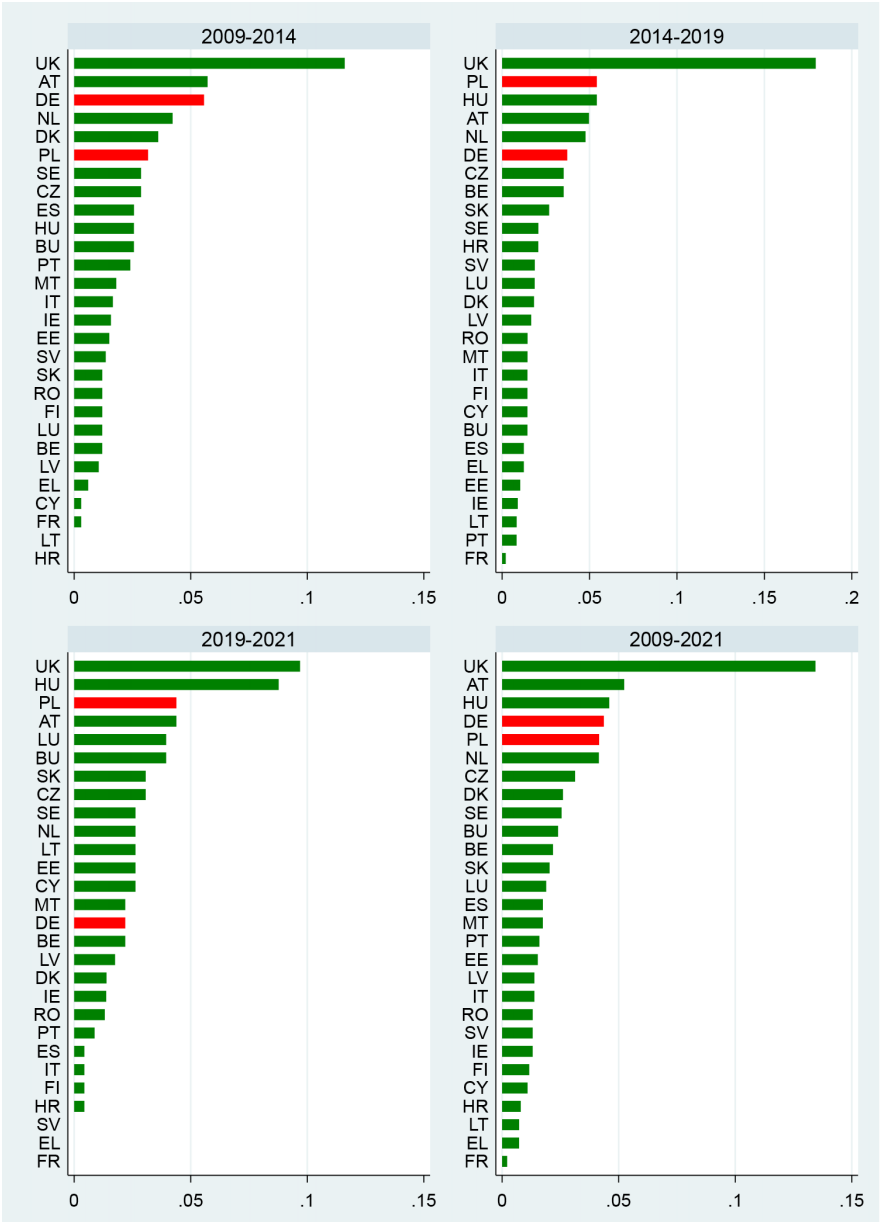
---

134 D. Heisenberg, *op. cit.*, s. 65-90; J. Lewis, *The Janus Face of Brussels: Socialization and Everyday Decision Making in the European Union*, „International Organization" 2005, vol. 59, nr 4, s. 937-971; K. Ławniczak, *Socialisation and Legitimacy Intermediation in the Council of the European Union*, „Perspectives on Federalism" 2018, vol. 10, nr 1, s. 200-219.

135 J. Golub, *Cheap Dates and the Delusion of Gratification: Are Votes Sold or Traded in the EU Council of Ministers?*, „Journal of European Public Policy" 2012, vol. 19, nr 2, s. 141-160; T. König, D. Junge, *op. cit.*, s. 507-534; H. McKibben, S. Western, *Levels of Linkage: Across-Agreement versus Within-Agreement Explanations of Consensus Formation among States*, „International Studies Quarterly" 2014, vol. 58, nr 1, s. 44-54; D. Naurin, *Generosity in Intergovernmental Negotiations: The Impact of State Power, Pooling and Socialisation in the Council of the European Union*, „European Journal of Political Research" 2015, vol. 54, nr 4, s. 726-744.

136 F. Häge, *Coalition Building and Consensus in the Council of the European Union*, „British Journal of Political Science" 2013, vol. 43, nr 3, s. 481-504.

Wykres 8. Odsetek aktów prawnych UE kontestowanych przez państwa w Radzie w latach 2009-2021



Źródło: obliczenia własne na podstawie POLGER_COUNCIL

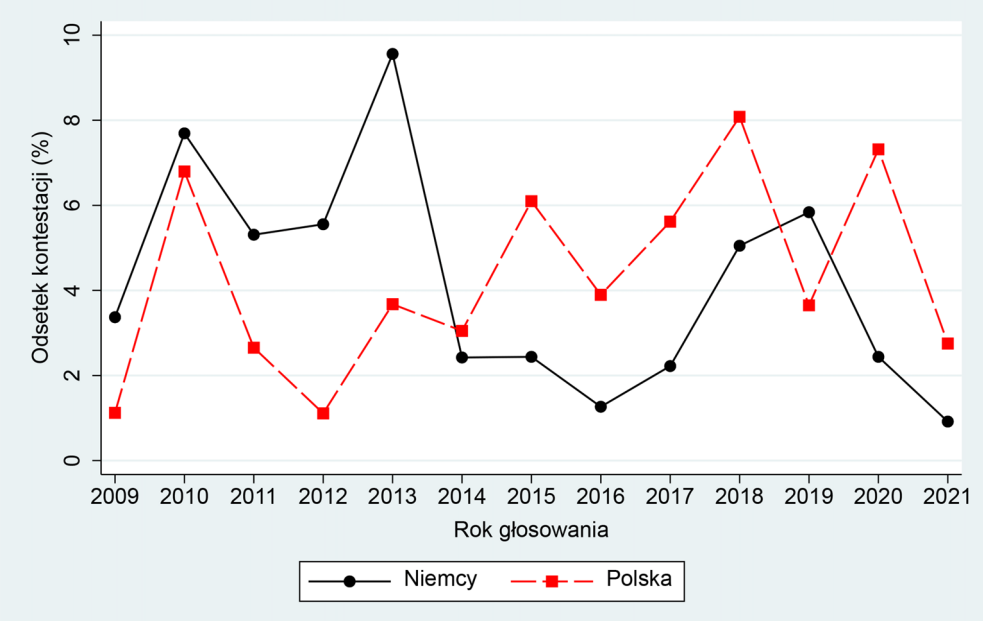
i zajmował trzecie miejsce pod tym względem, to w kolejnych kadencjach odsetek ten zmalał do 3.7% w PE8 i 2.2% w PE9 (2019-2021), co skutkowało spadkiem na kolejno 6. i 15. lokatę. Aby jednak dogłębniej zbadać zmiany temporalne, narysowano

wykres 9, który prezentuje rozkład średniego odsetka regulacji kontestowanych przez Niemcy w poszczególnych latach 2009-2021. Przede wszystkim wynika z niego, że inklinacja Berlina do sprzeciwu znacząco zmieniała się w czasie. Potwierdza to istotny statystycznie rezultat testu Kruskala–Wallisa ($chi^2 = 21.97$, $p = 0.038$) porównujący poziom kontestacji Niemiec między poszczególnymi latami (grupami). Z wykresu 9 wypływa wniosek, że owe fluktuacje temporalne były silnie skorelowane z rządem, który funkcjonował w danym czasie. Ogółem, Niemcy najczęściej sprzeciwiały się regulacjom UE w latach 2010-2013 (między 5.3% a 9.5%), a więc gdy władzę sprawował w tym kraju rząd centroprawicowy CDU/CSU-FDP (Merkel II). Następnie od 2013 do 2017 r., a zatem w czasie rządów „wielkiej koalicji" CDU/CSU i SPD (Merkel III), miał miejsce znaczący spadek w poziomie kontestacji: do zaledwie 1.2-2.2%. Po czym znów wystąpił wzrost odsetka głosów negatywnych do 5-5.8% w okresie 2018-2019, aby potem ponownie spaść[137]. W celu sprawdzenia, czy struktura rządu wpływała na poziom kontestacji Niemiec, wykonano kolejny test Kruskala–Wallisa, w którym porównano skłonność Berlina do oddawania głosów negatywnych między czterema okresami odpowiadającymi czterem rządom: Merkel I (CDU/CSU-SPD; 1.07.2009-27.10.2009), Merkel II (CDU/CSU-FDP; 28.10.2009-16.12.2013), Merkel III (CDU/CSU-SPD; 17.12.2013-13.03.2018) oraz Merkel IV (CDU/CSU-SPD; 14.03.2018-8.12.2021). Wynik testu jest istotny statystycznie ($chi^2 = 12.32$, $p = 0.006$), co dowodzi, że wskazane rządy znacząco różniły się pod względem kontestacji. Test *post-hoc* Dunna informuje, że rząd Merkel II istotnie statystycznie częściej głosował przeciw regulacjom UE niż Merkel III ($z = 3.35$, $p = 0.000$) i Merkel IV ($z = 2.42$, $p = 0.008$), podczas gdy w pozostałych parach rządów takie różnice nie występowały. Tak samo istotny statystycznie jest wynik testu *U* Manna–Whitneya dla grup niezależnych ($z = -3.39$, $p = 0.001$), w którym porównano rząd Merkel II (1 grupa) oraz pozostałe trzy rządy tworzone przez CDU/CSU i SPD (2 grupa). Ujemna wartość statystyki *z* informuje, że rządy „wielkiej koalicji" łącznie zdecydowanie rzadziej zgłaszały sprzeciwy niż centroprawicowy rząd Merkel I, co może wskazywać na wpływ ideologii. Reasumując, na podstawie powyższych ustaleń można stwierdzić, że struktura rządu, w tym jego pozycja ideologiczna, była kluczowym predyktorem kontestacji aktów prawnych UE przez Niemcy w Radzie w latach 2009-2021.

Natomiast w okresie tym Polska zgłosiła sprzeciw lub wstrzymała się od głosu w przypadku 57 aktów prawnych, czyli 4.2% wszystkich (zob. wykres 8). W efekcie plasowała się w tym okresie na wysokim, piątym miejscu w rankingu 28 państw, znajdując się tuż za Niemcami. Co jednak istotne, choć w PE7 Polska okupowała szóste miejsce pod względem odsetka sprzeciwów w Radzie (3.2%), to w kolejnych dwóch kadencjach była już największym kontestatorem legislacji UE, zajmując drugą lokatę w PE8 (5.4%)

[137] Bardziej szczegółowe omówienie rozkładu głosowań Niemiec w Radzie znajduje się w: A. Kirpsza, *Hegemon czy przegrany...*, s. 7-28.

Wykres 9. Rozkład kontestacji Polski i Niemiec w czasie w latach 2009-2021



Źródło: obliczenia własne na podstawie POLGER_COUNCIL.

i trzecią w PE9 (4.4%), ustępując jedynie Wielkiej Brytanii i Węgrom. Ponownie powyższe wyniki są zaskakujące, biorąc pod uwagę fakt, że kraj ten dysponuje dużą siłą głosu w Radzie. Według teorii siły głosu Polska powinna być z tego powodu bardzo skuteczna w forsowaniu swoich preferencji, tymczasem uzyskane rezultaty dowodzą, że – podobnie jak Niemcy – jest ona jednym z państw, które najczęściej przegrywa głosowania w tej instytucji.

W odróżnieniu jednak od Niemiec skłonność Polski do kontestacji nie zmieniała się zasadniczo w czasie. Informuje o tym wynik testu Kruskala–Wallisa porównujący tę skłonność pomiędzy latami (grupami), który nie jest istotny statystycznie ($chi^2 = 14.92, p = 0.245$). Jak pokazuje wykres 9, Polska kontestowała relatywnie najmniej aktów prawnych w 2009 i 2012 r. (w obu przypadkach 1.1%), podczas gdy najwięcej – w 2018 (8.1%), 2020 (7.3%) i 2010 r. (6.8%). Od mniej więcej 2011-2012 r. zauważalny jest również stopniowy wzrost odsetka kontestacji, który jednak uległ zahamowaniu w 2019-2021. Aby sprawdzić, czy struktura rządu miała jakiś wpływ na głosy negatywne Polski, wykonano test Kruskala–Wallisa, w którym porównano skłonność tego kraju do kontestacji w czterech okresach odpowiadających rządom: Tusk I (PO-PSL; 1.07.2009-17.11.2011), Tusk II–Kopacz (PO-PSL; 18.11.2011-15.11.2015), Szydło–Morawiecki I (Zjednoczona Prawica; 16.11.2016-14.11.2019) oraz Morawiecki II (Zjednoczona Prawica; 15.11.2019-31.12.2021). Wynik testu nie jest istotny statystycznie ($chi^2 = 6.14$, $p = 0.105$), co oznacza, że odsetek kontestacji nie różnił się znacząco

między rządami[138]. Jednakże wniosek ten ulega zmianie, jeśli oba rządy PO-PSL oraz Zjednoczonej Prawicy połączy się w dwie kategorie (0 oraz 1) i porówna ze sobą. Wówczas wynik testu *U* Manna–Whitneya dla grup niezależnych jest istotny statystycznie (z = -2.13, p = 0.033). Oznacza to, że obie kategorie rządów zasadniczo różniły się między sobą pod względem kontestacji, przy czym ujemna wartość statystyki z sugeruje, że skrajnie prawicowe i eurosceptyczne rządy Zjednoczonej Prawicy zgłaszały wspólnie znacznie więcej sprzeciwów niż bardziej centrowe i prointegracyjne gabinety PO-PSL. Można zatem konkludować, że – podobnie jak w przypadku Niemiec – typ rządu, a w zasadzie jego ideologia, miał kluczowy wpływ na skłonność Polski do kontestowania regulacji UE w Radzie w latach 2009-2021.

Wykresy 8 i 9 nie pozwalają jednak stwierdzić, czy poziomy kontestacji Polski i Niemiec były istotnie statystycznie różne od pozostałych członków Rady. Dlatego wykonano dwa dodatkowe badania statystyczne, opierając się na POLGER_COUNCIL. W pierwszym porównano częstotliwość kontestacji Polski i Niemiec ze średnim odsetkiem kontestacji wszystkich państw w danym czasie (stała wartość teoretyczna). W tym celu zastosowano test z dla jednej proporcji, który przeprowadzono oddzielnie dla Polski i Niemiec zarówno dla całego okresu 2009-2021, jak i każdej kadencji PE, uwzględniając również wyjście Wielkiej Brytanii z UE w PE9. Natomiast w drugim badaniu wykonano serię testów z dla dwóch proporcji zależnych, w których porównano w parach średnie poziomy kontestacji Polski/Niemiec oraz każdego państwa w całym okresie 2009-2021. W ten sposób zanalizowano, które kraje istotnie statystycznie częściej lub rzadziej od Polski/Niemiec sprzeciwiały się regulacjom UE w Radzie. W obu analizach dodatnie wartości statystyk z informują, że Niemcy/Polska zgłaszały więcej kontestacji od średniej lub porównywanego kraju.

Tabele 12 i 13 prezentują wyniki powyższych analiz. Rozpoczynając od Niemiec: rezultat testu dla wszystkich głosowań z lat 2009-2021 jest dodatni i istotny statystycznie, co oznacza, że w okresie tym kraj ten kontestował zdecydowanie więcej aktów prawnych UE niż przeciętny członek Rady. Z tabeli 13 wypływa wniosek, że poziom sprzeciwu Niemiec był istotnie statystycznie wyższy od aż 21 z 27 badanych państw, podczas gdy tylko jeden kraj, Wielka Brytania, dominował nad Niemcami pod tym względem. Jednakże skłonność Berlina do kwestionowania legislacji UE różniła się w poszczególnych kadencjach PE. Świadczą o tym wyniki pozostałych testów zawarte w tabeli 12, które są dodatnie i istotne statystycznie dla głosowań odbywających się w PE7 (2009-2014) oraz nieistotne statystycznie dla PE8 (2014-2019) i PE9 (2019-2021) – w tym ostatnim przypadku także po brexicie. Mówiąc precyzyjniej, w latach 2009-2014 Niemcy zdecydowanie częściej sprzeciwiały się aktom prawnym UE niż

[138] Taki sam nieistotny statystycznie wynik uzyskano w teście Kruskala–Wallisa, w którym porównano skłonność Polski do kontestacji między trzema rządami (*Szydło–Morawiecki I* oraz *Morawiecki II* jako jedna kategoria; wynik testu: *chi2* = 5.22, p = 0.074).

Tabela 12. Wyniki testów z dla jednej proporcji – różnice między częstotliwością kontestacji Polski/Niemiec a średnim odsetkiem kontestacji wszystkich państw członkowskich UE w Radzie w latach 2009-2021

	Niemcy	Wszyscy	Polska	Wszyscy
2009-2021				
Średnia (%)	4.36	2.51	4.16	2.51
Statystyka z	**4.39****		**3.90****	
p-wartość	**0.000**		**0.000**	
2009-2014 (PE7)				
Średnia (%)	5.57	2.33	3.17	2.33
Statystyka z	**5.54****		1.44	
p-wartość	**0.000**		0.151	
2014-2019 (PE8)				
Średnia (%)	3.72	2.76	5.42	2.76
Statystyka z	1.29		**3.55****	
p-wartość	0.195		**0.000**	
2019-2021 (PE9)				
Średnia (%)	2.19	2.48	4.38	2.48
Statystyka z	-0.28		1.85	
p-wartość	0.780		0.064	
2019-2021 (bez WB)				
Średnia (%)	2.19	2.22	4.38	2.22
Statystyka z	-0.03		**2.22****	
p-wartość	0.978		**0.026**	

Objaśnienia: *WB* – Wielka Brytania, *Wszyscy* – średni odsetek kontestacji aktów prawnych UE dla wszystkich państw. Poziom istotności statystycznej: ** $p < 0.05$. Źródło: obliczenia własne na podstawie POLGER_COUNCIL.

przeciętny członek Rady, ale w późniejszych kadencjach poziom ich kontestacji nie różnił się już znacząco od średniej, a w ostatnich latach był nawet niższy, o czym informuje ujemna wartość statystki *z* dla PE9. Powyższe wnioski sugerują, że zgodnie z wcześniej wyrażonym przypuszczeniem widoczny spadek inklinacji Niemiec do kontestacji w 2014 r. i później mógł być spowodowany zmianą rządu w tym kraju w grudniu 2013 r. z centroprawicowego na „wielką koalicję", która zajmowała szersze spektrum ideologiczne w wymiarze lewica/prawica. Mimo to, jak stwierdzono powyżej, wynik testu dla całego okresu jest dodatni i istotny statystycznie, co sugeruje, że w latach 2009-2021 Niemcy posiadały bardzo słabą pozycję negocjacyjną w Radzie mierzoną odsetkiem kontestowanych aktów prawnych UE.

Tabela 13. Wyniki testów z dla dwóch proporcji zależnych – porównanie poziomów kontestacji Niemiec/Polski oraz każdego państwa członkowskiego UE w Radzie w latach 2009-2021

	Niemcy		Polska	
	Kontrast	p-wartość	Kontrast	p-wartość
Niemcy			-0.20	0.792
Polska	0.20	0.792		
Austria	-0.87	0.284	-1.07	0.183
Belgia	**2.18****	**0.001**	**1.98****	**0.003**
Bułgaria	**1.96****	**0.004**	**1.76****	**0.010**
Chorwacja	**3.56****	**0.000**	**3.36****	**0.000**
Cypr	**3.27****	**0.000**	**3.07****	**0.000**
Czechy	1.23	0.089	1.03	0.150
Dania	**1.75****	**0.015**	**1.55****	**0.029**
Estonia	**2.83****	**0.000**	**2.63****	**0.000**
Finlandia	**3.20****	**0.000**	**2.99****	**0.000**
Francja	**4.14****	**0.000**	**3.94****	**0.000**
Grecja	**3.63****	**0.000**	**3.43****	**0.000**
Hiszpania	**2.61****	**0.000**	**2.41****	**0.002**
Holandia	0.21	0.783	0.01	0.990
Irlandia	**3.05****	**0.000**	**2.85****	**0.000**
Litwa	**3.63****	**0.000**	**3.43****	**0.000**
Luksemburg	**2.47****	**0.000**	**2.27****	**0.000**
Łotwa	**2.98****	**0.000**	**2.77****	**0.000**
Malta	**2.61****	**0.000**	**2.41****	**0.000**
Portugalia	**2.76****	**0.000**	**2.56****	**0.001**
Rumunia	**3.05****	**0.000**	**2.85****	**0.000**
Słowacja	**2.32****	**0.000**	**2.12****	**0.001**
Słowenia	**3.05****	**0.000**	**2.85****	**0.000**
Szwecja	**1.81****	**0.009**	**1.61****	**0.019**
Węgry	-0.23	0.769	-0.43	0.578
Wielka Brytania	**-9.08****	**0.000**	**-9.28****	**0.000**
Włochy	**2.98****	**0.000**	**2.77****	**0.000**

Objaśnienia: *Kontrast* – różnica między średnim odsetkiem kontestacji Niemiec/Polski oraz porównywanego kraju. Poziom istotności statystycznej: ** $p < 0.05$. Źródło: obliczenia własne na podstawie POLGER_COUNCIL.

Podobnie jak w przypadku Niemiec poziom kontestacji Polski w latach 2009-2021 także negatywnie wyróżniał się na tle wszystkich państw. Wynik testu dla tego okresu jest bowiem dodatni i istotny statystycznie, wskazując, że kraj ten zdecydowanie częściej wyrażał sprzeciw wobec legislacji UE niż przeciętny członek Rady. Według tabeli 13 aż 21 na 27 państw miało w tym czasie istotnie statystycznie niższy wskaźnik kontestacji od Polski, czyli tyle samo co w przypadku Niemiec. Znów

podobnie jak w analizie dotyczącej Niemiec skłonność Polski do sprzeciwu zmieniała się między kadencjami PE, ale występowała tutaj odwrotna zależność – jeśli w PE7 Warszawa nie odróżniała się widocznie od wszystkich państw, to w PE8 kontestowała już zdecydowanie więcej aktów prawnych UE. W przypadku PE9 wynik testu nie posiada wprawdzie istotności statystycznej, ale po usunięciu Wielkiej Brytanii ją uzyskuje, co oznacza, że również w latach 2019-2021 Warszawa negatywnie wyróżniała się na tle wszystkich członków Rady pod względem opozycji wobec legislacji UE. Wyniki te potwierdzają zatem wcześniejszą obserwację, że znaczący wzrost odsetka kontestowanych regulacji UE przez Polskę może być efektem objęcia władzy w tym kraju w 2015 r. przez eurosceptyczne i skrajnie prawicowe rządy Zjednoczonej Prawicy.

6.2. Poziom kontestacji Polski i Niemiec w Radzie według materii legislacyjnej

Skłonność Polski i Niemiec do kontestacji w Radzie może być skorelowana z materią projektu. Dlatego tabela 14 przedstawia średni odsetek kontestacji zgłoszonych w latach 2009-2021 przez poszczególne państwa w 19 materiach (politykach). Materie te określono na podstawie komisji PE, która była właściwa przedmiotowo w sprawie projektu. Ponadto w wierszach tabeli 14 umieszczono wyniki testów Kruskala–Wallisa (*K–W*), w których zbadano, czy wskaźnik kontestacji każdego członka Rady istotnie statystycznie różnił się między politykami, tj. czy materia projektu wpływała na jego skłonność do sprzeciwu. Natomiast w kolumnach zaraportowano rezultaty testów *z* dla jednej proporcji [*z(PL)* i *z(DE)*], w których porównano odsetek kontestacji Polski/Niemiec ze średnim odsetkiem kontestacji wszystkich państw w każdej polityce (wartość teoretyczna, *M*).

Ogółem, z tabeli 14 wynika, że w latach 2009-2021 materia projektu miała kluczowy wpływ na kwestionowanie legislacji przez Niemcy. Świadczy o tym istotny statystycznie wynik testu Kruskala–Wallisa, który informuje, że poziom kontestacji tego kraju widocznie różnił się między politykami. W badanym okresie Niemcy zdecydowanie najczęściej sprzeciwiały się aktom prawnym UE należącym do sześciu obszarów: praw kobiet i równouprawnienia (33.3% projektów kontestowanych w tym obszarze), zatrudnienia i spraw socjalnych (13%), rolnictwa i rozwoju wsi (12.3%), rynku wewnętrznego i ochrony konsumenta (10.7%), transportu i turystyki (6.9%) oraz wolności, sprawiedliwości i spraw wewnętrznych (4.5%). W tych materiach wyniki testów *z* dla proporcji ujawniły bowiem dodatnią i istotną statystycznie wartość, co oznacza, że kraj ten kontestował w ich ramach znacznie więcej regulacji, niż wynosiła średnia. Ponadto w dwóch innych politykach, kontroli budżetowej (16.7%) oraz rozwoju regionalnego (1.9%), Niemcy również znalazły się w pierwszej trójce państw, które najczęściej przegrywały głosowania w Radzie, ale

Tabela 14. Odsetek kontestacji państw członkowskich UE w Radzie według materii uchwalanego projektu (polityki UE)

	AGRI	BUDG	CONT	LIBE	AFCO	CULT	DEVE	ECON	EMPL	ENVI	PECH	AFET	FEMM	ITRE	IMCO	INTA	JURI	REGI	TRAN	K–W
AT	7.0	6.4	**16.7**	**8.2**	0	**5.2**	0	**2.6**	8.7	**8.5**	0	0	0	3.5	9.3	0	**7.7**	0	4.3	**29.4****
BE	5.2	1.4	0	0.7	**18.2**	0	0	0	2.2	4.2	0	0	0	3.5	4.0	0	3.8	**1.9**	2.6	**32.6****
BU	1.7	0.7	0	0.7	0	0	0	0.5	4.3	**8.5**	1.8	0	0	2.3	**10.7**	0	0.8	0	2.6	**57.9****
HR	0	0	0	0	0	0	0	0	4.3	2.1	0	0	0	5.9	0	0	0.8	0	0	**45.9****
CY	1.7	1.4	**16.7**	0	0	0	0	0.5	0	2.1	0	0	0	1.2	0	**1.1**	0.8	0	3.5	26.7
CZ	7.0	0.7	0	5.2	0	**5.2**	0	1.0	8.7	7.1	0	0	0	**4.7**	2.7	0	3.9	**1.9**	1.7	**30.6****
DK	7.0	3.6	0	0	0	**5.2**	0	0	4.4	6.4	**3.6**	0	0	0	5.3	**1.1**	2.6	0	1.8	28.5
EE	3.5	0	**16.7**	0	0	0	0	0	2.2	2.8	0	0	0	0	2.7	0	4.7	0	4.3	**40.1****
FI	1.7	2.1	0	2.2	0	**5.2**	0	1.6	0	0.7	1.8	0	0	1.2	1.3	0	0.8	0	0	10.5
FR	0	0	0	0	0	0	0	0	0	1.4	0	0	0	0	1.3	0	0	0	0	16.2
DE	**12.3**	0.7	**16.7**	4.5	0	0	0	2.1	**13.0**	6.4	1.8	0	**33.3**	1.2	**10.7**	0	4.6	**1.9**	**6.9**	**52.6****
EL	0	0.7	0	1.5	0	0	0	0	0	2.1	0	0	0	2.3	0	0	0.8	0	0.9	12.7
HU	5.2	1.4	**16.7**	6.0	0	0	**11.1**	0.5	**17.4**	**12.1**	0	**10.0**	**66.7**	3.5	0	**1.1**	3.9	**9.6**	3.5	**90.4****
IE	1.7	0	**16.7**	1.5	0	**5.2**	0	1.6	2.2	2.8	0	0	0	0	1.3	**1.1**	0	0	2.6	24.4
IT	1.7	2.1	0	0.7	0	0	0	0	2.2	2.1	0	0	0	0	2.7	**1.1**	2.3	0	3.5	13.6
LV	3.5	1.4	0	0	0	0	0	0.5	4.3	4.2	1.8	0	0	0	1.3	**1.1**	0	0	2.6	22.3
LT	3.5	0	0	0	0	0	0	0	2.2	0.7	1.8	0	0	0	1.3	0	0.8	0	2.6	19.8
LU	3.5	0.7	**16.7**	0	0	**5.2**	0	**3.2**	0	1.4	0	**5.0**	0	0	2.7	0	2.3	0	6.1	**33.6****
MT	0	0	**16.7**	3.0	0	0	0	0.5	6.5	3.5	0	0	0	2.3	1.3	0	1.5	**1.9**	3.5	28.8
NL	**12.3**	**11.4**	**16.7**	2.2	**9.1**	**5.2**	0	1.0	2.2	4.2	1.8	0	0	3.5	2.7	0	**7.0**	0	3.5	**48.8****
PL	1.7	3.6	**16.7**	3.8	0	**10.5**	0	1.0	10.9	**12.8**	0	0	0	0	4.0	**1.1**	2.3	**1.9**	**8.7**	**58.8****
PT	0	2.8	0	0	0	0	0	0.5	0	4.2	**3.6**	0	0	1.2	1.3	0	2.3	0	3.5	20.9
RO	1.7	1.4	0	0.7	0	0	0	0	0	4.9	1.8	0	0	0	1.3	**1.1**	0.8	0	2.6	22.7
SK	5.2	0	0	3.7	0	0	0	0	4.3	3.5	0	0	0	**4.7**	5.3	0	0.8	**1.9**	2.6	27.3

	AGRI	BUDG	CONT	LIBE	AFCO	CULT	DEVE	ECON	EMPL	ENVI	PECH	AFET	FEMM	ITRE	IMCO	INTA	JURI	REGI	TRAN	K–W
SV	3.5	1.4	0	1.5	0	0	0	1.0	2.2	0.7	0	0	0	1.2	0	0	3.9	**1.9**	0.9	13.7
ES	0	1.4	0	2.2	0	0	0	0	0	1.4	**3.6**	0	0	3.5	4.0	**1.1**	4.7	0	1.7	19.2
SE	5.2	**11.4**	**16.7**	0	0	0	0	1.0	4.3	1.4	**3.6**	0	0	1.2	2.7	**1.1**	2.3	0	0	**65.0****
UK	**17.5**	**32.1**	**40.0**	**13.7**	**36.4**	**15.8**	**44.4**	**6.9**	**20.0**	5.7	**10.9**	**45.0**	**66.7**	**7.0**	**13.3**	**4.5**	**10.6**	**7.7**	**11.5**	**110.6****
N	57	140	6	134	11	19	9	188	46	141	55	20	3	85	75	89	130	52	115	
M	4.1	3.2	7.8	2.1	2.3	2.2	2.0	0.9	4.5	4.2	1.3	2.1	6.1	1.9	3.3	0.5	2.7	1.1	3.1	
z(DE)	**3.1****	-1.7	0.8	**1.9****	-0.5	-0.7	-0.4	1.8	**2.8****	1.3	0.3	-0.7	**2.0****	-0.5	**3.6****	-0.7	1.3	0.6	**2.4****	
z(PL)	-0.9	0.2	0.8	1.4	-0.5	**2.5****	-0.4	0.2	**2.1****	**5.1****	-0.9	-0.7	-0.4	-1.3	0.3	0.8	-0.2	0.6	**3.5****	

Akronimy polityk: AGRI – Rolnictwo i Rozwój Wsi; BUDG – Budżet; CONT – Kontrola Budżetu; LIBE – Wolności Obywatelskie, Sprawiedliwość i Sprawy Wewnętrzne; AFCO – Sprawy Konstytucyjne; CULT – Kultura i Edukacja; DEVE – Rozwój; ECON – Sprawy Gospodarcze i Monetarne; EMPL – Zatrudnienie i Sprawy Socjalne; ENVI – Ochrona Środowiska Naturalnego, Zdrowie Publiczne i Bezpieczeństwo Żywności; PECH – Rybołówstwo; AFET – Sprawy Zagraniczne; FEMM – Prawa Kobiet i Równouprawnienie; ITRE – Przemysł, Badania Naukowe i Energia; IMCO – Rynek Wewnętrzny i Ochrona Konsumentów; INTA – Handel Międzynarodowy; JURI – Sprawy Prawne; REGI – Rozwój Regionalny; TRAN – Transport i Turystyka. Objaśnienia: *N* – liczba wszystkich głosowań w danej polityce; *M* – średni poziom kontestacji w głosowaniach w danej polityce; *K-W* – wynik testu Kruskala–Wallisa (statystyka *z*); *z(DE)*, *z(PL)* – wyniki testów z dla jednej proporcji dla kolejno Polski i Niemiec. Trzy największe poziomy kontestacji w każdej polityce zostały pogrubione. W testach z i *K-W* wyniki istotne statystycznie zostały pogrubione. Poziom istotności statystycznej: ** $p < 0.05$. Źródło: obliczenia własne na podstawie POLGER_COUNCIL.

testy *z* nie ujawniły obecności istotnych różnic między tym krajem a średnim poziomem sprzeciwu w tych obszarach.

Podobnie jak w przypadku Niemiec poziom kontestacji Polski był także silnie determinowany materią projektu, o czym informuje istotny statystycznie wynik testu Kruskala–Wallisa. Mówiąc konkretniej, rezultaty testów *z* demonstrują, że kraj ten zgłaszał w latach 2009-2021 zdecydowanie więcej sprzeciwów od średniej w czterech politykach: ochronie środowiska (12.8%), kulturze i edukacji (10.5%), zatrudnieniu i sprawach socjalnych (10.9%) oraz transporcie i turystyce (8.7%). Warto zauważyć, że w świetle poprzedniej analizy te dwie ostatnie materie również cechowały się istotnie statystycznie wyższym wskaźnikiem kontestacji Niemiec, co wskazuje na istnienie co najmniej dwóch obszarów, w których Warszawa i Berlin mają problemy z realizacją preferencji. Jednocześnie w badanym okresie Polska była jednym z trzech najczęściej przegłosowywanych państw w trzech dodatkowych politykach: kontroli budżetowej (16.7%), handlu międzynarodowym (1.1%) i rozwoju regionalnym (1.9%) – jednakże wyniki testów *z* nie wykazały, aby poziom sprzeciwu tego kraju w tych obszarach widocznie różnił się od średniej.

Powyższe wyniki sugerują, że Niemcy i Polska mają bardzo słabą pozycję negocjacyjną w Radzie w politykach UE, które dotykają ich żywotnych interesów. Oba kraje mają silnie rozwinięte sektory transportowe, w szczególności są ważnymi producentami samochodów i części samochodowych czy dostarczycielami/odbiorcami usług logistyczno-spedycyjnych. Tak samo odnoszą ogromne korzyści ze swobody przepływu pracowników w UE, przy czym Niemcy czerpią większe zyski z importu siły roboczej, podczas gdy Polska – z jej eksportu. Ze względu na wysokorozwinięte sektory przemysłu oraz usług Niemcy są największym beneficjentem wspólnego rynku UE – mogąc sprzedawać swoje produkty w innych państwach według jednolitych zasad ochrony konkurencji i konsumentów. Kluczowe znaczenie dla tego kraju ma również obszar sprawiedliwości i spraw wewnętrznych, gdyż przybywa do niego najwięcej imigrantów. Natomiast Polska jest szczególnie wrażliwa na przepisy UE w zakresie ochrony środowiska, gdyż jest jednym z największych emitentów gazów cieplarnianych w UE, a jej gospodarka opiera się głównie na paliwach kopalnianych z niskim udziałem energii odnawialnej. Jak pokazują wyniki, we wszystkich tych obszarach Polska i Niemcy są relatywnie najmniej skuteczne w realizacji swoich preferencji. Mimo to trzeba podkreślić, że oba państwa uzyskują satysfakcjonujące rezultaty w innych politykach o kluczowym dla nich znaczeniu, takich jak np. rolnictwo, rybołówstwo, budżet i wspólny rynek dla Polski czy sprawy gospodarczo-walutowe oraz przemysł, energia i badania naukowe dla Niemiec[139].

[139] Zob. też. A. Kirpsza, *Hegemon czy przegrany...*, s. 16-17.

7. Zdolność koalicyjna Polski i Niemiec w Radzie

O pozycji państwa w Radzie świadczy również jego zdolność koalicyjna. Wynika to z faktu, że akty prawne są uchwalane co do zasady KWG, przez co, aby przeforsować swoje stanowisko w głosowaniu, państwo musi uzyskać poparcie odpowiedniej liczby partnerów, którzy będą łącznie stanowić minimalnie wymaganą większość lub mniejszość blokującą[140]. Badania potwierdziły kluczową rolę budowania koalicji w Radzie. W szczególności ujawniły one obecność stałych sojuszy państw w głosowaniach w tej instytucji, m.in. regionalnych (np. kraje nordyckie), geograficznych (np. Północ *vs* Południe *vs* Wschód), historycznych (np. nowe *vs* stare państwa) oraz redystrybucyjnych (beneficjenci *vs* płatnicy do budżetu UE, zwolennicy fiskalnej dyscypliny *vs* zwolennicy transferów fiskalnych)[141]. Inne badania wykazały z kolei, że większa zdolność koalicyjna państwa zwiększa poziom jego sukcesu w negocjacjach w Radzie[142].

Dlatego w kolejnych podrozdziałach zanalizowano bezwzględną, relatywną oraz kontestacyjną zdolność koalicyjną Polski i Niemiec w Radzie w latach 2009-2021. W tym celu posłużono się poznaną wcześniej bazą POLGER_COUNCIL. Bezwzględna zdolność koalicyjna określa, z iloma i z którymi konkretnie państwami Polska i Niemcy najczęściej głosują wspólnie lub rozbieżnie w Radzie, a więc posiadają najsilniejsze i najsłabsze powiązania koalicyjne, a także jaka jest sumaryczna siła głosu najbliższych sojuszników tych dwóch krajów. Relatywna zdolność koalicyjna określa z kolei, jak wygląda zdolność koalicyjna Polski i Niemiec w porównaniu ze zdolnościami koalicyjnymi pozostałych członków Rady. Natomiast kontestacyjna zdolność koalicyjna informuje, z iloma państwami Polska i Niemcy kontestują akty prawne UE, to

---

140 C. Garcia Perez de Leon, *Does Implicit Voting Matter? Coalitional Bargaining in the EU Legislative Process*, „European Union Politics" 2012, vol. 13, nr 4, s. 513-534; F. Häge, *Coalition Building...*, s. 481-504.

141 O. Elgström et al., *Coalitions in European Union Negotiations*, „Scandinavian Political Studies" 2001, vol. 24, nr 2, s. 111-128; S. Hagemann, *Voting, Statements and Coalition-Building in the Council from 1999-2006*, [w:] D. Naurin, H. Wallace (red.), *Unveiling the Council of the European Union: Games Governments Play in Brussels*, Basingstoke 2008; M. Kaeding, T. Selck, *Mapping out Political Europe: Coalition Patterns in EU Decision-Making*, „International Political Science Review" 2005, vol. 26, nr 3, s. 271-290; T. Lehner, F. Wasserfallen, *Political Conflict in the Reform of the Eurozone*, „European Union Politics" 2019, vol. 20, nr 1, s. 45-64; M. Mattila, *Roll Call Analysis...*, s. 840-857; D. Naurin, R. Lindahl, *East–North–South: Coalition Building in the Council before and after Enlargement*, [w:] D. Naurin, H. Wallace (red.), *Unveiling the Council of the European Union: Games Governments Play in Brussels*, Basingstoke 2008; B. Plechanovová, *Coalitions in the EU Council: Pitfalls of Multidimensional Analysis*, „AUCO Czech Economic Review" 2011, vol. 5, nr 3, s. 249-266; eadem, *The EU Council Enlarged: North–South–East or Core-Periphery?*, „European Union Politics" 2011, vol. 12, nr 1, s. 87-106; R. Thomson, *Actor Alignments in the European Union before and after Enlargement*, „European Journal of Political Research" 2009, vol. 48, nr 6, s. 756-781; R. Thomson, J. Boerefijn, F. Stokman, *Actor Alignments in European Union Decision Making*, „European Journal of Political Research" 2004, vol. 43, nr 2, s. 237-261; C. Zimmer, G. Schneider, M. Dobbins, *The Contested Council: Conflict Dimensions of an Intergovernmental EU Institution*, „Political Studies" 2005, vol. 53, nr 2, s. 403-422.

142 D. Aksoy, *„It Takes a Coalition"...*, s. 519-542.

jest, jakie są możliwości tych krajów w zakresie ewentualnego torpedowania w Radzie regulacji, które są dla nich niekorzystne.

7.1. Bezwzględna zdolność koalicyjna Polski i Niemiec w Radzie

W celu zmierzenia bezwzględnej zdolności koalicyjnej Polski i Niemiec w Radzie w pierwszym kroku przeprowadzono analizę korelacji, w której zbadano siłę i istotność statystyczną związku między sposobem głosowania tych krajów oraz każdego z pozostałych członków Rady w sprawie aktów prawnych UE w latach 2009-2021. Tak jak poprzednio sposób głosowania każdego państwa zakodowano dychotomicznie (1 – dany kraj wyraził sprzeciw lub wstrzymał się od głosu, albo 0 – dany kraj głosował za regulacją). Ponieważ celem jest analiza zależności między dwiema zmiennymi dychotomicznymi odnoszącymi się do sposobu głosowania dwóch państw, zastosowano współczynnik korelacji φ[143]. Jest to miara stosowana, gdy – tak jak w niniejszym badaniu – porównuje się rozkład dwóch zmiennych jakościowych w formie tabeli kontyngencji 2x2. Współczynnik φ mieści się w przedziale od -1 do 1, gdzie 1 oznacza perfekcyjnie negatywną zależność między zmiennymi, 0 – brak jakiejkolwiek zależności, a 1 – idealnie pozytywną zależność. Im zatem bliżej wartości 1 znajduje się współczynnik dla danej pary państw, tym większa jest zgodność ich głosowań w Radzie i tym silniejsze jest powiązanie koalicyjne między nimi. Według powyższej analizy zdolność koalicyjna Polski i Niemiec jest funkcją liczby państw (tzw. bliskich partnerów), z którymi mają one pozytywne i istotne statystycznie korelacje. Im więcej takich państw, tym większe możliwości budowania koalicji w Radzie przez Warszawę/Berlin.

Tabela 15 prezentuje dwustronną (górną i dolną) macierz zawierającą współczynniki φ dla wszystkich możliwych par państw. Podano w niej również liczbę państw, z którymi dany kraj miał dodatnią i istotną statystycznie korelację głosowań w Radzie w latach 2009-2021. Rozpoczynając od uwag ogólnych: współczynniki zawarte w tabeli 15 są dość niskie, oscylują w przedziale od -0.05 do 0.44. Oznacza to, że powiązania pomiędzy państwami są raczej słabe lub przeciętne; inaczej mówiąc, w Radzie nie występują koalicje dwóch państw, które prawie zawsze głosują identycznie. Najsilniejsze korelacje, a więc najwyższy poziom zgodności głosowań, zaobserwowano między: Litwą i Łotwą (0.44), Czechami i Słowacją (0.42) oraz Cyprem i Maltą (0.41). Trudno nie zauważyć, że są to państwa sąsiadujące ze sobą (lub zlokalizowane w podobnej szerokości geograficznej, jak Cypr i Malta), jednakże nawet w ich przypadku wartości φ wskazują na zaledwie umiarkowaną zależność. Wydaje się zatem, że ewentualne koalicje powstają w Radzie *ad hoc*, w odpowiedzi na określone warunki decyzyjne. Tabela 15 sugeruje ponadto, że mniejsze państwa mają silniejsze i częstsze powiązania

[143] Zob. G. Udny Yule, *On the Methods of Measuring Association between Two Attributes*, „Journal of the Royal Statistical Society" 1912, vol. 75, nr 6, s. 579-652.

z innymi krajami niż te duże. Posiadają one bowiem wyższe współczynniki korelacji, a także większą liczbę bliskich partnerów niż np. Francja, Wielka Brytania czy Włochy. Szczególnie ciekawym przypadkiem jest Francja, w przypadku której występuje wiele niskich i ujemnych wskaźników φ w okolicach 0 (brak jakiejkolwiek zależności). Jak pokazano w poprzednim rozdziale, państwo to kontestuje najmniej aktów w Radzie, co przy zasadzie konsensusu powoduje, że posiada ono najwyższy poziom zgodności pozytywnych głosowań z innymi krajami w tej instytucji[144]. Jednakże bardzo niskie wartości współczynników korelacji informują, że gdy Francja sprzeciwia się regulacjom UE, to przeważnie czyni to przy wsparciu niewielkiej i przypadkowej liczby partnerów, którzy zmieniają się w zależności od projektu. W efekcie kraj ten cechuje się niskim poziomem zgodności głosowań negatywnych w Radzie, co powoduje, że jego realna zdolność koalicyjna jest niska.

Przechodząc do Niemiec i Polski: tabela 15 ujawnia zaskakującą bardzo słabą zdolność koalicyjną tego pierwszego kraju. Świadczą o tym niskie współczynniki φ, wskazujące na małą zgodność głosowań Niemiec z pozostałymi państwami. W latach 2009-2021 głosowania tego kraju były pozytywnie i istotnie statystycznie skorelowane z Austrią, Polską, Bułgarią, Estonią i ze Słowacją, co oznacza, że Niemcy dysponowały w tym okresie wyłącznie pięcioma bliskimi koalicjantami. Jest to jeden z najgorszych wyników w Radzie, gdyż spośród pozostałych jej członków jedynie Wielka Brytania posiadała mniejszą liczbę takich partnerów. Jak wskazano wyżej, w gronie najbliższych koalicjantów Niemiec znajduje się Polska, ale warto zauważyć, że współczynnik φ dla tego kraju jest bardzo niski (0.06), informując o niewielkiej zgodności głosowań tych państw. Z jednej strony powyższe wyniki stanowią poważne zaskoczenie, gdyż dowodzą, że Niemcy uzyskują bardzo niski poziom poparcia ze strony innych państw, mimo że, jak pokazały poprzednie podrozdziały, posiadają one najwyższe zasoby siły głosu oraz kapitału sieciowego. Jak widać, przewagi te nie generują wysokiej zdolności koalicyjnej, co może oznaczać, że kraj ten ma poważne trudności z przekonaniem innych do swojej wizji UE. Z drugiej strony uzyskane wyniki potwierdzają wcześniejsze badania oparte na innych danych i metodologii, według których Niemcy posiadają niską zdolność koalicyjną w Radzie[145].

Odmienne wnioski wypływają natomiast z analizy Polski. W latach 2009-2021 kraj ten posiadał aż 17 koalicjantów, z którymi miał dodatnią i istotną statystycznie zgodność głosowań. Pod tym względem zajmował, *ex aequo* z Czechami i Luksemburgiem, wysokie, siódme miejsce w rankingu 28 państw. W gronie bliskich partnerów Polski

---

144 Zob. A. Kirpsza, *Hegemon czy przegrany...*, s. 20-21.

145 Por. *ibidem*, s. 22-24; M. Fantini, K. Staal, *Influence in the EU: Measuring Mutual Support*, „Journal of Common Market Studies" 2018, vol. 56, nr 2, s. 225; A. Gorgosz, *Kto i z kim? Analiza rozbieżności stanowisk w głosowaniach w Radzie Unii Europejskiej w latach 2009-2014*, „Przegląd Europejski" 2019, nr 2(48), s. 175-198; F. Hayes-Renshaw, W. Van Aken, H. Wallace, *op. cit.*, s. 189-192; A. Kirpsza, *A Colossus...*, s. 871-874; B. Plechanovová, *The EU Council Enlarged...*, s. 95.

Tabela 15. Współczynniki φ opisujące siłę i istotność statystyczną korelacji głosowań poszczególnych par państw w Radzie w latach 2009-2021

	DE	PL	AT	BE	BU	HR	CY	CZ	DK	EE	FI	FR	EL	ES
DE	1.00	**0.06**	**0.13**	0.04	**0.06**	-0.02	0.05	0.02	0.02	**0.12**	0.04	-0.01	-0.02	0.03
PL	**0.06**	1.00	**0.10**	0.04	**0.23**	**0.21**	**0.26**	**0.11**	0.04	**0.21**	0.01	-0.01	**0.07**	0.03
AT	**0.13**	**0.10**	1.00	**0.12**	**0.07**	0.02	0.04	**0.20**	**0.19**	**0.13**	**0.07**	-0.01	0.02	**0.07**
BE	0.04	0.04	**0.12**	1.00	0.01	0.05	**0.08**	**0.15**	**0.08**	**0.19**	**0.17**	-0.01	-0.01	**0.06**
BU	**0.06**	**0.23**	**0.07**	0.01	1.00	0.05	**0.21**	**0.08**	0.04	**0.18**	-0.02	-0.01	-0.01	0.01
HR	-0.02	**0.21**	0.02	0.05	0.05	1.00	**0.14**	0.03	0.06	-0.01	-0.01	-0.01	**0.22**	**0.07**
CY	0.05	**0.26**	0.04	**0.08**	**0.21**	**0.14**	1.00	**0.10**	0.03	**0.21**	0.05	-0.01	**0.25**	**0.09**
CZ	0.02	**0.11**	**0.20**	**0.15**	**0.08**	0.03	**0.10**	1.00	**0.11**	0.04	**0.10**	**0.08**	-0.02	0.04
DK	0.02	0.04	**0.19**	**0.08**	0.04	0.06	0.03	**0.11**	1.00	0.02	**0.13**	**0.09**	0.05	**0.06**
EE	**0.12**	**0.21**	**0.13**	**0.19**	**0.18**	-0.01	**0.21**	0.04	0.02	1.00	**0.15**	**0.12**	-0.01	**0.07**
FI	0.04	0.01	**0.07**	**0.17**	-0.02	-0.01	0.05	**0.10**	**0.13**	**0.15**	1.00	**0.14**	-0.01	0.04
FR	-0.01	-0.01	-0.01	-0.01	-0.01	-0.01	-0.01	**0.08**	**0.09**	**0.12**	**0.14**	1.00	-0.00	-0.01
EL	-0.02	**0.07**	0.02	-0.01	-0.01	**0.22**	**0.25**	-0.02	0.05	-0.01	-0.01	-0.00	1.00	**0.06**
ES	0.03	0.03	**0.07**	**0.06**	0.01	**0.07**	**0.09**	0.04	**0.06**	**0.07**	0.04	-0.01	**0.06**	1.00
NL	-0.01	0.03	**0.16**	**0.22**	0.01	0.03	0.01	**0.06**	**0.31**	**0.12**	**0.08**	-0.01	**0.07**	**0.11**
IE	0.04	0.04	0.00	0.03	-0.02	-0.01	**0.12**	0.06	**0.08**	0.04	0.05	-0.01	-0.01	**0.10**
LT	0.02	**0.20**	0.02	**0.17**	**0.16**	**0.08**	**0.32**	0.03	-0.02	**0.27**	**0.07**	-0.00	-0.01	-0.01
LU	0.00	**0.08**	**0.14**	**0.13**	0.01	-0.02	0.04	**0.19**	**0.08**	**0.20**	**0.08**	**0.11**	-0.01	0.02
LV	0.04	**0.30**	**0.09**	**0.12**	**0.15**	**0.14**	**0.17**	**0.09**	0.02	**0.25**	**0.11**	-0.01	-0.01	-0.02
MT	0.03	**0.22**	**0.07**	**0.06**	**0.12**	-0.02	**0.41**	**0.17**	0.02	**0.21**	-0.02	-0.01	**0.06**	-0.02
PT	0.00	**0.12**	**0.07**	**0.18**	0.02	-0.01	-0.01	0.01	-0.02	0.03	**0.15**	-0.01	-0.01	**0.29**
RO	0.01	**0.26**	**0.12**	**0.07**	**0.24**	**0.16**	**0.30**	**0.09**	**0.06**	**0.25**	0.05	-0.01	-0.01	0.03
SK	**0.12**	**0.17**	**0.17**	**0.19**	**0.08**	**0.11**	**0.08**	0.42	0.04	**0.15**	**0.08**	-0.01	-0.01	-0.02
SV	0.04	**0.10**	**0.15**	**0.16**	-0.02	**0.08**	0.05	**0.09**	**0.07**	**0.09**	**0.17**	-0.01	**0.15**	-0.02
SE	-0.01	0.03	**0.21**	**0.10**	**0.06**	-0.02	0.03	**0.13**	**0.22**	**0.09**	**0.20**	**0.09**	-0.01	0.01
HU	0.04	**0.27**	**0.15**	**0.06**	**0.24**	**0.14**	**0.21**	**0.16**	**0.08**	**0.11**	**0.10**	**0.06**	**0.11**	**0.07**
IT	0.01	0.04	**0.06**	0.03	-0.02	-0.01	-0.01	0.05	0.02	0.04	0.05	-0.01	**0.07**	**0.18**
UK	-0.02	-0.04	0.04	0.05	-0.02	0.07	-0.02	0.04	0.14	-0.04	0.05	-0.02	0.02	-0.02
Partnerzy	5	17	20	18	13	10	15	17	14	19	15	7	9	12

	NL	IE	LT	LU	LV	MT	PT	RO	SK	SV	SE	HU	IT	UK
DE	-0.01	0.04	0.02	-0.00	0.04	0.03	0.00	0.01	**0.12**	0.04	-0.01	0.04	0.01	-0.02
PL	0.03	0.04	**0.20**	**0.08**	**0.30**	**0.22**	**0.12**	**0.26**	**0.17**	**0.10**	0.03	**0.27**	0.04	-0.04
AT	**0.16**	0.00	0.02	**0.14**	**0.09**	**0.07**	**0.07**	**0.12**	**0.17**	**0.15**	**0.21**	**0.15**	**0.06**	0.04
BE	**0.22**	0.03	**0.17**	**0.13**	**0.12**	**0.06**	**0.18**	**0.07**	**0.19**	**0.16**	**0.10**	**0.06**	0.03	0.05
BU	0.01	-0.02	**0.16**	0.01	**0.15**	**0.12**	0.02	**0.24**	**0.08**	-0.02	**0.06**	**0.24**	-0.02	-0.02
HR	0.03	-0.01	**0.08**	-0.02	**0.14**	-0.02	-0.01	**0.16**	**0.11**	**0.08**	-0.02	**0.14**	-0.01	0.07
CY	0.01	**0.12**	**0.32**	0.04	**0.17**	**0.41**	-0.01	**0.30**	**0.08**	0.05	0.03	**0.21**	-0.01	-0.02
CZ	**0.06**	0.06	0.03	**0.19**	**0.09**	**0.17**	0.01	**0.09**	**0.42**	**0.09**	**0.13**	**0.16**	0.05	0.04
DK	**0.31**	**0.08**	-0.02	**0.08**	0.02	0.02	-0.02	**0.06**	0.04	**0.07**	**0.22**	**0.08**	0.02	**0.14**
EE	**0.12**	0.04	**0.27**	**0.20**	**0.25**	**0.21**	0.03	**0.25**	**0.15**	**0.09**	**0.09**	**0.11**	0.04	-0.04
FI	**0.08**	0.05	**0.07**	**0.08**	**0.11**	-0.02	**0.15**	0.05	**0.08**	**0.17**	**0.20**	**0.10**	0.05	0.05
FR	-0.01	-0.01	-0.00	**0.11**	-0.01	-0.01	-0.01	-0.01	-0.01	-0.01	**0.09**	**0.06**	-0.01	-0.02
EL	**0.07**	-0.01	-0.01	-0.01	-0.01	**0.06**	-0.01	-0.01	-0.01	**0.15**	-0.01	**0.11**	**0.07**	0.02
ES	**0.11**	**0.10**	-0.01	0.02	-0.02	-0.02	**0.29**	0.03	-0.02	-0.02	0.01	**0.07**	**0.18**	-0.02
NL	1.00	**0.15**	0.02	**0.18**	-0.03	-0.00	**0.09**	0.04	0.04	**0.13**	**0.36**	0.04	**0.07**	**0.21**
IE	**0.15**	1.00	-0.01	**0.18**	-0.01	**0.15**	**0.09**	-0.01	0.03	-0.01	**0.07**	0.04	**0.11**	0.04
LT	0.02	-0.01	1.00	0.05	**0.44**	**0.25**	-0.01	**0.22**	0.05	-0.01	0.04	**0.18**	-0.01	-0.01
LU	**0.18**	**0.18**	0.05	1.00	**0.08**	0.02	**0.07**	0.03	**0.13**	0.08	**0.11**	**0.07**	**0.08**	-0.01
LV	-0.03	-0.01	**0.44**	**0.08**	1.00	**0.18**	**0.09**	**0.27**	**0.12**	0.10	**0.06**	**0.19**	-0.01	0.01
MT	-0.00	**0.15**	**0.25**	0.02	**0.18**	1.00	-0.02	**0.13**	**0.18**	0.03	0.05	**0.07**	0.03	-0.02
PT	**0.09**	**0.09**	-0.01	**0.07**	**0.09**	-0.02	1.00	**0.09**	**0.06**	0.09	**0.09**	0.02	**0.09**	0.02
RO	0.04	-0.01	**0.22**	0.03	**0.27**	**0.13**	**0.09**	1.00	**0.21**	0.04	0.02	**0.22**	0.04	-0.05
SK	0.04	0.03	0.05	**0.13**	**0.12**	**0.18**	**0.06**	**0.21**	1.00	0.07	0.01	**0.16**	**0.07**	0.03
SV	**0.13**	-0.01	-0.01	**0.08**	**0.10**	0.03	**0.09**	0.04	**0.07**	1.00	**0.14**	0.03	0.04	**0.06**
SE	**0.36**	**0.07**	0.04	**0.11**	**0.06**	0.05	**0.09**	0.02	0.01	0.14	1.00	0.05	0.02	**0.21**
HU	0.04	0.04	**0.18**	**0.07**	**0.19**	**0.07**	0.02	**0.22**	0.16	0.03	0.05	1.00	-0.03	0.01
IT	**0.07**	**0.11**	-0.01	**0.08**	-0.01	0.03	**0.09**	0.04	0.07	0.04	0.02	-0.03	1.00	0.03
UK	**0.21**	0.04	-0.01	-0.01	0.01	-0.02	0.02	-0.05	0.03	**0.06**	**0.21**	0.01	0.03	1.00
Partnerzy	15	9	11	17	18	14	14	15	18	16	15	19	8	4

Wyniki istotne statystycznie na poziomie $p < 0.05$ zostały pogrubione. Źródło: obliczenia własne na podstawie POLGER_COUNCIL.

znajdowały się wszystkie kraje, które weszły do UE w 2004 r. i później, ale także kilka państw „starej" Unii, tj. Austria, Niemcy, Grecja, Luksemburg i Portugalia. Wartości współczynników są jednak znacznie wyższe dla członków tej pierwszej grupy, co oznacza, że Warszawa wyraźnie częściej budowała koalicje z nowymi krajami, zwłaszcza z Łotwą ($\varphi = 0.30$), Węgrami (0.27), Rumunią (0.26) i Cyprem (0.26). Wyniki te sugerują, że Polska nie tylko posiadała wyższą zdolność koalicyjną w Radzie niż Niemcy, ale także pozytywnie wyróżniała się pod tym względem na tle wszystkich państw, dysponując szerokim zakresem potencjalnych sojuszników.

Jednakże sama liczba bliskich partnerów nie decyduje jeszcze o pozycji negocjacyjnej kraju w Radzie. Jak już wielokrotnie wspominano, znaczna większość decyzji w tej instytucji jest przyjmowana KWG, co oznacza, że dana koalicja aktorów musi posiadać wymaganą liczbę głosów, aby przeforsować swoje stanowisko. Kluczowe jest zatem zbadanie, jaką siłę głosu reprezentują łącznie najbliżsi koalicjanci Polski i Niemiec. W tym celu wykorzystano (i lekko zmieniono) indeks zaproponowany przez Marca Fantiniego oraz Klaasa Staala, który mierzy siłę koalicjantów państwa jako sumę korelacji między głosowaniami danego państwa i każdego z pozostałych krajów, ważoną siłami głosu tych drugich państw (*indeks SK*)[146]:

$$\mathrm{SK}_i = \sum_{j \neq i}^{j} \phi_{ij} w_j \qquad [1]$$

gdzie: i – analizowane państwo; j – pozostałe państwa; SK_i – siła koalicjantów państwa i; φ_{ij} – współczynnik korelacji φ między głosowaniami państwa i oraz państw j; w_j – siła głosu państw j. W niniejszym badaniu siłę głosu państw zakodowano nie za pomocą indeksu Shapleya–Shubika, lecz jako udział (%) populacji danego kraju w ludności UE w momencie wejścia w życie systemu podwójnej większości głosów (2014 r.), aby w ten sposób zobaczyć, czy najbliżsi koalicjanci Polski i Niemiec osiągają mniejszość blokującą w Radzie (> 35% ludności UE). Indeks *SK* bierze zatem pod uwagę zarówno mierzony wskaźnikiem φ poziom zgodności (korelacji) głosowań danego kraju z każdym z pozostałych, jak i siłę głosu wszystkich najbliższych partnerów danego kraju (% populacji UE). Im zatem wyższa wartość indeksu *SK*, tym większa siła koalicyjna partnerów danego państwa i w konsekwencji tym większa jego zdolność koalicyjna w Radzie. Natomiast niższe wartości tego miernika wskazują na słabszą pozycję koalicyjną, co może wynikać z tego, że dany kraj ma silne powiązania (wysokie korelacje głosowań) z wieloma krajami, które jednak dysponują małą siłą głosu, albo ma on niewielką liczbę bliskich koalicjantów (niskie korelacje głosowań z większością państw).

[146] Zob. M. Fantini, K. Staal, *op. cit.*, s. 221.

Tabela 16. Siła koalicjantów poszczególnych państw w Radzie (dane według 2014 r.)

Państwo	Siła koalicjantów	Państwo	Sumaryczna siła koalicyjna
Estonia	9.16	**Niemcy**	**17.31**
Austria	7.81	Włochy	15.16
Słowacja	7.73	Wielka Brytania	14.01
Dania	7.54	Hiszpania	13.48
Szwecja	7.49	Francja	13.08
Holandia	7.31	**Polska**	**12.04**
Węgry	6.99	Holandia	10.69
Cypr	6.59	Austria	9.54
Finlandia	6.49	Szwecja	9.50
Czechy	6.45	Estonia	9.42
Portugalia	6.40	Węgry	8.89
Łotwa	5.60	Słowacja	8.79
Luksemburg	5.57	Dania	8.67
Belgia	5.37	Czechy	8.53
Słowenia	5.03	Portugalia	8.40
Irlandia	4.83	Rumunia	8.27
Polska	**4.66**	Belgia	7.61
Rumunia	4.51	Finlandia	7.56
Chorwacja	4.43	Cypr	6.76
Bułgaria	4.42	Łotwa	5.97
Hiszpania	4.28	Irlandia	5.79
Malta	4.14	Bułgaria	5.77
Litwa	3.80	Luksemburg	5.69
Włochy	3.57	Słowenia	5.44
Grecja	2.37	Chorwacja	5.22
Niemcy	**1.15**	Grecja	4.45
Wielka Brytania	0.98	Litwa	4.34
Francja	-0.04	Malta	4.24

Źródło: obliczenia własne na podstawie POLGER_COUNCIL.

Tabela 16 prezentuje wartości indeksu *SK*. Dodatkowo umieszczono w niej sumaryczną siłę koalicyjną każdego państwa, która jest sumą siły głosu danego kraju (% populacji UE) oraz siły koalicyjnej wszystkich jego partnerów (tj. wartości indeksu *SK*). Ogółem, z tabeli można wyprowadzić trzy wnioski. Po pierwsze, siła koalicjantów małych i średnich państw jest zaskakująco wyższa niż dużych. Na czele rankingu są bowiem takie kraje jak: Estonia, Austria, Słowacja czy Dania, podczas gdy na ostatnich miejscach plasują się ci o największej sile głosu. Oznacza to, że mniejszym państwom udawało się uzyskać w badanym okresie większe poparcie dla swoich stanowisk ze strony silniejszych członków Rady niż państwom dużym. Jak wyjaśnić to zjawisko?

Wydaje się, że z powodu niskiej siły głosu mniejsze kraje są świadome, że muszą współpracować z kluczowymi partnerami, aby mieć jakiekolwiek szanse na przeforsowanie swoich preferencji. W efekcie są bardziej skłonne do tworzenia trwalszych „sojuszy", akceptując potrzebę głosowania jako blok częściej niż duże państwa[147]. Duże państwa mogą natomiast zakładać, że ze względu na swoją siłę głosu są wystarczająco silne, aby samodzielnie wpływać na decyzje, a zatem nie mają szczególnej potrzeby tworzenia stałych koalicji.

Po drugie, Niemcy znajdują się dopiero na trzecim miejscu od końca pod względem siły koalicjantów tego kraju, wyprzedzając jedynie Wielką Brytanię oraz Francję. Oznacza to, że najbliżsi sojusznicy Berlina, których *notabene* jest niewielu, co pokazała już tabela 15, reprezentują niewielką siłę głosu. Po dodaniu własnej siły głosu (druga kolumna) Niemcy wprawdzie wskakują na pierwsze miejsce w rankingu, co wynika z faktu, że dominują one nad pozostałymi krajami pod względem ludności, jednakże łączna siła koalicyjna Berlina wynosi tylko 17.3% (dla 2014 r.), a więc znacznie mniej niż próg mniejszości blokującej. Powyższe wyniki wzmacniają zatem tezę o bardzo niskiej zdolności koalicyjnej Niemiec w Radzie.

Po trzecie, Polska wypada lepiej niż Niemcy, ale nadal słabo na tle całej Rady. Kraj ten plasuje się dopiero na 17. miejscu pod względem siły koalicjantów, a jego sumaryczna siła koalicyjna (12.04%) jest poniżej progu mniejszości blokującej. Choć zatem Polska posiadała w badanym okresie wielu bliskich partnerów (zob. tabela 15), to w praktyce nie wzmacniało to jej pozycji negocjacyjnej w Radzie. Kraj ten zawiązywał bowiem sojusze z państwami o małej sile głosu, co również świadczy o jego ograniczonych zdolnościach koalicyjnych.

Aby jednak sprawdzić, czy zdolność koalicyjna Niemiec i Polski różniła się istotnie statystycznie od reszty państw, wykonano test rangowanych znaków Wilcoxona dla jednej próby. W jego ramach porównano zawarte w tabeli 16 siły koalicjantów wszystkich państw z siłą partnerów Niemiec/Polski (stałe wartości teoretyczne). Wynik testu dla Niemiec jest dodatni i istotny statystycznie ($z = 4.49$, $p = 0.000$)[148]. Oznacza to, że medianowa siła koalicjantów wszystkich państw była zasadniczo wyższa od siły Niemiec, co potwierdza bardzo słabą zdolność koalicyjną Berlina. Natomiast rezultat testu

[147] Por. np. C. Archer, A. Bailes, A. Wivel, *Small States and International Security: Europe and Beyond*, London 2014; H. Baldersheim, M. Keating, *Small States in the Modern World: Vulnerabilities and Opportunities*, Cheltenham 2015; P. Jakobsen, *Small States, Big Influence: The Overlooked Nordic Influence on the Civilian ESDP*, „Journal of Common Market Studies" 2009, vol. 47, nr 1, s. 81-102; D. Panke, *Small States in the European Union: Coping with Structural Disadvantages*, London 2010; M. Schoeller, G. Falkner, *Acting in the Shadow of German Hegemony? The Role of Small States in the Economic and Monetary Union (Introduction to the Special Issue)*, „German Politics" 2021, vol. 31, nr 2, s. 197-217; B. Thorhallsson, *How Do Little Frogs Fly? Small States in the European Union*, Oslo 2015; A. Verdun, *Small States and the Global Economic Crisis: An Assessment*, „European Political Science" 2013, vol. 12, nr 3, s. 276-293.

[148] Taki sam wynik uzyskano w teście *t*-Studenta dla jednej próby ($t = 9.59$, $p = 0.000$).

dla Polski nie jest istotny statystycznie ($z = 1.27$, $p = 0.202$)[149]. W przeciwieństwie zatem do Niemiec siła koalicyjna Polski nie wyróżniała się widocznie na tle Rady, nie będąc ani znacząco wyższa, ani niższa od siły medianowego członka tej instytucji.

7.2. Relatywna zdolność koalicyjna Polski i Niemiec w Radzie

Poprzednia analiza ujawniła najbliższych partnerów Polski i Niemiec w Radzie, ale nie oznacza to, że wszyscy oni zawsze głosują jako jednolita koalicja. Istnieje bowiem możliwość, że w większości przypadków Berlin lub Warszawa głosują wspólnie z jednym sojusznikiem, ale nie są popierani przez pozostałych, którzy głosują wtedy z innymi krajami. Inaczej mówiąc, wcześniejsza analiza nie uwzględnia dynamiki koalicyjnej pozostałych członków Rady i jej wpływu na zdolność koalicyjną Polski i Niemiec. Istotne jest zatem zbadanie relatywnej zdolności koalicyjnej tych państw, czyli ich zgodności z danym krajem w porównaniu z jego zgodnością z resztą. W ten sposób możliwe jest sprawdzenie, czy Polska i Niemcy tworzą w Radzie jakieś stałe koalicje, tj. grupy państw głosujące razem w znacznej większości głosowań.

Aby rozstrzygnąć tę kwestię, przeprowadzono analizę skupień (*cluster analysis*). Jest to technika statystyczna, która pozwala zidentyfikować w zbiorze danych grupy obiektów o podobnych cechach, czyli tzw. klastry (skupienia). Mówiąc precyzyjniej, polega ona na zastosowaniu określonych algorytmów, które zmniejszają liczbę obserwacji lub zmiennych, grupując je w mniejszy zestaw oraz maksymalizując ich podobieństwo w grupie i odmienność między grupami. Analiza skupień klasyfikuje zatem obiekty w taki sposób, aby te znajdujące się w tym samym klastrze były bardziej podobne do siebie niż do tych umieszczonych w innych klastrach. Owe klastry są ustalane za pomocą różnych metod obliczeniowych, np. miar odległości czy korelacji między cechami par obiektów. Głównym produktem analizy skupień są tzw. dendrogramy, czyli diagramy opisujące w formie drzewa bliskość obiektów między klastrami i wewnątrz nich. Długość gałęzi reprezentuje poziom podobieństwa między obiektami od wysokiego po lewej stronie diagramu (wartość 0) do niskiego po prawej[150]. Analiza skupień była już stosowana do wyjaśniania dynamiki koalicyjnej w Radzie[151].

W niniejszym badaniu powyższa metoda posłużyła do identyfikacji stałych koalicji państw w Radzie (tj. klastrów), które cechowały się największą i wyraźnie różną od pozostałych krajów (klastrów) zgodnością głosowań w latach 2009-2021. W szczególności

---

149 Taki sam wynik uzyskano w teście *t*-Studenta dla jednej próby ($t = 1.21$, $p = 0.238$).

150 Więcej o tej technice w: B. Everitt et al., *Cluster Analysis*, wyd. V, Chichester 2011; L. Kaufman, P. Rousseeuw, *Finding Groups in Data: An Introduction to Cluster Analysis*, New York 1990.

151 Zob. F. Hayes-Renshaw, W. Van Aken, H. Wallace, *op. cit.*, s. 161-194; B. Plechanovová, *Coalitions in the EU Council...*, s. 249-266; eadem, *The EU Council Enlarged...*, s. 87-106; W. Van Aken, *Voting in the Council of the European Union: Contested Decision-Making in the EU Council of Ministers (1995-2010)*, „SIEPS Report" 2012, nr 2; C. Zimmer, G. Schneider, M. Dobbins, *op. cit.*, s. 403-422.

zbadano, w których klastrach Polska i Niemcy się znajdowały i jaka była ich struktura. Obliczenia wykonano dla wszystkich głosowań (obserwacji) znajdujących się w POLGER_COUNCIL. Ponieważ badane zmienne, tj. sposób głosowania państw, mają postać binarną (1 – sprzeciw lub wstrzymanie się od głosu, 0 – głosowanie za regulacją), zastosowano hierarchiczną analizę skupień (*hierarchical cluster analysis*). W jej ramach klastry zostały zdefiniowane za pomocą metody Warda, która stara się stworzyć klastry o podobnej wielkości na podstawie odległości euklidesowych obliczonych dla każdej pary państw (zmiennych)[152].

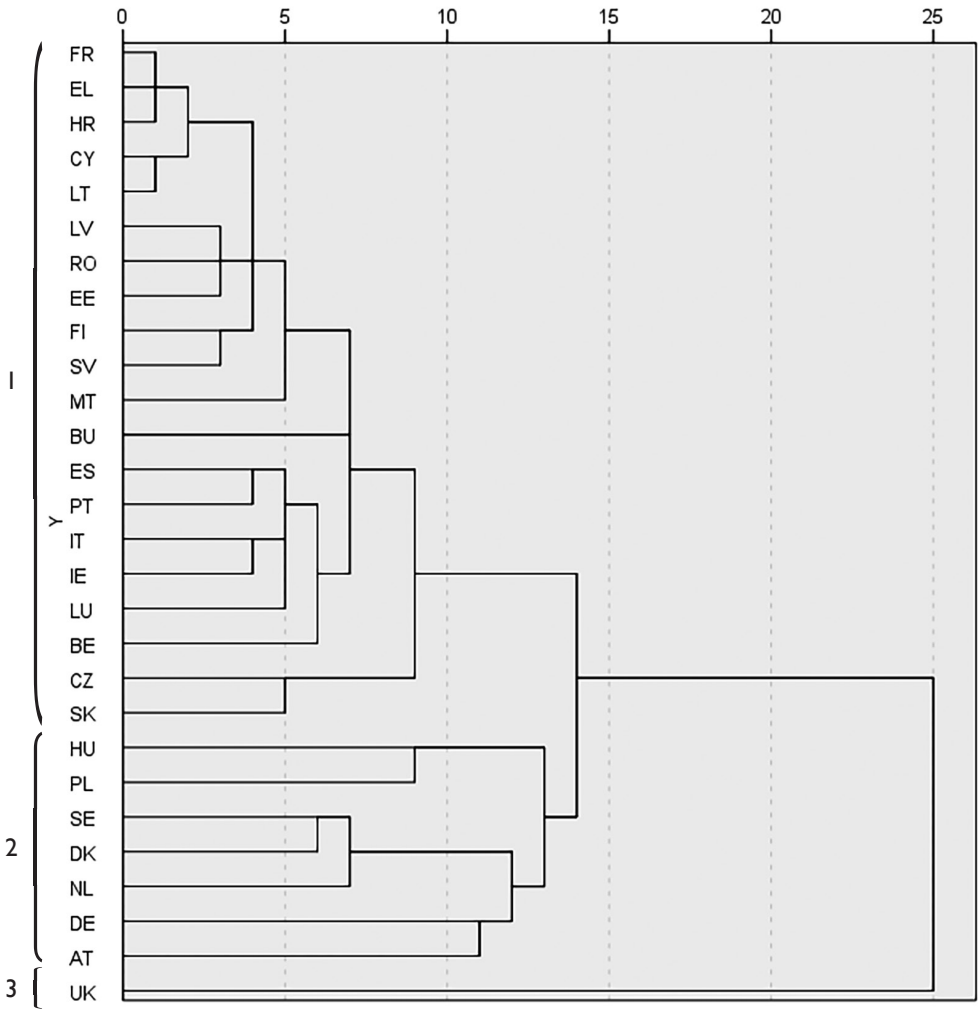
Wykres 10 prezentuje dendrogram będący efektem tak zaprojektowanej analizy skupień. Na osi *Y* są państwa, podczas gdy na osi *X* – odległości euklidesowe informujące o spójności głosowań poszczególnych krajów i klastrów. Dla przypomnienia: im bliżej wartości 0 znajdują się gałęzie łączące kraje, tym bardziej są one podobne do siebie pod względem zgodności głosowań w Radzie w porównaniu ze zgodnością z pozostałymi aktorami. I *vice versa*, im bardziej te gałęzie przesuwają się w stronę wartości 25, tym relatywnie mniej spójna jest grupa danych państw. Generalnie wykres 10 potwierdza, że państwa zawierają w Radzie raczej koalicje *ad hoc* zależne od projektu, gdyż gałęzie między nimi są dość długie, co wskazuje na brak stałych sojuszy i silnej grupowej zgodności głosowań. Mimo to widocznych jest kilka małych klastrów regionalnych, tj. sąsiadujących ze sobą państw o wysokiej zgodności głosowań. Dotyczy to w szczególności Czech i Słowacji, Hiszpanii i Portugalii, Szwecji i Danii czy Łotwy i Estonii. Ponadto jeśli na wykresie 10 przyjmie się punkt odcięcia w okolicach wartości 15, można zauważyć co najmniej trzy duże klastry koalicyjne. Informuje o tym układ gałęzi, które wraz ze wzrostem odległości euklidesowych łączą się w szerokie struktury. Aby ułatwić ich identyfikację, po lewej stronie wykresu narysowano klamry obejmujące te sojusze.

Pierwsza koalicja składa się z 20 krajów, począwszy od Francji, a skończywszy na Słowacji (klamra 1), przy czym Czechy i Słowacja dołączają do niej na ostatnim etapie. Można ją nazwać „milczącą większością", gdyż są to kraje, które – jak wcześniej ustalono (zob. wykres 8) – zgłaszają najmniej kontestacji oraz są najrzadziej przegłosowywane w Radzie. Wyłączywszy Belgię, Luksemburg oraz Finlandię, grupa ta obejmuje państwa Europy Południowej oraz prawie wszystkie kraje, które weszły do UE w 2004 r. i później, z wyjątkiem Polski i Węgier. Co kluczowe, trzon tej koalicji tworzą trzy duże państwa: Francja, Hiszpania oraz Włochy, przez co bez problemu osiąga ona próg mniejszości blokującej, jak i większość głosów wymaganą do uchwalenia regulacji w systemie nicejskim i lizbońskim (zob. tabela 1).

---

[152] Zob. J. Ward, *Hierarchical Grouping to Optimize an Objective Function*, „Journal of the American Statistical Association" 1963, vol. 58, nr 301, s. 236-244.

Wykres 10. Dendrogram obrazujący koalicje państw (klastry) w Radzie w latach 2009-2021



Źródło: obliczenia własne na podstawie POLGER_COUNCIL.

Drugi klaster tworzy siedem państw: cztery zaliczane do kręgu „północnego" UE, czyli Szwecja, Dania, Holandia i Niemcy, a także Austria, Polska i Węgry. Koalicję tę można określić mianem „krzyczącej mniejszości", gdyż kraje te najczęściej kontestują akty prawne w Radzie (zob. wykres 8). Co istotne, grupa ta była w stanie stworzyć mniejszość blokującą w systemie nicejskim, posiadając łącznie 108 głosów ważonych przy progu równym 90-93 głosów. Zdolność tę zatraciła wraz z wejściem w życie systemu lizbońskiego, reprezentując ok. 33.6% ludności UE przy progu wynoszącym więcej niż 35% ludności, ale po brexicie ponownie ją uzyskała, licząc obecnie 38.8% populacji UE. Na pierwszy rzut oka wskazuje to na duże znaczenie tej koalicji w procesie

legislacyjnym UE. Jednakże bardziej szczegółowa inspekcja wykresu 10 implikuje, że spójność „krzyczącej mniejszości" jest relatywnie niska, zdecydowanie niższa niż „milczącej większości". Informuje o tym ostatnia gałąź zamykająca pierwszy klaster, która znajduje się znacznie dalej od punktu 0 niż ta dla drugiego sojuszu. Oznacza to, że państwa te mają trudności z formowaniem wspólnej koalicji w znacznej większości głosowań, co osłabia ich siłę. Ponadto z wykresu 10 wynika, że „krzycząca mniejszość" w rzeczywistości składa się z trzech małych, oddalonych od siebie klastrów: Polski i Węgier, Szwecji, Danii i Holandii oraz Niemiec i Austrii. Połączenia między gałęziami sugerują, że najpierw integrują się ze sobą te dwie ostatnie grupy, a koalicja polsko-węgierska dołącza do niej na późniejszym etapie. Powyższe rozbieżności mają kardynalne znaczenie, gdyż żaden z tych dwóch, trzech sojuszy nie dysponuje samodzielnie zdolnością do blokowania decyzji w Radzie – dopiero ich połączenie zapewnia mniejszość blokującą. W tym sensie „krzycząca mniejszość" posiada słabszą pozycję *vis-à-vis* „milczącej większości".

Wreszcie trzeci klaster tworzy Wielka Brytania, która w latach 2009-2021 grała we własnej lidze. Państwo to nie posiadało choćby jednego stałego sojusznika, ale również było najmniej podobne do innych krajów pod względem sposobu głosowania, o czym świadczy bardzo duża odległość od klastra składającego się ze wszystkich pozostałych członków Rady. Potwierdza to wcześniejszą obserwację o (samo)izolacji Wielkiej Brytanii w Radzie.

Ogółem, wyniki analizy skupień wzmacniają tezę, że Polska i Niemcy posiadają słabą pozycję w Radzie mierzoną względną zdolnością koalicyjną. Co prawda kraje te są członkami tego samego klastra dysponującego mniejszością blokującą, a to powinno im zapewniać lepsze wyniki negocjacyjne, ale klaster ten nie jest homogeniczny, co oznacza, że jego członkowie rzadko głosują razem. W rezultacie stabilność tej koalicji jest niska, tym samym redukując jej opłacalność dla Polski i Niemiec. W praktyce, jak wynika z wykresu 10, w latach 2009-2021 oba te kraje posiadały tylko po jednym stałym koalicjancie, i to o niewielkiej sile głosu, tj. Węgry i Austrię. Co gorsza, w obu tych przypadkach długość gałęzi na wykresie jest znaczna, co wskazuje na relatywnie niską spójność głosowań. W tym kontekście trochę lepiej wyglądała sytuacja Niemiec, które w badanym okresie mogły czasami liczyć na sojusz z krajami Europy Północnej. Niezależnie od tego wyniki dowodzą, że w latach 2009-2021 Polska i Niemcy były w praktyce osamotnione w Radzie i na tle wszystkich państw tylko Wielka Brytania miała gorszą pozycję. Mimo to zaobserwowana przynależność Polski i Niemiec do tego samego klastra z potencjałem blokującym oznacza, że współpraca obu tych państw jest kluczowa dla ich pozycji w Radzie. Bez Polski Niemcy nie są w stanie stworzyć mniejszości blokującej z pozostałymi członkami „krzyczącej mniejszości" – taki sam wniosek dotyczy Polski.

7.3. Kontestacyjna zdolność koalicyjna Polski i Niemiec w Radzie

Jak wcześniej ustalono, znaczna większość decyzji w Radzie jest przyjmowana konsensualnie przy poparciu szerokich większości. Powoduje to, że możliwości blokowania lub odrzucenia regulacji są w tej instytucji poważnie ograniczone. W efekcie o pozycji państwa w Radzie świadczy również jego zdolność do budowania koalicji kontestujących, którą można zmierzyć za pomocą liczby państw, z którymi dany kraj sprzeciwia się regulacjom w czasie głosowań. Częste kontestowanie aktów prawnych wspólnie z wieloma innymi członkami Rady informuje bowiem o silnej pozycji państwa i demonstruje jego duże możliwości budowania sojuszy potencjalnie blokujących niekorzystne regulacje. Natomiast wielokrotne zgłaszanie sprzeciwów indywidualnych wskazuje na słabą pozycję i sugeruje, że dany kraj jest regularnie izolowany, nie mogąc znaleźć żadnych sojuszników i będąc jedynym przegranym głosowań, podczas gdy pozostałe kraje mogą uzyskać jakieś koncesje.

Aby zatem oszacować kontestacyjną zdolność koalicyjną Polski i Niemiec, zaprezentowano w tabeli 17 wielkość koalicji kontestujących tworzonych przez poszczególne państwa w Radzie w latach 2009-2021. Tabela potwierdza silne osamotnienie Niemiec w tej instytucji. W badanym okresie kraj ten kontestował indywidualnie, bez żadnego koalicjanta, aż 40% regulacji, do których zgłosił sprzeciw lub w przypadku których wstrzymał się od głosu. Gorszy wynik miała tylko Wielka Brytania (61.1%). Niemcy dominowały również w kategorii koalicji składających się z dwóch państw (25%), ustępując w niej jedynie Włochom i Portugalii (31.1%). W efekcie średnia liczebność koalicji kontestujących tworzonych przez Berlin w latach 2009-2021 wyniosła zaledwie 2.3 członków Rady, czyli zawierała Niemcy oraz jeszcze jeden kraj. W rankingu wszystkich państw współczynnik ten plasuje Niemcy na przedostatnim miejscu, przed Wielką Brytanią. Ogółem, w latach 2009-2021 Niemcy kontestowały regulacje UE łącznie aż z 24 krajami, przy czym najczęściej z Austrią (13 razy, co stanowi 22% wszystkich kontestacji Berlina), Wielką Brytanią, Polską i Słowacją (po 6 razy, 10%)[153]. Oznacza to, że Berlin nie dysponował w tym okresie stałymi sojuszami (może poza Austrią) i budował koalicje kontestujące *ad hoc* dla wybranych aktów prawnych, co zresztą jest zgodne z wynikami analizy skupień. Co ciekawe, w latach 2009-2021 nie zidentyfikowano ani jednej koalicji kontestującej Niemiec z Francją, co kwestionuje efektywność współpracy tych państw ustanowionej w traktatach elizejskim z 22 stycznia 1963 r. oraz akwizgrańskim z 22 stycznia 2019 r. i polegającej na regularnych konsultacjach między politykami i decydentami tych państw w celu koordynacji stanowisk w sprawach UE[154].

---

[153] Pozostałe kraje to: Estonia (5 razy), Węgry (5), Bułgaria (4), Belgia (3), Czechy (3), Dania (3), Irlandia (3), Łotwa (3), Cypr (2), Finlandia (2), Hiszpania (2), Holandia (2), Malta (2), Słowenia (2), Litwa (1), Luksemburg (1), Portugalia (1), Rumunia (1), Szwecja (1), Włochy (1).

[154] Por. A. Cole, *Franco-German Relations*, Harlow 2011; M. Koopmann, *A Driving Force Despite Everything: Franco-German Relations and the Enlarged European Union*, Brussels 2004; B. Koszel, *Nierówne*

Tabela 17. Rozkład kontestacji w zależności od liczby państw kontestujących akty prawne UE w Radzie w latach 2009-2021

	Liczba państw kontestujących akt prawny UE (razem z danym krajem)																					
	1		2		3		4		5		6		7		8		9		10			
	N	%	*N*	%	*N*	%	*N*	%	*N*	%	*N*	%	*N*	%	*N*	%	*N*	%	*N*	%	*Total*	*M*
UK	107	61.1	26	14.9	20	11.4	10	5.7	4	2.3	3	1.7	2	1.1	3	1.7	0	0.0	0	0.0	175	2.0
AT	19	26.4	11	15.3	13	18.1	10	13.9	6	8.3	4	5.6	4	5.6	4	5.6	0	0.0	1	1.4	72	3.4
HU	15	23.8	13	20.6	10	15.9	7	11.1	5	7.9	6	9.5	2	3.2	2	3.2	2	3.2	1	1.6	63	3.6
DE	**24**	**40.0**	**15**	**25.0**	**9**	**15.0**	**8**	**13.3**	**0**	**0.0**	**3**	**5.0**	**1**	**1.7**	**0**	**0.0**	**0**	**0.0**	**0**	**0.0**	**60**	**2.3**
PL	**12**	**21.1**	**12**	**21.1**	**8**	**14.0**	**5**	**8.8**	**6**	**10.5**	**8**	**14.0**	**2**	**3.5**	**0**	**0.0**	**3**	**5.3**	**1**	**1.8**	**57**	**3.7**
NL	11	19.3	7	12.3	13	22.8	10	17.5	8	14.0	2	3.5	3	5.3	1	1.8	1	1.8	1	1.8	57	3.6
CZ	4	9.3	7	16.3	8	18.6	11	25.6	6	14.0	3	7.0	2	4.7	1	2.3	0	0.0	1	2.3	43	4.0
SE	2	5.7	4	11.4	11	31.4	7	20.0	4	11.4	2	5.7	1	2.9	2	5.7	1	2.9	1	2.9	35	4.2
DK	5	15.2	6	18.2	3	9.1	7	21.2	5	15.2	3	9.1	3	9.1	1	3.0	0	0.0	0	0.0	33	3.9
BU	9	27.3	8	24.2	3	9.1	3	9.1	3	9.1	3	9.1	1	3.0	0	0.0	2	6.1	1	3.0	33	3.5
BE	4	13.3	7	23.3	5	16.7	4	13.3	3	10.0	0	0.0	1	3.3	3	10.0	1	3.3	2	6.7	30	4.1
SK	0	0.0	3	10.7	3	10.7	11	39.3	3	10.7	4	14.3	2	7.1	1	3.6	0	0.0	1	3.6	28	4.6
LU	3	11.5	5	19.2	6	23.1	4	15.4	2	7.7	3	11.5	1	3.8	0	0.0	1	3.8	1	3.8	26	3.9
MT	7	29.2	4	16.7	0	0.0	3	12.5	1	4.2	5	20.8	1	4.2	0	0.0	2	8.3	1	4.2	24	4.0
ES	4	16.7	5	20.8	7	29.2	2	8.3	6	25.0	0	0.0	0	0.0	0	0.0	0	0.0	0	0.0	24	3.0
PT	2	9.1	7	31.8	4	18.2	2	9.1	5	22.7	0	0.0	0	0.0	2	9.1	0	0.0	0	0.0	22	3.5
EE	1	4.8	3	14.3	4	19.0	2	9.5	2	9.5	2	9.5	2	9.5	0	0.0	3	14.3	2	9.5	21	5.2
IT	4	21.1	6	31.6	3	15.8	3	15.8	2	10.5	0	0.0	0	0.0	0	0.0	1	5.3	0	0.0	19	2.9
LV	2	10.5	2	10.5	4	21.1	2	10.5	0	0.0	2	10.5	2	10.5	2	10.5	2	10.5	1	5.3	19	5.0
RO	2	11.1	1	5.6	3	16.7	3	16.7	2	11.1	2	11.1	1	5.6	0	0.0	2	11.1	2	11.1	18	5.1
SV	6	33.3	2	11.1	2	11.1	1	5.6	0	0.0	2	11.1	0	0.0	3	16.7	1	5.6	1	5.6	18	4.2
IE	3	17.6	4	23.5	2	11.8	2	11.8	2	11.8	2	11.8	2	11.8	0	0.0	0	0.0	0	0.0	17	3.6
FI	3	18.8	3	18.8	2	12.5	0	0.0	3	18.8	0	0.0	1	6.3	3	18.8	1	6.3	0	0.0	16	4.4
CY	2	13.3	0	0.0	1	6.7	2	13.3	1	6.7	4	26.7	0	0.0	2	13.3	2	13.3	1	6.7	15	5.7

	Liczba państw kontestujących akt prawny UE (razem z danym krajem)																			
	1		2		3		4		5		6		7		8		9		10			
	N	%	*N*	%	*N*	%	*N*	%	*N*	%	*N*	%	*N*	%	*N*	%	*N*	%	*N*	%	*Total*	*M*
HR	1	9.1	1	9.1	3	27.3	3	27.3	0	0.0	2	18.2	1	9.1	0	0.0	0	0.0	0	0.0	11	3.9
EL	2	20.0	2	20.0	2	20.0	3	30.0	0	0.0	0	0.0	0	0.0	1	10.0	0	0.0	0	0.0	10	3.2
LT	0	0.0	2	20.0	1	10.0	2	20.0	0	0.0	1	10.0	0	0.0	1	10.0	2	20.0	1	10.0	10	5.7
FR	1	33.3	0	0.0	0	0.0	1	33.3	1	33.3	0	0.0	0	0.0	0	0.0	0	0.0	0	0.0	3	3.3
	255	26.6	166	17.3	150	15.6	128	13.3	80	8.3	66	6.9	35	3.6	32	3.3	27	2.8	20	2.1	959	3.5

Objaśnienia: wartość 1 oznacza samodzielne kontestowanie. Źródło: obliczenia własne na podstawie POLGER_COUNCIL.

Reasumując, powyższe wyniki demonstrują dramatycznie niską kontestacyjną zdolność koalicyjną Niemiec.

Natomiast sytuacja Polski w latach 2009-2021 wyglądała lepiej. Kraj ten kwestionował samodzielnie ok. 21.1% wszystkich kontestowanych przez niego regulacji, a więc widocznie mniej niż Niemcy, Francja, Wielka Brytania oraz większość członków Rady. Jednocześnie w badanym okresie miało miejsce ok. 45% głosowań negatywnych, w których Warszawie udało się stworzyć szerokie koalicje opozycyjne liczące cztery i więcej państw, w tym nawet dziewięć, dziesięć krajów. W rezultacie średnia koalicja kontestująca Polski w latach 2009-2021 składała się z 3.7 członków, czyli obok tego kraju zawierała jeszcze dwa, trzy państwa. Mimo to taka wielkość daje Polsce dopiero 13. miejsce w zestawieniu 28 państw. Co istotne, w badanym okresie kraj ten tworzył koalicje kontestacyjne z każdym państwem z wyjątkiem jednego – Francji. Najczęściej zawiązywał takie sojusze z nowymi krajami, w szczególności z Węgrami (18 razy, 31.6% wszystkich kontestacji), Bułgarią (11, 19.3%), Łotwą (10, 17.5%), Maltą i Rumunią (po 9 razy, 15.8%). Wydaje się jednak, że – podobnie jak w przypadku Niemiec – Polska nie posiadała w latach 2009-2021 stałych koalicjantów (może z wyjątkiem Węgier), lecz raczej tworzyła koalicje *ad hoc*, za każdym razem dobierając różnych sojuszników, co także potwierdza wyniki analizy skupień. Choć zatem kraj ten był mniej osamotniony od Niemiec w sytuacji wyrażania sprzeciwu wobec aktów prawnych UE, to jego zdolność budowania koalicji kontestujących była przeciętna w kontekście całej Rady.

Aby sprawdzić, czy powyższe konkluzje są statystycznie istotne, wykonano dwa testy *t*-Studenta dla jednej próby. W ich ramach porównano liczebność koalicji kontestujących Polski i Niemiec w głosowaniach (obserwacje) w latach 2009-2021 ze średnią liczebnością takich koalicji obliczoną dla wszystkich państw i głosowań łącznie (wartość teoretyczna równa 3.5 koalicjanta). Wynik testu dla Niemiec jest ujemny oraz istotny statystycznie ($t = -6.20$, $p = 0.000$)[155]. Sugeruje to, że liczba państw, z którymi Berlin kwestionował regulacje UE, była zasadniczo niższa od średniej. Wzmacnia to tezę, że kraj ten ma olbrzymie problemy z budowaniem koalicji kontestujących, co jest zaskakujące, biorąc pod uwagę jego siłę głosu oraz kapitał sieciowy. Natomiast wynik

partnerstwo? Niemcy i Francja w Unii Europejskiej (1993-2013), Piła 2013; idem, *Europejskie wyzwania dla partnerstwa niemiecko-francuskiego*, [w:] K. Janoś, A. Kałabunowska et al. (red.), *op. cit.*, s. 233-274; U. Krotz, J. Schild, *Shaping Europe: France, Germany, and Embedded Bilateralism From the Elysée Treaty to Twenty-First Century Politics*, Oxford 2013; D. Leuffen, H. Degner, K. Radtke, *Which Mechanics Drive the „Franco-German Engine"? An Analysis of How and Why France and Germany Have Managed to Shape Much of Today's EU*, „L'Europe en Formation. *Journal of Studies on European Integration and Federalism"* 2012, vol. 53, nr 4, s. 47-83; D. Webber (red.), *The Franco-German Relationship in the European Union*, London 1999.

[155] Taki sam wynik uzyskano w teście Wilcoxona dla jednej próby porównujący liczebność koalicji kontestujących Niemiec z medianową liczebnością dla wszystkich państw w latach 2009-2021 równą 3 ($z = -4.82$, $p = 0.000$).

testu dla Polski nie jest istotny statystycznie ($t = 0.52$, $p = 0.603$)[156], co oznacza, że wielkość koalicji kontestujących tworzonych przez ten kraj nie różniła się wyraźnie od średniej. Zdolność Polski do kreacji takich sojuszy była zatem w latach 2009-2021 większa od Niemiec, ale zarazem nie odróżniała się znacząco od reszty członków Rady.

8. Rekapitulacja wyników

Celem rozdziału było określenie pozycji negocjacyjnej Polski i Niemiec w Radzie. W tym celu przeprowadzono analizy empiryczne, w których ustalono status tych krajów na tle wszystkich członków Rady z perspektywy sześciu mierników: siły głosu, kapitału sieciowego, siły parlamentów narodowych, pozycjonowania ideologicznego, kontestacji legislacji UE oraz zdolności koalicyjnej. Badania wykonano przy użyciu statystyki opisowej oraz testów statystycznych na różnych bazach danych obejmujących z kilkoma wyjątkami lata 2004-2021.

Tabela 18 prezentuje skrótowe podsumowanie uzyskanych wyników. Zaczynając od Niemiec: analiza ujawniła silną pozycję negocjacyjną tego kraju w Radzie, choć nie dominującą. Jak bowiem pokazuje tabela 18, w badanym okresie Niemcy istotnie statystycznie przeważały nad pozostałymi krajami w czterech kryteriach na sześć przyjętych: sile głosu, kapitale sieciowym, sile parlamentu narodowego oraz pozycjonowaniu ideologicznym. Mówiąc precyzyjniej, kraj ten miał największe możliwości budowania koalicji wygrywających i blokujących w Radzie według indeksów *SSI* i *PPI*; posiadał najsilniejsze powiązania kooperacyjne z największą liczbą potencjalnych partnerów (kapitał nieważony), którzy reprezentowali znaczącą siłę głosu (kapitał ważony); wpływ jego parlamentu na politykę unijną rządu był największy na tle wszystkich państw według danych OPAL i NPdata, a preferencje niemieckich rządów w skalach lewica/prawica i pro-/anty- UE były generalnie bliżej średniego stanowiska Rady niż reszty członków tej instytucji. Co jednak zaskakujące, Niemcy wypadły bardzo słabo w dwóch pozostałych kryteriach: poziomie kontestacji legislacji UE oraz zdolności koalicyjnej. W porównaniu z innymi państwami kraj ten istotnie statystycznie częściej sprzeciwiał się aktom prawnym UE w głosowaniach, dysponował zasadniczo mniejszą liczbą faktycznych koalicjantów, którzy głosowali tak samo jak on i mieli wspólnie wysoką siłę głosu (bezwzględna i kontestacyjna zdolność koalicyjna), a także należał do niespójnego i małego klastra koalicyjnego (relatywna zdolność koalicyjna). W tym kontekście trudno zatem mówić o supremacji Niemiec w Radzie – pomimo posiadania najwyższych zasobów siły głosu, kapitału sieciowego i siły parlamentu narodowego kraj

[156] Taki sam wynik uzyskano w teście Wilcoxona dla jednej próby porównujący liczebność koalicji kontestujących Polski z medianową liczebnością dla wszystkich państw w latach 2009-2021 równą 3 ($z = 0.20$, $p = 0.984$).

Tabela 18. Podsumowanie uzyskanych wyników na temat pozycji negocjacyjnych Niemiec i Polski w Radzie

Miernik	Niemcy	Polska
Siła głosu		
SSI	+	+
PPI	+	+
Sumaryczna ocena	**+**	**+**
Kapitał sieciowy		
Nieważony	+	+
Ważony	+	0
Sumaryczna ocena	**+**	**0**
Siła parlamentu narodowego		
Według OPAL	+	–
Według NPdata	+	0
Sumaryczna ocena	**+**	**0**
Pozycjonowanie ideologiczne		
Lewica/prawica	+	+
Pro-/anty- UE	+	–
Sumaryczna ocena	**+**	**0**
Kontestacja aktów prawnych UE		
Sumaryczna ocena	**–**	**–**
Zdolność koalicyjna		
Bezwzględna	–	0
Relatywna	–	–
Kontestacyjna	–	0
Sumaryczna ocena	**–**	**0**

Objaśnienia: „+" – Niemcy/Polska miały istotnie statystycznie wyższy poziom danego miernika niż reszta państw (lub przeciętny kraj – w zależności od testu); „–" – Niemcy/Polska miały istotnie statystycznie niższy poziom danego miernika niż reszta państw (lub przeciętny kraj – w zależności od testu); „0" – Niemcy/Polska nie odróżniały się istotnie statystycznie od reszty państw (lub przeciętnego kraju – w zależności od testu) pod względem danego miernika. Źródło: opracowanie własne na podstawie uzyskanych wyników testów statystycznych.

ten relatywnie najczęściej przegrywał głosowania w tej instytucji oraz nie potrafił pozyskać stałych i silnych koalicjantów.

Natomiast w przypadku Polski analiza wykazała umiarkowaną pozycję negocjacyjną w Radzie w badanym okresie. Według wyników kraj ten dominował nad pozostałymi tylko w jednym kryterium: siły głosu. Z drugiej strony, podobnie jak Niemcy,

Polska prezentowała się bardzo słabo w zakresie poziomu kontestacji, głosując przeciwko regulacjom UE istotnie statystycznie częściej niż przeciętny członek Rady. W pozostałych parametrach kraj ten generalnie nie odróżniał się widocznie od reszty, choć w niektórych składowych poszczególnych mierników uzyskano odmienne wyniki. Na przykład, choć Polska miała istotnie statystycznie więcej bliskich partnerów kooperacyjnych w Radzie niż przeciętny członek tej instytucji (nieważony kapitał sieciowy), to ich siła koalicyjna była już niewielka, nie odróżniając się zasadniczo od średniej dla wszystkich państw (ważony kapitał sieciowy). Tak samo preferencje polskich rządów w skali lewica/prawica były generalnie wyraźnie bliżej średniego stanowiska Rady niż przeciętnego kraju, podczas gdy w wymiarze pro-/anty- UE – już zdecydowanie dalej. Z kolei siła parlamentu polskiego była istotnie statystycznie niższa od reszty państw według OPAL, ale takiego efektu nie uzyskano na podstawie NPdata. Wreszcie bezwzględna i kontestacyjna zdolność koalicyjna Polski nie odróżniała się widocznie od pozostałych państw, podczas gdy relatywna już tak, o czym świadczy przynależność do niespójnego, liczebnie małego i cechującego się brakiem stabilności klastra koalicyjnego. To wszystko prowadzi do wniosku, że Polska posiadała w badanym okresie przeciętną pozycję negocjacyjną w Radzie, plasującą się poniżej jej potencjału ludnościowego w UE.

ROZDZIAŁ II

Pozycja negocjacyjna Polski i Niemiec w Parlamencie Europejskim

Faktem jest, że Europa stała się niemiecka. Nikt nie chciał, aby tak się stało, ale w obliczu możliwego upadku euro Niemcy „wślizgnęły się" w rolę decydującej siły politycznej w Europie (...). Dziś mamy odmianę, którą niewielu przewidziało: europejskie Niemcy w niemieckiej Europie[157].

1. Mierniki pozycji negocjacyjnej państwa w Parlamencie Europejskim

Obok Rady drugą kluczową instytucją ustawodawczą UE jest Parlament Europejski (PE). Jest on bezpośrednim reprezentantem interesów obywateli na poziomie UE[158] i obecnie składa się z 720 posłów wybieranych na pięcioletnią kadencję w wyborach bezpośrednich w 27 państwach członkowskich UE. Z każdego państwa jest wybierana określona liczba deputowanych zgodnie z zasadą degresywnej proporcjonalności, przy czym żaden kraj nie może mieć więcej niż 96 i mniej niż sześciu parlamentarzystów[159]. Co jednak istotne, posłowie zasiadają w PE nie według kraju pochodzenia,

[157] U. Beck, *Niemiecka Europa. Nowe krajobrazy władzy pod znakiem kryzysu*, Warszawa 2013, s. 3.

[158] R. Scully, D. Farrell, *MEPs as Representatives: Individual and Institutional Roles*, „Journal of Common Market Studies" 2003, vol. 41, nr 2, s. 269-288; R. Scully, S. Hix, D. Farrell, *National or European Parliamentarians? Evidence from a New Survey of the Members of the European Parliament*, „Journal of Common Market Studies" 2012, vol. 50, nr 4, s. 670-683.

[159] Stan na 1 lipca 2024 r. Według art. 14 ust. 2 TUE liczba członków PE nie może przekraczać 750, nie uwzględniając przewodniczącego PE, przy czym liczbę posłów oraz ich rozkład między państwami ustala Rada Europejska jednomyślnie z inicjatywy PE i po uzyskaniu jego zgody. W 2023 r. Rada

lecz przynależności politycznej. Inaczej mówiąc, nie tworzą oni ugrupowań narodowych, lecz należą do transnarodowych grup politycznych (frakcji) zrzeszających deputowanych o podobnych poglądach ideologicznych. Tabela 19 prezentuje zestawienie takich grup politycznych, które funkcjonowały w szóstej (PE6, 2004-2009), siódmej (PE7, 2009-2014), ósmej (PE8, 2014-2019) i dziewiątej (PE9, 2019-2024) kadencji PE[160]. Jednocześnie posłowie z danego kraju, którzy są członkami tej samej frakcji, tworzą w jej ramach tzw. grupy narodowe[161]. Mają one swój personel oraz reprezentują interesy krajowe w danej grupie politycznej[162]. PE ma również własną strukturę organizacyjną, przy czym z legislacyjnego punktu widzenia najważniejszą rolę odgrywają komisje stałe. To właśnie w nich są najpierw dyskutowane projekty, a wypracowane ustalenia w formie sprawozdań są potem poddawane pod głosowanie na posiedzeniach plenarnych PE, co stanowi podstawę dla przyjęcia stanowiska tej instytucji w sprawie legislacji UE[163].

Jak wspominano we wstępie książki, PE bierze udział w uchwalaniu najważniejszych aktów prawnych UE w ZPU i SPU. W pierwszej procedurze ma status równorzędny Radzie, natomiast w drugiej przeważnie ma słabszą pozycję polegającą

Europejska wydała decyzję, w której ustaliła skład PE na 720 posłów. Zob. *Decyzja Rady Europejskiej nr 2023/2061…*, s. 114-116.

160 W PE6 funkcjonowała jeszcze przez kilka miesięcy Grupa ITS (Tożsamość, Tradycja i Suwerenność). Szerzej o frakcjach PE w: P. Ahrens, A. Elomäki, J. Kantola (red.), *European Parliament's Political Groups in Turbulent Times*, Cham 2022; E. Bressanelli, *Europarties after Enlargement: Organization, Ideology and Competition*, Basingstoke 2014; B. Kosowska-Gąstoł, *Europejskie partie polityczne. Rozwój, struktury, funkcje*, Kraków 2014.

161 E. Bressanelli, *National Parties and Group Membership in the European Parliament: Ideology or Pragmatism?*, „Journal of European Public Policy" 2012, vol. 19, nr 5, s. 737-754; G. McElroy, K. Benoit, *Party Policy and Group Affiliation in the European Parliament*, „British Journal of Political Science" 2010, vol. 40, nr 2, s. 384-387; eidem, *Party Groups and Policy Positions in the European Parliament*, „Party Politics" 2007, vol. 13, nr 1, s. 18-20; eidem, *Policy Positioning in the European Parliament*, „European Union Politics" 2012, vol. 13, nr 1, s. 162-164.

162 Por. R. Corbett, F. Jacobs, M. Shackleton, *The European Parliament*, wyd. VII, London 2007, s. 104-107; E. Bressanelli, *National Parties…*, s. 737-754; A. Elomäki et al., *The Role of National Delegations in the Politics of the European Parliament*, „West European Politics" 2023, vol. 47, nr 6, s. 1251-1275; T. Raunio, *Losing Independence or Finally Gaining Recognition? Contacts between MEPs and National Parties*, „Party Politics" 2000, vol. 6, nr 2, s. 211-223; R. Whitaker, *The European Parliament's Committees: National Party Influence and Legislative Empowerment*, London 2011; K. Zuba (red.), *The Polish Delegation in the European Parliament: Central and Eastern European Perspectives on International Relations*, Cham 2023.

163 Więcej o strukturze i funkcjonowaniu PE m.in. w: R. Corbett, F. Jacobs, M. Shackleton, *op. cit.*; J. Fiszer (red.), *Parlament Europejski po Traktacie z Lizbony. Doświadczenia i nowe wyzwania*, Warszawa 2011; A. Ripoll Servent, *The European Parliament*, Houndsmill 2017; J. Ruszkowski, *Parlament Europejski. Dynamika instytucjonalna i kompetencyjna*, Szczecin 2010; N. Yordanova, *Organising the European Parliament: The Role of Committees and Their Legislative Influence*, Colchester 2013, K. Zuba, B. Choroś (red.), *Parlament Europejski w strukturze instytucjonalnej i politycznej Unii Europejskiej*, Opole 2019.

Tabela 19. Zestawienie i ideologia grup politycznych funkcjonujących w PE6-PE9

Ideologia	*PE6 (2004-2009)*	*PE7 (2009-2014)*	*PE8 (2014-2019)*	*PE9 (2019-2024)*
Centroprawica	**EPP-ED** [Europejska Partia Ludowa (Chrześcijańscy Demokraci) – Europejscy Demokraci]	**EPP** [Europejska Partia Ludowa (Chrześcijańscy Demokraci)]	**EPP**	**EPP**
Centrolewica	**PES** (Partia Europejskich Socjalistów)	**S&D** (Postępowy Sojusz Socjalistów i Demokratów)	**S&D**	**S&D**
Centrum	**ALDE** (Porozumienie Liberałów i Demokratów na rzecz Europy)	**ALDE**	**ALDE**	**RE** (Odnowić Europę)
Prawica	**UEN** (Unia na rzecz Europy Narodów)	**ECR** (Europejscy Konserwatyści i Reformatorzy)	**ECR**	**ECR**
Lewica	**G/EFA** (Zieloni / Wolny Sojusz Europejski)	**G/EFA**	**G/EFA**	**G/EFA**
Skrajna lewica	**EUL/NGL** (Zjednoczona Lewica Europejska / Nordycka Zielona Lewica)	**EUL/NGL**	**EUL/NGL**	**EUL/NGL**
Skrajna prawica / eurosceptycy	**IND/DEM** (Niepodległość i Demokracja)	**EFD** (Europa Wolności i Demokracji)	**EFDD** (Europa Wolności i Demokracji Bezpośredniej)	
			ENF (Europa Narodów i Wolności)	**ID** (Tożsamość i Demokracja)

Źródło: European Parliament, *Review of European and National Election Results – Update: September 2019*, Directorate-General for Communication, European Parliament, 2019, s. 19-27, https://data.europa.eu/doi/10.2861/95 (dostęp: 20.12.2021).

na opiniowaniu projektów lub wyrażaniu na nie zgody[164]. Jednakże według badań może on istotnie zwiększyć swój sukces także w SPU za pomocą rozmaitych technik negocjacyjnych, np. pakietowania czy opóźniania wydania opinii[165]. W praktyce znaczna większość aktów ustawodawczych UE jest przyjmowana

[164] R. Costello, R. Thomson, *The Distribution of Power...*, s. 1031-1033; R. Kardasheva, *Package Deals in EU Legislative Politics*, „American Journal of Political Science" 2013, vol. 57, nr 4, s. 858-874; A. Kirpsza, *Jak negocjować...*, s. 109-180; R. Thomson, M. Hosli, *Who Has Power...*, s. 407-413.

[165] A. Héritier et al., *op. cit.*; R. Kardasheva, *The Power to Delay...*, s. 385-409; A. Kirpsza, *Skuteczność poprawek...*, s. 419-444.

w ZPU[166], co oznacza, że PE ma fundamentalny wpływ na szeroki zakres legislacji UE. Ponadto na mocy Traktatu z Lizbony instytucja ta uzyskała nowe uprawnienia w zakresie m.in. uchwalania wieloletnich ram finansowych (np. wyrażanie zgody na WRF), rocznego budżetu (np. prawo do uchwalenia budżetu na podstawie swoich poprawek, gdy Rada odrzuci kompromis komitetu koncyliacyjnego), powoływania KE (np. wybór przewodniczącego KE), rewizji traktatów (np. prawo do proponowania Radzie zmian w traktatach), sfery międzynarodowej (np. wyrażanie zgody na zawarcie umów międzynarodowych dotyczących dziedzin, w których stosuje się ZPU lub SPU) czy uprawnień kontrolnych (np. nadzór nad działalnością Europolu i Eurojustu)[167].

Dysponowanie tak istotnymi kompetencjami powoduje, że kluczowe znaczenie w procesie legislacyjnym UE ma treść stanowisk PE w sprawie projektów. Są one przyjmowane w głosowaniach plenarnych, a dla ich uchwalenia wymagane jest co do zasady osiągnięcie zwykłej większości głosów posłów[168], choć występują również przypadki bezwzględnej[169] czy kwalifikowanej[170] większości. Ponieważ deputowani do PE są zrzeszeni w grupach politycznych, istotny wpływ na wyniki tych głosowań ma budowanie koalicji – frakcje zawiązują między sobą sojusze, aby uzyskać wymaganą większość i tym samym przeforsować wspólne stanowisko w głosowaniu[171]. Jak jednak wyżej wspomniano, frakcje nie są monolitami i składają się z grup narodowych, przez co stanowisko grupy politycznej w głosowaniu jest funkcją porozumienia i układu preferencji między jej grupami narodowymi. Oznacza to, że te drugie wpływają w sposób

166 Zob. G. Pittella, A. Vidal-Quadras, G. Papastamkos, *op. cit.*, s. 5.

167 Zob. J. Węc, *Pozycja Parlamentu Europejskiego w reżimie traktatu lizbońskiego*, [w:] A. Kirpsza, P. Musiałek, D. Stolicki (red.), *Podsumowanie siódmej kadencji Parlamentu Europejskiego (2009-2014)*, Kraków 2015.

168 Na przykład przyjęcie stanowiska w pierwszym czytaniu ZPU czy zatwierdzenie wspólnego projektu wypracowanego w komitecie pojednawczym w trzecim czytaniu ZPU (*vide* art. 294 TFUE).

169 Na przykład w ten sposób PE wyraża zgodę na rozporządzenie określające wieloletnie ramy finansowe (art. 312 ust. 2 TFUE), odrzuca lub zgłasza poprawki do stanowiska Rady w drugim czytaniu ZPU (art. 294 ust. 7 TFUE), przyjmuje poprawki do stanowiska Rady w sprawie budżetu rocznego (art. 314 ust. 4 TFUE) czy odrzuca wspólny projekt tego budżetu ustalony w komitecie pojednawczym (art. 314 ust. 7 TFUE).

170 Na przykład PE udziela wotum nieufności dla KE większością 2/3 oddanych głosów reprezentującą większość członków PE (art. 234 TFUE), a także może większością głosów wchodzących w jego skład członków i 3/5 oddanych głosów potwierdzić swoje poprawki do projektu budżetu rocznego UE, gdy Rada odrzuci wspólny projekt ustalony w komitecie koncyliacyjnym (art. 314 ust. 7d TFUE).

171 R. Costello, *Does Bicameralism Promote Stability? Interinstitutional Relations and Coalition Formation in the European Parliament*, „West European Politics" 2011, vol. 34, nr 1, s. 122-144; S. Hix, B. Høyland, *Empowerment of the European Parliament*, „Annual Review of Political Science" 2013, vol. 16, nr 1, s. 178-180; S. Hix, A. Noury, G. Roland, *Democratic Politics in the European Parliament*, Cambridge 2007, s. 147-160; eidem, *Power to the Parties: Cohesion and Competition in the European Parliament, 1979-2001*, „British Journal of Political Science" 2005, vol. 35, nr 2, s. 209-234; A. Kreppel, G. Tsebelis, *Coalition Formation in the European Parliament*, „Comparative Political Studies" 1999, vol. 32, nr 8, s. 933-966.

pośredni na stanowisko legislacyjne całego PE oraz mogą realizować interesy państw, które reprezentują w tej instytucji.

Biorąc pod uwagę, że stanowisko PE istotnie oddziałuje na kształt prawa wtórnego UE, a frakcje oraz wchodzące w ich skład grupy narodowe odgrywają ważną rolę w procesie uchwalania tego stanowiska w głosowaniach, kluczowe jest udzielenie odpowiedzi na drugie pytanie badawcze książki, a więc zbadanie pozycji negocjacyjnej delegacji Polski i Niemiec w tej instytucji, tj. wszystkich posłów pochodzących z tych krajów i tworzących ich grupy narodowe w grupach politycznych PE[172]. Pozycja ta określa bowiem możliwości realizacji interesów narodowych obu państw w PE, tj. potencjalny wpływ ich deputowanych na stanowiska legislacyjne PE i tym samym na treść końcowej legislacji UE. Bazując na literaturze naukowej[173], przyjęto, że pozycja delegacji narodowej państwa w PE jest funkcją siedmiu czynników: a) siły głosu; b) spójności w głosowaniach; c) pozycjonowania ideologicznego; d) liczby uzyskanych sprawozdawców; e) liczby koordynatorów grup politycznych piastowanych przez posłów z danego kraju; f) frekwencji w głosowaniach oraz g) doświadczenia. Poniżej zanalizowano pozycję Polski i Niemiec w PE z punktu widzenia każdego z tych mierników.

2. Siła głosu Polski i Niemiec w PE

Pierwszym kryterium informującym o pozycji negocjacyjnej państwa w PE jest wielkość jego delegacji i związana z nią siła głosu. Taki wniosek wypływa z teorii siły głosu, która zakłada, że w systemach opartych na większościowym podejmowaniu decyzji aktorzy posiadający większą siłę głosu osiągają wyższy poziom sukcesu, gdyż mają szersze możliwości budowania koalicji wygrywających[174]. Ponieważ PE uchwala swoje stanowiska w głosowaniach większościowych, nadrzędny wpływ na wyniki tych głosowań powinny mieć zatem największe frakcje. Dotychczasowe badania to potwierdzają, dowodząc, że prawdopodobieństwo, że dana grupa polityczna lub narodowa w PE będzie piwotalna, czyli jej przystąpienie do danej koalicji przekształci ją z przegranej

[172] Zwyczajowo pojęciami „delegacja narodowa" i „grupa narodowa" określa się grupę deputowanych z danego kraju, którzy wchodzą w skład danej frakcji, nie zaś całego PE – w tym sensie Polska może być reprezentowana przez kilka delegacji narodowych w kilku frakcjach (np. w EPP, ECR i S&D). Aby jednak nie komplikować wywodu i ułatwić analizę, w niniejszym rozdziale pojęcia „reprezentacja narodowa", „delegacja narodowa" i „grupa narodowa" będą stosowane zamiennie i obejmą wszystkich posłów z danego kraju w PE, nie zaś tylko tych wchodzących w skład danej frakcji.

[173] W kolejnych podrozdziałach przedstawiono szczegółowe badania literaturowe, które wskazują na kluczowy wpływ danego czynnika na pozycję delegacji narodowej w PE.

[174] Zob. np. M. Albert, *The Voting Power Approach: Measurement...*, s. 351-366; M. Cichocki, K. Życzkowski (red.), *op. cit.*; D. Felsenthal, M. Machover, *The Measurement of Voting Power...*; M. Holler, H. Nurmi, *op. cit.*; J.E. Lane, S. Berg, *Relevance of Voting Power*, „Journal of Theoretical Politics" 1999, vol. 11, nr 3, s. 309-320; J. Rodden, *op. cit.*, s. 151-175.

w zwycięską, jest istotnie skorelowane z jej liczebnością względem pozostałych[175]. W efekcie największe frakcje polityczne i narodowe mają fundamentalny wpływ na to, jaka konfiguracja koalicyjna wygra głosowanie w PE. Z kolei inne badania wykazały, że większe grupy polityczne i narodowe są bardziej skłonne do zawierania koalicji ze sobą niż z mniejszymi ugrupowaniami[176]. Dzięki temu mają większe szanse zbudowania minimalnie wygrywających koalicji, które będą uwzględniać ich preferencje. Ponadto odkryto, że większe grupy polityczne i narodowe są bardziej spójne w głosowaniach w PE niż te mniejsze[177]. Ponieważ wyższy poziom spójności przekłada się na wyższe prawdopodobieństwo sukcesu w głosowaniach[178], duże delegacje mają większe możliwości przeforsowania swoich preferencji do stanowiska PE. Powyższe obserwacje implikują, że bardziej liczne grupy narodowe są lepiej pozycjonowane w PE.

Z tych powodów wyliczono i porównano siłę głosu delegacji Polski, Niemiec oraz pozostałych państw w PE. W literaturze siłę głosu aktorów w PE określa się za pomocą tzw. indeksów siły głosu[179], z których najbardziej popularne są dwa: indeks Shapley–

---

175 Por. J. Colomer, M. Hosli, *Decision-Making in the European Union: The Power of Political Parties*, [w:] P. Moser, G. Schneider, G. Kirchgässner (red.), *Decision Rules in the European Union: A Rational Choice Perspective*, Basingstoke 2000, s. 234-259; M. Holler, J. Kellermann, *Power in the European Parliament: What Will Change?*, „Quality and Quantity" 1977, vol. 11, s. 189-192; M. Hosli, *Voting Strength in the European Parliament: The Influence of National and of Partisan Actors*, „European Journal of Political Research" 1997, vol. 31, nr 3, s. 351-366; J.E. Lane, R. Maeland, S. Berg, *The EU Parliament: Seats, States and Political Parties*, „Journal of Theoretical Politics" 1995, vol. 7, nr 3, s. 395-400; H. Nurmi, *The Representation of Voter Groups in the European Parliament, A Penrose-Banzhaf Index Analysis*, „Electoral Studies" 1997, vol. 16, nr 3, s. 317-327; H. Nurmi, T. Meskanen, *op. cit.*, s. 161-179; T. Raunio, M. Wiberg, *Controlling Outcomes: Voting Power in the European Parliament 1979-2000*, „Journal of European Integration" 2002, vol. 24, nr 2, s. 75-90; F. Turnovec, J. Mercik, M. Mazurkiewicz, *National and Ideological Influence in the European Parliament*, „Control and Cybernetics" 2008, vol. 37, nr 3, s. 585-606.

176 S. Hix, A. Noury, G. Roland, *Power to the Parties...*, s. 228. Jednakże brak wpływu wielkości frakcji na dynamikę koalicyjną zaobserwowano w: eidem, *Democratic Politics...*, s. 157.

177 E. Bressanelli, C. Koop, C. Reh, *The Impact of Informalisation: Early Agreements and Voting Cohesion in the European Parliament*, „European Union Politics" 2016, vol. 17, nr 1, s. 104; T. Faas, *To Defect or Not to Defect? National, Institutional and Party Group Pressures on MEPs and Their Consequences for Party Group Cohesion in the European Parliament*, „European Journal of Political Research" 2003, vol. 42, nr 6, s. 853-855; S. Hix, A. Noury, G. Roland, *Power to the Parties...*, s. 226; eidem, *Democratic Politics...*, s. 101; H. Klüver, J. Spoon, *Bringing Salience Back In: Explaining Voting Defection in the European Parliament*, „Party Politics" 2015, vol. 21, nr 4, s. 560; S. Meserve, J. Robbins, F. Thames, *Multiple Principals and Legislative Cohesion*, „Legislative Studies Quarterly" 2017, vol. 42, nr 4, s. 534; N. Yordanova, M. Muhlböck, *Tracing the Selection Bias in Roll Call Votes: Party Group Cohesion in the European Parliament*, „European Political Science Review" 2015, vol. 7, nr 3, s. 390.

178 T. Faas, T. Raunio, M. Wiberg, *The Difference between Real and Potential Power: Voting Power, Attendance and Cohesion*, Center for European Integration Studies, „Discussion Paper" 2004, C 130; S. Hix, A. Noury, G. Roland, *Power to the Parties...*, s. 211-213; eidem, *Democratic Politics...*, s. 159; S. Hix, *Why the 2014 European Elections Matter: Ten Key Votes in the 2009-2013 European Parliament*, „SIEPS European Policy Analysis" 2013, nr 15, s. 5-6; S. Hix, B. Høyland, *op. cit.*, s. 181.

179 Por. np. M. Hosli, *Voting Strength...*, s. 351-366; J.E. Lane, R. Maeland, S. Berg, *op. cit.*, s. 395-400; H. Nurmi, *op. cit.*, s. 317-327; H. Nurmi, T. Meskanen, *op. cit.*, s. 161-179; T. Raunio, M. Wiberg,

Shubika[180] oraz znormalizowany indeks Banzhafa (zwany też indeksem Penrose'a–Banzhafa)[181]. W niniejszym badaniu zastosowano ten drugi. Bazuje on na założeniu, że każdy system głosowania składa się ze zbioru koalicji wygrywających, czyli konstelacji aktorów, które są w stanie przyjąć daną decyzję w głosowaniu. W takim systemie siła głosu aktorów zależy od tego, jak często kontrolują oni wyniki głosowań, czyli jak często ich udział w określonych koalicjach przekształca je z przegrywających w wygrywające. Matematycznie indeks siły Banzhafa odzwierciedla liczbę koalicji zwycięskich, w których odejście („zdrada") danego aktora skutkowałoby ich przegraną w głosowaniu, podzieloną przez całkowitą liczbę takich „zdrad" dla wszystkich aktorów. Upraszczając, informuje on, jak często w porównaniu z resztą dany aktor jest piwotalny, tj. jego udział w określonej koalicji innych aktorów przekształca ją z przegrywającej w zwycięską i odwrotnie.

Jednakże przy stosowaniu indeksu Banzhafa kluczowe jest określenie tzw. kwoty (*quota*), tj. minimalnej większości głosów, której osiągnięcie skutkuje według przepisów przyjęciem decyzji w głosowaniu. To ona wyznacza pułap, dla którego wylicza się możliwe koalicje wygrywające. Co do zasady PE stanowi większością oddanych głosów (ZWG, art. 231 TFUE), ale – jak wspomniano wcześniej – w niektórych przypadkach traktaty wymagają bezwzględnej lub kwalifikowanej większości. Wzorując się na poprzednich badaniach, siłę głosu aktorów wyliczono dla ZWG, gdyż jest ona najczęściej stosowana[182]. Jednakże w trakcie obliczeń napotkano problemy, których rozwiązanie wymagało wprowadzenia trzech uproszczeń. Po pierwsze, nie wszyscy posłowie uczestniczą lub oddają głos w głosowaniach, co uniemożliwia określenie stałej i faktycznej liczby deputowanych, od której należy obliczyć próg ZWG (kwotę). Dlatego przyjęto założenie, że wszyscy posłowie są obecni i oddają głos w głosowaniu. Po drugie, niektórzy deputowani wstrzymują się od głosu, co także komplikuje zdefiniowanie kwoty przy głosowaniu ZWG. Dlatego – podobnie jak wyżej – założono, że posłowie nie oddają głosów wstrzymujących, lecz tylko „za" albo „przeciw". Oba zaprezentowane wyżej uproszczenia nie powinny istotnie wpływać na wyniki, gdyż można zakładać, że absencja i głosy wstrzymujące są raczej równo rozłożone między grupami politycznymi i narodowymi[183]. Po trzecie, posłowie z poszczególnych krajów przeważnie nie głosują identycznie, co wynika z faktu, że należą do różnych grup politycznych. Według badań mają one silny wpływ dyscyplinujący na swoich członków, dzięki czemu często głosują

op. cit., s. 75-90; F. Turnovec, J. Mercik, M. Mazurkiewicz, *op. cit.*, s. 585-606. Przegląd tych indeksów w: M. Holler, G. Owen, *op. cit.*

180 L. Shapley, M. Shubik, *op. cit.*, s. 787-792.

181 J. Banzhaf, *Weighted Voting Doesn't Work: A Mathematical Analysis*, „Rutgers Law Review" 1965, vol. 19, s. 317-343.

182 Tak robią m.in. M. Hosli, *Voting Strength...*, s. 357; T. Raunio, M. Wiberg, *op. cit.*, s. 82. L. Shapley, M. Shubik, *op. cit.*, s. 787-792.

183 Tak też twierdzi: M. Hosli, *Voting Strength...*, s. 359.

oni bardziej zgodnie ze stanowiskiem frakcji niż delegacji narodowej[184]. Takie przypadki niespójnych głosowań są trudne do uwzględniania przy ustalaniu kwoty w indeksie Banzhafa, dlatego założono, że posłowie z danego kraju głosują jednorodnie w każdym głosowaniu. To uproszczenie można uzasadnić tym, że według niektórych badań grupy narodowe mają jednak większą kontrolę nad swoimi deputowanymi niż frakcje, w szczególności gdy głosuje się nad projektem o szczególnym znaczeniu dla interesów ich kraju[185].

Stosując powyższą metodologię, obliczono indeks siły Banzhafa dla Polski, Niemiec i reszty państw na poziomie całego PE oraz każdej grupy politycznej. To drugie badanie wynika z faktu, że rezultaty głosowań w PE są przede wszystkim odbiciem dynamiki koalicyjnej między frakcjami, których stanowiska w głosowaniach są z kolei produktem zawierania sojuszy między wchodzącymi w ich skład grupami narodowymi[186]. Warto zatem ocenić, jaka jest relatywna siła głosu Polski i Niemiec w grupach politycznych PE, aby w ten sposób określić ich teoretyczny wpływ na treść stanowisk tych frakcji, a w konsekwencji na rezultat głosowania oraz stanowisko całego PE w sprawie danego projektu. Siłę głosu państw wyliczono dla okresu od wejścia Polski do UE w dniu 1 maja 2004 r. do 9 czerwca 2024 r. W efekcie cezury czasowe badania obejmują cztery pełne kadencje PE, tj. szóstą (PE6, 2004-2009), siódmą (PE7, 2009-2014), ósmą (PE8, 2014-2019) i dziewiątą (PE9, 2019-2024), a także początek dziesiątej (PE10, 2024-2029). Siły głosu aktorów wyliczono w programie Indices of Power IOP 2.05[187].

---

184 Por. S. Hix, A. Noury, G. Roland, *Power to the Parties...*, s. 226-228; S. Hix, *Legislative Behaviour and Party Competition in the European Parliament: An Application of NOMINATE to the EU*, „Journal of Common Market Studies" 2001, vol. 39, nr 4, s. 663-688; S. Hix, *Parliamentary Behavior with Two Principals: Preferences, Parties, and Voting in the European Parliament*, „American Journal of Political Science" 2002, vol. 46, nr 3, s. 688-698; S. Hix, A. Noury, *After Enlargement: Voting Patterns in the Sixth European Parliament*, „Legislative Studies Quarterly" 2009, vol. 34, nr 2, s. 159-174. S. Hix, A. Noury, G. Roland, *Democratic Politics...*, s. 88; M. Mühlböck, *Linking Council and European Parliament? Voting Unity of National Parties in Bicameral EU Decision-Making*, „Journal of European Public Policy" 2013, vol. 20, nr 4, s. 571-588; N. Ringe, *Who Decides, and How? Preferences, Uncertainty, and Policy Choice in the European Parliament*, Oxford 2010.

185 T. Faas, *To Defect...*, s. 841-866; S. Hix, *Electoral Institutions and Legislative Behavior: Explaining Voting Defection in the European Parliament*, „World Politics" 2004, vol. 56, nr 2, s. 194-223; M. Mühlböck, *National versus European: Party Control over Members of the European Parliament*, „West European Politics" 2012, vol. 35, nr 3, s. 607-631; A. Noury, *Ideology, Nationality and Euro-Parliamentarians*, „European Union Politics" 2002, vol. 3, nr 1, s. 33-58; W. Słomczyński, D. Stolicki, *Interesy narodowe w Parlamencie Europejskim siódmej kadencji*, [w:] A. Kirpsza, P. Musiałek, D. Stolicki (red.), *Podsumowanie siódmej kadencji Parlamentu Europejskiego (2009-2014)*, Kraków 2015, s. 163-204.

186 Zob. R. Costello, *Does Bicameralism...*, s. 122-144; D. Finke, *Proposal Stage Coalition-Building in the European Parliament*, „European Union Politics" 2012, vol. 13, nr 4, s. 487-512; S. Hix, B. Høyland, *op. cit.*, s. 178-180; S. Hix, A. Noury, G. Roland, *Democratic Politics...*, s. 147-160; eidem, *Power to the Parties...*, s. 228-231; A. Kreppel, G. Tsebelis, *op. cit.*, s. 933-966.

187 T. Bräuninger, T. König, *Indices of Power IOP 2.0 [Computer Program]*, University of Konstanz, Konstanz 2005, http://www.tbraeuninger.de/IOP.html (dostęp: 12.03.2024).

Uzyskane wyniki omówiono w dwóch kolejnych podrozdziałach, przy czym pierwszy analizuje siłę głosu w ramach całego PE, a drugi – w obrębie poszczególnych frakcji.

2.1. Siła głosu Polski i Niemiec w całym PE

Tabela 20 prezentuje wielkość oraz siłę głosu wszystkich delegacji państw w PE6-PE10. Ponieważ skład PE zmieniał się w niektórych kadencjach w wyniku akcesji nowych krajów oraz reform traktatowych, powyższe dwa mierniki podano zarówno dla pierwszego roku każdej kadencji (tj. 2004, 2009, 2014, 2019 i 2024), jak i dla lat, w których nastąpiła modyfikacja składu PE, czyli 2007[188], 2011[189], 2013[190] i 2020[191]. Tabela 20 dowodzi, że Niemcy stanowiły największą delegację w PE. W latach 2004-2024 kraj ten reprezentowało najwięcej deputowanych, przy czym w PE7 i PE8 – 99, a w PE8, PE9 i PE10 – 96. Udział posłów niemieckich w składzie PE oscylował od 12.6% w latach 2007-2009 do 13.6% po wyjściu Wielkiej Brytanii z UE w latach 2020-2024. Niemcy miały również największą siłę głosu w każdej kadencji PE, przy czym indeks Banzhafa tego kraju był najwyższy w latach 2020-2024 (14.6), a najniższy w latach 2007-2009 (13.4). Oznacza to, że delegacja niemiecka była piwotalna w 13.4-14.6% wszystkich możliwych koalicji wygrywających, decydując o ich zwycięstwie lub porażce w głosowaniach. Wartości te można uznać za dość niskie, gdyż informują one, że pomimo posiadania dużej liczby posłów Niemcy miały decydujący wpływ na mały odsetek wyników głosowań, a siła głosu tego kraju nie była znacząco większa od udziału jego posłów w składzie PE, co wskazuje na brak wyraźnego uprzywilejowania. Warto jednak zauważyć, że indeks Banzhafa drugiej co do wielkości delegacji – francuskiej – był niższy od niemieckiej średnio o ok. 3.6 p.p. w całym okresie, co jest relatywnie dużą różnicą wskazującą na dominację Niemiec nad resztą. Ale wraz z biegiem kolejnych lat przewaga ta stopniała – jeśli w 2009 r.

---

188 W wyniku akcesji Bułgarii i Rumunii do UE 1 stycznia 2007 r. skład PE zwiększył się z 732 do 785 posłów. Zob. European Parliament, *Review of European and National Election Results – Update: September 2019…*, s. 6.

189 W dniu 1 grudnia 2011 r. wszedł w życie protokół, który stanowił, że do końca siódmej kadencji PE do 736 mandatów wybranych w wyborach z czerwca 2009 r. dodanych będzie 18 nowych, które rozdzielono między 12 państwami. W wyniku tych zmian w okresie od 1 stycznia 2012 r. do końca PE7 Parlament liczył 754 posłów. Zob. *Protokół zmieniający protokół w sprawie postanowień przejściowych, dołączony do traktatu o Unii Europejskiej, do traktatu o funkcjonowaniu Unii Europejskiej i do traktatu ustanawiającego Europejską Wspólnotę Energii Atomowej*, Dz. U. UE C 263, 29.09.2010, s. 3. Szerzej w: J. Węc, *Proces implementacji traktatu lizbońskiego w latach 2009-2014*, „Politeja" 2015, nr 2, s. 337.

190 W wyniku akcesji Chorwacji do UE w dniu 1 lipca 2013 r. skład PE został zwiększony o 12 mandatów przyznanych temu państwu, z 754 do 766 mandatów. Zob. *ibidem*.

191 W czerwcu 2018 r. Rada Europejska uchwaliła decyzję, według której po wyjściu Wielkiej Brytanii z UE PE miał liczyć 705 mandatów – 73 posłów brytyjskich miało opuścić PE, a w ich miejsce miało pojawić się 27 dodatkowych deputowanych wybranych zgodnie z nowymi kwotami narodowymi. Zasady te zaczęły obowiązywać po 31 stycznia 2020 r. (oficjalna data brexitu). Zob. *Decyzja Rady Europejskiej nr 2018/937 z dnia 28 czerwca 2018 r. ustanawiająca skład Parlamentu Europejskiego*, Dz. Urz. UE L 165 I/2, 2.07.2018, s. 1-3.

Tabela 20. Wielkość delegacji poszczególnych państw w PE6-PE10 oraz ich siła głosu mierzona znormalizowanym indeksem Banzhafa

	PE6				PE7						PE8		PE9				PE10	
	2004		2007		2009		2011		2013		2014		2019		2020		2024	
	P	*B*	*P*	*B*	*P*	*B*	*P*	*B*	*P*	*B*	*P*	*B*	*P*	*B*	*P*	*B*	*P*	*B*
Niemcy	**99**	**14.4**	**99**	**13.4**	**99**	**14.5**	**99**	**14.1**	**99**	**13.9**	**96**	**13.6**	**96**	**13.6**	**96**	**14.6**	**96**	**14.3**
Francja	78	10.8	78	10.1	72	9.9	74	9.9	74	9.8	74	10.0	74	10.0	79	11.5	81	11.6
Wielka Brytania	78	10.8	78	10.1	72	9.9	73	9.8	73	9.7	73	9.9	73	9.9				
Włochy	78	10.8	78	10.1	72	9.9	73	9.8	73	9.7	73	9.9	73	9.9	76	11.0	76	10.8
Hiszpania	54	7.3	54	6.8	50	6.7	54	7.1	54	7.0	54	7.1	54	7.1	59	8.3	61	8.5
Polska	**54**	**7.3**	**54**	**6.8**	**50**	**6.7**	**51**	**6.7**	**51**	**6.6**	**51**	**6.7**	**51**	**6.7**	**52**	**7.3**	**53**	**7.3**
Holandia	27	3.6	27	3.3	25	3.3	26	3.4	26	3.3	26	3.4	26	3.4	29	4.0	31	4.2
Belgia	24	3.2	24	3.0	22	2.9	22	2.8	22	2.8	21	2.7	21	2.7	21	2.9	22	3.0
Czechy	24	3.2	24	3.0	22	2.9	22	2.8	22	2.8	21	2.7	21	2.7	21	2.9	21	2.8
Grecja	24	3.2	24	3.0	22	2.9	22	2.8	22	2.8	21	2.7	21	2.7	21	2.9	21	2.8
Portugalia	24	3.2	24	3.0	22	2.9	22	2.8	22	2.8	21	2.7	21	2.7	21	2.9	21	2.8
Węgry	24	3.2	24	3.0	22	2.9	22	2.8	22	2.8	21	2.7	21	2.7	21	2.9	21	2.8
Szwecja	19	2.5	19	2.3	18	2.4	20	2.6	20	2.5	20	2.6	20	2.6	21	2.9	21	2.8
Austria	18	2.4	18	2.2	17	2.2	19	2.4	19	2.4	18	2.3	18	2.3	19	2.6	20	2.7
Dania	14	1.8	14	1.7	13	1.7	13	1.7	13	1.6	13	1.7	13	1.7	14	1.9	15	2.0
Finlandia	14	1.8	14	1.7	13	1.7	13	1.7	13	1.6	13	1.7	13	1.7	14	1.9	15	2.0
Słowacja	14	1.8	14	1.7	13	1.7	13	1.7	13	1.6	13	1.7	13	1.7	14	1.9	15	2.0
Irlandia	13	1.7	13	1.6	12	1.6	12	1.5	12	1.5	11	1.4	11	1.4	13	1.8	14	1.9
Litwa	13	1.7	13	1.6	12	1.6	12	1.5	12	1.5	11	1.4	11	1.4	11	1.5	11	1.5
Łotwa	9	1.2	9	1.1	8	1.0	9	1.1	9	1.1	8	1.0	8	1.0	8	1.1	9	1.2
Słowenia	7	0.9	7	0.9	7	0.9	8	1.0	8	1.0	8	1.0	8	1.0	8	1.1	9	1.2
Estonia	6	0.8	6	0.7	6	0.8	6	0.8	6	0.7	6	0.8	6	0.8	7	0.9	7	0.9
Cypr	6	0.8	6	0.7	6	0.8	6	0.8	6	0.7	6	0.8	6	0.8	6	0.8	6	0.8
Luksemburg	6	0.8	6	0.7	6	0.8	6	0.8	6	0.7	6	0.8	6	0.8	6	0.8	6	0.8

	PE6				PE7						PE8		PE9				PE10	
	2004		2007		2009		2011		2013		2014		2019		2020		2024	
	P	*B*	*P*	*B*	*P*	*B*	*P*	*B*	*P*	*B*	*P*	*B*	*P*	*B*	*P*	*B*	*P*	*B*
Malta	5	0.7	5	0.6	5	0.6	6	0.8	6	0.7	6	0.8	6	0.8	6	0.8	6	0.8
Rumunia			35	4.4	33	4.4	33	4.3	33	4.2	32	4.2	32	4.2	33	4.5	33	4.5
Bułgaria			18	2.2	17	2.2	18	2.3	18	2.3	17	2.2	17	2.2	17	2.3	17	2.3
Chorwacja									12	1.5	11	1.4	11	1.4	12	1.6	12	1.6
Skład PE	732		785		736		754		766		751		751		705		720	
Większość	367		393		369		378		384		376		376		353		361	

Objaśnienia: *P* – liczba posłów; *B* – siła głosu według znormalizowanego indeksu Banzhafa; *Skład PE* – łączna liczba posłów do PE w danym roku; *Większość* – kwota, dla której wyliczane są możliwe koalicje wygrywające (zwykła większość głosów, ale w praktyce bezwzględna w związku z wprowadzeniem trzech wskazanych w tekście uproszczeń). Źródło: European Parliament, *Review of European and National Election Results – Update: September 2019…*, s. 6; idem, *Review of European and National Election Results – Update: Addition Following the Withdrawal of the United Kingdom from the European Union (February 2020)*, Directorate-General for Communication, 2020, s. 6, https://data.europa.eu/doi/10.2861/908092 (dostęp: 20.01.2024).

wynosiła 4.6 p.p., to w 2024 r. – już tylko 2.7 p.p. Można zatem powiedzieć, że w latach 2004-2024 siła głosu Niemiec w PE widocznie zmalała w stosunku do największych delegacji narodowych i obecnie (2024 r.) jest niewiele wyższa od siły głosu Francji. Ponadto tabela 20 dowodzi, że kolejne zmiany składu PE, związane z akcesją (w 2007 i 2013 r.) oraz implementacją Traktatu z Lizbony (w 2011 i 2014/2019 r.), doprowadziły do redukcji siły głosu Niemiec, lecz brexit przywrócił jej poziom do pierwotnych wartości z 2004 i 2009 r. (14.4-14.6%). Jednocześnie jednak jeszcze bardziej zwiększył on siłę głosu innych największych delegacji (Francji, Włoch i Hiszpanii), czym spowodował wspomniany wcześniej spadek relatywnej siły głosu Niemiec.

Natomiast siła głosu polskiej delegacji w PE ulegała fluktuacjom w czasie, co było związane ze zmianą jej wielkości. W latach 2004-2011 była ona *ex aequo* z Hiszpanią piątą co do liczebności grupą narodową w PE, posiadając 54 (2004-2009) i 50 posłów (2009-2011). Po reformie składu PE z grudnia 2011 r. delegacja polska spadła na szóste miejsce, będąc reprezentowaną przez 51 deputowanych do momentu brexitu, kiedy wróciła na piątą lokatę, a jej liczebność wzrosła do 52 (2020-2024), a od 2024 r. – do 53 posłów. Jak pokazuje tabela 20, odsetek Polaków w składzie UE był najwyższy w 2004-2007 (7.4%), po 2007 r. lekko spadł i ustabilizował się na poziomie 6.6-6.9%, aby w wyniku brexitu powrócić do stanu z 2004 r. Pod względem siły głosu Polska również zajmowała piąte, szóste miejsce w rankingu wszystkich państw. Indeks Banzhafa tego kraju był najwyższy w okresach 2004-2007, 2020-2024 i 2024-2029 (ok. 7.6), podczas gdy najniższy w 2013-2014 (6.6). W efekcie delegacja polska była piwotalna tylko w 6.6-7.6% wszystkich potencjalnych koalicji wygrywających, co wskazuje na jej relatywnie mały wpływ na rezultaty głosowań pomimo posiadania dużej liczby posłów. Co jednak istotne, siła głosu Polski była w badanych latach prawie identyczna z udziałem jej posłów w PE. Oznacza to, że wpływ tego kraju na wyniki głosowań był proporcjonalny do jego wielkości w PE, co informuje o braku uprzywilejowania. Należy jednak zauważyć, że choć siła głosu Polski była w każdym okresie wyższa o ok. 3.1-3.7 p.p. względem kolejnego kraju w rankingu (Holandii), to już wyraźnie odstawała od Niemiec (6.6-7.8 p.p.) czy Włoch (3.1-3.7 p.p.). Można zatem stwierdzić, że relatywna siła głosu Polski była zasadniczo niższa od największych delegacji narodowych w PE.

Powyższe obserwacje nic jednak nie mówią o tym, czy siła głosu Polski i Niemiec w PE różniła się istotnie statystycznie od pozostałych państw. Dlatego wykonano kilka testów rangowanych znaków Wilcoxona dla pojedynczych prób, w których porównano indeksy Banzhafa wszystkich krajów (wartości empiryczne) z odgórnie danym poziomem siły głosu Niemiec lub Polski w danym okresie (wartości teoretyczne). Testy te przeprowadzono oddzielnie dla każdego roku PE6-PE10 podanego w tabeli 20. Tabela 21 przedstawia wyniki testów. Ujemna wartość statystyki *z* oznacza, że medianowa siła głosu wszystkich państw była niższa od siły głosu Niemiec lub Polski, a dodatnia wartość informuje o sytuacji odwrotnej.

Tabela 21. Wyniki testów rangowanych znaków Wilcoxona dla jednej próby – porównanie siły głosu wszystkich państw z siłą głosu Niemiec/Polski w poszczególnych latach PE6-PE10

	PE6		*PE7*			*PE8*	*PE9*		*PE10*
	2004	2007	2009	2011	2013	2014	2019	2020	2024
Niemcy	14.4	13.4	14.5	14.1	13.9	13.6	13.6	14.6	14.3
Wszyscy	4.0	3.7	3.7	3.7	3.5	3.6	3.6	3.7	3.7
z	**-4.4****	**-4.5****	**-4.5****	**-4.5****	**-4.6****	**-4.6****	**-4.6****	**-4.5****	**-4.5****
p	**0.000**	**0.000**	**0.000**	**0.000**	**0.000**	**0.000**	**0.000**	**0.000**	**0.000**
Polska	7.3	6.8	6.7	6.7	6.6	6.7	6.7	7.3	7.3
Wszyscy	4.0	3.7	3.7	3.7	3.5	3.6	3.6	3.7	3.7
z	**-3.3****	**-3.4****	**-3.5****	**-3.5****	**-3.6****	**-3.6****	**-3.6****	**-3.5****	**-3.5****
p	**0.001**	**0.000**	**0.000**	**0.000**	**0.000**	**0.000**	**0.000**	**0.000**	**0.000**

Objaśnienia: *Wszyscy* – średnia wartość indeksu Banzhafa dla wszystkich państw w danym okresie; *z* – wartość statystyki *z*; *p* – p-wartość. Poziom istotności statystycznej: ** $p < 0.05$. Źródło: obliczenia własne na podstawie danych z tabeli 20.

Wyniki potwierdzają dominację Niemiec w zakresie siły głosu w PE. Rezultat każdego testu poświęconego temu państwu jest bowiem ujemny i istotny statystycznie. Oznacza to, że medianowa siła głosu wszystkich krajów nie tylko znacząco się różniła, ale również była zasadniczo niższa od siły Niemiec w badanych okresach. Ale taki sam wniosek dotyczy Polski. Wyniki wszystkich testów dla tego kraju są także ujemne i istotne statystycznie, dowodząc, że siła głosu delegacji polskiej w PE była znacząco odmienna i większa od środkowej grupy narodowej. Mimo że, jak pokazuje tabela 20, Polska posiadała widocznie mniej posłów niż Niemcy, Francja, Wielka Brytania i Włochy w PE6-PE10, to jednak było ich wciąż wystarczająco dużo, aby pozytywnie wyróżniać się na tle całego PE i mieć statystyczną przewagę nad pozostałymi krajami. Podsumowując, pozycja Polski i Niemiec w PE, mierzona indeksem Banzhafa, jest bardzo silna. Wprawdzie siła głosu obu państw nie była w badanym okresie szczególnie wysoka – zapewniała im decydujący wpływ na powstanie kolejno tylko 6.6-7.3% i 13.4-14.6% możliwych koalicji wygrywających – jednak znacząco górowała nad resztą.

2.2. Siła głosu Polski i Niemiec w grupach politycznych PE

Jednakże posłowie nie tworzą w PE narodowych grup politycznych, lecz wchodzą w skład różnych, często odmiennych ideologicznie, frakcji transnarodowych. Kluczowe jest zatem zbadanie siły głosu polskiej i niemieckiej delegacji w ramach tych frakcji – jej wyższy poziom zapewnia bowiem większy wpływ na dynamikę koalicyjną wewnątrz tych ugrupowań i ich stanowiska w głosowaniach, a w konsekwencji na treść stanowiska całego PE w sprawie danej regulacji. Dlatego wykres 11 prezentuje procentowy udział polskich i niemieckich posłów w składzie grup politycznych działających w PE6,

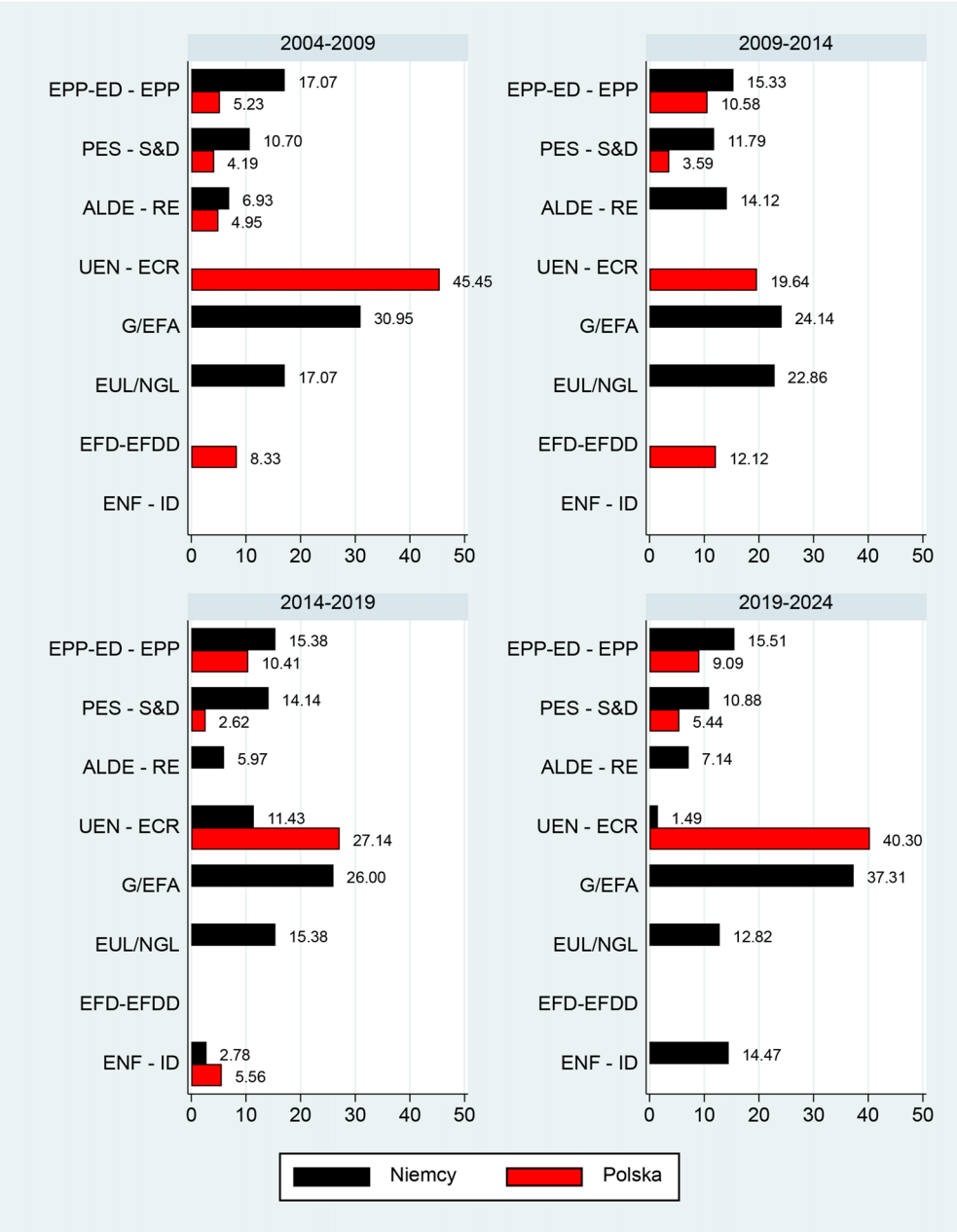
PE7, PE8 i PE9. Ponieważ niektóre z tych frakcji zmieniały swoje nazwy lub przekształcały się w inne po wyborach do PE, pogrupowano je w osiem kategorii: 1) EPP-ED (PE6) i EPP (PE7-PE9); 2) PES (PE6) i S&D (PE7-PE9); 3) ALDE (PE6-PE8) i RE (PE9); 4) UEN (PE6) i ECR (PE7-PE9); 5) G/EFA; 6) EUL/NGL; 7) IND/DEM (PE6), EFD (PE7) i EFDD (PE8); oraz 8) ENF (PE8) i ID (PE9). Problemem jest jednak to, że liczebność grup narodowych we frakcjach często fluktuuje w ciągu kadencji z powodu modyfikacji struktury PE lub zmiany barw partyjnych przez deputowanych. Dlatego wielkość polskiej i niemieckiej delegacji w danej kadencji ustalono w dniu wejścia w życie ostatniej reformy składu PE albo – gdy jej nie było – pierwszego posiedzenia PE, tj. 1 stycznia 2007 r. dla PE6 (pojawianie się posłów z Rumunii i Bułgarii), 1 lipca 2013 r. dla PE7 (akcesja Chorwacji), 1 lipca 2014 r. dla PE8 (pierwsze posiedzenie PE) i 12 lutego 2020 r. dla PE9 (pierwsze posiedzenie PE po brexicie z nowymi 27 posłami).

Wykres 11 informuje, że w latach 2004-2024 Niemcy dominowali liczebnie w dwóch największych grupach politycznych w PE – EPP-ED/EPP i PES/S&D, które według statystyk wygrywają ok. 75-90% wszystkich głosowań w PE[192]. W pierwszej byli największą grupą narodową w każdej kadencji PE, stanowiąc ok. 15-17% wszystkich jej członków. Natomiast w PES/S&D ich udział był nieco mniejszy, choć wciąż wysoki, oscylując między 11% a 14%, co dawało im pierwsze miejsce pod względem wielkości w PE7 (*ex aequo* z Hiszpanami), drugie w PE8 (po Włochach) i trzecie w PE6 (po Francuzach i Hiszpanach) i PE9 (po Hiszpanach i Włochach). Niemcy byli też dominującą grupą narodową w G/EFA, ustępując jedynie Francuzom w PE7 i posiadając aż 24-37% członków tej frakcji. Istotną rolę odgrywali również w dwóch skrajnych frakcjach: EUL/NGL i ENF-ID, w których zawsze byli jedną z trzech największych delegacji (z wyjątkiem ENF w PE8). Natomiast najsłabszą pozycję Niemcy posiadali w ALDE-RE, która według badań pełni kluczową funkcję tzw. piwota w procesie budowania koalicji w PE i wygrywa najwięcej głosowań[193]. Z wyjątkiem PE7, w której byli największą grupą narodową (razem z Brytyjczykami) z udziałem wynoszącym 14%, stanowili oni 6-7% składu tej frakcji, co dawało im czwarte, piąte miejsce w rankingu. Ogółem, powyższe ustalenia implikują, że Niemcy nie tylko były szeroko reprezentowane w PE, mając posłów w większości grup politycznych PE, ale również posiadały w nich relatywnie duże delegacje, zwłaszcza w tych kluczowych. Teoretycznie powinno to zapewniać im istotny wpływ na treść stanowisk tych frakcji i w konsekwencji na dynamikę koalicyjną na poziomie PE.

Z kolei Polska była w latach 2004-2024 kluczową grupą narodową w dwóch frakcjach: UEN-ECR oraz EPP-ED-EPP. W pierwszej tworzyła zdecydowanie największą delegację w PE6 i PE9: stanowiła prawie połowę jej składu. W PE7 i PE8 miała drugą, po Brytyjczykach, reprezentację, posiadając 20-27% jej członków i znacznie wyprzedzając

[192] S. Hix, B. Høyland, *op. cit.*, s. 179; S. Hix, *Why the 2014 European Elections...*, s. 7.
[193] S. Hix, B. Høyland, *op. cit.*, s. 181; R. Costello, *Does Bicameralism...*, s. 135-136.

Wykres 11. Udział (%) polskich i niemieckich posłów w składzie grup politycznych PE w PE6, PE7, PE8 i PE9



Źródło: obliczenia własne na podstawie European Parliament, *Review of European and National Election Results – Update: September 2019…*, s. 19-27.

Tabela 22. Siła głosu delegacji państw w poszczególnych frakcjach w PE6-PE9 mierzona znormalizowanym indeksem Banzhafa

	EPP-ED-EPP				**PES-S&D**				**ALDE-RE**				**UEN-ECR**			
	PE6	*PE7*	*PE8*	*PE9*	*PE6*	*PE7*	*PE8*	*PE9*	*PE6*	*PE7*	*PE8*	*PE9*	*PE6*	*PE7*	*PE8*	*PE9*
BE	2.0	1.7	1.7	2.0	3.1	2.5	2.0	2.0	5.8	5.8	9.0	3.6		0.6	6.0	1.5
BU	1.7	2.4	3.1	3.6	2.2	2.0	2.0	3.3	4.8	5.8	5.9	2.7			3.0	1.0
CZ	4.7	0.7	3.1	2.6	0.9	3.5	2.0				5.9	5.4		0.8	3.0	1.8
DK	0.3	0.3	0.4	0.5	2.2	2.5	1.5	2.0	3.9	3.4	4.4	5.4	2.2	0.6	6.0	
DE	**19.9**	**16.6**	**17.2**	**17.9**	**10.8**	**12.4**	**14.6**	**11.1**	**6.8**	**14.9**	**5.9**	**6.3**			**16.7**	**0.5**
EE	0.3	0.3	0.4	0.5	1.3	0.5	0.5	1.3	1.9	3.4	4.4	2.7				
IE	1.7	1.4	1.7	2.6	0.4	1.5	0.5		1.0	4.6	1.4	1.8	10.9		1.5	
EL	3.7	2.4	2.2	4.1	3.6	4.0	2.0	1.3		1.1					1.5	0.5
ES	8.1	9.2	7.6	6.8	11.4	12.4	7.1	15.4	1.9	2.3	12.5	8.0				1.8
FR	5.7	11.1	9.0	4.1	15.6	6.6	6.6	3.9	11.2	6.9	10.7	32.0				
HR		1.7	2.2	2.0		2.5	1.0	2.6			2.9	0.9		0.6	1.5	0.5
IT	8.1	12.3	7.6	4.1	6.9	11.7	17.7	12.7	12.4	5.8		0.9	10.9	0.8		2.1
CY	1.0	0.7	0.9	1.0		1.0	1.0	1.3	1.0							
LV	1.0	1.4	1.7	1.0		0.5	0.5	1.3	1.0	1.1		0.9	10.9	0.6	1.5	1.0
LT	0.6	1.4	0.9	2.0	0.9	1.5	1.0	1.3	6.8	2.3	4.4	1.8	6.5	0.6	1.5	0.5
LU	1.0	1.0	1.3	1.0	0.4	0.5	0.5	0.6	1.0	1.1	1.4	1.8				
HU	4.3	4.9	5.3	6.8	4.1	2.0	2.0	3.3	1.9			1.8		0.6		
MT	0.6	0.7	1.3	1.0	1.3	2.0	1.5	2.6								
NL	2.3	1.7	2.2	3.1	3.1	1.5	1.5	3.9	4.8	6.9	10.7	6.3		0.6	3.0	1.8
AT	2.0	2.1	2.2	3.6	3.1	2.5	2.5	3.3	1.0	1.1	1.4	0.9				
PL	**5.0**	**10.7**	**10.4**	**9.0**	**4.1**	**3.5**	**2.5**	**5.3**	**4.8**				**58.7**	**0.8**	**22.7**	**84.1**
PT	3.0	3.5	3.1	3.6	5.4	3.5	4.0	6.0			2.9					
RO	6.1	4.9	6.6	7.3	4.5	5.5	8.2	7.3	5.8	5.8	1.4	7.2				
SI	1.3	1.4	2.2	2.0	0.4	1.0	0.5	1.3	1.9	2.3	1.4	1.8				
SK	2.7	2.1	2.6	2.6	1.3	2.5	2.0	2.0		1.1	1.4	1.8			3.0	1.0

	EPP-ED-EPP				PES-S&D				ALDE-RE				UEN-ECR			
	PE6	*PE7*	*PE8*	*PE9*	*PE6*	*PE7*	*PE8*	*PE9*	*PE6*	*PE7*	*PE8*	*PE9*	*PE6*	*PE7*	*PE8*	*PE9*
FI	1.3	1.4	1.3	1.5	1.3	1.0	1.0	1.3	4.8	4.6	5.9	2.7			3.0	
SE	2.0	1.7	1.7	3.1	2.2	3.0	3.0	3.3	2.9	4.6	4.4	2.7				1.5
UK	9.2				8.8	6.6	10.5		12.4	14.9	1.4			93.0	25.8	
Posłowie	287	274	221	187	215	195	191	147	101	85	67	98	44	56	70	67
Większość	144	138	111	94	108	98	96	74	51	43	34	50	23	29	36	34

Objaśnienia: *Posłowie* – łączna liczba posłów w danej frakcji; *Większość* – kwota, dla której wyliczane są możliwe koalicje wygrywające w danej frakcji (ZWG, ale w praktyce BWG w związku z wprowadzeniem trzech wskazanych w tekście uproszczeń). Źródło: obliczenia własne na podstawie European Parliament, *Review of European and National Election Results – Update: September 2019*…, s. 19-27; idem, *Review of European and National Election Results – Update: Addition Following*…, s. 8.

Tabela 22 (cd.)

	G/EFA				EUL/NGL				IND/DEM-EFD – EFDD			ENF-ID	
	PE6	*PE7*	*PE8*	*PE9*	*PE6*	*PE7*	*PE8*	*PE9*	*PE6*	*PE7*	*PE8*	*PE8*	*PE9*
BE	4.0	7.9	3.6	3.5				2.7		3.1		1.7	4.4
BU										3.1			
CZ				3.5	15.0	12.5	5.5	2.7	1.4		1.4		2.8
DK	2.0	1.8	1.8	2.3	2.3	3.2	1.8	2.7	1.4	3.1			1.5
DE	**42.6**	**19.1**	**34.0**	**60.8**	**18.0**	**15.7**	**15.2**	**12.5**				**1.7**	**23.4**
EE		1.8	1.8										1.5
IE				2.3	2.3	3.2	7.4	9.3	1.4				
EL		1.8			9.3	9.3	11.3	15.7	1.4	6.2			
ES	5.9	3.7	7.1	2.3	2.3	3.2	24.0	15.7					
FR	11.0	27.0	10.6	5.4	7.0	14.5	7.4	15.7	2.1	3.1	1.4	65.3	23.4
HR			1.8			3.2							
IT	4.0				18.0		5.5			18.8	1.4	7.4	34.4
CY					4.6	6.4	3.6	5.8					
LV	2.0	1.8	1.8	1.2		3.2					1.4		
LT			1.8	2.3						6.2	1.4		
LU	2.0	1.8	1.8	1.2									
HU			3.6										
MT													
NL	8.1	5.7	3.6	3.5	4.6	6.4	5.5	2.7	2.1	3.1		7.4	1.5
AT	4.0	3.7	5.4	3.5								7.4	4.4
PL									**2.1**	**15.8**		**2.8**	
PT		1.8		1.2	7.0	12.5	7.4	9.3					
RO													
SI			1.8										
SK										3.1			
FI	2.0	3.7	1.8	3.5	2.3		1.8	2.7		3.1			2.8
SE	2.0	7.9	7.1	3.5	4.6	3.2	1.8	2.7	2.1		1.4		
UK	10.0	10.4	10.6		2.3	3.2	1.8		86.2	31.3	91.3	6.2	
Posłowie	42	58	50	67	41	35	52	39	24	33	48	36	76
Większość	22	30	26	34	21	18	27	20	13	17	25	19	39

Objaśnienia: *Posłowie* – łączna liczba posłów w danej frakcji; *Większość* – kwota, dla której wyliczane są możliwe koalicje wygrywające w danej frakcji (ZWG, ale w praktyce BWG w związku z wprowadzeniem trzech wskazanych w tekście uproszczeń). Źródło: obliczenia własne na podstawie European Parliament, *Review of European and National Election Results – Update: September 2019…*, s. 19-27; European Parliament, *Review of European and National Election Results – Update: Addition Following…*, s. 8.

resztę. Co jednak kluczowe, rola UEN-ECR w PE ulegała w badanym okresie dużym zmianom – o ile w PE8 i PE6 frakcja ta była kolejno trzecią i czwartą siłą, o tyle w PE7 i PE9 – już tylko piątą. Ponadto procent głosowań plenarnych, które UEN-ECR wygrywało, był dość niski, oscylując wokół 50-60% w prawie wszystkich kadencjach i będąc niższy nie tylko od EPP i S&D, ale też od ALDE-RE i G/EFA[194]. Mimo to warto dodać, że według statystyk ECR często przyłącza się w głosowaniach do superwielkiej (EPP-S&D-RE) lub wielkiej (EPP-S&D) koalicji, co wskazuje na pewien wpływ tej frakcji w PE[195]. Natomiast w EPP-ED-EPP polscy deputowani zajmowali drugą lokatę pod względem wielkości (po Niemcach) w PE8 i PE9, z udziałem wynoszącym kolejno 10.4% i 9.1%, podczas gdy w PE7 i PE6 – czwarte i siódme miejsce. W badanym okresie Polska była również reprezentowana w PES/S&D, ale jej pozycja mierzona wielkością była słaba w porównaniu z pozostałymi grupami narodowymi (szóste miejsce w PE9, ósme w PE6 i dziewiąte w PE7 i PE8). Podobny wniosek dotyczy ALDE (w PE6) i ENF (PE8). Z drugiej strony polska delegacja miała relatywnie wysoki udział w składzie IND/DEM i EFD, ale wynika to z małej wielkości oraz dużego rozdrobnienia grup narodowych należących do tej frakcji. W porównaniu zatem z Niemcami Polska była reprezentowana w mniejszej liczbie frakcji, ale posiadała relatywnie duże delegacje w UEN-ECR i EPP-ED-EPP, co powinno przekładać się na znaczący wpływ na ich stanowiska.

Jednakże o wpływie grup narodowych na dynamikę koalicyjną w ramach frakcji i treść ich stanowisk w głosowaniach nie decyduje sama wielkość, ale siła głosu. Dlatego tabela 22 prezentuje obliczoną za pomocą indeksu Banzhafa siłę głosu państw w grupach politycznych w PE6-PE9. Z tabeli wynika, że Niemcy mieli największą siłę głosu w G/EFA, w której byli piwotalni w przypadku od 19% (PE7) aż do 61% (PE9) możliwych koalicji wygrywających. Wartości te znacznie przewyższają rezultaty innych delegacji oraz udział posłów niemieckich w składzie tej frakcji, co wskazuje na nieproporcjonalnie duży wpływ na jej stanowiska. Wysoką siłę głosu Niemców zaobserwowano również w ID w PE9, w której decydowali oni o statusie prawie 25% potencjalnych koalicji zwycięskich. Z kolei w trzech kluczowych frakcjach, EPP-ED-EPP, PES-S&D i ALDE-RE, delegacja niemiecka była piwotalna w kolejno 16.6-19.9%, 10.8-14.6% i 5.9-14.9% koalicji wygrywających. Wyniki te nie są jednak szczególnie wysokie, a także nie przewyższają istotnie odsetka posłów niemieckich w składach tych frakcji. Co więcej, w PES-S&D siła głosu Niemiec była zbliżona do największych delegacji, a w ALDE-RE – nawet wyraźnie mniejsza w PE6, PE8 i PE9. Wreszcie w EUL/

194 S. Hix, *Why the 2014 European Elections...*, s. 7.

195 R. Costello, *Does Bicameralism...*, s. 134; D. Finke, *Proposal Stage...*, s. 495; S. Hix, A. Noury, G. Roland, *Power to the Parties...*, s. 230; S. Hix, *What to Expect in the 2009-14 European Parliament: Return of the Grand Coalition?*, „SIEPS European Policy Analysis" 2009, nr 8, s. 9; S. Hix, A. Noury, *After Enlargement...*, s. 165-166.

NGL siła głosu delegacji niemieckiej oscylowała między 12.5 a 18%, ale była niższa lub nie odróżniała się znacząco od najbardziej licznych nacji. Reasumując, wbrew częstym opiniom Niemcy nie były hegemonem w kluczowych frakcjach w latach 2004-2024 – z wyjątkiem G/EFA ich wpływ na dynamikę koalicyjną w ramach grup politycznych, choć relatywnie wysoki, nie był deklasujący, mniej więcej odpowiadając wielkości.

Przechodząc do Polski: miała ona zgodnie z oczekiwaniami największą siłę głosu w UEN-ECR, choć nie w każdej kadencji. O ile w PE7 indeks Banzhafa tego kraju wynosił zaledwie 0.8, ustępując wyraźnie Wielkiej Brytanii, o tyle w PE6, PE8 i PE9 znajdował się on już na wysokim lub bardzo wysokim poziomie, będąc równym kolejno 58.7, 22.7 i 84.1% – w tej ostatniej kadencji polska delegacja w zasadzie sama decydowała o stanowisku ECR. Z kolei w EPP-ED-EPP i PES-S&D Polska była piwotalna w kolejno 5.0-10.7% i 2.5-5.3% koalicji wygrywających. Wartości te nie są wysokie, a także mniej więcej odpowiadają udziałowi delegacji polskiej w tych grupach politycznych, co informuje o braku jej uprzywilejowania przy kształtowaniu ich stanowisk. Siła głosu Polski była tak samo niska w ALDE, IND/DEM-EFD i ENF, choć na podkreślenie zasługuje jej umiarkowany poziom w EFD w PE7. Podsumowując, Polska dominowała pod względem siły głosu tylko w jednej frakcji – UEN/ECR, podczas gdy w pozostałych jej wpływ był proporcjonalny do wielkości.

Aby jednak sprawdzić, czy i w jakich frakcjach siła głosu Polski i Niemiec różniła się istotnie statystycznie od innych krajów, przeprowadzono testy rangowanych znaków Wilcoxona dla pojedynczych prób[196]. Za ich pomocą w ramach każdej grupy politycznej porównano medianową siłę głosu wszystkich grup narodowych wchodzących w jej skład z odgórnie zadaną wartością tej siły uzyskaną przez delegację polską lub niemiecką. Testy wykonano dla PE6, PE7, PE8 i PE9. Wyniki prezentuje tabela 23. Ujemna wartość statystyki *z* oznacza, że medianowa siła głosu wszystkich krajów reprezentowanych w danej frakcji była niższa od Polski/Niemiec, podczas gdy dodatnia wartość wskazuje na odwrotną zależność.

Analiza wykazała, że w latach 2004-2024 Niemcy posiadali znaczącą przewagę nad resztą krajów pod względem siły głosu w czterech frakcjach: EPP-ED-EPP, PES-S&D, G/EFA oraz EUL/NGL. W ich przypadku wszystkie wyniki testów Wilcoxona są ujemne i istotne statystycznie, co oznacza, że medianowa siła głosu grup narodowych była zasadniczo mniejsza od delegacji niemieckiej w każdej kadencji. Niemcy mieli także istotnie statystycznie wyższy indeks Banzhafa od medianowego kraju w ALDE-RE, ale w odróżnieniu od wcześniejszych frakcji zależność ta nie występowała w PE7. Natomiast w ECR i ENF-ID pozycja Niemiec zmieniała się radykalnie między kadencjami: w pierwszej z tych frakcji siła głosu tego kraju była istotnie statystycznie większa

[196] Wybrano test nieparametryczny, ponieważ liczba obserwacji jest mała, a rozkład siły głosu we wszystkich próbach nie jest normalny, co utrudnia porównanie siły głosu Polski/Niemiec względem średniej.

Tabela 23. Wyniki testów rangowanych znaków Wilcoxona dla pojedynczych prób – porównanie siły głosu wszystkich delegacji narodowych z siłą głosu Polski/Niemiec w poszczególnych frakcjach w PE6-PE9

	EPP-ED-EPP				**PES-S&D**				**ALDE-RE**				**UEN-ECR**			
	PE6	*PE7*	*PE8*	*PE9*	*PE6*	*PE7*	*PE8*	*PE9*	*PE6*	*PE7*	*PE8*	*PE9*	*PE6*	*PE7*	*PE8*	*PE9*
Niemcy	19.9	16.6	17.2	17.9	10.8	12.4	14.6	11.1	6.8	14.9	5.9	6.3			16.7	0.5
Wszyscy	2.0	1.7	2.2	2.6	3.1	2.5	2.0	2.6	4.3	4.6	4.4	2.7			3.0	1.2
z	**-4.5****	**-4.5****	**-4.5****	**-4.5****	**-4.1****	**-4.6****	**-4.5****	**-4.2****	**-2.6****	**-4.0****	-1.2	**-3.0****			**-3.1****	**3.0****
p	**0.000**	**0.000**	**0.000**	**0.000**	**0.000**	**0.000**	**0.000**	**0.000**	**0.008**	**0.000**	0.237	**0.001**			**0.001**	**0.002**
Polska	5.0	10.7	10.4	9.0	4.1	3.5	2.5	5.3	4.8				58.7	0.8	22.7	84.1
Wszyscy	2.0	1.7	2.2	2.6	3.1	2.5	2.0	2.6	4.3				10.9	0.6	3.0	1.2
z	**-2.5****	**-4.2****	**-4.4****	**-3.9****	-1.1	-1.1	-0.6	**-2.1****	-0.7				**-2.0****	-1.5	**-3.2****	**-3.3****
p	**0.011**	**0.000**	**0.000**	**0.000**	0.272	0.260	0.543	**0.033**	0.497				**0.044**	0.152	**0.000**	**0.000**

	G/EFA				**EUL/NGL**				**IND/DEM-EFD-EFDD**				**ENF-ID**			
	PE6	*PE7*	*PE8*	*PE9*	*PE6*	*PE7*	*PE8*	*PE9*	*PE6*	*PE7*	*PE8*	*PE9*	*PE6*	*PE7*	*PE8*	*PE9*
Niemcy	42.6	19.1	34.0	60.8	18.0	15.7	15.2	12.5							1.7	23.4
Wszyscy	4.0	3.7	3.6	3.5	4.6	4.8	5.5	5.8							6.8	3.6
z	**-3.2****	**-3.3****	**-3.6****	**-3.4****	**-3.2****	**-3.3****	**-2.9****	**-2.3****							**2.5****	**-2.5****
p	**0.000**	**0.000**	**0.000**	**0.000**	**0.000**	**0.000**	**0.002**	**0.019**							**0.008**	**0.010**
Polska									2.1	15.8					2.8	
Wszyscy									2.1	3.1					6.8	
z									-1.6	-1.9					1.69	
p									0.141	0.054					0.102	

Objaśnienia: *Wszyscy* – medianowa wartość indeksu Banzhafa dla wszystkich delegacji narodowych w danej frakcji w danej kadencji; *z* – wartość statystyki *z*; *p* – p-wartość. Poziom istotności statystycznej: ** $p < 0.05$. Źródło: obliczenia własne na podstawie danych z Tabeli 22.

od mediany w PE7, ale w PE8 – już zdecydowanie mniejsza. Z kolei w ENF-ID miała miejsce odwrotna sytuacja. Reasumując, uzyskane wyniki ujawniły znaczącą i stabilną w czasie przewagę Niemiec nad pozostałymi krajami w zakresie siły głosu aż w pięciu grupach politycznych, w tym zwłaszcza w tych kluczowych dla procesu budowania koalicji w PE, czyli EPP-ED-EPP, PES-S&D i ALDE-RE. Mimo że, jak wcześniej ustalono, indeks Banzhafa Niemiec nie był w tych frakcjach przesadnie wysoki, to jednak istotnie górował nad większością delegacji. Stąd wypływa wniosek, że Niemcy posiadały relatywnie największy potencjał wpływu na kształt stanowisk tych frakcji w głosowaniach.

Przechodząc do Polski: analiza ujawniła bardzo silną pozycję tego kraju w EPP-ED-EPP. Siła głosu polskiej delegacji w tej frakcji była bowiem istotnie statystycznie większa od mediany we wszystkich kadencjach. Oznacza to, że choć polscy posłowie zajmowali w niej drugie i dalsze miejsca pod względem wielkości, to tak samo jak Niemcy wyraźnie dominowali w zakresie siły głosu. Wartość statystyki *z* jest również ujemna i istotna statystycznie we wszystkich testach dotyczących UEN-ECR z wyjątkiem PE7. Można zatem stwierdzić, że Polska miała statystycznie większy wpływ na dynamikę koalicyjną i treść stanowisk tej frakcji niż medianowy kraj. Z drugiej strony nie wykazano, aby indeks Banzhafa polskiej delegacji był wyraźnie wyższy od mediany w ALDE, IND/DEM-EFD i ENF. Tak samo nie stwierdzono dominacji Polaków w PES-S&D, choć trzeba zauważyć, że wyjątkowo w PE9 ich siła głosu była istotnie statystycznie większa od mediany. Reasumując, pozycja Polski w PE6-PE9, mierzona siłą głosu, była systematycznie najmocniejsza w EPP-ED-EPP i UEN-ECR, ale znacznie słabsza niż Niemiec, które przeważały nad większością krajów aż w pięciu frakcjach.

3. Spójność głosowań posłów z Polski i Niemiec w PE

Wpływ siły głosu na pozycję negocjacyjną państwa w PE nie jest jednak samodzielny, lecz mocno zależy od spójności głosowań jego posłów[197]. Dany kraj może bowiem posiadać liczną delegację w PE, ale gdy jest ona podzielona, czyli jej członkowie głosują niezgodnie, to znaczenie siły głosu istotnie maleje. Według badań spójność jest kluczowym predyktorem sukcesu grup politycznych i narodowych w PE, a jej wyższy poziom zwiększa ich szansę na wygranie głosowań w tej instytucji[198]. Wynika to z faktu, że gdy wszyscy posłowie danej grupy głosują zgodnie, to ma ona większe możliwości stworzenia minimalnej większości wymaganej do uchwalenia stanowiska legislacyjnego PE,

[197] T. Faas, T. Raunio, M. Wiberg, *op. cit.*

[198] S. Hix, *Why the 2014 European Elections...*, s. 5-6; S. Hix, B. Høyland, *op. cit.*, s. 181; S. Hix, A. Noury, G. Roland, *Democratic Politics...*, s. 159; eidem, *Power to the Parties...*, s. 211-213.

zwłaszcza jeśli głosowanie jest konfliktowe, czyli podobna liczba wszystkich posłów do PE głosuje w odmienny sposób, przez co końcowy wynik nie jest przesądzony[199]. Dzięki wysokiej spójności dana grupa zwiększa swoje szanse na rozstrzygnięcie głosowania po swojej myśli i ukształtowanie stanowiska PE zgodnie z własnymi preferencjami. Wysoka spójność utrudnia także rozbijanie lub „przekupywanie" członków delegacji w głosowaniach, a także wpływa na dynamikę koalicyjną w PE, gdyż według badań aktorzy są bardziej skłonni zawiązywać sojusze ze spójnymi grupami, widząc w tym większe możliwości wygrania głosowania[200]. To wszystko powoduje, że spójność musi być uwzględniona w analizie statusu Polski i Niemiec w PE.

Aby oszacować i porównać spójność posłów z Polski, Niemiec i pozostałych państw, posłużono się bazą danych POLGER_EP, którą autor książki stworzył w celu odpowiedzi na szóste i ósme pytanie badawcze (zob. rozdział szósty i ósmy)[201]. Zawiera ona informacje na temat głosowań plenarnych w PE dotyczących poprawek oraz stanowisk legislacyjnych tej instytucji w sprawie projektów. W bazie znajdują się głosowania, które spełniły łącznie trzy warunki. Po pierwsze, były głosowaniami imiennymi (rejestrowanymi), a więc możliwe było określenie liczby i tożsamości posłów, którzy głosowali w określony sposób w danej sprawie[202]. Po drugie, odbyły się w PE7 i PE8, czyli między 14 lipca 2009 r. (pierwsze posiedzenie PE7) a 18 kwietnia 2019 r. (ostatnie posiedzenie PE8). Po trzecie, dotyczyły projektów aktów ustawodawczych, a więc zgodnie z art. 289 TFUE rozporządzeń, dyrektyw i decyzji uchwalonych w ZPU lub SPU. W praktyce jednak POLGER_EP zawiera głosowania dotyczące tylko dwóch wariantów SPU: procedury konsultacji i procedury zgody, natomiast nie obejmuje ona głosowań w sprawie

---

199 W literaturze są one nazywane bliskimi głosowaniami (*close vote*). Zob. S. Bailer, T. Schulz, P. Selb, *What Role for the Party Group Leader? A Latent Variable Approach to Leadership Effects on Party Group Cohesion in the European Parliament*, „Journal of Legislative Studies" 2009, vol. 15, nr 4, s. 369; A. Buzogány, S. Ćetković, *Fractionalized but Ambitious? Voting on Energy and Climate Policy in the European Parliament*, „Journal of European Public Policy" 2021, vol. 28, nr 7, s. 1048; R. Costello, R. Thomson, *Bicameralism, Nationality and Party Cohesion in the European Parliament*, „Party Politics" 2016, vol. 22, nr 6, s. 780; H. Klüver, J. Spoon, *op. cit.*, s. 560.

200 S. Hix, A. Noury, G. Roland, *Democratic Politics...*, s. 103-104; eidem, *Power to the Parties...*, s. 228.

201 Baza znajduje się na stronie internetowej projektu POLGER: http://www.jmc.inp.uj.edu.pl/pnfn. W tym miejscu serdecznie dziękuję dr. Dariuszowi Stolickiemu za pomoc w zebraniu tych danych.

202 W literaturze toczy się dyskusja, czy głosowania imienne są reprezentatywne. Dominuje opinia, że tak. Zob. C. Carrubba, M. Gabel, S. Hug, *Legislative Voting Behavior, Seen and Unseen: A Theory of Roll-Call Vote Selection*, „Legislative Studies Quarterly" 2008, vol. 33, nr 4, s. 543-572; C. Carrubba et al., *Off the Record: Unrecorded Legislative Votes, Selection Bias and Roll-Call Vote Analysis*, „British Journal of Political Science" 2006, vol. 36, nr 4, s. 691-704; S. Hix, A. Noury, G. Roland, *Is There a Selection Bias in Roll Call Votes? Evidence from the European Parliament*, „Public Choice" 2018, vol. 176, nr 1/2, s. 211-228; N. Yordanova, M. Mühlböck, *op. cit.*, s. 373-399. W niniejszym badaniu problem reprezentatywności nie występuje, gdyż w wyniku zmiany *Regulaminu PE* od 2009 r., a więc od momentu tej analizy, głosowania imienne są obowiązkowe, jeśli PE podejmuje decyzję na podstawie sprawozdania, co ma miejsce w przypadku projektów ZPU i SPU zawartych w POLGER_EP. Zob. art. 188 *Regulaminu PE*.

projektów budżetowych oraz udzielenia zgody PE na zawarcie umów międzynarodowych[203]. Łącznie w bazie znajdują się 4342 głosowania spełniające powyższe warunki, z których 1982 miało miejsce w PE7, a 2360 – w PE8. Informacje na ich temat zebrano z dwóch źródeł: strony internetowej *EP Plenary Votes*[204], która podaje termin, materię, zasady oraz imienne wyniki głosowań, oraz Obserwatorium legislacyjnego PE (OEIL), które zawiera dane dotyczące charakterystyk projektów oraz procesu legislacyjnego UE[205]. Co kluczowe w kontekście niniejszego badania, POLGER_EP podaje dla każdego głosowania liczbę posłów z danego kraju, którzy głosowali „za" lub „przeciw" bądź wstrzymali się od głosu.

W kolejnym kroku na podstawie tych danych wyliczono spójność każdej delegacji narodowej w sprawie każdego głosowania, posługując się w tym celu indeksem zgodności *AI* (*Agreement Index*) skonstruowanym przez Simona Hixa, Abdula Noury'ego oraz Gérarda Rolanda[206]. Jest on najczęściej stosowany w badaniach nad spójnością w PE, a jego postać matematyczna wygląda następująco:

$$\mathrm{AI}_{ij} = \frac{\max\{Y_{ij}, N_{ij}, A_{ij}\} - \frac{1}{2}[(Y_{ij} + N_{ij} + A_{ij}) - \max\{Y_{ij}, N_{ij}, A_{ij}\}]}{(Y_{ij} + N_{ij} + A_{ij})} \qquad [2]$$

gdzie: *i* – dana delegacja narodowa; *j* – głosowanie; Y_{ij} – liczba głosów „za" oddanych przez posłów delegacji narodowej *i* w głosowaniu *j*; N_{ij} – liczba głosów „przeciw" oddanych przez posłów delegacji narodowej *i* w głosowaniu *j*; A_{ij} – liczba głosów wstrzymujących się oddanych przez posłów delegacji narodowej *i* w głosowaniu *j*. Indeks *AI* przyjmuje wartości od 0 do 1, gdzie wartość 1 oznacza, że wszyscy posłowie z danego kraju głosowali identycznie, tj. wszyscy byli „za", „przeciw" albo wstrzymali się od głosu, podczas gdy wartość 0 informuje, że głosowali oni odmiennie, tj. byli równo podzieleni między trzema opcjami głosowań. Posiłkując się przykładem: jeśli w danym głosowaniu 96 posłów niemieckich zagłosowało „za", to indeks *AI* wyniesie 1, ale jeśli 32 z nich zagłosowało „za", 32 – „przeciw", a 32 wstrzymało się od głosu, czyli byli oni całkowicie podzieleni, to indeks *AI* będzie równy 0.

Wykres 12 prezentuje średnią spójność głosowań wszystkich delegacji narodowych w PE7, PE8 oraz w obu tych kadencjach łącznie. Zaczynając od uwag ogólnych: największą zgodnością w całym okresie cechowali się posłowie z Malty, Słowenii,

---

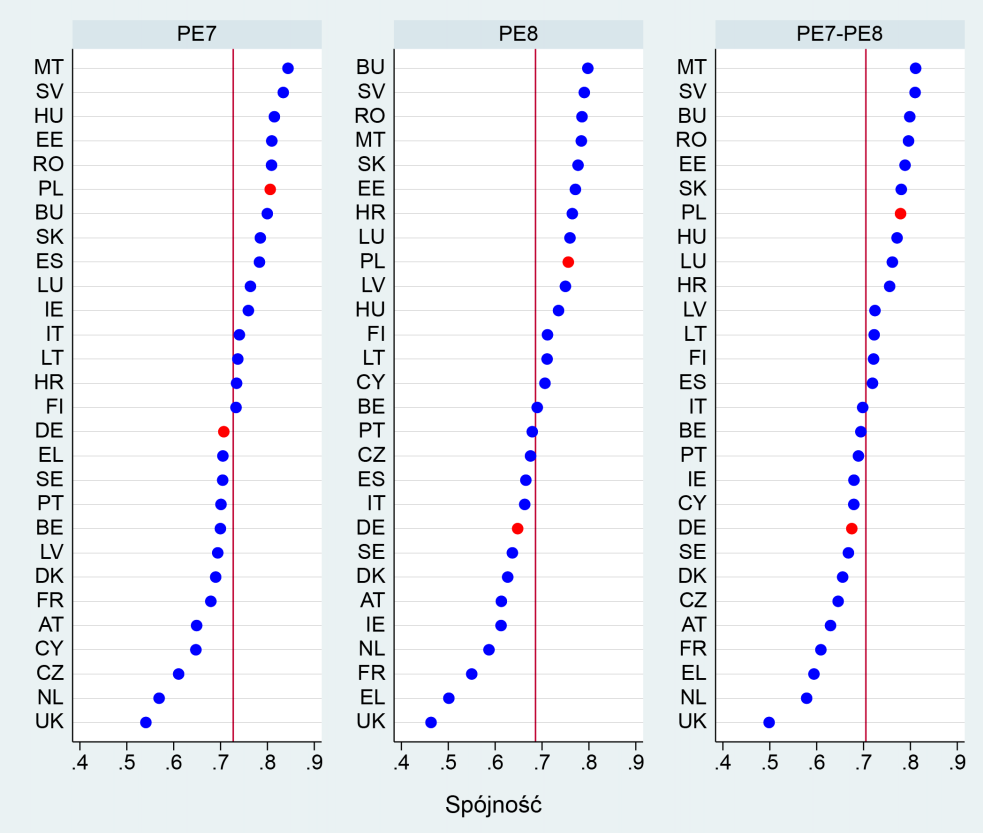
[203] Powody usunięcia tych przypadków szczegółowo omówiono w części metodologicznej rozdziału szóstego.

[204] Strona internetowa *EP Plenary Votes*, http://www.europarl.europa.eu/plenary/en/votes.html?tab=votes.

[205] Strona internetowa Obserwatorium legislacyjnego PE, http://www.europarl.europa.eu/oeil/home/home.do.

[206] S. Hix, A. Noury, G. Roland, *Power to the Parties...*, s. 215; eidem, *Democratic Politics...*, s. 91.

Wykres 12. Średnia spójność głosowań delegacji narodowych w PE7-PE8



Objaśnienia: ciągłe pionowe linie wyznaczają średnią spójność wszystkich delegacji w danym okresie. Źródło: obliczenia własne na podstawie POLGER_EP.

Bułgarii i Rumunii. Ich średnie indeksy *AI* były najwyższe, wynosząc kolejno 0.812, 0.811, 0.798 i 0.797. Warto zauważyć, że te cztery kraje były na czele rankingu zarówno w PE7, jak i w PE8, co wskazuje na stabilność wysokiej zgodności ich deputowanych. Z kolei zdecydowanie najmniej spójna była delegacja brytyjska, której indeks *AI* wyniósł 0.498 w całym okresie oraz 0.541 w PE7 i 0.463 w PE8. Z pewnością powodem tak słabego wyniku była silna frakcjonalizacja i polaryzacja ideologiczna Brytyjczyków w tym okresie, gdyż byli oni mniej więcej po równo rozproszeni między S&D (Partia Pracy), ALDE (Liberalni Demokraci), ECR (Partia Konserwatywna) i EFDD (UKIP). Niski poziom spójności w całym okresie był również obserwowany w przypadku Holandii (0.578), Grecji (0.594) i Francji (0.609). Generalnie wykres 12 sugeruje, że w latach 2009-2019 najbardziej spójne były mniejsze delegacje narodowe, podczas gdy te większe cechowały się relatywnie najniższą zgodnością. Potwierdza to analiza korelacji rangowej Spearmana, która wskazuje na obecność ujemnej i istotnej

statystycznie zależności między liczbą posłów z danego kraju a poziomem spójności jego delegacji w PE7-PE8 (*rho* = -0.377, $p = 0.004$). Rezultat ten nie powinien jednak zaskakiwać, gdyż znacznie trudniej jest wypracowywać spójne stanowiska w większej grupie osób, gdy trzeba uwzględnić szerszy wachlarz indywidualnych i politycznych interesów.

Przechodząc do wyników dotyczących Polski: jej średnia spójność była w całym okresie wysoka – wyniosła 0.779 w skali 0-1. Wynik ten zapewnił temu państwu siódme miejsce w zestawieniu wszystkich krajów, co odpowiada jego potencjałowi demograficznemu w UE. Spójność Polaków różniła się jednak między kadencjami. Jeśli w PE7 indeks *AI* wyniósł 0.806, generując wysokie, szóste miejsce w rankingu, to w PE8 był on już niższy, równy 0.707, co przełożyło się na dziewiątą lokatę. Test *U* Manna–Whitneya, porównujący spójność Polski między PE7 i PE8, jest dodatni i istotny statystycznie ($z = 9.48$, $p = 0.000$), co dowodzi, że polscy posłowie głosowali zdecydowanie bardziej zgodnie w PE7 niż w PE8. Powodem tej różnicy może być wzrost polaryzacji ideologicznej w ramach delegacji polskiej po wyborach z 2014 r., w wyniku których w PE pojawiło się więcej posłów skrajnie prawicowych z PiS oraz KNP, co komplikowało budowanie zgodnych stanowisk narodowych. Jednakże pomimo tych różnic poziom spójności Polski był nadal wysoki w obu kadencjach na tle wszystkich państw, będąc wyższym od średniej w PE7 (0.727) i PE8 (0.686).

Natomiast średnia spójność Niemiec była, co zaskakujące, nie tylko znacznie mniejsza od spójności Polski, ale również bardzo niska w kontekście wszystkich delegacji narodowych. W całym okresie Niemcy zajęły dopiero 20. miejsce na 28 aktorów, z indeksem *AI* wynoszącym 0.675 i znajdującym się poniżej średniej dla wszystkich krajów (0.705). Podobnie jak w przypadku Polski posłowie niemieccy głosowali bardziej zgodnie w PE7 (0.708) niż w PE8 (0.648), lokując się kolejno na 16. i 20. miejscu. Test *U* Manna–Whitneya, porównujący te wartości, jest dodatni i istotny statystycznie ($z = 10.04$, $p = 0.000$), co sugeruje, że spójność Niemiec różniła się między kadencjami, będąc zasadniczo wyższą w PE7. Tak jak w analizie Polski rezultat ten może wynikać z modyfikacji struktury delegacji niemieckiej po wyborach z 2014 r., kiedy w jej składzie pojawili się posłowie z nowych, skrajnych ideologicznie partii (m.in. AfD, NPD, Die PARTEI i Die Familie) kosztem CDU/CSU i FDP, co zwiększyło jej zróżnicowanie partyjne oraz polaryzację ideologiczną. Powyższe różnice między PE7 i PE8 nie zmieniają jednak faktu, że spójność Niemiec była niższa od średniej dla wszystkich krajów w obu tych kadencjach, co implikuje, że pozycja tego państwa w PE była pod tym względem stabilnie bardzo słaba.

Aby jednak sprawdzić, czy spójność Polski i Niemiec różniła się statystycznie od pozostałych krajów, wykonano serię testów Wilcoxona dla grup zależnych, w których porównano spójność delegacji polskiej/niemieckiej ze średnią spójnością wszystkich pozostałych grup narodowych w PE w każdym pojedynczym głosowaniu. Testy te przeprowadzono dla PE7, PE8 i obu tych kadencji łącznie. Tabela 24 prezentuje wyniki

tych testów. Dodatnie wartości statystyki *z* oznaczają, że spójność Polski/Niemiec była wyższa od średniej spójności pozostałych krajów, podczas gdy ujemne wartości informują o odwrotnej zależności.

Tabela 24. Wyniki testu Wilcoxona dla grup zależnych – porównanie spójności Polski/Niemiec ze średnią spójnością pozostałych grup narodowych w każdym głosowaniu w PE7-PE8

	PE7	*PE8*	*PE7-PE8*
N (liczba głosowań)	1982	2360	4342
Polska	0.806	0.756	0.779
Pozostałe delegacje	0.717	0.683	0.699
Statystyka *z*	**17.36****	**13.61****	**21.98****
p-wartość	**0.000**	**0.000**	**0.000**
Niemcy	0.707	0.648	0.675
Pozostałe delegacje	0.722	0.687	0.703
Statystyka *z*	**-3.76****	**-10.57****	**-10.49****
p-wartość	**0.000**	**0.000**	**0.000**

Wyniki istotne statystycznie zostały pogrubione. Poziom istotności statystycznej: ** $p < 0.05$. Źrodło: obliczenia własne na podstawie POLGER_EP.

Rozpoczynając od Polski: wynik testu dla PE7-PE8 jest dodatni i istotny statystycznie. Oznacza to, że w całym okresie polscy posłowie byli widocznie bardziej spójni w głosowaniach niż przeciętna delegacja narodowa. Tak samo dodatnie i istotne statystycznie są wartości statystyki *z* dla PE7 i PE8, co oznacza, że spójność Polski była w prawie każdym głosowaniu zdecydowanie wyższa od średniej. Natomiast odmienne wnioski uzyskano w przypadku Niemiec. Wyniki testów są bowiem istotne statystycznie, ale ujemne dla PE7, PE8 i PE7-PE8. Implikuje to, że zarówno w obu tych kadencjach, jak i w całym okresie posłowie niemieccy negatywnie wyróżniali się pod względem spójności, głosując zasadniczo mniej zgodnie niż przeciętna delegacja narodowa. Można zatem stwierdzić, że pozycja negocjacyjna Polski w PE, mierzona poziomem spójności, była bardzo silna w latach 2009-2019 i zapewniała większe możliwości wygrywania głosowań w połączeniu z relatywnie wysoką siłą głosu. Natomiast pozycja Niemiec była pod tym względem bardzo słaba. Choć – jak pokazało poprzednie badanie – kraj ten posiadał najwyższą siłę głosu w PE, to jednocześnie jego delegacja do PE była statystycznie najmniej spójna, co osłabiało wpływ tej siły głosu na wyniki głosowań i przekładało się na teoretycznie mniejszą zdolność do ich wygrywania w porównaniu z resztą krajów.

4. Pozycjonowanie ideologiczne polskich i niemieckich posłów w PE

Kolejnym czynnikiem, który decyduje o pozycji państwa w PE, jest pozycjonowanie ideologiczne jego deputowanych. Według badań ma ono istotny wpływ na trzy kluczowe kwestie. Po pierwsze, ideologia determinuje przynależność posłów partii krajowych do określonych grup politycznych w PE, a także ich status w tych grupach. W świetle badań partie narodowe zgłaszają akces do tych frakcji, których medianowe stanowisko jest najbliższe ich orientacji ideologicznej, zwłaszcza w skali lewica/prawica[207]. Jednocześnie wykazano, że stanowisko ideologiczne grupy politycznej PE, rozumianej jako koalicja partii narodowych, przeważnie idealnie pokrywa się ze stanowiskiem ugrupowania krajowego, które posiada w niej medianowe preferencje[208]. Oznacza to, że partie narodowe zlokalizowane najbliżej takiej preferencji mają największy wpływ na funkcjonowanie danej frakcji oraz na jej stanowisko w głosowaniach w PE. Po drugie, ideologia determinuje dynamikę koalicyjną w PE. Wykazano, że grupy polityczne i narodowe o zbliżonym profilu ideologicznym częściej wchodzą w koalicje ze sobą, tj. głosują wspólnie, niż z pozostałymi[209]. Oznacza to, że korzystna lokalizacja delegacji narodowej w spektrum ideologicznym PE może zwiększać jej zdolność koalicyjną oraz szansę na przeforsowanie swoich preferencji w głosowaniach. Po trzecie, ideologia decyduje o spójności grup politycznych. Według badań posłowie, którzy należą do partii narodowych zlokalizowanych ideologicznie dalej od rdzenia swoich frakcji, są mniej spójni w głosowaniach[210]. Ponieważ spójność pozytywnie wpływa na sukces w głosowaniach, wspomniane ugrupowania narodowe mają mniejsze możliwości realizacji interesów w PE.

Z tych powodów zbadano, jak na tle całego PE wyglądało pozycjonowanie ideologiczne polskich i niemieckich posłów, którzy uzyskali mandat do PE w wyborach z 2009, 2014 i 2019 r. Ich preferencje zmierzono w trzech wymiarach ideologicznych, które według badań determinują zachowanie grup politycznych i narodowych w PE: lewica/prawica generalna (LRGEN), lewica/prawica ekonomiczna (LRECON) oraz

---

207 E. Bressanelli, *National Parties...*, s. 737-754; Z. Lefkofridi, A. Katsanidou, *A Step Closer to a Transnational Party System? Competition and Coherence in the 2009 and 2014 European Parliament*, „Journal of Common Market Studies" 2018, vol. 56, nr 6, s. 1462-1482; G. McElroy, K. Benoit, *Party Policy...*, s. 384-387; G. McElroy, K. Benoit, *Party Groups...*, s. 18-20; eidem, *Policy Positioning...*, s. 162-164.

208 Eidem, *Party Policy...*, s. 385-387.

209 D. Finke, *Proposal Stage...*, s. 503; S. Hix, B. Høyland, *op. cit.*, s. 181; S. Hix, A. Noury, G. Roland, *Democratic Politics...*, s. 157-158; eidem, *Power to the Parties...*, s. 219.

210 S. Bailer, T. Schulz, P. Selb, *op. cit.*, s. 369; T. Faas, *To Defect...*, s. 859; S. Hix, A. Noury, G. Roland, *Democratic Politics...*, s. 142-143; eidem, *Power to the Parties...*, s. 226; H. Klüver, J. Spoon, *op. cit.*, s. 559-560.

pro-/anty- UE (EU)[211]. Wymiar LRGEN opisuje stanowiska partii krajowych w sprawach ekonomicznych i kulturowo-społecznych, takich jak edukacja, religia, migracja, ochrona środowiska naturalnego, prawa człowieka, wolności obywatelskie czy prawa mniejszości. Wymiar LRECON mierzy preferencje każdej partii tylko wobec spraw gospodarczych, takich jak prywatyzacja, podatki, regulacja sektorów gospodarki, wydatki publiczne czy państwo dobrobytu. Natomiast EU określa poziom poparcia ugrupowań dla integracji europejskiej. Dane na temat ideologii zaczerpnięto z bazy CHESDATA (*Chapel Hill Expert Survey*), która zawiera informacje o preferencjach ideologicznych partii narodowych państw członkowskich UE we wskazanych trzech wymiarach[212]. Preferencje te zostały oszacowane na podstawie wywiadów/sondaży z krajowymi politologami. Ponieważ niniejsza analiza obejmuje trzy lata (2009, 2014 i 2019 r.), przeprowadzono ją przy użyciu wyników trzech sondaży CHESDATA z 2010 r. (dla 2009 r.), 2014 r. i 2019 r.[213] W CHESDATA każda partia narodowa jest pozycjonowana w wymiarze LRGEN w skali od 0 do 10, gdzie 0 oznacza ugrupowanie skrajnie lewicowe pod względem ekonomiczno-społeczno-kulturowym, 5 – centrowe, a 10 – skrajnie prawicowe. Preferencje w wymiarze LRECON również są określone w skali od 0 (skrajna lewica) do 10 (skrajna prawica), przy czym partie znajdujące się bardziej na lewo (bliżej 0) chcą, aby rząd odgrywał aktywną rolę w gospodarce (np. wyższe podatki i wydatki publiczne, większa ochrona socjalna pracowników, protekcjonizm gospodarczy), podczas gdy te plasujące się na prawo (bliżej 10) postulują ograniczoną rolę rządu w tym obszarze (np. niższe podatki i wydatki publiczne, słabsza ochrona socjalna, liberalizacja gospodarki). Natomiast poparcie partii krajowych dla integracji europejskiej (EU) jest mierzone w CHESDATA za pomocą siedmiostopniowej skali, w której wartość 1 przyznano ugrupowaniom zdecydowanie sprzeciwiającym się integracji europejskiej, a wartość 7 – partiom silnie popierającym UE[214].

---

211 Por. S. Hix, *Legislative Behaviour...*, s. 663-688; S. Hix, A. Noury, G. Roland, *Changing Political Cleavages in Advanced Democracies: Evidence from the European Parliament*, paper presented at the 25th IPSA World Congress of Political Science, Brisbane, 21-25 July 2018, s. 16; eidem, *Democratic Politics...*, s. 180-181; eidem, *Dimensions...*, s. 494-520; L. Hooghe, G. Marks, *op. cit.*, s. 109-135; L. Hooghe, G. Marks, C. Wilson, *op. cit.*, s. 965-989; A. Kreppel, S. Hix, *From „Grand Coalition" to Left--Right Confrontation: Explaining the Shifting Structure of Party Competition in the European Parliament*, „Comparative Political Studies" 2003, vol. 36, nr 1-2, s. 75-96; G. Marks et al., *op. cit.*, s. 155-175; G. Marks, M. Steenbergen, *op. cit.*, s. 879-892; G. McElroy, K. Benoit, *Policy Positioning...*, s. 156; J. Thomassen, A. Noury, E. Voeten, *Political Competition in the European Parliament: Evidence from Roll Call and Survey Analyses*, [w:] G. Marks, M. Steenbergen (red.), *European Integration and Political Conflict*, Cambridge 2004.

212 Zob. strona internetowa CHESDATA, https://www.chesdata.eu/.

213 S. Jolly et al., *Chapel Hill Expert Survey Trend File, 1999-2019*, „Electoral Studies" 2022, vol. 75. Wszystkie wskazane sondaże znajdują się na stronie internetowej: https://www.chesdata.eu/ches-europe.

214 Pełna skala wygląda następująco: 1 – partia zdecydowanie przeciwna UE; 2 – przeciwna UE; 3 – raczej przeciwna UE; 4 – neutralna; 5 – partia raczej popiera UE; 6 – popiera UE; 7 – zdecydowanie popiera UE.

Preferencje ideologiczne każdego posła w tych trzech wymiarach określono w ten sposób, że najpierw zidentyfikowano jego partię narodową, z której list startował do PE w wyborach w 2009, 2014 i 2019 r., a następnie przypisano mu wartości preferencji LRGEN, LRECON i EU odpowiadające jego ugrupowaniu w CHESDATA. Natomiast stanowiska ideologiczne delegacji narodowych w ramach PE, jak i w wybranych grupach politycznych wyliczono jako średnią ważoną preferencji wszystkich posłów wchodzących w ich skład. Aby dogłębnie zbadać pozycję polskiej i niemieckiej reprezentacji w PE pod kątem orientacji ideologicznej względem reszty państw, w pierwszym kroku dokonano ogólnej charakterystyki preferencji ideologicznych polskich i niemieckich posłów w 2009, 2014 i 2019 r. W drugim kroku zbadano, jak bardzo ich preferencje ideologiczne były oddalone od medianowych stanowisk całego PE, a także frakcji, w których byli zrzeszeni w tych latach. Z powodu braku danych w CHESDATA nie było możliwe określenie ideologii kilku polskich i niemieckich partii[215] – obserwacje te usunięto z powyższych analiz.

4.1. Preferencje ideologiczne polskich i niemieckich posłów do PE

Wykres 13 obrazuje oszacowane na podstawie CHESDATA i zdefiniowane w trzech wymiarach preferencje ideologiczne polskich i niemieckich partii politycznych, które wprowadziły swoich posłów do PE w wyborach z 2009 (PE7), 2014 (PE8) i 2019 r. (PE9). Przede wszystkim informuje on, że średnie stanowisko ideologiczne całej delegacji niemieckiej (stanowiska wszystkich partii niemieckich ważone liczebnością ich posłów w PE) było w badanych latach silnie centrowe w wymiarach LRGEN i LRECON, oscylując wokół wartości 5 i w zasadzie nie ulegając zmianom między kadencjami (zob. punkty *NIE09*, *NIE14* i *NIE19* obrazujące średnie stanowiska dla 2009, 2014 i 2019 r.)[216]. Z kolei w wymiarze pro-/anty- UE średnie stanowisko Niemców było proeuropejskie, wynosząc 5.67 w PE7, 5.55 w PE8 i 5.73 w PE9 w skali 1-7. Takie pozycjonowanie jest niezmiernie korzystne, gdyż – według badań – ok. 70-80% głosowań w PE kończy się zwycięstwem koalicji trzech tzw. centrowych frakcji, czyli EPP, S&D i ALDE-RE[217], których preferencje oscylują wokół centrum lewicowo-prawicowego spektrum i cechują się najsilniejszym poparciem dla UE[218]. W efekcie wyniki głosowań w PE powinny często odzwierciedlać średnie stanowisko delegacji niemieckiej.

---

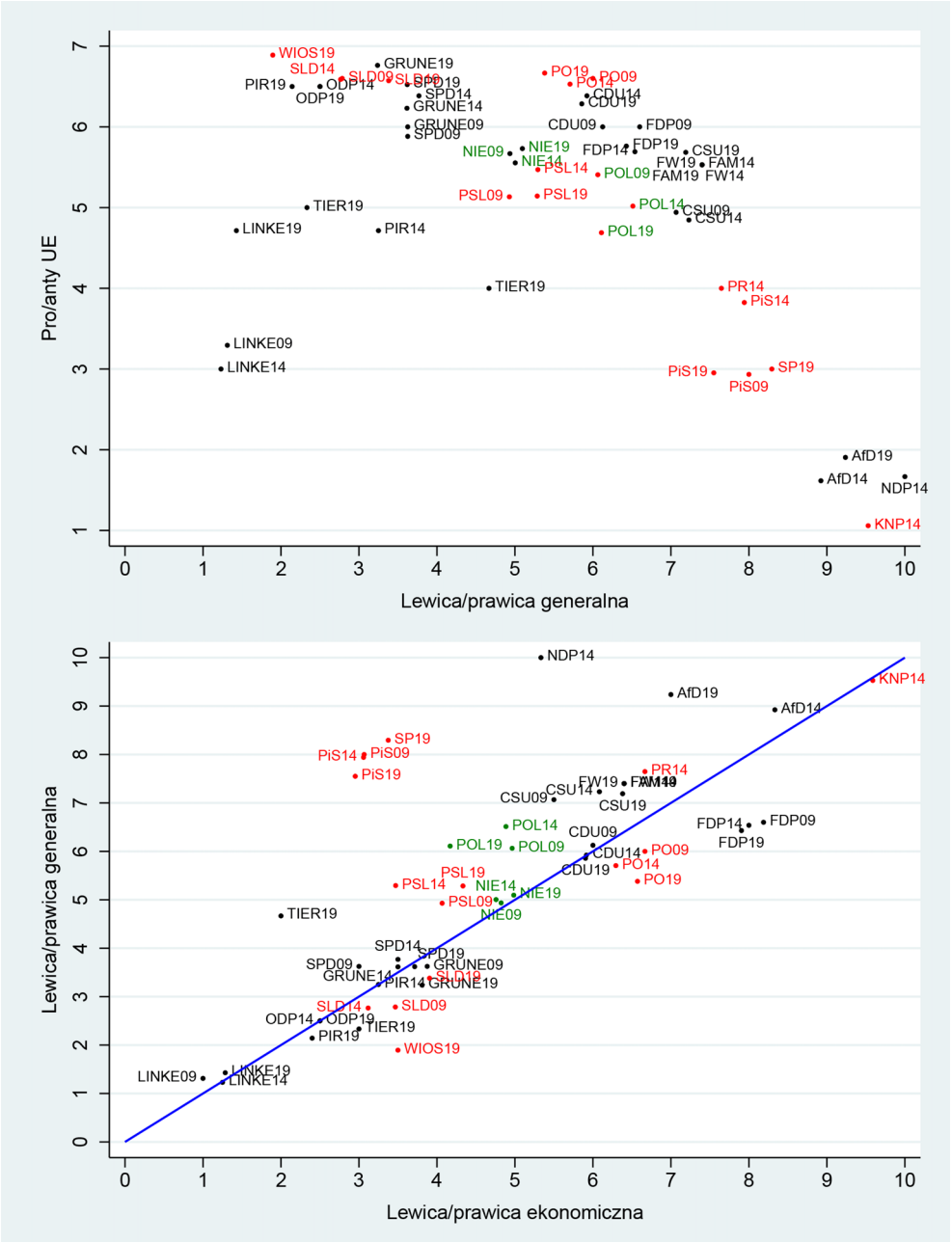
[215] Mowa tu o: Die PARTEI (jeden poseł w 2014 r.; dwóch posłów w 2019 r.), Volt Europa (jeden poseł w 2019 r.) i Freie Wähler (jeden poseł w 2014 r.; dwóch posłów w 2019 r.).

[216] Średnie stanowiska ideologiczne Niemiec w LRGEN i LRECON były równe kolejno: 4.93 i 4.82 w PE7 (*NIE09*), 5.00 i 4.76 w PE8 (*NIE14*) i 5.09 i 4.98 w PE9 (*NIE19*) w skali 1-10.

[217] E. Bressanelli, C. Koop, C. Reh, *op. cit.*, s. 99, 110; R. Costello, *Does Bicameralism…*, s. 122-144; S. Hix, *What to Expect in the 2009-14…*, s. 7; S. Hix, B. Høyland, *op. cit.*, s. 178-179.

[218] Zob. np. S. Hix, *Legislative Behaviour…*, s. 679; S. Hix, A. Noury, G. Roland, *Democratic Politics…*, s. 180-181; eidem, *Dimensions…*, s. 494-520; G. McElroy, K. Benoit, *Party Policy…*, s. 385; eidem, *Party Groups…*, s. 11; eidem, *Policy Positioning…*, s. 158.

Wykres 13. Pozycjonowanie ideologiczne polskich i niemieckich partii politycznych w PE w 2009, 2014 i 2019 r. w wymiarach lewica/prawica generalna i ekonomiczna oraz pro-/anty- UE



Akronimy partii niemieckich: AfD – Alternatywa dla Niemiec; CDU – Unia Chrześcijańsko-Demokratyczna; CSU – Unia Chrześcijańsko-Społeczna; FAM – Die Familie; FDP – Wolna Partia Demokratyczna; Grüne – Sojusz 90/Zieloni; LINKE – Die Linke; NPD – Narodowodemokratyczna Partia Niemiec; ÖDP – Ekologiczna Partia Demokratyczna; PIR – Niemiecka Partia Piratów;

SPD – Socjaldemokratyczna Partia Niemiec; TIER – Die Tierschutzpartei. Akronimy partii polskich: PO – Platforma Obywatelska; PSL – Polskie Stronnictwo Ludowe; PiS – Prawo i Sprawiedliwość; PR – Prawica RP; SP – Solidarna Polska; KNP – Kongres Nowej Prawicy; WIOS – Wiosna; SLD – Sojusz Lewicy Demokratycznej / Unia Pracy (Lewica). Numery przy akronimach partii informują o roku wyborów, dla których mierzono preferencje. *POL* i *NIE* oznaczają średnie stanowiska ideologiczne wszystkich partii polskich i niemieckich, ważone udziałem ich posłów w całej delegacji narodowej do PE (oznaczono je kolorem zielonym). Źrodło: opracowanie własne na podstawie CHESDATA (S. Jolly et al., *op. cit.*)

Tabela 25. Wyniki testów *t*-Studenta dla prób niezależnych – porównanie preferencji ideologicznych polskich i niemieckich posłów w trzech wymiarach w PE7-PE9

	PE7	PE8	PE9	PE7-PE9
Lewica/prawica generalna				
Polska	6.06	6.51	6.12	6.23
Niemcy	4.93	5.00	5.10	5.01
Wartość statystyki *t*	**3.87****	**4.51****	**2.81****	**6.42****
p-wartość	0.000	0.000	0.006	0.000
Lewica/prawica ekonomiczna				
Polska	4.96	4.88	4.17	4.67
Niemcy	4.82	4.76	4.98	4.85
Wartość statystyki *t*	0.43	0.38	**-2.85****	-0.98
p-wartość	0.667	0.707	0.005	0.328
Pro-/anty- UE				
Polska	5.40	5.02	4.69	5.04
Niemcy	5.67	5.55	5.73	5.65
Wartość statystyki *t*	-1.33	-1.94	**-3.69****	**-4.16****
p-wartość	0.187	0.055	0.000	0.000

Objaśnienia: komórki zawierają średnie preferencje ideologiczne polskich i niemieckich posłów w danym wymiarze i okresie. Poziom istotności statystycznej: ** $p < 0.05$. Źrodło: obliczenia własne na podstawie CHESDATA (S. Jolly et al., *op. cit.*).

Natomiast delegacja polska była w gorszej sytuacji od niemieckiej. Jej średnie stanowisko w skali LRGEN znajdowało się bowiem dalej od centrum i było bardziej prawicowe, wynosząc 6.06 w PE7, 6.51 w PE8 i 6.11 w PE9 (zob. *POL09*, *POL14* i *POL19*). Z kolei w wymiarze LRECON lokowało się ono w ścisłym centrum w 2009 r. (4.96) i 2014 r. (4.88), ale po wyborach z 2019 r. przesunęło się na lewo (4.17), co jest efektem wzrostu liczby posłów wybranych z ramienia Zjednoczonej Prawicy (PiS i Solidarna Polska), pojawienia się trzech deputowanych z nowej lewicowej partii Wiosna oraz niezdobyciu mandatów przez skrajnie prawicową KNP (Konfederację). Duże zmiany miały również miejsce w wymiarze EU, w którym średnie stanowisko polskiej delegacji stawało

się mniej proeuropejskie wraz z kolejnymi kadencjami PE, będąc równym 5.41 (PE7), 5.02 (PE8) i 4.69 (PE9).

W celu sprawdzenia, czy zaobserwowane wyżej fluktuacje ideologiczne są znaczące, przeprowadzono analizę jednoczynnikowej ważonej wariancji (*one-way weighted ANOVA*)[219]. Za jej pomocą zbadano, jak średnie stanowiska ideologiczne polskich i niemieckich partii, ważone liczbą należących do nich posłów, zmieniały się między kadencjami (trzy grupy) w każdym wymiarze. Analizę przeprowadzono oddzielnie dla polskiej i niemieckiej delegacji. Wyniki potwierdzają silną stabilność pozycji ideologicznej Niemiec – test ANOVA nie jest istotny statystycznie dla żadnego wymiaru, co oznacza, że nie ulegała ona widocznym fluktuacjom między PE7 a PE9 (LRGEN: $F = 0.16$, $p = 0.855$; LRECON: $F = 0.37$, $p = 0.693$; EU: $F = 0.45$, $p = 0.641$). Natomiast w przypadku polskiej delegacji analiza wykazała, że jej stanowisko zmieniało się istotnie statystycznie tylko w wymiarze lewica/prawica ekonomiczna (LRGEN: $F = 1.02$, $p = 0.364$; LRECON: $F = 3.07$, $p = 0.049$; EU: $F = 2.20$, $p = 0.115$).

Wykres 13 ujawnia również znaczne różnice w pozycjonowaniu ideologicznym polskiej i niemieckiej delegacji w PE7-PE9. Wskazują na to odmienne i niepokrywające się rozkłady preferencji partii, które wchodziły w ich skład. Aby dowiedzieć się, czy różnice ideologiczne między obiema delegacjami były w tym czasie statystycznie znaczące, wykonano serię testów *t*-Studenta dla prób niezależnych, w których porównano preferencje ideologiczne polskich (1 grupa) oraz niemieckich (2 grupa) posłów w każdym z trzech wymiarów ideologicznych w PE7-PE9. Obserwacją w badaniu jest zatem pojedynczy poseł, a jego preferencje określono na podstawie stanowiska ideologicznego partii, do której należał (dane z CHESDATA). Tabela 25 prezentuje wyniki testów. Analiza potwierdza silne rozbieżności ideologiczne między polskimi i niemieckimi deputowanymi w dwóch wymiarach: LRGEN i EU. W pierwszym wyniki testów są istotne statystycznie zarówno dla każdej kadencji PE, jak i dla wszystkich łącznie. Oznacza to, że stanowiska polskich i niemieckich posłów na linii LRGEN znacząco się różniły, przy czym dodatnie wartości statystyk *t* informują, że ci pierwsi byli średnio znacznie bardziej prawicowi od tych drugich. W odniesieniu do wymiaru pro-/anty- UE wynik testu dla wszystkich kadencji PE jest ujemny i istotny statystycznie, wskazując, że w okresie PE7-PE9 polscy deputowani byli średnio zdecydowanie mniej prointegracyjni niż niemieccy. Jednakże bardziej szczegółowa analiza informuje, że preferencje Polaków i Niemców w zakresie poparcia dla UE różniły się znacząco tylko w PE9, co potwierdza wzrost eurosceptycyzmu polskiej delegacji w tej kadencji. Z drugiej strony badanie wykazało brak widocznych rozbieżności między stanowiskami polskich i niemieckich posłów w sprawach gospodarczych. Wyjątkiem jest jedynie PE9, w której zaobserwowano istotnie statystycznie różne i bardziej lewicowe preferencje

[219] STATA, *oneway – One-Way Analysis of Variance*, https://www.stata.com/manuals13/roneway.pdf#roneway (dostęp: 7.01.2022).

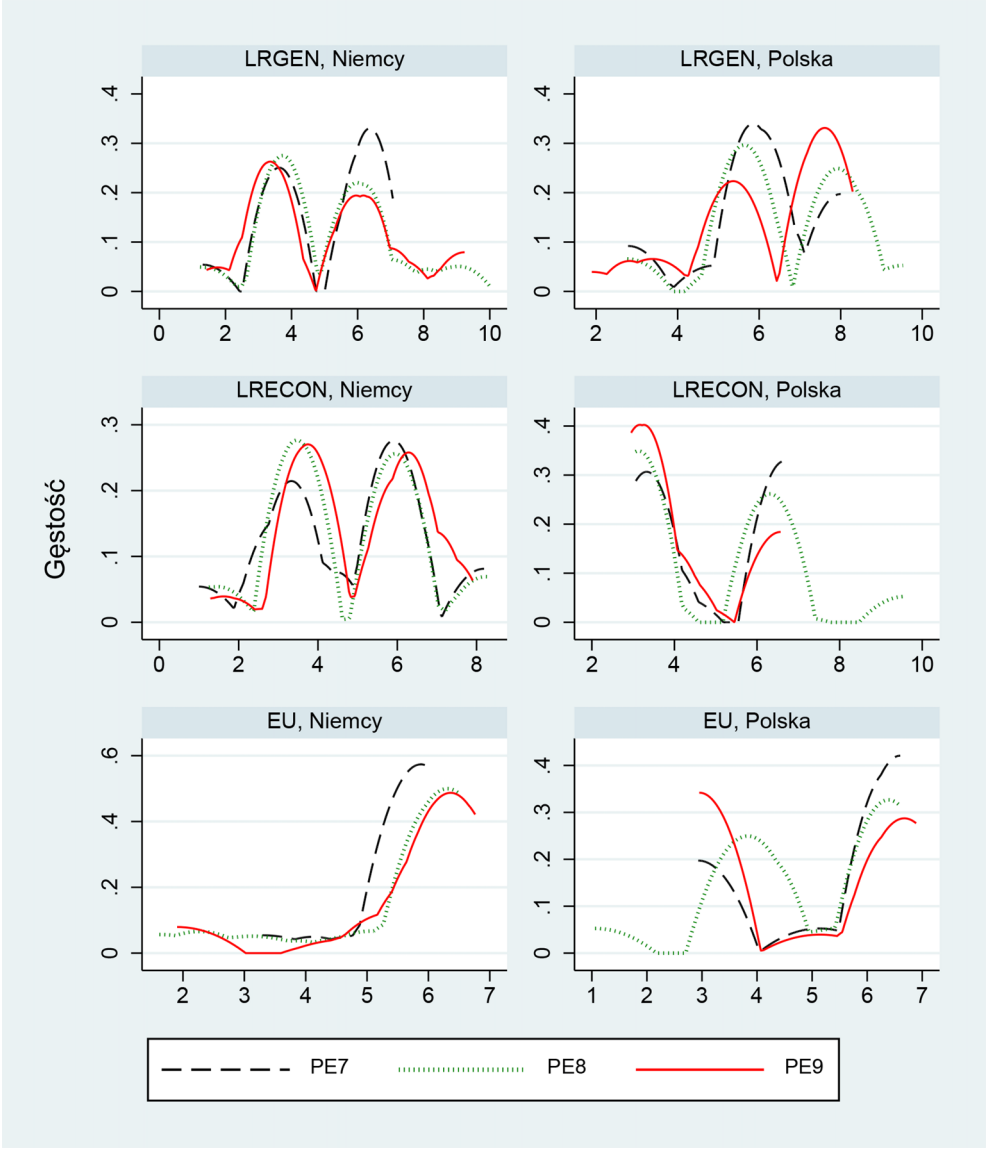
deputowanych z Polski w porównaniu z tymi z Niemiec, co – jak już wspomniano – jest efektem wzrostu znaczenia Zjednoczonej Prawicy, pojawienia się posłów z partii Wiosna oraz zniknięcia tych z KNP. Można zatem konkludować, że preferencje ideologiczne polskich i niemieckich posłów do PE znacząco różniły się w wymiarach LRGEN i EU, podczas gdy w sprawach ekonomicznych prezentowali oni podobne stanowiska.

Wreszcie wykres 13 ujawnia bardzo dużą wariancję preferencji ideologicznych partii wewnątrz polskiej i niemieckiej delegacji – zajmują one prawie całe spektrum ideologiczne w każdym wymiarze, a ich stanowiska różnią się między sobą. Oznacza to, że obie delegacje nie były spójne pod względem ideologicznym i reprezentowały szeroki zakres preferencji. Co ciekawe, niektóre z polskich i niemieckich ugrupowań zmieniały nawet swoje stanowiska między kadencjami. W wymiarze EU miał miejsce widoczny wzrost poparcia dla UE kilku znaczących partii niemieckich w PE9, przede wszystkim CSU (wzrost o prawie jeden pkt w porównaniu z PE8), Die LINKE (o 1.7 pkt w porównaniu z PE8), Grüne (o 0.7 w porównaniu z PE7) czy SPD (wzrost o 0.64 w porównaniu z PE7). Z kolei spośród polskich ugrupowań na szczególną uwagę zasługuje wyraźny spadek poparcia dla UE ze strony PiS w PE9 (o prawie jeden pkt), przy czym podobnie niską wartość partia ta miała już w PE7. Wymiar LRECON cechował się natomiast niewielkimi fluktuacjami, z których najbardziej zauważalne są: przesunięcie AfD w stronę centrum, przejście CSU na bardziej prawicowe pozycje ekonomiczne czy wahania preferencji SLD i PSL między kadencjami. Wielkich zmian ideologicznych nie widać zaś w LRGEN, choć można dostrzec tendencję niewielkiego przesuwania się w stronę centrum największych ugrupowań: CDU, PO, PiS i SLD. Ponadto wykres 13 ujawnia kilka partii, których generalne preferencje ideologiczne nie pokrywają się z ekonomicznymi. Dotyczy to w szczególności tych znajdujących się nad oraz pod linią wyznaczającą proporcjonalność. Z jednej strony takie partie jak PiS, PSL, CSU, AfD czy NPD były generalnie bardziej prawicowe, ale w sprawach gospodarczych prezentowały socjalne (jak PiS i PSL) lub centrowe (np. CSU, NPD) poglądy. Z kolei PO i FDP były bardziej prawicowe (liberalne) w kwestiach ekonomicznych niż generalnych, podczas gdy SLD czy Wiosna bardziej lewicowe (socjalne), niż to wynika z ich generalnej pozycji ideologicznej.

Aby jednak dokładnie zbadać rozkład stanowisk ideologicznych członków polskiej i niemieckiej delegacji w PE7-PE9, sporządzono wykres 14, który prezentuje rozkład jądrowego estymatora gęstości (*kernel density plot*)[220] preferencji polskich i niemieckich partii w każdym wymiarze i kadencji PE, ważony liczbą posiadanych przez nie deputowanych. Ogólnie ukazuje on silne rozbieżności w obu delegacjach w prawie każdym wymiarze. Jeśli chodzi o LRGEN, Niemcy byli w każdej kadencji PE rozbici na dwie grupy – centrolewicową i centroprawicową. W PE7 przewagę miała ta druga, do której

[220] Zob. B.W. Silverman, *Density Estimation for Statistics and Data Analysis*, Boca Raton 1998.

Wykres 14. Rozkład jądrowego estymatora gęstości preferencji ideologicznych członków polskiej i niemieckiej delegacji narodowej w trzech wymiarach w PE7-PE9



Źrodło: obliczenia własne na podstawie CHESDATA (S. Jolly et al., *op. cit.*).

należało ok. 54.5% posłów, ale w PE8 i PE9 na prowadzenie wyszła ta pierwsza, głównie z powodu pojawienia się skrajnie prawicowych deputowanych (AfD i NDP). Z kolei w przypadku Polski rozkład preferencji w LRGEN był zupełnie inny. W PE7 delegacja tego kraju była głównie centroprawicowa, aby w kolejnych kadencjach podzielić się na dwa obozy – centrowy (dawny centroprawicowy, który przesunął się w lewo) oraz

skrajnie prawicowy, przy czym w PE9 ten drugi uzyskał przewagę, dzięki posiadaniu 51% posłów. Podobnie zauważalne różnice występują w wymiarze EU. We wszystkich kadencjach dominująca większość posłów z Niemiec miała silnie prointegracyjne preferencje – aż 83.8% deputowanych w PE7, 73.7% w PE8 oraz 80.2% w PE9 znajdowało się powyżej wartości 5 w skali 1-7. Natomiast w przypadku Polski widoczne jest rozbicie na dwie grupy – jedną eurosceptyczną i drugą prointegracyjną. Wykres 14 pokazuje, że jeszcze w PE7 znaczna większość polskich posłów (ok. 71%) była pozytywnie nastawiona do UE, ale w kolejnych kadencjach ich przewaga wyraźnie malała, aby w PE9 ulec odwróceniu na rzecz eurosceptyków. Natomiast najmniejsza niekompatybilność rozkładów preferencji Polski i Niemiec miała miejsce w wymiarze LRECON. W PE7 i PE8 obie delegacje były mniej więcej równo podzielone na dwa obozy ideologiczne – lewicowy (socjalny) i prawicowy (liberalny). Co więcej, wierzchołki funkcji gęstości dla obu państw mają w zasadzie identyczną wartość na osi *X*, co oznacza, że w kadencjach tych znaczna większość polskich i niemieckich posłów należących do wybranego obozu miała zbliżone stanowiska w sprawach gospodarczych. Sytuacja uległa jednak zmianie w PE9, kiedy w polskiej delegacji obóz lewicowy uzyskał widoczną przewagę nad prawicowym, co odróżniało ją od Niemców, nadal równo podzielonych na dwie grupy ideologiczne. Zaobserwowane wyżej różnice w rozkładach preferencji polskich i niemieckich posłów potwierdzają wyniki testów w tabeli 25.

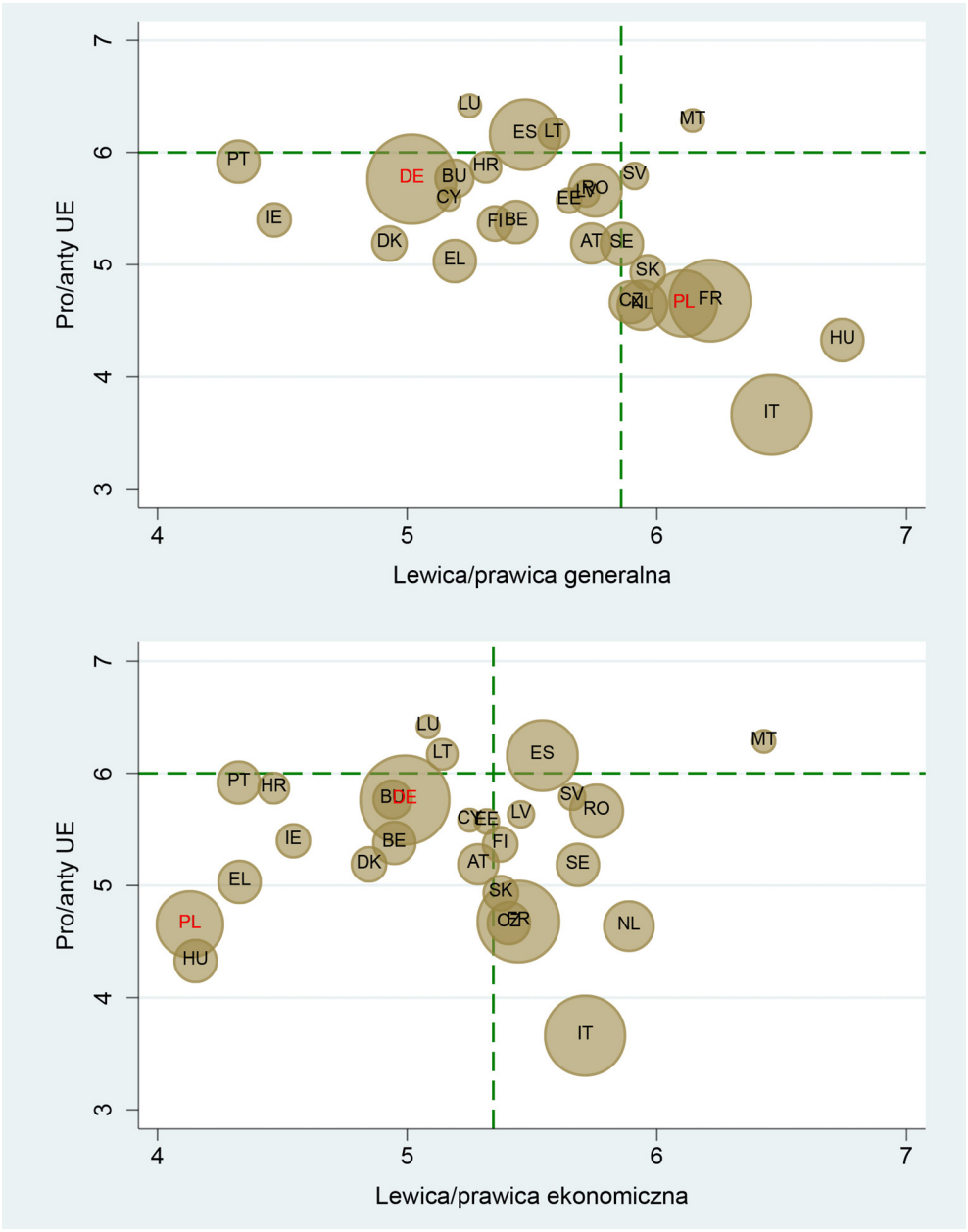
4.2. Odległość preferencji polskich i niemieckich posłów od medianowego stanowiska ideologicznego PE

Zasadniczy wpływ na pozycję delegacji państw w PE ma przede wszystim odległość preferencji ideologicznych ich posłów od tzw. medianowego stanowiska całego PE. Według teorii medianowego wyborcy (*median voter theorem*)[221] wynik głosowania w legislaturze jest zawsze zgodny ze stanowiskiem jej medianowego wyborcy (posła), jeśli spełnione są następujące warunki: a) wyniki głosowań można przedstawić w jednym wymiarze; b) wyborcy mają tzw. jednoszczytowe preferencje[222] i głosują zgodnie z nimi; c) decyzja jest uchwalana większością głosów. Warunki te są spełnione w PE, gdyż co do zasady podejmuje on decyzje ZWG, jego posłowie postępują zgodnie z hierarchicznie ułożonymi preferencjami, a wyniki głosowań można opisać w jednym

[221] H. Bowen, *The Interpretation of Voting in the Allocation of Economic Resources*, „Quarterly Journal of Economics" 1943, vol. 58, s. 27-48; D. Black, *The Theory of Committees and Elections*, Cambridge 1958; A. Downs, *An Economic Theory of Democracy*, New York 1957; H. Hotelling, *Stability in Cooperation*, „The Economic Journal" 1929, vol. 39, s. 41-57.

[222] Inaczej mówiąc, aktorzy mają hierarchicznie uporządkowane preferencje – każdy z nich najbardziej preferuje tylko jeden wynik głosowania (tzw. szczytowa preferencja), podczas gdy wyniki znajdujące się dalej od tego „najlepszego wyniku" są mniej preferowane. Zob. D. Black, *On the Rationale of Group Decision-Making*, „Journal of Political Economy" 1948, vol. 56, nr 1, s. 23-34.

Wykres 15. Pozycjonowanie ideologiczne delegacji narodowych w wymiarach LRGEN, LRECON i EU w PE9



Objaśnienia: środek okręgu odzwierciedla średnie stanowisko ideologiczne partii krajowych tworzących daną delegację narodową w PE9 w danym wymiarze, ważone udziałem ich posłów w składzie danej delegacji. Średnice okręgów ilustrują udział posłów z danego kraju w składzie PE9. Zielone przerywane linie opisują stanowisko medianowe PE w danym wymiarze. Źródło: opracowanie własne na podstawie CHESDATA (S. Jolly et al., *op. cit.*).

wymiarze (np. ideologicznym na linii lewica/prawica)[223]. Oznacza to, że oddalenie preferencji deputowanych od mediany determinuje ich status w głosowaniach w PE – im bliżej tego punktu się znajdują, tym ich pozycja jest silniejsza, gdyż mają wówczas większe szanse na przeforsowanie swoich preferencji. Kluczowe jest zatem zbadanie, jak wygląda odległość preferencji polskich i niemieckich posłów od medianowego stanowiska PE w trzech wymiarach ideologicznych.

Wykres 15 obrazuje zatem średnie stanowiska ideologiczne posłów należących do poszczególnych delegacji narodowych w wymiarach LRGEN, LRECON i EU w PE9. Stanowiska te wyliczono na bazie CHESDATA jako średnią preferencję wszystkich partii krajowych tworzących daną delegację w PE9, ważoną udziałem ich posłów w składzie tejże delegacji. Obliczenia wykonano według stanu PE po brexicie, a więc bez posłów brytyjskich. Na wykresie umieszczono także specjalne okręgi wokół akronimów państw, które odzwierciedlają wielkość ich delegacji w PE (% deputowanych z danego państwa w składzie PE9), a także linie opisujące medianowe preferencje dla całego PE w każdym wymiarze.

Ogółem wykres 15 ujawnia relatywnie słabą pozycję ideologiczną delegacji polskiej na tle pozostałych w PE9. W wymiarze pro-/anty- UE jej średnia preferencja wyniosła 4.6 i znalazła się dość daleko od medianowego stanowiska PE (6). Jednocześnie tylko trzy delegacje narodowe, włoska, węgierska i holenderska, reprezentowały bardziej eurosceptyczne podejście do UE, co oznacza, że polscy posłowie cechowali się jednym z najniższych poziomów poparcia dla UE w PE9. Tak samo Polacy byli w znacznym oddaleniu od mediany w LRECON w porównaniu z resztą. Ich średnia preferencja (4.1) nie tylko znajdowała się najdalej od medianowego stanowiska PE (5.34), ale także była najbardziej lewicowa spośród wszystkich delegacji. Sugeruje to, że polscy deputowani mieli średnio najbardziej etatystyczne poglądy na gospodarkę w PE9. Natomiast sytuacja Polski najlepiej wyglądała w LRGEN – średnie ważone stanowisko posłów z tego kraju (6.1) nie odbiegało znacznie od mediany PE (5.86). Warto jednak zauważyć, że tylko cztery delegacje miały bardziej prawicowe preferencje od polskiej: węgierska, włoska, francuska i maltańska. Oznacza to, że Polska była jedną z najbardziej prawicowych delegacji w PE9 w skali LRGEN.

W porównaniu z Polską pozycja Niemców w PE9 wygladała znacznie lepiej. Ich średnie stanowisko w wymiarze EU wyniosło 5.76 w skali 1-7, a więc było prointegracyjne pomimo posiadania w swoich szeregach eurosceptycznej AfD, a także niewiele różniło się od medianowej preferencji PE. Oznacza to, że Niemcy stanowili jedną z najbardziej proeuropejskich grup narodowych w PE9. Pewne oddalenie posłów niemieckich od mediany występowało w LRECON, w którym to wymiarze ich stanowisko było idealnie centrowe (4.99), ale wykres 15 ujawnia wiele grup narodowych,

[223] S. Hix, A. Noury, G. Roland, *Democratic Politics...*, s. 34-37; G. McElroy, K. Benoit, *Party Policy...*, s. 377-398.

które są znacznie dalej zlokalizowane od mediany niż Niemcy. Natomiast najsłabszą pozycję delegacja niemiecka posiadała w LRGEN. Jej średnia preferencja (5) w tym wymiarze nie tylko znajdowała się daleko od mediany, ale również była jedną z najbardziej lewicowych pomimo sytuowania się w politycznym centrum. Tylko trzy delegacje, portugalska, irlandzka i duńska, cechowały się bardziej lewicową orientacją. Nie oznacza to jednak, że Niemcy byli najbardziej lewicowi w PE9 – w rzeczywistości reprezentowali oni centrowe stanowisko w tej skali, ale z powodu przesunięcia wszystkich delegacji na prawo ich średnie stanowisko było najbliżej lewicy.

Tabela 26. Wyniki testów *t*-Studenta dla pojedynczych prób – porównanie średniej ważonej odległości ideologicznej od medianowego stanowiska PE w LRGEN, LRECON i EU wszystkich grup narodowych działających w PE9 oraz delegacji polskiej/niemieckiej

	LRGEN	*LRECON*	*EU*
Wszystkie grupy narodowe	0.47	0.44	0.71
Niemcy	0.84	0.35	0.24
Statystyka *t*	**-4.84****	1.27	**4.36****
p-wartość	**0.000**	0.215	**0.000**
Polska	0.25	1.21	1.34
Statystyka *t*	**2.88****	**-10.24****	**-5.85****
p-wartość	**0.010**	**0.000**	**0.000**

Objaśnienia: wartości dotyczące wszystkich grup narodowych, Niemiec i Polski opisują ich średnią ważoną bezwzględną odległość od medianowego stanowiska PE w danym wymiarze. Wyniki istotne statystycznie są pogrubione. Poziom istotności statystycznej: ** $p < 0.05$. Źrodło: obliczenia własne na bazie CHESDATA (S. Jolly et al., *op. cit.*).

W tym miejscu pojawia się pytanie: czy polska/niemiecka delegacja różniła się istotnie statystycznie od pozostałych grup narodowych pod względem bliskości do medianowego stanowiska PE? Aby się tego dowiedzieć, wykonano serię testów *t*-Studenta dla pojedynczych prób, w których dla każdego wymiaru porównano średnią (ważoną liczebnością) bezwzględną odległość preferencji wszystkich delegacji narodowych od mediany PE w PE9 (wartości empiryczne) z taką odległością obliczoną dla delegacji polskiej i niemieckiej (wartości teoretyczne). Obserwacją jest zatem każda delegacja narodowa funkcjonująca w PE9 po brexicie, czyli łącznie 27 grup. Tabela 26 prezentuje wyniki testów. Ujemna wartość statystyki *t* oznacza, że średnia preferencja wszystkich grup narodowych w danym wymiarze znajdowała się bliżej medianowego stanowiska PE niż polskiej/niemieckiej delegacji, podczas gdy dodatnia wartość informuje o odwrotnej zależności.

Ogółem, wyniki potwierdzają słabą pozycję ideologiczną delegacji polskiej w PE. Świadczą o tym wartości statystyki *t*, które są ujemne i istotne statystycznie

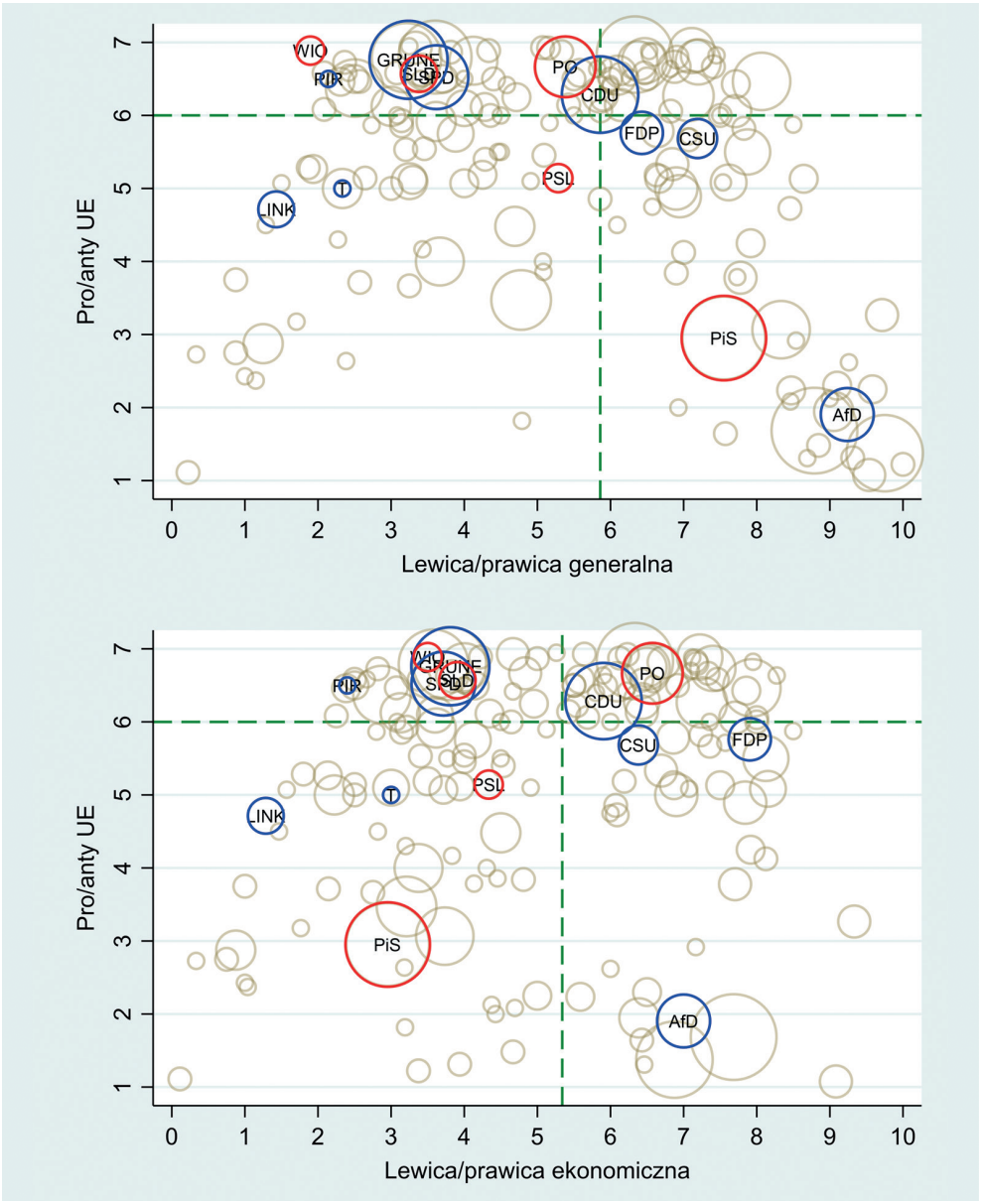
w LRECON i EU. Oznacza to, że delegacje narodowe reprezentowane w PE9 były średnio zdecydowanie bliżej medianowego stanowiska PE w tych wymiarach niż delegacja polska. Można zatem stwierdzić, że polscy posłowie prezentowali skrajne preferencje w sprawach ekonomicznych oraz poparcia dla UE na tle PE9. Z drugiej strony wynik testu dla LRGEN jest dodatni i istotny statystycznie, co sugeruje, że w wymiarze tym średnia odległość preferencji grup narodowych od mediany była większa niż delegacji polskiej, tym samym ta ostatnia miała relatywnie większy wpływ na stanowisko PE w sprawie legislacji UE. Mimo to ujemne i istotne wyniki testów w dwóch z trzech wymiarów wskazują na generalnie słabą pozycję Polski w PE na tle wszystkich państw.

W porównaniu z Polską pozycja ideologiczna Niemiec jest lepsza, aczkolwiek tylko nieznacznie. Odległość preferencji posłów z tego kraju od medianowego stanowiska w PE9 była istotnie statystycznie niższa od średniej odległości dla wszystkich delegacji tylko w skali pro-/anty- UE. Z kolei w LRECON nie różniła się ona znacząco od tej średniej, co także jest dobrym wynikiem wskazującym, że Niemcy byli tak samo oddaleni od mediany co wszystkie delegacje traktowane łącznie. Natomiast w LRGEN wynik testu jest już ujemny i istotny statystycznie, co sugeruje, że średnia odległość preferencji grup narodowych od mediany była znacznie mniejsza niż odległość delegacji niemieckiej. Reasumując, Niemcy były wpływową delegacją tylko w wymiarze EU i ewentualnie LRECON, podczas gdy w LRGEN ich pozycja była słaba.

Jednakże, jak już wcześniej wspomniano, posłowie do PE są silnie związani z partiami narodowymi, z których ramienia zostali wybrani do PE i które posiadają reprezentacje w grupach politycznych PE[224]. W efekcie te ugrupowania krajowe istotnie oddziałują na ich zachowania w PE oraz na stanowiska frakcji w głosowaniach. Dlatego kluczowe jest określenie pozycji ideologicznych partii narodowych, zwłaszcza polskich i niemieckich, na tle całego PE, czyli jak daleko ich preferencje znajdują się od medianowego stanowiska PE. Wykres 16 obrazuje zatem stanowiska ideologiczne wszystkich posłów do PE9 pogrupowanych według ich partii krajowych w wymiarach LRGEN, LRECON i EU. Tak jak wcześniej obliczenia wykonano dla stanu po brexicie, a na wykresie umieszczono okręgi wokół partii, które odzwierciedlają ich wielkość (% deputowanych w składzie PE9) oraz linie wyznaczające medianowe preferencje dla całego PE w każdym wymiarze. W LRGEN idealnie medianowe stanowisko (5.857) posiadali posłowie z trzech partii: niemieckiej CDU, irlandzkiej Fine Gael oraz fińskiej KESK (Partia Centrum). W wymiarze pro-/anty- UE preferencje medianowe (6) prezentowało aż sześć ugrupowań: słoweńskie LMS (Lista Marjana Šarca) i NSi (Nowa Słowenia), cypryjskie DISY (Zgromadzenie Demokratyczne) i DIKO (Partia Demokratyczna), belgijska SP.A (Partia Socjalistyczna Flandrii, obecnie Vooruit – Naprzód)

[224] Zob. S. Hix, *Legislative Behaviour...*, s. 676-680; idem, *Parliamentary Behavior...*, s. 688-698; S. Hix, M. Marsh, *Second-Order Effects Plus Pan-European Political Swings: An Analysis of European Parliament Elections across Time*, „Electoral Studies" 2011, vol. 30, nr 1, s. 4-15.

Wykres 16. Pozycjonowanie ideologiczne posłów i partii krajowych w wymiarach LRGEN, LRECON i EU w PE9



Objaśnienia: czerwone okręgi odnoszą się do polskich partii, niebieskie – do niemieckich, a brązowe – do pozostałych. Środek okręgu odzwierciedla średnie stanowisko ideologiczne danej partii w danym wymiarze, ważone liczbą jej posłów w składzie PE9. Średnice okręgów ilustrują udział posłów partii krajowej w składzie PE9. Zielone przerywane linie opisują medianowe stanowiska PE w danym wymiarze. Źrodło: opracowanie własne na podstawie CHESDATA (S. Jolly et al., *op. cit.*).

oraz luksemburska partia Zielonych (Déi Gréng). Natomiast w LRECON mediana (5.34) znajdowała się między irlandzką Fianna Fáil (5.42) a chorwacką IDS-DDI (Istryjskie Zgromadzenie Demokratyczne, 5.26). Na podstawie tych danych można stwierdzić, że posłowie do PE9 posiadali średnio centroprawicowe (LRGEN), centrowe (LRECON) i silnie prointegracyjne (EU) preferencje.

Z wykresu 16 wynika, że spośród polskich i niemieckich partii najbliżej mediany w LRGEN jest zlokalizowana CDU – jak już wspomniano, jej stanowisko w tym wymiarze jest idealnie tożsame z medianą. Dość blisko tej pozycji znajdują się również dwa polskie ugrupowania – PO i PSL, a także niemiecka FDP. Z kolei w wymiarze LRECON linia wyznaczająca medianowe stanowisko nie przechodzi przez obszar żadnej polskiej lub niemieckiej partii, przy czym znów jest najbliżej CDU. Pozostałe ugrupowania są już w pewnym oddaleniu od tej preferencji. Warto jednak zauważyć, że posłowie z partii innych niż polskie i niemieckie nie są tutaj tak skoncentrowani wokół mediany jak w przypadku LRGEN, o czym świadczy mniejsza liczba okręgów. Natomiast w wymiarze EU znaczna większość polskich i niemieckich posłów znajduje się bardzo blisko mediany, przy czym linia ją wyznaczająca przechodzi przez pola CDU i FDP. Ogółem, powyższa analiza prowadzi do wniosku, że spośród polskich i niemieckich ugrupowań najsilniejszą pozycję w PE9 posiadała CDU, gdyż jej stanowisko było najbliżej „medianowego wyborcy" w każdym wymiarze.

Jednakże wykres 16 nie pozwala stwierdzić, czy zaobserowane odległości polskich i niemieckich partii od medianowych preferencji PE różnią się istotnie statystycznie od posłów z pozostałych ugrupowań narodowych. Aby rozstrzygnąć tę kwestię, wykonano testy *t*-Studenta dla pojedynczych prób. W ich ramach dla każdego wymiaru ideologicznego porównano średnie bezwzględne odległości preferencji wszystkich partii krajowych reprezentowanych w PE9, ważone liczbą ich posłów, od medianowego stanowiska PE (wartości empiryczne) z tak samo zdefiniowanymi odległościami zaobserwowanymi dla wybranych polskich i niemieckich ugrupowań (wartości teoretyczne). Obserwacją w tej analizie jest każda partia krajowa, która wprowadziła posłów do PE9 i wchodziła w skład EPP, S&D, RE, ECR, G/EFA, EUL/NGL oraz ID. W efekcie baza danych liczy 169 ugrupowań. Testy wykonano oddzielnie dla każdej polskiej i niemieckiej partii w każdym z trzech wymiarów.

Tabela 27 prezentuje wyniki testów. Dla wyjaśnienia: ujemna wartość statystyki *t* oznacza, że średnia odległość preferencji wszystkich partii narodowych od medianowego stanowiska PE w danym wymiarze była mniejsza niż polskiej/niemieckiej partii, podczas gdy dodatnia wartość wskazuje na odwrotną zależność. Rozpoczynając od partii niemieckich: analiza ujawniła ich silną pozycję w PE w wymiarze pro-/anty-UE. Wartości statystyk *t* dla CDU, CSU, SPD, FDP, Grüne, Tierschutzpartei i Piraten są bowiem dodatnie i istotne statystycznie, co dowodzi, że preferencje posłów z tych ugrupowań były w PE9 zdecydowanie bliżej medianowego stanowiska PE niż średnia preferencja wszystkich deputowanych do PE9. Na tym tle negatywnie wyróżnia

Tabela 27. Wyniki testów *t*-Studenta dla pojedynczych prób – porównanie średniej ważonej odległości ideologicznej od medianowego stanowiska PE w LRGEN, LRECON i EU wszystkich partii narodowych działających w PE9 oraz poszczególnych ugrupowań niemieckich i polskich

	LRGEN	*LRECON*	*EU*		*LRGEN*	*LRECON*	*EU*
Wszystkie partie (śr.)	2.04	1.79	1.29	Wszystkie partie (śr.)	2.04	1.79	1.29
CDU	0.00	0.56	0.29	PO	0.48	1.23	0.67
Statystyka *t*	**19.89****	**14.81****	**9.84****	Statystyka *t*	**15.20****	**6.74****	**6.11****
CSU	1.33	1.04	0.32	PiS	1.69	2.39	3.05
Statystyka *t*	**6.90****	**9.03****	**9.55****	Statystyka *t*	**3.39****	**-7.23****	**-17.26****
SPD	2.24	1.63	0.52	PSL	0.57	1.01	0.86
Statystyka *t*	-1.98	1.92	**7.58****	Statystyka *t*	**14.32****	**9.39****	**4.24****
FDP	0.57	2.56	0.24	SLD	2.48	1.43	0.57
Statystyka *t*	**14.32****	**-9.28****	**10.33****	Statystyka *t*	**-4.32****	**4.33****	**7.09****
Grüne	2.62	1.53	0.76	Wiosna	3.96	1.84	0.89
Statystyka *t*	**-5.69****	**3.12****	**5.23****	Statystyka *t*	**-18.77****	-0.61	**3.95****
AfD	3.38	1.66	4.09				
Statystyka *t*	**-13.11****	1.56	**-27.47****				
Die Linke	4.43	4.05	1.29				
Statystyka *t*	**-23.35****	**-27.23****	0.02				
Tierschutzpartei	3.52	2.34	1.0				
Statystyka *t*	**-14.47****	**-6.63****	**2.87****				
Piraten	3.71	2.94	0.50				
Statystyka *t*	**-16.37****	**-13.86****	**7.78****				

Objaśnienia: wartości w komórkach dotyczących partii oznaczają ich średnią ważoną bezwzględną odległość od medianowego stanowiska PE w danym wymiarze. Wyniki istotne statystycznie zostały pogrubione. Poziom istotności statystycznej: ** $p < 0.05$. Źrodło: obliczenia własne na podstawie CHESDATA (S. Jolly et al., *op. cit.*).

się jedynie AfD – ujemny i istotny statystycznie wynik testu oznacza, że członkowie tej partii znajdowali się widocznie dalej od medianowego stanowiska PE, tj. byli bardziej eurosceptyczni niż przeciętny poseł do PE9. Natomiast w wymiarach LRGEN i LRECON pozycja partii niemieckich nie jest już tak jednolicie silna. W LRGEN deputowani z partii lewicowych, tj. Grüne, Die Linke, Tierschutzpartei i Piraten, a także ze skrajnie prawicowej AfD, byli w PE9 istotnie statystycznie bardziej oddaleni od medianowego stanowiska PE niż średnie ugrupowanie krajowe, podczas gdy posłowie z partii centrowych i centroprawicowych, czyli CDU, CSU i FDP, znajdowali się zdecydowanie bliżej tego stanowiska, tym samym posiadając bardzo silną pozycję. Z kolei w LRECON średnia odległość wszystkich partii narodowych względem mediany była zasadniczo większa niż CDU, CSU i Grüne, ale zarazem znacznie mniejsza niż FDP, Die Linke, Tierschutzpartei i Piraten. Wynik dla FDP jest tutaj zaskakujący, biorąc pod uwagę fakt, że partia ta należała w PE9 do RE i jest uważana za centrową – jak widać, jej liberalne poglądy na gospodarkę zasadniczo różniły się od większości partii w PE9. Zaskoczeniem jest też nieistotny statystycznie rezultat testu dla AfD, co oznacza, że w odróżnieniu od podejścia do spraw społecznych i integracji europejskiej jej poglądy ekonomiczne nie odbiegały znacząco od medianowego stanowiska PE9 na tle wszystkich partii. Analizując powyższe ustalenia, należy zauważyć, że w przypadku CDU i CSU wyniki testów są dodatnie i istotne statystycznie w każdym wymiarze ideologicznym. Potwierdza to wniosek, że partie te są jednymi z najlepiej zlokalizowanych ideologicznie ugrupowań w całym PE i dzięki temu mają największe możliwości forsowania swoich preferencji w głosowaniach w tej instytucji. Z drugiej strony w przypadku AfD, Die Linke, Tierschutzpartei i Piraten rezultaty testów są ujemne i istotne statystycznie w dwóch z trzech wymiarów, co wskazuje na ich znaczne oddalenie od mediany na tle całego PE, przy czym w najgorszej sytuacji jest AfD, która stanowi ekstremum w dwóch najważniejszych wymiarach – LRGEN i EU. Reasumując, najsilniejszą pozycję ideologiczną w PE9 posiadali posłowie z CDU i CSU, najsłabszą zaś – z AfD, Die Linke, Tierschutzpartei i Piraten.

Przechodząc do polskich ugrupowań: analiza ujawniła ich silną pozycję w wymiarze EU, a więc tak samo jak w przypadku partii niemieckich. Wartości statystyk *t* są dodatnie i istotne statystycznie dla PO, PSL, SLD i Wiosny, co oznacza, że odległość ich preferencji od medianowego stanowiska PE była zdecydowanie mniejsza od średniej odległości wszystkich partii narodowych w PE9. Wyjątkiem od tej reguły jest tylko PiS, którego posłowie znajdowali się istotnie statystycznie dalej od mediany niż przeciętny deputowany do PE9, co potwierdza bardziej negatywne podejście tej partii do UE na tle pozostałych. W wymiarze LRECON zaobserwowano mniej więcej identyczne wyniki wskazujące na relatywnie znakomite pozycjonowanie ideologiczne PO, PSL i SLD na tle całego PE. Ale po raz kolejny wynik testu dla PiS jest jako jedyny ujemny i istotny statystycznie, co oznacza, że odległość preferencji posłów tej partii od medianowego stanowiska PE9 była zasadniczo wyższa od średniej.

Natomiast największe rozbieżności ideologiczne w polskiej delegacji zidentyfikowano w LRGEN. Podobnie jak w przypadku Niemiec odległość stanowisk partii lewicowych, tj. SLD i Wiosny, była istotnie statystycznie większa od średniej dla całego PE, podczas gdy zależność ta była odwrotna w przypadku ugrupowań bardziej lub mniej prawicowych, tj. PO, PSL i PiS. Reasumując, PO i PSL były jednymi z najlepiej zlokalizowanych ideologicznie partii w PE9, gdyż w każdym wymiarze preferencje ich posłów znajdowały się istotnie statystycznie bliżej mediany niż preferencje przeciętnego ugrupowania. Natomiast deputowani z PiS cechowali się relatywnie najsłabszą pozycją w PE, ponieważ odległość ich preferencji od medianowego stanowiska PE była znacząco większa niż średnia odległość posłów z wszystkich badanych partii w dwóch z trzech wymiarów ideologicznych.

4.3. Odległość preferencji polskich i niemieckich posłów od medianowych stanowisk ideologicznych grup politycznych PE

Jak wspomniano w pierwszym podrozdziale, kształt stanowisk legislacyjnych uchwalanych w PE jest przede wszystkim funkcją dynamiki koalicyjnej między grupami politycznymi. Według badań mają one silnie dyscyplinujący wpływ na sposób głosowania swoich posłów, często nawet silniejszy niż ich narodowość[225]. Wynika to z faktu, że frakcje dysponują wieloma mechanizmami w postaci „kar i nagród", które pozwalają im egzekwować lojalność w głosowaniach, m.in. decydują o obsadzie kluczowych stanowisk organizacyjnych (np. przewodniczących PE czy komisji) i legislacyjnych (np. sprawozdawców) w PE, przydzielają deputowanych do preferowanych przez nich komisji PE lub delegacji międzyparlamentarnych (z którymi wiążą się zagraniczne podróże finansowane ze środków PE), przyznają im bardziej/mniej atrakcyjne biura poselskie lub dłuższy/krótszy czas przemówień, czy też mogą wydalić ich z frakcji, odbierając tym samym wszelkie przywileje[226]. Przejawem tej władzy dyscyplinującej jest nie tylko bardzo wysoki poziom spójności grup politycznych w czasie głosowań, mierzony tzw. indeksem zgodności (*AI*, *Agreement Index*), który oscyluje między 0.7 a 1 w skali od 0 do 1 dla największych frakcji (EPP, S&D, ALDE/RE i G/EFA)[227], ale również fakt, że posłowie z rządzących partii krajowych częściej głosują zgodnie ze swoją frakcją niż z ministrem reprezentującym ich kraj w Radzie[228].

---

225 Por. T. Faas, *To Defect...*, s. 841-866; S. Hix, *Electoral Institutions...*, s. 194-223; idem, *Legislative Behaviour...*, s. 663-688; idem, *Parliamentary Behawior...*, s. 688-698; S. Hix, A. Noury, G. Roland, *Democratic Politics...*, s. 132-146; A. Noury, *Ideology...*, s. 33-58.

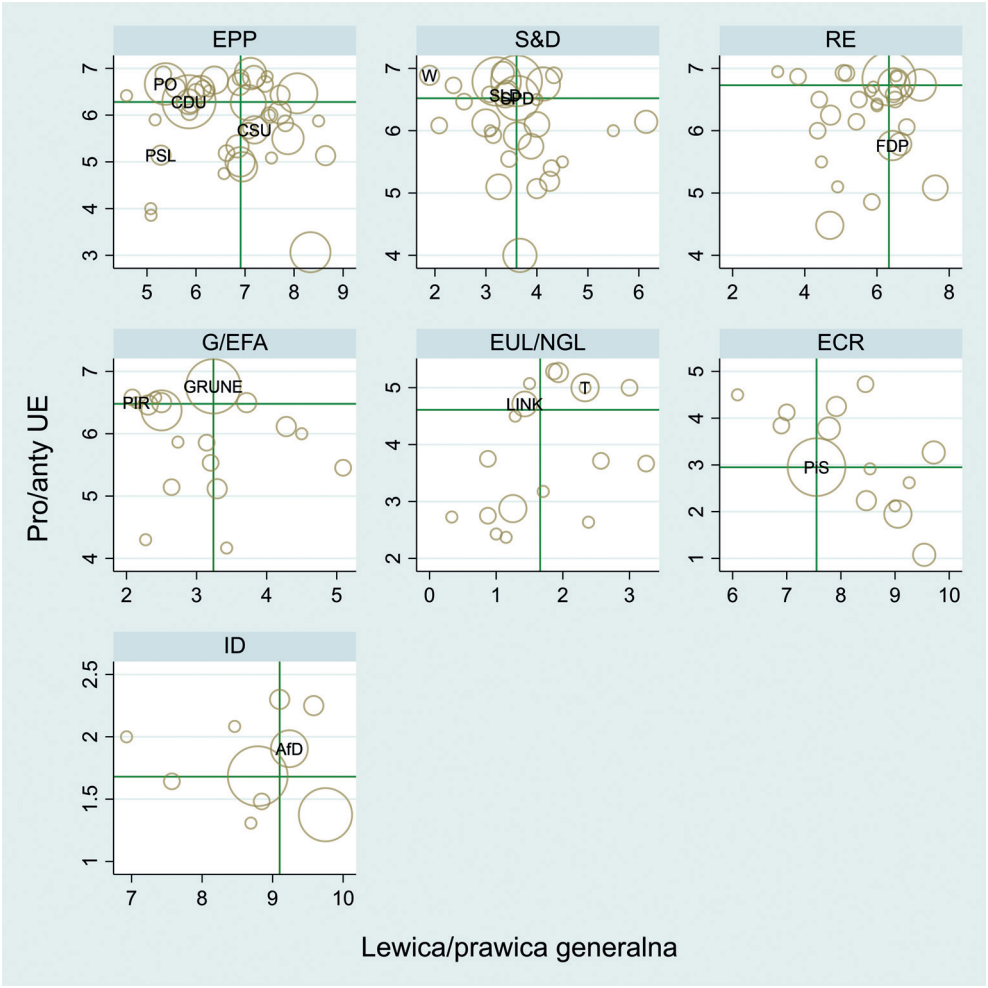
226 S. Hix, A. Noury, G. Roland, *Power to the Parties...*, s. 215-216.

227 Por. E. Bressanelli, C. Koop, C. Reh, *op. cit.*, s. 91-113; S. Hix, A. Noury, G. Roland, *Democratic Politics...*, s. 87-104; eidem, *Is There a Selection...*, s. 12; N. Yordanova, M. Mühlböck, *op. cit.*, s. 387.

228 M. Mühlböck, *Linking Council...*, s. 571-588; eadem, *National versus European...*, s. 607-631.

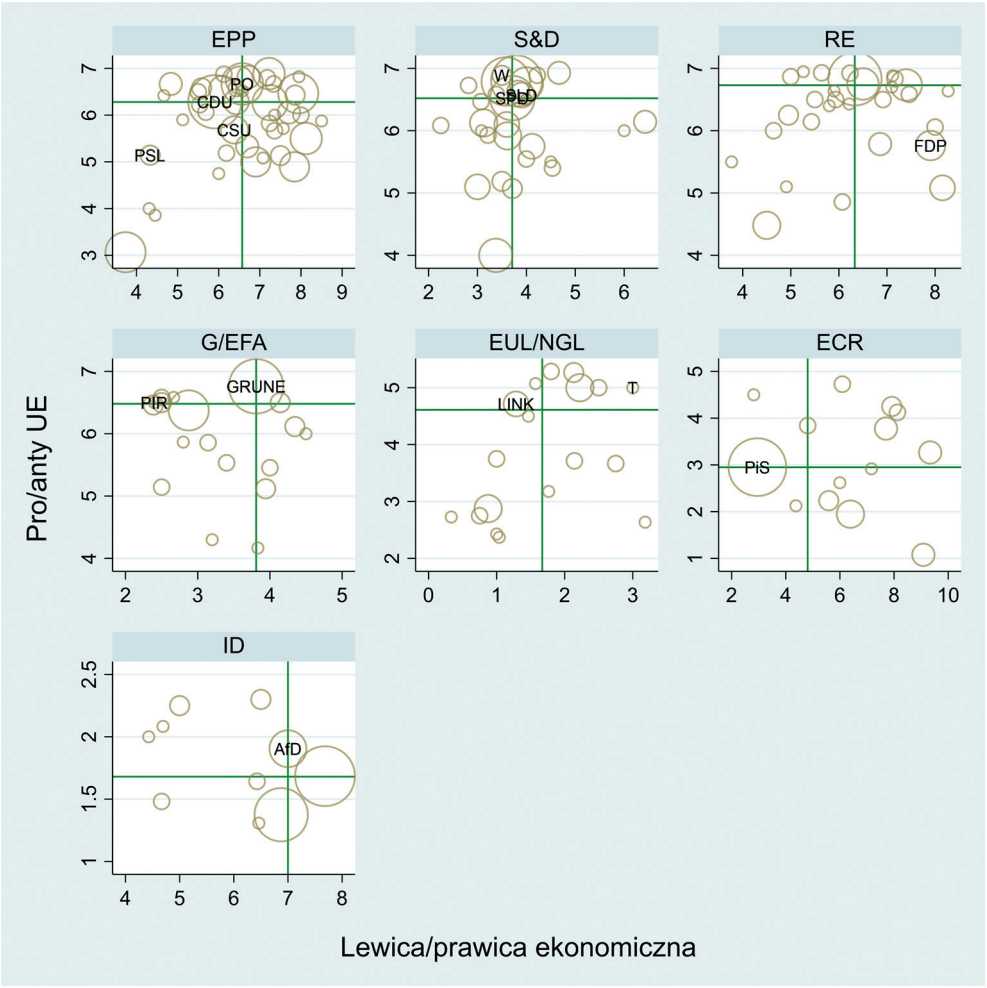
W tym kontekście kluczowe jest zbadanie odległości ideologicznych polskich i niemieckich posłów od medianowych stanowisk grup politycznych, w których są oni zrzeszeni. Według teorii medianowego wyborcy stanowiska frakcji (tj. stanowiska popierane przez większość członków danej frakcji w głosowaniach) powinny

Wykres 17. Pozycjonowanie ideologiczne posłów i partii krajowych w wymiarach LRGEN, LRECON i EU według grup politycznych, do których należeli w PE9 (po brexicie)



Objaśnienia: środek okręgu opisuje średnie stanowisko partii narodowej w danym wymiarze, ważone udziałem jej posłów w składzie danej frakcji. Średnice okręgów ilustrują udział posłów danej partii krajowej w danej frakcji. Ciągłe linie przedstawiają stanowiska medianowe danej frakcji w danym wymiarze, ważone udziałem posłów partii narodowych w składzie tych frakcji. Źródło: opracowanie własne na podstawie CHESDATA (S. Jolly et al., *op. cit.*).

Wykres 17 (cd.)



Objaśnienia: środek okręgu opisuje średnie stanowisko partii narodowej w danym wymiarze, ważone udziałem jej posłów w składzie danej frakcji. Średnice okręgów ilustrują udział posłów danej partii krajowej w danej frakcji. Ciągłe linie przedstawiają stanowiska medianowe danej frakcji w danym wymiarze, ważone udziałem posłów partii narodowych w składzie tych frakcji. Źródło: opracowanie własne na podstawie CHESDATA (S. Jolly et al., *op. cit.*).

odzwierciedlać preferencje ich medianowego członka[229]. Oznacza to, że posłowie zlokalizowani najbliżej mediany będą mieli największy wpływ na stanowiska ich grup politycznych i tym samym większe możliwości realizacji własnych interesów w PE. Dlatego wykres 17 prezentuje dla każdej frakcji działającej w PE9 (po brexicie)

[229] Potwierdzają to: G. McElroy, K. Benoit, *Party Groups...*, s. 19; eidem, *Party Policy...*, s. 385-386; eidem, *Policy Positioning...*, s. 162-164.

mierzone na podstawie CHESDATA średnie preferencje ideologiczne wchodzących w jej skład partii narodowych w wymiarach LRGEN, LRECON i EU, ważone liczbą posłów posiadanych przez te partie w danej frakcji. Dodatkowo, aby określić faktyczną pozycję ideologiczną danej partii narodowej w danej frakcji, na wykresie zaznaczono liniami ciągłymi medianowe stanowiska ideologiczne grup politycznych w każdym wymiarze, które także są ważone udziałem posłów partii narodowych w składzie danej frakcji.

Z wykresu 17 wynika, że polscy i niemieccy posłowie byli najlepiej pozycjonowani w PE9 w dwóch grupach politycznych – G/EFA oraz S&D. W pierwszej frakcji wszystkie linie wyznaczające medianowe stanowisko w trzech wymiarach ideologicznych przecinają się w polu należącym do Grüne, podczas gdy w drugiej takie zjawisko dotyczy SPD oraz SLD. Oznacza to, że deputowani należący do tych partii reprezentowali medianę ideologiczną w każdym wymiarze w tych frakcjach, a zatem zgodnie z teorią medianowego wyborcy miały największy wpływ na kształt ich stanowisk w głosowaniach. Trochę gorsze, ale wciąż bardzo dobre pozycjonowanie zaobserwowano dla: CDU, PO i CSU w ramach EPP; Die Linke w EUL/NGL; PiS w ECR oraz AfD w ID. Preferencje tych partii były bowiem tożsame z medianowym stanowiskiem w dwóch z trzech wymiarów – albo LRECON i EU (CDU i PO), albo LRGEN i LRECON (CSU i AfD), albo LRGEN i EU (Die Linke i PiS). Pewnym zaskoczeniem jest natomiast słaba pozycja FDP w RE, której preferencje ideologiczne były bliskie mediany tylko w skali LRGEN. Ogółem, powyższe ustalenia implikują, że kluczowe polskie i niemieckie ugrupowania były raczej dobrze pozycjonowane we frakcjach, które odgrywają istotną rolę w dynamice koalicyjnej w PE, tj. w EPP i S&D.

Aby jednak sprawdzić, czy pozycjonowanie ideologiczne poszczególnych polskich i niemieckich partii w badanych frakcjach było istotnie statystycznie lepsze lub gorsze od pozostałych partii narodowych, wykonano serię testów *t*-Studenta dla pojedynczych prób. Za ich pomocą dla każdej grupy politycznej PE zbadano, w jaki sposób średnia, bezwzględna i ważona liczebnością odległość preferencji wszystkich wchodzących w jej skład partii narodowych od medianowego stanowiska danej frakcji w LRGEN, LRECON i EU (wartości empiryczne) różniła się w PE9 od tak samo zdefiniowanej odległości obliczonej dla wybranych polskich i niemieckich ugrupowań zrzeszonych w tych frakcjach. Obserwacją w tym badaniu jest każda partia krajowa należąca do EPP, S&D, RE, ECR, G/EFA, EUL/NGL oraz ID w PE9 według stanu po brexicie. Testy wykonano oddzielnie dla każdego wymiaru ideologicznego oraz każdej polskiej i niemieckiej partii. Tabela 28 prezentuje wyniki testów. Ujemna wartość statystyki *t* informuje, że średnia odległość preferencji wszystkich partii narodowych od medianowego stanowiska frakcji była mniejsza od porównywanej partii polskiej/niemieckiej, podczas gdy dodatnia wartość wskazuje na odwrotny efekt.

Rozpoczynając od partii niemieckich: analiza ujawniła znakomite pozycjonowanie ideologiczne Niemców we frakcjach lewicowych, tj. SPD w S&D, Grüne w G/EFA

Tabela 28. Wyniki testów *t*-Studenta dla pojedynczych prób – porównanie średniej ważonej odległości od medianowego stanowiska danej frakcji w LRGEN, LRECON i EU preferencji wszystkich partii narodowych zrzeszonych w danej frakcji w PE9 oraz poszczególnych ugrupowań niemieckich i polskich

	EPP				**S&D**		
	LRGEN	*LRECON*	*EU*		*LRGEN*	*LRECON*	*EU*
Wszystkie partie	0.83	0.95	0.67	Wszystkie partie	0.63	0.56	0.56
CDU	1.05	0.66	0.00	SPD	0.02	0.00	0.00
t	**-2.32****	**2.77****	**6.46****	*t*	**5.49****	**4.94****	**5.49****
CSU	0.28	0.19	0.59	SLD	0.22	0.19	0.05
t	**5.95****	**7.23****	0.76	*t*	**3.68****	**3.27****	**5.01****
PO	1.53	0.00	0.39	Wiosna	1.70	0.21	0.37
t	**-7.48****	**9.03****	**2.69****	*t*	**-9.66****	**3.10****	1.89
PSL	1.62	2.24	1.14				
t	**-8.45****	**-12.21****	**-4.56****				
	RE				**ECR**		
	LRGEN	*LRECON*	*EU*		*LRGEN*	*LRECON*	*EU*
Wszystkie partie	0.92	0.98	0.54	Wszystkie partie	1.06	2.11	0.90
FDP	0.10	1.57	0.97	PiS	0.00	1.86	0.00
t	**5.50****	**-4.90****	**-3.68****	*t*	**5.96****	0.69	**5.64****
	G/EFA				**EUL/NGL**		
	LRGEN	*LRECON*	*EU*		*LRGEN*	*LRECON*	*EU*
Wszystkie partie	0.70	0.75	0.66	Wszystkie partie	0.65	0.68	1.06
Grüne	0.00	0.00	0.28	Die Linke	0.17	0.38	0.10
t	**5.87****	**6.34****	**2.22****	*t*	**4.54****	**2.89****	**5.54****
Piraten	1.10	1.41	0.02	Tierschutz	0.73	1.33	0.39
t	**-3.38****	**-5.63****	**3.73****	*t*	-0.77	**-6.39****	**3.87****
	ID						
	LRGEN	*LRECON*	*EU*				
Wszystkie partie	0.66	1.16	0.30				
AfD	0.14	0.0	0.22				
t	**2.42****	**3.64****	1.34				

Objaśnienia: wartości w komórkach dotyczących partii oznaczają ich średnią ważoną bezwzględną odległość od medianowego stanowiska danej frakcji w danym wymiarze. Wyniki istotne statystycznie zostały pogrubione. Poziom istotności statystycznej: ** $p < 0.05$. Źrodło: obliczenia własne na podstawie CHESDATA (S. Jolly et al., *op. cit.*).

oraz Die Linke w EUL/NGL. Wartości statystyki *t* dla tych ugrupowań są dodatnie i istotne statystycznie w każdym wymiarze, co sugeruje, że ich posłowie byli znacznie bliżej medianowego stanowiska swoich grup politycznych niż reszta partii narodowych. Co więcej, SPD była w zasadzie partią medianową we wszystkich trzech wymiarach w S&D, a Grüne – w dwóch wymiarach w G/EFA, o czym świadczą zerowe wartości statystyk *t* wskazujące na tożsamość z medianą. Z kolei w EPP najlepiej zlokalizowaną ideologicznie partią w PE9 była CSU. Wartości statystyki *t* odnoszące się do tego ugrupowania są bowiem dodatnie i istotne statystycznie w LRGEN i LRECON, wskazując na uprzywilejowaną pozycję, oraz nieistotne statystycznie w EU, co oznacza, że jej posłowie byli tak samo oddaleni od medianowego stanowiska EPP w tym wymiarze co reszta. Trochę gorzej, ale wciąż dobrze zlokalizowana była CDU, której preferencje znajdowały się istotnie statystycznie bliżej mediany niż reszty członków tej frakcji w LRECON i EU, ale jednocześnie były znacznie bardziej oddalone od średniej w LRGEN, o czym informuje ujemny i istotny statystycznie wynik testu dla tego wymiaru. Ponadto wyniki informują o bardzo dobrej pozycji ideologicznej AfD w ID. Odległość stanowiska tej partii od mediany była istotnie statystycznie mniejsza niż reszty partii narodowych w LRGEN i LRECON, podczas gdy w wymiarze EU nie różniła się ona znacząco od przeciętnego członka ID. Wreszcie wyniki potwierdzają słabą lokalizację ideologiczną FDP w RE. Rezultaty testów są bowiem ujemne i istotne statystycznie w LRECON i EU, co oznacza, że średnie stanowiska wszystkich partii narodowych zrzeszonych w tej frakcji były w tych wymiarach znacznie bliżej mediany niż FDP, choć trzeba też zauważyć, że odwrotna sytuacja miała miejsce w LRGEN, w której FDP była w zasadzie ugrupowaniem medianowym.

Przechodząc do partii polskich: analiza potwierdziła świetne pozycjonowanie ideologiczne SLD w S&D w PE9. W każdym z trzech wymiarów jej preferencje były bowiem zasadniczo bliżej mediany niż przeciętnego członka tej frakcji. Dobrą lokalizację ujawniono również w przypadku PiS w ECR. Partia ta reprezentowała medianowe stanowisko tej grupy politycznej w dwóch wymiarach, tj. LRGEN oraz EU, determinując w zasadzie kształt jej stanowiska w głosowaniach w PE. Natomiast w LRECON odległość PiS od mediany nie odróżniała się od średniej dla wszystkich członków ECR, co także jest niezłym wynikiem. Z kolei w EPP średnia preferencja wszystkich partii narodowych wchodzących w jej skład była istotnie statystycznie bardziej oddalona od mediany w LRECON i EU niż stanowisko PO – w tym pierwszym wymiarze PO była nawet partią medianową. Świadczy to o silnej pozycji ideologicznej tego ugrupowania w tej frakcji w PE9, choć wniosek ten osłabia fakt, że posłowie z PO znajdowali się zasadniczo dalej od mediany niż przeciętna partia w wymiarze LRGEN. Natomiast PSL było bardzo słabo pozycjonowane ideologicznie w EPP w PE9. Na tle wszystkich partii narodowych preferencje ludowców lokowały się istotnie statystycznie dalej od mediany w każdym z trzech wymiarów, co oznacza, że według teorii medianowego

wyborcy mieli oni relatywnie mały wpływ na treść stanowisk tej grupy politycznej w głosowaniach.

Jednakże, jak wspomniano w pierwszym podrozdziale, posłowie z danego kraju, którzy należą do różnych partii narodowych, ale są zrzeszeni w tej samej frakcji, tworzą w nich szersze formacje – grupy/delegacje narodowe. Posiadają one swój personel i strukturę oraz działają jako jeden blok, reprezentując interesy krajowe w danej grupie politycznej[230]. Dlatego kluczowe jest również zbadanie, jak w analizowanych frakcjach wyglądała pozycja ideologiczna polskich i niemieckich grup narodowych w PE9 (np. łącznie posłów z CDU i CSU w EPP). W tym celu ponownie wykonano serię testów *t*-Studenta dla pojedynczych prób, w których w ramach tych samych siedmiu grup politycznych porównano średnie, bezwzględne i ważone liczebnością posłów odległości preferencji wszystkich grup narodowych wchodzących w skład danej frakcji od medianowego stanowiska danej frakcji w LRGEN, LRECON i EU (wartości empiryczne) oraz tak samo zdefiniowane odległości preferencji polskiej i niemieckiej grupy narodowej (wartości teoretyczne). Przedmiotem analiz są zatem preferencje wszystkich posłów z danego kraju należących do danej frakcji, nie zaś jak poprzednio deputowanych będących członkami poszczególnych partii narodowych wchodzących w skład danej frakcji. Obserwacją jest każda grupa narodowa w EPP, S&D, RE, ECR, G/EFA, EUL/NGL oraz ID w PE9 po brexicie. Testy wykonano osobno dla trzech wymiarów oraz polskiej i niemieckiej delegacji.

Tabela 29 prezentuje wyniki testów. Ujawniają one silną pozycję ideologiczną delegacji niemieckiej w trzech frakcjach o lewicowym profilu, czyli S&D, G/EFA i EUL/NGL. W ich przypadku wartości statystyk *t* są dodatnie i istotne statystycznie w każdym wymiarze, co sugeruje, że odległość preferencji posłów niemieckich od medianowego stanowiska tych frakcji w LRGEN, LRECON i EU była w PE9 zdecydowanie mniejsza niż średnia odległość wszystkich grup narodowych wchodzących w ich skład. Dobre pozycjonowanie Niemców miało również miejsce w ID, w której byli oni istotnie statystycznie bliżej mediany niż przeciętna delegacja w tej frakcji w LRGEN i LRECON, podczas gdy w wymiarze pro-/anty- UE odległość jej stanowiska od mediany nie różniła się znacząco od średniej. Natomiast w EPP analiza wykazała, że tylko w jednym wymiarze, pro-/anty- UE, grupy narodowe zrzeszone w tej frakcji były średnio znacznie dalej od mediany niż Niemcy. Jednakże w dwóch pozostałych wymiarach wyniki testów nie są istotne statystycznie, co wskazuje, że preferencje posłów

[230] Por. R. Corbett, F. Jacobs, M. Shackleton, *op. cit.*, s. 104-107; E. Bressanelli, *National Parties...*, s. 737-754; A. Elomäki et al., *The Role of National Delegations in the Politics of the European Parliament*, „West European Politics" 2023, vol. 47, nr 6, s. 1251-1275; T. Raunio, *Losing Independence or Finally Gaining Recognition? Contacts between MEPs and National Parties*, „Party Politics" 2000, vol. 6, nr 2, s. 211-223; R. Whitaker, *The European Parliament's Committees: National Party Influence and Legislative Empowerment*, London 2011; K. Zuba (red.), *The Polish Delegation in the European Parliament: Central and Eastern European Perspectives on International Relations*, Cham 2023.

Tabela 29. Wyniki testów *t*-Studenta dla pojedynczych prób – porównanie średniej ważonej odległości ideologicznej od medianowego stanowiska w LRGEN, LRECON i EU preferencji wszystkich grup narodowych zrzeszonych w danej frakcji w PE9 oraz delegacji polskiej/niemieckiej

	EPP				**S&D**		
	LRGEN	*LRECON*	*EU*		*LRGEN*	*LRECON*	*EU*
Wszystkie del.	0.67	0.81	0.59	Wszystkie del.	0.58	0.50	0.56
Niemcy	0.78	0.57	0.12	Niemcy	0.02	0.00	0.00
t	-1.19	2.00	**3.76****	*t*	**5.08****	**4.21****	**5.04****
Polska	1.55	0.39	0.12	Polska	0.77	0.04	0.17
t	**-9.33****	**3.49****	**3.76****	*t*	-1.64	**3.87****	**3.50****

	RE				**ECR**		
	LRGEN	*LRECON*	*EU*		*LRGEN*	*LRECON*	*EU*
Wszystkie del.	0.91	0.82	0.52	Wszystkie del.	1.05	2.06	0.94
Niemcy	0.10	1.57	0.97	Polska	0.00	1.86	0.00
t	**4.33****	**-5.93****	**-3.71****	*t*	**5.63****	0.53	**6.46****

	G/EFA				**EUL/NGL**		
	LRGEN	*LRECON*	*EU*		*LRGEN*	*LRECON*	*EU*
Wszystkie del.	0.68	0.67	0.74	Wszystkie del.	0.62	0.65	1.20
Niemcy	0.04	0.06	0.27	Niemcy	0.08	0.10	0.15
t	**4.78****	**4.91****	**2.37****	*t*	**4.23****	**4.42****	**4.99****

	ID		
	LRGEN	*LRECON*	*EU*
Wszystkie del.	0.66	1.16	0.30
Niemcy	0.14	0.00	0.22
t	**2.42****	**3.64****	1.34

Objaśnienia: wartości w komórkach dotyczących delegacji narodowych oznaczają ich średnią ważoną bezwzględną odległość od medianowego stanowiska frakcji, której dana delegacja jest członkiem, w danym wymiarze. Wyniki istotne statystycznie zostały pogrubione. Poziom istotności statystycznej: ** $p < 0.05$. Źrodło: obliczenia własne na podstawie CHESDATA (S. Jolly et al., *op. cit.*).

niemieckich z CDU/CSU nie wyróżniały się widocznie na tle wszystkich delegacji EPP. W tym kontekście można stwierdzić, że pozycja ideologiczna delegacji niemieckiej w tej frakcji była również silna w PE9, choć nie posiadała ona takiej przewagi nad resztą grup narodowych jak we wcześniej omówionych przypadkach. Jednocześnie analiza potwierdziła ułomny status Niemców w RE – wyniki testów są ujemne i istotne statystycznie dla LRECON i EU, co dowodzi, że preferencje posłów z tego kraju

w zakresie gospodarki i integracji europejskiej znacząco bardziej odbiegały od mediany niż pozostałych delegacji narodowych. Trzeba jednak zauważyć, że w LRGEN zaobserwowano odwrotny efekt, co oznacza, że Niemcy nie byli całkowicie bezsilni w tej frakcji. Generalnie zatem powyższe wyniki implikują, że poza RE delegacja niemiecka miała relatywnie bardzo silną pozycję w większości grup politycznych, w których była reprezentowana w PE9.

W odróżnieniu od Niemiec analiza nie ujawniła żadnej frakcji, w której polska delegacja była statystycznie bliżej mediany niż przeciętna grupa narodowa w każdym z trzech wymiarów ideologicznych w PE9. Najsilniejszą pozycję posiadała ona w ECR, w której jej preferencje odzwierciedlały medianowe stanowisko tej frakcji w LRGEN i EU, podczas gdy w LRECON ich odległość od mediany nie różniła się od średniej. Podobny status polska delegacja miała w S&D, przy czym była ona relatywnie najlepiej pozycjonowana w LRECON i EU. Natomiast w EPP odległość preferencji polskich posłów od mediany była istotnie statystycznie mniejsza od średniej w LRECON i EU, podczas gdy w LRGEN – zasadniczo większa. Można zatem stwierdzić, że w porównaniu z Niemcami Polacy mieli większy wpływ na stanowisko tej frakcji w sprawach gospodarczych, taki sam w kwestiach dotyczących zakresu integracji lub harmonizacji danej polityki na poziomie UE oraz znacznie mniejszy w sprawach społecznych. Reasumując, pozycja delegacji polskiej we frakcjach w PE9 nie była tak silna jak Niemców, ale wciąż znacząca w EPP, S&D i ECR.

5. Stanowiska sprawozdawców w PE

O pozycji państwa w PE świadczy również to, jak często jego posłowie są sprawozdawcami projektów[231]. Jest to jedna z najważniejszych funkcji legislacyjnych w PE, jeśli

[231] Więcej o sprawozdawcach w: G. Benedetto, *Rapporteurs as Legislative Entrepreneurs: The Dynamics of the Codecision Procedure in Europe's Parliament*, „Journal of European Public Policy" 2005, vol. 12, nr 1, s. 67-88; F.Y. Chiou, S. Hermansen, B. Høyland, *Delegation of Committee Reports in the European Parliament*, „European Union Politics" 2020, vol. 21, nr 2, s. 233-254; W. Daniel, *When the Agent Knows Better than the Principal: The Effect of Education and Seniority on European Parliament Assignment*, „Journal of Common Market Studies" 2013, vol. 51, nr 5, s. 832-848; S.S.L. Hermansen, *(Self-) Selection and Expertise among Decision-Makers in the European Parliament*, „Journal of Legislative Studies" 2018, vol. 24, nr 1, s. 148-172; S. Hurka, M. Kaeding, L. Obholzer, *Learning on the Job? EU Enlargement and the Assignment of (Shadow) Rapporteurships in the European Parliament*, „Journal of Common Market Studies" 2015, vol. 53, nr 6, s. 1230-1247; A. Kirpsza, *Selekcja sprawozdawców w siódmej kadencji Parlamentu Europejskiego*, [w:] A. Kirpsza, D. Stolicki, P. Musiałek (red.), *Podsumowanie siódmej kadencji Parlamentu Europejskiego (2009-2014)*, Kraków 2015, s. 83-107; V. Mamadouh, T. Raunio, *The Committee System: Powers, Appointments and Report Allocation*, „Journal of Common Market Studies" 2003, vol. 41, nr 2, s. 333-351; N. Yordanova, *Inter-Institutional Rules and Division of Power in the European Parliament: Allocation of Consultation and Co-Decision Reports*, „West European Politics" 2011, vol. 34, nr 1, s. 97-121; A. Yoshinaka, G. McElroy, S. Bowler, *The Appointment of Rapporteurs in the European Parliament*, „Legislative Studies Quarterly" 2010, vol. 35, nr 4, s. 457-486.

nie najważniejsza[232]. To sprawozdawca zarządza technicznymi pracami nad projektem, zdobywa ekspertyzy oraz buduje konsensus między frakcjami. Przygotowuje on tzw. sprawozdanie (raport), które zawiera poprawki do wniosku legislacyjnego i które po przyjęciu przez właściwą komisję PE stanowi mandat dla negocjacji w trilogach[233], czyli nieformalnych spotkaniach reprezentantów PE, Rady i KE, na których wypracowywane są porozumienia w sprawie regulacji UE[234]. Na podstawie tegoż sprawozdania PE uchwala potem w głosowaniu plenarnym swoje formalne stanowisko w sprawie projektu. Sprawozdawca jest także liderem zespołu negocjacyjnego PE w trilogach, w których jego rola polega nie tylko na osiągnięciu satysfakcjonującego dla PE kompromisu, ale również na zapewnieniu dla niego odpowiedniej większości w głosowaniu w PE, aby mogło się stać prawem[235].

Badania wykazały, że sprawozdawca ma realny wpływ na przebieg i wyniki procesu legislacyjnego w ramach PE oraz między PE, Radą i KE. Po pierwsze, jako twórca sprawozdania oraz negocjator w trilogach w przemożny sposób oddziałuje na kształt stanowisk PE w sprawie projektów oraz na końcową treść legislacji UE[236]. Po drugie, odgrywa istotną rolę w procesie budowania koalicji między grupami politycznymi w głosowaniach nad projektem w komisjach i na posiedzeniach plenarnych PE[237]. Jako tzw. pierwszy poruszyciel proponuje kompromis oraz konstruuje koalicję frakcji i posłów, która go przeforsuje. Jego poprawki są rzadko obalane w głosowaniach, co

---

232 Obok sprawozdawców ważną, aczkolwiek mniejszą rolę odgrywają sprawozdawcy posiłkowi, nazywani też sprawozdawcami-cieniami lub kontrsprawozdawcami. Są oni powoływani przez frakcje, które nie otrzymały sprawozdania, w celu kontrolowania prac sprawozdawcy głównego nad projektem. Zgodnie z art. 74 *Regulaminu PE* sprawozdawcy posiłkowi wchodzą w skład zespołu PE uczestniczącego w trilogach. Ze względu na mniejszą rolę sprawozdawcy posiłkowi nie będą przedmiotem analizy. Por. art. 215 *Regulaminu PE*; F. Häge, N. Ringe, *Rapporteur-Shadow Rapporteur Networks in the European Parliament: The Strength of Small Numbers*, „European Journal of Political Research" 2019, vol. 58, nr 1, s. 209-235; eidem, *Top-Down or Bottom-Up? The Selection of Shadow Rapporteurs in the European Parliament*, „European Union Politics" 2020, vol. 21, nr 4, s. 706-727; S. Hurka, M. Kaeding, L. Obholzer, *op. cit.*, s. 1230-1247; D. Judge, D. Earnshaw, *„Relais Actors" and Co-Decision First Reading Agreements in the European Parliament: The Case of the Advanced Therapies Regulation*, „Journal of European Public Policy" 2010, vol. 18, nr 1, s. 53-71; A. Ripoll Servent, L. Panning, *Preparatory Bodies as Mediators of Political Conflict in Trilogues: The European Parliament's Shadows Meetings*, „Politics and Governance" 2019, vol. 7, nr 3, s. 303-315; D. Steinecke, *Shadows as Leaders? The Amendment Success of Shadow Rapporteurs in the European Parliament*, „European Union Politics" 2022, vol. 23, nr 4, s. 700-720.

233 Zob. art. 70-74 *Regulaminu PE*.

234 Więcej o trilogach w: G. Brandsma, *op. cit.*, s. 300-319; A. Kirpsza, *Jak negocjować...*, s. 181-213; T. Laloux, *Informal Negotiations...*, s. 443-460; C. Roederer-Rynning, J. Greenwood, *The Culture...*, s. 1148-1165; eidem, *The European Parliament...*, s. 735-754; eidem, *Black Boxes and Open Secrets: Trilogues as „Politicised Diplomacy"*, „West European Politics" 2021, vol. 44, nr 3, s. 485-509.

235 T. Delreux, T. Laloux, *Concluding Early Agreements in the EU: A Double Principal-Agent Analysis of Trilogue Negotiations*, „Journal of Common Market Studies" 2018, vol. 56, nr 2, s. 300-317.

236 R. Costello, R. Thomson, *The Policy Impact of Leadership in Committees: Rapporteurs' Influence on the European Parliament's Opinions*, „European Union Politics" 2010, vol. 11, nr 2, s. 219-240.

237 D. Finke, *Proposal Stage...*, s. 487-512.

wskazuje na silny wpływ legislacyjny[238]. Po trzecie, sprawozdawca oddziałuje na spójność swojej grupy politycznej. Gdy funkcję tę pełni poseł danej frakcji, to jej zgodność w głosowaniu jest znacznie wyższa[239]. Po czwarte, preferencje ideologiczne oraz narodowość sprawozdawcy istotnie wpływają na czas uchwalania aktów prawnych UE[240], a także na to, czy projekt zostanie przyjęty już w pierwszym czytaniu w ZPU[241]. Po piąte, cechy sprawozdawcy, takie jak radykalizm jego preferencji, pozycja lidera we frakcji czy narodowość, decydują o poziomie sukcesu PE w negocjacjach z Radą[242]. Po szóste, sprawozdawcy mogą wymykać się spod kontroli i działać wbrew mandatowi swojej instytucji w czasie negocjacji międzyinstytucjonalnych[243], a także wykorzystywać swój uprzywilejowany status w nieformalnych trilogach do forsowania indywidualnych lub krajowych preferencji[244]. Biorąc to wszystko pod uwagę, można zakładać, że im więcej sprawozdawców posiadają posłowie z danego państwa, tym większy ma ono wpływ na działalność legislacyjną PE i tym silniejsza jest jego pozycja w tej instytucji.

Z tych powodów w niniejszym podrozdziale zbadano, jak na tle wszystkich delegacji narodowych wyglądała pozycja Polski i Niemiec w PE mierzona liczbą sprawozdawców uzyskanych przez ich posłów zarówno na poziomie całego PE, jak i w poszczególnych grupach politycznych. Analizę tę wykonano dla szóstej (PE6, 2004-2009), siódmej (PE7, 2009-2014) i ósmej (PE8, 2014-2019) kadencji PE, opierając się na specjalnie skonstruowanej przez autora książki bazie POLGER_MEPs[245]. Składa się ona ze wszystkich deputowanych wybranych do PE6, PE7 i PE8, dla których podaje różne zmienne dotyczące ich cech, aktywności czy stanowisk. Jedna z takich zmiennych informuje, ile razy poseł pełnił funkcję sprawozdawcy projektu w danej kadencji. Dane na ten temat pozyskano ze strony internetowej posłów do PE, która dla każdego deputowanego wyszczególnia projekty, których był sprawozdawcą[246].

---

238 S. Hurka, *Changing the Output: The Logic of Amendment Success in the European Parliament's ENVI Committee*, „European Union Politics" 2013, vol. 14, nr 2, s. 273-296.

239 E. Bressanelli, C. Koop, C. Reh, *op. cit.*, s. 104-107; N. Yordanova, M. Muhlböck, *op. cit.*, s. 398.

240 A. Kirpsza, *Time Is of the Essence: Explaining the Duration of European Union Lawmaking under the Co-Decision Procedure*, „International Political Science Review" 2022, vol. 43, nr 4, s. 574.

241 A. Rasmussen, *Early Conclusion...*, s. 49-51; C. Reh et al., *op. cit.*, s. 1134.

242 R. Costello, R. Thomson, *The Nexus of Bicameralism: Rapporteurs' Influence on Decision Outcomes in the European Union*, „European Union Politics" 2011, vol. 12, nr 3, s. 337-357; A. Kirpsza, *How to Win the Brussels Game? Explaining the European Parliament's Success under the Co-Decision*, „World Political Science" 2018, vol. 14, nr 1, s. 139.

243 T. Laloux, T. Delreux, *How Much Do Agents in Trilogues Deviate from Their Principals' Instructions? Introducing a Deviation Index*, „Journal of European Public Policy" 2018, vol. 25, nr 7, s. 1049-1067.

244 Zob. G. Brandsma, A. Hoppe, *He Who Controls the Process Controls the Outcome? A Reappraisal of the Relais Actor Thesis*, „Journal of European Integration" 2021, vol. 43, nr 3, s. 347-363; D. Judge, D. Earnshaw, *op. cit.*, s. 53-71; A. Kirpsza, *Quid Pro Quo...*, s. 338-339; C. Reh, *Is Informal Politics Undemocratic? Trilogues, Early Agreements and the Selection Model of Representation*, „Journal of European Public Policy" 2014, vol. 21, nr 6, s. 822-841.

245 Baza POLGER_MEPs jest dostępna na stronie internetowej projektu POLGER: http://www.jmc.inp.uj.edu.pl/polger.

246 Strona internetowa posłów do PE, https://www.europarl.europa.eu/meps/pl/home.

5.1. Podział sprawozdawców w ramach całego PE

Na wykresie 18 zaprezentowano rozkład sprawozdawców uzyskanych przez posłów z poszczególnych państw w PE6, PE7 i PE8 oraz łącznie w tych trzech kadencjach (*Total*). Z wykresu wynika, że w całym okresie Niemcy pełnili tę funkcję zdecydowanie najczęściej. W liczbach względnych otrzymali oni łącznie 14.3% wszystkich sprawozdań (891 sprawozdań na 6210 wszystkich), przy czym 16.8% w PE6 (363 sprawozdania), 14.2% w PE7 (306) oraz 11.7% w PE8 (222). Oznacza to, że delegacja niemiecka dominowała w każdej kadencji PE, choć z czasem jej pozycja słabła. Natomiast posłowie z Polski byli znacznie rzadziej sprawozdawcami. W całym okresie uzyskali oni 6.8% wszystkich sprawozdań (422), z czego 4.9% w PE6 (106), 6.1% w PE7 (133) oraz 9.7% w PE8 (183). W efekcie w rankingu państw Polska zajęła szóste miejsce, co idealnie odpowiadało jej potencjałowi ludnościowemu w UE w badanych latach. Trzeba jednak zauważyć, że udział polskich sprawozdawców zwiększał się wraz z kolejnymi kadencjami, osiągając drugie miejsce w PE8. Biorąc pod uwagę wpływową pozycję sprawozdawców, można stwierdzić, że Niemcy miały większe od Polski, a zarazem największe w PE, możliwości forsowania preferencji w tej instytucji.

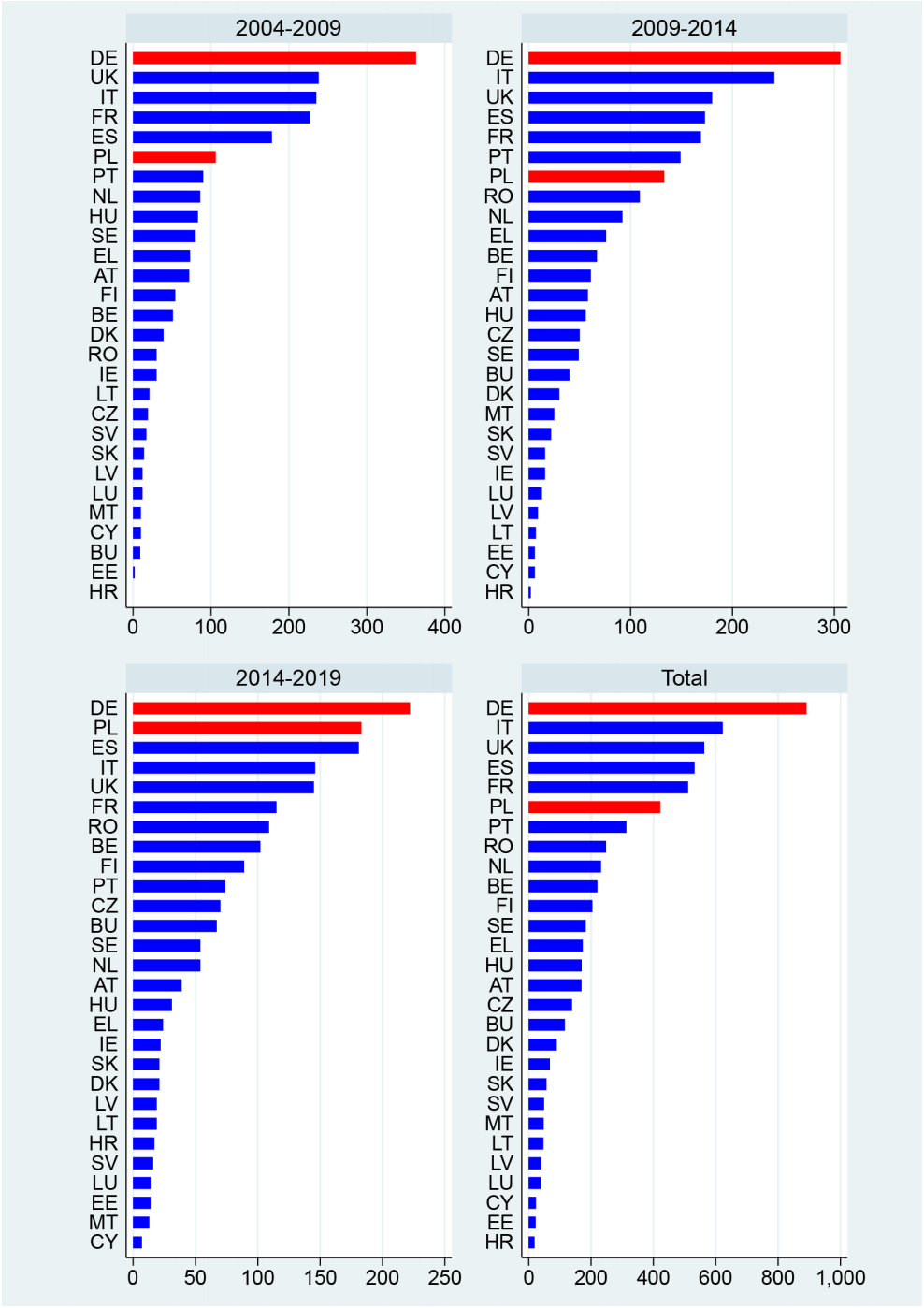
Supremacja Niemiec może jednak wynikać z faktu, że kraj ten posiadał najliczniejszą delegację narodową w PE, z wyraźną przewagą nad pozostałymi. W efekcie posłowie z tego kraju mieli statystycznie największą szansę na uzyskanie takich stanowisk. Kluczowe jest zatem zbadanie, czy udział sprawozdawców z Niemiec był proporcjonalny do wielkości w PE[247]. Kwestię tę analizuje wykres 19, który obrazuje zależność między odsetkiem (%) sprawozdawców uzyskanych przez poszczególne delegacje narodowe w PE6, PE7 i PE8 (oś *Y*) a ich liczebnością mierzoną procentowym udziałem posłów w składzie PE danej kadencji (oś *X*)[248]. Dowodzi on, że deputowani z Niemiec byli wyraźnie nadreprezentowani w PE6 i PE7 pod względem sprawozdawców. Obserwacje dla tego kraju (*DE6* i *DE7*) znajdują się bowiem powyżej linii wyznaczającej idealną proporcjonalność między liczebnością a odsetkiem takich stanowisk, co oznacza, że Niemcy mieli zdecydowanie więcej sprawozdań, niż wynikało to z ich wielkości. Łącznie w PE6 i PE7 uzyskali oni kolejno o 4.2 p.p i 1.2 p.p. więcej sprawozdawców, niż wynosił ich udział w składzie PE (12.6% i 12.9%). Warto odnotować, że ta pierwsza

---

247 Zob. G. Benedetto, *The Proportionality of Office Distribution in the European Parliament, 1994-2012: Who Gets the Mega-Seats?*, paper presented at the UACES Conference, Bilbao, 9 September 2015; A. Kirpsza, *Duch d'Hondta w Strasburgu. Zasada proporcjonalnej dystrybucji stanowisk w Parlamencie Europejskim*, „Przegląd Politologiczny" 2011, nr 3, s. 147-166.

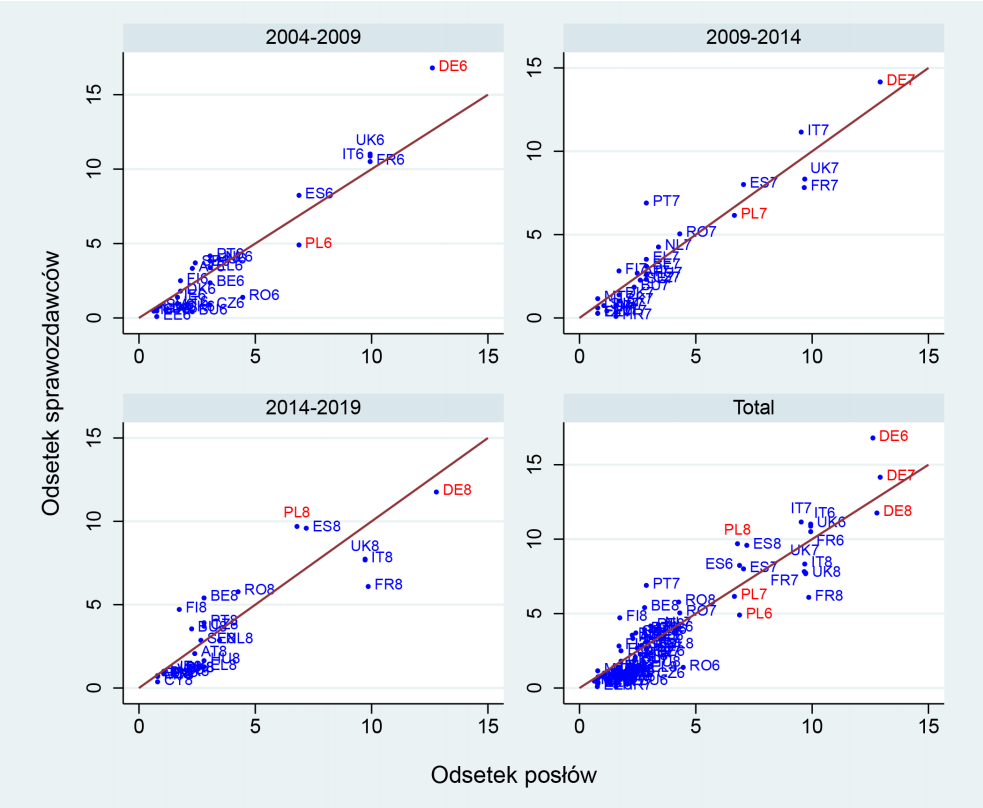
248 Ponieważ udział posłów z danego kraju w składzie PE zmieniał się w ciągu kilku kadencji z powodu modyfikacji struktury PE wynikającej z akcesji nowych państw do UE lub reform traktatowych, udział ten został ustalony w dniu wejścia w życie ostatniej reformy składu PE albo – gdy jej nie było – pierwszego posiedzenia PE, tj. 1 stycznia 2007 r. dla PE6 (pojawianie się posłów z Rumunii i Bułgarii), 1 lipca 2013 r. dla PE7 (akcesja Chorwacji) oraz 1 lipca 2014 r. dla PE8 (pierwsze posiedzenie PE). Zasadę tę zastosowano w całym niniejszym podrozdziale w przypadku badania zależności między odsetkiem sprawozdawców a wielkością delegacji narodowych.

Wykres 18. Rozkład liczby sprawozdawców między państwami w PE6-PE8



Źródło: obliczenia własne na podstawie POLGER_MEPs.

Wykres 19. Zależność między odsetkiem (%) sprawozdawców uzyskanych przez delegacje narodowe a ich wielkością (%) w składzie PE6, PE7 i PE8



Objaśnienia: numery przy akronimach państw oznaczają kadencje (np. PL7 – Polska w PE7). Ciągłe ukośne linie opisują idealną proporcjonalność między wielkością delegacji narodowej w PE a odsetkiem sprawozdawców uzyskanych przez jej posłów (funkcja liniowa $y = x$). Źródło: obliczenia własne na podstawie POLGER_MEPs.

wartość jest najwyższa w całym okresie, co dowodzi, że Niemcy były najbardziej uprzywilejowane ze wszystkich państw. Jednakże w PE8 nastąpiła zmiana – w kadencji tej posłowie niemieccy byli dyskryminowani przy dystrybucji sprawozdań, otrzymując ich o ok. 1 p.p. mniej, niż to wynikało z ich liczebności. Powyższe obserwacje wzmacniają zatem tezę o słabnącej pozycji tego kraju w zakresie sprawozdawców wraz z kolejnymi kadencjami PE.

Natomiast w przypadku Polski można zauważyć odwrotną tendencję. W PE6 i PE7 kraj ten był niedoreprezentowany pod względem sprawozdawców – mimo że posiadał kolejno 6.9% i 6.7% posłów, otrzymał o kolejno 2.0 i 0.5 p.p. mniej sprawozdawców. W PE6 tylko dwie delegacje narodowe, rumuńska i czeska, były bardziej dyskryminowane. Ale już w PE8 polscy deputowani byli silnie nadreprezentowani – różnica między odsetkiem uzyskanych przez nich sprawozdawców a ich liczebnością (6.8%)

wyniosła 2.9 p.p. Był to nie tylko drugi najwyższy poziom uprzywilejowania w tej kadencji (za Finlandią), ale też czwarty wynik w całym okresie (za Niemcami w PE6, Portugalią w PE7 i Finlandią w PE8). W odróżnieniu od Niemiec można zatem mówić o stopniowym wzroście pozycji Polski w PE w latach 2004-2019 pod względem udziału w globalnej puli sprawozdawców.

Powyższe analizy nie uwzględniają jednak faktu, że sprawozdania różnią się pod względem ważności i znaczenia legislacyjnego[249]. Najważniejsze i najbardziej prestiżowe są sprawozdania ustawodawcze, a więc te dotyczące projektów aktów ustawodawczych UE uchwalanych w ZPU oraz w wariantach SPU, takich jak konsultacja (CNS), procedura budżetowa (BUD) czy zgoda (AVC/APP)[250]. Przy czym sprawozdania ZPU są postrzegane jako ważniejsze niż te SPU. Wyższa ranga sprawozdań ustawodawczych wynika z faktu, że mają one moc wiążącą i wnoszą duży wkład do prawa wtórnego UE, w efekcie ich sprawozdawcy mają znaczący wpływ na kształt prawodawstwa UE. Z kolei mniej istotne i prestiżowe są sprawozdania nieustawodawcze (NLE, *non-legislative acts*), które dotyczą projektów rozpatrywanych w procedurach nieustawodawczych czy wewnętrznych PE, np. akty delegowane (DEA), akty wykonawcze (RPS), własne inicjatywy (INI), rezolucje legislacyjne PE (RSP), zmiany *Regulaminu PE* (REG), immunitety posłów (IMM) czy porozumienia międzyinstytucjonalne (ACI). Takie regulacje są często niewiążące lub nie wnoszą tak istotnego wkładu w prawo wtórne UE jak akty ustawodawcze. Biorąc pod uwagę tę hierarchię, sporządzono wykres 20, który prezentuje odsetek sześciu kategorii sprawozdań – ZPU, SPU[251], CNS, BUD, APP oraz, NLE – otrzymanych przez posłów z poszczególnych krajów w PE6-PE8. Jednocześnie aby sprawdzić, jak ich liczebność wpływała na dorobek w zakresie wybranych typów sprawozdań, narysowano także wykres 21, który dla każdego rodzaju sprawozdania prezentuje zależność między udziałem danej delegacji narodowej w składzie PE a odsetkiem uzyskanych przez nią sprawozdawców w PE6, PE7 i PE8.

Z wykresu 20 wynika, że w całym okresie Niemcy otrzymali najwięcej najważniejszych i najbardziej prestiżowych sprawozdań ZPU – łącznie byli sprawozdawcami 17.5% wszystkich takich regulacji (291 sprawozdań). Drudzy w zestawieniu, Włosi, mieli już widocznie mniej takich raportów (10.3%). Co jednak istotne, posłowie niemieccy byli wyraźnie nadreprezentowani w tej kategorii – jak informuje wykres 21, w każdej kadencji uzyskali oni zdecydowanie więcej sprawozdań ZPU, niż to wynikało z ich wielkości. Różnica między odsetkiem sprawozdawców z Niemiec a udziałem tego

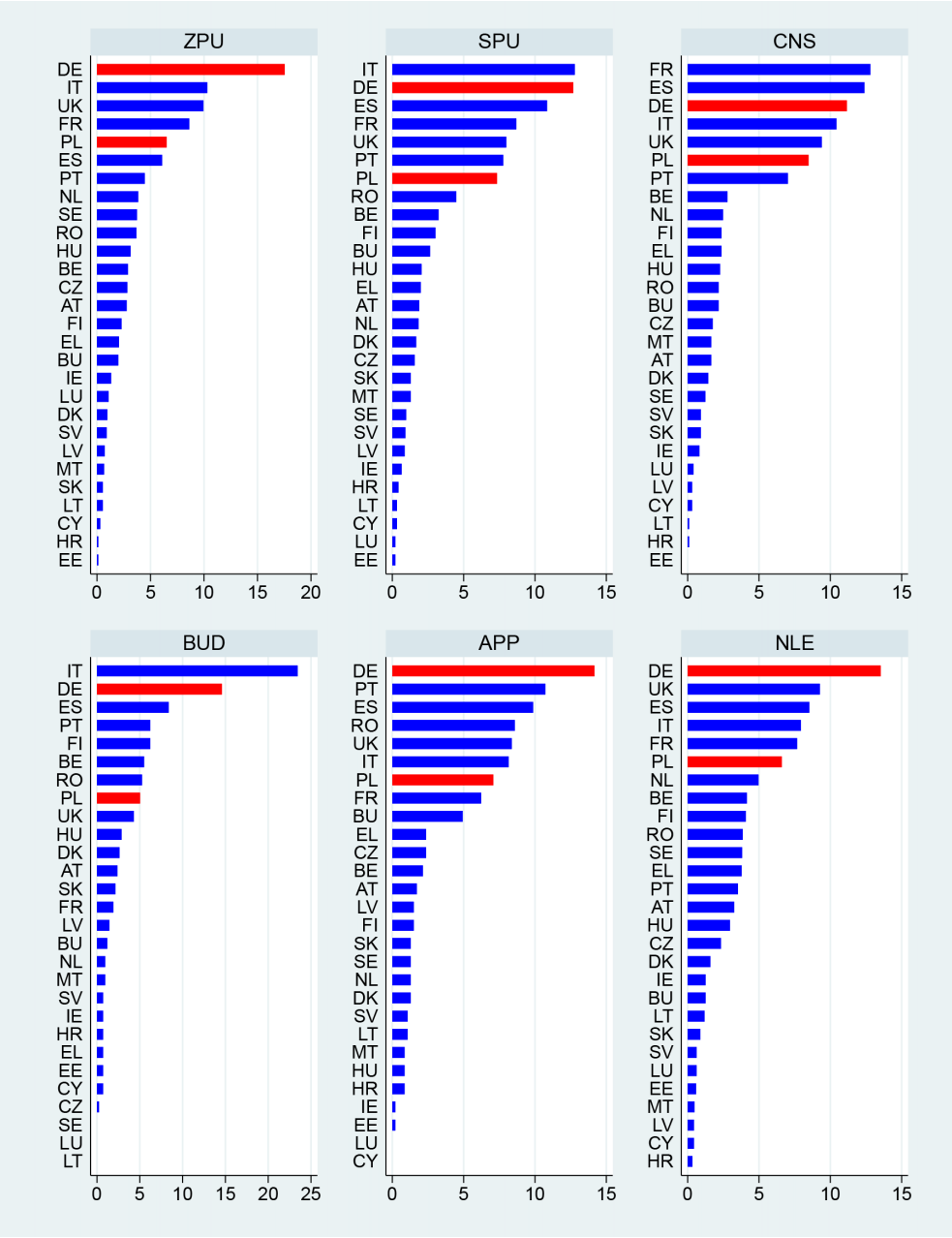
---

[249] Zob. S. Hurka, M. Kaeding, L. Obholzer, *op. cit.*, s. 1234-1235; A. Kirpsza, *Selekcja...*, s. 89; N. Yordanova, *Inter-Institutional Rules...*, s. 100.

[250] W nawiasach podano akronimy tych procedur stosowane w bazie OEIL (Obserwatorium legislacyjne PE).

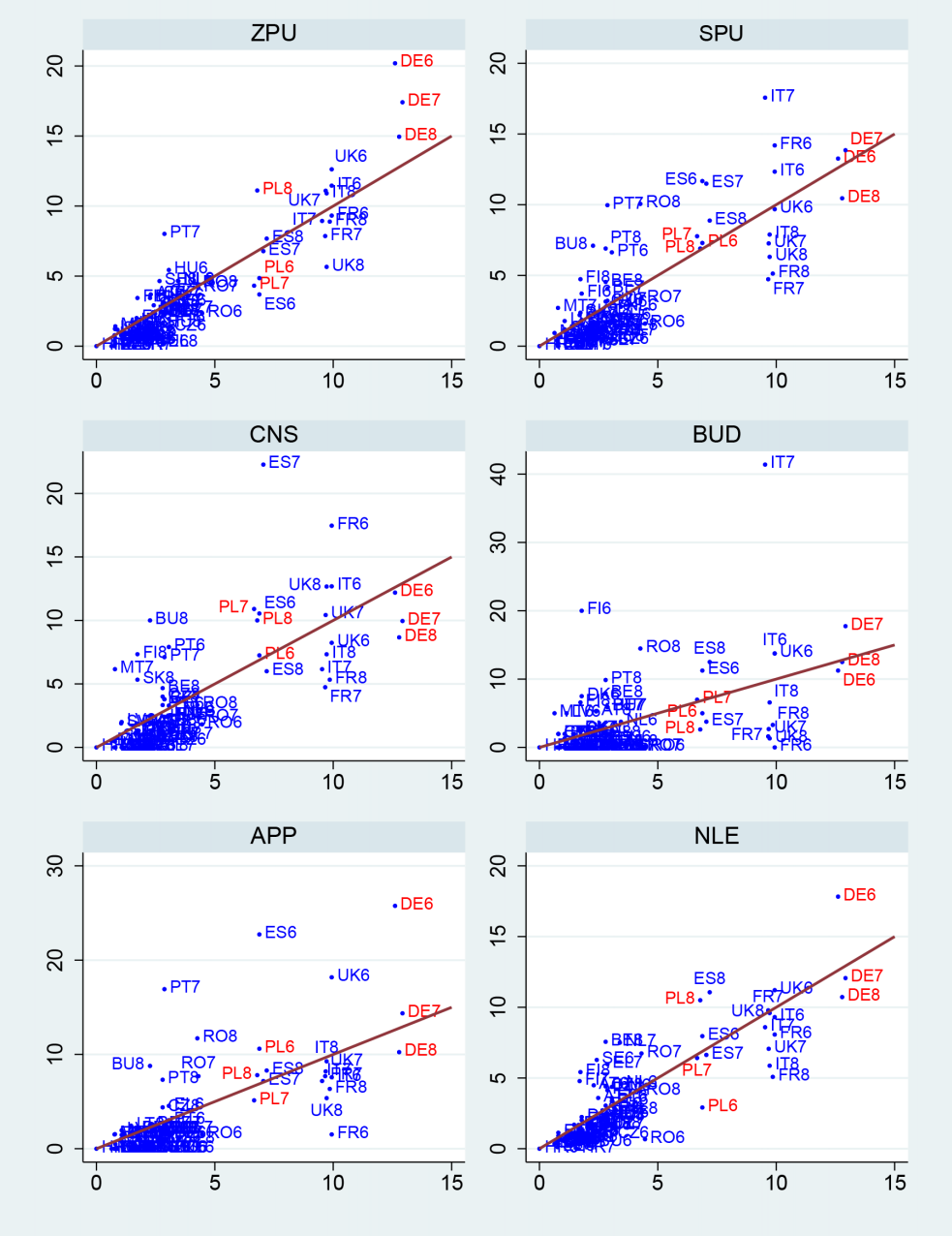
[251] W kategorii tej umieszczono projekty uchwalone w trzech kluczowych wariantach SPU: konsultacji (CNS), zgody (AVC/APP) i procedurze budżetowej (BUD), a także w historycznej już współpracy (SYN).

Wykres 20. Odsetek (%) sprawozdawców z poszczególnych państw w PE6-PE8 według typu sprawozdania



Akronimy: ZPU – zwykła procedura ustawodawcza; SPU – specjalna procedura ustawodawcza; CNS – procedura konsultacji (wariant SPU); BUD – procedura budżetowa (wariant SPU); APP – procedura zgody (wariant SPU); NLE – procedury nieustawodawcze. Źródło: obliczenia własne na podstawie POLGER_MEPs.

Wykres 21. Zależność między odsetkiem (%) sprawozdawców uzyskanych przez delegacje narodowe a ich wielkością (%) w składzie PE6, PE7 i PE8 według typu sprawozdania



Objaśnienia: numery przy akronimach państw oznaczają kadencje (np. PL7 – Polska w PE7). Ciągłe ukośne linie opisują idealną proporcjonalność między wielkością delegacji narodowej w PE a odsetkiem sprawozdawców uzyskanych przez jej posłów (funkcja liniowa $y = x$). Źródło: obliczenia własne na podstawie POLGER_MEPs.

kraju w składzie PE wynosiła bowiem 7.6 p.p. w PE6, 4.5 p.p. w PE7 i 2.2 p.p. w PE8, co stanowiło pierwszy, trzeci i siódmy najwyższy wynik w całym okresie. Oznacza to, że – z uwzględnieniem newralgicznej roli sprawozdawcy w procesie legislacyjnym UE – Niemcy były najbardziej uprzywilejowane ze wszystkich państw w kształtowaniu treści najważniejszych projektów UE, jakimi są te procedowane w ZPU. Ponadto deputowani z tego kraju dominowali w zakresie mniej istotnych sprawozdań nieustawodawczych (NLE), uzyskując 13.5% takich raportów (365) w PE6-PE8 i wyraźnie wyprzedzając drugą w rankingu Wielką Brytanię (9.3%). Wykres 21 sugeruje jednak, że choć byli oni szczególnie faworyzowani przy dystrybucji tych sprawozdań w PE6 (różnica 5.2 p.p., najwyższy poziom uprzywilejowania w NLE), to w PE7 i PE8 dostali ich już widocznie mniej w porównaniu ze swoją wielkością. Niemcy byli również sprawozdawcami 12.7% projektów SPU (235 sprawozdań), nieznacznie ustępując w tej kategorii jedynie Włochom (12.8%). W praktyce jednak, jak pokazuje wykres 21, ich dorobek w tym zakresie mniej więcej odpowiadał ich wielkości w PE6 i PE7, podczas gdy w PE8 był już wyraźnie niedoszacowany. Natomiast po rozbiciu SPU na kilka wariantów ujawnia się przewaga Niemców nad resztą w przypadku sprawozdań APP (14.2%, 66 sprawozdań) i BUD (14.6%, 61)[252], przy czym znów widoczna jest wariancja między kadencjami. Jedynym wyjątkiem jest procedura konsultacji (CNS), w której odsetek sprawozdawców z Niemiec (11.1%, 108 sprawozdań) był w każdej kadencji niższy niż ich udział w składzie PE, przy czym w PE7 i PE8 zaobserwowano szczególną dyskryminację na tle wszystkich państw (trzeci i piąty najwyższy wynik w CNS w całym okresie). Mimo to powyższe wyniki informują o silnej nadreprezentacji Niemców w prawie każdym typie sprawozdań – w ZPU, BUD, APP i NLE otrzymali oni bowiem więcej raportów, niż wynikało to z ich średniej wielkości (12.8%) w PE6-PE8.

Przechodząc do Polski: w latach 2004-2019 otrzymała ona łącznie 6.5% wszystkich sprawozdań projektów rozpatrywanych w ZPU, czyli w najważniejszej procedurze legislacyjnej (108 sprawozdań). W efekcie plasuje się ona na wysokiej, piątej pozycji, ustępując Niemcom, Włochom, Wielkiej Brytanii i Francji, ale wyprzedzając większą Hiszpanię. W praktyce jednak dorobek Polaków w tym zakresie znacząco zmieniał się między kadencjami PE. Jak pokazuje wykres 21, polscy deputowani byli skrajnie dyskryminowani przy dystrybucji sprawozdawców ZPU w PE7 i PE6, w których otrzymali kolejno o 2.3 i 2 p.p. mniej takich funkcji, niż wynikało to z zasady proporcjonalności (czwarty oraz siódmy najwyższy poziom dyskryminacji spośród wszystkich krajów w ZPU w całym okresie). Oznacza to, że w porównaniu z pozostałymi delegacjami narodowymi Polacy mieli w tych kadencjach ograniczone możliwości wykorzystania sprawozdawców do kształtowania treści najważniejszych aktów prawnych UE. Rezultat

[252] Wprawdzie w BUD Niemcy znacznie ustępują Włochom (23% sprawozdawców), ale jednocześnie mają olbrzymią przewagę nad kolejnymi krajami, np. wyprzedzają Hiszpanię (drugie miejsce) o ponad 6 p.p.

ten nie jest zaskoczeniem, gdyż w poprzednich badaniach zidentyfikowano silny efekt dyskryminujący posłów z nowych państw członkowskich UE przy dystrybucji sprawozdań ZPU[253]. Jednakże ta bardzo niekorzystna sytuacja uległa radykalnej zmianie w PE8, kiedy polscy deputowani otrzymali aż 11.1% wszystkich raportów ZPU, a więc o 4.3 p.p. więcej niż ich wielkość. Ten poziom uprzywilejowania jest czwartym najwyższym wynikiem w badanym okresie. Można zatem stwierdzić, że w PE8 doszło do odwrócenia niekorzystnego dla Polski trendu.

Natomiast w pozostałych typach sprawozdań polska delegacja do PE prezentowała się przyzwoicie. W SPU plasowała się wprawdzie dopiero na siódmej pozycji (7.3% wszystkich sprawozdań), ale jednocześnie była w tej kategorii nadreprezentowana w każdej kadencji PE (*vide* wykres 11). Z kolei w procedurze konsultacji, w której wciąż jest uchwalanych wiele ważnych aktów prawnych UE[254], odsetek sprawozdawców z Polski (8.5%) był o 1.7 p.p. wyższy od średniej wielkości tego kraju w PE6-PE8, przy czym w PE7 i PE8 – aż o 4.2 i 3.2 p.p. wyższy. Polska była też generalnie lekko faworyzowana w całym okresie przy selekcji raportów APP (7.1% sprawozdań), choć widoczna jest pewna wariancja między kadencjami. Z drugiej strony zajęła ona niskie, ósme miejsce pod względem liczby sprawozdań BUD, uzyskując łącznie 5% takich raportów. Warto tutaj dodać, że w PE7 i PE8 odsetek polskich sprawozdawców BUD był kolejno aż o 4.2 i 1.9 p.p. niższy od ich udziału w składzie PE, co wskazuje na silną dyskryminację. Wreszcie w PE6-PE8 tylko 6.6% sprawozdawców NLE było polskimi posłami (szóste miejsce w rankingu), co prawie idealnie odpowiada ich wielkości w tym czasie. Jednakże wykres 21 informuje, że odsetek ten fluktuował między kadencjami – choć w PE6 Polacy byli najbardziej dyskryminowani przy podziale tych raportów, uzyskując ich o 4 p.p. mniej, niż wynikało to z proporcjonalności (drugi najwyższy poziom niedoszacowania w całym okresie w NLE po Francji w PE8), to w PE8 byli już silnie nadreprezentowani (o 3.7 p.p., co jest piątym najwyższym wynikiem w NLE w całym okresie). Resumując, powyższa analiza dowodzi, że w zasadzie we wszystkich typach sprawozdań odsetek polskich sprawozdawców odpowiadał średniej wielkości reprezentacji Polski w PE w całym okresie (6.8%), ale zarazem znacząco zmieniał się między PE6, PE7 i PE8, co spowodowało, że miała ona odmienne możliwości wpływania na kształt legislacji UE w zależności od kadencji PE.

W kolejnym kroku zbadano, czy dorobek Polski i Niemiec w zakresie sprawozdawców w PE6-PE8 różnił się istotnie statystycznie od reszty krajów. W tym celu na bazie POLGER_MEPs wykonano testy *t*-Studenta dla prób niezależnych, w których

---

253 S. Hurka, M. Kaeding, *Report Allocation...*, s. 512-529; S. Hurka, M. Kaeding, L. Obholzer, *op. cit.*, s. 1230-1247; A. Kirpsza, *Selekcja...*, s. 83-107; R. Schädler, G. Brandsma, *Some Are more Equal than Others: Report Allocation to Members of the European Parliament from New Member States*, „Journal of Common Market Studies" 2021, vol. 59, nr 3, s. 697-720.

254 Zob. A. Kirpsza, *Jak negocjować...*, s. 145-180.

Tabela 30. Wyniki testów *t*-Studenta dla prób niezależnych – porównanie średniej liczby sprawozdawców uzyskanych przez posłów z Polski/Niemiec oraz pozostałych państw w PE6-PE8

	PE6				PE7			
	ZPU	*SPU*	*NLE*	*Total*	*ZPU*	*SPU*	*NLE*	*Total*
Niemcy	0.98	0.94	1.5	3.42	1.08	0.79	1.07	2.94
Reszta państw	0.49	0.78	0.87	2.15	0.71	0.68	1.08	2.48
Statystyka *t*	**2.66****	0.67	1.72	**2.43****	**2.62****	0.40	-0.06	1.16
p-wartość	**0.01**	0.50	0.09	**0.02**	**0.01**	0.69	0.95	0.25
Polska	0.41	0.90	0.42	1.74	0.52	0.85	1.09	2.46
Reszta państw	0.55	0.79	0.98	2.33	0.78	0.68	1.08	2.54
Statystyka *t*	-0.64	0.31	**-4.88****	-1.07	-1.51	0.48	0.05	-0.14
p-wartość	0.52	0.76	**0.00**	0.29	0.14	0.63	0.96	0.89

	PE8				PE6-PE8			
	ZPU	*SPU*	*NLE*	*Total*	*ZPU*	*SPU*	*NLE*	*Total*
Niemcy	0.69	0.49	0.89	2.07	0.92	0.74	1.15	2.81
Reszta państw	0.56	0.60	1.05	2.22	0.58	0.69	1.00	2.27
Statystyka *t*	1.22	-0.70	-0.85	-0.48	**3.88****	0.37	0.98	**2.21****
p-wartość	0.22	0.49	0.39	0.63	**0.00**	0.71	0.32	**0.03**
Polska	0.96	0.61	1.63	3.21	0.63	0.79	1.03	2.45
Reszta państw	0.55	0.59	0.99	2.12	0.62	0.69	1.01	2.33
Statystyka *t*	1.37	0.12	0.73	1.12	0.02	0.55	0.06	0.29
p-wartość	0.17	0.90	0.47	0.27	0.98	0.58	0.95	0.77

Objaśnienia: wartości w wierszach *Niemcy*, *Polska* oraz *Reszta państw* zawierają średnią liczbę sprawozdawców uzyskanych przez posła z danego państwa. Wyniki istotne statystycznie są pogrubione. Poziom istotności statystycznej: ** $p < 0.05$. Źródło: obliczenia własne na podstawie POLGER_MEPs.

porównano średnią liczbę sprawozdawców uzyskanych przez posłów należących do dwóch grup: polskiej/niemieckiej (grupa 1) oraz pozostałych państw traktowanych łącznie (grupa 2). Testy te przeprowadzono oddzielnie dla polskiej i niemieckiej delegacji w PE6, PE7, PE8 i PE6-PE8. Jednocześnie, aby uwzględnić hierarchię między sprawozdaniami, tak zaprojektowaną analizę wykonano także dla trzech typów raportów: ZPU, SPU i NLE. Ponieważ obserwacją w POLGER_MEPs jest każdy poseł danej kadencji, powyższe testy uwzględniają ewentualny wpływ wielkości delegacji na liczbę uzyskanych przez nią sprawozdawców.

Tabela 30 prezentuje wyniki testów. Dodatnie wartości statystyk *t* oznaczają, że polska/niemiecka delegacja uzyskała w danym okresie średnio więcej sprawozdawców niż pozostałe delegacje traktowane łącznie, podczas gdy ujemna wartość wskazuje na odwrotną zależność. Rozpoczynając od Niemiec: analiza potwierdziła ich silne

uprzywilejowanie przy podziale wszystkich sprawozdań w całym okresie. Wartość statystyki *t* dla PE6-PE8 (*Total*) jest bowiem dodatnia i istotna statystycznie, co sugeruje, że posłowie z tego kraju otrzymali w latach 2004-2019 zdecydowanie więcej sprawozdawców niż ci z reszty państw traktowani łącznie, z uwzględnieniem ich wielkości w PE. Bardziej szczegółowa analiza dowodzi jednak, że Niemcy byli istotnie statystycznie nadreprezentowani pod względem wszystkich typów sprawozdań tylko w PE6, podczas gdy w PE7 i PE8 taki efekt już nie występował, a w PE8 wartość *t* jest nawet ujemna, wskazując na niedoszacowanie. Rezultaty te potwierdzają wcześniejsze ustalenia o słabnącej pozycji Niemiec w tym zakresie w kolejnych kadencjach PE. Ponadto analiza statystyczna ujawniła supremację delegacji niemieckiej przy podziale sprawozdań ZPU. Wyniki testów informują, że Niemcy byli istotnie statystycznie częściej sprawozdawcami takich wniosków niż posłowie z reszty krajów zarówno w całym okresie (PE6-PE8), jak i w PE6 i PE7. Biorąc pod uwagę, że ZPU jest najważniejszą procedurą legislacyjną UE, oznacza to, że deputowani niemieccy mieli silnie uprzywilejowaną pozycję w PE w zakresie wpływu na treść kluczowych aktów prawnych UE. Natomiast pozostałe testy nie wykazały istotności statystycznej, co sugeruje, że Niemcy nie uzyskały wyraźnie więcej lub mniej sprawozdań SPU oraz NLE niż pozostałe kraje reprezentowane w PE6-PE8.

W przeciwieństwie do Niemiec Polska nie była ani widocznie faworyzowana, ani dyskryminowana przy podziale wszystkich typów sprawozdań w porównaniu z pozostałymi państwami. Świadczą o tym nieistotne statystycznie wyniki testów obserwowane zarówno dla całego okresu, jak i poszczególnych kadencji. Jedynym wyjątkiem jest PE6, w której polscy posłowie otrzymali istotnie statystycznie mniej sprawozdań NLE niż reszta delegacji narodowych. Wbrew oczekiwaniom analiza nie ujawniła systemowej dyskryminacji Polaków przy selekcji najważniejszych sprawozdań ZPU ani w całym okresie, ani w PE6 i PE7. Brak istotnego statystycznie efektu wynika z faktu, że – jak pokazał wykres 21 – w kadencjach tych występowały inne delegacje, które podobnie jak polska delegacja były wyraźnie niedoszacowane pod względem tych sprawozdań (np. hiszpańska w PE6 czy francuska w PE7). Generalnie można zatem stwierdzić, że odsetek wszystkich typów sprawozdawców przyznanych Polakom w PE6-PE8 mniej więcej odpowiadał ich udziałowi w składzie PE i nie różnił się zasadniczo od innych narodowości. W tym kontekście pozycja Polski w PE mierzona liczbą sprawozdań była znacznie słabsza od Niemiec, ale jednocześnie nie odbiegała wyraźnie od reszty państw.

5.2. Podział sprawozdawców w ramach grup politycznych PE

W rzeczywistości sprawozdania nie są rozdzielane między delegacjami narodowymi na poziomie całego PE, lecz między grupami politycznymi w ramach komisji PE właściwych w sprawie projektu. Selekcja sprawozdawcy każdego projektu odbywa się bowiem za pomocą systemu aukcyjnego, w którym koordynatorzy grup politycznych zasiadający w danej komisji licytują się punktami odpowiadającymi wielkości ich frakcji, a ten

z nich, który wygra licytację, uzyskuje prawo mianowania na sprawozdawcę posła należącego do jego frakcji[255]. Badania wykazały, że w takim systemie szansa na uzyskanie przez posła funkcji sprawozdawcy istotnie zależy od jego przynależności frakcyjnej – deputowani z dużych grup politycznych, takich jak EPP, S&D czy ALDE-RE, otrzymują zdecydowanie więcej sprawozdań, podczas gdy ci z mniejszych, np. EUL/NGL, EFDD czy ENF-ID oraz niezrzeszeni, wyraźnie mniej[256]. Z tego powodu kluczowe jest zbadanie, jak wygląda sytuacja polskiej i niemieckiej delegacji w procesie dystrybucji sprawozdawców w ramach poszczególnych grup politycznych PE.

Na wykresie 22 zaprezentowano zatem rozkład liczby sprawozdawców uzyskanych przez posłów z poszczególnych państw w sześciu najważniejszych grupach politycznych działających w PE6-PE8, tj. EPP-ED-EPP, PES-S&D, ALDE, UEN-ECR, G/EFA i EUL/NGL[257]. Dowodzi on, że łącznie w trzech kadencjach Niemcy mieli najwięcej sprawozdawców w dwóch frakcjach: EPP-ED-EPP oraz G/EFA. W pierwszej uzyskali 19.5% wszystkich raportów (486 sprawozdań), wyprzedzając drugich w rankingu Włochów prawie o 10 p.p., podczas gdy w G/EFA otrzymali 23.2% (89 sprawozdań), także ze znaczną przewagą nad drugą Belgią (14.3%). Można zatem stwierdzić, że w tych frakcjach pozycja Niemców przy selekcji sprawozdawców była dominująca, tym bardziej że powyższe udziały procentowe stanowią kolejno piąty i trzeci najwyższy wynik spośród delegacji narodowych wszystkich frakcji w całym okresie. Jednocześnie Niemcy zajęli drugie miejsce pod względem liczby tych stanowisk w EUL/NGL (17.2%, 45 sprawozdań, szósty najwyższy wynik spośród państw), trzecie w PES-S&D (11.6%, 206 raportów) oraz piąte w ALDE (7.9%, 62 raporty). Natomiast w ECR uzyskali zaledwie 0.8% wszystkich sprawozdań (3). Powodem tak słabego wyniku jest to, że AfD nie była mocno zintegrowana ideologicznie z pozostałymi członkami ECR, o czym świadczy sprzeciw wobec akcesji partii do tej frakcji w 2014 r., a także jej wydalenie z ECR w 2016 r. za współpracę z austriacką i skrajnie prawicową FPÖ[258].

Z kolei delegacja polska otrzymała w całym okresie najwięcej sprawozdań w UEN-ECR – aż 31.8% (116 raportów) – nieznacznie wyprzedzając Brytyjczyków (29%). Nie jest to zaskoczeniem, gdyż w każdej kadencji Polacy stanowili jedną z najliczniejszych grup narodowych w tej frakcji, z widoczną przewagą nad pozostałymi. Warto

---

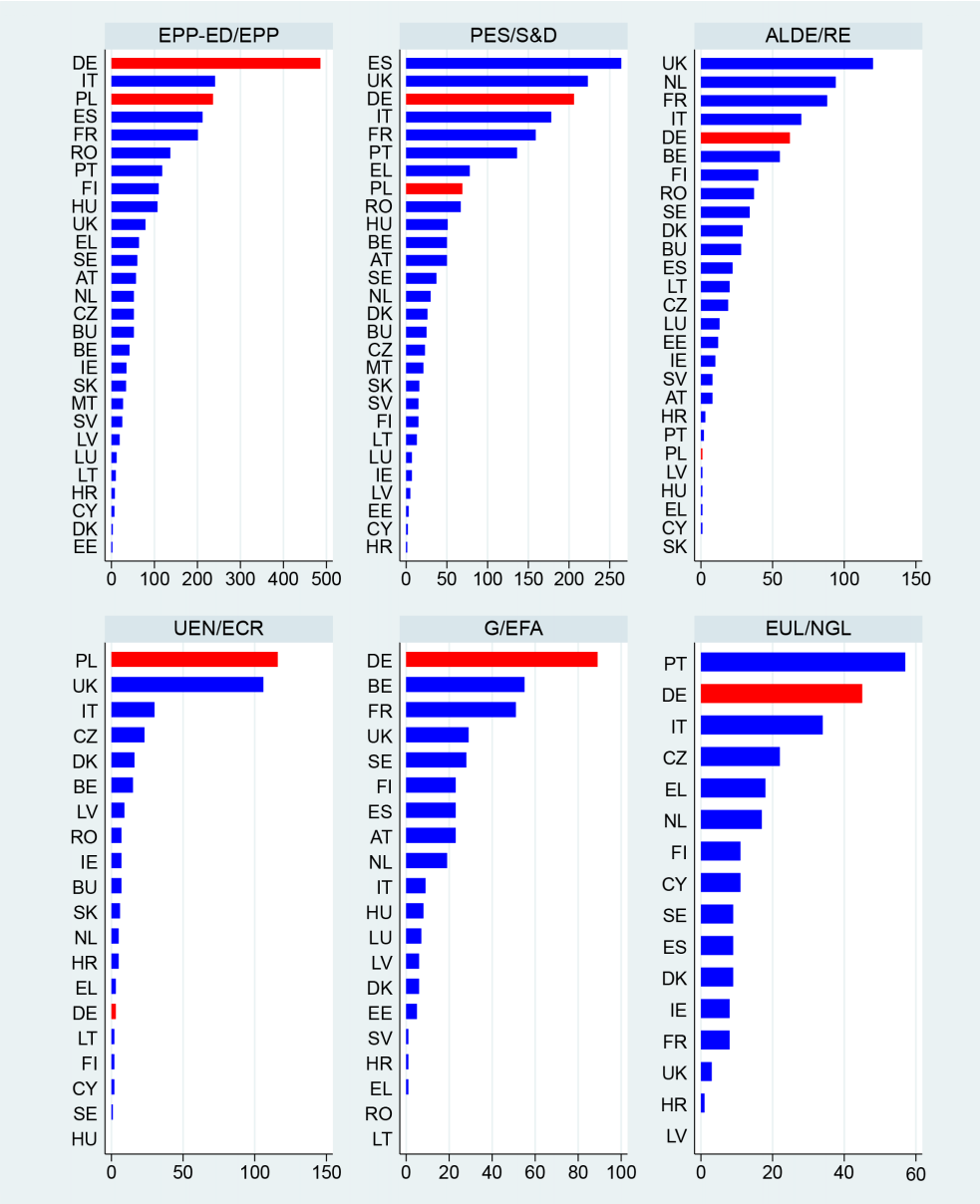
255 Szerzej w: R. Corbett, F. Jacobs, M. Shackleton, *op. cit.*, s. 139-143; A. Kirpsza, *Selekcja...*, s. 85-86; V. Mamadouh, T. Raunio, *op. cit.*, s. 342-343; N. Yordanova, *Inter-Institutional Rules...*, s. 101.

256 S. Hurka, M. Kaeding, L. Obholzer, *op. cit.*, s. 1238; A. Kirpsza, *Selekcja...*, s. 101; N. Yordanova, *Inter-Institutional Rules...*, s. 113-114; A. Yoshinaka, G. McElroy, S. Bowler, *op. cit.*, s. 473.

257 W analizie uwzględniono tylko te frakcje, które działały we wszystkich kadencjach PE (PE6, PE7 i PE8). W efekcie badaniem nie objęto IND/DEM (PE6), ITS (PE6), EFD (PE7), EFDD (PE8), ENF (PE8).

258 A. Nicolaou, L. Baker, *Anti-Euro German AfD Joins Cameron's EU Parliament Group*, Reuters, 12 June 2014, https://www.reuters.com/article/us-eu-britain-parliament-idUSKBN0EN0ZK20140612 (dostęp: 29.11.2021); P. Teffer, *German AfD Member Expelled from EU Parliament Group*, EUobserver, 9 March 2016, https://euobserver.com/political/132619 (dostęp: 29.11.2021).

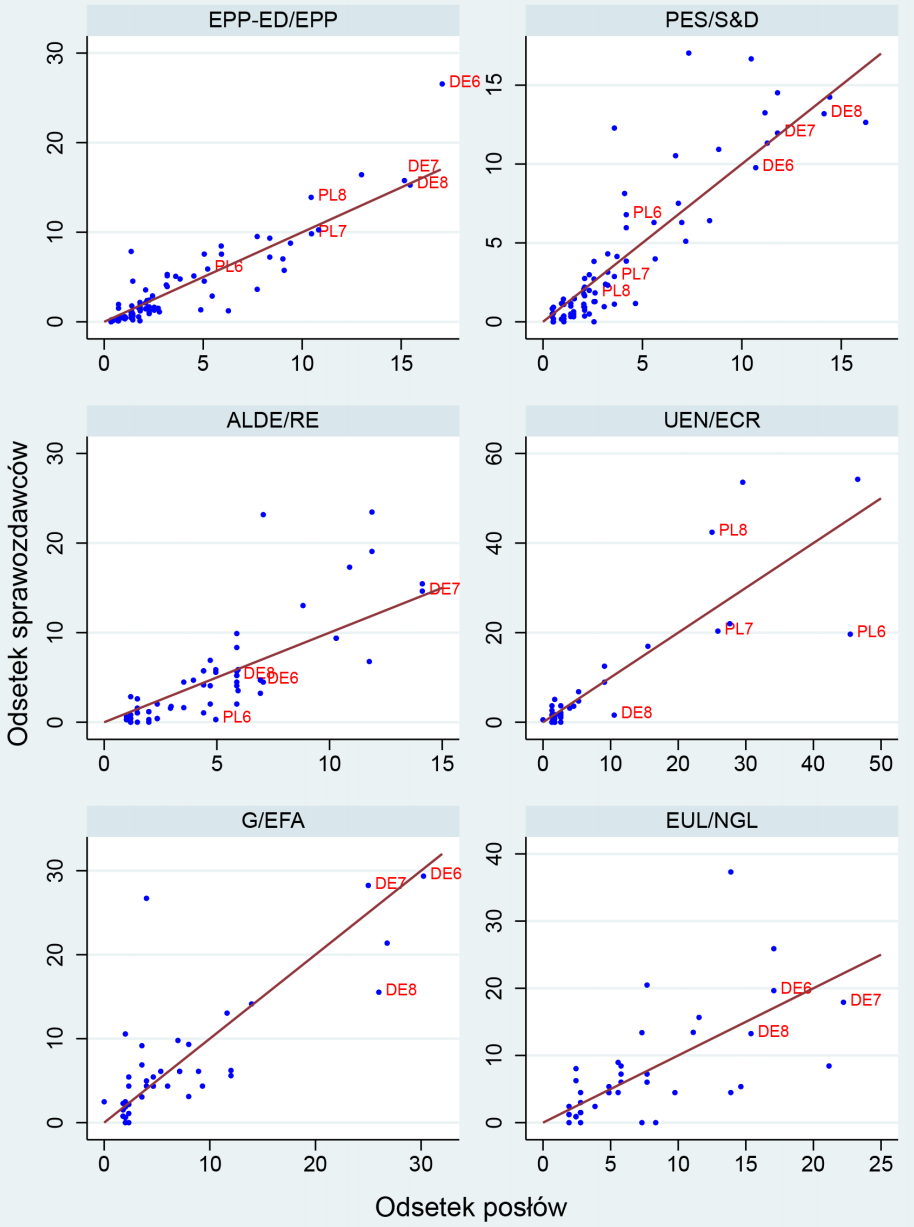
Wykres 22. Rozkład liczby sprawozdawców z poszczególnych państw w wybranych frakcjach w PE6-PE8



Źródło: obliczenia własne na podstawie bazy POLGER_MEPs.

zauważyć, że podany wyżej odsetek sprawozdawców był najwyższy w całym okresie, co potwierdza, że polska delegacja zrzeszona w UEN-ECR uzyskała relatywnie najwięcej raportów ze wszystkich delegacji narodowych. Jednocześnie polscy posłowie należący

Wykres 23. Zależność między odsetkiem (%) sprawozdawców uzyskanych przez delegacje narodowe a ich wielkością (%) w ramach wybranych grup politycznych w PE6-PE8



Objaśnienia: aby zachować czytelność wykresu, oznaczono na nim tylko obserwacje dla Polski i Niemiec. Numery przy akronimach państw oznaczają kadencje (np. PL7 – Polska w PE7). Ciągła, ukośna linia odzwierciedla idealną proporcjonalność między wielkością delegacji a odsetkiem sprawozdawców uzyskanych przez jej posłów (funkcja liniowa y = x). Źródło: obliczenia własne na podstawie POLGER_MEPs.

do EPP-ED-EPP byli sprawozdawcami w przypadku 9.5% (236 raportów) projektów przyznanych tej frakcji, zajmując w niej wysokie, trzecie miejsce pod tym względem. Gorzej wypadli Polacy w PES-S&D, gdzie uzyskali tylko 3.9% sprawozdań (69), co dało im ósme miejsce, a także w ALDE (0.1%, 1 sprawozdanie), co wynika z faktu, że byli oni członkami tej frakcji tylko w PE6.

Powyższe wyniki nie uwzględniają jednak faktu, że dystrybucja sprawozdawców w danej frakcji może zależeć od wielkości zrzeszonych w niej grup narodowych. Dlatego wykres 23 prezentuje zależność między odsetkiem (%) sprawozdawców uzyskanych przez posłów z poszczególnych państw a ich liczebnością (%) w PE6-PE8 w ramach EPP-ED-EPP, PES-S&D, ALDE, UEN-ECR, G/EFA i EUL/NGL. Dane te prowadzą do wniosku, że w zasadzie w każdej frakcji Niemcy mieli odsetek sprawozdawców równy mniej więcej tyle, ile wynosił ich udział w składzie tych frakcji. Informują o tym punkty dotyczące tego kraju (*DE6*, *DE7* i *DE8*), które są w pobliżu linii wyznaczającej proporcjonalność. Odstępstwa od tej reguły nie wykraczały poza 4 p.p., a anomalie zaobserwowano jedynie w czterech przypadkach: 1) EPP-ED w PE6, gdzie posłowie niemieccy otrzymali o 9.5 p.p. więcej sprawozdawców, niż wynosiła ich wielkość; 2) EUL/NGL w PE7, kiedy udział sprawozdawców z Niemiec był o 4.3 p.p. niższy od ich wielkości; 3) G/EFA w PE8, kiedy odsetek sprawozdawców Niemców był aż o 10.5 p.p. niższy od ich liczebności; 4) ECR w PE8, gdy delegacja niemiecka uzyskała o 8.9 p.p. mniej sprawozdawców, niż wynikało to z zasady proporcjonalności. Warto zauważyć, że te dwa ostatnie rezultaty stanowią trzeci i szósty najwyższy wynik pod względem poziomu dyskryminacji spośród wszystkich grup narodowych w całym okresie. O ile zatem, jak pokazał poprzedni podrozdział, Niemcy generalnie dominowali pod względem liczby sprawozdawców na poziomie całego PE, o tyle ich sytuacja znacząco różniła się w poszczególnych frakcjach.

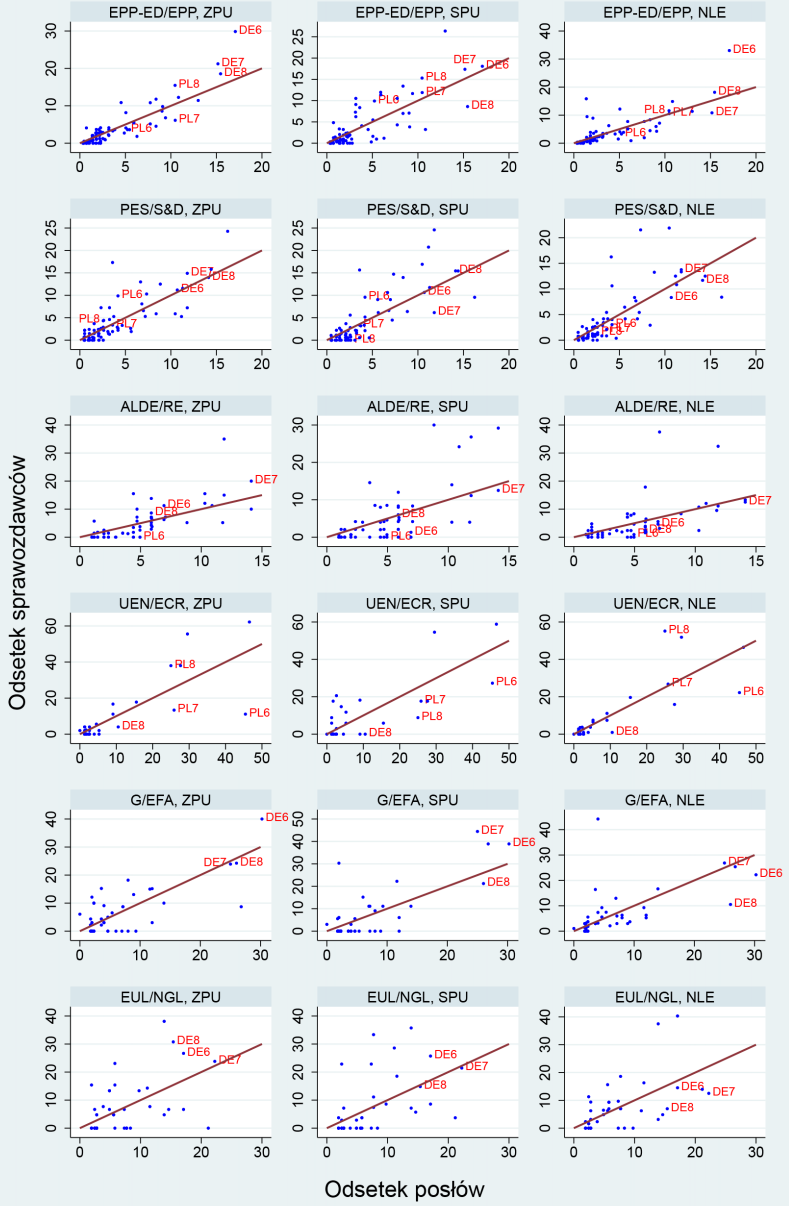
Podobnie jak w przypadku Niemiec odsetek sprawozdawców przyznanych polskiej delegacji generalnie odpowiadał jej wielkości w PE6-PE8. Dotyczy to zwłaszcza EPP-ED-EPP oraz PES-S&D, w których punkty odnoszące się do Polski (*PL6*, *PL7* i *PL8*) znajdują się bardzo blisko linii wyznaczającej proporcjonalność, z dwoma wyjątkami – PE8 w EPP oraz PE6 w PES, kiedy polscy posłowie otrzymali o kolejno 3.4 oraz 2.6 p.p. więcej sprawozdawców, niż wynosił ich udział w składzie tych frakcji. Polacy byli z kolei silnie dyskryminowani w ALDE w PE6, uzyskując o 4.6 p.p. mniej sprawozdań, niż wynikało to z zasady proporcjonalności. Największym zaskoczeniem jest jednak silna wariancja i nieproporcjonalnie niski odsetek sprawozdawców piastowanych przez polskich posłów w UEN-ECR. Mimo że byli oni pierwszą i drugą pod względem wielkości grupą narodową w tej frakcji w PE6 oraz PE7, stanowiąc aż 45.4% i 25.9% jej składu, otrzymali w tych kadencjach kolejno tylko 19.6% oraz 20.3% wszystkich sprawozdawców przyznanych UEN/ECR. Poziom niedoszacowania w tym pierwszym przypadku wyniósł zatem aż 25.8 p.p. i był najwyższy spośród wszystkich delegacji w całym okresie. Dyskryminacja Polaków w UEN-ECR zakończyła się jednak w PE8, kiedy

byli oni już silnie nadreprezentowani przy podziale sprawozdawców. Wówczas uzyskali o 17.4 p.p. więcej takich funkcji w porównaniu z ich liczebnością, a różnica ta jest czwartym najwyższym uprzywilejowaniem w badanym okresie, po Włochach w UEN-ECR (PE6), Portugalczykach w EUL/NGL (PE7) oraz Belgach w G/EFA (PE8). Powodem tak dużej wartości dla PE8 może być brexit. Gdy w referendum z 23 czerwca 2016 r. większość głosujących Brytyjczyków opowiedziała się za opuszczeniem UE przez Wielką Brytanię, posłowie Partii Konserwatywnej, którzy tworzyli wówczas największą grupę narodową w ECR, zaczęli wycofywać się z prac parlamentarnych, znacznie rzadziej obejmując kluczowe funkcje organizacyjne i legislacyjne[259]. Skorzystali z tego polscy posłowie, którzy z racji posiadania drugiej pod względem wielkości grupy narodowej uzyskali pierwszeństwo przy obejmowaniu funkcji sprawozdawców.

Powyższe wnioski ulegają jednak modyfikacji, jeśli w analizie uwzględni się hierarchię między sprawozdaniami. Kwestię tę prezentuje wykres 24, na którym zobrazowano tę samą zależność co na wykresie 23, ale oddzielnie dla trzech typów sprawozdań – ZPU, SPU (łącznie CNS, BUD i APP) oraz NLE. Można z niego wysnuć wniosek, że w zasadzie w każdej frakcji z wyjątkiem ECR Niemcy byli silnie nadreprezentowani przy dystrybucji sprawozdań projektów rozpatrywanych w najważniejszej procedurze legislacyjnej – ZPU. Dotyczy to zwłaszcza EPP-ED-EPP, ALDE i EUL/NGL, w których odsetek sprawozdawców Niemców w każdej kadencji przewyższał ich liczebność w tych frakcjach, będąc wyższy o kolejno 12.8, 4.3 i 9.6 p.p. w PE6, 6.1, 5.9 i 1.6 p.p. w PE7 oraz 3.1, 2.7 i 15.4 p.p. w PE8. Wysokie uprzywilejowanie delegacji niemieckiej w zakresie raportów ZPU występowało też w G/EFA w PE6 (różnica równa 9.8 p.p.), ale w następnych kadencjach jej dorobek w tej kwestii był proporcjonalny do wielkości. Natomiast w przypadku SPU dominacja Niemiec nie była już tak widoczna. Generalnie w każdej frakcji odsetek sprawozdawców z tego kraju był bliski linii wyznaczającej proporcjonalność lub znacznie od niej odbiegał, co wskazuje na silne niedoszacowanie, np. w UEN/ECR w PE8 (-10.5 p.p.), w EPP w PE8 (-6.8 p.p.), w S&D w PE7 (-5.6 p.p.) czy w ALDE w PE6 (-5.6 p.p.). Jedynymi widocznymi wyjątkami od tej reguły były G/EFA w PE7 i PE6 oraz EUL/NGL w PE6, kiedy odsetek sprawozdawców niemieckich był wyższy od udziału w składzie tych frakcji o kolejno 19.4, 8.6 i 8.6 p.p. Z drugiej strony widoczne jest mniejsze zainteresowanie Niemców sprawozdaniami nieustawodawczymi (NLE) – w większości frakcji i kadencji ich udział znajduje się znacznie poniżej

[259] W PE8 Konserwatyści stanowili ok. 28% składu ECR, ale otrzymali tylko 19% sprawozdań przeznaczonych dla ECR. Ponadto wycofywanie się z prac w PE przez brytyjskich posłów z powodu brexitu zauważono w innych badaniach: E. Bressanelli, N. Chelotti, W. Lehmann, *Managing Disintegration: How the European Parliament Responded and Adapted to Brexit*, „Politics and Governance" 2021, vol. 9, nr 1, s. 16-26; S. Hix, G. Benedetto, *UK Influence Series: Do British MEPs Win Key Positions of Power in the European Parliament?*, EUROPP: European Politics and Policy, 5 February 2016, https://blogs.lse.ac.uk/europpblog/2016/02/05/uk-influence-series-do-british-meps-win-key-positions-of-power-in-the-european-parliament/ (dostęp: 29.11.2021).

Wykres 24. Zależność między odsetkiem (%) sprawozdawców projektów ZPU, SPU oraz NLE uzyskanych przez delegacje narodowe a ich wielkością (%) w ramach wybranych grup politycznych w PE6-PE8



Objaśnienia: numery przy akronimach państw oznaczają kadencje (np. PL7 – Polska w PE7). Ciągła, ukośna linia odzwierciedla idealną proporcjonalność między wielkością delegacji a odsetkiem sprawozdawców uzyskanych przez jej posłów (funkcja liniowa y = x). Źródło: obliczenia własne na podstawie POLGER_MEPs.

linii proporcjonalności, przy czym najbardziej w G/EFA (-15.5 p.p. w PE8 i -8.0 p.p. w PE6), ECR w PE8 (-9.6 p.p.) i EUL/NGL (-9.7 p.p. w PE7 i -8.4 w PE8). W zasadzie jedynym wyjątkiem od tej zależności jest EPP-ED w PE6, gdy delegacja niemiecka otrzymała aż o 15.9 p.p. więcej sprawozdań NLE, niż wynosiła ich wielkość. Reasumując, powyższe wyniki sugerują, że choć odsetek sprawozdawców Niemców był – jak pokazało poprzednie badanie – proporcjonalny do ich udziału w składach większości frakcji, to różnił się w zależności od typu sprawozdań, przy czym deputowani niemieccy byli szczególnie faworyzowani przy dystrybucji kluczowych sprawozdań ZPU.

W przypadku Polski wnioski są różne w zależności od kadencji i frakcji. Jak wynika z wykresu 24, posłowie z tego kraju byli dyskryminowani przy dystrybucji sprawozdań ZPU w większości grup politycznych w PE6 i PE7. Dotyczy to nie tylko EPP-ED-EPP i ALDE, ale – co zaskakujące – także UEN-ECR, w której odsetek sprawozdawców Polaków był niższy od ich liczebności aż o 34.3 p.p. w PE6 i 12.5 p.p. w PE7. Co istotne, wyniki te stanowią pierwszy i czwarty najwyższy poziom niedoszacowania przy podziale raportów ZPU w latach 2004-2019, co oznacza, że Polacy zrzeszeni w tej frakcji byli najbardziej dyskryminowani w tym czasie ze wszystkich grup narodowych. W praktyce w PE6-PE7 dorobek polskich posłów w zakresie raportów ZPU wyglądał przyzwoicie tylko w PES-S&D, zwłaszcza w PE7, kiedy miała miejsce ich nadreprezentacja wynosząca 5.7 p.p. Sytuacja delegacji polskiej uległa jednak znacznej poprawie w PE8. Zarówno w ECR, jak i w EPP otrzymała ona znacznie więcej sprawozdań ZPU, niż wynikało to z zasady proporcjonalności – o kolejno 13 i 5 p.p., z utrzymaniem się niewielkiego uprzywilejowania Polaków w S&D (1.8 p.p.). Przechodząc do raportów SPU: polska delegacja była faworyzowana przy ich podziale w EPP-ED-EPP, uzyskując więcej sprawozdawców, niż wynosiła ich wielkość, o 4.7 p.p. w PE6, 1.4 p.p. w PE7 i 4.8 p.p w PE8. W PES-S&D jej pozycja słabła wraz z kolejnymi kadencjami, od silnego uprzywilejowania w PE6 (5.4 p.p.) do dyskryminacji w PE8 (-2.6 p.p.). Z kolei w ALDE w PE6 miało miejsce silne niedoszacowanie polskich posłów równe 4.9 p.p., taka sama sytuacja miała miejsce w UEN-ECR we wszystkich kadencjach PE, w których wynosiło ono 8.2 p.p. (PE7), 16.2 p.p. (PE8) i 18.2 p.p. (PE6) – te dwie ostatnie wartości stanowiły pierwszy i trzeci najwyższy poziom dyskryminacji w SPU w całym okresie. Natomiast w przypadku raportów NLE dorobek polskiej delegacji mniej więcej odpowiadał jej wielkości w tej frakcji. Jedynym wyjątkiem jest znów UEN-ECR – jeśli w PE6 występowała silna dyskryminacja Polaków przy podziale tych raportów, wynosząca aż 23.2 p.p., co stanowiło najwyższy poziom niedoszacowania w NLE ze wszystkich grup narodowych w 2004-2019, to w PE8 miało już miejsce wyraźne uprzywilejowanie równe aż 30.1 p.p., co było trzecim najwyższym wynikiem w tej kategorii raportów. Ogółem, powyższe wyniki informują, że w odróżnieniu od Niemiec trudno mówić o systemowym faworyzowaniu lub krzywdzeniu polskiej delegacji przy podziale wybranych typów sprawozdań, o czym świadczy ich duża wariancja między frakcjami i kadencjami.

Aby usystematyzować uzyskane rezultaty i sprawdzić, czy dorobek Polski i Niemiec pod względem sprawozdawców różnił się statystycznie od pozostałych grup narodowych w poszczególnych frakcjach w PE6-PE8, wykonano testy *t*-Studenta dla prób niezależnych. W ramach każdej z badanych wcześniej grup politycznych porównano średnią liczbę sprawozdawców uzyskanych przez dwie grupy posłów: Polaków/Niemców (grupa 1) oraz tych z pozostałych państw zaliczonych do jednej kategorii (grupa 2). Testy te przeprowadzono oddzielnie dla PE6, PE7 i PE8 oraz dla trzech kadencji łącznie. Tak jak wcześniej obserwacją jest każdy deputowany z danego kraju, który należał do danej grupy politycznej w danej kadencji PE, co pozwoli uwzględnić potencjalnie zaburzający wpływ wielkości delegacji krajowej na jej dorobek w zakresie sprawozdawców.

Wyniki testów zaprezentowano w tabeli 31. Potwierdzają one, że w latach 2004-2019 Niemcy byli wyraźnie uprzywilejowani przy rozdziale sprawozdań w największej frakcji w PE – EPP-ED-EPP. Informuje o tym wartość statystyki *t* dla PE6-PE8, która jest dodatnia i istotna statystycznie. Oznacza to, że posłowie z CDU/CSU należący do tej frakcji otrzymali znacznie więcej sprawozdań niż ci z pozostałych grup narodowych, z uwzględnieniem ich wielkości. Co ciekawe, dominacja Niemców nie była stała, lecz zmieniała się między kadencjami. Jeśli byli oni istotnie statystycznie częściej sprawozdawcami w PE6, to w kolejnych kadencjach efekt ten już nie występował. Z drugiej strony analiza nie ujawniła silnego uprzywilejowania delegacji niemieckiej w S&D, ALDE, G/EFA i EUL/NGL. Wyniki testów dotyczących tych frakcji są bowiem nieistotne statystycznie zarówno w każdej kadencji, jak i w całym okresie, tym samym potwierdzając wnioski z wykresu 23, że odsetek sprawozdawców Niemców mniej więcej odpowiadał ich udziałowi w składzie tych frakcji. Natomiast jedyną grupą polityczną, w której posłowie niemieccy byli wyraźnie dyskryminowani przy rozdziale sprawozdań, było ECR – informują o tym ujemne i istotne statystycznie wynik testów dla PE8 i PE6-PE8. Jak już wspominano, prawdopodobną przyczyną takiej zależności było niedopasowanie ideologiczne oraz kontestacja członkostwa AfD w tej frakcji przez inne grupy narodowe ECR.

W odróżnieniu od Niemców polscy posłowie nie byli wyraźnie faworyzowani przy dystrybucji sprawozdań w żadnej frakcji. Nie zaobserwowano bowiem ani jednego testu, którego wynik byłby jednocześnie dodatni i istotny statystycznie. Dotyczy to zwłaszcza EPP-ED-EPP, PES-S&D oraz UEN-ECR, w których łączny dorobek Polaków w zakresie sprawozdawców w PE6-PE8 był proporcjonalny do ich liczebności. Z drugiej jednak strony analiza dowodzi, że polscy posłowie byli silnie dyskryminowani przy podziale sprawozdań w ALDE (w PE6) oraz w UEN (w PE6). Ten ostatni wynik jest zaskoczeniem – choć polska delegacja była pierwszą pod względem wielkości delegacją w tej frakcji, wyraźnie wyprzedzając pozostałe, to odsetek jej sprawozdawców był nie tylko niższy od pozostałych grup narodowych, ale także od jej wielkości[260]. Jak

[260] Bardzo niski udział sprawozdań polskich deputowanych w UEN w PE6 mógł wynikać z dwóch faktów: po pierwsze, polska grupa w tej frakcji była ideologicznie niespójna, ponieważ składała się

Tabela 31. Wyniki testów *t*-Studenta dla prób niezależnych – porównanie średniej liczby wszystkich sprawozdawców uzyskanych przez posłów z Polski/Niemiec oraz pozostałych państw w ramach wybranych grup politycznych w PE6-PE8

	EPP-ED-EPP				**PES-S&D**				**ALDE**			
	PE6	*PE7*	*PE8*	*PE6-8*	*PE6*	*PE7*	*PE8*	*PE6-8*	*PE6*	*PE7*	*PE8*	*PE6-8*
Niemcy	4.51	3.24	2.80	3.63	2.36	3.26	2.32	2.61	2.28	3.00	1.67	2.48
Reszta państw	2.31	3.02	2.74	2.67	2.29	2.81	2.65	2.56	2.64	2.56	2.27	2.51
Statystyka *t*	**2.31****	0.30	0.11	**1.99****	0.12	0.46	-0.53	0.11	-0.42	0.58	-0.94	-0.08
p-wartość	**0.024**	0.763	0.909	**0.048**	0.907	0.647	0.600	0.913	0.680	0.567	0.372	0.939
Polska	3.11	2.84	3.83	3.23	4.55	2.57	2.00	3.28	0.14			0.14
Reszta państw	2.63	3.08	2.63	2.78	2.21	2.88	2.61	2.54	2.76			2.57
Statystyka *t*	0.38	-0.31	1.52	0.88	0.97	-0.15	-0.56	0.60	**-4.26****			**-7.36****
p-wartość	0.711	0.758	0.139	0.379	0.361	0.883	0.600	0.554	**0.000**			**0.000**

	UEN-ECR				**G/EFA**				**EUL/NGL**			
	PE6	*PE7*	*PE8*	*PE6-8*	*PE6*	*PE7*	*PE8*	*PE6-8*	*PE6*	*PE7*	*PE8*	*PE6-8*
Niemcy			0.37	0.37	2.08	2.47	1.78	2.12	2.75	1.33	1.22	1.73
Reszta państw			2.26	1.88	2.10	1.84	2.96	2.30	2.19	1.48	1.33	1.64
Statystyka *t*			**-2.54****	**-3.12****	-0.02	1.04	-1.17	-0.39	0.37	-0.17	-0.15	0.14
p-wartość			**0.014**	**0.005**	0.980	0.307	0.248	0.698	0.716	0.870	0.884	0.886
Polska	0.50	1.60	3.52	1.93								
Reszta państw	1.55	2.18	1.62	1.78								
Statystyka *t*	**-2.48****	-0.75	0.85	0.17								
p-wartość	**0.017**	0.459	0.404	0.864								

Objaśnienia: wartości w wierszach *Niemcy*, *Polska* oraz *Reszta państw* zawierają średnią liczbę sprawozdawców uzyskanych przez posła z danego kraju należącego do danej frakcji w danej kadencji PE. Wyniki istotne statystycznie są pogrubione. Poziom istotności statystycznej: ** $p < 0.05$.
Źródło: obliczenia własne na podstawie POLGER_MEPs.

już wspominano, sytuacja ta zmieniła się diametralnie w PE8, ale mimo to wynik testu dla tej kadencji nie jest istotny statystycznie co wskazuje na brak systemowej dominacji Polaków nad resztą narodowości[261].

Powyższe badanie analizuje wszystkie typy sprawozdań łącznie, nie uwzględniając hierarchii między nimi. Dlatego przeprowadzono dodatkową serię testów *t*-Studenta dla prób niezależnych, w których dla każdej frakcji sprawdzono, czy polscy i niemieccy posłowie (grupa 1) różnili się od tych z pozostałych grup narodowych (grupa 2) pod względem liczby trzech kategorii raportów: ZPU, SPU (CNS, BUD i APP) oraz NLE w całym okresie PE6-PE8. Obliczenia wykonano na bazie POLGER_MEPs, a więc obserwacją jest każdy deputowany z danego kraju, który należał do danej grupy politycznej w PE6, PE7 i PE8, dzięki czemu uwzględniony jest wpływ wielkości grupy narodowej w procesie dystrybucji sprawozdawców.

Tabela 32 przedstawia wyniki testów. Dowodzą one, że w badanym okresie posłowie niemieccy otrzymali średnio istotnie statystycznie więcej sprawozdań ZPU niż inne grupy narodowe w dwóch frakcjach: EPP-ED-EPP oraz ALDE. Biorąc pod uwagę, że w ZPU uchwala się najważniejsze akty prawne UE, a obie te grupy polityczne wygrywają najwięcej głosowań w PE, supremacja Niemców zapewniała im olbrzymi oraz nieproporcjonalny względem ich wielkości i reszty państw wpływ na kształt stanowisk PE w sprawie kluczowych regulacji UE. W pozostałych frakcjach, z wyjątkiem UEN-ECR, wyniki testów dotyczące raportów ZPU są wprawdzie dodatnie co wskazuje na uprzywilejowanie przy ich dystrybucji, ale nieistotne statystycznie, co sugeruje, że odsetek sprawozdawców z Niemiec oraz pozostałych państw nie różnił się znacząco. Z drugiej strony analiza wykazała widoczną dyskryminację posłów niemieckich przy podziale sprawozdań SPU i NLE w UEN-ECR, co jednak nie dziwi w świetle wcześniejszych ustaleń dotyczących AfD. Natomiast w pozostałych frakcjach dorobek Niemców w zakresie takich raportów nie odbiegał istotnie statystycznie od innych grup narodowych pomimo pewnych fluktuacji między kadencjami zauważonymi na wykresie 24.

Inaczej niż w przypadku Niemiec analiza nie ujawniła ani jednego typu sprawozdań, w którym Polacy byliby wyraźnie uprzywilejowani w jakiejś frakcji w PE6-PE8. W żadnym teście wartość statystyki *t* nie jest bowiem dodatnia i istotna statystycznie. Jednocześnie analiza wykazała, że polscy posłowie zrzeszeni w ALDE (w PE6) uzyskali

---

z czterech partii: skrajnie prawicowych PiS i LPR, lewicowej Samoobrony oraz centrowego PSL „Piast", a po drugie, dostęp Polaków do sprawozdawców mógł być ograniczany przez dwie bardziej doświadczone grupy narodowe – irlandzką (Fianna Fáil) i włoską (Alleanza Nazionale, Lega Nord i La Destra), których liderzy wspólnie pełnili funkcję przewodniczących UEN i które jako jedyne miały więcej sprawozdawców, niż wynosił ich udział w składzie tej frakcji (łącznie otrzymały one aż 66% wszystkich sprawozdawców przyznanych UEN w PE6).

[261] Powodem tego wyniku może być to, że jeden poseł, Ryszard Czarnecki, stanowił obserwację skrajną, będąc sprawozdawcą aż 50 projektów (wszystkie dotyczyły absolutorium z wykonania budżetu UE), co stanowiło aż 61.7% wszystkich raportów uzyskanych przez Polaków w ECR w PE8.

Tabela 32. Wyniki testów *t*-Studenta dla prób niezależnych – porównanie średniej liczby sprawozdań ZPU, SPU i NLE uzyskanych przez posłów z Polski/Niemiec oraz pozostałych państw w ramach wybranych grup politycznych w PE6-PE8

	EPP-ED-EPP			**PES-S&D**			**ALDE**		
	ZPU	*SPU*	*NLE*	*ZPU*	*SPU*	*NLE*	*ZPU*	*SPU*	*NLE*
Niemcy	1.15	1.00	1.48	0.85	0.66	1.10	1.12	0.44	0.92
Reszta państw	0.67	0.97	1.02	0.70	0.73	1.13	0.63	0.84	1.04
Statystyka *t*	**2.90****	0.10	1.45	0.99	-0.32	-0.09	**1.98****	-1.65	-0.37
p-wartość	**0.004**	0.918	0.147	0.322	0.748	0.925	**0.046**	0.100	0.708
Polska	0.73	1.41	1.09	1.33	1.14	0.81	0.00	0.00	0.14
Reszta państw	0.75	0.94	1.09	0.70	0.71	1.13	0.68	0.83	1.05
Statystyka *t*	-0.15	1.24	0.01	0.89	0.83	-1.66	**-7.29****	**-4.91****	**-4.23****
p-wartość	0.882	0.216	0.988	0.381	0.415	0.104	**0.000**	**0.000**	**0.000**
	UEN-ECR			**G/EFA**			**EUL/NGL**		
	ZPU	*SPU*	*NLE*	*ZPU*	*SPU*	*NLE*	*ZPU*	*SPU*	*NLE*
Niemcy	0.25	0.00	0.12	0.64	0.52	0.95	0.50	0.61	0.61
Reszta państw	0.58	0.32	0.98	0.56	0.37	1.37	0.27	0.45	0.92
Statystyka *t*	-1.20	**-5.08****	**-2.86****	0.50	0.71	-1.13	1.08	0.46	-1.40
p-wartość	0.257	**0.000**	**0.005**	0.616	0.481	0.261	0.287	0.651	0.166
Polska	0.45	0.15	1.33						
Reszta państw	0.61	0.38	0.78						
Statystyka *t*	-0.62	**-2.16****	0.64						
p-wartość	0.538	**0.032**	0.522						

Objaśnienia: wartości w wierszach *Niemcy*, *Polska* oraz *Reszta państw* zawierają średnią liczbę sprawozdawców uzyskanych przez posła z danego kraju należącego do danej frakcji w PE6-PE8. Wyniki istotne statystycznie są pogrubione. Poziom istotności statystycznej: ** $p < 0.05$. Źródło: obliczenia własne na podstawie POLGER_MEPs.

istotnie statystycznie mniej sprawozdań ZPU, SPU i NLE niż pozostałe grupy narodowe, i to z uwzględnieniem ich wielkości. Ponadto delegacja polska wchodząca w skład UEN-ECR była w latach 2004-2019 widocznie dyskryminowana przy podziale raportów SPU. Wynik ten jest zaskoczeniem, ale potwierdza wcześniejsze ustalenia na temat ograniczonej pozycji polskich posłów w tej grupie politycznej względem Brytyjczyków. W pozostałych modelach rezultaty testów nie są istotne statystycznie, co sugeruje, że polscy posłowie nie różnili się od reszty grup narodowych pod względem liczby określonych typów sprawozdań.

6. Stanowiska koordynatorów grup politycznych w PE

Obok sprawozdawców istotną rolę w PE odgrywają koordynatorzy grup politycznych[262]. Na początku oraz w połowie kadencji PE każda frakcja mianuje we wszystkich komisjach po jednym koordynatorze spośród swoich posłów należących do danej komisji[263]. Zdarzają się jednak przypadki, gdy stanowisko to jest piastowane jednocześnie lub wymiennie przez kilku deputowanych (*co-coordinators*) czy też obecny jest w niej, obok głównego koordynatora, zastępca (*deputy coordinator* lub *vice-coordinator*). Ogółem, kompetencje koordynatorów można podzielić na cztery kategorie[264].

Po pierwsze, decydują oni, który poseł będzie pełnił kluczową funkcję sprawozdawcy projektu. Jak wspomniano wyżej, wybór sprawozdawców odbywa się w formie aukcji, w której koordynatorzy licytują się o sprawozdanie na podstawie punktów. Koordynator, który wygra aukcję, samodzielnie decyduje o tym, który poseł z jego frakcji będzie sprawozdawcą głównym, a w przypadku porażki mianuje sprawozdawcę posiłkowego. W *Regulaminie PE* nie ma zasad, według których następuje wybór tych stanowisk – w rezultacie koordynatorzy dysponują pełną swobodą w tym zakresie i rozdzielają je według własnych interesów[265].

Po drugie, koordynatorzy mają wpływ na przebieg i wyniki negocjacji międzyinstytucjonalnych. Regularnie uczestniczą w trilogach, gdzie osiągane są nieformalne

---

262 Zob. M. Chiru, *Seniority and Ideological Proximity? A Longitudinal Analysis of the Appointment of Party Group Coordinators in the European Parliament*, „Journal of Common Market Studies" 2024, vol. 62, nr 1, s. 127-141; W. Daniel, S. Thierse, *Individual Determinants for the Selection of Group Coordinators in the European Parliament*, „Journal of Common Market Studies" 2018, vol. 56, nr 4, s. 939-954; A. Kirpsza, *Koordynatorzy grup politycznych w Parlamencie Europejskim*, „Przegląd Zachodni" 2015, nr 1, s. 103-123; L. Obholzer, S. Hurka, M. Kaeding, *Party Group Coordinators and Rapporteurs: Discretion and Agency Loss along the European Parliament's Chains of Delegation*, „European Union Politics" 2019, vol. 20, nr 2, s. 239-260.

263 Zob. art. 214 *Regulaminu PE*.

264 Zob. L. Obholzer, M. Kaeding, *Representatives of Whom? Party Group Coordinators in the European Parliament*, paper presented at the 2nd EPSA conference in Berlin, June 2012, s. 6-7.

265 L. Obholzer, S. Hurka, M. Kaeding, *op. cit.*, s. 239-260; N. Yordanova, *Inter-Institutional Rules...*, s. 101.

kompromisy legislacyjne, uchwalane potem na posiedzeniach plenarnych PE i Rady[266]. Biorą też udział w podjęciu decyzji, kiedy do nich przystąpić oraz czy zaakceptować wypracowane w nich porozumienie[267]. O newralgicznej roli koordynatorów w procesie legislacyjnym UE świadczy fakt, że w świetle badań to oni, a nie przewodniczący czy zwykli członkowie komisji, są przedmiotem szczególnego oddziaływania lobbystów[268].

Po trzecie, koordynatorzy mają wpływ na przebieg i wyniki negocjacji wewnątrz PE. To oni określają agendę posiedzeń komisji PE i plenarnych oraz zajmują się sprawami codziennego podejmowania decyzji[269]. W trakcie nieformalnych wspólnych spotkań mogą także harmonizować stanowiska frakcji oraz osiągać wstępne kompromisy w sprawie poprawek czy projektów[270]. Zadaniem koordynatorów jest również budowanie konsensusu między posłami danej frakcji w komisji[271]. Jest to zadanie szczególnie trudne, ponieważ członkami komisji są przeważnie deputowani należący do wielu grup narodowych, których preferencje są niekiedy bardzo konfliktowe.

Po czwarte, koordynatorzy pełnią funkcje porządkowe w swoich frakcjach. W szczególności ustalają listę mówców i czas przemówień w sesji plenarnej[272], dbają o wysoką frekwencję w komisji i na plenum, zapewniają spójność w głosowaniach czy dostarczają swoim deputowanym instrukcje do głosowania[273]. Odgrywają również rolę porównywalną do brytyjskich *whips* dbając o dyscyplinę oraz nagradzając i sankcjonując posłów[274].

Powyższe kompetencje zapewniają osobom będącym koordynatorami olbrzymią władzę zarówno na poziomie wewnątrz-, jak i międzyinstytucjonalnym. W szczególności mogą oni forsować interesy swoich państw lub partii narodowych poprzez: 1) wybieranie w aukcji sprawozdań projektów, które są dla nich najważniejsze, 2) mianowanie na sprawozdawców posłów o podobnych preferencjach, 3) oddziaływanie za ich pośrednictwem na przebieg i wyniki negocjacji legislacyjnych, 4) wykorzystywanie swojego udziału w trilogach do wpływania na treść legislacji UE, 5) kształtowanie

---

266 C. Roederer-Rynning, J. Greenwood, *The Culture...*, s. 1154.

267 Zob. L. Obholzer, M. Kaeding, *op. cit.*, s. 8; pkt 6 *Kodeksu postępowania w negocjacjach w kontekście zwykłej procedury ustawodawczej*, [w:] *Regulamin PE*.

268 D. Marshall, *Who to Lobby and When: Institutional Determinants of Interest Group Strategies in European Parliament Committees*, „European Union Politics" 2010, vol. 11, nr 4, s. 570.

269 C. Neuhold, *The „Legislative Backbone" Keeping the Institution Upright? The Role of European Parliament Committees in the EU Policy-Making Process*, „European Integration online Papers" 2001, nr 5, s. 8.

270 R. Corbett, F. Jacobs, M. Shackleton, *op. cit.*, s. 133; P. Settembri, C. Neuhold, *Achieving Consensus Through Committees: Does the European Parliament Manage?*, „Journal of Common Market Studies" 2009, vol. 47, nr 1, s. 145.

271 C. Neuhold, *op. cit.*, s. 11; P. Settembri, C. Neuhold, *op. cit.*, s. 141-142.

272 J. Slapin, S.O. Proksch, *Look Who's Talking: Parliamentary Debate in the European Union*, „European Union Politics" 2010, vol. 11, nr 3, s. 343.

273 C. Neuhold, *op. cit.*, s. 8.

274 R. Corbett, F. Jacobs, M. Shackleton, *op. cit.*, s. 107-108, 133.

stanowiska PE w sprawie projektu, a także 6) wzmacnianie lub osłabianie spójności w głosowaniach nad korzystnymi lub niekorzystnymi rozwiązaniami legislacyjnymi. Można zatem założyć, że im więcej koordynatorów ma dana delegacja narodowa, tym silniejsza jest jej pozycja w PE.

Dlatego poniżej dokonano analizy rozkładu tych stanowisk między delegacjami narodowymi, uwzględniając polską i niemiecką, na poziomie całego PE, jak i w wybranych grupach politycznych. Obliczenia wykonano na opisanej już wcześniej bazie POLGER_MEPs, która dla każdego posła zawiera informację, czy i ile razy pełnił funkcję koordynatora w określonej kadencji PE. Dane na ten temat pozyskano ze stron internetowych grup politycznych oraz literatury[275]. Co jednak istotne, w odróżnieniu od poprzednich badań, niniejszą analizę ograniczono tylko do posłów i grup narodowych zrzeszonych w sześciu frakcjach, tj. EPP, S&D, ALDE, ECR, G/EFA oraz EUL/NGL, w dwóch kadencjach PE, tj. PE7 (2009-2014) oraz PE8 (2014-2019). Taki zakres danych wynika z trzech powodów. Po pierwsze, są to jedyne grupy polityczne, które funkcjonowały w PE7 i PE8 oraz przetrwały do dzisiaj (stan na 2023 r.). Po drugie, autorowi nie udało się uzyskać pełnych informacji na temat koordynatorów mniejszych frakcji, np. EFD, EFDD, ENF czy IND/DEM. Dlatego wykluczono je z badania. Po trzecie, autor nie był w stanie znaleźć danych o koordynatorach ALDE, G/EFA, UEN i EUL/NGL w PE6. W efekcie kadencja ta została wyłączona z analizy.

6.1. Podział koordynatorów na poziomie całego PE

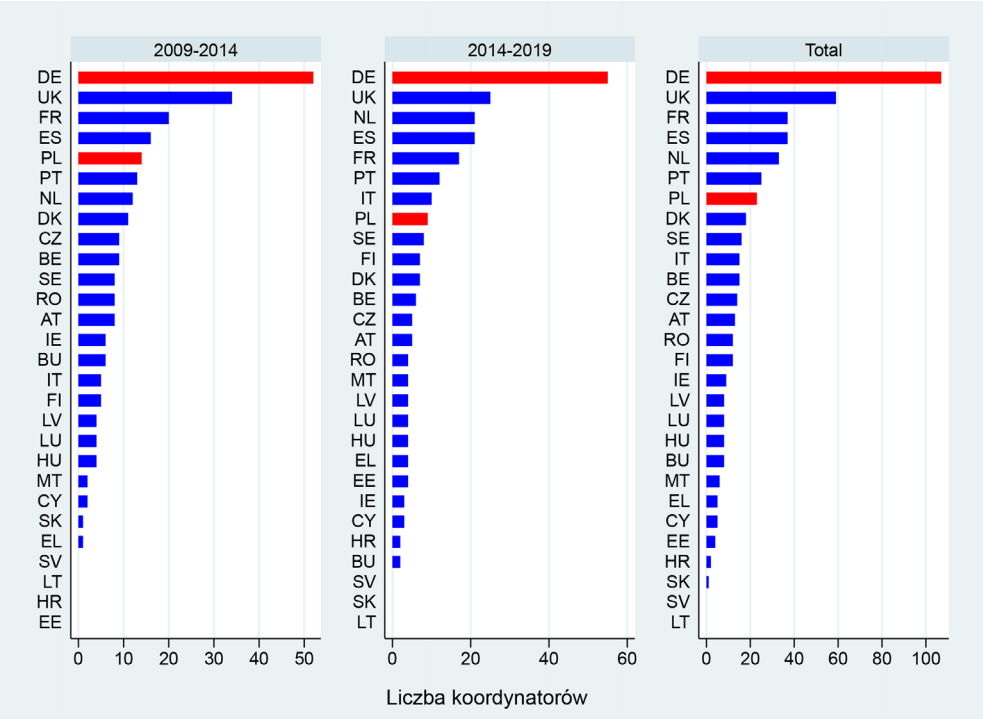
Wykres 25 przedstawia liczbę koordynatorów grup politycznych uzyskanych przez poszczególne delegacje narodowe w PE7, PE8 i w obu kadencjach łącznie (*Total*). Ponieważ koordynatorzy są wybierani dwukrotnie w ciągu kadencji, wartości zawarte na wykresie odzwierciedlają zsumowane liczby takich stanowisk dla każdej kadencji[276]. Ogółem, analiza ujawnia supremację Niemiec w procesie selekcji koordynatorów. W badanym okresie posłowie z tego kraju otrzymali w sumie 107 takich stanowisk, czyli aż 21.4% wszystkich. Co istotne, delegacja niemiecka dominowała w każdej kadencji PE, znacznie dystansując pozostałe narodowości. W PE7 uzyskała 52 koordynatorów (20.5% wszystkich), podczas gdy druga w kolejności Wielka Brytania – już tylko 34. Natomiast w PE8 delegacja niemiecka miała 55 takich funkcji (22.3%), a więc dwukrotnie więcej niż druga pod tym względem delegacja brytyjska (25).

---

[275] Zob. G. Benedetto, *The Proportionality...*, s. 48-49; R. Corbett, F. Jacobs, M. Shackleton, *op. cit.*, s. 105; W. Daniel, S. Thierse, *op. cit.*, s. 939-954; M. Kaeding, L. Obholzer, *Pulling the Strings: Party Group Coordinators in the European Parliament*, „EIPASCOPE" 2012, nr 1, s. 17; A. Kirpsza, *Koordynatorzy...*, s. 103-123.

[276] Gdy zatem ten sam poseł był koordynatorem w pierwszej i drugiej połowie danej kadencji, jego państwu przypisano dwóch koordynatorów.

Wykres 25. Liczba koordynatorów grup politycznych z poszczególnych państw w PE7-PE8



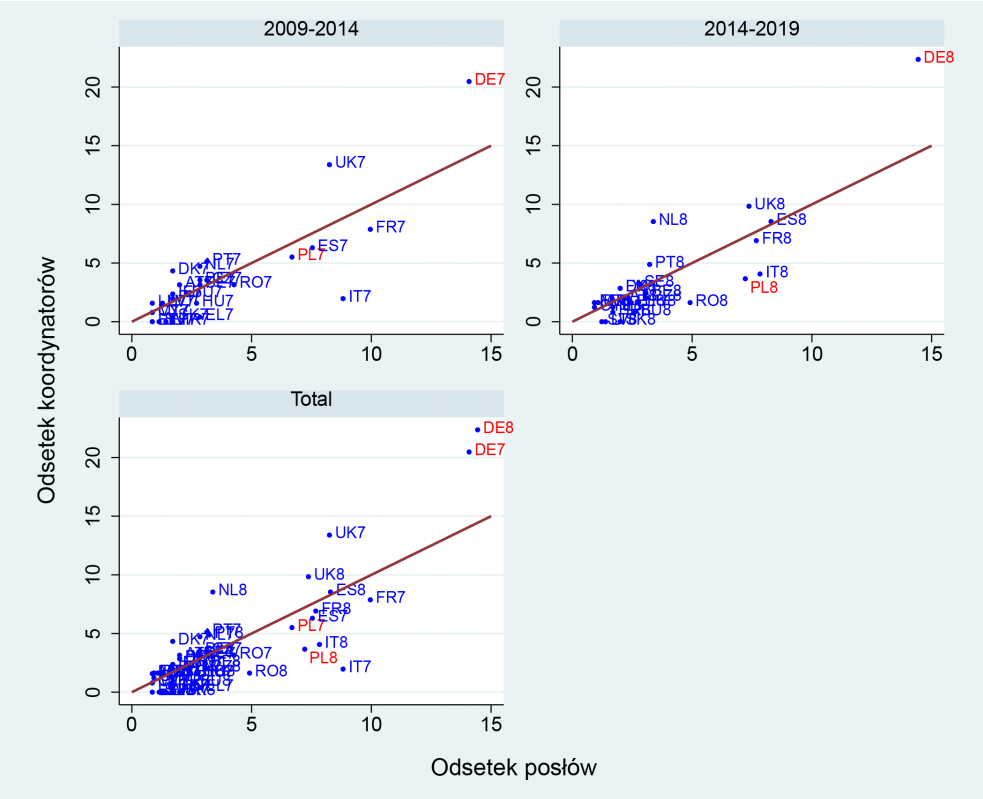
Źródło: obliczenia własne na podstawie POLGER_MEPs.

Na tle Niemiec Polska wypada słabo. Łącznie w PE7 i PE8 zaledwie 23 koordynatorów było Polakami, czyli 4.6% wszystkich. Wynik ten daje polskiej delegacji siódme miejsce w rankingu grup narodowych – o jedną pozycję niżej niż jej lokata pod względem liczebności w PE przed brexitem (szóste miejsce). Co prawda w całym okresie polscy posłowie otrzymali więcej koordynatorów niż bardziej liczni w PE Włosi, ale też mniej od Holendrów czy Portugalczyków, a więc mniejszych delegacji. Jednocześnie wykres 25 dowodzi, że sytuacja Polski nie ulegała poprawie wraz z kolejnymi kadencjami. W PE7 miała ona 14 koordynatorów (5.5%), co dało jej wysokie, piąte miejsce w rankingu państw. Ale w PE8 otrzymała tylko dziewięć takich stanowisk (3.6%), co skutkowało dopiero ósmą lokatą. Wyniki te są pewnym zaskoczeniem, jeśli uwzględni się fakt, że polscy posłowie stanowili w badanym okresie jedną z największych delegacji w EPP oraz ECR[277].

Różna liczba koordynatorów może jednak wynikać z odmiennej liczebności delegacji narodowych w PE. Dlatego sporządzono wykres 26, który prezentuje zależność

[277] Na początku PE9 (2019 r.) polska delegacja otrzymała 11 koordynatorów, z których prawie wszyscy pochodzili z ECR. Wynik ten dał jej jednak drugie miejsce w rankingu grup narodowych, za Niemcami (24 koordynatorów).

Wykres 26. Zależność między wielkością delegacji narodowych (% posłów w składzie sześciu frakcji) a odsetkiem uzyskanych przez nie koordynatorów (%) w PE7-PE8



Objaśnienia: numery przy akronimach państw oznaczają kadencje (np. PL7 – Polska w PE7). Ukośne ciągłe linie opisują idealną proporcjonalność między wielkością delegacji a odsetkiem uzyskanych przez nią koordynatorów w danej kadencji (funkcja liniowa $y = x$). Źródło: obliczenia własne na podstawie POLGER_MEPs.

między odsetkiem (%) koordynatorów uzyskanych przez grupy narodowe a ich wielkością (%) oddzielnie w PE7 i PE8 oraz łącznie w obu tych kadencjach (*Total*)[278]. Ze względu na ograniczony zakres analizy wielkość tę zmierzono względem wszystkich deputowanych należących do sześciu frakcji, które są przedmiotem niniejszego badania, nie zaś w relacji do całego składu PE. Ogółem, wykres potwierdza zaobserwowaną wcześniej dominację Niemiec – w każdej kadencji PE posłowie z tego kraju otrzymali znacznie więcej koordynatorów, niż powinni zgodnie z zasadą proporcjonalności. Delegacja

[278] Podobnie jak w przypadku sprawozdawców wielkość tę ustalono w dniu wejścia w życie ostatniej reformy składu PE albo – gdy jej nie było – pierwszego posiedzenia PE, tj. 1 stycznia 2007 r. dla PE6 (pojawianie się posłów z Rumunii i Bułgarii), 1 lipca 2013 r. dla PE7 (akcesja Chorwacji) oraz 1 lipca 2014 r. dla PE8 (pierwsze posiedzenie PE). Zasadę tę zastosowano w całym niniejszym podrozdziale.

niemiecka była najbardziej i skrajnie nadreprezentowana w PE8 i PE7, w których odsetek uzyskanych koordynatorów był o kolejno 7.9 oraz 6.4 p.p. wyższy od jej wielkości. Były to największe różnice zaobserwowane w badanym okresie (pierwszy i drugi wynik), co wskazuje na silne uprzywilejowanie Niemców względem pozostałych delegacji.

Natomiast w przeciwieństwie do Niemiec Polska była niedoszacowana przy dystrybucji koordynatorów. W każdej kadencji PE punkty odnoszące się do tego kraju znajdują się pod linią proporcjonalności, co sugeruje, że polska delegacja otrzymała mniej koordynatorów, niż wynikało to z jej wielkości. W PE7 różnica między udziałem jej posłów w składzie sześciu frakcji a odsetkiem koordynatorów wyniosła 1.2 p.p., a w PE8 – 3.6 p.p., co jest trzecim najgorszym wynikiem w całym okresie. Pewnym pocieszeniem jest fakt, że wyższy lub podobny poziom dyskryminacji zaobserwowano w przypadku trzech innych dużych państw: Włoch (6.8 p.p. w PE7 i 3.8 p.p. w PE8), Francji (2.1 p.p. w PE7) i Hiszpanii (1.2 p.p. w PE7).

Tabela 33. Wyniki testów *U* Manna-Whitneya dla grup niezależnych – porównanie liczby koordynatorów uzyskanych przez posłów z Polski/Niemiec oraz z pozostałych delegacji narodowych w PE7-PE8

	PE7	*PE8*	*PE7-PE8*
Niemcy	0.52	0.58	0.55
Pozostałe delegacje	0.33	0.33	0.33
Statystyka z	**2.61****	**3.47****	**4.31****
p-wartość	**0.009**	**0.000**	**0.000**
Polska	0.27	0.19	0.23
Pozostałe delegacje	0.36	0.38	0.37
Statystyka z	-0.96	-1.41	-1.67
p-wartość	0.334	0.159	0.094

Objaśnienia: wartości w wierszach *Niemcy*, *Polska* oraz *Pozostałe delegacje* zawierają średnią liczbę koordynatorów uzyskanych przez posła danej grupy (delegacji). Wyniki istotne statystycznie zostały pogrubione. Poziom istotności statystycznej: ** $p < 0.05$. Źródło: obliczenia własne na podstawie POLGER_MEPs.

W kolejnym kroku przeprowadzono analizę statystyczną, aby sprawdzić, czy polscy i niemieccy posłowie różnili się istotnie od reszty pod względem liczby koordynatorów. Ponieważ rozkład koordynatorów nie jest normalny, a w bazie danych znajdują się deputowani, którzy pełnili tę funkcję kilka razy w ciągu kadencji, zastosowano test nieparametryczny *U* Manna–Whitneya dla grup niezależnych. W jego ramach porównano liczbę koordynatorów piastowanych przez dwie grupy posłów: polskich/niemieckich (grupa 1) oraz tych należących do pozostałych delegacji narodowych traktowanych łącznie (grupa 2). Testy wykonano osobno dla polskiej i niemieckiej delegacji w PE7 i PE8 oraz w obu tych kadencjach. Ponieważ obserwacją jest każdy poseł danej

delegacji, analiza uwzględnia potencjalny wpływ wielkości powyższych grup na ich proporcjonalnie większy dorobek w zakresie koordynatorów.

Tabela 33 przedstawia rezultaty testów. Potwierdzają one dominację Niemców przy podziale koordynatorów w PE. Informują o tym wartości statystyki *z*, które są dodatnie i istotne statystycznie w PE7, PE8 oraz PE7-PE8. Oznacza to, że zarówno w każdej kadencji PE, jak i w całym okresie posłowie z Niemiec otrzymali zdecydowanie więcej koordynatorów niż ci z pozostałych krajów tworzących kategorię referencyjną, z uwzględnieniem ich udziału w składzie PE. Natomiast w odróżnieniu od Niemiec Polska nie była ani znacząco faworyzowana, ani dyskryminowana przy dystrybucji tych stanowisk w PE7-PE8. Wyniki testów nie ujawniły bowiem istotności statystycznej w żadnej analizie. Warto jednak zauważyć, że w każdym teście wartość statystyki *z* jest ujemna, co sugeruje, że polska delegacja otrzymała raczej mniej koordynatorów niż pozostałe grupy narodowe, z uwzględnieniem jej wielkości[279].

Reasumując, powyższe analizy ujawniły supremację Niemców przy podziale koordynatorów na poziomie całego PE, co po raz kolejny świadczy o bardzo silnej pozycji tego kraju w tej instytucji. W efekcie jego posłowie mają olbrzymi i znacznie większy niż inne państwa wpływ na stanowiska PE w sprawie legislacji UE, mogąc w dużym zakresie dyscyplinować posłów frakcji, zwiększać ich spójność w głosowaniach, rozdzielać funkcje legislacyjne (sprawozdawców i sprawozdawców-cieni) czy oddziaływać na przebieg i wyniki negocjacji międzyinstytucjonalnych. W porównaniu z Niemcami polska delegacja ma w tej materii znacznie mniejsze możliwości, a jej pozycja mierzona odsetkiem koordynatorów jest raczej słaba na tle wszystkich grup narodowych, biorąc pod uwagę jej liczebność w PE.

6.2. Podział koordynatorów w grupach politycznych PE

W praktyce selekcja koordynatorów nie odbywa się na poziomie PE, ale w obrębie grup politycznych, co oznacza, że szansa na uzyskanie tych stanowisk zależy od pozycji delegacji narodowej w danej frakcji[280]. Dlatego wykres 27 analizuje związek między odsetkiem koordynatorów a wielkością grup narodowych w PE7-PE8 w ramach EPP, S&D, ALDE, ECR, G/EFA i EUL/NGL. Z wykresu wynika, że Niemcy byli wyraźnie nadreprezentowani w dwóch kluczowych frakcjach PE: EPP oraz S&D. W każdej kadencji PE nie tylko posiadali najwięcej koordynatorów, ale także odsetek takich funkcji był znacznie wyższy od ich udziału w składzie tych grup politycznych. Największe

[279] Co ciekawe, w teście parametrycznym *t*-Studenta dla grup niezależnych ujawniono ujemny i istotny statystycznie wynik dla Polski w PE8 ($t = -2.46$, $p = 0.016$) oraz w PE7-PE8 ($t = -2.22$, $p = 0.028$), co oznacza, że polska delegacja posiadała zdecydowanie mniej koordynatorów niż reszta delegacji badana łącznie. Jednakże ze względu na silnie nienormalny rozkład koordynatorów w obu porównywanych grupach wyniki tego testu nie są w pełni wiarygodne.

[280] Zob. W. Daniel, S. Thierse, *op. cit.*, s. 939-954; A. Kirpsza, *Koordynatorzy...*, s. 103-123.

uprzywilejowanie delegacji niemieckiej zaobserwowano w PE8 – mimo że reprezentowała ona 14.1% posłów S&D oraz 15.4% posłów EPP, przyznano jej aż ok. 40% wszystkich koordynatorów w każdej z tych frakcji. Różnice między tymi wartościami, wynoszące 25.9 i 24.6 p.p., stanowiły pierwszy i drugi najwyższy wynik pod względem poziomu uprzywilejowania w całym okresie. Dominację Niemców zauważono także w G/EFA, zwłaszcza w PE7, w której odsetek koordynatorów piastowanych przez posłów z tego kraju był o 8.3 p.p. wyższy od ich relatywnej wielkości. Z kolei w ALDE zidentyfikowano fluktuację między PE7, w której udział koordynatorów z Niemiec był zdecydowanie niższy od ich liczebności (o 3 p.p.), a PE8, w której był on już wyższy (o ok. 1.6 p.p.). Natomiast w EUL/NGL posłowie z Niemiec byli dyskryminowani w PE7, otrzymując o 4.7 p.p. mniej koordynatorów, niż wynosiła ich wielkość, podczas gdy w PE8 ich dorobek mniej więcej odpowiadał udziałowi w składzie tej frakcji (różnica 1.1 p.p.). Niedoszacowanie Niemców zaobserwowano również w ECR w PE8 – jego poziom wyniósł w tym przypadku ok. 5.6 p.p. Jak już wcześniej wspominano, tak słaby wynik jest zapewne spowodowany tym, że afiliacja AfD w ECR była negatywnie postrzegana przez członków tej frakcji.

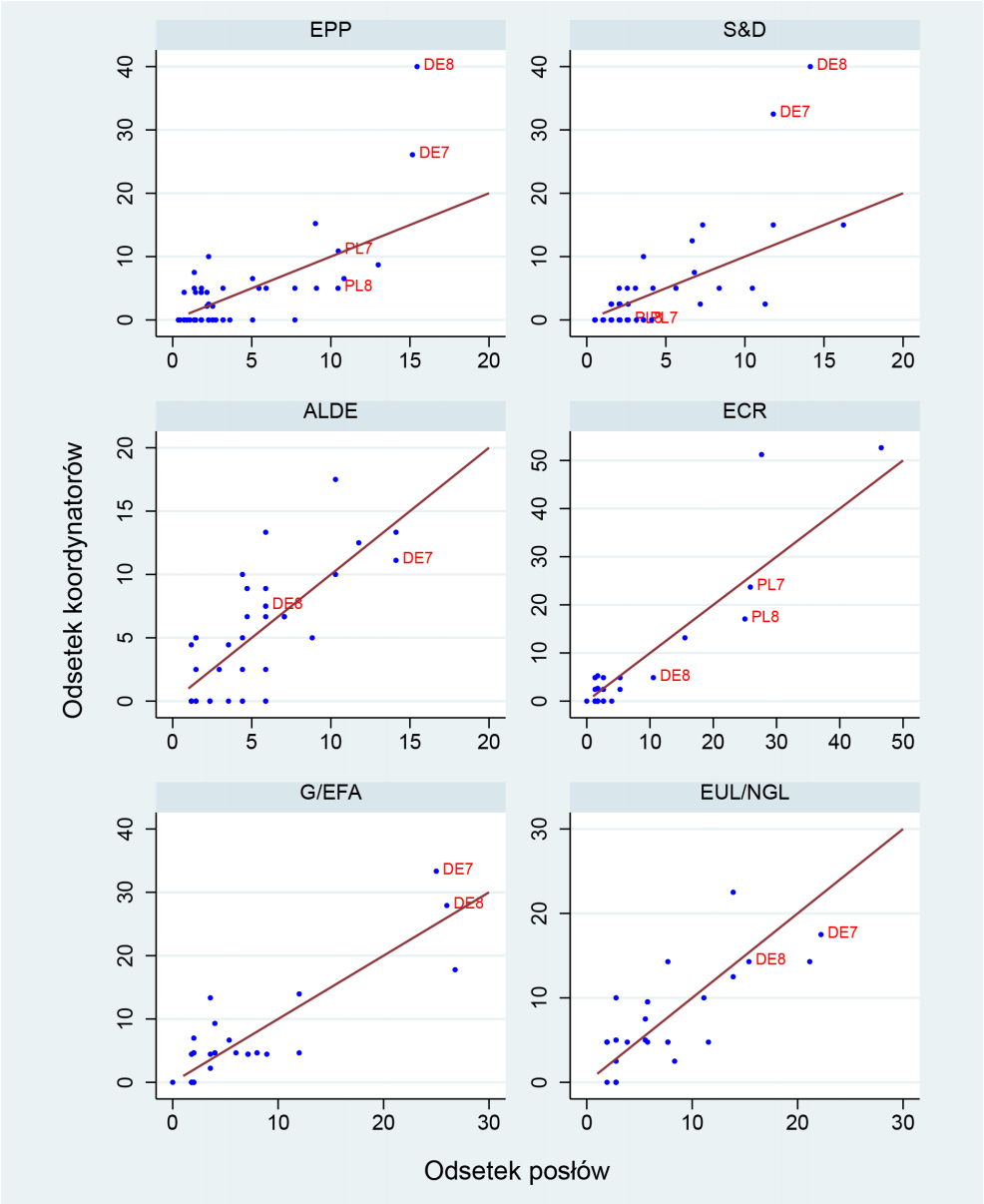
W przypadku Polski wnioski z wykresu 27 są odmienne. W przeciwieństwie do delegacji niemieckich polskie delegacje zrzeszone w EPP oraz S&D były dyskryminowane, otrzymując prawie w każdej kadencji mniej koordynatorów, niż wynikało to z ich wielkości (z wyjątkiem EPP w PE7). Szczególnym przypadkiem jest S&D, w której żaden polski poseł nie pełnił jak dotąd funkcji koordynatora[281]. Tak słaba pozycja polskiej delegacji znacznie ogranicza możliwości realizacji jej interesów w PE, biorąc pod uwagę kluczowy wpływ EPP i S&D na dynamikę koalicyjną oraz rezultaty głosowań w PE[282]. Ale jeszcze większym zaskoczeniem są słabe wyniki polskiej delegacji w ECR, gdzie obok Brytyjczyków tworzyła największą grupę narodową w PE7 i PE8, znacznie wyprzedzając pozostałe. W PE7 odsetek jej koordynatorów był o 2.2 p.p. niższy od jej wielkości, podczas gdy w PE8 – już o 7.9 p.p. Ta druga różnica nie tylko była wyższa niż w przypadku kontestowanej w tej frakcji delegacji niemieckiej (AfD), ale również stanowiła największy poziom wykluczenia spośród wszystkich delegacji wchodzących w skład ECR. Ogółem, w całym okresie hegemoniczną pozycję w tej frakcji posiadali Brytyjczycy, którzy w PE8 otrzymali aż o 23.6 p.p. więcej koordynatorów, niż wynikało to z proporcjonalności, ale lepszymi wynikami od Polski mogły pochwalić się także takie delegacje jak: łotewska, holenderska, grecka czy cypryjska. Powyższe obserwacje sugerują zatem obecność silnej i zaskakującej dyskryminacji polskich posłów przy dystrybucji tych stanowisk w ECR w PE7-PE8.

---

[281] Sytuacja ta nie zmieniła się w PE9, gdyż w 2019 r. znów nie wybrano żadnego polskiego koordynatora w S&D.

[282] R. Costello, *Does Bicameralism...*, s. 135-136; S. Hix, *Why the 2014 European Elections...*, s. 7; S. Hix, B. Høyland, *op. cit.*, s. 181.

Wykres 27. Zależność między odsetkiem koordynatorów (%) a wielkością delegacji narodowych (% posłów) w wybranych grupach politycznych w PE7-PE8



Objaśnienia: punkty odnoszą się do delegacji narodowych wchodzących w skład danej grupy politycznej. Aby zachować czytelność wykresu, oznaczono na nim tylko obserwacje dla Polski i Niemiec. Numery przy akronimach państw oznaczają kadencje (np. PL7 – Polska w PE7). Ukośne ciągłe linie opisują idealną proporcjonalność między wielkością delegacji a odsetkiem uzyskanych przez nie koordynatorów (funkcja liniowa $y = x$). Źródło: obliczenia własne na podstawie POLGER_MEPs.

Tabela 34. Wyniki testów *U* Manna–Whitneya dla grup niezależnych – porównanie liczby koordynatorów uzyskanych przez posłów z Polski/Niemiec oraz pozostałych delegacji narodowych w wybranych grupach politycznych w PE6-PE8

	EPP			**S&D**			**ALDE**		
	PE7	*PE8*	*PE7-8*	*PE7*	*PE8*	*PE7-P8*	*PE7*	*PE8*	*PE7-8*
Niemcy	0.28	0.47	0.37	0.56	0.59	0.58	0.42	0.75	0.50
Pozostałe delegacje	0.14	0.13	0.14	0.16	0.14	0.15	0.55	0.55	0.55
Statystyka z	1.64	**3.33****	**3.47****	**3.27****	**3.87****	**5.09****	-0.37	1.02	-0.20
p-wartość	0.101	**0.001**	**0.000**	**0.001**	**0.000**	**0.000**	0.710	0.310	0.838
Polska	0.17	0.08	0.13	0.00	0.00	0.00	-	-	-
Pozostałe delegacje	0.16	0.19	0.18	0.21	0.21	0.21	-	-	-
Statystyka z	0.11	-0.40	-0.19	-1.05	-0.99	-1.46	-	-	-
p-wartość	0.914	0.688	0.849	0.293	0.321	0.145	-	-	-

	ECR			**G/EFA**			**EUL/NGL**		
	PE7	*PE8*	*PE7-8*	*PE7*	*PE8*	*PE7-8*	*PE7*	*PE8*	*PE7-8*
Niemcy	-	0.25	0.25	1.07	0.92	1.00	0.87	0.75	0.81
Pozostałe delegacje	-	0.57	0.61	0.71	0.84	0.77	1.18	0.82	0.96
Statystyka z	-	-1.11	-1.23	1.30	0.39	1.21	-0.69	-0.10	-0.42
p-wartość	-	0.265	0.219	0.192	0.699	0.224	0.491	0.917	0.670
Polska	0.60	0.37	0.47	-	-	-	-	-	-
Pozostałe delegacje	0.67	0.59	0.63	-	-	-	-	-	-
Statystyka z	-0.31	-0.77	-0.78	-	-	-	-	-	-
p-wartość	0.758	0.442	0.436	-	-	-	-	-	-

Objaśnienia: wartości w wierszach *Niemcy*, *Polska* oraz *Pozostałe delegacje* zawierają średnią liczbę koordynatorów uzyskanych przez posła należącego do danej delegacji narodowej w danej frakcji. Wyniki istotne statystycznie są pogrubione. Poziom istotności statystycznej: ** $p < 0.05$. Źródło: obliczenia własne na podstawie POLGER_MEPs.

Podobnie jak w poprzednim podrozdziale, aby zbadać istotność statystyczną zidentyfikowanych wyżej zależności, wykonano serię testów *U* Manna–Whitneya. Mówiąc precyzyjniej, dla każdej grupy politycznej sprawdzono, czy i jak liczba koordynatorów różniła się między dwiema grupami posłów: z Polski/Niemiec (grupa 1) oraz z pozostałych delegacji narodowych traktowanych jako jedna kategoria (grupa 2). Wybrano test nieparametryczny, gdyż rozkłady tych stanowisk w obu grupach w poszczególnych frakcjach nie spełniają założenia o normalności. Testy przeprowadzono dla PE7, PE8 oraz obu tych kadencji łącznie.

Tabela 34 zawiera wyniki testów. Potwierdzają one silne uprzywilejowanie Niemców przy selekcji koordynatorów w EPP oraz S&D. W przypadku tych frakcji wartości statystyk *z* są bowiem dodatnie i istotne statystycznie dla PE7-PE8. Oznacza to, że w całym

okresie posłowie niemieccy należący do tych grup politycznych otrzymali znacznie więcej koordynatorów nie tylko w stosunku do swojej wielkości, ale także w porównaniu do pozostałych grup narodowych. Przy czym w EPP byli oni szczególnie faworyzowani w PE8, podczas gdy w S&D zjawisko to występowało w obu kadencjach. Silne uprzywilejowanie Niemców w EPP i S&D zapewniało im olbrzymi wpływ na proces legislacyjny UE, gdyż – jak już wielokrotnie wspominano – frakcje te wygrywają najwięcej głosowań w PE i mają decydujący wpływ na stanowisko tej instytucji w sprawie regulacji UE. Z drugiej strony, analiza nie ujawniła nadreprezentacji Niemców w G/EFA – wyniki testów odnoszących się do tej frakcji są wprawdzie dodatnie, ale nieistotne statystycznie. Powodem tego może być fakt, że – jak pokazuje wykres 27 – kilka innych grup narodowych zrzeszonych w G/EFA było znacznie bardziej uprzywilejowanych od Niemców, np. holenderska i fińska w PE8 czy austriacka w PE7. Widocznej dyskryminacji lub dominacji delegacji niemieckiej nie stwierdzono również w ALDE, ECR i EUL/NGL.

Natomiast w przypadku Polski żaden test nie ujawnił istotności statystycznej, co sugeruje, że posłowie z tego kraju nie byli systemowo dyskryminowani względem pozostałych delegacji przy podziale koordynatorów w EPP, S&D i ECR. Choć zatem według wykresu 27 Polacy otrzymali w ramach tych frakcji relatywnie mniej takich stanowisk, niż powinni zgodnie z zasadą proporcjonalności, to poziom ich niedoszacowania nie był statystycznie znaczący. Wynika to z faktu, że w ugrupowaniach tych istniały jeszcze inne duże grupy narodowe, takie jak francuska i włoska (w EPP i S&D), które również uzyskały nieproporcjonalnie mniej koordynatorów w porównaniu ze swoją wielkością. Reasumując, pozycja Polski w PE mierzona udziałem koordynatorów była znacznie słabsza od Niemiec, zwłaszcza w EPP i S&D, ale zarazem nie odstawała widocznie od reszty delegacji narodowych.

7. Frekwencja posłów z Polski i Niemiec w głosowaniach

Kolejnym czynnikiem, który istotnie wpływa na pozycję Polski i Niemiec w PE, jest frekwencja posłów w głosowaniach[283]. Wysoki poziom partycypacji, w połączeniu z wysoką spójnością, zapewnia bowiem większą liczbę głosów danej delegacji narodowej w głosowaniu. W efekcie ma ona większe szanse na zbudowanie minimalnej wymaganej większości, która będzie w stanie przeforsować stanowisko PE uwzględniające jej preferencje[284]. Dotyczy to zwłaszcza głosowań bliskich, w których

[283] A. Kirpsza, *Analiza aktywności posłów do Parlamentu Europejskiego siódmej kadencji w zakresie frekwencji w głosowaniach, pytań parlamentarnych i przemówień plenarnych*, [w:] A. Kirpsza, P. Musiałek, D. Stolicki (red.), *Podsumowanie siódmej kadencji Parlamentu Europejskiego (2009-2014)*, Kraków 2015, s. 455-482; S. Hix, A. Noury, G. Roland, *Democratic Politics...*, s. 72-86; R. Scully, *Policy Influence and Participation in the European Parliament*, „Legislative Studies Quarterly" 1997, vol. 22, nr 2, s. 233-252.

[284] T. Faas, T. Raunio, M. Wiberg, *op. cit.*

posłowie są mocno podzieleni, a o wyniku głosowania decyduje niewielka liczba głosów[285]. Ponadto według badań posłowie cechujący się wysokim poziomem frekwencji w głosowaniach są częściej wybierani na stanowiska sprawozdawcy[286], sprawozdawcy posiłkowego[287] oraz koordynatora grupy politycznej[288]. W poprzednich podrozdziałach pokazano, że funkcje te zapewniają istotny wpływ na wyniki głosowań, spójność czy treść stanowiska legislacyjnego PE. Oznacza to, że delegacje narodowe posiadające posłów o wysokim poziomie uczestnictwa w głosowaniach mogą liczyć na więcej takich funkcji, dzięki czemu mają większe możliwości forsowania swoich preferencji w PE.

Z tych powodów zbadano, jak wygląda partycypacja w głosowaniach polskich i niemieckich posłów w PE. W tym celu wykorzystano bazę POLGER_MEPs, którą zastosowano już wcześniej[289]. Dla przypomnienia: jako obserwacje występują w niej wszyscy posłowie do szóstej, siódmej i ósmej kadencji PE, dla których podaje różne zmienne odnoszące się do ich cech, aktywności czy stanowisk. Jedną z nich jest frekwencja, tj. w ilu procentach głosowań dany deputowany uczestniczył. Dane na ten temat pozyskano z bazy *EP Plenary Minutes*, która dla każdego głosowania wyszczególnia posłów biorących w nim udział[290].

Wykres 28 prezentuje średnie frekwencje posłów z poszczególnych państw w PE6, PE7, PE8 oraz we wszystkich tych kadencjach łącznie[291]. Z analizy wyłączono przewodniczących PE6, PE7 i PE8, którzy z racji pełnienia innych obowiązków (np. reprezentacja PE na zewnątrz, udział w ceremoniach) mieli mniejsze możliwości udziału w głosowaniach i faktycznie brali w nich udział najrzadziej. Wykres 28 informuje, że w całym okresie najwyższą frekwencją cechowali się posłowie z Austrii i Słowacji, którzy partycypowali średnio w kolejno 92.2% i 91.1% głosowań. Z kolei najrzadziej uczestniczyli w nich deputowani z Włoch, Grecji i Cypru, tj. kolejno w 77.7%, 78.5% i 79.1%. Co jednak kluczowe, w zestawieniu wszystkich państw bardzo dobrze wypada Polska, która zajmuje wysokie, trzecie miejsce. Każdy poseł z tego kraju partycypował w średnio 89.2% głosowań, przy czym najczęściej w PE8 (90.8%) i PE6 (90.2%), a najrzadziej – w PE7 (86.5%). Test Kruskala–Wallisa, porównujący frekwencję deputowanych z Polski

---

285 S. Hix, A. Noury, G. Roland, *Democratic Politics…*, s. 72-73.

286 F.-Y. Chiou, S. Hermansen, B. Høyland, *op. cit.*, s. 246; S. Hurka, M. Kaeding, *op. cit.*, s. 512-529; S.S.L. Hermansen, *op. cit.*, s. 166; S. Hurka, M. Kaeding, L. Obholzer, *op. cit.*, s. 1237; S. Hurka, M. Haag, C. Kaplaner, *Proposal Complexity and Report Allocation in the European Parliament*, „European Union Politics" 2023, vol. 24, nr 2, s. 318; A. Kirpsza, *Selekcja…*, s. 98; L. Obholzer, S. Hurka, M. Kaeding, *op. cit.*, s. 255; R. Schädler, G. Brandsma, *op. cit.*, s. 710; A. Yoshinaka, G. McElroy, S. Bowler, *op. cit.*, s. 472.

287 F. Häge, N. Ringe, *Top-Down or Bottom-Up?…*, s. 721; S. Hurka, M. Kaeding, L. Obholzer, *op. cit.*, s. 1239.

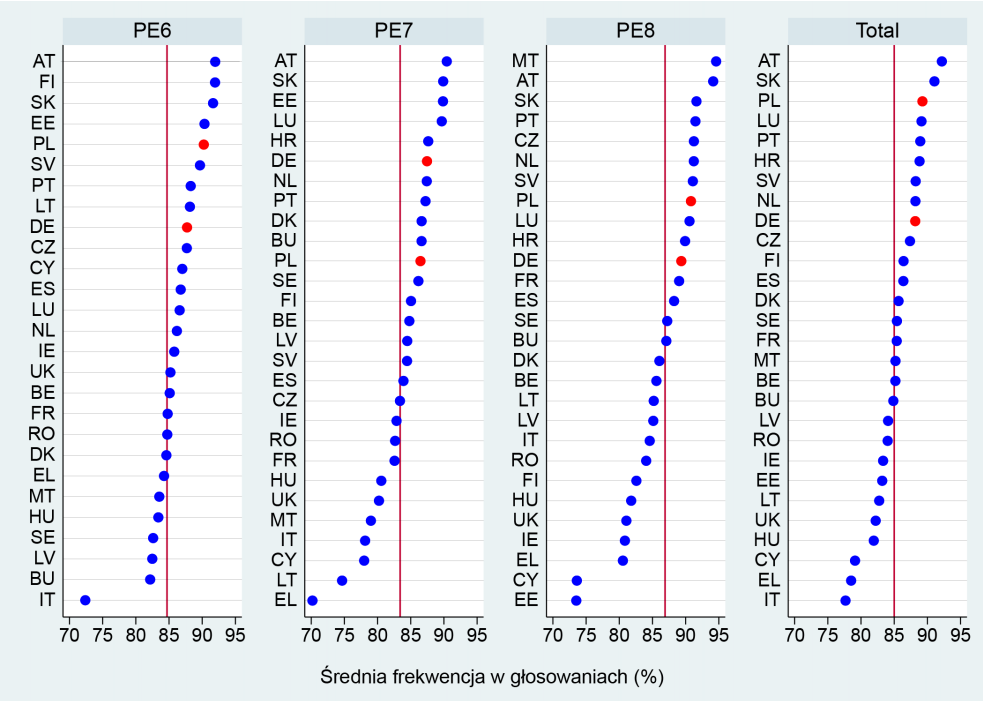
288 A. Kirpsza, *Koordynatorzy…*, s. 120.

289 Baza znajduje się na stronie internetowej projektu POLGER: http://www.jmc.inp.uj.edu.pl/pnfn.

290 Zob. strona internetowa bazy *EP Plenary Minutes*, https://www.europarl.europa.eu/plenary/en/minutes.html (dostęp: 20.03.2021).

291 W analizie nie ujęto PE9, gdyż w momencie pisania książki nie została ona jeszcze zakończona.

Wykres 28. Średnia frekwencja w głosowaniach posłów z poszczególnych państw w PE6-PE8



Objaśnienia: ciągłe pionowe linie wyznaczają średnią frekwencję wszystkich posłów w danym czasie. Źródło: obliczenia własne na podstawie POLGER_MEPs.

między kadencjami (grupami), jest istotny statystycznie ($chi^2 = 13.10$, $p = 0.001$)[292], co dowodzi że ich skłonność do udziału w głosowaniach znacząco zależała od kadencji. Test *post-hoc* Dunna informuje, że frekwencja polskiej delegacji w PE7 była istotnie statystycznie niższa niż w PE8 i PE6, podczas gdy PE6 i PE8 nie różniły się zasadniczo pod tym względem[293]. Jednakże w rankingu wszystkich narodowości Polacy zajmowali najwyższe miejsce w PE6 (piąte), a najniższe w PE8 (jedenaste).

W porównaniu z Polską Niemcy wypadają gorzej, lokując się na dziewiątym miejscu, czyli znacznie poniżej swojego potencjału ludnościowego w UE. Warto jednak zauważyć, że ich średnia frekwencja w całym okresie była niewiele niższa od frekwencji Polski, wynosząc 88.2%. W odróżnieniu od Polski skłonność niemieckich deputowanych do udziału w głosowaniach była mniej więcej podobna w każdej kadencji, tj. 87.7% w PE6, 87.4% w PE7 i 89.3% w PE8. Test Kruskala–Wallisa, porównujący te

[292] Taki sam wynik uzyskano w teście jednoczynnikowej ANOVA ($F = 3.84$, $p = 0.023$).

[293] Wyniki testu Dunna: PE6 *vs* PE7 ($z = 3.14$, $p = 0.002$); PE6 *vs* PE8 ($z = -0.09$, $p = 1.00$); PE7 *vs* PE8 ($z = -3.18$, $p = 0.002$).

wartości, nie jest istotny statystycznie ($chi^2 = 3.42$, $p = 0.181$)[294], co wskazuje na brak zasadniczych różnic między kadencjami. Jednakże pomimo tej stabilności pozycja Niemiec w rankingu fluktuowała w czasie – jeśli w PE7 kraj ten zajmował szóste miejsce, wyprzedzając nawet Polskę, to w PE6 i PE8 – już dziewiąte i jedenaste.

Tabela 35. Wyniki testów *U* Manna–Whitneya – porównanie frekwencji w głosowaniach posłów z Polski/Niemiec oraz pozostałych państw członkowskich UE w PE6-PE8

	PE6	*PE7*	*PE8*	*PE6-PE8*
Niemcy	87.7	87.4	89.3	88.2
Pozostałe delegacje	84.3	82.9	86.5	84.5
Statystyka z	**2.36****	**3.72****	0.85	**4.07****
p-wartość	**0.018**	**0.000**	0.395	**0.000**
Polska	90.2	86.5	90.8	89.2
Pozostałe delegacje	84.3	83.2	86.6	84.7
Statystyka z	**4.33****	1.68	**2.70****	**5.14****
p-wartość	**0.000**	0.094	**0.007**	**0.000**

Objaśnienia: wartości w wierszach *Niemcy*, *Polska* oraz *Pozostałe delegacje* zawierają średnią frekwencję posłów danej grupy w głosowaniach w danej kadencji PE. Wyniki istotne statystycznie zostały pogrubione. Poziom istotności statystycznej: ** $p < 0.05$. Źródło: obliczenia własne na podstawie POLGER_MEPs.

Aby zbadać, czy frekwencja polskich i niemieckich posłów była statystycznie różna od pozostałych, przeprowadzono serię testów *U* Manna–Whitneya[295]. Za ich pomocą porównano poziom partycypacji w głosowaniach dwóch grup deputowanych: z Polski/Niemiec (grupa 1) oraz z reszty krajów traktowanych jako jedna grupa (grupa 2). Testy te wykonano oddzielnie dla PE6, PE7 i PE8 oraz dla wszystkich kadencji łącznie. Tabela 35 prezentuje wyniki badań. Dowodzą one, że Niemcy istotnie statystycznie częściej uczestniczyli w głosowaniach w PE niż posłowie z pozostałych państw. Efekt ten występował zarówno w całym okresie, jak i w PE6 i PE7 – jedynym wyjątkiem jest PE8, w której frekwencja deputowanych niemieckich nie odróżniała się statystycznie od reszty. Ale podobne wyniki uzyskano w przypadku Polski. Wartości statystyki *z* są dodatnie i istotne statystycznie w trzech testach, co oznacza, że polscy posłowie zdecydowanie częściej brali udział w głosowaniach niż członkowie pozostałych delegacji narodowych w PE6, PE8 oraz w całym okresie. Natomiast w PE7 nie zaobserwowano zasadniczej przewagi Polski w tym zakresie. Ogółem, uzyskane wyniki ujawniają bardzo silną pozycję Polski i Niemiec w PE mierzoną frekwencją ich posłów.

[294] Identyczny wynik uzyskano w jednoczynnikowej ANOVA ($F = 1.77$, $p = 0.173$).

[295] Wybrano ten test nieparametryczny, gdyż rozkład frekwencji posłów nie jest normalny (jest silnie lewoskośny), a porównywane grupy są niezależne.

8. Doświadczenie posłów z Polski i Niemiec

Ostatnim kryterium, na podstawie którego zostanie zanalizowana pozycja Polski i Niemiec w PE, jest doświadczenie posłów. Według badań odgrywa ono istotną rolę przy dystrybucji kluczowych stanowisk organizacyjnych, legislacyjnych i porządkowych w PE, gdyż deputowani o większym stażu w PE są częściej wybierani na przewodniczących lub wiceprzewodniczących komisji PE[296], sprawozdawców[297], sprawozdawców posiłkowych[298] oraz koordynatorów grup politycznych[299]. Jak już wspomniano, osoby piastujące te funkcje mają olbrzymi wpływ na funkcjonowanie i podejmowanie decyzji w PE. W efekcie delegacje narodowe posiadające bardziej doświadczonych posłów otrzymują więcej takich posad, przez co w większym zakresie oddziałują na stanowisko PE w sprawie legislacji UE i w ten sposób mają większe szanse na przeforsowanie swoich preferencji.

Tak jak w przypadku frekwencji dane o doświadczeniu posłów zaczerpnięto z bazy POLGER_MEPs. Doświadczenie każdego posła zostało w niej zakodowane binarnie jako 1 – jeśli pełnił on mandat deputowanego do PE choćby w jednej z poprzednich kadencji PE, albo 0 – jeśli został on wybrany do PE po raz pierwszy. Zrezygnowano zatem z mierzenia eksperiencji posła za pomocą liczby lat lub kadencji, w jakich zasiadał on w PE, gdyż deputowani o skrajnie długim stażu w PE mogli znacząco podnosić średnią całej delegacji, pompując jej doświadczenie i zaburzając w ten sposób wyniki. Należy też dodać, że posłowie z państw, które weszły do UE w 2004 r. i później, po raz pierwszy pojawili się w PE6 i PE7 (Chorwaci), przez co nie było możliwe określenie ich doświadczenia w tych kadencjach. Dlatego kraje te zostały wyłączone z analizy w tych okresach.

Wykres 29 przedstawia odsetek (%) posłów z poszczególnych państw, którzy zostali ponownie wybrani do PE w PE6, PE7, PE8 i PE6-PE8[300]. Ogółem, w całym okresie najbardziej doświadczone były delegacje luksemburska oraz brytyjska. W ich składzie znajdowało się kolejno aż 70% i 65.4% deputowanych, którzy pełnili wcześniej mandat posła. Obie te delegacje zajmowały zarazem dwa pierwsze miejsca w każdej kadencji

---

296 M. Chiru, *Loyal Soldiers or Seasoned Leaders? The Selection of Committee Chairs in the European Parliament*, „Journal of European Public Policy" 2020, vol. 27, nr 4, s. 621; O. Treib, B. Schlipphak, *Who Gets Committee Leadership Positions in the European Parliament? Evidence from the 2014 Selection Process*, „European Union Politics" 2019, vol. 20, nr 2, s. 231.

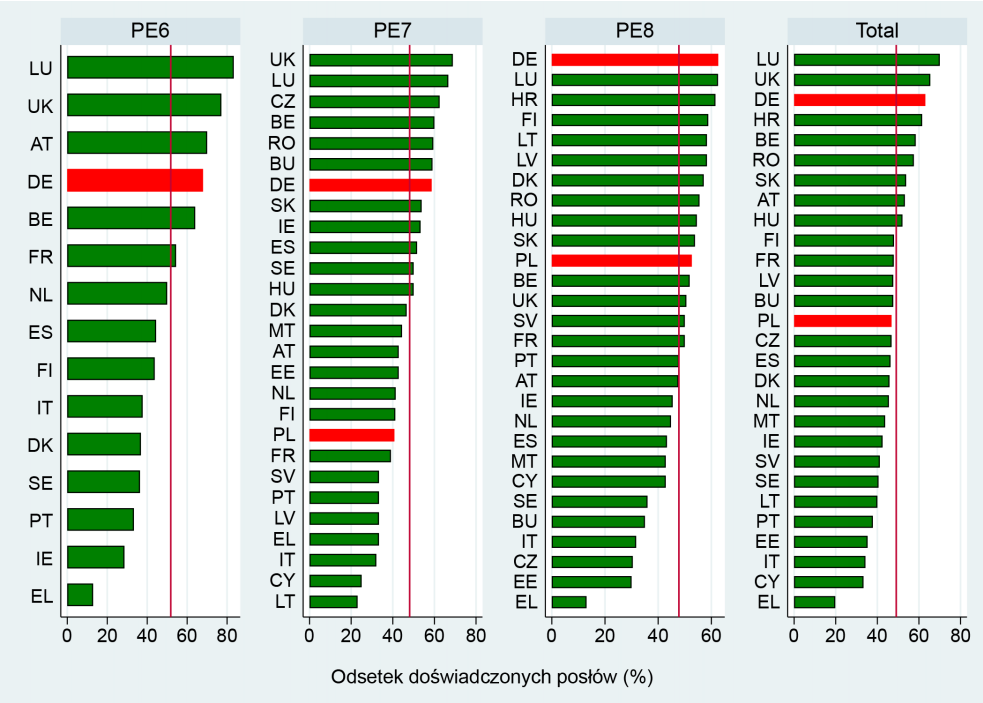
297 W. Daniel, *When the Agent Knows...*, s. 840; S.S.L. Hermansen, *op. cit.*, s. 164-166; S. Hurka, M. Haag, C. Kaplaner, *op. cit.*, s. 317; S. Hurka, M. Kaeding, L. Obholzer, *op. cit.*, s. 1237; L. Obholzer, S. Hurka, M. Kaeding, *op. cit.*, s. 254; R. Schädler, G. Brandsma, *op. cit.*, s. 709; N. Yordanova, *Inter-Institutional Rules...*, s. 116.

298 L. Obholzer, S. Hurka, M. Kaeding, *op. cit.*, s. 256.

299 M. Chiru, *Seniority and Ideological...*, s. 134-135; W. Daniel, S. Thierse, *op. cit.*, s. 948; A. Kirpsza, *Koordynatorzy...*, s. 117.

300 W analizie nie ujęto PE9, gdyż w momencie pisania książki nie została ona jeszcze zakończona.

Wykres 29. Odsetek doświadczonych posłów z poszczególnych państw w PE6-PE8



Objaśnienia: ciągłe pionowe linie wyznaczają średnie doświadczenie wszystkich posłów w danym czasie. Źródło: obliczenia własne na podstawie POLGER_MEPs.

PE z wyjątkiem Brytyjczyków w PE8. Z kolei najmniej doświadczeni byli Grecy, Cypryjczycy i Włosi, których reprezentacje w PE posiadały 19.7%, 33.3% i 34.3% posłów z poprzednich kadencji. Co kluczowe, Niemcy należały do najbardziej doświadczonych delegacji, zajmując trzecie miejsce w całym okresie. Łącznie 63.1% posłów z tego kraju było wcześniej w PE, przy czym 67.9% w PE6, 58.6% w PE7 i 62.6% w PE8. Test niezależności chi^2 Pearsona, który porównuje te wartości, nie jest istotny statystycznie ($chi^2 = 1.95$, $p = 0.377$), co oznacza, że doświadczenie Niemców nie różniło się między kadencjami, będąc stabilnie wysokie. Różniła się natomiast pozycja delegacji niemieckiej względem reszty krajów – jeśli w PE6 i PE7 zajęła ona czwarte i siódme miejsce, to w PE8 znalazła się na pierwszym, choć jej poziom doświadczenia był wtedy niższy niż w PE6.

W porównaniu z Niemcami pozycja Polski mierzona doświadczeniem jej delegacji była znacznie słabsza. Około 46.8% deputowanych z tego kraju pełniło wcześniej mandat posła do PE, co dało temu państwu dopiero 14. lokatę w rankingu, a więc wyraźnie poniżej potencjału demograficznego. Najlepiej delegacja polska wypadła w PE8, kiedy 52.6% jej członków było wcześniej posłami, co przełożyło się na 11. miejsce, podczas

gdy najgorzej w PE7 z odsetkiem doświadczonych posłów wynoszącym 40.7% i dopiero 19. miejscem. Pomimo tak dużej zmiany w rankingu test niezależności chi^2 nie jest jednak istotny statystycznie ($chi^2 = 1.57$, $p = 0.210$), co dowodzi, że poziom doświadczenia Polaków nie różnił się między PE7 i PE8.

Tabela 36. Wyniki testów z dla dwóch proporcji – porównanie doświadczenia posłów z Polski/Niemiec oraz pozostałych państw członkowskich UE w PE6-PE8

	PE6	*PE7*	*PE8*	*PE6-PE8*
Niemcy	0.68	0.58	0.63	0.63
Pozostałe delegacje	0.33	0.46	0.46	0.41
Statystyka z	**7.10****	**2.43****	**3.27****	**7.39****
p-wartość	**0.000**	**0.015**	**0.001**	**0.000**
Polska	-	0.41	0.53	0.47
Pozostałe delegacje	-	0.48	0.47	0.48
Statystyka z	-	-1.02	0.75	-0.18
p-wartość	-	0.305	0.454	0.859

Objaśnienia: wartości w wierszach *Niemcy*, *Polska* oraz *Pozostałe delegacje* zawierają odsetek posłów danej grupy (delegacji) w danej kadencji PE, którzy uzyskali mandat deputowanego w poprzednich kadencjach PE. Wyniki istotne statystycznie zostały pogrubione. Poziom istotności statystycznej: ** $p < 0.05$. Źródło: obliczenia własne na podstawie POLGER_MEPs.

W kolejnym kroku sprawdzono, czy doświadczenie deputowanych z Polski i Niemiec różniło się statystycznie od tych z pozostałych krajów. Tabela 36 prezentuje wyniki testów *z* dla dwóch proporcji, w których porównano odsetek doświadczonych posłów pochodzących z dwóch grup: Polski/Niemiec oraz reszty państw traktowanych jako jedna kategoria. Testy te wykonano dla całego okresu, jak i oddzielnie dla PE6, PE7 i PE8, przy czym w przypadku Polski analizę ograniczono do PE7-PE8, gdyż deputowani z tego kraju pojawili się po raz pierwszy w PE7. Rozpoczynając od Niemiec: wartości statystyki *z* są dodatnie i istotne statystycznie w każdym teście. Oznacza to, że delegacja niemiecka była zdecydowanie bardziej doświadczona od reszty grup narodowych zarówno w całym okresie, jak i w każdej kadencji. Z kolei w przypadku Polski żaden test nie ujawnił istotności statystycznej, co dowodzi, że poziom doświadczenia jej deputowanych nie odróżniał się znacząco oraz był podobny do poziomu doświadczenia posłów z pozostałych krajów. Ponieważ większe doświadczenie deputowanych zapewnia większy wpływ na funkcjonowanie PE, można stwierdzić, że pozycja Niemiec w PE mierzona za pomocą tego miernika była bardzo silna, a Polski – przeciętna, choć wciąż nie najsłabsza.

9. Rekapitulacja wyników

W rozdziale tym spróbowano ustalić pozycje negocjacyjne Polski i Niemiec w Parlamencie Europejskim. W tym celu zbadano empirycznie, jak status posłów z tych państw prezentował się na tle całego PE z punktu widzenia siedmiu mierników: siły głosu, spójności w głosowaniach, pozycjonowania ideologicznego, liczby uzyskanych sprawozdawców, liczby koordynatorów, frekwencji w głosowaniach oraz doświadczenia. Analizy przeprowadzono za pomocą statystyki opisowej oraz testów statystycznych na różnych bazach danych, które przeważnie obejmowały szóstą, siódmą i ósmą kadencję PE, czyli lata 2004-2019, ale czasami odnosiły się także do kadencji dziewiątej (2019-2024). W przypadku kilku mierników pozycję Polski i Niemiec określono zarówno na poziomie całego PE, jak i poszczególnych frakcji.

Tabela 37 zawiera krótkie podsumowanie uzyskanych wyników. Przede wszystkim ujawniają one bardzo silną pozycję negocjacyjną Niemiec w PE. W badanym okresie delegacja niemiecka dominowała istotnie statystycznie nad pozostałymi w pięciu z siedmiu badanych czynników. W szczególności, jak informuje tabela, posłowie z Niemiec mieli większą siłę głosu, otrzymali więcej sprawozdawców projektów (zwłaszcza tych najważniejszych w ZPU) i koordynatorów, częściej uczestniczyli w głosowaniach oraz byli bardziej doświadczeni niż deputowani z innych państw. Tylko w jednym kryterium, spójności wewnętrznej, wyraźnie odstawali oni od reszty. Jednocześnie Niemcy nie odróżniali się zasadniczo od pozostałych delegacji w zakresie pozycjonowania ideologicznego, przy czym ich preferencje były relatywnie najbliżej medianowego stanowiska PE w wymiarze pro-/anty- UE, wyraźnie dalej na linii lewica/prawica generalna, a w skali lewica/prawica ekonomiczna nie różnili się oni widocznie od pozostałych delegacji. Trzeba jednak tutaj dodać, że odkryto również znakomitą lokalizację ideologiczną względem mediany PE posłów z CDU i CSU, co według teorii medianowego wyborcy implikuje wiodący wpływ tych partii na stanowiska PE. Ponadto analiza wykazała bardzo silną pozycję Niemiec w kilku grupach politycznych, w szczególności w dwóch kluczowych, czyli EPP i S&D, w których zaobserwowano istotną statystycznie przewagę posłów z tego kraju w zakresie siły głosu, bliskości ideologicznej od medianowych stanowisk tych frakcji czy liczby sprawozdawców (tylko EPP) i koordynatorów. Na podstawie powyższych ustaleń można zatem stwierdzić, że w PE6-PE8 Niemcy mieli dominującą pozycję w całym PE, jak i w najważniejszych frakcjach, przez co posiadali olbrzymi potencjał wpływu na przebieg i wyniki podejmowania decyzji w ramach PE, a w konsekwencji, z uwzględnieniem doniosłej roli PE w procesie legislacyjnym UE, na końcową treść regulacji UE.

Pozycja negocjacyjna Polski w PE6-PE8 była natomiast umiarkowana, o czym świadczą następujące wyniki. Z jednej strony tylko w trzech kryteriach na siedem zaobserwowano istotną statystycznie przewagę tego kraju nad resztą, tj. sile głosu, spójności oraz frekwencji w głosowaniach. Z drugiej strony polscy posłowie wypadli bardzo

Tabela 37. Podsumowanie uzyskanych wyników na temat pozycji negocjacyjnych Niemiec i Polski w PE

Miernik	Niemcy	Polska
Siła głosu	+	+
Spójność	-	+
Pozycjonowanie ideologiczne		
Lewica/prawica generalna	-	+
Lewica/prawica ekonomiczna	0	-
Pro-/anty- UE	+	-
Sumaryczna ocena	0	-
Sprawozdawcy	+	0
Koordynatorzy	+	0
Frekwencja	+	+
Doświadczenie	+	0

Objaśnienia: „+" – Niemcy/Polska miały istotnie statystycznie wyższy poziom danego miernika niż reszta państw (lub przeciętny kraj – w zależności od testu); „-" – Niemcy/Polska miały istotnie statystycznie niższy poziom danego miernika niż reszta państw (lub przeciętny kraj – w zależności od testu); „0" – Niemcy/Polska nie odróżniały się istotnie statystycznie od reszty państw (lub przeciętnego kraju – w zależności od testu) pod względem danego miernika. Źródło: opracowanie własne na podstawie uzyskanych wyników testów statystycznych.

słabo w zakresie pozycjonowania ideologicznego, znajdując się relatywnie dalej od medianowego stanowiska PE niż deputowani z pozostałych państw. Co prawda w tym drugim kryterium Polacy byli zlokalizowani istotnie statystycznie bliżej mediany PE niż reszta w wymiarze lewica/prawica generalna, ale odwrotną zależność zaobserwowano w skalach lewica/prawica ekonomiczna i pro-/anty- UE, co generalnie świadczy o słabej pozycji. Warto jednak dodać, że – podobnie jak w przypadku CDU i CSU – analiza ujawniła bardzo dobrą lokalizację ideologiczną PO i PSL we wszystkich trzech wymiarach w całym PE, co wskazuje na potencjalnie silny wpływ posłów z tych partii na stanowisko ideologiczne PE. Z kolei w pozostałych miernikach polscy deputowani nie różnili się znacząco od pozostałych, otrzymując statystycznie zbliżoną liczbę sprawozdawców i koordynatorów oraz cechując się podobnym doświadczeniem. Pewne przewagi delegacji polskiej zauważono jednak w wybranych frakcjach, w szczególności relatywnie wysoką siłę głosu w EPP i ECR oraz bliskość ideologiczną względem mediany w EPP, ECR i S&D. Nie zmienia to jednak ogólnej konkluzji, że Polska posiadała w PE6-PE8 przeciętną pozycję negocjacyjną.

ROZDZIAŁ III

Charakterystyka preferencji Polski i Niemiec w procesie legislacyjnym UE

Powiadają Niemce, że my cudzoziemce...
A my se Polacy, chłopcy Ostryjacy! Juh![301]

1. Cel i przedmiot badawczy

Opisana w poprzednich rozdziałach pozycja negocjacyjna Polski i Niemiec w Radzie i PE nie decyduje jednak samodzielnie o wpływie tych państw na przebieg i produkty procesu legislacyjnego UE. Kluczową rolę odgrywają także preferencje legislacyjne. Według badań ich rozkład determinuje m.in. sposób głosowania w Radzie[302], dynamikę koalicyjną w tej instytucji[303], wyniki negocjacji (np. kto będzie zwycięzcą)[304], czas procedur legislacyjnych[305] czy zakres uchwalonej legislacji (np. jaki poziom liberalizacji

[301] W. Orkan, *Ofiara. Fragment w 3 aktach z r. 46*, Kraków 1905, s. 77.

[302] Por. S. Bailer, M. Mattila, G. Schneider, *op. cit.*, s. 437-456; S. Hagemann, S. Bailer, A. Herzog, *op. cit.*, s. 634-650; S. Hagemann, S. Hobolt, C. Wratil, *op. cit.*, s. 850-876; M. Hosli, M. Mattila, M. Uriot, *op. cit.*, s. 249-270; P. Van Gruisen, C. Crombez, *op. cit.*, s. 981-1000.

[303] Por. S. Hagemann, B. Høyland, *Parties...*, s. 1205-1221; N. Huhe et al., *op. cit.*, s. 78-96; N. Huhe, D. Naurin, R. Thomson, *op. cit.*, s. 25-51; M. Kaeding, T. Selck, *op. cit.*, s. 271-290; M. Mattila, *Roll Call Analysis...*, s. 840-857; R. Thomson, *Actor Alignments...*, s. 756-781.

[304] Por. J. Arregui, *Determinants...*, s. 1105-1022; J. Arregui, R. Thomson, *States' Bargaining Success...*, s. 655-676; S. Bailer, *Bargaining Success...*, s. 99-123; R. Costello, R. Thomson, *The Distribution of Power...*, s. 1025-1039; J. Cross, *Everyone's a Winner...*, s. 70-94; M. Lundgren et al., *op. cit.*, s. 65-88.

[305] Por. D. Drüner et al., *The Core or the Winset? Explaining Decision-Making Duration and Policy Change in the European Union*, „Comparative European Politics" 2018, vol. 16, nr 2, s. 271-289; S. Hurka, M. Haag, *Policy Complexity and Legislative Duration in the European Union*, „European Union Politics"

lub integracji będzie ona wprowadzać w danej polityce)[306]. W literaturze podnosi się, że istotny wpływ na powyższe aspekty procesu legislacyjnego UE ma pięć cech preferencji: 1) częstotliwość, opisująca odsetek regulacji UE, w sprawie której dany aktor w ogóle zgłasza preferencje, i tym samym informująca, jaki udział prawodawstwa UE istotnie oddziałuje na kluczowe interesy tego aktora; 2) struktura, czyli jaki zakres regulacji i harmonizacji legislacji na poziomie UE dany aktor preferuje (tj. bardziej międzyrządowy czy ponadnarodowy); 3) ekstremalność, czyli jak bardzo preferencje aktora odbiegają od pozostałych; 4) intensywność, która odzwierciedla ważność regulacji UE dla aktora; 5) konserwatyzm, czyli w jakim zakresie dany aktor postuluje zachowanie *status quo*, tj. poprzedniego stanu prawnego w danej polityce[307]. Warto dodać, że atrybuty te są przeważnie powiązane ze sobą i mogą na siebie wpływać.

Celem rozdziału jest zatem odpowiedź na trzecie pytanie badawcze: jakie preferencje Polska i Niemcy zgłaszają w sprawie legislacji UE? Aby rozstrzygnąć tę kwestię, dokonano analizy empirycznej tych preferencji z punktu widzenia ich częstotliwości, struktury, ekstremalności, intensywności oraz konserwatyzmu. Badania wykonano przy użyciu metod ilościowych na podstawie bazy POLGER_DEU, która zawiera informacje o preferencjach aktorów w sprawie najważniejszych regulacji UE z lat 2004-2019.

2. Metodologia

Analizę preferencji Polski i Niemiec w procesie legislacyjnym UE przeprowadzono według następującej metodologii. W pierwszym kroku zaprojektowano bazę POLGER_DEU. Następnie zakodowano zmienne zależne, czyli cechy preferencji, a także zmienne niezależne, a więc czynniki lub kategorie (grupy), za pomocą których te cechy będą porównywane. W trzecim kroku zanalizowano pięć cech preferencji Polski i Niemiec, tj. ich częstotliwość, strukturę, ekstremalność, intensywność

2020, vol. 21, nr 1, s. 87-108; H. Klüver, I. Sagarzazu, *Ideological Congruency and Decision-Making Speed: The Effect of Partisanship across European Union Institutions*, „European Union Politics" 2013, vol. 14, nr 3, s. 388-407; P. Van Gruisen, *The Trio Presidency and the Efficiency of Council Decision--Making: An Empirical Study*, „Journal of Common Market Studies" 2019, vol. 57, nr 4, s. 692-709.

306 Por. R. Thomson, *Resolving Controversy…*

307 Zob. S. Bailer, *Structural, Domestic and Strategic Interests in the European Union: Negotiation Positions in the Council of Ministers*, „Negotiation Journal" 2011, vol. 27, nr 4, s. 447-475; J. Cross, *Striking a Pose: Transparency and Position Taking in the Council of the European Union*, „European Journal of Political Research" 2013, vol. 52, nr 3, s. 291-315; R. Thomson, *Resolving Controversy…*, s. 49-156; R. Thomson, F. Stokman, *Research Design: Measuring Actors' Positions, Saliences and Capabilities*, [w:] R. Thomson et al. (red.), *The European Union Decides*, Cambridge 2006; T. Veen, *The Dimensionality and Nature of Conflict in European Union Politics: On the Characteristics of Intergovernmental Decision-Making*, „European Union Politics" 2011, vol. 12, nr 1, s. 65-86; C. Zimmer, G. Schneider, M. Dobbins, *op. cit.*, s. 403-422.

i konserwatyzm w latach 2004-2019, stosując w tym celu dwie techniki statystyczne: statystykę opisową oraz nieparametryczne testy statystyczne (np. niezależności *chi*^{2}, kolejności par Wilcoxona czy Kruskala–Wallisa). Powodem użycia testów nieparametrycznych jest brak spełnienia założeń dla testów parametrycznych, w szczególności: 1) rozkłady wszystkich zmiennych zależnych zarówno w jednej, jak i kilku porównywanych kategoriach (grupach) nie są normalne; 2) ich wariancja w porównywanych kategoriach (grupach) nie jest stała; 3) niektóre zmienne zależne są mierzone w skali jakościowej, a nie ilościowej; 4) porównywane grupy posiadają bardzo małą liczbę obserwacji. Za pomocą wskazanych wyżej technik zbadano ogólny rozkład każdej z pięciu cech preferencji w latach 2004-2019, a także ich dystrybucję w zależności od rządu funkcjonującego w Polsce i Niemczech, ministra odpowiedzialnego za projekt, materii legislacyjnej oraz w porównaniu z pozostałymi państwami, PE i KE. Powyższe analizy wykonano na bazie POLGER_DEU. Poniżej omówiono strukturę tej bazy oraz operacjonalizację zmiennych.

2.1. Baza empiryczna

Punktem wyjścia dla stworzenia bazy empirycznej, nazwanej POLGER_DEU, jest istniejąca już baza DEUIII[308], którą autor książki zmodyfikował i uzupełnił o dodatkowe predyktory. Baza DEUIII jest trzecią po DEUI oraz DEUII[309] iteracją projektu DEU (*Decision-Making in the European Union*), którego celem jest gromadzenie danych na temat procesu podejmowania decyzji w UE. Baza ta zawiera informacje o preferencjach państw, PE oraz KE, ich intensywności, a także wynikach negocjacji w sprawie 364 najbardziej konfliktowych kwestii legislacyjnych, które pojawiły się w czasie rozpatrywania 141 najważniejszych i najbardziej kontrowersyjnych projektów aktów prawnych UE w latach 1996-2019.

Baza DEUIII została skonstruowana w następujący sposób. W pierwszym kroku jej twórcy dokonali wyboru wyżej wskazanych projektów na podstawie trzech kryteriów: procedury, czasu i ważności politycznej. Po pierwsze, w DEUIII uwzględniono akty prawne, które były rozpatrywane w dwóch najważniejszych procedurach legislacyjnych UE – zwykłej procedurze ustawodawczej (ZPU, wcześniej współdecydowanie) oraz konsultacji (obecnie wariant specjalnej procedury ustawodawczej, SPU). Po drugie,

---

308 J. Arregui, C. Perarnaud, *A New Dataset on Legislative Decision-Making in the European Union: The DEU III Dataset*, „Journal of European Public Policy" 2022, vol. 29, nr 1, s. 12-22.

309 DEUI obejmuje 69 projektów legislacyjnych rozpatrywanych w okresie przed wschodnim rozszerzeniem UE z 2004 r. (okres 1998-2004), DEUII zawiera dodatkowo 56 aktów prawnych negocjowanych po tym rozszerzeniu, to jest w latach 2004-2009, podczas gdy DEUIII uzupełnia ten dorobek o 16 projektów z lat 2009-2019. DEUI opisano w: R. Thomson, F. Stokman, *Research Design…*, s. 25-53, a DEUII w: R. Thomson et al., *A New Dataset on Decision-Making in the European Union before and after the 2004 and 2007 Enlargements (DEUII)*, „Journal of European Public Policy" 2012, vol. 19, nr 4, s. 604-622; R. Thomson, *Resolving Controversy…*, s. 21-48.

w bazie znalazły się regulacje, które były negocjowane lub uchwalone między 1996 r. a 2019 r. Dokładnie rzecz ujmując, w DEUIII umieszczono projekty zgłoszone przez wnioskodawców (KE bądź państwa) w trzech okresach: 1996-2000, 2004-2008 oraz 2012-2018. Co istotne, baza ta zawiera zarówno akty uchwalone, jak i nieuchwalone przed 2019 r., np. dyrektywę w sprawie czasu pracy z 2004 r., która nie została przyjęta z powodu braku porozumienia w komitecie pojednawczym[310]. Po trzecie, w DEUIII zawarto projekty, które cechowały się najwyższą istotnością polityczną dla państw oraz generowały pewien poziom konfliktu (kontrowersji) między nimi. Aby takie regulacje wyselekcjonować, twórcy DEUIII zastosowali następującą metodologię. Dla okresu 1996-2009 wytypowali oni projekty, o których informacja znajdowała się w co najmniej pięciu wersach raportów „Agence Europe" (cały okres 1996-2009)[311] i „European Voice" (tylko okres 2004-2009)[312] – dwóch najważniejszych w tym czasie serwisów prasowych o UE. Z kolei dla okresu 2009-2019 wybrali regulacje, które były najmocniej kontestowane w Radzie, to jest otrzymały najwięcej sprzeciwów oraz głosów wstrzymujących się w końcowym głosowaniu w tej instytucji[313]. Dodatkowo decydenci przepytywani w ramach projektu DEU (patrz niżej) musieli potwierdzić wysoką kontrowersyjność oraz polityczną istotność tych projektów.

W drugim kroku twórcy DEUIII przeprowadzili 494 wywiady półustrukturyzowane z decydentami, którzy brali bezpośredni udział w negocjacjach nad ww. regulacjami. Pochodzili oni z PE, KE, stałych przedstawicielstw państw przy UE, Sekretariatu Generalnego Rady oraz grup interesów. W trakcie wywiadów decydenci zostali poproszeni o:

1. identyfikację kluczowych konfliktowych kwestii legislacyjnych, które wynikły w negocjacjach nad danym projektem;
2. określenie w skali od 0 do 100 stanowisk (preferencji)[314] państw, PE oraz KE w sprawie danej kwestii legislacyjnej, gdzie wartość 0 oznaczała preferencję

---

310 Zob. Komisja Europejska, *Wniosek dotyczący dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady zmieniającej dyrektywę 2003/88/WE dotyczącą niektórych aspektów organizacji czasu pracy*, COM/2004/0607 końcowy, 2004/0209(COD), Bruksela, 22.09.2004.

311 „Agence Europe" to działający od 1953 r. brukselski serwis informacyjny poświęcony UE, który jest czytany zwłaszcza przez urzędników instytucji UE.

312 „European Voice" był tygodnikiem zajmującym się sprawami UE. W 2015 r. został kupiony przez *joint venture* „Politico" i Axela Springera. Obecnie ukazuje się pod zmienionym tytułem: „Politico Europe".

313 Wśród projektów negocjowanych w tym okresie zidentyfikowano ok. 100, które były najbardziej kontestowane w Radzie – 16 z nich wybrano losowo i włączono do DEUIII. Zob. J. Arregui, C. Perarnaud, *op. cit.*, s. 14.

314 Celem ułatwienia wywodu „stanowisko" oraz „preferencja" państwa w sprawie legislacji UE są stosowane zamiennie i traktowane jako synonimiczne, choć z punktu widzenia teorii podejmowania decyzji są to dwie odrębne kategorie. Zob. B. Bueno de Mesquita, *Decision-Making Models, Rigor and New Puzzles*, „European Union Politics" 2004, vol. 5, nr 1, s. 130-131. Mimo to badania oparte na DEU ujawniły silną tożsamość preferencji (rozumianych jako interesy społeczno-ekonomiczne państw)

postulującą najmniejszą i najmniej radykalną zmianę legislacyjną w porównaniu z resztą aktorów, a wartość 100 – preferencję najbardziej radykalną i najdalej idącą. Z materialnego punktu widzenia niższe wartości informują, że aktor optował za brakiem lub mniejszą regulacją/harmonizacją przepisów w danej kwestii na poziomie UE, a wyższe wartości wskazują na odwrotną sytuację;

3. określenie w skali 0-100 intensywności preferencji każdego aktora, czyli poziomu ważności przypisywanego przez niego dla danej kwestii legislacyjnej, gdzie wartość 0 oznaczała kwestię nieistotną politycznie, a 100 – kwestię o największej ważności;
4. określenie w tej samej skali końcowego wyniku negocjacji nad daną kwestią;
5. określenie w tej samej skali tzw. punktu referencyjnego, czyli wyniku, który by nastąpił, gdyby aktorzy nie doszli do porozumienia i nie uchwalili aktu prawnego. W większości przypadków punkt ten wyznacza tzw. pozycję *status quo*, czyli poprzedni stan prawny[315].

W tym miejscu należy dodać, że preferencje aktorów oraz ich intensywności zostały określone przez ekspertów dla okresu między zgłoszeniem projektu a przyjęciem przez Radę formalnego stanowiska w jego sprawie w pierwszym czytaniu[316]. Po pozyskaniu, weryfikacji i przetworzeniu powyższych informacji powstała finalna baza, w której obserwacjami są kwestie legislacyjne (łącznie 364) odnoszące się do wytypowanych projektów (141). Dla każdej kwestii DEUIII zawiera wyrażone w skali 0-100: a) preferencje aktorów (tj. państw, PE oraz KE), b) stopień ważności politycznej danej kwestii dla aktora, c) wynik negocjacji oraz d) pozycję *status quo* (ale tylko dla kwestii, które były już wcześniej uregulowane przez prawo UE).

Aby zrozumieć logikę DEUIII, sporządzono schemat 5. Prezentuje on preferencje państw, PE i KE w sprawie jednej z kwestii legislacyjnych, która wynikła w negocjacjach nad dyrektywą dotyczącą delegowania pracowników[317], czyli sytuacji, gdy przedsiębiorstwo działające w jednym państwie członkowskim UE kieruje swoich pracowników do pracy do innego państwa członkowskiego UE. Projekt został zgłoszony przez KE w marcu 2016 r., a jego celem była nowelizacja i dostosowanie do współczesnych warunków przepisów poprzedniej, przyjętej prawie 20 lat wcześniej regulacji w tej materii, tj. dyrektywy 96/71/WE[318]. W szczególności wniosek był odpowiedzią na wy-

---

oraz stanowisk państw w sprawie kwestii legislacyjnych znajdujących się w tej bazie. Zob. R. Thomson, *Resolving Controversy...*, s. 132-156. Istnieją zatem podstawy, aby traktować te kategorie jako równoznaczne.

315 Więcej o wywiadach i metodologii tworzenia DEU w: J. Arregui, C. Perarnaud, *op. cit.*, s. 15; R. Thomson, *Resolving Controversy...*, s. 21-48; R. Thomson et al., *op. cit.*, s. 607-613.

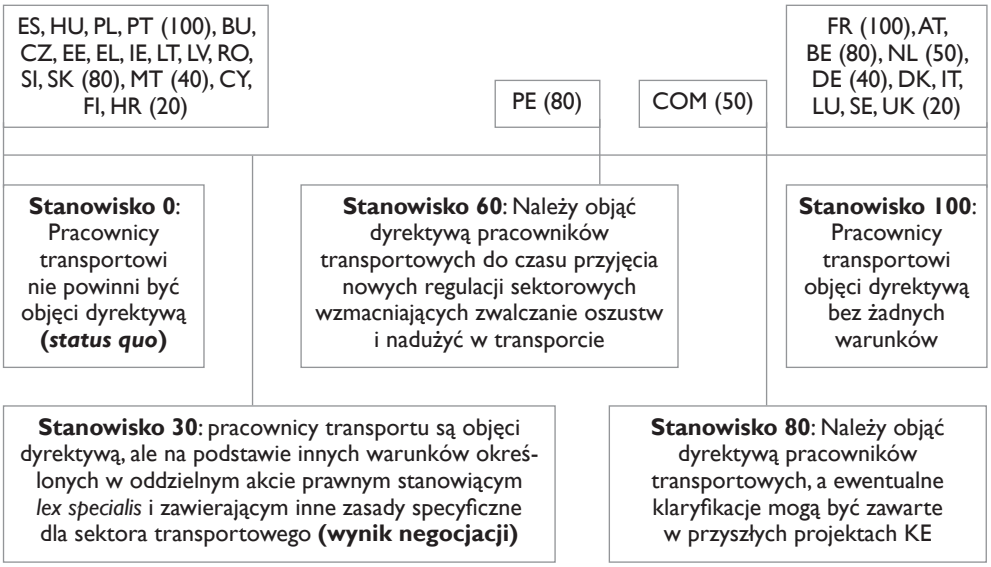
316 R. Thomson, *Resolving Controversy...*, s. 40.

317 Komisja Europejska, *Wniosek: dyrektywa Parlamentu Europejskiego i Rady zmieniająca dyrektywę 96/71/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 16 grudnia 1996 r. dotyczącą delegowania pracowników w ramach świadczenia usług*, COM/2016/0128 final, 2016/0070(COD), Bruksela, 8.03.2016.

318 *Dyrektywa Parlamentu Europejskiego i Rady nr 96/71/WE z dnia 16 grudnia 1996 r. dotycząca delegowania pracowników w ramach świadczenia usług*, Dz. Urz. UE L 18, 21.01.1997.

kładniczy wzrost przypadków transgranicznego delegowania pracowników (o prawie 44.4% w 2014 r. w porównaniu z 2010 r.), a także na coraz częstsze stosowanie nieuczciwych praktyk przez przedsiębiorstwa, m.in. zakładanie tzw. firm-skrzynek pocztowych czy obniżanie standardów pracy delegowanej, zwłaszcza w zakresie wynagrodzenia i ochrony socjalnej. Aby rozwiązać te problemy, projekt zapewniał pracownikom delegowanym lepsze warunki pracy i płacy, m.in. poprzez wprowadzenie zasady równego wynagrodzenia za tę samą pracę w tym samym miejscu pracy (tj. pracownicy delegowani mieli być tak samo wynagradzani jak pracownicy miejscowi za tę samą pracę) czy ustanowienie maksymalnego czasu delegacji, po upływie którego pracownicy ci mieli podlegać prawu pracy kraju przyjmującego zamiast ojczystego.

Schemat 5. Preferencje aktorów w sprawie objęcia pracowników transportowych przepisami dyrektywy o delegowaniu pracowników



Objaśnienia: poziomy ważności (intensywność preferencji) są w nawiasach. PE – Parlament Europejski, COM – Komisja Europejska, AT – Austria, BE – Belgia, BU – Bułgaria, CY – Cypr, CZ – Czechy, DE – Niemcy, DK – Dania, EE – Estonia, EL – Grecja, ES – Hiszpania, FI – Finlandia, FR – Francja, HR – Chorwacja, HU – Węgry, IE – Irlandia, IT – Włochy, LT – Litwa, LU – Luksemburg, LV – Łotwa, MT – Malta, NL – Holandia, PL – Polska, PT – Portugalia, RO – Rumunia, SE – Szwecja, SI – Słowenia, SK – Słowacja, UK – Wielka Brytania. Źródło: J. Arregui, C. Perarnaud, *op. cit.*

Jedną ze spornych kwestii było to, czy nowa dyrektywa powinna mieć zastosowanie do pracowników transgranicznego transportu drogowego, np. firm spedycyjnych i logistycznych (kierowców ciężarówek). Inaczej mówiąc, czy pracownicy ci powinni podlegać tym samym zasadom co delegowani, np. być wynagradzani tak samo jak

pracownicy państw przyjmujących, czy też należy ich uznać za odrębną kategorię pracowników, których status jest regulowany przepisami kraju delegującego (wówczas nie miałyby do nich zastosowania warunki pracy i płacy obowiązujące w państwie, do którego świadczona jest usługa transportowa). Jak pokazuje schemat 5, aktorzy prezentowali w zasadzie dwa sprzeczne stanowiska w tej kwestii. Jedna grupa optowała za zachowaniem *status quo*, czyli poprzedniego stanu prawnego usankcjonowanego dyrektywą 96/71/WE, według którego pracownicy transportowi nie byli traktowani jak delegowani, a ich warunki pracy i płacy były normowane prawem kraju delegującego (stanowisko 0). Taką preferencję prezentowały w szczególności państwa, które weszły do UE w 2004 r. i później, w tym Polska. Obawiały się one, że uznanie kierowców ciężarówek za pracowników delegowanych spowoduje, że będą oni otrzymywać minimalne lub równe wynagrodzenie obowiązujące w kraju przyjmującym, a więc znacznie wyższe niż w kraju delegującym. To znacznie obniżyłoby konkurencyjność, zwłaszcza na rynkach zachodnich, firm działających w nowych państwach UE, które były ważnymi graczami na rynku transportowym UE ze względu na niskie koszty pracy i płacy. Schemat 5 informuje, że omawiana kwestia była szczególnie ważna dla Polski, o czym świadczy bardzo wysoka intensywność preferencji (100 pkt). Wynikało to z faktu, że kraj ten był jednym z największych dostawców usług transportowych w UE, a więc dyrektywa istotnie dotykała jego interesów.

W opozycji do powyższej grupy były natomiast państwa Europy Zachodniej, zwłaszcza Francja, Austria, Belgia, Niemcy, Włochy i Wielka Brytania (stanowisko 100). Podnosiły one, że dotychczasowe przepisy sprzyjały „dumpingowi socjalnemu" i dlatego domagały się uznania pracowników transportowych za delegowanych, bez żadnych wyjątków. W ten sposób kraje te, w których według badań kierowcy ciężarówek spędzali najwięcej czasu podczas delegacji zagranicznych, chciały obniżyć konkurencyjność firm z nowych państw UE i chronić swoich przewoźników, którzy przegrywali z nimi rywalizację na rynku UE ze względu na znaczne różnice w kosztach zatrudnienia.

Pomiędzy obiema tymi koalicjami państw znajdowali się dwaj aktorzy instytucjonalni – PE i KE. Również oni chcieli włączyć pracowników transportowych do zakresu dyrektywy, przy czym PE optował za obowiązywaniem tej reguły do momentu przyjęcia dodatkowych regulacji wzmacniających zwalczanie nadużyć w transporcie (stanowisko 60)[319], podczas gdy KE proponowała, aby ewentualne wątpliwości co do statusu

[319] Parlament Europejski proponował wprowadzenie do projektu tzw. klauzuli zachodzącego słońca, według której status kierowców ciężarówek jako pracowników delegowanych miał wygasnąć po uchwaleniu innych regulacji transportowych, które zostały w tym czasie zgłoszone przez KE w ramach Pakietu Mobilności. Zob. Council of the European Union, *Proposal for a Directive of the European Parliament and of the Council Amending Directive 96/71/EC of the European Parliament and of the Council of 16 December 1996 Concerning the Posting of Workers in the Framework of the Provision of Services – Preparation for the Trilogue*, 6783/18, Brussels, 9 March 2018, s. 6.

przewoźników jako pracowników delegowanych były rozstrzygnięte w przyszłych, bliżej nieokreślonych projektach (stanowisko 80). Wynik negocjacji nad tą kwestią był bardziej zgodny ze stanowiskiem pierwszej grupy: przewoźników objęto dyrektywą, i uznano za delegowanych, ale ich status miał być określony w innym akcie prawnym dotyczącym sektora transportowego[320], który jako *lex specialis* ustanawiał odmienne zasady ich delegowania niż omawiana dyrektywa (stanowisko 30).

Jak wynika z powyższego kazusu, DEUIII pozwala określić, jakie preferencje posiadali poszczególni aktorzy (struktura), jaka była ich ekstremalność i intensywność, a także jak daleko były one od *status quo*, czyli jaki był ich konserwatyzm. Ze schematu 5 można wywnioskować, że w kwestii tej: 1) Niemcy domagali się silnej regulacji statusu pracowników transportowych jako delegowanych na poziomie UE (preferencja ponadnarodowa), podczas gdy Polska optowała za najmniejszym zakresem regulacji (preferencja międzyrządowa); 2) Niemcy miały bardziej ekstremalne preferencje od Polski, gdyż stanowisko Berlina było oddalone od średniego stanowiska wszystkich państw (35.7 pkt) o 64.3 pkt, a Warszawy – o 35.7 pkt; 3) Polska miała bardziej intensywne preferencje niż Niemcy, gdyż przypisała tej kwestii 100 pkt ważności w porównaniu z 40 pkt w przypadku Niemiec; 4) Polska optowała za utrzymaniem *status quo* w danym obszarze, podczas gdy Niemcy domagały się radykalnej zmiany poprzedniego stanu prawnego. Powyższy kazus wskazuje również na wysoką częstotliwość preferencji, gdyż wszystkie państwa zgłosiły swoje stanowiska w omawianej kwestii.

Warto w tym miejscu dodać, że DEUIII jest także przedmiotem pewnej krytyki w literaturze. Generalnie podnosi się cztery zarzuty[321]. Po pierwsze, baza zawiera tylko najbardziej kontrowersyjne projekty, a więc nie uwzględnia całego spektrum legislacyjnego UE, w tym regulacji średnio istotnych. Po drugie, projekty zawarte w DEUIII dotyczą różnych polityk, które z kolei cechują się odmienną liczbą obserwacji (kwestii), co utrudnia ich porównywanie. Po trzecie, znaczna większość ekspertów (71.5%), których przepytywano, pochodziła z przedstawicielstw państw, a nie z PE czy KE. Istnieje zatem duże prawdopodobieństwo, że wyniki negocjacji oraz preferencje aktorów zostały umieszczone bliżej stanowiska Rady niż tych dwóch instytucji, czym zaburzyły realne wyniki. Po czwarte, decydenci byli przepytywani już po uchwaleniu aktu prawnego, a więc mieli motywację, aby raportować większy sukces swoich państw. Mimo to testy

---

320 Zob. *Dyrektywa Parlamentu Europejskiego i Rady nr 2006/22/WE z dnia 15 marca 2006 r. w sprawie minimalnych warunków wykonania rozporządzeń Rady (EWG) nr 3820/85 i (EWG) nr 3821/85 dotyczących przepisów socjalnych odnoszących się do działalności w transporcie drogowym oraz uchylająca dyrektywę Rady 88/599/EWG*, Dz. Urz. UE L 102, 11.04.2006, s. 35-44.

321 S. Hix, B. Høyland, *op. cit.*, s. 177-178; J. Slapin, *Measurement, Model Testing and Legislative Influence in the European Union*, „European Union Politics" 2014, vol. 15, nr 1, s. 24-42; A. Warntjen, *Council Presidency: Power Broker or Burden? An Empirical Analysis*, „European Union Politics" 2008, vol. 9, nr 3, s. 328.

empiryczne wykazały, że DEUIII jest reprezentatywna dla całego procesu legislacyjnego UE oraz wiarygodna pod względem naukowym[322]. W efekcie jest ona powszechnie stosowana w literaturze[323].

Jednakże opisana wyżej DEUIII wymagała autorskich modyfikacji, aby zrealizować cele niniejszej analizy. Przede wszystkim obejmuje ona lata 1996-2019, podczas gdy Polska weszła do UE w 2004 r. Z tego powodu z bazy usunięto projekty i kwestie legislacyjne rozpatrywane przed tą datą, otrzymując 191 kwestii zagnieżdżonych w 72 projektach. Tak zmodyfikowana DEUIII nadal uniemożliwiała realizację celu rozdziału, czyli porównanie cech preferencji Polski, Niemiec oraz pozostałych aktorów, ponieważ posiadała strukturę szeroką (*wide format*), zawierając kwestie legislacyjne jako obserwacje w wierszach, a preferencje państw i instytucji UE w kolumnach. Dlatego w kolejnym kroku dokonano jej przekształcenia w wersję długą (*long format*), przenosząc stanowiska aktorów z kolumn do wierszy. W efekcie obserwacjami w analizie są diady aktorów oraz kwestii (aktor*kwestia) – każda obserwacja to preferencja danego aktora w sprawie danej kwestii znajdującej się w danym projekcie. Po tych zabiegach końcowa baza danych zawiera 5482 obserwacje (diady aktor*kwestia) – jest to iloczyn 191 kwestii oraz liczby aktorów (państw + PE i KE), która w badanym okresie wynosiła 25+2 (w latach 2004-2006), 27+2 (2007-2013) lub 28+2 (2013-2019). Następnie tak zmodyfikowana baza została uzupełniona przez autora książki o dodatkowe zmienne dotyczące m.in. ideologii (np. pozycjonowanie ideologiczne rządu i właściwego ministra w skalach lewica/prawica i pro-/anty- UE, afiliacja polityczna ministrów), cech preferencji (np. częstotliwość, ekstremalność czy zgodność preferencji między krajami), sukcesu aktorów w negocjacjach, narodowości komisarza właściwego w sprawie projektu, jakości współpracy państw w Radzie (intensywność kontaktów), czasu negocjacji (liczba dni między zgłoszeniem projektu a jego uchwaleniem, bliskość końca kadencji PE), typu projektu (redystrybucyjny lub regulacyjny), jego materii czy procedury legislacyjnej. Większość z tych predyktorów zostanie użyta w kolejnych rozdziałach. W ten sposób na podstawie

---

322 T. König et al., *Bicameral Conflict Resolution in the European Union: An Empirical Analysis of Conciliation Committee Bargains*, „British Journal of Political Science" 2007, vol. 37, nr 2, s. 281-312; J. Leinaweaver, R. Thomson, *Testing Models of Legislative Decision-Making with Measurement Error: The Robust Predictive Power of Bargaining Models over Procedural Models*, „European Union Politics" 2014, vol. 15, nr 1, s. 43-58; R. Thomson, *Comparison of Expert Judgements with Each Other and with Information from Council Documentation*, [w:] R. Thomson et al. (red.), *The European Union Decides*, Cambridge 2006; R. Thomson et al., *op. cit.*, s. 613-616.

323 Por. np. D. Aksoy, *Institutional Arrangements...*, s. 538-552; J. Arregui, *Determinants...*, s. 1105-1022; D. Drüner et al., *op. cit.*, s. 271-289; A. Kreppel, B. Oztas, *Leading the Band or just Playing the Tune? Reassessing the Agenda-Setting Powers of the European Commission*, „Comparative Political Studies" 2017, vol. 50, nr 8, s. 1118-1150; H. McKibben, S. Western, *op. cit.*, s. 44-54; R. Thomson, P. Dumont, *A Comparison of Two Views on the European Commission: Engine of Integration and Conduit of National Interests*, „Journal of European Public Policy" 2022, vol. 29, nr 1, s. 136-154; D. Toshkov, *The Impact of the Eastern Enlargement on the Decision-Making Capacity of the European Union*, „Journal of European Public Policy" 2017, vol. 24, nr 2, s. 177-196; V. Wøien Hansen, *op. cit.*, s. 472-495.

DEUIII stworzono nową bazę POLGER_DEU, która jest dostępna na stronie internetowej projektu POLGER[324].

2.2. Operacjonalizacja zmiennych

W kolejnym kroku dokonano kodowania zmiennych zależnych oraz niezależnych. Tabela 38 prezentuje ich opis statystyczny. Co kluczowe, informuje ona, że poszczególne zmienne cechują się odmienną i mniejszą od 5482 (pełna baza) liczbą obserwacji. Wynika to z tego, że dla niektórych kwestii legislacyjnych DEUIII zawiera braki danych na temat preferencji aktorów. Ogółem, istnieją co najmniej trzy powody takich braków. Po pierwsze, aktor nie zajął stanowiska w sprawie danej kwestii, gdyż nie była ona istotna z punktu widzenia jego interesów. Najwięcej takich przypadków dotyczyło państw nieposiadających dostępu do morza, np. Luksemburga, Słowacji czy Węgier, które z tego powodu nie były zainteresowane projektami z zakresu rybołówstwa, zgłaszając preferencje do zaledwie 4.5% takich regulacji. Podobna sytuacja dotyczyła Wielkiej Brytanii, Irlandii i Danii w wymiarze sprawiedliwości i spraw wewnętrznych – z racji wyłączenia tych krajów z niektórych aspektów tej polityki (klauzule *opt-out*) zajmowały one znacznie mniej stanowisk w tych kwestiach niż pozostałe (Wielka Brytania – 64%, Irlandia – 76%). Po drugie, przepytani eksperci nie byli w stanie określić struktury lub intensywności preferencji wybranych aktorów dla niektórych kwestii. W efekcie takie przypadki pozostawiono jako braki danych. Po trzecie, w badanym okresie zmieniała się liczba państw członkowskich UE z 24 do 28, przez co kraje takie jak Bułgaria, Rumunia i Chorwacja mają mniejszą liczbę obserwacji od pozostałych.

2.2.1. Zmienne zależne

Na potrzeby niniejszej analizy skonstruowano pięć zmiennych zależnych mierzących częstotliwość, strukturę, ekstremalność, intensywność i konserwatyzm preferencji aktorów. Pierwszą jest *Częstotliwość*, która informuje, jak często aktor (państwo, PE, KE) zgłaszał preferencje w sprawie regulacji UE w latach 2004-2019. Ma ona postać binarną i wynosi 1 dla każdej kwestii, dla której aktor przedstawił stanowisko, albo 0 dla kwestii, wobec której nie zajął stanowiska. Dzięki takiej operacjonalizacji możliwe będzie określenie odsetka kwestii, których uregulowaniem dany aktor był zainteresowany. Ogółem, badania wykazały, że państwa nie zgłaszają preferencji do wszystkich regulacji UE, lecz tylko do tych, które istotnie wpływają na ich funkcjonowanie[325]. W efekcie *Częstotliwość* informuje o stopniu, w jakim prawo UE oddziałuje na interesy aktora,

[324] Strona internetowa projektu POLGER, http://www.jmc.inp.uj.edu.pl/polger.

[325] J. Arregui, *Determinants…*, s. 1109-1110; J. Arregui, R. Thomson, *States' Bargaining Success…*, s. 670-671; R. Thomson, *Resolving Controversy…*, s. 41-42.

Tabela 38. Opis statystyczny zmiennych użytych w analizie

	K	*N*	*M*	*SD*	*Min*	*Max*
Zmienne zależne						
Częstotliwość	191	5482	0.825	0.380	0	1
Struktura	191	4521	46.53	43.14	0	100
Ekstremalność	191	4521	30.04	22.12	0	100
Intensywność	191	5395	43.43	33.0	0	100
Status quo	131	3753	0.310	0.462	0	1
Zmienne niezależne						
Rząd Polski						
Belka	24	191	0.126	0.332	0	1
Marcinkiewicz–Kaczyński	90	191	0.471	0.500	0	1
Tusk–Kopacz	50	191	0.262	0.441	0	1
Szydło–Morawiecki	27	191	0.141	0.349	0	1
Rząd Niemiec						
Schröder	29	191	0.152	0.360	0	1
Merkel I-II	129	191	0.675	0.469	0	1
Merkel III-IV	33	191	0.173	0.379	0	1
Minister Polski						
SRP	19	191	0.099	0.300	0	1
SLD	24	191	0.125	0.332	0	1
PSL	26	191	0.136	0.344	0	1
PO	24	191	0.125	0.332	0	1
PiS	90	191	0.471	0.500	0	1
SP	3	191	0.016	0.124	0	1
LPR	5	191	0.026	0.160	0	1
Minister Niemiec						
B'90/Grüne	18	191	0.094	0.293	0	1
SPD	101	191	0.529	0.500	0	1
CDU	21	191	0.110	0.313	0	1
CSU	51	191	0.267	0.443	0	1
Materia						
FAC	3	5482	0.015	0.120	0	1
ECOFIN	7	5482	0.037	0.189	0	1
JHA	27	5482	0.141	0.348	0	1
EPSCO	20	5482	0.103	0.304	0	1
COMPET	16	5482	0.085	0.280	0	1
TTE	27	5482	0.143	.350	0	1
AGRI	29	5482	0.150	.357	0	1
ENVI	35	5482	0.186	.389	0	1
EYCS	5	5482	0.026	.160	0	1
PECH	22	5482	0.112	.315	0	1
Aktor	191	5482	15.82	8.53	1	30

Objaśnienia: *K* – liczba kwestii legislacyjnych; *N* – sumaryczna liczba obserwacji; *M* – średnia; *SD* – odchylenie standardowe; *Min* – najniższa wartość zmiennej; *Max* – najwyższa wartość zmiennej. Źródło: obliczenia własne na podstawie POLGER_DEU.

przy czym im więcej preferencji on zgłaszał, tym więcej regulacji UE dotykało jego interesów, a więc tym bardziej był on wrażliwy na kształt aktów prawnych.

Druga zmienna zależna, *Struktura*, definiuje treść preferencji aktorów w sprawie legislacji UE w latach 2004-2019. Jak pokazano w części metodologicznej, preferencje te określono w skali 0-100, w której wyższe wartości oznaczają, że państwo, PE lub KE optowały za silniejszą regulacją lub harmonizacją danej sprawy na szczeblu UE (preferencje bardziej ponadnarodowe), a niskie wartości wskazują, że aktor był raczej przeciwny uregulowaniu danej kwestii na poziomie UE, domagając się, aby kompetencje w tym zakresie należały do państw (preferencje bardziej międzyrządowe). Dlatego zmienna *Struktura* wynosi od 0 do 100 i mierzy postulowany przez aktora stopień regulacji lub harmonizacji danej kwestii na poziomie UE.

Kolejną zmienną zależną jest *Ekstremalność*. Ma ona postać ilościową ciągłą i określa radykalizm preferencji aktorów w sprawie regulacji UE w latach 2004-2019. Jest ona mierzona jako bezwzględna odległość między preferencją aktora a średnim stanowiskiem wszystkich państw[326] w sprawie danej kwestii legislacyjnej. Odległość tę wyliczono za pomocą równania:

$$Ekstremalność_{ijp} = \mid Preferencja_{ijp} - M_{zjp} \mid \qquad [3]$$

gdzie: *i* – aktor (państwo, PE, KE); *z* – państwo; *j* – kwestia legislacyjna; *p* – projekt, w którym kwestia *k* jest zagnieżdżona; $Preferencja_{ijp}$ – wyrażone w skali 0-100 stanowisko aktora *i* w sprawie kwestii *j* znajdującej się w projekcie *p*; M_{zjp} – wyrażona w skali 0-100 średnia preferencja wszystkich państw *z* (tj. średnie stanowisko Rady) w sprawie kwestii *j* znajdującej się w projekcie *p*. Z równania wynika, że omawiana zmienna znajduje się w przedziale 0-100. Im wyższa jest jej wartość, tym dalej od średniej znajduje się stanowisko aktora, a więc tym większa jest skrajność jego preferencji. I *vice versa*: mniejsza wartość oznacza mniejszy radykalizm. Gdy zatem *Ekstremalność* jest równa 0, oznacza to, że aktor posiadał najmniej skrajne stanowisko legislacyjne (jego preferencja była idealnie zgodna ze średnią preferencją Rady), podczas gdy wartość 100 informuje o prezentowaniu najbardziej ekstremalnego stanowiska (preferencja oddalona od średniej o 100, co jest maksymalną możliwą odległością).

Czwarta zmienna zależna, *Intensywność*, mierzy intensywność preferencji aktorów w sprawie regulacji UE w latach 2004-2019. Jest ona rozumiana jako ważność, jaką dany aktor przypisuje kwestii legislacyjnej[327]. Omawiana zmienna ma postać ilościową

---

[326] Wybrano państwa zamiast wszystkich aktorów (tj. państwa, PE i KE), gdyż celem analizy jest przede wszystkim zbadanie, czy preferencje Polski i Niemiec, w tym ich ekstremalność, wyróżniają się na tle pozostałych krajów.

[327] D.E. Campbell, *Social Choice and Intensity of Preference*, „Journal of Political Economy" 1973, vol. 81, nr 1, s. 211-218; P.H. Farquhar, L.R. Keller, *Preference Intensity Measurement*, „Annals of Operations

dyskretną i jest wyrażona w skali od 0 do 100, przy czym wartości bliższe 0 oznaczają niski poziom istotności danej kwestii dla aktora (niska intensywność preferencji), podczas gdy wartości bliższe 100 informują, że kwestia była dla niego bardzo ważna (wysoka intensywność preferencji). Dane o tej zmiennej zaczerpnięto z DEUIII, w której poziom ważności każdej kwestii dla aktorów określono za pomocą wywiadów z negocjatorami.

Natomiast konserwatyzm preferencji aktorów zmierzono za pomocą zmiennej *Status quo*. Informuje ona, czy aktor zajmował pozycję *status quo* przy negocjowaniu danej kwestii legislacyjnej. Pozycja ta jest definiowana w literaturze jako wynik, który będzie obowiązywał w sytuacji braku uchwalenia regulacji[328]. Przyjmuje się, że *status quo* zajmują aktorzy, którzy preferują utrzymanie poprzedniego stanu prawnego w danym obszarze. W efekcie pozycja ta może w zasadzie występować tylko w przypadku projektów, które zmieniają wcześniejsze akty prawne, gdyż to one wyznaczają stan prawny, który będzie obowiązywał, gdy nie dojdzie do uchwalenia nowych regulacji. Zmienną *Status quo* zakodowano w skali dychotomicznej jako 1 – jeśli preferencja państwa, PE lub KE była idealnie zgodna z pozycją *status quo*, albo 0 – jeśli nie było takiej zgodności. Informację o pozycji *status quo* pozyskano z DEUIII na podstawie tzw. punktów referencyjnych, które opisują stanowiska odzwierciedlające wcześniejszy stan prawny. Trzeba jednak dodać, że w niektórych kwestiach nie było możliwe określenie *status quo*, np. gdy akt prawny był nowy i dotyczył wcześniej nieregulowanej materii. Takie przypadki były wówczas wyłączane z analizy. W efekcie, jak informuje tabela 38, badanie konserwatyzmu preferencji Polski i Niemiec jest oparte na mniejszej liczbie obserwacji (3753 zamiast 5482). Ogółem, pozycja *status quo* występowała w znacznej większości kwestii, to jest w 68.6% wszystkich (łącznie 131 kwestii).

2.2.2. Zmienne niezależne

Zaprojektowano także kilka zmiennych niezależnych odpowiadających czynnikom, które mogą potencjalnie wpływać na częstotliwość, strukturę, ekstremalność, intensywność i konserwatyzm preferencji (zmienne zależne). Pierwsza grupa tych zmiennych odnosi się do rządu. W literaturze dowodzi się, że zachowania państw w Radzie,

---

Research" 1989, vol. 19, nr 1-4, s. 205-217; D. Leuffen, T. Malang, S. Wörle, *op. cit.*, s. 617-618; R. Thomson, *Resolving Controversy...*, s. 44-47; A. Warntjen, *Measuring Salience in EU Legislative Politics*, „European Union Politics" 2012, vol. 13, nr 1, s. 169.

328 Szerzej w: D. Aksoy, *Institutional Arrangements...*, s. 543-544; idem, *„It Takes a Coalition"...*, s. 525-526; R. Costello, R. Thomson, *The Distribution of Power...*, s. 1026-1028; T. König et al., *op. cit.*, s. 298; S. Napel, M. Widgrén, *The Inter-Institutional Distribution of Power in EU Codecision*, „Social Choice and Welfare" 2006, vol. 27, nr 1, s. 135; T. Romer, H. Rosenthal, *Political Resource Allocation, Controlled Agendas, and the Status Quo*, „Public Choice" 1978, vol. 33, s. 27-44; G. Tsebelis, G. Garrett, *Legislative Politics in the European Union*, „European Union Politics" 2000, vol. 1, nr 1, s. 24-25.

zwłaszcza ich sposób głosowania w sprawie regulacji UE, są wypadkową tego, jaki rząd sprawuje władzę w danym czasie[329]. W efekcie cechy rządów, takie jak profil ideologiczny czy struktura partyjna, mogą mieć wpływ na to, jakie preferencje dane państwo posiada w przypadku legislacji UE. Z tego powodu zaprojektowano dwa predyktory: *Rząd Polski* oraz *Rząd Niemiec*. Każdy z nich jest w skali nominalnej i opisuje rząd, który zgłosił stanowisko w sprawie danej kwestii. Najpierw dla każdego projektu określono rząd, który funkcjonował w Polsce i Niemczech między zgłoszeniem danego projektu a przyjęciem przez Radę stanowiska w pierwszym czytaniu, gdyż – jak wspomniano wcześniej – preferencje aktorów zdefiniowano w POLGER_DEU właśnie w tym okresie[330]. Do tego celu wykorzystano dane z ParlGov[331] oraz *EJPR Political Data Yearbook*[332], które zawierają zestawienia rządów w poszczególnych krajach i latach. W przypadku Polski zidentyfikowano następujące rządy, które były właściwe w sprawie kwestii zawartych w POLGER_DEU:

1. pierwszy rząd Marka Belki (SLD-UP; 2.05.2004-11.06.2004);
2. drugi rząd M. Belki (SLD-UP; 11.06.2004-31.10.2005);
3. rząd Kazimierza Marcinkiewicza (PiS-SRP-LPR; 31.10.2005-14.07.2006);
4. rząd Jarosława Kaczyńskiego (PiS-SRP-LPR; 14.07.2006-16.11.2007);
5. pierwszy rząd Donalda Tuska (PO-PSL; 16.11.2007-18.11.2011);
6. drugi rząd D. Tuska (PO-PSL; 18.11.2011-22.09.2014);
7. rząd Ewy Kopacz (PO-PSL; 22.09.2014-16.11.2015)
8. rząd Beaty Szydło (PiS-PJP-SP; 16.11.2015-11.12.2017);
9. rząd Mateusza Morawieckiego (PiS-PJP-SP; 11.12.2017-15.11.2019).

Ze względu na bardzo małą liczbę obserwacji (kwestii, za które dany rząd był odpowiedzialny) oraz fakt funkcjonowania w tej samej kadencji Sejmu połączono ze sobą w jedną kategorię: a) oba rządy Belki, b) rządy Marcinkiewicza i Kaczyńskiego, c) oba rządy Tuska i rząd Kopacz; d) rządy Szydło i Morawieckiego. Po tych zabiegach zmienna *Rząd Polski* przyjmuje cztery wartości: 1 dla kwestii, w których stanowisko przedstawił jeden z rządów Belki (*Belka*); 2 dla kwestii należących do właściwości rządów Marcinkiewicza lub Kaczyńskiego (*Marcinkiewicz–Kaczyński*); 3 dla kwestii, za które odpowiedzialne były rządy Tuska lub Kopacz (*Tusk–Kopacz*); 4 dla kwestii, w których preferencje zgłosił rząd Szydło lub Morawieckiego (*Szydło–Morawiecki*). Według

---

329 Por. S. Hagemann, S. Bailer, A. Herzog, *op. cit.*, s. 644; S. Hagemann, S. Hobolt, C. Wratil, *op. cit.*, s. 861; S. Hagemann, B. Høyland, *Parties…*, s. 1205-1221; M. Hosli, M. Mattila, M. Uriot, *op. cit.*, s. 1261-1262; A. Kreppel, *op. cit.*, s. 1178-1198; M. Mattila, *Contested Decisions…*, s. 41-43; eadem, *Roll Call Analysis…*, s. 854; B. Pircher, M. Farjam, *op. cit.*, s. 383-388.

330 W sytuacji gdy w okresie tym rząd się zmienił, wybrano ten, który był bliżej terminu uchwalenia stanowiska Rady w pierwszym czytaniu.

331 H. Döring, C. Huber, P. Manow, *op. cit.*

332 R. Gomez, T. Mustillo, M. Vercesi, *European Journal of Political Research Political Data Yearbook*, https://ejpr.onlinelibrary.wiley.com/journal/20478852 (dostęp: 10.10.2022).

tabeli 38 rządy Marcinkiewicza–Kaczyńskiego były właściwe w sprawie największej liczby kwestii (47.1%), a gabinety Belki – w sprawie najmniejszej (12.6%).

Natomiast w przypadku Niemiec zidentyfikowano pięć rządów:

1. drugi rząd Gerharda Schrödera (SPD- B'90/Grüne; 22.10.2002-22.11.2005);
2. pierwszy rząd Angeli Merkel (CDU/CSU-SPD; 22.11.2005-28.10.2009);
3. drugi rząd A. Merkel (CDU/CSU-FDP; 28.10.2009-17.12.2013);
4. trzeci rząd A. Merkel (CDU/CSU-SPD; 17.12.2013-14.03.2018);
5. czwarty rząd A. Merkel (CDU/CSU-SPD; 14.03.2018-8.12.2021).

Z powodu małej liczby obserwacji pierwszy i drugi rząd Merkel, a także trzeci i czwarty rząd Merkel zostały połączone w dwie kategorie. W efekcie zmienna *Rząd Niemiec* jest równa 1 dla rządu Schrödera (*Schröder*); 2 dla pierwszego i drugiego rządu Merkel (*Merkel I-II*) oraz 3 dla trzeciego i czwartego rządu Merkel (*Merkel III-IV*). Jak pokazuje tabela 38, w badanej próbie najwięcej preferencji zgłosiły rządy Merkel I-II (67.5%), podczas gdy najmniej – rząd Schrödera (15.2%). Ogółem, zmienne *Rząd Polski* i *Rząd Niemiec* posłużą do analizy wpływu typu rządu na zmienne zależne, a więc cechy preferencji Polski i Niemiec.

W literaturze twierdzi się również, że zachowania i stanowiska państw w Radzie zależą nie tylko od charakterystyki rządu, ale również właściwych ministrów[333]. To oni bowiem reprezentują rządy w Radzie, są przełożonymi przedstawicieli swoich państw w grupach roboczych i komitetach tej instytucji, sprawują nadzór nad negocjacjami (a czasami sami negocjują) w sprawie projektów zaliczanych do ich portfolio czy akceptują kompromisy. W efekcie mają dużą dyskrecję w kształtowaniu preferencji narodowych. Dlatego skonstruowano dwie zmienne: *Minister Polski* oraz *Minister Niemiec*. Każda z nich ma postać nominalną i odpowiada partii politycznej ministra, który zgłosił stanowisko w sprawie kwestii legislacyjnej. Podobnie jak w przypadku kodowania rządów zidentyfikowano właściwych ministrów dla okresu między przedstawieniem projektu a uchwaleniem przez Radę stanowiska w pierwszym czytaniu. Najpierw dla każdej kwestii wytypowano ministrów, którzy brali w tym czasie udział w posiedzeniach Rady zajmującej się danym projektem[334] albo – gdy takie posiedzenia nie były organizowane – których portfolio było naj-

---

333 Por. D. Aksoy, *Institutional Arrangements…*, s. 542; F. Hayes-Renshaw, H. Wallace, *op. cit.*, s. 33-101; H. McKibben, S. Western, *op. cit.*, s. 46; K. Killermann, *Loose Ties or Strong Bonds? The Effect of a Commissioner's Nationality and Partisanship on Voting in the Council*, „Journal of Common Market Studies" 2016, vol. 54, nr 6, s. 1369-1370; A. Kirpsza, *Quid Pro Quo…*, s. 336; J. Kovář, K. Kovář, *Who Governs in the Council? Determinants of Ministerial Participation in Council Meetings*, „East European Politics and Societies" 2021, vol. 35, nr 1, s. 156-181; A. Kreppel, *op. cit.*, s. 1182; M. Mühlböck, *Linking Council…*, s. 575-577.

334 Ponieważ czasami projekty są dyskutowane lub uchwalane przez inną formację Rady niż właściwa (zob. A. Kirpsza, *Jak negocjować…*, s. 132), właściwą Radę dla każdego projektu określono na podstawie organów przygotowawczych (grup roboczych i komitetów), które ten projekt negocjowały. Na przykład, gdy projekt rozpatrywały organy należące do AGRIFISH, Radę tę uznawano za właściwą. Informacje o organach zajmujących się poszczególnymi projektami zaczerpnięto z: *Rejestr Publiczny*

bardziej zbliżone do materii projektu. Dane o uczestnikach posiedzeń Rady pozyskano z komunikatów prasowych (do 2014 r.)[335] lub kalendarza posiedzeń (po 2014 r.) Rady[336]. Następnie dla każdego tak wybranego ministra określono jego afiliację polityczną, korzystając w tym celu z *EJPR Political Data Yearbook*[337].

W ramach powyższej procedury zidentyfikowano ministrów polskich należących do siedmiu partii: PiS (90 kwestii), PO (24), PSL (26), SLD-UP (24), SP (Solidarna Polska, 3), SRP (Samoobrona RP, 19) i LPR (Liga Polskich Rodzin, 5) oraz ministrów niemieckich pochodzących z czterech ugrupowań: CDU (21 kwestii), CSU (51), SPD (101) i B'90/Grüne (18). W efekcie zmienna *Minister Polski* składa się z siedmiu kategorii: 1 – gdy minister właściwy był członkiem SRP; 2 – SLD-UP; 3 – PSL; 4 – PO; 5 – PiS; 6 – SP; 7 – LPR. Jak pokazuje tabela 38, najwięcej kwestii legislacyjnych było negocjowanych przez ministrów z PiS (47% wszystkich), podczas gdy najmniej – przez tych z SP (1.6%) i LPR (2.6%). Natomiast zmienna *Minister Niemiec* posiada cztery kategorie: 1 – gdy minister był afiliowany przy B'90/Grüne; 2 – SPD; 3 – CDU; 4 – CSU. Z tabeli 38 wynika, że ministrowie z SPD byli właściwi w sprawie ponad połowy (52.9%) kwestii, podczas gdy ci z B'90/Grüne odpowiadali za najmniejszy odsetek legislacji (9.4%). Omawiane dwie zmienne posłużą do analizy wpływu ugrupowania ministrów na cechy preferencji Polski i Niemiec (zmienne zależne).

Kolejna zmienna niezależna, *Materia*, opisuje materię każdego projektu, czyli politykę sektorową UE, której dana regulacja dotyczy. Przyjęto założenie, że materia projektu odpowiada formacji Rady, w której organach przygotowawczych był on negocjowany[338]. Informację na ten temat pozyskano z rejestru publicznego Rady, który zawiera dokumenty wymieniające komitety i grupy robocze rozpatrujące wnioski legislacyjne[339]. Po identyfikacji właściwego organu dopasowano go do formacji Rady, w której się znajduje[340]. Zmienna *Materia* jest zatem zakodowana nominalnie i odpowiada każdej formacji Rady, przy czym wprowadzono tutaj dwie modyfikacje: po pierwsze, z analizy usunięto Radę ds. Ogólnych (GAC), gdyż w bazie danych nie było

---

dokumentów Rady, https://www.consilium.europa.eu/pl/documents-publications/public-register/ (dostęp: 20.02.2022).

335 Zob. *Komunikaty prasowe 1999-2014*, [w:] *Rejestr publiczny dokumentów Rady*, https://www.consilium.europa.eu/pl/documents-publications/public-register/press-releases/ (dostęp: 20.02.2022).

336 Zob. *Kalendarz posiedzeń Rady*, https://www.consilium.europa.eu/pl/meetings/calendar/ (dostęp: 20.02.2022).

337 R. Gomez, T. Mustillo, M. Vercesi, *op. cit.*

338 Taką operacjonalizację materii stosują m.in.: F. Häge, *Who Decides in the Council of the European Union?*, „Journal of Common Market Studies" 2008, vol. 46, nr 3, s. 545; A. Kreppel, *op. cit.*, s. 1187; B. Pircher, M. Farjam, *op. cit.*, s. 478-479; P. Van Gruisen, *op. cit.*, s. 701; V. Wøien Hansen, *op. cit.*, s. 488; C. Zimmer, G. Schneider, M. Dobbins, *op. cit.*, s. 413.

339 *Rejestr Publiczny dokumentów Rady*, https://www.consilium.europa.eu/pl/documents-publications/public-register/ (dostęp: 20.02.2022).

340 Wykorzystano do tego wykaz organów przygotowawczych Rady. Zob. Rada, *Organy przygotowawcze Rady*, 11597/23, Bruksela, 7.07.2023 r.

żadnej kwestii, w sprawie której była ona właściwa, a po drugie, z powodu dużej liczby obserwacji (kwestii) Radę ds. Rolnictwa i Rybołówstwa (AGRIFISH) podzielono na dwie kategorie – rolnictwo i rybołówstwo, aby w ten sposób uwzględnić więcej polityk. W wyniku tych przekształceń zmienna *Materia* przyjmuje 10 kategorii w zależności od właściwości w sprawie projektu: 1 – FAC (Sprawy Zagraniczne); 2 – ECOFIN (Sprawy Gospodarcze i Finansowe); 3 – JHA (Wymiar Sprawiedliwości i Sprawy Wewnętrzne); 4 – EPSCO (Zatrudnienie, Polityka Społeczna, Zdrowie i Ochrona Konsumentów); 5 – COMPET [Konkurencyjność (Rynek Wewnętrzny, Przemysł, Badania i Przestrzeń Kosmiczna)]; 6 – TTE (Transport, Telekomunikacja i Energia); 7 – AGRI (Rolnictwo); 8 – ENVI (Środowisko); 9 – EYCS (Edukacja, Młodzież, Kultura i Sport); 10 – PECH (Rybołówstwo)[341]. Tabela 38 informuje, że najwięcej kwestii rozpatrywały ENVI (35), AGRI (29), JHA (27) i TTE (27), a najmniej – FAC (3), EYCS (5) i ECOFIN (7). Omawiany predyktor skonstruowano, aby sprawdzić, czy i jak częstotliwość, struktura, ekstremalność, intensywność i konserwatyzm preferencji Polski i Niemiec zależały w latach 2004-2019 od materii projektu. Jednakże – jak pokazuje tabela 38 – dużym mankamentem tej zmiennej jest mała liczba obserwacji odnosząca się do kilku formacji Rady, co utrudni późniejszą analizę statystyczną w tym zakresie.

Ostatnią zmienną niezależną jest *Aktor*. Predyktor ten ma postać nominalną i zawiera 30 kategorii odpowiadających 28 państwom członkowskim UE, KE i PE (1 – Polska, 2 – Niemcy, … 28 – Włochy, 29 – KE, 30 – PE). Zmienna *Aktor* będzie zastosowana do zbadania, czy i jak cechy preferencji Polski i Niemiec różniły się od pozostałych aktorów w 2004-2019.

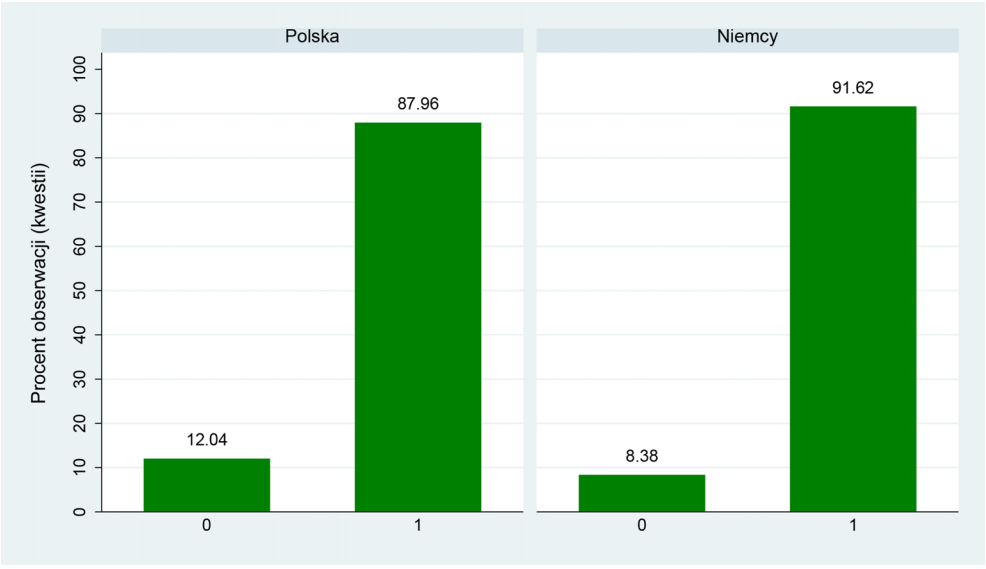
3. Częstotliwość preferencji Polski i Niemiec w sprawie legislacji UE w latach 2004-2019

3.1. Rozkład częstotliwości preferencji Polski i Niemiec

Wykres 30 prezentuje rozkład zmiennej zależnej *Częstotliwość* dla Polski i Niemiec w latach 2004-2019. Wynika z niego, że oba państwa cechowały się bardzo wysoką skłonnością do zajmowania stanowisk w sprawie legislacji UE. Ogółem, Niemcy posiadały preferencje dotyczące 175 na 191 wszystkich kwestii, co stanowi aż 91.6%. Z kolei Polska zgłosiła stanowiska w sprawie 168 kwestii, czyli 87.9%. Powyższe wyniki prowadzą zatem do wniosku, że w badanym okresie oba kraje były wrażliwe na olbrzymią większość legislacji UE. Mówiąc precyzyjniej, regulacje unijne oddziaływały na szeroki zakres ich interesów, co powodowało, że państwa te zgłaszały stanowiska w sprawie wielu kwestii, aby mieć wpływ na ich kształt.

[341] W kolejnych analizach pełne nazwy tych polityk będą skracane w celu zaoszczędzenia miejsca.

Wykres 30. Rozkład częstotliwości preferencji Polski i Niemiec w latach 2004-2019



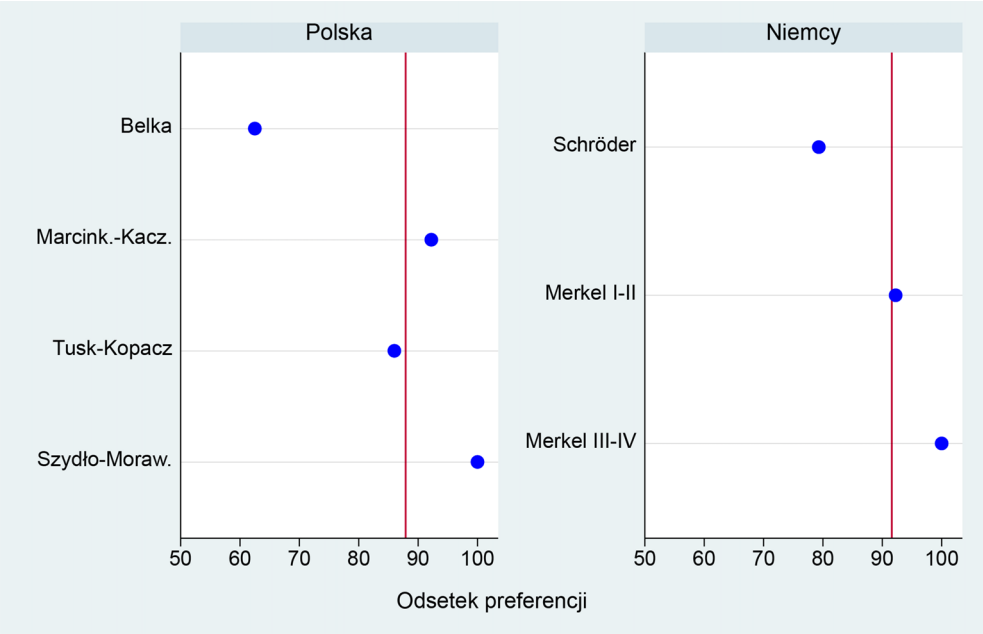
Objaśnienia: 1 – dany kraj zajął stanowisko w sprawie kwestii legislacyjnej; 0 – dany kraj nie zajął stanowiska. Źródło: obliczenia własne na podstawie POLGER_DEU.

W kolejnym kroku zbadano, czy w latach 2004-2019 istniała zasadnicza różnica w częstotliwości preferencji Polski i Niemiec. W tym celu wykonano test *z* dla dwóch proporcji zależnych, w którym porównano odsetek stanowisk Polski (grupa 1) i Niemiec (grupa 2) w tym okresie. Wynik testu nie jest istotny statystycznie (z = -1.18, p = 0.237). Nie ma zatem podstaw do odrzucenia hipotezy zerowej o równości częstotliwości stanowisk obu państw. Reasumując, w badanym okresie Polska i Niemcy nie różniły się znacząco pod względem odsetka preferencji, zajmując stanowiska w sprawie podobnej liczby kwestii legislacyjnych.

3.2. Częstotliwość preferencji Polski i Niemiec według rządów i ministrów

Wykres 31 obrazuje odsetek stanowisk zgłaszanych przez poszczególne rządy Polski i Niemiec z lat 2004-2019 (zmienne *Rząd Polski* i *Rząd Niemiec*). W przypadku Polski najwyższą częstotliwość preferencji zaobserwowano dla rządów eurosceptycznych i skrajnych w skali lewica/prawica, czyli Szydło–Morawieckiego (2015-2019) oraz Marcinkiewicza–Kaczyńskiego (2005-2007). Pierwsza grupa rządów zajęła stanowiska w sprawie wszystkich kwestii negocjowanych w ich okresie (100%), podczas gdy druga – w 92.2%. Natomiast gabinety Belki (2004-2005) wyraźnie odstawały od pozostałych i średniej (87.9%), zgłosiwszy preferencje tylko wobec 62.5% kwestii. Powodem tego mógł być fakt, że były to rządy mniejszościowe, przez co miały mniejsze

Wykres 31. Częstotliwość preferencji rządów Polski i Niemiec w sprawie legislacji UE w latach 2004-2019



Objaśnienia: ciągłe pionowe linie obrazują średnią częstotliwość preferencji Polski i Niemiec dla wszystkich kwestii. Źródło: obliczenia własne na podstawie POLGER_DEU.

zasoby polityczne i strukturalne, aby koordynować każdą politykę na szczeblu krajowym i UE. Z kolei w Niemczech wszystkie koalicje CDU/CSU-SPD, czyli Merkel I-II (2005-2009 i 2009-2013) oraz Merkel III-IV (2013-2018 i 2018-2019), cechowały się wyższą częstotliwością stanowisk niż rząd Schrödera (2004-2005), przy czym gabinety Merkel III-IV posiadały preferencje w sprawie każdej kwestii, a Merkel I-II – w 88.4%.

Czy jednak zaobserwowane wyżej różnice między rządami w odsetkach stanowisk są istotne statystycznie? Aby odpowiedzieć na to pytanie, wykonano test niezależności *chi*^{2}, w którym porównano obserwowaną oraz oczekiwaną częstotliwość preferencji zgłaszanych przez rządy Polski i Niemiec. Wynik testu dla pierwszego kraju jest istotny statystycznie ($chi^2 = 20.11$, $p = 0.000$) i informuje że w latach 2004-2019 rządy tego kraju znacząco różniły się pod względem skłonności do zajmowania stanowisk. Aby dogłębniej zbadać tę zależność, wykonano testy *post-hoc*, w których porównano obserwowany i oczekiwany odsetek preferencji każdego rządu[342]. Wyniki są istotne statystycznie dla gabinetów Belki ($z = -4.10$, $p = 0.000$) oraz Szydło–Morawieckiego

[342] W tym celu zastosowano pakiet *tab_chi* stworzony przez Nicholasa Coxa dla programu STATA. Zob. N. Cox, *TAB_CHI: Stata Modules for Tabulation of Multiple Variables in Stata 8.2 or Better*, EconPapers, 12.05.2021, https://EconPapers.repec.org/RePEc:boc:bocode:s368901 (dostęp: 5.01.2023).

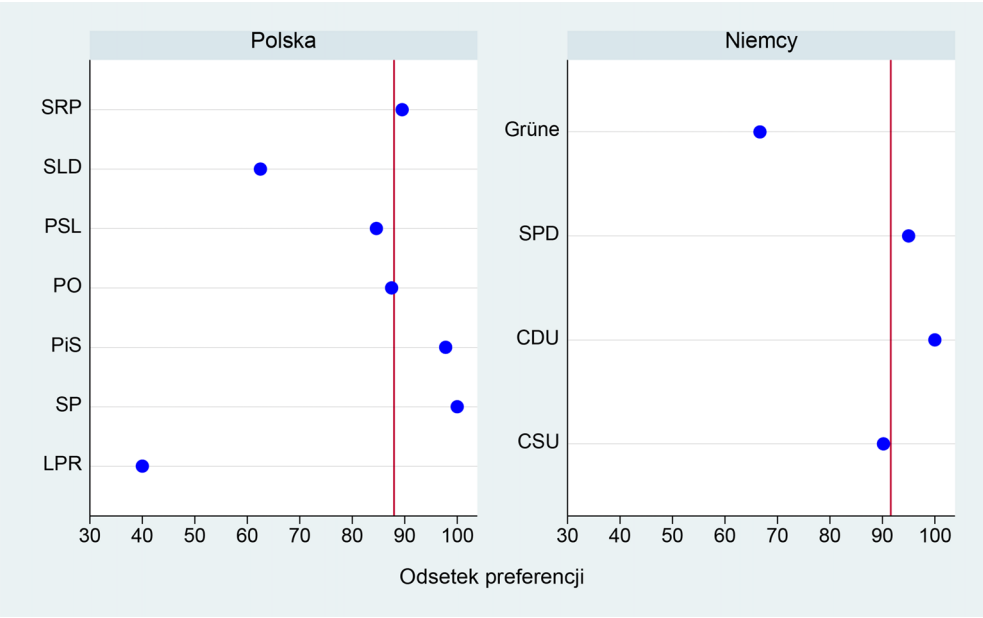
($z = 2.075$, $p = 0.038$)[343]. Patrząc na wartości statystyk z, można stwierdzić, że obserwowany odsetek preferencji zgłaszanych przez rządy Belki był znacząco niższy od oczekiwanego, a w przypadku gabinetów Zjednoczonej Prawicy – znacząco wyższy. Oznacza to, że te pierwsze zajmowały zdecydowanie mniej, a te drugie zasadniczo więcej stanowisk w kontekście wszystkich rządów polskich, podczas gdy pozostałe gabinety nie wyróżniały się pod tym względem. Test chi^2 ujawnił również istotność statystyczną dla Niemiec ($chi^2 = 8.82$, $p = 0.012$), informując, że częstotliwość preferencji tego kraju także znacząco różniła się między rządami. Test *post-hoc* wykazał, że to rząd Schrödera odbiegał od reszty, zgłaszając istotnie statystycznie mniej stanowisk niż pozostałe gabinety Merkel ($z = -2.60$, $p = 0.009$)[344]. Reasumując, częstotliwość stanowisk Polski i Niemiec w latach 2004-2019 silnie zależała od rządu, który funkcjonował w danym czasie.

Obok rządów kluczową rolę w kształtowaniu preferencji mogą odgrywać ministrowie, zwłaszcza ich afiliacja polityczna. Dlatego wykres 32 prezentuje częstotliwość preferencji Polski i Niemiec w latach 2004-2019 w zależności od partii politycznej, z której pochodził minister właściwy w sprawie regulacji (zmienne *Minister Polski* oraz *Minister Niemiec*). Rozpoczynając od Polski: najwyższy odsetek stanowisk zgłaszali ministrowie z ugrupowań skrajnych i eurosceptycznych, to jest SP (100%), PiS (97.8) i SRP (89.5%) – jedynym wyjątkiem od tej reguły jest LPR (40%). Widoczna jest również znaczna odległość SLD (62.5%) od średniej, co może wynikać z faktu, że partia ta tworzyła rządy mniejszościowe Belki. Z kolei częstotliwość preferencji ministrów z pozostałych partii była zbliżona do średniej (87.9%), wynosząc 87.5% dla PO i 84.6% dla PSL. Natomiast w przypadku Niemiec relatywnie najmniej stanowisk zgłaszali w latach 2004-2019 ministrowie z B'90/Grüne, tj. w sprawie 66.6% kwestii. Z drugiej strony częstotliwość preferencji była najwyższa, gdy odpowiedzialni za legislację byli ministrowie z CDU i SPD, i wynosiła kolejno 100% i 95%.

Podobnie jak w poprzednim badaniu, wykonano test chi^2, aby sprawdzić, czy częstotliwość preferencji obu państw zależała od afiliacji politycznej ministra. Wynik testu jest istotny statystycznie dla Polski ($chi^2 = 18.21$, $p = 0.000$) i Niemiec ($chi^2 = 34.47$, $p = 0.000$), co sugeruje, że skłonność tych krajów do zajmowania stanowisk w sprawie legislacji UE znacząco różniła się między ministrami. W związku z tym przeprowadzono testy *post-hoc*, aby zbadać, które konkretnie gabinety zgłaszały statystycznie więcej lub mniej preferencji[345]. W przypadku Polski rezultaty testu są istotne statystycznie dla trzech partii, przy czym ujemne dla SLD ($z = -4.10$, $p = 0.000$) i LPR ($z = -3.34$, $p = 0.001$), a dodatnie dla PiS ($z = 3.93$, $p = 0.000$)[346]. Oznacza to, że ministrowie z dwóch pierwszych ugrupo-

[343] Pozostałe wyniki: Marcinkiewicz–Kaczyński ($z = 1.71$, $p = 0.087$), Tusk–Kopacz ($z = -0.49$, $p = 0.621$).
[344] Pozostałe wyniki: Merkel I-II ($z = 0.45$, $p = 0.653$), Merkel III-IV ($z = 1.91$, $p = 0.057$).
[345] W tym celu znów zastosowano pakiet *tab_chi*. Zob. N. Cox, *TAB_CHI…*
[346] Pozostałe wyniki: SRP ($z = 0.21$, $p = 0.830$); PSL ($z = -0.56$, $p = 0.573$); PO ($z = -0.07$, $p = 0.941$); SP ($z = 0.65$, $p = 0.518$).

Wykres 32. Częstotliwość preferencji Polski i Niemiec w zależności od afiliacji politycznej ministra właściwego w sprawie projektu legislacyjnego UE w latach 2004-2019



Objaśnienia: ciągłe pionowe linie obrazują średnią częstotliwość preferencji Polski i Niemiec dla wszystkich kwestii. Źródło: obliczenia własne na podstawie POLGER_DEU.

wań zgłaszali zasadniczo mniej preferencji od pozostałych, podczas gdy ci z PiS – więcej. Z kolei w przypadku Niemiec test *post-hoc* jest istotny statystycznie tylko dla B'90/Grüne ($z = -4.01$, $p = 0.000$)[347]. Sugeruje to, że ministrowie z tej partii negatywnie odróżniali się od reszty pod względem skłonności do zgłaszania preferencji, podczas gdy ci z SPD, CDU i CSU nie różnili się od siebie. Reasumując, wyniki dowodzą, że częstotliwość preferencji Polski i Niemiec w sprawie legislacji UE w latach 2004-2019 zależała nie tylko od rządu, ale również afiliacji politycznej ministrów.

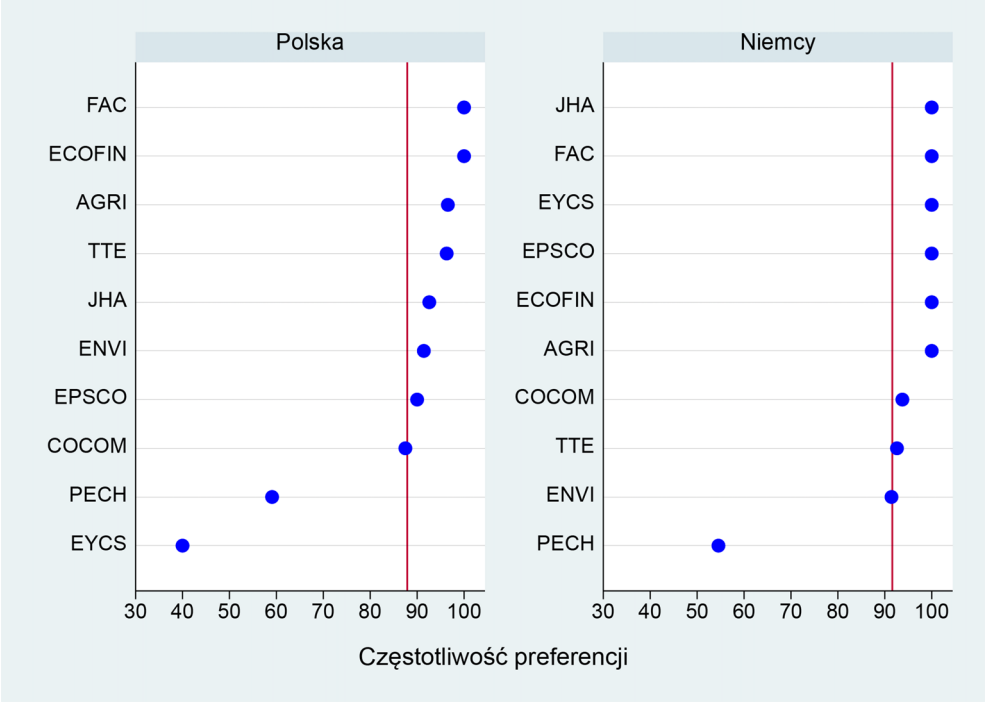
3.3. Częstotliwość preferencji Polski i Niemiec według materii legislacyjnej

Wykres 33 prezentuje rozkład częstotliwości preferencji Polski i Niemiec w latach 2004-2019 według materii legislacyjnej (zmienna *Materia*). Wynika z niego, że skłonność Polski do zgłaszania stanowisk była bardzo wysoka w znacznej większości polityk, oscylując między 90% a 100%, przy czym w dwóch obszarach, spraw zagranicznych (FAC) oraz ekonomii i finansów (ECOFIN), kraj ten zajął stanowiska w sprawie

[347] Pozostałe wyniki: SPD ($z = 1.81$, $p = 0.070$); CDU ($z = 1.47$, $p = 0.142$); CSU ($z = -0.43$, $p = 0.667$).

wszystkich kwestii. Na tym tle negatywnie wyróżniały się tylko dwie polityki – edukacja i kultura (EYCS) oraz rybołówstwo (PECH), w których odsetek preferencji był wyraźnie poniżej średniej (kolejno 40% i 59.1%). Oznacza to, że regulacje z tych obszarów dotykały relatywnie najmniejszego zakresu interesów Polski. Obecność w tym gronie rybołówstwa jest zaskoczeniem, gdyż z racji wysokiego poziomu eksportu i produkcji ryb (zwłaszcza karpia) polityka ta powinna być istotna dla tego kraju. Powodem takiego wyniku jest jednak to, że POLGER_DEU zawiera kilka kwestii dotyczących połowu ryb na Morzu Kantabryjskim czy w Zatoce Biskajskiej. Z racji dużej odległości tych akwenów od Morza Bałtyckiego regulacje te nie oddziaływały znacząco na sektor rybny Polski, przez co kraj ten nie był zainteresowany zajęciem stanowiska w ich sprawie. W porównaniu z Polską częstotliwość preferencji Niemiec była natomiast mniej zróżnicowana materialnie. Aż w sześciu politykach na dziesięć kraj ten zajął stanowisko w sprawie wszystkich kwestii, a w trzech innych, tj. konkurencyjności (COMPET), transporcie, telekomunikacji i energii (TTE) oraz środowisku (ENVI), w ok. 91-94%. Podobnie jak w przypadku Polski Niemcy wyraźnie najrzadziej zgłaszali preferencje w PECH, tj. w zaledwie 54.5% kwestii.

Wykres 33. Częstotliwość preferencji Polski i Niemiec w politykach sektorowych UE w latach 2004-2019



Objaśnienia: ciągłe pionowe linie obrazują średnią częstotliwość preferencji Polski i Niemiec dla wszystkich kwestii. Źródło: obliczenia własne na podstawie POLGER_DEU.

W celu zbadania, czy skłonność Polski i Niemiec do zgłaszania preferencji istotnie zależała od materii, wykonano test chi^2, w którym porównano częstość stanowisk tych państw między politykami. Wynik testu ujawnił istotność statystyczną zarówno dla Polski ($chi^2 = 34.35$, $p = 0.000$), jak i dla Niemiec ($chi^2 = 47.85$, $p = 0.000$). Oznacza to, że częstotliwość stanowisk tych krajów znacząco różniła się między materiami. Aby dogłębniej zbadać tę zależność, wykonano testy *post-hoc* oddzielnie dla Polski i Niemiec, w których dla każdej polityki porównano obserwowany i oczekiwany odsetek preferencji każdego z tych państw[348]. W przypadku Polski wynik testu okazał się istotny statystycznie dla EYCS ($z = -3.34$, $p = 0.001$) i PECH ($z = -4.42$, $p = 0.000$), podczas gdy dla Niemiec – tylko w PECH ($z = -6.67$, $p = 0.000$). Oznacza to, że wyłącznie te polityki znacząco różniły się od pozostałych pod względem odsetka preferencji, przy czym ujemne wartości statystyki *z* sugerują, że Niemcy i Polska zajmowały w ich ramach zdecydowanie mniej stanowisk, niż wynikało to z wartości oczekiwanej. Natomiast skłonność tych państw do zgłaszania preferencji w pozostałych obszarach była statystycznie podobna[349]. Powyższe wyniki wzmacniają zatem wniosek z poprzedniej analizy, że regulacje UE z zakresu prawie wszystkich polityk istotnie wpływały na interesy Polski i Niemiec, przez co kraje te zajmowały w nich bardzo dużą liczbę stanowisk.

3.4. Częstotliwość preferencji Polski i Niemiec względem pozostałych aktorów

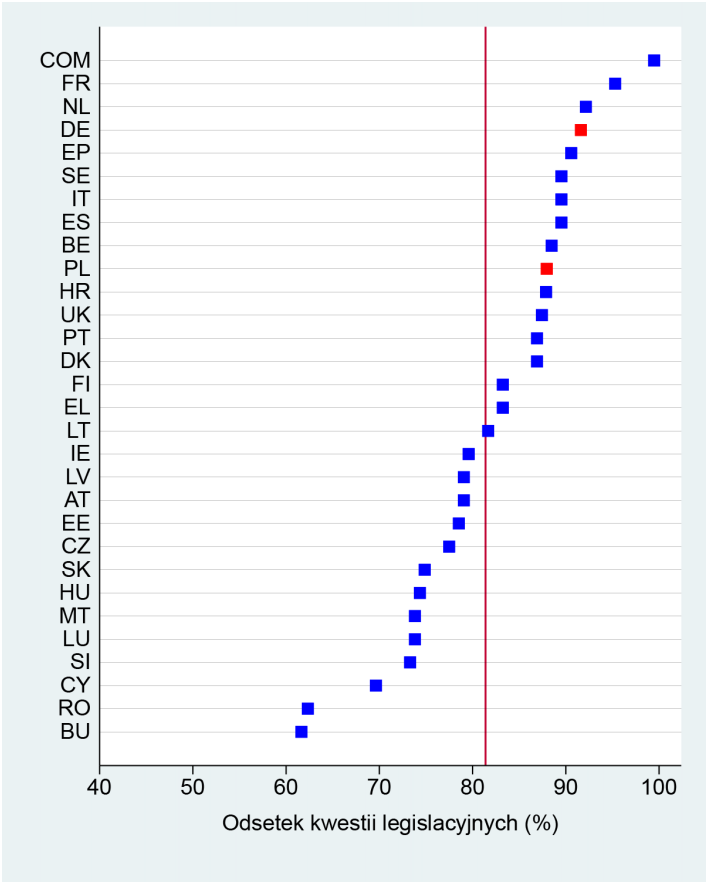
Jak częstotliwość preferencji Polski i Niemiec wyglądała na tle wszystkich aktorów procesu legislacyjnego UE? Odpowiedzi udziela wykres 34, przedstawiający średni odsetek kwestii legislacyjnych, w sprawie których poszczególne państwa, PE i KE posiadały preferencje w latach 2004-2019 (zmienna *Aktor*). Ogółem, w badanym okresie kraje zgłaszały swoje stanowiska średnio w sprawie 81.5% wszystkich kwestii (82.5% po uwzględnieniu PE i KE). Odsetek ten należy uznać za dość niski, gdyż oznacza on, że prawie 20% regulacji UE nie dotykało żywotnych interesów państw i tym samym nie skłaniało ich do zajęcia jakiegokolwiek stanowiska. Wykres 34 ujawnia jednak znaczne różnice między aktorami. W badanym okresie najczęściej swoje stanowiska zgłaszały: KE (co nie dziwi, gdyż instytucja ta proponuje wnioski legislacyjne), Francja i Holandia – odpowiednio w przypadku 99.5%, 95.3% i 92.1% kwestii. Oznacza to, że prawie wszystkie regulacje UE miały znaczny wpływ na interesy tych aktorów.

---

348 W tym celu zastosowano pakiet *tab_chi*. Zob. N. Cox, *TAB_CHI...*

349 Pozostałe wyniki dla Polski: FAC ($z = 0.64$, $p = 0.518$); ECOFIN ($z = 1.00$, $p = 0.319$); JHA ($z = 0.80$, $p = 0.424$); EPSCO ($z = 0.30$, $p = 0.766$); COMPET ($z = -0.06$, $p = 0.953$); TTE ($z = 1.44$, $p = 0.151$); AGRI ($z = 1.54$, $p = 0.122$); ENVI ($z = 0.70$, $p = 0.485$). Pozostałe wyniki dla Niemiec: FAC ($z = 0.53$, $p = 0.597$); ECOFIN ($z = 0.81$, $p = 0.415$); JHA ($z = 1.69$, $p = 0.090$); EPSCO ($z = 1.43$, $p = 0.153$); COMPET ($z = 0.32$, $p = 0.748$); TTE ($z = 0.19$, $p = 0.844$); AGRI ($z = 1.77$, $p = 0.077$); ENVI ($z = -0.04$, $p = 0.963$); EYCS ($z = 0.68$, $p = 0.493$).

Wykres 34. Częstotliwość preferencji poszczególnych aktorów w sprawie legislacji UE w latach 2004-2019

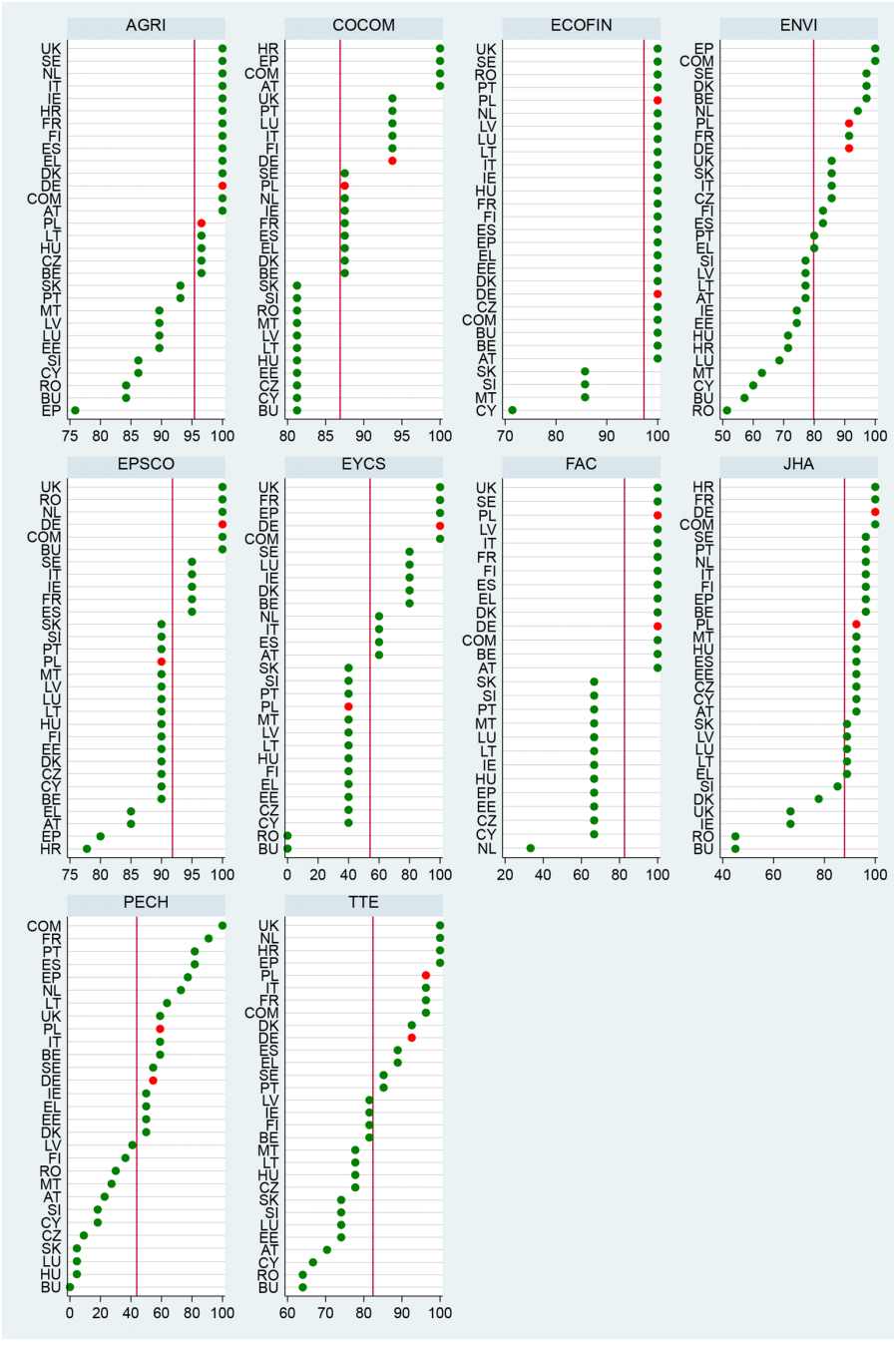


Objaśnienia: ciągła pionowa linia obrazuje średnią częstotliwość preferencji dla wszystkich kwestii (bez PE i KE). Źródło: obliczenia własne na podstawie POLGER_DEU.

Z kolei zdecydowanie najrzadziej preferencje posiadały Bułgaria (61.6%), Rumunia (62.3%) i Cypr (69.6%), co sugeruje, że kraje te były najmniej zainteresowane kształtowaniem prawa UE. Ponadto wykres 34 zawiera prawidłowość, według której państwa duże i stare zasadniczo częściej zajmowały stanowiska w sprawie legislacji UE niż małe i nowe (poza Polską). Potwierdza to wynik testu *U* Manna–Whitneya, porównującego częstotliwość preferencji krajów nowych (grupa 1) i starych (grupa 2), który jest istotny statystycznie ($z = 10.19$, $p = 0.000$).

Co jednak kluczowe, w stawce wszystkich państw Niemcy zajmują wysokie, czwarte miejsce. Implikuje to, że regulacje UE oddziaływały w latach 2004-2019 na szeroki wachlarz interesów tego kraju, zmuszając go do zgłaszania wielu preferencji. Z kolei Polska lokuje się na ósmej pozycji, która również wskazuje na wysoką wrażliwość

Wykres 35. Częstotliwość preferencji aktorów w wybranych politykach sektorowych UE w latach 2004-2019



Objaśnienia: ciągła pionowa linia obrazuje średnią częstotliwość preferencji dla wszystkich kwestii w danej polityce (bez PE i KE). Źródło: obliczenia własne na podstawie POLGER_DEU.

Warszawy na prawo UE, ale zarazem jest poniżej jej potencjału wielkościowego. Mimo to powyższe obserwacje sugerują, że w latach 2004-2019 Polska i Niemcy zgłaszały więcej preferencji w sprawie regulacji UE niż większość aktorów procesu legislacyjnego UE.

Wykres 34 nie pozwala jednak stwierdzić, czy częstotliwość preferencji Polski i Niemiec różniła się istotnie statystycznie od reszty państw. Dlatego wykonano dwa testy *z* dla jednej proporcji, oddzielnie dla Polski i Niemiec. W każdym z nich porównano zaobserwowany odsetek stanowisk Polski/Niemiec (wartości empiryczne) z zadaną wartością 81.5%, czyli ze średnim odsetkiem stanowisk zgłaszanych przez wszystkie państwa (wartość teoretyczna). Jeśli przyjąć $p < 0.05$ jako poziom istotności, wynik testu dla Polski jest istotny statystycznie ($z = 2.30$, $p = 0.021$). Oznacza to, że częstotliwość preferencji tego kraju znacząco różniła się od średniej. Jednocześnie wartość statystyki *z* jest dodatnia, co sugeruje, że Polska zgłaszała zdecydowanie więcej stanowisk niż przeciętny kraj. Ale wynik testu dla Niemiec jest także dodatni i istotny statystycznie ($z = 3.60$, $p = 0.000$)[350]. Uzyskane wyniki nie są zaskoczeniem, gdyż według badań duże kraje, do jakich należą Polska i Niemcy, mają bardzo zróżnicowane gospodarki, co powoduje, że regulacje UE oddziałują na wiele ich sektorów[351]. W efekcie kraje te muszą zajmować więcej stanowisk od reszty, aby bronić swoich interesów.

W kolejnym kroku zbadano, jak częstotliwość preferencji Polski i Niemiec względem pozostałych aktorów wyglądała w wybranych politykach (zmienne *Aktor* i *Materia*). Wykres 35 prezentuje zatem średni odsetek stanowisk państw, PE i KE w każdej z dziesięciu materii. Ogółem, ujawnia on dość dużą wariancję między aktorami w poszczególnych obszarach. Potwierdza to wynik testu niezależności chi^2, porównującego obserwowane i oczekiwane wartości zmiennej *Częstotliwość* między politykami, który jest istotny statystycznie ($chi^2 = 780.9$, $p = 0.000$). Oznacza to, że w latach 2004-2019 istniała znacząca zależność między materią projektu a skłonnością państw do zgłaszania preferencji. Jednocześnie z wykresu 35 wynika, że częstotliwość stanowisk Niemiec była wyższa od średniej we wszystkich politykach. Można zatem stwierdzić, że wrażliwość interesów tego kraju na regulacje UE była relatywnie największa spośród aktorów w zasadzie w każdej materii, przy czym szczególnie w ośmiu, tj. AGRI, COMPET, ECOFIN, ENVI, EPSCO, EYCS, FAC i JHA, w których Niemcy znajdowały się w pierwszej piątce państw o najwyższej częstotliwości preferencji. Natomiast odsetek stanowisk Polski był wyższy od średniej w ośmiu politykach – AGRI, COMPET, ECOFIN, ENVI, FAC, JHA, PECH i TTE, podczas gdy w EPSCO i EYCS znajdował się poniżej średniej. Ponadto Polska lokowała się w gronie pięciu państw o największej

---

350 Wyniki obu testów są także dodatnie i istotne statystycznie dla średniej uwzględniającej PE i Komisję, tj. 82.5% (Niemcy: $z = 3.32$, $p = 0.000$; Polska: $z = 1.98$, $p = 0.047$).

351 Por. J. Arregui, R. Thomson, *States' Bargaining Success…*, s. 672; S. Bailer, *Structural…*, s. 447-475; S. Bailer, M. Mattila, G. Schneider, *op. cit.*, s. 438-444; D. Leuffen, T. Malang, S. Wörle, *op. cit.*, s. 620; A. Moravcsik, *Preferences and Power in the European Community: A Liberal Intergovernmentalist Approach*, „Journal of Common Market Studies" 1993, vol. 31, nr 4, s. 473-524.

częstotliwości preferencji w ECOFIN, ENVI, FAC i TTE. Wyniki te również wskazują na szersze oddziaływanie legislacji UE na interesy Polski w porównaniu do pozostałych państw, choć w nieco mniejszym zakresie niż w przypadku Niemiec.

4. Struktura preferencji Polski i Niemiec w sprawie legislacji UE w latach 2004-2019

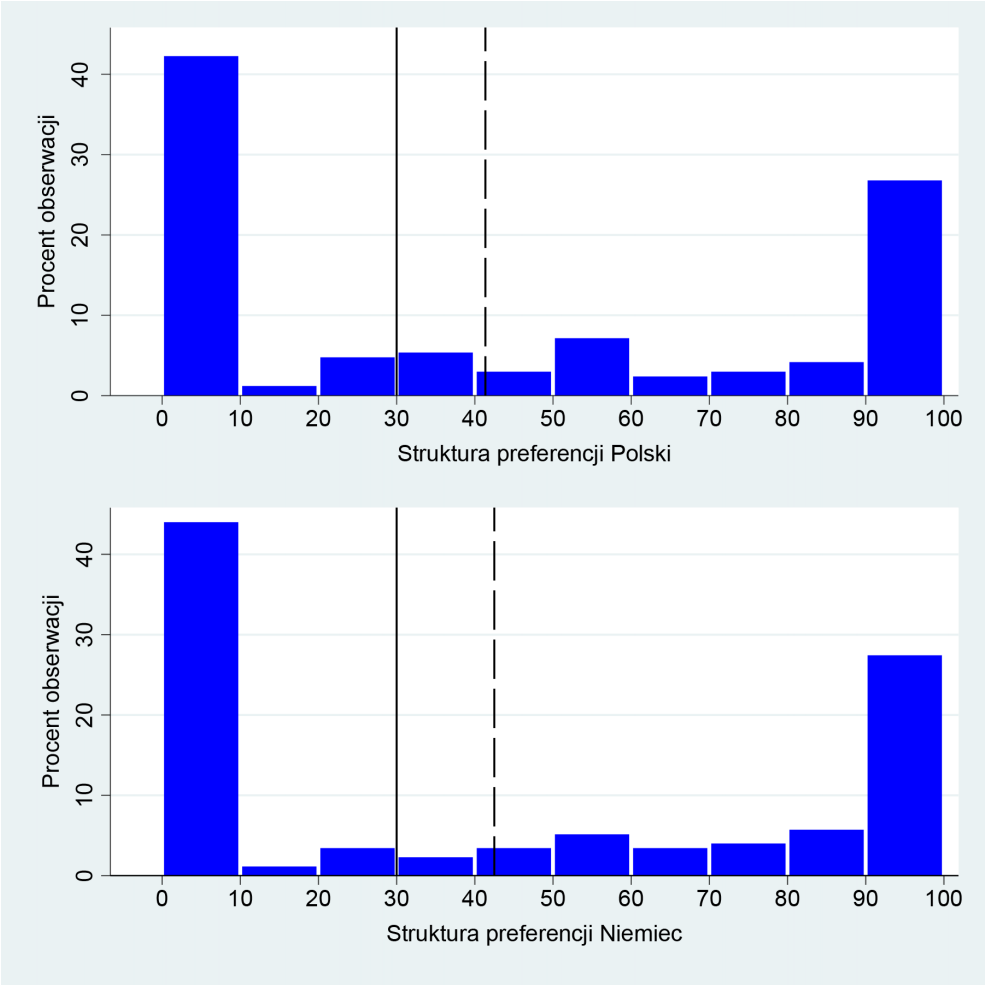
4.1. Rozkład struktury preferencji Polski i Niemiec

Wykres 36 prezentuje histogram rozkładu zmiennej *Struktura* ograniczonej do Polski i Niemiec. Dla przypomnienia: zmienna ta opisuje postulowany przez aktora stopień regulacji i harmonizacji legislacji na poziomie UE w latach 2004-2019, przy czym wyższe wartości informują, że miał on bardziej ponadnarodowe preferencje. Generalnie wykres 36 ujawnia zaskakująco identyczną dystrybucję stanowisk Polski i Niemiec. W latach 2004-2019 średnia preferencja Polski w sprawie regulacji UE wynosiła 41.3 pkt w skali 0-100, podczas gdy Niemiec – 42.5. Identyczne są również medianowe stanowiska tych krajów (30). W celu sprawdzenia, czy zaobserwowane rozkłady preferencji Polski i Niemiec znacząco się różniły, wykonano test kolejności par Wilcoxona dla grup zależnych, w którym porównano stanowiska Polski (grupa 1) i Niemiec (grupa 2) dla wszystkich kwestii. Wynik testu jest statystycznie nieistotny (z = -0.13, p = 0.893), co sugeruje, że rozkłady preferencji Polski i Niemiec są tożsame. Można zatem stwierdzić, że w 2004-2019 oba państwa miały zbliżone struktury preferencji, domagając się podobnego zakresu regulacji i harmonizacji legislacji na szczeblu UE.

Na pierwszy rzut oka podane wyżej wartości średniej oraz mediany informują, że w latach 2004-2019 Polska i Niemcy posiadały umiarkowane preferencje, optując raczej za ograniczoną regulacją i harmonizacją przepisów na poziomie UE. Jednakże szczegółowa analiza wykresu 36 dowodzi, że rozkłady preferencji tych państw nie były normalne, ale dwumodalne, z dwiema najczęściej występującymi wartościami znajdującymi się na dwóch biegunach skali 0-100[352]. Oznacza to, że Polska i Niemcy bardzo rzadko zajmowały centrowe stanowiska, a przeważnie postulowały radykalne lub minimalne zmiany regulacyjne. Ogółem, w badanym okresie preferencje Polski i Niemiec znajdowały się w przedziale 0-10 pkt w kolejno 42.8% i 44.6% wszystkich kwestii, co oznacza, że w większości przypadków państwa te preferowały brak lub niewielki zakres regulacji spraw na poziomie UE. Ale jednocześnie w ok. 27% kwestii ich stanowiska lokowały się powyżej 90 pkt, co wskazuje na obecność dość dużego odsetka spraw, w których Polska i Niemcy domagały się najbardziej ponadnarodowych zmian porządku prawnego.

[352] Brak normalnego rozkładu preferencji Polski i Niemiec potwierdzają wyniki testów Shapiro–Wilka, które w obu przypadkach są istotne statystycznie (dla Polski: W = 0.98, p = 0.014; dla Niemiec: W = 0.98, p = 0.014).

Wykres 36. Rozkład struktury preferencji Polski i Niemiec w sprawie legislacji UE w latach 2004-2019



Objaśnienia: ciągła linia wyznacza medianowe stanowisko danego państwa, a przerywana – średnie stanowisko. Źródło: obliczenia własne na podstawie POLGER_DEU.

4.2. Struktura preferencji Polski i Niemiec według rządów i ministrów

Wykres 37 obrazuje średnie i medianowe preferencje rządów Polski i Niemiec, które funkcjonowały w latach 2004-2019 (zmienne *Rząd Polski* i *Rząd Niemiec*). Generalnie wynika z niego, że polskie rządy nie różniły się znacząco pod względem średnich preferencji. W badanym okresie najbardziej ponadnarodowe stanowiska posiadały rządy PO-PSL (Tusk–Kopacz) z lat 2007-2015. Ich przeciętna preferencja wynosiła 46.5 pkt w skali 0-100, co dowodzi, że optowały one za umiarkowaną harmonizacją przepisów na poziomie UE. Ale średnie stanowiska pozostałych rządów nie odbiegają znacząco

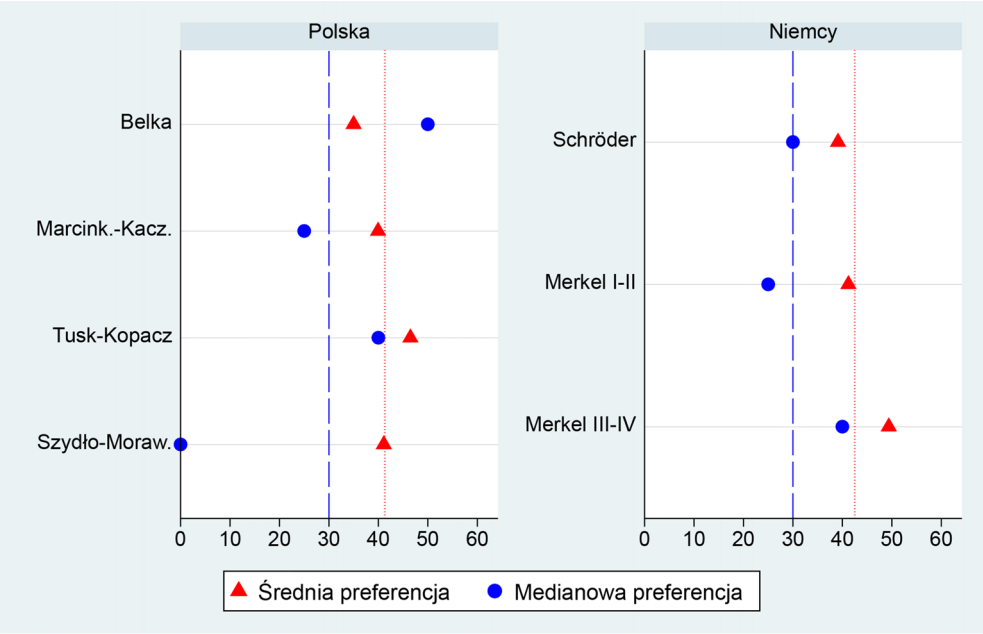
od tej wartości, przy czym gabinety Belki wydają się mieć najbardziej międzyrządowe preferencje (35 pkt). Odmienny obraz wyłania się z analizy preferencji medianowych. Tym razem najbardziej ponadnarodowe stanowiska posiadały rządy Belki (50), co oznacza, że w połowie kwestii legislacyjnych, za które odpowiadały, domagały się wysokiego (wyższy od 50) stopnia regulacji i harmonizacji przepisów na szczeblu UE. Natomiast na przeciwnym biegunie znajdowały się rządy Marcinkiewicza–Kaczyńskiego oraz Szydło–Morawieckiego. Wartość medianowej preferencji dla tej drugiej grupy gabinetów jest równa 0, co informuje, że aż w połowie kwestii postulowały one brak lub minimalny zakres regulacji przepisów na poziomie UE, tym samym optując za zachowaniem narodowych kompetencji przy decydowaniu o tych kwestiach. Ogółem, powyższe obserwacje skłaniają do wniosku, że rządy o centrowych profilach ideologicznych i pozytywnym nastawieniu do UE, takie jak Tuska–Kopacz czy Belki, miały bardziej ponadnarodowe preferencje niż rządy skrajnie prawicowe i eurosceptyczne, jakimi były koalicje PiS-SRP-LPR (2005-2007) czy Zjednoczonej Prawicy (2015-2019).

Podobnie jak w przypadku Polski średnie preferencje rządów niemieckich w latach 2004-2019 były zbliżone, silnie koncentrując się wokół średniej. Najbardziej ponadnarodowe stanowiska prezentowały rządy Merkel III-IV (2013-2019). Wartość ich średniej preferencji równa 49.4 pkt jest najwyższa spośród wszystkich badanych polskich i niemieckich rządów, wskazując, że gabinety te preferowały umiarkowaną regulację i harmonizację przepisów na poziomie UE. Średnie stanowiska pozostałych rządów Schrödera i Merkel I-II nie są jednak znacznie oddalone, wynosząc kolejno 39.1 oraz 41.2 pkt. Wnioski dotyczące rozkładu preferencji medianowych są podobne – nadal rządy Merkel III-IV posiadają najbardziej ponadnarodowe stanowiska, przypisując więcej niż 40 pkt połowie negocjowanych przez nie kwestii. Warto zauważyć, że wartość ta jest niższa od wyniku rządów Belki (50), co implikuje, że z punktu widzenia mediany to ta druga grupa gabinetów optowała za największym zakresem regulacji i harmonizacji przepisów na szczeblu UE.

Aby jednak zbadać, czy w latach 2004-2019 istniały zasadnicze różnice między rządami Polski i Niemiec pod względem struktury ich preferencji, wykonano test Kruskala–Wallisa. Za jego pomocą porównano stanowiska Polski/Niemiec między rządami tych państw (grupami). Wyniki testu są nieistotne statystycznie zarówno dla Polski ($chi^2 = 1.48$, $p = 0.687$), jak i dla Niemiec ($chi^2 = 1.20$, $p = 0.547$)[353]. Oznacza to, że w latach 2004-2019 struktura preferencji obu tych państw nie zależała od rządu, to jest analizowane gabinety postulowały podobny zakres regulacji i harmonizacji legislacji na szczeblu UE.

[353] Takie same wyniki uzyskano w teście parametrycznym, tj. jednoczynnikowej ANOVA porównującej preferencje Polski/Niemiec między rządami tych państw (Polska: $F = 0.35$, $p = 0.790$; Niemcy: $F = 0.54$, $p = 0.584$).

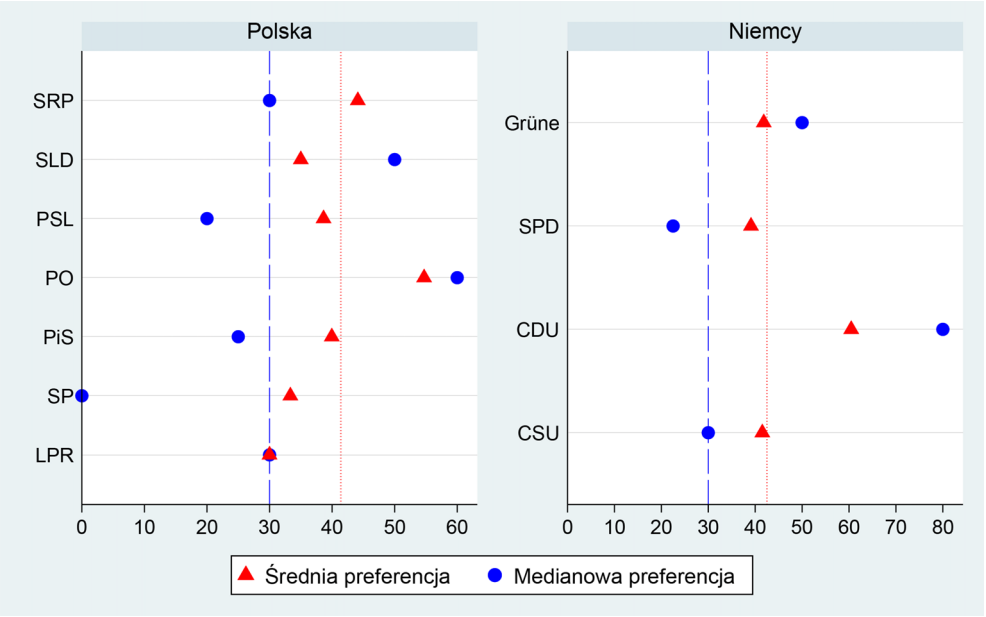
Wykres 37. Średnie i medianowe preferencje rządów Polski i Niemiec w sprawie regulacji UE w latach 2004-2019



Objaśnienia: przerywana linia wyznacza medianową, a kropkowana linia – średnią preferencję Polski i Niemiec w latach 2004-2019. Źródło: obliczenia własne na podstawie POLGER_DEU.

Wykres 38 prezentuje z kolei średnie i medianowe preferencje Polski i Niemiec w latach 2004-2019 w zależności od partii politycznej, z której pochodził minister odpowiedzialny za daną regulację (zmienne *Minister Polski* i *Minister Niemiec*). Na tle polskich ugrupowań ministrowie z PO posiadali w tym okresie najbardziej ponadnarodowe preferencje (średnie stanowisko równe 54.7 pkt). Co zaskakujące, na kolejnych miejscach znajdują się ministrowie z SRP (44.1) i PiS (39.9), czyli z partii skrajnych w skali lewica/prawica oraz eurosceptycznych. Trzeba jednak zauważyć, że ich średnie preferencje nie odbiegały znacząco od pozostałych partii, z których najmniej chętne do regulacji legislacji na szczeblu UE były LPR (30), SP (33.3) i SLD (35). Powyższy obraz ulega jednak modyfikacji, gdy spojrzy się na preferencje medianowe. Wówczas ostatnie miejsca zajmują ugrupowania skrajne i eurosceptyczne, tj. SP (0), PiS (25), SRP (30) i LPR (30) – wyjątkiem od tej reguły jest PSL (20). Z tego grona najbardziej wyróżniają się ministrowie z SP, którzy w ponad połowie właściwych dla nich kwestii optowali za brakiem lub najmniejszym poziomem regulacji i harmonizacji przepisów na szczeblu UE. Wynik ten nie jest zaskoczeniem, gdyż potwierdza negatywne nastawienie tej partii wobec integracji europejskiej, którego dowodem był obserwowany w badanym okresie ostry spór jej lidera i ministra sprawiedliwości, Zbigniewa Ziobro, z KE o praworządność. Z drugiej strony ministrowie z PO i SLD, a więc z centrowych i proeuropejskich

Wykres 38. Średnie i medianowe preferencje Polski i Niemiec w zależności od afiliacji politycznej ministra właściwego w sprawie projektu legislacyjnego UE w latach 2004-2019



Objaśnienia: przerywana linia po lewej wyznacza medianową, a po prawej – średnią preferencję Polski i Niemiec w latach 2004-2019. Źródło: obliczenia własne na podstawie POLGER_DEU.

ugrupowań, mieli najwyższe medianowe preferencje. Ich wartości, wynoszące kolejno ponad 60 i 50 pkt w skali 0-100, informują, że w większości przypadków optowali oni za wysokim poziomem regulacji i harmonizacji przepisów na szczeblu UE.

W przypadku Niemiec zdecydowanie najdalej idące zmiany regulacyjne proponowali w latach 2004-2019 ministrowie z CDU. Zarówno ich średnia (60.5), jak i medianowa (80) preferencja była najwyższa spośród wszystkich badanych ugrupowań niemieckich i polskich, co oznacza, że CDU była najbardziej ponadnarodową partią w ogóle. Przy czym na szczególne wyróżnienie zasługuje bardzo wysoka wartość medianowej preferencji, która informuje, że w połowie kwestii ministrowie z CDU postulowali wręcz radykalnie wysoki poziom regulacji i integracji legislacji na poziomie UE, wynoszący ponad 80 pkt. Z kolei pozostałe partie niemieckie nie różniły się znacznie między sobą, choć widocznie odbiegały od CDU. Zaskakują jednak dwie rzeczy: zachowawczość preferencji medianowych SPD (średnia = 39.1; mediana = 22.5) pomimo tego, że jest to partia centrolewicowa i proeuropejska, a także niewielkie różnice między średnimi i medianowymi stanowiskami, CSU (41.5; 30) i SPD z jednej strony oraz, z drugiej, eurosceptycznymi partiami polskimi – PiS, SP, LPR i SRP. O ile zatem w przypadku Polski można dostrzec pewien wpływ ideologii i podejścia do integracji europejskiej ministrów na strukturę preferencji, o tyle w Niemczech takiej zależności nie widać.

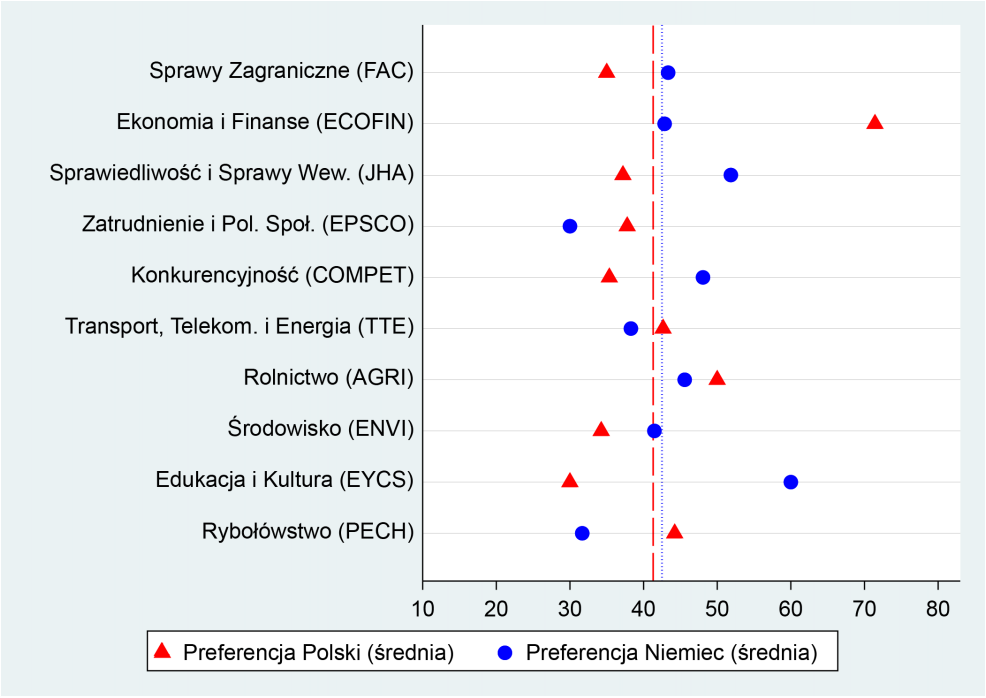
Dlatego w kolejnym kroku zbadano, czy w badanym okresie preferencje Polski i Niemiec różniły się istotnie statystycznie w zależności od afiliacji partyjnej ministra. W tym celu wykonano testy Kruskala–Wallisa dla Polski i Niemiec, w których porównano stanowiska tych państw między ugrupowaniami ich ministrów (grupami). Ponownie wyniki testów nie są istotne statystycznie ani dla Polski ($chi^2 = 2.92$, $p = 0.818$), ani dla Niemiec ($chi^2 = 3.77$, $p = 0.286$)[354]. Sugeruje to, że w latach 2004-2019 nie istniała silna zależność między strukturą preferencji tych państw a partią ministra. Inaczej mówiąc, polscy i niemieccy ministrowie z wybranych ugrupowań nie różnili się znacząco pod względem postulowanego zakresu regulacji i harmonizacji spraw na poziomie UE. Rezultat ten, w połączeniu z wynikiem poprzedniego badania, dowodzi, że rząd oraz afiliacja polityczna ministra nie miały istotnego przełożenia na strukturę preferencji Polski i Niemiec w sprawie legislacji UE w latach 2004-2019.

4.3. Struktura preferencji Polski i Niemiec według materii legislacyjnej

Preferencje mogą się jednak różnić w zależności od materii projektu. Poszczególne polityki UE w różnym stopniu dotykają interesów aktorów, co powoduje, że optują oni za mniejszym bądź większym zakresem zmian w określonych obszarach regulacji. Z tego powodu wykres 39 prezentuje średnie stanowiska Polski i Niemiec w sprawie regulacji UE dotyczących poszczególnych polityk w latach 2004-2019 (zmienna *Materia*). Wynika z niego, że Polska posiadała najbardziej ponadnarodowe preferencje w ECOFIN – średnie stanowisko tego kraju w tym obszarze wyniosło aż 71.4 pkt w skali 0-100. Oznacza to, że Polska domagała się silnej regulacji i harmonizacji na poziomie UE spraw gospodarczych. Kolejne miejsca pod względem najbardziej ponadnarodowych stanowisk zajęły rolnictwo (50) i rybołówstwo (44.2), aczkolwiek średnie preferencje w tych sektorach były już umiarkowane. Mimo to wyniki te dowodzą, że Warszawa optowała za wysokim uwspólnotowieniem tych dwóch kluczowych sektorów polskiej gospodarki, w szczególności za ich większą liberalizacją w ramach UE oraz przeznaczeniem na nie jak największych funduszy z budżetu UE, aby w ten sposób wykorzystać swoje przewagi ekonomiczne na rynku rolnym i rybnym. Z drugiej strony Polska miała najbardziej międzyrządowe preferencje w sprawie legislacji z zakresu edukacji i kultury (30) oraz środowiska (34.25). Ten drugi obszar nie zaskakuje, gdyż z racji dużej emisyjności polskiej gospodarki oraz czerpania zysków z eksploatacji środowiska (np. pozyskiwanie drewna na meble) Warszawa sprzeciwiała się wprowadzeniu wyższych i zharmonizowanych standardów ekologicznych, chcąc utrzymać kompetencje krajowe w tej materii.

[354] Takie same wyniki ujawniła jednoczynnikowa ANOVA (Polska: $F = 0.48$, $p = 0.821$; Niemcy: $F = 1.43$, $p = 0.236$).

Wykres 39. Średnie preferencje Polski oraz Niemiec w politykach sektorowych UE w latach 2004-2019



Objaśnienia: przerywana linia oraz kropkowana linia wyznaczają średnią preferencję kolejno Polski i Niemiec we wszystkich politykach. Źródło: obliczenia własne na podstawie POLGER_DEU.

Z kolei Niemcy preferowały największą regulację i harmonizację przepisów na poziomie UE w latach 2004-2019 w EYCS oraz JHA. W tych politykach średnie stanowisko tego kraju wyniosło kolejno 60 i 51.8 w skali 0-100. Zestaw tych obszarów można wyjaśnić tym, że w Niemczech działają olbrzymie przedsiębiorstwa medialne, takie jak: Bertelsmann SE, ProSiebenSat.1 Media SE czy Axel Springer SE, dlatego kraj optował za silną liberalizacją i regulacją zasad tych rynków w UE, aby zapewnić wspomnianym firmom większe możliwości ekspansyjne i zyski. Jednocześnie Niemcy są krajem, do którego napływa najwięcej azylantów i imigrantów, co generuje problemy dla bezpieczeństwa wewnętrznego, a żeby je pokonać, wymagana jest silniejsza regulacja i współpraca w wymiarze sprawiedliwości i spraw wewnętrznych na szczeblu UE, co Berlin postulował. Z drugiej strony Niemcy posiadały najbardziej międzyrządowe preferencje w EPSCO (30 pkt) i PECH (31.7). Obie polityki mają głównie redystrybucyjny charakter (np. ochrona socjalna pracowników, emerytury, fundusze na rybołówstwo), podczas gdy Niemcy są największym płatnikiem netto do budżetu UE i zwolennikiem dyscypliny fiskalnej. W efekcie kraj ten optował za ograniczeniem wydatków i utrzymaniem większych kompetencji państw w tych obszarach, aby chronić swoje interesy

i zapewnić bardziej racjonalne spożytkowanie środków. W pozostałych politykach stanowisko Niemiec oscylowało wokół średniej.

W kolejnym kroku spróbowano dowiedzieć się, czy preferencje Polski i Niemiec różniły się istotnie statystycznie między politykami. W tym celu wykonano testy Kruskala–Wallisa, oddzielnie dla Polski i Niemiec, w których porównano mediany (sumy rang) stanowisk tych państw między dziesięcioma politykami (grupami) zdefiniowanymi w zmiennej *Materia*. Wynik testu dla Polski jest nieistotny statystycznie ($chi^2 = 6.45$, $p = 0.694$). Oznacza to, że struktura preferencji tego państwa nie różniła się znacząco pod względem materialnym, tj. kraj ten optował za podobnym stopniem regulacji i harmonizacji legislacji na poziomie UE w każdej polityce. Ale tak samo nieistotny statystycznie jest wynik testu dla Niemiec ($chi^2 = 5.34$, $p = 0.804$), co informuje, że również Berlin zgłaszał zbliżone stanowiska we wszystkich obszarach[355]. Na tej podstawie można stwierdzić, że pomimo zaobserwowania pewnych różnic na wykresie 39 struktura preferencji Polski i Niemiec w sprawie legislacji UE nie zależała w latach 2004-2019 od materii projektu, będąc zbliżoną we wszystkich politykach UE.

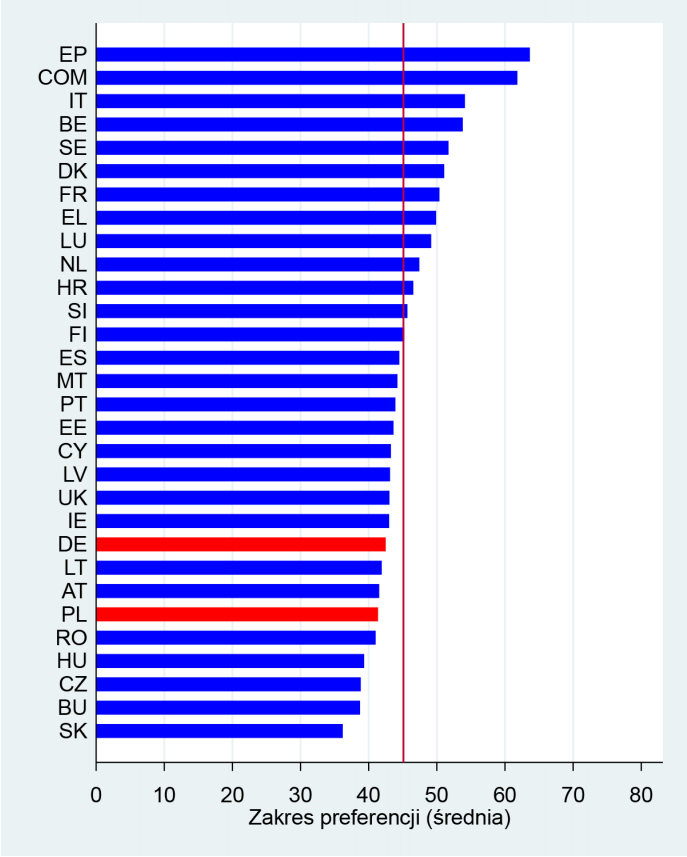
4.4. Struktura preferencji Polski i Niemiec względem pozostałych aktorów

Jak jednak wyglądają preferencje Polski i Niemiec w relacji do pozostałych aktorów? Odpowiedzi udziela wykres 40, który przedstawia średnie preferencje państw, PE i KE w sprawie legislacji UE w latach 2004-2019 (zmienna *Aktor*). Ogółem, w okresie tym średnie i medianowe preferencje wyliczone dla wszystkich państw wyniosły kolejno 45.1 i 40 pkt (46.5 i 50 pkt po dodaniu PE i KE). Można zatem stwierdzić, że były one generalnie zwolennikami umiarkowanej regulacji i harmonizacji legislacji na poziomie UE. Zdecydowanie najdalej idące rozwiązania zgłaszały PE oraz KE – ich średnie preferencje wyniosły kolejno 63.6 oraz 61.8 i były wyraźnie wyższe od średnich preferencji pozostałych aktorów. Wyniki te nie zaskakują, gdyż poprzednie badania wykazały, że stanowiska tych instytucji są silnie prointegracyjne i znacznie odróżniają się od państw, które generalnie optują za mniejszą regulacją i harmonizacją przepisów na poziomie UE[356]. Natomiast spośród krajów najbardziej ponadnarodowe rozwiązania zgłasza-

[355] Takie same wyniki ujawniła jednoczynnikowa ANOVA (Polska: $F = 0.72$, $p = 0.692$; Niemcy: $F = 0.56$, $p = 0.827$).

[356] Por. S. Hix, B. Høyland, *op. cit.*, s. 174-175; S. Hix, A. Noury, G. Roland, *Democratic Politics…*, s. 161-181; M. Kaeding, T. Selck, *op. cit.*, s. 271-290; T. König, *Why Do Member States Empower the European Parliament?*, „Journal of European Public Policy" 2008, vol. 15, nr 2, s. 167-188; G. McElroy, K. Benoit, *Party Policy…*, s. 377-398; T. Selck, *On the Dimensionality of European Union Legislative Decision-Making*, „Journal of Theoretical Politics" 2004, vol. 16, nr 2, s. 203-222; R. Thomson, *Actor Alignments…*, s. 770-771; R. Thomson, J. Boerefijn, F. Stokman, *op. cit.*, s. 250; G. Tsebelis, G. Garrett, *op. cit.*, s. 16.

Wykres 40. Rozkład średnich preferencji państw, PE i KE w sprawie legislacji UE w latach 2004-2019



Objaśnienia: ciągła pionowa linia wyznacza średnią preferencję wszystkich państw (bez PE i KE) w latach 2004-2019. Źródło: obliczenia własne na podstawie POLGER_DEU.

ły Włochy (54.1), Belgia (53.8) i, co zaskakujące, dwa kraje skandynawskie cechujące się raczej sceptycznym podejściem do integracji europejskiej, tj. Szwecja (51.7) i Dania (51.1). Z drugiej strony najbardziej międzyrządowe preferencje miały państwa, które weszły do UE w 2004 r. i później: Słowacja (36.2), Bułgaria (38.7), Czechy (38.8), Węgry (39.3) czy Rumunia (41). Ogółem, w latach 2004-2019 średnie stanowisko nowych krajów wyniosło 41.6, a więc było mniej postępowe niż starych (47.5). Test *U* Manna–Whitneya, porównujący obie te grupy, jest ujemny i istotny statystycznie (z = -4.13, p = 0.000), potwierdzając, że te pierwsze kraje miały znacznie bardziej międzyrządowe preferencje niż te drugie.

Co jednak kluczowe, wykres 40 informuje, że w zestawieniu wszystkich 28 państw Polska i Niemcy zajmują bardzo niskie lokaty – kolejno 20. i 23. Oznacza to, że w latach 2004-2019 oba kraje miały relatywnie najbardziej międzyrządowe preferencje, domagając się mniejszego zakresu regulacji i harmonizacji polityk na poziomie UE oraz

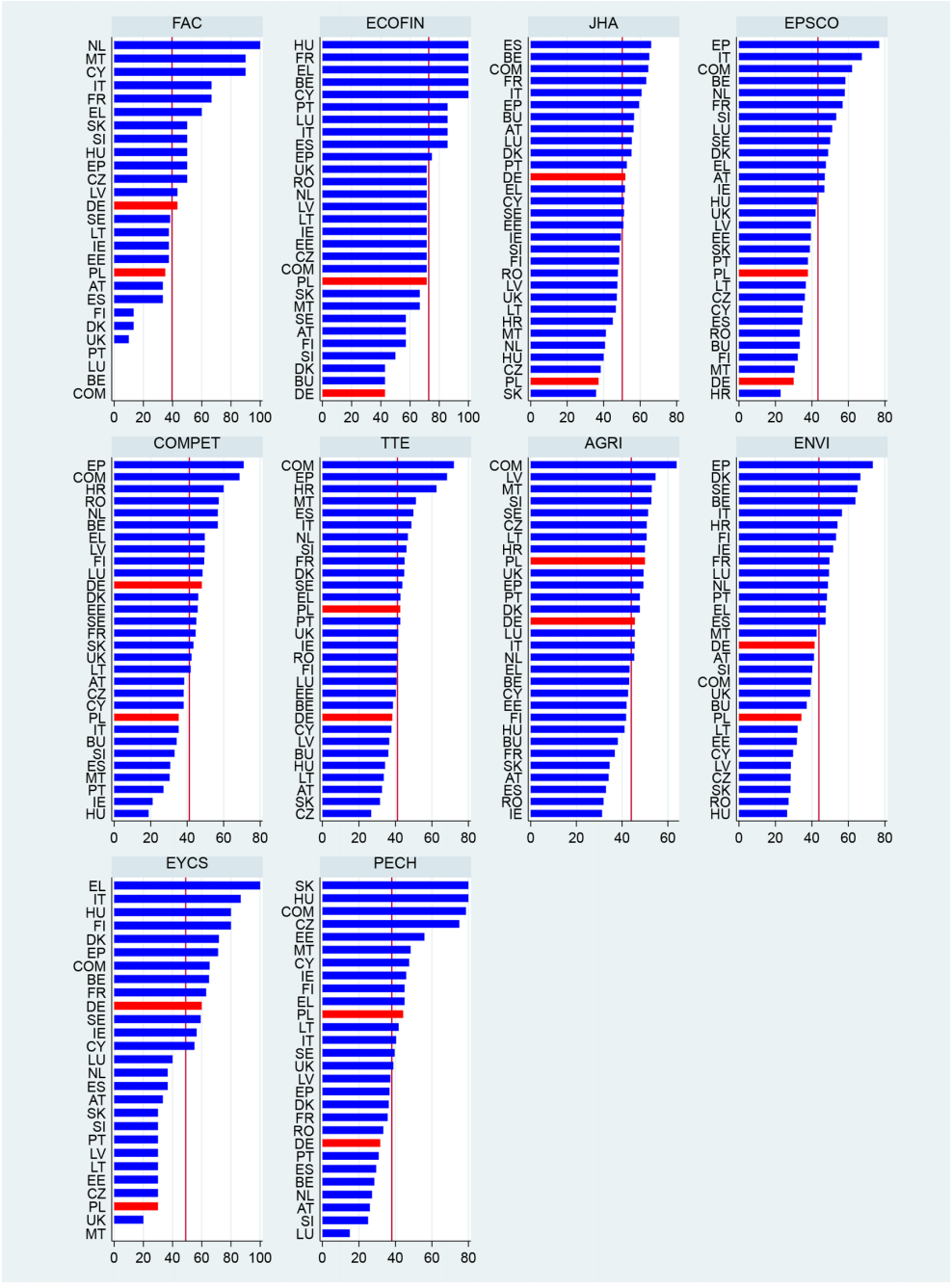
większej autonomii dla państw w decydowaniu o określonych sprawach niż znaczna większość krajów, zarówno tych największych (Francja, Włochy, Hiszpania, Wielka Brytania), jak i mniej wpływowych (Malta, Estonia, Cypr, Łotwa). O ile wynik ten jest uzasadniony w przypadku Polski, która zgłaszała bardziej zachowawcze stanowiska, gdyż chciała chronić swoje przestarzałe i oparte na innych standardach sektory gospodarki przed konkurencją z Zachodu, o tyle stanowi on zaskoczenie w odniesieniu do Niemiec, czyli kraju, który z racji dominacji ekonomicznej powinien dążyć do jak najgłębszej regulacji i harmonizacji przepisów na szczeblu UE, aby w ten sposób otwierać rynki lokalne i ułatwiać realizację swoich przewag.

Jednakże z wykresu 40 wynika również, że odległości między średnimi preferencjami państw nie są duże, oscylujące między 36 a 54 pkt. Aby zatem stwierdzić, czy preferencje Polski i Niemiec istotnie statystycznie odbiegały od reszty krajów w latach 2004-2019, wykonano test *z* Wilcoxona dla grup zależnych. W jego ramach porównano preferencje Polski/Niemiec ze średnią preferencją pozostałych państw w sprawie każdej pojedynczej kwestii legislacyjnej, przy czym test ten przeprowadzono oddzielnie dla Polski i Niemiec. Wyniki są nieistotne statystycznie zarówno dla pierwszego ($z = -1.54$, $p = 0.122$), jak i drugiego kraju ($z = -0.86$, $p = 0.391$)[357]. Oznacza to, że choć preferencje Polski i Niemiec były w latach 2004-2019 jednymi z najbardziej międzyrządowych, co pokazał wykres 40, to ich struktura nie odróżniała się statystycznie od reszty państw. Inaczej mówiąc, oba te kraje nie postulowały widocznie mniejszego poziomu regulacji i harmonizacji polityk na szczeblu UE od pozostałych.

Na koniec zbadano, czy preferencje Polski i Niemiec odróżniały się od pozostałych aktorów w poszczególnych politykach. Wykres 41 prezentuje zatem średnie stanowiska państw, PE i KE w latach 2004-2019 w każdym z dziesięciu obszarów zakodowanych w zmiennej *Materia*. Przede wszystkim ujawnia on silną wariancję krajów w wybranych materiach, co potwierdza istotny statystycznie wynik testu Kruskala–Wallisa ($chi^2 = 97.37$, $p = 0.000$), porównującego strukturę preferencji państw między politykami (grupami). Z wykresu wynika, że w badanym okresie państwa posiadały średnio najbardziej ponadnarodowe preferencje w ECOFIN (72.8) i JHA (50.2). Natomiast w PECH (38) i FAC (39.6) optowały one za najmniejszym zakresem zmian. Na tle wszystkich państw Polska prezentowała najbardziej międzyrządowe stanowiska w dwóch obszarach – JHA i EYCS, zajmując w nich kolejno drugie i trzecie miejsce od końca. Z drugiej strony w żadnej polityce kraj ten nie znajdował się w pierwszej piątce aktorów domagających się najsilniejszej regulacji i harmonizacji polityk na poziomie UE. Natomiast Niemcy preferowały najmniej ponadnarodowe zmiany regulacyjne ze wszystkich państw w dwóch obszarach – ECOFIN i EPSCO, lokując się w nich na ostatnim i przedostatnim miejscu pod tym względem. Podobnie jak w przypadku

[357] Takie same nieistotne statystycznie wyniki ujawniły testy *t*-Studenta dla prób zależnych (Polska: $t = -1.33$, $p = 0.185$; Niemcy: $t = -0.79$, $p = 0.429$).

Wykres 41. Średnie preferencje państw, PE i KE w poszczególnych politykach UE w latach 2004-2019



Objaśnienia: ciągła pionowa linia wyznacza średnie stanowisko wszystkich państw w danej polityce (bez PE i KE). Źródło: obliczenia własne na podstawie POLGER_DEU.

Polski nie było w latach 2004-2019 ani jednej polityki, w której średnie stanowisko tego kraju byłoby widocznie bardziej reformistyczne od pozostałych aktorów. Reasumując, z wyjątkiem kilku materii struktura preferencji Polski i Niemiec nie wyróżniała się w tym okresie na tle wszystkich państw.

5. Ekstremalność preferencji Polski i Niemiec w sprawie legislacji UE w latach 2004-2019

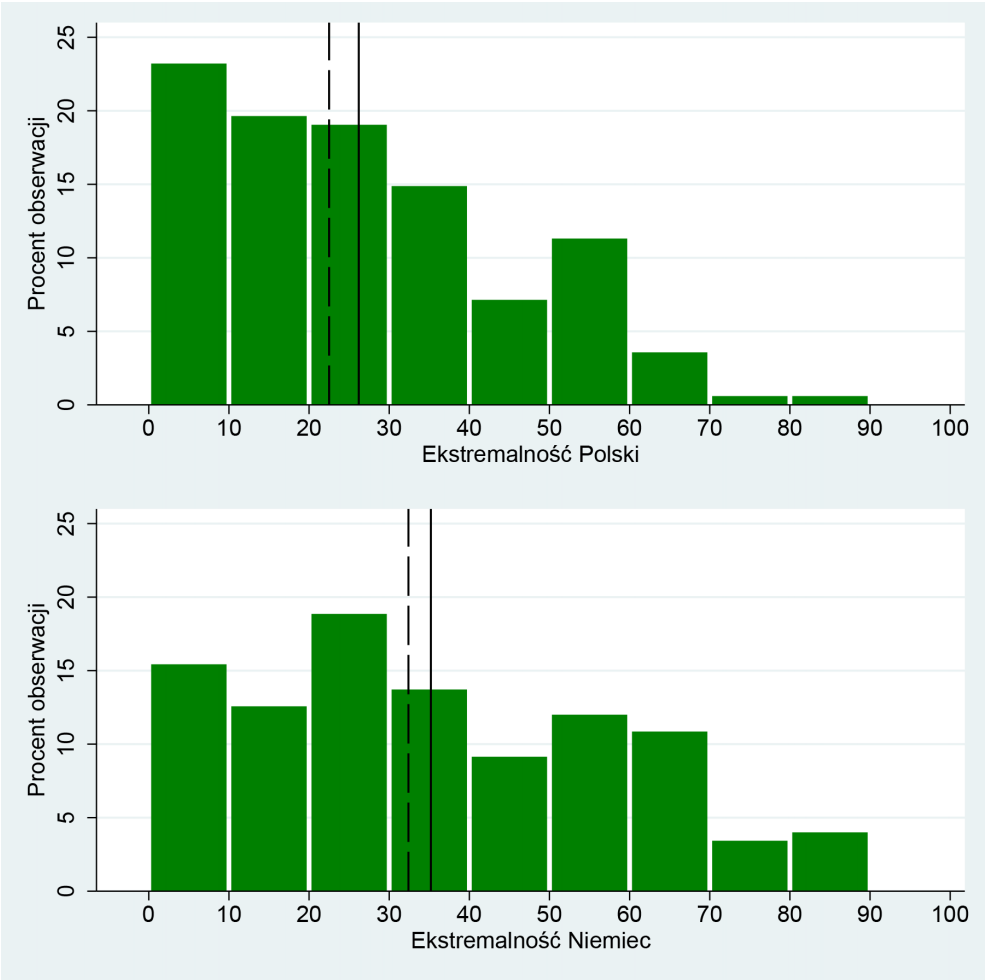
5.1. Rozkład ekstremalności preferencji Polski i Niemiec

Wykres 42 obrazuje rozkład ekstremalności preferencji Polski i Niemiec w sprawie regulacji UE w latach 2004-2019 (zmienna *Ekstremalność*). Dla przypomnienia: ekstremalność jest mierzona jako bezwzględna odległość średniego stanowiska aktora od średniego stanowiska wszystkich państw w sprawie danej kwestii – im zatem dalej od wartości 0, tym bardziej radykalne preferencje (tj. większa odległość od średniej). Z wykresu wynika, że w latach 2004-2019 Polska posiadała mniej radykalne preferencje w sprawie legislacji UE niż Niemcy. Stanowisko pierwszego państwa było bowiem oddalone od średniego stanowiska wszystkich krajów średnio o 26.2 pkt (mediana – 22.5), podczas gdy tego drugiego – o 35.2 pkt (mediana 32.4) w skali 0-100. W celu sprawdzenia, czy ta różnica jest statystycznie znacząca, przeprowadzono test Wilcoxona dla grup zależnych, w którym porównano rozkłady ekstremalności Polski (grupa 1) oraz Niemiec (grupa 2). Wynik testu jest ujemny i istotny statystycznie ($z = -3.77$, $p = 0.000$)[358]. Oznacza, że radykalizm preferencji Polski był w badanym okresie nie tylko odmienny, ale także zdecydowanie mniejszy niż Niemiec. Wynik ten jest zaskakujący, gdyż w powszechnej opinii to Polska jest uważana za „niegrzecznego" członka UE, który często zgłasza skrajne stanowiska. Tymczasem niniejsze badanie wskazuje na odwrotną sytuację – to Niemcy posiadają bardziej radykalne preferencje od Polski.

Wykres 42 również dowodzi, że w badanym okresie Niemcy znacznie częściej od Polski zgłaszały najbardziej ekstremalne preferencje. W ok. 7% kwestii legislacyjnych odległość stanowiska Niemiec od średniego stanowiska wszystkich państw była bardzo duża, wynosząc 70 pkt i więcej, podczas gdy w przypadku Polski taka sytuacja miała miejsce w niecałym procencie kwestii. Jednocześnie tylko w 28% kwestii preferencje Berlina lokowały się w bliskiej odległości do 20 pkt od średniego stanowiska Rady w porównaniu z 43% takich kwestii dla Polski. Ponadto wykres 42 ujawnia odmienność struktury rozkładu ekstremalności Polski i Niemiec, przy czym w obu przypadkach nie jest on normalny. W odniesieniu do Polski jest on zdecydowanie prawostronnie skośny (asymetryczny), o czym świadczą wysoka wartość współczynnika skośności

[358] W teście *t*-Studenta dla prób zależnych uzyskano identyczny rezultat ($t = -4.45$, $p = 0.000$).

Wykres 42. Rozkład ekstremalności preferencji Polski i Niemiec w sprawie legislacji UE w latach 2004-2019



Objaśnienia: ciągłe linie wyznaczają średnią ekstremalność preferencji Polski i Niemiec, podczas gdy przerywane – medianową ekstremalność tych państw. Źródło: obliczenia własne na podstawie POLGER_DEU.

(0.61 w skali od -1 do 1) oraz zależność, według której większemu radykalizmowi towarzyszy proporcjonalnie mniejsza liczba kwestii. Natomiast rozkład ekstremalności Niemiec jest bardziej płaski i mniej prawoskośny (współczynnik skośności = 0.35). Oznacza to, że w latach 2004-2019 Niemcy w zasadzie tak samo często zajmowały mniej i bardziej radykalne stanowiska w sprawie legislacji UE, podczas gdy preferencje Polski były częściej bardziej umiarkowane niż ekstremalne.

5.2. Ekstremalność Polski i Niemiec według rządów i ministrów

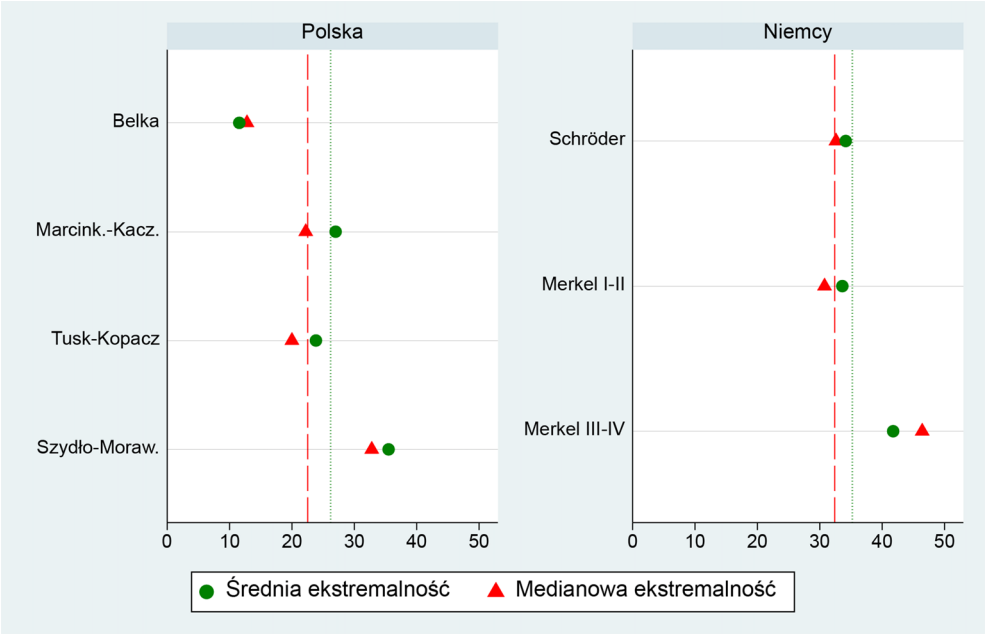
W kolejnym kroku zbadano, czy ekstremalność Polski i Niemiec zależała od rządu. Na wykresie 43 zaprezentowano średni i medianowy radykalizm rządów tych państw w latach 2004-2019 (zmienne *Rząd Polski* i *Rząd Niemiec*). W przypadku Polski najbardziej ekstremalne preferencje prezentowane były przez rządy eurosceptyczne i skrajne w skali lewica/prawica, czyli Szydło–Morawieckiego oraz Marcinkiewicza–Kaczyńskiego. Ich średnie i medianowe stanowiska były oddalone od średniego i medianowego stanowiska wszystkich państw o kolejno 35.5 i 32.8 oraz 27 i 22.2 pkt. Natomiast wyraźnie najmniej ekstremalne były rządy Belki, przy czym bardzo niskie wartości ich radykalizmu, wynoszące 11.5 i 12.8 pkt, wskazują, że ich preferencje były tożsame ze średnim i medianowym stanowiskiem Rady. Z kolei spośród rządów niemieckich największą skrajnością cechowały się rządy Merkel III-IV. Ich średnia (41.7) i medianowa (46.4) preferencja była nie tylko najwyższa wśród rządów niemieckich, ale także polskich. Pozostałe gabinety Schrödera i Merkel I-II nie różniły się znacząco od siebie, będąc oddalonymi od średniego i medianowego stanowiska Rady o kolejno 34.2 i 32.6 oraz 33.6 i 30.8 pkt.

Aby dowiedzieć się, czy zaobserwowane wyżej różnice są istotne statystycznie, wykonano testy Kruskala–Wallisa, w których porównano ekstremalność rządów (grup) Polski i Niemiec. Wynik testu dla Polski jest istotny statystycznie ($chi^2 = 17.64$, $p = 0.000$)[359], co sugeruje, że radykalizm stanowisk tego państwa silnie zależał od rządu, który negocjował daną regulację. W celu sprawdzenia, które konkretnie rządy różniły się od siebie pod względem skrajności, przeprowadzono test *post-hoc* Dunna (bez poprawek), w którym porównano ekstremalność każdej możliwej pary rządów. Istotne statystycznie różnice zaobserwowano między rządami Szydło–Morawieckiego oraz wszystkimi pozostałymi, a także między rządami Belki oraz resztą[360]. Oznacza to, że rządy Zjednoczonej Prawicy zgłaszały zdecydowanie bardziej radykalne preferencje w sprawie legislacji UE niż gabinety Belki, Marcinkiewicza–Kaczyńskiego oraz Tusk–Kopacz, podczas gdy rządy Belki posiadały zasadniczo mniej skrajne stanowiska od każdego z pozostałych. Spośród uzyskanych wyników dwa zasługują na podkreślenie: 1) istotna statystycznie różnica między rządami Marcinkiewicza–Kaczyńskiego i Szydło–Morawieckiego, która oznacza, że pierwsze rządy PiS z lat 2005-2007 miały znacznie bardziej umiarkowane preferencje w sprawie regulacji UE od późniejszych z 2015-2019; 2) brak istotnej statystycznie różnicy między rządami Marcinkiewicza–Kaczyńskiego

[359] Taki sam wynik uzyskano w teście jednoczynnikowej ANOVA ($F = 5.85$, $p = 0.001$).

[360] Wyniki porównań: Belka *vs* Marcinkiewicz–Kaczyński ($z = -3.00$, $p = 0.001$); Belka *vs* Tusk–Kopacz ($z = -2.19$, $p = 0.014$); Belka *vs* Szydło–Morawiecki ($z = -4.07$, $p = 0.000$); Marcinkiewicz–Kaczyński *vs* Tusk–Kopacz ($z = 0.98$, $p = 0.162$); Marcinkiewicz–Kaczyński *vs* Szydło–Morawiecki ($z = -2.11$, $p = 0.017$); Tusk–Kopacz *vs* Szydło–Morawiecki ($z = -2.66$, $p = 0.004$). Wyniki istotne statystycznie zostały pogrubione. Ujemne wartości statystyk *z* oznaczają, że pierwszy rząd w danej parze posiadał mniej ekstremalne preferencje niż ten drugi.

Wykres 43. Średnie i medianowe ekstremalności preferencji rządów Polski i Niemiec w sprawie legislacji UE w latach 2004-2019



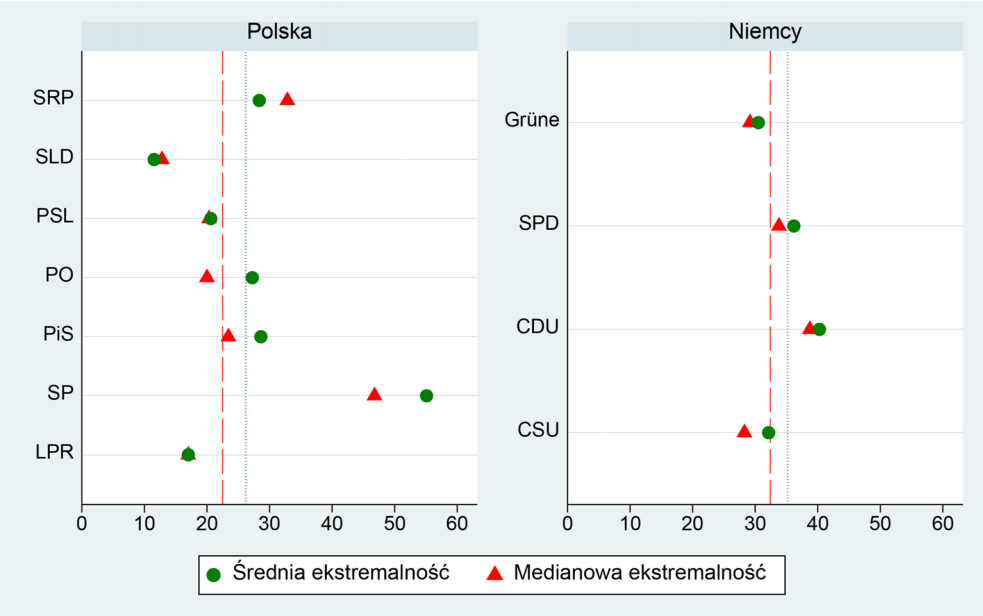
Objaśnienia: przerywana linia wyznacza medianową, a kropkowana linia – średnią ekstremalność preferencji Polski i Niemiec w latach 2004-2019. Źródło: obliczenia własne na podstawie POLGER_DEU.

i Tuska–Kopacz, wskazujący na podobny radykalizm ich stanowisk. Natomiast w przypadku Niemiec test Kruskala–Wallisa nie ujawnił istotności statystycznej ($chi^2 = 3.64$, $p = 0.162$)[361]. W odróżnieniu od Polski typ rządu nie miał zatem kluczowego wpływu na skrajność preferencji tego kraju, tj. jego rządy cechowały się zbliżonym poziomem radykalizmu stanowisk.

Na wykresie 44 zaprezentowano z kolei średnią i medianową ekstremalność preferencji Polski i Niemiec w latach 2004-2019 w zależności od partii ministra, który odpowiadał za negocjacje nad projektem (zmienne *Minister Polski* i *Minister Niemiec*). Rozpoczynając od Polski: najmniej radykalne preferencje posiadali ministrowie z SLD oraz LPR – ich średnie stanowisko było oddalone od średniego stanowiska Rady tylko o kolejno 11.5 i 17 pkt. Najbardziej skrajne preferencje zgłaszali ministrowie z SP – ich średni radykalizm wyniósł 55.1 pkt i był najwyższy spośród wszystkich polskich i niemieckich ugrupowań. Jednocześnie wartość medianowej ekstremalności tej partii informuje, że w połowie kwestii stanowiska jej ministrów były oddalone od średniej preferencji Rady aż o ponad 46.8 pkt. Co ciekawe, kolejne miejsca

[361] Taki sam wynik uzyskano w teście jednoczynnikowej ANOVA ($F = 1.59$, $p = 0.207$).

Wykres 44. Średnie i medianowe ekstremalności preferencji Polski i Niemiec w zależności od afiliacji politycznej ministra właściwego w sprawie projektu legislacyjnego UE w latach 2004-2019



Objaśnienia: przerywana linia wyznacza medianową, a kropkowana linia – średnią ekstremalność preferencji Polski i Niemiec w latach 2004-2019. Źródło: obliczenia własne na podstawie POLGER_DEU.

z punktu widzenia medianowej ekstremalności zajmują SRP (32.8) oraz PiS (23.4). Oznacza to, że w latach 2004-2019 ministrowie z partii skrajnych i eurosceptycznych, poza LPR, posiadali bardziej radykalne preferencje niż pozostali. Przechodząc do Niemiec: wykres 44 nie ujawnia w zasadzie żadnego wpływu ugrupowania ministra na ekstremalność tego kraju. Wprawdzie w badanym okresie ministrowie z partii centrowych (CDU i SPD) byli zaskakująco bardziej skrajni niż ci z ugrupowań oddalonych od centrum (B'90/Grüne i CSU), ale różnice między nimi nie wyglądają na szczególnie duże.

W celu sprawdzenia, czy radykalizm ministrów różnił się pod względem statystycznym w latach 2004-2019, wykonano testy Kruskala–Wallisa. Wynik testu dla Polski jest istotny statystycznie ($chi^2 = 17.72$, $p = 0.007$)[362], co wskazuje na obecność zasadniczych różnic między partiami ministrów w zakresie skrajności ich stanowisk. Test *post-hoc* Dunna (bez poprawek) wykazał, że ministrowie z SLD byli zdecydowanie mniej radykalni od tych z SRP, PO, PiS i SP, podczas gdy ministrowie z SP byli bardziej

[362] Taki sam wynik uzyskano w teście jednoczynnikowej ANOVA ($F = 3.63$, $p = 0.002$).

ekstremalni od wszystkich z wyjątkiem SRP[363]. Co ciekawe, nie zaobserwowano istotnej statystycznie różnicy między PiS i PO, co sugeruje, że ministrowie z tych partii cechowali się podobną skrajnością. Natomiast test Kruskala–Wallisa dla Niemiec nie jest istotny statystycznie ($chi^2 = 2.33$, $p = 0.506$)[364], wskazując na brak znaczących różnic między ugrupowaniami. Powyższe wyniki dowodzą zatem, że w latach 2004-2019 istniała zależność między afiliacją polityczną ministra a ekstremalnością preferencji Polski w sprawie legislacji UE, natomiast w przypadku Niemiec taki związek nie występował.

5.3. Ekstremalność preferencji Polski i Niemiec według materii legislacyjnej

Wykres 45 przedstawia średnią ekstremalność stanowisk Polski i Niemiec w sprawie legislacji UE w latach 2004-2019 w poszczególnych politykach sektorowych UE (zmienna *Materia*). Ogółem, Niemcy posiadały w badanym okresie najbardziej radykalne preferencje w kwestiach z zakresu ekonomii i finansów, edukacji i kultury oraz zatrudnienia. W tych politykach ich stanowisko było oddalone od średniej dla wszystkich państw kolejno aż o 58.2, 50.1 i 49.1 pkt. Z kolei najmniejszy radykalizm był obserwowany w sprawach zewnętrznych (19.6) oraz rolnictwie (25.6). Natomiast w przypadku Polski trudno zidentyfikować obszary, w których posiadała ona szczególnie radykalne preferencje. Jej ekstremalność w latach 2004-2019 była raczej stała, oscylując wokół średniej (26.2) we wszystkich politykach. Najbardziej skrajne preferencje państwo to zgłaszało w zatrudnieniu (31.8), ekonomii i finansach (31.7) i środowisku (31.4), podczas gdy najmniej radykalne – w sprawach zewnętrznych (11.3) oraz edukacji i kulturze (17).

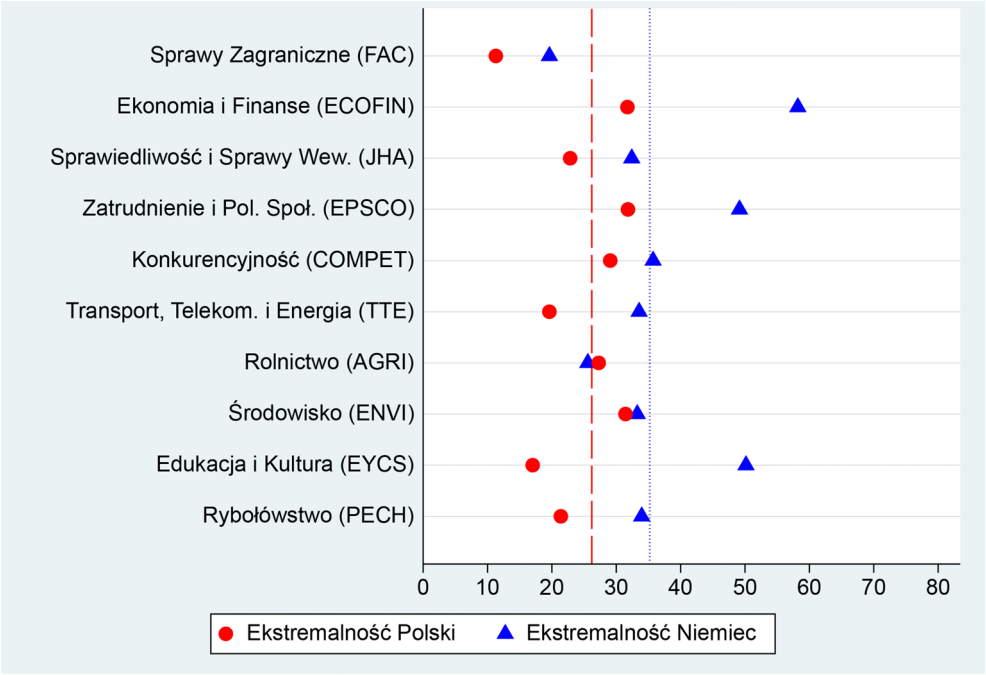
Aby zbadać, czy ekstremalność Polski i Niemiec znacząco się różniła pod względem materialnym, przeprowadzono test Kruskala–Wallisa. Za jego pomocą porównano rozkład stanowisk obu tych państw w dziesięciu politykach (grupach) zakodowanych w zmiennej *Materia*. Wynik testu dla Niemiec jest istotny statystycznie ($chi^2 = 21.18$, $p = 0.012$), co oznacza, że skrajność preferencji Berlina zasadniczo różniła się pod względem materialnym[365]. Test *post-hoc* Dunna (bez poprawek) informuje, że poziom ekstremalności Niemiec był istotnie statystycznie wyższy względem pozostałych

[363] Wyniki porównań: SLD *vs* SRP ($z = -2.64$, $p = 0.004$); SLD *vs* PSL ($z = -1.53$, $p = 0.063$); SLD *vs* PO ($z = -2.39$, $p = 0.008$); SLD *vs* PiS ($z = -3.37$, $p = 0.000$); SLD *vs* SP ($z = -3.03$, $p = 0.001$); SLD *vs* LPR ($z = -0.44$, $p = 0.330$); SRP *vs* PSL ($z = 1.31$, $p = 0.095$); SRP *vs* PO ($z = 0.39$, $p = 0.350$); SRP *vs* SP ($z = -1.57$, $p = 0.057$); SRP *vs* LPR ($z = 0.81$, $p = 0.210$); PSL *vs* PO ($z = -0.97$, $p = 0.165$); PSL *vs* PiS ($z = -1.80$, $p = 0.035$); PSL *vs* SP ($z = -2.29$, $p = 0.011$); PSL *vs* LPR ($z = 0.24$, $p = 0.404$); PO *vs* PiS ($z = -0.55$, $p = 0.291$); PO *vs* SP ($z = -1.80$, $p = 0.035$); PO *vs* LPR ($z = 0.64$, $p = 0.260$); PiS *vs* SP ($z = -1.67$, $p = 0.047$); PiS *vs* LPR ($z = 0.85$, $p = 0.197$); SP *vs* LPR ($z = 1.74$, $p = 0.041$). Wyniki istotne statystycznie zostały pogrubione. Ujemne wartości statystyk *z* oznaczają, że ministrowie z pierwszej partii w danej parze posiadali mniej ekstremalne preferencje niż ci z drugiej.

[364] Taki sam wynik uzyskano w teście jednoczynnikowej ANOVA ($F = 0.80$, $p = 0.498$).

[365] W teście jednoczynnikowej ANOVA uzyskano taki sam wynik ($F = 2.75$, $p = 0.005$).

Wykres 45. Średnia ekstremalność preferencji Polski i Niemiec w latach 2004-2019 według materii projektu



Objaśnienia: przerywana oraz kropkowana linia wyznaczają średnią ekstremalność preferencji kolejno Polski i Niemiec w latach 2004-2019. Źródło: obliczenia własne na podstawie POLGER_DEU.

polityk przede wszystkim w ECOFIN i EPSCO, podczas gdy reszta polityk nie różniła się od siebie w widoczny sposób (max. dwa, trzy istotne porównania)[366]. Natomiast wynik testu Kruskala–Wallisa dla Polski jest nieistotny statystycznie (chi^2 = 13.28, p = 0.150), co jest potwierdzaeniem braku istnienia znaczących różnic między obszarami[367]. W odróżnieniu zatem od Niemiec radykalizm preferencji Polski w sprawie legislacji UE w latach 2004-2019 nie zależał od materii projektu, będąc podobnym w poszczególnych politykach.

[366] Istotne statystycznie różnice ujawniono między: a) ECOFIN a FAC (z = 2.22, p = 0.013), JHA (z = 2.25, p = 0.012), COMPET (z = 1.82, p = 0.034), TTE (z = 2.20;, p = 0.014), AGRI (z = 2.91, p = 0.002), ENVI (z = 2.24, p = 0.012) i PECH (z = 1.85, p = 0.032) b) EPSCO a FAC (z = 2.08, p = 0.018), JHA (z = 2.42, p = 0.008), COMPET (z = 1.73, p = 0.041), TTE (z = 2.33, p = 0.010), AGRI (z = 3.39, p = 0.000), ENV (z = 2.43, p = 0.007) i PECH (z = 1.76, p = 0.039); c) EYCS a FAC (z = 1.88, p = 0.030), JHA (z = 1.64, p = 0.049) i AGRI (z = 2.22, p = 0.013). Dodatnie wartości statystyk z oznaczają, że preferencje Niemiec w pierwszej polityce były bardziej ekstremalne niż w drugiej.

[367] Taki sam wynik uzyskano w teście jednoczynnikowej ANOVA (F = 1.36, p = 0.209).

5.4. Ekstremalność preferencji Polski i Niemiec względem pozostałych aktorów

Następnie zanalizowano skrajność preferencji Polski i Niemiec na tle wszystkich aktorów procesu legislacyjnego UE. Wykres 46 ilustruje zatem średnią ekstremalność stanowisk państw, PE oraz KE w sprawie legislacji UE w latach 2004-2019 (zmienna *Aktor*). Zaczynając od uwag ogólnych: preferencje aktorów w badanym okresie nie były szczególnie radykalne, odbiegając od średniego stanowiska Rady przeciętnie o ok. 30 pkt w skali 0-100. Zdecydowanie najbardziej skrajni byli KE i PE, których stanowiska znajdowały się aż o kolejno 43.7 i 43.2 pkt od średniego stanowiska Rady. Nie jest to jednak zaskoczeniem, gdyż – jak pokazano w poprzednim podrozdziale – instytucje te posiadają silnie ponadnarodowe preferencje, zwłaszcza w porównaniu z państwami[368]. Jednocześnie w pierwszej dziesiątce najbardziej radykalnych krajów są prawie wszystkie największe państwa członkowskie UE (z wyjątkiem Polski). Sygnalizuje to istnienie korelacji między wielkością kraju a jego ekstremalnością, a także potwierdza wcześniejsze ustalenia, według których największe kraje strategicznie zgłaszają skrajne stanowiska w sprawie legislacji UE, aby w ten sposób wykorzystać swoją siłę głosu do uzyskania jak najdalej idących koncesji[369]. Z drugiej strony najmniej radykalne preferencje zgłaszały w badanym okresie kraje małe, takie jak Cypr (23.9), Estonia (24.4), Litwa (24.8), Irlandia (24.9) czy Łotwa (25). Ponadto wykres 46 ujawnia ciekawy wniosek, że prawie wszystkie państwa, które weszły do UE w 2004 r. i później (z wyjątkiem Chorwacji), prezentowały w latach 2004-2019 mniej skrajne stanowiska niż stare. Ogółem, średnia ekstremalność tych pierwszych wyniosła 26, a tych drugich – 30.8. Test *U* Manna–Whitneya porównujący te wartości jest istotny statystycznie ($z = 6.39$, $p = 0.000$), co potwierdza zasadniczo mniejszą skłonność nowych państw do zgłaszania radykalnych preferencji niż starych. Wynik ten jest poważnym zaskoczeniem, gdyż w literaturze spodziewano się raczej odwrotnej sytuacji po „wielkim" rozszerzeniu UE z 2004 r.[370]

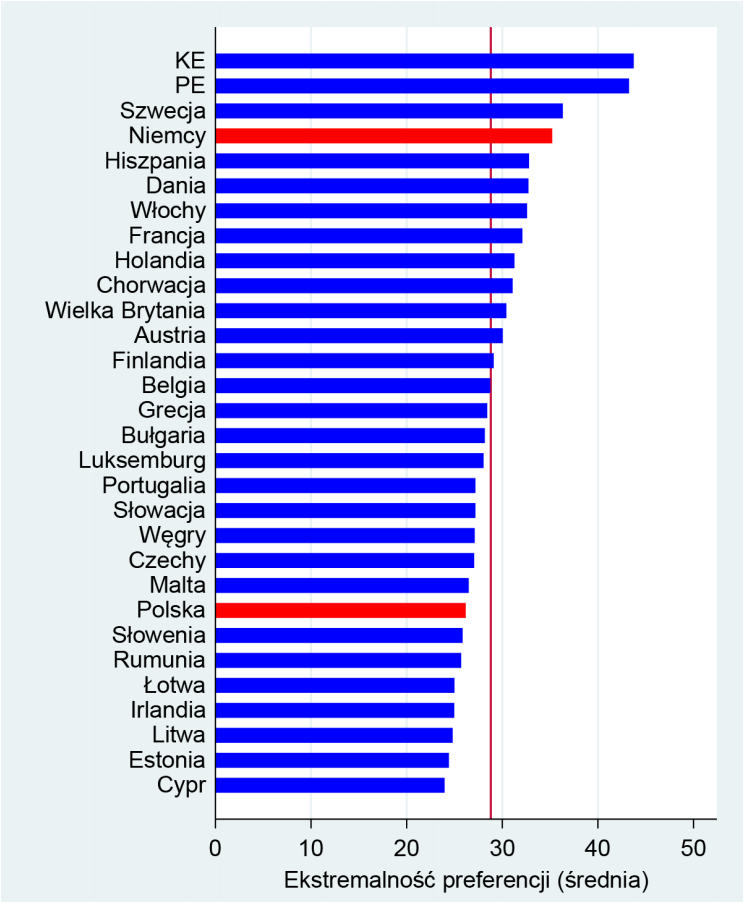
---

368 Zob. też: S. Hix, B. Høyland, *op. cit.*, s. 174-175; S. Hix, A. Noury, G. Roland, *Democratic Politics…*, s. 161-181; M. Kaeding, T. Selck, *op. cit.*, s. 271-290; T. König, *Why Do Member States…*, s. 167-188; G. McElroy, K. Benoit, *Party Policy…*, s. 377-398; T. Selck, *op. cit.*, s. 203-222; R. Thomson, *Actor Alignments…*, s. 770-771; R. Thomson, J. Boerefijn, F. Stokman, *op. cit.*, s. 250.

369 S. Bailer, *Structural…*, s. 466; J. Cross, *Striking a Pose…*, s. 310.

370 Por. G. Avery, A. Faber, A. Schmidt, *Enlarging the European Union: Effects on the New Member States and the EU*, Brussels 2009; S. Hagemann, J. De Clerck-Sachsse, *Decision-Making in the Enlarged Council of Ministers: Evaluating the Facts*, „CEPS Policy Brief" 2007, nr 119; R. Hertz, D. Leuffen, *Too Big to Run? Analysing the Impact of Enlargement on the Speed of EU Decision-Making*, „European Union Politics" 2011, vol. 12, nr 2, s. 211-212; M. Hosli, A. van Deemen, *Effects of Enlargement on Efficiency and Coalition Formation in the Council of the European Union*, [w:] A. van Deemen, M. Widgrén, M. Hosli (red.), *Institutional Challenges in the European Union*, London 2002, s. 65-88; R. Kelemen, A. Menon, J. Slapin, *Wider and Deeper? Enlargement and Integration in the European Union*, „Journal of European Public Policy" 2014, vol. 21, nr 5, s. 647-663; T. König, *Divergence or Convergence? From Ever-Growing to Ever-Slowing European Legislative Decision Making*, „European Journal of Political Research" 2007, vol. 46, nr 3, s. 434-437.

Wykres 46. Ekstremalność preferencji państw, PE i KE w sprawie legislacji UE w latach 2004-2019



Objaśnienia: ciągła pionowa linia wyznacza średnią ekstremalność wszystkich państw (bez PE i KE).
Źródło: obliczenia własne na podstawie POLGER_DEU.

Kluczowe jest jednak to, że według wykresu 46 Niemcy posiadały w latach 2004-2019 jedne z najbardziej ekstremalnych preferencji w sprawie legislacji UE. Pod tym względem zajęły czwarte miejsce w zestawieniu wszystkich aktorów oraz drugie w rankingu państw. Bardziej radykalni byli tylko KE, PE oraz Szwecja (36.3). Natomiast w odróżnieniu od Niemiec Polska zgłaszała w badanym okresie umiarkowane preferencje na tle wszystkich państw, zajmując dopiero 21. miejsce (na 28 krajów) pod względem skrajności. Średnia ekstremalność jej stanowiska (26.2 pkt) była niższa nie tylko od średniej Rady (28.8), ale także od Malty, Luksemburga, Czech, Słowacji czy Węgier, a więc znacznie mniej wpływowych państw. Również wszystkie pozostałe kraje o największej sile głosu, czyli Niemcy, Francja, Wielka Brytania, Włochy i Hiszpania, miały znacznie bardziej radykalne preferencje od Polski.

Aby jednak sprawdzić, czy ekstremalność preferencji Polski i Niemiec istotnie statystycznie odróżniała się od reszty krajów w latach 2004-2019, wykonano testy Wilcoxona dla grup zależnych, oddzielnie dla Polski i Niemiec. W ich ramach porównano ekstremalność stanowisk Polski/Niemiec ze średnią ekstremalnością wszystkich pozostałych państw w sprawie każdej pojedynczej kwestii w latach 2004-2019. Wynik testu dla Polski jest istotny statystycznie (z = -4.12, p = 0.000)[371], implikując, że radykalizm preferencji tego kraju znacząco odróżniał się od reszty państw. Co jednak kluczowe, wartość statystyki z jest ujemna, co dowodzi, że stanowiska Polski w sprawie legislacji UE były średnio mniej skrajne niż pozostałych krajów traktowanych łącznie. Natomiast rezultat testu dla Niemiec jest dodatni i istotny statystycznie (z = 2.68, p = 0.007)[372]. Oznacza to, że w latach 2004-2019 radykalizm preferencji tego kraju nie tylko zasadniczo odróżniał się od reszty państw, ale również był od nich zdecydowanie wyższy.

Reasumując, uzyskane wyniki dowodzą, że Niemcy zgłaszały najbardziej ekstremalne preferencje w procesie legislacyjnym UE w latach 2004-2019. Rezultat ten wzmacnia zatem ustalenia wcześniejszych badań, w których także zidentyfikowano silną skrajność stanowisk tego kraju zarówno w negocjacjach nad aktami prawa wtórnego UE w latach 2004-2009 i reformą strefy euro w latach 2010-2015, jak i w głosowaniach nad aktami prawnymi w Radzie[373]. Natomiast, w przeciwieństwie do Niemiec, Polska posiadała w badanym okresie statystycznie najmniej ekstremalne preferencje w porównaniu z resztą państw. Wynik ten kwestionuje zatem dość powszechny pogląd, że kraj ten często zajmuje radykalne stanowiska w sprawie legislacji UE i posiada interesy znacznie różniące się od tych prezentowanych przez pozostałych aktorów. W rzeczywistości to Niemcy wydają się odgrywać taką rolę.

Radykalizm Polski i Niemiec w stosunku do reszty aktorów może jednak różnić się w poszczególnych politykach. Dlatego wykres 47 przedstawia średnią ekstremalność stanowisk państw, PE i KE w latach 2004-2019 w dziesięciu materiach (zmienna *Materia*). Wynika z niego, że w okresie tym Niemcy znajdowały się w pierwszej piątce państw o najbardziej skrajnych preferencjach aż w sześciu politykach na dziesięć: ECOFIN, JHA, EPSCO, TTE, EYCS i PECH. Zestawienie to nie zaskakuje, gdyż kraj ten ma żywotne i często sprzeczne z pozostałymi członkami Rady interesy w tych obszarach, o czym świadczą: 1) dominacja ekonomiczna w UE, silnie rozwinięty sektor bankowy (Deutsche Bank, Commerzbank); 2) napływ wielu imigrantów i związane z tym wyzwania dla bezpieczeństwa; 3) uzależnienie od zewnętrznej siły roboczej z innych państw członkowskich, przez co istotne dla tego kraju są przepisy zatrudnieniowe ustalane na

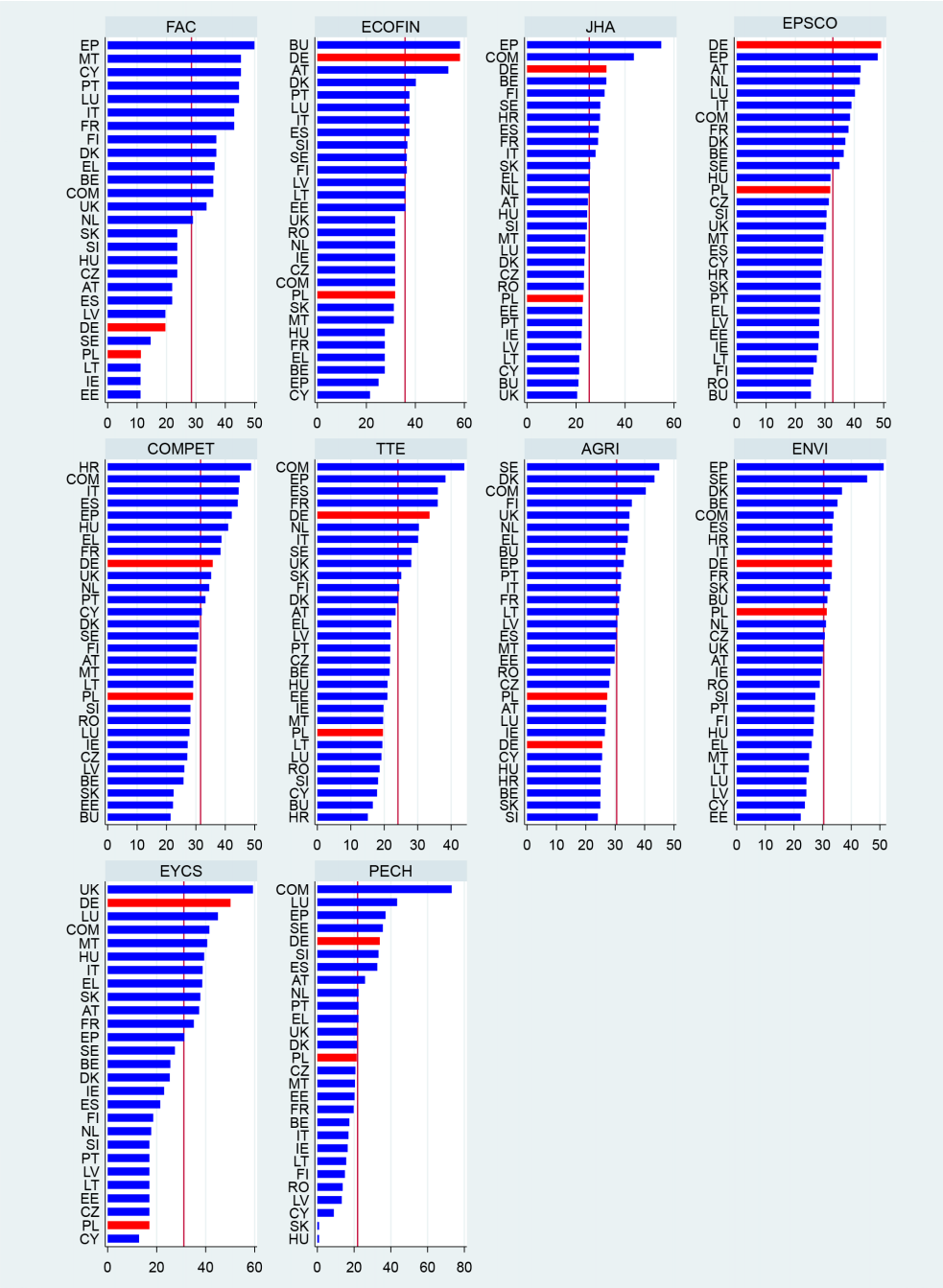
---

371 Identyczny wynik uzyskano w teście parametrycznym *t*-Studenta dla pojedynczej próby, w którym porównano średnią ekstremalność Polski ze średnią ekstremalnością wszystkich państw (t = -2.77, p = 0.006).

372 W teście *t*-Studenta dla pojedynczej próby, w którym porównano średnie ekstremalności Niemiec oraz wszystkich państw, uzyskano identyczny wynik (t = 3.98, p = 0.000).

373 Zob. A. Kirpsza, *A Colossus…*, s. 864-883; M. Lundgren et al., *op. cit.*, s. 80.

Wykres 47. Średnia ekstremalność preferencji państw, PE i KE według materii legislacyjnej w latach 2004-2019



Objaśnienia: ciągła pionowa linia wyznacza średnią ekstremalność preferencji wszystkich państw (bez PE i KE) w danej materii. Źródło: obliczenia własne na podstawie POLGER_DEU.

poziomie UE; 4) silnie rozwinięty sektor transportowy (np. Volkswagen, BMV, Daimler, Lufthansa) i energetyczny (np. Uniper, E.ON czy RWE); 5) duży udział firm niemieckich w europejskim rynku medialnym (np. Bertelsmann SE, ProSiebenSat.1 Media SE, Axel Springer SE); 6) bycie największym płatnikiem netto do budżetu UE, co wpływa na mniejszą akceptację dla szerokiej dystrybucji środków na politykę rybołówstwa.

Natomiast w przypadku Polski wykres 47 informuje, że w latach 2004-2019 nie było choćby jednej polityki, w której preferencje tego państwa byłyby widocznie bardziej radykalne od reszty aktorów. Jednocześnie w dwóch obszarach, FAC i EYCS, Polska znajdowała się w pierwszej piątce najmniej skrajnych krajów. Można zatem stwierdzić, że inaczej niż dla Niemiec ekstremalność Polski nie odróżniała się zasadniczo od reszty państw w większości materii. Wynik ten wzmacnia wcześniej odkryty i zaskakujący wniosek – wbrew powszechnej opinii kraj ten nie jest największym radykałem w żadnej polityce sektorowej. Wręcz przeciwnie – na tle innych państw, zwłaszcza Niemiec, wydaje się „grzecznym" i umiarkowanym członkiem UE, przynajmniej w procesie uchwalania najważniejszych aktów prawnych UE.

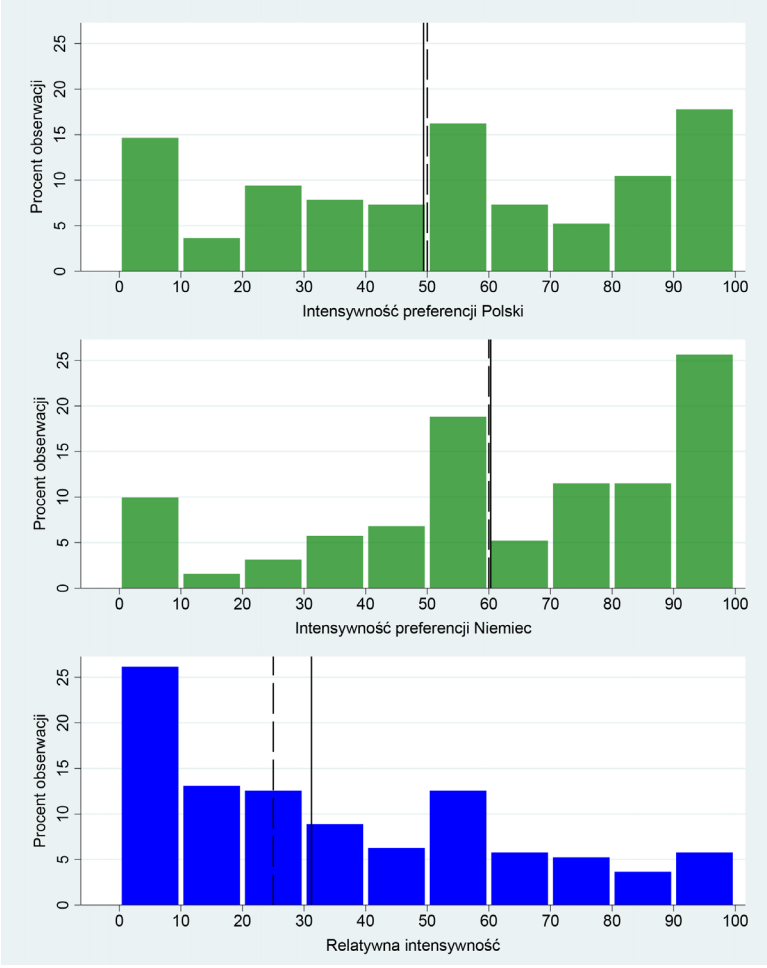
6. Intensywność preferencji Polski i Niemiec w sprawie legislacji UE w latach 2004-2019

6.1. Rozkład intensywności preferencji Polski i Niemiec

Wykres 48 obrazuje rozkład intensywności preferencji Polski oraz Niemiec w sprawie kwestii legislacyjnych zawartych w POLGER_DEU (zmienna *Intensywność*). Dodatkowo, aby zbadać, jak bardzo różniły się poziomy ważności przypisywane przez oba te kraje legislacji UE, umieszczono na nim rozkład tzw. relatywnej intensywności, która odzwierciedla bezwzględną różnicę między intensywnością preferencji Polski i Niemiec dla każdej kwestii. Z wykresu 48 wynika, że kluczowe regulacje UE negocjowane w latach 2004-2019 były generalnie znacznie bardziej istotne politycznie dla Niemiec niż Polski. Ten pierwszy kraj przypisywał im średnio 60.6 pkt ważności w skali 0-100 (mediana = 60), podczas gdy ten drugi – już mniej, tj. 49.9 pkt (mediana = 50). Ponadto wykres informuje, że Niemcy przywiązywały najwyższy poziom istotności wynoszący 90-100 pkt aż 37.4% wszystkich kwestii; Polska uczyniła to w odniesieniu do 28.6% kwestii. Co ciekawe, w przypadku obu państw najczęściej spotykaną intensywnością była ta największa, czyli znajdująca się od 90 do 100 pkt – dotyczyła ona 25.8% wszystkich preferencji Niemiec oraz 18% preferencji Polski. Oznacza to, że regulacje unijne miały przeważnie olbrzymią istotność polityczną dla tych państw. Z drugiej strony zidentyfikowano również niemałą porcję kwestii, kolejno 14% i 9.5%, którym Polska i Niemcy przypisały 0 pkt ważności, a więc które nie miały żadnego znaczenia z punktu widzenia ich interesów narodowych. Widoczny jest również duży odsetek kwestii o umiarkowanej intensywności preferencji (50-60 pkt), wynoszący

16.4% dla Polski i 19% dla Niemiec. W celu zbadania, czy intensywność preferencji Polski i Niemiec znacząco się różniła w latach 2004-2019, wykonano test Wilcoxona dla grup zależnych, porównujący poziomy ważności obu tych państw (grup) dotyczące wszystkich kwestii. Wynik testu jest istotny statystycznie (z = -3.60, p = 0.000), informując, że Niemcy miały zdecydowanie bardziej intensywne preferencje niż Polska w sprawie legislacji UE[374].

Wykres 48. Rozkład bezwzględnej i relatywnej intensywności preferencji Polski i Niemiec w sprawie legislacji UE w latach 2004-2019



Objaśnienia: ciągła linia wyznacza średnią, a przerywana – medianową intensywność lub relatywną intensywność preferencji Polski i Niemiec. Źródło: obliczenia własne na podstawie POLGER_DEU.

[374] Taki sam wynik uzyskano w ramach testu parametrycznego t-Studenta dla grup zależnych (t = -3.30, p = 0.001).

Jednakże rozkład relatywnej intensywności sugeruje, że różnice między intensywnością preferencji Polski i Niemiec nie były aż tak duże, jeśli weźmie się pod uwagę poszczególne kwestie legislacyjne z osobna. W latach 2004-2019 średnia bezwzględna odległość między ważnością legislacji przypisywaną przez oba te państwa wyniosła 31.1 pkt w skali 0-100, a mediana – 25. Oznacza to, że w odniesieniu aż do połowy wszystkich kwestii różnica między intensywnością preferencji Polski i Niemiec była niewielka, nie przekraczając 25 pkt. Ponadto według wykresu 48 radykalne różnice między poziomami ważności obu państw równe 90 pkt i więcej występowały w zaledwie 5.8% przypadków, podczas gdy największą tożsamość intensywności ich stanowisk nieprzekraczającą 10 pkt zaobserwowano w 26% kwestii. Reasumując, choć generalnie w latach 2004-2019 Polska i Niemcy przypisywały różną istotność polityczną regulacjom UE, to w większości przypadków relatywna intensywność ich preferencji była zbliżona.

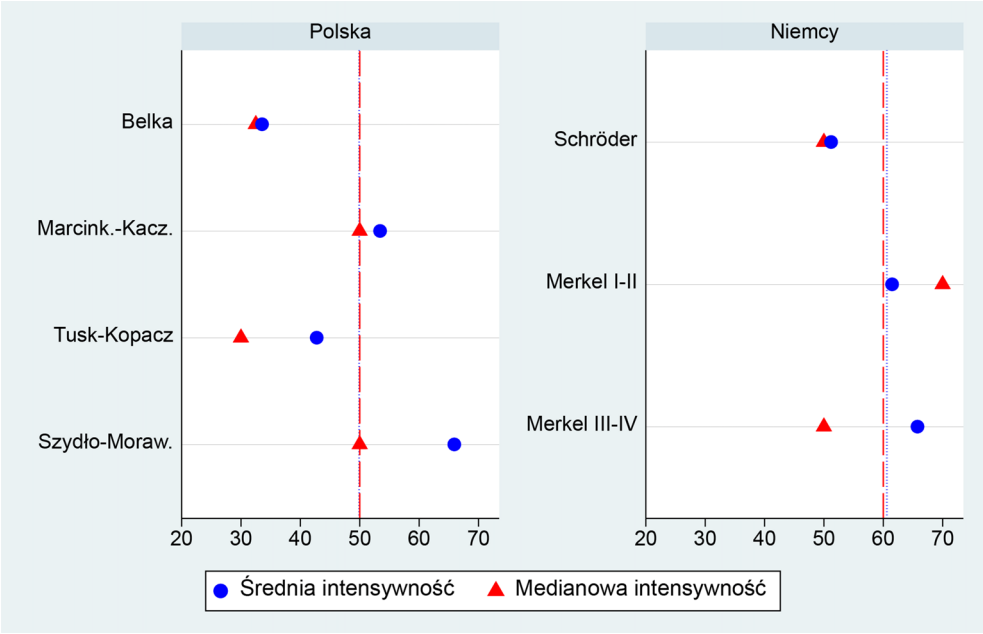
6.2. Intensywność preferencji Polski i Niemiec według rządów i ministrów

Wykres 49 przedstawia średnią oraz medianową intensywność preferencji Polski i Niemiec w latach 2004-2019 w zależności od rządu (zmienne *Rząd Polski* i *Rząd Niemiec*). W przypadku Polski największą średnią ważność przypisywały regulacjom UE rządy skrajne w wymiarze lewica/prawica i pro-/anty- UE, czyli Szydło–Morawieckiego (65.9 pkt) oraz Marcinkiewicza–Kaczyńskiego (53.4). Natomiast najmniej intensywne preferencje posiadały gabinety Belki (33.5) oraz Tuska–Kopacz (42.7). Różnice między skrajnymi i centrowymi rządami są również widoczne w przypadku medianowych ważności, które wynoszą 50 pkt dla Szydło–Morawieckiego i Marcinkiewicza–Kaczyńskiego oraz ok. 30 pkt dla dwóch pozostałych. W związku z tym przeprowadzono test Kruskala–Wallisa, w którym porównano intensywność preferencji zgłaszanych przez poszczególne rządy (grupy). Wynik testu jest istotny statystycznie ($chi^2 = 16.30$, $p = 0.001$)[375], informując o obecności zasadniczych różnic między gabinetami. Aby głębiej zbadać uzyskane zależności, wykonano test *post-hoc* Dunna (bez poprawek), w którym porównano wszystkie możliwe pary rządów pod kątem ważności ich stanowisk. Wykazał on, że rządy Belki i Tuska–Kopacz posiadały istotnie statystycznie mniej intensywne preferencje niż Szydło–Morawieckiego i Marcinkiewicza–Kaczyńskiego[376]. Co ciekawe, zasadnicze różnice zaobserwowano także między dwoma ostat-

[375] Taki sam wynik uzyskano w jednoczynnikowej ANOVA ($F = 5.84$, $p = 0.001$).

[376] Wyniki porównań: Belka *vs* Marcinkiewicz–Kaczyński ($z = -2.60$, $p = 0.005$), Belka *vs* Tusk–Kopacz ($z = -1.07$, $p = 0.142$), Belka *vs* Szydło–Morawiecki ($z = -3.57$, $p = 0.000$), Marcinkiewicz–Kaczyński *vs* Tusk–Kopacz ($z = 1.86$, $p = 0.031$), Marcinkiewicz–Kaczyński *vs* Szydło–Morawiecki ($z = -1.83$, $p = 0.034$), Tusk–Kopacz *vs* Szydło–Morawiecki ($z = -3.06$, $p = 0.001$). Wyniki istotne statystycznie

Wykres 49. Średnie i medianowe intensywności preferencji rządów Polski i Niemiec w sprawie legislacji UE w latach 2004-2019



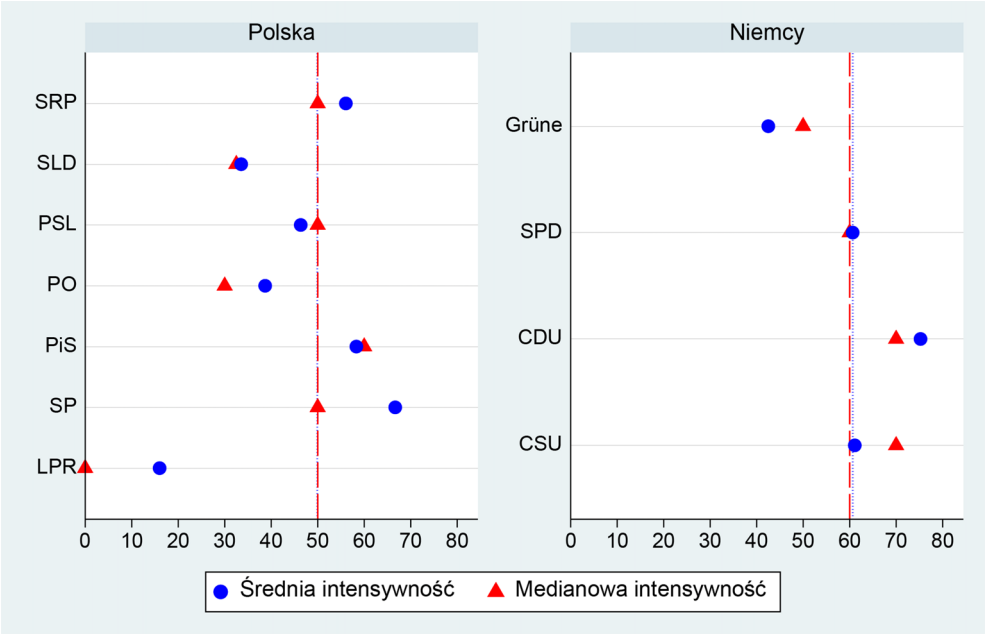
Objaśnienia: przerywana linia wyznacza medianową, a kropkowana – średnią intensywność preferencji Polski i Niemiec w latach 2004-2019. Źródło: obliczenia własne na podstawie POLGER_DEU.

nimi gabinetami, co sugeruje, że intensywność stanowisk rządów Zjednoczonej Prawicy była widocznie wyższa od koalicji PiS-SRP-LPR. Reasumując, typ rządu miał kluczowy wpływ na intensywność preferencji Polski w latach 2004-2019, przy czym skrajnie prawicowe i eurosceptyczne gabinety przypisywały znacznie większą ważność legislacji UE niż te bardziej centrowe.

Przechodząc do Niemiec: wykres 49 informuje, że najbardziej intensywne preferencje miały rządy Merkel III-IV, które przypisały średnio 65.75 pkt ważności legislacji UE w latach 2004-2019. Niewiele gorzej wypadały gabinety Merkel I-II (61.5), podczas gdy rząd Schrödera cechował się najniższą, choć wciąż wysoką intensywnością stanowisk (51.2). Inne wnioski wynikają z analizy medianowej intensywności. Jej największą wartość posiadały rządy Merkel I-II, które połowie kwestii legislacyjnych przypisały ponad 70 pkt ważności, co jest najwyższym wynikiem spośród wszystkich rządów polskich i niemieckich. Z kolei medianowe intensywności gabinetów Schrödera i Merkel III-IV były identyczne i wyniosły 50 pkt. Jednakże test Kruskala–Wallisa,

zostały pogrubione. Ujemne wartości statystyk *z* oznaczają, że pierwszy rząd w danej parze posiadał mniej intensywne preferencje niż drugi.

Wykres 50. Średnie i medianowe intensywności preferencji Polski i Niemiec w zależności od partii ministra właściwego w sprawie negocjacji nad daną kwestią w latach 2004-2019



Objaśnienia: przerywana linia wyznacza medianową, a kropkowana – średnią intensywność preferencji Polski i Niemiec w latach 2004-2019. Źródło: obliczenia własne na podstawie POLGER_DEU.

porównujący poziomy ważności stanowisk rządów niemieckich, nie jest istotny statystycznie ($chi^2 = 3.61$, $p = 0.164$)[377], wskazując na brak zasadniczych różnic między nimi. Oznacza to, że inaczej niż dla Polski w latach 2004-2019 nie istniała zależność między typem rządu a intensywnością preferencji Niemiec w sprawie legislacji UE.

Na wykresie 50 zaprezentowano natomiast średnie i medianowe intensywności preferencji Polski i Niemiec w zależności od partii politycznej ministra, który odpowiadał za projekt (zmienne *Minister Polski* i *Minister Niemiec*). W przypadku Polski widoczna jest duża wariancja między ugrupowaniami, przy czym najwyższą średnią ważność przypisywali regulacjom UE głównie ministrowie z partii skrajnych i eurosceptycznych, tj. SP (66.7), PiS (58.3) i SRP (56), podczas gdy najniższą – ci z LPR (16), co jest wyjątkiem od powyższej reguły, a także z SLD (33.5) i PO (38.7). Jednocześnie medianowe wartości nie odbiegają znacząco od tych średnich. Wynik testu Kruskal–Wallisa, porównującego ważność stanowisk Polski między rządami (grupami), jest istotny statystycznie ($chi^2 = 21.94$, $p = 0.001$)[378], co potwierdza, że ministrowie

[377] Taki sam wynik uzyskano w jednoczynnikowej ANOVA ($F = 1.85$, $p = 0.160$).
[378] Taki sam wynik uzyskano w teście jednoczynnikowej ANOVA ($F = 4.08$, $p = 0.001$).

z wybranych ugrupowań znacząco się różnili intensywnością preferencji. Test *post-hoc* Dunna (bez poprawek) ujawnił najwięcej istotnych statystycznie porównań dla LPR i PiS (4), sugerując, że ministrowie z tej pierwszej partii mieli zdecydowanie bardziej intensywne preferencje od tych z SRP, PSL, PiS i SP, podczas gdy ci z PiS przypisywali widocznie większą ważność legislacji UE od tych z SLD, PSL, PO i LPR[379]. Generalnie powyższe zestawienie potwierdza duże znaczenie ideologii ugrupowań, gdyż większość ministrów z centrowych i proeuropejskich partii (np. PO i SLD) znacząco odróżniała się od tych ze skrajnych i eurosceptycznych (m.in. PiS, SRP czy SP). Reasumując, poziom ważności legislacji UE dla Polski w latach 2004-2019 istotnie zależał od afiliacji politycznej ministrów.

Wykres 50 ujawnia również duże zróżnicowanie ważności preferencji ministrów niemieckich. Ich średnia intensywność wahała się od 42.5 w przypadku B'90/Grüne, przez 60.6 i 61.1 dla SPD i CSU, do 75.2 w odniesieniu do CDU, podczas gdy medianowa wynosiła od 50 (B'90/Grüne), przez 60 (SPD), do 70 (CDU i CSU). Aby sprawdzić, czy te różnice są znaczące statystycznie, wykonano test Kruskala–Wallisa. Jego wynik jest istotny statystycznie ($chi^2 = 9.49$, $p = 0.023$)[380], co oznacza, że intensywność preferencji ministrów z badanych ugrupowań była zasadniczo odmienna. Test *post-hoc* Dunna (bez poprawek) dowodzi, że ministrowie z B'90/Grüne przypisywali istotnie statystycznie mniejszą ważność legislacji UE niż ci z pozostałych partii[381]. Ponadto zaobserwowano ujemną i znaczącą różnicę między ministrami z SPD i CDU, według której ci pierwsi mieli znacznie mniej intensywne preferencje od tych drugich. Reasumując, tak jak w przypadku Polski afiliacja polityczna ministra miała kluczowy wpływ na poziom ważności, jaki Niemcy przyznawały regulacjom UE w latach 2004-2019.

---

379 Wyniki porównań: SLD *vs* SRP ($z = -2.19$, $p = 0.014$), SLD *vs* PSL ($z = -1.36$, $p = 0.087$), SLD *vs* PO ($z = -0.46$, $p = 0.323$), SLD *vs* PiS ($z = -3.28$, $p = 0.000$), SLD *vs* SP ($z = -1.68$, $p = 0.047$), SLD *vs* LPR ($z = 1.09$, $p = 0.138$), SRP *vs* PSL ($z = 0.95$, $p = 0.170$), SRP *vs* PO ($z = 1.74$, $p = 0.041$), SRP *vs* PiS ($z = -0.32$, $p = 0.375$), SRP *vs* SP ($z = -0.57$, $p = 0.285$), SRP *vs* LPR ($z = 2.40$, $p = 0.008$), PSL *vs* PO ($z = 0.88$, $p = 0.189$), PSL *vs* PiS ($z = -1.65$, $p = 0.049$), PSL *vs* SP ($z = -1.05$, $p = 0.146$), PSL *vs* LPR ($z = 1.88$, $p = 0.030$), PO *vs* PiS ($z = -2.65$, $p = 0.004$), PO *vs* SP ($z = -1.45$, $p = 0.073$), PO *vs* LPR ($z = 1.35$, $p = 0.088$), PiS *vs* SP ($z = -0.46$, $p = 0.321$), PiS *vs* LPR ($z = 2.80$, $p = 0.002$), SP *vs* LPR ($z = 2.14$, $p = 0.016$). Wyniki istotne statystycznie zostały pogrubione. Dodatnie wartości statystyk *z* oznaczają, że ministrowie z pierwszej partii w danej parze posiadali bardziej intensywne preferencje niż ci z drugiej.

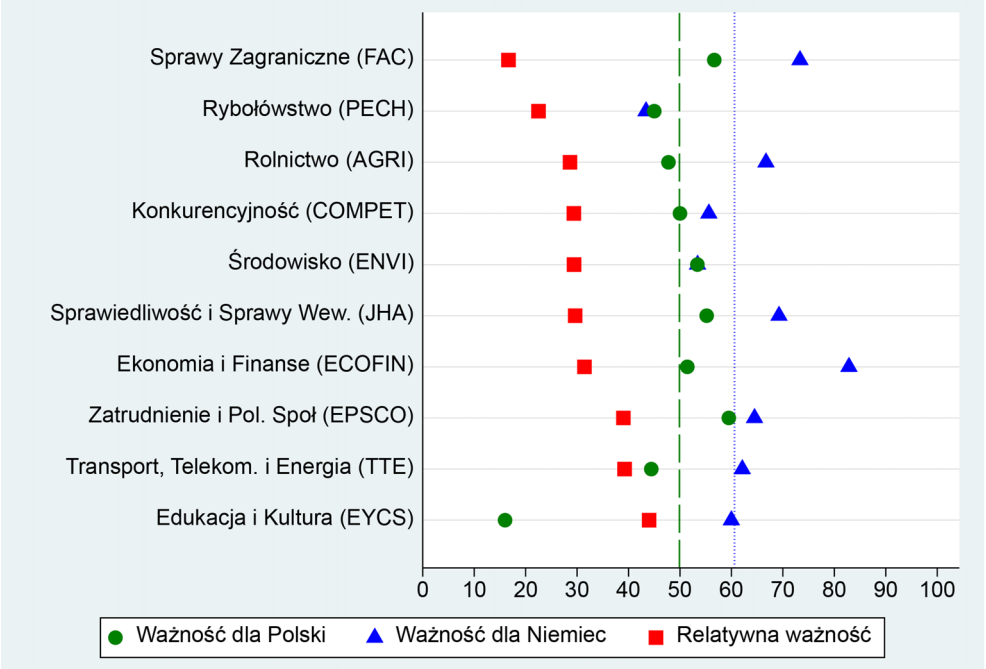
380 Taki sam wynik uzyskano w teście jednoczynnikowej ANOVA ($F = 3.75$, $p = 0.012$).

381 Wyniki porównań: B'90/Grüne *vs* SPD ($z = -1.91$, $p = 0.028$), B'90/*Grüne vs* CDU ($z = -3.03$, $p = 0.001$), B'90/Grüne *vs* CSU ($z = -2.12$, $p = 0.017$), SPD *vs* CDU ($z = -2.02$, $p = 0.021$), SPD *vs* CSU ($z = -0.53$, $p = 0.297$), CDU *vs* CSU ($z = 1.51$, $p = 0.066$). Wyniki istotne statystycznie zostały pogrubione. Dodatnie wartości statystyk *z* oznaczają, że ministrowie z pierwszej partii w danej parze posiadali bardziej intensywne preferencje niż ci z drugiej.

6.3. Intensywność preferencji Polski i Niemiec według materii legislacyjnej

Wykres 51 prezentuje średnią bezwzględną oraz relatywną intensywność preferencji Polski i Niemiec w latach 2004-2019 w dziesięciu politykach zdefiniowanych na podstawie formacji Rady (zmienna *Materia*). Można z niego wyprowadzić trzy kluczowe wnioski. Po pierwsze, w prawie wszystkich obszarach Niemcy przypisywały większą ważność regulacjom UE niż Polska. Tylko w jednej polityce, rybołówstwie, legislacja UE była średnio bardziej istotna dla Warszawy niż dla Berlina, choć tylko o 1.5 pkt. W badanym okresie największą ważnością dla Niemiec cechowały się kwestie dotyczące: ekonomii i finansów (aż 82.8 pkt), spraw zagranicznych (73.3) oraz sprawiedliwości i spraw wewnętrznych (69.2). Z kolei najmniejszą wagę Berlin przywiązywał do regulacji z zakresu rybołówstwa (43.4) oraz konkurencyjności (55.6). Obecność tej drugiej dziedziny w tym gronie jest zaskoczeniem, gdyż wydawałoby się, że zasady wspólnego rynku są kluczowe dla Niemiec z racji ich zaawansowanej gospodarki i czerpania dużych zysków ze swobody przepływu towarów i usług w ramach UE. Aby jednak sprawdzić, czy intensywność preferencji tego kraju różniła się między politykami, wykonano

Wykres 51. Średnie poziomy ważności oraz relatywnej ważności przypisywane kwestiom legislacyjnym w poszczególnych politykach UE przez Polskę oraz Niemcy w latach 2004-2019



Objaśnienia: przerywana linia po lewej oraz kropkowana po prawej wyznaczają średnią intensywność preferencji kolejno Polski i Niemiec w latach 2004-2019. Źródło: obliczenia własne na podstawie POLGER_DEU.

test Kruskala–Wallisa. Jego wynik nie jest istotny statystycznie ($chi^2 = 12.65$, $p = 0.179$), informując, że w badanym okresie Niemcy przypisywały podobnie wysoką ważność legislacji UE w poszczególnych obszarach[382].

Po drugie, intensywność preferencji Polski również nie różniła się znacząco między politykami. Informuje o tym wynik testu Kruskala–Wallisa dla tego kraju, który nie jest istotny statystycznie ($chi^2 = 9.65$, $p = 0.380$)[383]. W latach 2004-2019 Polska postrzegała jako najważniejsze kwestie należące do prawie identycznych obszarów co Niemcy, to jest spraw zagranicznych (56.7), sprawiedliwości i spraw wewnętrznych (55.2) oraz – co stanowi różnicę w porównaniu z Berlinem – zatrudnienia i polityki społecznej (59.5). Natomiast zdecydowanie najmniej intensywne stanowiska Warszawa prezentowała w sprawie legislacji z zakresu edukacji i kultury (tylko 16 pkt), transportu, telekomunikacji i energii (44.4) oraz rybołówstwa (45). Obecność w tym gronie energetyki jest poważnym zaskoczeniem, tak samo jak dość odległa pozycja środowiska (53.4). Obszary te są bowiem postrzegane jako szczególnie ważne dla Polski. Oznacza to, że nie wszystkie regulacje energetyczne i środowiskowe przyjmowane w UE w latach 2004-2019 dotykały żywotnych interesów Polski.

Po trzecie, wykres 51 ujawnia również dość słabą wariancję relatywnej ważności stanowisk Polski i Niemiec. Największe średnie bezwzględne różnice między intensywnością ich preferencji zaobserwowano w latach 2004-2019 w EYCS (średnia odległość równa 44 pkt w skali 0-100), TTE (39.2) i EPSCO (39). Zgodnie z teorią pakietowania w obszarach tych istniały w tym okresie duże możliwości budowania przez Polskę i Niemcy zgodnego stanowiska w sprawie legislacji UE w drodze wymiany preferencji – oczywiście pod warunkiem posiadania przez te kraje odmiennej struktury preferencji. Z drugiej strony najmniejsze poziomy relatywnej ważności preferencji Berlina i Warszawy wystąpiły w FAC (16.7) i PECH (22.5). W tych politykach możliwości pakietowania były zatem najsłabsze. Generalnie jednak relatywna intensywność stanowisk Polski i Niemiec w poszczególnych obszarach nie odbiegała wyraźnie od średniej (31.1). Aby zatem sprawdzić, czy zaobserwowane różnice są znaczące statystycznie, przeprowadzono test Kruskala–Wallisa, w którym porównano rozkład zmiennej *Relatywna intensywność* między materiami (grupami). Wynik testu nie jest istotny statystycznie ($chi^2 = 13.45$, $p = 0.143$)[384]. Oznacza to, że relatywna intensywność preferencji Polski i Niemiec w sprawie legislacji UE była podobna i nieodróżnialna statystycznie w poszczególnych politykach.

---

[382] Inny wynik uzyskano w teście parametrycznym w postaci jednoczynnikowej ANOVA, który ujawnił obecność istotnych statystycznie różnic intensywności preferencji Niemiec między politykami ($F = 1.94$, $p = 0.049$).

[383] Taki sam wynik uzyskano w ramach jednoczynnikowej ANOVA ($F = 1.11$, $p = 0.359$).

[384] Taki sam wynik ujawniła jednoczynnikowa ANOVA ($F = 0.86$, $p = 0.566$).

6.4. Intensywność preferencji Polski i Niemiec względem pozostałych aktorów

W kolejnym kroku zbadano, jak intensywność preferencji Polski i Niemiec wyglądała w kontekście wszystkich aktorów procesu legislacyjnego UE. Wykres 52 ilustruje średni poziom ważności przypisywany kwestiom legislacyjnym przez państwa, PE i KE w latach 2004-2019 (zmienna *Aktor*). Ogółem, aktorzy posiadali w tym okresie umiarkowanie intensywne preferencje, przyznając kwestiom średnio 43.4 pkt istotności w skali 0-100 (41.9 pkt bez PE i KE). Najbardziej intensywne stanowiska miały KE, oraz Francja, które przypisały legislacji UE średnio aż 69 i 64.5 pkt ważności. Wysokie czwarte miejsce zajmuje również PE (59), co oznacza, że regulacje UE były szczególnie istotne dla aktorów instytucjonalnych. Ponadto w pierwszej dziesiątce zestawienia obejmującego same państwa znajduje się sześć największych krajów, podczas gdy te najmniejsze okupują dalekie miejsca. Sugeruje to istnienie pozytywnej korelacji między wielkością państwa a intensywnością jego preferencji. Taka zależność nie jest zaskoczeniem, gdyż duże kraje mają silnie zróżnicowane i rozwinięte sektory gospodarcze, przez co są bardzo wrażliwe na większą część prawodawstwa UE[385]. Z drugiej strony najmniej intensywne preferencje w latach 2004-2019 posiadały Chorwacja, Rumunia i Bułgaria, które przypisywały regulacjom UE średnio zaledwie 14.3, 23.4 i 23.7 pkt ważności. Jednocześnie prawie wszystkie nowe państwa, z wyjątkiem Polski, lokują się idealnie na ostatnich miejscach zestawienia, podczas gdy stare są, poza Luksemburgiem, w górnej części wykresu. Średnia intensywność preferencji tych pierwszych wyniosła 33.4 pkt, a tych drugich – 48.4. Test *U* Manna–Whitneya porównujący te wartości jest istotny statystycznie ($z = 15.99$, $p = 0.000$), co potwierdza, że kluczowe regulacje UE negocjowane w latach 2004-2019 były ważniejsze (bardziej dotykały interesów) dla państw starych niż nowych[386].

Przechodząc do Polski i Niemiec: wykres 52 informuje, że intensywność ich preferencji w latach 2004-2019 była powyżej średniej dla wszystkich krajów, równej 41.9. Na szczególne podkreślenie zasługuje pozycja Niemiec, które przypisywały w tym okresie relatywnie największą ważność regulacjom UE, zajmując drugie miejsce w rankingu państw. Potwierdza to wyniki wcześniejszych badań opartych na starszych danych lub innej metodologii, w których również odkryto, że legislacja UE jest szczególnie istotna dla interesów Niemiec i Francji[387]. Z kolei Polska zajmuje w zestawieniu państw również wysokie, siódme miejsce, wyprzedzając m.in. dwa duże kraje – Wielką Brytanię i Włochy. W celu sprawdzenia, czy w badanym okresie intensywność preferencji Polski

---

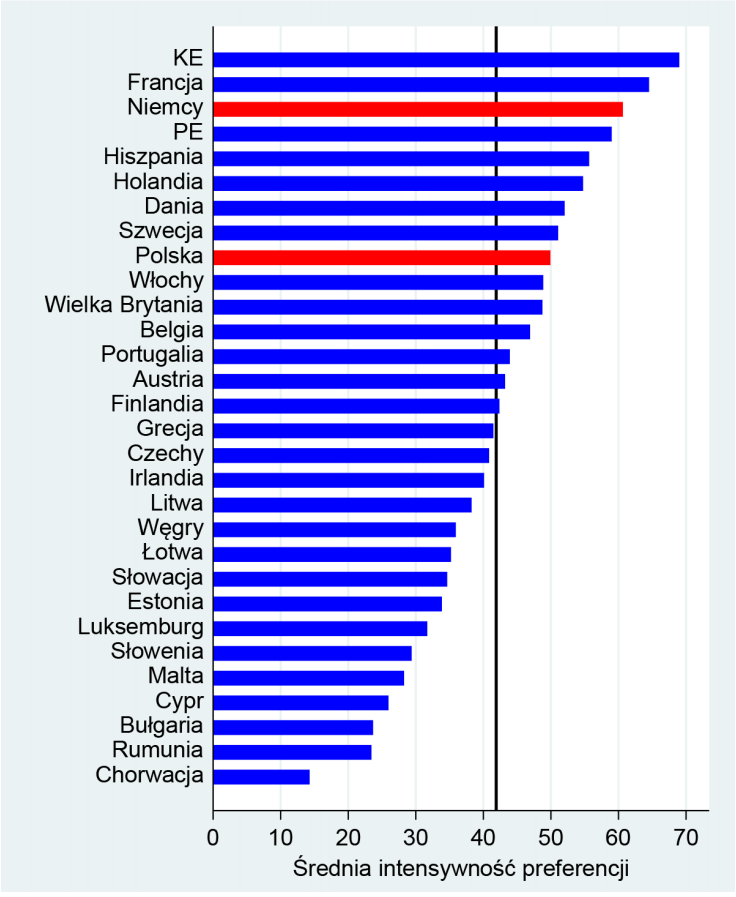
385 Por. J. Arregui, R. Thomson, *States' Bargaining Success…*, s. 672; S. Bailer, *Structural…*, s. 447-475; S. Bailer, M. Mattila, G. Schneider, *op. cit.*, s. 438-444; D. Leuffen, T. Malang, S. Wörle, *op. cit.*, s. 620; A. Moravcsik, *Preferences and Power…*, s. 473-524.

386 Zob. też: D. Leuffen, T. Malang, S. Wörle, *op. cit.*, s. 626.

387 Zob. *ibidem*, s. 623; A. Kirpsza, *A Colossus…*, s. 877-878, 880-881.

i Niemiec wyróżniała się statystycznie na tle Rady, wykonano dwa testy Wilcoxona dla grup zależnych, oddzielnie dla obu tych państw. W ich ramach dla każdej kwestii porównano jej ważność dla Polski/Niemiec (grupa 1) ze średnią ważnością, jaką przyznały jej pozostałe kraje (grupa 2). Wyniki testów są dodatnie i istotne statystycznie zarówno dla Polski ($z = 3.37$, $p = 0.001$), jak i dla Niemiec ($z = 7.27$, $p = 0.000$)[388]. Oznacza to, że w latach 2004-2019 oba państwa posiadały zasadniczo bardziej intensywne preferencje w sprawie legislacji UE niż pozostałe kraje, przyznając widocznie większą ważność kwestiom legislacyjnym.

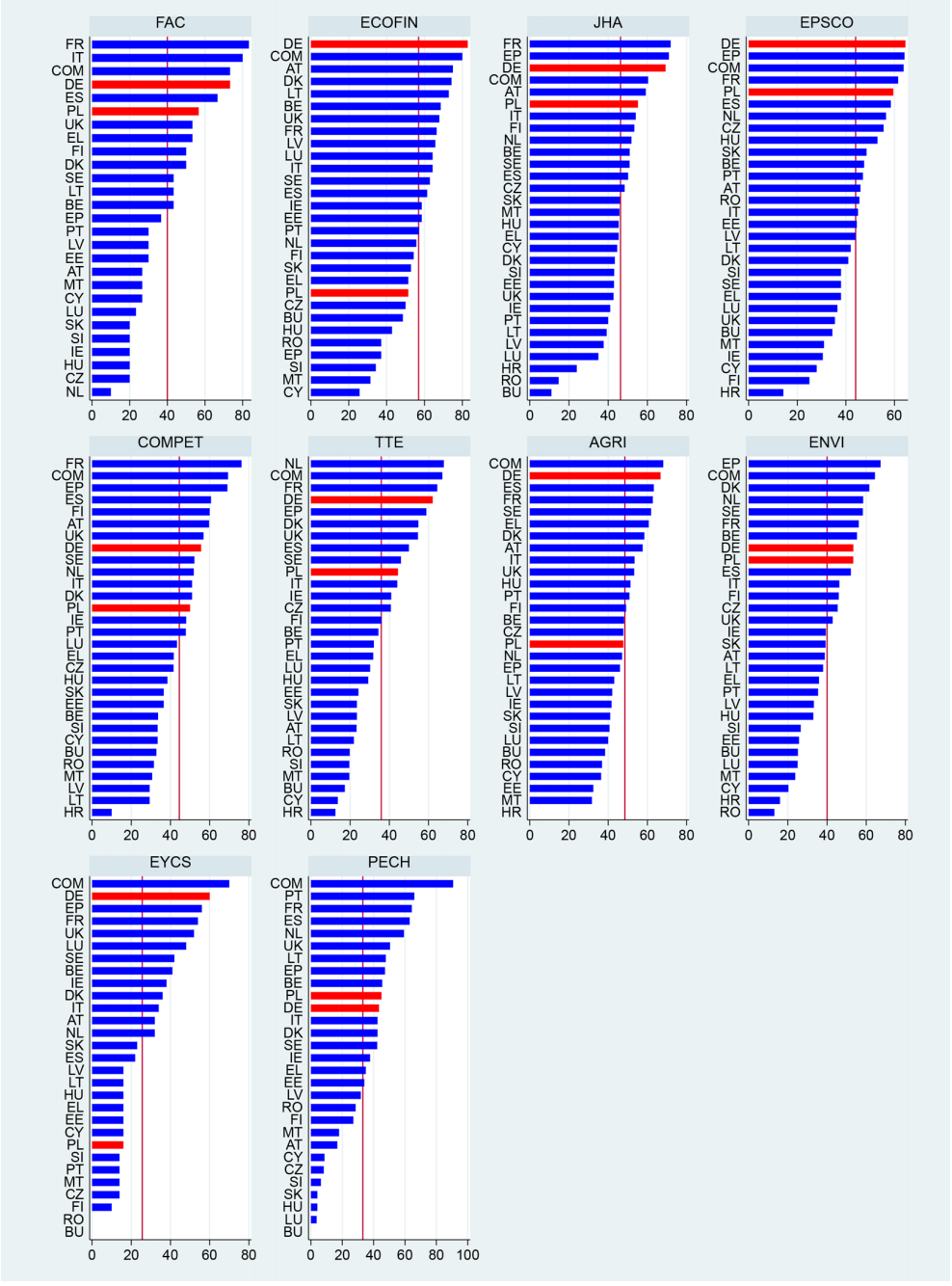
Wykres 52. Średnia intensywność preferencji państw, PE i KE w sprawie legislacji UE w latach 2004-2019



Objaśnienia: ciągła pionowa linia obrazuje średnią intensywność preferencji wszystkich państw (bez PE i KE). Źródło: obliczenia własne na podstawie POLGER_DEU.

[388] Takie same wyniki uzyskano w testach *t*-Studenta dla grup zależnych (Polska: $t = 3.14$, $p = 0.002$; Niemcy: $t = 7.49$, $p = 0.000$).

Wykres 53. Średnia intensywność preferencji państw, PE i KE w wybranych politykach UE w latach 2004-2019



Objaśnienia: ciągła pionowa linia oznacza średnią intensywność preferencji wszystkich państw (bez KE i PE) w danej polityce. Źródło: obliczenia własne na podstawie POLGER_DEU.

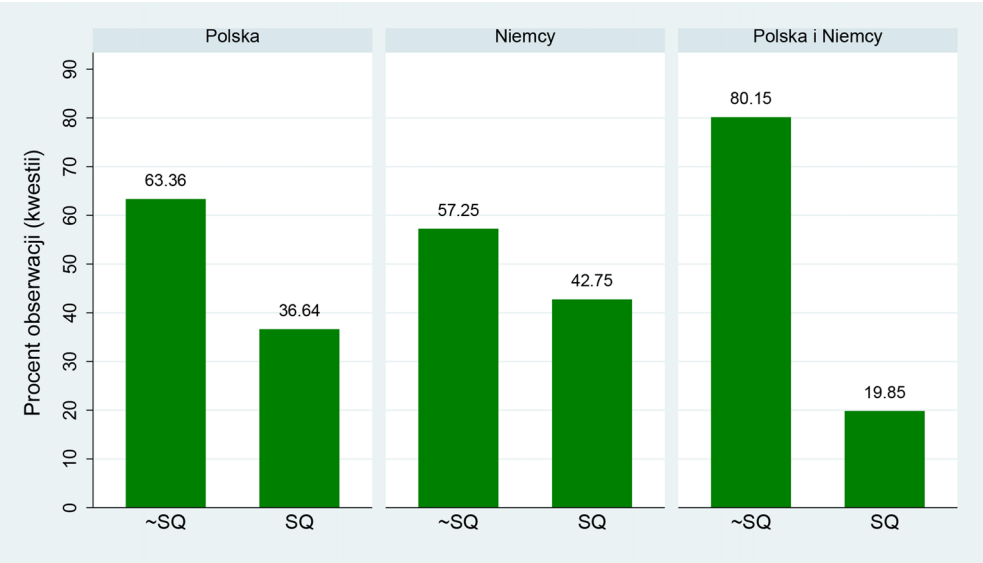
Wykres 53 dodaje do powyższej analizy kontekst materialny, prezentując rozkład średniej intensywności preferencji aktorów w dziesięciu politykach sektorowych UE (zmienna *Materia*). Generalnie w latach 2004-2019 najbardziej istotne politycznie kwestie dla państw były negocjowane w: ECOFIN (średnio 56.9 pkt ważności), AGRI (48.5) i JHA (46.3), podczas gdy najmniej ważne były te spotykane w EYCS (25.6), PECH (33.1) oraz, co może zaskakiwać, TTE (35.9). Na wykresie 53 Niemcy znajdują się w pierwszej piątce, szóstce krajów o najwyższym poziomie intensywności preferencji we wszystkich obszarach poza PECH, przy czym w ECOFIN, EPSCO, AGRI i EYCS zajmują pierwsze miejsce pod tym względem. Oznacza to, że w latach 2004-2019 Niemcy były najbardziej wrażliwe ze wszystkich państw na regulacje UE dotyczące w zasadzie każdej polityki. Z kolei Polska lokuje się w pierwszej piątce rankingu krajów w czterech politykach: FAC, JHA, EPSCO i ENVI. Jednocześnie w badanym okresie nie było obszaru, w którym średnia ważność kwestii dla Polski albo Niemiec byłaby wyraźnie niższa od reszty aktorów. Można zatem stwierdzić, że w większości polityk oba te państwa, a zwłaszcza Niemcy, miały w latach 2004-2019 relatywnie najbardziej intensywne preferencje w sprawie legislacji UE.

7. Konserwatyzm preferencji Polski i Niemiec w sprawie legislacji UE w latach 2004-2019

7.1. Rozkład konserwatyzmu preferencji Polski i Niemiec

Obok częstotliwości, struktury, ekstremalności i intensywności kluczową rolę w procesie legislacyjnym UE odgrywa konserwatyzm preferencji. Jest on rozumiany jako skłonność państwa do zajmowania pozycji *status quo*, czyli domagania się utrzymania wcześniejszego stanu prawnego. Wykres 54 prezentuje odsetek kwestii legislacyjnych, dla których Polska i Niemcy zgłosiły taką pozycję w latach 2004-2019 (zmienna *Status quo*). Celem przypomnienia: w okresie tym istniało 131 kwestii, które zawierały *status quo*. Wykres 54 informuje, że Niemcy optowały za zachowaniem poprzedniego stanu prawnego częściej niż Polska. Takie stanowisko prezentowały w 42.75% kwestii (56 na 131), a Polska – w 36.6% (48). Wyniki te stanowią pewne zaskoczenie, gdyż według powszechnej opinii Niemcy są motorem napędowym integracji europejskiej, proponującym radykalne i postępowe rozwiązania prawne. Jak się jednak okazuje, prezentują one silnie konserwatywne stanowisko w większej liczbie kwestii niż Polska. Aby sprawdzić, czy konserwatyzm stanowisk obu państw różnił się statystycznie, wykonano test *z* dla dwóch proporcji zależnych, w którym porównano odsetek preferencji *status quo* Polski (grupa 1) i Niemiec (grupa 2) w sprawie wszystkich 131 kwestii. Wynik testu nie jest istotny statystycznie ($z = -1.01$, $p = 0.312$). Oznacza to, że pomimo

Wykres 54. Rozkład preferencji *status quo* Polski i Niemiec w sprawie legislacji UE w latach 2004-2019



Objaśnienia: *SQ* – pozycja *status quo*; *~SQ* – brak zajmowania pozycji *status quo*. Źródło: obliczenia własne na podstawie POLGER_DEU.

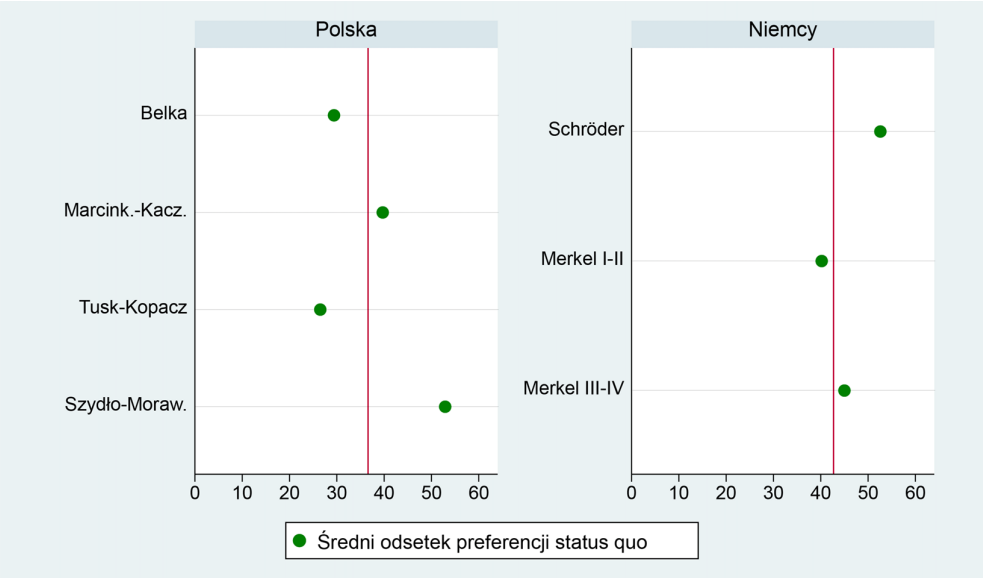
zaobserwowania powyżej pewnych odmienności nie istniała w latach 2004-2019 zasadnicza różnica między Polską i Niemcami w zakresie zajmowania przez te kraje pozycji *status quo*.

Wykres 54 (prawa część) przedstawia również odsetek kwestii, w których Polska i Niemcy razem popierały *status quo*. Taka sytuacja miała miejsce w 19.8% wszystkich kwestii (26 na 131). Liczby te nie mówią zbyt wiele, ale nabierają znaczenia, jeśli porównać je z rozkładami preferencji *status quo* oddzielnie dla Polski i Niemiec. Wówczas okazuje się, że aż w 54.2% kwestii, w których Warszawa zajęła *status quo* (26 na 48 kwestii), takie samo stanowisko przyjął również Berlin. Z kolei Warszawa domagała się utrzymania poprzedniego stanu prawnego w 46.4% kwestii (26 na 56), dla których Berlin także żądał tego samego. Powyższe wyniki sugerują, że Polska i Niemcy bardzo często wspólnie optują za *status quo* – robią to w zasadzie w co drugiej kwestii, w której jedno z nich posiada takie stanowisko.

7.2. Konserwatyzm preferencji Polski i Niemiec według rządów i ministrów

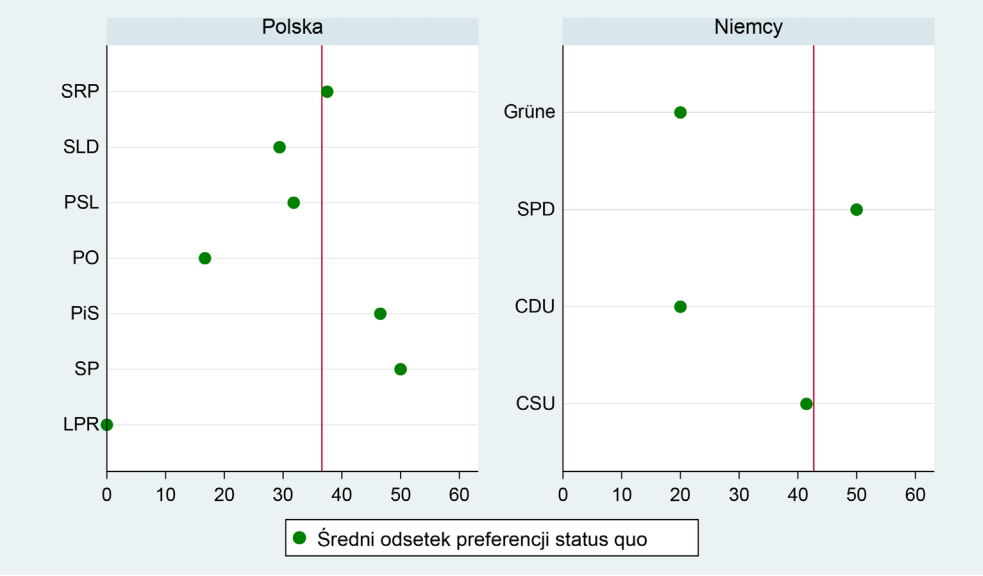
Wykres 55 obrazuje średni odsetek preferencji *status quo* zgłaszanych przez poszczególne rządy Polski i Niemiec w sprawie legislacji UE w latach 2004-2019 (zmienne *Rząd Polski* i *Rząd Niemiec*). Analiza dotycząca tego pierwszego kraju dowodzi, że w okresie

Wykres 55. Konserwatyzm preferencji rządów Polski i Niemiec w sprawie legislacji UE w latach 2004-2019



Objaśnienia: ciągłe pionowe linie wyznaczają średni konserwatyzm preferencji Polski i Niemiec w latach 2004-2019. Źródło: obliczenia własne na podstawie POLGER_DEU.

Wykres 56. Średni konserwatyzm preferencji Polski i Niemiec w zależności od afiliacji politycznej ministra właściwego w sprawie projektu legislacyjnego w latach 2004-2019



Objaśnienia: ciągłe pionowe linie wyznaczają średni konserwatyzm preferencji Polski i Niemiec w latach 2004-2019. Źródło: obliczenia własne na podstawie POLGER_DEU.

tym najbardziej konserwatywne stanowiska posiadały rządy skrajne w skalach lewica/prawica i pro-/anty- UE, czyli Szydło–Morawieckiego oraz Marcinkiewicza–Kaczyńskiego. Domagały się one utrzymania poprzedniego stanu prawnego w kolejno 52.9% (9 na 17) i 39.7% (25 na 63) kwestii, za które były odpowiedzialne. Warto zauważyć, że ten pierwszy wynik jest najwyższy spośród wszystkich badanych rządów polskich i niemieckich, co oznacza, że gabinety Zjednoczonej Prawicy miały najbardziej konserwatywne preferencje. Natomiast najrzadziej za zachowaniem poprzedniego stanu prawnego optowały rządy bardziej centrowe, Tuska–Kopacz i Belki, tj. w odniesieniu do kolejno 26.5% (9 na 34) i 29.4% (5 na 17) kwestii. Aby dokonać statystycznej interpretacji powyższych ustaleń, wykonano test niezależności chi^2, w którym porównano konserwatyzm między kategoriami stanowiącymi rządy. Wynik testu jest nieistotny statystycznie ($chi^2 = 4.09$, $p = 0.251$). Oznacza to, że pomimo pewnych rozbieżności polskie rządy nie różniły się zasadniczo w zakresie częstości zajmowania pozycji *status quo* w latach 2004-2019, tym samym prezentując podobny poziom konserwatyzmu w sprawie legislacji UE.

Identyczny wniosek można wysnuć w odniesieniu do Niemiec. W badanym okresie najczęściej stanowisko *status quo* zajmował rząd Schrödera, tj. w ponad połowie kwestii, które negocjował (52.6%, 10 na 19 kwestii). Z drugiej strony najmniej konserwatywne preferencje miały gabinety Merkel I-II (40.2%, 37 na 92 kwestie), podczas gdy rządy Merkel III-IV znajdowały się pomiędzy (45%, 9 na 20). Jednakże odległości między poszczególnymi rządami na wykresie 55 nie są duże, co wskazuje na brak znaczących różnic. Potwierdza to nieistotny statystycznie wynik testu chi^2 ($chi^2 = 1.04$, $p = 0.594$). Podobnie zatem jak w przypadku Polski nie istniała w latach 2004-2019 widoczna zależność między konserwatyzmem preferencji Niemiec a rządem odpowiedzialnym za negocjacje nad projektem.

Na wykresie 56 zaprezentowano natomiast średni odsetek preferencji *status quo* Polski i Niemiec w zależności od partii ministra, który był właściwy w sprawie projektu w latach 2004-2019 (zmienne *Minister Polski* i *Minister Niemiec*). Rozpoczynając od Polski: zauważalny jest pewien wpływ afiliacji politycznej, gdyż najbardziej konserwatywne preferencje posiadali ministrowie z ugrupowań skrajnych i eurosceptycznych, tj. SP (50%, 1 na 2 kwestie), PiS (46.5%, 27 na 58) i SRP (37.5%, 6 na 16). Wyjątkiem od tej reguły jest LPR, którego decydenci nie zajęli pozycji *status quo* w żadnej regulacji, co jednak może wynikać z faktu, że byli oni właściwi tylko w sprawie czterech kwestii. Obok LPR widocznie najrzadziej za poprzednim stanem prawnym optowali ministrowie z PO, tj. tylko w sprawie 16.7% (2 na 12) kwestii. Z kolei ministrowie z SLD i PSL byli zwolennikami *status quo* w kolejno 29.4% (5 na 17) i 31.8% (7 na 22) kwestii. Mimo powyższych różnic test chi^2 porównujący częstość zgłaszania tej pozycji między partiami nie jest istotny statystycznie ($chi^2 = 7.59$, $p = 0.270$). Oznacza to, że w latach 2004-2019 afiliacja polityczna ministra nie miała zasadniczego wpływu na poziom konserwatyzmu preferencji Polski w sprawie legislacji UE.

W przypadku Niemiec zauważalna jest natomiast spora wariancja konserwatyzmu preferencji między partiami. Najczęściej pozycję *status quo* zajmowali ministrowie z SPD – uczynili to aż w 50% kwestii (35 na 70), za które byli odpowiedzialni, co *ex aequo* z SP jest najwyższym wynikiem spośród wszystkich ugrupowań polskich i niemieckich. Dość wysoki odsetek konserwatywnych stanowisk zaobserwowano również wśród ministrów z CSU – 41.5% (17 na 41 kwestii). Na drugim biegunie znajdują się ministrowie należący do CDU i B'90/Grüne, którzy optowali za poprzednim stanem prawnym w 20% kwestii (2 na 10). Jednakże, podobnie jak w przypadku Polski, test niezależności chi^2 nie ujawnił istotności statystycznej ($chi^2 = 5.76$, $p = 0.124$). Oznacza to, że w latach 2004-2019 nie istniała widoczna zależność między afiliacją polityczną ministra a konserwatyzmem stanowisk Niemiec w sprawie legislacji UE.

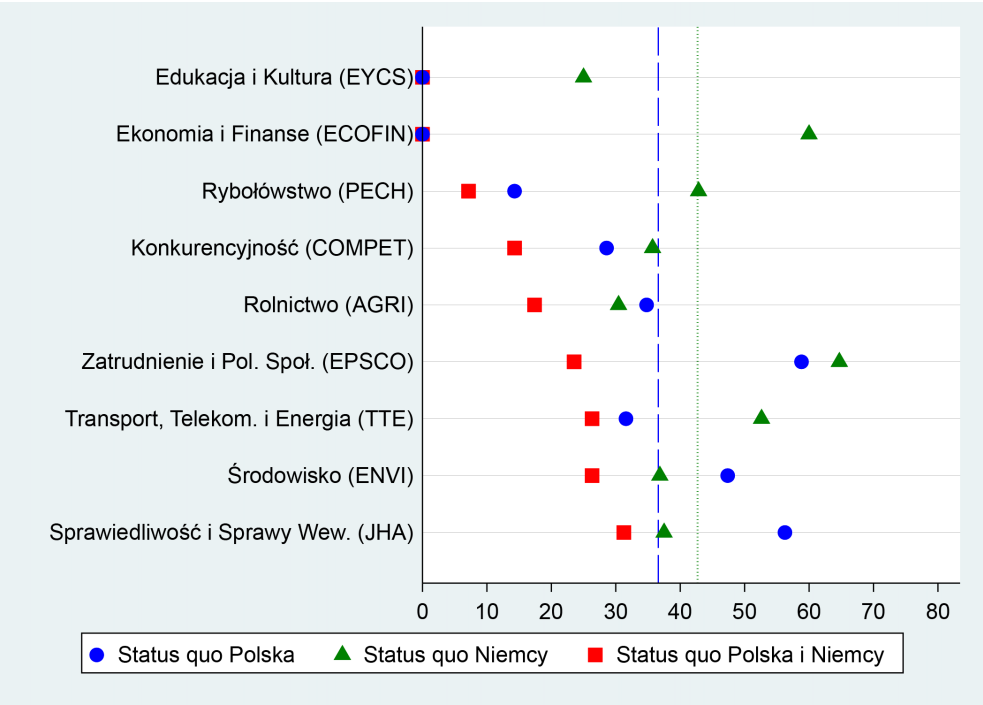
7.3. Konserwatyzm preferencji Polski i Niemiec według materii legislacyjnej

Skłonność Polski i Niemiec do zajmowania *status quo* może zależeć od materii projektu, dlatego wykres 57 prezentuje odsetek kwestii legislacyjnych, w których oba kraje chciały zachowania poprzedniego stanu prawnego, w podziale na polityki zdefiniowane według formacji Rady (zmienna *Materia*). Na wykresie odnotowano również udział legislacji UE, w sprawie której oba państwa wspólnie optowały za *status quo*. Z wykresu 57 można wyciągnąć trzy kluczowe wnioski.

Po pierwsze, Polska najczęściej zajmowała pozycję *status quo* w EPSCO, JHA i ENVI, czyniąc to w prawie co drugiej kwestii przewidującej to stanowisko, a dokładniej w kolejno 58.8%, 56.2% i 47.4%. Można zatem stwierdzić, że w tych politykach Warszawa była przeciwnikiem wprowadzania zmian legislacyjnych. Z drugiej strony najmniej konserwatywne preferencje Polska posiadała w ECOFIN i EYCS, w których nie zidentyfikowano żadnej kwestii, wobec której optowała ona za *status quo*. Niski konserwatyzm był również widoczny w PECH (14.3%), co wynika z faktu, że Polska przeważnie domagała się podwyższenia wcześniejszych kwot połowowych lub pułapów funduszy na rybołówstwo. W celu sprawdzenia, czy w latach 2004-2019 istniała zależność między materią legislacyjną a konserwatyzmem preferencji Polski, przeprowadzono test niezależności chi^2, porównujący odsetek stanowisk *status quo* zgłaszanych przez ten kraj w dziesięciu politykach (grupach). Wynik testu jest istotny statystycznie ($chi^2 = 16.05$, $p = 0.042$), informując, że skłonność Polski do optowania za poprzednim stanem prawnym znacząco różniła się materialnie. Aby dowiedzieć się, w których konkretnie politykach konserwatyzm Polski był istotnie statystycznie wyższy lub niższy od pozostałych, wykonano test *post-hoc*, w którym dla każdej materii porównano obserwowany i oczekiwany odsetek preferencji *status quo*[389]. Wynik testu okazał się istotny

[389] W tym celu zastosowano pakiet *tab_chi*. Zob. N. Cox, *TAB_CHI…*

Wykres 57. Odsetek preferencji *Status quo* Polski i Niemiec w poszczególnych politykach UE w latach 2004-2019



Objaśnienia: na wykresie brakuje spraw zewnętrznych (FAC), ponieważ w polityce tej nie było żadnej kwestii z pozycją *status quo*. Źródło: obliczenia własne na podstawie POLGER_DEU.

statystycznie tylko dla EPSCO ($z = 2.03$, $p = 0.042$) [390]. Oznacza to, że w polityce tej Polska domagała się zachowania poprzedniego stanu prawnego znacznie częściej niż w pozostałych, podczas gdy reszta obszarów nie różniła się zasadniczo pod tym względem, pomimo istnienia pewnych rozbieżności na wykresie 57.

Po drugie, Niemcy najczęściej optowały za *status quo* w EPSCO (64.7%), a więc tak samo jak Polska, oraz w ECOFIN (60%) i TTE (52.6%). Wyniki te nie są zaskakujące, gdyż – jak już wspomniano – są to kluczowe obszary z perspektywy interesów niemieckich przedsiębiorców i pracodawców. Dlatego kraj ten był przeciwnikiem zmian w polityce socjalnej UE (np. regulacje dot. czasu pracy i emerytur), sektorze transportowym (np. redukcja emisyjności pojazdów, regulacja działalności portów lotniczych) czy finansowym (np. VAT, czas płatności bankowych), które generowałyby koszty dla rodzimych firm. Z kolei najrzadziej Niemcy zajmowały stanowisko *status quo* w EYCS

[390] Pozostałe wyniki: ECOFIN ($z = -1.73$, $p = 0.083$); JHA ($z = 1.74$, $p = 0.082$); COMPET ($z = -0.66$, $p = 0.507$); TTE ($z = -0.49$, $p = 0.621$); AGRI ($z = -0.20$, $p = 0.838$); ENVI ($z = 1.05$, $p = 0.294$); EYCS ($z = -1.54$, $p = 0.122$); PECH ($z = -1.84$, $p = 0.066$).

(25%), a więc znów tak jak Polska, a także w AGRI (30.4%). W przeciwieństwie jednak od Warszawy nie było w latach 2004-2019 żadnej polityki, w której Berlin ani razu nie optował za poprzednim stanem prawnym, co sugeruje, że nie we wszystkich obszarach był on zwolennikiem pogłębiania integracji bądź wprowadzania zmian regulacyjnych. Co jednak ciekawe, test chi^2, porównujący odsetek konserwatywnych preferencji Niemiec między materiami (grupami), nie jest istotny statystycznie ($chi^2 = 7.39$, $p = 0.495$). W odróżnieniu zatem od Polski częstotliwość preferencji *status quo* Niemiec nie zależała od materii legislacyjnej, będąc statystycznie podobną w poszczególnych politykach.

Po trzecie, z wykresu 57 wynika, że największy odsetek kwestii, w których Polska i Niemcy razem preferowali *status quo*, miał miejsce w JHA (31.2%), ENVI (26.3%) i TTE (26.3%). Z drugiej strony w ECOFIN i EYCS nie zidentyfikowano żadnej regulacji, wobec której oba kraje wspólnie popierały poprzedni stan prawny. Dość niski odsetek zgodnych pozycji *status quo* był także obecny w PECH (7.1%), COMPET (14.3%) i AGRI (17.4%), a więc głównie w politykach redystrybucyjnych, w których akty prawne często rozdzielają środki finansowe. Powodem może być to, że oba kraje mają odmienne preferencje w sprawie funduszy UE – Niemcy są największym płatnikiem do budżetu UE, dlatego chcą utrzymania wcześniejszych kwot budżetowych, na które najwięcej się składają, podczas gdy Polska jest beneficjentem netto i przeważnie domaga się przyznania jej większych środków. Co jednak kluczowe, test chi^2, porównujący częstość wspólnych stanowisk *status quo* Warszawy i Berlina między materiami, nie jest istotny statystycznie ($chi^2 = 6.46$, $p = 0.596$). Oznacza to, że skłonność Polski i Niemiec do jednoczesnego optowania za poprzednim stanem prawnym była statystycznie podobna w poszczególnych politykach.

7.4. Konserwatyzm preferencji Polski i Niemiec względem pozostałych aktorów

Interesujące jest także, jak konserwatyzm preferencji Polski i Niemiec wygląda na tle wszystkich aktorów. Wykres 58 prezentuje więc odsetek kwestii legislacyjnych, w których państwa, PE i KE posiadały stanowiska *status quo* w latach 2004-2019 (zmienna *Aktor*). Ogółem, w okresie tym średnio 31% aktorów optowało za poprzednim stanem prawnym w sprawie każdej kwestii przewidującej *status quo*. Oznacza to, że stanowiska państw, PE i KE nie były silnie konserwatywne, lecz raczej opowiadały się za umiarkowaną zmianą wcześniejszej sytuacji prawnej w większości regulacji. Jednocześnie z wykresu 58 wynika, że Niemcy miały najbardziej konserwatywne preferencje ze wszystkich państw w latach 2004-2019, ustępując jedynie Chorwacji, która optowała za poprzednim stanem prawnym aż w co drugiej kwestii (50%). Ale niewiele gorzej od Niemiec wypada Polska, która znajduje się na piątym miejscu w całym zestawieniu. Oba kraje wyróżniają się zatem na tle wszystkich państw, w zasadzie przodując w zgłaszaniu stanowisk *status quo* w sprawie legislacji UE. Ponadto w pierwszej dziesiątce

rankingu są wszystkie państwa o największej sile głosu w Radzie, z wyjątkiem Wielkiej Brytanii, co wskazuje na istnienie pozytywnej zależności między wielkością kraju a konserwatyzmem jego stanowisk w latach 2004-2019. Z drugiej strony w okresie tym wyraźnie najmniej zachowawcze preferencje posiadały PE i KE, które optowały za *status quo* tylko w 14.5% i 18.3% kwestii. Nie jest to jednak zaskoczeniem, gdyż według wcześniejszych ustaleń tego rozdziału instytucje te prezentują silnie postępowe stanowiska w sprawie legislacji UE, prawie zawsze domagając się zmiany poprzedniego stanu prawnego[391]. Natomiast spośród państw najrzadziej pozycję *status quo* zajmowały: Belgia (19.8%), Luksemburg (24.4%) i Bułgaria (26.5%). Wykres 58 informuje też, że nowe państwa miały mniej więcej tak samo konserwatywne preferencje jak stare, gdyż obie grupy krajów są równomiernie rozproszone w rankingu, a ich średnie odsetki stanowisk *status quo* są zbliżone, wynosząc kolejno 32.6% i 31.7%. Test *U* Mann–Whitneya porównujący te wartości nie jest istotny statystycznie ($z = -0.58$, $p = 0.559$), potwierdzając brak zasadniczej różnicy między nowymi i starymi państwami.

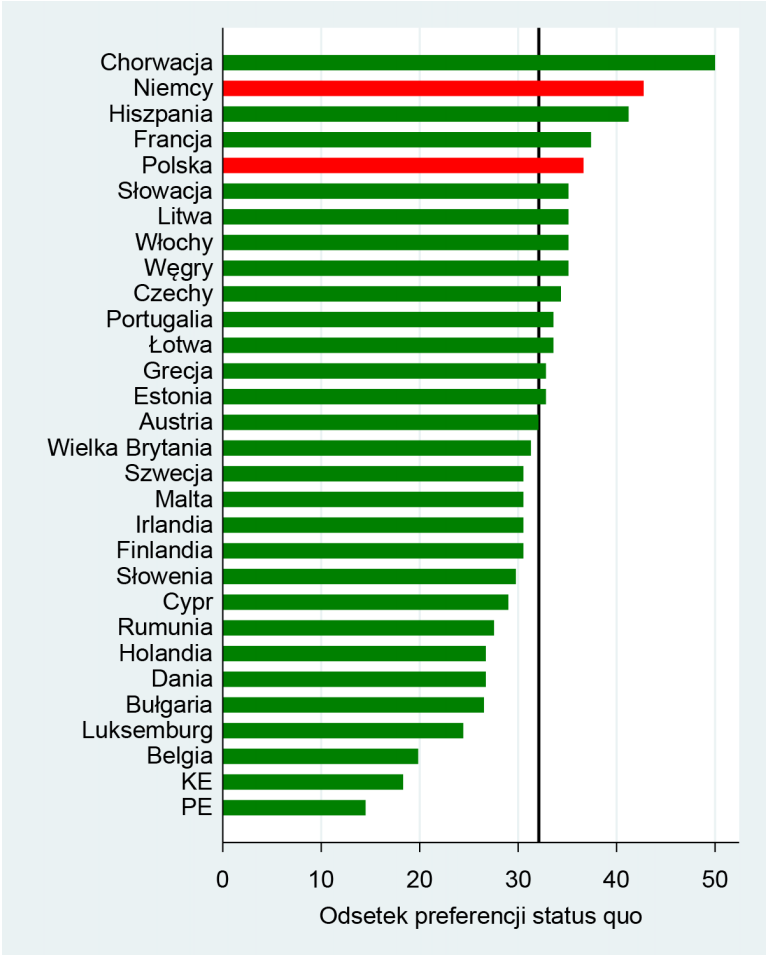
Jednakże wykres 58 sugeruje, że różnice między konserwatyzmem Polski/Niemiec oraz reszty państw nie są szczególnie duże, osiągając maksymalnie 22.9 p.p. (w stosunku do Belgii). Aby sprawdzić, czy mają one statystyczne znaczenie, wykonano test *z* dla jednej proporcji dla Polski i Niemiec, w którym porównano odsetek preferencji *status quo* Polski/Niemiec ze średnim odsetkiem takich preferencji wszystkich państw (32.1%). Wynik testu dla Polski nie jest istotny statystycznie ($z = 1.11$, $p = 0.265$). Oznacza to, że konserwatyzm preferencji tego kraju w latach 2004-2019 nie odróżniał się znacząco od średniej, w szczególności nie był wyraźnie wyższy od przeciętnego kraju pomimo zajmowania przez Warszawę wysokiej pozycji w tym zakresie. Rezultat ten jest zaskakujący. Oczekiwano bowiem, że z racji słabszej struktury ekonomicznej, niższego poziomu zaawansowania technologicznego czy innej wizji niektórych polityk (np. rolnictwa) w porównaniu z państwami „starej" Unii, Polska powinna systematycznie preferować w badanym okresie *status quo*, aby w ten sposób chronić swoje wrażliwe sektory czy kupić sobie czas na ich modernizację. Tymczasem okazało się, że kraj ten nie jest najbardziej konserwatywnym członkiem UE – choć wielokrotnie optuje za poprzednim stanem prawnym, to jednak nie czyni tego statystycznie częściej od przeciętnego kraju.

Natomiast wynik testu dla Niemiec jest dodatni i istotny statystycznie ($z = 2.61$, $p = 0.009$). W odróżnieniu zatem od Polski Niemcy posiadały w latach 2004-2019 zasadniczo bardziej konserwatywne preferencje w sprawie legislacji UE niż przeciętny członek Rady, znacznie częściej od niego domagając się zachowania poprzedniego

[391] Por. też: S. Hix, B. Høyland, *op. cit.*, s. 174-175; S. Hix, A. Noury, G. Roland, *Democratic Politics…*, s. 161-181; M. Kaeding, T. Selck, *op. cit.*, s. 271-290; G. McElroy, K. Benoit, *Party Policy…*, s. 377-398; T. Selck, *op. cit.*, s. 203-222; R. Thomson, *Actor Alignments…*, s. 770-771; R. Thomson, J. Boerefijn, F. Stokman, *op. cit.*, s. 250; G. Tsebelis, G. Garrett, *op. cit.*, s. 16.

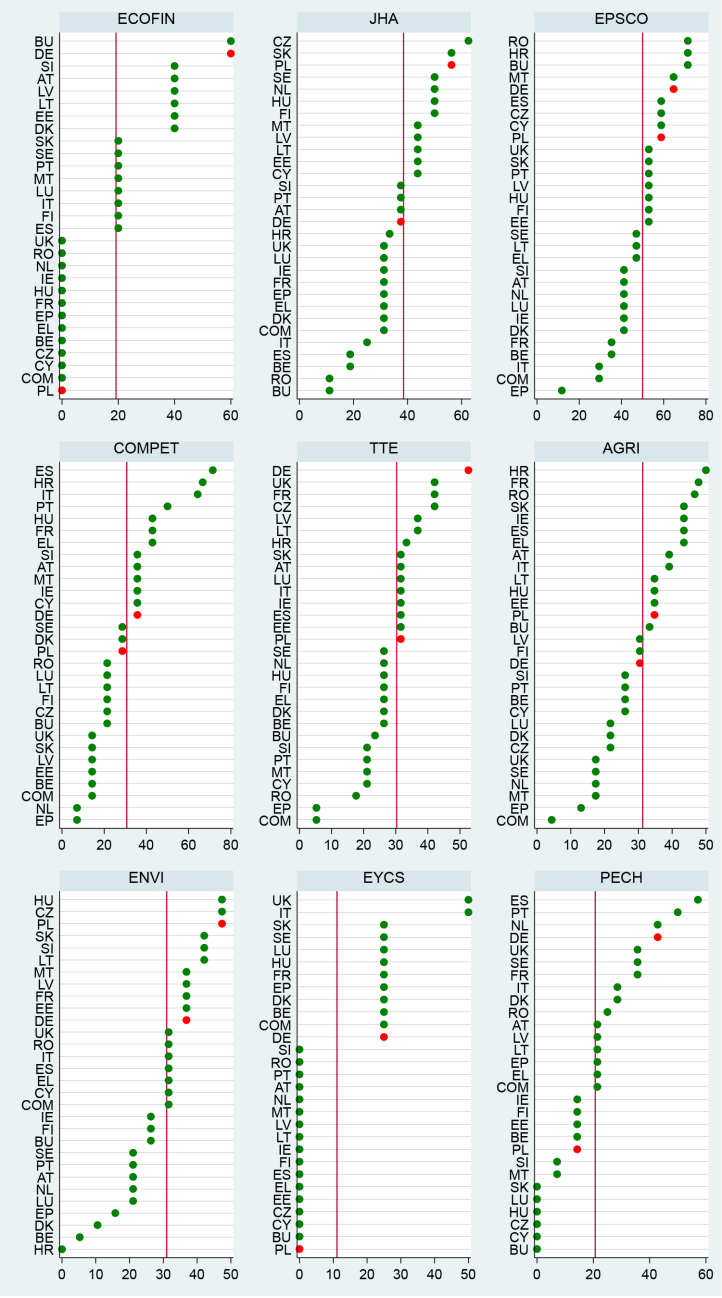
stanu prawnego. Wynik ten jest również zaskoczeniem, gdyż podważa mit o Niemcach jako sile napędowej integracji europejskiej. Kraj ten wydaje się raczej hamulcowym uwspólnotowienia polityk, gdyż najczęściej optuje za *status quo* i niewprowadzaniem dogłębnych zmian regulacyjnych. W tym sensie uzyskana w poprzednim podrozdziale istotnie statystycznie wyższa od reszty państw ekstremalność preferencji Niemiec może wynikać nie z tego, że Berlin jest zwolennikiem radykalnych i prointegracyjnych rozwiązań, ale z konserwatyzmu, czyli niechęci do takich decyzji, który powoduje, że jego stanowiska odbiegają od pozostałych, bardziej postępowych aktorów procesu legislacyjnego UE i stają się w ten sposób skrajnie zachowawcze.

Wykres 58. Średni konserwatyzm preferencji państw, PE i KE w sprawie legislacji UE w latach 2004-2019



Objaśnienia: ciągła pionowa linia wyznacza średni konserwatyzm preferencji wszystkich państw (bez PE i KE). Źródło: obliczenia własne na podstawie POLGER_DEU.

Wykres 59. Konserwatyzm preferencji państw, KE i PE w poszczególnych politykach UE w latach 2004-2019



Objaśnienia: ciągłe pionowe linie wyznaczają średni konserwatyzm preferencji wszystkich państw (bez PE i KE) w danej polityce. Brak spraw zewnętrznych (FAC) wynika z faktu, że w polityce tej nie było żadnej kwestii z pozycją *status quo*. Źródło: obliczenia własne na podstawie POLGER_DEU.

Powyższe wyniki mogą się jednak różnić w zależności od materii projektu. Dlatego wykres 59 prezentuje odsetek preferencji *status quo* państw, PE i KE w poszczególnych politykach w latach 2004-2019 (zmienna *Materia*). W badanym okresie Niemcy znajdowały się w pierwszej piątce krajów o najbardziej konserwatywnych stanowiskach w czterech obszarach: ECOFIN, EPSCO, TTE i PECH, a Polska w dwóch: JHA i ENVI. Z drugiej strony trudno znaleźć obszary, w których preferencje *status quo* obu tych państw byłyby zdecydowanie rzadsze niż pozostałych – w zasadzie taka sytuacja ma miejsce tylko w przypadku Polski w ECOFIN i EYCS. Ogółem, powyższe zestawienia są zgodne z oczekiwaniami, gdyż takie polityki jak ekonomia i finanse, transport, telekomunikacja i energetyka czy zatrudnienie i polityka socjalna są kluczowe dla gospodarki niemieckiej, podczas gdy Polska jest szczególnie wrażliwa na sprawy środowiska, migracji czy bezpieczeństwa wewnętrznego.

8. Rekapitulacja wyników

W niniejszym rozdziale spróbowano scharakteryzować preferencje Polski i Niemiec w procesie legislacyjnym UE. W tym celu zanalizowano częstotliwość, strukturę, ekstremalność, intensywność i konserwatyzm stanowisk obu tych państw zgłaszanych w sprawie regulacji UE w latach 2004-2019, wykorzystując do tego narzędzia statystyki opisowej oraz testy statystyczne. Tabela 39 zawiera podsumowanie najważniejszych wyników. Informuje ona, czy rozkłady wyżej wskazanych cech preferencji Polski i Niemiec różniły się: 1) między tymi krajami (*Różnica*); 2) między rządami, które funkcjonowały w danym czasie w tych państwach (*Rząd*); 3) między ministrami rządów Polski/Niemiec, którzy byli właściwi w sprawie projektów (*Minister*); 4) w zależności od materii projektu (*Materia*); 5) od pozostałych państw członkowskich UE (*Państwa*). Z tabeli 39 można wyprowadzić trzy generalne konkluzje.

Po pierwsze, częstotliwość i intensywność preferencji Polski były w latach 2004-2019 istotnie statystycznie wyższe niż w pozostałych państwach członkowskich UE. Oznacza to, że kraj ten częściej zgłaszał stanowiska w sprawie regulacji UE, a także przypisywał im zasadniczo większą ważność niż reszta państw. Z drugiej strony Polska miała w badanym okresie istotnie statystycznie mniej skrajne preferencje niż pozostałe kraje. Wynik ten jest zaskoczeniem, gdyż spodziewano się odwrotnej sytuacji i bardziej ekstremalnych stanowisk. Jednocześnie Polska nie wyróżniała się widocznie na tle członków Rady pod względem struktury i konserwatyzmu preferencji, a więc proponowała taki sam zakres regulacji i harmonizacji legislacji na poziomie UE co pozostałe kraje oraz tak samo często optowała za *status quo*. Ponownie jest to zaskoczeniem, gdyż przewidywano, że z racji mniejszego zaawansowania gospodarczego względem państw Europy Zachodniej Warszawa będzie zgłaszała bardziej międzyrządowe i zachowawcze preferencje, chroniąc w ten sposób swoje rynki przed konkurencją.

Tabela 39. Podsumowanie uzyskanych wyników

Cecha preferencji	Różnica	Rząd	Minister	Materia	Państwa
Polska					
Częstotliwość	Nie	**Tak**	**Tak**	**Tak**	**Tak(+)**
Struktura	Nie	Nie	Nie	Nie	Nie
Ekstremalność	**Tak(-)**	**Tak**	**Tak**	Nie	**Tak(-)**
Intensywność	**Tak(-)**	**Tak**	**Tak**	Nie	**Tak(+)**
Konserwatyzm	Nie	Nie	Nie	**Tak**	Nie
Niemcy					
Częstotliwość	Nie	**Tak**	**Tak**	**Tak**	**Tak(+)**
Struktura	Nie	Nie	Nie	Nie	Nie
Ekstremalność	**Tak(+)**	Nie	Nie	**Tak**	**Tak(+)**
Intensywność	**Tak(+)**	Nie	**Tak**	Nie	**Tak(+)**
Konserwatyzm	Nie	Nie	Nie	Nie	**Tak(+)**

Objaśnienia: „Tak" – dana cecha preferencji Polski/Niemiec istotnie statystycznie różniła się pod względem danego czynnika; „Nie" – brak istotnego statystycznie wpływu danego czynnika na daną cechę preferencji Polski/Niemiec. Przy porównaniu rozkładu cech preferencji Polski i Niemiec między tymi krajami (*Różnica*) oraz względem pozostałych państw (*Państwa*) „+"/„-" oznaczają, że poziom danej cechy preferencji Polski/Niemiec był wyższy/niższy od pozostałych państw (bądź średniej dla wszystkich państw). Źródło: opracowanie własne.

Po drugie, Niemcy zgłaszały w latach 2004-2019 istotnie statystycznie więcej stanowisk w sprawie legislacji UE, a także posiadały bardziej ekstremalne, intensywne i konserwatywne preferencje niż pozostałe kraje. Oznacza to, że proponowane w tym czasie regulacje unijne silnie oddziaływały na wiele sektorów gospodarki niemieckiej oraz dotykały kluczowych interesów tego kraju, powodując, że Berlin najczęściej optował zarówno za skrajnymi rozwiązaniami legislacyjnymi, jak i za utrzymaniem *status quo*, aby chronić wrażliwe segmenty swojej gospodarki. Z drugiej strony Niemcy miały podobną strukturę preferencji co reszta państw i postulowały umiarkowany zakres regulacji i harmonizacji spraw na poziomie UE. Wynik ten, w połączeniu z zauważonym wyżej silnym konserwatyzmem, jest niespodziewany, gdyż dowodzi, że kraj ten nie jest motorem napędowym integracji europejskiej, który przeważnie domaga się jak największego uwspólnotowienia polityk na szczeblu UE. Jednocześnie analiza wykazała, że Niemcy miały w latach 2004-2019 istotnie statystycznie bardziej ekstremalne i intensywne preferencje od Polski, co znów jest zaskakujące w świetle opinii, że to raczej ten drugi kraj jest „niegrzecznym" członkiem UE. Z kolei częstotliwość, struktura i konserwatyzm stanowisk obu tych państw były w tym czasie podobne.

Po trzecie, analiza ujawniła pewne czynniki wpływające na rozkład cech preferencji Polski i Niemiec w sprawie legislacji UE w latach 2004-2019. W przypadku Polski typ rządu oraz afiliacja polityczna ministra właściwego w sprawie projektu miały istotny statystycznie wpływ na częstotliwość, ekstremalność i intensywność stanowisk tego

kraju. Przy czym według wyników gabinety i ministrowie o skrajnie prawicowym i eurosceptycznym profilu zgłaszali więcej preferencji, przypisywali większą ważność legislacji UE oraz posiadali bardziej skrajne stanowiska niż pozostali. Kluczowe znaczenie miała też materia projektu, gdyż częstotliwość i konserwatyzm preferencji Polski zasadniczo różniły się w wybranych politykach. Z kolei w przypadku Niemiec typ rządu oraz afiliacja polityczna ministrów wpływały na częstotliwość preferencji tego kraju, a ten drugi czynnik decydował także o intensywności stanowisk. Zaobserwowano również istotną statystycznie zależność między materią projektu a częstotliwością i ekstremalnością preferencji Niemiec, co oznacza, że nie we wszystkich politykach stanowiska tego państwa były tak samo częste i skrajne.

CZĘŚĆ II

Determinanty współpracy Polski i Niemiec w procesie legislacyjnym Unii Europejskiej

ROZDZIAŁ IV

Determinanty współpracy przedstawicieli Polski i Niemiec w Radzie

Dziada na stypę, Tatara na zagon, Niemca do szklanki, a młodego do bogdanki – nie prosić[392].

1. Cel i przedmiot badawczy

W części I książki opisano status i preferencje Polski i Niemiec w procesie legislacyjnym UE i wykazano pewne ekwiwalencje między tymi krajami. W szczególności posiadają one relatywnie silne pozycje negocjacyjne w Radzie i PE, a także znacznie odróżniają się od reszty w zakresie niektórych cech preferencji. W tym kontekście kluczowe staje się to, czy – biorąc pod uwagę te podobieństwa – Polska i Niemcy w ogóle współpracują ze sobą w negocjacjach legislacyjnych w UE. Mówiąc precyzyjniej: czy przedstawiciele tych państw w najważniejszej instytucji prawodawczej UE, czyli Radzie, kontaktują się ze sobą w celu zbliżenia stanowisk w sprawie regulacji UE lub zbudowania koalicji? A jeśli tak, to w jakim zakresie i jakie czynniki ewentualnie wpływają na wyższy lub niższy poziom tej kooperacji?

Powyższe zagadnienia są badane w niniejszym rozdziale. Jego celem jest udzielenie odpowiedzi na czwarte pytanie badawcze książki, które brzmi: jak wygląda i od czego zależy współpraca przedstawicieli Polski i Niemiec w Radzie, rozumiana jako ich skłonność do kontaktów celem uzgodnienia stanowisk w sprawie legislacji UE? Przede wszystkim spróbowano dowiedzieć się, czy polscy i niemieccy decydenci w Radzie uważają siebie za bliskich partnerów, z którymi komunikują się w pierwszej kolejności,

[392] Przysłowie polskie. Cyt za: Z. Kłodnicki, *op. cit.*, s. 108.

a także jak często spotykają się oni w określonych organach tej instytucji oraz jakie czynniki determinują tę częstotliwość. Rozdział ten nie analizuje zatem efektywności tych kontaktów w postaci faktycznego zbliżenia stanowisk legislacyjnych Polski i Niemiec czy zawiązania koalicji – kwestie te będą przedmiotem kolejnych dwóch rozdziałów.

Aby osiągnąć tak zarysowany cel, w pierwszym kroku zostanie sformułowanych sześć hipotez – jedna generalna oraz pięć szczegółowych. Hipoteza generalna (*H1*) będzie analizować stan kooperacji polsko-niemieckiej w relacji do pozostałych państw członkowskich UE, przewidując, że współpraca (przedstawicieli) Polski i Niemiec w Radzie jest silniejsza niż ich współpraca z innymi członkami Rady, w tym z krajami o największej sile głosu. Natomiast hipotezy szczegółowe będą teoretyzować czynniki, które mogą pozytywnie lub negatywnie wpływać na skłonność Polski i Niemiec do kooperacji. Będą one przewidywać, że poziom ich współpracy jest funkcją: preferencji ideologicznych ministrów/rządów w wymiarach lewica/prawica (*H2*) i pro-/anty- UE (*H3*), interesów sektorowych (*H4*), systemu głosowania w Radzie (*H5*) oraz stanu relacji społecznych między tymi krajami (*H6*). Twierdzenia te zostaną wyprowadzone z pięciu teorii: budowania koalicji w Radzie (*H1*), podziałów społeczno-politycznych (*H2* i *H3*), liberalizmu międzyrządowego (*H4*), instytucjonalizmu racjonalnego wyboru (*H5*) i konstruktywizmu społecznego (*H6*). Hipotezy zostaną następnie zweryfikowane empirycznie za pomocą metod ilościowych na uzupełnionej przez autora książki bazie NCEU, która zawiera informacje o kontaktach i usieciowieniu członków Rady od 2006 do 2021 r.

2. Hipotezy

Hipoteza generalna

W pierwszym kroku postawiono hipotezę generalną, zgodnie z którą przedstawiciele Polski i Niemiec w Radzie powinni silniej współpracować ze sobą niż z pozostałymi państwami. Takie twierdzenie można wyprowadzić z teorii budowania koalicji w Radzie[393]. Zakłada ona m.in., że dynamika koalicyjna i kooperacja między państwami w tej instytucji są funkcją wielu czynników, w szczególności siły głosu, relacji ekonomicznych oraz geografii[394]. Po pierwsze, państwa o największej sile głosu częściej współpracują ze sobą niż z innymi krajami[395]. Wynika to z faktu, że ich potencjalny sojusz znacznie zwiększa szansę na osiągniecie progu mniejszości blokującej lub koalicji

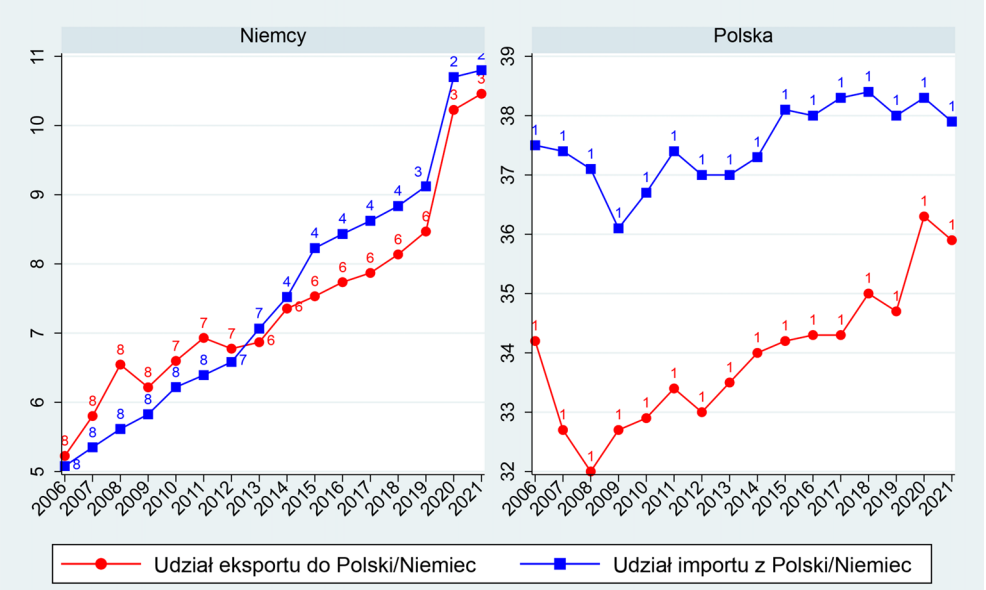
[393] Zob. D. Aksoy, *„It Takes a Coalition"…*, nr 4, s. 519-542; O. Elgström, B. Bjurulf, J. Johansson, A. Sannerstedt, *op. cit.*, s. 111-128; F. Häge, *Coalition Building…*, s. 481-504; C. Garcia Perez de Leon, *op. cit.*, s. 513-534.

[394] Por. D. Naurin, *Choosing Partners…*

[395] Idem, *Network Capital…*, s. 13-14.

minimalnej wygrywającej w głosowaniu KWG w Radzie. Ponadto liczba państw o największej sile głosu jest niewielka (pięć, sześć), przez co jest im łatwiej zbudować takie koalicje między sobą, tj. w mniejszym gronie, niż zawiązać sojusze o podobnie wysokiej sile głosu z większą liczbą krajów średnich i mniejszych. Jak pokazano w rozdziale pierwszym, Niemcy i Polska zaliczają się do państw o największej sile głosu w Radzie. To powoduje, że kraje te powinny być bardziej skłonne do współpracy ze sobą niż z pozostałymi członkami Rady, którzy dysponują mniejszą siłą głosu.

Wykres 60. Obroty handlowe między Niemcami i Polską w latach 2006-2021 – udział (%) eksportu/importu towarów Niemiec/Polski do/z Niemiec/Polski w całym eksporcie/imporcie tych państw w relacji do państw członkowskich UE w danym roku



Objaśnienia: liczby przy punktach oznaczają miejsce Polski/Niemiec w zestawieniu wszystkich państw członkowskich UE pod względem wielkości eksportu/importu do/z Polski/Niemiec. Źródło: dane dla Niemiec: Federal Statistical Office of Germany, *DESTATIS Online Database*, https://www.destatis.de/EN/Home/_node.html (dostęp: 11.08.2023); dane dla Polski: Główny Urząd Statystyczny, *SWAiD – System Wspomagania Analiz i Decyzji*, http://swaid.stat.gov.pl/ (dostęp: 11.08.2023).

Po drugie, teoria budowania koalicji w Radzie podkreśla znaczenie zależności ekonomicznych jako determinanty współpracy państw[396]. W szczególności twierdzi się, że

[396] K. Armingeon, S. Cranmer, *Position-Taking in the Euro Crisis*, „Journal of European Public Policy" 2018, vol. 25, nr 4, s. 546-566; S. Bailer, M. Mattila, G. Schneider, *op. cit.*, s. 437-456; T. Lehner, F. Wasserfallen, *op. cit.*, s. 45-64.

w instytucji tej intensywniej kooperują kraje, które mają silne powiązania gospodarcze, np. są dla siebie kluczowymi partnerami handlowymi[397]. Jak pokazuje wykres 60, Polska i Niemcy posiadały w okresie od 2006 do 2021 r. dobrze rozwinięte stosunki gospodarcze mierzone poziomem eksportu i importu w ramach UE. Według danych GUS Niemcy były zdecydowanie największym partnerem handlowym Polski. W każdym z badanych lat eksport do Niemiec stanowił aż ok. 1/3 całego eksportu Polski do państw członkowskich UE, oscylując między 32% w 2008 r. a 36.3% w 2020 r. Udział importu z Niemiec był zaś zbliżony, choć lekko wyższy, i wynosił od 36.1% w 2009 r. do 38.4% w 2018 r. całego importu Polski w ramach UE. Natomiast według danych Federalnego Urzędu Statystycznego Niemiec udział eksportu i importu tego kraju do/z Polski zmieniał się w czasie, proporcjonalnie wzrastając z kolejnymi latami. Jeszcze w 2006-2009 Polska była dopiero ósmym partnerem handlowym Niemiec – trafiało do niej tylko 5.2-6.5% całego unijnego eksportu Niemiec, a pochodziło z niej 5.1-5.8% globalnego importu w ramach UE. Ale w 2020-2021 Polska awansowała na drugiego (za Holandią) i trzeciego (za Francją i Holandią) partnera Niemiec pod względem importu i eksportu, z udziałami wynoszącymi kolejno 11% i 10%. Tak silne powiązania handlowe powinny przekładać się na bardziej intensywne kontakty przedstawicieli tych państw w Radzie w porównaniu z resztą krajów, przy czym większe uzależnienie Polski od Niemiec może skutkować wyższą skłonnością do współpracy Warszawy z Berlinem niż odwrotnie.

Po trzecie, według omawianej teorii kluczowym predyktorem budowania koalicji w Radzie jest bliskość geograficzna państw. Badania wykazały, że członkowie Rady częściej wchodzą w sojusze z krajami sąsiednimi niż z tymi położonymi dalej, nie tylko dlatego, że mają one tożsame interesy w wielu kwestiach, ale także z powodu kulturowego podobieństwa czy historycznych interakcji[398]. Niemcy i Polska są wieloletnimi sąsiadami od początku polskiej państwowości i dodatkowo łączą ich wspólne przeżycia historyczne. W świetle powyższych ustaleń powinno to skutkować głębszą współpracą tych państw w Radzie. Dlatego:

H1: Polska i Niemcy silniej współpracują ze sobą niż z innymi państwami w Radzie.

Ideologia

Skłonność przedstawicieli Polski i Niemiec do współpracy w Radzie może jednak zmieniać się w zależności od pewnych warunków. Dlatego sformułowano dodatkowe

397 D. Naurin, *Choosing Partners…*, s. 26.

398 Zob. *ibidem*, s. 19-20; M. Mattila, *Roll Call Analysis…*, s. 852; D. Naurin, *Network Capital…*, s. 18-19; D. Naurin, R. Lindahl, *East–North–South…*, s. 64-78; B. Plechanovová, *The EU Council Enlarged…*, s. 87-106; R. Thomson, *Actor Alignments…*, s. 771; R. Thomson, J. Boerfijn, F. Stokman, *op. cit.*, s. 250; T. Veen, *The Dimensionality…*, s. 65-86.

hipotezy szczegółowe, przewidujące wpływ czterech czynników na poziom kooperacji tych państw. Pierwszym jest ideologia, co wynika z teorii podziałów społeczno-politycznych[399]. Na gruncie podejmowania decyzji w Radzie zakłada ona, że dynamika koalicyjna w tej instytucji jest determinowana preferencjami ideologicznymi rządów państw[400]. Co do zasady są one definiowane w dwóch wymiarach: lewica/prawica, który określa stosunek rządu do spraw społeczno-ekonomicznych, oraz pro-/anty- UE, który opisuje poparcie rządu dla integracji europejskiej. Jednocześnie w literaturze podnosi się, że większe znaczenie w Radzie mają preferencje ideologiczne ministrów niż całych rządów[401]. Wynika to z faktu, że Rada obraduje w różnych formacjach, w skład których wchodzą ministrowie materialnie właściwi w sprawie projektów. W efekcie to oni, często indywidualnie, decydują o stanowisku kraju w zakresie regulacji UE, sprawują nadzór nad negocjacjami i przedstawicielami swoich państw w grupach roboczych i komitetach Rady czy akceptują politycznie uzyskane kompromisy[402].

Badania potwierdzają rolę ideologii w podejmowaniu decyzji w Radzie, wykazując, że rządy czy ministrowie o podobnej orientacji ideologicznej w tych dwóch wymiarach częściej wchodzą ze sobą w koalicje (głosują wspólnie) niż z ministrami o odmiennych preferencjach[403]. Można zatem zakładać, że te same efekty będą występować w odniesieniu do współpracy Polski i Niemiec w Radzie. Mówiąc precyzyjniej, reprezentanci tych państw powinni silniej kooperować ze sobą, w sytuacji gdy właściwi ministrowie, a więc ich przełożeni, mają zgodne preferencje w skali lewica/prawica lub pro-/anty- UE. Natomiast poziom ich współpracy powinien być niższy w przypadku posiadania rozbieżnych stanowisk lewicowo-prawicowych lub w sprawie integracji europejskiej. Dlatego:

H2: Im większa jest zgodność ideologiczna właściwych ministrów rządów Polski i Niemiec w wymiarze lewica/prawica, tym silniejsza jest współpraca tych państw w Radzie.
H3: Im większa jest zgodność ideologiczna właściwych ministrów rządów Polski i Niemiec w wymiarze pro-/anty- UE, tym silniejsza jest współpraca tych państw w Radzie.

---

399 Zob. L. Hooghe, G. Marks, *op. cit.*, s. 109-135; S. Lipset, S. Rokkan, *Cleavage Structures, Party Systems, and Voter Alignments: An Introduction*, [w:] S. Lipset, S. Rokkan (red.), *Party Systems and Voter Alignments: Cross-National Perspectives*, Toronto 1967, s. 1-64.

400 A. Kreppel, *op. cit.*, s. 1178-1198; S. Hagemann, B. Høyland, *Parties...*, s. 1205-1221.

401 D. Aksoy, *Institutional Arrangements...*, s. 542; K. Killermann, *op. cit.*, s. 1369-1370; A. Kirpsza, *Quid Pro Quo...*, s. 336; A. Kreppel, *op. cit.*, s. 1182; H. McKibben, S. Western, *op. cit.*, s. 46; M. Mühlböck, *Linking Council...*, s. 575-577.

402 Szerzej w: F. Hayes-Renshaw, H. Wallace, *op. cit.*, s. 33-101.

403 S. Hagemann, *Applying Ideal Point...*, s. 279-296; S. Hagemann, S. Hobolt, C. Wratil, *op. cit.*, s. 860; S. Hagemann, S. Bailer, A. Herzog, *op. cit.*, s. 644; M. Hosli, M. Mattila, M. Uriot, *op. cit.*, s. 1261-1262; M. Johansson, *op. cit.*, s. 12; M. Mattila, *Contested Decisions...*, s. 41-43; M. Mattila, *Roll Call Analysis...*, s. 854; B. Pircher, M. Farjam, *op. cit.*, s. 483-488.

Interesy sektorowe

Skłonność Polski i Niemiec do współpracy może jednak bardziej zależeć od interesów sektorowych tych państw niż od ideologii. Takie twierdzenie wyprowadzono z liberalizmu międzyrządowego[404]. Teoria ta opiera się na założeniu, że zachowania i preferencje rządów czy ministrów na poziomie UE są funkcją interesów narodowych grup społecznych. Najpierw rozmaici aktorzy krajowi, np. organizacje społeczne czy podmioty gospodarcze, artykułują swoje żądania w sprawie legislacji UE i starają się wpłynąć na rząd, aby uwzględnił je w swoim stanowisku. Rząd jest wrażliwy na te postulaty, gdyż jego celem jest utrzymanie się przy władzy, a w społeczeństwach demokratycznych, jakimi są państwa członkowskie UE, jest do tego potrzebne odpowiednie poparcie wyborców, których poglądy są transmitowane właśnie przez powyższe podmioty. W efekcie agreguje on interesy tych grup i stara się je realizować na szczeblu UE[405]. Nie oznacza to jednak, że każdy podmiot krajowy ma równy wpływ na stanowisko rządu. W literaturze twierdzi się, że najbardziej wpływowe są uprzywilejowane grupy społeczne, np. związki zawodowe czy wielkie przedsiębiorstwa, które są dobrze zorganizowane i dysponują silnymi narzędziami oddziaływania na polityków (np. strajki), a także wrażliwe grupy społeczne, które najbardziej zyskują lub tracą w wyniku określonych regulacji UE[406]. Rządy często ulegają lobbingowi tych podmiotów i uwzględniają ich interesy kosztem pozostałych, gdyż w zamian otrzymują profity (np. posady czy funkcje organizacyjne), a także zapewniają sobie poparcie spójnych i dużych części elektoratu, np. rolników, górników czy przedsiębiorców, i zwiększają tym samym swoje szanse na utrzymanie się przy władzy[407].

W tym kontekście w literaturze dowodzi się, że największy wpływ na działalność rządów na poziomie UE mają podmioty krajowe operujące w sektorach redystrybucyjnych[408]. Są to obszary, które generują duże koszty ekonomiczne i wymagają sporych

---

404 Por. A. Moravcsik, *Preferences, Power and Institutions in 21st-Century Europe*, „Journal of Common Market Studies" 2018, vol. 56, nr 7, s. 1648-1674; idem, *Taking Preferences Seriously: A Liberal Theory of International Politics*, „International Organization" 1997, vol. 51, nr 4, s. 513-553; idem, *The Choice…*; A. Moravcsik, F. Schimmelfennig, *Liberal Intergovernmentalism*, [w:] A. Wiener, T. Diez (red.), *European Integration Theory*, wyd. II, Oxford 2009, s. 67-87; D. Naurin, *Liberal Intergovernmentalism in the Council of the EU: A Baseline Theory?*, „Journal of Common Market Studies" 2018, vol. 56, nr 7, s. 1526-1543; F. Schimmelfennig, *Liberal Intergovernmentalism and the Euro Area Crisis*, „Journal of European Public Policy" 2015, vol. 22, nr 2, s. 177-195.

405 Szersze omówienie tego procesu w: A. Moravcsik, *Preferences and Power…*, s. 473-524.

406 *Ibidem*, s. 483; F. Baumgartner et al., *Lobbying and Policy Change: Who Wins, Who Loses, and Why*, Chicago 2009; S. Bailer, M. Mattila, G. Schneider, *op. cit.*, s. 442-443; G. Grossman, E. Helpman, *Special Interest Politics*, Boston 2001.

407 Zob. też: eidem, *Electoral Competition and Special Interest Politics*, „Review of Economic Studies" 1996, vol. 63, nr 2, s. 265-286.

408 S. Bailer, *Structural…*, s. 447-475; S. Bailer, M. Mattila, G. Schneider, *op. cit.*, s. 440-444; S. Tarlea et al., *Explaining Governmental Preferences on Economic and Monetary Union Reform*, „European Union Politics" 2019, vol. 20, nr 1, s. 24-44.

nakładów finansowych. W efekcie przy dystrybucji środków budżetowych rząd transferuje do nich najwięcej funduszy kosztem innych polityk lub grup społecznych[409]. To jednak generuje silny konflikt o zasoby, który motywuje uprzywilejowane grupy interesu do intensywnego oddziaływania na rząd, aby uwzględnił ich interesy. Przykładami polityk redystrybucyjnych są: rolnictwo, rybołówstwo, przemysł, transport, energia, zdrowie publiczne, polityka społeczna czy ochrona środowiska. Natomiast w sektorach regulacyjnych wpływ grup lobbingowych na rząd jest słabszy, co wynika z faktu, że w ich ramach nie odbywa się szeroka dystrybucja funduszy. Głównym celem tych polityk jest bowiem ustalenie reguł lub harmonizacja przepisów dotyczących funkcjonowania danego sektora gospodarki. Ogółem, badania potwierdziły istnienie silnego konfliktu między państwami członkowskimi UE w sektorach redystrybucyjnych, zwłaszcza między beneficjentami a płatnikami netto do budżetu UE[410].

Biorąc to pod uwagę, można przewidywać, że współpraca decydentów Niemiec i Polski w Radzie powinna być słabsza w politykach redystrybucyjnych niż regulacyjnych. Wynika to z faktu, że w tych pierwszych oba państwa, a w zasadzie ich kluczowe grupy społeczne, mają skrajnie odmienne interesy. Niemcy są największym płatnikiem netto do budżetu UE, przez co ich gospodarka finansuje dużą część płatności unijnych przeznaczoną na sektory redystrybucyjne innych państw. W efekcie kraj ten preferuje mniejsze subsydia i transfery fiskalne, likwidację nieefektywnych wydatków, przeprowadzanie reform strukturalnych w kosztochłonnych obszarach, niskie zadłużanie czy ustanowienie jak najsilniejszej kontroli nad finansami[411]. Pokazał to znakomicie kryzys strefy euro, kiedy Niemcy były przeciwne udzieleniu pomocy finansowej Grecji i emisji euroobligacji, a także domagały się wprowadzenia restrykcyjnej dyscypliny fiskalnej[412]. Natomiast Polska jest beneficjentem netto budżetu UE i otrzymuje z niego zdecydowanie więcej środków, niż wpłaca. W interesie tego kraju, w tym zwłaszcza jego

---

409 Zob. C. Burns, *Who Pays? Who Gains? How do Costs and Benefits Shape the Policy Influence of the European Parliament?*, „Journal of Common Market Studies" 2005, vol. 43, nr 3, s. 485-505; T. Lowi, *Four Systems of Policy, Politics, and Choice*, „Public Administration Review" 1972, vol. 32, nr 4, s. 298-310.

410 S. Bailer, M. Mattila, G. Schneider, *op. cit.*, s. 440-444; R. Thomson, *Actor Alignments...*, s. 767-775; C. Zimmer, G. Schneider, M. Dobbins, *op. cit.*, s. 403-422.

411 Por. D. Aksoy, *Who Gets What...*, s. 178; G. Benedetto, *Power, Money and Reversion Points...*, s. 633-652; C. Crombez, B. Høyland, *op. cit.*, s. 82; R. Thomson, *Resolving Controversy...*, s. 117-137.

412 Por. K. Armingeon, S. Cranmer, *op. cit.*, s. 546-566; J. Brunnermeier, J.P. Landau, *The Euro and the Battle of Ideas*, Princeton 2016; A. Crespy, V. Schmidt, *The Clash of Titans: France, Germany and the Discursive Double Game of EMU Reform*, „Journal of European Public Policy" 2014, vol. 21, nr 8, s. 1085-1101; Z. Kudrna, F. Wasserfallen, *Conflict among Member States and the Influence of the Commission in EMU Politics*, „Journal of European Public Policy" 2021, vol. 28, nr 6, s. 902-913; T. Lehner, F. Wasserfallen, *op. cit.*, s. 45-64; M. Matthijs, K. McNamara, *The Euro Crisis' Theory Effect: Northern Saints, Southern Sinners, and the Demise of the Eurobond*, „Journal of European Integration" 2015, vol. 37, nr 2, s. 229-245; M. Schoeller, *Providing Political Leadership? Three Case Studies on Germany's Ambiguous Role in the Eurozone Crisis*, „Journal of European Public Policy" 2017, vol. 24, nr 1, s. 1-20; J. Węc, *Germany's Position...*

wpływowych grup sektorowych, jest zatem otrzymanie jak największych funduszy europejskich, w tym pieniędzy dostarczanych przez Niemcy, zachowanie elastycznych reguł ich wydatkowania oraz ochrona kosztochłonnych sektorów (np. przemysłu wydobywczego). Te olbrzymie rozbieżności interesów połączone z silną presją krajowych lobby powodują, że obu państwom niezmiernie trudno osiągnąć porozumienie w politykach redystrybucyjnych UE. Dlatego ich współpraca w tych sektorach powinna być słabsza niż w politykach regulacyjnych, w których konflikt i oddziaływanie narodowych grup interesu są słabsze ze względu na dystrybucję mniejszych środków finansowych. Stąd:

H4: Współpraca Polski i Niemiec w Radzie jest słabsza w politykach redystrybucyjnych niż w regulacyjnych.

System głosowania w Radzie

Kolejnym czynnikiem, który może kształtować zakres współpracy Polski i Niemiec w Radzie, jest system głosowania, według którego instytucja ta uchwala swoje regulacje. Takie przypuszczenie wynika z teorii instytucjonalizmu racjonalnego wyboru[413]. Jednym z jej założeń jest to, że w procesie podejmowania kolektywnych decyzji kluczową rolę odgrywają formalne reguły decyzyjne (tzw. instytucje), które definiują zasady uchwalenia danej decyzji (np. minimalną większość głosów wymaganą do przyjęcia danej regulacji) i w ten sposób ograniczają racjonalne zachowania aktorów, w tym ich skłonność do współpracy z określonymi partnerami. Ogólnie rzecz biorąc, w badanym okresie, tj. w latach 2006-2021, funkcjonowały w Radzie dwa systemy głosowania – potrójnej większości głosów (nicejski) i podwójnej większości głosów (lizboński), choć ich zasady zmieniały się w wyniku kolejnych rozszerzeń UE. Jak pokazano w rozdziale pierwszym, siły głosu Niemiec i Polski mierzone *SSI* oraz *PPI* były w systemie nicejskim dość zbliżone, podczas gdy system lizboński istotnie zmienił ten parytet, znacznie wzmacniając pozycję tego pierwszego kraju i osłabiając tego drugiego. Biorąc to pod uwagę, można oczekiwać, że Berlin powinien być mniej skłonny do współpracy z Warszawą w systemie lizbońskim niż w nicejskim. W tym drugim systemie zbudowanie koalicji minimalnie wygrywającej czy mniejszości blokującej było bowiem dla Niemiec znacznie trudniejsze z powodu wysokich progów decyzyjnych, braku dominacji pod względem siły głosu czy niskiej decyzyjności (zdolności do uchwalenia aktu prawnego) w Radzie[414]. To wymuszało głębszą współpracę z dużymi państwami, w tym z Polską,

---

413 Por. J. Knight, *Institutions and Social Conflict*, Cambridge 1992; J. March, J. Olsen, *The Institutional Dynamics of International Political Orders*, „*International Organization*" 1998, vol. 52, nr 4, s. 943-969; M. Pollack, *Rational Choice…*, s. 31-56; K. Shepsle, *Rational Choice Institutionalism*, [w:] R. Rhodes, S. Binder, B. Rockman (red.), *The Oxford Handbook of Political Institutions*, Oxford 2006, s. 23-38.

414 Por. D. Felsenthal, M. Machover, *The Treaty of Nice…*, s. 431-464; L. Kóczy, *Beyond Lisbon…*, s. 154-155; D. Leech, *Designing…*, s. 434-437.

nawet jeśli posiadała ona często rozbieżne preferencje z Niemcami. Natomiast wprowadzenie systemu lizbońskiego zmieniło tę sytuację, istotnie zwiększając ogólną decyzyjność i siłę głosu Niemiec kosztem państw o największej sile głosu, w tym Polski. W efekcie Berlin potrzebuje teraz mniejszej liczby partnerów, aby stworzyć koalicję wygrywającą lub blokującą, a sama Warszawa przestaje być dla niego atrakcyjnym sojusznikiem z racji znacznego osłabienia jej pozycji w Radzie oraz posiadania odmiennych preferencji. W tym kontekście bardziej racjonalne dla Niemiec jest podjęcie silniejszej współpracy z krajami średnimi, które mają podobne stanowiska lub znajdują się w tym samym kręgu geograficzno-kulturowym. W ten sposób łatwiej jest im bowiem zbudować odpowiednią większość w warunkach lizbońskich. Dlatego:

H5: Współpraca Polski i Niemiec w Radzie była silniejsza w systemie potrójnej większości głosów (nicejskim) niż w systemie podwójnej większości głosów (lizbońskim).

Relacje społeczne

Ostatnią hipotezę wyprowadzono z konstruktywizmu społecznego[415]. Teoria ta definiuje rzeczywistość jako społecznie skonstruowaną i zakłada, że składa się ona ze struktur materialnych oraz normatywnych (społecznych, ideacyjnych), przy czym te drugie odgrywają większą rolę, gdyż nadają znaczenie tym pierwszym. Powoduje to, że zachowania czy preferencje podmiotów tej rzeczywistości, takich jak jednostki ludzkie czy państwa, są kształtowane przez intersubiektywne struktury społeczne. Co kluczowe, konstruktywizm definiuje owe struktury bardzo szeroko, zaliczając do nich normy formalne i nieformalne, wspólne idee, postrzeganie, przekonania, język, kulturę, religię czy zaufanie[416]. Jednocześnie struktury te nie są stałe, lecz mogą zmieniać się w czasie w zależności od pewnych czynników czy wydarzeń. Na gruncie stosunków międzynarodowych powyższe założenia implikują, że struktury (relacje) społeczne

[415] Por. np. T. Christiansen, K. Jørgensen, A. Wiener (red.), *The Social Construction of Europe*, „Journal of European Public Policy" 1999, vol. 6, nr 4, s. 527-691; J. Czaputowicz (red.), *Zastosowanie konstruktywizmu w studiach europejskich*, Warszawa 2015; M. Finnemore, *National Interests in International Society*, Ithaca 1996; T. Hopf, *Social Construction of International Politics: Identities & Foreign Policies, Moscow, 1955 and 1999*, Ithaca 2002; A. Kirpsza, *Jak negocjować...*; A. Skolimowska, *Konstruktywizm w studiach europejskich*, Warszawa 2013; A. Wendt, *Społeczna teoria stosunków międzynarodowych*, Warszawa 2008; M. Zahfuss, *Constructivism in International Relations: The Politics of Reality*, Cambridge 2002.

[416] Por. J. Checkel, *Why Comply? Social Learning and European Identity Change*, „International Organization" 2001, vol. 55, nr 3, s. 553-588; M. Finnemore, K. Sikkink, *International Norm Dynamics and Political Change*, „International Organization" 1998, vol. 52, nr 4, s. 887-917; P. Katzenstein (red.), *The Culture of National Security: Norms and Identity in World Politics*, New York 1996; A. Klotz, *Norms in International Relations: The Struggle against Apartheid*, Ithaca 1995; J. Lewis, *The Janus Face...*, s. 937-971; idem, *The Methods of Community in EU Decision-Making and Administrative Rivalry in the Council's Infrastructure*, „Journal of European Public Policy" 2000, vol. 7, nr 2, s. 261-289.

funkcjonujące między aktorami istotnie wpływają na to, w jakim zakresie zachowują się oni wobec siebie. Na przykład brak zaufania, wrogie postrzeganie czy zaszłości historyczne między państwami mogą skutkować niską skłonnością ich decydentów do kontaktów, ale jeśli te struktury ulegną pozytywnej zmianie, stosunki między tymi podmiotami mogą przekształcić się w przyjaźń.

Z powyższych rozważań wyprowadzono hipotezę, że poziom współpracy decydentów Polski i Niemiec w Radzie silnie zależy od tego, jakie struktury i relacje społeczne funkcjonują w danym czasie między tymi państwami, w szczególności jakie jest wzajemne postrzeganie Niemców i Polaków w danym momencie. Jak wspomniano wyżej, postrzeganie to może zmieniać się w czasie, gdyż jest kształtowane przez rozmaite wydarzenia lub czynniki, np. kryzysy, wypowiedzi polityków, reakcje na zjawiska międzynarodowe (np. wojny), „powroty do historii" czy upamiętnienia ważnych rocznic. Przykładowo domaganie się przez rząd Polski reparacji wojennych od Niemiec za szkody wyrządzone w czasie II wojny światowej mogło pogorszyć stosunki i wywołać niechęć do kooperacji w danym okresie, podczas gdy wspólne zwalczanie kryzysu finansowego w UE, w tym popieranie przez Polskę niemieckiego postulatu większej dyscypliny fiskalnej, zdaniem niektórych badaczy wywołało pozytywny efekt, zbliżając do siebie Niemcy i Polskę[417]. Stąd wypływa oczekiwanie, że im lepsze są relacje społeczne między tymi państwami w danym czasie, tym większa jest skłonność ich przedstawicieli do kontaktów w Radzie.

H6: Im lepsze są relacje społeczne między Polską i Niemcami, tym silniejsza jest współpraca tych państw w Radzie.

3. Metodologia testowania hipotez

Opisane wyżej hipotezy zweryfikowano empirycznie według następującej metodologii. W pierwszym kroku skonstruowano bazę danych zawierającą informacje o poziomie współpracy przedstawicieli Polski i Niemiec w Radzie w latach 2006, 2009, 2012, 2015, 2018 i 2021. W drugim kroku zakodowano zmienne zależne, niezależne oraz kontrolne, będące liczbowymi desygnatami zależności zawartych w hipotezach. W trzecim kroku przeprowadzono testy tych hipotez za pomocą techniki statystycznej: regresji dwumianowej ujemnej. Przed jej zastosowaniem zanalizowano stan współpracy Polski i Niemiec w Radzie przy użyciu narzędzi statystyki opisowej, aby dowiedzieć się, z którymi krajami kooperują oni najintensywniej oraz jak współpraca obu tych państw wyglądała w zależności od czasu, rządu i materii legislacyjnej. Co jednak istotne, hipotezy teoretyzują różne zależności – o ile bowiem hipoteza generalna (*H1*) bada poziom

[417] K. Malinowski, *Stosunki polsko-niemieckie…*, s. 35-52.

współpracy Polski i Niemiec w kontekście kooperacji tych państw ze wszystkimi członkami Rady, o tyle hipotezy szczegółowe (*H2-H6*) analizują czynniki wpływające tylko na współpracę bilateralną Polski i Niemiec, niezależnie od ich relacji z resztą krajów. Twierdzenia te nie są zatem współmierne, przez co nie mogą być falsyfikowane w tej samej procedurze. Dlatego *H1* oraz *H2-H6* zweryfikowano w dwóch oddzielnych testach statystycznych, w obu stosując regresję dwumianową ujemną. Poniżej szczegółowo opisano każdy z wyżej wspomnianych etapów metodologii.

3.1. Baza empiryczna

Jako materiał empiryczny do weryfikacji statystycznej hipotez posłuży baza NCEU (*The Negotiations in the Council of the European Union*)[418], którą zastosowano już w rozdziale pierwszym książki przy analizowaniu pozycji Niemiec i Polski w Radzie. Na potrzeby niniejszego badania baza ta została zmodyfikowana oraz uzupełniona przez autora książki o dodatkowe zmienne. Celem przypomnienia, NCEU zawiera informacje na temat kapitału sieciowego rządów państw w Radzie w siedmiu latach (momentach czasowych): 2003, 2006, 2009, 2012, 2015, 2018 i 2021 r.[419] Kapitał ten został oszacowany na podstawie wywiadów przeprowadzonych w tych latach z przedstawicielami państw, którzy pracowali w określonych komitetach i grupach roboczych Rady. Badaniem objęto zarówno organy wysokiej rangi, takie jak COREPER I-II czy Specjalny Komitet ds. Rolnictwa (SCA), jak i te znajdujące się na niższych szczeblach struktury, np. Grupa Robocza ds. Środowiska czy Grupa Robocza ds. Konkurencji i Rozwoju. W próbie uwzględniono komitety i grupy robocze zajmujące się najważniejszymi politykami UE, to jest należące do sześciu z dziesięciu formacji Rady: FAC (Sprawy Zagraniczne), ECOFIN (Sprawy Gospodarcze i Finansowe), AGRIFISH (Rolnictwo i Rybołówstwo), ENVI (Środowisko), COMPET (Konkurencyjność, Rynek Wewnętrzny, Przemysł, Badania i Przestrzeń Kosmiczna) i JHA (Wymiar Sprawiedliwości i Spraw Wewnętrznych). Po identyfikacji reprezentantów państw zasiadających w ww. organach, skontaktowano się z nimi telefonicznie w celu przeprowadzenia wywiadów i uzyskano bardzo wysoki średni wskaźnik zwrotu wynoszący 81% dla wszystkich lat[420]. Baza NCEU ma układ tabelaryczny, w którym w wierszach są poszczególni przedstawiciele państw (uczestnicy wywiadów) jako obserwacje (łącznie 1567 obserwacji/osób), a w kolumnach – kolejne kraje, którym przypisano punkty na podstawie odpowiedzi tych przedstawicieli.

---

418 D. Naurin et al., *The Negotiations in the Council of the European Union Dataset*, Swedish National Data Service, 2022, https://doi.org/10.5878/6cry-c634.

419 Mówiąc precyzyjniej, dane zebrano w następujących okresach: 1.02-31.03.2003, 1.02-30.04.2006, 1.04-31.05.2009, 1.03-30.09.2012, 1.10-31.12.2015, 1.04-31.07.2018, 1.10.2021-31.01.2022. Zob. *The Negotiations in the Council of the European Union Dataset*, strona internetowa Swedish National Data Service, https://snd.gu.se/en/catalogue/dataset/snd1143-1/2 (dostęp: 8.07.2023).

420 *Ibidem*.

W trakcie wywiadów każdemu decydentowi zadano pytanie: „Z jakimi państwami członkowskimi współpracuje Pan/Pani najczęściej w ramach swojej grupy roboczej (komitetu) w celu wypracowania wspólnego stanowiska?". Następnie na podstawie kolejności, w jakiej respondenci podali swoich najbliższych partnerów, ich odpowiedzi przekształcono w formę liczbową według następującego wzoru: 10 pkt przyznano państwu, które spontanicznie wymienili jako pierwsze, 9 pkt przydzielono drugiemu, 8 pkt trzeciemu itd., a 1 pkt – dziesiątemu. Kraj podany jako jedenasty i kolejny nie otrzymał żadnych punktów. W metodologii tej przyjęto założenie, że państwa, z którymi decydenci współpracują najczęściej, to te, które przychodzą na myśl jako pierwsze[421]. Liczba punktów odzwierciedla zatem poziom (jakość) współpracy danego państwa z drugim w Radzie – im jest ona wyższa, tym częściej i intensywniej przedstawiciele tego kraju kontaktują się z decydentami tego drugiego.

Tak skonstruowana baza NCEU została zmodyfikowana oraz uzupełniona przez autora książki, aby dopasować ją do celów badawczych niniejszej analizy. Najpierw usunięto z niej obserwacje dotyczące 2003 r., gdyż Polska nie była jeszcze wtedy członkiem UE. Jednocześnie wykluczono z niej respondentów (obserwacje) z innych państw niż Niemcy i Polska, ponieważ tylko te dwa kraje są przedmiotem badania. Po tych dwóch działaniach w bazie pozostali jako obserwacje wyłącznie polscy i niemieccy decydenci, którzy wzięli udział w sondażu NCEU – łącznie 105 takich osób (54 Niemców i 51 Polaków). Następnie struktura bazy została przekształcona z formatu szerokiego (*wide*) na długi (*long*) w taki sposób, że zmienne zawierające punkty przyznane poszczególnym państwom przez polskich i niemieckich przedstawicieli przeniesiono z kolumn do wierszy. W efekcie dane uzyskały układ hierarchiczny – obserwacją stało się każde państwo oceniane przez danego polskiego i niemieckiego decydenta w danym roku analizy (tj. polski/niemiecki respondent *x* państwo *x* rok). Powyższe przekształcenie było wymagane, aby umożliwić test *H1*, przewidującej wyższy poziom współpracy Polski i Niemiec między sobą niż z pozostałymi krajami. Tak zmieniona baza została w kolejnym kroku uzupełniona o kilka opisanych poniżej zmiennych niezależnych zawartych w hipotezach (np. zmienne *Lewica/prawica* i *Pro-/anty- UE*).

Po tych wszystkich modyfikacjach końcowa próba badawcza powinna zawierać 2940 obserwacji, to jest 105 respondentów *x* 28 państw. Jednakże w badanym okresie (2006-2021) liczba członków UE wahała się między 25 a 28, a dodatkowo w NCEU w kilkudziesięciu przypadkach brakuje danych, to jest polskich i niemieckich respondentów, którzy odmówili odpowiedzi na wspomniane wyżej pytanie, nie przyznali punktów żadnemu państwu (tj. nie wymienili ani jednego kraju jako partnera) lub przerwali wywiad. Po usunięciu takich przypadków końcowa baza liczy 2544 obserwacje, z czego 1326 odnosi się do punktów przyznanych poszczególnym krajom przez decydentów niemieckich, a 1218 – do odpowiedzi przedstawicieli polskich.

[421] Szerzej w: D. Naurin, *Network Capital…*, s. 6-8; D. Naurin, R. Lindahl, *Out in the Cold…*, s. 490-493.

Powyższa baza danych w wersji pełnej będzie użyta do testu hipotezy generalnej (*H1*). Natomiast w celu weryfikacji hipotez szczegółowych (*H2-H6*) zostanie ona zredukowana do obserwacji odnoszących się wyłącznie do par Polska–Niemcy i Niemcy–Polska, a więc zawierających tylko punkty przyznane Polsce przez decydentów z Niemiec oraz Niemcom przez reprezentantów z Polski. W efekcie test *H2-H6* będzie przeprowadzony na pomniejszonej bazie, liczącej 98 obserwacji (55 respondentów niemieckich oraz 47 polskich).

3.2. Operacjonalizacja zmiennych

Po stworzeniu bazy danych dokonano operacjonalizacji zmiennych, czyli zakodowania zmiennych zależnych i niezależnych zawartych w hipotezach oraz kontrolnych w odpowiedni format liczbowy. Ponieważ hipotezy będą weryfikowane w dwóch oddzielnych testach, tabele 40 i 41 prezentują opis statystyczny wszystkich zmiennych zastosowanych w obu badaniach, w zależności od przyjętych modeli regresji (zob. podrozdziały 5.1 i 5.2). W kolejnych podrozdziałach opisano sposób kodowania zmiennych.

3.2.1. Zmienna zależna

Zmienną zależną w badaniu jest *Współpraca*. Mierzy ona poziom współpracy Polski i Niemiec z każdym państwem członkowskim UE w Radzie. Zmienna ta ma postać ilościową dyskretną i odzwierciedla liczbę punktów kooperacyjnych przyznanych danemu krajowi przez przedstawicieli Polski i Niemiec w tej instytucji w sondażu NCEU w danym roku. W efekcie zmienna *Współpraca* wynosi od 0 do 10, gdzie wyższe wartości informują o silniejszej współpracy danej pary państw w Radzie, tj. częstszych, bardziej intensywnych i priorytetowych kontaktach między ich decydentami. Na przykład w ankiecie z 2021 r. przedstawiciel Polski w Grupie Roboczej ds. Środowiska podał pięć państw jako swoich najbliższych partnerów w tym organie – kolejno Czechy, Bułgarię, Węgry, Słowację i Rumunię. W efekcie Czechom przyznano 10 pkt, Bułgarii – 9, Węgrom – 8, Słowacji – 7, Rumunii – 6, a pozostałym krajom – po 0 pkt, gdyż żadne z nich nie zostało wymienione. Warto zauważyć, że z powodu specyficznej struktury bazy danych zmienna zależna ma charakter symetryczny w przypadku współpracy polsko-niemieckiej, to jest zawiera punkty przyznane Polsce przez decydentów niemieckich oraz Niemcom przez polskich. Powoduje to, że kooperację tych państw można eksplorować dwustronnie, uwzględniając Polskę i Niemcy w jednym badaniu i oceniając ich wspólną skłonność do współpracy, ale też jednostronnie, oddzielnie analizując chęć Polski do współpracy z Niemcami i Niemiec do współpracy z Polską.

Co jednak istotne, opisane wcześniej ramy metodologiczne zakładają, że hipotezy generalna (*H1*) oraz szczegółowe (*H2-H6*) zostaną zweryfikowane w dwóch oddzielnych testach. Powoduje to, że w obu tych badaniach zakres zmiennej zależnej

Współpraca będzie inny. Przy weryfikacji *H1* zostanie zastosowana jej pełna wersja – taka, jak ją opisano powyżej, a więc uwzględniająca jednostronną kooperację Polski lub Niemiec ze wszystkimi państwami w Radzie (wszystkie obserwacje). Natomiast w teście *H2-H6* zmienna *Współpraca* będzie zredukowana tylko do przypadków (obserwacji) odnoszących się do współpracy Polski i Niemiec, obejmując wyłącznie punkty kooperacyjne przyznane Niemcom przez decydentów polskich oraz Polsce przez przedstawicieli niemieckich w Radzie.

Tabela 40. Opis statystyczny zmiennych użytych w teście *H1*

Zmienne	*N*	*Średnia*	*SD*	*Min*	*Max*
Analiza współpracy Niemiec					
Współpraca	1326	1.24	2.99	0	10
Polska	1326	0.04	0.19	0	1
Francja	1326	0.04	0.19	0	1
Wielka Brytania	1326	0.03	0.17	0	1
Włochy	1326	0.04	0.19	0	1
Hiszpania	1326	0.04	0.19	0	1
FAC	1326	0.22	0.41	0	1
ECOFIN	1326	0.16	0.36	0	1
ENVI	1326	0.10	0.29	0	1
AGRIFISH	1326	0.14	0.34	0	1
COMPET	1326	0.12	0.32	0	1
JHA	1326	0.10	0.30	0	1
COREPER	1326	0.17	0.38	0	1
Analiza współpracy Polski					
Współpraca	1218	1.46	3.10	0	10
Niemcy	1218	0.04	0.19	0	1
Francja	1218	0.04	0.19	0	1
Wielka Brytania	1218	0.03	0.18	0	1
Włochy	1218	0.04	0.19	0	1
Hiszpania	1218	0.04	0.19	0	1
FAC	1218	0.23	0.42	0	1
ECOFIN	1218	0.19	0.39	0	1
ENVI	1218	0.06	0.24	0	1
AGRIFISH	1218	0.15	0.35	0	1
COMPET	1218	0.10	0.31	0	1
JHA	1218	0.08	0.28	0	1
COREPER	1218	0.17	0.37	0	1

Źródło: obliczenia własne na podstawie NCEU.

Tabela 41. Opis statystyczny zmiennych użytych w teście *H2-H6*

Zmienne	*N*	*Średnia*	*SD*	*Min*	*Max*
Analiza dwustronnej współpracy Polski i Niemiec					
Współpraca	98	2.70	3.99	0	10
Lewica/prawica	98	2.27	1.47	0.12	4.41
Pro-/anty- UE	98	1.93	1.35	0.14	3.57
Interesy sektorowe	98	0.40	0.49	0	1
Nicea	98	0.52	0.50	0	1
Relacje społeczne	98	31.98	22.70	-13	64
Narodowość decydenta	98	0.52	0.50	0	1
Analiza jednostronnej współpracy Niemiec z Polską					
Współpraca	51	1.23	2.95	0	10
Lewica/prawica	51	2.30	1.44	0.12	4.41
Pro-/anty- UE	51	1.95	1.36	0.14	3.57
Interesy sektorowe	51	0.39	0.49	0	1
Nicea	51	0.51	0.50	0	1
Relacje społeczne	51	19.92	20.90	-13	51
Analiza jednostronnej współpracy Polski z Niemcami					
Współpraca	47	4.30	4.38	0	10
Lewica/prawica	47	2.25	1.52	0.12	4.41
Pro-/anty- UE	47	1.91	1.36	0.14	3.57
Interesy sektorowe	47	0.40	0.49	0	1
Nicea	47	0.53	0.50	0	1
Relacje społeczne	47	45.06	16.63	13	64

Źródło: obliczenia własne na podstawie NCEU.

3.2.2. Zmienne niezależne

Następnie zakodowano zmienne niezależne opisujące czynniki, które według hipotez mają wpływać na kooperację Polski i Niemiec w Radzie (tj. na zmienną zależną *Współpraca*). I tak *H1* jest testowana za pomocą dwóch zmiennych niezależnych: *Niemcy* oraz *Polska*. Każda z nich ma postać dychotomiczną i wynosi 1 dla obserwacji dotyczących kolejno Niemiec i Polski albo 0 dla obserwacji odnoszących się do innego państwa. Mówiąc precyzyjniej, zmienna *Niemcy* jest równa 1, w sytuacji gdy przedstawiciel Polski oceniał współpracę (przyznał określoną liczbę punktów) z Niemcami, podczas gdy zmienna *Polska* przyjmuje tę wartość, gdy reprezentant Niemiec czynił to samo w odniesieniu do Polski. Zmienna *Niemcy* będzie użyta w teście *H1* dotyczącym dynamiki

kooperacyjnej Polski w Radzie, podczas gdy *Polska* – w analizie poświęconej współpracy Niemiec. Dodatkowo, aby zbadać siłę współpracy Polski i Niemiec w kontekście relacji kooperacyjnych tych krajów z państwami o największej sile głosu w Radzie, stworzono cztery predyktory: *Francja*, *Wielka Brytania*, *Włochy* i *Hiszpania*. Każdy z nich również ma postać dychotomiczną, wynosząc 1 dla obserwacji, w których reprezentant Polski/Niemiec oceniał stan współpracy kolejno z Francją, Wielką Brytanią, Włochami lub Hiszpanią, albo 0 dla przypadków, gdy robił to w stosunku do innego kraju.

W celu testu *H2* stworzono zmienną *Lewica/prawica*. Mierzy ona bezwzględną odległość ideologiczną w skali lewica/prawica generalna (LRGEN) między preferencjami właściwych ministrów rządów Polski i Niemiec w określonym roku. Zmienną tę skonstruowano w następujący sposób. Najpierw dla każdego reprezentanta Polski i Niemiec biorącego udział w sondażu NCEU (czyli dla każdej obserwacji) zidentyfikowano właściwego ministra, który był jego przełożonym, tj. odpowiadał za obszar jego właściwości. Właściwość tę określono według formacji Rady, do której należał organ przygotowawczy Rady, w którym zasiadał dany decydent. Na przykład osoby pracujące w SCA, będącym elementem AGRIFISH, zostały przypisane do ministrów ds. rolnictwa, podczas gdy urzędnicy Komitetu Polityki Ekonomicznej (EPC), należącego do ECOFIN – do ministrów odpowiedzialnych za ekonomię, finanse lub gospodarkę. Określenie właściwych ministrów nie było jednak możliwe w przypadku COREPER I i II, gdyż zajmują się one wszystkimi sprawami legislacyjnymi. Uznano zatem, że członkowie tych organów odzwierciedlają preferencje rządów (wszystkich ministrów łącznie). W kolejnym kroku określono preferencje ideologiczne ministrów/rządów w skali LRGEN na podstawie partii politycznych, do których należeli. Dane o afiliacji politycznej ministrów pozyskano z *EJPR Political Data Yearbook*[422], a informacje o ich stanowiskach ideologicznych zaczerpnięto z CHESDATA[423], którą wykorzystano już w poprzednich rozdziałach. Celem przypomnienia, baza ta zawiera informacje o stanowiskach partii politycznych w zakresie integracji europejskiej, ideologii oraz różnych kwestii politycznych, które zostały oszacowane na podstawie wywiadów przeprowadzonych z krajowymi politologami. W CHESDATA pozycja ideologiczna każdej partii w wymiarze LRGEN jest wyrażona w skali od 1 do 10, gdzie 1 oznacza ugrupowanie skrajnie lewicowe, 5 – centrowe, a 10 – skrajnie prawicowe. Bazując na tych danych, dla każdego polskiego i niemieckiego ministra przypisano wartość odpowiadającą ugrupowaniu, którego był członkiem w danym roku objętym sondażem NCEU. Natomiast w przypadku obserwacji odnoszących się do COREPER I-II pozycję ideologiczną rządów Polski i Niemiec wyliczono jako średnie stanowisko ideologiczne wszystkich ugrupowań rządowych, ważone ich wielkością w parlamencie, czyli odsetkiem

[422] R. Gomez, T. Mustillo, M. Vercesi, *op. cit.* Zob. strona internetowa *EJPR Political Data Yearbook*, https://ejpr.onlinelibrary.wiley.com/journal/20478852 (dostęp: 20.07.2023).

[423] Zob. strona internetowa projektu CHESDATA, https://www.chesdata.eu/.

ich posłów[424]. W ten sposób uwzględniono realną siłę każdej partii w rządzie. Preferencje ideologiczne poszczególnych ministrów/rządów wyliczono na podstawie wyników pięciu sondaży CHESDATA z: 2006 r. (dla obserwacji NCEU dotyczących 2006 r.), 2010 r. (dla obserwacji z 2009 i 2012 r.), 2014 r. (dla 2015 r.), 2017 r. (dla 2018 r.) i 2019 r. (dla 2021 r.)[425]. Dzięki temu możliwe było uwzględnienie ewentualnych zmian stanowisk ideologicznych ugrupowań w okresie 2006-2021. W ostatnim kroku dla każdej obserwacji (decydenta) obliczono bezwzględną odległość między preferencjami właściwego polskiego i niemieckiego ministra/rządu w wymiarze LRGEN w danym roku. W efekcie zmienna *Lewica/prawica* informuje, jak bardzo ministrowie/rządy obu tych państw odpowiedzialni za dany obszar różnili się między sobą pod względem lewicowo-prawicowych stanowisk – im wyższe wartości omawianego predyktora, tym większa różnica ideologiczna.

H3 jest testowana za pomocą zmiennej *Pro-/anty- UE*. Mierzy ona bezwzględną odległość ideologiczną między preferencjami właściwych ministrów Niemiec i Polski w wymiarze pro-/anty- UE, czyli w zakresie ich poparcia dla integracji europejskiej. Predyktor ten skonstruowano w podobny sposób co *Lewica/prawica*, czyli najpierw dla każdego uczestnika sondażu NCEU zidentyfikowano odpowiedniego ministra, opierając się na formacji Rady (w przypadku COREPER I i II przyjęto cały rząd), potem określono jego afiliację polityczną na podstawie *EJPR Political Data Yearbook*, a następnie na bazie tej afiliacji wyznaczono preferencje ideologiczne ministrów (lub w przypadku COREPER I i II – rządów) na linii pro-/anty- UE. Dane o tych preferencjach również pozyskano z CHESDATA, która dla każdej partii podaje poziom jej poparcia dla UE w skali od 1 do 7. Wartość 1 przyznano ugrupowaniom, które zdecydowanie sprzeciwiają się integracji europejskiej (partie antyunijne), podczas gdy wartość 7 – partiom, które zdecydowanie, popierają UE (partie proeuropejskie)[426]. Podobnie jak przy zmiennej *Lewica/prawica* informacje o orientacji ideologicznej ministrów/rządów wobec UE zrekonstruowano przy użyciu wyników pięciu sondaży CHESDATA z: 2006 r. (dla obserwacji dotyczących 2006 r.), 2010 r. (dla obserwacji z 2009 i 2012 r.), 2014 r. (dla 2015 r.), 2017 r. (dla 2018 r.) i 2019 r. (dla 2021 r.)[427]. Przy czym w przypadku

---

424 Dane o liczbie (odsetku) posłów danej partii w danej kadencji parlamentu znajdują się w bazie CHESDATA. Jednakże w kilkunastu przypadkach, zwłaszcza tych dotyczących 2009 r., nie było możliwe pozyskanie informacji o wielkości partii. Wówczas posiłkowano się danymi z bazy ParlGov. Zob. H. Döring, C. Huber, P. Manow, *op. cit.*

425 S. Jolly et al., *op. cit.*; J. Polk, et al., *Explaining the Salience of Anti-Elitism and Reducing Political Corruption for Political Parties in Europe with the 2014 Chapel Hill Expert Survey Data*, „Research & Politics" 2017, vol. 4, nr 1, s. 1-9. Wszystkie wskazane sondaże znajdują się na stronie internetowej: https://www.chesdata.eu/ches-europe.

426 Pełna skala wygląda następująco: 1 – partia zdecydowanie przeciwna UE; 2 – przeciwna UE; 3 – raczej przeciwna UE; 4 – neutralna; 5 – raczej popiera UE; 6 – popiera UE; 7 – zdecydowanie popiera UE.

427 S. Jolly et al., *op. cit.*; J. Polk et al., s. 1-9. Wszystkie wskazane sondaże znajdują się na stronie internetowej: https://www.chesdata.eu/ches-europe.

COREPER I i II poparcie rządów dla UE wyliczono jako średnią ważoną pozycję ideologiczną wszystkich partii rządowych, gdzie wagami były udziały posłów tych ugrupowań w składzie parlamentu w danym roku. Następnie na podstawie tych danych dla każdej obserwacji (decydenta) wyliczono bezwzględną odległość między preferencjami ministrów/rządów Niemiec i Polski. Zmienna *Pro-/anty- UE* informuje zatem, jak bardzo ministrowie/rządy tych państw odpowiedzialni za dane portfolio w danym roku różnili się w skali pro-/anty- UE, przy czym wyższe wartości wskazują na obecność większych różnic w zakresie ich poparcia dla integracji europejskiej.

Aby zweryfikować *H4*, zaprojektowano zmienną *Interesy sektorowe*. Informuje ona, czy polityka sektorowa UE, w której badany jest stan współpracy polsko-niemieckiej w Radzie, ma charakter redystrybucyjny, a więc koncentruje się na podziale środków budżetowych lub generuje istotne koszty ekonomiczne, czy regulacyjny, czyli skupia się bardziej na harmonizacji i ustalaniu reguł danego obszaru. Charakter danej polityki zdefiniowano według formacji Rady, w skład których wchodziły komitety i grupy robocze, w których zasiadywali poszczególni reprezentanci Polski i Niemiec biorący udział w sondażu NCEU. Przyjęto założenie, że sprawy redystrybucyjne są głównie rozstrzygane w trzech formacjach Rady – ENVI, AGRIFISH i ECOFIN. Wynika to z dwóch powodów. Po pierwsze, w strukturach tych negocjuje się najważniejsze i największe fundusze unijne, np. Fundusz Sprawiedliwej Transformacji i Program działań na rzecz środowiska i klimatu (LIFE) w ENVI, Fundusz Spójności i Europejski Fundusz Rozwoju Regionalnego (EFRD) w ECOFIN czy Europejski Fundusz Rolniczy Gwarancji (EAFG), Europejski Fundusz Rolny na rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich (EAFRD) i Europejski Fundusz Morski, Rybacki i Akwakultury (EMFAF) w AGRIFISH. Po drugie, akty prawne przyjmowane w tych trzech radach często generują poważne koszty ekonomiczne dla strategicznych sektorów państw członkowskich UE związane np. z wprowadzeniem limitów emisji gazów cieplarnianych, ochroną środowiska, harmonizacją podatków i polityk gospodarczych czy subsydiami lub kwotami produkcyjnymi (cukrowe, mleczne, połowowe). Natomiast w pozostałych radach ujętych w NCEU, tj. w COMPET, JHA i FAC, rozstrzyga się głównie kwestie regulacyjne, skupiając się na określaniu zasad wspólnego rynku i konkurencji, kierunków polityki zewnętrznej UE czy mechanizmów zapewniania bezpieczeństwa wewnętrznego w UE. Jak wspomniano, w sondażu NCEU uczestniczyli jeszcze urzędnicy COREPER I-II, ale ich przypisanie do określonej formacji Rady nie było możliwe, gdyż te dwa organy rozpatrują sprawy należące do właściwości wszystkich rad, przy istnieniu pewnego podziału właściwości między nimi[428]. Dlatego potraktowano je razem jako kategorię referencyjną, zaliczając do spraw regulacyjnych. W efekcie zmienna

[428] Zob. A. Kirpsza, *Rada Ministrów bez ministrów? Wpływ struktury organizacyjnej Rady Unii Europejskiej na kształt procesu podejmowania decyzji. Perspektywa konstruktywizmu społecznego*, „Studia Europejskie" 2011, nr 4, s. 11-14; K. Ławniczak, *Rada Unii Europejskiej…*, s. 15-43.

Interesy sektorowe przyjmuje dwie wartości: 1 – jeśli decydent z Polski lub Niemiec biorący udział w sondażu zasiadał w organach ENVI, AGRIFISH lub ECOFIN (*Interesy redystrybucyjne*), albo 0 – jeśli był członkiem FAC, COMPET, JHA lub COREPER I/II (*Interesy regulacyjne*).

W celu testu *H5* zaprojektowano zmienną *Nicea*. Ma ona postać dychotomiczną i wynosi 1 dla obserwacji (odpowiedzi reprezentantów Polski i Niemiec w sondażu), które miały miejsce do 31 października 2014 r., albo 0 dla obserwacji dotyczących późniejszego okresu. Jako cezurę przyjęto 31 października 2014 r., gdyż tego dnia nicejski system potrójnej większości głosów przestał być podstawową zasadą głosowania w Radzie, ustępując miejsca lizbońskiemu[429]. W efekcie kategoria 1 zmiennej *Nicea* obejmuje obserwacje z lat 2006, 2009 i 2012, podczas gdy wartość 0 odnosi się do 2015, 2018 i 2021 r.

H6 jest testowana za pomocą zmiennej *Relacje społeczne*. Opisuje ona stan relacji społecznych, a dokładniej wzajemne postrzeganie Niemców i Polaków w latach objętych sondażem NCEU. Oczywiście trudno podać jeden miernik, który najlepiej określałby kondycję społeczną stosunków polsko-niemieckich w danym czasie, gdyż jest ona determinowana wieloma czynnikami, takimi jak np. sytuacja i wymiana gospodarcza, obraz w mediach, efektywność struktur państwowych, wydarzenia polityczne i historyczne czy wypowiedzi autorytetów lub polityków. Aby uniknąć uwzględniania tak wielu aspektów w analizie, przy kodowaniu zmiennej *Relacje społeczne* postanowiono odwołać się do oceny relacji polsko-niemieckich dokonanej przez samych Polaków i Niemców. W tym celu posłużono się wynikami *Barometru Polska–Niemcy*[430]. Jest to projekt realizowany przez Instytut Spraw Publicznych w Warszawie we współpracy z Fundacją Konrada Adenauera w Polsce, Fundacją Współpracy Polsko-Niemieckiej oraz Deutsches Polen-Institut, który od 2000 r. cyklicznie zbiera opinie Polaków i Niemców w sprawie różnych wymiarów stosunków polsko-niemieckich. Spośród wielu pytań umieszczonych w Barometrze wybrano następujące: „Jak Pani/Pana zdaniem układają się stosunki między Niemcami i Polską?", w którym respondent miał do wyboru pięć opcji: „bardzo dobrze", „raczej dobrze", „raczej źle", „bardzo źle" i „nie wiem / trudno powiedzieć". Pytanie to zadano zarówno Polakom, jak i Niemcom. Zmienną *Relacje społeczne* zakodowano w ten sposób, że najpierw uzyskane odpowiedzi pogrupowano w dwie kategorie: pozytywne („bardzo dobrze" i „raczej dobrze") oraz negatywne („raczej źle" i „bardzo źle"), a następnie odjęto odsetek ocen pozytywnych od negatywnych. Obliczenia te wykonano oddzielnie dla opinii Polaków i Niemców w danym roku. W efekcie omawiany predyktor odzwierciedla stan relacji Polski i Niemiec

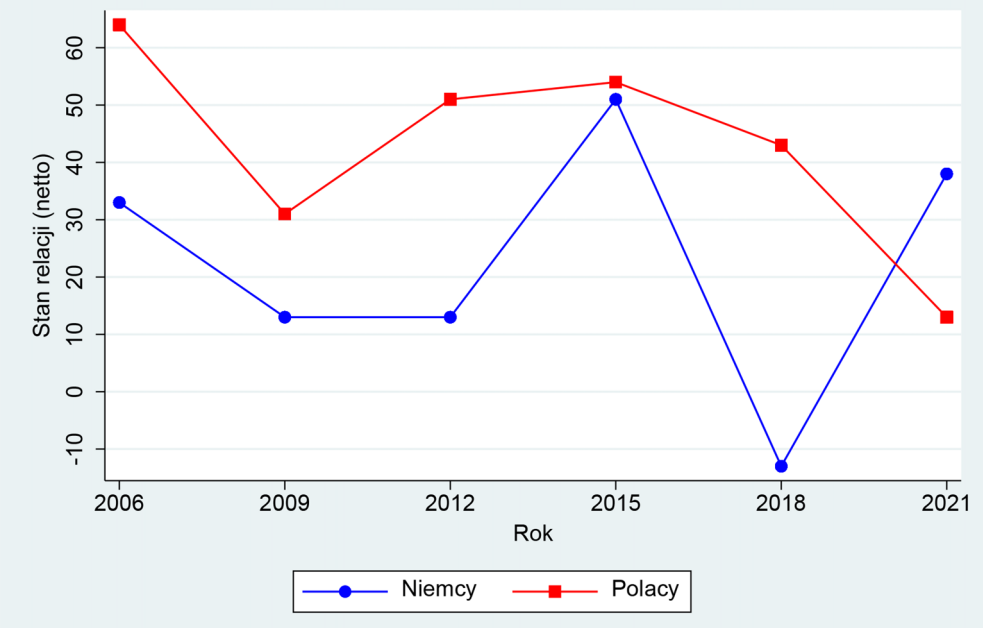
[429] Przy czym w okresie od 1.11.2014 do 31.03.2017 funkcjonował jeszcze okres przejściowy, w którym każde państwo mogło zażądać głosowania według systemu nicejskiego (zob. rozdział pierwszy).

[430] Strona internetowa *Barometru Polska–Niemcy*, https://www.barometr-polska-niemcy.pl/ (dostęp: 26.07.2023).

netto według opinii obywateli tych krajów, czyli obejmuje nie tylko optymistyczne, ale również pesymistyczne oceny, informując zarazem, które z nich przeważają w danym czasie w społeczeństwie polskim i niemieckim.

Jednakże istotnym problemem przy kodowaniu powyższej zmiennej był brak idealnej zgodności między latami, w których przeprowadzono sondaże *Barometru Polska–Niemcy* oraz NCEU (stanowiącego podstawę operacjonalizacji zmiennej zależnej). Wynika to z faktu, że w okresie 2006-2022 ten pierwszy nie był organizowany co roku i w każdym kraju jednocześnie. W efekcie trudno było połączyć ze sobą wyniki obu sondaży. Aby rozwiązać ten problem, w analizie uwzględniono odpowiedzi respondentów z tych lat, które były najbliższe okresom badania NCEU. I tak w przypadku opinii Polaków wzięto pod uwagę Barometry z 2005 r. (dla 2006 r.), 2009, 2012, 2015, 2018 i 2022 (dla 2021 r.), a w przypadku Niemców – te z 2006, 2008 (dla 2009 r. i 2012 r.), 2013 (dla 2015 r.), 2018 i 2022 r. (dla 2021 r.). Powodem wyboru Barometru z 2022 dla 2021 r. jest to, że badanie NCEU dla 2021 r. zostało *de facto* zakończone 31 stycznia 2022 r., podczas gdy Barometr został przeprowadzony niedługo potem, to jest między 14 a 22 lutego 2022 r. – w efekcie lepiej odzwierciedla aktualne opinie Polaków i Niemców.

Wykres 61. Rozkład odpowiedzi Polaków i Niemców na pytanie o stan ich stosunków w latach 2006-2022



Źródło: obliczenia własne na podstawie wyników sondaży *Barometru Polska–Niemcy*. Zob. https://www.barometr-polska-niemcy.pl/#jak-ukladaja-sie-stosunki-miedzy-niemcami-i-polska-odpowiedzi-polakow-w-latach-2000-2020 (dostęp: 26.07.2023).

Zmienna *Relacje społeczne* jest ciekawa sama w sobie, dlatego wykres 61 prezentuje jej rozkład. Wynika z niego, że prawie w każdym roku objętym analizą Polacy lepiej oceniali stan wzajemnych relacji niż Niemcy. Jedynym wyjątkiem jest rok 2021/2022, w którym różnica między pozytywnymi i negatywnymi opiniami wyniosła tylko 13 p.p., podczas gdy w przypadku Niemców – 38 p.p. Polacy najlepiej oceniali stosunki polsko-niemieckie w 2006 r., w którym aż 79% z nich stwierdziło, że są one bardzo dobre / dobre, a tylko 15% – że są złe / bardzo złe. Optymizm był również widoczny w 2012 i 2015 r., w których odsetek opinii pozytywnych był wyższy od negatywnych o ponad 50 p.p. (kolejno o 51 i 54 p.p.). Natomiast najgorsze relacje były zdaniem Polaków we wspominanym już 2021/2022 r. (48% do 35%). Z kolei Niemcy uznali stan stosunków z Polską za najlepszy w 2015 r., w którym odsetek ocen pozytywnych był aż o 51 p.p. wyższy od negatywnych (70% do 19%), a także w 2021/2022 r. (62% do 24%). Natomiast najgorzej oceniali wzajemne relacje w 2018 r. – jest to wyjątkowy rok, gdyż zaobserwowano w nim ujemną wartość zmiennej *Relacje społeczne* (-13), co oznacza, że więcej respondentów (44%) udzieliło odpowiedzi negatywnych niż pozytywnych (31%). Powodem tak dramatycznego spadku może być ogłoszenie w lipcu 2017 r. przez J. Kaczyńskiego postulatu wyegzekwowania od Niemiec reparacji wojennych, co pociągnęło za sobą działania instytucjonalne (np. powołanie zespołu parlamentarnego) i wywołało gorącą dyskusję w Polsce, która rezonowała również w Niemczech[431].

3.2.3. Zmienne kontrolne

Obok zmiennych zależnych i niezależnych zaprojektowano także dwie zmienne kontrolne. Pierwsza nosi nazwę *Materia* i opisuje polityki, w których badany jest stan współpracy polsko-niemieckiej. Zdefiniowano je według formacji Rady, w których organach pracowali reprezentanci Polski i Niemiec biorący udział w sondażu NCEU. Ponieważ COREPER I i II nie mogły być przypisane do określonej Rady, potraktowano je razem jako kategorię referencyjną, do której porównywane są pozostałe formacje. W efekcie zmienna *Materia* ma postać nominalną i posiada siedem kategorii w zależności od tego, w jakiej strukturze Rady zasiadał przepytywany decydent Polski lub Niemiec: 1 – FAC, 2 – ECOFIN, 3 – ENVI, 4 – AGRIFISH, 5 – COMPET, 6 – JHA, 7 – COREPER (I i II). Predyktor ten będzie zastosowany przy testowaniu *H1* w celu zbadania wpływu materii legislacyjnej (polityki sektorowej) na poziom współpracy Polski i Niemiec z innymi krajami w Radzie.

Drugą zmienną kontrolną jest natomiast *Narodowość decydenta*. Ma ona postać binarną i wynosi 1, jeśli decydent biorący udział w sondażu NCEU był Niemcem,

[431] Por. J. Barcz, J. Kranz, *Reparacje od Niemiec po drugiej wojnie światowej w świetle prawa międzynarodowego. Aspekty prawa i praktyki*, Warszawa 2019; M. Stolarczyk, *Reparacje wojenne dla Polski od Niemiec w latach 1945-2020*, „Krakowskie Studia Międzynarodowe" 2020, nr 2, s. 187-189.

albo 0, gdy był Polakiem. Zmienna ta będzie użyta w teście *H2-H6*, aby sprawdzić, czy w Radzie istnieje równowaga Polski i Niemiec w zakresie kooperacji, tj. czy przedstawiciele tych państw cechują się podobną skłonnością do współpracy. Mówiąc precyzyjniej, omawiany predyktor pozwoli zbadać, czy liczba punktów przyznanych przez polskich decydentów Niemcom różni się istotnie statystycznie od liczby punktów przyznanych przez Niemców Polsce.

3.3. Regresja dwumianowa ujemna jako technika weryfikacji hipotez

Testy hipotez wykonano za pomocą regresji dwumianowej ujemnej (RDU)[432]. Jest to technika statystyczna, która oszacowuje liczbę zajść danego zdarzenia pod wpływem określonych czynników. Mówiąc precyzyjniej, wylicza ona prawdopodobieństwo, że zmienna zależna *Y* będzie równa określonej liczbie zdarzeń *y*, przy oddziaływaniu zmiennych niezależnych *X*. W kontekście niniejszego badania RDU pozwoli stwierdzić, czy i w jaki sposób zawarte w hipotezach predyktory (*X*) wpływają na prawdopodobieństwo, że reprezentant Polski lub Niemiec w Radzie (uczestnik sondażu NCEU) przyzna określoną liczbę punktów kooperacyjnych (*y*) danemu państwu członkowskiemu UE (*Y*, zmienna zależna *Współpraca*), z uwzględnieniem zmiennych kontrolnych. RDU jest specjalnym przypadkiem regresji Poissona, a więc typem uogólnionego modelu liniowego, w którym logarytm naturalny jest tzw. funkcją łączącą (*link function*), czyli przekształcającą nieliniową zależność między oczekiwaną wartością *Y* a predyktorami *X* w postać liniową. Postać matematyczna RDU jest następująca:

$$\Pr\left(Y_{ij} = y_{ij}\right) = \frac{e^{-\mu_{ij}} \cdot {\mu_{ij}}^{y_{ij}}}{y_{ij}!} \qquad [4]$$

$$\mu_{ij} = \exp\left(\beta_0 + \beta_1 X_{ij1} + \beta_n X_{ijn}\right) \cdot \exp\left(\varepsilon_{ij}\right) \qquad [5]$$

gdzie: *i* – obserwacja, czyli państwo, z którym współpraca jest oceniana przez reprezentanta Polski/Niemiec; *j* – reprezentant Polski/Niemiec w Radzie, który ocenia współpracę jego kraju z państwem *i*; Y_{ij} – zmienna zależna *Współpraca*; y_{ij} – liczba zdarzeń, czyli liczba punktów przyznana państwu *i* przez reprezentanta *j*; *e* – baza logarytmu naturalnego, czyli stała Eulera (*e* = 2.718...); $y_{ij}!$ – silnia y_{ij}; μ_{ij} – parametr rozkładu, czyli oczekiwana (średnia) liczba punktów *y* przyznanych państwu *i* przez reprezentanta *j*; ε_{ij} – błąd; *exp* – funkcja eksponencjalna (funkcja wykładnicza o podstawie *e*);

[432] Zob. J. Scott Long, J. Freese, *Regression Models for Categorical Dependent Variables using STATA*, Texas 2001, s. 223-242.

X_{ij} – zmienna niezależna; β_0, β_1, β_n – współczynniki kierunkowe linii regresji; n – kolejne numery współczynników regresji i zmiennych niezależnych X.

RDU stosuje się, gdy spełnione są dwa założenia. Po pierwsze, zmienna zależna Y jest wyrażona za pomocą nieujemnych liczb całkowitych {0, 1, 2, 3...} wynikających z liczenia, a nie z rangowania (kategoryzowania). Po drugie, warunkowa wariancja Y nie jest równa warunkowej średniej Y, czyli występuje zjawisko dyspersji (rozproszenia) danych. Powyższe warunki są spełnione w badaniu, ponieważ zmienna zależna *Współpraca* (liczba punktów kooperacyjnych) jest wyrażona za pomocą nieujemnych liczb całkowitych oraz występuje zjawisko dyspersji danych, o czym świadczą dodatnie i wyższe od zera wartości parametru α (zob. dolne części tabel 46 i 47 zawierających wyniki testów hipotez). Ponadto we wszystkich oszacowanych modelach rezultaty testów prawdopodobieństwa, że α jest równa 0 (*likelihood-ratio test of alpha*), są istotne statystycznie (zob. dolne części tabel 46 i 47). Należy zatem odrzucić hipotezę zerową (H_0), według której parametr ten wynosi 0, i przyjąć hipotezę alternatywną o występowaniu dyspersji danych ($\alpha > 0$). Oznacza to, że funkcja RDU jest dobrze dopasowana do danych, będąc zarazem lepszą metodą ich analizy niż regresja Poissona.

RDU będzie zastosowana do weryfikacji zarówno hipotezy generalnej *H1*, jak i hipotez szczegółowych *H2-H6*, gdyż w obu testach występuje ta sama zmienna zależna *Współpraca*, a także spełnione są dwa opisane wyżej warunki. Jednakże problemem przy teście *H1* jest hierarchiczna struktura danych. Każdy polski i niemiecki respondent przyznał bowiem punkty kooperacyjne 24-28 państwom, co powoduje, że baza danych zawiera 24-28 obserwacji dla każdego decydenta. Taka sytuacja narusza założenie o niezależności obserwacji, gdyż liczba punktów przypisana poszczególnym krajom może silnie zależeć od oceniającego decydenta. Aby rozwiązać ten problem, błędy standardowe oszacowane w modelach RDU zostały sklastrowane na poziomie respondentów (*cluster-robust standard errors*). Takie działanie jest proponowane w literaturze w przypadku występowania tego typu danych[433].

4. Statystyka deskryptywna

Przed weryfikacją hipotez warto dokładniej przeanalizować współpracę Polski i Niemiec w Radzie za pomocą miar statystyki opisowej. W kolejnych podrozdziałach zbadano zatem: a) z jakimi państwami Polska i Niemcy najsilniej kooperowały w latach 2006-2021, a także jakie kraje najbliżej współpracowały z Niemcami i Polską w tym okresie; b) w skład jakich szerszych koalicji kooperacyjnych wchodziły oba te państwa

[433] Zob. C. Cameron, D. Miller, *A Practitioner's Guide to Cluster-Robust Inference*, „Journal of Human Resources" 2015, vol. 50, nr 2, s. 317-372; J. Wooldridge, *Cluster-Sample Methods in Applied Econometrics*, „American Economic Review" 2003, vol. 93, nr 2, s. 133-138.

w Radzie; c) jak współpraca Polski i Niemiec prezentowała się w zależności od czasu, rządu i materii legislacyjnej.

4.1. Najbliżsi partnerzy Polski i Niemiec w Radzie

Wykres 62 prezentuje najbliższych partnerów Niemiec (lewa część) i Polski (prawa część) w Radzie w latach 2006-2021. Słupki na wykresie odzwierciedlają średnią liczbę punktów, jaką poszczególnym państwom przyznali polscy i niemieccy decydenci w ankiecie NCEU. Wyższe wartości oznaczają, że dany kraj był wymieniany przez respondentów jako ten, z którym współpracują oni najczęściej i w pierwszej kolejności w negocjacjach w Radzie.

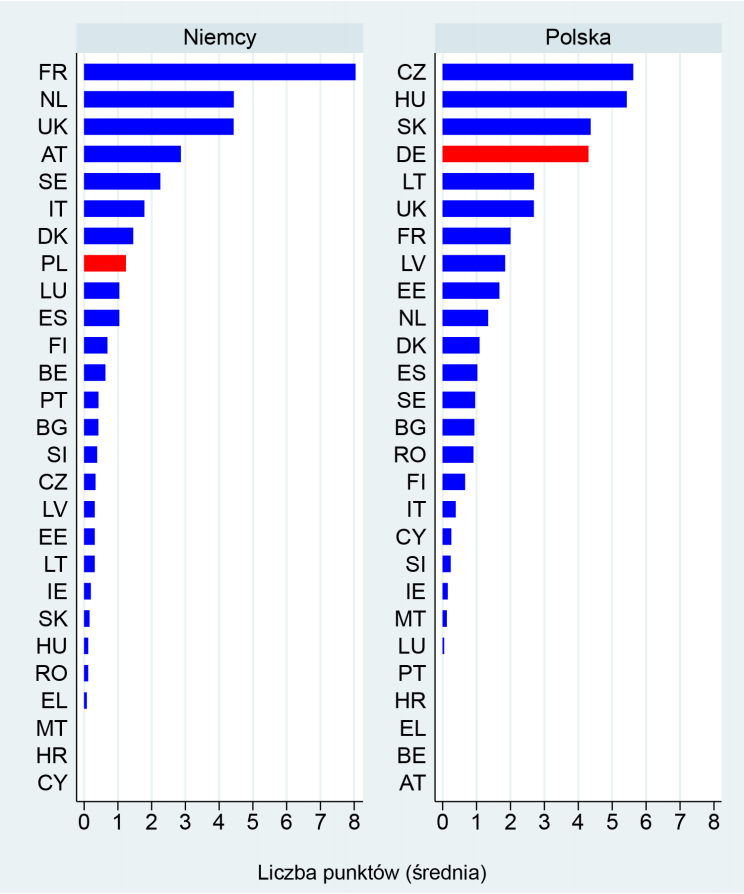
Ogółem, w badanym okresie istniała duża nierównowaga w chęci Polski i Niemiec do wzajemnej współpracy. Z jednej strony Niemcy zajmują wysokie, czwarte miejsce w zestawieniu najbliższych partnerów Polski. W latach 2006-2021 polscy negocjatorzy przyznali temu krajowi średnio 4.3 pkt w skali 0-10. Oznacza to, że ich kooperacja z Niemcami była umiarkowana, ale – jak wskazuje wykres 62 – jej poziom był wyraźnie wyższy od znacznej większości państw. Z drugiej strony w badanym okresie Polska była dla Niemiec dopiero ósmym w kolejności najbliższym partnerem, znajdując się za takimi krajami jak Holandia, Austria, Dania czy Szwecja. Decydenci niemieccy przyznali Polsce średnio tylko 1.2 pkt, co wskazuje na małą chęć współpracy. Powyższe wyniki informują o odmiennym postrzeganiu znaczenia relacji polsko-niemieckich w UE przez oba państwa. O ile Polska traktuje Niemcy jako ważnego partnera, z którym kontaktuje się najczęściej, o tyle Niemcy wydają się bardziej cenić kooperację z innymi krajami, nawet tymi mniejszymi. Można więc stwierdzić, że Polska jest bardziej skłonna do współpracy z Niemcami w Radzie niż Niemcy do współpracy z Polską.

Wykres 62 ujawnia również znaczące różnice w zestawieniach najbliższych partnerów Niemiec i Polski. W latach 2006-2021 Niemcy zdecydowanie najsilniej współpracowały z Francją. Niemieccy respondenci przyznali Paryżowi średnio aż 8 pkt w skali 0-10, co wskazuje na bardzo zażyłe relacje kooperacyjne. Wynik ten nie powinien jednak zaskakiwać, gdyż już dawno temu Niemcy i Francja ustanowiły między sobą zinstytucjonalizowany mechanizm współpracy w sprawach europejskich. Jego ramy zostały najpierw określone w traktacie elizejskim podpisanym 22 stycznia 1963 r. przez kanclerza RFN Konrada Adenauera oraz prezydenta Francji Charles'a de Gaulle'a[434], a potem zaktualizowane w traktacie akwizgrańskim z 22 stycznia 2019 r. przez kanclerz Niemiec Angelę Merkel oraz prezydenta Francji Emmanuela Macrona[435]. Umo-

[434] *Traité entre la République française et la république fédérale d'Allemagne sur la coopération franco-allemande*, https://www.france-allemagne.fr/Traite-de-l-Elysee-22-janvier-1963 (dostęp: 20.06.2022).

[435] *Treaty between the Federal Republic of Germany and the French Republic on Franco-German Cooperation and Integration*, Auswärtiges Amt, 22 January 2019, https://www.auswaertigesamt.de/blob/2179780/ccd486958222bd5a490d42c57dd7ed03/190118-downloadaachenervertrag-data.pdf (dostęp: 20.06.2022).

Wykres 62. Najbliżsi partnerzy kooperacyjni Niemiec i Polski w Radzie w latach 2006-2021



Źródło: obliczenia własne na podstawie NCEU.

wy te przewidują mechanizm koordynacji stanowisk obu państw w UE polegający na regularnych spotkaniach i konsultacjach decydentów na różnych szczeblach politycznych i administracyjnych[436]. Przykładami takiej kooperacji są tzw. spotkania

[436] Traktat elizejski przewidywał regularne konsultacje między obu państwami na najwyższym szczeblu, zwoływane „zasadniczo dwa razy w roku". Co najmniej raz na kwartał miały się również odbywać spotkania ministrów spraw zagranicznych oraz ministrów obrony. Traktat elizejski wprowadzał także konsultacje na szczeblu instytucji odpowiedzialnych za obronę, naukę, kulturę, wychowanie i wymianę młodzieży. Zob. J. Węc, *Relacje polsko-niemieckie...*, s. 118. Według art. 1 traktatu akwizgrańskiego w sprawach europejskich „oba kraje przeprowadzają regularne konsultacje na wszystkich poziomach przed głównymi spotkaniami europejskimi w celu ustalenia wspólnych stanowisk i uzgodnienia wspólnych ministerialnych oświadczeń. Koordynują one transpozycję prawa europejskiego do prawa krajowego". Zob. *Treaty between the Federal Republic of Germany and the French Republic...*, s. 4.

w Blaesheim, które odbywają się mniej więcej co dwa miesiące między prezydentem Francji i kanclerzem Niemiec, posiedzenia wspólnej Rady Ministrów z udziałem ministrów rządów obu państw, stałe instytucje sektorowe, takie jak Francusko-Niemiecka Rada Podatkowa i Gospodarcza, Francusko-Niemiecka Rada ds. Środowiska oraz Francusko-Niemiecka Rada Obrony i Bezpieczeństwa, czy liczne wymiany urzędników[437]. Uzyskane wyniki świadczą zatem o wysokiej skuteczności tych mechanizmów w zakresie częstotliwości kontaktów w Radzie. Poza Francuzami Niemcy najczęściej współpracowali w badanym okresie z Holendrami (4.4 pkt), Brytyjczykami (4.4), Austriakami (2.9) i Szwedami (2.2). Generalnie wykres 62 sugeruje, że Niemcy mają silne powiązania kooperacyjne z państwami Europy Północnej, podczas gdy najsłabsze ma z nowymi państwami – wszystkie te kraje, z wyjątkiem Polski, znajdują się w dolnej połowie rankingu bliskich partnerów Niemiec.

Z kolei Polska najczęściej współpracowała w Radzie w latach 2006-2021 z członkami Grupy Wyszehradzkiej (V4). Czechy, Węgry i Słowacja lokują się bowiem w pierwszej trójce najbliższych partnerów tego kraju, reprezentując kolejno 5.6, 5.4 i 4.4 pkt. Polska posiadała również silne relacje kooperacyjne z Wielką Brytanią (2.7) oraz Litwą (2.7). Dodając do tego grona Niemcy, można skonstatować, że omawiany kraj najsilniej kooperował ze wszystkimi swoimi sąsiadami lądowymi. Ponadto wykres 62 sugeruje, że poza kilkoma wyjątkami Warszawa posiada zupełnie innych partnerów w Radzie niż Berlin. Najbliżsi kooperanci Polski, a więc Czechy, Słowacja, Węgry czy Litwa, zajmują odległe miejsca w rankingu partnerów Niemiec, podczas gdy sojusznicy Berlina – Francja, Holandia, Austria czy Szwecja – są daleko w zestawieniu bliskich koalicjantów Polski. Wykres 62 informuje też, że w odróżnieniu od Niemiec Polska intensywniej kontaktuje się z nowymi państwami, a słabiej z północnymi.

Aby jednak określić, z którymi dokładnie krajami Polska i Niemcy kooperują istotnie statystycznie częściej lub rzadziej, przeprowadzono analizę statystyczną, wykonując serię testów *t*-Studenta dla jednej próby. W ich ramach zbadano, czy i jak średni poziom współpracy Niemiec/Polski z każdym państwem (średnie empiryczne) różnił się od średniego poziomu współpracy Niemiec/Polski ze wszystkimi krajami łącznie w latach 2006-2021 (średnie teoretyczne). Ogółem, średnia liczba punktów

[437] Szerzej o współpracy niemiecko-francuskiej w UE zob. np. A. Cole, *op. cit.*; A. Crespy, V. Schmidt, *op. cit.*, s. 1085-1101; H. Degner, D. Leuffen, *Franco-German Cooperation and the Rescuing of the Eurozone*, „European Union Politics" 2019, vol. 20, nr 1, s. 89-108; M. Koopmann, *op. cit.*; B. Koszel, *Nierówne partnerstwo…*; idem, *Europejskie wyzwania…*; U. Krotz, J. Schild, *op. cit.*; D. Leuffen, H. Degner, K. Radtke, *op. cit.*, s. 47-83; C. Mazzucelli, *France and Germany at Maastricht*, London 1997; D. Naurin, R. Lindahl, *op. cit.*, s. 74; J. Schild, *Germany and France at Cross Purposes: The Case of Banking Union*, „Journal of Economic Policy Reform" 2017, vol. 20, nr 2, s. 1-16; idem, *Mission Impossible? The Potential for Franco-German Leadership in the Enlarged EU*, „Journal of Common Market Studies" 2010, vol. 48, nr 5, s. 1367-1390; D. Webber, *op. cit.*; P. Wood, *The Franco-German Relationship in the Post-Maastricht Era*, [w:] C. Rhodes, S. Mazey (red.), *The State of the European Union: Building a European Polity?*, vol. 3, Boulder 1995.

przyznanych wszystkim krajom przez niemieckich i polskich decydentów w sondażu NCEU wyniosła kolejno 1.24 i 1.46. Wartości te przyjęto zatem jako punkty odniesienia (średnie teoretyczne), z którymi porównywane są poziomy współpracy Niemiec i Polski z każdym państwem. Jednocześnie wykres 62 ujawnił kilka krajów, którym przedstawiciele Niemiec i Polski nie przyznali ani jednego punktu, tym samym informując o braku jakiejkolwiek kooperacji. Wykonanie testów *t*-Studenta dla takich państw jest niemożliwe z powodu zerowej wariancji zmiennej zależnej. Dlatego wyłączono je z analizy, przyjmując zarazem, że współpraca z nimi była znacząco niższa od średniej.

Tabela 42 prezentuje wyniki testów. Generalnie potwierdzają one, że Francja, Wielka Brytania, Holandia, Szwecja i Austria są zdecydowanie najbliższymi partnerami Niemiec w Radzie. Świadczą o tym dodatnie i istotne statystycznie wartości statystyk *t* dla tych krajów, informujące, że poziom kooperacji Niemiec z nimi był zasadniczo wyższy od średniej. Z drugiej strony analiza ujawniła aż 15 państw, z którymi Niemcy miały w badanym okresie słabe powiązania kooperacyjne, to jest współpracowały istotnie statystycznie rzadziej od średniej[438]. W gronie tym znalazły się wszystkie kraje, które weszły do UE w 2004 r. i później (z wyjątkiem Polski), a także trzy państwa zaliczane do tzw. PIIGS[439], czyli Portugalia, Grecja i Irlandia. Wskazuje to na niechęć Niemiec do kooperacji z nowymi państwami oraz z tymi najbardziej zadłużonymi lub ze złą sytuacją budżetową.

Przechodząc do Polski: w analizie zidentyfikowano sześć państw, z którymi poziom współpracy był w latach 2006-2021 istotnie statystycznie wyższy od średniej, a mianowicie: Czechy, Węgry, Słowację, Niemcy, Litwę i Wielką Brytanię. Z jednej strony wyniki te potwierdzają silne powiązania kooperacyjne Polski z jej sąsiadami oraz członkami V4. Z drugiej strony uzyskana liczba bliskich partnerów jest wyższa niż w przypadku Niemiec, co oznacza, że Polska ma nieznacznie szerszą sieć zaufanych kooperantów. Jednocześnie według wyników w latach 2006-2021 istniało 12 krajów, z którymi Polska współpracowała istotnie statystycznie rzadziej od średniej. Grupa ta jest jednak bardziej zróżnicowana niż w przypadku Niemiec, gdyż znajdują się w niej wszystkie kraje zaliczane do Europy Południowej (Portugalia, Grecja, Cypr, Włochy, Malta, Chorwacja), z wyjątkiem Hiszpanii, w tym – co istotne – państwo o wysokiej sile głosu w Radzie, czyli Włochy, ale też niektóre stare (Austria, Belgia, Luksemburg), „północne" (Irlandia, Finlandia) czy nawet „wschodnie" (Słowenia).

---

438 Mowa tu o 12 państwach, z którymi Niemcy kooperują relatywnie najsłabiej, oraz 3, z którymi nie mają żadnych relacji kooperacyjnych (puste wyniki w tabeli 63).

439 Zob. S. Brazys, N. Hardiman, *From „Tiger" to „PIIGS": Ireland and the Use of Heuristics in Comparative Political Economy*, „European Journal of Political Research" 2015, vol. 54, nr 1, s. 23-42; O. Duman, *The Political Economy of the Eurozone Crisis: Competitiveness and Financialization in PIIGS*, „Journal of Balkan and Near Eastern Studies" 2018, vol. 20, nr 3, s. 211-229.

Tabela 42. Wyniki testów *t*-Studenta dla jednej próby – porównanie jednostronnej współpracy Niemiec/Polski z wybranymi krajami ze średnim poziomem kooperacji Niemiec/Polski ze wszystkimi krajami w latach 2006-2021

	Niemcy		Polska	
	Statystyka *t*	p-wartość	Statystyka *t*	p-wartość
Austria	**2.81****	**0.007**		
Belgia	-1.98	0.053		
Bułgaria	**-2.77****	**0.008**	-1.27	0.212
Chorwacja				
Cypr			**-6.75****	**0.000**
Czechy	**-3.84****	**0.000**	**6.92****	**0.000**
Dania	0.52	0.603	-0.98	0.332
Estonia	**-5.14****	**0.000**	0.47	0.643
Finlandia	-1.79	0.080	**-2.64****	**0.011**
Francja	**13.55****	**0.000**	1.00	0.324
Grecja	**-14.70****	**0.000**		
Hiszpania	-0.55	0.585	-1.16	0.252
Holandia	**5.31****	**0.000**	-0.26	0.796
Irlandia	**-6.97****	**0.000**	**-8.80****	**0.000**
Litwa	**-5.14****	**0.000**	**2.35****	**0.023**
Luksemburg	-0.51	0.610	**-33.31****	**0.000**
Łotwa	**-5.14****	**0.000**	0.81	0.420
Malta			**-10.68****	**0.000**
Niemcy			**4.44****	**0.000**
Polska	0.01	0.990		
Portugalia	**-3.38****	**0.001**		
Rumunia	**-9.58****	**0.000**	-1.33	0.193
Słowacja	**-6.84****	**0.000**	**4.80****	**0.000**
Słowenia	**-3.57****	**0.001**	**-7.46****	**0.000**
Szwecja	**2.01****	**0.050**	-1.56	0.125
Węgry	**-9.45****	**0.000**	**6.46****	**0.000**
Wielka Brytania	**4.57****	**0.000**	**2.05****	**0.047**
Włochy	1.20	0.237	**-4.79****	**0.000**
Średni poziom współpracy	1.24		1.46	

Objaśnienia: wyniki istotne statystycznie są pogrubione. Poziom istotności statystycznej: ** $p < 0.05$. Źródło: obliczenia własne na podstawie NCEU.

Powyżej zidentyfikowano państwa, z którymi najsilniej współpracują decydenci Polski i Niemiec. Pojawia się jednak pytanie: czy ta kooperacja jest odwzajemniona? Inaczej mówiąc: czy państwa, z którymi oba te kraje kontaktują się najintensywniej, są skłonne do takiej samej współpracy z Niemcami i Polską? Aby się tego dowiedzieć, na wykresie 63 zaprezentowano średnią liczbę punktów przyznanych Niemcom i Polsce

przez przedstawicieli pozostałych krajów biorących udział w sondażach NCEU w latach 2006-2021. W ten sposób możliwe będzie poznanie poziomu współpracy dwustronnej, a nie tylko jednostronnej. Dla porównania na wykresie odłożono też średnie liczby punktów kooperacyjnych z wykresu 62.

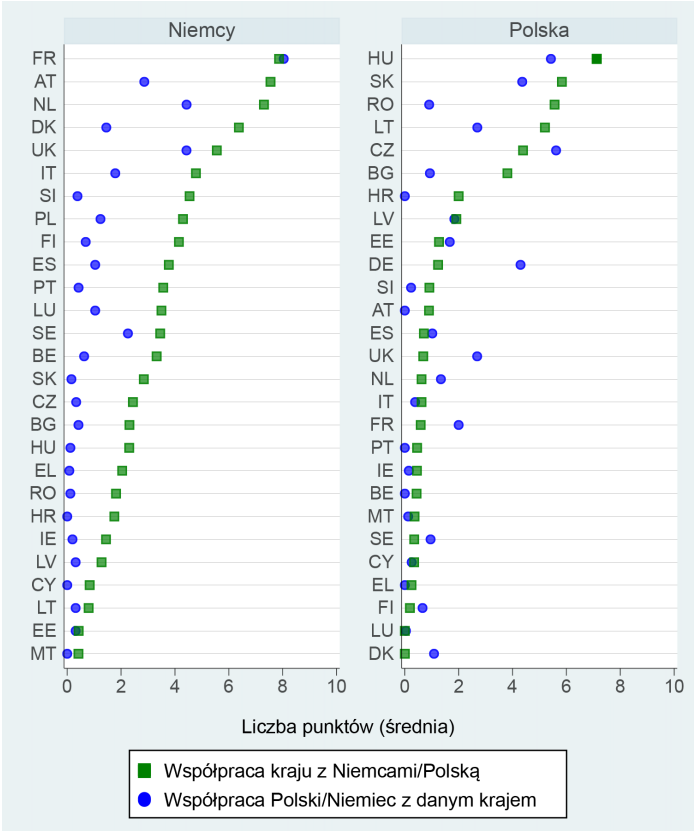
Przede wszystkim z wykresu 63 wynika, że znaczna większość przedstawicieli państw zdecydowanie silniej współpracuje z Niemcami niż z Polską, przyznając temu pierwszemu krajowi wyraźnie więcej punktów niż drugiemu. Nie jest to zaskoczeniem, gdyż – jak pokazano w rozdziale pierwszym – Niemcy dysponują wyższym kapitałem sieciowym w Radzie od Polski. Wykres 63 dowodzi też, że prawie wszystkie państwa, z wyjątkiem Francji, były w badanym okresie bardziej chętne do kooperacji z Niemcami niż Niemcy do kooperacji z nimi. Świadczą o tym duże różnice między średnimi wartościami odłożonymi na wykresie. Oznacza to, że Niemcy pełnią w Radzie uprzywilejowaną pozycję „huba" (węzła) sieci kooperacyjnej[440] – to inne kraje starają się dotrzeć do przedstawicieli Niemiec i nawiązać z nimi współpracę, a nie odwrotnie.

Wykres 63 informuje również, że w latach 2006-2021 najsilniej z Niemcami współpracowały państwa, z którymi – jak wynika z wykresu 62 – najczęściej kooperowali także Niemcy, a więc Francja, Austria, Holandia, Dania i Wielka Brytania. Reprezentanci tych krajów w Radzie przyznali bowiem Niemcom kolejno średnio aż 7.8, 7.5, 7.3, 6.4 i 5.5 pkt. Można zatem stwierdzić, że wysoki poziom współpracy Niemiec z tymi krajami jest odwzajemniony, co świadczy o stabilności i dwustronności powiązań kooperacyjnych. Natomiast Polska zajmuje w całym zestawieniu dopiero ósmą lokatę, co oznacza, że jej współpraca z Niemcami, która na wykresie 62 wydawała się dość wysoka, nie była już tak silna na tle wszystkich członków Rady. Ponadto na wykresie 63 wszystkie nowe państwa, z wyjątkiem Polski i Słowenii, lokują się na ostatnich miejscach w rankingu, a więc tak samo jak na wykresie 62. Sugeruje to, że przedstawiciele tych państw byli tak samo mało skłonni do współpracy z Niemcami, jak Niemcy do współpracy z nimi. Z kolei kraje Europy Północnej znajdują się – znów podobnie jak na wykresie 62 – w górnej części zestawienia, co potwierdza obecność silnych dwustronnych powiązań kooperacyjnych Niemiec z kręgiem „północnej" UE. Aby jednak sprawdzić, czy istnieje zależność między poziomami współpracy Niemiec z poszczególnymi krajami oraz tych krajów z Niemcami, przeprowadzono analizę korelacji. Współczynnik *R* Pearsona jest dodatni i istotny statystycznie ($R = 0.79$, $p = 0.000$), informując o silnej wzajemności badanych relacji kooperacyjnych. Oznacza to, że im silniej Niemcy współpracują z danym krajem, tym intensywniej kooperuje on z Niemcami, i *vice versa*.

Przechodząc do Polski: w latach 2006-2021 najczęściej współpracowały z nią Węgry (7.1 pkt), Słowacja (5.8), Rumunia (5.6), Litwa (5.2), Czechy (4.4) i Bułgaria (3.8). Z wyjątkiem Rumunii i Bułgarii są to te same państwa, którym polscy decydenci

[440] Zob. N. Huhe, D. Naurin, R. Thomson, *op. cit.*, s. 33.

Wykres 63. Poziom jednostronnej współpracy innych państw z Niemcami i Polską w Radzie w latach 2006-2021



Źródło: obliczenia własne na podstawie NCEU.

przyznali najwięcej punktów kooperacyjnych (zob. wykres 62), co świadczy o silnych dwustronnych powiązaniach między nimi. Niemcy zajmują dopiero dziesiąte miejsce, co wskazuje na ich umiarkowaną skłonność do kooperacji z Polską w porównaniu z resztą. Warto zauważyć, że – podobnie jak na wykresie 62 – nowe państwa, poza Maltą i Cyprem, znajdują się w pierwszej połowie zestawienia, co oznacza, że Polska była dla nich pierwszorzędnym partnerem, tak samo jak one dla Polski. Ponadto wykres 63 ujawnia kraje, których przedstawiciele przyznali Polsce widocznie mniej punktów niż reprezentanci Polski tym krajom. Dotyczy to w szczególności państw największych, czyli Francji, Wielkiej Brytanii i Niemiec, ale też Czech czy Austrii. Oznacza to, że kraje te są widocznie mniej skłonne do współpracy z Polską niż Polska do współpracy z nimi, co w przypadku państw największych osłabia możliwości Polski w zakresie budowania koalicji wygrywających czy blokujących. Z drugiej strony na wykresie 63 można też dostrzec państwa, które częściej kooperują z Polską niż Polska z nimi. Mowa tu o Rumunii, Chorwacji, Bułgarii czy Litwie. Jednakże pomimo tych różnic

Polska posiada generalnie najsilniejsze powiązania kooperacyjne z krajami, które również intensywnie z nią współpracują. Informuje o tym dodatni i istotny statystycznie współczynnik Pearsona ($R = 0.67$, $p = 0.000$), wskazujący na wysoką korelację między liczbą punktów przyznanych Polsce przez inne kraje oraz przez Polskę innym krajom. Podobnie zatem jak w przypadku Niemiec kooperacja Polski z poszczególnymi krajami jest wprost proporcjonalna do poziomu ich współpracy z Polską.

4.2. Koalicje kooperacyjne z udziałem Polski i Niemiec w Radzie

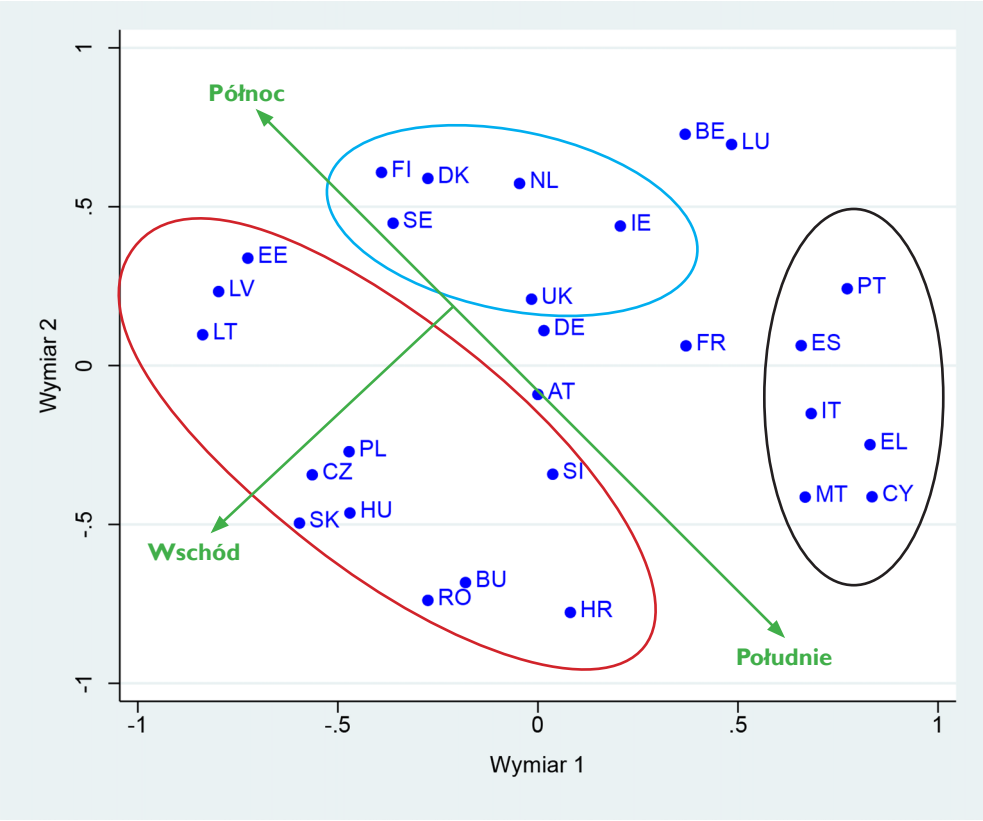
W analizach podjętych w dwóch poprzednich podrozdziałach zbadano bilateralne powiązania kooperacyjne między Polską/Niemcami i każdym krajem w Radzie. Jednakże w praktyce podejmowanie decyzji w tej instytucji polega na budowaniu koalicji składających się z minimalnej wymaganej liczby państw. W tym procesie kluczową rolę odgrywają powiązania multilateralne między członkami Rady, a więc to, czy i w jakim zakresie najbliżsi partnerzy danego kraju współpracują również ze sobą. Dzięki temu możliwe jest określenie stałych i szerokich sojuszy kooperacyjnych, których członkami są Niemcy i Polska, co wpływa na ich zdolności do budowania koalicji wygrywających i blokujących.

Aby zatem zmierzyć powiązania multilateralne Niemiec i Polski w Radzie, przeprowadzono analizę skalowania wielowymiarowego. Jest to technika statystyczna, której celem jest określenie relatywnych podobieństw między obiektami, np. zgodności między obiektem A i B w relacji do zgodności każdego z tych obiektów z obiektem C. W skrócie polega ona na zastosowaniu specjalnego algorytmu, który na podstawie macierzy relacji między cechami tych obiektów rozmieszcza je jako punkty w *n*-wymiarowej przestrzeni euklidesowej w taki sposób, aby te podobne znajdowały się blisko siebie, a te różniące się – dalej[441]. W kontekście niniejszego badania metoda ta pozwoli usytuować państwa pod kątem ich wielostronnych powiązań kooperacyjnych (liczby punktów przyznanych sobie nawzajem), a więc uwzględnić nie tylko poziom bilateralnej współpracy między parami krajów (powiązania bezwzględne), ale również poziom tej współpracy w stosunku do kooperacji każdego z tych państw z pozostałymi krajami (powiązania relatywne). Dzięki temu możliwe będzie określenie stałych koalicji (klastrów) kooperacyjnych, do których należą poszczególni członkowie Rady.

Wykres 64 prezentuje wyniki skalowania wielowymiarowego. Lokalizację państw wyliczono na podstawie macierzy zawierającej średnie liczby punktów przyznanych przez decydentów wszystkich możliwych par państw (powiązania dwustronne). Odległości między krajami na wykresie opisują poziom ich relatywnej współpracy w Radzie – im bliżej siebie są dane państwa, tym silniej kooperują ze sobą w relacji do

[441] Szerzej w: T. Cox, M. Cox, *Multidimensional Scaling*, wyd. II, Boca Raton 2001.

Wykres 64. Wyniki skalowania wielowymiarowego – relatywne powiązania kooperacyjne między państwami w Radzie w latach 2006-2021



Źródło: obliczenia własne na podstawie NCEU.

pozostałych, podczas gdy większe odległości sugerują słabszą współpracę pary krajów w stosunku do pozostałych. Z wykresu 64 można wyprowadzić cztery wnioski.

Po pierwsze, powiązania kooperacyjne w Radzie są zaskakująco silnie determinowane położeniem geograficznym państw. Wykres 64 odzwierciedla bowiem odwróconą i lekko przesuniętą mapę Europy, na której kraje są prawie idealnie zlokalizowane w układzie Północ/Południe i Zachód/Wschód. Znajdujące się na wykresie państwa można generalnie połączyć w trzy wielkie klastry regionalne: wschodni, południowy i północny. Koalicja wschodnia sytuuje się w lewej dolnej części wykresu i składa się z krajów V4, trzech państw bałtyckich (Litwa, Łotwa i Estonia), a także Rumunii, Bułgarii, Chorwacja i Słowenii. Grupa południowa jest zlokalizowana po prawej stronie wykresu i obejmuje Cypr, Grecję, Hiszpanię, Maltę, Portugalię i Włochy. Natomiast koalicja północna znajduje się w górnej części wykresu i tworzą ją państwa Europy Północnej, tj. Dania, Irlandia, Finlandia, Szwecja i Wielka Brytania – do grupy tej należy też Holandia, która w literaturze jest często zaliczana do krajów „północnych", choć

geograficznie sytuuje się bardziej w centrum[442]. Warto zauważyć, że te trzy klastry znajdują się na obrzeżach wykresu i w znacznej odległości od siebie, co sugeruje, że powiązania kooperacyjne między nimi są słabe. Oznacza to, że państwa współpracują przede wszystkim z regionalnymi partnerami i unikają kontaktów z krajami zlokalizowanymi w innych częściach Europy. W tym sensie wykres 64 potwierdza wyniki wcześniejszych badań, które również ujawniły te same trzy klastry w innych obszarach podejmowania decyzji w Radzie[443].

Po drugie, w ramach wielkich klastrów regionalnych dostrzegalne są także mniejsze koalicje geograficzne, które składają się z państw sąsiadujących ze sobą. Dotyczy to w szczególności: trzech krajów bałtyckich, Rumunii i Bułgarii, członków V4, Belgii i Luksemburga, Niemiec i Austrii, Portugalii i Hiszpanii, Grecji i Cypru czy trzech państw skandynawskich. Kraje te są umieszczone bardzo blisko siebie, co oznacza, że współpracują ze sobą znacznie intensywniej niż z pozostałymi. Można zatem stwierdzić, że dynamika kooperacyjna w Radzie odbywa się na dwóch poziomach: „sąsiedzkim" i regionalnym.

Po trzecie, Polska znajduje się w koalicji wschodniej, która obejmuje aż 11 krajów, a więc najwięcej ze wszystkich trzech klastrów. Grupa ta nie jest jednak jednorodna i w praktyce składa się z trzech podzbiorów: V4, krajów bałtyckich oraz bałkańskich. Co więcej, wykres 64 dowodzi, że kraje bałtyckie, zwłaszcza Estonia i Łotwa, bardziej kooperują z państwami północnymi niż wschodnimi, co zresztą wynika z ich położenia blisko Skandynawii, podczas gdy państwa bałkańskie nie są spójne – Słowenia grawituje w stronę Austrii, czyli swojego sąsiada, a Chorwacja wydaje się izolowana. Wszystko to negatywnie wpływa na pozycję Polski – intensywność współpracy między członkami klastra wschodniego nie jest na tak samo wysokim poziomie, co osłabia możliwości konwergencji stanowisk w sprawie legislacji UE i budowania koalicji w głosowaniach w Radzie. Ponadto Polska jest znacznie oddalona od centrum wykresu oraz innych grup regionalnych, co oznacza, że jej dwustronne powiązania kooperacyjne z resztą państw są bardzo słabe. Sytuacja ta jest szczególnie niekorzystna w świetle tego, że spójna koalicja wschodnia nie jest w stanie samodzielnie osiągnąć mniejszości blokującej w systemie nicejskim i lizbońskim, reprezentując ok. 22.6% ludności UE – do jej utworzenia potrzebne jest poparcie Niemiec (lub przed brexitem – Wielkiej Brytanii). Problem polega jednak na tym, że Berlin znajduje się w znacznym oddaleniu od kręgu wschodniego, co wskazuje na jego niską skłonność do kooperacji z członkami tego klastra, w tym z Polską, co zaobserwowano już w poprzednim podrozdziale.

---

442 Zob. D. Naurin, R. Lindahl, *East–North–South...*, s. 66; eidem, *Out in the Cold...*, s. 494.

443 O. Elgström et al., *op. cit.*, s. 121-124; S. Hagemann, *Voting, Statements and Coalition-Building...*, s. 34; M. Mattila, *Roll Call Analysis...*, s. 852; D. Naurin, R. Lindahl, *East–North–South...*, s. 75-77; eidem, *Out in the Cold...*, s. 494; B. Plechanovová, *The EU Council Enlarged...*, s. 98; R. Thomson, *Actor Alignments...*, s. 771-772; R. Thomson, J. Boerfijn, F. Stokman, *op. cit.*, s. 250.

Po czwarte, w odróżnieniu od Polski Niemcy nie należą *explicite* do żadnej z trzech grup regionalnych, choć zdecydowanie najbliżej im do klastra północnego. Nie jest to zresztą zaskoczenie, gdyż niektóre publikacje zaliczają ten kraj do „północy", wskazując, że członków tej grupy łączą bycie największymi płatnikami netto do budżetu UE oraz priorytetyzacja dyscypliny fiskalnej[444]. Istotne jest jednak to, że o ile w systemie nicejskim i lizbońskim państwa Europy Północnej razem z Niemcami osiągały próg mniejszości blokującej, reprezentując 37.5% ludności, o tyle brexit pozbawił je tego przywileju poprzez zredukowanie ich udziału w populacji UE do 28.6%. W tym kontekście budowanie koalicji północnej przez Niemcy nie jest już efektywne bez pozyskania dodatkowych partnerów. Warto też zauważyć, że Niemcy zajmują centralną pozycję na wykresie 64, co jest potwierdzeniem wcześniejszego wniosku, że są tzw. hubem w Radzie – punktem łączącym ze sobą Północ, Południe i Wschód. Taka pozycja jest bardzo uprzywilejowana, gdyż zapewnia temu państwu dostęp do szerokiego grona potencjalnych partnerów należących do różnych klastrów, dzięki czemu może ono wybierać koalicjantów w zależności od aktu prawnego i konfiguracji preferencji aktorów.

Aby jednak sprawdzić, czy skłonność Polski i Niemiec do współpracy w Radzie jest istotnie statystycznie determinowana czynnikami geograficznymi, wykonano dwie analizy. W pierwszej zbadano zależność między położeniem geograficznym danego państwa w dwóch płaszczyznach, tj. Północ/Południe oraz Zachód/Wschód, a liczbą punktów przyznanych mu przez Polaków i Niemców w sondażach NCEU z lat 2006-2021 (zmienna zależna *Współpraca*). Położenie to wyznaczono za pomocą współrzędnych geograficznych stolicy danego kraju, czyli szerokości i długości geograficznej. Dla przypomnienia: szerokość określa, jak bardzo dane miasto jest usytuowane na północ lub południe od równika, podczas gdy długość opisuje lokalizację na zachód lub wschód względem południka zerowego. Z powodu braku liniowego związku między badanymi zmiennymi omawianą zależność zmierzono za pomocą nieparametrycznej korelacji rangowej Spearmana. Natomiast druga analiza jest bardziej szczegółowa, gdyż eksploruje współpracę Polski i Niemiec z kilkoma wydzielonymi geograficznie grupami państw. W jej ramach wykonano serię testów *t*-Studenta dla grup niezależnych, w których zbadano, czy i w jaki sposób średni poziom kooperacji Polski i Niemiec (liczba punktów) z każdym krajem różni się w zależności od tego, w której części Europy ów kraj się znajduje (w Europie Północnej, Południowej, Wschodniej czy Zachodniej), a także czy jest starym, czy nowym państwem. Do państw północnych zaliczono: Danię, Finlandię, Irlandię, Szwecję i Wielką Brytanię, do południowych: Cypr, Grecję, Hiszpanię, Maltę, Portugalię i Włochy, do wschodnich: Bułgarię, Chorwację, Czechy,

[444] Por. D. Finke, S. Bailer, *Crisis Bargaining in the European Union: Formal Rules or Market Pressure?*, „European Union Politics" 2019, vol. 20, nr 1, s. 122; Z. Kudrna, F. Wasserfallen, *op. cit.*, s. 906-908; M. Matthijs, K. McNamara, *op. cit.*, s. 229-245; D. Naurin, R. Lindahl, *Out in the Cold…*, s. 494; T. Lehner, F. Wasserfallen, *op. cit.*, s. 54.

Estonię, Litwę, Łotwę, Polskę, Rumunię, Słowację, Słowenię i Węgry, a do zachodnich: Austrię, Belgię, Francję, Holandię, Luksemburg i Niemcy.

Tabela 43 prezentuje wyniki pierwszej analizy, a tabela 44 drugiej. Można z nich wyprowadzić trzy wnioski. Po pierwsze, w przypadku zarówno Niemiec, jak i Polski istnieje pozytywna zależność między szerokością geograficzną kraju (stolicy) a skłonnością obu państw do współpracy z tym krajem. Wskazują na to współczynniki *rho*, które są dodatnie i istotne statystycznie, w tabeli 43. Oznacza to, że Niemcy i Polska zdecydowanie intensywniej współpracują z państwami położonymi bardziej na północ niż południe od centrum Europy. Jednakże szczegółowa analiza zawarta w tabeli 44 ujawnia bardziej skomplikowany obraz tej zależności. Z jednej strony wyniki testów *t*-Studenta dla zmiennej *Południe* są ujemne i istotne statystycznie dla Niemiec i Polski, co dowodzi, że oba te państwa są zdecydowanie mniej skłonne do kooperacji z krajami Europy Południowej niż z pozostałymi. O ile wynik ten nie jest zaskoczeniem w przypadku Niemiec, o tyle w przypadku Polski już tak – kraje południowe są bowiem w większości beneficjentami netto budżetu UE, a więc Polska powinna współpracować z nimi w większym zakresie niż z państwami północnymi, które więcej wpłacają do budżetu UE, niż otrzymują. Z drugiej strony rezultaty testów dla zmiennej *Północ* są odmienne, dowodząc, że o ile Niemcy istotnie statystycznie silniej kooperują z krajami zaliczanymi do Europy Północnej niż z pozostałymi, o tyle Polska jest znacznie mniej skłonna do kontaktowania się z przedstawicielami tych państw w porównaniu z resztą. Biorąc pod uwagę powyższe wyniki, można konkludować, że choć Polska bardziej preferuje partnerów położonych na północ niż południe Europy, to jednocześnie jest mniej zainteresowana współpracą z krajami zaliczanymi *stricte* do regionu Europy Północnej.

Tabela 43. Wyniki korelacji rangowej Spearmana – zależność między poziomem jednostronnej współpracy Polski i Niemiec z danym krajem a położeniem jego stolicy według współrzędnych geograficznych

	Niemcy		Polska	
	rho	p-wartość	*rho*	p-wartość
Szerokość geograficzna (Północ/Południe)	**0.11****	**0.000**	**0.14****	**0.000**
Długość geograficzna (Zachód/Wschód)	**-0.22****	**0.000**	**0.07****	**0.013**

Objaśnienia: *rho* – współczynnik korelacji rangowej Spearmana. Poziom istotności statystycznej: ** $p < 0.05$. Źródło: obliczenia własne na podstawie NCEU.

Po drugie, kluczowe znaczenie dla dynamiki kooperacyjnej Polski i Niemiec w Radzie ma również lokalizacja partnera na płaszczyźnie Zachód/Wschód. Jednakże jej wpływ jest ambiwalentny. W przypadku Niemiec współczynnik *rho* dla zmiennej *Długość geograficzna* jest ujemny i istotny statystycznie, co dowodzi, że Berlin zdecydowanie słabiej kooperuje z krajami położonymi we wschodniej części Europy. Potwierdzają to bardziej szczegółowe wyniki zawarte w tabeli 44. Wartości statystyk *t* dla zmiennych

Wschód i *Zachód* są istotne statystycznie, ale kolejno ujemne i dodatnie. Oznacza to, że Niemcy są zdecydowanie mniej skłonne do współpracy z krajami Europy Wschodniej, a zarazem bardziej chętne do kontaktowania się z przedstawicielami państw Europy Zachodniej. Natomiast w przypadku Polski wnioski są całkowicie odwrotne. Współczynnik *rho* jest dodatni i istotny statystycznie, co dowodzi, że kraj ten intensywniej współpracuje z państwami położonymi na wschodzie Europy. Potwierdzają to wyniki testów *t*-Studenta, które sugerują, że Polska ma istotnie statystycznie silniejsze powiązania kooperacyjne z grupą państw Europy Wschodniej, podczas gdy jej relacje z krajami Europy Zachodniej są relatywnie słabsze w porównaniu z resztą. W tym drugim przypadku wynik nie jest jednak istotny statystycznie, co oznacza, że mimo wszystko Polska stara się wyjść poza swój region i nawiązywać relacje z zachodnią Europą.

Tabela 44. Wyniki testów *t*-Studenta dla grup niezależnych – porównanie poziomu jednostronnej współpracy Niemiec i Polski z wybranymi grupami krajów

	Niemcy			Polska		
	M	*t*	*p*	*M*	*t*	*p*
Północ						
Tak	1.70	**2.49****	**0.013**	1.06	**-2.50****	**0.013**
Nie	1.13			1.55		
Południe						
Tak	0.55	**-5.93****	**0.000**	0.30	**-10.96****	**0.000**
Nie	1.44			1.81		
Zachód						
Tak	3.4	**9.48****	**0.000**	1.28	-1.13	0.258
Nie	0.72			1.52		
Wschód						
Tak	0.35	**-10.25****	**0.000**	2.57	**8.41****	**0.000**
Nie	1.80			0.86		
Nowe/stare państwo						
Nowe	0.30	**-11.78****	**0.000**	2.14	**6.40****	**0.000**
Stare	2.06			0.96		

Objaśnienia: *M* – średni poziom współpracy; *t* – wartość statystyki *t*; *p* – p-wartość. Poziom istotności statystycznej: ** $p < 0.05$. Źródło: obliczenia własne na podstawie NCEU.

Po trzecie, kluczowy, aczkolwiek znów odmienny wpływ na selekcję kooperantów przez Niemcy i Polskę w Radzie ma również to, czy potencjalny partner wszedł do UE w 2004 r. (i później), czy też wcześniej. W przypadku Polski wynik testu *t*-Studenta dla zmiennej *Nowe/stare państwo* jest dodatni i istotny statystycznie, co oznacza, że kraj ten posiada znacznie bardziej rozwinięte powiązania kooperacyjne z nowymi niż ze starymi państwami. Odwrotny rezultat uzyskano natomiast w badaniu dotyczącym

Niemiec, co oznacza, że państwo to jest widocznie mniej skłonne do współpracy z nowymi niż ze starymi krajami UE.

Reasumując, analiza multilateralna wykazała, że Niemcy i Polska należą do odrębnych klastrów kooperacyjnych. Ten pierwszy kraj najsilniej współpracuje z grupami państw starych oraz należących do Europy Północnej i Zachodniej, podczas gdy przejawia wyraźną awersję do kooperacji z krajami nowymi, „wschodnimi" i „południowymi". Natomiast Polska posiada odmienną sieć partnerów grupowych, gdyż koncentruje się na współpracy z krajami nowymi i „wschodnimi", a jednocześnie ma ograniczone powiązania z państwami Europy Północnej, Południowej i Zachodniej. Powyższe wyniki dowodzą zatem, że lokalizacja geograficzna państwa na linii Północ/Południe oraz Zachód/Wschód decyduje o tym, czy będzie ono bliskim partnerem Polski i Niemiec w Radzie.

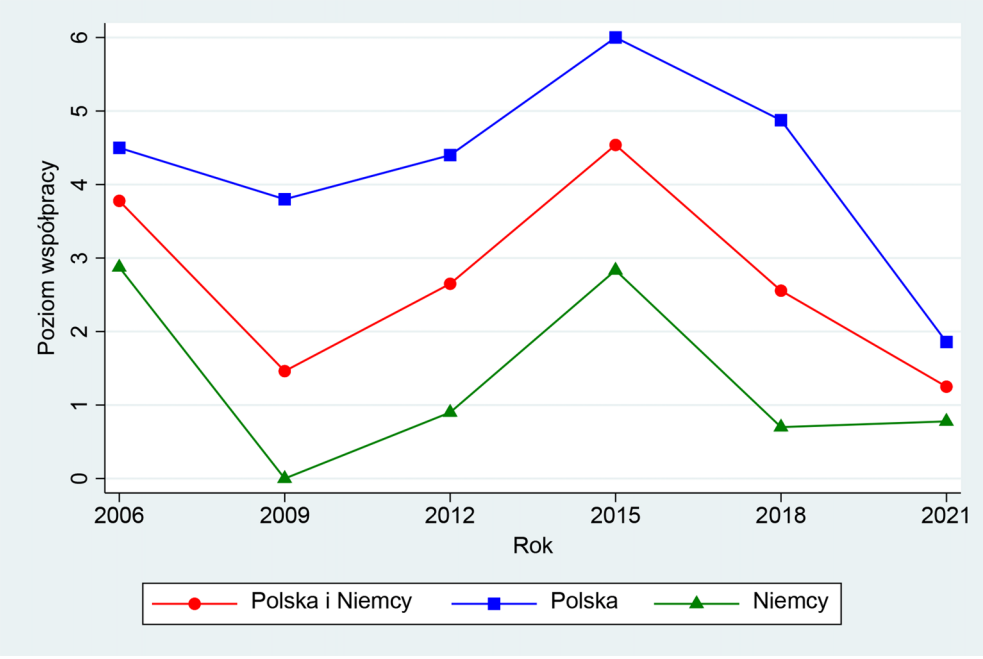
4.3. Współpraca Polski i Niemiec w Radzie w zależności od czasu

Współpraca Polski i Niemiec w Radzie może się różnić w czasie, dlatego wykres 65 prezentuje średni poziom jednostronnej i dwustronnej współpracy tych państw od 2006 do 2021 r. w latach objętych sondażem NCEU. Polska i Niemcy najsilniej współpracowały w 2015 i 2006 r., kiedy ich średni poziom dwustronnej kooperacji był równy kolejno 4.5 i 3.8 pkt. Natomiast najsłabiej ich współpraca wyglądała w 2009 i 2021 r., wynosząc zaledwie 1.46 i 1.25 pkt. Aby sprawdzić, czy powyższe fluktuacje są istotne statystycznie, wykonano test Kruskala–Wallisa, w którym porównano poziom dwustronnej kooperacji obu krajów między badanymi latami (kategoriami). Wybrano ten typ testu, gdyż liczba obserwacji w poszczególnych latach jest dość niska, a rozkład daleki od normalnego. Wynik testu nie jest istotny statystycznie ($chi^2 = 7.62$, $p = 0.178$)[445]. Oznacza to, że pomimo pewnych różnic temporalnych dwustronna skłonność Polski i Niemiec do kooperacji w Radzie nie zmieniała się znacząco w czasie.

Ciekawe wnioski pojawiają się jednak, gdy spojrzy się na kooperacje jednostronne. Przede wszystkim wykres 65 potwierdza zasadniczo większą chęć do wzajemnej współpracy Polski niż Niemiec. W każdym z badanych lat polscy decydenci przyznali bowiem znacznie więcej punktów Niemcom niż niemieccy respondenci Polsce. Polska delegacja w Radzie najsilniej współpracowała z niemiecką w 2015 (6 pkt) i 2018 r. (4.87), podczas gdy w 2021 r. widoczne jest całkowite załamanie – w tym roku polscy decydenci przyznali Niemcom tylko 1.86 pkt, a więc znacznie mniej niż wcześniej i najmniej w całym okresie. Z kolei poziom współpracy Niemiec z Polską był najwyższy w 2006 (2.87) i 2015 r. (2.83), ale poza tymi dwoma przypadkami posiadał on bardzo niską wartość, oscylując między 0 a 1 pkt. W 2009 r. wyniósł on nawet 0 pkt, co oznacza, że w tym roku Polska w ogóle nie znajdowała się w gronie najbliższych partnerów

[445] Taki sam nieistotny statystycznie wynik ujawniła ANOVA ($F = 1.53$, $p = 0.188$).

Wykres 65. Rozkład temporalny współpracy Polski i Niemiec w Radzie w latach 2006-2021



Objaśnienia: *Polska i Niemcy* – dwustronna kooperacja; *Polska* – jednostronna kooperacja Polski z Niemcami; *Niemcy* – jednostronna kooperacja Niemiec z Polską. Źródło: obliczenia własne na podstawie NCEU.

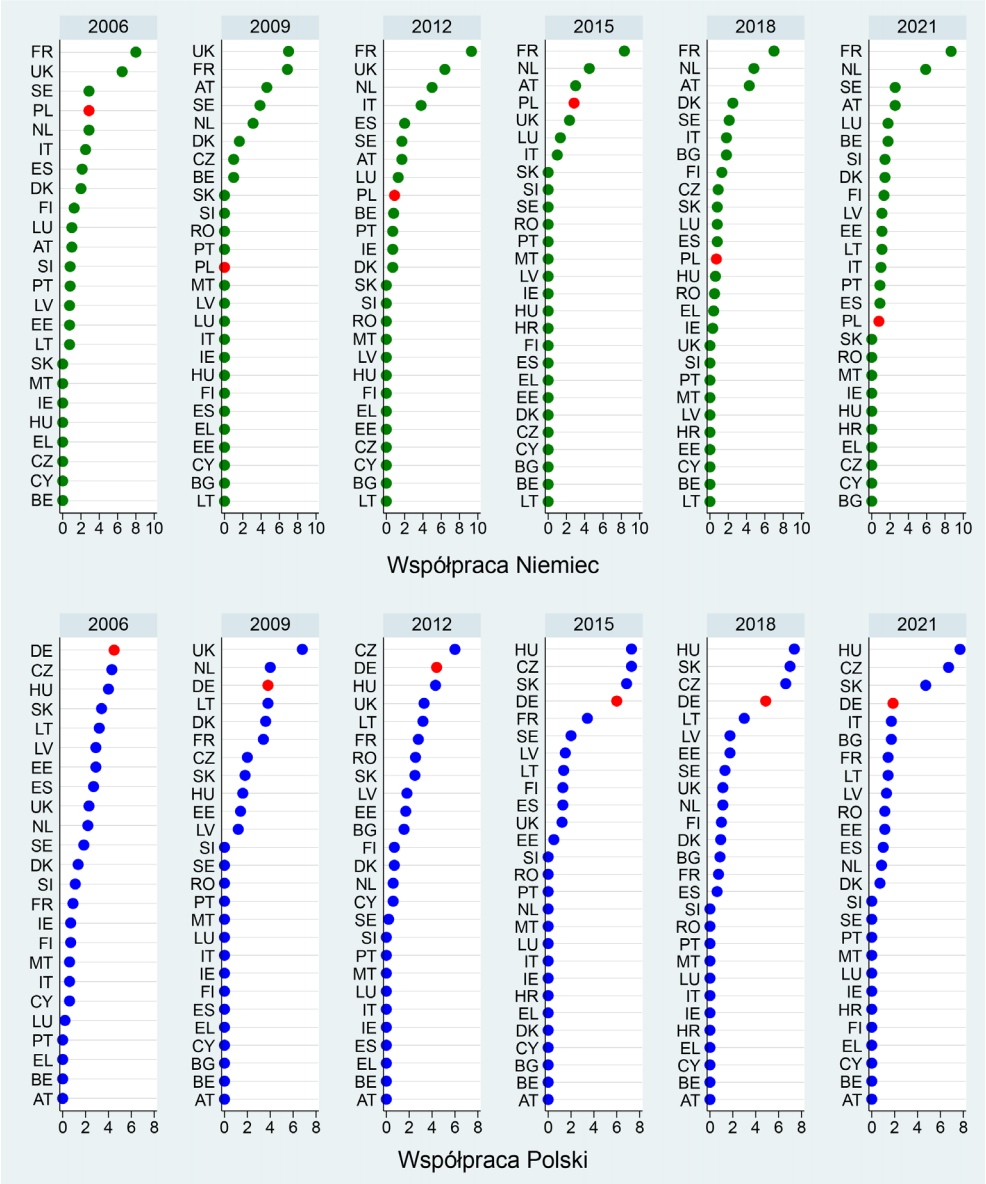
Niemiec. Podobnie jak poprzednio sprawdzono, czy poziom jednostronnej współpracy Polski i Niemiec różnił się między latami, wykorzystując do tego test Kruskala–Wallisa. Wyniki testów nie są istotne statystycznie zarówno dla Polski ($chi^2 = 3.69$, $p = 0.595$), jak i dla Niemiec ($chi^2 = 6.50$, $p = 0.260$)[446], co wzmacnia wniosek, że skłonność tych krajów do jednostronnej kooperacji w Radzie nie różniła się w czasie.

Warto również zbadać, jak współpraca Polski i Niemiec w czasie wyglądała na tle ich kooperacji z innymi państwami. Wykres 66 przedstawia zatem średnią liczbę punktów przyznaną poszczególnym krajom przez niemieckich (górna część wykresu) i polskich (dolna część) decydentów w Radzie w latach 2006-2021. Przede wszystkim ujawnia on wyraźną fluktuację w czasie pozycji Polski w rankingu kooperantów Niemiec. Jeśli w 2006 i 2015 r. Warszawa była czwartym najbliższym partnerem Berlina w Radzie, to w pozostałych latach znajdowała się już daleko, na dziewiątym miejscu w 2009 i 2012 r., na 13. miejscu w 2018 r. i dopiero na 16. miejscu w 2021 r. Szczególnie w ostatnich dwóch latach widoczne jest pogorszenie się współpracy Niemiec z Polską w kontekście relacji tego pierwszego kraju z resztą państw. Świadczą o tym nie tylko odległe

[446] Takie same wyniki ujawniła ANOVA (dla Polski: $F = 0.67$, $p = 0.650$; dla Niemiec: $F = 1.30$, $p = 0.281$).

miejsca Polski w zestawieniu, ale także to, że w okresie tym Niemcy silniej kooperowały z innymi krajami wschodniej UE, np. Czechami, Bułgarią, Słowacją czy krajami bałtyckimi, niż z Polską.

Wykres 66. Średni poziom jednostronnej współpracy Polski/Niemiec z państwami w Radzie w 2006-2021



Źródło: obliczenia własne na podstawie NCEU.

W przeciwieństwie do Niemiec Polska traktowała Berlin jako kluczowego kooperanta we wszystkich latach badanego okresu. W 2006, 2009 i 2012 r. Berlin znajdował się w pierwszej trójce najbliższych partnerów Warszawy, zajmując kolejno pierwsze, trzecie i drugie miejsce. W kolejnych latach Niemcy spadły na czwartą lokatę, ustępując trzem krajom V4, ale nadal był wysoko. Jednakże patrząc na okres 2015-2021, można zauważyć sukcesywne oddalenie się Niemiec od członków V4 pod względem poziomu współpracy. Oznacza to, że Polska zaczęła w tym czasie przywiązywać większą wagę do kooperacji z V4 niż z Niemcami.

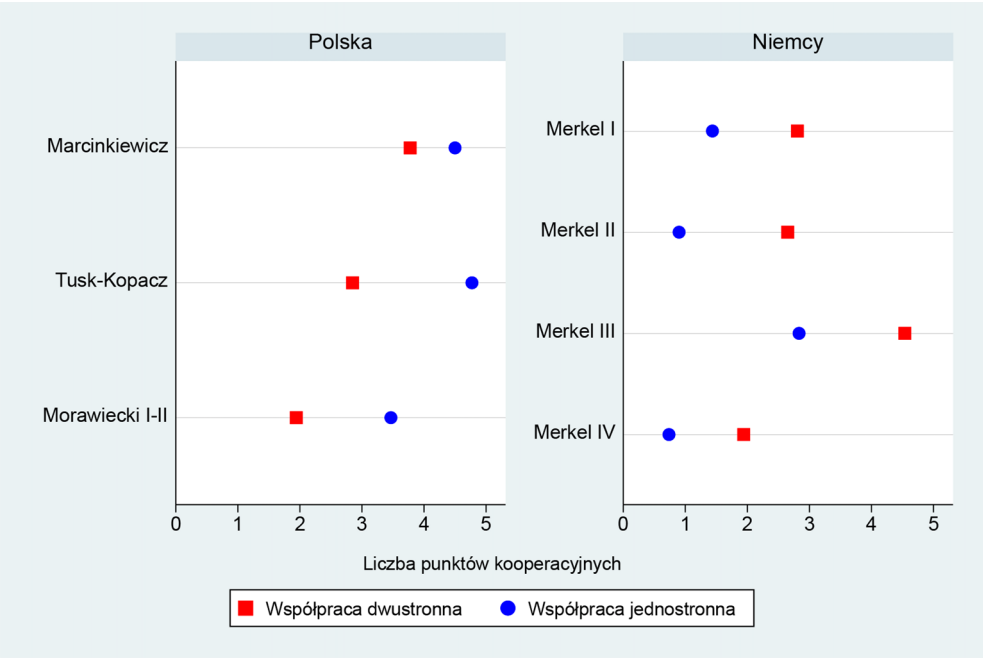
4.4. Współpraca Polski i Niemiec w Radzie w zależności od rządu

Kolejną ciekawą kwestią jest zbadanie, czy współpraca polsko-niemiecka w Radzie zmieniała się w zależności od rządu. Na wykresie 67 zobrazowano zatem rozkład średniej liczby punktów przyznanych Niemcom i Polsce przez polskich i niemieckich decydentów według rządu, który sprawował władzę w tych krajach w latach 2006-2021. Rządy te określono dla roku, w którym odbył się sondaż NCEU, i w ten sposób stworzono trzy kategorie rządów Polski: Marcinkiewicz (PiS-SRP-LPR, dla 2006 r.), Tusk–Kopacz (PO-PSL, dla 2009, 2012 i 2015 r.) i Morawiecki I-II (Zjednoczona Prawica, dla 2018 i 2021 r.), a także cztery kategorie rządów niemieckich: Merkel I (CDU/CSU-SPD, dla 2006 i 2009 r.), Merkel II (CDU/CSU-FDP, dla 2012 r.), Merkel III (CDU/CSU-SPD, dla 2015 r.) i Merkel IV (CDU/CSU-SPD, dla 2018 i 2021 r.). Aby lepiej uchwycić wpływ danego rządu, na wykresie 67 zaprezentowano poziom jednostronnej, a także dwustronnej kooperacji polsko-niemieckiej w okresie jego funkcjonowania.

Wykres 67 sugeruje, że spośród polskich rządów najsilniej z Niemcami współpracowały gabinety D. Tuska i E. Kopacz – w okresie ich funkcjonowania przedstawiciele Polski przyznali Niemcom średnio najwięcej punktów, tj. 4.77. Natomiast najniższy poziom jednostronnej kooperacji, wynoszący 3.47 pkt, zaobserwowano dla rządów Morawieckiego. Co jednak ciekawe, z punktu widzenia Polski dwustronna współpraca polsko-niemiecka była największa, gdy władzę sprawował w niej gabinet Marcinkiewicza (3.78), a najniższa ponownie w okresie rządów Morawieckiego (1.94). Z kolei Niemcy najsilniej kooperowały z Polską podczas rządów Merkel III (2.83), a widocznie najsłabiej w czasie gabinetów Merkel IV (0.74) i Merkel II (0.90), kiedy średnia liczba punktów znajdowała się poniżej 1. Współpraca dwustronna była zaś najbardziej intensywna podczas rządów Merkel III i wyniosła 4.54 pkt – jest to najwyższy wynik w tej kategorii spośród wszystkich badanych polskich i niemieckich rządów.

W tym miejscu pojawia się pytanie: czy powyższe różnice między gabinetami są istotne statystycznie? Aby to sprawdzić, przeprowadzono analizę statystyczną, w której porównano poziomy kooperacji polsko-niemieckiej między wybranymi rządami Polski i Niemiec. Ze względu na małą liczbę obserwacji oraz nienormalne rozkłady zmiennej zależnej w niektórych kategoriach rządów do analizy wybrano test nieparametryczny

Wykres 67. Średni poziom jednostronnej i dwustronnej współpracy Polski i Niemiec w Radzie w zależności od rządu sprawującego władzę w danym kraju w roku objętym sondażem NCEU



Źródło: obliczenia własne na podstawie NCEU.

Tabela 45. Wyniki testów Kruskala–Wallisa – zależność między poziomem jednostronnej i dwustronnej współpracy Polski i Niemiec w Radzie w latach 2006-2021 a typem rządu krajowego

	Rząd Niemiec		Rząd Polski	
	chi^2	p	chi^2	p
Jednostronna współpraca Niemiec z Polską	2.37	0.499	1.30	0.523
Jednostronna współpraca Polski z Niemcami	1.85	0.605	3.41	0.182
Dwustronna współpraca	4.05	0.255	2.83	0.243

Objaśnienia: chi^2 – wartość statystyki chi^2; p – p-wartość. Poziom istotności statystycznej: ** $p < 0.05$. Źródło: obliczenia własne na podstawie NCEU.

Kruskala–Wallisa, przy czym test ten wykonano dla jednostronnej oraz dwustronnej współpracy Polski i Niemiec w Radzie. Tabela 45 przedstawia wyniki badań. Ogółem, rezultaty wszystkich testów są nieistotne statystycznie, co oznacza, że zarówno dwustronna, jak i jednostronna współpraca Polski i Niemiec w Radzie nie różniła się widocznie między rządami tych państw w latach 2006-2021. Pomimo zatem pewnych różnic widocznych na wykresie 67 typ rządu nie miał znaczącego wpływu na skłonność decydentów z Niemiec i Polski do kontaktów w Radzie. Jest to zaskoczeniem, ponieważ w kontekście *H2* i *H3* spodziewano się raczej wyraźnie mniejszego poziomu współpracy

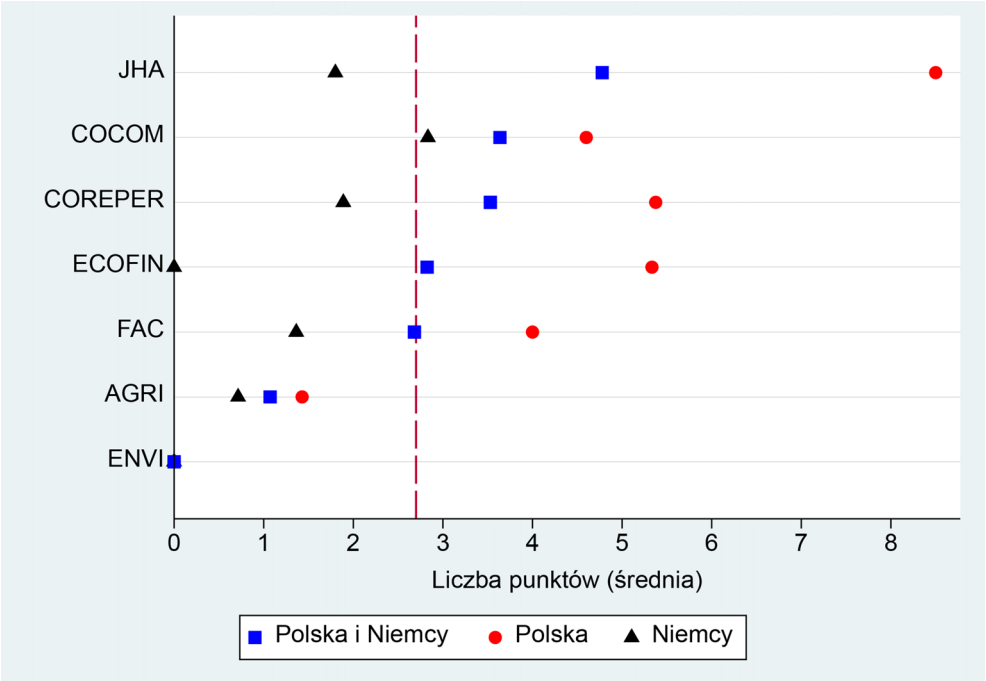
tych państw, gdy władzę w jednym z nich sprawował gabinet radykalny ideologicznie w skalach lewica/prawica i pro-/anty- UE – mowa tu o rządach PiS-SRP-LPR oraz Zjednoczonej Prawicy. Tymczasem wyniki testów kwestionują to przypuszczenie, dowodząc, że skrajne i centrowe rządy cechowały się podobnym statystycznie poziomem jednostronnej i dwustronnej współpracy polsko-niemieckiej w Radzie.

4.5. Współpraca Polski i Niemiec w Radzie w zależności od materii legislacyjnej

Na koniec zbadano, jak współpraca Polski i Niemiec w Radzie w latach 2006-2021 wyglądała w poszczególnych politykach sektorowych. Wykres 68 przedstawia średnie wartości jednostronnej oraz dwustronnej kooperacji polskich i niemieckich decydentów w formacjach Rady stanowiących kategorie zmiennej *Materia*. Z wykresu wynika, że w badanym okresie najwyższy poziom dwustronnej współpracy polsko-niemieckiej występował w wymiarze sprawiedliwości i spraw wewnętrznych. Polscy i niemieccy decydenci działający w organach Rady JHA przyznali bowiem obu krajom średnio najwięcej punktów, tj. 4.78. Dość wysokie wyniki, znajdujące się powyżej średniej dla wszystkich polityk (2.7 pkt), zaobserwowano również w COMPET i COREPER – kolejno 3.6 i 3.5 pkt. Można zatem stwierdzić, że w latach 2006-2021 Niemcy i Polacy najsilniej kooperowali w sprawach regulacyjnych, które są głównym przedmiotem negocjacji w tych radach. Natomiast wyraźnie najsłabsze dwustronne powiązania kooperacyjne między nimi zaobserwowano w dwóch obszarach: ochrony środowiska (ENVI) oraz rolnictwa i rybołówstwa (AGRI). Co ciekawe, średni poziom współpracy w tej pierwszej polityce wyniósł 0 pkt, co oznacza, że reprezentanci obu państw w organach ENVI w ogóle nie kontaktowali się ze sobą i nie uznawali siebie za pierwszoplanowych partnerów. Warto zauważyć, że AGRI i ENVI są politykami silnie redystrybucyjnymi, a zatem bardzo niska chęć współpracy Polski i Niemiec w tych obszarach jest zgodna z oczekiwaniami *H4*.

Wykres 68 ujawnia także różnice między Niemcami i Polską w zakresie współpracy jednostronnej. Ten pierwszy kraj był w latach 2006-2021 najbardziej skłonny do kooperacji z Polską w COMPET (2.8 pkt), a najmniej – w ECOFIN (0) i ENVI (0), w tych dwóch politykach relacje z Polską nie istniały. Natomiast Polska zdecydowanie najsilniej współpracowała z Niemcami w JHA, w której średnia liczba punktów przyznanych temu krajowi wyróżniała się na tle wszystkich obszarów, wynosząc aż 8.5 pkt w skali 0-10. Relatywnie wysokie poziomy kooperacji zaobserwowano również w COREPER (5.4) oraz – co ciekawe – w ECOFIN (5.3). Oznacza to, że w tej drugiej polityce miała miejsce nierównowaga kooperacyjna: choć Niemcy w ogóle nie były zainteresowane współpracą z Polską w sprawach ekonomiczno-finansowych, to Polska wręcz przeciwnie – traktowała Niemcy jako pierwszorzędnego partnera. Jednocześnie Warszawa była najmniej skłonna do kooperacji z Berlinem w ENVI i AGRI, a więc w tych samych

Wykres 68. Średni poziom współpracy Polski i Niemiec w poszczególnych formacjach Rady w latach 2006-2021



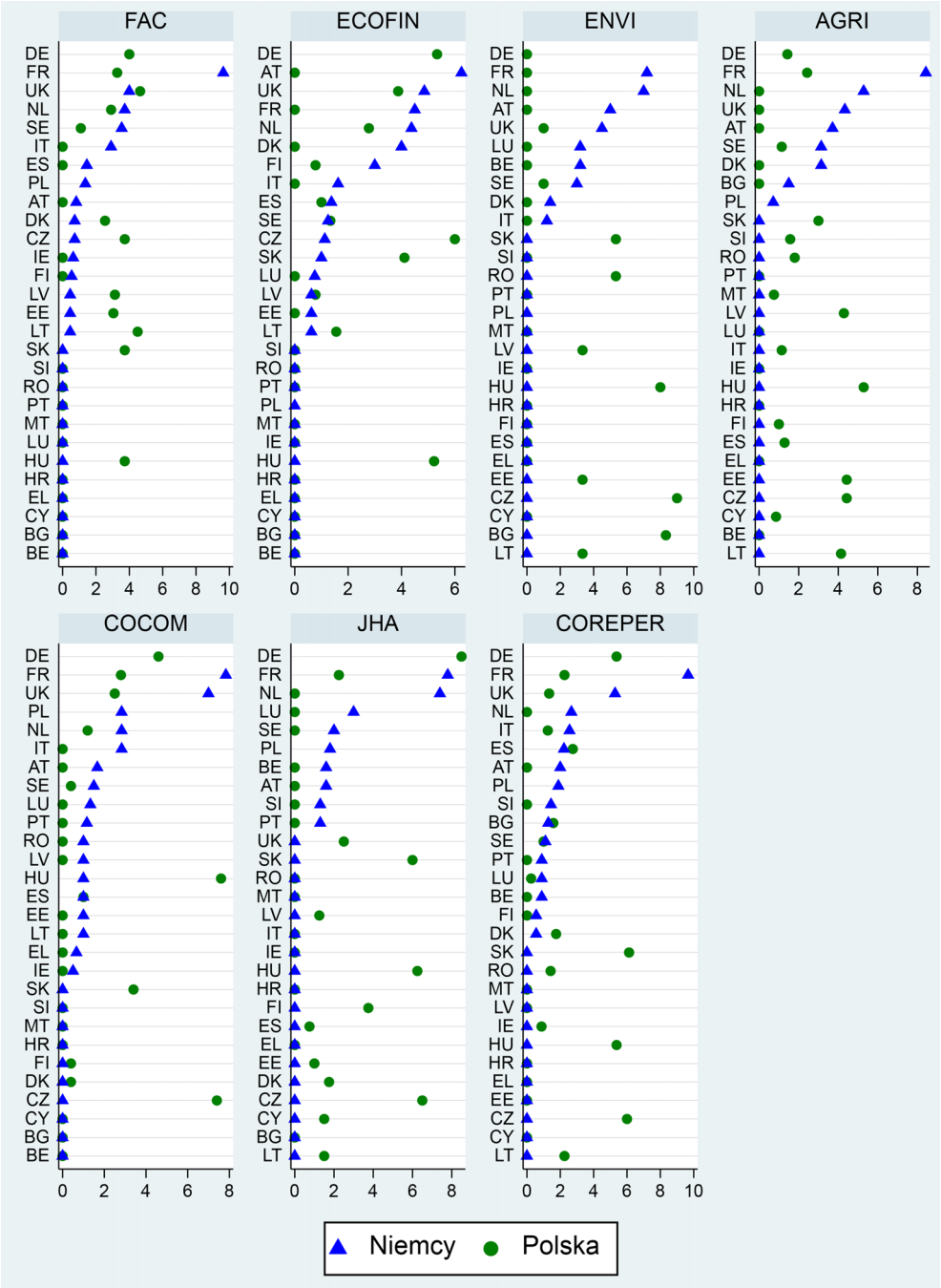
Objaśnienia: *Polska i Niemcy* – dwustronna kooperacja; *Polska* – jednostronna kooperacja Polski z Niemcami; *Niemcy* – jednostronna kooperacja Niemiec z Polską. Przerywana pionowa linia wyznacza średni poziom współpracy dwustronnej Polski i Niemiec w latach 2006-2021. Źródło: obliczenia własne na podstawie NCEU.

obszarach, w których zauważono bardzo niski poziom współpracy ze strony Berlina. Widać zatem wyraźnie, że w tych dwóch politykach występuje silna niechęć decydentów obu państw do wzajemnych kontaktów. Warto też dodać, że w zasadzie we wszystkich materiach Polska silniej współpracuje z Niemcami niż Niemcy z Polską. Sugeruje to, że zaobserwowana wcześniej nierównowaga kooperacyjna między tymi krajami jest obecna w każdej polityce.

Aby jednak sprawdzić, czy poziom współpracy Polski i Niemiec w badanym okresie różnił się statystycznie między politykami, wykonano serię testów Kruskala–Wallisa. Co zaskakujące, wyniki nie ujawniły istotności statystycznej zarówno w przypadku jednostronnej współpracy Niemiec ($chi^2 = 4.45$, $p = 0.616$) i Polski ($chi^2 = 9.52$, $p = 0.146$), jak i dwustronnej ($chi^2 = 9.50$, $p = 0.147$). Oznacza to, że pomimo istnienia pewnych różnic na wykresie 68 materia legislacyjna nie wpływała znacząco na skłonność Polski i Niemiec do wzajemnej kooperacji w latach 2006-2021.

Warto też zbadać, jak kooperacja Polski i Niemiec wyglądała na tle wszystkich członków Rady w poszczególnych politykach UE. Wykres 69 prezentuje zatem średnie

Wykres 69. Średnie poziomy jednostronnej współpracy Polski i Niemiec z poszczególnymi państwami w Radzie w latach 2006-2021 według materii legislacyjnej



Źródło: obliczenia własne na podstawie NCEU.

poziomy współpracy obu państw z każdym krajem w określonych strukturach Rady w latach 2006-2021 (zmienna *Materia*). Dowodzi on, że Niemcy traktowały Polskę jako kluczowego partnera przede wszystkim w COMPET i JHA. W politykach tych lokuje się ona bowiem na kolejno trzecim i piątym miejscu w rankingu kooperantów Niemiec. Warszawa znajduje się też w pierwszej dziesiątce partnerów Berlina w FAC (7. miejsce), COREPER (7.) i AGRI (8.), ale już ze znacząco mniejszą średnią liczbą punktów kooperacyjnych. Choć zatem, jak pokazano wyżej, współpraca Polski i Niemiec w AGRI jest relatywnie najsłabsza, to na tle wszystkich państw nie wygląda ona już tak dramatycznie. Ponadto wykres 69 ujawnia po raz kolejny bardzo silną kooperację Niemiec z Francją – Paryż nie tylko zajmuje pierwszą lokatę w każdej polityce, z wyjątkiem ECOFIN (4.5), ale również jego poziom współpracy z Berlinem jest bardzo wysoki, oscylując między 7.2 (ENVI) a 9.7 (COREPER). Oznacza to, że elizejsko-akwizgrański mechanizm konsultacji niemieckich i francuskich decydentów w sprawach europejskich jest efektywny w zasadzie w każdej polityce sektorowej.

Natomiast na tle całej Rady współpraca Polski i Niemiec była relatywnie największa w latach 2006-2021 w JHA i ECOFIN. W politykach tych Berlin zajmował kolejno pierwsze i drugie miejsce w rankingu partnerów Warszawy. Niemcy byli też trzecim w kolejności kooperantem Polski w COMPET, FAC i COREPER. Można zatem stwierdzić, że w większości obszarów Berlin był postrzegany przez Warszawę jako pierwszoplanowy sojusznik w Radzie. Jednocześnie wykres 69 informuje, że obok Niemiec Polska posiadała silne relacje kooperacyjne z krajami V4: we wszystkich politykach z wyjątkiem AGRI Czechy, Słowacja i Węgry znajdują się w pierwszej piątce partnerów tego kraju. Ponadto w większości obszarów rozkłady sojuszników Niemiec i Polski są odwrotne, to jest najbliżsi partnerzy Niemiec nie są bliskimi kooperantami Polski, i *vice versa*. Oznacza to, że geograficzne wzorce kooperacyjne między państwami w Radzie, które zidentyfikowano we wcześniejszej analizie skalowania wielowymiarowego, są także obecne w politykach sektorowych.

5. Wyniki testu hipotez

W niniejszym podrozdziale zostanie dokonana weryfikacja statystyczna hipotez. Będzie ona podzielona na dwie części. Najpierw wykonany zostanie test hipotezy generalnej *H1*, przewidującej, że Polska i Niemcy współpracują ze sobą silniej niż z resztą państw w Radzie. Następnie przeprowadzona będzie weryfikacja hipotez szczegółowych *H2-H6*. W obu przypadkach użyta zostanie regresja dwumianowa ujemna.

5.1. Test *H1*

Tabela 46 przedstawia wyniki testu *H1*. Ogółem, skonstruowano dwie grupy modeli regresyjnych. Modele 1A-1C analizują czynniki wpływające na jednostronną

współpracę Niemiec z państwami w Radzie, a obserwacjami są tutaj wyłącznie decydenci niemieccy biorący udział w sondażach NCEU. Natomiast modele 2A-2C analizują determinanty jednostronnej kooperacji Polski z członkami Rady, zawierając tylko reprezentantów tego kraju jako obserwacje. W każdej grupie modeli oszacowano po trzy modele, które oznaczono literami. Modele z literą „A" zawierają tylko jedną zmienną niezależną – *Polska* (model 1A) albo *Niemcy* (model 2A), a ich celem jest sprawdzenie, czy zgodnie z *H1* decydenci z tych państw współpracują silniej ze sobą niż z resztą krajów stanowiących kategorię porównawczą. Modele z literą „B" uzupełniają modele „A" o zmienne dotyczące czterech pozostałych państw o największej sile głosu w Radzie, czyli *Francja*, *Wielka Brytania*, *Włochy* i *Hiszpania*. Celem modeli z literą „B" jest zbadanie, czy współpraca Polski i Niemiec różni się znacząco od ich kooperacji z innymi największymi członkami Rady. Natomiast modele z literą „C" dodają do modeli „B" zmienną *Materia*, aby sprawdzić, czy zarówno współpraca polsko-niemiecka, jak i efekty uzyskane w poprzednich modelach zależą od polityki sektorowej UE, tj. zmieniają się pod wpływem formacji Rady, w której zasiadali decydenci Polski i Niemiec.

Ogółem, modele są dobrze dopasowane do danych. Jak już wspomniano w części metodologicznej, wartości parametrów α (*alpha*) są dodatnie i wyższe od zera, podczas gdy wartości logarytmu naturalnego α (*lnalpha*), czyli parametru dyspersji, są istotne statystycznie we wszystkich modelach (zob. dolna część tabeli 46). Oznacza to, że w niniejszym badaniu zachodzi zjawisko nadmiernego rozproszenia danych (dyspersji), a decyzja o wyborze regresji ujemnej dwumianowej była słuszna, gdyż jest ona lepszym modelem oszacowania takich danych niż regresja Poissona. Ponadto w analizie nie występuje niekorzystne zjawisko współliniowości zmiennych. Informują o tym współczynniki korelacji *R* Pearsona oraz *VIF*, które nie przekraczają krytycznych wartości $R > 0.8$ i $VIF > 5$[447]. Jednocześnie wskaźniki *BIC* są najniższe w przypadku modeli 1B (dla modeli 1A-1C) i 2A (dla modeli 2A-2C), co oznacza, że są one najlepiej dopasowane do danych ze wszystkich badanych.

Rozpoczynając od wyników dotyczących Niemiec: analiza nie potwierdziła *H1* w przypadku tego kraju. Świadczy o tym współczynnik zmiennej *Polska*, który nie jest dodatni i istotny statystycznie w modelach 1A-1C. Oznacza to, że wbrew przewidywaniom teorii budowania koalicji w Radzie Niemcy nie współpracują zdecydowanie bardziej intensywnie z Polską niż z innymi państwami stanowiącymi kategorię referencyjną. Z jednej strony wynik ten potwierdza wniosek uzyskany na etapie statystyki opisowej, że Berlin nie postrzega Warszawy jako najbliższego partnera, z którym należy intensywnie kooperować celem zbliżenia stanowisk lub zbudowania koalicji w czasie głosowań. Z drugiej strony powyższy rezultat stanowi poważne zaskoczenie, gdyż

[447] Najwyższe współczynniki korelacji są między zmiennymi *ECOFIN-FAC* i *ECOFIN-AGRI* ($R = 0.22$) w modelach 1A-1C oraz między *ECOFIN-FAC*, *ECOFIN-AGRI* i *AGRI-FAC* ($R = 0.22$) w modelach 2A-2C.

Tabela 46. Wyniki regresji dwumianowej ujemnej – czynniki wpływające na poziom jednostronnej współpracy Polski i Niemiec z poszczególnymi państwami w Radzie w latach 2006-2021

	Współpraca Niemiec			*Współpraca Polski*		
	(1A)	(1B)	(1C)	(2A)	(2B)	(2C)
Polska	-0.00	0.46	0.57			
	(0.34)	(0.36)	(0.36)			
Niemcy				**1.16*****	**1.17*****	**1.24*****
				(0.17)	**(0.20)**	**(0.19)**
Francja		**2.34*****	**2.41*****		0.41	0.41
		(0.15)	**(0.15)**		(0.32)	(0.32)
Wielka Brytania		**1.74*****	**1.78*****		**0.71*****	**0.80*****
		(0.21)	**(0.23)**		**(0.26)**	**(0.27)**
Włochy		**0.83*****	**0.91*****		**-1.24****	**-1.33****
		(0.31)	**(0.35)**		**(0.61)**	**(0.61)**
Hiszpania		0.29	0.37		-0.26	-0.25
		(0.39)	(0.43)		(0.39)	(0.40)
FAC			-0.06			-0.10
			(0.28)			(0.18)
ECOFIN			0.40			**-0.33***
			(0.28)			**(0.17)**
ENVI			0.34			0.22
			(0.28)			(0.17)
AGRIFISH			0.04			0.07
			(0.29)			(0.18)
COMPET			0.12			-0.35
			(0.30)			(0.25)
JHA			0.13			-0.05
			(0.36)			(0.20)
Stała	**0.21*****	**-0.25****	**-0.39***	**0.30*****	**0.28*****	**0.37****
	(0.05)	**(0.11)**	**(0.23)**	**(0.05)**	**(0.08)**	**(0.16)**
alpha	18.25	15.77	15.64	12.45	12.20	12.11
lnalpha	**2.90*****	**2.76*****	**2.75*****	**2.52*****	**2.50*****	**2.49*****
BIC	2576.9	2566.6	2607.5	2843.5	2865.4	2905.4
N (obserwacje)	1326	1326	1326	1218	1218	1218
N (klastry)	51	51	51	48	48	48

Objaśnienia: w nawiasach podane są odporne błędy standardowe sklastrowane na poziomie respondenta. Wyniki istotne statystycznie są pogrubione. Poziomy istotności statystycznej: * $p < 0.1$, ** $p < 0.05$, *** $p < 0.01$. Źródło: obliczenia własne na podstawie NCEU.

sugeruje, że atuty Polski, takie jak wysoka siła głosu, bliskość geograficzna czy bycie „oknem" na kraje wschodniej flanki UE, nie są dla Niemiec wystarczająco atrakcyjnymi bodźcami, które zachęcałyby do podjęcia zażyłej współpracy z Polską. Odpowiedzi na pytanie, dlaczego tak jest, udzieli analiza zawarta w kolejnym podrozdziale, ukazująca czynniki determinujące poziom kooperacji tylko między tymi państwami w Radzie.

Jednocześnie regresja ujawniła aż trzy spośród czterech pozostałych największych państw członkowskich UE, z którymi Niemcy współpracują istotnie częściej niż z Polską. Mowa tu o Francji, Wielkiej Brytanii (do momentu brexitu) oraz Włochach. Współczynniki zmiennych odnoszących się do tych krajów są bowiem dodatnie i istotne statystycznie, dowodząc, że poziom współpracy Niemiec z nimi był w latach 2006-2021 zdecydowanie wyższy niż z krajami o średniej i małej sile głosu, które stanowią kategorię referencyjną w tych modelach. Spośród omawianych predyktorów najwyższą wartość ma *Francja* – eksponencjacja współczynnika β tego predyktora w modelu 1B implikuje, że niemieccy decydenci uczestniczący w badaniu NCEU przyznali temu państwu średnio aż o 9 pkt kooperacyjnych więcej niż pozostałym krajom, *ceteris paribus*. Wynik ten ponownie potwierdza wysoką skuteczność mechanizmu niemiecko-francuskich konsultacji w sprawach europejskich. Na podkreślenie zasługuje również współczynnik zmiennej *Wielka Brytania*, którego wartość jest niewiele mniejsza od tego dla Francji. Oznacza to, że w wyniku brexitu Berlin stracił ważnego i szczególnie bliskiego partnera w Radzie. Natomiast efekt zmiennej *Hiszpania* nie jest istotny statystycznie w modelach 1B-1C, co wskazuje na brak zażyłych relacji z tym państwem. Jednakże wartość tego predyktora jest dodatnia, a to oznacza, że mimo wszystko Niemcy częściej kooperują z Hiszpanią niż z pozostałymi krajami tworzącymi grupę referencyjną.

Powyższe wyniki nie ulegają zmianie po uwzględnieniu w analizie zmiennej *Materia* (model 1C). Oznacza to, że zidentyfikowane wzorce kooperacyjne nie zależą od polityki sektorowej UE, tj. formacji Rady, w której toczą się negocjacje legislacyjne. Inaczej mówiąc, Niemcy współpracują znacznie intensywniej z Francją, Wielką Brytanią i Włochami niż z resztą krajów w zasadzie w każdej materii legislacyjnej. Reasumując, uzyskane wyniki wskazują, że Niemcy kooperują głównie z państwami, które dysponują największą siłą głosu. Takie postępowanie jest racjonalne, gdyż zapewnia Berlinowi większe możliwości stworzenia w głosowaniach koalicji minimalnie wygrywających, które będą w stanie przeforsować jego stanowisko lub zablokować niekorzystne dla niego projekty.

Inaczej niż dla Niemiec analiza potwierdziła *H1* w przypadku Polski. Efekt zmiennej *Niemcy* jest bowiem dodatni i istotny statystycznie w modelach 2A-2C. Oznacza to, że zgodnie z przewidywaniami teorii budowania koalicji w Radzie polscy przedstawiciele w tej instytucji wyraźnie częściej współpracują z Niemcami niż z reprezentantami reszty państw. Według modelu 2A poziom kooperacji Polaków z Niemcami był w latach 2006-2021 średnio o 3 pkt wyższy niż z delegatami innych krajów. Co istotne, efekt omawianej zmiennej nie ulega radykalnej zmianie po wprowadzeniu w modelach

2A-2C predyktorów odnoszących się do państw o największej sile głosu oraz materii legislacyjnej. Wzmacnia to tezę o wysokiej skłonności Polski do współpracy z Niemcami na tle najsilniejszych członków Rady oraz wskazuje na jej niezależność od polityki sektorowej. Ponadto wartość współczynnika *Niemcy* jest najwyższa w modelach 2B i 2C, co oznacza, że spośród państw o największej sile głosu Polska kontaktuje się najczęściej z Niemcami. Uzyskane wyniki potwierdzają zatem obecność znaczącej nierównowagi w relacjach polsko-niemieckich w Radzie na niekorzyść Polski.

Wyniki regresji ujawniły również drugi – obok Niemiec – kraj o największej sile głosu, z którym Polska współpracowała relatywnie najczęściej w Radzie – Wielką Brytanię. Informuje o tym współczynnik zmiennej *Wielka Brytania*, który jest dodatni i istotny statystycznie w modelach 2B-2C. Jego wartość jest jednak niższa od predyktora *Niemcy*, co wskazuje na słabsze powiazania kooperacyjne Warszawy z Londynem niż z Berlinem. Mimo to powyższy rezultat dowodzi, że wraz z wyjściem Wielkiej Brytanii z UE Polska straciła jednego ze swoich najbliższych kooperantów w Radzie. Z drugiej strony efekt zmiennej *Włochy* jest ujemny i istotny statystycznie, co oznacza, że Polska jest zdecydowanie mniej skłonna do współpracy z tym krajem niż z państwami stanowiącymi kategorię porównawczą. Taka sytuacja znacznie osłabia pozycję negocjacyjną Polski w Radzie, biorąc pod uwagę wysoką siłę głosu Włoch. Natomiast współczynniki predyktorów *Francja* i *Hiszpania* są nieistotne statystycznie w modelach 2A-2C, co oznacza, że współpraca Warszawy z Paryżem i Madrytem nie różni się znacząco od kooperacji z resztą aktorów. W tym kontekście można stwierdzić, że sytuacja kooperacyjna Polski w Radzie jest gorsza od sytuacji Niemiec. Warszawa posiada bowiem tylko dwóch bliskich partnerów należących do największych państw, podczas gdy Berlin – trzech, przy czym w przeciwieństwie do Warszawy z żadnym z tego typu krajów nie ma negatywnych relacji kooperacyjnych. Ponadto efekt zmiennej *ECOFIN* jest ujemny i istotny statystycznie w modelu 2C, co dowodzi, że Polska ma widocznie mniej bliskich partnerów w obszarze spraw ekonomiczno-finansowych w porównaniu z COREPER I/II, który jest kategorią referencyjną.

5.2. Test *H2-H6*

Tabela 47 prezentuje z kolei wyniki regresji dwumianowej ujemnej dotyczące testu hipotez szczegółowych *H2-H6*, czyli identyfikacji czynników, które determinują większą bądź mniejszą skłonność przedstawicieli Polski i Niemiec do wzajemnej współpracy w Radzie. Ogółem, oszacowano trzy grupy modeli. Modele 1A-1D eksplorują czynniki wpływające na dwustronną kooperację tych państw, uwzględniając wszystkie obserwacje znajdujące się w bazie danych, tj. polskich i niemieckich reprezentantów biorących udział w sondażach NCEU. Modele 2A-2D analizują determinanty jednostronnej kooperacji Niemiec z Polską, a więc obserwacjami są w nich tylko decydenci Niemiec. Natomiast modele 3A-3D badają wariancję jednostronnej współpracy Polski z Niemcami,

zawierając jako obserwacje wyłącznie przedstawicieli Polski. W każdej grupie modele z literą „A" obejmują wszystkie zmienne niezależne, z wyjątkiem *Pro-/anty- UE*, modele z „B" posiadają wszystkie predyktory poza *Lewica/prawica*, a modele z „C" mieszczą w sobie wszystkie zmienne niezależne razem z *Lewica/prawica* i *Pro-/anty- UE*. Z kolei modele z literą „D" mają charakter sprawdzający i zawierają tylko te zmienne, które ujawniły istotność statystyczną w poprzednich modelach.

Tabela 47 informuje, że oszacowane modele są dobrze dopasowane do danych. W każdym z nich zachodzi zjawisko dyspersji danych, czego dowodzą dodatnie i wysokie wartości α (*alpha*), a także istotne statystycznie wartości parametru dyspersji (*lnalpha*). Jednocześnie współczynniki *VIF* i korelacji *R* Pearsona między zmiennymi znajdują się poniżej krytycznych wartości ($VIF > 5$; $R > 0.8$), co pozwala wykluczyć współliniowość predyktorów[448]. Ponieważ zmienne *Pro-/anty- UE* i *Lewica/prawica* dotyczą ideologii, przez co są teoretycznie skorelowane ze sobą i mogą łącznie zaburzać wyniki regresji, postanowiono – jak już wspomniano wyżej – oszacować dodatkowe modele z literami „A" i „B" zawierające po jednej z tych zmiennych, aby sprawdzić ich indywidualny wpływ na zmienną zależną. Z tabeli 47 wynika, że najlepiej dopasowane do danych są modele sprawdzające: 1D (dla modeli 1A-1D), 2D (dla modeli 2A-2D) i 3D (dla modeli 3A-3D), gdyż zawierają najniższe parametry *BIC*.

Rozpoczynając od uwag ogólnych: wyniki regresji potwierdzają zdecydowanie mniejszą skłonność Niemców do współpracy z Polakami w Radzie niż Polaków do współpracy z Niemcami. Informuje o tym efekt zmiennej *Narodowość decydenta*, który jest ujemny i istotny statystycznie w modelach 1A-1D. Eksponencjacja współczynnika tego predyktora w modelu 1C sugeruje, że w latach 2006-2021 niemieccy decydenci przyznali Polsce średnio o ok. 2.5 pkt kooperacyjnych mniej, niż polscy respondenci Niemcom. Efekt ten zaprezentowano graficznie na wykresie 70 (lewy panel), który opisuje wyliczoną na podstawie modelu 1C zależność między przewidywaną liczbą punktów przyznaną Niemcom/Polsce a krajem pochodzenia decydenta biorącego udział w sondażu NCEU. Uzyskane wyniki wzmacniają tezę o obecności silnej nierównowagi kooperacyjnej między Niemcami i Polakami w Radzie. Z jednej strony działa ona na niekorzyść Polski, gdyż kraj ten ma ograniczone możliwości kontaktu i przekonania Niemców do swojego stanowiska lub zbudowania koalicji. Ale z drugiej strony taka sytuacja jest użyteczna dla Niemców, którzy mogą wykorzystywać większą skłonność Warszawy do kooperacji w celu formowania wspólnego sojuszu w sprawie pojedynczych i kluczowych dla Berlina projektów legislacyjnych UE.

Przechodząc do hipotez: analiza nie potwierdziła *H2* i *H3*. Wbrew przewidywaniom teorii podziałów społeczno-politycznych ideologia nie jest kluczowym predyktorem współpracy polsko-niemieckiej w Radzie. Co ważne, wniosek ten dotyczy zarówno

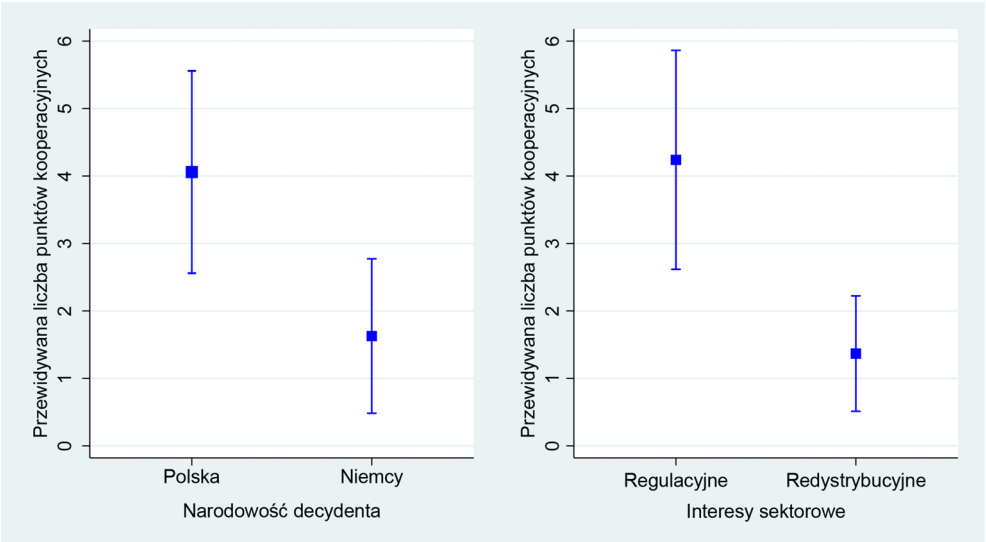
[448] Najwyższe współczynniki korelacji są między zmiennymi *Pro-/anty- UE* i *Lewica/prawica* – 0.73 w modelach 1A-1D i 2A-2D oraz 0.74 w modelach 3A-3C.

Tabela 47. Wyniki regresji dwumianowej ujemnej – czynniki wpływające na skłonność Polski i Niemiec do jednostronnej i dwustronnej współpracy w Radzie

	Niemcy i Polska				*Niemcy*				*Polska*			
	(1A)	(1B)	(1C)	(1D)	(2A)	(2B)	(2C)	(2D)	(3A)	(3B)	(3C)	(3D)
Lewica/prawica	-0.10		-0.26		0.16		-0.45		-0.11		-0.10	
	(0.12)		(0.17)		(0.27)		(0.47)		(0.12)		(0.18)	
Pro-/anty- UE		0.01	0.23			0.41	0.73			-0.10	-0.02	
		(0.14)	(0.19)			(0.28)	(0.46)			(0.12)	(0.17)	
Interesy sektorowe	**-1.20*****	**-1.30*****	**-1.13*****	**-1.30*****	**-2.70*****	**-2.92*****	**-2.45*****	**-2.14****	**-0.74****	**-0.79****	**-0.75***	**-0.75****
	(0.38)	**(0.37)**	**(0.39)**	**(0.38)**	**(0.76)**	**(0.68)**	**(0.88)**	**(0.93)**	**(0.38)**	**(0.38)**	**(0.39)**	**(0.37)**
Nicea	-0.13	-0.02	-0.15		0.76	0.73	0.38		-0.37	-0.33	-0.37	
	(0.38)	(0.36)	(0.39)		(0.73)	(0.71)	(0.90)		(0.38)	(0.33)	(0.36)	
Relacje społeczne	**0.03****	**0.03****	**0.03****	**0.03****	**0.03***	**0.04****	**0.04****	**0.03***	**0.03****	**0.03****	**0.03****	**0.02****
	(0.01)	**(0.01)**	**(0.01)**	**(0.01)**	**(0.02)**	**(0.02)**	**(0.02)**	**(0.02)**	**(0.01)**	**(0.01)**	**(0.01)**	**(0.01)**
Narodowość decydenta	**-0.91****	**-0.91****	**-0.91****	**-0.92****								
	(0.42)	**(0.41)**	**(0.42)**	**(0.42)**								
Stała	0.94	0.65	0.74	0.68	-0.62	-1.19	-0.87	-0.06	0.76	0.79	0.78	0.55
	(0.71)	(0.76)	(0.76)	(0.62)	(0.97)	(0.94)	(1.01)	(0.63)	(0.64)	(0.64)	(0.66)	(0.59)
alpha	4.64	4.71	4.60	4.70	12.96	12.61	12.23	13.02	2.49	2.51	2.49	2.56
lnalpha	**1.54*****	**1.55*****	**1.53*****	**1.55*****	**2.56*****	**2.53*****	**2.50*****	**2.57*****	**0.91*****	**0.92*****	**0.91*****	**0.94*****
BIC	364.8	365.2	368.8	356.0	120.0	119.5	123.2	112.5	247.8	248.0	251.7	240.8
N	98	98	98	98	51	51	51	51	47	47	47	47

Objaśnienia: *Niemcy i Polska* – dwustronna kooperacja; *Niemcy* – jednostronna kooperacja Niemiec z Polską; *Polska* – jednostronna kooperacja Polski z Niemcami. W nawiasach podane są odporne błędy standardowe. Wyniki istotne statystycznie są pogrubione. Poziomy istotności statystycznej: * $p < 0.1$, ** $p < 0.05$, *** $p < 0.01$. Źródło: obliczenia własne na podstawie NCEU.

Wykres 70. Przewidywana liczba punktów kooperacyjnych przyznanych Polsce i Niemcom w zależności od narodowości decydenta oraz interesów sektorowych (na podstawie modelu 1C)



Źródło: obliczenia własne na podstawie NCEU.

wymiaru lewica/prawica (*H2*), jak i pro-/anty- UE (*H3*). Po pierwsze, efekt zmiennej *Lewica/prawica* nie jest istotny statystycznie w żadnym modelu. Oznacza to, że większe odległości ideologiczne między partiami właściwych ministrów rządów Polski i Niemiec na linii lewica/prawica nie zmniejszają skłonności tych państw do wzajemnej współpracy w Radzie, przy czym rezultat ten występuje zarówno w przypadku współpracy dwustronnej (modele 1A-1D), jak i jednostronnej (modele 2A-3D). Po drugie, współczynnik zmiennej *Pro-/anty- UE* jest również nieistotny statystycznie w odpowiednich modelach, co sugeruje, że podejście do integracji europejskiej właściwych ministrów nie ma wpływu na zakres dwustronnej i jednostronnej kooperacji polsko-niemieckiej w Radzie. Reasumując, oba kraje tak samo współpracują ze sobą w sytuacji, gdy prezentują odmienne, jak i zbliżone preferencje lewicowo-prawicowe lub poziomy poparcia dla UE. Wyniki te są zgodne z kilkoma wcześniejszymi badaniami, które także ujawniły brak generalnego wpływu ideologii na wzorce kooperacyjne w Radzie[449].

Brak koroboracji *H2* i *H3* jest jednak bardzo dobrą informacją dla Polski i Niemiec. Oznacza bowiem, że poziom współpracy tych państw w Radzie nie spada dramatycznie, w sytuacji gdy w jednym z nich funkcjonuje rząd lub minister skrajnie lewicowy/prawicowy lub eurosceptyczny. Jak pokazano w rozdziale pierwszym, w badanym okresie takie gabinety lub osoby sprawowały władzę w Polsce w latach 2005-2007 i 2015-2021,

[449] S. Bailer, M. Mattila, G. Schneider, *op. cit.*, s. 449; N. Huhe et al., *op. cit.*, s. 90; D. Naurin, *Choosing Partners…*, s. 19; idem, *Network Capital…*, s. 19.

ale – jak widać – nie wpłynęło to na skłonność obu państw do kooperacji. Wygląda zatem na to, że niemieccy i polscy decydenci potrafią przezwyciężać podziały ideologiczne i współpracować ze sobą, choć trzeba pamiętać, że – jak pokazano wcześniej – ich chęć do kooperacji nie jest generalnie wysoka.

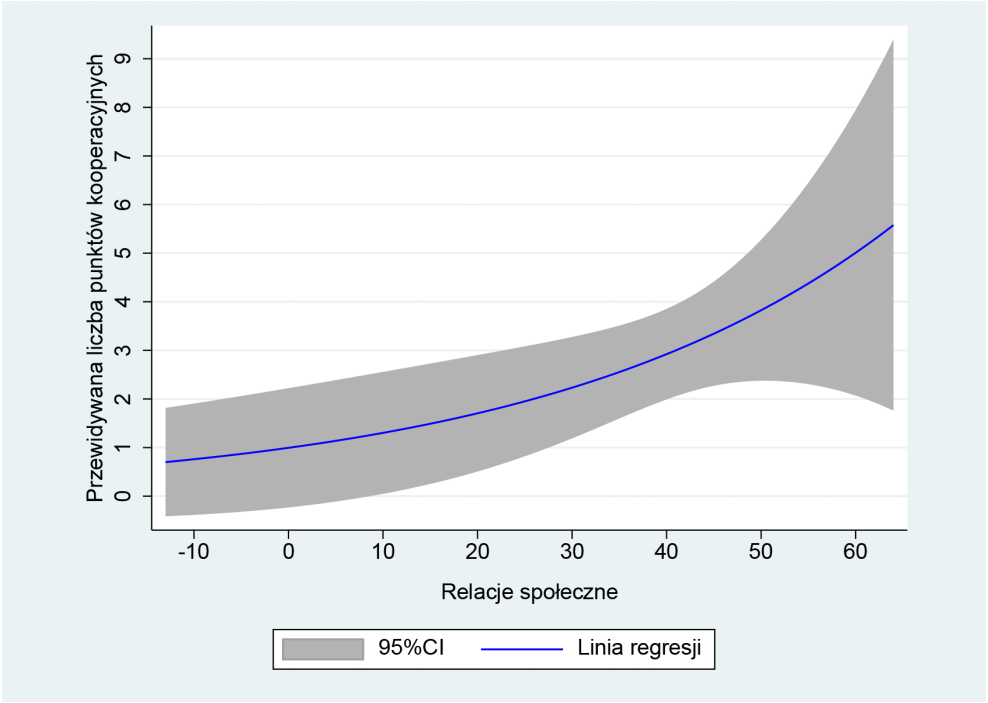
Jeśli ideologia nie wpływa na poziom kooperacji Polski i Niemiec, to interesy sektorowe już tak. Świadczy o tym współczynnik zmiennej *Interesy sektorowe*, który jest ujemny i istotny statystycznie we wszystkich modelach. Oznacza to, że *H4* jest prawdziwa – poziom dwustronnej i jednostronnej współpracy Polski i Niemiec w Radzie jest znacząco niższy w przypadku spraw redystrybucyjnych niż regulacyjnych. Wykres 70 (prawy panel) prezentuje tę zależność w modelu 1C. Według niego przewidywana liczba punktów kooperacyjnych przyznanych Polsce i Niemcom przez decydentów tych krajów była średnio o ok. 3 pkt mniejsza w komitetach i grupach roboczych zajmujących się projektami redystrybucyjnymi, czyli w ENVI, AGRIFISH i ECOFIN, niż w strukturach Rady rozstrzygających wnioski regulacyjne, tj. FAC, COMPET i JHA (plus COREPER). Jednocześnie modele 2C i 3C informują, że w sprawach redystrybucyjnych przewidywane poziomy jednostronnej współpracy Niemców z Polakami oraz Polaków z Niemcami były średnio o kolejno 2.4 i 3 pkt niższe niż w kwestiach regulacyjnych. Warto też zauważyć, że w każdym modelu wartość współczynnika *Interesy sektorowe* jest najwyższa spośród wszystkich zmiennych, co oznacza, że czynnik ten ma największy wpływ na jakość współpracy polsko-niemieckiej w Radzie. Uzyskane wyniki są zatem zgodne z teorią liberalizmu międzyrządowego, wskazującego, że z racji posiadania sprzecznych interesów w sprawie dystrybucji środków finansowych UE, a także wywierania silnej presji na rządy w tych sprawach przez wpływowe krajowe grupy (np. rolników) współpraca Polski i Niemiec w tych kwestiach powinna być wyraźnie słabsza niż w projektach regulacyjnych.

Analiza regresji nie potwierdziła natomiast *H5*. Współczynnik zmiennej *Nicea* nie tylko we wszystkich modelach nie jest istotny statystycznie, ale również w większości z nich posiada niezgodną z oczekiwaniami ujemną wartość. Oznacza to, że system głosowania w Radzie nie miał w badanym okresie wpływu ani na poziom dwustronnej, ani jednostronnej współpracy Niemiec i Polski[450]. Wynik ten jest niezgodny z przewidywaniami wyprowadzonymi z teorii instytucjonalizmu racjonalnego wyboru. Oczekiwano bowiem, że relacje kooperacyjne tych państw były wyraźnie silniejsze w systemie potrójnej większości głosów, w którym ich siły głosu były zbliżone, co powinno wymuszać głębszą współpracę niż w systemie podwójnej większości głosów, który

[450] Ponieważ w latach 2014-2017 każde państwo mogło jeszcze zażądać głosowania według systemu nicejskiego, przeprowadzono dodatkową analizę regresji, w której zmienna *Nicea* uwzględnia również ten fakt (tj. obejmuje także wyniki sondażu z 2015 r.). Uzyskane wyniki są identyczne, to jest współczynnik tego predyktora nie jest istotny statystycznie w modelach 1C ($\beta = 0.22$, $p = 0.769$), 2C ($\beta = 2.28$, $p = 0.112$) i 3C ($\beta = -0.86$, $p = 0.254$).

ustanowił wyraźną dominację Niemiec nad resztą krajów w zakresie siły głosu, przez co potrzebne im jest poparcie mniejszej liczby członków Rady, aby przeforsować stanowisko. Analiza nie potwierdziła tego przypuszczenia, co jednak jest dobrą informacją dla stosunków polsko-niemieckich w Radzie. Sugeruje to bowiem, że modyfikacje zasad głosowania w Radzie, w tym wzmocnienie pozycji Niemiec kosztem pozycji Polski czy zmiany sił głosu wynikające z brexitu, nie mają przełożenia na chęć obu państw do kooperacji – kluczowe są inne czynniki.

Wykres 71. Przewidywana liczba punktów kooperacyjnych przyznanych Polsce i Niemcom w zależności od stanu relacji społecznych między tymi krajami (na podstawie modelu 1C)



Źródło: obliczenia własne na podstawie NCEU.

Jednym z takich czynników jest stan relacji społecznych między Niemcami i Polakami. Wskazuje na to współczynnik zmiennej *Relacje społeczne*, który jest dodatni i istotny statystycznie we wszystkich modelach. Oznacza to, że dwustronna i jednostronna współpraca Polski i Niemiec w Radzie jest silniejsza, gdy stosunki między tymi krajami są przyjazne, tj. gdy ich obywatele pozytywnie oceniają te relacje. Wykres 71 obrazuje tę zależność. Dowodzi on, że przewidywana liczba punktów kooperacyjnych przyznana Polsce/Niemcom przez niemieckich i polskich decydentów w Radzie sukcesywnie zwiększa się wraz z polepszaniem się relacji społecznych między tymi krajami, przy czym bardzo silny wzrost współpracy jest widoczny szczególnie w końcowych

wartościach zmiennej *Relacje społeczne*. Im zatem lepsze postrzeganie stosunków Polski i Niemiec przez obywateli, tym silniejsza współpraca reprezentantów tych państw w Radzie. I *vice versa*, pogorszenie się relacji między tymi krajami istotnie redukuje chęć ich przedstawicieli do kontaktów. Uzyskane wyniki potwierdzają zatem *H6* wywiedzioną z konstruktywizmu społecznego, który zakłada wpływ struktur społecznych, takich jak wzajemne postrzeganie, na zachowania aktorów i stosunki między nimi.

6. Rekapitulacja wyników i rekomendacje

Celem rozdziału było udzielenie odpowiedzi na czwarte pytanie badawcze, dotyczące stanu oraz determinant współpracy przedstawicieli Polski i Niemiec w Radzie. Najpierw postawiono sześć hipotez przewidujących wpływ określonych czynników na poziom tej współpracy, aby następnie przetestować je empirycznie przy użyciu regresji dwumianowej ujemnej. W ramach tych badań zanalizowano zarówno jednostronną, jak i dwustronną skłonność przedstawicieli Polski i Niemiec do kontaktów. Tabela 48 zawiera krótkie podsumowanie uzyskanych wyników.

Ogółem, badania empiryczne potwierdziły hipotezę generalną *H1*, ale tylko w przypadku Polski. W latach 2006-2021 przedstawiciele tego kraju w Radzie współpracowali istotnie statystycznie częściej z Niemcami niż z pozostałymi członkami Rady. Takiej zależności nie znaleziono jednak w przypadku Niemiec – wbrew oczekiwaniom skłonność Niemców do kontaktów z Polakami nie różniła się znacząco od ich skłonności do współpracy z pozostałymi narodami. Powyższe ustalenia wskazują zatem na obecność nierównowagi kooperacyjnej w relacjach polsko-niemieckich w Radzie – choć bowiem Polska uznaje Niemcy za najważniejszego partnera, z którym stara się kontaktować najczęściej, to Niemcy nie traktują Polski jako sojusznika „pierwszego kontaktu". W rzeczywistości, jak wykazała analiza, niemieccy decydenci zdecydowanie bardziej preferują kooperację z przedstawicielami Francji, Wielkiej Brytanii (do brexitu) i Włoch. Z kolei Polska posiadała w latach 2006-2021 tylko jednego – obok Niemiec – bliskiego partnera spośród państw o największej sile głosu w Radzie, czyli Wielką Brytanię (której już w UE nie ma), przy czym jednocześnie miała wyraźną awersję do kontaktów z Włochami.

Regresja ujawniła również trzy czynniki, które w istotny sposób wpływają na współpracę przedstawicieli Polski i Niemiec w Radzie. Po pierwsze, zgodnie z *H4* jej poziom jest silnie determinowany interesami sektorowymi obu państw. Odkryto, że przedstawiciele Polski i Niemiec znacznie rzadziej kontaktują się ze sobą w organach Rady odpowiedzialnych za polityki redystrybucyjne, a więc dotyczące podziału środków z budżetu UE, niż w tych zajmujących się politykami regulacyjnymi, czyli koncentrującymi się na ustalaniu reguł danego sektora. Wynika to z faktu, że oba kraje mają całkowicie odmienny status i interesy w tych pierwszych obszarach, a ich rządy podlegają silnej presji ze strony wpływowych krajowych grup interesu (np. rolników).

Po drugie, tak jak przewidywano w *H6*, poziom współpracy Polski i Niemiec w Radzie jest odbiciem stanu relacji społecznych między tymi krajami. Inaczej mówiąc, ich reprezentanci są wyraźnie bardziej skłonni do kontaktów, gdy stosunki polsko-niemieckie są w danym czasie przyjazne, czyli gdy polscy i niemieccy obywatele pozytywnie je oceniają. Po trzecie, kluczowym predyktorem współpracy Polski i Niemiec w Radzie jest narodowość decydenta. Według wyników Polacy są istotnie statystycznie bardziej chętni do kooperacji z Niemcami niż Niemcy z Polakami. Wzmacnia to tezę o obecności nierównowagi w relacjach obu krajów w Radzie.

Tabela 48. Podsumowanie uzyskanych wyników – determinanty współpracy przedstawicieli Polski i Niemiec w Radzie w latach 2006-2021

Hipoteza	Zmienna	Oczekiwany efekt	Polska	Niemcy	Polska i Niemcy
	Zmienne niezależne				
H1	**Niemcy/Polska**	**+**	**+**	**0**	
	Francja		0	+	
	Wielka Brytania		+	+	
	Włochy		-	+	
	Hiszpania		0	0	
H2	Lewica/prawica	-	0	0	0
H3	Pro-/anty- UE	-	0	0	0
H4	**Interesy sektorowe (redystrybucyjne)**	**-**	**-**	**-**	**-**
H5	Nicea	+	0	0	0
H6	**Relacje społeczne**	**+**	**+**	**+**	**+**
	Zmienna kontrolna				
	Narodowość (Niemiec)				-

Objaśnienia: „Polska" – jednostronna skłonność przedstawicieli Polski do współpracy z Niemcami; „Niemcy" – jednostronna skłonność przedstawicieli Niemiec do współpracy z Polakami; „Polska i Niemcy" – dwustronna skłonność przedstawicieli Polski i Niemiec do współpracy; „+" – dany czynnik istotnie statystycznie zwiększa poziom współpracy przedstawicieli Polski i Niemiec w Radzie; „-" – czynnik istotnie statystycznie zmniejsza poziom współpracy przedstawicieli Polski i Niemiec w Radzie; „0" – czynnik nie ma istotnego statystycznie wpływu na poziom współpracy przedstawicieli Polski i Niemiec w Radzie. Potwierdzone hipotezy zostały pogrubione. Źródło: opracowanie własne na podstawie uzyskanych wyników.

Ogółem zatem, badanie potwierdziło zasadność trzech teorii w wyjaśnianiu współpracy przedstawicieli Polski i Niemiec w Radzie: budowania koalicji w Radzie (*H1*, ale tylko w przypadku Polski), liberalizmu międzyrządowego (*H4*) i konstruktywizmu społecznego (*H6*).

Z drugiej strony regresja nie potwierdziła *H2* i *H3*, co dowodzi, że ideologia ministrów odpowiedzialnych za daną politykę nie determinuje poziomu kooperacji Polski

i Niemiec w Radzie. Przedstawiciele obu państw kontaktują się bowiem ze sobą tak samo intensywnie, gdy ich ministrowie (pryncypałowie) mają podobne lub odmienne preferencje ideologiczne w wymiarach lewica/prawica oraz pro-/anty- UE. Jest to jednak pozytywny wynik sugerujący, że Polacy i Niemcy nie są wyraźnie mniej skłonni do współpracy, gdy w jednym z tych krajów właściwy minister posiada skrajnie lewicowe/prawicowe lub eurosceptyczne poglądy. Nie znaleziono także dowodu potwierdzającego *H5* – zasady głosowania w Radzie nie wpływają widocznie na poziom współpracy Polski i Niemiec. Według wyników reprezentanci obu państw byli tak samo skłonni do kontaktów w systemie nicejskim i lizbońskim.

Na podstawie powyższych wyników można wyprowadzić kilka rekomendacji, których zastosowanie może zwiększyć chęć przedstawicieli Polski i Niemiec do współpracy w Radzie:

1. Przede wszystkim **przedstawiciele Polski i Niemiec w Radzie powinni spotykać się i kontaktować ze sobą zdecydowanie częściej niż dotychczas.** Analiza wykazała bowiem, że robią to bardzo rzadko, a ich poziom współpracy jest relatywnie niski na tle wszystkich członków Rady. Powyższy postulat dotyczy w szczególności Niemców, którzy są wyraźnie mniej skłonni do kontaktów z Polakami niż Polacy do kontaktów z Niemcami.
2. W tym celu **rządy Polski i Niemiec powinny wysyłać do Stałych Przedstawicielstw tych państw przy UE oraz do komitetów i grup roboczych Rady osoby, które posiadają cechy i kompetencje kulturowe mogące zwiększyć ich chęć do interakcji**, np. znające język polski i niemiecki, przyjaźnie nastawione do obu krajów, pracujące wcześniej w placówkach dyplomatycznych w tych krajach itp.
3. **Stałe Przedstawicielstwa Polski i Niemiec przy UE powinny podejmować działania mające na celu integrację oraz bliższe poznanie przedstawicieli obu krajów pracujących w komitetach i grupach roboczych Rady.** Rekomenduje się, aby organizowały one cykliczne polsko-niemieckie lunche, imprezy czy spotkania biznesowe lub kulturowe z udziałem tych osób.
4. **Zalecenia wskazane w pkt 1-3 powinny być szczególnie stosowane w odniesieniu do reprezentantów Polski i Niemiec w komitetach i grupach roboczych ENVI, ECOFIN i AGRIFISH.** W tych formacjach Rady zaobserwowano bowiem brak chęci lub śladową chęć reprezentantów do wzajemnych kontaktów.
5. **Polska i Niemcy powinny intensywniej współpracować ze sobą w politykach redystrybucyjnych, takich jak rolnictwo, rybołówstwo, przemysł, transport, energia, zdrowie publiczne, polityka społeczna czy ochrona środowiska.** Zauważono bowiem, że w tych obszarach przedstawiciele obu krajów kontaktują się najrzadziej z powodu różnic interesów gospodarczych i lobbingowych. Aby zniwelować te różnice i w konsekwencji zwiększyć skłonność do kooperacji, rekomenduje się trzy działania:

a) **Rządy Polski i Niemiec powinny wyposażyć swoich przedstawicieli w Radzie w instrukcje nakazujące im stosowanie pakietowania (wymiany) w negocjacjach nad projektami redystrybucyjnymi.** Według badań technika ta jest najbardziej efektywnym sposobem rozstrzygania konfliktów w sprawie takich projektów[451]. Aby jednak doszło do pakietowania, muszą się odbyć intensywne kontakty między aktorami celem ustalenia kwestii podlegających wymianie – w ten sposób ww. instrukcja zmotywuje polskich i niemieckich decydentów do częstszych interakcji w Radzie.

b) **Kluczowe grupy interesu działające w sektorach redystrybucyjnych w Polsce i Niemczech powinny częściej współpracować i kontaktować się ze sobą.** Dzięki temu ich interesy będą lepiej rozumiane i wspólnie negocjowane, co może przyczynić się do ich konwergencji. W efekcie grupy te będą naciskały na swoje rządy, aby zgłaszały zbliżone, wcześniej ustalone preferencje, co według wyników powinno zwiększyć skłonność polskich i niemieckich decydentów do interakcji w Radzie i uzgadniania stanowisk. W tym celu rekomenduje się tworzenie polsko-niemieckich izb gospodarczych czy innych zinstytucjonalizowanych struktur sektorowych, w ramach których ww. podmioty lobbingowe mogłyby często się spotykać.

c) **Polska i Niemcy powinny nawiązać silne relacje ekonomiczne w sektorach redystrybucyjnych celem konwergencji ich interesów.** W szczególności rządy obu państw powinny harmonizować przepisy makro- i mikroekonomiczne oraz administracyjne w tych obszarach, niwelować różnice regulacyjne między nimi, tworzyć zachęty dla firm do prowadzenia działalności i wymiany gospodarczej w obu krajach czy ustanawiać wspólne projekty inwestycyjne. Takie działania mogą zwiększać szansę na zbliżenie interesów Polski i Niemiec w sektorach redystrybucyjnych i tym samym zachęcać decydentów do kontaktów w Radzie celem uzgodnienia stanowisk.

6. **Należy starać się, aby wzajemne postrzeganie Polaków i Niemców oraz relacje społeczne między nimi były jak najbardziej pozytywne i przyjazne.** W szczególności warto budować wzajemne zaufanie, pokonywać zaszłości historyczne, dbać o wizerunek Polaków i Niemców w Niemczech i Polsce oraz okazywać jedność i wsparcie w różnych sprawach na szczeblu politycznym. Rządy obu państw mogą realizować te cele za pomocą rozmaitych metod, np. poprzez wspólne reagowanie na kryzysy europejskie, organizowanie wydarzeń kulturalnych i sportowych, zwoływanie szczytów i spotkań na wysokim szczeblu politycznym, obecność w mediach (np. przyjazne wypowiedzi dla telewizji, pisanie do gazet artykułów potwierdzających przyjaźń), upamiętnianie ważnych rocznic czy wzmacnianie wymiany młodzieży, seniorów czy akademików. W tym kontekście ważne jest także

[451] R. Kardasheva, *Package Deals…*, s. 870.

wspieranie i finansowanie społeczeństwa obywatelskiego, zwłaszcza organizacji pozarządowych, które realizują wspólne projekty polsko-niemieckie. Takie działania powinny ocieplać relacje społeczne między Polakami i Niemcami, co według uzyskanych wyników przełoży się na większą chęć kontaktów przedstawicieli obu krajów w Radzie.

ROZDZIAŁ V

Determinanty zgodności preferencji legislacyjnych Polski i Niemiec w Radzie

Nigdy w szczerej nie żyli Polak z Niemcem zgodzie,
Polaka pycha, Niemca wolność w oczy bodzie.
Stąd przypowieść i miejsce, że póki świat światem,
Nie będzie nigdy Niemiec Polakowi bratem[452].

1. Cel i przedmiot badawczy

Obok współpracy rozumianej jako podejmowanie kontaktów celem uzgodnienia stanowisk, zbadanej w poprzednim rozdziale, drugim kluczowym aspektem kooperacji Polski i Niemiec w Radzie jest zgodność ich preferencji w sprawie legislacji UE. Poziom tej zgodności określa bowiem efektywność współpracy (kontaktów) tych państw w tej instytucji, a także możliwości budowania wspólnej koalicji w negocjacjach. Ewentualna wysoka spójność preferencji wskazuje na dużą skuteczność współpracy (kontaktów) Polski i Niemiec, gdyż informuje, że oba kraje mają zbieżne interesy, a w sytuacji ich rozbieżności potrafią wypracować zbliżone stanowisko. W efekcie ich zdolność do formowania koalicji jest wysoka. Mała zgodność preferencji implikuje natomiast niską skłonność do kooperacji, obecność interesów, które są trudne do pogodzenia, czy występowanie problemów z konwergencją stanowisk. W rezultacie możliwości budowania koalicji są ograniczone, co może negatywnie przekładać się na sukces negocjacyjny tych państw.

[452] W. Potocki, *Moralia (1688)*, t. 2, Kraków 1916, s. 18.

W tym kontekście pojawia się pytanie: jakie czynniki determinują większą lub mniejszą zgodność preferencji Polski i Niemiec w sprawie regulacji UE w Radzie? Niniejszy rozdział stara się odpowiedzieć na to pytanie, które jest zarazem piątym pytaniem badawczym książki. Celem rozdziału jest więc zmierzenie spójności preferencji legislacyjnych Polski i Niemiec w Radzie w latach 2004-2019, a także poznanie czynników, które istotnie oddziałują na jej poziom. Aby zrealizować to zamierzenie, w pierwszym kroku postawiono dziewięć hipotez na temat wpływu określonych czynników na zgodność stanowisk Polski i Niemiec w sprawie legislacji UE. Pod uwagę wzięto takie determinanty jak: intensywność kontaktów przedstawicieli tych krajów w Radzie (*H1*), pozycjonowanie ideologiczne ministrów rządów w skalach lewica/prawica (*H2*) i pro-/anty- UE (*H3*), relatywna ważność legislacji dla obu krajów (*H4*), obecność pozycji *status quo* w negocjacjach (*H5*), narodowość komisarza odpowiedzialnego za projekt (*H6*), bliskość wyborów do PE (*H7*), różnice regulacyjne między gospodarkami Polski i Niemiec (*H8*) oraz interesy sektorowe tych państw (*H9*). Hipotezy wyprowadzono z siedmiu teorii: instytucjonalizmu racjonalnego wyboru (*H1*), podziałów społeczno-politycznych (*H2-H3*), pakietowania (*H4*), graczy weto (*H5*), mocodawcy–agenta (*H6*), antycypacji legislacyjnej (*H7*) oraz liberalizmu międzyrządowego (*H8-H9*). W kolejnym kroku twierdzenia te zweryfikowano empirycznie za pomocą metod ilościowych na podstawie bazy POLGER_DEU.

2. Hipotezy

Intensywność współpracy

Pierwsza hipoteza stanowi, że zgodność preferencji Polski i Niemiec w sprawie legislacji UE jest większa, jeśli przedstawiciele tych państw intensywniej współpracują i kontaktują się ze sobą w organach przygotowawczych Rady (komitetach i grupach roboczych). Twierdzenie to wywiedziono z instytucjonalizmu racjonalnego wyboru (IRW)[453]. Teoria ta zakłada, że agenci, a więc reprezentanci rządów w Radzie, są racjonalnymi podmiotami, które postępują według logiki oczekiwanych konsekwencji[454]. Inaczej mówiąc, w trakcie negocjacji najpierw oszacowują wyniki możliwych decyzji, a następnie wybierają taką decyzję, która zmaksymalizuje ich zyski. Jednakże w procesie tym napotykają na koszty transakcyjne związane m.in. z planowaniem i wyborem najlepszej strategii negocjacyjnej, koordynacją stanowisk między organami Rady lub

[453] J. Knight, *op. cit.*; M. Pollack, *Rational Choice…*, s. 31-56; K. Shepsle, *op. cit.*, s. 23-38.

[454] J. March, *A Primer on Decision Making: How Decisions Happen*, New York 1994, s. 1-56; J. March, J. Olsen, *op. cit.*, s. 949-951.

ministerstwami czy zbieraniem ekspertyzy[455]. Koszty te utrudniają poznanie realnych preferencji partnerów oraz podjęcie racjonalnej decyzji, tym samym wydłużając negocjacje oraz komplikując dynamikę koalicyjną. Według IRW aktorzy starają się redukować te koszty, a jednym ze sposobów jest nawiązanie bilateralnych kontaktów z przedstawicielami innych państw w Radzie. Takie postępowanie nie tylko pozwala lepiej poznać preferencje partnerów, ale także umożliwia zbliżanie stanowisk, budowanie zaufania czy nawet zawiązanie koalicji. Biorąc to pod uwagę, można oczekiwać, że gdy reprezentanci Polski i Niemiec często i intensywnie kontaktują się ze sobą w organach Rady, to spójność ich preferencji w sprawie legislacji UE powinna być większa niż w sytuacji braku lub niskiego poziomu takiej współpracy. Wraz ze wzrostem liczby i jakości kontaktów bilateralnych koszty transakcyjne powinny bowiem ulegać redukcji i zwiększać szansę na wypracowanie zbliżonego stanowiska. Z kolei brak lub niska intensywność relacji zwiększa te koszty, co powoduje, że Polska i Niemcy nie mają nawet możliwości poznania i konwergencji swoich preferencji. Dlatego:

H1: Im intensywniej współpracują (kontaktują się ze sobą) przedstawiciele Polski i Niemiec w Radzie, tym większa jest zgodność preferencji tych państw w sprawie legislacji UE.

Ideologia

Kolejne dwie hipotezy wyprowadzono z teorii podziałów społeczno-politycznych[456]. Teoria ta zakłada, że preferencje oraz zachowania koalicyjne państw w Radzie są funkcją pozycji ideologicznej ich rządów lub właściwych ministrów[457]. Tradycyjnie pozycje te są wyznaczane przy użyciu dwóch wymiarów, na których umieszczane są partie polityczne tworzące rząd[458]. Pierwszy wymiar, lewica/prawica generalna, pozycjonuje ugrupowania według ich poglądów na różne sfery życia społeczno-ekonomicznego. Na lewicy są partie, które opowiadają się m.in. za większą ingerencją państwa w gospodarkę, sprawiedliwym podziałem bogactwa, większą regulacją rynku i są bardziej liberalne obyczajowo. Natomiast na prawej stronie skali znajdują się ugrupowania, które

---

455 D. North, *Transaction Costs, Institutions, and Economic Performance*, San Francisco 1992; O. Williamson, *Transaction-Cost Economics: The Governance of Contractual Relations*, „Journal of Law and Economics" 1979, vol. 22, nr 2, s. 233-261; idem, *The Economics of Organization: The Transaction Cost Approach*, „American Journal of Sociology" 1981, vol. 87, nr 3, s. 548-577.

456 Por. L. Hooghe, G. Marks, *op. cit.*, s. 109-135; S. Lipset, S. Rokkan, *op. cit.*, s. 1-64.

457 Por. S. Hagemann, B. Høyland, *Parties...*, s. 1205-1221; S. Hagemann, S. Bailer, A. Herzog, *op. cit.*, s. 644; S. Hagemann, S. Hobolt, C. Wratil, *op. cit.*, s. 860; M. Hosli, M. Mattila, M. Uriot, *op. cit.*, s. 1261-1262; M. Johansson, *op. cit.*, s. 12; A. Kreppel, *op. cit.*, s. 1178-1198; M. Mattila, *Contested Decisions...*, s. 41-43; eadem, *Roll Call Analysis...*, s. 854; B. Pircher, M. Farjam, *op. cit.*, s. 483-488.

458 K. Benoit, M. Laver, *Party Politics in Modern Democracies*, London 2006; S. Hix, *Dimensions...*, s. 69-106; L. Hooghe, G. Marks, C. Wilson, *op. cit.*, s. 965-989; G. Marks et al., *op. cit.*, s. 155-175; G. Marks, M. Steenbergen, *op. cit.*, s. 879-892.

postulują m.in. większą wolność ekonomiczną, mniejszą kontrolę państwa, niższe podatki czy większą liberalizację rynków oraz są bardziej konserwatywne obyczajowo. Z kolei drugi wymiar, pro-/anty- UE, pozycjonuje partie według ich poparcia dla integracji europejskiej. Co istotne, te dwa wymiary nie są całkowicie niezależne, lecz często korelują ze sobą w postaci liniowej lub krzywoliniowej[459].

W kontekście Rady teoria podziałów społeczno-politycznych zakłada, że rządy (ministrowie) państw o tej samej lub bliskiej orientacji ideologicznej (np. lewicowe czy prounijne) posiadają bardziej spójne preferencje i częściej budują koalicje ze sobą niż z rządami (ministrami) reprezentującymi odległe pozycje ideologiczne[460]. Przy czym większą rolę odgrywa afiliacja polityczna ministrów niż całych rządów, gdyż to ci pierwsi reprezentują swoje państwa w Radzie i nadzorują negocjacje nad projektami należącymi do ich portfolio, mając tym samym dużą dyskrecję w kształtowaniu stanowisk legislacyjnych[461]. Na tej podstawie można przewidywać, że Polska i Niemcy posiadają zgodne preferencje w sprawie legislacji UE i częściej budują koalicję w Radzie, jeśli ich właściwi ministrowie pochodzą z ugrupowań, które reprezentują bliskie stanowiska ideologiczne w wymiarach lewica/prawica i pro-/anty- UE. I *vice versa*, większa odległość ideologiczna partii ministrów w tych skalach powinna skutkować mniejszą zgodnością preferencji obu tych państw.

H2: Im mniejsza jest odległość ideologiczna w wymiarze lewica/prawica między ministrami Polski i Niemiec odpowiedzialnymi za negocjacje nad projektem, tym większa jest zgodność preferencji obu tych państw w Radzie.
H3: Im mniejsza jest odległość ideologiczna w wymiarze pro-/anty- UE między ministrami Polski i Niemiec odpowiedzialnymi za negocjacje nad projektem, tym większa jest zgodność preferencji obu tych państw w Radzie.

Relatywna intensywność preferencji

Możliwości zbliżania stanowisk Polski i Niemiec oraz budowania koalicji w Radzie powinny być także większe, jeśli ważność preferencji obu tych państw w sprawie legislacji UE jest odmienna. Taka hipoteza wynika z teorii pakietowania[462], która

---

459 Zob. R. Costello, J. Thomassen, M. Rosema, *European Parliament Elections and Political Representation: Policy Congruence between Voters and Parties*, „West European Politics" 2012, vol. 35, nr 6, s. 1226-1248; L. Hooghe, G. Marks, C. Wilson, *op. cit.*, s. 968-973.

460 S. Hagemann, *Applying Ideal Point…*, s. 279-296; S. Hagemann, B. Høyland, *Bicameral Politics…*, s. 811-833; eidem, *Parties…*, s. 1214; M. Mattila, *Roll Call Analysis…*, s. 854. M. Johansson, *op. cit.*, s. 5-15.

461 Por. D. Aksoy, *Institutional Arrangements…*, s. 542; K. Killermann, *op. cit.*, s. 1369-1370; A. Kirpsza, *Quid Pro Quo…*, s. 336; J. Kovář, K. Kovář, *op. cit.*, s. 156-181; A. Kreppel, *op. cit.*, s. 1182; H. McKibben, S. Western, *op. cit.*, s. 46; M. Mühlböck, *Linking Council…*, s. 575-577.

462 J. Buchanan, G. Tullock, *The Calculus of Consent: Logical Foundations of Constitutional Democracy*, wyd. II, Ann Arbor 2004; P. Poast, *Does Issue Linkage Work? Evidence from European Alliance*

została również implementowana na gruncie procesu legislacyjnego UE[463]. Zakłada ona, że jeśli dwaj aktorzy mają hierarchicznie ułożone preferencje o różnej intensywności (ważności) wobec minimum dwóch kwestii, to pojawia się możliwość zbudowania kompromisu za pomocą handlu. W takiej sytuacji aktor 1 akceptuje stanowisko aktora 2 w kwestii A, która jest dla tego pierwszego mniej istotna, ale szczególnie ważna dla drugiego, w zamian za co aktor 2 popiera preferencję aktora 1 w kwestii B, która jest żywotna dla aktora 1, a mniej ważna dla aktora 2. Efektem takiej wymiany, zwanej też pakietowaniem, jest zbliżenie stanowisk w tych dwóch kwestiach oraz wypracowanie rezultatu, który jest korzystny dla obu stron, co nie byłoby możliwe, gdyby aktorzy negocjowali te kwestie osobno[464]. Natomiast gdy dana legislacja jest tak samo ważna dla obu państw, szansa na wymianę i zbliżenie stanowisk maleje.

Bazując na tej teorii, można oczekiwać, że zgodność preferencji Polski i Niemiec powinna być większa w sprawie regulacji UE, którym kraje te przypisują odmienną ważność. Tylko wtedy oba te państwa mogą bowiem skorzystać z dobrodziejstwa pakietowania i za jego pomocą zbliżać swoje stanowiska lub budować koalicję. Natomiast brak takiej zależności będzie implikował dwa wnioski: albo rozkład relatywnej intensywności preferencji Polski i Niemiec jest tak specyficzny, że poważnie utrudnia lub uniemożliwia konwergencję stanowisk za pomocą wymiany, albo reprezentanci tych państw nie są skłonni do pakietowania pomimo sprzyjających warunków lub nie potrafią stosować tej techniki. Dlatego:

H4: Zgodność preferencji Polski i Niemiec w Radzie jest większa w sprawie legislacji UE, której oba te państwa przypisują odmienną ważność.

Negotiations, 1860 to 1945, „International Organization" 2012, vol. 66, nr 2, s. 277-310; T. Stratmann, *Logrolling*, [w:] D. Mueller (red.), *Perspectives on Public Choice: A Handbook*, Cambridge 1997; M. Tajima, N. Fraser, *Logrolling Procedure for Multi-Issue Negotiation*, „Group Decision and Negotiation" 2001, vol. 10, nr 3, s. 217-235; G. Tullock, *A Simple Algebraic Logrolling Model*, „American Economic Review" 1970, vol. 60, nr 3, s. 419-426.

463 Szersze omówienie pakietowania w procesie legislacyjnym UE w: A. Kirpsza, *Jak negocjować...*, s. 238-270. Zob. też: D. Aksoy, *Institutional Arrangements...*, s. 538-552; C. Crombez, *Spatial Models of Logrolling in the European Union*, „European Journal of Political Economy" 2000, vol. 16, nr 4, s. 707-737; R. Kardasheva, *Package Deals...*, s. 858-874; A. Kirpsza, *Quid Pro Quo...*, s. 323-343; T. König, D. Junge, *op. cit.*, s. 507-534; T. König, S.O. Proksch, *Exchanging and Voting in the Council: Endogenizing the Spatial Model of Legislative Politics*, „Journal of European Public Policy" 2006, vol. 13, nr 5, s. 647-669; H. McKibben, *Issue Characteristics, Issue Linkage, and States' Choice of Bargaining Strategies in the European Union*, „Journal of European Public Policy" 2010, vol. 17, nr 5, s. 694-707; H. McKibben, S. Western, *op. cit.*, s. 44-54.

464 T. Gilligan, K. Krehbiel, *The Gains from Exchange Hypothesis of Legislative Organization*, „Legislative Studies Quarterly" 1994, vol. 19, nr 2, s. 181-214; R. Tollison, T. Willett, *An Economic Theory of Mutually Advantageous Issue Linkages in International Negotiations*, „International Organization" 1979, vol. 33, nr 4, s. 425-449.

Status quo

Kolejną hipotezę wyprowadzono z teorii graczy weto[465]. Stanowi ona, że kluczową rolę w negocjacjach w Radzie odgrywa pozycja *status quo*[466]. Jest ona definiowana dwojako – jako stanowisko postulujące zachowanie dotychczasowego stanu prawnego albo jako wynik negocjacji, który będzie miał miejsce w sytuacji braku porozumienia[467]. *Status quo* przeważnie występuje w projektach, które zmieniają wcześniej uchwalony akt prawny – wówczas państwo je zajmujące optuje za utrzymaniem poprzedniego sposobu regulacji danej kwestii. Teoria graczy weto zakłada, że aktorzy znajdujący się bliżej *status quo* posiadają silniejszą pozycję negocjacyjną, ponieważ mogą grozić zerwaniem negocjacji, jeśli nie otrzymają koncesji[468]. Natomiast gracze znajdujący się dalej od *status quo* cechują się słabszą pozycją przetargową, gdyż mają więcej do stracenia, jeśli negocjacje się załamią. Powyższe założenia powodują, że państwa znajdujące się dalej od *status quo* muszą zbliżać swoje stanowisko ku tym położonym bliżej, aby osiągnąć kompromis w sprawie aktu prawnego i tym samym uniknąć braku jego uchwalenia. Tym bardziej że według badań Rada jest generalnie bliżej tej pozycji niż PE[469], co jeszcze bardziej zwiększa siłę państw o konserwatywnych preferencjach[470].

Na podstawie powyższych ustaleń można prognozować, że jeśli projekt przewiduje *status quo*, czyli modyfikuje poprzedni stan prawny, to zgodność preferencji Polski i Niemiec powinna być większa niż w odniesieniu do wniosków niezawierających takiego stanowiska, a więc wprowadzających nowe przepisy. Wynika to z dwóch przesłanek. Po pierwsze, jak wspomniano, w przypadku tych pierwszych projektów oba kraje muszą zbliżyć swoje stanowiska do państw zajmujących *status quo*, aby doprowadzić do przyjęcia regulacji. To z kolei powinno, jako efekt uboczny, integrować preferencje Warszawy i Berlina, co nie miałoby miejsca we wnioskach nowych, w których takie koncesje i przesunięcia nie są wymagane według teorii graczy weto. Po drugie, w rozdziale trzecim odkryto, że Polska i Niemcy często wspólnie optują za *status quo*. Oznacza to, że zgodność ich preferencji powinna być większa w przypadku regulacji przewidujących takie stanowisko niż w pozostałych. Reasumując:

> *H5: Zgodność preferencji Polski i Niemiec w Radzie jest większa, jeśli negocjacje nad daną legislacją UE przewidują pozycję* status quo.

---

465 Por. G. Tsebelis, *op. cit.*; G. Tsebelis, G. Garrett, *op. cit.*, s. 9-36; G. Tsebelis, X. Yataganas, *op. cit.*, s. 283-307.

466 Zob. D. Aksoy, *Institutional Arrangements…*, s. 543-544; D. Aksoy, *„It Takes a Coalition"…*, s. 525-526; S. Napel, M. Widgrén, *op. cit.*, s. 135; G. Tsebelis, G. Garrett, *op. cit.*, s. 24-25.

467 T. Romer, H. Rosenthal, *op. cit.*, s. 27-44.

468 Por. D. Aksoy, *Institutional Arrangements…*, s. 543-544; idem, *„It Takes a Coalition"…*, s. 523; J. Arregui, *Determinants…*, s. 1118; R. Costello, R. Thomson, *The Distribution of Power…*, s. 1035; T. König et al., *op. cit.*, s. 298; S. Napel, M. Widgrén, *op. cit.*, s. 135; G. Tsebelis, *Veto Players…*, s. 265; G. Tsebelis, G. Garrett, *op. cit.*, s. 25.

469 S. Napel, M. Widgrén, *op. cit.*, s. 144; R. Thomson, *Resolving Controversy…*, s. 64.

470 J. Arregui, *Determinants…*, s. 1118; R. Costello, R. Thomson, *The Distribution of Power…*, s. 1035.

Narodowość komisarza

Zgodność preferencji Polski i Niemiec może także zależeć od narodowości komisarza właściwego w sprawie projektu, co wynika z teorii mocodawcy–agenta[471]. Jej zwolennicy twierdzą, że choć art. 17 TUE i art. 245 TFUE zobowiązują komisarzy do niezależności w wykonywaniu swoich obowiązków, to w praktyce osoby piastujące te stanowiska nie są bezstronnymi urzędnikami realizującymi interesy UE, ale raczej politykami mającymi silne powiązania ze swoimi krajami i partiami politycznymi[472]. Inaczej mówiąc, komisarze są agentami swoich państw, które z kolei są ich mocodawcami. Taka zależność wynika z faktu, że to rządy proponują swoich kandydatów na te stanowiska i nawet jeśli zgłoszona osoba zostanie odrzucona przez Radę lub PE, to ten sam rząd ma prawo przedstawić nowego kandydata[473]. Państwa mają zatem olbrzymią swobodę selekcji swoich komisarzy, którą mogą wykorzystywać do wpływania na działalność KE. W szczególności mogą mianować na te funkcje osoby, które są bardziej sterowalne i lojalne wobec rządu, przez co będą one bardziej skłonne forsować interesy narodowe w tej instytucji. Badania to potwierdzają: przy selekcji kandydatów na komisarzy rządy kierują się ich cechami osobistymi, poglądami, afiliacją partyjną i działalnością polityczną[474]. Ponadto rządy dysponują licznymi zasobami organizacyjno-finansowymi, za pomocą których mogą nagradzać komisarzy za lojalność, np. ponownie zgłaszając ich do KE czy powołując na wysokie stanowiska w kraju lub spółkach skarbu państwa. Perspektywy te powinny zwiększać skłonność komisarzy do forsowania preferencji swoich państw, ponieważ wielu z nich kontynuuje karierę w kraju po odejściu z KE[475]. Kilka badań potwierdziło, że istotnie komisarze promują interesy

---

471 Szerzej o tej teorii w: D. Hawkins et al. (red.), *Delegation and Agency in International Organizations*, Cambridge 2006; M. Pollack, *Delegation, Agency, and Agenda Setting in the European Community*, „International Organization" 1997, vol. 51, nr 1, s. 99-134; idem, *The Engines of Integration: Delegation, Agency and Agenda Setting in the EU*, Oxford 2003.

472 B. Hörl, A. Warntjen, A. Wonka, *Built on Quicksand? A Decade of Procedural Spatial Models on EU Legislative Decision-Making*, „Journal of European Public Policy" 2005, vol. 12, nr 3, s. 599; idem, *Decision-Making Dynamics in the European Commission: Partisan, National or Sectoral?*, „Journal of European Public Policy" 2008, vol. 15, nr 8, s. 1145-1163; idem, *Technocratic and Independent? The Appointment of European Commissioners and Its Policy Implications*, „Journal of European Public Policy" 2007, vol. 14, nr 2, s. 169-189.

473 Szerzej o procedurach wyboru komisarzy w historii Wspólnot Europejskich i Unii Europejskiej w: J. Węc, *Spór o kształt ustrojowy...*

474 C. Crombez, S. Hix, *Treaty Reform and the Commission's Appointment and Policy-Making Role in the European Union*, „European Union Politics" 2011, vol. 12, nr 3, s. 291-314; H. Döring, *The Composition of the College of Commissioners*, „European Union Politics" 2007, vol. 8, nr 2, s. 207-228; M. Hartlapp, J. Metz, C. Rauh, *op. cit.*; S. Hug, *Endogenous Preferences and Delegation in the European Union*, „Comparative Political Studies" 2003, vol. 36, nr 1-2, s. 41-74; A. Wille, *The Normalization of the European Commission: Politics and Bureaucracy in the EU Executive*, Oxford 2013; A. Wonka, *Technocratic and Independent?...*, s. 169-189.

475 Zob. R. Vaubel, B. Klingen, D. Müller, *There Is Life after the Commission: An Empirical Analysis of Private Interest Representation by Former EU-Commissioners, 1981-2009*, „Review of International Organizations" 2012, vol. 7, nr 1, s. 59-80.

narodowe, na co wskazują trzy odkrycia: państwa rzadziej głosują w Radzie przeciw projektom, które zgłosili komisarze z tych państw[476]; treść wniosków legislacyjnych jest bardziej zgodna z preferencjami kraju komisarza, który odpowiadał za ich przygotowanie[477]; oraz państwa osiągają wyższy poziom sukcesu w sprawie projektów, za które odpowiedzialni są komisarze z tych państw[478].

Reasumując, można przewidywać, że spójność preferencji Polski i Niemiec jest mniejsza, gdy komisarz właściwy w sprawie projektu pochodzi z Polski lub Niemiec. Według zaprezentowanej teorii w takiej sytuacji osoba pełniąca tę funkcję będzie forsować interesy swojego kraju, a więc kształtować treść wniosku zgodnie ze stanowiskiem tylko jednego z tych państw. Taka działalność powinna zatem przekładać się na większą rozbieżność pierwotnych preferencji Polski i Niemiec w porównaniu z sytuacją, w której właściwy komisarz pochodzi z innego kraju. Dlatego:

H6: Zgodność preferencji Polski i Niemiec w Radzie jest mniejsza, gdy komisarz właściwy w sprawie projektu pochodzi z Polski lub Niemiec.

Bliskość wyborów do PE

Wpływ na zgodność preferencji Polski i Niemiec może mieć także presja czasu związana z nadchodzącymi wyborami do PE. Takie twierdzenie wynika z teorii antycypacji legislacyjnej[479]. Zakłada ona, że przy podejmowaniu decyzji aktorzy przewidują skutki przyszłych zdarzeń i próbują zredukować ich potencjalne koszty. Jednym z takich wydarzeń w procesie legislacyjnym UE jest koniec kadencji PE. Wiąże się on z wyborami do PE, które mogą doprowadzić do rekonfiguracji układu sił politycznych w tej instytucji, a zatem skomplikować negocjacje nad projektami nieuchwalonymi w danej kadencji, a które muszą być przyjęte w kolejnej. Ponadto zmiana kadencji jest często połączona z implementacją reform instytucjonalnych. Tak było w 2004 r., gdy w wyniku wschodniego rozszerzenia UE zmodyfikowano skład PE i Rady oraz zasady funkcjonowania UE (np. zmiana głosów ważonych w definicji KWG). Takie wydarzenia generują

476 K. Killermann, *op. cit.*, s. 1367-1383.

477 K. Gehring, S. Schneider, *Towards the Greater Good? EU Commissioners' Nationality and Budget Allocation in the European Union*, „American Economic Journal: Economic Policy" 2018, vol. 10, nr 1, s. 214-239; R. Thomson, *National Actors in International Organizations: The Case of the European Commission*, „Comparative Political Studies" 2008, vol. 41, nr 2, s. 169-192; R. Thomson, P. Dumont, *op. cit.*, s. 136-154.

478 A. Kirpsza, *Not so Independent? The Effect of Commissioners' Attributes on EU Member States' Bargaining Success*, „West European Politics" 2024, vol. 47, nr 4, s. 915-941.

479 Idem, *Evaluating the Impact of the Lisbon Treaty on the European Union's Legislative Productivity*, „Polityka" 2018, nr 54, s. 229-241; D. Leuffen, R. Hertz, *If Things Can Only Get Worse: Anticipation of Enlargement in European Union Legislative Politics*, „European Journal of Political Research" 2010, vol. 49, nr 1, s. 53-74.

niepewność oraz nieprzewidywalne koszty, które aktorzy starają się zredukować poprzez uchwalenie jak największej liczby aktów prawnych jeszcze przed końcem kadencji PE. Aby jednak to zrobić, muszą zgłaszać tożsame stanowiska lub zbliżać je w celu osiągnięcia wielu porozumień w krótkim czasie. Można zatem przewidywać, że Polska i Niemcy będą posiadać zgodne preferencje w przypadku projektów, które zaproponowano w okresie bliskim końca kadencji PE. W takiej sytuacji państwa te powinny być bardziej skłonne do ustępstw i konwergencji swoich stanowisk, aby uchwalić regulację jeszcze przed wyborami do PE i tym samym uniknąć ewentualnych negatywnych skutków braku jej przyjęcia w danej kadencji. Stąd:

H7: Zgodność preferencji Polski i Niemiec w Radzie jest większa w przypadku projektów legislacyjnych, które są negocjowane tuż przed wyborami do PE (końcem kadencji PE).

Różnice regulacyjne

Ostatnie dwie hipotezy wyprowadzono z liberalizmu międzyrządowego[480]. Teoria ta zakłada, że preferencje państw w sprawie legislacji UE są odbiciem interesów krajowych grup społecznych. Zgodnie z tzw. grą dwupoziomową[481], na której liberalizm międzyrządowy bazuje, krajowe grupy interesu, takie jak pracodawcy, przemysł, rolnicy czy związki zawodowe, zgłaszają na poziomie narodowym swoje postulaty w sprawie szczególnie wrażliwych dla nich regulacji UE i wpływają na rząd, aby je uwzględnił na poziomie unijnym w czasie negocjacji w Radzie[482]. Skuteczność tego lobbingu zależy od stopnia organizacji i znaczenia grupy społecznej w gospodarce krajowej. Na przykład najbardziej efektywne są wielkie przedsiębiorstwa czy związki branżowe, które istotnie oddziałują na ekonomię państwa i posiadają silne instrumenty wpływu na polityków (np. strajki), a także wrażliwe grupy społeczne, których sytuacja ulega znacznemu polepszeniu lub pogorszeniu w wyniku przyjęcia określonych regulacji UE[483]. Ponieważ organizacje te są wpływowe oraz reprezentują duże i spójne części elektoratu (np. rolników czy przedsiębiorców), rząd stara się uwzględniać ich interesy, aby zapewnić sobie poparcie tych grup i w ten sposób zwiększyć szanse na wygranie wyborów i utrzymanie się przy władzy. Ponadto wymienione podmioty dysponują dobrze płatnymi

---

480 Zob. A. Moravcsik, *Preferences, Power and Institutions*..., s. 1648-1674; idem, *Taking Preferences*..., s. 513-553; idem, *The Choice*...; A. Moravcsik, F. Schimmelfennig, *op. cit*., s. 67-87; D. Naurin, *Liberal Intergovernmentalism*..., s. 1526-1543; F. Schimmelfennig, *op. cit*., s. 177-195.

481 R.D. Putnam, *Diplomacy and Domestic Politics: The Logic of Two-Level Games*, „International Organization" 1988, vol. 42, nr 3, s. 427-460.

482 Szersze omówienie tego procesu w: A. Moravcsik, *Preferences and Power*..., s. 473-524.

483 *Ibidem*, s. 483; F. Baumgartner et al., *op. cit*.; S. Bailer, M. Mattila, G. Schneider, *op. cit*., s. 442-443; G. Grossman, E. Helpman, *Special Interest*...

stanowiskami, które mogą zaoferować członkom rządu lub ich rodzinom w zamian za realizację ich preferencji. Z tych powodów rząd agreguje interesy kluczowych grup społecznych na poziomie krajowym, po czym forsuje je na szczeblu UE.

W tym kontekście przyjęto założenie, że krajowe grupy społeczne mogą domagać się od rządów realizacji dwóch typów interesów w sprawie legislacji UE: ogólnych interesów regulacyjnych oraz specyficznych interesów sektorowych. Interesy regulacyjne odnoszą się do siły regulacji gospodarki krajowej, którą można zdefiniować jako zakres ograniczeń administracyjnych, biurokratycznych czy finansowych, jakie prawo krajowe nakłada na przepływ towarów, kapitału, usług, ludzi czy pracy[484]. Siła ta jest odzwierciedleniem interesów wpływowych grup społecznych (np. przemysłu), które czerpią korzyści z określonego poziomu regulacji gospodarki krajowej. Z tego powodu państwa członkowskie UE cechują się różną siłą regulacji w zależności od konfiguracji ich narodowych grup interesu: jedne optują za większą kontrolą nad rynkami i szczegółową kodyfikacją polityk, podczas gdy inne preferują bardziej liberalne podejście i większą swobodę[485]. Stopień regulacji gospodarki danego kraju może się także zmieniać w czasie z powodu dostosowania do nowego prawa UE (np. liberalizacja rynku usług pocztowych, restrykcyjne przepisy w zakresie ochrony środowiska), przetasowań wśród wpływowych grup interesu czy objęcia władzy przez nowy rząd posiadający odmienną wizję gospodarki. Co jednak kluczowe, projekty UE często ustanawiają nowe standardy regulacyjne w określonych obszarach (np. mniej lub bardziej liberalne), które mogą być sprzeczne z reżimem regulacyjnym funkcjonującym w danym kraju. Takie przypadki będą zatem naruszać ogólne krajowe interesy regulacyjne, generując wysokie koszty adaptacyjne, osłabiając pozycję kluczowych podmiotów gospodarczych (np. otwarcie firm na konkurencję, zmiana technologii), a także wpływając na sytuację obywateli (np. wzrost cen, zwolnienia). W efekcie krajowe grupy interesu powinny silnie oddziaływać na rząd, aby ten zablokował zmianę reżimu regulacyjnego proponowaną na poziomie UE.

Badania potwierdziły, że rządy starają się forsować i narzucać innym państwom swoje krajowe rozwiązania regulacyjne w negocjacjach nad projektami UE[486]. Jednocześnie często sprzeciwiają się aktom prawnym UE, które wprowadzają inne standardy regulacyjne niż obowiązujące w tych krajach[487], a także mają problemy z transpozycją takich aktów[488]. To wszystko implikuje, że siła regulacji gospodarki kraju istotnie

---

484 Zob. G. Majone, *The Rise of the Regulatory State in Europe*, „West European Politics" 1994, vol. 17, nr 3, s. 77-101; S. Peltzman, *Toward a more General Theory of Regulation*, „Journal of Law and Economics" 1976, vol. 19, nr 2, s. 211-240; G. Stigler, *The Theory of Economic Regulation*, „Bell Journal of Economics and Management" 1971, vol. 2, nr 1, s. 3-21.

485 Por. G. Majone, *Regulating Europe*, London 1996.

486 R. Thomson, *Resolving Controversy…*, s. 135-136.

487 S. Bailer, M. Mattila, G. Schneider, *op. cit.*, s. 450.

488 T. König, L. Mäder, *Non-Conformable, Partial and Conformable Transposition: A Competing Risk Analysis of the Transposition Process of Directives in the EU 15*, „European Union Politics" 2013, vol. 14, nr 1, s. 46-69; T. König, B. Luetgert, *Troubles with Transposition: Explaining Trends in Member-State*

wpływa na kształt jego preferencji w sprawie legislacji UE. Można zatem przewidywać, że gdy w danym czasie w Polsce i Niemczech funkcjonują odmienne reżimy regulacyjne, to zgodność stanowisk legislacyjnych tych państw powinna być mniejsza. W takiej sytuacji rządy tych państw będą bowiem poddane różnej presji ze strony grup społecznych, w efekcie preferując inne rozwiązania legislacyjne, bardziej zgodne z krajowymi standardami. Wysoki stopień podobieństwa regulacyjnego między gospodarkami Polski i Niemiec powinien natomiast prowadzić do wyższego poziomu spójności ich stanowisk, gdyż kluczowe grupy interesu w tych państwach będą zgłaszać tożsame postulaty. Stąd:

H8: Im większe różnice regulacyjne między gospodarkami Polski i Niemiec, tym mniejsza zgodność preferencji tych państw w Radzie.

Interesy sektorowe

Jak już wspomniano, obok ogólnych interesów regulacyjnych krajowe grupy społeczne zgłaszają rządom także własne, specyficzne interesy sektorowe, które mają charakter bardziej redystrybucyjny niż regulacyjny[489]. W poszczególnych sektorach gospodarek Polski i Niemiec mogą bowiem działać prominentne podmioty, które z racji swojej uprzywilejowanej pozycji posiadają istotny wpływ na funkcjonowanie tych sektorów i, co za tym idzie, na stanowiska rządów w sprawie legislacji UE dotyczącej tych obszarów. Można zatem przewidywać, że zgodność preferencji Polski i Niemiec w Radzie będzie różnić się znacząco w określonych politykach sektorowych UE w zależności od tożsamości interesów zgłaszanych przez polskie i niemieckie grupy społeczne w tych politykach. Wskazują na to również wcześniejsze badania jakościowe, w których zaobserwowano bardziej lub mniej zbieżne stanowiska tych państw w wybranych obszarach regulacji unijnej[490]. W szczególności oczekuje się, że poziom zgodności preferencji Polski i Niemiec powinien być wyższy w sprawie projektów UE odnoszących się do tych

Notification and the Delayed Transposition of EU Directives, „British Journal of Political Science" 2009, vol. 39, nr 1, s. 163-194; B. Steunenberg, D. Toshkov, *Comparing Transposition in the 27 Member States of the EU: The Impact of Discretion and Legal Fit*, „Journal of European Public Policy" 2009, vol. 16, nr 7, s. 964; R. Thomson, *Time to Comply: National Responses to Six EU Labour Market Directives Revisited*, „West European Politics" 2007, vol. 30, nr 5, s. 1000-1001; R. Thomson, R. Torenvield, J. Arregui, *The Paradox of Compliance: Infringements and Delays in Transposing European Union Directives*, „British Journal of Political Science" 2007, vol. 37, nr 4, s. 685-709.

489 Zob. też: S. Bailer, M. Mattila, G. Schneider, *op. cit.*, s. 440-444; G. Grossman, E. Helpman, *Electoral Competition...*, s. 265-286.

490 Por. np. P. Buras, *op. cit.*; Z. Czachór, T. Marcinkowski, *Polska–Niemcy–Unia Europejska. Razem...*; B. Koszel, *Polacy i Niemcy w XXI wieku...*; idem, *Polska i Niemcy w Unii Europejskiej...*; K.O. Lang, *The German-Polish Security Partnership within the Transatlantic Context – Convergence or Divergence?*, „Defence Studies" 2002, vol. 2, nr 2, s. 105-122; idem, *Polens Energiepolitik...*; K. Malinowski, *Polska i Niemcy w Europie...*; W. Małachowski, *op. cit.*; E. Opiłowska, M. Sus, *op. cit.*; W. Priesmeyer-Tkocz, *op. cit.*

sektorów, w których interesy grup społecznych tych krajów są spójne, a niższy w przypadku tych, w których są one rozbieżne. Stąd:

> *H9: Zgodność preferencji Polski i Niemiec w Radzie jest determinowana interesami sektorowymi tych państw, czyli znacząco różni się w poszczególnych politykach UE.*

3. Metodologia testowania hipotez

Hipotezy zweryfikowano według następującej metodologii. W pierwszym kroku stworzono bazę POLGER_DEU, w której zebrano informacje na temat zgodności preferencji Polski i Niemiec w sprawie regulacji UE w latach 2004-2019. W drugim kroku dokonano operacjonalizacji zmiennej zależnej oraz zmiennych niezależnych i kontrolnych. W trzecim kroku zanalizowano zgodność preferencji Polski i Niemiec w badanym okresie przy użyciu narzędzi statystyki opisowej, a następnie przeprowadzono test statystyczny hipotez za pomocą ułamkowej regresji logistycznej. Oba badania wykonano na bazie POLGER_DEU. Poniżej omówiono każdy z tych etapów.

3.1. Baza empiryczna

Do weryfikacji hipotez wykorzystano bazę POLGER_DEU, którą zastosowano już oraz omówiono w rozdziale trzecim[491]. Dla przypomnienia: jest ona zmodyfikowaną i uzupełnioną przez autora książki wersją bazy DEUIII[492], zawierającą m.in. preferencje państw, PE i KE, a także dodatkowe zmienne dotyczące najbardziej kontrowersyjnych kwestii legislacyjnych, jakie pojawiły się w negocjacjach nad najważniejszymi projektami aktów prawnych UE. Projekty te wyselekcjonowano, opierając się na trzech warunkach. Po pierwsze, były rozpatrywane w dwóch procedurach legislacyjnych: ZPU (wcześniej współdecydowanie) oraz konsultacji (obecnie wariant SPU). Po drugie, były negocjowane między 2004 a 2019 r. Po trzecie, posiadały najwyższą istotność polityczną dla państw oraz generowały wysoki poziom konfliktu (kontrowersji) między nimi, co określono za pomocą liczby wzmianek o projekcie w dwóch najważniejszych serwisach prasowych o UE, tj. „Agence Europe" i „European Voice" (dla projektów zgłoszonych w latach 2004-2009), oraz liczby sprzeciwów zgłoszonych wobec danej regulacji w głosowaniach w Radzie (dla projektów z okresu 2009-2019). Dane o preferencjach aktorów, kwestiach legislacyjnych oraz projektach pozyskano z DEUIII, podczas gdy dodatkowe zmienne zostały zebrane i opracowane przez autora książki na podstawie innych źródeł.

---

[491] Baza jest dostępna na stronie internetowej projektu POLGER: http://www.jmc.inp.uj.edu.pl/polger.

[492] J. Arregui, C. Perarnaud, *op. cit.*, s. 12-22; R. Thomson et al., *op. cit.*, s. 604-622; R. Thomson, F. Stokman, *Research Design…*, s. 25-53.

Dla każdej kwestii legislacyjnej POLGER_DEU zawiera:

1. preferencje państw członkowskich UE, w tym Polski i Niemiec, PE oraz KE wyrażone w skali 0-100, gdzie wartość 0 oznacza preferencję postulującą najmniejszy poziom regulacji lub harmonizacji danej kwestii na poziomie UE w porównaniu z pozostałymi aktorami, a wartość 100 – preferencję najbardziej proregulacyjną i proharmonizacyjną[493];
2. wyrażoną w skali 0-100 intensywność preferencji aktorów, czyli poziom ważności danej kwestii dla danego aktora, gdzie wartość 0 oznacza kwestię nieistotną politycznie, a 100 – kwestię o największej ważności;
3. pozycję *status quo* (tzw. punkt referencyjny), czyli poprzedni stan prawny (tylko dla tych kwestii, które już wcześniej uregulowano w jakiś sposób);
4. wynik negocjacji nad daną kwestią legislacyjną, także opisany w skali 0-100.

Łącznie w POLGER_DEU znajduje się 191 kwestii (obserwacji), które powstały podczas negocjowania 72 projektów. Problemem jest jednak fakt, że dla kilkudziesięciu kwestii brakuje danych na temat struktury preferencji Polski, Niemiec lub obu tych krajów[494]. Powody takiej sytuacji są dwa: po pierwsze, państwa te nie były zainteresowane niektórymi regulacjami, więc nie zajęły stanowisk w ich sprawie, a po drugie, przepytywani decydenci nie byli w stanie określić stanowisk tych krajów dla danej legislacji. Ponieważ w przypadku takich kwestii niemożliwe jest zmierzenie zgodności preferencji Polski i Niemiec, obserwacje te usunięto z analizy. Po tej redukcji końcowa baza zawiera 161 kwestii dotyczących 70 projektów.

Schemat 6 pokazuje sposób stosowania POLGER_DEU w analizie zgodności preferencji Polski i Niemiec w Radzie. Prezentuje on stanowiska oraz przypisywane im poziomy ważności państw, PE i KE w sprawie jednej z kwestii, która wynikła w negocjacjach nad dyrektywą o usługach pocztowych[495]. Projekt ten został zgłoszony przez KE w październiku 2006 r., a jego celem było utworzenie wspólnotowego rynku usług pocztowych. W szczególności dyrektywa miała zliberalizować narodowe rynki pocztowe i zapewnić konkurencyjny dostęp do krajowych usług pocztowych podmiotom działającym w innych państwach członkowskich UE. Jedną ze spornych kwestii było określenie terminu liberalizacji – aktorzy prezentowali w zasadzie trzy odmienne stanowiska w tej sprawie.

Jedna grupa państw chciała, aby krajowe rynki pocztowe zostały w pełni otwarte po 2010 r., ale bez podania dokładnej daty (stanowisko 0). W praktyce zatem opowiadała się ona za odłożeniem utworzenia wspólnotowego rynku pocztowego *ad calendas graecas*. Koalicja ta składała się z państw, które nie dokonały u siebie pełnej liberalizacji usług pocztowych,

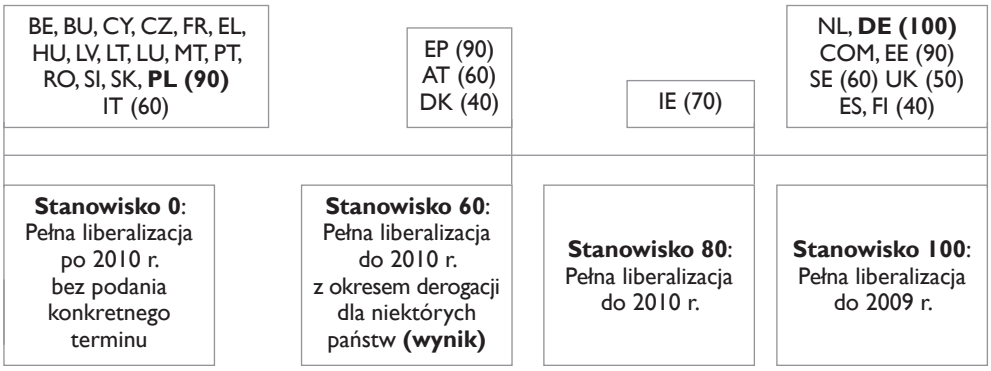
---

493 Preferencje te zostały określone dla okresu między zgłoszeniem projektu legislacyjnego a przyjęciem przez Radę formalnego stanowiska w jego sprawie w pierwszym czytaniu. Zob. R. Thomson, *Resolving Controversy...*, s. 40.

494 Ogółem Polska zajęła stanowiska w sprawie 168 kwestii, podczas gdy Niemcy zajęły stanowisko w 175 kwestiach. Poziomy ważności dla tych stanowisk są podane odpowiednio dla 166 i 174 kwestii.

495 Komisja Europejska, *Wniosek: dyrektywa Parlamentu Europejskiego i Rady zmieniająca dyrektywę 97/67/WE w sprawie pełnego urzeczywistnienia rynku wewnętrznego usług pocztowych Wspólnoty*, COM(2006)594 wersja ostateczna, 2006/0196/COD, Bruksela, 18.10.2006.

Schemat 6. Preferencje aktorów w sprawie terminu liberalizacji krajowych rynków pocztowych (2006/0196/COD)



Objaśnienia: poziomy ważności są w nawiasach. PE – Parlament Europejski, COM – Komisja Europejska, AT – Austria, BE – Belgia, BU – Bułgaria, CY – Cypr, CZ – Czechy, DE – Niemcy, DK – Dania, EE – Estonia, EL – Grecja, ES – Hiszpania, FI – Finlandia, FR – Francja, HU – Węgry, IE – Irlandia, IT – Włochy, LT – Litwa, LU – Luksemburg, LV – Łotwa, MT – Malta, NL – Holandia, PL – Polska, PT – Portugalia, RO – Rumunia, SE – Szwecja, SI – Słowenia, SK – Słowacja, UK – Wielka Brytania.
Źródło: opracowanie własne na podstawie J. Arregui, C. Perarnaud, *op. cit.*

w szczególności Francji, Włoch, Belgii i państw, które weszły do UE w 2004 i 2007 r. (bez Estonii). W gronie tym była Polska, dla której omawiana kwestia była bardzo ważna (90 pkt ważności w skali 0-100) ze względu na monopol Poczty Polskiej – Warszawa chciała zablokować liberalizację, aby ochronić to przedsiębiorstwo przed konkurencją. W skład tej koalicji wchodziła też Grecja, która obawiała się, że liberalizacja negatywnie wpłynie na gwarancję dostaw pocztowych na ich liczne terytoria wyspiarskie. Drugie stanowisko zajmowały Austria, Dania i PE (stanowisko 60). Grupa ta optowała za pełnym otwarciem rynków pocztowych do 2010 r., z możliwością przedłużenia tego terminu o dwa lata dla państw, które, po pierwsze, przystąpiły do UE w 2004 r. i później, po drugie, miały małą liczbę ludności i rozmiar geograficzny lub, po trzecie, posiadały trudną topografię, np. strukturę wyspową. Trzecia koalicja państw, która była wspierana przez KE, wzywała do szybkiej liberalizacji do 2009 (stanowisko 100) lub 2010 r. (stanowisko 80) bez żadnych odstępstw. Stanowisko to prezentowały kraje, które już dokonały całkowitej lub częściowej liberalizacji swoich rynków pocztowych, np. Niemcy, Wielka Brytania czy kraje nordyckie. Omawiana kwestia była szczególnie ważna dla Niemiec i Holandii, o czym świadczy najwyższy poziom ważności przypisywany przez te kraje, wynoszący 100 pkt. Chciały one bowiem wykorzystać otwarcie krajowych rynków do ekspansji swoich operatorów pocztowych na całą Europę. Wynik negocjacji nad omawianą kwestią był zgodny z drugim stanowiskiem: pełna liberalizacja narodowych rynków usług pocztowych miała nastąpić do 31 grudnia 2010 r., przy czym niektóre państwa mogły ją przesunąć do 31 grudnia 2012 r.[496]

[496] Szersze omówienie tej kwestii legislacyjnej w: R. Thomson, *Resolving Controversy…*, s. 141-142.

Jak wynika ze schematu 6, POLGER_DEU pozwala określić, jakie koalicje powstały w czasie negocjowania danej kwestii oraz jaka była zgodność preferencji aktorów. Zgodność ta jest mierzona bezwzględną odległością między ich stanowiskami. I tak Polska i Niemcy należały do różnych koalicji oraz posiadały skrajnie odmienne preferencje. Informuje o tym różnica między ich stanowiskami równa aż 100 pkt w skali 0-100. Z drugiej strony, Niemcy miały tożsame preferencje z Estonią, Finlandią, Hiszpanią, Holandią, Wielką Brytanią, Szwecją i KE, gdyż odległość między ich stanowiskami wyniosła 0, co oznacza idealną zgodność.

3.2. Operacjonalizacja zmiennych

W kolejnym kroku dokonano operacjonalizacji zmiennych: zależnej, niezależnych oraz kontrolnych. Tabela 49 prezentuje ich opis statystyczny.

Tabela 49. Opis statystyczny zmiennych użytych w analizie

	N	*Średnia*	*SD*	*Min*	*Max*
Zmienna zależna					
Zgodność Polski i Niemiec	161	45.87	41.42	0	100
Zmienne niezależne					
Współpraca	161	3.44	0.79	1.25	4.54
Lewica/prawica	161	2.67	1.57	0.12	4.67
Pro-/anty- UE	161	2.03	1.40	0	4.98
Relatywna ważność	159	27.95	25.80	0	100
Status quo	161	0.69	0.46	0 = 50	1 = 111
Komisarz	161	0.10	0.31	0 = 144	1 = 17
Czas do wyborów	161	36.81	14.30	1.94	58.72
Różnice regulacyjne	161	0.61	0.13	0.12	0.99
FAC	161	0.02	0.13	0 = 158	1 = 3
ECOFIN	161	0.04	0.20	0 = 154	1 = 7
JHA	161	0.15	0.36	0 = 136	1 = 25
EPSCO	161	0.11	0.31	0 = 143	1 = 18
COMPET	161	0.08	0.28	0 = 147	1 = 14
TTE	161	0.15	0.36	0 = 137	1 = 24
AGRI	161	0.17	0.38	0 = 133	1 = 28
ENVI	161	0.18	0.39	0 = 131	1 = 30
EYCS	161	0.01	0.11	0 = 159	1 = 2
PECH	161	0.06	0.24	0 = 151	1 = 10
Zmienne kontrolne					
Przestrzeń negocjacyjna	161	3.24	1.26	1	5
Dyrektywa	161	0.45	0.50	0 = 88	1 = 73
Procedura legislacyjna	161	0.77	0.42	0 = 37	1 = 124

Źródło: obliczenia własne na podstawie POLGER_DEU.

3.2.1. Zmienna zależna

Zmienną zależną jest *Zgodność Polski i Niemiec*. Ma ona postać ilościową i opisuje poziom spójności preferencji Polski i Niemiec w sprawie regulacji zawartych w POLGER_DEU. Zgodność ta jest mierzona jako bezwzględna odległość między stanowiskami obu państw dotyczącymi danej kwestii. Odległość tę wyliczono za pomocą równania:

$$Zgodność\ Polski\ i\ Niemiec_{ip} = |Preferencja_PL_{ip} - Preferencja_DE_{ip}| \quad [6]$$

gdzie: *i* – kwestia legislacyjna; *p* – projekt legislacyjny, w którym kwestia *i* się znajduje; $Preferencja_PL_{ip}$ – stanowisko Polski w sprawie kwestii *i* znajdującej się w projekcie *p*, wyrażone w skali 0-100; $Preferencja_DE_{ip}$ – stanowisko Niemiec w sprawie kwestii *i* znajdującej się w projekcie *p*, także wyrażone w skali 0-100.

Jak wynika z równania [6], zmienna zależna *Zgodność Polski i Niemiec* przyjmuje wartości od 0 do 100. Im bliżej jest ona 0, tym mniejsza jest odległość między preferencjami Polski i Niemiec w sprawie legislacji, a więc tym większa jest ich zgodność i tym większe możliwości budowania koalicji. I *vice versa*, im bliżej wartości 100, tym mniejsza spójność stanowisk obu państw i mniejsza szansa na uformowanie sojuszu. Wartość 0 oznacza zatem idealną zgodność, a wartość 100 – największą możliwą rozbieżność preferencji Polski i Niemiec.

3.2.2. Zmienne niezależne

Obok zmiennej zależnej zaprojektowano również dziewięć zmiennych niezależnych odpowiadających czynnikom zawartym w hipotezach. I tak *H1* jest testowana za pomocą zmiennej ilościowej *Współpraca*. Informuje ona o intensywności (poziomie) współpracy (kontaktów) przedstawicieli Polski i Niemiec w organach Rady w sprawie aktów prawnych UE negocjowanych w latach 2004-2019. Dane o tej zmiennej zaczerpnięto z bazy NCEU[497], którą zastosowano już w rozdziaach pierwszym i czwartym książki. Gwoli przypomnienia: twórcy tej bazy przeprowadzili w 2003, 2006, 2009, 2012, 2015, 2018 i 2021 r. wywiady telefoniczne z reprezentantami państw w wybranych komitetach i grupach roboczych Rady, w których poprosili ich m.in. o wskazanie krajów, z którymi najczęściej współpracują w celu ustalenia wspólnego stanowiska. Następnie odpowiedzi respondentów zostały przekształcone w punkty w zależności od kolejności, w jakiej wymienili oni poszczególne państwa, przy czym 10 pkt przyznano państwu wskazanemu jako pierwsze, 9 pkt – drugiemu itd., a 1 pkt – dziesiątemu. Co istotne, powyższe dane są kierunkowe (asymetryczne), to znaczy reprezentant państwa A

[497] Zob. D. Naurin et al., *op. cit.*

może wskazać państwo B jako najbliższego partnera (10 pkt), podczas gdy przedstawiciel państwa B może podać państwo A jako dalszego partnera (np. 5 pkt) lub w ogóle nie wymienić tego kraju (0 pkt). Taka kierunkowa relacja ma miejsce w stosunkach polsko-niemieckich, gdyż – jak już pokazano w rozdziale czwartym – polscy decydenci znacznie częściej postrzegali Niemcy jako najbliższego partnera niż niemieccy Polskę.

Aby stworzyć zmienną *Współpraca*, najpierw na podstawie NCEU wyliczono średnią liczbę punktów przyznanych łącznie przez reprezentantów Polski Niemcom i przez reprezentantów Niemiec Polsce w roku sondażu. Im zatem wyższa ta średnia, tym bardziej intensywne kontakty przedstawicieli Polski i Niemiec w Radzie, a więc tym większa współpraca tych państw w tej instytucji. Jednakże, jak wskazano wyżej, NCEU zawiera informacje tylko dla siedmiu lat, w których odbyły się sondaże, podczas gdy projekty zawarte w POLGER_DEU były negocjowane w okresie 16 lat (2004-2019). Aby rozwiązać ten problem, dane o współpracy polsko-niemieckiej w określonym roku połączono z projektami, które były zgłoszone w poprzednich latach. Mówiąc precyzyjniej, dane NCEU o kooperacji z 2006 r. połączono z projektami zgłoszonymi w latach 2004-2005, dane z 2009 r. – z projektami zgłoszonymi w latach 2006-2008, dane z 2015 r. – z projektami z lat 2012-2014, dane z 2018 r. – z projektami z 2015-2017, a dane z 2021 r. – z projektami z 2018 r.[498] Jak informuje tabela 49, średnia intensywność współpracy Polski i Niemiec dla wszystkich kwestii była dość niska, wynosząc 3.44 w skali 0-10, przy czym jej najniższa wartość była równa 1.25 w przypadku legislacji zgłoszonej w 2018 r., a najwyższa, czyli 4.54, dotyczyła regulacji rozpatrywanych w latach 2013-2015.

W celu weryfikacji *H2* zaprojektowano zmienną ilościową ciągłą *Lewica/prawica*. Mierzy ona bezwzględną odległość ideologiczną w wymiarze lewica/prawica generalna (LRGEN) między preferencjami ministrów rządów Polski oraz Niemiec, którzy byli właściwi w sprawie projektu. Omawiany predyktor skonstruowano według następującej metodologii. W pierwszym kroku dla każdego projektu ustalono, którzy ministrowie i z których ugrupowań odpowiadali z ramienia Polski i Niemiec za jego negocjowanie w Radzie. Ponieważ w POLGER_DEU preferencje państw zostały określone dla okresu między zgłoszeniem projektu a uchwaleniem przez Radę stanowiska w pierwszym czytaniu[499], właściwych ministrów zidentyfikowano w momencie przyjęcia takiego stanowiska lub tzw. porozumienia politycznego, jeśli zostało ono zawarte wcześniej[500]. Aby określić imię i nazwisko właściwego ministra oraz jego afiliację partyjną,

---

498 Taką samą metodologię stosują: N. Huhe, D. Naurin, R. Thomson, *op. cit.*, s. 37; N. Huhe et al., *op. cit.*, s. 86. Dane NCEU z 2012 r. nie zostały wykorzystane, gdyż w POLGER_DEU nie ma żadnego projektu zgłoszonego w latach 2009-2011.

499 R. Thomson, *Resolving Controversy...*, s. 40.

500 Jest to nieformalna decyzja podejmowana przez ministrów, która rozstrzyga najbardziej sporne kwestie i stanowi polityczną akceptację dla kompromisu wynegocjowanego wcześniej na niższych szczeblach struktury Rady. Porozumienie polityczne jest potem formalnie uchwalane bez zmian przez

posłużono się trzema źródłami. Pierwszym były sprawozdania z posiedzeń ministerialnych Rady właściwej w sprawie wniosku, które pozyskano z Rejestru Publicznego Rady[501]. Na ich podstawie możliwe było ustalenie tożsamości polskich i niemieckich ministrów odpowiedzialnych za dany projekt, gdyż sprawozdania te podają z imienia i nazwiska wszystkich uczestników posiedzeń Rady. Drugim źródłem była baza Eur-Lex, która dla każdego projektu podaje wiodącą Dyrekcję Generalną (DG) KE odpowiedzialną za jego przygotowanie[502]. Na podstawie DG zidentyfikowano materię projektu, która posłużyła do potwierdzenia zgodności portfolio ministra z treścią regulacji, a także do rozstrzygnięcia przypadków, w których nie było możliwe ustalenie tożsamości ministra z powodu braku danych[503] albo gdy kilku ministrów z danego kraju brało udział w tym samym posiedzeniu Rady[504]. Wreszcie trzecim źródłem były bazy ParlGov[505] oraz *EJPR Political Data Yearbook*[506], które zawierają składy rządów oraz afiliacje partyjne ministrów w poszczególnych krajach i latach. Opierając się na tych źródłach, ustalono partie polityczne, do których należeli wytypowani wcześniej polscy i niemieccy ministrowie.

W drugim kroku, posiłkując się informacjami o ugrupowaniach polskich i niemieckich ministrów, określono ich preferencje w wymiarze LRGEN[507]. Dane na ten temat pozyskano z CHESDATA[508], którą wykorzystano już w poprzednich rozdziałach. Dla przypomnienia: zawiera ona oszacowane na podstawie wywiadów z politologami stanowiska ideologiczne każdej partii krajowej w wymiarze LRGEN, które opisano w skali od 1 (skrajnie lewicowe) do 10 (skrajnie prawicowe). Dane te przypisano

---

Radę jako jej stanowisko w pierwszym czytaniu. Zob. F. Häge, *Politicising Council Decision-Making: The Effect of European Parliament Empowerment*, „West European Politics" 2011, vol. 34, nr 1, s. 33; A. Kirpsza, *Jak negocjować…*, s. 131-132.

501 *Rejestr Publiczny dokumentów Rady*, https://www.consilium.europa.eu/pl/documents-publications/public-register/ (dostęp: 20.02.2023).

502 Zob. strona internetowa Eur-Lex, https://eur-lex.europa.eu/homepage.html (dostęp: 20.02.2023).

503 Miało to miejsce w przypadkach, gdy akt prawny formalnie uchwalono na posiedzeniu Rady właściwej w innej materii niż projekt (co jest częstą praktyką), a wcześniej nie odbyło się żadne posiedzenie Rady właściwej w sprawie tegoż aktu. Wówczas bezpośrednie ustalenie ministrów było niemożliwe z powodu braku dokumentów i w zamian określono ich pośrednio za pomocą zgodności materii projektu i portfolio ministrów.

504 Takie przypadki miały miejsce, gdy na posiedzeniu Rady dyskutowano kilka projektów odnoszących się do różnych materii (np. na posiedzeniu Rady TTE omawiano projekty z zakresu energetyki, transportu i telekomunikacji, przez co uczestniczyli w nim razem ministrowie energii, telekomunikacji i transportu). Sporne kwestie dotyczyły także Rady JHA, w której posiedzeniach często brali udział razem ministrowie sprawiedliwości oraz spraw wewnętrznych. W takich przypadkach tożsamość właściwego ministra ustalono na podstawie materii projektu zidentyfikowanej za pomocą DG KE.

505 H. Döring, C. Huber, P. Manow, *op. cit.*

506 R. Gomez, T. Mustillo, M. Vercesi, *op. cit.*

507 W kilku przypadkach funkcję ministra właściwego pełniły osoby, które nie były członkami partii (tzw. bezpartyjni eksperci). Wówczas przypisywano im wartość odpowiadającą największej partii w rządzie.

508 Zob. strona internetowa projektu CHESDATA, https://www.chesdata.eu/.

wcześniej zidentyfikowanym polskim, i niemieckim ministrom według ich afiliacji partyjnej w momencie analizy. Przy czym aby uwzględnić ewentualne zmiany stanowisk ideologicznych partii w latach 2004-2019, preferencje te określono, opierając się na czterech sondażach CHESDATA z 2006, 2010, 2014 i 2019 r.[509] Co istotne, ponieważ każdy sondaż opisuje ideologię ugrupowań w momencie wyborów parlamentarnych w danym kraju (np. CHESDATA z 2006 r. podaje dane dla Polski dla wyborów z 2005 r., a CHESDATA z 2010 r. – dla elekcji z 2007 r.), preferencje ideologiczne ministrów zdefiniowano na podstawie tego sondażu, w którym rok wyborów był najbliższy lub tożsamy z rokiem przyjęcia przez Radę porozumienia politycznego lub – gdy takiego porozumienia nie było – formalnego stanowiska w pierwszym czytaniu w sprawie projektu.

W trzecim kroku dla każdej kwestii legislacyjnej zawartej w POLGER_DEU obliczono bezwzględną odległość między preferencjami ideologicznymi polskiego i niemieckiego ministra właściwego w sprawie projektu, do którego dana kwestia należała, stosując wzór:

$$Lewica/prawica_{ip} = |LP_PL_{ip} - LP_DE_{ip}| \quad [7]$$

gdzie: *i* – kwestia legislacyjna; *p* – projekt legislacyjny; LP_PL_{ip} – wyrażone w skali od 1 do 10 stanowisko ideologiczne w wymiarze LRGEN partii politycznej, do której należał minister rządu polskiego właściwy w sprawie kwestii *i* należącej do projektu *p*; LP_DE_{ip} – wyrażone w skali od 1 do 10 stanowisko ideologiczne w skali LRGEN ugrupowania, do którego należał minister rządu niemieckiego właściwy w sprawie kwestii *i* należącej do projektu *p*. Z równania wynika, że zmienna *Lewica/prawica* znajduje się w przedziale od 0 do 9, przy czym wyższe wartości oznaczają większą niezgodność ideologiczną obu ministrów, a niższe informują o większej spójności ideologicznej. Omawiany predyktor informuje zatem, jak bardzo właściwi ministrowie obu państw różnili się pod względem lewicowo-prawicowych stanowisk. Jak wynika z tabeli 49, średnia odległość między ich preferencjami w skali LRGEN nie była w badanym okresie szczególnie duża, wynosząc 2.67 w skali 1-10, przy czym najmniejszy dystans ideologiczny był równy zaledwie 0.12 (między ministrami SLD i SPD w latach 2004-2005), a największy – 4.67 (między ministrami Solidarnej Polski i SPD w latach 2017-2019).

W celu weryfikacji *H3* zaprojektowano zmienną *Pro-/anty- UE*. Ma ona postać ilościową ciągłą i informuje, jak bardzo ministrowie rządów Polski i Niemiec, którzy byli odpowiedzialni za projekt, różnili się ideologicznie w wymiarze pro-/anty- UE, czyli w zakresie poparcia dla integracji europejskiej w latach 2004-2019. Predyktor ten skonstruowano w podobny sposób i na podstawie tych samych źródeł co zmienną *Lewica/*

[509] S. Jolly et al., *op. cit.*

prawica. Najpierw zidentyfikowano tożsamość oraz afiliację partyjną polskich i niemieckich ministrów właściwych w sprawie każdego projektu. Następnie zdefiniowano ich preferencje ideologiczne w wymiarze pro-/anty- UE, posiłkując się w tym celu danymi z CHESDATA. Baza ta podaje dla każdej partii politycznej poziom jej poparcia dla UE wyrażony w skali od 1 do 7, w której wartość 1 przypisano ugrupowaniom antyunijnym, a wartość 7 – partiom, które zdecydowanie popierają głębszą integrację europejską[510]. Podobnie jak w przypadku zmiennej *Lewica/prawica*, informacje o stanowiskach ministrów wobec UE zaczerpnięto z czterech fal CHESDATA – z 2006, 2010, 2014 i 2019 r.[511], aby uwzględnić ewentualne zmiany podejścia partii do UE w okresie 2004-2019. Wreszcie, opierając się na powyższych danych, dla każdej kwestii legislacyjnej obliczono bezwzględną odległość między preferencjami polskiego i niemieckiego ministra w skali pro-/anty- UE:

$$Pro/anty\ UE_{ip} = |EU_PL_{ip} - EU_DE_{ip}| \quad [8]$$

gdzie: *i* – kwestia legislacyjna; *p* – projekt legislacyjny; EU_PL_{ip} – wyrażone w skali od 1 do 7 stanowisko ideologiczne w wymiarze pro-/anty- UE partii politycznej, do której należał minister rządu polskiego właściwy w sprawie kwestii *i* należącej do projektu *p*; EU_DE_{ip} – wyrażone w skali od 1 do 7 stanowisko ideologiczne na linii pro-/anty- UE ugrupowania, do którego należał minister rządu niemieckiego właściwy w sprawie kwestii *i* należącej do projektu *p*. Zmienna *Pro-/anty- UE* przyjmuje zatem wartości od 0 do 6, gdzie 0 oznacza, że obaj ministrowie posiadali identyczne preferencje na linii pro-/anty- UE, podczas gdy 6 informuje, że ich stanowiska w zakresie poparcia dla UE były całkowicie sprzeczne. W rzeczywistości, jak informuje tabela 49, ministrowie Polski i Niemiec różnili się w omawianym wymiarze średnio o ok. 2 pkt w skali 1-7, co można uznać za wysoki wynik świadczący o dużych rozbieżnościach w podejściu do integracji europejskiej. Jednocześnie najmniejsza różnica ideologiczna wyniosła 0 (między ministrami z SLD i SPD w latach 2004-2005), a największa – 4.98 (między ministrami z LPR i CDU w okresie 2005-2007).

W celu weryfikacji *H4* skonstruowano zmienną *Relatywna ważność*. Ma ona postać ilościową ciągłą i mierzy relatywną intensywność preferencji Polski i Niemiec w sprawie kwestii legislacyjnej. Inaczej mówiąc, określa ona, czy dana kwestia była tak samo ważna dla obu państw, czy też ważniejsza dla jednego z nich. Predyktor ten wyliczono według wzoru:

---

[510] Pełna skala wygląda następująco: 1 – partia zdecydowanie przeciwna UE; 2 – przeciwna UE; 3 – raczej przeciwna UE; 4 – neutralna; 5 – raczej popiera UE; 6 – popiera UE; 7 – zdecydowanie popiera UE.

[511] S. Jolly et al., *op. cit.* Wszystkie wskazane sondaże znajdują się na stronie internetowej: https://www.chesdata.eu/ches-europe.

$$Relatywna\ ważność_{ip} = |\ Ważność_PL_{ip} - Ważność_DE_{ip}| \quad [9]$$

gdzie: $Ważność_PL_{ip}$ – ważność dla Polski kwestii legislacyjnej *i* znajdującej się w projekcie *p* wyrażona w skali 0-100 (0 – kwestia nieistotna; 100 – kwestia najważniejsza); $Ważność_DE_{ip}$ – ważność dla Niemiec kwestii legislacyjnej *i* znajdującej się w projekcie *p* wyrażona w skali 0-100. Jak wynika z równania, analizowana zmienna wynosi od 0 do 100. Wartości bliższe 0 informują, że dana kwestia miała podobną ważność dla Polski i dla Niemiec. Natomiast wartości bliższe 100 wskazują, że dana kwestia była znacznie bardziej istotna dla jednego państwa niż drugiego. Według tabeli 49 w badanej próbie intensywność preferencji Polski i Niemiec różniła się średnio o prawie 28 pkt, przy czym maksymalnie – aż o 100 pkt.

H5 jest testowana za pomocą zmiennej *Status quo*. Informuje ona, czy w czasie negocjacji nad daną kwestią istniała możliwość zajęcia stanowiska *status quo* postulującego utrzymanie dotychczasowego stanu prawnego. Zmienna ta ma postać binarną i wynosi 1, jeśli dana kwestia przewidywała stanowisko *status quo*, albo 0, jeśli takiej pozycji nie zawierała. Dane o tym predyktorze zaczerpnięto z DEUIII, która – jak już wspominano – dla każdej kwestii podaje tzw. punkt referencyjny odzwierciedlający poprzedni stan prawny. Należy jednak dodać, że dla niektórych kwestii nie było możliwe określenie *status quo*, np. gdy akt prawny był nowy i dotyczył wcześniej nieregulowanej materii. Wtedy traktowano je jako przypadki bez obecności *status quo* i kodowano jako kategorię 0. Z tabeli 49 wynika, że w badanej próbie kwestie ze *status quo* były dość liczne, stanowiąc 69% wszystkich obserwacji.

H6 jest testowana przy użyciu zmiennej *Komisarz*. Wynosi ona 1 – jeśli komisarz odpowiedzialny za projekt pochodził z Polski lub Niemiec, albo 0 – gdy funkcję tę pełniła osoba z innego państwa. Informację na ten temat pozyskano z Eur-Lex, która dla każdego wniosku podaje imię i nazwisko właściwego komisarza[512]. Tabela 49 informuje, że w POLGER_DEU istnieje 17 kwestii (10.5% wszystkich), które były koordynowane przez polskiego lub niemieckiego komisarza. Mówiąc konkretniej, za cztery kwestie odpowiadała polska komisarz ds. polityki regionalnej Danuta Hübner, podczas gdy w 13 kwestiach właściwi byli komisarze z Niemiec: Günter Verheugen, komisarz ds. przedsiębiorstw i przemysłu (siedem kwestii), oraz Günther Oettinger, komisarz ds. gospodarki cyfrowej i społeczeństwa cyfrowego (sześć kwestii).

W celu weryfikacji *H7* zakodowano zmienną *Czas do wyborów*. Ma ona formę ilościową ciągłą i mierzy liczbę miesięcy[513] między dniem wyborów do PE a momentem

[512] Zob. strona internetowa Eur-Lex, https://eur-lex.europa.eu/homepage.html.

[513] Wybrano liczbę miesięcy zamiast dni, aby zmniejszyć rozpiętość rozkładu omawianego predyktora (liczba dni oscyluje między 59 a 1786, podczas gdy liczba miesięcy – między 1.94 a 58.7) i tym samym uzyskać bardziej widoczne efekty regresyjne. Wyniki późniejszego testu hipotez są identyczne dla dni oraz miesięcy.

zgłoszenia projektu. Ponieważ POLGER_DEU obejmuje wnioski zgłoszone w latach 2004-2019, przy kodowaniu omawianego predyktora wzięto pod uwagę trzy terminy elekcji do PE: 4 czerwca 2009 r. (dla projektów zgłoszonych między czerwcem 2004 r. a majem 2009 r.), 22 maja 2014 r. (dla projektów zaproponowanych od czerwca 2009 r. do maja 2014 r.) oraz 23 maja 2019 r. (dla projektów zgłoszonych między czerwcem 2014 r. a majem 2019 r.)[514]. Tabela 49 informuje, że średni czas między zgłoszeniem projektu a wyborami do PE wynosił 36.8 miesiąca, przy czym jego najniższa i najwyższa wartość była równa kolejno 1.9 i 58.7 miesiąca.

H8 jest testowana przez zmienną *Różnice regulacyjne*. Ma ona formę ilościową ciągłą i mierzy różnice między poziomami regulacji gospodarek Polski i Niemiec w roku, w którym został zgłoszony projekt. Poziomy te określono na podstawie indeksu regulacyjnego opracowanego przez Instytut Frasera, kanadyjski *think tank* badający polityki publiczne na świecie[515]. Indeks ten mierzy siłę regulacji danej gospodarki państwowej i składa się z trzech komponentów: regulacji rynków kredytowych, regulacji rynku pracy oraz regulacji biznesu, przy czym każdy z nich został wyliczony na podstawie różnych mierników[516]. Indeks regulacyjny jest średnią tych trzech komponentów i znajduje się w skali od 0 do 10. Wyższe wartości oznaczają, że dany kraj posiada łagodniejszy system regulacyjny, czyli zapewnia większą wolność prowadzenia działalności gospodarczej, nakładając na nią mniejsze obciążenia administracyjne i finansowe. Z kolei niższe wartości wskazują na silniejszy poziom regulacji gospodarki przez państwo. Omawiany indeks jest aktualizowany co roku od 1975 r. dla ponad 100 krajów. Aby zweryfikować *H8*, najpierw odczytano wartości tego indeksu dla Polski i Niemiec dla roku zgłoszenia projektu, a następnie wyliczono bezwzględną różnicę między nimi:

$$Różnice\ regulacyjne_{pt} = |\ Regulacja_PL_{pt} - Regulacja_DE_{pt}\ | \qquad [10]$$

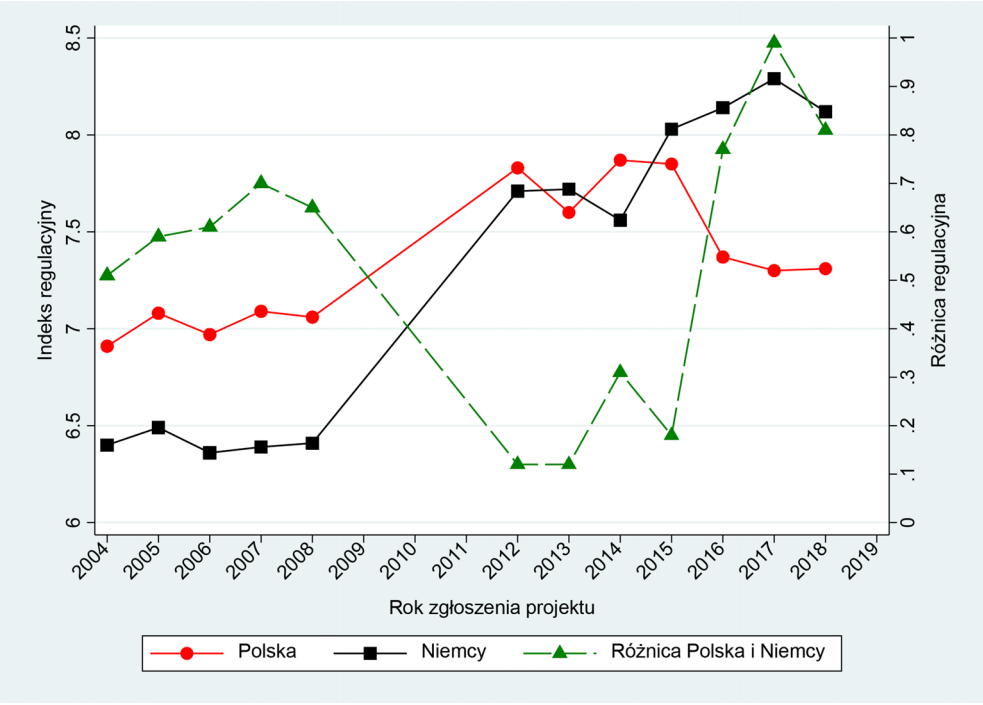
gdzie: p – projekt legislacyjny; t – rok zgłoszenia projektu p; $Regulacja_PL_{pt}$ – indeks regulacyjny dla Polski w roku t, w którym został zgłoszony projekt p, wyrażony w skali

[514] W rzeczywistości wybory do PE nie odbywały się jednego dnia w całej UE, ale w kilku dniach w różnych państwach. Jednakże na potrzeby analizy przyjęto pierwszy dzień okresu elekcyjnego jako termin porównawczy.

[515] Fraser Institute, *Economic Freedom of the World: 2023 Annual Report*, https://www.fraserinstitute.org/studies/economic-freedom-of-the-world-2023-annual-report (dostęp: 20.12.2023).

[516] Na przykład komponent dot. regulacji rynku kredytowego uwzględnia: własność banków (prywatne lub państwowe), udział prywatnego sektora kredytowego i zakres stóp procentowych; komponent dot. regulacji rynku pracy analizuje: prawo pracy i płacę minimalną, przepisy w sprawie zatrudniania, zwalniania i czasu pracy czy układy zbiorowe; komponent dot. regulacji biznesowych bada: ograniczenia administracyjne, koszty biurokracji, zasady rozpoczynania działalności gospodarczej, dodatkowe płatności/łapówki/faworyzowanie czy koszt przestrzegania przepisów podatkowych. Szerzej o metodologii w: Fraser Institute, *Economic Freedom of the World: Approach*, https://www.fraserinstitute.org/economic-freedom/approach (dostęp: 20.12.2023).

Wykres 72. Rozkład indeksów regulacyjnych Polski i Niemiec oraz różnic między nimi w latach 2004-2019



Objaśnienia: lewa oś *Y* odnosi się do indeksów regulacyjnych Polski i Niemiec, podczas gdy prawa oś *Y* zawiera wartości bezwzględnych różnic między tymi indeksami. Analiza nie obejmuje lat 2009-2011 i 2019, gdyż POLGER_DEU nie zawiera projektów zgłoszonych w tym czasie. Źródło: obliczenia własne na podstawie Fraser Institute, *Economic Freedom of the World: 2023 Annual…*

0-10; $Regulacja_DE_{pt}$ – indeks regulacyjny dla Niemiec w roku *t*, w którym został zgłoszony projekt *p*, w skali 0-10. Powyższe równanie informuje, że zmienna *Różnice regulacyjne* posiada identyczne wartości dla wszystkich kwestii legislacyjnych znajdujących się w projektach, które zgłoszono w tym samym roku. Ogółem omawiany predyktor oscyluje od 0 do 10, przy czym niższe wartości oznaczają, że siła regulacji gospodarek Polski i Niemiec była w danym roku podobna, podczas gdy wyższe wartości wskazują na istnienie odmiennej siły regulacji.

Aby jednak lepiej zrozumieć omawianą zmienną, na wykresie 72 zaprezentowano jej rozkład, a także oddzielne indeksy regulacyjne Polski i Niemiec w latach 2004-2019. Ogółem średnia różnica regulacyjna między gospodarkami obu państw w całym okresie wyniosła tylko 0.61 (zob. tabela 49), co sugeruje, że były one dość podobne pod względem siły regulacji. Największe rozbieżności w tym zakresie występowały w latach 2016-2018, w szczególności w 2017 r., kiedy wartość zmiennej *Różnice regulacyjne* była równa 0.99. Relatywnie duże różnice były też widoczne w pierwszych latach

członkostwa Polski w UE, tj. od 2004 do 2008 r. Z kolei poziomy regulacji gospodarek obu państw były najbardziej zbliżone w latach 2012-2015, kiedy wartość zmiennej oscylowała między 0.12 (2012 i 2013 r.) a 0.31 (2014 r.). Z wykresu 72 wynika również, że Polska posiadała mniej restrykcyjny system regulacyjny niż Niemcy do 2015 r. (z wyjątkiem 2013 r.), kiedy sytuacja się odwróciła – wówczas Niemcy zaczęły liberalizować swoją gospodarkę i ograniczać wpływ państwa, podczas gdy Polska wprowadzała silniejsze restrykcje dla działalności gospodarczej.

W celu weryfikacji *H9* stworzono zmienną *Materia*, która opisuje politykę sektorową, do której dany projekt się odnosi. Podobnie jak w rozdziale trzecim, materię projektu określono na podstawie formacji Rady, której komitety i grupy robocze ten projekt procedowały. Właściwe organy ustalono, opierając się na dokumentach legislacyjnych z Rejestru Publicznego Rady[517], po czym dopasowano je do tej formacji Rady, w której strukturze się znajdowały[518]. W efekcie zmienna *Materia* jest w skali nominalnej, a każda jej kategoria odnosi się do wybranej formacji Rady. Jednakże, tak samo jak w rozdziale trzecim, z analizy wyłączono Radę ds. Ogólnych (GAC) z powodu braku obserwacji, a ze względu na dużą liczbę obserwacji Radę ds. Rolnictwa i Rybołówstwa (AGRIFISH) rozbito na dwie grupy – rolnictwo i rybołówstwo, aby dzięki temu zbadać więcej polityk. Zmienna *Materia* posiada zatem dziesięć kategorii w zależności od formacji, która była właściwa w sprawie projektu: 1 – FAC (Sprawy Zagraniczne); 2 – ECOFIN (Sprawy Gospodarcze i Finansowe); 3 – JHA (Wymiar Sprawiedliwości i Sprawy Wewnętrzne); 4 – EPSCO (Zatrudnienie, Polityka Społeczna, Zdrowie i Ochrona Konsumentów); 5 – COMPET [Konkurencyjność (Rynek Wewnętrzny, Przemysł, Badania i Przestrzeń Kosmiczna)]; 6 – TTE (Transport, Telekomunikacja i Energia); 7 – AGRI (Rolnictwo); 8 – ENVI (Środowisko); 9 – EYCS (Edukacja, Młodzież, Kultura i Sport); 10 – PECH (Rybołówstwo)[519]. Wartość 3 (*JHA*) przyjęto jako kategorię porównawczą, gdyż średnia zgodność preferencji Polski i Niemiec w sprawie projektów należących do tej polityki (48.4) była najbliższa średniej zgodności tych państw dla wszystkich projektów (45.9). Jak pokazuje tabela 49, w badanej próbie najwięcej kwestii dotyczyło ENVI (30 kwestii, 18.6% wszystkich), AGRI (28, 17.4%), JHA (25, 15.5%) oraz TTE (24, 14.9%), a najmniej – EYCS (2 kwestie, 1.2%), FAC (3, 1.9%) i ECOFIN (6, 4.3%). Jednakże mankamentem tej zmiennej jest stosunkowo mała liczba obserwacji odnosząca się do kilku formacji Rady, co utrudni późniejszą analizę statystyczną w zakresie *H9*.

---

517 *Rejestr Publiczny dokumentów Rady…*

518 Wykorzystano do tego wykaz organów przygotowawczych Rady. Zob. Rada, *Organy przygotowawcze Rady*, 11597/23, Bruksela, 7.07.2023.

519 W kolejnych analizach pełne nazwy tych polityk będą skracane w celu zaoszczędzenia miejsca.

3.2.3. Zmienne kontrolne

Analizę empiryczną uzupełniono o trzy zmienne kontrolne. Pierwszą jest *Przestrzeń negocjacyjna*. Ma ona formę ilościową dyskretną i mierzy liczbę konfliktowych kwestii, które wynikły w negocjacjach nad projektem. Zmienna ta została uwzględniona w związku z wynikami badań, w których wielkość przestrzeni negocjacyjnej wykazała istotny wpływ na podejmowanie decyzji w Radzie[520]. Efekt ten tłumaczy się tym, że szersza przestrzeń, mierzona liczbą konfliktowych kwestii, generuje większe możliwości zawierania porozumień w drodze pakietowania, tym samym powodując, że aktorzy są bardziej skłonni do ustępstw[521]. Poprzez wymianę poparcia dla kilku kwestii są oni bowiem w stanie zbudować konsensualne i bardziej satysfakcjonujące dla wszystkich kompromisy niż w sytuacji negocjowania każdej kwestii z osobna[522]. Aby jednak doszło do takiego handlu, aktorzy muszą posiadać odmienne stanowiska w sprawie kilku kwestii tworzących przestrzeń negocjacyjną projektu. Dlatego zgodność preferencji Polski i Niemiec w Radzie powinna być niższa w przypadku projektów zawierających większą liczbę takich kwestii. Natomiast inna zależność będzie oznaczała, że konfiguracja stanowisk Polski i Niemiec jest niekorzystna z punktu widzenia możliwości pakietowania, utrudniając wymianę preferencji w sytuacji istnienia szerokiej przestrzeni negocjacyjnej. Według tabeli 49 projekty zawarte w POLGER_DEU zawierają średnio trzy konfliktowe kwestie, przy czym najmniej – jedną, a najwięcej – pięć.

Druga zmienna kontroluje wpływ formy aktu prawnego na zgodność Polski i Niemiec. Według art. 289 ust. 1-2 TFUE akty ustawodawcze UE mogą być przyjmowane w formie rozporządzeń, dyrektyw lub decyzji. W literaturze ugruntował się pogląd, że dyrektywy regulują ważniejsze, bardziej konfliktowe i redystrybucyjne kwestie oraz potrzebują więcej czasu na przyjęcie niż rozporządzenia i decyzje[523]. Jak twierdzi Jonathan Golub, dyrektywy „(...) dotyczą raczej ważnych, kompleksowych i kontrowersyjnych kwestii, a nie decyzji operacyjnych czy administracyjnych"[524]. Ponadto, w od-

---

520 D. Aksoy, *Institutional Arrangements...*, s. 545; R. Kardasheva, *Package Deals...*, s. 870; T. König et al., *op. cit.*, s. 298.

521 Zob. H. McKibben, *Issue Characteristics...*, s. 694-707; M. Tajima, N. Fraser, *op. cit.*, s. 217-235.

522 Zob. H. McKibben, S. Western, *op. cit.*, s. 44-54; T. König, D. Junge, *op. cit.*, s. 507-534.

523 Por. J. Golub, *Survival Analysis and European Union Decision-Making*, „European Union Politics" 2007, vol. 8, nr 2, s. 166; idem, *The Study of Decision-Making Speed in the European Union: Methods, Data and Theory*, „European Union Politics" 2008, vol. 9, nr 1, s. 172-174; F. Häge, *The Division of Labour in Legislative Decision-Making of the Council of the European Union*, „Journal of Legislative Studies" 2007, vol. 13, nr 4, s. 507, 512; R. Hertz, D. Leuffen, *op. cit.*, s. 207-208; S. Hurka, M. Haag, *op. cit.*, s. 97; A. Kirpsza, *Jak negocjować...*, s. 171-174; idem, *Time Is of the Essence...*, s. 574; H. Klüver, I. Sagarzazu, *op. cit.*, s. 402; H. Schulz, T. König, *Institutional Reform and Decision-Making: Efficiency in the European Union*, „American Journal of Political Science" 2000, vol. 44, nr 4, s. 658; M. Sloot, P. Verschuren, *Decision-Making Speed in the European Community*, „Journal of Common Market Studies" 1990, vol. 29, nr 1, s. 75-85.

524 J. Golub, *Survival Analysis...*, s. 166.

różnieniu od rozporządzeń i decyzji, które wiążą bezpośrednio, dyrektywy wymagają krajowej transpozycji do porządku krajowego (art. 288 TFUE). W efekcie państwa mogą być mniej elastyczne w ich negocjowaniu z powodu opozycji politycznej ze strony krajowych grup interesów, trudności z uzyskaniem większości w krajowej legislaturze (np. z racji istnienia rządu mniejszościowego) czy widma wysokich kosztów adaptacyjnych związanych z odpowiednią implementacją[525]. Na tej podstawie można przewidywać, że dyrektywy będą generować wyższy poziom konfliktu między Polską i Niemcami i skutkować mniejszą zgodnością ich preferencji w porównaniu z rozporządzeniami i decyzjami. Aby to sprawdzić, zakodowano zmienną *Dyrektywa*, która wynosi 1 – jeśli projekt był dyrektywą, albo 0 – jeśli był rozporządzeniem lub decyzją. Informację o tej zmiennej odczytano z Eur-Lex, która podaje formę każdego projektu UE. Jak informuje tabela 49, w badanej próbie ok. 45% wszystkich kwestii legislacyjnych było zawartych w projektach dyrektyw, co jest sporym udziałem wskazującym na częste stosowanie tego instrumentu.

Trzecia zmienna kontrolna uwzględnia wpływ procedury legislacyjnej na zgodność Polski i Niemiec. Ogółem ZPU i SPU znacznie różnią się pod względem pozycji formalnej instytucji UE, a także przebiegu czy kultury podejmowania decyzji[526]. Na przykład w ZPU PE ma status formalny równorzędny Radzie, co znacznie utrudnia negocjowanie stanowisk w tej drugiej instytucji – jej członkowie muszą bowiem wziąć pod uwagę interesy PE, aby móc uchwalić akt prawny. W SPU natomiast, co do zasady, to Rada jest instytucją wiodącą, która przyjmuje ostateczną decyzję w sprawie aktu prawnego po opinii lub zgodzie PE. W efekcie państwa nie są tak bardzo ograniczone stanowiskiem PE przy określaniu swoich preferencji wobec legislacji UE. Powyższe rozważania implikują, że czynniki przewidziane w hipotezach mogą mieć różny, a nawet odmienny wpływ na zgodność Polski i Niemiec w zależności od procedury legislacyjnej, w której uchwalany jest akt prawny. Dlatego stworzono zmienną *Procedura legislacyjna*, która jest równa 1 – dla projektów uchwalanych w ZPU, albo 0 – dla tych przyjmowanych w konsultacji (wariant SPU). Z tabeli 49 wynika, że w badanej próbie dominują kwestie legislacyjne rozstrzygane w ramach ZPU, stanowiąc 77% wszystkich.

3.3. Ułamkowa regresja logistyczna jako technika weryfikacji hipotez

Ponieważ zmienna zależna *Zgodność Polski i Niemiec* jest w skali ilościowej ciągłej, najlepszą techniką testowania hipotez powinna być regresja liniowa wieloraka[527]. Jednakże

---

525 H. Schulz, T. König, *op. cit.*, s. 658; S. Hurka, Y. Steinebach, *Legal Instrument Choice in the European Union*, „Journal of Common Market Studies" 2021, vol. 59, nr 2, s. 282; A. Kirpsza, *Not so Independent…*, s. 925.

526 Zob. idem, *Jak negocjować…*, s. 306-311, 360-364.

527 J. Fox, *Applied Regression Analysis and Generalized Linear Models*, Los Angeles 2008; D. Montgomery, E. Peck, G. Vining, *Introduction to Linear Regression Analysis*, wyd. V, Hoboken 2012.

nie może być ona zastosowana w niniejszym badaniu z co najmniej trzech powodów. Po pierwsze, rozkład zmiennej zależnej jest dwumodalny, tzn. dominują w nim dwie skrajne wartości: 0 (idealna zgodność preferencji) i 100 (całkowita rozbieżność) – łącznie stanowią one aż 62.7% wszystkich obserwacji (zob. wykres 73). To powoduje, że złamane jest założenie regresji o normalności błędów, gdyż – jak dowodzi inspekcja uzyskanych wyników – błędy losowe *Y* (tzw. reszty), będące różnicą między przewidywanymi przez modele a obserwowanymi wartościami zmiennej zależnej *Y*, nie mają rozkładu normalnego. Po drugie, dwumodalny rozkład zmiennej zależnej narusza również założenie o liniowości, gdyż w badaniu nie występują liniowe zależności między zmiennymi niezależnymi *X* a zmienną zależną *Y*, co potwierdzają wykresy zależności *X*~*Y*. Oznacza to, że wpływ predyktorów na zmienną zależną jest nieliniowy. Po trzecie, specyficzny rozkład zmiennej zależnej oraz brak liniowości powodują, że predykcje regresji liniowej, czyli przewidywane wartości zgodności Polski i Niemiec na podstawie określonego zestawu zmiennych niezależnych i kontrolnych, będą wykraczać poza granice skali zmiennej zależnej, a więc 0-100, i w konsekwencji prowadzić do bezsensownych wyników (np. zgodności preferencji Polski i Niemiec wynoszącej ponad 100 lub mniej niż 0 pkt).

Aby poradzić sobie z powyższymi problemami, zastosowano uogólniony model liniowy (GLM – *Generalized Linear Model*)[528]. GLM jest generalizacją regresji liniowej, w której zmienna zależna jest liniowo powiązana ze zmiennymi niezależnymi i kontrolnymi za pomocą tzw. funkcji łączącej (*link function*), a jej warunkowy rozkład prawdopodobieństwa należy do tzw. rodziny wykładniczej (np. rozkład Poissona, gamma, dwumianowy, ujemny dwumianowy czy kategorialny), a więc nie musi być normalny. Inaczej mówiąc, GLM pozwala „uliniowić" nieliniową zależność między zmienną zależną a predyktorami za pomocą funkcji łączącej, z uwzględnieniem rozkładu zmiennej zależnej.

W niniejszym badaniu zastosowano jeden z typów GLM – ułamkową regresję logistyczną (URL)[529]. Jest to technika statystyczna, którą stworzono do analizy zmiennej zależnej wyrażonej w formie proporcji/ułamków, ale jest ona także proponowana dla zmiennych zależnych o rozkładzie ilościowym ciągłym i dyskretnym, a więc takim jak w niniejszym badaniu, zwłaszcza w sytuacji, gdy regresja liniowa nie jest (tak jak w tym badaniu) właściwą techniką analizy z powodu wykraczania predykcji poza granice tych zmiennych[530]. Ogółem URL jest typem GLM opartym na rozkładzie dwu-

---

528 Zob. J. Hardin, J. Hilbe, *Generalized Linear Models and Extensions*, wyd. IV, College Station 2018.

529 Zob. L. Papke, J. Wooldridge, *Econometric Methods for Fractional Response Variables with an Application to 401(K) Plan Participation Rates*, „Journal of Applied Econometrics" 1996, vol. 11, nr 6, s. 619-632; eidem, *Panel Data Methods for Fractional Response Variables with an Application to Test Pass Rates*, „Journal of Econometrics" 2008, vol. 145, nr 1-2, s. 121-133.

530 S. Gallani, R. Krishnan, J. Wooldridge, *Applications of Fractional Response Model to the Study of Bounded Dependent Variables in Accounting Research*, „Harvard Business School Accounting & Management Unit Working Paper" 2015, nr 16-016.

mianowym oraz logicie jako funkcji łączącej. Logit to funkcja przekształcająca prawdopodobieństwo na logarytm szansy – polega na dokonaniu transformacji logitowej (logarytm naturalny szansy, *log odds*) średniej (oczekiwanej) wartości zmiennej zależnej *Y*, w wyniku której jej wartości stają się ograniczone przedziałem [0,1]. W efekcie predykcje URL nie wykraczają poza granice zmiennej zależnej, a dodatkowo technika ta nie wymaga spełnienia założeń regresji liniowej, zwłaszcza dotyczących rozkładów błędów. Przy czym w URL modele należy oszacowywać za pomocą tzw. odpornych błędów standardowych (*robust standard errors*). Co jednak kluczowe, aby uwzględnić fakt, że zmienna zależna *Zgodność Polski i Niemiec* jest w skali 0-100, a nie 0-1, w mianowniku funkcji logitowej umieszczono 100 zamiast 1. W efekcie matematyczna postać zastosowanego modelu URL wygląda następująco:

$$\operatorname{logit}\left(\mu_{ip}\right) = \ln\left(\frac{\mu_{ip}}{100-\mu_{ip}}\right) = \alpha + \beta_1 X_{1ip} + \beta_j X_{jip} + \varepsilon_{ip} \qquad [11]$$

gdzie: *i* – kwestia legislacyjna; *p* – projekt legislacyjny, w którym kwestia *i* jest zawarta; μ_{ip} – zmienna zależna posiadająca warunkowy rozkład dwumianowy, tj. zgodność preferencji Polski i Niemiec w Radzie, czyli bezwzględna odległość między stanowiskami obu państw w sprawie kwestii *i* zawartej w projekcie *p*; $\ln\left(\frac{\mu_{ip}}{100-\mu_{ip}}\right)$ – logit, czyli funkcja łącząca; *ln* – logarytm naturalny; α – wyraz wolny, stała; β – współczynnik kierunkowy regresji; X_{ip} – zmienne niezależne i kontrolne, tj. wartość danego predyktora dla kwestii *i* zawartej w projekcie *p*; *j* – kolejne numery współczynników i predyktorów; ε_{ip} – błąd losowy.

Stosowanie równania [11] do określania i interpretacji wpływu predyktorów *X* na zmienną zależną $Y\,(\mu_{ip})$ jest jednak utrudnione, gdyż po jego lewej stronie znajduje się logarytm naturalny. Aby to zmienić, należy dokonać dwustronnych przekształceń wzoru [11]:

$$\mu_{ip} = \frac{e^Z}{1+e^Z} = \frac{1}{1+e^{(-Z)}} \qquad [12]$$

gdzie: $Z = \alpha + \beta_1 X_{1ip} + \beta_j X_{jip} + \varepsilon_{ip}$; *e* – funkcja eksponencjalna o podstawie *e* (*e* – stała Eulera = 2.71828). W ten sposób otrzymuje się równanie, które po lewej stronie zawiera „czystą" średnią wartość *Y*, czyli średnią (oczekiwaną) zgodność preferencji Polski i Niemiec w Radzie.

Opisany model URL pozwoli uwzględnić specyficzny rozkład zmiennej zależnej, zlinearyzować nieliniowe związki między nią a predyktorami opisanymi w hipotezach,

a także ograniczyć zakres predykcji do przedziału [0,100]. Jego celem będzie oszacowanie wartości oczekiwanej zmiennej zależnej *Y* (czyli zgodności preferencji Polski i Niemiec) na podstawie znanych wartości zmiennych niezależnych *X* (czyli czynników wpływających na tę zgodność zawartych w hipotezach), z udziałem zmiennych kontrolnych. W ten sposób możliwe będzie zweryfikowanie hipotez, czyli zmierzenie i stwierdzenie obecności przewidywanych w nich zależności między zgodnością preferencji Polski i Niemiec w Radzie a wybranymi czynnikami, określenie istotności statystycznej tych relacji, a także dokonanie predykcji.

Jednakże problemem przy zastosowaniu tego modelu jest hierarchiczny układ danych. Obserwacje (kwestie legislacyjne) są bowiem zagnieżdżone w projektach, a niektóre zmienne są również mierzone na poziomie lat (np. zmienna *Współpraca*), tworząc łącznie wielopoziomową strukturę. W efekcie założenie o niezależności obserwacji zostaje złamane, tj. kwestie legislacyjne nie mogą być traktowane jako niezależne obserwacje, gdyż cechy projektów lub czas mogą znacząco wpływać na zgodność preferencji Polski i Niemiec w sprawie danej kwestii, tym samym zaburzając wpływ predyktorów i estymacje regresji. Potwierdza to analiza jednoczynnikowej ANOVA, która ujawniła istotną statystycznie zależność między zmienną zależną a projektami legislacyjnymi ($F = 1.51$, $p = 0.034$), choć nie wykazała istotnego statystycznie oddziaływania czasu zgłoszenia projektu na spójność polsko-niemiecką ($F = 1.81$, $p = 0.057$).

Aby rozwiązać te problemy, zastosowano modelowanie wielopoziomowe[531]. Wykorzystuje się je, gdy dane mają – tak jak w niniejszym badaniu – układ hierarchiczny, czyli obserwacje są zagnieżdżone w grupach (klastrach), a zmienne niezależne i kontrolne są mierzone na kilku poziomach. Modelowanie wielopoziomowe kontroluje jednocześnie strukturę grupową danych oraz relacje między zmiennymi na niższym poziomie analizy. W niniejszym badaniu wybrano model dwupoziomowy (poziom I – kwestie legislacyjne; poziom II – projekty, w których te kwestie się znajdują)[532] z losowym wyrazem wolnym (*random-intercept model*), co oznacza, że wyraz wolny (α) z równania [11] zmienia się między projektami, a efekty zmiennych niezależnych i kontrolnych (współczynniki nachylenia linii regresji) są stałe dla każdego projektu. Hipotezy będą zatem testowane za pomocą wielopoziomowego modelu ułamkowej regresji logistycznej.

---

[531] Zob. A. Gelman, J. Hill, *Data Analysis Using Regression and Multilevel/Hierarchical Models*, New York 2007; S. Raudenbush, A. Bryk, *Hierarchical Linear Models: Applications and Data Analysis Methods*, wyd. II, Thousand Oaks 2002.

[532] Zrezygnowano z poziomu III odnoszącego się do czasu, gdyż: 1) analiza wariancji nie wykazała istotnej statystycznie zależności między zgodnością preferencji Polski i Niemiec oraz rokiem zgłoszenia projektu, 2) niektóre lata (kategorie) zawierają tylko jedną obserwację (kwestię), co komplikuje oszacowanie modeli.

4. Statystyka deskryptywna

Przed weryfikacją hipotez warto zanalizować zgodność preferencji Polski i Niemiec w Radzie za pomocą statystyki opisowej. W związku z tym poniżej zbadano, jak wyglądał ogólny rozkład zgodności stanowisk Polski i Niemiec w Radzie w latach 2004-2019, z którymi krajami Polska i Niemcy miały najbardziej zgodne i rozbieżne preferencje (zgodność bezwzględna i relatywna), a także w jaki sposób spójność preferencji tych państw różniła się w zależności od czasu, rządu, ministrów oraz materii legislacyjnej.

4.1. Rozkład zgodności preferencji Polski i Niemiec w Radzie w latach 2004-2019

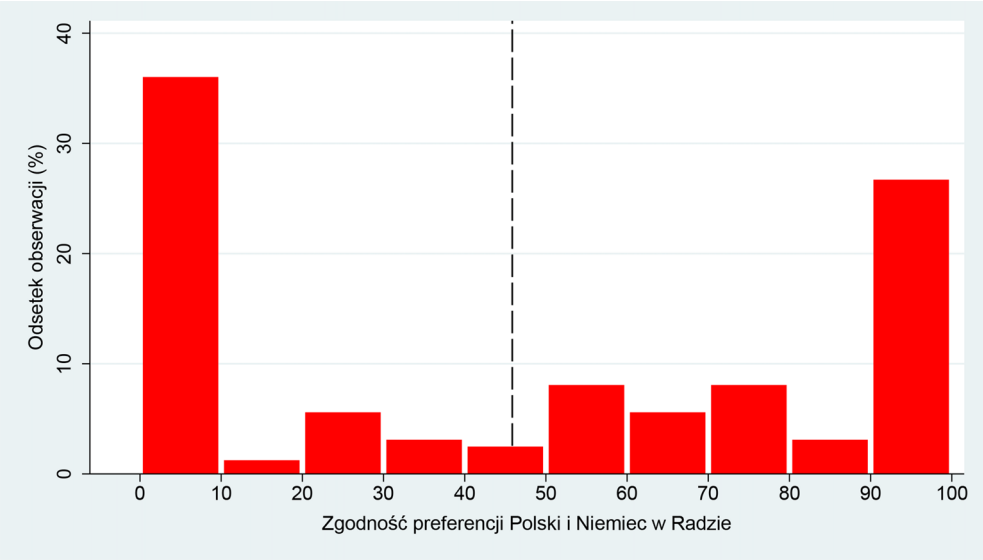
Wykres 73 prezentuje rozkład zgodności preferencji Polski i Niemiec w Radzie w latach 2004-2019. W okresie tym stanowiska obu państw były oddalone od siebie średnio o 45.9 pkt w skali 0-100. Jest to dość wysoka wartość, która sugeruje, że Polska i Niemcy generalnie posiadały rozbieżne preferencje w sprawie legislacji UE. Wartość odchylenia standardowego jest także wysoka (41.43), co dowodzi, że w latach 2004-2019 istniało wiele projektów, w których spójność stanowisk obu państw znacząco odbiegała od podanej wyżej średniej. Wykres 73 również informuje, że Polska i Niemcy miały idealnie zgodne preferencje w sprawie 36% kwestii legislacyjnych zawartych w POLGER_DEU (wartość 0). Oznacza to, że w badanym okresie istniał szeroki zakres spraw, w których oba kraje potrafiły wypracować wspólne stanowisko. Z drugiej strony w 26.7% kwestii zaobserwowano całkowitą rozbieżność preferencji Polski i Niemiec (wartość 100), co z kolei wskazuje na obecność dużego obszaru niezgodności. Tak specyficzny rozkład zmiennej zależnej, cechujący się dominacją krańcowych wartości, informuje o niestabilności spójności stanowisk obu państw w sprawie legislacji UE – albo są one swoimi najbliższymi partnerami, albo największymi konkurentami.

Wykres 73 nie pozwala jednak stwierdzić, czy preferencje Polski i Niemiec istotnie statystycznie różniły się w latach 2004-2019. W związku z tym przeprowadzono test Wilcoxona dla grup zależnych, w którym porównano stanowiska Polski (grupa 1) oraz Niemiec (grupa 2) zgłoszone w sprawie każdej kwestii zawartej w POLGER_DEU[533]. Wynik testu jest nieistotny statystycznie ($z = -0.13$, $p = 0.892$), wskazując na brak znaczących różnic między preferencjami obu państw[534]. Oznacza to, że ich rozkłady były w badanym okresie podobne, pomimo wielu przypadków odmiennych stanowisk widocznych na wykresie 73.

[533] Wybrano ten test nieparametryczny, gdyż rozkład różnic między preferencjami obu tych państw nie jest normalny, co wyklucza zastosowanie testu parametrycznego.

[534] Identyczny wynik uzyskano w teście *t*-Studenta dla grup zależnych ($t = -0.14$, $p = 0.890$).

Wykres 73. Rozkład zgodności preferencji legislacyjnych Polski i Niemiec w Radzie w latach 2004-2019



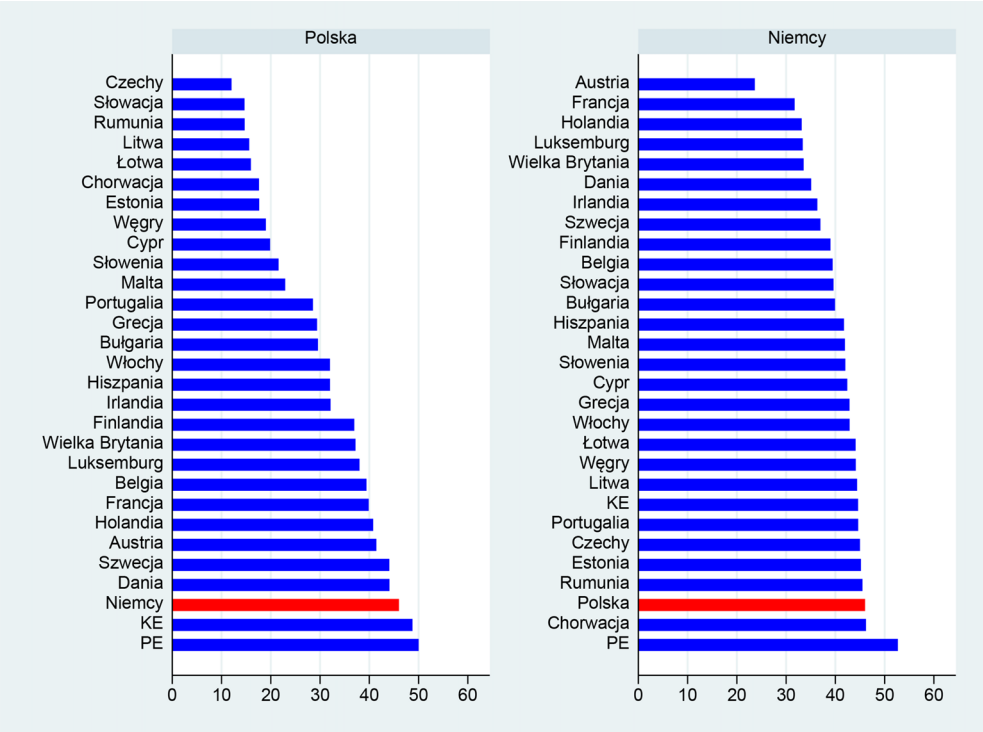
Objaśnienia: przerywana linia wyznacza średnią zgodność. Źródło: obliczenia własne na podstawie POLGER_DEU.

4.2. Bezwzględna zgodność preferencji Polski i Niemiec z państwami członkowskimi UE

Aby jednak wyciągnąć wiarygodne wnioski na temat zgodności Polski i Niemiec w Radzie, jej poziom należy zinterpretować w kontekście wszystkich państw. Dlatego wykres 74 prezentuje średnią spójność preferencji Polski i Niemiec z każdym państwem, tak samo mierzoną bezwzględną odległością w skali 0-100 między ich stanowiskami w sprawie kwestii, które były negocjowane w Radzie w latach 2004-2019. W analizie uwzględniono również aktorów instytucjonalnych – PE i KE. Dla przypomnienia: im wyższa wartość na wykresie, tym większa odległość między preferencjami aktorów, a zatem tym mniejsza ich zgodność i możliwości budowania koalicji. Z wykresu 74 można wyprowadzić cztery wnioski.

Po pierwsze, Polskę i Niemcy cechuje olbrzymia niezgodność preferencji w procesie legislacyjnym UE na tle wszystkich państw. Zaobserwowana wyżej średnia spójność stanowisk obu krajów, wynosząca 45.9 pkt, sytuuje Niemcy jako ostatniego, nie licząc PE i KE, partnera Polski, posiadającego najbardziej odmienne preferencje ze wszystkich członków Rady. Ale ten sam wniosek dotyczy Polski, jeśli przyjąć perspektywę Niemiec. W rankingu najbliższych koalicjantów Berlina Polska znajduje się na trzecim miejscu od końca, za KE i Chorwacją. Wynik ten wskazuje nie tylko na wielkie rozbieżności interesów obu krajów, ale również na poważne trudności w ich godzeniu.

Wykres 74. Średnia zgodność preferencji Polski i Niemiec z wybranymi aktorami w latach 2004-2019



Źródło: obliczenia własne na podstawie POLGER_DEU.

Po drugie, Polska i Niemcy posiadają szczególnie konfliktowe preferencje z aktorami instytucjonalnymi. PE i KE lokują się na dwóch ostatnich miejscach pod względem zgodności stanowisk z Polską, natomiast w przypadku Niemiec PE znajduje się na ostatniej pozycji, a KE jest ósma od końca, z niewielką odległością do przedostatniej Chorwacji. W latach 2004-2019 stanowisko Polski było oddalone od KE i PE średnio o kolejno 48.8 i 50 pkt, podczas gdy Niemiec – o kolejno 44.6 i 52.7 pkt. Z jednej strony wyniki te nie zaskakują, ponieważ – według badań – PE i KE zgłaszają najbardziej prointegracyjne preferencje w procesie legislacyjnym UE, które znacznie odbiegają od stanowisk państw[535]. Z drugiej strony tak duża niezgodność może przekładać się na gorsze rezultaty dla Polski i Niemiec. W świetle badań, KE ma istotny wpływ na przebieg i wyniki negocjacji w ZPU i SPU, np. może odpowiednio kształtować agendę[536],

[535] S. Hix, B. Høyland, *op. cit.*, s. 174-175; M. Kaeding, T. Selck, *op. cit.*, s. 271-290; T. König, *Why Do Member States…*, s. 167-188; T. Selck, *op. cit.*, s. 203-222; R. Thomson, *Actor Alignments…*, s. 770-771; R. Thomson, J. Boerefijn, F. Stokman, *op. cit.*, s. 250.

[536] Por. J. Blom-Hansen, R. Senninger, *The Commission in EU Policy Preparation*, „Journal of Common Market Studies" 2021, vol. 59, nr 3, s. 625-642; M. Hartlapp, J. Metz, C. Rauh, *op. cit.*; A. Kreppel,

uczestniczyć w trilogach[537] czy nieformalnie wpływać na kształt końcowej legislacji, forsując swoje preferencje w negocjacjach[538]. W efekcie państwa posiadające konfliktowe stanowiska z KE uzyskują niższy poziom sukcesu[539]. Natomiast PE jest kluczowym aktorem w obu procedurach – w ZPU decyduje na równi z Radą o kształcie legislacji, a w SPU jest w stanie, pomimo gorszej pozycji formalnej, wymusić na Radzie akceptację swoich poprawek, jeśli np. opóźni uchwalenie swojej opinii czy będzie pakietował[540]. To powoduje, że większa niezgodność preferencji z PE istotnie redukuje sukces państwa w procesie legislacyjnym UE[541].

Po trzecie, Polska i Niemcy mają zupełnie innych partnerów z punktu widzenia bliskości preferencji. W przypadku pierwszego kraju widoczna jest silna zgodność z państwami, które weszły do UE w 2004, 2007 i 2013 r., zwłaszcza z Europy Środkowo-Wschodniej. Spośród najbliższych partnerów Polski pierwsze 11 miejsc zajmują właśnie te kraje. W tym gronie szczególnie bliskimi koalicjantami Polski są członkowie Grupy Wyszehradzkiej (V4) – Czechy, Słowacja i Węgry, które miały w badanym okresie stanowiska legislacyjne oddalone od polskiego średnio tylko o kolejno 12, 14.6 i 19 pkt. To powoduje, że dla Polski dość łatwe jest budowanie koalicji wyszehradzkiej, choć nie oznacza to, że zawsze jest to możliwe i efektywne – przykładami są tak kluczowe akty prawne jak dyrektywa nr 2018/957 w sprawie delegowania pracowników, dyrektywa

---

B. Oztas, *op. cit.*, s. 1118-1150; M. Osnabrügge, *The European Commission and the Implementation of Its Legislative Programme*, „European Union Politics" 2015, vol. 16, nr 2, s. 256; B. Oztas, A. Kreppel, *Power or Luck? The Limitations of the European Commission's Agenda Setting Power and Autonomous Policy Influence*, „Journal of Common Market Studies" 2022, vol. 60, nr 2, s. 408-426; A. Rasmussen, *The Role of the European Commission in Co-Decision: A Strategic Facilitator Operating in a Situation of Structural Disadvantage*, „European Integration online Papers (EIoP)" 2013, vol. 7, nr 10.

537 G. Brandsma, *op. cit.*, s. 300-319; A. Kirpsza, *Jak negocjować...*, s. 181-213; L. Panning, *Building and Managing the European Commission's Position for Trilogue Negotiations*, „Journal of European Public Policy" 2021, vol. 28, nr 1, s. 32-52; C. Roederer-Rynning, J. Greenwood, *The Culture...*, s. 1148-1165.

538 S. Bailer, *An Agent Dependent on the EU Member States? The Determinants of the European Commission's Legislative Success in the European Union*, „Journal of European Integration" 2014, vol. 36, nr 1, s. 37-53; C. Burns, *Codecision and the European Commission: A Study of Declining Influence?*, „Journal of European Public Policy" 2004, vol. 11, nr 1, s. 1-18; R. Costello, R. Thomson, *The Distribution of Power...*, s. 1035; R. Kardasheva, *Package Deals...*, nr 4, s. 873; C. Rauh, *One Agenda-Setter or Many? The Varying Success of Policy Initiatives by Individual Directorates-General of the European Commission 1994-2016*, „European Union Politics" 2021, vol. 22, nr 1, s. 3-24.

539 D. Aksoy, *Institutional Arrangements...*, s. 548-549; J. Arregui, *Determinants...*, s. 1118; J. Arregui, R. Thomson, *States' Bargaining Success...*, s. 671; J. Cross, *Everyone's a Winner...*, s. 86; S. Bailer, *Bargaining Success...*, s. 115; A. Kirpsza, *Not so Independent...*, s. 929; idem, *Quid Pro Quo...*, s. 339; M. Lundgren et al., *op. cit.*, s. 77; N. Mariano, C. Schneider, *op. cit.*, s. 70-72.

540 Por. R. Costello, R. Thomson, *The Distribution of Power...*, s. 1025-1039; eidem, *The Nexus of Bicameralism...*, s. 337-357; A. Héritier et al., *op. cit.*; R. Kardasheva, *Package Deals...*, s. 858-874; eadem, *The Power to Delay...*, s. 385-409; A. Kirpsza, *How to Win...*, s. 123-144; idem, *Skuteczność poprawek...*, s. 419-444; T. König et al., *op. cit.*, s. 281-312; M. Schoeller, A. Héritier, *op. cit.*, s. 277-292.

541 J. Arregui, *Determinants...*, s. 1118; J. Arregui, R. Thomson, *States' Bargaining Success...*, s. 671; S. Bailer, *Bargaining Success...*, s. 115; J. Cross, *Everyone's a Winner...*, s. 85; A. Kirpsza, *Not so Independent?...*, s. 930; idem, *Quid Pro Quo...*, s. 337; N. Mariano, C. Schneider, *op. cit.*, s. 70.

nr 2020/1057 w sprawie delegowania kierowców, decyzja nr 2015/1601 w sprawie tymczasowego mechanizmu relokacyjnego czy dyrektywa nr 2011/77 w sprawie ochrony praw autorskich, w sprawie których kraje V4 głosowały niespójnie w Radzie[542]. Jednakże według badań, jeśli Polsce uda się taki sojusz zawiązać, to jej sukces istotnie wzrasta[543]. Jednocześnie wykres 74 ujawnia silną niezgodność między preferencjami Polski oraz preferencjami państw o największej sile głosu w Radzie (innych niż Niemcy). Francja, Wielka Brytania, Hiszpania i Włochy znajdują się bowiem w dolnej części rankingu najbliższych partnerów Polski, a odległość ich stanowisk od polskiego jest duża i wynosi kolejno 39.9, 37.2, 32.02 oraz 32 pkt. Taka konfiguracja preferencji utrudnia Polsce budowanie mniejszości blokujących i koalicji wygrywających w Radzie.

Z kolei Niemcy mają najbardziej zbieżne preferencje z państwami Europy Zachodniej, zwłaszcza z Austrią, oraz krajami zaliczanymi do północnego kręgu[544]. Zestawienie to pokrywa się z wynikami badań zawartych w poprzednim rozdziale, według których Niemcy najczęściej i najbardziej intensywnie współpracują w Radzie z państwami zachodnimi oraz północnymi – jak widać, ta kooperacja jest bardzo skuteczna, przekładając się na wysoką zgodność stanowisk w sprawie legislacji UE. Co ważne, dwa kraje o największej sile głosu w Radzie, a mianowicie Francja i Wielka Brytania, znajdują się w pierwszej piątce partnerów Niemiec. W porównaniu zatem z Polską Niemcy miały w badanym okresie znacznie większe szanse na zbudowanie koalicji wygrywających i blokujących w tej instytucji. Wysokie, drugie miejsce Paryża w rankingu wskazuje, że zaobserwowana w poprzednim rozdziale intensywna współpraca niemiecko-francuska w Radzie, uregulowana w traktatach elizejskim oraz akwizgrańskim i polegająca na regularnych konsultacjach między decydentami tych państw w celu koordynacji stanowisk w sprawach UE, przynosi efekty w postaci – jak pokazuje wykres 74 – wysokiej konwergencji preferencji. Trzeba jednak zauważyć, że mimo to poziom zgodności stanowisk tych państw pozostawia wiele do życzenia – w latach 2004-2019 były one oddalone od siebie średnio o 31.7 pkt, co jest jednym z najniższych wyników w przypadku Niemiec, ale jednocześnie relatywnie wysokim w przyjętej skali 0-100. Sugeruje to, że francusko-niemiecki mechanizm koordynacyjny wcale nie jest tak efektywny. Z kolei widoczna na wykresie 74 bliskość Niemiec i Wielkiej Brytanii

---

542 W sprawie pierwszej i drugiej regulacji Polska i Węgry głosowały „przeciw", a Czechy i Słowacja – „za". W sprawie trzeciego aktu „za" była Polska, a pozostałe kraje V4 były „przeciw". W przypadku ostatniego aktu „za" głosowały Polska i Węgry, podczas gdy „przeciw" były Czechy i Słowacja.

543 A. Kirpsza, *With Whom to Cooperate in Brussels? The Effect of Coalition-Building with the Three Seas Initiative, Visegrad Group and Germany on Poland's Success in EU Lawmaking*, [w:] A. Mania, M. Grabowski, T. Pugacewicz (red.), *Global Politics in the 21st Century: Between Regional Cooperation and Conflict*, Berlin 2019.

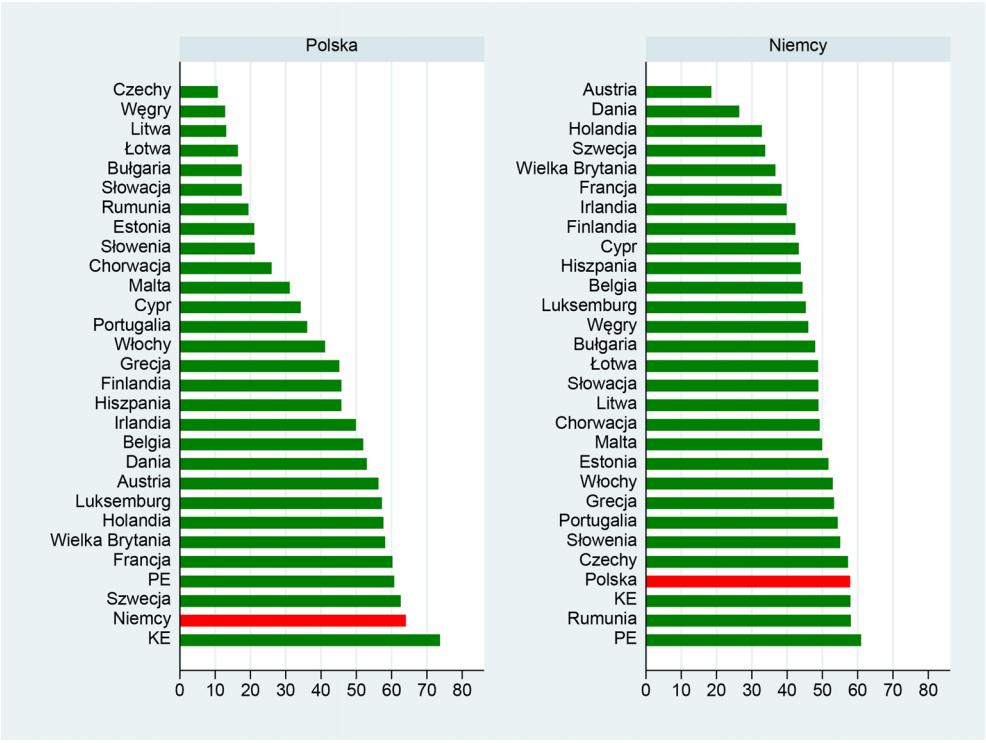
544 Do północnego kręgu zalicza się w literaturze Wielką Brytanię, Irlandię, Szwecję, Finlandię, Danię oraz Holandię. Wszystkie te kraje znajdują się w pierwszej dziesiątce najbliższych partnerów Niemiec. Zob. O. Elgström et al., *op. cit.*, s. 126; D. Naurin, R. Lindahl, *East–North–South…*, s. 66; eidem, *Out in the Cold…*, s. 494.

zapewniała Berlinowi – z racji wykazanych w rozdziale pierwszym bardziej kontestacyjnych preferencji tego drugiego kraju w UE – większe możliwości tworzenia mniejszości blokujących w Radzie, które jednak zniknęły po brexicie. Natomiast kraje Europy Środkowo-Wschodniej znajdują się raczej w dolnej części zestawienia koalicjantów Niemiec, co wskazuje na większe rozbieżności ich stanowisk z tym krajem.

Po czwarte, Niemcy mają średnio bardziej konfliktowe preferencje ze wszystkimi aktorami niż Polska. Informują o tym słupki na wykresie 74, które są znacznie większe dla tego pierwszego kraju niż drugiego, co dowodzi, że stanowiska Berlina znajdowały się znacznie dalej od pozostałych państw w latach 2004-2019. Ogółem, w okresie tym preferencje Niemiec były średnio oddalone od wszystkich aktorów o 40.6 pkt, podczas gdy Polski – o 30.3 pkt, a więc wyraźnie mniej. Prowadzi to do wniosku, że w porównaniu z Niemcami Polska ma szersze możliwości budowania koalicji w Radzie. Ponieważ jej preferencje nie są zbyt oddalone od większości państw, jest ona w stanie bardziej je modyfikować, zbliżać czy dokonywać ustępstw, aby skonstruować odpowiedni sojusz w czasie negocjacji.

Powyższe konkluzje nie ulegają drastycznym zmianom, jeśli uwzględni się ważność legislacji UE. Taki wniosek wypływa z wykresu 75, obrazującego średnie odległości między preferencjami Polski/Niemiec oraz pozostałych aktorów w kwestiach, które były najbardziej istotne dla Warszawy oraz Berlina (ważność wynosząca 90-100 pkt). Ponownie zauważalna jest duża rozbieżność stanowisk tych krajów, która nawet wzrasta z 46 do 64 pkt z punktu widzenia Polski oraz do 57.8 pkt z perspektywy Niemiec. Oznacza to, że oba państwa mają jeszcze większe trudności z konwergencją swoich stanowisk w sprawach dla nich najważniejszych. Ponadto z wykresu 75 wynika, że najbliższymi partnerami Polski nadal pozostają w takich kwestiach kraje Europy Środkowo-Wschodniej, podczas gdy KE, PE, państwa Europy Północnej, Francja i Niemcy są największymi konkurentami. Przy czym na szczególne podkreślenie zasługuje dramatyczna różnica preferencji Polski i KE, wynosząca aż 73.7 pkt. Oznacza to, że w sprawach o szczególnej ważności dla Polski kraj ten znajduje się w silnym konflikcie z KE, nie mogąc liczyć na jej poparcie, które – jak wskazano wyżej – istotnie zwiększa sukces w negocjacjach. Natomiast w przypadku Niemiec układ najbliższych partnerów jest całkowicie odmienny – państwo to znów ma najbardziej zgodne preferencje z krajami Europy Północnej i Zachodniej, a najmniej z nowymi (z wyjątkiem Cypru), w tym z Polską (czwarte miejsce od końca) oraz, co jest jedyną wspólną cechą z Warszawą, aktorami instytucjonalnymi. Podobnie jak w poprzedniej generalnej analizie, Niemcy posiadają bardziej spójne stanowiska z krajami o największej sile głosu w Radzie (z wyjątkiem Włoch) niż Polska. Co ciekawe, Francja nie jest już drugim w kolejności najbliższym koalicjantem Niemiec w regulacjach kluczowych dla tego drugiego państwa, ale trzeba zauważyć, że średnia odległość stanowisk Berlina i Paryża w tych sprawach (38.4) nie jest dramatycznie wyższa niż dla wszystkich kwestii (31.7). Jednocześnie wykres 75 sugeruje, że także w najważniejszych projektach Niemcy posiadają

Wykres 75. Zgodność preferencji Polski i Niemiec z pozostałymi aktorami w kwestiach legislacyjnych najważniejszych dla Polski i Niemiec w latach 2004-2019 (ważność ≥ 90 pkt)



Źródło: obliczenia własne na podstawie POLGER_DEU.

bardziej konfliktowe preferencje z pozostałymi krajami niż Polska – świadczą o tym większe słupki oraz średnia odległość stanowisk tego kraju od wszystkich pozostałych (46.4), która jest wyższa od takiego samego parametru dla Polski (40).

Na koniec sprawdzono, czy zgodność Polski i Niemiec istotnie statystycznie różniła się w latach 2004-2019 od zgodności tych państw z innymi członkami Rady. W tym celu wykonano serię testów Wilcoxona dla grup zależnych, w których porównano odległość preferencji Polski i Niemiec ze średnią odległością stanowisk tych krajów i pozostałych państw w sprawie każdej kwestii legislacyjnej. Testy te przeprowadzono oddzielnie dla Polski i Niemiec zarówno dla wszystkich kwestii legislacyjnych, jak i tych, które były najbardziej istotne politycznie dla każdego z tych państw (ważność od 90 do 100 pkt).

Wyniki testów prezentuje tabela 50. Dodatnie wartości statystyki *z* informują, że medianowa odległość preferencji Polski i Niemiec była w badanym okresie większa, a więc ich spójność była mniejsza niż odległość (spójność) preferencji Polski/Niemiec i pozostałych państw łącznie. Ogółem, wyniki testów na próbie obejmującej wszystkie kwestie są dodatnie i istotne statystycznie zarówno dla Polski, jak i dla Niemiec.

Tabela 50. Wyniki testów Wilcoxona dla grup zależnych – porównanie spójności preferencji Polski/Niemiec ze średnią spójnością pozostałych państw w sprawie każdej kwestii legislacyjnej w latach 2004-2019

	Polska		Niemcy	
	Zgodność z Niemcami	Zgodność z resztą krajów	Zgodność z Polską	Zgodność z resztą krajów
Wszystkie kwestie legislacyjne				
Średnia odległość preferencji	45.9	29.3	45.9	39.4
Statystyka *z*	**4.74****		**2.53****	
p-wartość	**0.000**		**0.011**	
Najważniejsze kwestie legislacyjne				
Średnia odległość preferencji	62.2	36.7	56.6	42.7
Statystyka *z*	**3.73****		**3.25****	
p-wartość	**0.000**		**0.001**	

Objaśnienia: poziom istotności statystycznej: ** $p < 0.05$. Źródło: obliczenia własne na podstawie POLGER_DEU.

Oznacza to, że zgodność preferencji Polski i Niemiec była w latach 2004-2019 zasadniczo mniejsza niż średnia spójność każdego z tych państw z resztą krajów traktowanych łącznie. Identyczne rezultaty uzyskano w analizie dotyczącej kwestii, które były najważniejsze dla Warszawy i Berlina. Tutaj również wartości statystyk *z* są dodatnie i istotne statystycznie, co dowodzi, że stanowiska Polski i Niemiec były średnio zdecydowanie mniej spójne ze sobą niż z pozostałymi krajami w kluczowych sprawach. Reasumując, analiza statystyczna potwierdziła obecność silnie konfliktowych preferencji Polski i Niemiec w sprawie legislacji UE, wykazując zarazem, że ich poziom sprzeczności jest statystycznie wyższy niż z resztą członków Rady. Oznacza to, że oba kraje są dla siebie największymi konkurentami w procesie legislacyjnym UE.

4.3. Relatywna zgodność preferencji Polski i Niemiec z państwami członkowskimi UE

Jednakże decyzje w Radzie przeważnie zapadają KWG, co oznacza, że kluczowe znaczenie mają nie bilateralne, ale multilateralne korelacje między preferencjami państw, gdyż to one wyznaczają zdolność do stworzenia odpowiedniej koalicji wygrywającej lub blokującej. Dlatego warto również zbadać tzw. relatywną zgodność Polski i Niemiec w Radzie, która pozwoli dowiedzieć się, jak bilateralna spójność obu tych państw wygląda w kontekście zgodności ich stanowisk z pozostałymi krajami. Inaczej mówiąc, relatywna zgodność analizuje odległość między preferencjami Polski i Niemiec w relacji do odległości między preferencjami tych krajów oraz pozostałych aktorów (np. spójność Polski i Niemiec względem zgodności każdego z tych państw z Francją).

Najlepszą metodą określania takich relatywnych dystansów jest skalowanie wielowymiarowe (MDS)[545], które wykorzystano już w rozdziale czwartym. Celem przypomnienia: MDS jest techniką statystyczną, którą wykorzystuje się w studiach europejskich[546]. Polega ona na zastosowaniu specjalnego algorytmu, który lokalizuje obiekty w kartezjańskiej przestrzeni kilkuwymiarowej w taki sposób, aby te podobne znajdowały się bliżej siebie, a te różniące się – dalej. W kontekście niniejszego badania użycie MDS będzie polegało na umieszczeniu wszystkich aktorów w przestrzeni dwuwymiarowej (opartej na macierzy zgodności ich preferencji) pod kątem relatywnej zgodności ich preferencji, przy czym ich bliskie położenie będzie oznaczać większą spójność preferencji, a dalsze – mniejszą zgodność stanowisk w stosunku do pozostałych aktorów. Dzięki tej metodzie możliwe będzie zidentyfikowanie stałych koalicji kilku bądź kilkunastu państw w Radzie, które w znacznej większości regulacji UE posiadają razem podobne preferencje.

Obliczenia w ramach MDS wykonano na podstawie POLGER_DEU. Najpierw dla każdej możliwej pary aktorów wyliczono średnią zgodność ich preferencji, czyli średnią bezwzględną odległość między ich stanowiskami. Następnie uzyskane wyniki przekształcono w macierz odległości, na której przeprowadzono klasyczne skalowanie wielowymiarowe. W analizie uwzględniono także zgodność państw z PE i KE. Wykres 76 obrazuje wyniki MDS. Im bliżej siebie znajdują się aktorzy, tym bardziej zgodne mają preferencje w kontekście ich spójności z resztą. Z wykresu 76 można wyprowadzić cztery wnioski.

Po pierwsze, na wykresie widoczne są trzy koalicje aktorów o podobnych preferencjach, które układają się idealnie pod względem geograficznym na linii Północ–Południe–Wschód[547]. Państwa tradycyjnie zaliczane do północnego kręgu, takie jak Szwecja, Holandia, Wielka Brytania, Finlandia, Szwecja czy Dania, a także te, które są umiejscowione bliżej Europy Północnej niż Południowej, a więc Belgia, Luksemburg czy Irlandia, znajdują się blisko siebie w prawej dolnej części wykresu i formują

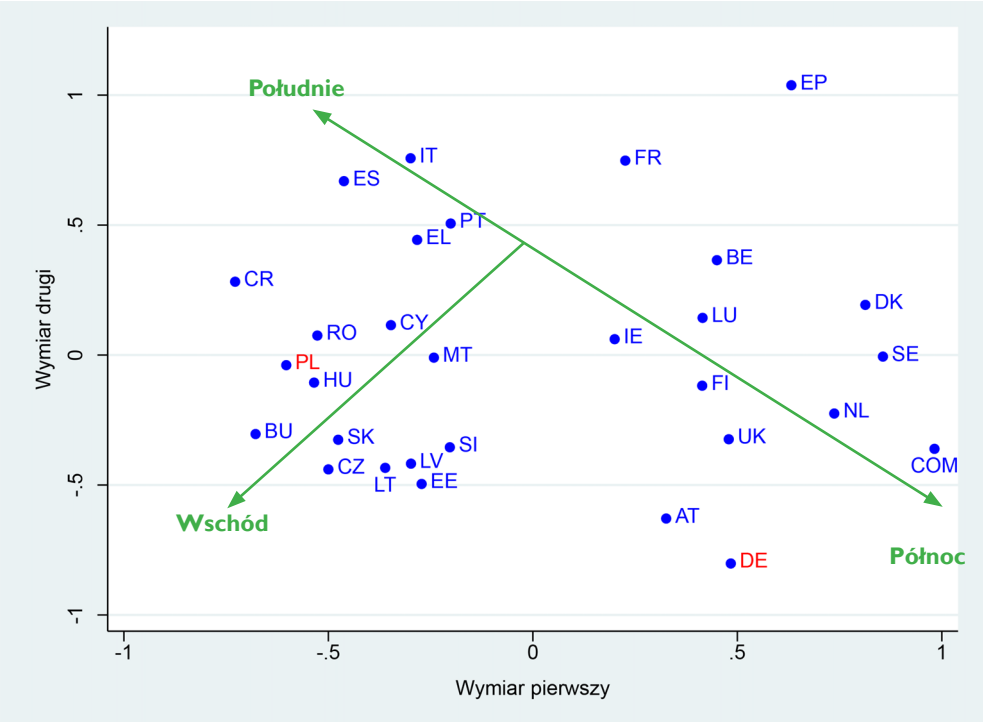
---

545 T. Cox, M. Cox, *op. cit.*

546 Zob. S. Hagemann, *Voting, Statements and Coalition-Building…*; M. Kaeding, T. Selck, *op. cit.*, s. 271-290; M. Mattila, *Roll Call Analysis…*, s. 850; M. Mattila, J.E. Lane, *op. cit.*, s. 45; D. Naurin, R. Lindahl, *East–North–South…*, s. 72; B. Plechanovová, *Coalitions in the EU Council…*, s. 249-266; eadem, *The EU Council Enlarged…*, s. 87-106; R. Thomson, *Actor Alignments…*, s. 756-781; R. Thomson, J. Boerefijn, F. Stokman, *op. cit.*, s. 237-261; T. Veen, *Positions and Salience in European Union Politics: Estimation and Validation of a New Dataset*, „European Union Politics" 2011, vol. 12, nr 2, s. 267-288; C. Zimmer, G. Schneider, M. Dobbins, *op. cit.*, s. 403-422.

547 Podział na Północ, Południe i Wschód zaobserwowano także w innych badaniach dotyczących podejmowania decyzji w Radzie. Zob. O. Elgström et al., *op. cit.*, s. 121-124; S. Hagemann, *Voting, Statements and Coalition-Building…*, s. 34; M. Mattila, *Roll Call Analysis…*, s. 852; M. Mattila, J.E. Lane, *op. cit.*, s. 45-46; D. Naurin, R. Lindahl, *East–North–South…*, s. 75-77; eidem, *Out in the Cold…*, s. 494; B. Plechanovová, *The EU Council Enlarged…*, s. 98; R. Thomson, *Actor Alignments…*, s. 771-772; R. Thomson, J. Boerfijn, F. Stokman, *op. cit.*, s. 250; C. Zimmer, G. Schneider, M. Dobbins, *op. cit.*, s. 413.

Wykres 76. Wyniki skalowania wielowymiarowego – relatywne zgodności preferencji państw, PE i KE w sprawie legislacji UE w latach 2004-2019 opisane w przestrzeni dwuwymiarowej



Objaśnienia: S-Stress wynosi 0.128, a DAF (wyjaśniona dyspersja) – 0.946. Źródło: obliczenia własne na podstawie POLGER_DEU.

koalicję północną[548]. Po przeciwnej stronie, czyli w lewej górnej części wykresu, jest koalicja południowa – Hiszpania, Grecja, Portugalia i Włochy. Natomiast wszystkie nowe państwa są umiejscowione w lewej dolnej części wykresu i tworzą koalicję wschodnią. Obok wyżej zidentyfikowanych sojuszy wykres 76 ujawnia również specyficzną, wręcz izolacjonistyczną pozycję Francji – kraj ten w zasadzie nie należy do żadnej grupy geograficznej, znajdując się między północną i południową koalicją. Ponadto na wykresie można zauważyć silną zgodność preferencji państw, które są bliskimi lub historycznie powiązanymi sąsiadami, np. a) Litwy, Łotwy i Estonii, b) Czech i Słowacji, c) Belgii i Luksemburga czy d) Szwecji i Danii. Warto również zauważyć, że w pierwszym wymiarze koalicje wschodnia i południowa są zaskakująco dość blisko siebie i w znacznym oddaleniu od sojuszu północnego. Może to oznaczać, że wymiar ten odzwierciedla podział krajów na beneficjentów i płatników, gdyż te dwie pierwsze koalicje często

[548] W rzeczywistości Dania, Belgia, Luksemburg i Irlandia są umiejscowione już w I ćwiartce wykresu, ale mimo to znajdują się blisko reszty państw Europy Północnej.

domagają się większych pieniędzy dla siebie z budżetu UE, podczas gdy państwa północne są w większości płatnikami netto do tego budżetu i przeważnie żądają redukcji wydatków. Resumując, powyższe obserwacje prowadzą do wniosku, że pozycjonowanie geograficzne państw ma kluczowe znaczenie nie tylko dla ich współpracy dyplomatycznej z określonymi aktorami, co pokazano w rozdziale czwartym książki, ale także dla zgodności ich preferencji w Radzie.

Po drugie, Polska i Niemcy są umiejscowione w różnych koalicjach. Pierwsze państwo znajduje się w koalicji wschodniej, w której – jak wspomniano wyżej – są wszystkie kraje, które weszły do UE w 2004 r. i później. Nie tylko zatem Polska ma najbardziej koherentne preferencje z tymi krajami, ale również pozostali członkowie tej koalicji są mniej więcej zgodni między sobą. Warto jednak zauważyć, że grupa ta nie jest idealnie skoncentrowana, gdyż składa się z trzech minikoalicji będących w pewnym oddaleniu od siebie. Pierwszą stanowią Czechy, Słowacja, Litwa, Łotwa, Estonia i Słowenia, drugą – Polska, Węgry i Rumunia, a trzecią – Cypr i Malta, a więc kraje zlokalizowane w Europie Południowej (i znajdujące się bliżej koalicji południowej na wykresie). Powyższe obserwacje sugerują, że spójność koalicji wschodniej nie jest idealna, a między jej członkami występują relatywne rozbieżności preferencji. Z kolei Niemcy figurują w koalicji północnej. Świadczy o tym fakt, że obok Austrii najbliżej tego państwa znajdują się właśnie kraje Europy Północnej – Wielka Brytania, Finlandia czy Holandia. Warto jednak zauważyć, że Niemcy są zlokalizowane w dość dużej odległości od reszty państw kręgu północnego, co oznacza, że ich preferencje nie są idealnie zgodne. O ile w wymiarze pierwszym stanowiska Berlina i krajów Europy Północnej, zwłaszcza Belgii, Luksemburga, Wielkiej Brytanii i Finlandii, są tożsame, o tyle w wymiarze drugim zauważalne są rozbieżności. Nieopodal znajduje się również KE, co oznacza, że instytucja ta przeważnie posiada preferencje zgodne ze stanowiskami koalicji północnej. Ponadto, choć grupa ta jest mniej więcej zgodna w wymiarze pierwszym, to jest dość rozciągnięta w wymiarze drugim, co sugeruje, że jej spójność nie jest idealna. Mówiąc precyzyjniej, występują pewne relatywne rozbieżności między preferencjami jej członków spowodowane jakimś czynnikiem wyjaśniającym wymiar drugi, który wymaga identyfikacji w badaniach empirycznych.

Po trzecie, Polska i Niemcy są nie tylko znacznie oddalone od siebie w wymiarze pierwszym, ale również ich pozycja negocjacyjna była odmienna w latach 2004-2019. Koalicja północna, w której znajdują się Niemcy, dysponowała w tym okresie większą siłą głosu, gdyż mogła samodzielnie zbudować mniejszość blokującą w Radzie. Bazując na danych z rozdziału pierwszego, Niemcy, Holandia, Finlandia, Szwecja, Dania i Wielka Brytania stanowiły łącznie ok. 36.6% populacji UE w systemie podwójnej większości (od 2014/2017 r.), a więc osiągały pułap wymagany do jej ustanowienia (cztery państwa reprezentujące ponad 35% ludności UE). Natomiast w nicejskim systemie potrójnej większości (2004-2014/2017) państwa te posiadały 95 głosów ważonych,

podczas gdy mniejszość blokująca wymagała uzyskania 90-93 takich głosów. Z kolei koalicja wschodnia, w której jest Polska, była w stanie stworzyć mniejszość blokującą w systemie nicejskim, posiadając łącznie 108 głosów ważonych, ale zdolność tę utraciła w systemie lizbońskim, reprezentując tylko 19.4% ludności UE. Ustanowienie zasady głosowania podwójną większością osłabiło zatem pozycję tego sojuszu. Powyższe konfiguracje zmienił jednak brexit, gdyż w wyniku wyjścia Wielkiej Brytanii z UE w 2020 r. koalicja północna straciła możliwość budowy mniejszości blokującej, a koalicja wschodnia ją uzyskała, jeśli przyłączy się do niej Chorwacja. Wówczas, mimo posiadania tylko ok. 23% ludności UE, będzie ona składać się z 48% państw (13 z 27 państw), a więc pozostali członkowie Rady nie będą mogli spełnić warunku poparcia 55% krajów dla uchwalenia decyzji w tej instytucji.

Po czwarte, w prawej górnej części wykresu 76 znajduje się PE. Jego izolacjonistyczna pozycja potwierdza pogląd, że posiada on silnie prointegracyjne i skrajne preferencje w porównaniu z państwami. Zaskakuje również duży dystans od PE do KE, sugerujący, że wbrew powszechnej opinii obie instytucje nie zawsze są koalicjantami. Jak jednak wspomniano, PE odgrywa kluczową rolę w ZPU i SPU, przez co członkowie Rady muszą poszukiwać z nim kompromisów, aby uchwalić akt prawny. Z wykresu 76 wynika, że w pierwszym wymiarze bardziej uprzywilejowane są państwa koalicji północnej niż południowej i wschodniej, gdyż ich preferencje są relatywnie bliżej PE.

W celu sprawdzenia, czy czynniki geograficzne wpływają na relatywną zgodność preferencji Polski i Niemiec z członkami Rady, przeprowadzono dwa badania statystyczne. W pierwszym zmierzono korelację między średnią odległością preferencji Polski/Niemiec oraz każdego z pozostałych państw w latach 2004-2019 a lokalizacją geograficzną tych państw, którą wyznaczono za pomocą szerokości i długości geograficznej ich stolic. Szerokość informuje, jak daleko dane miasto jest zlokalizowane na północ lub południe od równika, a długość mierzy położenie na zachód lub wschód względem południka zerowego. Ze względu na brak liniowego związku między ww. zmiennymi omawianą zależność oszacowano za pomocą korelacji rangowej Spearmana. Natomiast drugie badanie eksploruje relatywną zgodność preferencji Polski i Niemiec w ujęciu koalicyjnym, tj. analizuje poziom ich spójności nie z indywidualnymi państwami, ale z kilkoma wydzielonymi geograficznie grupami tych państw. W tym celu wykonano serię testów Wilcoxona dla grup niezależnych, w których sprawdzono, czy poziom spójności Polski i Niemiec z poszczególnymi krajami różni się w zależności od tego, czy dany kraj znajduje się w Europie Północnej, Południowej, Wschodniej, czy Zachodniej, albo czy jest starym, czy nowym państwem. Do państw północnych zaliczono Danię, Finlandię, Irlandię, Szwecję i Wielką Brytanię, do południowych – Cypr, Grecję, Hiszpanię, Maltę, Portugalię i Włochy, do wschodnich – Bułgarię, Chorwację, Czechy, Estonię, Litwę, Łotwę, Polskę, Rumunię, Słowację, Słowenię i Węgry, a do zachodnich – Austrię, Belgię, Francję, Holandię, Luksemburg i Niemcy.

Tabela 51. Wyniki korelacji rangowej Spearmana – zależność między średnim poziomem zgodności preferencji Polski i Niemiec z danym krajem a położeniem jego stolicy według współrzędnych geograficznych (*N* = 27)

	Polska		Niemcy	
	rho	p-wartość	*rho*	p-wartość
Szerokość geograficzna (Północ/Południe)	0.25	0.209	-0.21	0.302
Długość geograficzna (Zachód/Wschód)	**-0.48****	**0.011**	**0.44****	**0.021**

Objaśnienia: *rho* – współczynnik korelacji rangowej Spearmana. Poziom istotności statystycznej: ** $p < 0.05$. Źródło: obliczenia własne na podstawie POLGER_DEU.

Tabela 51 zawiera wyniki pierwszej analizy, a tabela 52 drugiej. Celem wyjaśnienia: dodatnie wartości współczynników korelacji *rho* wskazują, że odległość między preferencjami Polski/Niemiec i pozostałych krajów zwiększa się wraz z dalszym położeniem geograficznym danego kraju na północ (szerokość) lub wschód (długość) Europy, a więc spójność maleje. Z kolei dodatnie wartości statystyk *z* w tabeli 52 informują, że średnia odległość między preferencjami Polski/Niemiec a krajami należącymi do jednej grupy geograficznej jest większa niż taka odległość z krajami zaliczanymi do grupy drugiej, co wskazuje na mniejszą spójność Polski/Niemiec z tymi pierwszymi. Przechodząc do wyników: analiza korelacji nie ujawniła silnej zależności między szerokością geograficzną kraju (stolicy) a zgodnością jego preferencji z Polską i Niemcami. Informują o tym współczynniki *rho*, które nie są istotne statystycznie, zawarte w tabeli 51. Oznacza to, że lokalizacja geograficzna państwa w płaszczyźnie Północ/Południe nie jest kluczowym predyktorem zgodności Polski i Niemiec z tym państwem. Rezultat ten jest zaskoczeniem w odniesieniu do Niemiec, gdyż spodziewano się silnej korelacji ich stanowisk z krajami położonymi bardziej na północ niż na południe Europy. Jednakże szczegółowa analiza zawarta w tabeli 52 ujawnia bardziej złożony obraz tej zależności. Z jednej strony wyniki testów Wilcoxona dla zmiennej *Południe* nie są istotne statystycznie dla Polski i Niemiec, sugerując, że państwa te nie mają zasadniczo bardziej lub mniej konfliktowych preferencji z krajami Europy Południowej niż z pozostałymi. Nadal jest to zaskoczeniem w przypadku Niemiec, które jako największy płatnik do budżetu UE powinny raczej mieć skrajnie różne interesy z krajami południowymi, będącymi w większości beneficjentami. Z drugiej jednak strony wyniki testów dla zmiennej *Północ* są odmienne. Wartość statystyki *z* dla Niemiec jest dodatnia i istotna statystycznie, informując, że kraj ten ma zasadniczo bardziej zgodne preferencje z państwami Europy Północnej niż z pozostałymi. Z kolei rezultat testu dla Polski jest również istotny statystycznie, ale ujemny, dowodząc, że jej stanowiska są zdecydowanie mniej spójne z tymi państwami w porównaniu z resztą. Reasumując, choć zgodność preferencji Polski i Niemiec z innymi krajami nie jest uzależniona od ich położenia na płaszczyźnie

Północ/Południe, to jednak Niemcy mają widocznie bardziej spójne preferencje z państwami zaliczanymi do regionu Europy Północnej, podczas gdy Polska ma z tymi krajami preferencje mniej zgodne. Potwierdza to zatem przynależność Niemiec do klastra północnego, a także istnienie silnego konfliktu stanowisk Polski z jego członkami.

Tabela 52. Wyniki testów Wilcoxona dla grup niezależnych – porównanie zgodności preferencji Polski i Niemiec z pozostałymi krajami w zależności od położenia geograficznego danego kraju i jego obecności w UE (N = 27)

	Polska			Niemcy		
	M	*z*	*p*	*M*	*z*	*p*
Północ						
Tak	38.9	**2.06****	**0.040**	36.9	**-2.18****	**0.028**
Nie	26.5			40.7		
Południe						
Tak	27.5	-0.29	0.798	42.3	0.93	0.376
Nie	29.2			39.3		
Zachód						
Tak	40.6	**3.09****	**0.001**	32.6	**-2.93****	**0.001**
Nie	25.5			41.6		
Wschód						
Tak	17.5	**-4.07****	**0.000**	43.4	**3.26****	**0.001**
Nie	35.5			37.6		
Nowe/stare państwo						
Nowe	18.1	**-4.34****	**0.000**	43.2	**3.35****	**0.000**
Stare	37.4			37.0		

Objaśnienia: *Tak* – porównywany kraj należał do danej grupy; *Nie* – kraj nie należał do danej grupy; *M* – średnia zgodność (odległość między preferencjami) danej kategorii państw z Polską/Niemcami; *z* – wartość statystyki *z*; *p* – p-wartość. Poziom istotności statystycznej: ** $p < 0.05$. Źródło: obliczenia własne na podstawie POLGER_DEU.

Kluczowy wpływ na zgodność preferencji Polski i Niemiec w Radzie ma natomiast lokalizacja kraju na płaszczyźnie Zachód/Wschód. Zależność ta jest jednak odmienna dla obu państw. W przypadku Polski współczynnik *rho* dla zmiennej *Długość geograficzna* jest ujemny i istotny statystycznie, dowodząc, że im dalej dany kraj znajduje się na wschód od centrum Europy, tym mniejsza jest odległość jego stanowisk z Polską, a więc tym większa jest spójność. Potwierdzają to wyniki testów Wilcoxona dla zmiennych *Zachód* i *Wschód*, które są istotne statystycznie oraz kolejno dodatnie i ujemne. Oznacza to, że Polska posiada zasadniczo najbardziej zgodne preferencje z krajami Europy Wschodniej, podczas gdy jej stanowiska są zdecydowanie mniej tożsame z państwami Europy

Zachodniej. Natomiast w przypadku Niemiec wnioski są odmienne. Współczynnik *rho* jest dodatni i istotny statystycznie, co sugeruje, że kraj ten ma mniej zgodne preferencje z krajami położonymi bardziej na wschód niż zachód Europy. Ponadto rezultaty testów Wilcoxona dla zmiennych *Zachód* i *Wschód* informują, że spójność Niemiec jest zdecydowanie większa z państwami Europy Zachodniej niż z resztą, podczas gdy jej poziom jest widocznie mniejszy z krajami Europy Wschodniej niż z pozostałymi. Reasumując, pod względem zgodności preferencji Polska należy do klastra wschodniego i pozostaje w silnym konflikcie z zachodnim, natomiast Niemcy odwrotnie – są członkami koalicji zachodniej, mając skrajnie odmienne stanowiska z grupą wschodnią.

Według wyników kluczowy wpływ na spójność Polski/Niemiec w Radzie ma także to, czy dany kraj jest nowym, czy starym członkiem UE. Oddziaływanie tego czynnika jest jednak znów odmienne. W analizie Polski wynik testu dla zmiennej *Nowe/stare państwo* jest ujemny i istotny statystycznie, co oznacza, że średnia odległość między preferencjami tego kraju oraz nowych państw jest zasadniczo mniejsza, a więc spójność jest większa, niż taka odległość z krajami starymi. W przypadku Niemiec rezultat jest odwrotny: państwo to ma znacznie mniej zgodne stanowiska z krajami nowymi niż starymi. W kontekście relatywnej spójności Polski i Niemiec w Radzie można zatem mówić o obecności jeszcze jednego podziału partnerów (nowe/stare), choć w dużej mierze pokrywa się on z klasyfikacją Zachód/Wschód.

Reasumując, Polska i Niemcy należą do różnych klastrów pod względem relatywnej zgodności ich preferencji w Radzie. Polska jest silnie powiązana z grupą państw nowych oraz zaliczanych do Europy Środkowo-Wschodniej, a jednocześnie pozostaje w silnym konflikcie z państwami starymi, Europy Północnej oraz Zachodniej. Z kolei Niemcy odwrotnie: należą do klastrów składających się z krajów Europy Zachodniej, Północnej i starych, a są najmniej spójni z państwami nowymi i wschodnimi.

4.4. Zgodność preferencji Polski i Niemiec w zależności od czasu

Czynnikiem istotnie wpływającym na spójność Polski i Niemiec w Radzie może być także czas, dlatego na wykresie 77 zaprezentowano rozkład średniej zgodności preferencji tych państw w poszczególnych latach okresu 2004-2019. Spójność obu krajów jest mierzona dla roku, w którym KE zgłosiła projekt. Ponieważ POLGER_DEU zawiera wnioski negocjowane w trzech kadencjach PE, tj. w szóstej (2004-2009), siódmej (2009-2014) i ósmej (2014-2019), na wykresie umieszczono cztery analizy: dla całego okresu (2004-2019) i oddzielnie dla każdej kadencji PE. Ogółem, z wykresu 77 wynikają trzy wnioski.

Po pierwsze, zgodność preferencji Polski i Niemiec w Radzie cechowała się dość dużymi fluktuacjami w latach 2004-2019. Jej najwyższy poziom zaobserwowano w odniesieniu do projektów zaproponowanych w latach 2013-2014 (zob. *Total*) – wówczas preferencje obu krajów były idealnie spójne, tj. odległość między nimi wyniosła 0.

Z kolei najniższy poziom zgodności miał miejsce w latach 2017-2018, kiedy bezwzględny dystans między stanowiskami był równy kolejno aż 93.3 i 100 pkt. W celu sprawdzenia, czy spójność Polski i Niemiec znacząco różniła się między latami, wykonano test Kruskalas–Wallisa. W jego ramach porównano zgodność preferencji tych państw między 12 kategoriami odnoszącymi się do poszczególnych lat okresu 2004-2019[549]. Wynik testu jest, co zaskakujące, nieistotny statystycznie ($chi^2 = 18.62$, $p = 0.068$)[550], informując, że czas nie miał wpływu na spójność Polski i Niemiec.

Wykres 77. Rozkład zgodności preferencji Polski i Niemiec w poszczególnych latach okresu 2004-2019



Objaśnienia: *PE6* – szósta kadencja PE (2004-2009); *PE7* – siódma kadencja PE (2009-2014); *PE8* – ósma kadencja PE (2014-2019); *Total* – wszystkie kadencje. Źródło: opracowanie własne na podstawie POLGER_DEU.

[549] Choć okres 2004-2019 obejmuje 16 lat, analiza dotyczy tylko 12 z nich (tj. 2004-2008 oraz 2012-2018), gdyż POLGER_DEU zawiera projekty zgłoszone tylko w tych latach.

[550] Taki sam wynik uzyskano w teście jednoczynnikowej ANOVA ($F = 1.81$, $p = 0.057$).

Po drugie, na wykresie 77 zauważalna jest tendencja wzrostu rozbieżności preferencji Polski i Niemiec w Radzie wraz z upływem czasu. Mówiąc precyzyjniej, w okresie 2004-2014 zgodność stanowisk tych państw była mniej więcej stabilna, z wyjątkiem wspomnianych już lat 2013-2014, ale od 2015 r. miał miejsce radykalny spadek jej średniego poziomu. Zjawisko to mogło wynikać z objęcia w tamtym roku rządów w Polsce przez Zjednoczoną Prawicę, to jest koalicję partii politycznych, które w porównaniu z ugrupowaniami tworzącymi w tym czasie rząd niemiecki (czyli CDU/CSU i SPD) prezentowały bardziej populistyczne i skrajnie prawicowe preferencje. Kwestia ta zostanie zanalizowana w kolejnym podrozdziale.

Po trzecie, z wykresu 77 wynika, że zgodność Polski i Niemiec w Radzie różniła się między kadencjami PE. Średnia odległość między preferencjami tych państw była najniższa w PE7 i wyniosła 25 pkt, w PE6 była równa 43.4, a w PE8 miała najwyższą wartość – 62.6. Aby sprawdzić, czy wartości te są statystycznie znaczące, wykonano test Kruskala–Wallisa, w którym porównano zgodność Polski i Niemiec między trzema grupami odpowiadającymi kadencjom PE. Wynik testu jest istotny statystycznie ($chi^2 = 6.24$, $p = 0.044$)[551], co potwierdza, że spójność preferencji tych krajów znacząco różniła się między kadencjami PE. Test *post-hoc* Dunna (bez poprawek) informuje, że istotne statystycznie różnice w poziomach zgodności polsko-niemieckiej występowały między PE6 i PE8 ($z = -2.11$, $p = 0.017$) oraz PE7 i PE8 ($z = -2.05$, $p = 0.020$), podczas gdy między PE6 i PE7 nie były znaczące ($z = 1.14$, $p = 0.127$). W dwóch pierwszych przypadkach statystyki z są ujemne, co oznacza, że niekompatybilność stanowisk Warszawy i Berlina była wyraźnie wyższa w PE8 niż w PE6 i PE7.

4.5. Zgodność preferencji Polski i Niemiec w zależności od rządu i ministra

W kolejnym kroku zbadano zgodność preferencji Polski i Niemiec w zależności od rządu, który sprawował władzę w tych krajach. Podobnie jak w rozdziale trzecim, właściwe rządy ustalono dla okresu między zgłoszeniem projektu a przyjęciem przez Radę porozumienia politycznego lub stanowiska w pierwszym czytaniu[552]. Dane na ten temat zaczerpnięto z ParlGov[553] i *EJPR Political Data Yearbook*[554], które zawierają zestawienia gabinetów w poszczególnych krajach i latach. I tak w przypadku Polski zidentyfikowano następujące rządy: 1) pierwszy rząd Marka Belki (SLD-UP; 2.05.2004-11.06.2004); 2) drugi rząd M. Belki (SLD-UP; 11.06.2004-31.10.2005); 3) rząd Kazimierza Marcinkiewicza (PiS-SRP-LPR; 31.10.2005-14.07.2006); 4) rząd Jarosława Kaczyńskiego

[551] Wynik testu ANOVA jest identyczny ($F = 3.25$, $p = 0.041$).

[552] R. Thomson, *Resolving Controversy…*, s. 40. W sytuacji gdy w okresie tym rząd się zmienił, wybierano ten, który był bliżej terminu uchwalenia stanowiska Rady w pierwszym czytaniu.

[553] H. Döring, C. Huber, P. Manow, *op. cit.*

[554] R. Gomez, T. Mustillo, M. Vercesi, *op. cit.*

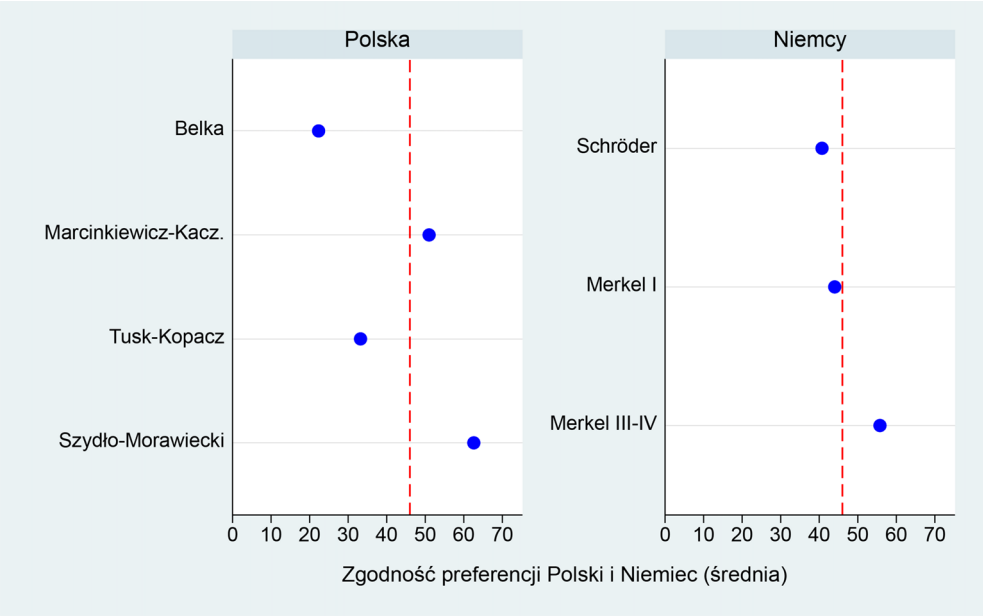
(PiS-SRP-LPR; 14.07.2006-16.11.2007); 5) pierwszy rząd Donalda Tuska (PO-PSL; 16.11.2007-18.11.2011); 6) drugi rząd D. Tuska (PO-PSL; 18.11.2011-22.09.2014); 7) rząd Ewy Kopacz (PO-PSL; 22.09.2014-16.11.2015); 8) rząd Beaty Szydło (PiS-PJP-SP; 16.11.2015-11.12.2017); 9) rząd Mateusza Morawieckiego (PiS-PJP-SP; 11.12.2017-15.11.2019). Z powodu braku lub małej liczby kwestii, za które odpowiadały niektóre z ww. rządów, pogrupowano je na cztery kategorie ze względu na ich podobieństwo ideologiczne lub strukturalne: a) oba rządy Belki (*Belka*), b) rządy Marcinkiewicza i Kaczyńskiego (*Marcinkiewicz–Kaczyński*), c) oba rządy Tuska i rząd Kopacz (*Tusk–Kopacz*), d) rządy Szydło i Morawieckiego (*Szydło–Morawiecki*).

Natomiast w przypadku Niemiec ustalano pięć rządów: 1) drugi rząd Gerharda Schrödera (SPD-B'90/Grüne; 22.10.2002-22.11.2005); 2) pierwszy rząd Angeli Merkel (CDU/CSU-SPD; 22.11.2005-28.10.2009); 3) drugi rząd A. Merkel (CDU/CSU-FDP; 28.10.2009-17.12.2013); 4) trzeci rząd A. Merkel (CDU/CSU-SPD; 17.12.2013-14.03.2018); 5) czwarty rząd A. Merkel (CDU/CSU-SPD; 14.03.2018-8.12.2021). Drugi rząd Merkel został usunięty z analizy z racji braku obserwacji, natomiast trzeci i czwarty rząd Merkel połączono z powodu małej liczby kwestii, za które ten ostatni odpowiadał. W efekcie przedmiotem badania będą trzy kategorie rządów: Schrödera (*Schröder*), pierwszy rząd Merkel (*Merkel I–II*) oraz trzeci i czwarty rząd Merkel (*Merkel III–IV*).

Wykres 78 przedstawia średnie poziomy zgodności preferencji Polski i Niemiec w Radzie w sprawie regulacji UE, za które odpowiadały opisane wyżej kategorie rządów. Wynika z niego, że spośród polskich rządów najwyższą spójnością polsko-niemiecką w latach 2004-2019 cechowały się gabinety M. Belki. W ich okresie średnia odległość między stanowiskami Polski i Niemiec była bowiem najmniejsza i wyniosła 22.3. Wysoką zgodność generowały również rządy D. Tuska i E. Kopacz (32.3). Natomiast zdecydowanie najniższą spójność zaobserwowano podczas rządów B. Szydło i M. Morawieckiego, kiedy stanowiska Polski i Niemiec były oddalone średnio aż o 62.6 pkt w skali 0-100. Duża rozbieżność preferencji obu krajów występowała także w okresie gabinetów Marcinkiewicza–Kaczyńskiego, wynosząc 51.2, choć nie odbiegała ona znacznie od średniej (45.9). Natomiast w przypadku rządów niemieckich największą zgodność preferencji Polski i Niemiec generował rząd G. Schrödera (40.7), a najmniejszą – gabinety Merkel III-IV (55.76). Z kolei w czasie rządu Merkel I stanowiska Polski i Niemiec były oddalone od siebie o 43.8 pkt.

Wykres 78 nie pozwala jednak stwierdzić, czy zaobserwowane wyżej różnice między rządami są istotne statystycznie. Dlatego przeprowadzono dwie dodatkowe analizy, oddzielnie dla Polski i Niemiec. Po pierwsze, wykonano test Kruskala–Wallisa, w którym sprawdzono, czy zgodność preferencji tych państw znacząco różniła się między ich rządami (kategoriami). Po drugie, przeprowadzono testy *post-hoc* Dunna (bez poprawek), aby dowiedzieć się, które konkretnie polskie i niemieckie gabinety generowały znacząco wyższy lub niższy poziom spójności polsko-niemieckiej od pozostałych.

Wykres 78. Zgodność preferencji Polski i Niemiec w Radzie w latach 2004-2019 w zależności od rządu



Objaśnienia: przerywana linia wyznacza średnią zgodność wszystkich rządów Polski i Niemiec (45.9). Źródło: obliczenia własne na podstawie POLGER_DEU.

Wyniki testów Dunna zawarto w tabeli 53, w której ujemna wartość statystyki *z* oznacza, że pierwszy rząd w danej parze miał mniej rozbieżne (bardziej zgodne) preferencje z Polską/Niemcami niż rząd porównywany.

Rozpoczynając od Polski: wynik testu Kruskala–Wallisa jest istotny statystycznie ($chi^2 = 14.62$, $p = 0.002$). Oznacza to, że w latach 2004-2019 polskie gabinety znacząco różniły się pod względem zgodności preferencji z Niemcami. Jak wynika z tabeli 53, test Dunna ujawnił cztery pary rządów, których poziomy spójności były istotnie statystycznie odmienne, informując, że rządy Belki oraz Tuska–Kopacz miały znacząco bardziej zgodne stanowiska z Niemcami niż gabinety Marcinkiewicza–Kaczyńskiego oraz Szydło–Morawieckiego. Z drugiej strony nie ujawniono istotnych statystycznie różnic w spójności polsko-niemieckiej gabinetów Belki i Tuska–Kopacz, a także Marcinkiewicza–Kaczyńskiego i Szydło–Morawieckiego. Powyższe wyniki sugerują, że typ rządu i związana z nim ideologia miały zasadniczy wpływ na zgodność Polski i Niemiec w Radzie, gdyż preferencje legislacyjne zgłaszane przez rządy skrajnie prawicowe i eurosceptyczne (Marcinkiewicz–Kaczyński i Szydło–Morawiecki) były znacznie mniej spójne z niemieckimi niż te zgłaszane przez gabinety bardziej centrowe i proeuropejskie (Belka i Tusk–Kopacz). Tezę tę wzmacnia fakt, że rządy znajdujące się w tych dwóch grupach nie różniły się między sobą pod względem zgodności polsko-niemieckiej.

Tabela 53. Wyniki testów *post-hoc* Dunna – porównanie poszczególnych rządów Polski i Niemiec pod względem generowanej przez nie zgodności preferencji tych państw w Radzie w latach 2004-2019

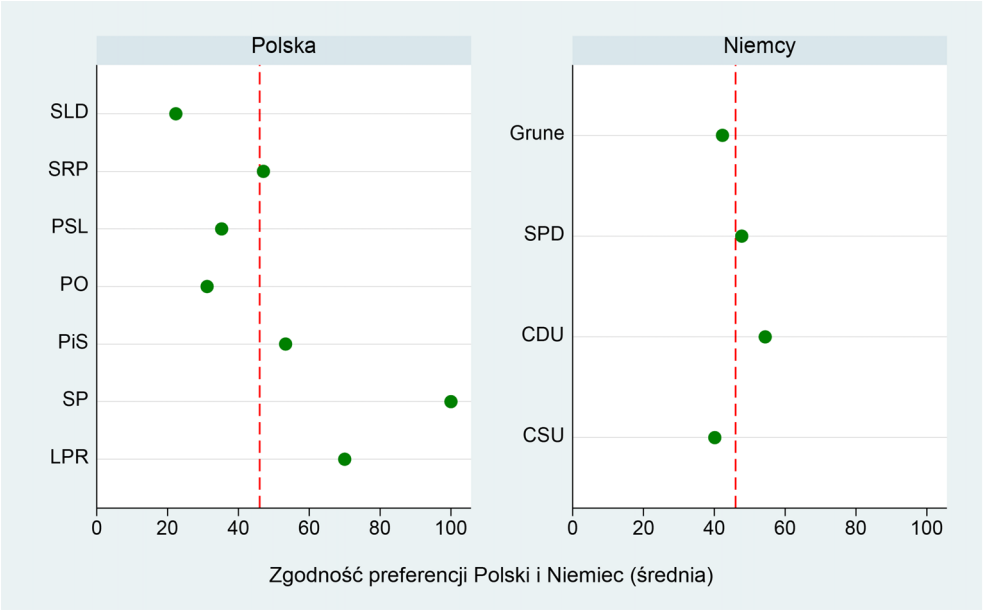
	z	*p*
Rząd Polski		
Belka *vs* Marcinkiewicz–Kaczyński	**-2.51****	**0.006**
Belka *vs* Tusk–Kopacz	-0.83	0.202
Belka *vs* Szydło–Morawiecki	**-3.01****	**0.001**
Marcinkiewicz–Kaczyński *vs* Tusk–Kopacz	**2.32****	**0.010**
Marcinkiewicz–Kaczyński *vs* Szydło–Morawiecki	-1.18	0.118
Tusk–Kopacz *vs* Szydło–Morawiecki	**-2.86****	**0.002**
Rząd Niemiec		
Schröder *vs* Merkel I	-0.29	0.384
Schröder *vs* Merkel III-IV	-1.23	0.109
Merkel I vs Merkel III-IV	-1.37	0.085

Objaśnienia: *z* – wartość statystyki *z*; *p* – p-wartość. Wyniki istotne statystycznie są pogrubione. Poziom istotności statystycznej: ** $p < 0.05$. Źródło: obliczenia własne na podstawie POLGER_DEU.

Jednocześnie analiza nie ujawniła znaczących różnic między poziomami zgodności preferencji Polski i Niemiec generowanymi przez rządy niemieckie. Informuje o tym nieistotny statystycznie wynik testu Kruskala–Wallisa ($chi^2 = 2.22$, $p = 0.329$). Tak samo żadna z porównywanych par w ramach testu Dunna nie ujawniła istotności statystycznej według tabeli 53, co oznacza, że gabinety niemieckie cechowały się zbliżoną spójnością polsko-niemiecką. W przeciwieństwie zatem do rządów polskich typ rządu niemieckiego nie miał widocznego wpływu na zgodność preferencji obu państw w Radzie. Można zatem konkludować, że kluczową determinantą spójności stanowisk Polski i Niemiec w sprawie legislacji UE jest bardziej to, kto w danym czasie sprawuje władzę w tym pierwszym kraju, niż to, kto sprawuje ją w tym drugim.

Następnie zbadano, jak zgodność preferencji Polski i Niemiec wyglądała w latach 2004-2019 w zależności od afiliacji politycznej ministra właściwego w sprawie projektu. Jak już wspomniano w części metodologicznej (zob. kodowanie zmiennej *Lewica/prawica*), tożsamość i ugrupowania ministrów ustalono w okresie między zgłoszeniem projektu a przyjęciem porozumienia politycznego lub stanowiska Rady w pierwszym czytaniu, opierając się na danych z Rejestru Publicznego Rady (sprawozdania z posiedzeń ministerialnych Rady), Eur-Lex (wiodąca DG KE) oraz ParlGov i *EJPR Political Data Yearbook* (partia ministra). Ogółem, zidentyfikowano ministrów polskich należących do siedmiu ugrupowań: PiS, PO, PSL, SLD, SP, SRP i LPR oraz ministrów niemieckich afiliowanych przy czterech partiach: CDU, CSU, SPD i B'90/Grüne.

Wykres 79. Zgodność preferencji Polski i Niemiec w Radzie w latach 2004-2019 w zależności od afiliacji politycznej ministra



Objaśnienia: przerywana linia wyznacza średnią zgodność Polski i Niemiec w całym okresie. Źródło: obliczenia własne na podstawie POLGER_DEU.

Wykres 79 prezentuje średnie poziomy zgodności preferencji Polski i Niemiec w sprawie regulacji UE, za które odpowiedzialni byli ministrowie należący do powyższych polskich i niemieckich ugrupowań. Spośród polskich ministrów najbardziej spójne stanowiska z Niemcami posiadali ci należący do partii centrolewicowych i centroprawicowych, czyli SLD, PO i PSL. W ich przypadku średnia odległość między preferencjami obu państw była najniższa, wynosząc kolejno 22.3, 29.6 oraz 35.3 pkt. Z drugiej strony najbardziej rozbieżne stanowiska legislacyjne Polski i Niemiec miały miejsce, gdy właściwy minister pochodził z ugrupowania skrajnie prawicowego i eurosceptycznego, tj. z LPR i SP. Wówczas średnia odległość między preferencjami była równa kolejno 70 i aż 100 pkt, co oznacza, że w tym drugim przypadku oba państwa miały kompletnie odmienne pozycje we wszystkich kwestiach. Trzeba jednak zauważyć, że w POLGER_DEU są kolejno tylko dwie i trzy kwestie, za które odpowiedzialni byli ministrowie z tych partii, co może zaburzać wyniki. Wysoka niezgodność stanowisk Polski i Niemiec, wynosząca 53.5 pkt, była także widoczna w przypadku ministrów z PiS, aczkolwiek znajdowała się ona blisko średniej (45.9). Natomiast w analizie poświęconej Niemcom nie zauważono znaczących różnic między partiami ministrów. Najbardziej zgodne preferencje z Polską mieli ci należący do CSU (39.2), a najmniej – ci z CDU (54.4). Jednakże poziomy ich spójności były zbliżone i niewiele odstawały od średniej.

Tabela 54. Wyniki testów *post-hoc* Dunna – porównanie poszczególnych ministrów rządów Polski i Niemiec pod względem generowanej przez nich zgodności preferencji tych państw w Radzie w latach 2004-2019

	z	*p*
Ministrowie rządów Polski		
PiS *vs* PO	**2.34****	**0.009**
PiS *vs* PSL	**1.70****	**0.045**
PiS *vs* SLD	**2.72****	**0.003**
PiS *vs* SP	**-1.91****	**0.028**
PiS *vs* SRP	0.64	0.260
PiS *vs* LPR	-0.57	0.284
PO *vs* PSL	-0.47	0.319
PO *vs* SLD	0.53	0.299
PO *vs* SP	**-2.75****	**0.003**
PO *vs* SRP	-1.24	0.106
PO *vs* LPR	-1.33	0.091
PSL *vs* SLD	0.96	0.169
PSL *vs* SP	**-2.50****	**0.006**
PSL *vs* SRP	-0.78	0.218
PSL *vs* LPR	-1.13	0.129
SLD *vs* SP	**-2.98****	**0.001**
SLD *vs* SRP	**-1.67****	**0.048**
SLD *vs* LPR	-1.55	0.060
SP *vs* SRP	**2.07****	**0.019**
SP *vs* LPR	0.78	0.216
SRP *vs* LPR	-0.77	0.219
Ministrowie rządów Niemiec		
CDU *vs* SPD	0.58	0.282
CDU *vs* CSU	1.27	0.101
CDU *vs* Grüne	0.69	0.245
SPD *vs* CSU	1.17	0.120
SPD *vs* Grüne	0.36	0.357
CSU *vs* Grüne	-0.27	0.395

Objaśnienia: z – wartość statystyki z; *p* – p-wartość. Wyniki istotne statystycznie są pogrubione. Poziom istotności statystycznej: ** $p < 0.05$. Źródło: obliczenia własne na podstawie POLGER_DEU.

Podobnie jak w poprzedniej analizie, przeprowadzono testy Kruskala–Wallisa oraz *post-hoc* Dunna (bez poprawek), aby sprawdzić, czy afiliacja polityczna ministrów rządów Polski i Niemiec miała istotny statystycznie wpływ na spójność preferencji tych państw w latach 2004-2019. Tabela 54 zawiera wyniki testów Dunna, oddzielnie dla

ministrów rządów polskich i niemieckich. Ujemne wartości statystyk *z* informują, że ministrowie z pierwszej partii w danej parze posiadali bardziej zgodne preferencje z Niemcami niż ci z drugiego ugrupowania.

Wynik testu Kruskala–Wallisa dla Polski jest istotny statystycznie ($chi^2 = 18.04$, $p = 0.006$) i informuje, że ministrowie z tego kraju znacząco różnili się pod względem spójności polsko-niemieckiej w latach 2004-2019. Analiza *post-hoc* zawarta w tabeli 54 dowodzi, że na tle wszystkich ugrupowań relatywnie najbardziej rozbieżne preferencje z Niemcami mieli ministrowie z PiS i SP. W przypadku PiS zidentyfikowano bowiem trzy dodatnie i istotne statystycznie porównania na pięć, informujące, że poziom spójności polsko-niemieckiej ministrów z tej partii był znacząco różny i niższy od tych z PO, PSL i SLD. Co ciekawe, ministrowie z PiS posiadali istotnie statystycznie bardziej tożsame stanowiska z Niemcami niż ich koalicjant z rządów Zjednoczonej Prawicy – SP, której zgodność była statystycznie niższa od wszystkich ugrupowań poza LPR. W tym kontekście zaskoczeniem jest brak istotnych statystycznie porównań dotyczących właśnie LPR, pomimo relatywnie niskiego poziomu spójności obserwowanego na wykresie 79 – może to jednak wynikać z bardzo małej liczby obserwacji odnoszących się do tej partii. Z drugiej strony ministrowie z SLD mieli istotnie statystycznie bardziej spójne z niemieckimi preferencje niż ci z PiS, SP i SRP. Dwa istotne statystycznie porównania zaobserwowano również dla PO i PSL (z PiS i SP), co sugeruje, że preferencje ministrów z tych partii były relatywnie najbardziej spójne z niemieckimi.

Natomiast w odróżnieniu od wyników dla Polski wynik testu Kruskala–Wallisa dla Niemiec jest nieistotny statystycznie ($chi^2 = 2.16$, $p = 0.539$). Oznacza to, że ministrowie z tego kraju nie różnili się znacząco pod względem zgodności preferencji z Polską. Potwierdzają to wyniki testów *post-hoc*, w których żadne porównanie nie ujawniło istotności statystycznej, co implikuje, że wszystkie ugrupowania ministrów generowały podobną spójność stanowisk z Warszawą. Reasumując, choć afiliacja partyjna ministrów polskich miała kluczowy wpływ na poziom spójności preferencji Polski i Niemiec w Radzie w latach 2004-2019, to zależność taka nie występowała w przypadku ministrów niemieckich.

4.6. Zgodność preferencji Polski i Niemiec w zależności od materii legislacyjnej

Choć ogólna zgodność preferencji Polski i Niemiec w Radzie jest relatywnie niska, to może się ona różnić w zależności od materii projektu. Aby to sprawdzić, sporządzono wykres 80, na którym umieszczono średnie odległości między stanowiskami tych państw w latach 2004-2019 w dziesięciu politykach zdefiniowanych według formacji Rady (zmienna *Materia*). Wynika z niego, że w okresie tym Polska i Niemcy miały najbardziej zbieżne preferencje w sprawach zagranicznych (FAC). Średnia odległość między stanowiskami tych państw wyniosła w tym obszarze zaledwie 8.3 pkt w skali 0-100.

Wynik ten nie jest zaskoczeniem, gdyż w literaturze podkreśla się, że pomimo pewnych rozbieżności, np. w polityce wschodniej czy stosunku do Rosji, Polska i Niemcy posiadają w miarę zgodne interesy w sprawach zagranicznych[555]. Ogółem, w POLGER_DEU znajduje się tylko jeden projekt z tego obszaru – rozporządzenie ustanawiające Europejski Instrument Sąsiedztwa i Partnerstwa (ENPI)[556]. W czasie jego negocjacji pojawiły się trzy konfliktowe kwestie: zakres wpływu państw i KE na programowanie i wydatkowanie środków w ramach ENPI; udział PE w implementacji ENPI; zasady alokacji środków ENPI dla państw sąsiadujących z UE. W dwóch ostatnich kwestiach Polska i Niemcy zajęły identyczne stanowisko, optując za małym wpływem PE (stanowisko 30) oraz ustaleniem takich zasad alokacji, które zapewniały większe pieniądze krajom sąsiadującym z UE od wschodu niż od południa (stanowisko 0), podczas gdy w pierwszej kwestii Niemcy preferowały większe uprawnienia dla państw i mniejszą autonomię KE w procesie implementacji ENPI (stanowisko 100) niż Polska (stanowisko 75).

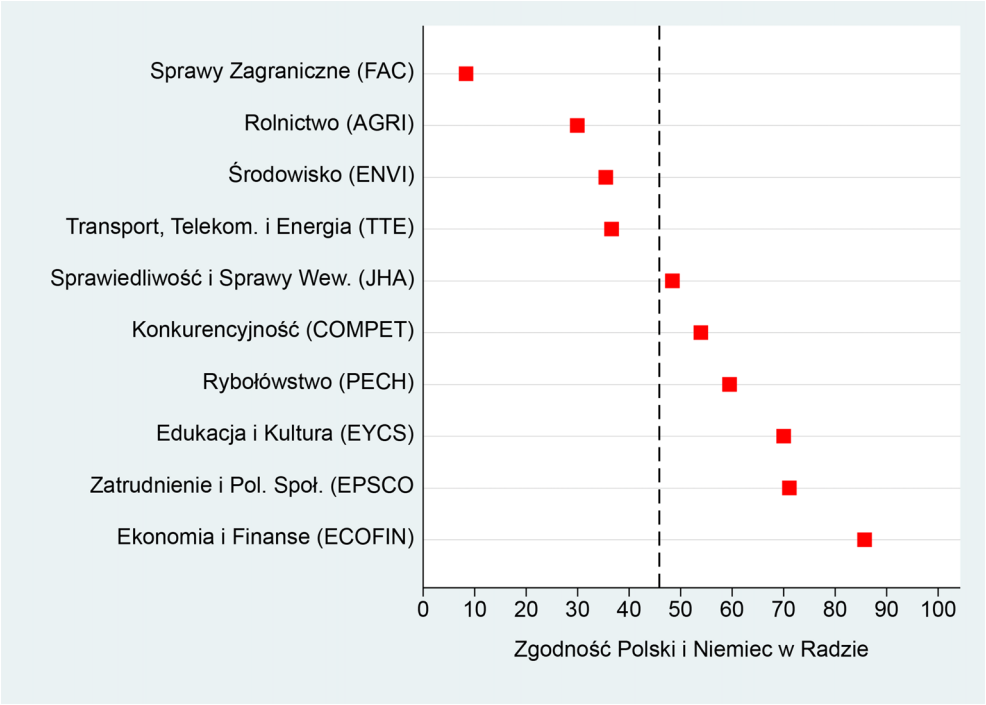
Pewna, choć widocznie mniejsza niż w sprawach zagranicznych tożsamość preferencji obu państw była również zauważalna w rolnictwie. W kwestiach legislacyjnych związanych z tą dziedziną stanowiska Polski i Niemiec były oddalone średnio o 29.2 pkt. Na przykład oba kraje miały identyczne preferencje w takich sprawach, jak: zakres kontroli w ubojniach kurczaków (nie chciały systematycznych inspekcji – stanowisko 0); ograniczenie stosowania pestycydów (były przeciwne obowiązkowym limitom pestycydów i domagały się, aby to państwa samodzielnie je ustalały – stanowisko 0); dopłaty do mleka w szkołach (chciały więcej dopłat, ale tylko do mleka odtłuszczonego – stanowisko 100); modulacja, czyli transfer środków wspólnej polityki rolnej z płatności bezpośrednich (I filar) na rozwój obszarów wiejskich (II filar) (chciały przenieść tylko 5% budżetu WPR na ten cel – stanowisko 40); reforma zasad WPR w zakresie subsydiowania produkcji (domagały się całkowitego zniesienia dotacji dla produkcji – stanowisko 100); zakaz szaptalizacji, czyli wzbogacania win cukrem (brak zakazu i utrzymanie subsydiów dla stosowania cukru przy produkcji wina – stanowisko 0) czy limity pozostałości niedozwolonych pestycydów w produktach ekologicznych (sprzeciwiały się jakimkolwiek limitom – stanowisko 0). Wysoka zgodność Polski i Niemiec w rolnictwie jest jednak zaskoczeniem, gdyż należy ono do polityk redystrybucyjnych, a więc koncentrujących się na podziale środków z budżetu UE. Ze względu na różny status kolejno beneficjenta i płatnika Polska i Niemcy mają odmienne podejścia w sprawie dystrybucji tych funduszy, ale – jak widać – nie przekłada się to na zgłaszanie konfliktowych preferencji.

---

555 Por. np. B. Koszel, *Polska i Niemcy w Unii Europejskiej...*, s. 217-233; K. Malinowski, *Polska i Niemcy w Europie...*, s. 131-159; K. Miszczak, *Polska i Niemcy...*, s. 83-106; J. Węc, *Relacje polsko-niemieckie...*, s. 117-148.

556 *Rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady nr 1638/2006 z dnia 24 października 2006 r. określające przepisy ogólne w sprawie ustanowienia Europejskiego Instrumentu Sąsiedztwa i Partnerstwa*, Dz. Urz. UE L 310, 9.11.2006, s. 1-14.

Wykres 80. Średnia zgodność preferencji Polski i Niemiec w Radzie w latach 2004-2019 według materii projektu



Objaśnienia: przerywana linia oznacza średnią zgodność Polski i Niemiec dla wszystkich materii łącznie. Źródło: obliczenia własne na podstawie POLGER_DEU.

Z drugiej strony największą rozbieżność preferencji zaobserwowano w obszarze ekonomii i finansów (ECOFIN), w którym średnia odległość między stanowiskami Polski i Niemiec wyniosła aż 85.7. W POLGER_DEU znajdują się dwa projekty z tej dziedziny: dyrektywa w sprawie usług płatniczych[557] oraz dyrektywa w sprawie usług pocztowych[558]. Regulacje te wygenerowały łącznie siedem konfliktowych kwestii, przy czym aż w sześciu miała miejsce idealna niezgodność preferencji Polski i Niemiec (różnica równa 100). Kwestie te dotyczyły: poziomu kapitału wymaganego do rejestracji podmiotu świadczącego usługi płatnicze (Polska – podejście liberalne, niski poziom kapitału; Niemcy – podejście restrykcyjne, wysoki poziom kapitału); zasad udzielania kredytów przez instytucje płatnicze inne niż banki (Polska – podejście liberalne,

[557] *Dyrektywa Parlamentu Europejskiego i Rady nr 2007/64/WE z dnia 13 listopada 2007 r. w sprawie usług płatniczych w ramach rynku wewnętrznego zmieniająca dyrektywy 97/7/WE, 2002/65/WE, 2005/60/WE i 2006/48/WE i uchylająca dyrektywę 97/5/WE*, Dz. Urz. UE L 319, 5.12.2007.

[558] *Dyrektywa Parlamentu Europejskiego i Rady nr 2008/6/WE z dnia 20 lutego 2008 r. zmieniająca dyrektywę 97/67/WE w odniesieniu do pełnego urzeczywistnienia rynku wewnętrznego usług pocztowych Wspólnoty*, Dz. Urz. UE L 52, 27.02.2008.

brak restrykcji; Niemcy – tylko kredyty krótkookresowe na jeden do trzech miesięcy); szybkości bankowych przelewów elektronicznych (Polska – do jednego dnia po zleceniu; Niemcy – do pięciu dni); odpowiedzialności instytucji płatniczej za zobowiązania (Polska – całkowita odpowiedzialność; Niemcy – odpowiedzialność ograniczona); stosowania obniżonej stawki VAT na niektóre usługi (Polska – wszystkie kraje mogą ją wprowadzić bez ograniczeń czasowych; Niemcy – brak takiej możliwości od 2010 r.) oraz stosowania obniżonej stawki VAT dla restauracji (Polska – wszystkie państwa mogą ją wprowadzić; Niemcy – tylko określone państwa mogą ją wprowadzić).

Wykres 80 dowodzi również, że w latach 2004-2019 Polska i Niemcy miały silnie rozbieżne preferencje w obszarze zatrudnienia i spraw społecznych (EPSCO) oraz edukacji i kultury (EYCS). W politykach tych zaobserwowano niezgodność stanowisk tych państw wynoszącą kolejno aż 71.1 oraz 70 pkt. Baza danych obejmuje siedem projektów należących do EPSCO, które zawierają 18 konfliktowych kwestii. W odniesieniu aż do 12 z nich (66.6%) Polska i Niemcy miały całkowicie sprzeczne preferencje. Egzemplifikacją szczególnie konfliktowej regulacji z tego obszaru jest dyrektywa o delegowaniu pracowników z 2018 r.[559], przy której negocjowaniu ujawniły się cztery sporne kwestie: 1) maksymalny czas, przez który pracownicy przebywający w innym państwie UE mogą otrzymywać wynagrodzenie kraju ojczystego; 2) włączenie podwykonawców do zakresu dyrektywy; 3) zasady wynagradzania pracowników oddelegowanych do innego państwa UE; 4) włączenie pracowników transportu do zakresu dyrektywy. W każdej z tych kwestii Polska postulowała zachowanie poprzedniego stanu prawnego (wartość 0, *status quo*), optując kolejno za: brakiem maksymalnego okresu wynagradzania pracowników delegowanych według zasad kraju ojczystego (kwestia 1), wyłączeniem podwykonawców z dyrektywy (kwestia 2), utrzymaniem zasady, że pracownik otrzymuje wynagrodzenie na poziomie minimalnego wynagrodzenia obowiązującego w państwie, do którego jest oddelegowany (kwestia 3), oraz wyłączeniem pracowników transportowych z zakresu regulacji (kwestia 4). Niemcy zgadzały się z Polską tylko co do kwestii drugiej, podczas gdy w trzech pozostałych miały radykalnie odmienne preferencje (pozycja 100), żądając: 12-miesięcznego okresu wynagradzania pracownika delegowanego według zasad kraju delegującego (kwestia 1), zasady równego wynagradzania dla pracowników delegowanych, to znaczy pracownik delegowany ma być wynagradzany za tę samą pracę tak samo i według tych samych zasad co pracownik kraju, do którego jest delegowany (kwestia 3), oraz włączenia pracowników transportowych do zakresu dyrektywy (kwestia 4). Z kolei w EYCS próba badawcza zawiera tylko dwie kwestie[560], z których całkowitą rozbieżność preferencji Polski i Niemiec zaobserwowano

[559] *Dyrektywa Parlamentu Europejskiego i Rady nr 2018/957 z dnia 28 czerwca 2018 r. zmieniająca dyrektywę 96/71/WE dotyczącą delegowania pracowników w ramach świadczenia usług*, Dz. Urz. UE L 173, 9.07.2018.

[560] Łącznie POLGER_DEU zawiera pięć kwestii dotyczących EYCS, ale tylko w dwóch oba kraje zajęły stanowiska.

w jednej, odnoszącej się do dyrektywy w sprawie telewizji[561], a mianowicie stosowania zasady kraju pochodzenia (Polska – słabe stosowanie tej zasady, czyli nadawcy w jednym państwie mają obowiązek reagować na skargi organów regulacyjnych z innych państw; Niemcy – silne stosowanie tej zasady, czyli brak obowiązku reakcji na skargi, pełną jurysdykcję nad nadawcą posiada państwo, w którym ma on siedzibę).

W pozostałych politykach zgodność stanowisk Polski i Niemiec oscylowała blisko średniej (45.9) w przedziale od 35.5 do 59.5 pkt. Dużym zaskoczeniem jest relatywnie wysoka tożsamość preferencji obu państw w ENVI i TTE, w których średnia odległość między ich stanowiskami wyniosła kolejno 35.5 i 36.6 pkt. Powyższe wartości nie są przypadkowe, gdyż POLGER_DEU zawiera stosunkowo najwięcej kwestii należących właśnie do tych polityk, kolejno 30 (18.6% wszystkich) i 24 (14.9%). W debacie publicznej często twierdzi się, że właśnie w ochronie środowiska i energetyce oba te państwa mają najbardziej konfliktowe preferencje. Wykres 80 sugeruje, że przynajmniej w przypadku najbardziej kontrowersyjnych projektów, które zawiera POLGER_DEU, takie twierdzenie nie jest uzasadnione. Przykładowo w ENVI Polska i Niemcy miały identyczne stanowiska aż w 13 kwestiach (43.3% wszystkich), takich jak: redukcja śmieci (sprzeciwiały się ustaleniu na poziomie UE wiążących celów w zakresie redukcji odpadów – stanowisko 0); recykling (sprzeciw wobec nowych celów – stanowisko 0); lista zakazanych substancji zanieczyszczających wodę (chciały zachować poprzednią listę bez wprowadzania nowych substancji – stanowisko 0); definicja parametru użyteczności przy wyliczaniu emisyjności samochodów osobowych (chciały, aby parametr ten wyliczano na podstawie masy pojazdu, a nie jego śladu – stanowisko 0); cele długoterminowe w zakresie emisji samochodów osobowych (sprzeciw wobec ustalenia takich celów, analiza tej kwestii w późniejszym terminie – stanowisko 0); możliwość skorzystania przez państwa z mechanizmu elastyczności w ramach unijnego systemu handlu uprawnieniami do emisji ETS (sprzeciw wobec mechanizmu elastyczności – stanowisko 0); zmniejszanie zanieczyszczenia powietrza w zakresie dwutlenku siarki, tlenków azotu, lotnych składników organicznych i amoniaku (akceptacja limitów ustalonych przez KE, ale wprowadzenie elastyczności dla krajów przy zmniejszeniu liczby przedwczesnych zgonów o 50% – stanowisko 70) czy stosowanie amalgamatów dentystycznych z rtęcią (sprzeciw wobec zakazu, ale wprowadzenie klauzuli przeglądowej w celu oceny, czy należy go zakazać w przyszłości – stanowisko 40). Z kolei w TTE idealną zgodność preferencji obu państw zaobserwowano w 11 kwestiach (45.8%), np. w sprawach uwspólnotowienia polityki spektrum radiowego (chciały utrzymania niskiego poziomu harmonizacji tej polityki między krajami – stanowisko 0); włączenia platform internetowych w zakres

[561] *Dyrektywa Parlamentu Europejskiego i Rady nr 2007/65/WE z dnia 11 grudnia 2007 r. zmieniająca dyrektywę Rady 89/552/EWG w sprawie koordynacji niektórych przepisów ustawowych, wykonawczych i administracyjnych państw członkowskich, dotyczących wykonywania telewizyjnej działalności transmisyjnej*, Dz. Urz. UE L 332, 18.12.2007, s. 27-45.

dyrektywy o europejskim kodeksie łączności elektronicznej (chciały włączenia tych platform w zakres wszystkich przepisów kodeksu – stanowisko 100); utworzenia Organu Europejskich Regulatorów Łączności Elektronicznej – BEREC (sprzeciw wobec takiej agencji – stanowisko 0); uprawnień Europejskiej Agencji Kolejowej (ERA) w zakresie dopuszczania wagonów kolejowych (chciały bardzo małych uprawnień ERA w tej materii – stanowisko 0); opłat lotniskowych (domagały się, aby zasady nakładania tych opłat miały zastosowanie tylko do dużych lotnisk z więcej niż 5 mln pasażerów rocznie – stanowisko 30) czy liberalizacji rynku obsługi ładunków w portach morskich (sprzeciw, utrzymanie autonomii państw w tym zakresie – stanowisko 0).

Aby dowiedzieć się, które polityki istotnie statystycznie różniły się od pozostałych pod względem spójności Polski i Niemiec w Radzie, przeprowadzono w kolejnym kroku test Kruskala–Wallisa, w którym porównano zgodność preferencji tych państw między dziesięcioma materiami (grupami). Wynik testu jest istotny statystycznie ($chi^2 = 25.12$, $p = 0.003$)[562], co oznacza, że poziom spójności polsko-niemieckiej zasadniczo kontrastował między badanymi obszarami. W celu rozstrzygnięcia, które z nich różniły się najbardziej pod tym względem, wykonano test *post-hoc* Dunna (bez poprawek), w którym porównano pary poszczególnych polityk w zakresie obserwowanej w nich odległości między preferencjami Polski i Niemiec. Wyniki ujawniły cztery obszary, które wyróżniały się na tle reszty, a mianowicie FAC, AGRI, ECOFIN i EPSCO – dla tych polityk uzyskano bowiem najwięcej istotnych statystycznie porównań[563]. I tak relatywnie najwyższa tożsamość preferencji Polski i Niemiec w Radzie miała miejsce w latach 2004-2019 w FAC i AGRI, w których poziom zgodności tych państw był zasadniczo wyższy niż w czterech innych obszarach (tj. ECOFIN, EPSCO, COMPET i PECH). Z kolei w ECOFIN i EPSCO spójność polsko-niemiecka była istotnie statystycznie niższa niż w pięciu innych dziedzinach (tj. FAC, JHA, TTE, AGRI i ENVI), co informuje o relatywnie wysokiej rozbieżności stanowisk obu krajów w tych dwóch politykach.

5. Wyniki testu hipotez

Po analizie statystyki opisowej można przejść do testu hipotez. Tabela 55 prezentuje wyniki ułamkowej regresji logistycznej w formie czterech modeli. Model 1 zawiera osiem zmiennych niezależnych: *Współpraca*, *Lewica/prawica*, *Pro-/anty- UE*, *Relatywna*

[562] Taki sam wynik wykazano w teście jednoczynnikowej wariancji ANOVA ($F = 3.14$, $p = 0.002$).

[563] Istotne statystycznie porównania uzyskano między: a) ECOFIN a FAC ($z = 2.63$, $p = 0.004$), JHA ($z = 2.12$, $p = 0.017$), TTE ($z = 2.77$, $p = 0.003$), AGRI ($z = 3.19$, $p = 0.001$) i ENVI ($z = 2.86$, $p = 0.002$); b) EPSCO a FAC ($z = 2.35$, $p = 0.009$), JHA ($z = 1.81$, $p = 0.035$), TTE ($z = 2.71$, $p = 0.003$), AGRI ($z = 3.31$, $p = 0.000$) i ENVI ($z = 2.87$, $p = 0.002$); c) FAC a COMPET ($z = -1.67$, $p = 0.047$) i PECH ($z = -1.79$, $p = 0.036$); d) AGRI a COMPET ($z = -1.82$, $p = 0.034$) i PECH ($z = -1.93$, $p = 0.026$). Ujemna wartość statystyki *z* oznacza, że w pierwszej polityce w parze odległość stanowisk Polski i Niemiec była mniejsza niż w drugiej, czyli zgodność była większa.

Tabela 55. Wyniki ułamkowej regresji logistycznej – czynniki wpływające na zgodność preferencji Polski i Niemiec w sprawie legislacji UE w Radzie

	Model 1	Model 2	Model 3	Model 4
Współpraca	**-1.38*****	-0.60	-0.51	**-0.67***
	(0.46)	(0.41)	(0.43)	**(0.40)**
Lewica/prawica	**0.79*****	**1.12*****	**1.08*****	**1.20*****
	(0.29)	**(0.26)**	**(0.27)**	**(0.23)**
Pro-/anty- UE	0.17	-0.05	-0.10	
	(0.33)	(0.30)	(0.31)	
Relatywna ważność	**0.04*****	**0.04*****	**0.04*****	**0.04*****
	(0.00)	**(0.00)**	**(0.00)**	**(0.00)**
Status quo	**-0.52*****	**-0.54*****	**-0.54*****	**-0.54*****
	(0.09)	**(0.09)**	**(0.09)**	**(0.09)**
Komisarz	-0.54	-1.52	-1.64	
	(1.19)	(1.21)	(1.22)	
Czas do wyborów	**0.08*****	**0.07*****	**0.08*****	**0.07*****
	(0.03)	**(0.03)**	**(0.03)**	**(0.02)**
Różnice regulacyjne	**5.75****	**7.36*****	**7.80*****	**5.89*****
	(2.45)	**(2.26)**	**(2.33)**	**(2.10)**
FAC		**-7.30*****	**-7.58*****	**-6.82****
		(2.66)	**(2.66)**	**(2.66)**
ECOFIN		0.67	1.37	
		(1.90)	(2.06)	
JHA (ref.)				
EPSCO		-0.10	0.21	
		(1.24)	(1.28)	
COMPET		-1.56	-1.46	
		(1.60)	(1.61)	
TTE		**-3.71*****	**-3.70*****	**-3.13*****
		(1.10)	**(1.12)**	**(0.89)**
AGRI		**-4.18*****	**-4.42*****	**-3.61*****
		(1.11)	**(1.42)**	**(0.84)**
ENVI		**-5.77*****	**-5.55*****	**-5.30*****
		(1.25)	**(1.27)**	**(1.04)**
EYCS		-1.65	-0.76	
		(2.69)	(2.82)	
PECH		0.04	-0.15	
		(1.40)	(1.83)	

	Model 1	Model 2	Model 3	Model 4
Przestrzeń negocjacyjna			-0.18	
			(0.28)	
Dyrektywa			-0.70	
			(0.72)	
Procedura legislacyjna			0.06	
			(1.34)	
Stała	**-5.03****	**-6.02*****	**-5.92****	**-5.52*****
	(2.32)	**(2.01)**	**(2.37)**	**(1.98)**
Projekty leg. (wariancja)	**11.71*****	**6.01*****	**5.88*****	**6.53*****
BIC	7241.9	7252.0	7266.1	7222.3
Wald chi²	**862.5*****	**900.2*****	**901.0*****	**894.9*****
LR test	**4944.3*****	**2849.3*****	**2620.4*****	**3010.9*****
ICC	0.781	0.646	0.641	0.665
N (kwestie leg.)	159	159	159	159
N (projekty leg.)	68	68	68	68

Objaśnienia: w nawiasach podane są odporne błędy standardowe. Wyniki istotne statystycznie są pogrubione. Poziomy istotności statystycznej: * $p < 0.1$, ** $p < 0.05$, *** $p < 0.01$. Źródło: obliczenia własne na podstawie POLGER_DEU.

ważność, *Status quo*, *Komisarz*, *Czas do wyborów* i *Różnice regulacyjne*, a jego celem jest weryfikacja *H1-H8*. Model 2 dodaje do modelu 1 zmienną *Materia*, aby przetestować *H9*. Model 3 uzupełnia model 2 o trzy zmienne kontrolne – *Przestrzeń negocjacyjna*, *Dyrektywa* i *Procedura legislacyjna* i w ten sposób bada, czy uwzględnienie w analizie liczby konfliktowych kwestii, formy aktu prawnego i typu procedury legislacyjnej zmienia w jakiś sposób efekty przewidziane w hipotezach. Model 4 ma natomiast charakter sprawdzający – zawiera on tylko te predyktory, które w poprzednich modelach uzyskały istotność statystyczną na poziomie co najmniej $p < 0.1$. Jego celem jest potwierdzenie siły i znaczenia otrzymanych zależności. Z powodu braku danych na temat relatywnej ważności preferencji Polski i Niemiec w sprawie dwóch kwestii legislacyjnych powyższe modele oszacowano na trochę mniejszej liczbie obserwacji niż w przypadku statystyki opisowej, czyli na 159 kwestiach zamiast 161.

Ogółem, modele są dobrze dopasowane do danych, o czym świadczą następujące wyniki. Po pierwsze, wszystkie modele zdały test *chi²* Walda, co oznacza, że zawarte w nich predyktory lepiej wyjaśniają zgodność Polski i Niemiec w Radzie niż modele bez zmiennych. Po drugie, wyniki testów ilorazu wiarogodności (*LR test*)[564] są istotne

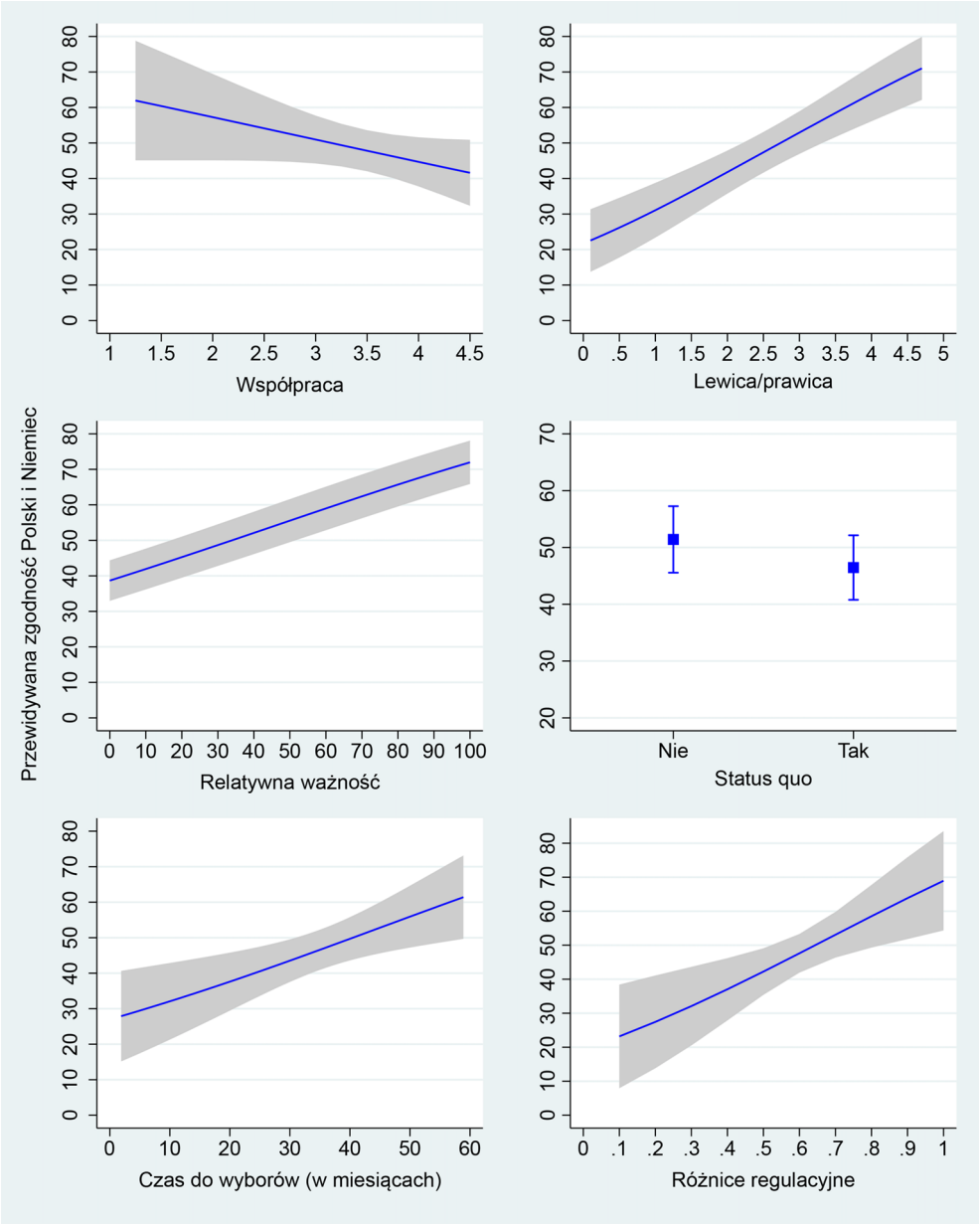
[564] Zob. R. Gutierrez, S. Carter, D. Drukker, *On Boundary-Value Likelihood-Ratio Tests*, „Stata Technical Bulletin" 2001, nr 60, s. 15-18.

statystycznie w czterech modelach, co oznacza, że model wielopoziomowy znacznie lepiej pasuje do danych niż zwykły model. Po trzecie, komponent wariancyjny (efekt losowy) dla projektów legislacyjnych jest istotny statystycznie we wszystkich modelach, dowodząc, że wariancja zgodności Polski i Niemiec różni się między projektami. Ponadto współczynniki korelacji wewnątrzklasowej *ICC* oscylują między 0.66 a 0.78, co oznacza, że korelacje między obserwacjami (kwestiami) w obrębie klastrów (projektów) są wysokie, a więc wariancja między klastrami jest znacząca. Oba wyniki wskazują na zasadność użycia modelu wielopoziomowego. Po czwarte, współczynniki *VIF* oraz korelacji *R* między zmiennymi znajdują się poniżej wartości krytycznych (*VIF* > 5; *R* > 0.8)[565]. Można zatem stwierdzić, że zmienne nie są nadmiernie skorelowane, a więc w badaniu nie występuje niekorzystne zjawisko współliniowości predyktorów. Według tabeli 55 najlepiej dopasowany do danych jest model 4, gdyż posiada najniższy współczynnik *BIC*. W związku z tym będzie on użyty do określania wpływu poszczególnych zmiennych na poziom zgodności preferencji Polski i Niemiec w Radzie.

Przechodząc do weryfikacji hipotez: *H1* przewidywała, że spójność preferencji Polski i Niemiec jest większa, jeśli przedstawiciele tych państw w Radzie częściej ze sobą współpracują. Regresja potwierdziła to przypuszczenie, ale tylko warunkowo, o czym świadczą następujące rezultaty. Po pierwsze, współczynnik β zmiennej *Współpraca* jest zgodnie z oczekiwaniami ujemny i istotny statystycznie w modelu 1 oraz w modelu sprawdzającym 4, choć w tym drugim tylko na poziomie $p < 0.1$. Oznacza to, że generalnie silniejsza kooperacja przedstawicieli Polski i Niemiec w Radzie, polegająca na częstych i intensywnych kontaktach, przekłada się na znacząco wyższą zgodność preferencji tych państw w sprawie legislacji UE. Wykres 81 obrazuje tę zależność w formie graficznej. Bazując na modelu 4 i utrzymując pozostałe predyktory na stałym poziomie, można przewidywać, że wzrost intensywności kooperacji delegatów Polski i Niemiec w Radzie o jednostkę, a więc o 1 pkt w skali 0-10, redukuje odległość między stanowiskami obu krajów, a więc zwiększa ich spójność, średnio o 6 pkt, przy czym w modelu 1 nawet o 12 pkt. Jest to zatem efekt znaczący. Uzyskany wynik potwierdza oczekiwania teorii instytucjonalizmu racjonalnego wyboru, według której większa częstotliwość kontaktów decydentów w Radzie redukuje koszty transakcyjne i skutkuje większą konwergencją stanowisk legislacyjnych aktorów. Problemem jest jednak to, że – jak odkryto w rozdziale czwartym – polscy i niemieccy przedstawiciele w tej instytucji, a zwłaszcza ci drudzy, mają bardzo niską skłonność do wzajemnych kontaktów i kooperacji. W świetle uzyskanych wyników takie postępowanie negatywnie przekłada się na spójność preferencji obu państw i poważnie redukuje szansę na wypracowanie wspólnego lub zbliżonego stanowiska, co może skutkować mniejszym sukcesem w negocjacjach.

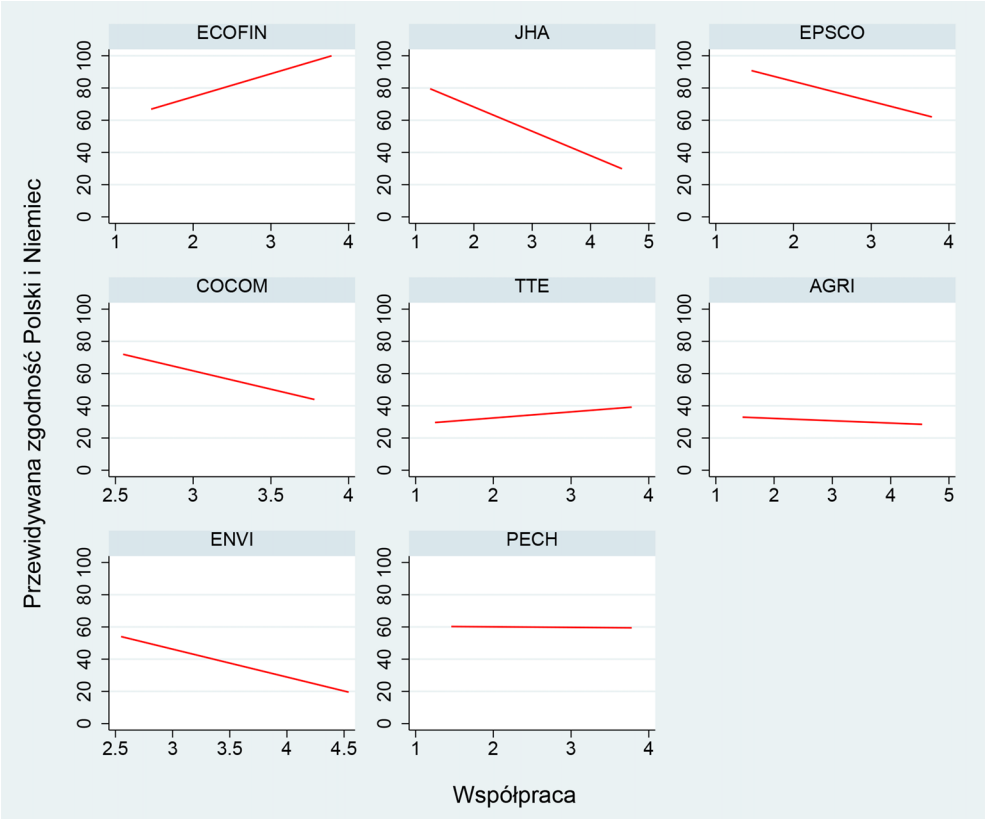
[565] Najwyższą wartość *VIF* posiada zmienna *Procedura legislacyjna* (*VIF* = 3.93), a najsilniejsza korelacja występuje między zmiennymi *AGRI* i *Procedura legislacyjna* (*R* = -0.60).

Wykres 81. Przewidywana zgodność preferencji Polski i Niemiec w zależności od intensywności współpracy decydentów tych krajów, ideologii ministrów w skali lewica/prawica, relatywnej ważności legislacji, obecności pozycji *status quo*, czasu do wyborów do PE oraz różnic regulacyjnych (na podstawie modelu 4)



Źródło: obliczenia własne na podstawie POLGER_DEU.

Wykres 82. Przewidywana zgodność preferencji Polski i Niemiec w zależności od intensywności współpracy decydentów tych krajów w poszczególnych politykach (na podstawie modelu 2)



Źródło: obliczenia własne na podstawie POLGER_DEU.

Po drugie, choć współczynnik zmiennej *Współpraca* jest ujemny i istotny statystycznie w modelach 1 i 4, to traci tę istotność w modelach 2 i 3 uwzgledniających materię legislacyjną. Sugeruje to, że wpływ współpracy na spójność polsko-niemiecką jest silnie uwarunkowany materią projektu. Inaczej mówiąc, bardziej intensywna kooperacja decydentów Polski i Niemiec w Radzie nie zwiększa zgodności ich stanowisk we wszystkich politykach. Aby dowiedzieć się, w których obszarach efekt współpracy występuje, sporządzono wykres 82 prezentujący oszacowaną na podstawie modelu 2 zależność między zmienną *Współpraca* a przewidywaną zgodnością Polski i Niemiec w poszczególnych politykach. Wynika z niego, że bardziej intensywna współpraca reprezentantów obu państw w Radzie redukuje odległość między ich preferencjami, a więc zwiększa spójność, w JHA, EPSCO, COMPET, AGRI i ENVI, o czym świadczą malejące linie regresji. Z kolei w ECOFIN i TTE częstsze kontakty nie tylko nie wzmacniają, ale wręcz zmniejszają zgodność, podczas gdy w PECH nie mają widocznego wpływu. Reasumując, intensywność współpracy Polski i Niemiec w Radzie jest

kluczową determinantą spójności ich preferencji w sprawie legislacji UE, przy czym częstsze kontakty decydentów tych państw w tej instytucji przekładają się na wyższy poziom zgodności ich stanowisk tylko w wybranych politykach. Mimo to jest to nadal większość polityk, do których należą tak istotne z punktu widzenia interesów Polski i Niemiec obszary, jak środowisko, wspólny rynek, sprawy wewnętrzne (np. migracja) czy rolnictwo.

Regresja potwierdziła również *H2*. Efekt zmiennej *Lewica/prawica* jest bowiem dodatni i istotny statystycznie we wszystkich modelach. Oznacza to, że zgodność preferencji Polski i Niemiec w Radzie maleje wraz ze wzrostem odległości ideologicznej w wymiarze lewica/prawica między partiami ministrów odpowiedzialnych za projekt. Zależność tę obrazuje wykres 81. *Ceteris paribus*, wzrost bezwzględnej różnicy między lewicowo-prawicowymi stanowiskami właściwych ministrów o 1 pkt zwiększa odległość między preferencjami Polski i Niemiec, a więc redukuje ich spójność, średnio aż o 11 pkt w skali 0-100 (model 4), co znów jest znaczącym efektem. Wynik ten potwierdza zatem przewidywania teorii podziałów społeczno-politycznych, według której orientacja ideologiczna polskich i niemieckich ministrów na linii lewica/prawica istotnie wpływa na tożsamość preferencji legislacyjnych obu państw. Dlatego należy oczekiwać, że gdy ministrowie z Polski i Niemiec właściwi w sprawie danej regulacji UE należą do partii reprezentujących skrajnie odmienne stanowiska ideologiczne w tym wymiarze, to szansa na konwergencję preferencji i zbudowanie koalicji w Radzie poważnie maleje. I *vice versa*, większa zgodność ideologiczna przekłada się na zasadniczo wyższy poziom spójności. W tym kontekście kluczowe jest więc to, jacy ministrowie są powoływani w tym samym czasie w obu krajach w danym obszarze regulacji.

H3 nie została natomiast potwierdzona: jeśli pozycjonowanie ministrów na linii lewica/prawica wpływa widocznie na zgodność preferencji Polski i Niemiec w Radzie, to taka zależność nie istnieje dla drugiego wymiaru – pro-/anty- UE. Informuje o tym współczynnik zmiennej *Pro-/anty- UE*, który posiada niską wartość i jest nieistotny statystycznie w modelach 1-3. Oznacza to, że wbrew przewidywaniom wzrost odległości między stanowiskami ideologicznymi właściwych ministrów w zakresie ich poparcia dla UE nie zmniejsza spójności preferencji Polski i Niemiec. Inaczej mówiąc, zgodność tych państw jest podobna, gdy osoby sprawujące te funkcje są skrajnie różne i gdy są kompatybilne ideologicznie w tym wymiarze. Wynik ten jest dobrą wiadomością dla Polski i Niemiec, gdyż dowodzi, że kraje te są w stanie zbliżać swoje preferencje, nawet gdy jeden z właściwych ministrów jest eurosceptyczny.

Zgodnie z *H4* relatywna intensywność preferencji Polski i Niemiec jest kluczowym predyktorem spójności stanowisk tych państw w Radzie. Współczynnik β zmiennej *Relatywna ważność* jest bowiem dodatni i istotny statystycznie we wszystkich modelach. Interpretacja tego efektu jest następująca: gdy Polska i Niemcy przypisują danej kwestii odmienną ważność, to odległość między ich stanowiskami znacząco wzrasta, a więc zgodność maleje. I *vice versa*, im bardziej zbliżona jest intensywność preferencji

obu państw w sprawie danej regulacji UE, tym większa jest ich spójność. Zależność tę obrazuje wykres 81, z którego wynika, że wzrost relatywnej ważności o 10 pkt w skali 0-100 zwiększa odległość między stanowiskami Polski i Niemiec, a więc redukuje ich zgodność, o ok. 3.3 pkt, *ceteris paribus*. Uzyskany wynik jest znakomitą informacją dla Warszawy i Berlina, gdyż oznacza, że rozkład intensywności ich preferencji jest bardzo korzystny, umożliwiając konwergencję stanowisk i budowanie koalicji przy użyciu techniki pakietowania. Według teorii pakietowania, gdy aktorzy A i B mają odmienne intensywności preferencji w sprawie kilku kwestii, mogą tworzyć wspólne porozumienie za pomocą wymiany, w której aktor A popiera stanowisko aktora B w kwestii 1, która jest kluczowa dla aktora B, ale mniej istotna dla aktora A, w zamian za co aktor B akceptuje stanowisko aktora A w kwestii 2, która jest szczególnie ważna dla aktora A, a mniej istotna dla aktora B[566]. Powyższe wyniki sugerują, że Polska i Niemcy mają sprzyjające warunki, aby zbliżać swoje preferencje w ten sposób – pojawia się jednak pytanie, czy to robią.

Analiza empiryczna potwierdziła także *H5*. Informuje o tym współczynnik β zmiennej *Status quo*, który jest ujemny i istotny statystycznie w czterech modelach. Zgodnie zatem z oczekiwaniami Polska i Niemcy mają bardziej spójne preferencje w sprawie kwestii zawierających pozycję *status quo*, a więc zmieniających poprzedni stan prawny, niż w przypadku regulacji wprowadzających nowe przepisy w danym obszarze. Wykres 81 obrazuje ten efekt, informując, że przewidywana średnia odległość stanowisk obu państw dla kwestii ze *status quo* wynosi 46.4 pkt, a więc jest o ok. 5 pkt mniejsza niż dla kwestii bez *status quo* (51.4), *ceteris paribus*. Uzyskany wynik potwierdza zatem twierdzenie wyprowadzone z teorii graczy weto, zgodnie z którym lokalizacja *status quo* odgrywa kluczową rolę w negocjacjach w Radzie, a państwa znajdujące się dalej od tej pozycji muszą zbliżać swoje stanowiska ku tym położonym bliżej, aby doprowadzić do kompromisu, co z kolei skutkuje większą zgodnością tych stanowisk. Jednocześnie rezultat ten wzmacnia ustalenia rozdziału trzeciego, według których Polska i Niemcy często wspólnie domagają się utrzymania poprzedniego stanu prawnego w przypadku regulacji, które zmieniają wcześniej uchwalone akty prawne UE.

Wbrew *H6* narodowość komisarza nie jest kluczową determinantą spójności polsko-niemieckiej w Radzie. Efekt zmiennej *Komisarz* nie jest bowiem jednocześnie dodatni i istotny statystycznie w żadnym modelu. Oznacza to, że zgodność preferencji Polski i Niemiec nie jest wyraźnie mniejsza, gdy komisarz odpowiedzialny za dany projekt pochodzi z któregoś z tych krajów, w porównaniu z sytuacją, gdy funkcję tę pełni obywatel innego państwa. Wynik ten jest zatem sprzeczny z oczekiwaniami teorii mocodawcy–agenta, według której komisarze, traktowani bardziej jako agenci państw niż niezależni urzędnicy KE, często promują interesy swoich krajów, kształtując treść

[566] R. Kardasheva, *Package Deals…*, s. 858-874; A. Kirpsza, *Quid Pro Quo…*, s. 323-343; M. Tajima, N. Fraser, *op. cit.*, s. 217-235; R. Tollison, T. Willett, *op. cit.*, s. 425-449.

projektów zgodnie z ich interesami. Choć taka zależność została wykryta w generalnych badaniach obejmujących wszystkie państwa[567], to – jak widać – efekt ten nie występuje w pojedynczych przypadkach Polski i Niemiec.

Natomiast zgodnie z oczekiwaniami spójność preferencji Polski i Niemiec w Radzie jest większa w przypadku projektów, które są proponowane bliżej końca kadencji PE. Taki wniosek wypływa z analizy współczynnika zmiennej *Czas do wyborów*, który jest dodatni i istotny statystycznie we wszystkich modelach. Wykres 81 prezentuje graficznie efekt tego predyktora, dowodząc, że im dalej od końca kadencji PE dany projekt jest zgłaszany, tym większa jest odległość między preferencjami Polski i Niemiec, a więc tym mniejsza jest ich zgodność. I *vice versa*, regulacje proponowane bliżej wyborów do PE (niskie wartości zmiennej *Czas do wyborów*) cechują się proporcjonalnie wyższą spójnością. Przy utrzymaniu pozostałych czynników na stałym poziomie wzrost czasu między zgłoszeniem projektu a wyborami do PE o dziesięć miesięcy zmniejsza zgodność preferencji Polski i Niemiec średnio o 6 pkt (model 4). Uzyskany rezultat potwierdza teorię antycypacji legislacyjnej, według której w obawie przed potencjalnie negatywnymi skutkami nadchodzących wyborów do PE czy też brakiem uchwalenia regulacji na czas aktorzy, w tym Polska i Niemcy, próbują zbliżać swoje stanowiska, aby zredukować czas negocjacji i uchwalić akt przed rozpoczęciem nowej kadencji PE, unikając w ten sposób takich konsekwencji. W tym kontekście warto dodać, że obecnie najwięcej aktów ustawodawczych UE jest uchwalanych właśnie w ostatnich dwóch latach kadencji PE[568]. W świetle uzyskanych wyników zjawisko to sprzyja zatem zbliżaniu preferencji przez Polskę i Niemcy w Radzie.

Tak jak przewidywał liberalizm międzyrządowy, zgodność preferencji Polski i Niemiec w Radzie jest determinowana różnicami w sile regulacji gospodarek tych państw. Informuje o tym współczynnik zmiennej *Różnice regulacyjne*, który jest dodatni i istotny statystycznie we wszystkich modelach. Wynik ten oznacza, że spójność stanowisk Polski i Niemiec w Radzie maleje wraz ze wzrostem różnic regulacyjnych między tymi państwami, podczas gdy jest ona większa, gdy siła regulacji ich gospodarek jest podobna. Wykres 81, który obrazuje ten efekt, ujawnia bardzo silną pozytywną zależność i dowodzi, że wzrost różnic regulacyjnych o 0.1 pkt zwiększa bezwzględną odległość stanowisk Polski i Niemiec o 5.4 pkt, *ceteris paribus* (model 4). Można zatem stwierdzić, że *H8* została potwierdzona – podobieństwo regulacyjne gospodarek tych państw skutkuje konwergencją ich preferencji w sprawie legislacji UE.

Regresja potwierdziła też drugą hipotezę wywiedzioną z liberalizmu międzyrządowego – *H9*. Zgodnie z oczekiwaniami interesy sektorowe Polski i Niemiec mają

---

[567] K. Gehring, S. Schneider, *op. cit.*, s. 214-239; K. Killermann, *op. cit.*, s. 1367-1383; A. Kirpsza, *Not so Independent...*, s. 915-941; R. Thomson, *National Actors...*, s. 169-192; R. Thomson, P. Dumont, *op. cit.*, s. 136-154.

[568] Zob. G. Pittella, A. Vidal-Quadras, G. Papastamkos, *op. cit.*, s. 5; M. McGuinness et al., *op. cit.*, s. 4.

kluczowy wpływ na spójność preferencji tych państw w Radzie. Wyniki ujawniły bowiem cztery polityki, w których jej poziom znacząco wyróżnia się na tle reszty. Po pierwsze, zgodność stanowisk Polski i Niemiec jest relatywnie największa w sprawach zagranicznych. Informuje o tym współczynnik zmiennej *FAC*, który jest ujemny i istotny statystycznie w modelach 1-4. Utrzymując pozostałe predyktory na stałym poziomie, można przewidywać, że gdy dana legislacja dotyczy spraw zagranicznych, to średnia odległość preferencji Polski i Niemiec będzie mniejsza (a więc ich spójność będzie większa) aż o 62.9 pkt w porównaniu z pozostałymi politykami tworzącymi kategorię referencyjną w modelu 4. Efekt ten obrazuje wykres 83. Uzyskany wynik nie jest zaskoczeniem, gdyż – jak już wspominano – w literaturze podkreśla się wiele wspólnych interesów obu państw w polityce zagranicznej[569].

Po drugie, efekt zmiennej *TTE* jest również ujemny i istotny statystycznie w modelach 2-4. Oznacza to, że preferencje Polski i Niemiec są zasadniczo bardziej zgodne w obszarze transportu, telekomunikacji i energetyki niż w politykach stanowiących kategorie referencyjne w tych modelach (tj. JHA w modelach 2-3 i polityki inne niż wymienione w modelu 4). Jak dowodzi wykres 83, przewidywana przez model 4 średnia odległość stanowisk obu państw w TTE w latach 2004-2019 wynosi 26 pkt, a więc jest aż o 27 pkt mniejsza niż w przypadku reszty polityk tworzących grupę porównawczą (53 pkt). Wysoki poziom zgodności w TTE sugeruje, że interesy Polski i Niemiec są w tym sektorze zbliżone. O ile taka sytuacja nie ma raczej miejsca w energetyce, o tyle silne powiązania gospodarcze występują w transporcie i telekomunikacji, o czym świadczą np. niemieckie fabryki samochodów w Polsce, wysoki udział firm niemieckich w polskim rynku medialnym (np. Bauer, Bertelsmann i Ringier Axel Springer są wydawcami czasopism, książek i portali internetowych) i telefonicznym (T-Mobile) czy obecność Lufthansy i LOT-u w sojuszu Star Alliance.

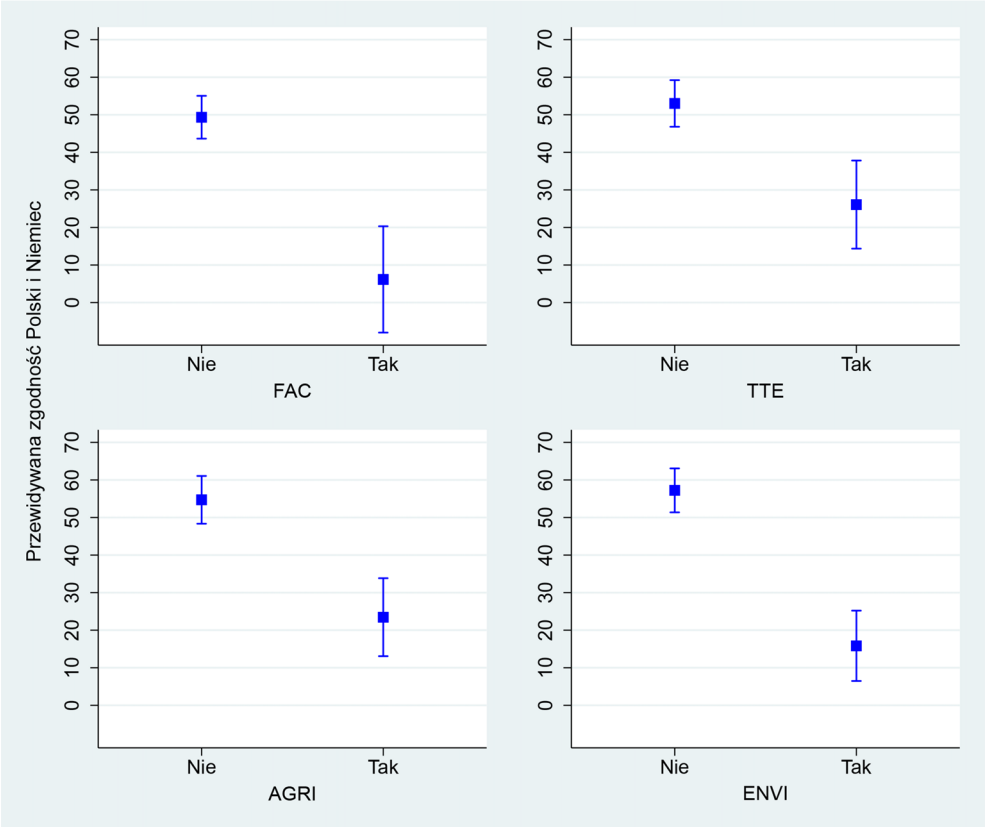
Po trzecie, analiza ujawniła również silną zgodność preferencji Polski i Niemiec w rolnictwie w porównaniu z resztą polityk. Współczynnik zmiennej *AGRI* jest bowiem ujemny i istotny statystycznie w modelach 2-4. Wykres 83 dowodzi, że przewidywana odległość stanowisk obu państw w tym obszarze wynosi 23.4 i jest aż o 21.3 pkt mniejsza niż w pozostałych politykach (54.7). Wynik ten sugeruje, że Polska i Niemcy miały w AGRI podobne interesy, o czym świadczy fakt, że oba kraje należały w latach 2004-2019 do czołówki producentów rolnych w UE (zwłaszcza zbóż, mleka i wieprzowiny) oraz posiadały jedne z najwyższych poziomów zatrudnienia w produkcji żywności[570].

---

569 Por. B. Koszel, *Polska i Niemcy w Unii Europejskiej…*, s. 217-233; K. Malinowski, *Polska i Niemcy w Europie…*, s. 131-159; K. Miszczak, *Polska i Niemcy…*, s. 83-106; J. Węc, *Relacje polsko-niemieckie…*, s. 117-148.

570 European Commission, *Data and Analysis*, Agriculture and Rural Development, https://agriculture.ec.europa.eu/data-and-analysis_pl (dostęp: 21.02.2024).

Wykres 83. Przewidywana zgodność preferencji Polski i Niemiec w FAC, TTE, AGRI i ENVI (model 4)



Źródło: obliczenia własne na podstawie POLGER_DEU.

Po czwarte, efekt zmiennej *ENVI* jest także ujemny i istotny statystycznie, co oznacza, że poziom zgodności preferencji Polski i Niemiec w sprawach środowiska jest zasadniczo wyższy niż w kategoriach porównawczych w modelach 2-4 (*JHA* w modelach 2-3 i polityki inne niż wymienione w modelu 4). *Ceteris paribus*, gdy przedmiotem negocjacji jest projekt regulujący kwestie z zakresu ochrony środowiska, to można przewidywać, że stanowiska obu tych państw będą oddalone od siebie średnio o 15.8 pkt w porównaniu aż z 57.2 pkt w przypadku pozostałych obszarów tworzących grupę referencyjną w modelu 4. Na pierwszy rzut oka wynik ten może być zaskakujący, biorąc pod uwagę odmienne podejścia obu państw w polityce energetyczno-klimatycznej (np. *Energiewende* w Niemczech i oparcie energetyki na węglu w Polsce). Trzeba jednak pamiętać, że według danych Eurostat Polska i Niemcy przodowały w latach 2004-2019 w UE w zakresie emisji gazów cieplarnianych i rtęci, produkcji odpadów czy niskiej jakości

wód[571]. W efekcie ich interesy sektorowe były zbliżone, co według liberalizmu międzyrządowego skutkowało większą spójnością preferencji w sprawie regulacji środowiskowych. Zresztą w ostatnich latach również widoczne są głośne przypadki wspólnych preferencji w tym obszarze, czego przykładem jest blokowanie przez Polskę i Niemcy wprowadzenia zakazu sprzedaży w UE aut z silnikami spalinowymi po 2035 r.[572]

Z drugiej strony nie ujawniono wpływu pozostałych polityk na zgodność preferencji Polski i Niemiec. Informują o tym współczynniki zmiennych *ECOFIN*, *EPSCO*, *COMPET*, *PECH* oraz *EYCS*, które nie są istotne statystycznie w modelach 2-3. Oznacza to, że poziom spójności preferencji Polski i Niemiec w takich dziedzinach jak: ekonomia i finanse, zatrudnienie i sprawy socjalne, konkurencyjność (wspólny rynek), rybołówstwo czy kultura i edukacja nie był zasadniczo wyższy/niższy od kategorii referencyjnej (JHA). O ile zatem analiza statystyki opisowej wykazała obecność największych rozbieżności stanowisk obu państw w ECOFIN i EPSCO, o tyle regresja nie potwierdziła tych obserwacji. Oznacza to, że zgodność Polski i Niemiec w tych obszarach była kształtowana bardziej przez inne, odkryte powyżej czynniki niż przez interesy sektorowe.

Przechodząc do zmiennych kontrolnych: wielkość przestrzeni negocjacyjnej projektu nie wpływa na zgodność preferencji Polski i Niemiec. Wskazuje na to współczynnik zmiennej *Przestrzeń negocjacyjna*, który jest nieistotny statystycznie w modelu 3. Uzyskany wynik oznacza, że rozkład preferencji Polski i Niemiec nie jest idealny z punktu widzenia możliwości pakietowania, co utrudnia uzgadnianie stanowisk w sprawie legislacji UE. Aby bowiem zbliżyć preferencje przy użyciu wymiany, aktorzy muszą posiadać odmienne stanowiska w sprawie kilku kwestii zawartych w projekcie. Tymczasem wyniki dowodzą, że średnie odległości preferencji Polski i Niemiec są takie same dla jednej, dwóch czy więcej kwestii, choć powinny one znacząco wzrastać, aby móc w pełni skorzystać z dobrodziejstwa pakietowania. Mimo to warto zauważyć, że efekt omawianej zmiennej nie jest też ujemny i istotny statystycznie. Uzyskany rezultat nie oznacza zatem, że w badanej próbie nie ma w ogóle kwestii, którymi można się wymienić – ich liczba jest raczej stała niezależnie od wielkości przestrzeni negocjacyjnej projektu. A to sugeruje, że możliwości pakietowania nadal istnieją.

Tak samo regresja nie wykazała wpływu formy aktu prawnego na zgodność preferencji Polski i Niemiec w Radzie. Efekt zmiennej *Dyrektywa* jest bowiem nieistotny statystycznie w modelu 3. Oznacza to, że poziom spójności stanowisk Warszawy i Berlina

---

571 Eurostat, *Environment Database*, https://ec.europa.eu/eurostat/web/environment/database (dostęp: 21.02.2024).

572 Ostatecznie Niemcy opuścili mniejszość blokującą po otrzymaniu koncesji w formie możliwości używania tzw. e-paliw po 2035 r. Zob. A. Grzeszak, *Wojna o samochody spalinowe, odcinek kolejny. Szok, zaskoczenie, niedowierzanie*, „Polityka" 2023, nr 15.

w sprawie legislacji UE jest taki sam w przypadku dyrektyw co rozporządzeń i decyzji. Wynik ten jest pewnym zaskoczeniem – spodziewano się raczej, że dyrektywy będą generować mniejszą zgodność preferencji Polski i Niemiec niż rozporządzenia i decyzje z racji ich specyfiki i ważności.

Podobnie brak wpływu na zgodność preferencji Polski i Niemiec w Radzie wykazała trzecia zmienna kontrolna, *Procedura legislacyjna*. Współczynnik tego predyktora nie jest istotny statystycznie w modelu 3, co sugeruje, że poziom spójności obu krajów nie zależy od procedury legislacyjnej i jest podobny w przypadku kwestii rozpatrywanych w ZPU i SPU. Typ procedury nie zmienia także wpływu innych czynników. Po uwzględnieniu tej zmiennej w modelu 3 siła, kierunek i istotność statystyczna badanych predyktorów nie ulegają modyfikacji.

6. Rekapitulacja wyników i rekomendacje

W rozdziale tym spróbowano odpowiedzieć na piąte pytanie badawcze książki: jak wygląda zgodność preferencji Polski i Niemiec w sprawie regulacji UE w Radzie i jakie czynniki wpływają na jej poziom? W tym celu najpierw sformułowano dziewięć hipotez przewidujących wpływ określonych predyktorów na tę zgodność, a następnie zweryfikowano je empirycznie za pomocą ułamkowej regresji logistycznej. Tabela 56 zawiera zwięzłe podsumowanie uzyskanych wyników.

Ogółem, regresja potwierdziła siedem z dziewięciu hipotez: *H1*, *H2*, *H4*, *H5*, *H7*, *H8* i *H9*. Według wyników zgodność preferencji Polski i Niemiec w sprawie legislacji UE jest silnie determinowana: jakością współpracy reprezentantów tych państw w organach Rady, ideologią ministrów właściwych w sprawie projektu w wymiarze lewica/prawica, relatywną ważnością danej regulacji dla obu państw, obecnością pozycji *status quo*, bliskością wyborów do PE, siłą regulacji gospodarek oraz interesami sektorowymi obu krajów. Mówiąc precyzyjniej, poziom tej zgodności jest zasadniczo wyższy, gdy: a) przedstawiciele Polski i Niemiec w organach Rady intensywnie kontaktują się ze sobą – efekt ten nie występuje jednak we wszystkich politykach, gdyż został zaobserwowany tylko w JHA, EPSCO, COMPET, AGRI i ENVI; b) właściwi ministrowie należą do partii, które wyznają podobną ideologię w skali lewica/prawica; c) oba kraje przypisują taka samą ważność danej regulacji UE; d) dana regulacja zawiera pozycję *status quo*, czyli zmienia poprzedni stan prawny usankcjonowany wcześniej przyjętymi aktami prawnymi; e) projekt jest zgłoszony w okresie bliskim końca kadencji PE (wyborów do PE); f) siła regulacji gospodarek Polski i Niemiec jest podobna; g) grupy społeczne funkcjonujące w tych krajach w danym sektorze mają zbliżone interesy, przy czym relatywnie największą tożsamość preferencji Polski i Niemiec zidentyfikowano w FAC, TTE, AGRI i ENVI. W tym kontekście badanie potwierdziło moc eksplanacyjną pięciu teorii w wyjaśnianiu spójności polsko-niemieckiej w Radzie, tj. instytucjonalizmu racjonalnego wyboru (*H1*), podziałów społeczno-politycznych (*H2*, ale

tylko w wymiarze lewica/prawica), pakietowania (*H4*), graczy weta (*H5*), antycypacji legislacyjnej (*H7*) oraz liberalizmu międzyrządowego (*H8-H9*).

Tabela 56. Podsumowanie uzyskanych wyników – determinanty zgodności preferencji Polski i Niemiec w sprawie regulacji UE w Radzie w latach 2004-2019

Hipoteza	Zmienna	Oczekiwany efekt	Uzyskany efekt
	Zmienne niezależne		
H1	**Współpraca**	**-**	**-**
H2	**Lewica/prawica**	**+**	**+**
H3	Pro-/anty- UE	+	0
H4	**Relatywna ważność**	**+**	**+**
H5	***Status quo***	**-**	**-**
H6	Komisarz	+	0
H7	**Czas do wyborów**	**+**	**+**
H8	**Różnice regulacyjne**	**+**	**+**
H9	**Interesy sektorowe**	**+/-**	**- (FAC, TTE, AGRI, ENVI)**
	Zmienne kontrolne		
	Przestrzeń negocjacyjna		0
	Dyrektywa		0
	Procedura legislacyjna		0

Objaśnienia: „+" – dany czynnik istotnie statystycznie zwiększa odległość między preferencjami Polski i Niemiec, a więc zmniejsza ich zgodność; „-" – czynnik istotnie statystycznie zmniejsza odległość między preferencjami Polski i Niemiec, a więc zwiększa ich zgodność; „0" – czynnik nie ma istotnego statystycznie wpływu na zgodność preferencji Polski i Niemiec. Potwierdzone hipotezy zostały pogrubione. Źródło: opracowanie własne na podstawie uzyskanych wyników.

Z drugiej strony analiza nie potwierdziła *H3* i *H6*. Wbrew przewidywaniom teorii mocodawcy–agenta oraz podziałów społeczno-politycznych w zakresie skali pro-/anty-UE zgodność preferencji Polski i Niemiec w Radzie nie jest determinowana poparciem właściwych ministrów dla integracji europejskiej oraz narodowością komisarza odpowiedzialnego za projekt. Tak samo nie wykazano istotnego statystycznie wpływu na spójność polsko-niemiecką trzech zmiennych kontrolnych: wielkości przestrzeni negocjacyjnej, formy aktu prawnego oraz procedury legislacyjnej. Poziom tej spójności jest podobny niezależnie od tego, czy dany projekt: a) generuje szeroką lub wąską przestrzeń negocjacyjną mierzoną liczbą konfliktowych kwestii, b) jest dyrektywą lub rozporządzeniem/decyzją albo c) jest uchwalany w ZPU lub SPU.

Powyższe rezultaty pozwalają sformułować kilka rekomendacji, jak zwiększyć zgodność preferencji Polski i Niemiec w sprawie legislacji UE i tym samym wzmocnić możliwości budowania wspólnej koalicji w Radzie:

1. **Przedstawiciele Polski i Niemiec w organach Rady powinni częściej i intensywniej współpracować (kontaktować się) ze sobą.** Wyniki dowodzą, że prowadzi to do większej konwergencji preferencji obu państw w sprawie regulacji UE, choć nie we wszystkich politykach. Problemem jest jednak zaobserwowana w poprzednim rozdziale bardzo niska skłonność do współpracy reprezentantów Polski i Niemiec w Radzie, a zwłaszcza tych drugich. Aby poprawić tę sytuację i zintensyfikować kontakty tych osób, należy wcielić w życie rekomendacje zaproponowane w rozdziale czwartym książki.
2. **Rządy Polski i Niemiec powinny mianować lub delegować do negocjacji ministrów pochodzących z partii politycznych o podobnych orientacjach ideologicznych w skali lewica/prawica.** Oczywiście selekcja tożsamych ideologicznie ministrów jest trudna, jeśli nie niemożliwa, gdyż skład polityczny rządu zależy od wyników wyborów w danym kraju. W tym kontekście należy się spodziewać, że gdy w danym czasie rządy w Polsce i Niemczech sprawują partie reprezentujące odmienne ideologie, to współpraca tych państw w Radzie, rozumiana jako zbliżanie stanowisk w sprawie legislacji UE i budowanie koalicji, będzie najmniej efektywna. Natomiast nie jest problematyczne mianowanie na ministrów polityków należących do partii eurosceptycznych, gdyż według wyników nie wpływa to istotnie na spójność preferencji obu państw – pierwszoplanowym wymiarem jest ich pozycjonowanie w skali lewica/prawica.
3. **Polska i Niemcy powinny uzgadniać swoje stanowiska w sprawie legislacji UE za pomocą pakietowania.** Analiza wykazała bowiem, że rozkład ich preferencji oraz warunki decyzyjne są sprzyjające dla stosowania tej techniki – oba państwa mają silnie konfliktowe preferencje w sprawie regulacji UE, którym przypisują odmienne poziomy ważności, podczas gdy liczba kwestii legislacyjnych, którymi mogą się wymienić, jest stała niezależnie od wielkości przestrzeni negocjacyjnej projektu. Według badań cechy te zwiększają szansę na pakietowanie[573]. Dlatego Polska i Niemcy powinny wymieniać się poparciem dla swoich preferencji, gdy: po pierwsze, przedmiotem negocjacji jest jeden lub kilka powiązanych projektów, które zawierają wiele konfliktowych kwestii, po drugie, oba kraje mają odmienne stanowiska w sprawie poszczególnych kwestii zagnieżdżonych w jednym lub kilku projektach, po trzecie, oba kraje przypisują tym kwestiom odmienną ważność. W ramach pakietowania Polska akceptowałaby preferencje Niemiec w sprawach legislacyjnych kluczowych dla Berlina, a mniej ważnych dla Warszawy, w zamian za co Niemcy popierałyby preferencje Polski w kwestiach dla niej najważniejszych, a mniej istotnych dla Berlina. Możliwości takiej wymiany stają się coraz łatwiejsze także dlatego, że KE zgłasza więcej kilkuprojektowych pakietów legislacyjnych

[573] R. Kardasheva, *Package Deals...*, s. 858-874; H. McKibben, *Issue Characteristics...*, s. 694-707; M. Tajima, N. Fraser, *op. cit.*, s. 217-235; R. Tollison, T. Willett, *op. cit.*, s. 425-449.

oraz projektów kompleksowych (zawierających kilka kwestii)[574]. Jednocześnie badania dowodzą, że pakietowanie generuje większą skłonność aktorów do zmiany swojego stanowiska oraz budowania konsensualnych porozumień, a więc warto regularnie z niego korzystać[575].

4. **Polska i Niemcy powinny naciskać na KE, aby zgłaszała ona mniej nowych projektów w danym obszarze, a więcej takich, które zmieniają wcześniej uchwalone akty prawne.** W przypadku tych drugich występuje bowiem możliwość zajęcia pozycji *status quo* (utrzymanie poprzedniego stanu prawnego), co według wyników zwiększa zgodność preferencji Polski i Niemiec. Powyższy postulat należy zgłaszać KE na etapie tworzenia tzw. wieloletnich i rocznych programów legislacyjnych, które zawierają treść i harmonogramy przyszłych projektów i które są ustalane według procedur opisanych w porozumieniu międzyinstytucjonalnym z 13 kwietnia 2016 r., m.in. poprzez „wymianę poglądów" między PE, Radą i KE[576]. Można również wykorzystać w tym celu narodowe powiązania ze swoimi komisarzami i nakłaniać ich do zgłaszania większej liczby nowelizacji niż nowych projektów w obszarze ich właściwości.
5. **Należy przeciągać negocjacje nad projektami na okres przed końcem kadencji PE (przed wyborami do PE).** Według wyników działa wtedy efekt antycypacyjny – w obawie przed potencjalnymi negatywnymi konsekwencjami nadchodzących wyborów do PE czy też brakiem uchwalenia regulacji na czas aktorzy zbliżają swoje stanowiska, aby zredukować czas negocjacji i uchwalić akt prawny przed rozpoczęciem nowej kadencji PE, unikając w ten sposób tych skutków. To powoduje, że Polska i Niemcy są bardziej skłonne do konwergencji swoich preferencji w tym okresie. **W tym kontekście należy także zachęcać KE do zgłaszania jak największej liczby projektów w drugiej połowie kadencji PE lub przed wyborami do PE**, co powinno zwiększyć presję antycypacyjną oraz skłonność obu państw do uzgadniania ich stanowisk. Powyższe działania można podejmować na etapie tworzenia wieloletnich lub rocznych programów legislacyjnych, które ustalają terminy poszczególnych projektów, albo poprzez swojego komisarza, zachęcając go do przesyłania wniosków w późniejszym czasie w ramach jego portfolio.
6. **Rządy Polski i Niemiec powinny dążyć do tego, aby siła regulacji ich gospodarek, czyli zakres ograniczeń nakładanych przez prawo krajowe na przepływ towarów, kapitału, usług, ludzi czy pracy, była podobna.** Analiza wykazała bowiem, że większe różnice między reżimami regulacyjnymi tych krajów znacząco

---

574 Zob. G. Pittella, A. Vidal-Quadras, G. Papastamkos, *op. cit.*, s. 5; M. McGuinness et al., *op. cit.*, s. 4.

575 D. Aksoy, *Institutional Arrangements…*, s. 538-552; T. König, D. Junge, *op. cit.*, s. 507-534; H. McKibben, *The Effects of Structures and Power on State Bargaining Strategies*, „American Journal of Political Science" 2013, vol. 57, nr 2, s. 411-427; H. McKibben, S. Western, *op. cit.*, s. 44-54.

576 *Porozumienie międzyinstytucjonalne między Parlamentem Europejskim, Radą Unii Europejskiej a Komisją Europejską w sprawie lepszego stanowienia prawa*, Dz. Urz. UE L 123, 12.5.2016, s. 1-14.

redukują zgodność ich preferencji. W tym celu Polska i Niemcy powinny uzgadniać i wprowadzać podobne przepisy administracyjne, biurokratyczne, gospodarcze czy finansowe dotyczące ich gospodarek, np. ustanawiać szczegółową kodyfikację i silną kontrolę państwa w jednych sektorach, a mniejszą władzę nad rynkami i bardziej liberalne normy prawne w innych. Z powodu zaszłości historycznych oraz różnego zaawansowania gospodarczego konwergencja regulacyjna może być trudna, dlatego rekomenduje się utworzenie polsko-niemieckich rad konsultacyjnych, w których eksperci mogliby wypracowywać wspólne rozwiązania regulacyjne, selekcjonować obszary, w których ich wprowadzenie byłoby możliwe, oraz proponować swoje ustalenia rządom.

7. **Polska i Niemcy powinny dalej rozwijać i intensyfikować stosunki społeczno-ekonomiczne.** W szczególności należy tworzyć silne powiązania w wybranych sektorach gospodarczych poprzez wzajemne inwestycje i wymianę handlową, ale także współpracować w sektorach społecznych, takich jak: wymiar sprawiedliwości, ochrona zdrowia czy bezpieczeństwo. Takie działania mogą doprowadzić do większego uzależnienia i konwergencji interesów sektorowych Polski i Niemiec, co według wyników istotnie zwiększa zgodność preferencji tych krajów zgłaszanych w sprawie legislacji UE.

ROZDZIAŁ VI

Determinanty zgodności głosowań Polski i Niemiec w Parlamencie Europejskim

Od Włochów dzielą nas Alpy, od Francuzów rzeki, od Anglików morze, od Polaków tylko nienawiść[577].

1. Cel i przedmiot badawczy

W rozdziale drugim książki pokazano, że z perspektywy określonych mierników niemiecka i polska delegacja posiadają dość silne pozycje w PE, a więc w drugiej obok Rady kluczowej instytucji prawodawczej UE. W efekcie ich współpraca, polegająca na zbliżaniu preferencji i zgodnym głosowaniu, może istotnie wpływać na stanowiska najważniejszych grup politycznych, a tym samym na treść stanowiska całego PE w głosowaniach nad projektami legislacyjnymi UE. Dzięki posiadaniu dużych delegacji deputowani z Niemiec i Polski są w stanie budować ze sobą koalicje wewnątrz frakcji i pomiędzy nimi, co może zwiększać ich szansę na osiągnięcie większości wymaganej do przeforsowania wspólnego stanowiska w głosowaniu. Pojawia się jednak pytanie: jaka jest efektywność takiej współpracy i jakie determinanty ją kształtują? Inaczej mówiąc, jaka jest zgodność preferencji polskich i niemieckich posłów w głosowaniach w sprawie regulacji UE w PE i jakie czynniki wpływają na poziom tej zgodności, zapewniając większe lub mniejsze możliwości budowania koalicji w tej instytucji?

Niniejszy rozdział stara się odpowiedzieć na to pytanie, które jest zarazem szóstym pytaniem badawczym. Celem rozdziału jest więc określenie stanu współpracy polskiej

[577] Przysłowie niemieckie. Oryginał brzmi: *Von den Italienern trennen uns die Alpen, von den Franzosen die Flüsse, von den Engländern das Meer, von den Polen nur der Haß*. Cyt za: Z. Kłodnicki, *op. cit.*, s. 110.

i niemieckiej delegacji narodowej w PE oraz identyfikacja czynników, które determinują jej wysoki lub niski poziom[578]. Efektywność tej współpracy zmierzono za pomocą zgodności głosowań polskich i niemieckich posłów w PE, przyjmując założenie, że wysoka spójność wskazuje na istnienie silnej i skutecznej kooperacji – jej efektem jest bowiem wypracowywanie w większości głosowań zbliżonego stanowiska. Aby osiągnąć powyższy cel, w pierwszym kroku postawiono 24 hipotezy, przewidujące, że zgodność głosowań Polski i Niemiec w PE jest determinowana następującymi czynnikami: narodowością (*H1a-H1b*) i przynależnością frakcyjną (*H2a-H2c*) sprawozdawcy projektu, a także interakcją tych dwóch czynników (*H3a-H3d*), dynamiką koalicyjną (*H4a-H4b*), frekwencją polskich i niemieckich posłów w głosowaniach (*H5a-H5b*), ważnością projektu (*H6*), strukturą delegacji narodowych (*H7*), socjalizacją (*H8*) oraz interesami sektorowymi Polski i Niemiec (*H9a-H9h*). Twierdzenia te wyprowadzono z pięciu teorii: aktorów przekaźnikowych (*H1a-H3d*), budowania koalicji w PE (*H4a-H4b*), instytucjonalizmu racjonalnego wyboru (*H5a-H7*), konstruktywizmu społecznego (*H8*) oraz liberalizmu międzyrządowego (*H9a-H9h*). W kolejnym kroku hipotezy te zweryfikowano empirycznie za pomocą ułamkowej regresji logistycznej na bazie POLGER_EP zawierającej informacje o wynikach głosowań, które odbyły się w siódmej i ósmej kadencji PE.

2. Hipotezy

Narodowość sprawozdawcy

Pierwsze hipotezy wyprowadzono z teorii aktorów przekaźnikowych[579]. Koncepcja ta zakłada, że w wyniku postępującej od 1999 r. deformalizacji procedur ustawodawczych, polegającej na ustalaniu coraz większej liczby aktów prawnych UE przez wąskie grono osób w tajnych trilogach, kluczową rolę w procesie legislacyjnym UE zaczęli odgrywać tzw. aktorzy przekaźnikowi. W PE do podmiotów tych zaliczani są przede wszystkim sprawozdawcy. Jak wspomniano w rozdziale drugim, osoby sprawujące tę funkcję m.in. przygotowują sprawozdania, które zawierają poprawki do projektów i stanowią mandat dla negocjacji w trilogach, kształtują dynamikę koalicyjną między grupami

[578] Wstępne analizy w tym zakresie, oparte na innej teorii oraz mniejszej i starszej bazie danych, wykonano w: A. Kirpsza, *Together or Separately? Explaining Voting Cohesion between the Polish and German Members of the European Parliament*, [w:] W. Priesmeyer-Tkocz (red.), *Common Values: Discussing German and Polish Perceptions of European Integration*, Baden-Baden 2017.

[579] G. Brandsma, A. Hoppe, *op. cit.*, s. 347-363; H. Farrell, A. Héritier, *Formal and Informal Institutions under Codecision: Continuous Constitution-Building in Europe*, „Governance" 2003, vol. 16, nr 4, s. 577-600; eidem, *Interorganizational Negotiation and Intraorganizational Power in Shared Decision Making: Early Agreements under Codecision and Their Impact on the European Parliament and Council*, „Comparative Political Studies" 2004, vol. 37, nr 10, s. 1184-1212.

politycznymi w komisjach i na posiedzeniach plenarnych PE, a także są liderami zespołu negocjacyjnego PE do trilogów, w których reprezentanci PE, Rady i KE wypracowują porozumienia w sprawie legislacji. Te wszystkie kompetencje powodują, że – jak pokazują badania – sprawozdawcy mają istotny wpływ nie tylko na przebieg negocjacji, ale również na ich wyniki, w tym na końcową treść stanowisk legislacyjnych PE oraz aktów prawnych UE[580]. W efekcie mogą oni wymykać się spod kontroli swoich mocodawców (grup politycznych, całego PE), przekraczając mandat własnej instytucji i forsując indywidualne lub krajowe preferencje[581]. Z punktu widzenia zaprezentowanej teorii można oczekiwać, że gdy sprawozdawcą projektu jest poseł z Polski lub Niemiec, to spójność głosowań obu tych grup narodowych powinna być mniejsza. Deputowani z tych krajów mogą bowiem wykorzystywać to stanowisko do promowania interesów swoich państw w negocjacjach z Radą, bez oglądania się na preferencje drugiej delegacji. Tym bardziej że owe negocjacje odbywają się w tajnym środowisku trilogów, przez co druga delegacja często nie może kontrolować zachowań sprawozdawcy czy brać udziału w tych spotkaniach. W efekcie spójność polskich i niemieckich deputowanych powinna być w takich sytuacjach niższa niż w przypadku pełnienia tej funkcji przez posłów z innych krajów. Dlatego:

H1a: Zgodność głosowań Polski i Niemiec w PE jest mniejsza, jeśli sprawozdawcą projektu jest poseł z Polski.
H1b: Zgodność głosowań Polski i Niemiec w PE jest mniejsza, jeśli sprawozdawcą projektu jest poseł z Niemiec.

Afiliacja polityczna sprawozdawcy

Z drugiej strony zgodność Polski i Niemiec w PE powinna być większa, gdy sprawozdawcą projektu jest poseł należący do EPP, S&D lub ECR. Są to trzy największe grupy polityczne w PE, które mają istotny wpływ na kształt stanowisk legislacyjnych PE[582]. Jak pokazano w rozdziale drugim, duży udział w tych frakcjach posiadają polska i niemiecka delegacja. To powoduje, że mają one przemożny wpływ nie tylko na wewnętrzne stanowisko tych grup politycznych, ale również na budowanie koalicji między nimi. Posłowie-sprawozdawcy należący do EPP, S&D i ECR powinni być zatem bardziej

[580] Zob. E. Bressanelli, C. Koop, C. Reh, *op. cit.*, s. 91-113; R. Costello, R. Thomson, *The Policy Impact…*, s. 219-240; eidem, *The Nexus of Bicameralism…*, s. 337-357; D. Finke, *Proposal Stage…*, s. 487-512; S. Hurka, *op. cit.*, s. 273-296; A. Kirpsza, *How to Win…*, s. 139; idem, *Time Is of the Essence…*, s. 574; A. Rasmussen, *Early Conclusion…*, s. 49-51; C. Reh et al., *op. cit.*, s. 1134.

[581] Por. G. Brandsma, A. Hoppe, *op. cit.*, s. 347-363; D. Judge, D. Earnshaw, *op. cit.*, s. 53-71; A. Kirpsza, *Quid Pro Quo…*, s. 339; T. Laloux, *Agency Slack as Cause of Deviation in Trilogue Negotiations*, „Journal of European Public Policy" 2021, vol. 28, nr 1, s. 132-151; T. Laloux, T. Delreux, *op. cit.*, s. 1049-1067; A. Rasmussen, C. Reh, *op. cit.*, s. 1008-1009; C. Reh, *op. cit.*, s. 822-841.

[582] S. Hix, B. Høyland, *op. cit.*, s. 179.

skłonni do budowania kompromisów, które są akceptowalne zarówno dla polskiej, jak i niemieckiej delegacji wchodzących w skład tych frakcji. Dzięki temu mogą zapewnić większe poparcie (spójność) EPP, S&D i ECR dla swojego sprawozdania, co z kolei zwiększa szansę na uzyskanie wymaganej większość dla jego przyjęcia w głosowaniu w PE. Ponadto według badań spójność frakcji jest znacznie większa, gdy sprawozdawcą projektu jest jej poseł[583]. Ponieważ w siódmej (2009-2014) i ósmej (2014-2019) kadencji PE do EPP, S&D i ECR należała łącznie znaczna większość posłów polskich (kolejno 100% i 92.1%) i niemieckich (kolejno 65.6% i 71.9%)[584], fakt pełnienia tej funkcji przez jakiegokolwiek deputowanego z tych grup politycznych powinien gwarantować większą zgodność głosowań Polski i Niemiec w PE. Stąd:

H2a: Zgodność głosowań Polski i Niemiec w PE jest większa, jeśli sprawozdawcą projektu jest poseł z EPP.
H2b: Zgodność głosowań Polski i Niemiec w PE jest większa, jeśli sprawozdawcą projektu jest poseł z S&D.
H2c: Zgodność głosowań Polski i Niemiec w PE jest większa, jeśli sprawozdawcą projektu jest poseł z ECR.

Interakcja narodowości i afiliacji politycznej sprawozdawcy

Jednakże w praktyce posłowie z Polski i Niemiec są, cytując za Wojciechem Słomczyńskim i Dariuszem Stolickim, „sługami dwóch panów" – ich zachowania są jednocześnie determinowane stanowiskiem ich grupy narodowej oraz frakcji[585]. To powoduje, że w sytuacji konfliktu tych stanowisk muszą często wybierać między lojalnością wobec grupy narodowej a politycznej. W efekcie, gdy posłowie z Polski i Niemiec są sprawozdawcami, ich afiliacja polityczna może mieć decydujący wpływ na ich sposób postępowania, w tym skłonność do budowania polsko-niemieckiej koalicji. Inaczej mówiąc, interakcja narodowości i afiliacji politycznej sprawozdawcy może istotnie oddziaływać na poziom spójności głosowań Polski i Niemiec, zmieniając lub mitygując samodzielny wpływ obu tych zmiennych na tę spójność. W szczególności można oczekiwać, że jeśli – jak założono w *H1a* i *H1b* – zgodność głosowań tych państw jest mniejsza, gdy funkcję sprawozdawcy pełni Polak lub Niemiec, niezależnie od jego przynależności

583 E. Bressanelli, C. Koop, C. Reh, *op. cit.*, s. 99-104; C. Koop, C. Reh, E. Bressanelli, *When Politics Prevails: Parties, Elections and Loyalty in the European Parliament*, „European Journal of Political Research" 2018, vol. 57, nr 3, s. 576; N. Yordanova, M. Mühlböck, *op. cit.*, s. 398.

584 Dane według pierwszej sesji PE7 i PE8. Zob. European Parliament, *Review of European and National Election Results – Update: September 2019…*, s. 22, 26.

585 W. Słomczyński, D. Stolicki, *Sługa dwóch panów. Frakcyjne i narodowe przesłanki głosowania posłów w PE*, [w:] A. Kirpsza, P. Musiałek, D. Stolicki (red.), *Podsumowanie siódmej kadencji Parlamentu Europejskiego (2009-2014)*, Kraków 2015, s. 109-138. Zob. też: S. Hix, *Parliamentary Behavior…*, s. 688-698.

frakcyjnej, to ta przynależność, zwłaszcza do dwóch największych frakcji w PE, powinna modyfikować ten efekt i powodować, że sprawozdawcy z Polski i Niemiec należący do EPP i S&D będą generować większą spójność obu delegacji narodowych. Wynika to z faktu, że – jak pokazano wcześniej – te dwie grupy polityczne często głosują wspólnie i wygrywają najwięcej głosowań w PE, mając kluczowy wpływ na kształt stanowiska legislacyjnego PE, a udział polskich i niemieckich posłów w ich składzie jest wysoki. W rezultacie polscy i niemieccy sprawozdawcy z EPP i S&D powinni wykorzystywać tę funkcję nie tylko do realizacji własnych interesów, ale także do uzgadniania wspólnego stanowiska obu grup narodowych. Dzięki temu zapewnią większe poparcie dla swoich postulatów i znacząco wpłyną na treść stanowisk tych dwóch frakcji w głosowaniu, co z kolei zwiększy ich szansę na wygranie głosowania nad stanowiskiem legislacyjnym PE i wprowadzenie do niego swoich preferencji. Natomiast gdy sprawozdawca z Polski lub Niemiec jest członkiem innej grupy politycznej, ma on mniejsze możliwości uzyskania tych samych efektów z racji mniejszego udziału polskiej i niemieckiej delegacji w tych frakcjach. Dlatego:

H3a: Zgodność głosowań Polski i Niemiec w PE jest większa, jeśli sprawozdawcą projektu jest poseł z Polski i z EPP.
H3b: Zgodność głosowań Polski i Niemiec w PE jest większa, jeśli sprawozdawcą projektu jest poseł z Polski i z S&D.
H3c: Zgodność głosowań Polski i Niemiec w PE jest większa, jeśli sprawozdawcą projektu jest poseł z Niemiec i z EPP.
H3d: Zgodność głosowań Polski i Niemiec w PE jest większa, jeśli sprawozdawcą projektu jest poseł z Niemiec i z S&D.

Dynamika koalicyjna

Kluczowy wpływ na zgodność Polski i Niemiec w PE może mieć również typ koalicji, która powstała między frakcjami w głosowaniu. Takie twierdzenie wynika z teorii budowania koalicji w PE[586]. Zakłada ona, że frakcje wchodzą ze sobą w sojusze w celu zbudowania odpowiedniej większości dla swojego stanowiska i zwiększenia w ten sposób szansy na jego przeforsowanie w głosowaniu. O tym, z kim dana grupa polityczna wejdzie w koalicję, decyduje głównie bliskość ideologiczna, zwłaszcza w wymiarach lewica/prawica oraz pro-/anty- UE[587]. Ogółem, w literaturze wyróżnia się pięć typów koalicji grup politycznych, które mogą ujawnić się w głosowaniach

[586] R. Costello, *Does Bicameralism...*, s. 122-144; S. Hix, B. Høyland, *op. cit.*, s. 178-180; A. Kreppel, G. Tsebelis, *op. cit.*, s. 933-966.
[587] D. Finke, *Proposal Stage...*, s. 501; S. Hix, A. Noury, G. Roland, *Democratic Politics...*, s. 157-158; eidem, *Power to the Parties...*, s. 228.

w PE[588]. Pierwszą jest tzw. superwielka koalicja, która zawiązuje się, gdy wspólnie głosują trzy frakcje: EPP, S&D oraz ALDE/RE. Drugą jest tzw. wielka koalicja, w skład której wchodzą EPP oraz S&D, bez udziału ALDE. Trzecia koalicja, centroprawicowa, jest zbudowana z EPP, ALDE/RE oraz ECR, podczas gdy czwartym typem koalicji jest koalicja centrolewicowa, składająca się z S&D, ALDE/RE i G/EFA lub EUL/NGL. Dodatkowo w PE możliwe są tzw. koalicje okazjonalne, czyli konfiguracje koalicji mieszanych (lewicowo-prawicowych), lewicowych, prawicowych lub eurosceptycznych.

Biorąc pod uwagę powyższą typologię oraz przynależność polskich i niemieckich posłów do określonych grup politycznych, można oczekiwać, że zgodność Polski i Niemiec w PE powinna być większa, jeśli w głosowaniu uformuje się superwielka lub wielka koalicja. W warunkach idealnej spójności oznaczałoby to bowiem, że większość deputowanych polskich (70.6% w PE7 i 54.9% w PE8) i niemieckich (77.8% w PE7 oraz 67.7% w PE8) głosuje tak samo[589]. Ponadto do superwielkiej i wielkiej koalicji czasami przyłącza się ECR[590], do której to frakcji należało ok. 29.4% polskich posłów w PE7 i 37.2% w PE8, a także 8.3% niemieckich w PE8[591]. Takie przypadki oznaczałyby, że prawie wszyscy deputowani z Polski, razem z ok. 76%-78% niemieckimi (uwzględniwszy delegację Niemiec w ECR w PE8), głosują identycznie w obu kadencjach. Obok wielkich koalicji większą zgodność obu delegacji powinna również generować koalicja centroprawicowa. Biorąc pod uwagę fakt, że przynależność frakcyjna posła jest silnie skorelowana z jego poglądami na linii lewica/prawica[592], można na podstawie danych z rozdziału drugiego stwierdzić, że znaczna większość deputowanych z Polski i Niemiec posiadała centrowe, centroprawicowe lub prawicowe poglądy w PE7 i PE8 – odpowiednio 86.3% i 82.3% posłów polskich oraz 54.5% i 47.9% posłów niemieckich[593]. W warunkach idealnej spójności powstanie koalicji między EPP, ALDE i ECR oznaczałoby zatem, że ok. połowa posłów polskich oraz niemieckich głosuje identycznie. W tym kontekście spójność Polski i Niemiec w ramach superwielkiej, wielkiej i centroprawicowej koalicji powinna być wyższa niż w przypadku czwartej kluczowej koalicji – centrolewicowej (S&D, ALDE, G/EFA i/lub EUL/NGL). Powodem jest fakt, że

---

588 S. Hix, B. Høyland, *op. cit.*, s. 179; A. Kirpsza, *Dobra zmiana? Wpływ wyborów do Parlamentu Europejskiego z 2019 r. na sukces Polski w PE IX kadencji*, [w:] A. Nitszke, J. Węc (red.), *Podsumowanie VIII kadencji Parlamentu Europejskiego. Wyzwania integracji europejskiej w latach 2014-2019*, Kraków 2019, s. 358-359.

589 Dane według: European Parliament, *Review of European and National Election Results – Update: September 2019…*, s. 22, 26.

590 Zob. R. Costello, *Does Bicameralism…*, s. 134; D. Finke, *Proposal Stage…*, s. 495; S. Hix, A. Noury, G. Roland, *Power to the Parties…*, s. 230; S. Hix, *What to Expect in the 2009-14…*, s. 9; S. Hix, A. Noury, *op. cit.*, s. 165-166.

591 European Parliament, *Review of European and National Election Results – Update: September 2019…*, s. 22, 26.

592 G. McElroy, K. Benoit, *Party Groups…*, s. 5-28; eidem, *Party Policy…*, s. 377-398.

593 European Parliament, *Review of European and National Election Results – Update: September 2019…*, s. 22, 26.

tylko ok. 14% i 10% polskich deputowanych posiadało w PE7 i PE8 poglądy centrowe, centrolewicowe lub lewicowe w porównaniu z 57.6% i 54.2% posłów niemieckich[594]. Powyższa argumentacja prowadzi zatem do następujących hipotez:

H4a: Zgodność głosowań Polski i Niemiec w PE jest większa, jeśli w głosowaniu powstaje superwielka/wielka koalicja.
H4b: Zgodność głosowań Polski i Niemiec w PE jest większa, jeśli w głosowaniu powstaje koalicja centroprawicowa.

Frekwencja

Kolejną hipotezę wyprowadzono z teorii instytucjonalizmu racjonalnego wyboru (IRW)[595]. Zakłada ona, że posłowie do PE są racjonalnymi aktorami postępującymi według logiki oczekiwanych konsekwencji, czyli kalkulującymi skutki możliwych decyzji oraz wybierającymi takie działanie, które prawdopodobnie zmaksymalizuje ich zyski i zminimalizuje straty[596]. Jednakże podejmując kolektywną decyzję w PE, napotykają oni na koszty transakcyjne związane np. ze zbieraniem informacji czy koordynacją stanowisk[597]. Utrudniają one, a często nawet uniemożliwiają realizację preferencji oraz osiąganie wspólnych porozumień. W kontekście współpracy Polski i Niemiec w PE takie koszty, związane głównie z harmonizacją stanowisk, może generować wysoka frekwencja posłów obu tych państw w głosowaniach, negatywnie przekładając się na poziom ich zgodności. Można to wytłumaczyć w dwojaki sposób. Po pierwsze, generalnie wysoka frekwencja prowadzi do spadku spójności wewnętrznej delegacji narodowej – im więcej jest posłów o różnorodnych poglądach i należących do różnych frakcji, tym wyższe są koszty koordynacji ich preferencji, przez co trudniej jest wypracować stanowisko akceptowalne dla wszystkich członków delegacji[598]. Jak pokazano w rozdziale drugim, deputowani z Polski i Niemiec należą do różnych, czasami znacznie oddalonych od siebie ideologicznie grup politycznych. Ich aktywna partycypacja w głosowaniach powinna zatem przekładać się na mniej spójne stanowisko całej delegacji polskiej oraz niemieckiej, a w konsekwencji skutkować mniejszą zgodnością obu tych delegacji. Po drugie, wysoka frekwencja może wyjątkowo wzmacniać spójność wewnętrzną delegacji narodowej w głosowaniach nad kwestiami, które albo

---

[594] *Ibidem*.
[595] Por. J. Knight, *op. cit.*; M. Pollack, *Rational Choice...*, s. 31-56; K. Shepsle, *op. cit.*, s. 23-38.
[596] J. March, J. Olsen, *op. cit.*, s. 949-951.
[597] D. North, *op. cit.*; O. Williamson, *Transaction-Cost...*, s. 233-261; idem, *The Economics...*, s. 548-577.
[598] S. Bailer, T. Schulz, P. Selb, *op. cit.*, s. 369; D. Finke, *The Burden of Authorship: How Agenda-Setting and Electoral Rules Shape Legislative Behaviour*, „Journal of European Public Policy" 2016, vol. 23, nr 4, s. 615; S. Hix, A. Noury, G. Roland, *Power to the Parties...*, s. 226; N. Yordanova, M. Mühlböck, *op. cit.*, s. 391.

dotykają jej żywotnych interesów, albo których rozstrzygnięcie nie jest pewne w głosowaniu[599]. Wówczas mobilizacja posłów ma na celu zwiększenie szansy na zbudowanie w PE odpowiedniej większości, która pozwoli na przeforsowanie własnych preferencji lub zablokowanie danego rozwiązania. W takich sytuacjach posłowie z poszczególnych państw są mniej skłonni do ustępstw i często głosują bardziej lojalnie ze swoją grupą narodową niż z frakcją, gdyż widzą możliwość „pełnego" zwycięstwa w głosowaniu[600]. W efekcie spójność wewnętrzna delegacji polskiej lub niemieckiej powinna być większa, przekładając się na mniejszą zgodność obu tych grup.

H5a: Im wyższa frekwencja polskich posłów w głosowaniach, tym mniejsza zgodność głosowań Polski i Niemiec w PE.
H5b: Im wyższa frekwencja niemieckich posłów w głosowaniach, tym mniejsza zgodność głosowań Polski i Niemiec w PE.

Ważność projektu

Kolejnym czynnikiem, który według IRW może wpływać na zgodność Polski i Niemiec w PE, jest ważność projektu. Teoria ta zakłada, że polityczna istotność legislacji jest fundamentalną determinantą zachowań aktorów w procesie legislacyjnym UE[601]. Z jednej strony projekty ważne dla UE często zawierają postanowienia, które generują istotne koszty społeczno-ekonomiczne dla państw, przez co towarzyszy im silny konflikt interesów. W efekcie aktorzy nie są skłonni do dalekich ustępstw przy ich negocjowaniu, a znalezienie kompromisu jest trudne i czasochłonne[602]. Z drugiej strony, gdy przedmiotem negocjacji lub głosowania jest regulacja szczególnie ważna dla aktora, zwłaszcza dla jego elektoratu, jest on bardziej zdeterminowany, aby uzyskać jak najlepszy rezultat[603]. W kontekście PE powoduje to, że w głosowaniach nad takimi projektami posłowie są bardziej lojalni wobec swoich grup narodowych niż politycznych[604],

599 S. Hix, A. Noury, G. Roland, *Democratic Politics…*, s. 84.
600 H. Klüver, J. Spoon, *op. cit.*, s. 553-564.
601 C. Achen, *Institutional Realism and Bargaining Models*, [w:] R. Thomson et al. (red.), *The European Union Decides*, Cambridge 2006; J. Golub, *How the European Union…*, s. 1294-1315; D. Leuffen, T. Malang, S. Wörle, *op. cit.*, s. 616-631; G. Schneider, D. Finke, S. Bailer, *Bargaining Power in the European Union: An Evaluation of Competing Game-Theoretic Models*, „Political Studies" 2010, vol. 58, nr 1, s. 85-103; A. Warntjen, *Measuring Salience…*, s. 168-182.
602 R. Thomson, *Resolving Controversy…*, s. 44-47; A. Warntjen, *Measuring Salience…*, s. 169-170; V. Wøien Hansen, *op. cit.*, s. 472-495.
603 D. Aksoy, *Institutional Arrangements…*, s. 548; S. Hagemann, S. Hobolt, C. Wratil, *op. cit.*, s. 850-876; S. Hix, *Electoral Institutions…*, s. 194-223; C. Schneider, *The Responsive Union: National Elections and European Cooperation*, Cambridge 2019; C. Wratil, *Modes of Government Responsiveness in the European Union: Evidence from Council Negotiations*, „European Union Politics" 2017, vol. 19, nr 1, s. 52-74.
604 E. Bressanelli, C. Koop, C. Reh, *op. cit.*, s. 115; R. Costello, R. Thomson, *Bicameralism…*, s. 773-783; H. Klüver, J. Spoon, *op. cit.*, s. 559-560; C. Koop, C. Reh, E. Bressanelli, *op. cit.*, s. 576.

w szczególności w okresie przed wyborami do PE[605]. Na podstawie powyższych rozważań można zatem oczekiwać, że zgodność głosowań Polski i Niemiec w PE jest mniejsza w przypadku regulacji o dużej ważności dla UE ze względu na większe prawdopodobieństwo rozbieżnych preferencji narodowych oraz silnej determinacji posłów do ich przeforsowania. Potwierdzenie tej hipotezy będzie jednocześnie oznaczać, że deputowani z tych państw nie potrafią przezwyciężać ostrych konfliktów interesów oraz nie są zdolni do osiągania kompromisów w takich warunkach.

H6: Zgodność głosowań Polski i Niemiec w PE jest mniejsza, jeśli przedmiotem głosowania jest projekt szczególnie ważny dla UE.

Struktura delegacji narodowych

Instytucjonalizm racjonalnego wyboru twierdzi również, że koszty transakcyjne związane z osiąganiem spójności w głosowaniach są także funkcją struktury delegacji narodowych w danym czasie[606]. W szczególności silna frakcjonalizacja delegacji, czyli obecność w niej wielu grup posłów należących do różnych frakcji, a także większe zróżnicowanie preferencji ideologicznych członków danej delegacji generują wyższe koszty koordynacyjne, poważnie utrudniając zbudowanie wspólnego stanowiska i tym samym widocznie redukując spójność w głosowaniach[607]. Co istotne, te dwie cechy struktury delegacji narodowych zmieniają się w wyniku kolejnych wyborów do PE, choć mogą również ewoluować w trakcie jednej kadencji z powodu np. transferów posłów między frakcjami.

Biorąc to pod uwagę, można przewidywać, że zgodność polsko-niemiecka różniła się między kadencjami PE, będąc znacznie wyższa w PE7 niż PE8. Takie przypuszczenie wynika z faktu, że wybory do PE z maja 2014 r. znacząco zmieniły strukturę obu delegacji narodowych. Po pierwsze, zwiększyły one poziom ich frakcjonalizacji. W przypadku polskiej delegacji znacznie zmniejszył się udział posłów w dwóch największych frakcjach, EPP i S&D (łącznie z 70.6% do 54.9%), podczas gdy wzrósł on w ECR (z 29.4% do 37.2%). Pojawiła się także nowa grupa deputowanych (KNP), która w trakcie PE7 należała do EFDD, ENF oraz niezrzeszonych. Z kolei w delegacji niemieckiej zmniejszył się odsetek posłów z EPP (z 42.4% do 35.4%) i ALDE (z 12.1% do 4.2%), zwiększył się w S&D (z 23.2% do 28.1%), a w pozostałych frakcjach pozostał

---

605 H. Klüver, J. Spoon, *op. cit.*, s. 560; C. Koop, C. Reh, E. Bressanelli, *op. cit.*, s. 574; R. Lindstädt, J. Slapin, R. Vander Wielen, *Balancing Competing Demands: Position Taking and Election Proximity in the European Parliament*, „Legislative Studies Quarterly" 2011, vol. 36, nr 1, s. 37-70; S. Meserve, J. Robbins, F. Thames, *op. cit.*, s. 515-548.

606 S. Hix, A. Noury, G. Roland, *Democratic Politics...*, s. 88-91.

607 S. Bailer, T. Schulz, P. Selb, *op. cit.*, s. 369; D. Finke, *The Burden of Authorship...*, s. 615; S. Hix, A. Noury, G. Roland, *Power to the Parties...*, s. 226; N. Yordanova, M. Mühlböck, *op. cit.*, s. 391.

na zbliżonym poziomie[608]. Kluczowe było jednak pojawianie się w PE8 nowych deputowanych o skrajnych poglądach, którzy zasili szeregi ECR (AfD) oraz niezrzeszonych (NPD, Die PARTEI). Opisane powyżej zmiany zwiększyły zatem frakcjonalizację obu delegacji narodowych, co powinno osłabiać zarówno ich wewnętrzną, jak i polsko-niemiecką spójność. Po drugie, w wyniku wyborów z 2014 r. zwiększyło się także zróżnicowanie ideologiczne obu delegacji. W polskiej i niemieckiej grupie narodowej pojawiło się więcej posłów o skrajnie prawicowych lub eurosceptycznych poglądach – mowa tu o członkach AfD, NPD, Die Familie, a także KNP, PiS i Solidarnej Polski. W efekcie obie delegacje stały się jeszcze bardziej spolaryzowane w wymiarach lewica/prawica oraz pro-/anty- UE, co zresztą pokazał już rozdział drugi. Powinno to negatywnie wpłynąć na zgodność Polski i Niemiec i zredukować jej poziom w PE8 w porównaniu z PE7. Dlatego:

H7: Zgodność głosowań Polski i Niemiec w ósmej kadencji PE (2014-2019) była mniejsza niż w siódmej kadencji PE (2009-2014).

Socjalizacja

Kolejna hipoteza stanowi, że spójność polskich i niemieckich posłów w PE podlega procesowi socjalizacji. Inaczej mówiąc, ich zgodność powinna zwiększać się wraz z upływem czasu oraz wzrostem intensywności wzajemnych kontaktów. Takie twierdzenie można wyprowadzić z teorii socjalizacji głoszonej przez przedstawicieli konstruktywizmu społecznego[609]. Zakłada ona, że gdy jednostki wchodzą ze sobą w częste, regularne, intensywne, tajne, nieformalne interakcje w wąskim i zamkniętym gronie, w wyniku socjalizacji tworzy się między nimi specyficzna norma kooperacyjnego podejmowania decyzji. Polega ona na odchodzeniu od maksymalistycznego forsowania własnych preferencji, czyli wspomnianej już logiki oczekiwanych konsekwencji, w stronę każdorazowego poszukiwania kompromisów satysfakcjonujących wszystkie strony. Z czasem aktorzy uwewnętrzniają tę regułę postępowania i zaczynają ją stosować w coraz większej liczbie sytuacji, traktując to zachowanie jako „właściwą rzecz do zrobienia". W tym kontekście można zakładać, że z upływem czasu i kadencji PE wzrastać

[608] Wszystkie zaprezentowane dane pochodzą z pierwszych sesji PE7 i PE8 i opierają się na: European Parliament, *Review of European and National Election Results – Update: September 2019…*, s. 22, 26.

[609] J. Checkel, *International Institutions and Socialization in Europe: Introduction and Framework*, „International Organization" 2005, vol. 59, nr 4, s. 801-826; J. Lewis, *How Institutional Environments Facilitate Cooperative Negotiation Styles in EU Decision Making*, „Journal of European Public Policy" 2010, vol. 17, nr 5, s. 648-664; idem, *Is the „Hard Bargaining" Image of the Council Misleading? The Committee of Permanent Representatives and the Local Elections Directive*, „Journal of Common Market Studies" 1998, vol. 36, nr 4, s. 479-504; idem, *The Janus Face…*, s. 937-971; K. Ławniczak, *Socialisation…*, s. 200-218.

będzie częstotliwość i intensywność kontaktów między posłami z Polski i Niemiec w PE, w wyniku czego będą się oni lepiej poznawać i ulegać wyżej opisanej socjalizacji, czyli internalizować kooperacyjne normy podejmowania decyzji. W efekcie powinni być bardziej skłonni do współpracy polegającej na uzgadnianiu akceptowalnego dla obu stron stanowiska w głosowaniach w PE niż do działania na własną rękę poprzez maksymalizowanie własnych preferencji. Dlatego:

H8: Zgodność głosowań Polski i Niemiec w PE wzrasta z czasem i częstotliwością kontaktów między posłami z tych państw.

Interesy sektorowe

Spójność Polski i Niemiec w PE może być także determinowana tożsamością interesów sektorowych obu państw. Takie oczekiwanie wypływa z liberalizmu międzyrządowego[610]. Zakłada on, że zachowania aktorów na poziomie UE są funkcją interesów narodowych wyrażanych przez krajowe grupy społeczne, takie jak np. przedsiębiorstwa, organizacje branżowe, związki zawodowe czy zrzeszenia obywateli. W każdym sektorze gospodarczym lub społecznym funkcjonują takie podmioty, które starają się wpływać na swoich przedstawicieli rządowych lub parlamentarnych, aby ci realizowali ich preferencje w Radzie i PE. Posłowie są bardzo wyczuleni na te postulaty, gdyż ich celem jest reelekcja, a do tego potrzebne im jest odpowiednie poparcie wyborców, których preferencje są reprezentowane właśnie przez powyższe podmioty. Dlatego agregują oni interesy najważniejszych grup społecznych i forsują je na poziomie UE, licząc, że w zamian zostaną wynagrodzeni w wyborach. Przy czym w tym procesie agregacji często wybierają interesy najbardziej wpływowych podmiotów (np. wielkich przedsiębiorstw lub zrzeszeń zawodowych, które mają duży wpływ na gospodarkę lub posiadają skuteczne narzędzia wpływu w postaci np. strajków) lub tych reprezentujących duże części elektoratu, których poparcie zwiększy szansę na reelekcję[611].

Z powyższych rozważań wypływa wniosek, że zgodność polskich i niemieckich posłów w PE jest większa, jeśli reprezentowane przez nich państwa, a w zasadzie kluczowe krajowe grupy społeczne, mają tożsame interesy w danym sektorze gospodarczo-społecznym, podczas gdy jej poziom jest niższy w dziedzinach, w których występują silnie rozbieżne preferencje. Na tej podstawie postawiono hipotezy, według których spójność polsko-niemiecka jest mniejsza, jeśli przedmiotem głosowania w PE są regulacje

---

610 Por. A. Moravcsik, *Preferences, Power and Institutions...*, s. 1648-1674; idem, *Taking Preferences...*, s. 513-553; idem, *The Choice...*; A. Moravcsik, F. Schimmelfennig, *op. cit.*, s. 67-87; D. Naurin, *Liberal Intergovernmentalism...*, s. 1526-1543; F. Schimmelfennig, *op. cit.*, s. 177-195.

611 Por. S. Bailer, M. Mattila, G. Schneider, *op. cit.*, s. 442-443; G. Grossman, E. Helpman, *Electoral Competition...*, s. 265-286; eidem, *Special Interest...*; A. Moravcsik, *Preferences and Power...*, s. 473-524.

dotyczące czterech obszarów. Pierwszym i drugim są ochrona środowiska oraz energetyka. W literaturze twierdzi się, że w tych politykach Polska i Niemcy przeważnie posiadają rozbieżne interesy[612], co widoczne jest również w samym PE[613]. Ze względu na silne uzależnienie od węgla Polska jest przeciwnikiem polityki klimatycznej UE dążącej do znacznej redukcji emisji CO_2, dekarbonizacji oraz zwiększenia udziału źródeł odnawialnych. Niemcy są natomiast orędownikami tej polityki. W 2011 r. zdecydowały się na transformację energetyczną (tzw. *Energiewende*) polegającą na wygaszeniu energii nuklearnej do 2020 r., redukcji gazów cieplarnianych o 80%-95% do 2050 r. (w porównaniu z 1990 r.), zwiększeniu udziału źródeł odnawialnych do 60% do 2050 r. oraz zmniejszeniu konsumpcji energii o 50% do 2050 r. (w porównaniu z 2008 r.)[614]. Kością niezgody są również relacje energetyczne z Rosją, zwłaszcza po budowie gazociągu Nord Stream, który osłabił znaczenie Polski jako kraju tranzytowego dla paliw z Rosji do UE oraz jej siłę przetargową w negocjacjach z firmami rosyjskimi w sprawie dostaw[615]. Podobne konflikty interesów dotyczyły instalacji drugiej nitki tego gazociągu – Nord Stream II[616]. Ponadto, co pokazały negocjacje nad trzecim pakietem energetyczno-klimatycznym z 2009 r., Polska optuje raczej za pełną liberalizacją i uwspólnotowieniem polityki energetycznej UE, natomiast rząd Niemiec jest temu przeciwny, m.in. ze względu na opór niemieckich koncernów wobec rozdzielania przedsiębiorstw produkujących oraz dystrybuujących energię[617]. W literaturze podnosi się również, że Polska i Niemcy mają odmienne podejście do energetyki: ten pierwszy kraj traktuje ją w kategoriach bezpieczeństwa, podczas gdy Niemcy kierują się głównie interesami gospodarczymi oraz stabilnością rynku wewnętrznego[618]. Dlatego:

H9a: Zgodność głosowań Polski i Niemiec w PE jest mniejsza, jeśli projekt dotyczy środowiska.
H9b: Zgodność głosowań Polski i Niemiec w PE jest mniejsza, jeśli projekt dotyczy energetyki.

---

612 Zob. np. P. Buras, *op. cit.*; A. Ceglarz, *op. cit.*; J. Ćwiek-Karpowicz, A. Gawlikowska-Fyk, K. Westphal, *op. cit.*; J. Dyduch, *op. cit.*; B. Koszel, *Polacy i Niemcy w XXI wieku…*; K.O. Lang, *Polens Energiepolitik…*; K. Malinowski, *Polska i Niemcy w Europie…*; B. Molo, *Główne kontrowersje…*, s. 51-71; eadem, *Polska i Niemcy…*, s. 151-174; M. Ruszel, *op. cit.*

613 T. Młynarski, *Parlament Europejski siódmej kadencji wobec polityki klimatycznej i ochrony środowiska UE*, [w:] A. Kirpsza, P. Musiałek, D. Stolicki (red.), *op. cit.*; P. Musiałek, *Parlament Europejski siódmej kadencji (2009-2014) wobec polityki energetycznej UE*, [w:] A. Kirpsza, P. Musiałek, D. Stolicki (red.), *op. cit.*

614 D. Buchan, *The Energiewende – Germany's Gamble*, Oxford Institute for Energy Studies, Oxford 2012, s. 7.

615 J. Ćwiek-Karpowicz, A. Gawlikowska-Fyk, K. Westphal, *op. cit.*, s. 4.

616 A. Gawlikowska-Fyk et al., *Nord Stream 2: Inconvenient Questions*, „PISM Policy Paper" 2018, nr 5 (165).

617 J. Węc, *Relacje polsko-niemieckie…*, s. 129-130.

618 K. Malinowski, *Polska i Niemcy w Europie…*, s. 236-237.

Trzecim obszarem braku zgodności Polski i Niemiec w PE powinny być projekty dotyczące równouprawnienia i równości płci. W kwestiach tych społeczeństwo polskie wydaje się bardziej konserwatywne niż niemieckie, na co wskazują chociażby znaczne różnice między pozycjami tych krajów w indeksach równości płci, takich jak *Rainbow Index* i *Gender Equality Index*[619]. W efekcie w sprawach tych posłowie polscy jako przedstawiciele swoich wyborców powinni głosować inaczej niż niemieccy.

H9c: Zgodność głosowań Polski i Niemiec w PE jest mniejsza, jeśli projekt dotyczy równouprawnienia i równości płci.

Czwartym obszarem niezgody powinna być polityka migracyjna i azylowa. Kryzys imigracyjny, który wybuchł w 2015 r. w UE, pokazał, że w kwestiach tych stanowisko Polski i Niemiec jest rozbieżne[620]. W tym czasie Polska była przeciwnikiem zaproponowanego przez KE systemu kwotowego rozdziału imigrantów oraz promowała tzw. elastyczną solidarność w tej sprawie[621]. Niemcy sprzeciwiały się tej koncepcji i forsowały stały obowiązkowy mechanizm relokacyjny[622]. Społeczeństwo niemieckie jest także bardziej otwarte na imigrację niż polskie[623]. Według sondażu Eurobarometru z 2016 r., 78% Niemców stwierdziło, że popiera unijną politykę wobec imigrantów, podczas gdy podobne zdanie wyraziło 43% Polaków[624]. Z kolei w sondażu CBOS z sierpnia 2015 r. 33% Polaków stwierdziło, że Polska powinna przyjąć uchodźców przybywających do Europy[625], natomiast według ankiety CAPI-bus stanowisko takie wyraziło w tym

---

619 Por. *Gender Equality Index*, European Institute for Gender Equality, https://eige.europa.eu/gender-equality-index/2022 (dostęp: 2.05.2023); *Rainbow Index*, https://www.ilga-europe.org/report/rainbow-europe-2022/ (dostęp: 2.05.2023). Na przykład w 2019 r. *Gender Equality Index* dla Niemiec wyniósł 66.9, a dla Polski – 55.2, w skali od 0 (brak równości płci) do 100 (idealna równość), podczas gdy *Rainbow Index* dla Niemiec był równy 47%, a dla Polski – zaledwie 18% (drugie miejsce od końca w UE za Łotwą).

620 E. Bojenko-Izdebska, *op. cit.*, s. 43-55; M. Duszczyk, *op. cit.*; J. Franzke, B. Koszel, A. Sakson (red.), *Migrationspolitik...*; T. Marcinkowski, *op. cit.*; J. Węc, *Germany's Position...*, s. 213-270; idem, *Niemcy wobec kryzysu migracyjnego w Unii Europejskiej w latach 2011-2016*, „Politeja" 2017, nr 4, s. 273-309.

621 A. Potyrała, *Środkowoeuropejska koalicja niechętnych wobec kryzysu migracyjnego 2015-2016*, „Środkowoeuropejskie Studia Polityczne" 2016, nr 1, s. 25-50.

622 I. Traynor, *Germany to Push for Compulsory EU Quotas to Tackle Refugee Crisis*, „The Guardian", 23rd October 2015.

623 M. Szaniawska-Schwabe, *Polityka imigracyjna Republiki Federalnej Niemiec*, „Przegląd Zachodni" 2009, nr 4, s. 3-29.

624 *Standard Eurobarometer 85 Spring 2016*, Eurobarometer, http://ec.europa.eu/COMMFrontOffice/publicopinion/index.cfm/Survey/getSurveyDetail/instruments/STANDARD/surveyKy/2130 (dostęp: 2.05.2023).

625 *Stosunek do uchodźców w kontekście kryzysu imigracyjnego w Europie*, CBOS, komunikat z badań nr 122, Warszawa 2015, s. 4. Zob. też: *Refugees Welcome Index* z 2016 r., w którym Niemcy zajęły drugie miejsce (z wynikiem 83), a Polska – czwarte od końca. Zob. *Refugees Welcome Survey 2016 Views of Citizens across 27 Countries*, Amnesty International, 2016, https://amnestysgprdasset.blob.core.windows.net/

czasie 81% Niemców[626]. Dlatego można oczekiwać, że w omawianym obszarze posłowie niemieccy będą głosować inaczej niż polscy. Stąd:

H9d: Zgodność głosowań Polski i Niemiec w PE jest mniejsza, jeśli projekt dotyczy polityki migracyjnej i azylowej.

Z drugiej strony istnieją obszary, w których interesy Polski i Niemiec wydają się relatywnie tożsame, a więc zgodność polskich i niemieckich posłów powinna być wysoka w głosowaniach nad projektami odnoszącymi się do tych polityk. Dotyczy to w szczególności spraw zagranicznych i bezpieczeństwa[627]. Dowodem na to jest m.in. dualistyczne umacnianie bezpieczeństwa europejskiego w ramach Wspólnej Polityki Bezpieczeństwa i Obrony UE (WPBiO) oraz NATO[628], próby reaktywacji Trójkąta Weimarskiego[629], akceptacja przez Niemcy – mimo strategicznych relacji z Rosją – polskich starań o zbliżenie Ukrainy do UE, czego efektem było zawarcie układu stowarzyszeniowego w 2014 r.[630], czy poparcie przez Berlin i Warszawę Europejskiej Polityki Sąsiedztwa i Partnerstwa Wschodniego[631]. Oczywiście w wyżej wymienionych i innych sprawach zagranicznych występują rozbieżności i problemy, w zakresie np. stosunków z Rosją i polityki wschodniej[632], współpracy w ramach WPBiO[633], instalacji w Polsce komponentów tarczy antyrakietowej[634] czy pomocy militarnej dla Ukrainy w jej wojnie z Rosją, niemniej jednak wydaje się, że istnieje znacznie więcej punktów wspólnych. Dlatego:

H9e: Zgodność głosowań Polski i Niemiec w PE jest większa, jeśli projekt dotyczy spraw zagranicznych i bezpieczeństwa.

---

media/12806/amnesty-refugeeswelcome-survey_globescan-topline-report_may2016_embargoed.pdf, s. 12 (dostęp: 2.05.2023).

626 J. Gerhards S. Hans, J. Schupp, *German Public Opinion on Admitting Refugees*, „DIW Economic Bulletin" 2016, nr 21.

627 E. Cziomer (red.), *Polska i Niemcy…*; idem (red.), *Wyzwania partnerstwa…*; M. Lasoń, *op. cit.*, s. 57-71; K. Malinowski, *Polska i Niemcy w Europie…*; K. Miszczak, *Polska i Niemcy…*, s. 83-106; idem, *Niemiecka polityka…*; idem, *Raisons d'État…*, s. 51-65; A. Sokołowski, *op. cit.*, s. 161-170; P. Turczyński, *op. cit.*; J. Węc, *Relacje polsko-niemieckie…*, s. 117-148.

628 B. Koszel, *Polska i Niemcy w Unii Europejskiej…*, s. 217-223; K. Malinowski, *Polska i Niemcy w Europie…*, s. 131-159.

629 J. Fiszer (red.), *Współpraca Polski, Niemiec i Francji…*; B. Koszel, *Trójkąt Weimarski…*, s. 77-78.

630 K. Malinowski, *Polityka Niemiec…*, s. 19-32.

631 Idem, *Polska i Niemcy w Europie…*, s. 172-192; J. Węc, *Polish-German Relations…*, s. 256-259.

632 Zob. np. M. Kosman, *op. cit.*; T. Forsberg, *From Ostpolitik to „Frostpolitik"? Merkel, Putin and German Foreign Policy towards Russia*, „International Affairs" 2016, vol. 92, nr 1, s. 21-42; S. Meister, *Germany's Russia Policy under Angela Merkel: A Balance Sheet*, „The Polish Quarterly of International Affairs" 2013, vol. 22, nr 2, s. 28-44.

633 Zob. np. A.L. Kirch, M. Sus, *op. cit.*

634 Zob. np. J. Węc, *Relacje polsko-niemieckie…*, s. 139-141.

Wysoka zgodność głosowań Polski i Niemiec w PE powinna być również obecna w obszarze kultury i edukacji. W okresie rządów koalicji PO-PSL w Polsce w latach 2007-2015 oraz kolejnych rządów Angeli Merkel w Niemczech od 2005 r. podjęto działania mające na celu odbudowę wzajemnego zaufania, przezwyciężenie trudnej historii oraz intensyfikację współpracy w dziedzinie kultury i edukacji[635]. Przejawem tego było m.in. wydanie wspólnych podręczników do nauki historii w Polsce i RFN, budowa wielu pomników (np. odsłonięty przez A. Merkel pomnik „Solidarności" koło siedziby Bundestagu), organizacja licznych wystaw, wspólne obchody uroczystości (np. 20. rocznicy pierwszych wyborów bezpośrednich w Polsce w 2009 r. czy 20. rocznicy podpisania Traktatu o dobrym sąsiedztwie i przyjaznej współpracy w 2011 r.), powołanie Europejskiej Sieci Pamięć i Solidarność czy utworzenie Polsko-Niemieckiej Fundacji na rzecz Nauki w 2008 r. i Collegium Polonicum w Słubicach w 2002 r.

H9f: Zgodność głosowań Polski i Niemiec w PE jest większa, jeśli projekt dotyczy kultury.

Wreszcie zgodność Polski i Niemiec w PE powinna być wysoka, gdy głosowanie dotyczy wspólnego rynku lub budżetu. Niemcy są największym partnerem gospodarczym Polski (w 2022 r. ich udział w eksporcie Polski wyniósł 29%, a w imporcie – 21%), podczas gdy Polska jest piątym w kolejności partnerem handlowym Niemiec (za Chinami, Holandią, USA i Francją), a pierwszym, jeśli chodzi o kraje Europy Środkowo-Wschodniej[636]. Wprawdzie polsko-niemieckie stosunki gospodarcze cechują się asymetrią na korzyść Niemiec, ale przynoszą również istotne profity dla Polaków, np. nowe miejsca pracy za sprawą niemieckich bezpośrednich inwestycji zagranicznych w Polsce czy możliwości pracy i kształcenia za granicą oraz handlu przygranicznego[637]. Niemcy najwięcej korzystają ze swobód (osób, kapitału, usług, towarów) rynku wewnętrznego UE, dzięki którym masowo sprzedają swoje produkty przemysłowe oraz mają dużą nadwyżkę eksportową[638]. Polska jest także beneficjentem tych

635 Por. B. Dziewanowski-Stefańczyk, *op. cit.*, s. 217-239; S. Hauff, J. Szaflik-Homann, K. Waiditschka, *op. cit.*; B. Koszel, *„Nowe otwarcie"...*; P. Madajczyk, *op. cit.*, s. 217-239; L. Meissner, M. Wilk, *op. cit.*; A. Sakson (red.), *Polsko-niemieckie...*; R. Ulatowski, *The Role of the Education...*; J. Węc, *Interkulturelle...*, s. 246-275.

636 Dane za 2022 r. Por. M. Kalwasiński, *Polska wśród największych partnerów handlowych Niemiec*, portal bankier.pl, https://www.bankier.pl/wiadomosc/Polska-wsrod-najwiekszych-partnerow-handlowych-Niemiec-8274624.html (dostęp: 7.02.2022). Zob. też: Ł. Ambroziak et al., *op. cit.*; P. Kalka, *Handel Polski z innymi państwami członkowskimi Unii Europejskiej (UE)*, „Rocznik Integracji Europejskiej" 2019, nr 13, s. 257-265; J. Węc, *Relacje polsko-niemieckie...*, s. 120.

637 Por. A. Bielig, *op. cit.*; J. Gmurczyk, *op. cit.*; D. Jaśniak-Quast, *op. cit.*; P. Kalka (red.), *Stosunki gospodarcze...*; K. Popławski, *op. cit.*

638 B. Koszel, *Niemcy wobec kryzysu finansowego strefy euro państw Unii Europejskiej*, „Rocznik Integracji Europejskiej" 2011, nr 5, s. 127.

rozwiązań[639]. W rezultacie oba państwa są zwolennikami dalszego pogłębiania jednolitego rynku w UE. Niemcy wspierają również Polskę w jej staraniach o alokację większych środków z budżetu UE dla tego państwa. W dużej mierze dlatego, że potem korzystają z nich firmy niemieckie w ramach zleceń czy zamówień publicznych. Według badań każde euro zainwestowane przez Niemcy jako płatnika netto do budżetu UE we wdrażanie polityki spójności w Polsce przynosi niemieckiej gospodarce 125 eurocentów w postaci dodatkowego eksportu i kontraktów dla niemieckich firm[640]. Przykładem współpracy w tym zakresie jest porozumienie dotyczące wieloletnich ram finansowych na lata 2007-2013 – Polska uzyskała w jego ramach najwięcej środków ze wszystkich państw, co było wynikiem m.in. zabiegów i koncyliacyjnej postawy A. Merkel w negocjacjach[641]. Jednocześnie podczas prawie każdych negocjacji budżetowych, w tym dotyczących WRF, znaczna większość posłów do PE optuje za zwiększeniem budżetu UE proponowanego przez KE, co jest zgodne z preferencjami Polski[642]. Dlatego można oczekiwać, że deputowani niemieccy, którzy są największą delegacją w PE, wspierają w takich sprawach Polaków i wchodzą w skład takiej większości. Stąd:

H9g: Zgodność głosowań Polski i Niemiec w PE jest większa, jeśli projekt dotyczy wspólnego rynku i usług.
H9h: Zgodność głosowań Polski i Niemiec w PE jest większa, jeśli projekt dotyczy budżetu.

3. Metodologia testowania hipotez

Powyższe hipotezy zweryfikowano według następującej metodologii. W pierwszym etapie stworzono bazę danych POLGER_EP, składającą się z głosowań plenarnych, które miały miejsce w siódmej i ósmej kadencji PE. W drugim etapie dokonano kodowania zmiennych: zależnej, niezależnych, kontrolnych oraz interakcji. W trzecim kroku przeprowadzono analizę zgodności głosowań Polski i Niemiec w PE przy użyciu statystyki opisowej. Natomiast w czwartym etapie wykonano na bazie POLGER_EP statystyczny test hipotez za pomocą ułamkowej regresji logistycznej. Poniżej szczegółowo opisano wymienione etapy.

---

639 Ł. Ambroziak, E. Molendowski, *op. cit.*, s. 133, 148-149.
640 P. Buras, *op. cit.*, s. 96.
641 B. Koszel, *Polska i Niemcy w Unii Europejskiej…*, s. 229.
642 Por. G. Benedetto, *Power, Money and Reversion Points…*, s. 633-652; idem, *The European Parliament…*, s. 329-345; T. Grosse, *Parlament Europejski siódmej kadencji wobec negocjacji wieloletnich ram finansowych*, [w:] A. Kirpsza, P. Musiałek, D. Stolicki (red.), *op. cit.*; A. Héritier et al., *op. cit.*, s. 81-110; D. Kroll, *op. cit.*

3.1. Baza empiryczna

Najpierw skonstruowano bazę POLGER_EP, która była już zastosowana w rozdziale drugim[643]. Dla przypomnienia: zawiera ona informacje na temat głosowań plenarnych w PE dotyczących poprawek oraz końcowych stanowisk legislacyjnych tej instytucji w sprawie projektów UE. W bazie uwzględniono tylko te głosowania, które spełniły łącznie trzy warunki. Po pierwsze, były głosowaniami imiennymi (rejestrowanymi), czyli takimi, w których można było określić liczbę i tożsamość posłów głosujących w określony sposób[644]. Po drugie, miały miejsce w siódmej i ósmej kadencji PE, a więc odbyły się między 14 lipca 2009 r. (pierwsze posiedzenie PE7) a 18 kwietnia 2019 r. (ostatnie posiedzenie PE8). Po trzecie, dotyczyły projektów aktów ustawodawczych, a więc zgodnie z art. 289 TFUE rozporządzeń, dyrektyw i decyzji uchwalonych w zwykłej lub specjalnej procedurze ustawodawczej (ZPU i SPU). Co jednak istotne, spośród wariantów SPU w analizie uwzględniono tylko procedury konsultacji i zgody, natomiast wyłączono z niej głosowania w sprawie projektów budżetowych. Powodem tego rozwiązania jest to, że w większości przypadków takie wnioski prawne, których zidentyfikowano bardzo dużo, wprowadzały niewielkie i wynikające z pilnych potrzeb modyfikacje lub przesunięcia środków w ramach budżetu UE, a także nie zawierały motywów, przez co nie można było określić ich ważności zgodnie z kodowaniem zmiennej *Ważność* (zob. niżej). Ponadto z analizy wykluczono liczne głosowania w sprawie udzielenia zgody PE na zawarcie umów międzynarodowych, gdyż takie przypadki są zaliczane w literaturze do procedur nieustawodawczych[645]. Ogółem, w bazie znalazły się 4342 głosowania spełniające powyższe warunki, które są jednocześnie obserwacjami. Dane na ich temat pozyskano z dwóch źródeł: strony internetowej *EP Plenary Votes*[646], z której można dowiedzieć się m.in., kiedy odbyło się głosowanie, czego dotyczyło, według jakich zasad się odbyło i jak głosował dany poseł, oraz Obserwatorium legislacyjnego PE (OEIL), które podaje informacje na temat cech aktów prawnych i procesu legislacyjnego UE[647].

---

643 Baza jest dostępna na stronie internetowej projektu POLGER: http://www.jmc.inp.uj.edu.pl/polger.

644 Por. dyskusję w literaturze na temat reprezentatywności głosowań imiennych: C. Carrubba, M. Gabel, S. Hug, *op. cit.*, s. 543-572; C. Carrubba et al., *op. cit.*, s. 691-704; S. Hix, A. Noury, G. Roland, *Is There a Selection...*, s. 211-228; N. Yordanova, M. Mühlböck, *op. cit.*, s. 373-399. Od 2009 r. głosowania imienne są obowiązkowe, jeśli PE podejmuje decyzję na podstawie sprawozdania, co ma miejsce w przypadku projektów ZPU i SPU. Zob. art. 188 *Regulaminu PE*. Powoduje to, że w niniejszym badaniu problem reprezentatywności nie występuje.

645 Zob. P. Craig, G. de Búrca, *op. cit.*, s. 130; A. Kaczorowska-Ireland, *op. cit.*, s. 67.

646 Strona internetowa *EP Plenary Votes*, http://www.europarl.europa.eu/plenary/en/votes.html?tab=votes.

647 Strona internetowa Obserwatorium legislacyjnego PE, http://www.europarl.europa.eu/oeil/home/home.do.

3.2. Operacjonalizacja zmiennych

Następnie dokonano operacjonalizacji zmiennych i interakcji. Tabela 57 prezentuje ich opis statystyczny. Poniżej szczegółowo omówiono sposób ich kodowania.

Tabela 57. Opis statystyczny zmiennych użytych w analizie

	N	*Średnia*	*SD*	*Min*	*Max*
Zmienna zależna					
Zgodność Polski i Niemiec	4342	0.776	0.175	0.07	1
Zmienne niezależne					
Polak	4342	0.087	0.282	0 = 3965	1 = 377
Niemiec	4342	0.158	0.365	0 = 3656	1 = 686
EPP	4342	0.424	0.494	0 = 2499	1 = 1843
S&D	4342	0.298	0.457	0 = 3048	1 = 1294
ECR	4342	0.085	0.279	0 = 3972	1 = 370
Wielka koalicja	4342	0.708	0.455	0 = 1270	1 = 3072
Koalicja centroprawicowa	4342	0.149	0.356	0 = 3697	1 = 645
Koalicja centrolewicowa	4342	0.105	0.307	0 = 3884	1 = 458
Koalicja okazjonalna	4342	0.038	0.192	0 = 4175	1 = 167
Frekwencja Polski	4342	0.892	0.063	0.380	1
Frekwencja Niemiec	4342	0.896	0.058	0.361	1
Ważność	4342	34.70	26.45	1	284
PE8	4342	0.544	0.498	0 = 1982	1 = 2360
Socjalizacja	4342	4.379	1.472	1	6
AFCO	4342	0.016	0.125	0 = 4273	1 = 69
AFET	4342	0.006	0.074	0 = 4318	1 = 24
AGRI	4342	0.024	0.154	0 = 4236	1 = 106
BUDG	4342	0.022	0.148	0 = 4245	1 = 97
CONT	4342	0.006	0.080	0 = 4314	1 = 28
CULT	4342	0.008	0.088	0 = 4308	1 = 34
DEVE	4342	0.007	0.081	0 = 4313	1 = 29
ECON	4342	0.134	0.340	0 = 3761	1 = 581
EMPL	4342	0.034	0.180	0 = 4196	1 = 146
ENVI	4342	0.184	0.387	0 = 3544	1 = 798
FEMM	4342	0.015	0.120	0 = 4279	1 = 63
IMCO	4342	0.044	0.204	0 = 4153	1 = 189
INTA	4342	0.061	0.239	0 = 4077	1 = 265
ITRE	4342	0.100	0.300	0 = 3907	1 = 435
JURI	4342	0.059	0.236	0 = 4086	1 = 256
LIBE	4342	0.095	0.293	0 = 3930	1 = 412
PECH	4342	0.061	0.240	0 = 4076	1 = 266
REGI	4342	0.041	0.199	0 = 4163	1 = 179
TRAN	4342	0.088	0.283	0 = 3962	1 = 380

	N	*Średnia*	*SD*	*Min*	*Max*
Interakcje					
Polak*EPP	4342	0.061	0.240	0 = 4076	1 = 266
Polak*S&D	4342	0.008	0.089	0 = 4307	1 = 35
Niemiec*EPP	4342	0.074	0.262	0 = 4020	1 = 322
Niemiec*S&D	4342	0.057	0.232	0 = 4094	1 = 248
Zmienne kontrolne					
ZPU	4342	0.830	0.375	0 = 737	1 = 3605
Dyrektywa	4342	0.277	0.447	0 = 3141	1 = 1201
Większość	4342	31.67	2.396	16.9	38.4

Objaśnienia: *N* – liczba obserwacji; *SD* – odchylenie standardowe. Źródło: obliczenia własne na podstawie POLGER_EP.

3.2.1. Zmienna zależna

Zmienną zależną jest *Zgodność Polski i Niemiec*. Mierzy ona poziom spójności polskich i niemieckich posłów w każdym głosowaniu w PE ujętym w POLGER_EP. W literaturze można spotkać wiele współczynników określających zgodność głosowań grup czy partii politycznych[648], np. indeks spójności (*Cohesion Index*, *CI*) Stuarta Rice'a[649], indeks zgodności (*Agreement Index*, *AI*) Simona Hixa, Abdula Noury'ego i Gérarda Rolanda[650], indeks spójności głosowania (*Index of Voting Cohesion*, *IVC*) Arenda Lijpharta[651] czy wskaźnik odstępstwa (*Defection Ratio*, *DR*) Thomasa Volgy'ego, Derricka Fraziera i Roberta Stewarta-Ingersolla[652]. Najczęściej stosuje się indeks zgodności (*AI*), który generuje jednak jeden problem w niniejszym badaniu: jest on używany do wyliczania spójności tylko jednej grupy posłów, podczas gdy celem tej analizy jest określenie

[648] Przegląd tych współczynników można znaleźć m.in. w: N. Burmester, M. Jankowski, *Reassessing the European Union in the United Nations General Assembly*, „Journal of European Public Policy" 2014, vol. 21, nr 10, s. 1495-1498; M. Hosli et al., *Voting Cohesion in the United Nations General Assembly: The Case of the European Union*, paper presented at the ECPR Fifth Pan-European Conference, Porto, 24-26 June 2010, s. 16-20; W. Słomczyński, D. Stolicki, *Sługa dwóch panów...*, s. 121-127; J. Sokołowski, *Spójność, zgodność i dyscyplina ugrupowań parlamentarnych. Przegląd aktualnych zagadnień badawczych*, „Politeja" 2014, nr 6 s. 45-62.

[649] S. Rice, *Quantitative Methods in Politics*, New York 1928.

[650] S. Hix, A. Noury, G. Roland, *Power to the Parties...*, s. 215; eidem, *Democratic Politics...*, s. 91.

[651] A. Lijphart, *The Analysis of Bloc Voting in the General Assembly: A Critique and a Proposal*, „American Political Science Review" 1963, vol. 57, nr 4, s. 902-917. W 1963 r. A. Lijphart nazwał ten wskaźnik indeksem zgodności (*Index of Agreement*). W 1975 r. Leon Hurwitz zmienił jego nazwę na *IVC*, która powszechnie przyjęła się w literaturze. Zob. L. Hurwitz, *The EEC in the United Nations: The Voting Behavior of Eight Countries, 1948-1973*, „Journal of Common Market Studies" 1975, vol. 13, nr 3, s. 224-243.

[652] T. Volgy, D. Frazier, R. Ingersoll, *Preference Similarities and Group Hegemony: G-7 Voting Cohesion in the UN General Assembly*, „Journal of International Relations and Development" 2003, vol. 6, nr 1, s. 51-70.

zgodności dwóch grup narodowych, Polski i Niemiec. Dlatego zgodność tych delegacji wyliczono za pomocą innego równania:

$$Zgodność\ Polski\ i\ Niemiec_i = min(Y_{PLi}, Y_{DEi}) + min(A_{PLi}, A_{DEi}) + min(N_{PLi}, N_{DEi}) \quad [13]$$

gdzie: *i* – dane głosowanie; $Zgodność\ Polski\ i\ Niemiec_i$ – poziom zgodności polskich i niemieckich posłów w głosowaniu *i*; Y_{PLi}, Y_{DEi} – odsetek głosów „za" oddanych przez posłów z Polski (Y_{PL}) i Niemiec (Y_{DE}) w głosowaniu *i*; A_{PLi}, A_{DEi} – odsetek głosów wstrzymujących się oddanych przez posłów z Polski (A_{PL}) i Niemiec (A_{DE}) w głosowaniu *i*; N_{PL}, N_{DE} – odsetek głosów „przeciw" oddanych przez posłów z Polski (N_{PL}) i Niemiec (N_{DE}) w głosowaniu *i*.

Z równania [13] wynika, że zmienna zależna *Zgodność Polski i Niemiec* przyjmuje wartości od 0 do 1. Wynosi ona 1 – gdy wszyscy posłowie z Polski i Niemiec głosują identycznie, a 0 – gdy głosują odmiennie. Im zatem wyższa wartość, tym większa zgodność głosowań Polski i Niemiec i tym większe możliwości budowania koalicji. Zaproponowane równanie jest bardzo prostą metodą liczenia spójności dwóch grup, gdyż sumuje ono odsetki zgodnych głosów polskich i niemieckich posłów z trzech możliwych sposobów głosowania. Jego wadą jest to, że nadaje on wstrzymaniu się tę samą rangę co poparciu i sprzeciwowi[653]. Nie jest to jednak istotny problem, gdyż celem tego rozdziału jest zbadanie zgodności Polski i Niemiec w PE bez analizowania, w jakiej formie głosowania ona się przejawia.

3.2.2. Zmienne niezależne i interakcje

Obok zmiennej zależnej zakodowano zmienne niezależne oraz interakcje odnoszące się do czynników zawartych w hipotezach. I tak *H1a* oraz *H1b* są weryfikowane przy użyciu dwóch predyktorów: *Polak* oraz *Niemiec*. Każdy z nich ma postać binarną i wynosi 1 – jeśli sprawozdawcą projektu był kolejno poseł z Polski lub Niemiec, albo 0 – jeśli funkcję tę pełnił deputowany z innego kraju. Jak wynika z tabeli 57, w zebranej próbie Niemcy byli znacznie częściej sprawozdawcami niż Polacy – pełnili oni tę funkcję w 686 głosowaniach, czyli 15.8% wszystkich, a posłowie polscy w 377 głosowaniach, a więc w 8.7%.

W celu weryfikacji *H2a-H2c* stworzono trzy zmienne: *EPP*, *S&D* i *ECR*. Każda z nich przyjmuje dwie wartości: 1 – jeśli sprawozdawca projektu należał do kolejno

[653] M. Hosli et al., *op. cit.*, s. 16-17; X. Jin, M. Hosli, *Pre- and Post-Lisbon: European Union Voting in the United Nations General Assembly*, „West European Politics" 2013, vol. 36, nr 6, s. 1282; M. Mühlböck, N. Yordanova, *When Legislators Choose Not to Decide: Abstentions in the European Parliament*, „European Union Politics" 2017, vol. 18, nr 2, s. 323-336; W. Słomczyński, D. Stolicki, *Sługa dwóch panów…*, s. 123.

EPP, S&D lub ECR, albo 0 – jeśli był członkiem innej frakcji. Według tabeli 57 w badanej próbie posłowie z EPP byli sprawozdawcami najczęściej, sprawując tę funkcję w 1843 głosowaniach (42.4% wszystkich). Deputowani z S&D byli natomiast sprawozdawcami w 1294 głosowaniach (29.8%), a posłowie z ECR pełnili to stanowisko tylko w 370 głosowaniach (8.5%).

Aby zweryfikować *H3a-H3d*, zaprojektowano cztery interakcje opisanych wyżej zmiennych *Polak*, *Niemiec*, *EPP* i *S&D*. W ten sposób sprawdzono, czy i jak przynależność posła-sprawozdawcy do jednej z dwóch największych frakcji – EPP i S&D – wpływa na zgodność głosowań Polski i Niemiec w PE, gdy jednocześnie jest on Polakiem lub Niemcem. W związku z tym zaprojektowano cztery dychotomiczne interakcje: 1) *Polak*EPP* (gdy polski poseł był sprawozdawcą i należał do EPP); 2) *Polak*S&D* (gdy polski poseł był sprawozdawcą i należał do S&D); 3) *Niemiec*EPP* (gdy niemiecki poseł był sprawozdawcą z ramienia EPP); 4) *Niemiec*S&D* (gdy niemiecki poseł był sprawozdawcą i należał do S&D). Z tabeli 57 wynika, że polscy posłowie z EPP i S&D rzadziej byli sprawozdawcami niż deputowani niemieccy. Pierwsi pełnili tę funkcję w 6.1% (Polak z EPP) oraz 0.8% (Polak z S&D) wszystkich głosowań, podczas gdy drudzy w 7.4% (Niemiec z EPP) oraz ok. 5.7% (Niemiec z S&D).

W celu przeprowadzenia testu *H4a* i *H4b* skonstruowano zmienną kategorialną *Koalicja*. Przyjmuje ona cztery wartości odpowiadające koalicjom, które powstały w danym głosowaniu w PE:

1 – jeśli w głosowaniu uformowała się wielka koalicja, a więc dwie największe frakcje, EPP i S&D, głosowały wspólnie (*Wielka koalicja*). Do kategorii tej zaliczono zatem przypadki powstania superwielkiej (EPP, S&D i ALDE/RE) i wielkiej koalicji (EPP z S&D, ale bez ALDE/RE);
2 – jeśli głosowanie wygrała koalicja centroprawicowa zbudowana z EPP, ALDE/RE i ECR (*Koalicja centroprawicowa*);
3 – jeśli w głosowaniu ukonstytuowała się koalicja centrolewicowa składająca się z S&D, ALDE/RE oraz G/EFA lub EUL/NGL (*Koalicja centrolewicowa*);
4 – jeśli w głosowaniu uformowała się tzw. koalicja okazjonalna, w skład której weszły grupy polityczne w konfiguracji innej niż powyżej opisane (*Koalicja okazjonalna*).

Kategorię nr 3 wybrano jako referencyjną, gdyż zgodnie z zaprezentowaną teorią wpływ koalicji wielkiej i centroprawicowej jest badany w porównaniu z koalicją centrolewicową. Tabela 57 informuje, że zgodnie z oczekiwaniami w badanej próbie dominowała wielka koalicja. Powstała ona aż w 70.8% wszystkich głosowań, przy czym należy znów podkreślić, że kategoria ta zawiera w sobie *de facto* dwie koalicje – superwielką oraz wielką. Druga w kolejności była koalicja centroprawicowa, która uformowała się w 14.9% głosowań, a trzecie miejsce w zestawieniu zajęła koalicja centrolewicowa, ukonstytuowawszy się w 10.5% głosowań. Natomiast najmniej głosowań wygrywała koalicja okazjonalna – tylko 3.8%.

H5a i *H5b* są testowane za pomocą dwóch zmiennych: *Frekwencja Polski* oraz *Frekwencja Niemiec*. Mają one postać ilościową ciągłą oraz prezentują odsetek posłów kolejno z Polski i Niemiec, którzy brali udział w danym głosowaniu. Jak pokazuje tabela 57, partycypacja obu tych delegacji w badanej próbie była na prawie identycznym poziomie. W przypadku posłów niemieckich była nieco wyższa i wynosiła 89.6% (89.4% w PE7 i 89.7% w PE8), podczas gdy średnio ok. 89.2% deputowanych polskich brało udział w głosowaniach uwzględnionych w bazie POLGER_EP (87.9% w PE7 i 90.2% w PE8).

H6 jest testowana za pomocą zmiennej *Ważność*. Jest ona równa liczbie motywów znajdujących w preambule uchwalanej regulacji. Motywy to akapity/punkty umieszczone na początku prawie wszystkich aktów ustawodawczych UE, z wyjątkiem tych przyjmowanych w procedurze budżetowej. Przedstawiają one w skrócie główne postanowienia regulacji, ale także jej genezę, powody uchwalenia czy poprzedni stan prawny. Mierzenie ważności legislacji za pomocą motywów jest szeroko stosowane w literaturze[654]. Jak pisze Frank Häge, liczba motywów „powinna dawać dobre przybliżenie ważności regulacji w całym unijnym systemie prawnym (…)"[655]. Dlatego przyjęto założenie, że im większa była liczba motywów w końcowym akcie prawnym, tym był on ważniejszy dla UE. Przy czym należy podkreślić, że taka operacjonalizacja odbiega od tej stosowanej w innych badaniach, ponieważ mierzy ona ważność liczbą motywów zawartych w ostatecznej wersji aktu ustawodawczego, nie zaś w projekcie. Powodem takiego postępowania jest to, że finalny tekst regulacji jest wynikiem negocjacji między instytucjami UE, a zatem liczba zawartych w nim motywów uwzględnia faktyczne znaczenie tego aktu nie tylko dla KE, ale także dla PE i Rady. Tabela 57 informuje, że projekty zawarte w POLGER_EP posiadały średnio 34.6 motywu, co jest dość wysoką wartością wskazującą na dużą ważność legislacji, przy czym minimalnie 1, a maksymalnie 284.

H7 przetestowano za pomocą zmiennej binarnej *PE8*. Jest ona równa 1 – jeśli głosowanie miało miejsce w ósmej kadencji PE, albo 0 – gdy odbyło się ono w siódmej kadencji. Tabela 57 informuje, że w liczbach bezwzględnych więcej głosowań zawartych w POLGER_EP zorganizowano w PE8 niż w PE7, odpowiednio 2360 (54.4% wszystkich) i 1982 (45.6%).

Zmienna *Socjalizacja* została zaprojektowana celem weryfikacji *H8*. Ma ona postać ilościową dyskretną i jest równa liczbie lat, które upłynęły od początku danej kadencji (tj. 2009 r. w przypadku PE7 i 2014 r. dla PE8) do roku, w którym odbyło się dane

---

654 Por. V. Wøien Hansen, *op. cit.*, s. 483; F. Häge, *Committee Decision-Making in the Council of the European Union*, „European Union Politics" 2007, vol. 8, nr 3, s. 315; F. Häge, D. Naurin, *The Effect of Codecision on Council Decision-Making: Informalization, Politicization and Power*, „Journal of European Public Policy" 2013, vol. 20, nr 7, s. 960; R. Kardasheva, *The Power to Delay…*, s. 398; K. Killermann, *op. cit.*, s. 1378; P. Van Gruisen, M. Huysmans, *op. cit.*, s. 465; A. Warntjen, *Do Votes Matter…*, s. 681; idem, *Measuring Salience…*, s. 171.

655 F. Häge, *Committee Decision-Making…*, s. 315.

głosowanie. W efekcie predyktor ten przyjmuje wartości od 1 (dla 2009 i 2014 r.) do 6 (dla 2014 i 2019 r.). Taki sposób kodowania socjalizacji był już stosowany w literaturze m.in. w analizie powodów zawierania wczesnych nieformalnych porozumień w pierwszym czytaniu ZPU[656].

W celu weryfikacji *H9a-H9h* zaprojektowano zmienną kategorialną *Materia*. Opisuje ona materię projektu, który był przedmiotem głosowania. Zmienna ta przyjmuje 19 wartości odpowiadających komisjom PE[657]. Przyjęto założenie, że jeśli projekt był rozpatrywany przez daną komisję, to dotyczył obszaru, w którym była ona właściwa przedmiotowo. I tak zmienna *Materia* jest równa: 1 – jeśli projekt był rozpatrywany w komisji AFCO (Sprawy Konstytucyjne); 2 – AFET (Sprawy Zagraniczne); 3 – AGRI (Rolnictwo i Rozwój Wsi); 4 – BUDG (Budżet); 5 – CONT (Kontrola Budżetowa); 6 – CULT (Kultura i Edukacja); 7 – DEVE (Rozwój); 8 – ECON (Sprawy Gospodarcze i Monetarne); 9 – EMPL (Zatrudnienie i Sprawy Socjalne); 10 – ENVI (Ochrona Środowiska Naturalnego, Zdrowie Publiczne i Bezpieczeństwo Żywności); 11 – FEMM (Prawa Kobiet i Równouprawnienie); 12 – IMCO (Rynek Wewnętrzny i Ochrona Konsumentów); 13 – INTA (Handel Międzynarodowy); 14 – ITRE (Przemysł, Badania Naukowe i Energia); 15 – JURI (Prawo); 16 – LIBE (Wolności Obywatelskie, Sprawiedliwość i Sprawy Wewnętrzne); 17 – PECH (Rybołówstwo); 18 – REGI (Rozwój Regionalny); 19 – TRAN (Transport i Turystyka). Jako kategorie referencyjne przyjęto: dla głosowań odbywających się w PE7 – PECH, dla PE8 – REGI, a dla obu kadencji łącznie – także REGI. Komisje te wybrano, gdyż są najlepszymi kategoriami porównawczymi; jak bowiem pokaże statystyka opisowa (podrozdział czwarty) – w głosowaniach w sprawie projektów, które te komisje rozpatrywały, zgodność Polski i Niemiec była idealnie równa średniej spójności obu tych krajów dla wszystkich głosowań zawartych w POLGER_EP. Ogółem, *H9a* jest testowana przez kategorię ENVI, *H9b* – ITRE, *H9c* – FEMM, *H9d* – LIBE, *H9e* – AFET, *H9f* – CULT, *H9g* – IMCO, a *H9f* – BUDG. Z tabeli 57 wynika, że najwięcej głosowań dotyczyło projektów rozpatrywanych przez ENVI (18.4%), ECON (13.4%), ITRE (10%), LIBE (9.5%) i TRAN (8.8%), a najmniej – przez AFET (0.6%), CONT (0.6%), DEVE (0.7%) i CULT (0.8%).

3.2.3. Zmienne kontrolne

Dodatkowo skonstruowano trzy zmienne kontrolne. Pierwsza kontroluje wpływ procedury legislacyjnej na zgodność Polski i Niemiec w PE. Wynika to z faktu, że ZPU

656 A. Rasmussen, *Early Conclusion…*, s. 51; C. Reh et al., *op. cit.*, s. 1128.

657 W analizie nie uwzględniono Komisji ds. Petycji (PETI), gdyż w siódmej i ósmej kadencji PE nie głosowano nad żadnym projektem, w sprawie którego była ona właściwa. Dodatkowo w bazie POLGER_EP nie ma żadnego głosowania w sprawie projektu rozpatrywanego przez FEMM, które odbyłoby się w PE8.

i SPU nie tylko różnią się zakresem stosowania oraz przebiegiem, ale również kulturą podejmowania decyzji[658]. W ZPU co do zasady są uchwalane najważniejsze akty prawne, jej przebieg zakłada równoprawny udział PE i Rady, a głównym wzorcem postępowania jest kultura konsensusu, zakładająca m.in. budowanie jak najszerszych koalicji w głosowaniach, powstrzymanie się od skrajnych preferencji czy odpowiedzialne negocjowanie. Natomiast w SPU, w której występuje nierównowaga między Radą i PE, dominuje norma konfliktowego podejmowania decyzji, polegająca na tworzeniu minimalnych koalicji wygrywających w głosowaniach w PE, zgłaszaniu skrajnych preferencji czy forsowaniu ich bardziej radykalnymi środkami. W tym kontekście można oczekiwać, że uzgadnianie wspólnego polsko-niemieckiego stanowiska w PE powinno być łatwiejsze w przypadku projektów rozpatrywanych w ZPU niż w SPU. Aby to sprawdzić, zaprojektowano zmienną o nazwie *ZPU*. Przyjmuje ona dwie wartości: 1 – jeśli głosowanie dotyczyło projektu uchwalanego w ZPU, albo 0 – jeśli odnosiło się do wniosku procedowanego w SPU. Jak wynika z tabeli 57, w PE7 i PE8 dominowały głosowania nad regulacjami rozpatrywanymi w ZPU, które stanowiły 83% wszystkich, przy czym 83.7% w PE7 i 82.5% w PE8. Nie jest to zaskoczeniem, gdyż po wejściu w życie Traktatu z Lizbony w dniu 1 grudnia 2009 r. ZPU stała się główną procedurą uchwalania aktów ustawodawczych UE.

Druga zmienna kontrolna uwzględnia wpływ formy aktu prawnego na zgodność Polski i Niemiec w PE. W literaturze dowodzi się, że dyrektywy regulują bardziej konfliktową, kompleksową i ważniejszą materię niż rozporządzenia i decyzje[659]. W efekcie są uchwalane znacznie dłużej niż pozostałe instrumenty prawne[660]. Ponadto wymagają one transpozycji do krajowego systemu prawnego, co utrudnia państwom ich negocjowanie ze względu na presję ze strony narodowych grup interesów czy trudności z uzyskaniem większości w parlamencie narodowym przy wprowadzaniu tych regulacji do porządku krajowego[661]. Biorąc to pod uwagę, można oczekiwać, że zgodność głosowań Polski i Niemiec w PE jest mniejsza, gdy przedmiotem głosowania w PE jest projekt posiadający właśnie tę formę. Aby to sprawdzić, stworzono zmienną dychotomiczną *Dyrektywa*. Wynosi ona 1 – jeśli przedmiotem głosowania była dyrektywa, albo 0 – jeśli przyjmowano rozporządzenie bądź decyzję. Ogółem, w PE7 i PE8 27.7% wszystkich głosowań dotyczyło dyrektyw, 61.3% – rozporządzeń, a 11% – decyzji.

Wpływ na zgodność głosowań Polski i Niemiec w PE może mieć również większość, która jest wymagana do uchwalenia stanowiska lub poprawki PE w sprawie projektu. Zgodnie z art. 231 TFUE decyzje w PE zapadają co do zasady większością

---

658 Zob. A. Kirpsza, *Jak negocjować…*, s. 306-311, 360-364.

659 J. Golub, *Survival Analysis…*, s. 166; idem, *The Study of Decision-Making…*, s. 172-174; F. Häge, *The Division…*, s. 507, 512; A. Kirpsza, *Jak negocjować…*, s. 171-174.

660 R. Hertz, D. Leuffen, *op. cit.*, s. 207-208; S. Hurka, M. Haag, *op. cit.*, s. 97; A. Kirpsza, *Time Is of the Essence…*, s. 574; H. Klüver, I. Sagarzazu, *op. cit.*, s. 402; H. Schulz, T. König, *op. cit.*, s. 658.

661 Idem, *op. cit.*, s. 658; S. Hurka, Y. Steinebach, *op. cit.*, s. 282.

oddanych głosów (zwykła większość). Istnieją jednak przypadki, w których wymagany jest wyższy poziom, np. większość bezwzględna (np. art. 294 ust. 7b i 7c TFUE, art. 312 ust. 2 TFUE, art. 314 ust. 4c TFUE) czy kwalifikowana (np. art. 234 TFUE, art. 314 ust. 7d TFUE). Można przypuszczać, że zgodność głosowań posłów z Polski i Niemiec będzie większa, jeśli dane stanowisko lub poprawka PE muszą być przyjęte wysoką większością głosów. Wówczas potrzebna jest bowiem silna spójność delegacji oraz uzyskanie poparcia dużej liczby posłów dla przeforsowania określonego stanowiska w głosowaniu, co wymaga głębszej współpracy. Aby to sprawdzić, zaprojektowano trzecią zmienną kontrolną – *Większość*. Jest ona równa liczbie posłów, która według przepisów traktatowych i *Regulaminu PE* była wymagana, aby dane stanowisko PE lub poprawka mogły być przyjęte w danych warunkach głosowania, z uwzględnieniem frekwencji. Tak zakodowana zmienna przyjmuje jednak wysokie wartości, odpowiadające setkom posłów, co utrudni określenie jej wpływu na zmienną zależną. Dlatego, aby ułatwić interpretację jej oddziaływania, podzielono ją przez 10. Jak pokazuje tabela 57, najniższa większość wymagana do przyjęcia poprawki lub stanowiska PE wynosiła w badanej próbie tylko 169 posłów (16.9 po podziale przez 10), a najwyższa – 384 posłów (38.4).

3.3. Ułamkowa regresja logistyczna jako technika weryfikacji hipotez

Ponieważ zmienna zależna przyjmuje wartości ułamkowe od 0 do 1, właściwą techniką weryfikacji hipotez jest, stosowana już w poprzednim rozdziale, ułamkowa regresja logistyczna (URL)[662]. Dla przypomnienia: została ona specjalnie zaprojektowana do oszacowania zmiennej zależnej wyrażonej w formie proporcji/ułamków, czyli tak jak w niniejszym badaniu (odsetek posłów głosujących identycznie), a jej predykcje są ograniczone tylko do przedziału [0,1] i nie wymagają spełnienia założeń regresji liniowej dotyczących m.in. rozkładu zmiennych i błędów. URL jest wariantem uogólnionego modelu liniowego, w którym funkcją łączącą (linearyzującą) jest logit[663]. Technika ta polega na dokonaniu transformacji logitowej (logarytm naturalny szansy) średniej (oczekiwanej) wartości zmiennej zależnej *Y*, w wyniku której jej wartości stają się ograniczone przedziałem [0,1]. Przy czym modele URL są oszacowywane za pomocą odpornych błędów standardowych. Matematyczna postać URL wygląda następująco:

$$\operatorname{logit}\left(\mu_i\right) = \ln\left(\frac{\mu_i}{1-\mu_i}\right) = \alpha + \beta_1 X_{1i} + \beta_j X_{ji} + \varepsilon_i \qquad [14]$$

$$\mu_i = \frac{e^Z}{1+e^Z} = \frac{1}{1+e^{(-Z)}} \qquad [15]$$

662 L. Papke, J. Wooldridge, *Econometric...*, s. 619-632; eidem, *Panel Data...*, s. 121-133.
663 Zob. J. Hardin, J. Hilbe, *op. cit.*

gdzie: i – obserwacja (głosowanie); μ_i – średnia wartość Y (zmienna zależna), czyli średni odsetek posłów polskich i niemieckich głosujących identycznie w głosowaniu i; $\ln\left(\frac{\mu_i}{1-\mu_i}\right)$ – logit, czyli funkcja łącząca; ln – logarytm naturalny; α – wyraz wolny, stała; β_1, β_j – współczynniki kierunkowe linii regresji; X_1, X_j – zmienne niezależne, kontrolne i interakcje; j – kolejne numery współczynników, zmiennych niezależnych, kontrolnych i interakcji; ε_i – błąd losowy; $Z = \alpha+\beta_1 X_{1i}+\beta_j X_{ji}+\varepsilon_i$; e – funkcja eksponencjalna o podstawie e ($e = 2.71828$).

Równania [14] i [15] są tożsame, przy czym [15] jest produktem dwustronnego przekształcenia [14], za pomocą którego po lewej stronie równania otrzymuje się „czystą" średnią wartość zmiennej zależnej Y (μ_i), czyli średnią (oczekiwaną) zgodność głosowań Polski i Niemiec w PE, zamiast logarytmu naturalnego. Dzięki takiej transformacji łatwiejsza jest interpretacja i zmierzenie wpływu danej zmiennej niezależnej, kontrolnej lub interakcji X na zmienną zależną. Ogółem, URL pozwoli oszacować poziom zgodności głosowań Polski i Niemiec w PE (zmienna zależna Y) w sytuacji występowania określonych wartości zmiennych niezależnych i interakcji X (czyli czynników zawartych w hipotezach), przy oddziaływaniu zmiennych kontrolnych. W ten sposób zostanie dokonany test hipotez, czyli zmierzenie i stwierdzenie obecności przewidywanych w nich zależności między zgodnością Polski i Niemiec w PE a wybranymi czynnikami oraz określenie istotności statystycznej tych relacji.

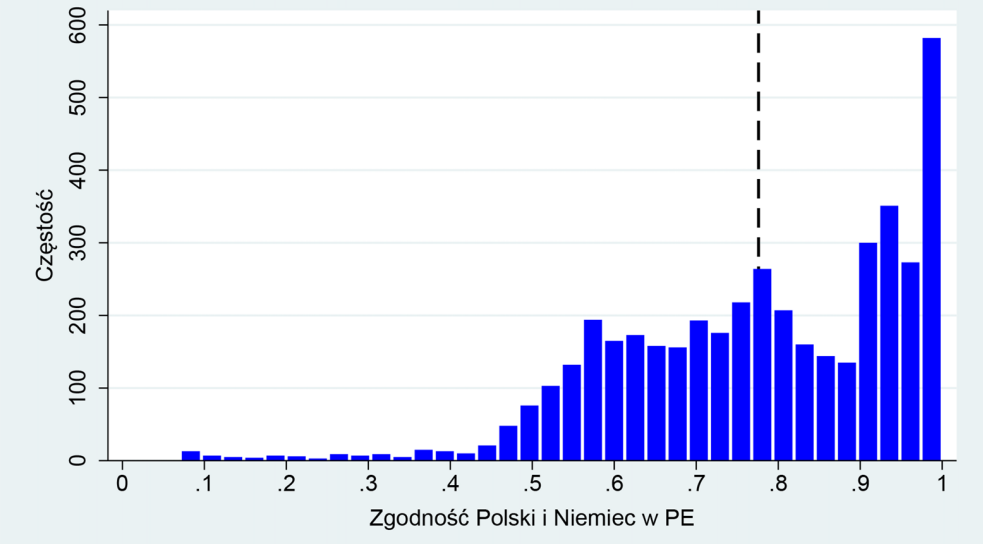
4. Statystyka deskryptywna

Przed testem hipotez warto zanalizować zgodność głosowań Polski i Niemiec w PE za pomocą statystyki opisowej. W związku z tym w kolejnych podrozdziałach zbadano rozkład spójności głosowań polskich i niemieckich posłów w PE7-PE8, a także jak ta spójność wyglądała w porównaniu z innymi krajami oraz w zależności od czasu i materii legislacyjnej.

4.1. Rozkład zgodności głosowań Polski i Niemiec w PE7-PE8

Wykres 84 przedstawia histogram zgodności głosowań Polski i Niemiec w PE7-PE8. W całym okresie średnia spójność obu delegacji mierzona równaniem [13] wyniosła 0.776, przy czym jej najwyższy poziom był równy 1 (idealna zgodność), a najniższy – 0.07. Oznacza to, że średnio 77.6% polskich i niemieckich posłów głosowało identycznie we wszystkich głosowaniach. Jednocześnie odchylenie standardowe wyniosło 0.175, co sugeruje że głosowania w PE7-PE8 cechowały się niewielkimi odstępstwami od średniej spójności polsko-niemieckiej. Z wykresu 84 wynika też, że rozkład zgodności jest silnie lewoskośny, z dużą liczbą wysokich wartości. Mediana wynosi 0.791, co oznacza, że w więcej niż połowie głosowań w PE7-PE8 spójność polsko-niemiecka była

Wykres 84. Rozkład częstości zgodności głosowań Polski i Niemiec w PE7-PE8 (2009-2019)



Objaśnienia: przerywana linia obrazuje średnią zgodność Polski i Niemiec w PE7-PE8. Źródło: obliczenia własne na podstawie POLGER_EP.

powyżej 0.790. Jednocześnie w ok. 25% głosowań ponad 93% polskich i niemieckich deputowanych zajęło identyczne stanowisko, a w 5.1% wykazali oni idealną zgodność (1). Tylko w 5% głosowań zaobserwowano spójność poniżej 50%.

Poniższe wartości wskazują na bardzo wysoką zgodność głosowań Polski i Niemiec w PE. Nie powinno to jednak zaskakiwać. Według badań spójność kluczowych frakcji, w których oba te kraje mają najwięcej posłów, jest bardzo wysoka. Na przykład w PE7 wyniosła ona 0.93 dla EPP, 0.917 dla S&D czy 0.872 dla ECR[664]. Oznacza to, że odstępstwa grup narodowych od stanowisk ich frakcji są rzadkie i występują w uzasadnionych przypadkach podyktowanych interesami narodowymi[665]. Ponadto projekty poprawek i rezolucji PE są negocjowane już na poziomie komisji PE, w których – jak pokazują badania – dominuje kultura konsensusu[666]. W efekcie podczas głosowań plenarnych jest już często zbudowane odpowiednie i jak najszersze poparcie dla danego stanowiska[667]. Nie bez znaczenia jest też fakt, że wysoka spójność PE zapewnia mu

[664] Są to wartości indeksów zgodności (*AI*). Zob. S. Hix, *Why the 2014 European Elections...*, s. 5; D. Stolicki, *Spójność grup politycznych w Parlamencie Europejskim siódmej kadencji*, [w:] A. Kirpsza, P. Musiałek, D. Stolicki (red.), *op. cit.*, s. 142.

[665] S. Hix, *Parliamentary Behavior...*, s. 688-698; S. Hix, A. Noury, G. Roland, *Power to the Parties...*, s. 226; S. Hix, B. Høyland, *op. cit.*, s. 181; W. Słomczyński, D. Stolicki, *Sługa dwóch panów...*, s. 109-138.

[666] P. Settembri, C. Neuhold, *op. cit.*, s. 127-151.

[667] W rzeczywistości konsensualna rola komisji PE jest osłabiana przez ustalanie treści legislacji UE w trilogach. Według badań takie praktyki zmniejszają sukces poprawek komisji w głosowaniach

Tabela 58. Przykłady głosowań w PE7-PE8, w których zaobserwowano najniższą zgodność posłów polskich i niemieckich

ID	Rok	Nazwa aktu prawnego i numer procedury	PL za	PL przeciw	PL wstrz.	DE za	DE przeciw	DE wstrz.	Zgodność	Wynik
1	2019	Dyrektywa w sprawie delegowania kierowców w sektorze transportu drogowego (2017/0121/COD)	0.957	0	0.043	0.0706	0.929	0	0.0706	-
2	2019		1	0	0	0.082	0.918	0	0.082	-
3	2019		1	0	0	0.082	0.918	0	0.082	-
4	2019		1	0	0	0.083	0.917	0	0.083	-
5	2019		1	0	0	0.094	0.894	0.0118	0.094	-
6	2019		0.957	0.022	0.022	0.0706	0.918	0.0118	0.104	-
7	2019		1	0	0	0.105	0.895	0	0.105	-
8	2019		1	0	0	0.105	0.895	0	0.105	-
9	2019	Rozporządzenie w sprawie minimalnych wymogów dotyczących maksymalnego dziennego i tygodniowego czasu prowadzenia pojazdu, minimalnych przerw, dziennego i tygodniowego okresu odpoczynku oraz określania położenia za pomocą tachografów (2017/0122/COD)	1	0	0	0.0706	0.918	0.0118	0.0706	-
10	2019		0	1	0	0.918	0.0824	0	0.0824	+
11	2019		0.913	0.0217	0.0652	0.0833	0.917	0	0.105	-
12	2019		0.0652	0.913	0.0217	0.906	0.0941	0	0.159	+
13	2019	Rozporządzenie w sprawie warunków wykonywania zawodu przewoźnika drogowego, zasad dostępu do rynku międzynarodowych przewozów drogowych i przepisów socjalnych odnoszących się do transportu drogowego (2017/0123/COD)	0.978	0.0217	0	0.0588	0.941	0	0.0806	-
14	2019		0	1	0	0.894	0.0824	0.0235	0.0824	+
15	2019		1	0	0	0.0824	0.906	0.0118	0.0824	-
16	2019		0.978	0	0.0222	0.0833	0.917	0	0.0833	-
17	2019		1	0	0	0.0843	0.916	0	0.0843	-
18	2019		0.978	0.0217	0	0.0714	0.929	0	0.0932	-
19	2019		0.022	0.978	0	0.906	0.0824	0.0118	0.104	+
20	2012	Dyrektywa w sprawie przepisów ramowych dotyczących opodatkowania produktów energetycznych i energii elektrycznej (2011/0092/CNS)	0.898	0.102	0	0	1	0	0.102	-

ID	Rok	Nazwa aktu prawnego i numer procedury	PL za	PL przeciw	PL wstrz.	DE za	DE przeciw	DE wstrz.	Zgodność	Wynik
21	2017	Dyrektywa w sprawie wzmocnienia efektywnych pod względem kosztów redukcji emisji oraz inwestycji niskoemisyjnych (2015/0148/COD)	0.04	0.96	0	0.91	0.0674	0.0225	0.107	+
22	2013	Rozporządzenie w sprawie usług obsługi naziemnej w portach lotniczych Unii (2011/0397/COD)	0.96	0.04	0	0.0842	0.832	0.0842	0.124	+
23	2012		0.143	0.857	0	0.925	0.032	0.043	0.175	+
24	2013	Dyrektywa w sprawie produkcji, prezentowania i sprzedaży wyrobów tytoniowych i powiązanych wyrobów (2012/0366/COD)	0.918	0.0612	0.0204	0.0476	0.917	0.0357	0.129	-
25	2013		0.062	0.938	0	0.908	0.069	0.023	0.132	+
26	2013		0.896	0.0417	0.0625	0.0714	0.905	0.0238	0.137	-
27	2013		0.082	0.918	0	0.907	0.0698	0.0233	0.151	+
28	2013		0.98	0.0204	0	0.14	0.814	0.0465	0.160	-
29	2017	Rozporządzenie w sprawie wiążących rocznych redukcji emisji gazów cieplarnianych przez państwa członkowskie od 2021 r. do 2030 r. (2016/0231/COD)	0.041	0.857	0.102	0.907	0.093	0	0.134	+

Objaśnienia: „+" – przyjęcie poprawki/rezolucji; „-" – odrzucenie poprawki/rezolucji. Źródło: opracowanie własne na podstawie POLGER_EP.

większe szanse na przeforsowanie swoich poprawek w negocjacjach z Radą[668]. Stąd silne dążenie w PE do budowania jak największego poparcia dla danego stanowiska.

Jednakże pomimo wysokiej spójności Polski i Niemiec w PE można znaleźć w POLGER_EP głosowania, w których jej poziom był bardzo niski. Tabela 58 prezentuje wybór takich przypadków. Wynika z niej, że najniższy poziom spójności polsko-niemieckiej w PE7-PE8 miał miejsce w dwóch głosowaniach. Pierwsze dotyczyło dyrektywy w sprawie delegowania kierowców transportu drogowego, której celem była poprawa warunków pracy kierowców delegowanych m.in. poprzez wprowadzenie minimalnego okresu delegowania (trzy dni), powyżej którego miały mieć do nich zastosowanie przepisy przyjmującego państwa członkowskiego UE dotyczące minimalnej płacy oraz płatnego urlopu[669]. Głosowanie odbyło się 4 kwietnia 2019 r., a jego przedmiotem był blok kilku zgłoszonych przez grupę więcej niż 37 posłów poprawek, które wyłączały przepisy dyrektywy dotyczące minimalnej stawki wynagrodzenia i płatnego urlopu w odniesieniu do niektórych typów kierowców i przewozów. W głosowaniu 95.7% posłów polskich (44 deputowanych) zagłosowało za tymi poprawkami, żaden nie był przeciw, a 4.3% się wstrzymało (dwóch posłów z ENF i NI). Natomiast w ramach delegacji niemieckiej poprawki te poparło tylko 7.06% deputowanych (6 posłów ECR), podczas gdy 92.94% było przeciw[670]. W efekcie zaledwie 7.06% polskich i niemieckich posłów głosowało identycznie w tej sprawie, generując poziom spójności równy 0.0706. Z kolei drugie głosowanie dotyczyło rozporządzenia w sprawie czasu prowadzenia pojazdów oraz tachografów, które wprowadzało m.in. dłuższe okresy i lepsze warunki odpoczynku dla kierowców[671]. Głosowanie to także odbyło się 4 kwietnia 2019 r. i dotyczyło połączonego wniosku ECR i EFDD o odrzucenie projektu rozporządzenia. Wszyscy polscy

---

plenarnych w PE. Zob. A. Kirpsza, *Jak negocjować…*, s. 212-213. Mimo to w ostatnich latach PE podjął reformy organizacyjne, w których wzmocnił pozycję komisji w negocjacjach trilogowych. Zob. A. Héritier, C. Reh, *Codecision and Its Discontents: Intra-Organisational Politics and Institutional Reform in the European Parliament*, „West European Politics" 2012, vol. 35, nr 5, s. 1134-1157; T. Laloux, *Designing a Collective Agent for Trilogues in the European Parliament*, [w:] T. Delreux, J. Adriaensen (red.), *The Principal Agent Model and the European Union*, Cham 2017, s. 83-103; C. Roederer-Rynning, J. Greenwood, *The European Parliament…*, s. 735-754.

668 R. Costello, R. Thomson, *The Distribution of Power…*, s. 1035; R. Kardasheva, *Package Deals…*, s. 873; A. Kirpsza, *How to Win…*, s. 139.

669 Komisja Europejska, *Wniosek: dyrektywa Parlamentu Europejskiego i Rady zmieniająca dyrektywę 2006/22/WE w odniesieniu do wymogów w zakresie egzekwowania prawa oraz ustanawiająca szczegółowe zasady w odniesieniu do dyrektywy 96/71/WE i dyrektywy 2014/67/UE dotyczące delegowania kierowców w sektorze transportu drogowego*, COM(2017) 278 final, Bruksela, 31.05.2017.

670 European Parliament, *Enforcement Requirements and Specific Rules for Posting Drivers in the Road Transport Sector*, EP Results of Votes, PE 637.990, s. 10-11.

671 Komisja Europejska, *Wniosek: rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady zmieniające rozporządzenie (WE) nr 561/2006 w odniesieniu do minimalnych wymogów dotyczących maksymalnego dziennego i tygodniowego czasu prowadzenia pojazdu, minimalnych przerw oraz dziennego i tygodniowego czasu odpoczynku oraz rozporządzenie (UE) nr 165/2014 w odniesieniu do określania położenia za pomocą tachografów*, COM(2017) 277 final, Bruksela, 31.05.2017.

posłowie poparli tę inicjatywę, podczas gdy po stronie niemieckiej uczyniło to samo znów tylko 7.06% posłów (6 deputowanych)[672]. W rezultacie poziom spójności w tym przypadku wyniósł 0.0706. Jak pokazuje tabela 58, takich głosowań, w których zgodność oscylowała wokół 0.1, było w PE7 i PE8 więcej.

Z tabeli 58 można też wyprowadzić dwa ciekawe wnioski. Po pierwsze, interesy Polski i Niemiec w poszczególnych politykach wydają się mieć istotny wpływ na poziom zgodności tych państw w PE. W całym okresie najniższe wartości spójności polsko-niemieckiej miały miejsce w głosowaniach dotyczących projektów transportowych, w szczególności tych, które KE zgłosiła w maju 2017 r. w ramach pakietu mobilności[673]. Minimalne poziomy zgodności zaobserwowano także w przypadku wniosków z zakresu energetyki i środowiska. Obserwacje te są zgodne z *H9a-H9d*, które wymieniały te dziedziny jako te, w których interesy sektorowe Polski i Niemiec są najbardziej rozbieżne. Po drugie, tylko w jednym z zaprezentowanych przypadków PE przyjął stanowisko popierane przez większość polskiej delegacji. Oznacza to, że w sytuacji szczególnie sprzecznych interesów Polski i Niemiec prawie zawsze głosowanie przegrywa to pierwsze państwo, a wygrywa drugie. Sugeruje to, że polscy deputowani są silnie uzależnieni od Niemców w zakresie forsowania swoich preferencji i muszą z nimi współpracować, aby w warunkach kolizji stanowisk zapewnić sobie jakiekolwiek koncesje.

Ponieważ baza POLGER_EP obejmuje głosowania odbywające się w dwóch kadencjach PE, wykres 85 prezentuje rozkład spójności polsko-niemieckiej oddzielnie w PE7 i PE8. Generalnie ujawnia on istotne różnic między kadencjami. W PE7 średnia zgodność była wyższa, wynosząc 0.809, w porównaniu z 0.749 w PE8. Widoczny jest też inny rozkład zmiennej w obu kadencjach. W PE7 dominują głosowania z idealną spójnością (1), stanowią one 10% wszystkich przypadków, podczas gdy w PE8 – zaledwie 1%. Mimo to trzeba zauważyć, że w obu kadencjach ma miejsce podobny udział głosowań ze zgodnością powyżej 0.9, kolejno 37.3% i 31.5%. W PE8 zauważalna jest też duża liczba głosowań, w których spójność oscylowała między 0.5 i 0.7, natomiast w PE7 takie przypadki są rzadkie. Wreszcie w PE8 występuje więcej obserwacji skrajnych z bardzo niską zgodnością niż w PE7.

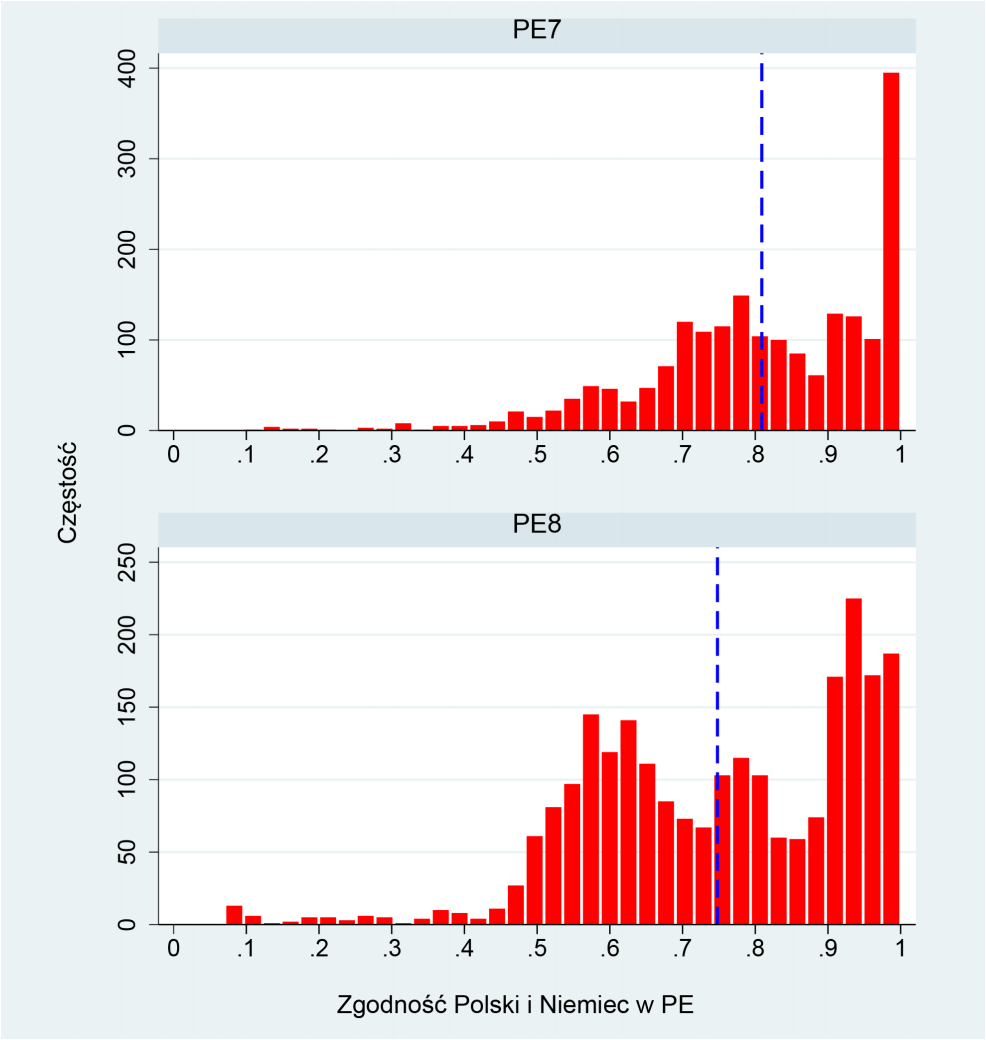
Aby upewnić się, że zgodność Polski i Niemiec w PE7 różniła się od tej w PE8, wykonano test *t*-Studenta dla grup niezależnych. W jego ramach porównano poziom spójności polskich i niemieckich posłów między dwiema grupami głosowań: w PE7 (grupa 1) i PE8 (grupa 2). Wynik testu jest dodatni i istotny statystycznie ($t = 11.51$, $p = 0.000$). Oznacza to, że istnieje zasadnicza różnica między zgodnością Polski i Niemiec w PE7

---

672 European Parliament, *Daily and Weekly Driving Times, Minimum Breaks and Rest Periods and Positioning by Means of Tachographs*, EP Results of Votes, PE 637.990, s. 31.

673 Komisja Europejska, *Komunikat Komisji do Parlamentu Europejskiego, Rady, Europejskiego Komitetu Ekonomiczno-Społecznego i Komitetu Regionów – Europa w ruchu. Program działań na rzecz sprawiedliwego społecznie przejścia do czystej, konkurencyjnej i opartej na sieci mobilności dla wszystkich*, COM(2017) 283 final, Bruksela, 31.05.2017.

Wykres 85. Rozkład zgodności głosowań Polski i Niemiec w PE7 i PE8



Objaśnienia: przerywana linia obrazuje średnią zgodność Polski i Niemiec w danej kadencji PE.
Źródło: obliczenia własne na podstawie POLGER_EP.

i PE8, przy czym dodatnia wartość statystyki *t* informuje, że była ona znacznie wyższa w tej pierwszej niż drugiej kadencji. Uzyskany wynik jest dobrym prognostykiem dla testu *H7*, przewidującej mniejszą koherencję polskiej i niemieckiej delegacji w PE8 niż w PE7.

4.2. Zgodność głosowań Polski i Niemiec z innymi krajami w PE

W tym miejscu pojawia się pytanie: jak zgodność Polski i Niemiec w PE wygląda w porównaniu z ich zgodnością z innymi krajami? Wykres 86 analizuje tę kwestię,

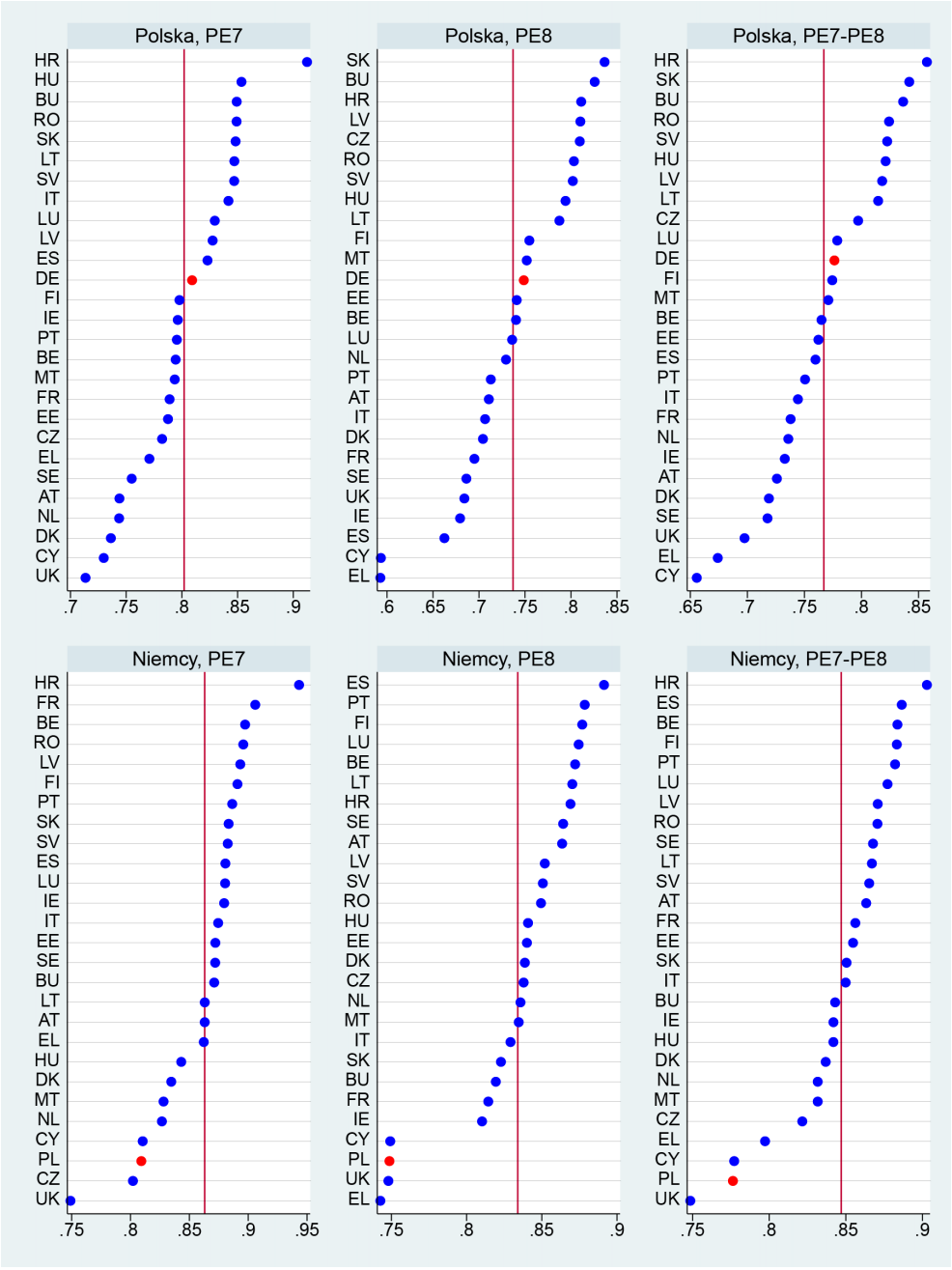
prezentując średnią spójność głosowań posłów z Polski i Niemiec z deputowanymi z każdego państwa w PE7, PE8 oraz w obu kadencjach łącznie. Spójność tę wyliczono za pomocą równania [13], w którym w miejsce odsetka głosujących w określony sposób posłów z Polski lub Niemiec podstawiono tych z porównywanego kraju. Z wykresu 86 można wysnuć cztery wnioski.

Po pierwsze, w całym okresie Polacy głosowali najbardziej spójnie z Chorwatami, Słowakami i Bułgarami. Poziomy zgodności dla tych narodowości są bowiem najwyższe i wynoszą kolejno 0.857, 0.842 i 0.836. Delegacje te zajmowały także trzy pierwsze miejsca w PE8 i PE7, z wyjątkiem Słowacji, która była piąta w PE7, co wskazuje na stabilność spójności i tym samym posiadanie najbardziej tożsamych preferencji z tymi krajami w PE. Z kolei najmniej zgodnie polscy posłowie głosowali w całym okresie z członkami delegacji cypryjskiej (0.655), greckiej (0.674) i brytyjskiej (0.697). Są to zatem narodowości, z którymi Polacy mieli najbardziej konfliktowe preferencje w sprawie legislacji uchwalanej w PE. Ponadto wykres 86 sugeruje, że Polska głosowała bardziej spójnie z nowymi państwami niż starymi – te pierwsze zajmują bowiem pierwszych dziewięć miejsc w rankingu, podczas gdy te drugie lokują się na dalszych miejscach. Aby dowiedzieć się, czy istnieją znaczące różnice między obiema kategoriami państw, wykonano serię testów *t*-Studenta dla grup niezależnych, w których porównano średnie poziomy spójności Polski z państwami nowymi (1 grupa) i starymi (2 grupa). Wynik testu jest dodatni i istotny statystycznie dla PE7 ($t = 2.68$, $p = 0.014$), PE8 ($t = 3.61$, $p = 0.002$) oraz PE7-PE8 ($t = 3.62$, $p = 0.002$), co potwierdza, że polscy posłowie głosowali zdecydowanie bardziej spójnie z deputowanymi z nowych niż starych państw.

Po drugie, posłowie z Niemiec głosowali najbardziej spójnie w PE7-PE8 z Chorwatami (0.903), Hiszpanami (0.886) oraz Belgami (0.883). Jednakże układ ich najbliższych partnerów różnił się między kadencjami PE – jeśli w PE7 spójność Niemców była największa z Chorwatami, Francuzami i Belgami, to w PE8 – z Hiszpanami, Portugalczykami i Finami. Z drugiej strony posłowie niemieccy głosowali najmniej zgodnie w PE7-PE8 z deputowanymi z Wielkiej Brytanii (0.748), Polski (0.776) oraz Cypru (0.777). W tym przypadku widoczna jest stabilność między kadencjami, gdyż te trzy kraje okupują trzy, cztery ostatnie miejsca zarówno w PE7, jak i PE8. Z tymi delegacjami Niemcy mieli zatem najbardziej rozbieżne preferencje w PE. Ponadto, w odróżnieniu od Polski, Niemcy głosowali tak samo spójnie z posłami z krajów nowych i starych. Wskazują na to wyniki testów *t*-Studenta dla grup niezależnych, porównujących średnie poziomy spójności Niemiec z tymi grupami państw, które są nieistotne statystycznie dla PE7 ($t = -0.20$, $p = 0.840$), PE8 ($t = -0.54$, $p = 0.592$) i PE7-PE8 ($t = -0.44$, $p = 0.665$).

Po trzecie, wykres 86 sugeruje, że Niemcy mają generalnie bardziej zgodne preferencje ze wszystkimi krajami niż Polacy. Ogółem, średnia spójność głosowań delegacji niemieckiej z pozostałymi wyniosła 0.847 w PE7-PE8 (0.863 w PE7 i 0.834 w PE8), podczas gdy polskiej była mniejsza, równa 0.767 (0.802 w PE7 i 0.737 w PE8). Aby sprawdzić, czy te wartości różnią się statystycznie, wykonano testy *t*-Studenta

Wykres 86. Średnia zgodność głosowań Polski i Niemiec z poszczególnymi państwami w PE7-PE8



Objaśnienia: linie wyznaczają średnią spójność Polski/Niemiec ze wszystkimi delegacjami narodowymi w danym okresie. Źródło: obliczenia własne na podstawie POLGER_EP.

dla grup zależnych, w których porównano średnie poziomy zgodności głosowań posłów polskich i niemieckich z tymi z innych państw w każdym głosowaniu ujętym w POLGER_EP. Wyniki testów są ujemne i istotne statystycznie dla PE7 (t = -17.91, p = 0.000), PE8 (t = -28.79, p = 0.000) i PE7-PE8 (t = -32.74, p = 0.000). Oznacza to, że w każdej kadencji oraz w całym okresie średnia spójność Niemiec z pozostałymi krajami była znacząco wyższa od takiej samej średniej wyliczonej dla Polski. Implikuje to, że Niemcy posiadają znacznie większą zgodność preferencji, a tym samym większą zdolność budowania koalicji wygrywających z innymi państwami w głosowaniach w PE, niż Polacy.

Po czwarte, spójność Polski i Niemiec w PE nie jest wysoka, jeśli porównać ją z pozostałymi krajami. W rankingu delegacji narodowych, z którymi Polska głosuje najbardziej zgodnie, Niemcy zajmują dopiero 11. miejsce w całym okresie oraz 12. w PE7 i PE8. Oznacza to, że zgodność preferencji polskiej delegacji z niemiecką w sprawie legislacji w PE jest umiarkowana, a Niemcy nie są pierwszorzędnym i kluczowym partnerem Polaków. Ale jeszcze bardziej pesymistyczny wniosek można wyciągnąć z perspektywy Niemiec. Jak już wcześniej stwierdzono, w zestawieniu najbliższych partnerów tego kraju Polska lokuje się dopiero na 26. miejscu (drugim od końca) w PE7-PE8 oraz 25. (trzecim od końca) w PE7 i PE8. Oznacza to, że polska delegacja jest największym konkurentem Niemców w PE. Wynik ten wskazuje zatem na obecność silnie konfliktowych preferencji między niemiecką a polską delegacją w sprawie regulacji rozpatrywanych w PE w porównaniu z pozostałymi grupami narodowymi.

W kolejnym kroku sprawdzono, czy spójność głosowań Polski i Niemiec różni się istotnie statystycznie od zgodności tych państw z pozostałymi grupami narodowymi. W tym celu przeprowadzono testy t-Studenta dla grup zależnych, w których porównano spójność Polski i Niemiec ze średnią spójnością tych krajów z resztą delegacji traktowanych łącznie w sprawie każdego głosowania ujętego w POLGER_EP. Testy te wykonano oddzielnie dla Polski i Niemiec w PE7, PE8 oraz w obu tych kadencjach łącznie.

Tabela 59 prezentuje wyniki testów. Dodatnie wartości statystyki t informują, że średnia zgodność głosowań Polski i Niemiec była w danym okresie większa niż średnia spójność Polski/Niemiec z pozostałymi krajami traktowanymi łącznie. Rozpoczynając od Polski: wyniki wszystkich testów są dodatnie i istotne statystycznie. Oznacza to, że zarówno w PE7, PE8, jak i w obu tych kadencjach łącznie poziom spójności głosowań Polaków z Niemcami był wyraźnie wyższy od średniej zgodności tych pierwszych z pozostałymi delegacjami. Pomimo zatem zajmowania pod względem zgodności odległego, 11. miejsca Niemcy wciąż pozytywnie wyróżniali się w tym zakresie na tle wszystkich państw, będąc jednymi z najbliższych partnerów Polski w PE, z którym miała ona największą statystycznie zgodność preferencji i głosowań.

Tabela 59. Wyniki testów *t*-Studenta dla grup zależnych – porównanie spójności głosowań Polski/Niemiec ze średnią spójnością tych krajów z pozostałymi państwami w każdym głosowaniu w PE7-PE8

	Polska		Niemcy	
	Zgodność z Niemcami	Zgodność z resztą krajów	Zgodność z Polską	Zgodność z resztą krajów
PE7				
Średnia zgodność	0.809	0.802	0.809	0.865
Statystyka *t*	**1.50****		**-14.29****	
p-wartość	**0.133**		**0.000**	
PE8				
Średnia zgodność	0.749	0.737	0.749	0.837
Statystyka *t*	**2.45****		**-21.92****	
p-wartość	**0.014**		**0.000**	
PE7-PE8				
Średnia zgodność	0.776	0.767	0.776	0.850
Statystyka *t*	**2.79****		**-25.63****	
p-wartość	**0.005**		**0.000**	

Poziom istotności statystycznej: ** $p < 0.05$. Źródło: obliczenia własne na podstawie POLGER_EP.

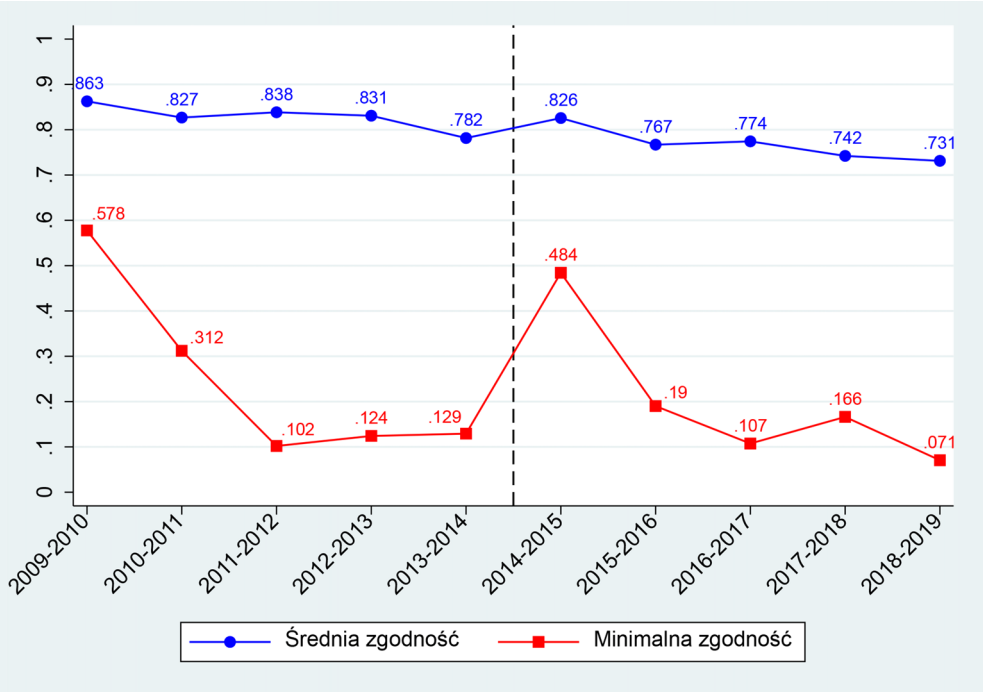
Odmienne wyniki uzyskano natomiast w przypadku Niemiec. Wszystkie testy dla tego kraju są wprawdzie istotne statystycznie, ale statystyki *t* posiadają ujemne wartości. Sugeruje to, że zgodność Niemców z Polakami była w PE7, PE8 i PE7-PE8 zasadniczo mniejsza niż średnia spójność Niemców z resztą krajów traktowanych łącznie. Choć zatem na tle wszystkich delegacji narodowych Niemcy byli, jak pokazała poprzednia analiza, jednym z najbliższych partnerów Polaków w PE, to z perspektywy Niemców Polacy byli największymi konkurentami, z którymi mieli relatywnie najbardziej konfliktowe preferencje w tej instytucji.

4.3. Zgodność głosowań Polski i Niemiec w PE w zależności od czasu

Wykres 87 obrazuje rozkład średniej spójności głosowań polskich i niemieckich posłów w poszczególnych latach PE7 i PE8. Ponieważ obie kadencje rozpoczynały się i kończyły mniej więcej w połowie roku, co utrudnia analizę ich przebiegu za pomocą lat kalendarzowych, kategorie na osi *X* zakodowano jako okresy od 1 lipca danego roku do 30 czerwca kolejnego. Ogółem, z wykresu 87 można wyprowadzić trzy wnioski.

Po pierwsze, wykres ujawnia tendencję spadającą w zakresie zgodności polsko-niemieckiej w całym okresie. Wraz z kolejnymi latami jej poziom malał proporcjonalnie – jeśli w 2009 r. wynosił 0.863, to w 2019 r. – już tylko 0.731. Aby sprawdzić, czy

Wykres 87. Zgodność głosowań polskich i niemieckich posłów w poszczególnych latach PE7 i PE8



Objaśnienia: przerywana linia oddziela PE7 od PE8. Źródło: obliczenia własne na podstawie POLGER_EP.

występuje tutaj zależność, przeprowadzono analizę korelacji rangowej Spearmana[674]. Współczynnik korelacji jest ujemny i istotny statystycznie (*rho* = -0.23, $p = 0.000$), potwierdzając negatywny związek między upływem czasu a zgodnością. Co jednak ciekawe, takie same trendy można dostrzec w każdej kadencji. Zarówno w PE7, jak i PE8 spójność polsko-niemiecka sukcesywnie spadała z biegiem lat. W obu tych kadencjach współczynniki *rho* są także ujemne i istotne statystycznie (PE7: *rho* = -0.16, $p = 0.000$; PE8: *rho* = -0.13, $p = 0.000$), co wskazuje na negatywną korelację. Wyniki te sugerują, że trudno mówić na etapie statystyki opisowej o istnieniu efektu socjalizacyjnego przewidywanego w *H7*, według którego zgodność polskich i niemieckich posłów wzrasta z czasem oraz większą intensywnością kontaktów. Jest wręcz przeciwnie, upływ kolejnych lat nie wzmacniał, lecz raczej redukował koherencję głosowań obu delegacji.

Po drugie, wykres 87 dowodzi, że zarówno w PE7, jak i w PE8 średnia zgodność głosowań Polski i Niemiec była najniższa w ostatnich latach tych kadencji (2013/2014 i 2018/2019). Efekt ten można tłumaczyć bliskością wyborów do PE. Według badań im

[674] Wybrano ten typ korelacji nieparametrycznej, gdyż związek między zmiennymi nie jest liniowy, a czas jest wyrażony w formie zmiennej kategorialnej (kolejne okresy).

bliżej do wyborów, tym posłowie głosują bardziej lojalnie wobec własnych grup narodowych (a w zasadzie partii krajowych) niż politycznych, przez co osłabiają spójność tych drugich[675]. W ten sposób chcą zwiększyć swoje szanse na reelekcję[676]. Ponieważ partie krajowe decydują o listach wyborczych, posłowie chcą się im „przypodobać" wysoką lojalnością, aby w zamian uzyskać nagrodę w postaci odpowiedniego miejsca na liście wyborczej. Z drugiej strony w okresie przedwyborczym zachowania posłów są bardziej monitorowane przez samych wyborców, przez co ich lojalność narodowa może przynosić większe zyski elektorskie. Jednakże większa skłonność do głosowania według linii narodowych osłabia spójność Polski i Niemiec w PE, gdyż utrudnia rezygnację z niektórych preferencji oraz budowanie kompromisów.

Po trzecie, zaobserwowane wyżej dwie tendencje są także widoczne w przypadku rozkładu minimalnych poziomów spójności. W pierwszym roku PE7 i PE8 ich wartości są najwyższe i relatywnie wysokie, aby w kolejnych latach sukcesywnie i radykalnie spadać. Jednocześnie przypadki najniższej zgodności Polski i Niemiec występują w ostatnich latach obu kadencji, wynosząc zaledwie 0.071 w PE8. Potwierdza to tezę, że wraz ze zbliżaniem się wyborów do PE lojalność narodowa nabiera większego znaczenia, co skutkuje spadkiem spójności polskich i niemieckich posłów.

W kolejnym kroku zbadano, czy czas miał istotny statystycznie wpływ na zgodność Polski i Niemiec. W tym celu przeprowadzono jednoczynnikową analizę wariancji (ANOVA), w której porównano zgodność obu państw między kategoriami stanowiącymi poszczególne lata (okresy lipiec-czerwiec). Wynik testu jest istotny statystycznie dla PE7 ($F = 16.31$, $p = 0.000$), PE8 ($F = 11.92$, $p = 0.000$) i PE7-PE8 ($F = 27.18$, $p = 0.000$)[677]. Oznacza to, że zgodność polskich i niemieckich posłów znacząco zmieniała się w czasie w PE7-PE8.

4.4. Zgodność głosowań Polski i Niemiec w PE w zależności od materii legislacyjnej

Zgodność Polski i Niemiec w PE może różnić się w poszczególnych politykach. Wykres 88 obrazuje zatem średnią spójność obu delegacji w zależności od materii legislacyjnej. Materię tę zdefiniowano według komisji PE, która była właściwa w sprawie

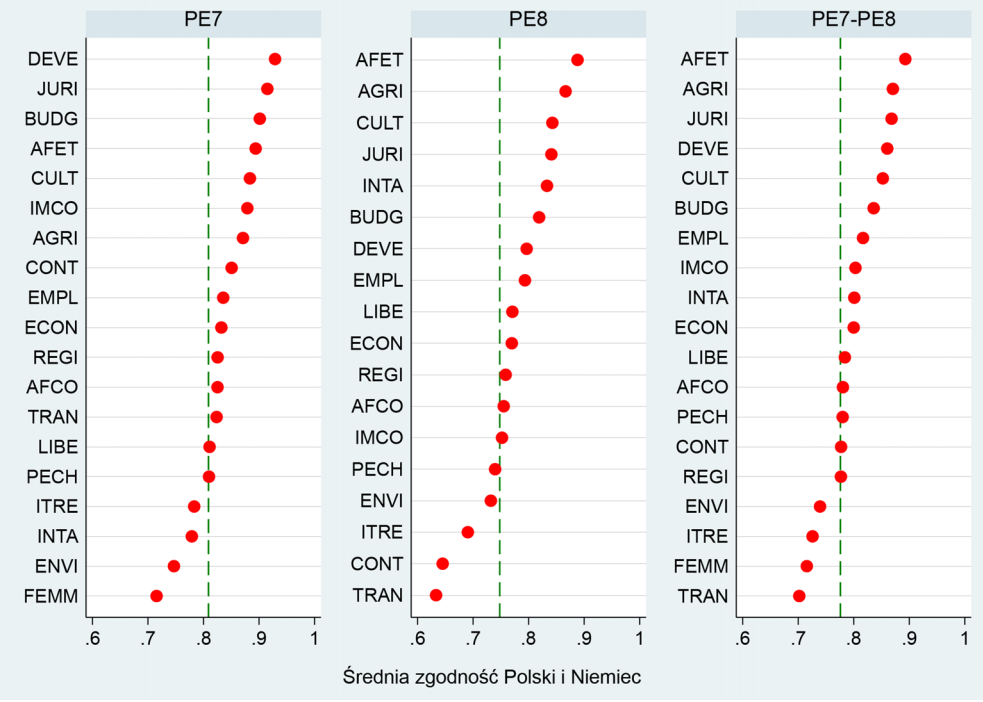
675 R. Lindstädt, J. Slapin, R. Vander Wielen, *op. cit.*, s. 37-70; N. Yordanova, M. Mühlböck, *op. cit.*, s. 398.

676 W. Daniel, *Career Behaviour and the European Parliament: All Roads Lead Through Brussels?*, Oxford 2015; E. Frech, *Re-Electing MEPs: The Actors Determining Re-Election Probabilities*, „European Union Politics" 2016, vol. 17, nr 1, s. 69-90; E. Sigalas, *When Quantity Matters: Activity Levels and Re-Election Prospects of Members of the European Parliament*, „RECON Working Paper" 2011/17; S. Wilson, N. Ringe, J. van Thomme, *Policy Leadership and Re-Election in the European Parliament*, „Journal of European Public Policy" 2016, vol. 23, nr 8.

677 Identyczne wyniki uzyskano w testach nieparametrycznych Kruskala–Wallisa dla PE7 (*chi2* = 59.1, $p = 0.000$), PE8 (*chi2* = 52.2, $p = 0.000$) i PE7-PE8 (*chi2* = 252.1, $p = 0.000$).

projektu. Wyniki są w zasadzie zgodne z oczekiwaniami *H9a-H9h*. I tak w całym okresie najwyższy poziom zgodności zaobserwowano w obszarach: spraw zagranicznych (AFET, 0.893), rolnictwa (AGRI, 0.870), spraw prawnych (JURI, 0.868), rozwoju (DEVE, 0.86), kultury i edukacji (CULT, 0.852) i budżetu (BUDG, 0.836). Z kolei najniższa spójność dotyczyła, ponownie zgodnie z oczekiwaniami, projektów z zakresu: transportu i turystyki (TRAN, 0.702), praw kobiet i równouprawnienia (FEMM, 0.715), przemysłu, badań naukowych i energii (ITRE, 0.726) oraz ochrony środowiska naturalnego, zdrowia publicznego i bezpieczeństwa żywności (ENVI, 0.739). Powyższe rankingi polityk są mniej więcej podobne w PE7 i PE8, co świadczy o stabilności uzyskanych wyników między kadencjami. Mimo to na wykresie 88 dostrzegalne są pewne różnice dotyczące takich obszarów jak: INTA, IMCO czy CONT, które w jednej kadencji cechowały się relatywnie wysoką spójnością, ale w drugiej już widocznie niższą.

Wykres 88. Zgodność głosowań polskich i niemieckich posłów w PE7 i PE8 według materii legislacyjnej



Objaśnienia: przerywana linia wyznacza średnią zgodność głosowań Polski i Niemiec w danej kadencji PE. Źródło: obliczenia własne na podstawie POLGER_EP.

W kolejnym kroku wykonano analizę wariancji (ANOVA), w której zbadano, czy zgodność głosowań Polski i Niemiec różniła się istotnie statystycznie między materiami (kategoriami). Analizę przeprowadzono oddzielnie dla PE7 i PE8 oraz dla

całego okresu. Wynik testu jest istotny statystycznie dla PE7 ($F = 12.0$, $p = 0.000$), PE8 ($F = 15.13$, $p = 0.000$) oraz dla PE7-PE8 ($F = 18.60$, $p = 0.000$)[678]. Oznacza to, że w okresach tych materia projektu miała znaczący wpływ na poziom zgodności polskich i niemieckich posłów.

5. Wyniki testu hipotez

Tabela 60 przedstawia wyniki testu hipotez wykorzystującego ułamkową regresję logistyczną. Oszacowano pięć modeli regresyjnych. Model 1 zawiera zmienne niezależne odpowiadające czynnikom zawartym w hipotezach *H1a-H2c* oraz *H4a-H8*. Model 2 dodaje do modelu 1 predyktor kategorialny *Materia* w celu weryfikacji także *H9a--H9h*. Model 3 uzupełnia model 2 o cztery interakcje skonstruowane, aby przetestować *H3a-H3c*, czyli: *Polak*EPP*, *Polak*S&D*, *Niemiec*EPP* oraz *Niemiec*S&D*. W modelu 4 umieszczono wszystkie wskazane wyżej zmienne niezależne oraz interakcje, a także trzy zmienne kontrolne – *ZPU*, *Dyrektywa* oraz *Większość*. Natomiast model 5 zawiera tylko te predyktory, które uzyskały w modelach 1-4 istotność statystyczną na poziomie co najmniej $p < 0.1$. Pełni on zatem funkcję sprawdzającą siłę, kierunek oraz istotność wcześniej otrzymanych efektów.

Ogółem, wszystkie modele są dobrze dopasowane do danych, czego dowodzą dwie obserwacje. Po pierwsze, wyniki testów *chi*^{2} Walda są istotne statystycznie w każdym modelu, co oznacza, że są one lepsze w przewidywaniu zgodności polsko-niemieckiej niż modele bez zmiennych. Po drugie, w badaniu nie występuje negatywne zjawisko współliniowości zmiennych. Predyktory nie są bowiem nadmiernie skorelowane ze sobą, gdyż współczynniki *VIF* i korelacji *R* znajdują się poniżej wartości krytycznych ($VIF > 5$; $R > 0.8$)[679]. Paradoksalnie najlepiej dopasowany do danych jest model 1, a więc ten zawierający najmniej zmiennych, gdyż posiada on najniższą wartość *BIC*.

Przechodząc do testu hipotez: *H1a* i *H1b* przewidywały, że zgodność głosowań polskich i niemieckich posłów w PE jest mniejsza, jeśli sprawozdawcą projektu jest deputowany z Polski lub Niemiec. Analiza nie potwierdziła tych przypuszczeń. Informują o tym współczynniki β zmiennych *Polak* oraz *Niemiec*, które są dodatnie w modelach 1-2, a w modelu 1 – nawet dodatkowo istotne statystycznie, choć tracą ten walor w modelu 2, uwzględniającym materię. Oznacza to, że gdy sprawozdawcą jest poseł z Polski lub Niemiec, to wbrew oczekiwaniom spójność obu państw jest wyższa, choć w dużej mierze zależy to od polityki. Co jednak ciekawe, omawiane predyktory zmieniają kierunek na negatywny po wprowadzeniu do analizy interakcji narodowości

[678] Takie same wyniki wykazał test Kruskala–Wallisa dla PE7 ($chi2 = 200.0$, $p = 0.000$), PE8 ($chi2 = 208.8$, $p = 0.000$) i PE7-PE8 ($chi2 = 300.8$, $p = 0.000$).

[679] Najwyższą wartość *VIF* ma zmienna *ENVI* ($VIF = 4.67$), a najsilniejsza korelacja ma miejsce między zmiennymi *Wielka koalicja* i *Koalicja centroprawicowa* ($R = 0.65$).

Tabela 60. Wyniki ułamkowej regresji logistycznej – czynniki wpływające na zgodność Polski i Niemiec w PE

	Model 1	Model 2	Model 3	Model 4	Model 5
Polak	**0.15*****	0.08	-0.18	**-0.22***	**-0.26****
	(0.06)	(0.06)	(0.12)	**(0.12)**	**(0.10)**
Niemiec	**0.08***	0.06	0.02	0.03	**-0.11***
	(0.04)	(0.04)	(0.10)	(0.10)	**(0.06)**
EPP	-0.03	-0.03	-0.08	**-0.09***	**-0.10****
	(0.04)	(0.04)	(0.05)	**(0.05)**	**(0.04)**
S&D	0.00	0.01	0.02	0.05	0.03
	(0.05)	(0.05)	(0.05)	(0.05)	(0.04)
ECR	-0.08	-0.10	-0.05	-0.05	
	(0.06)	(0.06)	(0.07)	(0.07)	
Wielka koalicja	**0.64*****	**0.60*****	**0.60*****	**0.59*****	**0.59*****
	(0.04)	**(0.04)**	**(0.04)**	**(0.04)**	**(0.04)**
Koalicja centro-prawicowa	**0.22*****	**0.21*****	**0.21*****	**0.21*****	**0.21*****
	(0.05)	**(0.05)**	**(0.05)**	**(0.05)**	**(0.05)**
Koalicja okazjonalna	-0.00	-0.01	-0.01	-0.00	
	(0.07)	(0.07)	(0.07)	(0.07)	
Koalicja centro-lewicowa	Ref.	Ref.	Ref.	Ref.	
Frekwencja Polski	**-0.62****	**-0.78*****	**-0.63****	**-0.85*****	**-0.82*****
	(0.25)	**(0.25)**	**(0.26)**	**(0.27)**	**(0.27)**
Frekwencja Niemiec	**-0.94*****	**-0.51***	**-0.58****	**-1.11*****	**-1.21*****
	(0.27)	**(0.28)**	**(0.28)**	**(0.31)**	**(0.30)**
Ważność	**-0.00*****	**-0.00*****	**-0.00*****	**-0.00*****	**-0.00*****
	(0.00)	**(0.00)**	**(0.00)**	**(0.00)**	**(0.00)**
PE8	**-0.28*****	**-0.28*****	**-0.28*****	**-0.28*****	**-0.28*****
	(0.03)	**(0.03)**	**(0.03)**	**(0.03)**	**(0.03)**
Socjalizacja	**-0.07*****	**-0.06*****	**-0.06*****	**-0.06*****	**-0.05*****
	(0.01)	**(0.01)**	**(0.01)**	**(0.01)**	**(0.01)**
AFCO		-0.16	-0.21	-0.16	
		(0.13)	(0.13)	(0.13)	
AFET		**0.40****	**0.35***	**0.38****	**0.40****
		(0.16)	**(0.18)**	**(0.17)**	**(0.16)**
AGRI		**0.47*****	**0.40*****	**0.38*****	**0.38*****
		(0.13)	**(0.14)**	**(0.14)**	**(0.11)**
BUDG		**0.24****	0.17	0.19	**0.18***
		(0.12)	(0.12)	(0.12)	**(0.10)**
CONT		-0.10	-0.23	-0.22	
		(0.17)	(0.17)	(0.16)	
CULT		**0.66*****	**0.62*****	**0.63*****	**0.64*****
		(0.21)	**(0.22)**	**(0.21)**	**(0.20)**
DEVE		**0.51*****	**0.49*****	**0.51*****	**0.52*****
		(0.18)	**(0.18)**	**(0.18)**	**(0.17)**
ECON		-0.01	-0.06	0.05	
		(0.08)	(0.08)	(0.08)	

	Model 1	Model 2	Model 3	Model 4	Model 5
EMPL		0.10	0.06	0.13	
		(0.11)	(0.11)	(0.11)	
ENVI		**-0.25*****	**-0.31*****	**-0.26*****	**-0.26*****
		(0.08)	**(0.08)**	**(0.08)**	**(0.04)**
FEMM		**-0.68*****	**-0.71*****	**-0.56*****	**-0.56*****
		(0.11)	**(0.11)**	**(0.12)**	**(0.09)**
IMCO		0.16	0.10	0.16	
		(0.11)	(0.11)	(0.11)	
INTA		-0.09	-0.13	-0.14	
		(0.10)	(0.10)	(0.10)	
ITRE		**-0.32*****	**-0.35*****	**-0.31*****	**-0.31*****
		(0.08)	**(0.08)**	**(0.08)**	**(0.05)**
JURI		**0.40*****	**0.33*****	**0.40*****	**0.39*****
		(0.10)	**(0.10)**	**(0.10)**	**(0.08)**
LIBE		-0.05	-0.10	-0.05	
		(0.09)	(0.09)	(0.09)	
PECH		-0.02	-0.03	-0.03	
		(0.09)	(0.09)	(0.09)	
REGI		Ref.	Ref.	Ref.	
TRAN		**-0.49*****	**-0.52*****	**-0.48*****	**-0.46*****
		(0.09)	**(0.09)**	**(0.09)**	**(0.06)**
Polak*EPP			**0.33****	**0.40*****	**0.41*****
			(0.13)	**(0.13)**	**(0.12)**
Polak*S&D			**0.62*****	**0.58*****	**0.64*****
			(0.20)	**(0.21)**	**(0.20)**
Niemiec*EPP			**0.20***	**0.20***	**0.34*****
			(0.12)	**(0.12)**	**(0.08)**
Niemiec*S&D			-0.12	-0.20	
			(0.13)	(0.13)	
ZPU				0.07	
				(0.04)	
Dyrektywa				**-0.18*****	**-0.15*****
				(0.04)	**(0.03)**
Większość				**0.03*****	**0.03*****
				(0.01)	**(0.01)**
Stała	**2.73*****	**2.63*****	**2.59*****	**2.30*****	**2.37*****
	(0.27)	**(0.28)**	**(0.28)**	**(0.29)**	**(0.27)**
BIC	4639.8	4745.4	4775.7	4794.6	4697.5
Wald chi^2	**607.5*****	**898.0*****	**934.2*****	**993.9*****	**970.9*****
N	4342	4342	4342	4342	4342

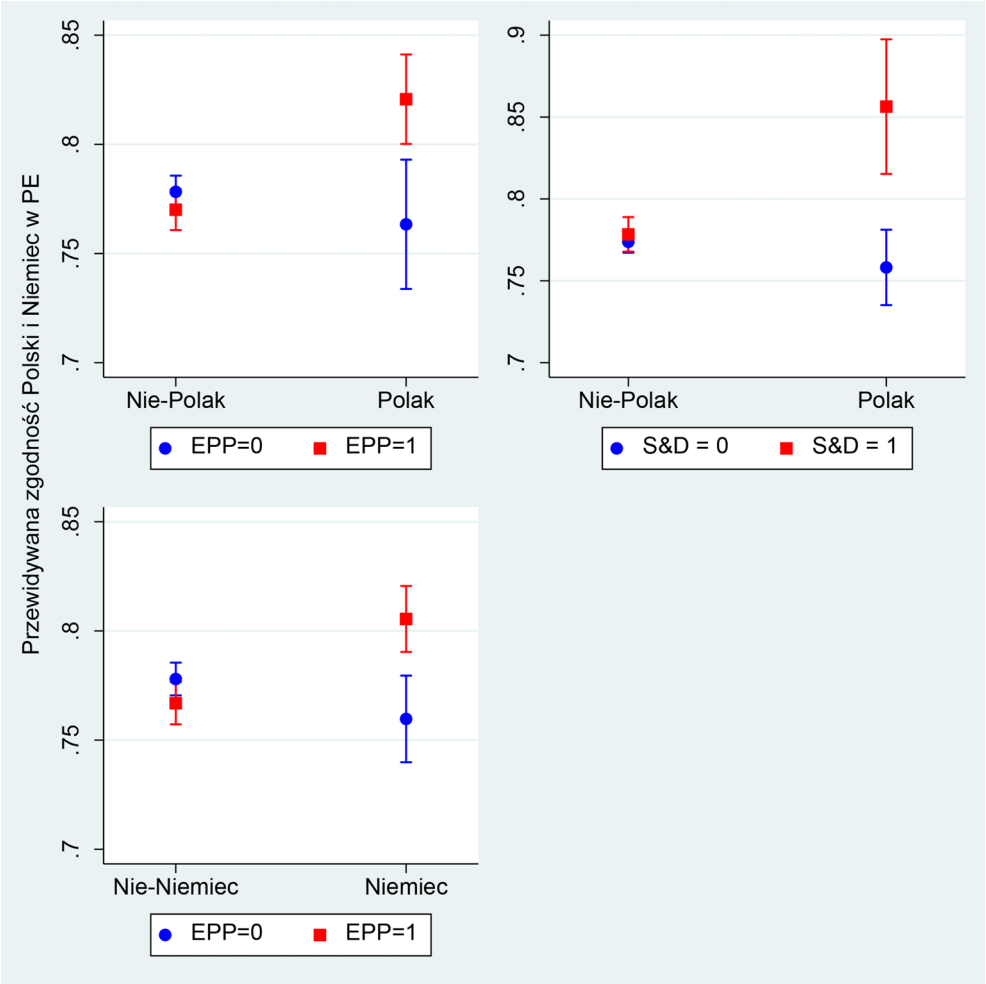
Objaśnienia: w nawiasach podane są odporne błędy standardowe. Wyniki istotne statystycznie są pogrubione. Poziomy istotności statystycznej: $^{*}p < 0.1$, $^{**}p < 0.05$, $^{***}p < 0.01$. Źródło: obliczenia własne na podstawie POLGER_EP.

posłów oraz ich przynależności do EPP i S&D, co najlepiej widać w modelu sprawdzającym (model 5), w którym są ujemne i istotne statystycznie. Oznacza to, że wpływ polskiego lub niemieckiego sprawozdawcy na zgodność obu grup narodowych jest silnie uwarunkowany afiliacją polityczną. Ujemna i istotna statystycznie wartość współczynników *Polak* oraz *Niemiec* w modelu 5 informuje bowiem, że gdy sprawozdawcą jest poseł z Polski lub Niemiec należący do innej frakcji niż EPP i S&D, to spójność obu państw drastycznie maleje. Ale gdy ten sam sprawozdawca jest jednocześnie członkiem EPP lub S&D (poza Niemcami), sytuacja ulega zmianie – zgodność wzrasta, o czym świadczą dodatnie współczynniki interakcji (zob. ich omówienie poniżej). W tym kontekście można powiedzieć, że zależności przewidywane w *H1a* i *H1b* występują, ale tylko dla polskich i niemieckich sprawozdawców z innych grup politycznych niż EPP i S&D, czego jednak nie zakładano.

Nie znaleziono również dowodu potwierdzającego *H2a-H2c*. Przynależność posła-sprawozdawcy do EPP, S&D lub ECR, niezależnie od jego narodowości, nie zwiększa zgodności polsko-niemieckiej w PE. Współczynniki β zmiennych *EPP*, *S&D* i *ECR* nie są bowiem dodatnie i istotne statystycznie w żadnym modelu. Co ciekawe, w modelach 1-4 efekty *EPP* i *ECR* mają nawet ujemne wartości, co oznacza, że sprawozdawcy z tych frakcji generowali niższą spójność niż ci pochodzący z pozostałych grup politycznych stanowiących kategorię referencyjną. Wyniki te należy jednak znów interpretować w kontekście czterech interakcji. Wówczas można dojść do konkluzji, że przynależność sprawozdawcy do jednej z dwóch największych frakcji (EPP lub S&D) ma pozytywny wpływ na zgodność Polski i Niemiec w PE, ale tylko gdy jest on jednocześnie posłem z jednego z tych państw. Natomiast gdy funkcję tę pełni deputowany z tych frakcji, ale innej narodowości, to spójność obu delegacji maleje.

Regresja potwierdziła natomiast *H3a*, *H3b* i *H3c*. Informują o tym współczynniki interakcji *Polak*EPP*, *Polak*S&D* oraz *Niemiec*EPP*, które są dodatnie i istotne statystycznie w modelach 3-5. Oznacza to, że zgodnie z oczekiwaniami spójność Polski i Niemiec w PE jest wyraźnie wyższa, gdy sprawozdawcą projektu jest poseł polski należący do EPP lub S&D albo deputowany niemiecki z EPP. Wykres 89 prezentuje oszacowany na podstawie modelu 5 wpływ tych trzech interakcji na zgodność polsko-niemiecką. Informuje on, że: po pierwsze, sprawozdawcy z Polski i Niemiec generują zdecydowanie wyższą spójność, gdy są członkami EPP i S&D (poza Niemcami), niż gdy należą do innych frakcji, w tym ECR, a po drugie, osiągają oni znacznie wyższy poziom zgodności niż sprawozdawcy z innych krajów, niezależnie od ich afiliacji politycznej. Przy utrzymaniu pozostałych czynników na stałym poziomie średnia zgodność Polski i Niemiec w PE według modelu 5 wzrasta o 0.063 (6.3 p.p.), gdy powyższą funkcję pełni Polak z EPP, o 0.107 (10.7 p.p.) – gdy Polak z S&D, oraz o 0.058 (5.8 p.p.) – gdy Niemiec z EPP, w porównaniu z wszystkimi pozostałymi możliwymi przypadkami, tj. gdy sprawozdawcą jest: a) Polak lub Niemiec z innej frakcji niż EPP i S&D, b) nie-Polak lub nie-Niemiec z EPP lub S&D, c) nie-Polak lub nie-Niemiec z innej frakcji niż

Wykres 89. Przewidywana zgodność Polski i Niemiec w PE7-PE8 w zależności od narodowości i przynależności frakcyjnej sprawozdawcy – analiza interakcji (na podstawie modelu 5)



Źródło: obliczenia własne na podstawie POLGER_EP.

EPP i S&D. Jednocześnie powyższe efekty sugerują, że polscy posłowie są bardziej skuteczni w budowaniu spójności polsko-niemieckiej niż niemieccy. Jednakże, z drugiej strony, pełnienie funkcji sprawozdawcy przez deputowanego z Niemiec należącego do S&D nie zwiększa widocznie zgodności Polski i Niemiec. Świadczy o tym ujemny i nieistotny statystycznie efekt interakcji *Niemiec*S&D* w modelach 3-4. W efekcie *H3d* nie jest prawdziwa. Mimo to powyższe wyniki generalnie potwierdzają oczekiwania teorii aktorów przekaźnikowych, według których afiliacja polityczna posła-sprawozdawcy z Polski lub Niemiec ma decydujący wpływ na jego skłonność do zapewniania wyższej spójności i budowania koalicji polsko-niemieckiej w głosowaniach.

Opisane wyżej wyniki prowadzą do pozytywnego wniosku dla współpracy polsko-niemieckiej w PE – gdy sprawozdawcą projektu jest Polak z EPP lub S&D albo Niemiec z EPP, to próbuje on wypracować kompromisy dotyczące poprawek czy projektów, które będą akceptowalne dla obu grup narodowych. Trudno się temu dziwić, gdyż uzyskanie poparcia dla danego rozwiązania ze strony polskiej i niemieckiej delegacji stanowiących trzon EPP i S&D istotnie zwiększa szansę na jego przeforsowanie w głosowaniu. Z drugiej strony powyższe wyniki sugerują, że polscy i niemieccy sprawozdawcy z pozostałych frakcji, takich jak np. ECR, ALDE/RE czy G/EFA, generują znacznie niższy poziom zgodności głosowań. Ze względu na nadmierną korelację zmiennych oraz małą liczbę obserwacji dotyczących niektórych z tych frakcji nie było możliwe wprowadzenie do analizy regresji interakcji odnoszących się do tych grup politycznych. Aby jednak sprawdzić, czy mają one negatywny wpływ na zgodność Polski i Niemiec w relacji do EPP i S&D, wykonano serię testów *t*-Studenta dla grup niezależnych. Za ich pomocą zbadano, czy polscy i niemieccy sprawozdawcy z kolejno EPP, S&D, ECR, ALDE/RE i G/EFA (grupa 1) różnili się istotnie statystycznie od tych z pozostałych frakcji (grupa 2) pod względem poziomu spójności obu krajów. W analizie nie uwzględniono EUL/NGL, ENF i EFDD z powodu braku lub bardzo małej liczby obserwacji.

Tabela 61 prezentuje wyniki testów. Przede wszystkim potwierdzają one efekty uzyskane w analizie regresji. Wartości statystyk *t* są bowiem dodatnie i istotne statystycznie dla EPP i S&D w przypadku sprawozdawców z Polski oraz dla EPP w odniesieniu do sprawozdawców z Niemiec, podczas gdy wynik testu dla S&D w przypadku sprawozdawców z Niemiec jest ujemny i nieistotny statystycznie. Oznacza to, że polscy sprawozdawcy z EPP i S&D oraz niemieccy z EPP generują wyższą spójność niż sprawozdawcy z tych krajów pochodzący z innych frakcji. Co jednak kluczowe, analiza dowodzi, że średnia zgodność polsko-niemiecka jest znacznie niższa, gdy polski sprawozdawca pochodzi z ECR, niż gdy jest on członkiem którejś z pozostałych grup politycznych. Informuje o tym ujemny i istotny statystycznie wynik testu. Oznacza to, że polscy posłowie z ECR mają trudności z budowaniem polsko-niemieckiego porozumienia w PE lub nie są do niego skłonni. Zgodność obu delegacji jest także mniejsza, gdy sprawozdawca niemiecki pochodzi z G/EFA – choć jednak wartość statystyki *t* jest tutaj ujemna, to zarazem nieistotna statystycznie, co wskazuje na brak stabilnej zależności. Co zaskakujące, wynik testu dla ALDE/RE jest dodatni i istotny statystycznie, co sugeruje, że sprawozdawcy z Niemiec z tej frakcji generują znacznie większą spójność polsko-niemiecką niż ci z innych grup politycznych. Może to wynikać z faktu, że ALDE/RE odgrywa rolę piwota w procesie budowania koalicji w PE[680] – w efekcie jego członkowie są zmotywowani, aby zdobyć poparcie polskiej i niemieckiej delegacji z EPP i S&D i w ten sposób mieć większą szansę na wygranie głosowania. Reasumując,

[680] Zob. R. Costello, *Does Bicameralism…*, s. 130; S. Hix, B. Høyland, *op. cit.*, s. 181.

uzyskane wyniki dowodzą, że najbardziej opłacalne dla zgodności polsko-niemieckiej jest pełnienie funkcji sprawozdawcy przez Polaka z EPP lub S&D oraz Niemca z EPP lub ALDE/RE, podczas gdy szczególnie niekorzystne jest piastowanie tego stanowiska przez Polaka z ECR lub Niemca z G/EFA (choć nie zawsze).

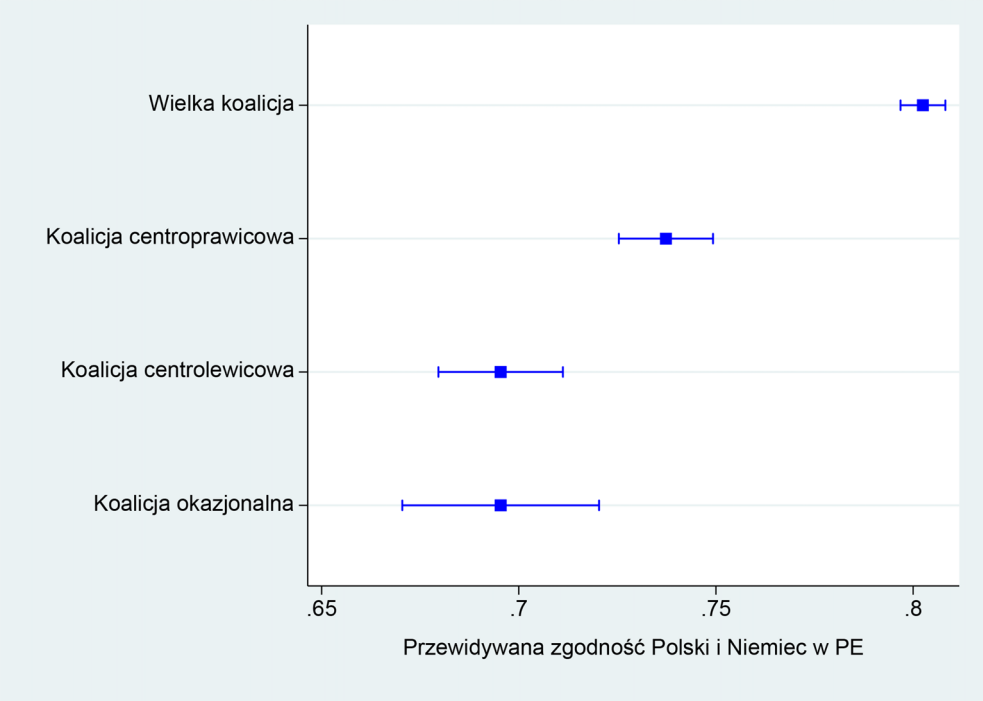
Tabela 61. Wyniki testów *t*-Studenta dla grup niezależnych – porównanie spójności polsko-niemieckiej w zależności od narodowości oraz afiliacji politycznej sprawozdawcy

	Sprawozdawca z Polski				Sprawozdawca z Niemiec			
	N	*M*	*t*	*p*	*N*	*M*	*t*	*p*
EPP								
Tak	266	0.803	**3.14****	**0.002**	322	0.810	**4.39****	**0.000**
Nie	4067	0.775			4020	0.774		
S&D								
Tak	35	0.841	**2.19****	**0.035**	248	0.759	-1.33	0.183
Nie	4307	0.776			4094	0.777		
ECR								
Tak	76	0.708	**-2.74****	**0.008**				
Nie	4266	0.777						
ALDE/RE								
Tak					37	0.839	**3.52****	**0.001**
Nie					4305	0.776		
G/EFA								
Tak					71	0.741	-1.57	0.121
Nie					4271	0.777		

Objaśnienia: *N* – liczba obserwacji; *M* – średnia zgodność Polski i Niemiec generowana przez polskich/niemieckich sprawozdawców należących do danej frakcji (*Tak*) lub pozostałych (*Nie*); *t* – wartość statystyki *t*; *p* – p-wartość. Wyniki istotne statystycznie są pogrubione. Poziom istotności statystycznej: ** $p < 0.05$. Źródło: obliczenia własne na podstawie POLGER_EP.

Zgodnie z oczekiwaniami teorii budowania koalicji w PE analiza ujawniła silny wpływ na zgodność Polski i Niemiec w PE rodzaju koalicji, która uformowała się w głosowaniu. Po pierwsze, spójność obu delegacji jest widocznie wyższa, gdy powstaje superwielka/wielka koalicja. Efekt zmiennej *Wielka koalicja* jest bowiem dodatni i istotny statystycznie we wszystkich modelach. *Ceteris paribus*, gdy EPP i S&D głosują wspólnie, zgodność polsko-niemiecka jest według modelu 4 aż o 0.11 (11 p.p.) większa niż w przypadku uformowania się koalicji centrolewicowej (kategoria referencyjna). Wynik ten nie zaskakuje, gdyż wielkie koalicje cechują się szerokim poparciem frakcji i grup narodowych. W efekcie *H4a* została potwierdzona. Po drugie, zgodnie z *H4b* spójność Polski i Niemiec w PE jest tak samo pozytywnie i silnie skorelowana z powstaniem koalicji centroprawicowej, o czym świadczy dodatni i istotny statystycznie współczynnik β zmiennej *Koalicja centroprawicowa*. Według modelu 4 uformowanie się

Wykres 90. Przewidywana zgodność głosowań Polski i Niemiec w PE7-PE8 w zależności od koalicji, która powstała w danym głosowaniu (na podstawie modelu 4)



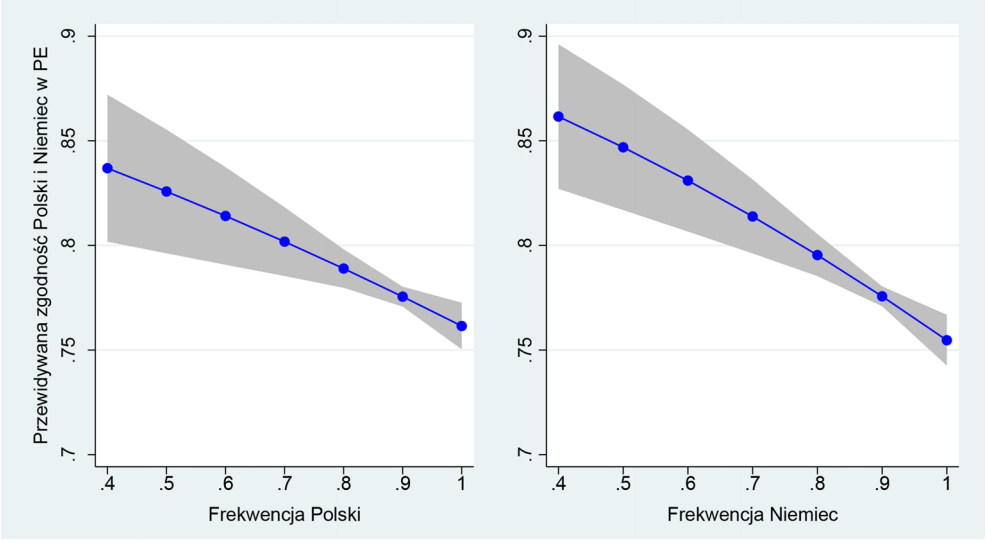
Źródło: obliczenia własne na podstawie POLGER_EP.

sojuszu między EPP, ALDE/RE i ECR przekłada się na wzrost zgodności obu delegacji o ok. 0.04 (4 p.p.) w porównaniu z koalicją centrolewicową. Po trzecie, efekt zmiennej *Koalicja okazjonalna* nie jest istotny statystycznie w żadnym modelu, co oznacza, że ten typ koalicji nie zwiększa ani nie zmniejsza widocznie spójności Polski i Niemiec w porównaniu z kategorią referencyjną. Wynik ten jest zaskakujący, gdyż oznacza, że uformowanie się takiego sojuszu jest tak samo korzystne dla zgodności tych państw co zawiązanie koalicji centrolewicowej. Wykres 90 prezentuje graficznie opisane wyżej zależności na podstawie modelu 4. Pokazuje on, że oczekiwane wartości spójności polsko-niemieckiej w przypadku wielkiej i centroprawicowej koalicji są wyraźnie wyższe niż w przypadku koalicji centrolewicowej będącej grupą porównawczą. Reasumując, analiza wykazała, że Polska i Niemcy mają większe szanse na uzgodnienie stanowisk i budowę koalicji w PE, jeśli w głosowaniu sformułuje się superwielka (EPP, S&D i ALDE/RE), wielka (EPP i S&D, bez ALDE/RE) albo centroprawicowa (EPP, ALDE/RE, ECR) koalicja.

Tak jak przewidywano w *H5a* i *H5b*, negatywny wpływ na zgodność Polski i Niemiec w PE posiada frekwencja obu delegacji w głosowaniach. Informują o tym wysokie, ujemne i istotne statystycznie współczynniki β zmiennych *Frekwencja Polski* oraz

Frekwencja Niemiec w modelach 1-5. Oznacza to, że im więcej polskich i niemieckich posłów uczestniczy w głosowaniach, tym trudniej jest wypracować im zgodne stanowisko. Wykres 91 prezentuje tę zależność oszacowaną na podstawie modelu 5. Bazując na tym modelu, można stwierdzić, że wzrost frekwencji polskiej i niemieckiej delegacji o 0.1 (10 p.p.) redukuje ich spójność średnio o kolejno 0.014 (1.4 p.p.) i 0.020 (2 p.p.), *ceteris paribus*. Uzyskane wyniki potwierdzają zatem przewidywania instytucjonalizmu racjonalnego wyboru. Z jednej strony wyższa partycypacja powoduje, że w głosowaniu bierze udział więcej posłów o skrajnych poglądach, których przekonanie do głosowania zgodnego ze stanowiskiem polsko-niemieckim jest utrudnione. W efekcie poziom zgodności obu delegacji w takich warunkach maleje. Z drugiej strony powyższy wynik sugeruje, że Polska i Niemcy starają się wykorzystać wysoką frekwencję swoich posłów do zwiększenia szansy na przeforsowanie interesów narodowych w głosowaniu. Wówczas obie delegacje mają mniejszą skłonność do rezygnacji z części swoich preferencji w celu uzgodnienia stanowisk, gdyż widzą możliwość „pełnego" zwycięstwa w głosowaniu.

Wykres 91. Zależność między przewidywaną zgodnością polskich i niemieckich posłów w PE a ich frekwencją w głosowaniach (na podstawie modelu 5)



Źródło: obliczenia własne na podstawie POLGER_EP.

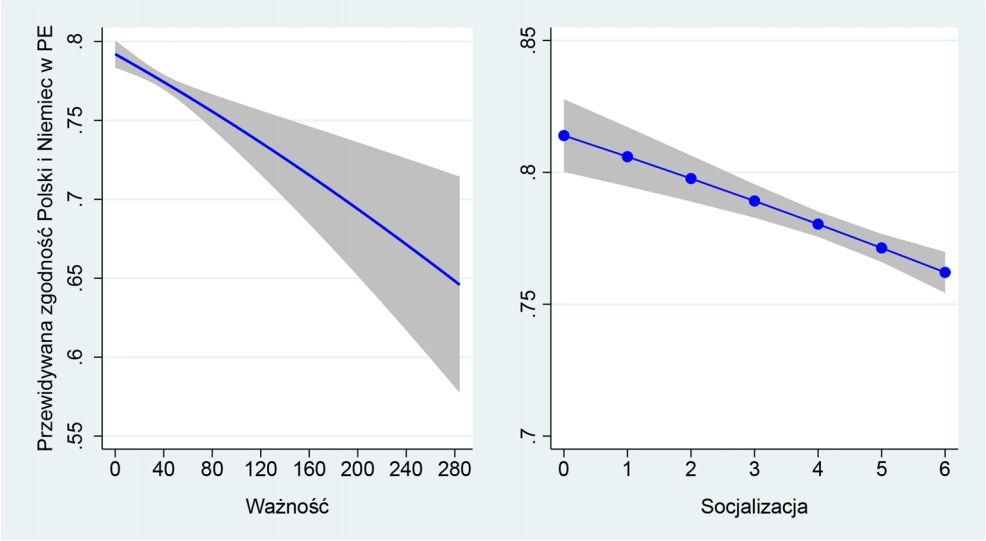
Analiza potwierdziła również zakładany w *H6* negatywny wpływ ważności legislacji na zgodność Polski i Niemiec w PE. Informuje o tym współczynnik β zmiennej *Ważność*, który jest ujemny oraz istotny statystycznie. Oznacza to, że im ważniejszy jest projekt uchwalany w PE, tym mniejsza jest spójność polskich i niemieckich posłów. Wykres 92 (lewy panel) obrazuje ten efekt na podstawie modelu 5. Wynika z niego, że

wzrost ważności regulacji o dziesięć motywów redukuje zgodność obu delegacji średnio o ok. 0.004, *ceteris paribus*. Efekt ten wydaje się niewielki, ale należy zauważyć, że w przypadku projektów zawierających ok. 200 motywów, a więc szczególnie istotnych politycznie, przewidywany poziom tej spójności spada już do 0.691. Uzyskany rezultat jest zgodny z przewidywaniami instytucjonalizmu racjonalnego wyboru, według którego projekty ważne politycznie często dotykają kluczowych interesów państw oraz wzbudzają zainteresowanie wyborców, co prowadzi do silnego konfliktu preferencji i poważnie utrudnia konwergencję stanowisk. Wynik ten prowadzi także do wniosku, że polscy i niemieccy posłowie w PE nie posiadają zdolności zbliżania swoich preferencji oraz przezwyciężania sporów w sytuacji istnienia szczególnie sprzecznych interesów narodowych oraz głosowania nad ważnymi politycznie aktami prawnymi UE.

Regresja potwierdziła także *H7*. Efekt zmiennej *PE8* jest bowiem ujemny i istotny statystycznie we wszystkich modelach. Oznacza to, że zgodność polskich i niemieckich posłów była zdecydowanie niższa w PE8 niż w PE7 – według modelu 5 różnica ta wynosiła średnio ok. 0.05, *ceteris paribus* (zob. też wykres 93 – lewy górny panel, który prezentuje ten efekt). Uzyskany rezultat potwierdza zatem po raz kolejny twierdzenie wyprowadzone z instytucjonalizmu racjonalnego wyboru, że zmiany w strukturze polskiej i niemieckiej delegacji po wyborach do PE z 2014 r., w szczególności wzrost frakcjonalizacji oraz zróżnicowania ideologicznego, istotnie ograniczyły możliwości zbliżania ich stanowisk w sprawie legislacji UE. W efekcie poziom spójności widocznie spadł w PE8 w porównaniu z PE7. Wynik ten dowodzi też, że struktura delegacji narodowych, zwłaszcza jej zmiany między kadencjami i w ich trakcie, znacząco przekłada się na zgodność głosowań.

Regresja nie ujawniła zakładanej w *H8* socjalizacji między polskimi i niemieckimi posłami. Wręcz przeciwnie, wykazała, że z czasem zgodność obu delegacji widocznie maleje. Informuje o tym współczynnik zmiennej *Socjalizacja*, który jest ujemny i istotny statystycznie we wszystkich modelach. Wykres 92 (prawy panel) obrazuje tę zależność, informując, że spójność obu delegacji proporcjonalnie spadała wraz z następnymi latami kadencji i osiągała swoje minimum w jej ostatnim roku. Według modelu 5 każdy kolejny rok PE7 i PE8 redukował oczekiwany poziom zgodności Polski i Niemiec średnio o ok. 0.01 (1 p.p.). Sugeruje to, że wbrew oczekiwaniom konstruktywizmu społecznego przynależność większej części polskiej i niemieckiej delegacji do dwóch kluczowych frakcji – EPP i S&D – oraz wynikająca z tego częstotliwość spotkań i rozmów nie przekładają się z kolejnymi latami na bardziej pogłębioną współpracę i wypracowywanie zgodnych kompromisów. Przyczyny tego należałoby zdiagnozować za pomocą metod jakościowych poprzez obserwacje uczestniczące czy wywiady narracyjne. Być może zakładana regularność i intensywność kontaktów nie jest wcale tak wysoka, a członkowie obu delegacji unikają interakcji np. z powodów językowych czy kulturowych. Z drugiej strony kluczowym czynnikiem może być poszukiwanie zysków elektorskich. Posłowie obu delegacji mogą woleć głosować zgodnie z linią narodową, niż poszukiwać

Wykres 92. Zależność między przewidywaną zgodnością Polski i Niemiec w PE a ważnością projektu oraz socjalizacją (na podstawie modelu 5)



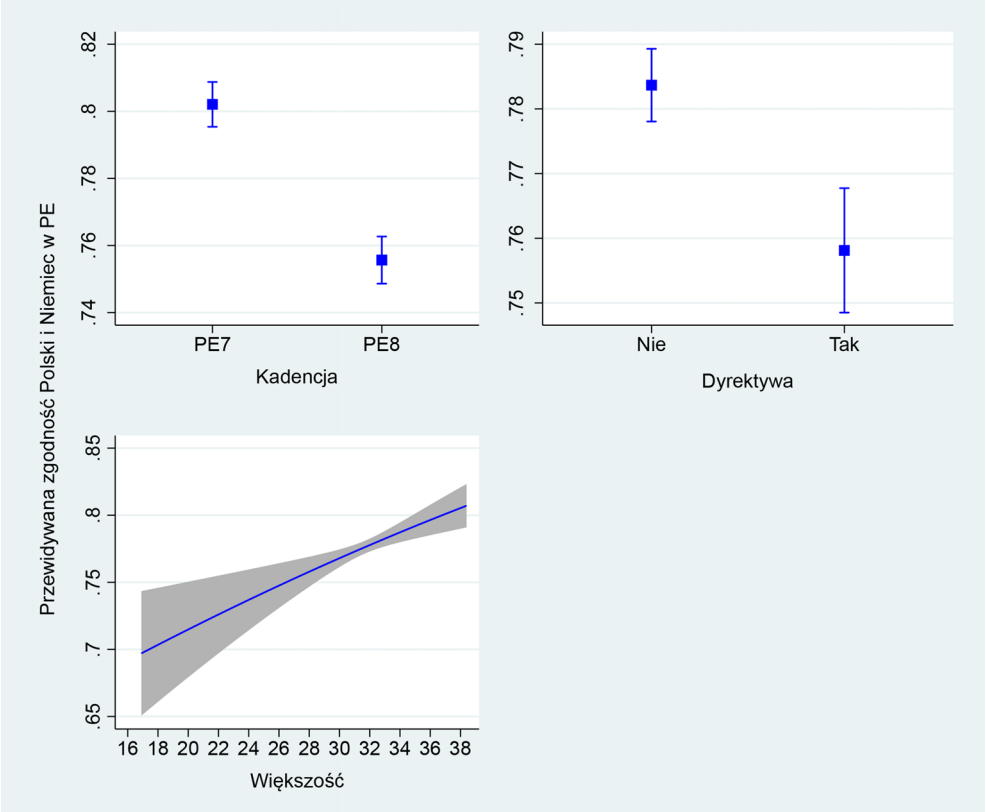
Źródło: obliczenia własne na podstawie POLGER_EP.

wzajemnie akceptowalnych kompromisów, aby przypodobać się swoim wyborcom i uzyskać reelekcję w kolejnych wyborach. Niektóre badania pokazują, że zwłaszcza w ostatnich latach kadencji, kiedy obawiają się o wystawienie na listach wyborczych w przyszłych wyborach, zaczynają częściej głosować zgodnie z interesem narodowym i są mniej otwarci na kompromisy[681]. Liczą, że w zamian za taką aktywność zostaną nagrodzeni odpowiednim miejscem na liście. Stąd może więc wynikać zaobserwowana powyżej znaczna redukcja zgodności polsko-niemieckiej tuż przed końcem kadencji i przed wyborami do PE.

Zgodnie z przewidywaniami liberalizmu międzyrządowego tożsamość interesów Polski i Niemiec w poszczególnych politykach sektorowych UE jest fundamentalnym predyktorem zgodności delegacji tych państw w PE. I tak w całym okresie polscy i niemieccy deputowani głosowali zdecydowanie najbardziej rozbieżnie w sprawie projektów dotyczących: a) środowiska naturalnego, zdrowia i bezpieczeństwa żywności, b) praw kobiet i równouprawnienia, c) przemysłu, energii i badań naukowych oraz d) transportu i turystyki. Informują o tym ujemne i istotne statystycznie współczynniki zmiennych *ENVI*, *FEMM*, *ITRE* oraz *TRAN*. *Ceteris paribus*, według modelu 5 oczekiwana zgodność polsko-niemiecka w tych politykach była kolejno o 0.04, 0.09, 0.05 i 0.08 niższa od pozostałych. Powyższe wyniki potwierdzają zatem *H9a*, *H9b* i *H9c*,

[681] R. Lindstädt, J. Slapin, R. Vander Wielen, *op. cit.*, s. 37-70; N. Yordanova, M. Mühlböck, *op. cit.*, s. 398.

Wykres 93. Przewidywana zgodność Polski i Niemiec w PE w zależności od kadencji, formy aktu prawnego oraz większości (na podstawie modelu 5)



Źródło: obliczenia własne na podstawie POLGER_EP.

które przewidywały najniższy poziom spójności w komisjach ENVI, FEMM i ITRE ze względu na obecność szczególnie konfliktowych interesów Polski i Niemiec w tych politykach. Zaskoczeniem jest jednak brak w omawianym gronie projektów z zakresu spraw migracyjno-azylowych, a więc obszaru, w którym oczekiwano równie niskiego poziomu zgodności tych państw. Wprawdzie współczynnik zmiennej *LIBE* jest zgodnie z oczekiwaniem ujemny w modelach 2-4, ale nie posiada on istotności statystycznej. Należy zatem odrzucić *H9d* – w latach 2009-2019 spójność polsko-niemiecka w sprawach azylowo-migracyjnych nie różniła się znacząco od kategorii referencyjnej (REGI), po uwzględnieniu wpływu pozostałych predyktorów.

Z drugiej strony analiza wykazała, że zdecydowanie najwyższą zgodnością polskich i niemieckich posłów cechowały się głosowania w sześciu politykach: a) sprawach zagranicznych, b) rolnictwie, c) budżecie, d) rozwoju, e) kulturze i edukacji oraz f) sprawach prawnych. Informują o tym współczynniki β zmiennych *AFET*, *AGRI*, *BUDG*, *CULT*, *DEVE* oraz *JURI*, które są dodatnie i istotne statystycznie w modelu 5. Oznacza

to, że spójność Polski i Niemiec w tych obszarach była znacząco wyższa od kategorii referencyjnej, którą jest polityka regionalna (REGI). *Ceteris paribus*, według modelu 5 oczekiwana zgodność polsko-niemiecka w tych politykach była średnio kolejno o 0.07, 0.06, 0.03, 0.11, 0.09 i 0.06 wyższa niż w pozostałych. Wyniki te potwierdzają zatem *H9e*, *H9f* i *H9h*, które przewidywały relatywnie najwyższą zgodność obu delegacji w obszarach spraw zagranicznych, kultury i edukacji oraz budżetu ze względu na tożsame interesy Polski i Niemiec w tych dziedzinach. Jednakże wbrew oczekiwaniom zgodność tych państw w PE nie jest zdecydowanie większa w sprawach rynku wewnętrznego. Wskazuje na to efekt zmiennej *IMCO*, który nie jest zarazem dodatni i istotny statystycznie w modelach 2-4. Jeśli zatem statystyka opisowa ujawniła bliskość stanowisk obu delegacji w tym obszarze, to analiza regresji tego nie wykazała, falsyfikując *H9g*. Różnicę tę można wytłumaczyć tym, że to drugie badanie uwzględnia także wpływ innych predyktorów na zgodność polsko-niemiecką i to ich oddziaływanie powoduje, że IMCO przestaje wyróżniać się na tle wszystkich polityk pod względem spójności polsko-niemieckiej. Inaczej mówiąc, owe czynniki mają większy wpływ na poziom tej spójności w tym obszarze niż sam fakt, że poddany pod głosowanie został projekt z zakresu rynku wewnętrznego.

Przechodząc do zmiennych kontrolnych: analiza wykazała, że procedura legislacyjna, w której uchwala się akt prawny, nie ma kluczowego znaczenia dla zgodności polsko-niemieckiej. Współczynnik zmiennej *ZPU* nie jest bowiem istotny statystycznie w modelu 4, co oznacza, że poziom spójności obu delegacji w latach 2009-2019 był podobny w ZPU i SPU.

Z drugiej strony regresja ujawniła wpływ formy aktu prawnego na zgodność Polski i Niemiec w PE. Mówiąc precyzyjniej, jej poziom zdecydowanie maleje, gdy przedmiotem głosowania jest dyrektywa. Wskazuje na to ujemny i istotny statystycznie współczynnik zmiennej *Dyrektywa* w modelach 4-5. Wykres 93 (prawy górny panel) prezentuje ten efekt. Bazując na modelu 5, można stwierdzić, że w przypadku dyrektyw przewidywana spójność Polski i Niemiec w PE była o 0.025 niższa niż w przypadku rozporządzeń i decyzji, *ceteris paribus*. Wynik ten potwierdza pogląd, że dyrektywa jest najbardziej konfliktogennym instrumentem, który reguluje najważniejsze kwestie z punktu widzenia interesów państw[682]. W efekcie uzgadnianie wspólnego stanowiska przez polską i niemiecką delegację do PE jest w ich przypadku nie tylko utrudnione, ale też, jak widać, mało skuteczne.

Kluczowym predyktorem zgodności Polski i Niemiec w PE jest także pułap większości wymaganej dla przyjęcia stanowiska PE w głosowaniu. Według wyników im większe poparcie posłów jest potrzebne do uchwalenia stanowiska w PE, tym wyższa jest spójność obu delegacji. Świadczy o tym współczynnik zmiennej *Większość*, który

[682] Por. J. Golub, *Survival Analysis…*, s. 166; idem, *The Study of Decision-Making…*, s. 172-174; F. Häge, *The Division…*, s. 507, 512; A. Kirpsza, *Jak negocjować…*, s. 171-174.

jest dodatni i istotny statystycznie w modelach 4-5. Przy utrzymaniu pozostałych predyktorów na stałym poziomie model 5 informuje, że wzrost wymaganej większości o dziesięciu posłów zwiększa przewidywaną zgodność polsko-niemiecką średnio o 0.005 (0.5 p.p.). Zależność tę prezentuje wykres 93 (lewy dolny panel).

6. Rekapitulacja wyników i rekomendacje

W rozdziale tym odpowiedziano na szóste pytanie badawcze książki, dotyczące stanu i determinant współpracy Polski i Niemiec w PE, mierzonej poziomem zgodności głosowań posłów z tych państw w tej instytucji. Najpierw postawiono 24 hipotezy przewidujące wpływ określonych czynników na tę zgodność, a następnie zweryfikowano je empirycznie przy użyciu ułamkowej regresji logistycznej. Tabela 62 zawiera podsumowanie uzyskanych wyników.

Ogółem, regresja potwierdziła 15 z 24 hipotez: *H3a*, *H3b*, *H3c*, *H4a*, *H4b*, *H5a*, *H5b*, *H6*, *H7*, *H9a*, *H9b*, *H9c*, *H9e*, *H9f* i *H9h*. Oznacza to, że zgodność głosowań Polski i Niemiec w PE, a więc spójność preferencji delegacji tych krajów w sprawie regulacji poddawanych pod głosowanie w tej instytucji, jest determinowana: interakcją narodowości i afiliacji politycznej sprawozdawcy projektu, dynamiką koalicyjną na poziomie grup politycznych PE, frekwencją polskich i niemieckich posłów w głosowaniach, ważnością projektu, strukturą delegacji narodowej oraz interesami sektorowymi obu krajów. Dodatkowo analiza ujawniła istotny wpływ na tę zgodność dwóch zmiennych kontrolnych: formy aktu prawnego oraz minimalnej wymaganej większości posłów w głosowaniu. Z teoretycznego punktu widzenia analiza potwierdziła zatem wysoką moc eksplanacyjną czterech teorii w wyjaśnianiu zgodności głosowań Polski i Niemiec w PE, tj. teorii aktorów przekaźnikowych (*H3a-H3c*, ale tylko w zakresie interakcji narodowości i afiliacji politycznej posła-sprawozdawcy), budowania koalicji w PE (*H4a-H4b*), instytucjonalizmu racjonalnego wyboru (*H5a*, *H5b*, *H6* i *H7*) oraz liberalizmu międzyrządowego (*H9a-H9c*, *H9e*, *H9f* i *H9h*).

Według uzyskanych wyników poziom spójności polskich i niemieckich posłów w głosowaniach w PE jest zasadniczo wyższy, gdy: a) sprawozdawcą projektu jest poseł z Polski należący do EPP (*H3a*) lub S&D (*H3b*) albo poseł z Niemiec należący do EPP (*H3c*) lub ALDE/RE; b) głosowanie wygrywa superwielka/wielka (EPP, S&D i ALDE/RE albo EPP i S&D bez ALDE/RE; *H4a*) lub centroprawicowa (EPP, ALDE/RE i ECR; *H4b*) koalicja; c) projekt dotyczy spraw zagranicznych (*H9e*), kultury i edukacji (*H9f*), budżetu (*H9h*), a także rolnictwa, rozwoju oraz spraw prawnych; d) wymagana jest wyższa większość do przyjęcia poprawki lub stanowiska legislacyjnego PE w głosowaniu. Z drugiej strony zgodność głosowań Polski i Niemiec w PE jest zasadniczo mniejsza, a więc możliwości budowania koalicji polsko-niemieckiej w PE istotnie maleją, gdy: a) sprawozdawcą projektu jest poseł z Polski należący do ECR (wbrew

Tabela 62. Podsumowanie uzyskanych wyników – determinanty zgodności głosowań Polski i Niemiec w sprawie regulacji UE w PE7-PE8 (2009-2019)

Hipoteza	Zmienna	Oczekiwany efekt	Uzyskany efekt
	Zmienne niezależne i interakcje		
H1a	Polak	-	0
H1b	Niemiec	-	0
H2a	EPP	+	0
H2b	S&D	+	0
H2c	ECR	+	0
H3a	**Polak*EPP**	**+**	**+**
H3b	**Polak*S&D**	**+**	**+**
H3c	**Niemiec*EPP**	**+**	**+**
H3d	Niemiec*S&D	+	0
H4a	**Wielka koalicja**	**+**	**+**
H4b	**Koalicja centroprawicowa**	**+**	**+**
H5a	**Frekwencja Polski**	**-**	**-**
H5b	**Frekwencja Niemiec**	**-**	**-**
H6	**Ważność**	**-**	**-**
H7	**PE8**	**-**	**-**
H8	Socjalizacja	+	-
H9a	**ENVI**	**-**	**-**
H9b	**ITRE**	**-**	**-**
H9c	**FEMM**	**-**	**-**
H9d	LIBE	-	0
H9e	**AFET**	**+**	**+**
H9f	**CULT**	**+**	**+**
H9g	IMCO	+	0
H9h	**BUDG**	**+**	**+**
	Zmienne kontrolne		
	ZPU		0
	Dyrektywa		-
	Większość		+

Objaśnienia: „+" – dany czynnik istotnie statystycznie zwiększa zgodność głosowań Polski i Niemiec w PE; „-" – czynnik istotnie statystycznie zmniejsza zgodność głosowań Polski i Niemiec w PE; „0" – czynnik nie ma istotnego statystycznie wpływu na zgodność głosowań Polski i Niemiec w PE. Potwierdzone hipotezy zostały pogrubione. Źródło: opracowanie własne na podstawie uzyskanych wyników.

H3c); b) sprawozdawcą projektu jest poseł z EPP niebędący Polakiem lub Niemcem; c) w głosowaniu uformowała się koalicja centrolewicowa (S&D, ALDE/RE i G/EFA lub EUL/NGL) lub okazjonalna; d) frekwencja posłów z Polski (*H5a*) lub Niemiec (*H5b*)

w głosowaniach jest wysoka; e) przedmiotem głosowania jest projekt szczególnie ważny dla UE (*H6*); f) struktura polskiej i niemieckiej delegacji, zwłaszcza ich frakcjonalizacja i zróżnicowanie ideologiczne, uległa znaczącym zmianom w wyniku wyborów do PE lub w ciągu kadencji (*H7*); g) przedmiotem głosowania jest projekt dotyczący ochrony środowiska (*H9a*), przemysłu i energii (*H9b*), praw kobiet i równouprawnienia (*H9c*) lub transportu; h) projekt ma formę dyrektywy.

Jednocześnie analiza nie potwierdziła *H1a* i *H1b*. Pełnienie funkcji sprawozdawcy przez polskiego lub niemieckiego posła nie redukuje *per se* zgodności głosowań Polski i Niemiec w PE, choć należy dodać, że taka zależność jest uwarunkowana afiliacją polityczną deputowanego i występuje, gdy sprawozdawcą jest poseł z Polski lub Niemiec należący do innej frakcji niż EPP i S&D. Nie potwierdzono również *H2a-H2c* – przynależność posła-sprawozdawcy do EPP, S&D lub ECR, niezależnie od jego narodowości, nie zwiększa zgodności obu delegacji w PE. Tak samo wbrew *H3d* spójność polsko-niemiecka zasadniczo nie wzrasta, gdy sprawozdawcą jest Niemiec z S&D. Ponadto analiza sfalsyfikowała *H8*, wykazując, że posłowie z Polski i Niemiec nie podlegają socjalizacji, tj. wraz z każdym kolejnym rokiem PE7 i PE8 ich zgodność nie tylko nie zwiększała się, ale wręcz istotnie statystycznie malała. Nie znaleziono również dowodów na to, że spójność Polski i Niemiec jest relatywnie najmniejsza w sprawach migracyjnych (*H9d*), a największa w kwestiach wspólnego rynku (*H9g*) – obie te polityki nie wyróżniały się pod tym względem na tle pozostałych w PE7-PE8. Wreszcie zgodność polsko-niemiecka nie jest silnie uzależniona od procedury legislacyjnej, gdyż jej poziom jest statystycznie nieodróżnialny w przypadku projektów rozpatrywanych w ZPU i SPU.

Na podstawie uzyskanych wyników można wyprowadzić praktyczne rekomendacje, których zastosowanie powinno zwiększyć zgodność polskich i niemieckich posłów w głosowaniach w PE, a tym samym możliwości budowania koalicji w tej instytucji:

1. **Na sprawozdawców projektów, zwłaszcza tych szczególnie ważnych dla UE lub badanych państw, należy mianować posłów z Polski lub Niemiec należących do EPP, S&D (poza Niemcami) i ALDE/RE.** Jednocześnie trzeba unikać w takich przypadkach selekcji na tę funkcję polskich i niemieckich deputowanych, którzy są członkami innych frakcji, w tym Polaków z ECR. Jak pokazano w rozdziale drugim, sprawozdawców mianują koordynatorzy grup politycznych, dlatego delegacje polska i niemiecka powinny starać się obsadzać te stanowiska swoimi posłami, aby móc decydować potem o tym, kto zostanie sprawozdawcą.
2. **W sytuacji braku zgodnego stanowiska polsko-niemieckiego należy przeciągać negocjacje do drugiego czytania w ZPU.** Na tym etapie wymagana jest bowiem wyższa, bezwzględna większość dla przyjęcia stanowiska legislacyjnego PE, co komplikuje negocjacje i grozi fiaskiem z powodu braku uzyskania takiej większości. Pojawia się wtedy większa presja na budowanie szerszych koalicji oraz wzrasta skłonność frakcji do kompromisów. W takich warunkach zbliżanie stanowisk Polski i Niemiec jest łatwiejsze.

3. **Należy poprawić zgodność polsko-niemiecką w sprawie projektów szczególnie ważnych dla UE.** Można to osiągnąć poprzez intensyfikację kontaktów polskich i niemieckich deputowanych, zwiększenie elastyczności w negocjacjach czy pakietowanie, a więc budowanie porozumienia za pomocą wymiany ustępstw w sprawie kilku konfliktowych kwestii. Dotyczy to w szczególności delegacji polskiej do PE, która częściej przegrywa głosowania dotyczące najważniejszych aktów prawnych UE.
4. **Należy wzmocnić socjalizację posłów z Polski i Niemiec.** Sposobem na uzyskanie tego efektu jest zwiększenie regularności spotkań, ich deformalizacja oraz podniesienie kompetencji językowych deputowanych z tych państw. Dzięki temu będą oni – jeśli wierzyć konstruktywizmowi społecznemu – bardziej zobligowani do ustalania stanowisk akceptowalnych dla obu stron niż maksymalizowania interesów narodowych bez ustępstw, co w nastawionym na konsensus PE nie jest skuteczną taktyką.
5. **Należy dążyć do budowy w jak największej liczbie głosowań superwielkiej (EPP, S&D i ALDE/RE), wielkiej (EPP i S&D, bez ALDE/RE) lub centroprawicowej (EPP, ALDE/RE i ECR) koalicji.** Polscy i niemieccy posłowie muszą zatem nie tylko wypracowywać zgodne stanowisko wewnątrz największych frakcji, tj. EPP, S&D i ECR, ale również współpracować w tym celu z ALDE/RE, która odgrywa kluczową rolę przy formowaniu koalicji centroprawicowej, a w której Polska nie miała posłów w PE7 i PE8. Warto zatem zbudować silną polską reprezentację w tej frakcji.
6. **Paradoksalnie, polska i niemiecka delegacja powinny zniechęcać do udziału w głosowaniach swoich deputowanych o najbardziej skrajnych poglądach.** Takich posłów trudno jest przekonać do spójnego głosowania, a ich partycypacja podnosi większość wymaganą do uchwalania stanowiska PE, co osłabia siłę głosu delegacji oraz komplikuje budowanie wspólnej koalicji.
7. **Należy zapobiegać rozbijaniu polskiej i niemieckiej delegacji narodowej na kilka grup politycznych i dążyć do ich konsolidacji, na ile to możliwe, w EPP, S&D i ALDE/RE.** Dotyczy to zwłaszcza Polski, której tylko ok. 54.9% posłów należało do tych frakcji na początku PE8.
8. **Należy zachęcać Komisję Europejską do zgłaszania większej liczby rozporządzeń i decyzji, a mniej dyrektyw.** Postulaty te warto przedstawiać już na etapie konsultacji z KE w sprawie wieloletnich i rocznych programów legislacyjnych, które przewidują treść i harmonogramy przyszłych projektów prawnych, a których przebieg jest uregulowany w porozumieniu międzyinstytucjonalnym z 2016 r.[683]

[683] *Porozumienie międzyinstytucjonalne między Parlamentem Europejskim, Radą Unii Europejskiej a Komisją Europejską w sprawie lepszego…*, s. 1-14.

CZĘŚĆ III

Opłacalność współpracy Polski i Niemiec w procesie legislacyjnym Unii Europejskiej

ROZDZIAŁ VII

Opłacalność współpracy Polski i Niemiec w Radzie

Spędziłem młodość w bezecnej obłudzie;
W krwawych rozbojach, – dziś, schylony wiekiem,
Zdrady mię nudzą; niezdolny do bitwy;
Już dosyć zemsty – i Niemcy są ludzie![684]

1. Cel i przedmiot badawczy

W czwartym i piątym rozdziale omówiono stan i determinanty współpracy Polski i Niemiec w Radzie. Pojawia się zatem pytanie o opłacalność tej kooperacji: czy przynosi ona jakieś zyski tym państwom z punktu widzenia wyników procesu legislacyjnego UE? Mówiąc precyzyjniej: czy uzgadnianie stanowisk i budowanie koalicji w sprawie regulacji UE w Radzie zwiększa sukces negocjacyjny Polski i Niemiec? Rozdział ten bada tę kwestię, stanowiącą zarazem siódme pytanie badawcze książki. Celem rozdziału jest więc identyfikacja generalnego oraz warunkowego wpływu współpracy Polski i Niemiec w Radzie na sukces obu państw w procesie legislacyjnym UE. Współpracę tę zdefiniowano tak jak w rozdziale piątym, czyli jako zbliżanie stanowisk tych krajów lub budowanie koalicji w sprawie regulacji UE, a jej efektywność zmierzono poziomem zgodności preferencji legislacyjnych Warszawy i Berlina.

Aby zrealizować ten cel badawczy, w pierwszym kroku postawiono hipotezy generalne, przewidujące, że współpraca Polski i Niemiec w Radzie zwiększa ich sukces w procesie legislacyjnym UE (*H1a* i *H1b*), a także jest bardziej korzystna niż kooperacja z czterema innymi państwami o największej sile głosu, tj. Francją, Wielką Brytanią

[684] A. Mickiewicz, *Konrad Wallenrod. Powieść historyczna z dziejów litewskich i pruskich*, Warszawa 1917, s. 70.

(do brexitu), Włochami i Hiszpanią (*H2a* i *H2b*). Twierdzenia te wyprowadzono z teorii budowania koalicji w Radzie. Jednakże zakładana wyżej opłacalność współpracy polsko-niemieckiej może nie występować w każdych warunkach, lecz zwiększać się, maleć, a nawet zanikać pod wpływem określonych czynników. Dlatego sformułowano także hipotezy warunkowe, według których pozytywny wpływ kooperacji Polski i Niemiec na sukces tych państw jest uzależniony od: ekstremalności (*H3a* i *H3b*) i intensywności ich preferencji (*H4a* i *H4b*), zgodności ich preferencji z PE (*H5a* i *H5b*) oraz KE (*H6a* i *H6b*), zajmowania pozycji *status quo* (*H7a* i *H7b*), a także czasu negocjacji (*H8a* i *H8b*). Twierdzenia te wywiedziono z teorii modelowania przestrzennego (*H3a-H6b*), graczy weto (*H7a-H7b*) oraz instytucjonalizmu racjonalnego wyboru (*H8a-H8b*). Następnie wszystkie powyższe hipotezy przetestowano empirycznie za pomocą techniki statystycznej – regresji liniowej wielorakiej, wykorzystując do tego poznaną już bazę POLGER_DEU.

2. Hipotezy

2.1. Hipotezy generalne

Hipotezy generalne wyprowadzono z teorii budowania koalicji w Radzie[685]. Zakłada ona, że decyzje podjęte w tej instytucji są produktem dynamiki koalicyjnej między jej członkami, czyli reprezentantami państw. Wynika to z racjonalności aktorów oraz roli norm formalnych. Po pierwsze, przedstawiciele państw postępują według racjonalistycznej logiki oczekiwanych konsekwencji, a więc maksymalizują swoje preferencje i minimalizują koszty[686]. Inaczej mówiąc, najpierw prognozują skutki określonych decyzji legislacyjnych, a następnie wybierają tę spośród nich, która zapewnia najlepszą realizację ich preferencji. Po drugie, w realizacji swoich preferencji aktorzy ci są jednak ograniczeni normami formalnymi, które określają zasady przyjęcia kolektywnej decyzji[687]. W Radzie reguły te stanowią, że akt prawny jest uchwalany w głosowaniu według jednomyślności lub KWG. W warunkach jednomyślności każde państwo posiada prawo weta, co generuje presję na konsensus, zapewnia aktorowi tzw. groźbę braku porozumienia oraz umożliwia zablokowanie negocjacji przez pojedynczy kraj[688]. Z kolei w KWG prawo weta nie istnieje, a akt prawny jest przyjęty po osiągnięciu traktatowo

---

685 Por. D. Aksoy, *„It Takes a Coalition"...*, s. 453-598; O. Elgström et al., *op. cit.*, s. 111-128; F. Häge, *Coalition Building...*, s. 481-504; C. Perez de Leon, *op. cit.*, s. 513-534; B. Plechanovová, *Coalitions in the EU Council...*, s. 249-266; A. Warntjen, *Do Votes Matter...*, s. 673-687.

686 J. March, *op. cit.*, s. 1-56; J. March, J. Olsen, *op. cit.*, s. 949-951.

687 J. Golub, *In the Shadow of the Vote? Decision-Making in the European Community*, „International Organization" 1999, vol. 53, nr 4, s. 733-764; M. Pollack, *Rational Choice...*, s. 32.

688 J. Arregui, *Shifting Policy Positions in the European Union*, „European Journal of Political Research" 2008, vol. 47, nr 6, s. 857; A. Moravcsik, *Preferences and Power...*, s. 496-507.

zdefiniowanej większości członków w głosowaniu, co omówiono już w rozdziale pierwszym. Powoduje to, że kluczową rolę w tym systemie odgrywa budowanie koalicji wygrywających, które pozwalają przeforsować stanowisko krajów reprezentujących minimalnie wymaganą większość, a także mniejszości blokujących, które mogą zablokować uchwalenie niekorzystnej regulacji. Obecnie przeważająca część ustawodawstwa UE jest przyjmowana w Radzie KWG. Oznacza to, że w świetle powyższych założeń budowanie koalicji wygrywających i blokujących powinno być immanentnym mechanizmem negocjacji w tej instytucji.

Jednakże proces uchwalania aktów ustawodawczych UE nie odbywa się tylko w Radzie, ale też między Radą i PE, przy czym formalne pozycje negocjacyjne tych instytucji zależą od typu procedury legislacyjnej – w ZPU są one na równi, a w SPU Rada przeważnie posiada większe uprawnienia[689]. W tym kontekście można przewidywać, że zbudowanie przez państwa koalicji wygrywającej lub blokującej w Radzie powinno istotnie zwiększać ich sukces w całym procesie legislacyjnym UE. Z jednej strony taka sytuacja zmusza PE do udzielenia tym krajom koncesji lub choćby częściowej akceptacji ich preferencji, aby móc w ogóle uchwalić akt prawny. W innym przypadku państwa te mogą bowiem zablokować przyjęcie danej regulacji, co może generować znaczące skutki społeczno-gospodarcze dla UE. Z drugiej strony badania wykazały, że treść aktów prawnych UE jest na ogół bliższa stanowisku Rady niż PE. Wynika to z faktu, że PE faktycznie posiada zaledwie 16% i 20% siły legislacyjnej Rady w procedurze konsultacji i ZPU[690]. Taki układ faworyzuje zatem te państwa, którym uda się stworzyć koalicję wygrywającą lub blokującą w Radzie, gdyż wtedy końcowa regulacja będzie z dużym prawdopodobieństwem zgodna z ich preferencjami.

Jeśli zatem budowanie koalicji w Radzie ma kluczowe znaczenie dla sukcesu państw w całym procesie legislacyjnym UE, to pojawia się pytanie: z kim Polska oraz Niemcy powinny współpracować, aby wygrywać negocjacje? W celu odpowiedzi na to pytanie, postawiono cztery hipotezy generalne. Pierwsza i druga stanowią, że sukces Polski (*H1a*) i Niemiec (*H1b*) jest większy, jeśli oba te kraje kooperują ze sobą, tj. zbliżają stanowiska lub budują koalicję w sprawie legislacji UE. Twierdzenia te bazują na dwóch argumentach[691].

Po pierwsze, Niemcy oraz Polska są liczącymi się aktorami z punktu widzenia siły głosu w Radzie, mierzonej indeksem *SSI*. Jak pokazał rozdział pierwszy, Niemcy miały matematycznie największą zdolność do wygrywania głosowań w tej instytucji w systemie potrójnej większości. Ta siła decyzyjna jeszcze bardziej wzrosła po ustanowieniu

689 Zob. A. Kirpsza, *Jak negocjować...*, s. 109-180.

690 R. Costello, R. Thomson, *The Distribution of Power...*, s. 1031-1033; R. Thomson, M. Hosli, *op. cit.*, s. 407-413. Zob też. F. Franchino, C. Mariotto, *op. cit.*, s. 345-365; R. Kardasheva, *The Power to Delay...*, s. 394; A. Kirpsza, *Skuteczność poprawek...*, s. 431.

691 Zob. też podobną argumentację w: idem, *Better Together? Explaining Poland's and Germany's Bargaining Success in EU Lawmaking*, „Comparative European Politics" 2020, vol. 18, nr 5, s. 730-732.

systemu podwójnej większości przez Traktat z Lizbony. Polska natomiast zajmowała do brexitu szóste miejsce pod względem siły głosu, po Niemcach, Francji, Wielkiej Brytanii, Włochach i Hiszpanii. W systemie nicejskim jej zdolność wpływu na uchwalenie aktu prawnego nie odbiegała od wyżej wymienionych państw, aby ulec zmniejszeniu w systemie lizbońskim, wciąż jednak utrzymując się na szóstym, a po brexicie na piątym miejscu. Co jednak kluczowe, analiza statystyczna w rozdziale pierwszym wykazała, że pomimo tych różnic oba kraje istotnie statystycznie przeważały nad resztą państw pod względem zdolności do wygrywania głosowań w Radzie w latach 2004-2022. Według teorii budowania koalicji w Radzie siła głosu aktora przekłada się na jego skuteczność negocjacyjną, gdyż decyduje o jego możliwościach budowania koalicji wygrywających – im większa siła głosu państwa, tym większy powinien być jego sukces[692]. Na tej podstawie można zatem oczekiwać, że jeśli Polska i Niemcy uzgodnią swoje stanowiska w sprawie legislacji UE, to ich wysokie siły głosy ulegną połączeniu i tym samym zwiększą ich szansę na stworzenie w Radzie koalicji wygrywającej, która odzwierciedlałaby ich preferencje. W efekcie ich sukces w całym procesie legislacyjnym UE powinien wzrastać.

Po drugie, współpraca Polski i Niemiec w Radzie powinna również zwiększać szansę na utworzenie tzw. mniejszości blokującej, czyli określonej liczbowo grupy państw, która może zablokować uchwalenie regulacji. W świetle badań zbudowanie takiej mniejszości zapewnia jej członkom istotnie większy sukces, gdyż wymusza na pozostałych aktorach koncesje, bez których proces decyzyjny nie może być odblokowany, a akt prawny – uchwalony[693]. Jak pokazano w rozdziale pierwszym, w systemie potrójnej większości mniejszość blokującą mogły ustanowić państwa posiadające łącznie 90 (2004-2006), 91 (2007-2013) lub 93 (2013-2017) głosy ważone. Polska i Niemcy miały w tym okresie 56 takich głosów, co oznacza, że potrzebowały już tylko 34-37 do zablokowania decyzji. Ponadto system ten przewidywał fakultatywny warunek, według którego decyzja była zablokowana, jeśli państwa ją popierające nie reprezentowały 62% ludności UE. Populacja Polski i Niemiec stanowiła w tym okresie ok. 23-24% ludności UE[694], przez co kraje te potrzebowały wsparcia państw reprezentujących tylko ponad 14-15% ludności, aby zablokować decyzję. Z kolei w systemie podwójnej większości mniejszość blokująca może być utworzona, gdy aktowi sprzeciwiają się cztery państwa

---

692 D. Aksoy, *Who Gets What...*, s. 187; D. Felsenthal, M. Machover, *The Measurement of Voting Power...*; F. Häge, *Coalition Building...*, s. 488-491; M. Holler, G. Owen (red.), *op. cit.*; M. Hosli, M. Mattila, M. Uriot, *op. cit.*, s. 1260; A. Warntjen, *Do Votes Matter...*, s. 673-687.

693 F. Häge, *Coalition Building...*, s. 481-504; P. Nedergaard, *Blocking Minorities: Networks and Meaning in the Opposition against the Proposal for a Directive on Temporary Work in the Council of Ministers of the European Union*, „Journal of Common Market Studies" 2007, vol. 45, nr 3, s. 695-717; S. Novak, *The Silence of Ministers...*, s. 1096-1097; A. Warntjen, *Do Votes Matter...*, s. 673-687.

694 Zob. kolejne nowelizacje załącznika III do Regulaminu wewnętrznego Rady w latach 2010-2014. Zob. *Decyzja Rady nr 2009/937/UE z dnia 1 grudnia 2009 r. dotycząca przyjęcia regulaminu wewnętrznego Rady (tekst jednolity)*, Dz. Urz. UE L 325, 11.12.2009, s. 35-35.

reprezentujące więcej niż 35% ludności UE. Według danych za 2014 r., a więc kiedy system ten wystartował, Polska i Niemcy posiadały razem 23.4% ludności UE[695], co oznacza, że do zablokowania regulacji potrzebowały poparcia już tylko dwóch państw reprezentujących więcej niż 11.6% ludności UE. Po wyjściu Wielkiej Brytanii z UE 31 stycznia 2020 r. udział populacji tych państw wzrósł do ok. 27%, co jeszcze bardziej wzmocniło siłę blokującą koalicji polsko-niemieckiej[696]. Powyższe ustalenia sugerują, że Polska i Niemcy mają łącznie wysoką zdolność osiągnięcia progu mniejszości blokującej, co powinno przekładać się na ich wyższy poziom sukcesu w przypadku podjęcia współpracy. Reasumując:

H1a: Sukces Polski w procesie legislacyjnym UE jest większy, jeśli państwo to współpracuje z Niemcami w Radzie (tj. uzgadnia stanowiska w sprawie legislacji UE).
H1b: Sukces Niemiec w procesie legislacyjnym UE jest większy, jeśli państwo to współpracuje z Polską w Radzie (tj. uzgadnia stanowiska w sprawie legislacji UE).

Jak pokazano w rozdziale pierwszym, z perspektywy siły głosu kluczową rolę w Radzie odgrywają, obok Polski i Niemiec, jeszcze cztery inne państwa: Francja, Wielka Brytania (do brexitu), Włochy i Hiszpania. W efekcie, z punktu widzenia teorii budowania koalicji w Radzie, współpraca z tymi krajami może być również opłacalna dla Warszawy i Berlina, zapewniając większe możliwości stworzenia koalicji wygrywającej lub mniejszości blokującej. W tym kontekście pojawia się zatem pytanie: czy kooperacja Polski i Niemiec w Radzie jest bardziej korzystna dla tych państw niż uzgadnianie preferencji z czterema innymi krajami o największej sile głosu? Aby to sprawdzić, postawiono dwie kolejne hipotezy generalne, stanowiące, że współpraca polsko-niemiecka w Radzie zapewnia zarówno Polsce (*H2a*), jak i Niemcom (*H2b*) większy sukces niż kooperacja z Francją, Wielką Brytanią, Włochami lub Hiszpanią. Takie przypuszczenia wynikają z trzech przesłanek[697].

Po pierwsze, współpraca polsko-niemiecka powinna być bardziej opłacalna ze względu na łatwiejszą zdolność osiągnięcia mniejszości blokującej, która – jak już wspomniano – zapewnia większy sukces. Wynika to z możliwości uzyskania za pośrednictwem Polski poparcia całej Grupy Wyszehradzkiej (V4)[698]. Polska jest bowiem częścią tego ugrupowania i – jak pokazał rozdział piąty – ma stosunkowo zbieżne preferencje z jego członkami, czyli z Czechami, ze Słowacją oraz z Węgrami[699]. W efekcie kraje

695 Niemcy – 15.91%, a Polska – 7.49%. Zob. *Decyzja Rady nr 2014/900/UE z dnia 9 grudnia 2014 r. w sprawie zmiany regulaminu wewnętrznego Rady. Załącznik III*, Dz. Urz. UE L 358, 13.12.2014, s. 19-21.

696 Niemcy – 18.54%, a Polska – 8.49%. Zob. *Decyzja Rady nr 2019/2209 z dnia 16 grudnia 2019 r. w sprawie zmiany regulaminu wewnętrznego Rady. Załącznik III*, Dz. Urz. UE L 332, 23.12.2019, s. 153-154.

697 Zob. podobna argumentacja w: A. Kirpsza, *Better Together...*, s. 732-733.

698 G. Tsebelis, X. Yataganas, *op. cit.*, s. 286.

699 Zob. też: A. Kirpsza, *With Whom to Cooperate...*

V4 powinny często przyłączać się do sojuszu polsko-niemieckiego, gdy on powstanie. Ogółem, potencjalna koalicja Niemiec i V4 posiadała według systemu nicejskiego dla 28 państw 87 głosów ważonych oraz stanowiła ok. 28-29% populacji UE[700]. Już dokooptowanie do tego grona tylko jednego kraju z więcej niż 3-5 głosami ważonymi (np. Litwy) lub ok. 9-10% ludności UE spowodowałoby osiągnięcie mniejszości blokującej. Natomiast w systemie podwójnej większości koalicja niemiecko-wyszehradzka reprezentowała do brexitu ok. 28.7% ludności UE (dane dla 2014 r.)[701], a po wyjściu Wielkiej Brytanii z UE – już 32.8% (dane dla 2020 r.)[702]. W efekcie osiągnięcie mniejszości blokującej wymagało przyłączenia się jednego lub kilku państw, których ludność stanowiła przed brexitem i po brexicie kolejno tylko ok. 6.3% i 2.2% populacji UE. Powyższe ustalenia wskazują zatem na duże możliwości budowania koalicji blokujących przez sojusz niemiecko-wyszehradzki, którego powstanie jest bardzo prawdopodobne, gdy Niemcy współpracują z Polską.

Po drugie, analiza skalowania wielowymiarowego wykonana w rozdziale piątym, a także inne badania, wykazały silną zgodność stanowisk Francji, Hiszpanii i Włoch w sprawie legislacji UE[703]. Jednocześnie państwa te znalazły się w znacznym oddaleniu od Polski czy Niemiec, co wskazuje na odmienność preferencji. Oznacza to, że Francja, Włochy i Hiszpania są bardziej skłonne i zdolne do zawierania koalicji ze sobą niż z Warszawą czy Berlinem. Tym bardziej że w systemie nicejskim posiadały razem 85 głosów ważonych oraz ok. 34% populacji UE, a więc osiągały mniejszość blokującą po dokooptowaniu czwartego kraju o sile tylko 6-8 głosów lub populacji nie mniejszej niż 4% ludności UE. Z kolei w systemie lizbońskim reprezentowały 34.2% (przed brexitem) i 39.1% (po brexicie) ludności UE[704], przez co potrzebowały już poparcia tylko jednego kraju z udziałem w ludności UE ponad 0.8%, a po brexicie – jakiegokolwiek kraju. Powoduje to, że koalicja Francji, Włoch i Hiszpanii będzie dla tych państw bardziej prawdomówna i korzystniejsza niż sojusz z Niemcami i Polską[705].

Po trzecie, jak pokazał rozdział pierwszy, Polska i Niemcy były, obok Wielkiej Brytanii, państwami, które w latach 2009-2021 najczęściej wyrażały sprzeciw w głosowaniach w Radzie. Natomiast Francja, Hiszpania i Włochy znacznie rzadziej kwestionowały akty prawne w tej instytucji[706]. Biorąc pod uwagę większą skłonność do kontestacji Polski i Niemiec, kraje te mają większe możliwości budowania mniejszości

---

700 Zob. rozdział pierwszy oraz kolejne nowelizacje załącznika III do Regulaminu wewnętrznego Rady w latach 2010-2014. Zob. *Decyzja Rady nr 2009/937/UE...*, s. 35-35.

701 *Decyzja Rady nr 2014/900/UE...*, s. 19-21.

702 Zob. *Decyzja Rady nr 2019/2209...*, s. 153-154.

703 Zob. też: M. Mattila, *Roll Call Analysis...*, s. 851; R. Thomson, *Actor Alignments...*, s. 766-767; R. Thomson, J. Boerefijn, F. Stokman, *op. cit.*, s. 250.

704 Zob. *Decyzja Rady nr 2014/900/UE...*, s. 19-21; *Decyzja Rady nr 2019/2209...*, s. 153-154.

705 N. Bicchi, J. Arregui, *Preference Cohesion and Bargaining Satisfaction among Southern EU Member States: A Comparative Perspective*, „West European Politics" 2023, online first.

706 Zob. też: W. Van Aken, *op. cit.*

blokujących razem niż z Francją, Hiszpanią czy Włochami. W rezultacie ich współpraca powinna być bardziej opłacalna. Stąd:

H2a: Współpraca z Niemcami w Radzie zapewnia Polsce większy sukces w procesie legislacyjnym UE niż z pozostałymi państwami o największej sile głosu, czyli z Francją, Wielką Brytanią, Włochami i Hiszpanią.
H2b: Współpraca z Polską w Radzie zapewnia Niemcom większy sukces w procesie legislacyjnym UE niż z pozostałymi państwami o największej sile głosu, czyli z Francją, Wielką Brytanią, Włochami i Hiszpanią.

2.2. Hipotezy warunkowe

Jednakże opłacalność współpracy Polski i Niemiec w Radzie może być uwarunkowana dodatkowymi czynnikami, to jest: kooperacja ta może nie zwiększać sukcesu tych państw w każdej sytuacji, lecz być bardziej lub mniej korzystna w zależności od określonych warunków. Dlatego obok hipotez generalnych sformułowano także hipotezy warunkowe przewidujące wpływ wybranych czynników na opłacalność współpracy Polski i Niemiec w Radzie. Punktem wyjścia dla pierwszej grupy tych twierdzeń jest teoria modelowania przestrzennego w UE[707]. Opisuje ona proces legislacyjny UE jako interakcję między Radą, PE i KE, która jest kształtowana przez określone reguły decyzyjne, takie jak procedury legislacyjne czy zasady głosowania. Przyjmuje się, że dla każdego projektu aktorzy ci posiadają preferencje, które można zobrazować jako punkty w *n*-wymiarowej przestrzeni euklidesowej, przy czym wymiary tej przestrzeni odpowiadają konfliktowym kwestiom, które wynikły w negocjacjach nad projektem. Inaczej mówiąc, aktor posiada pewne idealne dla niego rozwiązanie legislacyjne wyrażone w określonej skali, którego użyteczność spada wraz z oddalaniem się wyniku negocjacji od tego idealnego punktu[708]. W standardowym modelu przestrzennym PE i KE są traktowane jako podmioty unitarne, ponieważ posiadają jedno stanowisko legislacyjne przyjmowane zwykłą lub kwalifikowaną większością głosów wewnątrz tych instytucji. Zakłada się, że preferencje tych podmiotów są, zgodnie z twierdzeniem o medianowym wyborcy[709],

---

[707] Por. B. Bueno de Mesquita, F. Stokman (red.), *European Community Decision Making: Models, Applications and Comparisons*, New Haven 1994; C. Crombez, *Legislative Procedures in the European Community*, „British Journal of Political Science" 1996, vol. 26, nr 2, s. 199-218; idem, *Spatial Models...*, s. 707-737; C. Crombez, P. Vangerven, *Procedural Models of European Union Politics: Contributions and Suggestions for Improvement*, „European Union Politics" 2014, vol. 15, nr 2, s. 289-308; B. Hörl, A. Warntjen, A. Wonka, *op. cit.*, s. 592-606; T. König, *The Unit of Analysis, the Nature of Policy Spaces and the Model Approach*, „Journal of Theoretical Politics" 2005, vol. 17, nr 3, s. 363-369; R. Thomson, *Resolving Controversy...*; G. Tsebelis, G. Garrett, *op. cit.*, s. 9-36.

[708] C. Crombez, P. Vangerven, *op. cit.*, s. 290.

[709] Por. D. Black, *On the Rationale...*, s. 23-34; A. Downs, *op. cit.*, s. 135-150.

równe medianowemu stanowisku członków tej instytucji[710]. Natomiast Rada jest przedstawiana jako aktor kolektywny złożony z państw, z których każde ma określone preferencje. Oznacza to, że jej stanowisko względem PE i KE jest wynikiem negocjacji między członkami tej instytucji. Zazwyczaj jednak modele przestrzenne zakładają, że stanowisko Rady odpowiada średniemu stanowisku wszystkich państw biorących udział w negocjacjach nad legislacją[711].

Opisana teoria zakłada, że w konwencjonalnym procesie decyzyjnym, gdy konfliktowe kwestie legislacyjne są rozstrzygane osobno, wyniki negocjacji między Radą, PE i KE najlepiej przewiduje tzw. model kompromisowy[712]. Jest to prosty wariant rozwiązania negocjacyjnego Johna Nasha (*Nash Bargaining Solution*)[713], który można opisać następującym równaniem[714]:

$$W_j = \frac{\sum_{i=1}^{n} P_{ij} Z_{ij} S_{ij}}{\sum_{i=1}^{n} Z_{ij} S_{ij}} \qquad [16]$$

gdzie: *i* – aktor (państwo, PE i KE); *j* – kwestia legislacyjna; P_{ij} – stanowisko aktora *i* w sprawie kwestii legislacyjnej *j*; Z_{ij} – zasoby negocjacyjne aktora *i* w sprawie kwestii *j*, które są przeważnie mierzone za pomocą siły głosu aktora *i*; S_{ij} – intensywność preferencji aktora *i* w sprawie kwestii *j*, tj. poziom ważności, jaki aktor *i* przypisuje kwestii *j*. Na podstawie modelu kompromisowego można wnioskować, że wyniki negocjacji na ogół odzwierciedlają średnią ważoną stanowisk wszystkich państw, PE i KE, gdzie wagami są siły głosu tych aktorów oraz poziomy ważności, jakie przypisują oni danej kwestii.

Jednakże zarówno teoria modelowania przestrzennego, jak i model kompromisowy nie uwzględniają potencjalnego wpływu powstania mniejszości blokującej na wyniki negocjacji w Radzie. Jak już wielokrotnie stwierdzono, zbudowanie takiej mniejszości przez państwa istotnie zwiększa ich sukces[715]. Poprzez zablokowanie danej regulacji mogą oni generować uciążliwe skutki społeczno-gospodarcze dla innych aktorów (np. brak uruchomienia funduszy) wynikające z braku przyjęcia legislacji w określonym czasie. Aby uniknąć tych konsekwencji, aktorzy są zmuszeni do

---

710 Zob. np. B. Hörl, A. Warntjen, A. Wonka, *op. cit.*, s. 598.

711 Zob. R. Costello, R. Thomson, *The Distribution of Power...*, s. 1033; A. Rasmussen, C. Reh, *op. cit.*, s. 1014.

712 C. Achen, *Evaluating Political Decision-Making Models*, [w:] R. Thomson et al. (red.), *op. cit.*, s. 264-298; J. Leinaweaver, R. Thomson, *op. cit.*, s. 43-58; G. Schneider, D. Finke, S. Bailer, *op. cit.*, s. 85-103; R. Thomson, *Resolving Controversy...*, s. 179-187.

713 J. Nash, *The Bargaining Problem*, „Econometrica" 1950, vol. 18, nr 2, s. 155-162.

714 Zob. C. Achen, *Institutional Realism...*, s. 86-123; R. Thomson, *Resolving Controversy...*, s. 161-173.

715 F. Häge, *Coalition Building...*, s. 481-504; P. Nedergaard, *op. cit.*, s. 695-717; A. Warntjen, *Do Votes Matter...*, s. 673-687.

udzielenia istotnych koncesji członkom mniejszości blokującej w zamian za odmrożenie aktu prawnego. Oznacza to, że w takich przypadkach wyniki negocjacji nie odzwierciedlają, jak przewiduje model kompromisowy, średniego ważonego stanowiska wszystkich aktorów, lecz są zgodne z preferencjami zaledwie kilku z nich, którzy proponują bardziej radykalne lub konserwatywne zmiany regulacyjne w porównaniu z resztą. Dlatego teoria modelowania przestrzennego musi być uzupełniona o wpływ mniejszości blokującej.

Jak pokazano w poprzednim podrozdziale, Polska i Niemcy dysponują łącznie bardzo dużą siłą głosu. W efekcie współpraca tych państw, polegająca na wypracowaniu wspólnego stanowiska w sprawie danej regulacji, znacząco zwiększa ich szansę na stworzenie mniejszości blokującej. Biorąc pod uwagę powyższe rozważania teoretyczne, można przewidywać, że sojusz Polski i Niemiec będzie szczególnie skuteczny i opłacalny w warunkach, w których według modelu kompromisowego kraje te są skazane na porażkę. Dzięki dużym zdolnościom do budowania mniejszości blokującej są one bowiem w stanie odwrócić tę sytuację, uzyskując ustępstwa i przesuwając końcowy wynik w stronę swoich preferencji. Ogółem, z punktu widzenia tak zmodyfikowanej teorii modelowania przestrzennego można wyróżnić co najmniej cztery warunki, w których współpraca (koalicja) polsko-niemiecka jest szczególnie korzystna w porównaniu z brakiem takiego sojuszu.

Ekstremalność preferencji

Pierwszym warunkiem jest posiadanie ekstremalnych preferencji. Z kompromisowego modelu wynika, że kraje o preferencjach, które odbiegają od średniego stanowiska wszystkich państw, mają słabszą pozycję negocjacyjną niż te prezentujące centrowe preferencje. Potwierdziły to badania, wykazując, że kraje posiadające skrajne stanowiska uzyskują mniejszy sukces w UE[716]. Stąd powstaje oczekiwanie, że skuteczność Polski i Niemiec w procesie legislacyjnym UE będzie maleć wraz ze wzrostem ekstremalności ich preferencji. Jednak na bazie omawianej teorii można też przewidywać, że współpraca tych państw, polegająca na uzgodnieniu stanowisk w sprawie legislacji UE, powinna osłabiać ten negatywny efekt i zapewniać wyższy poziom sukcesu w sytuacji posiadania radykalnych preferencji. Po zawarciu koalicji oba kraje mają bowiem większe możliwości stworzenia mniejszości blokującej, dzięki której są w stanie wymusić koncesje na innych aktorach oraz przesunąć końcowy wynik w stronę swoich skrajnych stanowisk. Taki efekt nie jest natomiast możliwy w przypadku braku takiego sojuszu,

[716] J. Arregui, *Determinants...*, s. 1116; J. Arregui, R. Thomson, *States' Bargaining Success...*, s. 669; S. Bailer, *Bargaining Success...*, s. 115; J. Cross, *Everyone's a Winner...*, s. 88; J. Golub, *How the European Union...*, s. 1307; A. Kirpsza, *Quid Pro Quo...*, s. 336-337; M. Lundgren et al., *op. cit.*, s. 77; N. Mariano, C. Schneider, *op. cit.*, s. 72; A. Rasmussen, C. Reh, *op. cit.*, s. 1018.

gdyż zgodnie z modelem kompromisowym końcowe wyniki są w takich warunkach bardziej korzystne dla państw o centrowych preferencjach. Dlatego:

H3a: Współpraca polsko-niemiecka w Radzie jest bardziej opłacalna dla Polski, gdy państwo to posiada ekstremalne preferencje w sprawie legislacji UE.
H3b: Współpraca polsko-niemiecka w Radzie jest bardziej opłacalna dla Niemiec, gdy państwo to posiada ekstremalne preferencje w sprawie legislacji UE.

Intensywność preferencji

Z modelu kompromisowego wynika, że istotny wpływ na przebieg i wyniki procesu legislacyjnego UE posiada również intensywność preferencji aktorów. Dla przypomnienia: jest ona rozumiana jako poziom ważności politycznej danej regulacji dla danego aktora[717]. W literaturze twierdzi się, że państwa są bardziej skuteczne w negocjacjach nad projektami, które są dla nich najważniejsze[718]. Wynika to z faktu, że takie akty silnie dotykają ich interesów i mają istotny wpływ na kluczowe sektory ich gospodarek, co z kolei przekłada się na poparcie obywateli oraz grup interesu dla rządu[719]. W efekcie państwa są szczególnie zmotywowane, aby odnieść sukces w przypadku takich regulacji, i tym samym przeznaczają więcej swoich zasobów na uzyskanie korzystnych rezultatów negocjacyjnych. Ponadto z teorii pakietowania wynika, że gdy regulacja jest ważniejsza dla danego aktora niż dla pozostałych, jest on bardziej skłonny do ustępstw i osiągnięcia porozumienia za pomocą wymiany preferencji[720]. W jej ramach dany aktor uzyskuje pożądany wynik w najważniejszej dla niego legislacji, w zamian za co udziela on koncesji w sprawie innych projektów, które są ważniejsze dla innych graczy. Biorąc to wszystko pod uwagę, można oczekiwać, że Polska i Niemcy osiągają większy sukces w sprawie regulacji UE, które są dla nich najbardziej istotne. Jednak według zaprezentowanej teorii modelowania przestrzennego współpraca tych państw powinna wzmacniać tę zależność i zapewniać obu krajom jeszcze lepsze wyniki negocjacyjne niż w sytuacji braku takiego sojuszu. Samodzielne forsowanie najbardziej intensywnych preferencji jest bowiem trudniejsze i mniej efektywne niż robienie tego w koalicji

---

717 C. Achen, *Institutional Realism...*; D. Campbell, *op. cit.*, s. 211-218; P. Farquhar, L. Keller, *op. cit.*, s. 205-217; J. Golub, *How the European Union...*, s. 1299-1301; D. Leuffen, T. Malang, S. Wörle, *op. cit.*, s. 616-631; G. Schneider, D. Finke, S. Bailer, *op. cit.*, s. 85-103; R. Thomson, *Resolving Controversy...*, s. 44-47; A. Warntjen, *Measuring Salience...*, s. 168-182.

718 D. Aksoy, *Institutional Arrangements...*, s. 548; J. Arregui, R. Thomson, *States' Bargaining Success...*, s. 657-658; N. Mariano, C. Schneider, *op. cit.*, s. 73; A. Moravcsik, *Preferences and Power...*, s. 483; R. Thomson, *Resolving Controversy...*, s. 248.

719 S. Bailer, M. Mattila, G. Schneider, *op. cit.*, s. 440-443.

720 R. Kardasheva, *Package Deals...*, s. 858-874; A. Kirpsza, *Quid Pro Quo...*, s. 323-343; T. König, D. Junge, *op. cit.*, s. 507-534; T. König, S.O. Proksch, *op. cit.*, s. 647-669; H. McKibben, S. Western, *op. cit.*, s. 44-54; M. Tajima, N. Fraser, *op. cit.*, s. 217-235.

z innym państwem. Tym bardziej że dzięki połączeniu swoich sił głosu Polska i Niemcy mają większą szansę na stworzenie mniejszości blokującej, która zmusza inne kraje do udzielenia im znaczących koncesji. Dlatego:

H4a: Współpraca polsko-niemiecka w Radzie jest bardziej opłacalna dla Polski w kwestiach legislacyjnych, które są najważniejsze dla tego państwa.
H4b: Współpraca polsko-niemiecka w Radzie jest bardziej opłacalna dla Niemiec w kwestiach legislacyjnych, które są najważniejsze dla tego państwa.

Konfliktowe preferencje z Parlamentem Europejskim

Teoria modelowania przestrzennego zakłada, że obok państw kluczowym aktorem procesu legislacyjnego UE jest PE. Jego wpływ na wyniki negocjacji zależy jednak od typu procedury[721]. W ZPU PE jest na równi z Radą pod względem formalnym i choć według badań częściej przegrywa negocjacje z tą instytucją[722], to w pewnych warunkach potrafi przeforsować swoje preferencje[723]. Natomiast w SPU, zwłaszcza w procedurze konsultacji, PE posiada słabą pozycję formalnoprawną, gdyż jego opinia w sprawie projektu jest niewiążąca. Mimo to może on zmusić Radę do istotnych ustępstw i tym samym wpłynąć na kształt legislacji poprzez opóźnianie jej uchwalenia lub pakietowanie[724]. Takie uprawnienia PE powodują, że poziom zgodności preferencji z PE istotnie oddziałuje na sukces państw w procesie legislacyjnym UE. W szczególności kraje posiadające tożsame stanowiska z PE są bardziej skuteczne w negocjacjach, podczas gdy większa rozbieżność preferencji z tą instytucją redukuje sukces[725].

Na tej podstawie można przewidywać, że skuteczność Polski i Niemiec w procesie legislacyjnym UE istotnie zależy od zgodności stanowisk tych państw z PE. W szczególności ich poziom sukcesu powinien znacząco maleć, gdy posiadają one konfliktowe preferencje z tą instytucją. Problem polega na tym, że – jak pokazał rozdział piąty – takie sytuacje występują bardzo często, gdyż stanowiska Polski i Niemiec są najbardziej rozbieżne właśnie z PE. Powoduje to, że w większości regulacji skuteczność tych państw jest poważnie ograniczona. Jednakże w świetle zaprezentowanej teorii można

721 Zob. J. Węc, *Pozycja Parlamentu Europejskiego...*

722 R. Costello, R. Thomson, *The Distribution of Power...*, s. 1031-1033; F. Franchino, C. Mariotto, *op. cit.*, s. 345-365; R. Thomson, M. Hosli, *op. cit.*, s. 407-413.

723 Por. R. Costello, R. Thomson, *The Nexus of Bicameralism...*, s. 337-357; eidem, *The Distribution of Power...*, s. 1025-1039; A. Héritier et al., *op. cit.*; R. Kardasheva, *Package Deals...*, s. 858-874; A. Kirpsza, *How to Win...*, s. 123-144; T. König et al., *op. cit.*, s. 281-312; M. Schoeller, A. Héritier, *op. cit.*, s. 277-292.

724 Por. R. Kardasheva, *The Power to Delay...*, s. 385-409; A. Kirpsza, *Skuteczność poprawek...*, s. 419-444; M. Schoeller, A. Héritier, *op. cit.*, s. 284.

725 Por. J. Arregui, R. Thomson, *States Bargaining Success...*, s. 671; J. Arregui, *Determinants...*, s. 1118; S. Bailer, *Bargaining Success...*, s. 115; J. Cross, *Everyone's a Winner...*, s. 85; A. Kirpsza, *Quid Pro Quo...*, s. 337; N. Mariano, C. Schneider, *op. cit.*, s. 70.

przewidywać, że współpraca polsko-niemiecka w Radzie powinna osłabiać ten negatywny wpływ rozbieżności z PE na sukces Polski i Niemiec. Dzięki zawiązaniu koalicji państwa te mają bowiem większe możliwości zbudowania mniejszości blokującej w Radzie i zablokowania uchwalenia regulacji. Wówczas PE jest zmuszony do udzielenia Polsce i Niemcom koncesji w zamian za odblokowanie aktu, przez co końcowy wynik będzie bardziej zbliżony do preferencji tych państw niż w przypadku braku zawarcia takiego sojuszu. Stąd:

H5a: Współpraca polsko-niemiecka w Radzie jest bardziej opłacalna dla Polski, gdy państwo to posiada konfliktowe preferencje z Parlamentem Europejskim.
H5b: Współpraca polsko-niemiecka w Radzie jest bardziej opłacalna dla Niemiec, gdy państwo to posiada konfliktowe preferencje z Parlamentem Europejskim.

Konfliktowe preferencje z Komisją Europejską

Obok PE ważną rolę w przestrzennym modelu procesu legislacyjnego UE odgrywa KE. Przede wszystkim to ona co do zasady przygotowuje i proponuje projekty, które są potem negocjowane przez Radę i PE (art. 17 ust. 2 TUE). W efekcie posiada władzę ustalania agendy (*agenda-setting power*) – może kształtować projekty zgodnie z własnym interesem, usuwać pewne sprawy z agendy czy strukturyzować prawodawstwo[726]. Badania potwierdzają, że KE jest skuteczna w wykonywaniu tych kompetencji, gdyż, po pierwsze, znaczna większość projektów zaproponowanych przez KE w ramach rocznych programów roboczych jest uchwalana w przewidzianym terminie[727], po drugie, niewielka liczba wniosków jest odrzucana przez PE i Radę lub wycofywana przez KE[728], a po trzecie, projekty KE nie są istotnie modyfikowane przez PE i Radę w czasie procedur legislacyjnych[729]. Ponadto przedstawiciele KE biorą udział w trilogach, na których wypracowywane są kompromisy w sprawie projektów[730]. W efekcie KE, choć nie jest ustawodawcą, może nieformalnie wpływać na

[726] J. Blom-Hansen, R. Senninger, *op. cit.*, s. 625-642; M. Hartlapp, J. Metz, C. Rauh, *op. cit.*; A. Rasmussen, *Challenging the Commission's Right of Initiative? Conditions for Institutional Change and Stability*, „West European Politics" 2007, vol. 30, nr 2, s. 244-264.

[727] A. Kreppel, B. Oztas, *op. cit.*, s. 1131; M. Osnabrügge, *op. cit.*, s. 256; B. Oztas, A. Kreppel, *op. cit.*, s. 408-426.

[728] S. Boranbay-Akan, T. König, M. Osnabrügge, *The Imperfect Agenda-Setter: Why Do Legislative Proposals Fail in the EU Decision-Making Process?*, „European Union Politics" 2017, vol. 18, nr 2, s. 168-187.

[729] J. Cross, H. Hermansson, *Legislative Amendments and Informal Politics in the European Union: A Text Reuse Approach*, „European Union Politics" 2017, vol. 18, nr 4, s. 581-602; T. Laloux, L. Panning, *Why Defend Something I Don't Agree With? Conflicts within the Commission and Legislative Amendments in Trilogues*, „Politics and Governance" 2021, vol. 9, nr 3, s. 40-51; C. Rauh, *op. cit.*, s. 3-24.

[730] A. Kirpsza, *Jak negocjować...*, s. 181-213; L. Panning, *op. cit.*, s. 32-52; C. Roederer-Rynning, J. Greenwood, *The Culture...*, s. 1148-1165; eidem, *The European Parliament...*, s. 735-754.

końcowy kształt legislacji poprzez promowanie swoich preferencji w bezpośrednich negocjacjach[731].

Według teorii modelowania przestrzennego powyżej zarysowany status KE powoduje, że ma ona istotny wpływ na sukces członków Rady, tj. państwa posiadające preferencje bardziej oddalone od stanowisk KE uzyskują gorsze wyniki[732]. Można przewidywać, że ta sama zależność dotyczy Polski i Niemiec – kraje te powinny być mniej skuteczne wraz ze wzrostem rozbieżności ich preferencji z KE. Mimo to ich współpraca w Radzie powinna osłabiać tę zależność, zapewniając im lepsze wyniki negocjacyjne w sytuacji posiadania sprzecznych preferencji z KE. Dzięki budowaniu koalicji Polska i Niemcy mogą połączyć swoje wysokie siły głosu i zwiększyć szansę na osiągnięcie mniejszości blokującej. Gdy to się uda, KE będzie zmuszona do ustępstw na ich rzecz, co powinno skutkować większym sukcesem Berlina i Warszawy niż w sytuacji braku lub niskiej efektywności kooperacji polsko-niemieckiej.

H6a: Współpraca polsko-niemiecka w Radzie jest bardziej opłacalna dla Polski, gdy państwo to posiada konfliktowe preferencje z Komisją Europejską.
H6b: Współpraca polsko-niemiecka w Radzie jest bardziej opłacalna dla Niemiec, gdy państwo to posiada konfliktowe preferencje z Komisją Europejską.

Status quo

Kolejne hipotezy wyprowadzono z teorii graczy weto[733]. Zakłada ona, że kluczowe znaczenie dla przebiegu i wyników procesu legislacyjnego UE ma pozycja *status quo*[734]. Jest ona definiowana jako wynik legislacyjny, który nastąpi w sytuacji załamania się negocjacji nad daną regulacją i w konsekwencji braku jej uchwalenia[735]. Przyjmuje się, że *status quo* zajmują aktorzy, którzy domagają się utrzymania poprzedniego stanu prawnego w danym obszarze. Dlatego pozycja ta występuje w zasadzie tylko w przypadku projektów, które zmieniają wcześniejsze akty prawne – to one wyznaczają bowiem stan prawny, który będzie obowiązywał, gdy nie dojdzie do uchwalenia nowych regulacji. Teoria graczy weto zakłada, że aktorzy zajmujący lub znajdujący się bliżej *status quo*

731 S. Bailer, *An Agent...*, s. 37-53; C. Burns, *Codecision...*, s. 1-18; Z. Kudrna, F. Wasserfallen, *op. cit.*, s. 902-913.

732 D. Aksoy, *Institutional Arrangements...*, s. 548-549; J. Arregui, *Determinants...*, s. 1118; J. Arregui, R. Thomson, *States' Bargaining Success...*, s. 671; S. Bailer, *Bargaining Success...*, s. 115; J. Cross, *Everyone's a Winner...*, s. 86; A. Kirpsza, *Quid Pro Quo...*, s. 339; M. Lundgren et al., *op. cit.*, s. 77; N. Mariano, C. Schneider, *op. cit.*, s. 70-72.

733 G. Tsebelis, *Veto Players...*

734 D. Aksoy, *„It Takes a Coalition"...*, s. 525-526; C. Crombez, *Legislative Procedures...*, s. 199-228; S. Napel, M. Widgrén, *op. cit.*, s. 135; G. Tsebelis, G. Garrett, *op. cit.*, s. 24-25.

735 T. Romer, H. Rosenthal, *op. cit.*, s. 27-44.

osiągają większy sukces niż pozostali[736]. Wynika to z faktu, że dysponują oni silniejszą pozycją przetargową, gdyż mają mniej do stracenia w sytuacji zerwania negocjacji lub nieuchwalenia aktu prawnego (wynik ten jest bowiem zgodny z ich preferencją), a w przypadku głosowania jednomyślnego w Radzie mogą nawet zagrozić wetem, jeśli nie uzyskają ustępstw. W efekcie państwa znajdujące się dalej od *status quo* muszą zbliżać swoje stanowiska ku tym położonym bliżej i udzielać im koncesji, aby osiągnąć kompromis w sprawie aktu prawnego i tym samym uniknąć zerwania negocjacji.

Biorąc to pod uwagę, można przewidywać, że jeśli Polska lub Niemcy zajmują stanowisko *status quo* w negocjacjach, to ich sukces jest większy niż w sytuacji posiadania innej preferencji. Zależność ta powinna być bardzo korzystna dla tych państw, gdyż – jak odkryto w rozdziale trzecim – optują one za *status quo* zdecydowanie częściej od pozostałych. Ale z punktu widzenia teorii graczy weto można też oczekiwać, że współpraca Polski i Niemiec w Radzie, polegająca na wspólnym domaganiu się utrzymania poprzedniego stanu prawnego, wzmacnia pozytywny wpływ zajmowania pozycji *status quo* na sukces tych państw. Dzięki połączeniu swoich wysokich sił głosu mają one bowiem szersze możliwości budowania mniejszości blokującej, tym samym mogą storpedować uchwalenie niekorzystnej regulacji lub wywierać większą presję, aby inni aktorzy udzielili im koncesji. Dlatego:

H7a: Współpraca polsko-niemiecka w Radzie jest bardziej opłacalna dla Polski, gdy państwo to zajmuje stanowisko status quo *w sprawie legislacji UE.*
H7b: Współpraca polsko-niemiecka w Radzie jest bardziej opłacalna dla Niemiec, gdy państwo to zajmuje stanowisko status quo *w sprawie legislacji UE.*

Czas negocjacji

Ostatnie hipotezy wyprowadzono z instytucjonalizmu racjonalnego wyboru (IRW)[737]. Bazuje on na tym samym założeniu co teoria budowania koalicji w Radzie, a więc że reprezentanci rządów w tej instytucji działają według logiki oczekiwanych konsekwencji, czyli przewidują wyniki możliwych decyzji i wybierają tę spośród nich, która jest dla nich najbardziej użyteczna, tj. maksymalizuje ich preferencje[738]. Jednakże IRW zakłada, że w procesie tym aktorzy napotykają na koszty transakcyjne związane m.in. ze zbieraniem informacji, koordynacją stanowisk czy prowadzeniem negocjacji[739]. Komplikują one podjęcie racjonalnych decyzji i utrudniają osiągnięcie najlepszych wyników. Koszty te szczególnie narastają i stają się problematyczne, gdy dana regulacja jest

[736] D. Aksoy, *Institutional Arrangements...*, s. 543-544; J. Arregui, *Determinants...*, s. 1118; R. Costello, R. Thomson, *The Distribution of Power...*, s. 1035; T. König et al., *op. cit.*, s. 298.
[737] J. Knight, *op. cit.*; M. Pollack, *Rational Choice...*, s. 31-56; K. Shepsle, *op. cit.*, s. 23-38.
[738] J. March, *op. cit.*, s. 1-56; J. March, J. Olsen, *op. cit.*, s. 949-951.
[739] D. North, *op. cit.*; O. Williamson, *Transaction-Cost...*, s. 233-261.

negocjowana bardzo długo lub grozi jej brak uchwalenia w odpowiednim czasie, co może wywołać poważne skutki społeczno-gospodarcze dla aktorów. Takie przypadki generują bowiem niepewność i luki prawne (np. gdy moc obowiązująca poprzedniego aktu wygasła i nie ma nowych zasad regulacji danego sektora), hamują wypłacanie środków unijnych lub uruchomienie funduszy czy uniemożliwiają rozwiązanie nagłego kryzysu (np. finansowego). To z kolei może pociągnąć za sobą skutki polityczne, np. wywołać protesty i strajki, obniżać poparcie obywateli dla UE oraz rządów czy zaktywizować nastroje populistyczne. Dlatego wraz z czasem trwania negocjacji powinna wzrastać skłonność najbardziej wrażliwych aktorów do rezygnacji ze swoich preferencji i udzielania koncesji w zamian za uchwalenie aktu prawnego[740].

Biorąc to pod uwagę, można oczekiwać, że generalnie im dłużej trwają negocjacje nad projektem, tym mniejsza jest skuteczność aktorów, w tym Polski i Niemiec, w procesie legislacyjnym UE. Jednakże efekt ten powinien być osłabiany przez współpracę tych państw w Radzie. Jak już wspomniano, ich sojusz zapewnia duże szanse na zbudowanie mniejszości blokującej w Radzie – jeśli im się to uda, mogą wtedy zamrozić projekt i znacznie wydłużać negocjacje nad nim, wywierając w ten sposób presję na pozostałych aktorów, aby udzielili koncesji. Z upływem czasu oraz związanymi z nim bardziej destrukcyjnymi skutkami nieuchwalenia regulacji na czas ustępstwa te powinny być coraz dalej idące i generować tym samym wyższy poziom sukcesu Polski i Niemiec. W tym sensie opłacalność współpracy polsko-niemieckiej w Radzie powinna wzrastać wraz z wydłużaniem się negocjacji.

H8a: Im dłużej trwają negocjacje nad regulacją UE, tym bardziej opłacalna jest współpraca polsko-niemiecka dla Polski.
H8b: Im dłużej trwają negocjacje nad regulacją UE, tym bardziej opłacalna jest współpraca polsko-niemiecka dla Niemiec.

3. Metodologia testowania hipotez

Powyższe hipotezy zweryfikowano empirycznie przy użyciu następującej metodologii. W pierwszym kroku skonstruowano bazę danych na temat sukcesu Polski i Niemiec w procesie legislacyjnym UE, wykorzystując w tym celu poznaną już POLGER_DEU. W drugim kroku zakodowano zmienne zależne, niezależne, kontrolne oraz interakcje. W trzecim kroku przeprowadzono weryfikację hipotez za pomocą regresji liniowej wielorakiej, wykonując wcześniej analizę sukcesu Polski i Niemiec za pomocą narzędzi statystyki opisowej. Badania te wykonano na POLGER_DEU. Poniżej omówiono każdy z wymienionych etapów.

[740] Por. A. Kirpsza, *Time Is of the Essence...*, s. 567; D. Leuffen, R. Hertz, *op. cit.*, s. 53-74.

3.1. Baza empiryczna

Do weryfikacji hipotez wykorzystano bazę POLGER_DEU, którą stosowano już w rozdziale trzecim i piątym[741]. Dla przypomnienia: jest ona zredukowaną oraz uzupełnioną o dodatkowe zmienne wersją bazy DEUIII[742], zawierającą informacje o 191 konfliktowych kwestiach legislacyjnych, które pojawiły się w negocjacjach nad 72 najważniejszymi projektami aktów prawnych UE. Akty te były procedowane w latach 2004-2019 we współdecydowaniu (obecnie ZPU) i konsultacji (obecnie wariant SPU). Obserwacją w POLGER_DEU jest każda kwestia legislacyjna, dla której podane są następujące informacje:

1. preferencje (stanowiska) państw członkowskich UE, PE i KE w sprawie danej kwestii, które wyrażono w skali od 0 do 100, w której wyższe wartości oznaczają, że dany aktor domagał się większej regulacji, harmonizacji lub integracji danej kwestii na szczeblu UE względem pozostałych aktorów. Co kluczowe, preferencje te określono na wczesnym etapie procedury legislacyjnej, tj. dla okresu między zgłoszeniem projektu a przyjęciem przez Radę stanowiska w jego sprawie[743];
2. poziomy ważności danej kwestii dla każdego aktora, które również opisano w skali 0-100, w której wartości bliższe 100 informują, że dana kwestia była bardzo ważna dla danego aktora, a te znajdujące się bliżej 0 wskazują na niską istotność polityczną kwestii;
3. końcowy wynik negocjacji w sprawie danej kwestii, także wyrażony w skali 0-100.

Informacje o preferencjach, poziomach ważności oraz wynikach negocjacji pozyskano z DEUIII, w której dane te zostały opracowane na podstawie wywiadów półustrukturyzowanych z decydentami biorącymi bezpośredni udział w negocjowaniu tych regulacji. Oprócz tego POLGER_DEU zawiera dodatkowe zmienne, które zostały zebrane przez autora książki.

Schemat 7 prezentuje przykład stosowania POLGER_DEU w celu zmierzenia sukcesu państwa w procesie legislacyjnym UE. Zawiera on rozkład preferencji aktorów, poziomy ważności oraz wynik negocjacji w sprawie jednej z konfliktowych kwestii, która pojawiła się w negocjacjach nad rozporządzeniem o napojach spirytusowych, a mianowicie definicji i oznakowania wódki[744]. Komisja Europejska zgłosiła projekt 14 grudnia 2005 r. i był on procedowany we współdecydowaniu (ZPU). Głównym przedmiotem sporu było to, które surowce są dozwolone do produkcji wódki oraz w jaki sposób powinny być one oznaczone. Poprzedni stan prawny przewidywał, że wódka

---

741 POLGER_DEU jest dostępna na stronie internetowej projektu POLGER, http://www.jmc.inp.uj.edu.pl/polger.

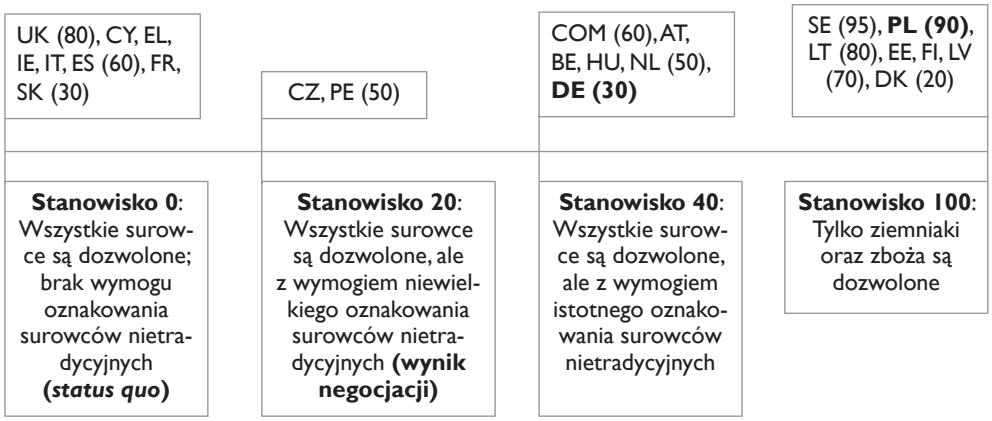
742 Zob. J. Arregui, C. Perarnaud, *op. cit.*, s. 12-22.

743 R. Thomson, *Resolving Controversy...*, s. 40-41.

744 *Rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady nr 110/2008 z dnia 15 stycznia 2008 r. w sprawie definicji, opisu, prezentacji, etykietowania i ochrony oznaczeń geograficznych napojów spirytusowych oraz uchylające rozporządzenie Rady (EWG) nr 1576/89*, Dz. Urz. UE L 39, 13.02.2008, s. 16-54.

może być produkowana z dowolnych surowców, zarówno tych tradycyjnych, takich jak ziemniaki, żyto czy pszenica, jak i nietradycyjnych, m.in. owoców czy ryżu, przy czym producenci nie byli zobowiązani do oznaczania składników na etykietach (zob. *status quo* na schemacie 7). Utrzymania tych regulacji żądała koalicja państw składająca się z Wielkiej Brytanii, Irlandii, Słowacji oraz krajów śródziemnomorskich (kraje „pasa wina"), w szczególności Francji, Włoch i Hiszpanii (stanowisko 0). Wynikało to z faktu, że w tych krajach istniał silnie rozwinięty rynek napojów alkoholowych, nazywanych „wódkami", które produkowano z surowców nietradycyjnych, takich jak melasa czy winogrona (np. Cîroc we Francji). Nieuwzględnienie tych składników w definicji wódki generowałoby zatem duże straty finansowe dla producentów takich trunków. Jak pokazuje schemat 7, kwestia ta była bardzo istotna zwłaszcza dla Wielkiej Brytanii, która przypisała jej aż 80 pkt ważności w skali 0-100.

Schemat 7. Preferencje aktorów w sprawie składu wódki oraz jego oznakowania (COD/2005/0028)



Akronimy: PE – Parlament Europejski, COM – Komisja Europejska, AT – Austria, BE – Belgia, CY – Cypr, CZ – Czechy, DE – Niemcy, DK – Dania, EE – Estonia, EL – Grecja, ES – Hiszpania, FI – Finlandia, FR – Francja, HU – Węgry, IE – Irlandia, IT – Włochy, LT – Litwa, LU – Luksemburg, LV – Łotwa, MT – Malta, NL – Holandia, PL – Polska, PT – Portugalia, SE – Szwecja, SI – Słowenia, SK – Słowacja, UK – Wielka Brytania. W nawiasach zapisane są poziomy ważności kwestii dla aktora. Źródło: opracowanie własne na podstawie J. Arregui, C. Perarnaud, *op. cit.*

W opozycji do powyższego stanowiska były kraje „pasa wódki", czyli skandynawskie (Dania, Finlandia i Szwecja) oraz nadbałtyckie (Polska, Litwa, Łotwa i Estonia). Postulowały one, aby nazwę „wódka" mogły nosić tylko napoje spirytusowe wytwarzane z surowców tradycyjnych, tj. ziemniaków lub zbóż (stanowisko 100). Kraje te były bowiem największymi w UE producentami wódki tradycyjnej, a poprzez zawężenie jej definicji chciały utrzymać dominację na rynku i realizować interesy ekonomiczne swoich firm. Ponadto uważały się one, zwłaszcza Polska, Szwecja i Finlandia, za historyczną ojczyznę wódki i argumentowały, że nazywanie nią alkoholi wytwarzanych

z innych surowców niż ziemniaki i zboża nie ma uzasadnienia w wielowiekowej tradycji tego napoju. Jak pokazuje schemat 7, kwestia ta była szczególnie ważna dla Szwecji (95 pkt ważności) oraz Polski (90).

Projekt KE starał się pogodzić te dwa sprzeczne interesy. Pozwalał on nazywać „wódką" napoje alkoholowe wytworzone ze składników tradycyjnych i nietradycyjnych, ale jednocześnie zobowiązywał producentów do umieszczenia wyraźnej informacji na etykietach, że dany trunek wyprodukowano z tych drugich (stanowisko 40). Stanowisko to, które było jednak bardziej zbliżone do *status quo* niż do preferencji krajów „pasa wódki", popierały kraje „pasa piwa", m.in. Austria, Belgia, Holandia czy Niemcy. Jednakże z racji słabo rozwiniętego sektora wódczanego kwestia ta nie była szczególnie istotna dla Berlina (30 pkt ważności). Zbliżone preferencje posiadały również PE i Czechy, które dopuszczały użycie składników klasycznych i nieklasycznych, ale z wymogiem niewielkiego oznakowania tych drugich.

Po prawie półtorarocznych negocjacjach udało się znaleźć kompromis. Przewidywał on, że „wódką" są napoje spirytusowe produkowane zarówno z surowców tradycyjnych, jak i nietradycyjnych, ale jednocześnie ustanawiał jednak wymóg niewielkiego oznaczenia tych drugich na etykiecie (stanowisko 20). Co jednak istotne, obowiązek ten był ograniczony w porównaniu z pierwotnym projektem, np. informacja miała być umieszczona na mniejszej etykiecie, która mogła być dyskretnie ulokowana z tyłu butelki. Można zatem stwierdzić, że największymi wygranymi tych negocjacji były Czechy i PE, gdyż końcowy wynik idealnie odpowiadał ich stanowisku. Za zwycięzców mogły się również uważać kraje „pasa wina" i „pasa piwa", w tym Niemcy, gdyż rezultat negocjacji był niewiele oddalony od ich preferencji (o 20 pkt). Warto tutaj dodać, że podczas kluczowych negocjacji nad projektem w trilogach prezydencję w Radzie pełniły Niemcy, a sprawozdawcą w PE był także Niemiec, Horst Schnellhardt. Oznacza to, że decydenci niemieccy mieli olbrzymi wpływ na finalny kompromis. Największymi przegranymi w omawianej sprawie były natomiast Polska i kraje „pasa wódki", gdyż ich stanowisko było oddalone od wyniku aż o 80 pkt, czyli najwięcej spośród wszystkich aktorów.

3.2. Operacjonalizacja zmiennych

W kolejnym kroku dokonano kodowania zmiennych i interakcji. Tabela 63 prezentuje ich opis statystyczny. Przede wszystkim informuje ona, że większość zmiennych nie dotyczy wszystkich 191 kwestii legislacyjnych oraz cechuje się odmienną liczbą obserwacji. Wynika to z faktu, że – jak wskazano w rozdziale trzecim – POLGER_DEU zawiera pewne braki danych, tj. kwestie, dla których nie zdefiniowano zakresu i intensywności preferencji niektórych aktorów (aktor nie zajął stanowiska lub nie było możliwe określenie jego stanowiska na podstawie wywiadów) czy wyników negocjacji (akt prawny nie został uchwalony). Generuje to problem przy weryfikacji statystycznej twierdzeń – aby móc ją przeprowadzić, trzeba takie przypadki usunąć z analizy.

Tabela 63. Opis statystyczny zmiennych i interakcji użytych w badaniu

	N	*Średnia*	*SD*	*Min*	*Max*
Zmienne zależne					
Sukces Polski	158	22.63	24.11	0	100
Sukces Niemiec	164	22.40	24.92	0	100
Zmienne niezależne					
POL-GER	161	45.87	41.42	0	100
POL-FRA	158	39.87	42.82	0	100
POL-UK	150	37.19	41.07	0	100
POL-ITA	155	32.0	41.33	0	100
POL-ESP	151	32.02	39.96	0	100
POL-PE	143	50.01	39.02	0	100
POL-KE	159	48.76	39.38	0	100
GER-FRA	158	31.72	39.82	0	100
GER-UK	150	33.56	40.43	0	100
GER-ITA	155	42.88	41.26	0	100
GER-ESP	151	41.73	41.93	0	100
GER-PE	143	52.67	39.45	0	100
GER-KE	159	44.6	41.35	0	100
Koalicja	161	0.360	0.481	0 = 103	1 = 58
POL-EX	168	26.18	19.02	0	85.71
GER-EX	175	35.22	23.49	0	88.89
POL-WAZ	166	0.385	0.488	0 = 102	1 = 64
GER-WAZ	174	0.534	0.500	0 = 81	1 = 93
POL-SQ	131	0.366	0.483	0 = 83	1 = 48
GER-SQ	131	0.427	0.496	0 = 75	1 = 56
Czas negocjacji	183	27.01	16.96	2.63	103.33
Interakcje					
Koalicja*POL-EX	161	7.09	14.45	0	74.07
Koalicja*GER-EX	161	7.09	14.45	0	74.07
Koalicja*POL-WAZ	159	0.107	0.310	0 = 142	1 = 17
Koalicja*GER-WAZ	160	0.156	0.364	0 = 134	1 = 25
Koalicja*POL-PE	143	20.10	37.23	0	100
Koalicja*GER-PE	143	20.10	37.23	0	100
Koalicja*POL-KE	159	15.41	32.35	0	100
Koalicja*GER-KE	159	15.41	32.35	0	100
Koalicja*POL-SQ	111	0.234	0.425	0 = 85	1 = 26
Koalicja*GER-SQ	111	0.234	0.425	0 = 85	1 = 26
Koalicja*Czas negocjacji	159	9.10	15.13	0	63.13

	N	*Średnia*	*SD*	*Min*	*Max*
Zmienne kontrolne					
Projekt redystrybucyjny	191	0.612	0.488	0 = 74	1 = 117
Dyrektywa	191	0.424	0.495	0 = 110	1 = 81
Procedura	191	0.738	0.441	0 = 50	1 = 141
FAC	191	0.016	0.125	0 = 188	1 = 3
ECOFIN	191	0.037	0.188	0 = 184	1 = 7
JHA	191	0.141	0.349	0 = 164	1 = 27
EPSCO	191	0.105	0.307	0 = 171	1 = 20
COMPET	191	0.084	0.278	0 = 175	1 = 16
TTE	191	0.141	0.349	0 = 164	1 = 27
AGRI	191	0.141	0.349	0 = 164	1 = 27
ENVI	191	0.194	0.396	0 = 154	1 = 37
EYCS	191	0.026	0.160	0 = 186	1 = 5
PECH	191	0.115	0.320	0 = 169	1 = 22

Źródło: obliczenia własne na podstawie POLGER_DEU.

W efekcie testy hipotez generalnych i warunkowych za pomocą regresji liniowej będą wykonane na mniejszej liczbie obserwacji niż 191, czyli tylko na tych kwestiach, które zawierają wszystkie wymagane zmienne.

3.2.1. Zmienne zależne

Ponieważ celem rozdziału jest określenie wpływu współpracy polsko-niemieckiej na sukces zarówno Polski, jak i Niemiec, stworzono dwie zmienne zależne: *Sukces Polski* i *Sukces Niemiec*. Mają one charakter ilościowy ciągły i mierzą poziom sukcesu Polski/Niemiec jako bezwzględną odległość między preferencją danego kraju a końcowym wynikiem negocjacji w sprawie danej kwestii. Dodatkowo odległość tę zważono polityczną ważnością tejże kwestii dla Polski/Niemiec. Aby wyliczyć obie zmienne zależne, zastosowano następujące równania:

$$\text{Sukces Polski}_{ij} = \frac{|P_{ij} - W_{ij}| \cdot S_{ij}}{100} \quad [17]$$

$$\text{Sukces Niemiec}_{ij} = \frac{|P_{ij} - W_{ij}| \cdot S_{ij}}{100} \quad [18]$$

gdzie: i – dana kwestia legislacyjna; j – projekt legislacyjny, w którym znajdowała się kwestia i; P_{ij} – preferencja Polski/Niemiec w sprawie kwestii i znajdującej się w projekcie j wyrażona w skali 0-100; W_{ij} – końcowy wynik negocjacji nad kwestią i znajdującą się w projekcie j, także w skali 0-100; S_{ij} – poziom ważności kwestii i dla Polski/Niemiec

mierzony w skali 0-100. Z równań [17] i [18] wynika, że zmienne *Sukces Polski* i *Sukces Niemiec* przyjmują wartości od 0 do 100. Wartość 0 oznacza, że Polska/Niemcy uzyskały najwyższy poziom sukcesu, co ma miejsce, gdy stanowisko Polski/Niemiec ważone ważnością kwestii dla danego kraju jest idealnie zgodne z wynikiem negocjacji (ważona odległość od wyniku wynosi 0). Natomiast wartość 100 informuje o najniższym poziomie sukcesu, a więc największej możliwej odległości między preferencją Polski/Niemiec a wynikiem, ważonej polityczną istotnością legislacji. Im zatem wyższa wartość zmiennych *Sukces Polski* i *Sukces Niemiec*, tym większa ważona odległość między stanowiskiem Polski/Niemiec a wynikiem negocjacji, a zatem tym mniejszy sukces. I *vice versa*, niższe wartości zmiennych wskazują na większą skuteczność Polski lub Niemiec w realizacji preferencji, gdyż ważony dystans między preferencją a wynikiem jest mniejszy.

Warto tutaj dodać, że w niektórych badaniach zastosowano także nieważony miernik sukcesu państw, czyli zwykłą bezwzględną odległość między ich stanowiskiem a wynikiem[745]. W literaturze podkreśla się jednak, że odległość ważona jest lepszym sposobem operacjonalizacji sukcesu państwa, gdyż uwzględnia wpływ różnej intensywności preferencji dla satysfakcji negocjacyjnej aktorów[746]. Jak wiadomo, państwa znacząco różnią się pod względem ważności poszczególnych interesów: dana kwestia może być szczególnie istotna dla aktora A, a mniej istotna dla aktora B. W efekcie porażka aktora A w przypadku tej kwestii będzie większa i bardziej dotkliwa niż taka sama porażka aktora B. Na przykład, gdyby aktorzy A i B mieli takie samo stanowisko w sprawie danej kwestii, np. 30 w skali 0-100, ale przypisywali jej różną ważność, np. kolejno 100 i 50 w tej samej skali, a końcowy wynik wyniósłby 100, to uzyskaliby oni identyczny i dość niski nieważony poziom sukcesu (odległość ich preferencji od wyniku) wynoszący 70, ale z racji odmiennej istotności danej kwestii aktor A byłby znacznie większym przegranym niż aktor B. Nieuwzględnienie ważności powoduje zatem, że obu aktorom przypisuje się ten sam poziom sukcesu, choć w praktyce jest on odmienny. Z tych powodów w niniejszej analizie zastosowano ważoną odległość od wyniku jako miernik sukcesu Polski i Niemiec, zgodnie z postulatami literatury.

3.2.2. Zmienne niezależne i interakcje

Obok zmiennych zależnych zaprojektowano także zmienne niezależne i interakcje odpowiadające czynnikom zawartym w hipotezach. I tak hipotezy generalne *H1a* i *H1b* są testowane za pomocą zmiennej ilościowej ciągłej *POL-GER*, która informuje, jaki

---

745 J. Arregui, R. Thomson, *States' Bargaining Success...*, s. 664; S. Bailer, *Bargaining Success...*, s. 109; M. Lundgren et al., *op. cit.*, s. 71; N. Mariano, C. Schneider, *op. cit.*, s. 68; A. Rasmussen, C. Reh, *op. cit.*, s. 1012.

746 Zob. J. Arregui, *Determinants...*, s. 1106-1108; J. Cross, *Everyone's a Winner...*, s. 81-82; J. Golub, *How the European Union...*, s. 1299-1301; G. Schneider, D. Finke, S. Bailer, *op. cit.*, s. 85-103.

był poziom zgodności (w wartościach bezwzględnych) stanowisk Polski oraz Niemiec w sprawie danej kwestii legislacyjnej. Predyktor ten był już użyty jako zmienna zależna w rozdziale piątym książki. Przyjmuje on wartości od 0 do 100, gdzie 0 oznacza, że oba państwa miały identyczne preferencje w sprawie kwestii (odległość między ich stanowiskami wyniosła 0), podczas gdy wartość 100 informuje o sprzeczności ich stanowisk (odległość między ich stanowiskami równa 100). Im zatem wyższa wartość zmiennej *POL-GER*, tym większa niezgodność preferencji Polski i Niemiec. I *vice versa*, im bliżej wartości 0, tym większa spójność obu tych państw.

W celu weryfikacji hipotezy generalnej *H2a* stworzono cztery zmienne o nazwach: *POL-FRA*, *POL-UK*, *POL-ITA* i *POL-ESP*. Natomiast *H2b* jest testowana za pomocą zmiennych: *GER-FRA*, *GER-UK*, *GER-ITA* i *GER-ESP*. Każdy z tych predyktorów określa poziom zgodności między preferencjami Polski (*POL-*) lub Niemiec (*GER-*) a czterema państwami o największej sile głosu w Radzie, czyli kolejno Francji, Wielkiej Brytanii, Włoch i Hiszpanii, w sprawie danej kwestii. Podobnie jak w poprzedniej zmiennej zgodność ta jest mierzona jako bezwzględna odległość między stanowiskami Polski/Niemiec a każdego z tych państw. Omawiane zmienne przyjmują zatem wartości od 0 do 100, gdzie 0 oznacza idealną spójność preferencji (tj. odległość między stanowiskiem Polski/Niemiec i danego kraju wynosi 0), a 100 – całkowitą rozbieżność (odległość między stanowiskami równa 100). Im zatem mniejsza wartość rzeczonych predyktorów, tym bardziej zgodne są preferencje pary krajów.

Przechodząc do hipotez warunkowych: aby je zweryfikować, najpierw stworzono zmienną *Koalicja*, która informuje, czy Polska i Niemcy zawarły koalicję, tj. wypracowały wspólne stanowisko w negocjacjach nad daną kwestią. Predyktor ten zakodowano w skali binarnej jako 1 – jeśli preferencje Polski i Niemiec w sprawie regulacji były identyczne (obecność koalicji), albo 0 – jeśli nie były tożsame. Wybrano taką operacjonalizację współpracy polsko-niemieckiej w Radzie, gdyż jest ona bardziej konserwatywna niż mierzenie jej za pomocą opisanej wyżej zgodności stanowisk obu państw, a także lepiej oddaje pojęcie koalicji jako posiadania uzgodnionego stanowiska w sprawie legislacji UE. Taki sposób kodowania zastosowano też z powodów metodologicznych, gdyż interpretacja efektów interakcji, które zostaną poniżej stworzone do testu hipotez warunkowych, jest łatwiejsza, gdy jedna ze zmiennych wchodząca w ich skład jest w skali binarnej.

Następnie, w celu weryfikacji *H3a* i *H3b*, zaprojektowano dwie zmienne niezależne: *POL-EX* oraz *GER-EX*. Określają one poziom radykalizmu preferencji Polski (*POL-*) lub Niemiec (*GER-*) w stosunku do wszystkich członków Rady. Radykalizm ten zdefiniowano jako bezwzględną odległość między stanowiskiem Polski/Niemiec a średnim stanowiskiem wszystkich państw w sprawie kwestii legislacyjnej. W efekcie zmienne *POL-EX* i *GER-EX* są wyrażone w skali od 0 do 100, w której wyższe wartości oznaczają większą skrajność preferencji Polski lub Niemiec, tj. większą odległość ich stanowisk od średniego stanowiska wszystkich krajów. Po stworzeniu tych predyktorów poddano je interakcji ze wcześniej stworzoną zmienną *Koalicja*, aby w ten sposób

zbadać, czy zgodnie z *H3a* i *H3b* wpływ współpracy polsko-niemieckiej w Radzie na sukces Polski i Niemiec jest uzależniony od ekstremalności preferencji tych państw, czyli czy współpraca zwiększa skuteczność negocjacyjną tych krajów, gdy posiadają one skrajne stanowiska w sprawie regulacji UE. W efekcie *H3a* jest testowana przez interakcję *Koalicja*POL-EX*, a *H3b* – przez *Koalicja*GER-EX*.

H4a i *H4b* są testowane za pomocą dwóch interakcji zmiennej *Koalicja* ze zmiennymi niezależnymi *POL-WAZ* i *GER-WAZ*. Dwie ostatnie informują o tym, jak ważna była dana regulacja z perspektywy interesów Polski/Niemiec. Predyktory te zakodowano w skali binarnej jako 1 – dla najważniejszych kwestii legislacyjnych dla tych państw, tj. którym Polska lub Niemcy przypisały 70 pkt i więcej, albo 0 – dla tych mniej istotnych, którym przyznały mniejszą liczbę punktów. Dane o ważności regulacji UE dla aktorów odczytano z DEUIII.

W celu weryfikacji *H5a* i *H5b* najpierw skonstruowano dwie zmienne: *POL-PE* oraz *GER-PE*. Mierzą ona bezwzględną odległość w skali 0-100 między preferencjami Polski lub Niemiec oraz PE w sprawie kwestii legislacyjnej. Im zatem wyższe wartości tych zmiennych, tym większa odległość między stanowiskami, a więc tym większa rozbieżność preferencji Polski/Niemiec i PE względem danej legislacji. Następnie predyktory te poddano interakcji ze zmienną *Koalicja*. W efekcie *H5a* i *H5b* są testowane przez dwie interakcje, kolejno *Koalicja*POL-PE* oraz *Koalicja*GER-PE*. Warto dodać, że zmienne *POL-PE* i *GER-PE* będą także użyte jako zmienne kontrolne w teście hipotez generalnych *H1a-H2b*, aby sprawdzić, czy uwzględnienie w analizie zgodności stanowisk Polski/Niemiec z PE wpływa w jakiś sposób na ogólną opłacalność współpracy tych państw w Radzie.

Aby wykonać testy *H6a* i *H6b*, najpierw stworzono zmienne *POL-KE* i *GER-KE*, które określają poziom zgodności preferencji Polski/Niemiec i KE w sprawie kwestii legislacyjnej, mierzony w skali 0-100 bezwzględną odległością stanowisk tych aktorów. Tak samo jak w przypadku poprzednich zmiennych, wyższe wartości tych predyktorów informują o mniejszej zgodności Polski/Niemiec oraz KE, i odwrotnie. W kolejnym kroku dla każdej kwestii legislacyjnej pomnożono *POL-KE* i *GER-KE* przez zmienną *Koalicja*. W ten sposób otrzymano dwie interakcje *Koalicja*POL-KE* oraz *Koalicja*GER-KE*, które posłużą do testu *H6a* i *H6b*.

H7a i *H7b* są testowane przez dwie interakcje: *Koalicja*POL-SQ* oraz *Koalicja* GER-SQ*. Zmienne *POL-SQ* i *GER-SQ* informują, czy Polska/Niemcy zajęły pozycję *status quo* w sprawie kwestii legislacyjnej, czyli domagały się zachowania poprzedniego stanu prawnego w danym obszarze. Każda z tych zmiennych jest w skali binarnej i wynosi 1 – jeśli Polska lub Niemcy zajmowały pozycję *status quo*, albo 0 – jeśli nie zajmowały takiego stanowiska.

W celu weryfikacji *H8a* i *H8b* najpierw skonstruowano zmienną *Czas negocjacji*. Ma ona postać ilościową ciągłą i odpowiada liczbie miesięcy, które minęły od daty zgłoszenia projektu aktu prawnego do terminu jego formalnego uchwalenia (data publikacji

w Dzienniku Urzędowym UE). Następnie zmienną *Czas negocjacji* pomnożono przez predyktor *Koalicja*, tworząc w ten sposób interakcję *Koalicja*Czas negocjacji*, która posłuży do testu *H8a* i *H8b*.

3.2.3. Zmienne kontrolne

Analizę empiryczną uzupełniono o zmienne kontrolne, które mogą potencjalnie oddziaływać na opłacalność współpracy (koalicji) Polski i Niemiec w Radzie. Pierwsza uwzględnia wpływ budżetowej materii projektu. Kilka badań wykazało, że status płatnika/beneficjenta do/z budżetu UE jest istotnym predyktorem sukcesu państw oraz ich skłonności do kontestacji aktów w Radzie[747]. W szczególności kraje, które więcej wpłacają do budżetu UE, niż z niego otrzymują, częściej przegrywają negocjacje oraz głosują przeciw regulacjom UE niż kraje-beneficjenci. Biorąc pod uwagę fakt, że Niemcy i Polska należą do odrębnych kategorii płatników i beneficjentów, można zakładać, że ich współpraca polegająca na zbliżaniu preferencji w sprawach finansowych jest trudna i nie zawsze efektywna. W efekcie opłacalność kooperacji tych państw w takich kwestiach powinna być mniejsza niż w innych dziedzinach. Aby to sprawdzić, stworzono zmienną *Projekt redystrybucyjny*. Jest ona równa 1 – dla projektów przygotowanych przez Dyrekcje Generalne Komisji, które według literatury zajmują się sprawami redystrybucyjnymi, czyli głównie opracowują fundusze lub rozdzielają środki budżetowe UE, tj. DG AGRI (Rolnictwo i Rozwój Wsi), DG ETRAN (Energia i Transport), DG ENTER (Przedsiębiorstwa i Przemysł), DG ENV (Środowisko), DG EXREL (Sprawy Zewnętrzne), DG PECH (Rybołówstwo i Sprawy Morskie) i DG SANTE (Zdrowie i Ochrona Konsumentów), albo 0 – dla pozostałych DG[748].

Sukces Polski i Niemiec może również zależeć od typu aktu prawnego. Według art. 289 TFUE akty ustawodawcze UE mogą być uchwalone w formie rozporządzeń, dyrektyw i decyzji. W odróżnieniu od rozporządzeń i decyzji dyrektywy nie wiążą bezpośrednio, lecz po uchwaleniu wymagają jeszcze transpozycji do prawa krajowego. W literaturze twierdzi się, że działa to na korzyść państw, zapewniając im większą elastyczność w negocjacjach, gdyż to one w ostateczności decydują, w jaki sposób wynik legislacyjny będzie implementowany w danym kraju[749]. To powoduje, że Polska i Niemcy powinny być bardziej skuteczne w realizacji swoich preferencji w przypadku dyrektyw niż pozostałych typów. Z drugiej strony w literaturze można także spotkać głosy, że dyrektywy regulują ważniejsze, bardziej kompleksowe i kontrowersyjne

747 S. Bailer, M. Mattila, G. Schneider, *op. cit.*, s. 449; J. Golub, *Cheap Dates...*, s. 141-160; idem, *How the European Union...*, s. 1309; S. Hagemann, S. Bailer, A. Herzog, *op. cit.*, s. 644; S. Hagemann, S. Hobolt, C. Wratil, *op. cit.*, s. 861.

748 Takie kodowanie stosuje np. K. Killermann, *op. cit.*, s. 1380.

749 S. Hurka, Y. Steinebach, *op. cit.*, s. 282; A. Kirpsza, *Not so Independent...*, s. 925, 931.

kwestie, co generalnie utrudnia osiągnięcie satysfakcjonujących wyników[750]. Aby zatem ujawnić realny wpływ formy legislacji na sukces i opłacalność współpracy Polski i Niemiec w Radzie, stworzono zmienną *Dyrektywa*, która wynosi 1 – dla aktów prawnych mających formę dyrektyw albo 0 – dla rozporządzeń i decyzji.

Baza POLGER_DEU zawiera akty prawne uchwalone w ZPU i SPU (konsultacji), co oznacza, że typ procedury może również wpływać na sukces i opłacalność współpracy Polski i Niemiec w Radzie. Wynika to z faktu, że obie te formuły legislacyjne znacząco różnią się między sobą pod względem przebiegu, kultury podejmowania decyzji czy pozycji negocjacyjnej instytucji UE[751]. Dlatego stworzono trzecią zmienną kontrolną, *Procedura*, która wynosi 1 – jeśli akt prawny był uchwalony w ZPU, albo 0 – jeśli był on przyjęty w konsultacji.

Ostatnią zmienną kontrolną jest *Materia*, która uwzględnia wpływ materii projektu legislacyjnego na sukces i opłacalność współpracy Polski i Niemiec w Radzie. Materię tę zdefiniowano według formacji Rady, w której grupach roboczych i komitetach miały miejsce negocjacje nad projektem[752]. Omawiana zmienna ma postać nominalną i przyjmuje 10 wartości odpowiadających poszczególnym składom Rady, przy czym ze względu na dużą liczbę obserwacji Radę ds. Rolnictwa i Rybołówstwa podzielono na dwie kategorie: 1 – FAC (Sprawy Zagraniczne); 2 – ECOFIN (Sprawy Gospodarcze i Finansowe); 3 – JHA (Wymiar Sprawiedliwości i Sprawy Wewnętrzne); 4 – EPSCO (Zatrudnienie, Polityka Społeczna, Zdrowie i Ochrona Konsumentów); 5 – COMPET (Konkurencyjność, Rynek Wewnętrzny, Przemysł i Badania); 6 – TTE (Transport, Telekomunikacja i Energia); 7 – AGRI (Rolnictwo); 8 – PECH (Rybołówstwo); 9 – ENVI (Środowisko); 10 – EYCS (Edukacja, Młodzież, Kultura i Sport). W analizie nie uwzględniono Rady ds. Ogólnych (GAC), gdyż w bazie danych nie ma żadnej kwestii legislacyjnej, w sprawie której była ona właściwa. Zmienna *Materia* będzie zastosowana w dwóch badaniach: 1) w teście hipotez generalnych, aby dowiedzieć się, czy opłacalność współpracy Polski i Niemiec między sobą i z państwami o największej sile głosu w Radzie zmienia się pod wpływem materii, oraz 2) jako element testu hipotez warunkowych w celu sprawdzenia, czy pozytywny wpływ zgodności polsko-niemieckiej na sukces tych państw ma miejsce we wszystkich politykach sektorowych UE, czy tylko w wybranych.

---

750 Por. J. Golub, *Survival Analysis...*, s. 166; idem, *The Study of Decision-Making...*, s. 172-174; F. Häge, *The Division...*, s. 507, 512; R. Hertz, D. Leuffen, *op. cit.*, s. 207-208; S. Hurka, M. Haag, *op. cit.*, s. 97; A. Kirpsza, *Time Is of the Essence...*, s. 574; H. Klüver, I. Sagarzazu, *op. cit.*, s. 402; H. Schulz, T. König, *op. cit.*, s. 658.

751 Por. A. Kirpsza, *Jak negocjować...*, s. 306-311, 360-364.

752 Właściwe formacje Rady określono za pomocą rejestru dokumentów Rady, który zawiera dokumenty informujące, w których grupach roboczych i komitetach dany projekt był negocjowany. Zob. strona internetowa rejestru publicznego Rady, https://www.consilium.europa.eu/pl/documents-publications/public-register/.

3.3. Regresja liniowa wieloraka jako technika weryfikacji hipotez

Ponieważ zmienne zależne mają postać ilościową ciągłą, do testu hipotez wykorzystano regresję liniową wieloraką (RLW)[753]. Jest to technika statystyczna, która mierzy i modeluje liniowe zależności między wyrażoną w taki sposób zmienną zależną a kilkoma zmiennymi niezależnymi (predyktorami) lub interakcjami, a także umożliwia weryfikację statystyczną postawionych hipotez. Mówiąc precyzyjniej, jej celem jest dopasowanie do danych takiej linii prostej (regresji), tj. wyliczenie takich współczynników kierunkowych tej linii, aby model zawierający określony zestaw predyktorów *X* (i ewentualnie ich interakcji) jak najlepiej przewidywał wartość oczekiwaną zmiennej zależnej *Y*, a błąd wynikający z takiego oszacowania był jak najmniejszy. W niniejszym badaniu zastosowanie RLW będzie polegało na określeniu siły, kierunku i istotności statystycznej wpływu czynników zawartych w hipotezach (tj. predyktorów *X* i ich interakcji) na sukces Polski lub Niemiec (zmienne zależne *Y*) w procesie legislacyjnym UE, przy oddziaływaniu zmiennych kontrolnych. W ten sposób wykonany zostanie test statystyczny hipotez, który pozwoli ustalić, czy przewidywane w nich zależności występują w populacji aktów prawnych UE. RLW można opisać równaniem:

$$Y_{ij} = \alpha + \beta_1 X_{1ij} + \beta_2 X_{2ij} + \beta_3 X_{1ij} \cdot X_{2ij} + \varepsilon_{ij} \quad [19]$$

gdzie: *i* – kwestia legislacyjna (obserwacja); *j* – projekt legislacyjny, w którym kwestia *i* jest zawarta; Y_{ij} – zmienna zależna: sukces Polski/Niemiec, czyli średnia odległość między preferencjami Polski/Niemiec a wynikiem negocjacji w sprawie kwestii *i* znajdującej się w projekcie *j*, która to odległość jest ważona intensywnością preferencji Polski/Niemiec; α – wyraz wolny, stała; β – współczynnik kierunkowy linii regresji; X_{ij} – zmienne niezależne: wartość danego predyktora w kwestii *i* znajdującej się w projekcie *j*, przy czym numery w indeksach dolnych (1, 2, ...) oznaczają kolejne zmienne niezależne; $X_{1ij}X_{2ij}$ – interakcje zmiennych niezależnych X_1 oraz X_2 w kwestii *i* znajdującej się w projekcie *j* (będą zastosowane w teście hipotez warunkowych); ε_{ij} – błąd losowy w kwestii *i* znajdującej się w projekcie *j*.

Jednakże RLW może być zastosowana, gdy spełnionych jest kilka założeń[754]. Po pierwsze, zmienna zależna jest wyrażona w skali ilościowej ciągłej. Po drugie, rozkład błędów oszacowania zależności między realną (*Y*) a przewidywaną (*Y'*) wartością zmiennej zależnej jest zbliżony do normalnego. Po trzecie, ma miejsce homoskedastyczność, czyli wariancja tych błędów jest stała. Po czwarte, obserwacje i błędy *Y'* są niezależne (brak autokorelacji). Po piąte, zależności między predyktorami *X* a zmienną zależną *Y* są liniowe. Po szóste, nie występuje zjawisko współliniowości, to znaczy zmienne nie są ze sobą nadmiernie skorelowane.

---

753 J. Fox, *op. cit.*; D. Montgomery, E. Peck, G. Vining, *op. cit.*

754 Zob. W. Berry, *Understanding Regression Assumptions*, Newbury Park 1993.

Weryfikacja tych założeń prowadzi do wniosku, że dwa spośród nich nie są spełnione. Przede wszystkim złamane jest założenie o niezależności obserwacji, ponieważ dane mają układ hierarchiczny, tj. kwestie legislacyjne (obserwacje) są zagnieżdżone w projektach, przez co nie mogą być traktowane jako niezależne obserwacje. Taka sytuacja powoduje, że sukces Polski i Niemiec w poszczególnych kwestiach może silnie zależeć od charakterystyki projektu, do którego dana kwestia należy[755]. Niespełnione jest również założenie o homoskedastyczności, gdyż wariancja błędów między realnym a przewidywanym przez modele sukcesem Polski lub Niemiec nie jest stała. Aby rozwiązać powyższe problemy, modele regresji liniowej oszacowano za pomocą odpornych błędów standardowych sklastrowanych na poziomie projektów, do których przynależą dane kwestie[756]. Podobny *modus operandi* jest stosowany w innych publikacjach poświęconych sukcesowi państw w procesie legislacyjnym UE[757].

4. Statystyka deskryptywna

Przed przystąpieniem do testu hipotez warto przeprowadzić analizę sukcesu Polski i Niemiec w procesie legislacyjnym UE za pomocą narzędzi statystyki opisowej. Dlatego w niniejszym podrozdziale zbadano: 1) rozkład sukcesu Polski i Niemiec w latach 2004-2019; 2) sukces obu tych krajów w porównaniu z sukcesem pozostałych państw, PE oraz KE; 3) sukces Polski i Niemiec w zależności od czasu, rządu, ministra odpowiedzialnego za negocjacje oraz materii legislacyjnej. Powyższe analizy wykonano na pełnej bazie POLGER_DEU (191 kwestii).

4.1. Rozkład sukcesu Polski i Niemiec w latach 2004-2019

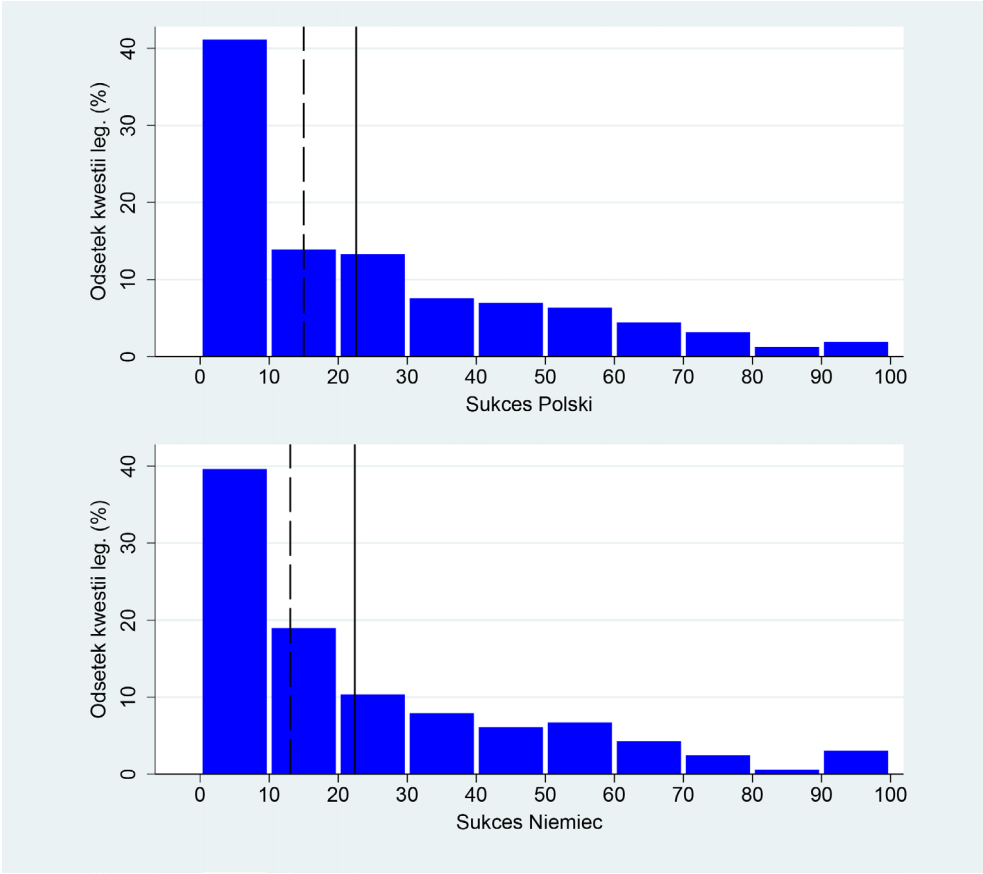
Wykres 94 prezentuje histogram rozkładu sukcesu Polski (górna część) oraz Niemiec (dolna część) w sprawie wszystkich kwestii legislacyjnych zawartych w POLGER_DEU. Celem przypomnienia: poziom tego sukcesu (oś *X* na wykresie) określa bezwzględna odległość preferencji Polski/Niemiec od wyników, ważona ważnością danej kwestii dla danego państwa – im większa odległość, tym mniejszy sukces. Ogółem, wykres 94 informuje, że w latach 2004-2019 preferencje Polski były oddalone od wyników średnio

[755] Takie przypuszczenie znajduje potwierdzenie w wyniku analizy wariancji (ANOVA) między sukcesem Polski a projektami, który jest istotny statystycznie ($F = 1.52$, $p = 0.034$), wskazując, że wariancja sukcesu tego kraju mocno różni się między projektami. Efekt ten nie występuje natomiast w przypadku sukcesu Niemiec, o czym informuje nieistotny statystycznie wynik ANOVA ($F = 1.11$, $p = 0.317$). Mimo to w obu badaniach błędy standardowe sklastrowano według projektów, aby kontrolować ewentualne oddziaływanie ich cech na sukces Polski i Niemiec.

[756] C. Cameron, D. Miller, *op. cit.*, s. 317-372; J. Wooldridge, *op. cit.*, s. 133-138.

[757] Por. J. Arregui, *Determinants...*, s. 1112; J. Arregui, R. Thomson, *States' Bargaining Success...*, s. 665; R. Costello, R. Thomson, *The Nexus of Bicameralism...*, s. 352; J. Cross, *Everyone's a Winner...*, s. 84; J. Golub, *How the European Union...*, s. 1307.

Wykres 94. Histogram rozkładu sukcesu Polski i Niemiec w latach 2004-2019



Objaśnienia: ciągła linia wyznacza średni, a przerywana – medianowy poziom sukcesu Polski i Niemiec. Źródło: obliczenia własne na podstawie POLGER_DEU.

o 22.6 pkt w skali 0-100 (mediana: 15 pkt) ważonych polityczną istotnością legislacji. Natomiast w przypadku Niemiec średnia ważona odległość między ich stanowiskami a rezultatami negocjacji była niewiele mniejsza, wynosząc 22.4 pkt (mediana: 13 pkt). Oznacza to, że w badanym okresie Niemcy były nieznacznie bardziej skuteczne od Polski w realizacji swoich preferencji.

Ponadto wykres 94 dowodzi, że rozkłady sukcesu obu państw są silnie prawoskośne, o czym również informują dodatnie współczynniki skośności wynoszące 1.10 dla Polski i 1.28 dla Niemiec. Oznacza to, że kraje te były relatywnie bardzo skuteczne w procesie legislacyjnym UE, osiągając wyniki znajdujące się dość blisko ich pierwotnych stanowisk. Z histogramu wynika, że stanowiska Polski i Niemiec były idealnie zgodne z rezultatami negocjacji (wartość 0) w kolejno 27.2% i 27.44% wszystkich kwestii – wartość 0 jest zresztą najczęściej występującą liczbą w obu rozkładach

(dominantą). Jednocześnie aż w ok. 40% kwestii odległość tych państw od wyników nie przekraczała 10 pkt, a tylko kolejno w 1.3% i 3% kwestii Polska i Niemcy doznały totalnej porażki, uzyskując rezultat zlokalizowany równo 100 pkt ważonych ważnością od ich preferencji.

W celu sprawdzenia, czy sukces Polski znacząco różnił się od sukcesu Niemiec w latach 2004-2019, wykonano test kolejności par Wilcoxona dla prób zależnych. W jego ramach porównano ważone odległości od wyników stanowisk obu tych państw w sprawie każdej kwestii legislacyjnej. Wynik testu Wilcoxona nie jest istotny statystycznie ($z = 0.57$, $p = 0.568$)[758]. Oznacza to, że zaobserwowana w poprzednim akapicie różnica między sukcesem Polski i Niemiec nie jest znacząca – w badanym okresie oba kraje cechowały się podobną skutecznością w procesie legislacyjnym UE.

4.2. Sukces Polski i Niemiec na tle wszystkich państw członkowskich UE

Rozkłady sukcesu Polski i Niemiec niewiele jednak znaczą bez porównania ich z innymi aktorami procesu legislacyjnego UE. Dlatego wykres 95 prezentuje średnie poziomy sukcesu państw, PE i KE w latach 2004-2019. Dla przypomnienia: słupki na wykresie obrazują średnie ważone ważnością odległości między preferencjami danego aktora a wynikami negocjacji – im mniejsza ta odległość, tym większy sukces. Z wykresu 95 można wyprowadzić trzy wnioski.

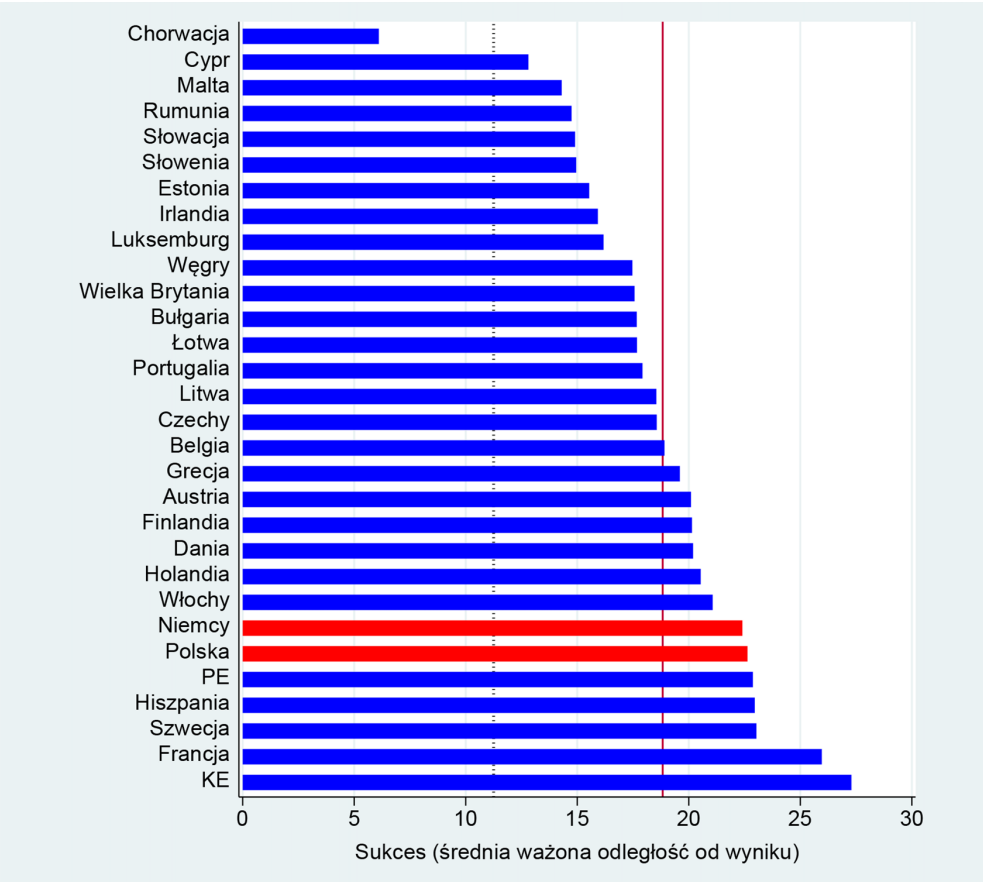
Po pierwsze, w badanym okresie największy sukces osiągały Chorwacja, Cypr i Malta. Ich stanowiska były oddalone od końcowych wyników średnio o kolejno 6.1, 12.8 i 14.3 pkt ważonych ważnością. Obecność tych państw w gronie największych zwycięzców jest zaskoczeniem, ponieważ dysponują one niewielką siłą głosu w Radzie. Najniższy poziom sukcesu osiągały natomiast w latach 2004-2019 KE (27.3) i Francja (25.9). Wyniki te również zaskakują, gdyż KE jest postrzegana w literaturze jako wpływowy aktor[759], podczas gdy Francję często wymienia się jako głównego rozgrywającego w Radzie z racji drugiej co do wielkości siły głosu oraz niskiej skłonności do kontestacji w Radzie[760]. Zresztą wykres 95 zawiera wiele innych osobliwości, które

[758] Taki sam wynik uzyskano także w teście parametrycznym *t*-Studenta dla prób zależnych ($t = 0.08$, $p = 0.934$).

[759] Por. C. Burns, *Codecision...*, s. 1-18; R. Costello, R. Thomson, *The Distribution of Power...*, s. 1035-1036; J. Cross, H. Hermansson, *op. cit.*, s. 581-602; Z. Kudrna, F. Wasserfallen, *op. cit.*, s. 902-913; M. Osnabrügge, *op. cit.*, s. 256; C. Rauh, *op. cit.*, s. 3-24.

[760] H. Degner, D. Leuffen, *op. cit.*, s. 89-108; D. Frantescu, *France more Likely than Germany to Lead the EU Council after Brexit, Voting Records in the Council Show*, portal votewatch.eu, 2017, https://www.votewatch.eu/blog/france-more-likely-than-germany-to-lead-the-eu-council-after-brexit-voting-records-in-the-council-show/ (dostęp: 20.12.2021); T. Selck, M. Kaeding, *Divergent Interests and Different Success Rates: France, Germany, Italy, and the United Kingdom in EU Legislative Negotiations*, „French Politics" 2004, vol. 2, nr 1, s. 81-95.

Wykres 95. Średni ważony sukces państw, PE i KE w procesie legislacyjnym UE w latach 2004-2019



Objaśnienia: ciągła pionowa linia wyznacza średni, a przerywana linia – medianowy sukces wszystkich państw (bez PE i KE). Źródło: obliczenia własne na podstawie POLGER_DEU.

obalają powszechne wyobrażenia o zwycięzcach i przegranych w UE. Przede wszystkim w zdumienie wprawiają bardzo niskie pozycje Hiszpanii (27. miejsce) i Włoch (23. miejsce). Choć są to państwa o największej sile głosu w Radzie, ich poziomy sukcesu znajdują się poniżej średniej dla wszystkich aktorów. Zauważalna jest również niska pozycja PE (22.9 pkt, dopiero 26. miejsce), która podaje w wątpliwość pogląd o istotnym wpływie tej instytucji na kształt legislacji UE[761]. Wreszcie wykres dowodzi, że nowe państwa uzyskują lepsze rezultaty legislacyjne niż stare. W latach 2004-2019 średnia ważona odległość preferencji tych pierwszych od wyników wyniosła 16.7 pkt i była

[761] Zob. np. A. Héritier et al., *op. cit.*; R. Kardasheva, *Package Deals...*, s. 858-874; A. Kirpsza, *How to Win...*, s. 123-144.

o ok. 4 pkt niższa od tych drugich (20.3). Test *U* Manna–Whitneya dla grup niezależnych informuje, że ta różnica jest istotna statystycznie ($z = -6.14$, $p = 0.000$), co oznacza, że nowe kraje były w badanym okresie zdecydowanie bardziej skuteczne w realizacji swoich preferencji niż stare.

Po drugie, wykres 95 sugeruje, że w latach 2004-2019 Polska posiadała jeden z najniższych poziomów sukcesu. Ogółem, na 30 aktorów kraj ten zajął dopiero 25. miejsce pod tym względem. Wynik ten jest znacznie poniżej potencjału negocjacyjnego Polski, biorąc pod uwagę, że w badanym okresie sytuowała się ona na szóstej pozycji w zakresie siły głosu w Radzie. Jak widać, formalna siła głosu nie przekładała się na większą skuteczność. Trzeba jednak podkreślić, że poziom sukcesu Polski (22.6) jest oddalony od średniej dla wszystkich państw (18.8) tylko o 4 pkt, co w skali 0-100 nie jest wielką różnicą.

Po trzecie, wykres 95 dowodzi, że również Niemcy osiągały w latach 2004-2019 bardzo słabe wyniki negocjacyjne. Pod względem średniego sukcesu kraj ten lokuje się dopiero na 24. miejscu w rankingu 30 aktorów, a więc tuż przed Polską. Również w tym przypadku rezultat jest mocno niesatysfakcjonujący w świetle posiadania przez Niemcy największej siły głosu w Radzie. Po raz kolejny okazuje się, że realny poziom sukcesu tego państwa jest zdecydowanie niższy, niżby to wynikało z analizy siły formalnej. Trzeba jednak podkreślić, że wynik Niemiec jest oddalony od średniej o niecałe 4 pkt ważone ważnością, co stanowi niewielką różnicę. Mimo to uzyskany rezultat kwestionuje pogląd, który jest często spotykany w debacie publicznej, zwłaszcza w Polsce, a także w literaturze, że z racji swojej wielkości, siły głosu i potęgi ekonomicznej Niemcy są hegemonem narzucającym swoje interesy innym państwom w procesie legislacyjnym UE[762]. Jak się okazuje, jest wręcz przeciwnie – sukces tego kraju jest nie tylko niski, ale także prawie identyczny z sukcesem Polski. W tym sensie uzyskane wyniki potwierdzają kilka wcześniejszych badań opartych na starszych danych i innej metodologii, w których zaobserwowano niską skuteczność Niemiec w negocjacjach legislacyjnych w UE[763].

Powyższa analiza nie pozwala jednak stwierdzić, czy zaobserwowane różnice między sukcesem Polski i Niemiec oraz sukcesem pozostałych państw są istotne statystycznie. Dlatego przeprowadzono dwa dodatkowe badania. W pierwszym wykonano

---

762 Por. S. Bulmer, *Germany and the Eurozone Crisis: Between Hegemony and Domestic Politics*, „West European Politics" 2014, vol. 37, nr 6, s. 1244-1263; S. Bulmer, W. Paterson, *Germany as the EU's Reluctant Hegemon? Of Economic Strength and Political Constraints*, „Journal of European Public Policy" 2013, vol. 20, nr 10, s. 1387-1405; B. Crawford, *Power and German Foreign Policy*, New York 2007; M. Morisse-Schilbach, *„Ach Deutschland!" Greece, the Euro Crisis, and the Costs and Benefits of Being a Benign Hegemon*, „Internationale Politik und Gesellschaft" 2011, nr 1, s. 26-41; W. Paterson, *The Reluctant Hegemon? Germany Moves Centre Stage in the European Union*, „Journal of Common Market Studies" 2011, vol. 49, s1, s. 57-75; F. Schimmelfennig, *op. cit.*, s. 188.

763 Por. A. Kirpsza, *A Colossus...*, s. 864-883; idem, *Hegemon czy przegrany...*, s. 7-28; M. Lundgren et al., *op. cit.*, s. 65-88.

Tabela 64. Wyniki testów kolejności par Wilcoxona dla prób zależnych – porównanie sukcesu Polski/Niemiec oraz każdego państwa członkowskiego UE w latach 2004-2019

	Polska		Niemcy	
Państwo	Statystyka z	*p*-wartość	Statystyka z	*p*-wartość
Niemcy	0.57	0.568		
Polska			0.57	0.568
Austria	0.87	0.384	1.36	0.174
Belgia	1.80	0.072	0.90	0.367
Bułgaria	**2.94****	**0.003**	1.65	0.100
Chorwacja	**3.39****	**0.000**	1.81	0.070
Cypr	**4.07****	**0.000**	**3.22****	**0.001**
Czechy	**2.21****	**0.027**	1.03	0.305
Dania	0.58	0.561	0.46	0.644
Estonia	**5.10****	**0.000**	**3.33****	**0.001**
Finlandia	1.23	0.219	0.97	0.331
Francja	-1.86	0.063	**-2.29****	**0.021**
Grecja	0.99	0.329	0.68	0.498
Hiszpania	-0.98	0.330	-0.02	0.986
Holandia	0.88	0.381	0.76	0.447
Irlandia	**2.74****	**0.006**	**2.26****	**0.023**
Litwa	**4.24****	**0.000**	1.47	0.141
Luksemburg	**2.26****	**0.023**	**2.65****	**0.008**
Łotwa	**3.74****	**0.000**	1.74	0.082
Malta	**3.29****	**0.001**	**3.06****	**0.002**
Portugalia	1.79	0.074	**2.01****	**0.044**
Rumunia	**4.50****	**0.000**	**2.12****	**0.033**
Słowacja	**4.54****	**0.000**	**2.51****	**0.012**
Słowenia	**3.60****	**0.000**	**2.35****	**0.018**
Szwecja	-0.20	0.842	-0.33	0.741
Węgry	**3.21****	**0.001**	1.12	0.265
Wielka Brytania	1.58	0.115	1.04	0.297
Włochy	0.74	0.462	0.18	0.859

Objaśnienia: wyniki istotne statystycznie są pogrubione. Poziom istotności statystycznej: ** $p < 0.05$. Źródło: obliczenia własne na podstawie POLGER_DEU.

test rangowanych znaków Wilcoxona dla pojedynczej próby, w którym porównano sukces Polski i Niemiec z wartością teoretyczną, czyli medianowym sukcesem uzyskanym przez wszystkie państwa w latach 2004-2019, wynoszącym 11.25 pkt (bez PE i KE). Powodem zastosowania tego nieparametrycznego testu jest fakt, że – jak pokazano powyżej – rozkład zmiennych *Sukces Polski* i *Sukces Niemiec* nie jest normalny, co uniemożliwia użycie testu parametrycznego. Ogółem, wynik testu ujawnił dodatnią i istotną statystycznie wartość zarówno dla Polski ($z = 4.26$, $p = 0.000$), jak i dla

Niemiec ($z = 3.77$, $p = 0.000$). Oznacza to, że ważone ważnością odległości stanowisk tych państw od wyników nie tylko znacząco różniły się od takiej samej odległości uzyskanej przez medianowe państwo, ale również były od niej zdecydowanie większe. Inaczej mówiąc, Polska i Niemcy negatywnie wyróżniały się na tle wszystkich krajów pod względem skuteczności, uzyskując w latach 2004-2019 zasadniczo niższy poziom sukcesu od mediany. Wynik ten wzmacnia wcześniejszą tezę o braku hegemonii Niemiec w procesie legislacyjnym UE.

W drugim badaniu sprawdzono, które konkretnie państwa miały istotnie statystycznie wyższy lub niższy poziom sukcesu od Polski i Niemiec w latach 2004-2019. W tym celu wykonano serię testów kolejności par Wilcoxona dla prób zależnych, w których porównano skuteczność Polski/Niemiec oraz każdego kraju w sprawie każdej kwestii. Tabela 64 prezentuje rezultaty badań. Dodatnie wartości statystyk z informują, że Polska/Niemcy osiągały niższy poziom sukcesu niż porównywany kraj, gdyż medianowa ważona odległość Polski/Niemiec od wyniku była wyższa niż tego państwa. I *vice versa*, ujemne wartości statystyk z wskazują na większy sukces Polski/Niemiec od porównywanego kraju.

Ogółem, tabela 64 dowodzi, że sukces Polski był w latach 2004-2019 zdecydowanie niższy aż od połowy państw (14 na 28), o czym świadczą dodatnie i istotne statystycznie wartości statystyk z dla poszczególnych par. Jednocześnie w badanym okresie nie było ani jednego kraju, który byłby widocznie mniej skuteczny od Polski w realizacji swoich preferencji, gdyż żaden wynik testu nie jest ujemny i istotny statystycznie. Warto też zauważyć, że Polska najczęściej przygrywała z krajami małymi bądź nowymi, podczas gdy jej sukces nie odróżniał się znacząco od państw o największej sile głosu, tj. Niemiec, Francji, Wielkiej Brytanii, Włoch czy Hiszpanii. W porównaniu z Polską Niemcy osiągały w latach 2004-2019 zdecydowanie gorsze wyniki od mniejszej liczby państw, tj. dziewięciu, co wskazuje na lepszą skuteczność. Tak samo w gronie tym były przede wszystkim kraje małe i nowe. W odróżnieniu jednak od Polski zidentyfikowano jedno państwo, które cechowało się statystycznie niższym poziomem sukcesu od Niemiec – Francję. Wynik ten kwestionuje zatem efektywność francusko-niemieckiego tandemu – nie tylko oba te kraje są najmniej skuteczne w realizacji swoich preferencji, co źle świadczy o skuteczności ich współpracy, ale także uzyskują istotnie odmienne rezultaty negocjacyjne, przy czym to Paryż wypada wyraźnie gorzej od Berlina.

Reasumując, wyniki analiz statystycznych wzmacniają wcześniejsze ustalenia o bardzo niskiej skuteczności Polski i Niemiec na tle państw w procesie legislacyjnym UE. Trzeba jednak zauważyć, że w porównaniu z poprzednimi badaniami, opartymi na starszych danych, sytuacja Niemiec uległa pewnej poprawie[764]. O ile w latach 2004-2009 kraj ten osiągał obok Francji najniższy poziom sukcesu w UE, o tyle po 2009 r. jego skuteczność wzrosła, czego dowodem jest wypadnięcie z pierwszej trójki

[764] Zob. A. Kirpsza, *A Colossus...*, s. 864-883.

największych przegranych oraz wyprzedzenie Polski. Mimo to, jak pokazuje ta analiza, w całym okresie 2004-2019 Niemcy nadal, i tak samo jak Polska, uzyskiwały istotnie statystycznie gorsze wyniki negocjacyjne niż medianowy kraj.

4.3. Sukces Polski i Niemiec w zależności od czasu

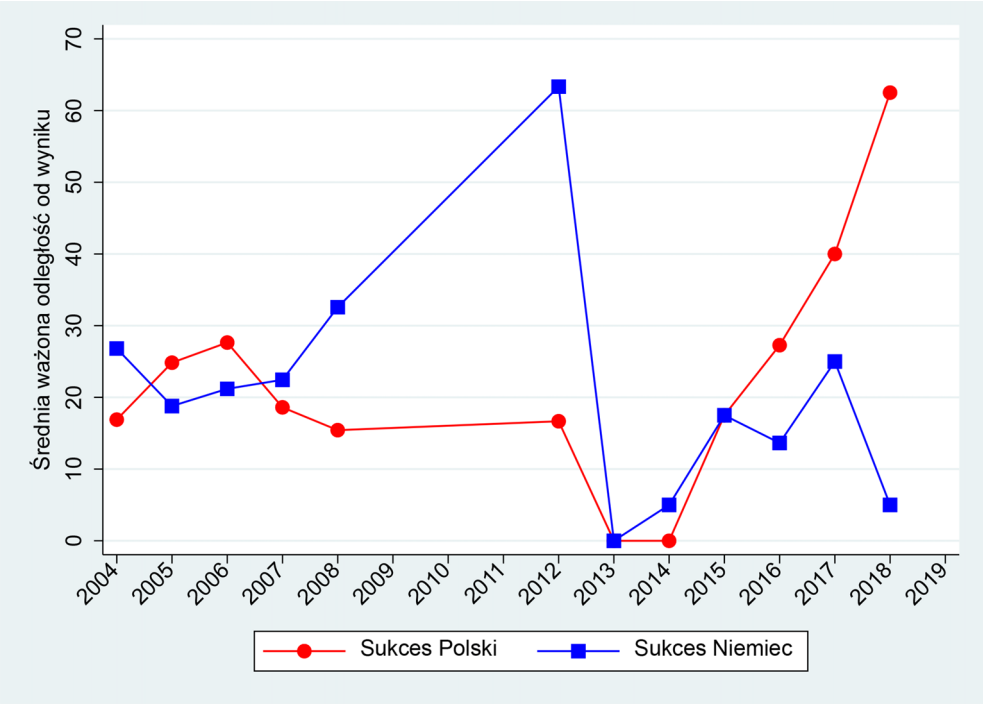
W kolejnym kroku zbadano skuteczność Polski i Niemiec w zależności od czasu. Na wykresie 96 zaprezentowano rozkład średniego sukcesu tych państw w poszczególnych latach okresu 2004-2019. Jako punkty odniesienia (tj. lata, w których zmierzono sukces) przyjęto rok zgłoszenia projektu przez KE, nie zaś rok jego uchwalenia. Powodem jest fakt, że sukces odzwierciedla ważoną odległość preferencji Polski/Niemiec od wyników, a preferencje te zostały zdefiniowane nie w momencie uchwalenia aktu prawnego, ale dla okresu między jego przesłaniem przez KE a pierwszym stanowiskiem Rady w jego sprawie. W efekcie ocena skuteczności Polski i Niemiec według roku zgłoszenia legislacji jest lepszym miernikiem niż według roku jej formalnego przyjęcia. Na wykresie 96 brakuje też obserwacji dla 2009, 2010, 2011 i 2019 r., gdyż POLGER_DEU nie zawiera projektów zaproponowanych w tym czasie.

Rozpoczynając od Polski: osiągnęła ona największy sukces w przypadku projektów zgłoszonych w 2013 i 2014 r., kiedy średnia ważona odległość między stanowiskami tego kraju a wynikami wyniosła 0 pkt. Oznacza to, że wszystkie kwestie legislacyjne, które pojawiły się w tych latach, zostały rozstrzygnięte całkowicie zgodnie z preferencjami Polski, co wskazuje na idealną skuteczność. Z kolei najmniejszy sukces kraj ten uzyskał w 2018 i 2017 r., w których jego stanowiska były oddalone od wyników średnio o kolejno 62.5 i 40 pkt ważonych ważnością. Są to dość wysokie wartości w skali 0-100, sugerujące, że Warszawa miała w tym czasie poważne problemy z forsowaniem swoich interesów. Aby jednak sprawdzić, czy skuteczność Polski różniła się między latami, wykonano test Kruskala–Wallisa. Za jego pomocą porównano sukces Polski (tj. ważone odległości stanowisk Polski od wyników) między 12 kategoriami odnoszącymi się do poszczególnych lat 2004-2019. Wynik testu nie jest istotny statystycznie ($chi^2 = 15.34$, $p = 0.167$)[765]. Oznacza to, że pomimo pewnych fluktuacji widocznych na wykresie 96 sukces Polski nie różnił się znacząco między latami.

Przechodząc do Niemiec: kraj ten był najbardziej skuteczny w realizacji preferencji w przypadku projektów zgłoszonych w 2013, 2014 i 2018 r. W tych latach średnia ważona odległość jego stanowisk od wyników była bowiem najniższa i wyniosła kolejno 0 i 5 pkt. Z kolei preferencje Niemiec były średnio najbardziej oddalone od wyników w sprawie projektów zaproponowanych w 2012 r. – aż o 63.33 pkt ważonych ważnością, co sugeruje, że w tym czasie kraj ten doznawał dotkliwych porażek. W dalszym kroku

[765] Identyczny wynik uzyskano w teście parametrycznym jednoczynnikowej ANOVA ($F = 1.27$, $p = 0.246$).

Wykres 96. Średni sukces Polski i Niemiec w poszczególnych latach okresu 2004-2019



Źródło: obliczenia własne na podstawie POLGER_DEU.

wykonano test Kruskala–Wallisa, w którym porównano sukces Niemiec między latami (kategoriami) okresu 2004-2019. Wynik jest nieistotny statystycznie ($chi^2 = 13.14$, $p = 0.284$)[766]. Oznacza to, że czas nie był kluczową determinantą skuteczności ani w przypadku Polski, co pokazało poprzednie badanie, ani w przypadku Niemiec.

4.4. Sukces Polski i Niemiec w zależności od rządu i ministra

Zaobserwowane na wykresie 96 fluktuacje temporalne mogą jednak zależeć od typu rządu funkcjonującego w danym czasie w Polsce i Niemczech, w szczególności jego preferencji ideologicznych. Kilka badań ujawniło bowiem wpływ ideologii gabinetów na ich skuteczność w procesie legislacyjnym UE, w tym na sposób głosowania w Radzie[767]. Dlatego w kolejnym kroku zbadano rozkład sukcesu Polski

[766] Identyczny wynik uzyskano w teście parametrycznym jednoczynnikowej ANOVA ($F = 1.61$, $p = 0.110$).

[767] S. Hagemann, S. Hobolt, C. Wratil, *op. cit.*, s. 861; S. Hagemann, B. Høyland, *Parties...*, s. 1205-1221; M. Hosli, M. Mattila, M. Uriot, *op. cit.*, s. 1261-1262; A. Kreppel, *op. cit.*, s. 1178-1198; M. Mattila, *Roll Call Analysis...*, s. 854; B. Pircher, M. Farjam, *op. cit.*, s. 485-486.

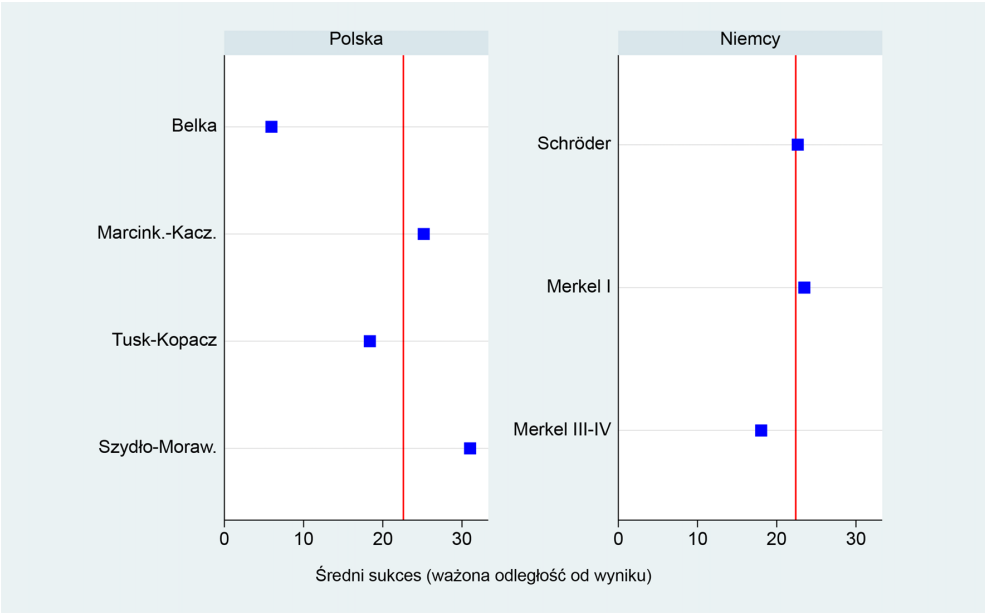
i Niemiec osiąganego przez wybrane rządy w latach 2004-2019. W okresie tym władzę w tych krajach sprawowało wiele gabinetów, ale ze względu na małą liczbę kwestii legislacyjnych w POLGER_DEU, które były negocjowane przez poszczególne rządy, nie było możliwe uwzględnienie ich wszystkich. Pogrupowano je zatem według tej samej metodologii co w rozdziale trzecim, zwiększając tym samym liczebność obserwacji i wariancję sukcesu dla tych grup rządów, które łączyła struktura partyjna. W ten sposób stworzono cztery kategorie rządów polskich: 1) *Belka* – obejmuje pierwszy (SLD-UP; 2.05.2004-11.06.2004) i drugi (SLD-UP; 11.06.2004-31.10.2005) rząd M. Belki, był właściwy w sprawie 13 kwestii; 2) *Marcinkiewicz–Kaczyński* – obejmuje gabinety K. Marcinkiewicza (PiS-SRP-LPR; 31.10.2005-14.07.2006) i J. Kaczyńskiego (PiS-SRP-LPR; 14.07.2006-16.11.2007), był właściwy w sprawie 80 kwestii; 3) *Tusk–Kopacz* – pierwszy (PO-PSL; 16.11.2007-18.11.2011) i drugi (PO-PSL; 18.11.2011-22.09.2014) rząd D. Tuska, a także rząd E. Kopacz (PO-PSL; 22.09.2014-16.11.2015), był właściwy w sprawie 42 kwestii; 4) *Szydło–Morawiecki* – gabinety B. Szydło (PiS-PJP-SP; 16.11.2015-11.12.2017) i M. Morawieckiego (PiS-PJP-SP; 11.12.2017-15.11.2019), był właściwy w sprawie 23 kwestii.

W przypadku Niemiec zakodowano natomiast trzy kategorie rządów[768]: 1) *Schröder* – obejmuje drugi rząd G. Schrödera (SPD-Sojusz'90/Zieloni; 22.10.2002-22.11.2005), był właściwy w sprawie 23 kwestii; 2) *Merkel I* – obejmuje pierwszy rząd A. Merkel (CDU/CSU-SPD; 22.11.2005-28.10.2009), był właściwy w sprawie 112 kwestii; 3) *Merkel III-IV* – obejmuje trzeci (CDU/CSU-SPD; 17.12.2013-14.03.2018) i czwarty (CDU/CSU-SPD; 14.03.2018-8.12.2021) rząd A. Merkel, był właściwy w sprawie 29 kwestii.

Jednakże przy kodowaniu powyższych kategorii poważnym problemem był wybór gabinetu, który ma być oceniany w zakresie osiągniętego sukcesu, a więc który w największym stopniu odpowiadał za negocjacje nad danym projektem. Proces uchwalania regulacji w UE trwa bowiem od kilku do kilkunastu miesięcy, podczas których dochodzi czasami do zmiany rządu w kraju – w POLGER_DEU zidentyfikowano kilkanaście takich przypadków. Pojawia się pytanie: który rząd wyselekcjonować do analizy sukcesu? W niniejszym badaniu przyjęto, że w takich sytuacjach będzie wybierany ten rząd, który sprawował władzę w danym kraju w czasie „kluczowych negocjacji" nad projektem, tj. podczas decydujących trilogów. Wynika to z faktu, że w tym czasie najpierw Rada przyjmuje swój mandat negocjacyjny do trilogów, który jest odzwierciedleniem porozumienia osiągniętego między członkami tej instytucji, a następnie wypracowywane są w trilogach kompromisy w sprawie projektów, które są potem formalnie akceptowane (lub nie) przez Radę i PE – w tych momentach zachowania rządów mają

[768] W latach 2004-2019 w Niemczech funkcjonował jeszcze drugi rząd A. Merkel (CDU/CSU-FDP; 28.10.2009-17.12.2013), ale w POLGER_DEU nie ma żadnej kwestii, za którą by odpowiadał. Dlatego wyłączono go z analizy.

Wykres 97. Średni sukces wybranych rządów Polski i Niemiec w procesie legislacyjnym UE w latach 2004-2019



Objaśnienia: ciągłe pionowe linie wyznaczają średni sukces wszystkich rządów Polski/Niemiec. Źródło: obliczenia własne na podstawie POLGER_DEU.

największe przełożenie na wynik negocjacji. Natomiast gdy treść aktu prawnego nie została ustalona w trilogach, za moment „kluczowych negocjacji" uznano termin przyjęcia przez Radę porozumienia politycznego[769] albo – gdy go nie było – przyjęcia formalnego stanowiska tej instytucji w sprawie projektu w czytaniu, które zamykało procedurę legislacyjną[770]. Aby zidentyfikować rządy, które funkcjonowały w podanych wyżej okresach w Polsce i Niemczech, wykorzystano dane z ParlGov[771] oraz *EJPR Political Data Yearbook*[772].

Na wykresie 97 zaprezentowano rozkład średniego sukcesu Polski (lewy panel) i Niemiec (prawy panel) w zależności od rządu, który funkcjonował w czasie kluczowych negocjacji nad projektami. Wynika z niego, że spośród polskich rządów największy sukces uzyskały gabinety Belki funkcjonujące w latach 2004-2005. Za ich czasów wyniki negocjacji były oddalone od preferencji Polski średnio zaledwie o 5.94 pkt ważonych ważnością. Kolejne miejsce w rankingu zajęły gabinety Tuska i Kopacz, których

769 Zob. F. Häge, *Politicising...*, s. 33; A. Kirpsza, *Jak negocjować...*, s. 131-132.
770 Gdy w okresie tym doszło do zmiany rządu, wybierano ten, który był bliżej terminu uchwalenia stanowiska Rady w pierwszym czytaniu.
771 H. Döring, C. Huber, P. Manow, *op. cit.*
772 R. Gomez, T. Mustillo, M. Vercesi, *op. cit.*

łączny średni sukces wyniósł 18.4 pkt. Natomiast skuteczność rządów Marcinkiewicza–Kaczyńskiego (25.2.) i Szydło–Morawieckiego była niższa od średniej (22.4), przy czym rządy Zjednoczonej Prawicy osiągnęły w badanym okresie najniższy poziom sukcesu – 31 pkt. Można zatem stwierdzić, że bardziej centrowe rządy uzyskiwały lepsze rezultaty negocjacyjne niż te prawicowe.

Natomiast w przypadku Niemiec trudno zidentyfikować znaczące różnice między rządami w zakresie ich sukcesu. Najbardziej skuteczny był trzeci i czwarty gabinet Merkel, których stanowiska były oddalone od wyników średnio o 18 pkt ważonych ważnością. Następny w kolejności był rząd Schrödera, którego średni sukces wyniósł 22.65 pkt, ale bardzo zbliżony rezultat uzyskał pierwszy gabinet Merkel (23.5). W odróżnieniu zatem od Polski nie można mówić w przypadku Niemiec o kluczowej roli ideologii rządu w skuteczności tego kraju, o czym informuje brak różnic w poziomach sukcesu rządów centrolewicowych (Schröder) oraz „wielkiej koalicji" (Merkel I i Merkel III-IV).

Wykres 97 nie pozwala jednak stwierdzić, który rząd polski lub niemiecki był istotnie statystycznie bardziej lub mniej skuteczny od pozostałych. Dlatego przeprowadzono dwa testy Kruskala–Wallisa, oddzielnie dla Polski i Niemiec, w których sprawdzono, czy sukces danego państwa różnił się między jego rządami. Następnie wykonano testy *post-hoc* Dunna (bez poprawek), za pomocą których porównano w parach skuteczność poszczególnych polskich i niemieckich gabinetów. W ten sposób zbadano, które z nich cechowały się istotnie statystycznie wyższym lub niższym poziomem sukcesu od reszty. Tabela 65 prezentuje wyniki testów Dunna. *Kontrast* odzwierciedla różnicę (w punktach w skali 0-100) między średnimi ważonymi odległościami od wyników osiągniętymi przez porównywane rządy, przy czym ujemne wartości wskazują, że pierwszy gabinet w parze był bardziej skuteczny od drugiego, tj. średnia odległość jego stanowiska od rezultatów była o tyle punktów mniejsza od odległości drugiego.

Wynik testu Kruskala–Wallisa dla Polski jest istotny statystycznie ($chi^2 = 11.17$, $p = 0.011$)[773]. Oznacza to, że rządy tego kraju zasadniczo różniły się pod względem sukcesu w latach 2004-2019. Tabela 65 informuje, że rząd Belki był znacznie bardziej skuteczny w realizacji preferencji od gabinetów Marcinkiewicza–Kaczyńskiego i Szydło–Morawieckiego. Informują o tym ujemne i istotne statystycznie wartości statystyk *z* dla par tych rządów. Tak samo rządy Tuska–Kopacz osiągały istotnie statystycznie wyższy poziom sukcesu od gabinetów Marcinkiewicza–Kaczyńskiego oraz Szydło–Morawieckiego. Z drugiej strony nie zaobserwowano istotnych statystycznie różnic między rządami Marcinkiewicza–Kaczyńskiego i Szydło–Morawieckiego oraz Belki i Tuska–Kopacz. Oznacza to, że oba rządy skrajnie prawicowe oraz oba centrowe

[773] Identyczny wynik uzyskano w teście parametrycznym jednoczynnikowej ANOVA ($F = 3.95$, $p = 0.009$).

osiągały nieodróżnialne statystycznie wyniki negocjacyjne. Generalnie powyższe ustalenia sugerują, że w latach 2004-2019 rządy Marcinkiewicza–Kaczyńskiego i Szydło–Morawieckiego były zdecydowanie najmniej skuteczne, osiągając znacząco mniejszy sukces niż gabinety Belki i Tuska–Kopacz. Wzmacnia to tezę o kluczowym wpływie ideologii rządu na wyniki osiągane przez Polskę w negocjacjach legislacyjnych w UE.

Tabela 65. Wyniki testu *post-hoc* Dunna – porównanie sukcesu rządów Polski i Niemiec w latach 2004-2019

Para rządów	*Kontrast*	*z*	*p*
Polska			
Belka *vs* Marcinkiewicz–Kaczyński	-19.23	**-2.77****	**0.003**
Belka *vs* Tusk–Kopacz	-12.42	-1.60	0.055
Belka *vs* Szydło–Morawiecki	-25.08	**-2.85****	**0.002**
Marcinkiewicz–Kaczyński *vs* Tusk–Kopacz	6.80	**1.68****	**0.046**
Marcinkiewicz–Kaczyński *vs* Szydło–Morawiecki	-5.85	-0.68	0.246
Tusk–Kopacz *vs* Szydło–Morawiecki	-12.65	**-1.86****	**0.031**
Niemcy			
Schröder *vs* Merkel I	-0.83	0.26	0.400
Schröder *vs* Merkel III-IV	4.62	0.73	0.231
Merkel I *vs* Merkel III-IV	5.45	0.70	0.241

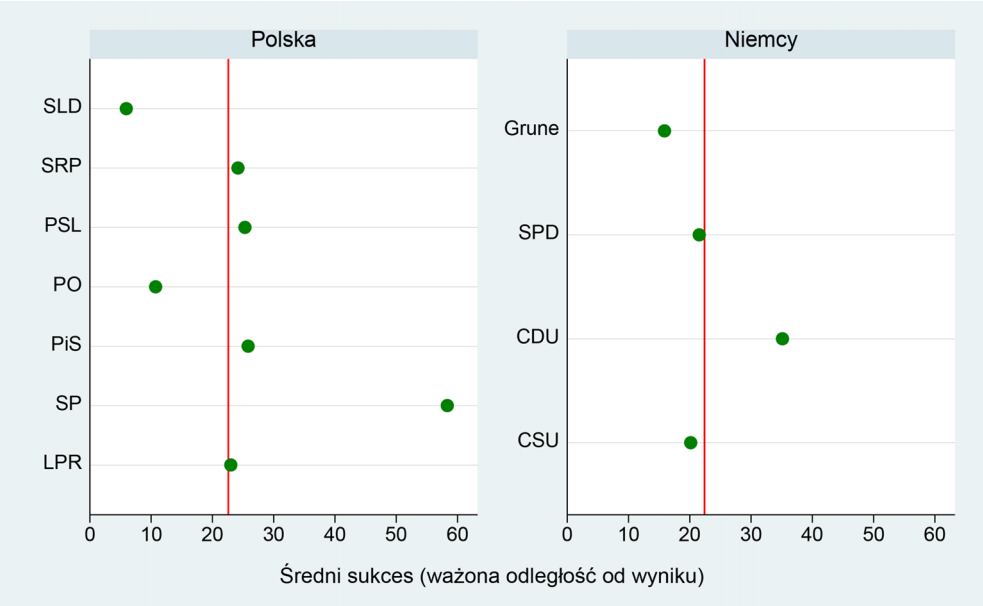
Objaśnienia: *Kontrast* – różnica między średnim sukcesem (średnią ważoną odległością od wyniku) pierwszego i drugiego rządu w parze; *z* – wartość statystyki testowej *z*; *p* – p-wartość. Wyniki istotne statystycznie są pogrubione. Poziom istotności statystycznej: ** $p < 0.05$. Źródło: obliczenia własne na podstawie POLGER_DEU.

Przechodząc do Niemiec: rezultat testu Kruskala–Wallisa nie jest istotny statystycznie ($chi^2 = 0.65$, $p = 0.722$)[774]. W odróżnieniu zatem od polskich rządy niemieckie nie różniły się znacząco pod względem sukcesu w UE. Test *post-hoc* Dunna także nie ujawnił różnic między skutecznością wybranych gabinetów. Żadna wartość statystyki *z* w tabeli 65 nie jest bowiem istotna statystycznie, wskazując, że porównywane rządy osiągały podobny, nieodróżnialny statystycznie poziom sukcesu. Oznacza to, że typ rządu, w tym jego ideologia, nie miały kluczowego wpływu na skuteczność Niemiec w latach 2004-2019. Powodem może być fakt, że inaczej niż w przypadku Polski w okresie tym wszystkie gabinety niemieckie posiadały bardziej centrowe preferencje i nie różniły się znacząco pod względem ideologicznym.

W praktyce za negocjacje nad projektami UE nie są odpowiedzialne rządy, lecz właściwi ministrowie. To oni bowiem reprezentują rządy na posiedzeniach Rady i to im podlegają decydenci krajowi zasiadający w określonych komitetach i grupach

[774] Taki sam wynik uzyskano w teście parametrycznym jednoczynnikowej ANOVA ($F = 0.55$, $p = 0.579$).

Wykres 98. Średni sukces Polski i Niemiec w zależności od afiliacji politycznej ministrów w latach 2004-2019



Objaśnienia: pionowe ciągłe linie wyznaczają średni sukces Polski i Niemiec dla wszystkich ministrów. Źródło: obliczenia własne na podstawie POLGER_DEU.

roboczych struktury Rady. Dlatego zbadano sukces Polski i Niemiec w latach 2004-2019 w zależności od afiliacji politycznej ministrów. Wykres 98 prezentuje średnie ważone odległości między preferencjami Polski/Niemiec a wynikami negocjacji w sprawie regulacji UE, za które odpowiedzialni byli ministrowie z określonych polskich i niemieckich partii politycznych. W POLGER_DEU zidentyfikowano 11 takich ugrupowań, tj. PiS (83 kwestie), PO (20), PSL (22), SLD-UP (13), SP (3), SRP (15) i LPR (2) dla Polski oraz CDU (20 kwestii), CSU (45), SPD (87) i B'90/Grüne (12) dla Niemiec. Podobnie jak w analizie rządowej, poziom sukcesu obu państw zmierzono dla tych ministrów, którzy odpowiadali za projekt podczas kluczowych negocjacji w trilogach lub – gdy ich nie było – w momencie przyjęcia przez Radę porozumienia politycznego lub ostatniego w danej procedurze formalnego stanowiska w sprawie projektu.

Wykres 98 informuje, że w latach 2004-2019 najbardziej skuteczni w realizacji krajowych preferencji byli ministrowie z SLD-UP i PO. W ich przypadku średnia odległość między stanowiskami Polski a wynikami była bowiem najmniejsza i wynosiła kolejno 5.94 oraz 10.7 pkt ważonych ważnością. Z drugiej strony wyraźnie najniższy poziom sukcesu osiągali w badanym okresie ministrowie z SP, których preferencje były oddalone od wyników średnio o 58.33 pkt ważonych ważnością. Warto jednak zauważyć, że w POLGER_DEU są tylko trzy kwestie, za które odpowiadali ci decydenci,

co może wpływać na uzyskane wyniki. Pozostali ministrowie cechowali się natomiast mniej więcej podobną skutecznością, wynoszącą 23 pkt dla LPR, 24.2 dla SRP, 25.3 dla PSL i 25.8 dla PiS. Wartości te oscylowały blisko średniego sukcesu Polski w całym okresie (22.6), ale zarazem odbiegały znacząco od najlepszych (SLD-UP, PO) i najgorszych (SP) wyników.

Duża wariancja skuteczności ministrów jest także widoczna w analizie Niemiec. Najwyższy poziom sukcesu kraj ten osiągał, gdy ministrowie odpowiedzialni za kluczowe negocjacje pochodzili z B'90/Grüne. Wówczas średnia ważona odległość preferencji Niemiec od wyników wyniosła 15.9 pkt. Warto zauważyć, że rezultat ten był gorszy od tego uzyskanego przez ministrów z SLD-UP i PO, co oznacza, że ci drudzy osiągali większy sukces od wszystkich partii niemieckich. Z kolei najmniej skuteczni w negocjacjach byli ministrowie z CDU, których stanowiska były oddalone od wyników średnio o 35.1 pkt ważonych istotnością. Biorąc pod uwagę polskich i niemieckich ministrów łącznie, był to drugi najgorszy wynik, za SP. Ministrowie z CSU i SPD uzyskiwali natomiast zbliżony poziom sukcesu równy kolejno 20.1 i 21.5 pkt – wartości te nie odbiegały znacząco od średniej skuteczności Niemiec (22.4).

W kolejnym kroku, tak jak w poprzedniej analizie, wykonano testy Kruskala–Wallisa oraz *post-hoc* Dunna (bez poprawek). Za ich pomocą zbadano, czy afiliacja polityczna ministrów miała istotny statystycznie wpływ na sukces Polski i Niemiec w latach 2004-2019. Tabela 66 prezentuje wyniki testów Dunna, oddzielnie dla ministrów polskich i niemieckich. *Kontrast* opisuje różnicę między średnimi poziomami sukcesu (ważonymi odległościami od wyników) ministrów z dwóch porównywanych partii, przy czym ujemne wartości informują, że ministrowie z pierwszej partii w danej parze byli bardziej skuteczni od tych z drugiego ugrupowania, tj. osiągali mniejsze ważone odległości preferencji od wyników.

Rozpoczynając od Polski: wynik testu Kruskala–Wallisa jest istotny statystycznie ($chi^2 = 20.83$, $p = 0.002$), co oznacza, że ministrowie z tego kraju znacząco różnili się pod względem sukcesu. Rezultaty testu *post-hoc* sugerują, że najmniej skuteczni w negocjacjach byli ministrowie z SP. Analiza ujawniła bowiem trzy istotne statystycznie porównania dotyczące tej partii, wskazujące, że poziom sukcesu jej ministrów był zasadniczo niższy od tych z PO, SLD i SRP. Istotne statystycznie różnice zidentyfikowano także dla ministrów z PiS i PSL, którzy byli znacząco mniej skuteczni od tych z PO i SLD. Z drugiej strony ministrowie z PO i SLD pozytywnie wyróżniali się na tle reszty, osiągając istotnie statystycznie większy sukces od tych z trzech ugrupowań: PiS, SP i PSL. Pozostałe porównania nie ujawniły istotnych różnic, co jest szczególnie zaskakujące w odniesieniu do SRP i LPR. Spodziewano się raczej, że ministrowie z tych ugrupowań będą najmniej skuteczni z powodu ich populistycznego i eurosceptycznego profilu ideologicznego. Test *post-hoc* nie potwierdził jednak tych oczekiwań – w przypadku LPR może to wynikać z bardzo małej liczby obserwacji dotyczących tej partii (dwie kwestie).

Tabela 66. Wyniki testów *post-hoc* Dunna – porównanie ministrów rządów Polski i Niemiec z poszczególnych partii pod względem ich sukcesu negocjacyjnego w latach 2004-2019

	Kontrast	*z*	*p*
Ministrowie rządów Polski			
PiS *vs* PO	15.1	**3.06****	**0.001**
PiS *vs* PSL	0.5	0.14	0.447
PiS *vs* SLD	19.9	**2.98****	**0.002**
PiS *vs* SP	-32.5	-1.62	0.053
PiS *vs* SRP	1.7	1.27	0.102
PiS *vs* LPR	2.8	-0.00	0.498
PO *vs* PSL	-14.6	**-2.36****	**0.009**
PO *vs* SLD	4.8	0.35	0.363
PO *vs* SP	-47.6	**-2.77****	**0.003**
PO *vs* SRP	-13.4	-1.19	0.116
PO *vs* LPR	-12.3	-1.03	0.151
PSL *vs* SLD	19.4	**2.44****	**0.007**
PSL *vs* SP	-33.0	-1.60	0.055
PSL *vs* SRP	1.14	0.96	0.168
PSL *vs* LPR	2.3	-0.05	0.480
SLD *vs* SP	-52.4	**-2.87****	**0.002**
SLD *vs* SRP	-18.2	-1.40	0.080
SLD *vs* LPR	-17.0	-1.17	0.120
SP *vs* SRP	34.2	**2.06****	**0.019**
SP *vs* LPR	35.3	1.04	0.150
SRP *vs* LPR	1.2	-0.48	0.317
Ministrowie rządów Niemiec			
CDU *vs* SPD	13.6	**2.26****	**0.012**
CDU *vs* CSU	15.0	**2.13****	**0.017**
CDU *vs* B'90/Grüne	19.2	**1.84****	**0.033**
SPD *vs* CSU	1.4	0.06	0.476
SPD *vs* B'90/Grüne	5.7	0.36	0.359
CSU *vs* B'90/Grüne	4.3	0.31	0.379

Objaśnienia: *Kontrast* – różnica między średnim sukcesem (średnią ważoną odległością od wyniku) ministrów z pierwszej i drugiej partii w parze; *z* – wartość statystyki testowej *z*; *p* – p-wartość. Wyniki istotne statystycznie są pogrubione. Poziom istotności statystycznej: ** $p < 0.05$. Źródło: obliczenia własne na podstawie POLGER_DEU.

Natomiast test Kruskala–Wallisa nie wykazał istotności statystycznej w analizie Niemiec ($chi^2 = 5.92$, $p = 0.116$). Oznacza to, że afiliacja polityczna ministrów nie miała znaczącego wpływu na sukces tego kraju w latach 2004-2019. Jednakże test *post-hoc* ujawnił trzy istotne statystycznie różnice między sukcesem ministrów z CDU a tych

z SPD, CSU i B'90/Grüne. Dodatnie wartości statystyk *z* w tych porównaniach informują, że ci pierwsi byli znacznie mniej skuteczni od tych z pozostałych trzech ugrupowań. Z drugiej strony nie uzyskano istotnych różnic między ministrami z SPD, CSU i B'90/Grüne. Można więc stwierdzić, że choć afiliacja partyjna ministrów generalnie nie miała wpływu na skuteczność Niemiec, to jednak kraj ten osiągał zasadniczo gorsze wyniki, gdy właściwi ministrowie pochodzili z CDU. Jest to zaskoczeniem, gdyż – jak pokazano w rozdziale pierwszym i drugim – partia ta posiadała w latach 2004-2019 silną pozycję przetargową w Radzie i PE, znajdując się w ideologicznym centrum tych instytucji. Jak widać, nie przekładało się to na większy sukces.

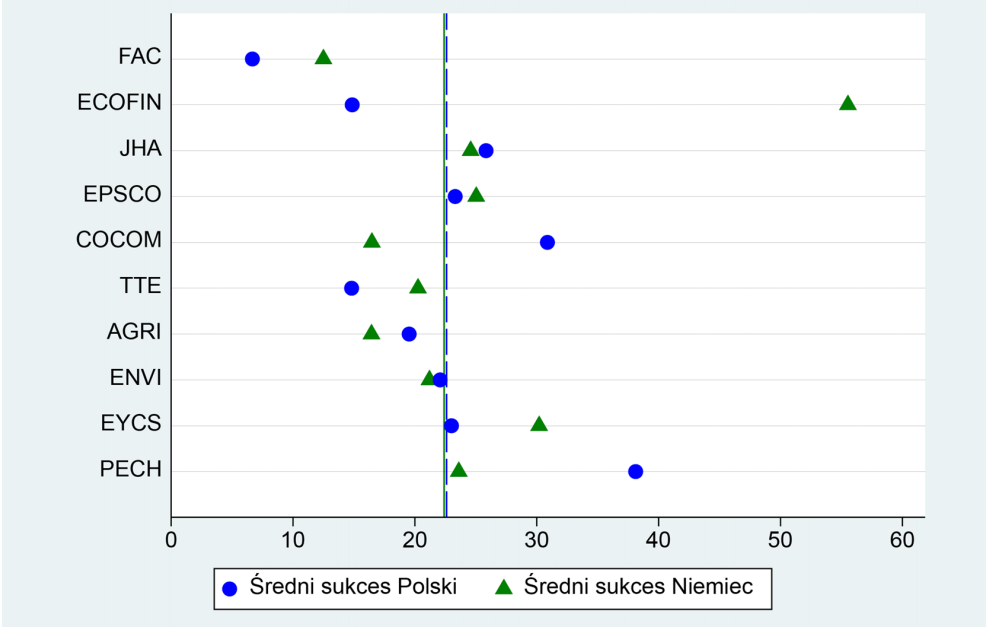
4.5. Sukces Polski i Niemiec w zależności od materii legislacyjnej

Wykres 99 prezentuje średnie poziomy sukcesu Polski oraz Niemiec w dziesięciu materiach zdefiniowanych według formacji Rady (zmienna *Materia*). Dodatkowo sporządzono tabele 67 i 68, w których podano przykładowe kwestie z najwyższym i najniższym poziomem skuteczności Polski i Niemiec w wybranych politykach. Z wykresu 99 wynika, że w latach 2004-2019 Polska osiągała największy sukces w negocjowaniu spraw zagranicznych (FAC). W obszarze tym zidentyfikowano najniższą średnią odległość preferencji tego kraju od wyników, wynoszącą 6.7 pkt ważonych ważnością. Ogółem, w POLGER_DEU znajdują się trzy kwestie z zakresu spraw zagranicznych dotyczące projektu ustanawiającego Europejski Instrument Sąsiedztwa i Partnerstwa (ENPI). Jak pokazuje tabela 67, Polska osiągnęła idealny sukces w dwóch kwestiach: w sprawie kompetencji państw względem KE (państwa decydują o planach rocznych, a KE podejmuje decyzje tylko w specjalnych obszarach) i w sprawie udziału PE w implementacji ENPI (PE tylko konsultowany w niektórych sprawach). Natomiast w trzeciej kwestii, dotyczącej alokacji środków budżetowych ENPI, która była bardzo ważna dla Polski (ważność = 80), wynik negocjacji był oddalony od jej stanowiska o 20 pkt ważonych ważnością. Polska domagała się likwidacji starych zasad przydziału funduszy, które były bardziej korzystne dla południowych sąsiadów UE, oraz ustanowienia nowych reguł opartych na konkurencji wszystkich wnioskodawców, co faworyzowałoby wschodnich sąsiadów UE (stanowisko 0). Końcowy wynik przewidywał to rozwiązanie z niewielką koncesją na rzecz krajów południowych w postaci dołączenia do rozporządzenia niewiążącej deklaracji politycznej, że przy alokacji środków KE weźmie pod uwagę stare przydziały (stanowisko 25).

Wykres 99 informuje również, że Polska osiągała wysoki poziom sukcesu w obszarze transportu, telekomunikacji i energii (TTE) oraz spraw ekonomiczno-finansowych (ECOFIN), w których jej stanowiska były oddalone od wyników średnio o 14.8 pkt. Obecność tego pierwszego sektora w tym gronie jest zaskoczeniem, gdyż powszechnie uważa się, że kraj ten ma największe problemy z forsowaniem preferencji w sprawach energetycznych. Trzeba jednak dodać, że w badanym okresie większość regulacji

energetycznych procedowano w ENVI, a nie w TTE. Dla przykładu – Polska osiągnęła całkowity sukces w TTE w takich kwestiach jak: liberalizacja obsługi ładunków w portach morskich (zablokowanie liberalizacji), transparentność cen biletów lotniczych, uwspólnotowienie łączności radiowej (zablokowanie liberalizacji rynku radiowego) czy zakres dyrektywy nr 2009/33 (obowiązek uwzględniania czynnika energetyczno-środowiskowego przy zakupie pojazdów transportu drogowego ograniczono do operatorów publicznych). Z kolei w ECOFIN wyniki były idealnie zgodne z preferencjami Polski w takich kwestiach jak: czas płatności elektronicznych (dzień po przelewie) czy stosowanie obniżonego VAT-u dla niektórych towarów pracochłonnych (np. odzieży czy budownictwa mieszkaniowego) oraz restauracji.

Wykres 99. Sukces Polski i Niemiec w poszczególnych materiach legislacyjnych w latach 2004-2019



Objaśnienia: przerywana linia wyznacza średni sukces Polski, a ciągła linia – średni sukces Niemiec we wszystkich obszarach łącznie. Źródło: obliczenia własne na podstawie POLGER_DEU.

Natomiast najmniejszy sukces Polska uzyskała w latach 2004-2019 w politykach rybołówstwa (PECH) oraz wspólnego rynku (COMPET). Zaobserwowano w nich największe średnie ważone odległości między preferencjami tego kraju a wynikami – kolejno 38.1 oraz 30.9 pkt. Jak pokazuje tabela 67, Polska doznała największych porażek w PECH w takich kwestiach jak: sankcje za naruszenie przepisów dotyczących działalności połowowej (Polska preferowała brak sankcji, ale do regulacji wprowadzono sankcje administracyjne), wsparcie budowy nowych kutrów rybackich z budżetu UE (Polska chciała znacznego wsparcia, ale regulacja nie przewidywała żadnych środków

na ten cel) czy zakres rozporządzenia nr 1006/2008 (Polska optowała za objęciem umów bilateralnych zakresem regulacji, ale finalny akt tego nie przewidywał). Z kolei w COMPET takie przypadki dotyczyły: praw pokrewnych wydawców prasowych w Internecie (Polska była im przeciwna, ale zostały one ustanowione), odprawy scentralizowanej w unii celnej UE (Polska była przeciwna jej uproszczeniu i rozproszeniu, ale końcowy akt wprowadzał ułatwienia i rozproszenie w procedurze celnej) czy wyłączenia metali szlachetnych z zakresu rozporządzenia nr 764/2008 (wbrew stanowisku Polski metale te zostały włączone do zakresu regulacji).

Jednocześnie w pozostałych obszarach sukces Polski oscylował wokół średniej (22.6), przy czym na szczególne podkreślenie zasługuje niezły wynik w polityce środowiska. Powszechnie uważa się, że regulacje z tego obszaru dotykają istotnych interesów tego państwa, a ich negocjowanie cechuje się niskim poziomem sukcesu Warszawy. Analiza dowodzi jednak, że wbrew przewidywaniom w sprawach środowiskowych – przynajmniej tych najważniejszych dla UE, gdyż takie zawiera POLGER_DEU – Polska nie osiągała w latach 2004-2019 dramatycznie gorszych rezultatów w porównaniu z innymi politykami.

Przechodząc do Niemiec: wykres 99 informuje, że kraj ten był najbardziej skuteczny w latach 2004-2019 w sprawach zagranicznych. W tych kwestiach stanowiska Berlina były oddalone od wyników negocjacji średnio o 12.5 pkt ważonych ważnością. Widoczne jest tutaj podobieństwo do Polski, która – jak pokazano wcześniej – również najlepiej sobie radziła w tym obszarze. Według tabeli 68 Niemcy osiągnęły wysoki i identyczny sukces co Polska w kwestiach udziału PE w implementacji ENPI oraz alokacji środków budżetowych, natomiast w trzeciej sprawie dotyczącej uprawnień państw w realizacji ENPI domagały się szerszych kompetencji dla krajów względem KE niż Polska (stanowisko 100), ale końcowy wynik przewidywał trochę większy zakres autonomii tej instytucji (stanowisko 75). Ponadto niezłe rezultaty Niemcy uzyskały w rolnictwie (AGRI) oraz wspólnym rynku. Wyniki negocjacji w tych obszarach były oddalone od preferencji Berlina średnio o kolejno 15.3 i 16.5 pkt. Jak dowodzi tabela 68, w AGRI Niemcy osiągnęły pełny lub bardzo wysoki sukces (0-10 ważonych pkt) w takich kwestiach jak: zakres kontroli ubojni kurczaków, limity pestycydów w produktach ekologicznych czy zakaz szaptalizacji. Z kolei w COMPET końcowe wyniki były bardzo blisko stanowiska Niemiec w takich sprawach jak: ustanowienie jednego okienka w unijnej procedurze celnej, ochrona praw autorskich twórców na platformach internetowych czy obowiązek opinii niezależnego biegłego w przypadku łączenia lub podziału spółek.

Niemcy miały natomiast największe problemy z forsowaniem swoich interesów w ECOFIN. W polityce tej średnia ważona odległość tego kraju od wyników wyniosła aż 55.5 pkt. Jak pokazuje tabela 68, Niemcy poniosły dotkliwe porażki (70-100 pkt) w kwestiach, które były dla nich szczególnie ważne (ważność 70-100 pkt), np. terminu płatności elektronicznych czy obniżonej stawki VAT dla niektórych usług oraz

Tabela 67. Przykłady kwestii legislacyjnych, w których Polska osiągnęła bardzo wysoki lub bardzo niski sukces w poszczególnych politykach UE

Polityka	Kwestia	Stanowisko Polski	Wynik	Ważność	Sukces
FAC	Udział państw w implementacji ENPI	75: Państwa decydują o planach rocznych, a KE podejmuje decyzje w specjalnych obszarach	75	50	0
FAC	Udział PE w implementacji ENPI	30: PE konsultowany w niektórych sprawach	30	40	0
FAC	Zasady alokacji środków budżetowych	0: Likwidacja starych przydziałów i przyjęcie wolnej konkurencji wnioskodawców	25: Zasada konkurencji z deklaracją, że KE uwzględni stare przydziały	80	20
ECOFIN	Obniżony VAT dla niektórych usług pracochłonnych	100: Wszystkie państwa mogą stosować obniżony VAT bez ograniczeń czasowych	100	60	0
ECOFIN	Obniżony VAT dla restauracji	100: Wszystkie państwa mogą stosować	100	30	0
ECOFIN	Termin płatności elektronicznych	100: Dzień po przelewie	100	60	0
TTE	Liberalizacja rynku obsługi ładunków w portach morskich przez firmy spedycyjne	0: Brak liberalizacji i utrzymanie kompetencji państw w tym zakresie	0	50	0
TTE	Transparentność składników cen biletów lotniczych	83: Wprowadzenie jej dla wszystkich lotów z i do UE z wyłączeniem opłat za ochronę lotniska	83	70	0
TTE	Uwspólnotowienie polityki w sprawie łączności radiowej	0: Brak uwspólnotowienia i utrzymanie kompetencji krajowych	0	100	0
PECH	Wsparcie finansowe z budżetu UE na budowę nowych kutrów rybackich	100: Znaczne wsparcie finansowe	0: Brak jakiegokolwiek wsparcia finansowego	100	100
PECH	Zakres rozporządzenia dot. zezwoleń na połowy poza wodami WE oraz dostępu statków państw trzecich do wód WE	100: Objęcie regulacją wszystkich umów bilateralnych zawartych przez WE z państwami trzecimi	0: Umowy bilateralne poza zakresem regulacji	70	70

Polityka	Kwestia	Stanowisko Polski	Wynik	Ważność	Sukces
PECH	Sankcje za naruszenie przepisów dotyczących działalności połowowej	0: Brak przepisów o sankcjach w akcie prawnym	70: Wprowadzenie sankcji administracyjnych, brak sankcji karnych	100	70
COMPET	Prawa pokrewne wydawców prasowych podczas rozpowszechniania ich treści w Internecie	0: Brak pełnoprawnego prawa pokrewnego dla wydawców prasowych	80: Wprowadzenie praw pokrewnych dla wydawców prasowych, z pewnymi wyjątkami	100	80
COMPET	Odprawa celna scentralizowana (uzyskanie pozwolenia celnego w jednym państwie UE na operacje przywozowe i wywozowe w całej UE)	0: Brak uproszczenia (brak oddzielenia miejsca zgłoszenia celnego od miejsca, w którym towary znajdują się fizycznie)	75: Rozszerzenie przepisów dot. pojedynczych pozwoleń celnych na zgłoszenia uproszczone i procedurę odprawy lokalnej	90	67.5
COMPET	Wyłączenie metali szlachetnych z zakresu rozporządzenia dot. stosowania krajowych przepisów technicznych do produktów wprowadzonych do obrotu w innym kraju	0: Całkowite wyłączenie metali szlachetnych z zakresu regulacji	95: Włączenie metali szlachetnych do zakresu regulacji, ale bez oddzielenia zasady wzajemnego uznawania od procedury oceny zgodności	60	57

Źródło: opracowanie własne na podstawie POLGER_DEU.

Tabela 68. Przykłady kwestii legislacyjnych, w których Niemcy osiągnęły bardzo wysoki lub bardzo niski sukces w poszczególnych politykach UE

Polityka	Kwestia	Stanowisko Niemiec	Wynik	Ważność	Sukces
FAC	Udział państw w implementacji ENPI	100: Państwa decydują w znacznej większości spraw, niewielka autonomia KE	75: Kraje decydują o planach rocznych; KE wydaje decyzje w wybranych obszarach	70	17.5
FAC	Udział PE w implementacji ENPI	30: Konsultacja z PE w niektórych sprawach	30	70	0
FAC	Zasady alokacji środków budżetowych	0: Likwidacja starych przydziałów i przyjęcie wolnej konkurencji wnioskodawców	25: Zasady konkurencji z deklaracją, że KE uwzględni stare przydziały	80	20
AGRI	Zakres kontroli w ubojniach kurczaków	0: Brak kompleksowych inspekcji	0	80	0
AGRI	Limity pozostałości nieautoryzowanych pestycydów w produktach ekologicznych	0: Brak limitów dla pestycydów (*status quo*)	0	100	0
AGRI	Zakaz szaptalizacji (dosładzania win, aby uzyskać wyższy poziom alkoholu)	0: Brak zakazu (*status quo*)	10: Brak zakazu, ale redukcja limitów i wsparcia dla użycia moszczu w ciągu 4 lat	100	10
COMPET	Zasady ochrony treści posiadaczy praw autorskich na platformach internetowych	40: Wprowadzenie środków *ex ante* w celu ochrony właścicieli praw autorskich, lecz firmy o obrotach poniżej 20 mln EUR rocznie są wyłączone z nowych wymogów	50: Brak odpowiedzialności cywilnej platform internetowych, ale wprowadzenie środków *ex ante* w celu ochrony właścicieli praw autorskich	100	10
COMPET	Ustanowienie jednego okienka w dziedzinie ceł (elektroniczna wymiana informacji między systemami organów celnych i przedsiębiorcami)	0: Brak ustanowienia jednego okienka	0	100	0
COMPET	Obowiązek uzyskania opinii niezależnego biegłego w przypadku łączenia lub podziału spółek	0: Brak obowiązku, jeśli 100% akcjonariuszy stwierdzi, że jest to niepotrzebne	10: Brak obowiązku, jeśli 100% akcjonariuszy stwierdzi, że jest to niepotrzebne, a fuzja nie zaszkodzi wierzycielom i pracownikom nowej spółki	40	4

Polityka	Kwestia	Stanowisko Niemiec	Wynik	Ważność	Sukces
EYCS	Minimalny czas chronionego programu telewizyjnego, po którym może pojawić się reklama	0: Brak minimalnego czasu	66: Nie krótszy niż 30 minut	50	33
EYCS	Reklamy w niechronionych programach telewizyjnych	0: Minimalne restrykcje, zniesienie zasady 20-minutowej przerwy między blokami reklam oraz zakazu emisji spotów	50: Zniesienie 20-minutowej zasady, ale utrzymanie zakazu spotów reklamowych	70	35
EYCS	Lokowanie produktów w programach telewizyjnych	100: Zakaz lokowania produktów w programach telewizyjnych	40: Zakaz lokowania, ale z wyjątkami i dużą autonomią państw w tym zakresie	80	48
ECOFIN	Obniżony VAT dla niektórych usług pracochłonnych	0: Brak możliwości obniżenia VAT-u od 2010	100: Wszystkie państwa mogą stosować obniżony VAT bez ograniczeń czasowych	100	100
ECOFIN	Obniżony VAT dla restauracji	0: Tylko 12 państw może stosować taki VAT	100: Wszystkie państwa mogą stosować	100	100
ECOFIN	Termin płatności elektronicznych	0: Jak najdłuższy czas, 5 dni po przelewie	100: Dzień po przelewie	70	70

Źródło: opracowanie własne na podstawie POLGER_DEU.

restauracji. Warto zauważyć, że w przeciwieństwie do Niemiec Polska odniosła w tych sprawach pełny sukces. Skuteczność Berlina była również relatywnie niska w polityce edukacji, młodzieży, kultury i sportu (EYCS), w której jego stanowiska były oddalone od wyników o średnio 30.2 pkt. Według tabeli 68 Niemcy uzyskały słabe rezultaty w takich kwestiach jak: minimalny czas trwania chronionych programów telewizyjnych[775] przed emisją reklam (Niemcy optowały za brakiem minimalnego czasu, ale końcowa regulacja przewidywała, że program chroniony może zostać przerwany reklamą telewizyjną tylko jeden raz w ciągu okresu nie krótszego niż 30 minut), zasady emisji reklam w niechronionych programach telewizyjnych (Niemcy preferowały minimalne restrykcje, w tym usunięcie 20-minutowej przerwy między blokami reklam oraz zakazu spotów reklamowych[776] – końcowy wynik likwidował 20-minutową zasadę, ale utrzymywał zakaz spotów) czy lokowanie produktów w programach telewizyjnych (Niemcy chciały bezwzględnie zakazać lokowania produktów, ale finalna regulacja przewidywała liczne wyjątki od tego zakazu, w tym dużą autonomię państw).

W kolejnym kroku wykonano test Kruskala–Wallisa, oddzielnie dla Polski i Niemiec, aby sprawdzić, czy sukces tych państw znacząco różnił się między politykami UE. Wynik testu nie jest istotny statystycznie zarówno dla Polski ($chi^2 = 12.87$, $p = 0.169$), jak i dla Niemiec ($chi^2 = 12.04$, $p = 0.211$). Oznacza to, że pomimo pewnych różnic między politykami zaobserwowanych na wykresie 99 materia regulacji nie miała widocznego wpływu na skuteczność negocjacyjną obu tych państw w latach 2004-2019.

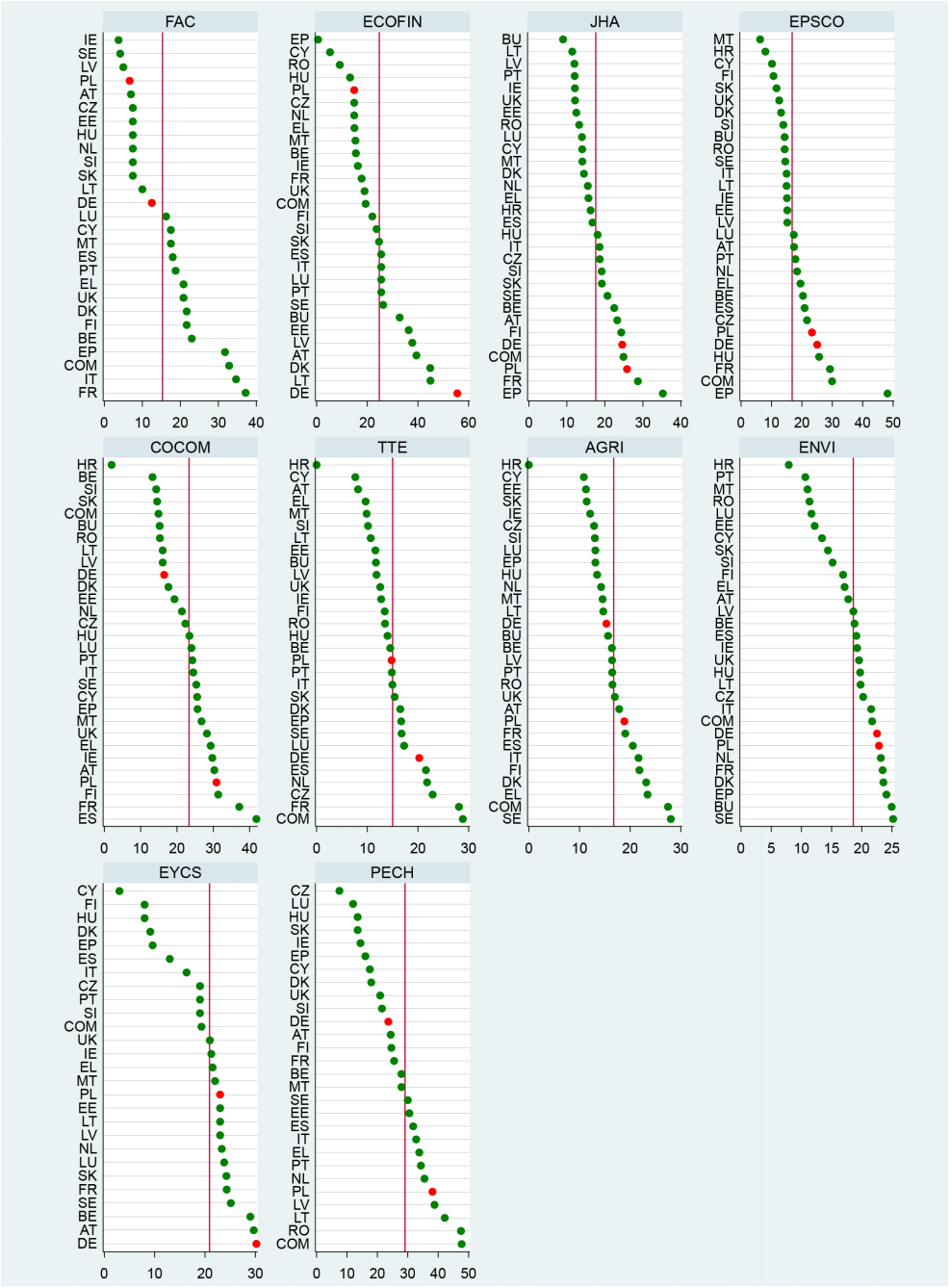
Kluczowe jest jednak zbadanie, jak skuteczność Polski i Niemiec w poszczególnych politykach wyglądała w porównaniu z pozostałymi aktorami. Wykres 100 prezentuje zatem średni sukces wszystkich państw, PE i KE w każdej z dziesięciu analizowanych polityk w latach 2004-2019, zdefiniowanych według formacji Rady (zmienna *Materia*). Wynika z niego, że w okresie tym Polska była relatywnie najbardziej skuteczna na tle wszystkich krajów w dwóch obszarach – spraw zagranicznych i ekonomiczno-finansowych. W tych politykach Warszawa zajęła bowiem kolejno wysokie, czwarte i piąte miejsce pod względem sukcesu negocjacyjnego. Z drugiej strony Polska znajdowała się w pierwszej piątce, szóstce największych przegranych państw w czterech obszarach: EPSCO (zatrudnienia, polityki społecznej, zdrowia i ochrony konsumentów), JHA (sprawiedliwości i spraw wewnętrznych), PECH (rybołówstwa) oraz COMPET (wspólnego rynku).

Natomiast w przypadku Niemiec nie zidentyfikowano ani jednej materii, w której znajdowały się one w pierwszej piątce największych wygranych państw. Najwyższą lokatę zajęły one w COMPET, ale było to dopiero dziesiąte miejsce. W przeciwieństwie

[775] Według dyrektywy chronione programy telewizyjne to np. filmy wyprodukowane dla telewizji (z wyłączeniem serii, seriali i filmów dokumentalnych), utwory kinematograficzne, audycje dla dzieci czy audycje informacyjne.

[776] Spoty to wyizolowane pojedyncze reklamy, nieznajdujące się w bloku reklam.

Wykres 100. Średni sukces państw, PE i KE w poszczególnych materiach legislacyjnych w latach 2004-2019



Objaśnienia: ciągła pionowa linia linia obrazuje średni sukces wszystkich państw w danej polityce (bez PE i KE). Źródło: obliczenia własne na podstawie POLGER_DEU.

do Polski Niemcy nie dominowały zatem nad resztą państw w żadnej polityce. Jednocześnie aż w pięciu obszarach kraj ten znajdował się w pierwszej piątce, szóstce państw o najmniejszym sukcesie, tj. w ECOFIN, TTE i EYCS, a także – tak samo jak Polska – w JHA oraz EPSCO. Ogółem, powyższe obserwacje wzmacniają wcześniejszą tezę o braku supremacji Niemiec w procesie legislacyjnym UE i dowodzą, że państwo to nie dominuje nad innymi nie tylko w aspekcie generalnym, ale również w poszczególnych politykach sektorowych UE.

5. Wyniki testu hipotez

W niniejszym podrozdziale przeprowadzono testy hipotez za pomocą regresji liniowej wielorakiej. Pierwsza część analizuje wpływ współpracy (zgodności preferencji i budowania koalicji) z Niemcami na sukces Polski, podczas gdy druga bada oddziaływanie kooperacji z Polską na sukces Niemiec. W obu częściach najpierw wykonano test hipotez generalnych, a następnie hipotez warunkowych. Testy przeprowadzono na bazie POLGER_DEU.

5.1. Wpływ współpracy z Niemcami na sukces Polski w procesie legislacyjnym UE

5.1.1. Test hipotez generalnych

Tabela 69 przedstawia wyniki regresji liniowej wielorakiej dotyczące testu hipotez generalnych *H1a* i *H2a* na temat wpływu współpracy z Niemcami w Radzie na sukces Polski. Zmienną zależną jest *Sukces Polski*. Za pomocą regresji oszacowano pięć modeli. Model 1 zawiera tylko jedną zmienną – *POL-GER*, a jego zadaniem jest przetestowanie wyłącznie *H1a*. Model 2 uzupełnia model 1 o cztery predyktory – *POL-FRA*, *POL-UK*, *POL-ITA* oraz *POL-ESP*, a jego celem jest weryfikacja *H2a*, zgodnie z którą współpraca z Niemcami jest dla Polski bardziej opłacalna niż z podanymi wyżej państwami. Model 3 zawiera już wszystkie zmienne niezależne, a także trzy dodatkowe – *POL-PE*, *POL-KE* i *Procedura*. Zmienne te funkcjonują w tym modelu jako kontrolne, aby sprawdzić, czy opłacalność współpracy polsko-niemieckiej zmienia się pod wpływem tych czynników. Model 4 dodaje do modelu 3 zmienną *Materia*, a jego celem jest zbadanie, czy wpływ powyższych predyktorów, zwłaszcza zgodności polsko-niemieckiej, na sukces Polski jest zależny od materii projektu. Model 5 sprawdza natomiast siłę i istotność efektów uzyskanych w poprzednich modelach, tj. umieszczono w nim tylko te zmienne, które w modelach 1-4 uzyskały istotność statystyczną. Jak wspominano w części metodologicznej, z powodu braku danych na temat niektórych zmiennych powyższe modele oszacowano na różnych liczbach obserwacji (próbach).

Tabela 69. Wyniki regresji liniowej wielorakiej – test hipotez generalnych na temat wpływu współpracy z Niemcami w Radzie na sukces Polski w procesie legislacyjnym UE

	Model 1	Model 2	Model 3	Model 4	Model 5
POL-GER	**0.236*****	**0.152*****	**0.174*****	**0.183*****	**0.171*****
	(0.053)	**(0.052)**	**(0.046)**	**(0.052)**	**(0.049)**
POL-FRA		0.015	-0.037	-0.017	
		(0.045)	(0.048)	(0.048)	
POL-UK		**0.180*****	**0.169*****	**0.163****	**0.151*****
		(0.051)	**(0.051)**	**(0.061)**	**(0.052)**
POL-ITA		0.062	0.057	0.071	
		(0.052)	(0.057)	(0.057)	
POL-ESP		0.065	0.063	0.065	
		(0.062)	(0.068)	(0.066)	
POL-PE			**0.188*****	**0.191*****	**0.163*****
			(0.057)	**(0.051)**	**(0.056)**
POL-KE			**0.091***	**0.083***	**0.101***
			(0.052)	**(0.047)**	**(0.053)**
Procedura			-4.078	3.501	
			(4.533)	(4.078)	
Materia	Nie	Nie	Nie	Tak	Nie
Stała	**11.867*****	4.482	-4.547	-11.188	-4.133
	(2.123)	(3.230)	(5.833)	(6.706)	(3.460)
R^2	0.161	0.275	0.381	0.439	0.327
BIC	1373.46	1242.93	1140.35	1161.69	1179.86
F (ANOVA)	**19.96*****	**9.34*****	**8.23*****	**15.41*****	**10.58*****
N (projekty leg.)	64	56	54	54	57
N (kwestie leg.)	151	136	125	125	131

Objaśnienia: w nawiasach podane są błędy standardowe. Modele oszacowano za pomocą odpornych błędów standardowych sklastrowanych na poziomie projektów. Wyniki istotne statystycznie są pogrubione. Poziomy istotności statystycznej: * $p < 0.1$, ** $p < 0.05$, *** $p < 0.01$. Źródło: obliczenia własne na podstawie POLGER_DEU.

Oszacowane modele są dobrze dopasowane do danych, o czym świadczą następujące obserwacje. Po pierwsze, wyniki jednoczynnikowej analizy wariancji (ANOVA) są istotne statystycznie we wszystkich modelach. Oznacza to, że modele zapewniają lepsze dopasowanie do danych niż model zerowy (bez zmiennych), tym samym wnosząc wartość dodaną dla eksplanacji czynników wpływających na sukces Polski. Po drugie, modele posiadają umiarkowane wartości współczynników R^2 oscylujące między 0.16 a 0.44, co implikuje, że zawarte w nich predyktory wyjaśniają znaczną część, to jest między 16% a 44%, wariancji sukcesu Polski. Po trzecie, współczynniki *VIF* oraz korelacji *R* Pearsona nie przekraczają krytycznych wartości ($VIF < 5$; $R < 0.8$), więc

zmienne nie są nadmiernie skorelowane ze sobą, a tym samym w analizie nie występuje niekorzystne zjawisko współliniowości[777]. Z tabeli 69 wynika, że najlepiej dopasowany do danych jest model 3, gdyż posiada on najniższą, znacznie różniącą się od pozostałych modeli wartość *BIC*.

Przechodząc do testu hipotez generalnych: regresja potwierdziła *H1a*. Zgodnie z przewidywaniami teorii budowania koalicji w Radzie współpraca z Niemcami w tej instytucji, rozumiana jako zbliżanie lub uzgadnianie stanowisk w sprawie regulacji UE, zapewnia Polsce wyższy poziom sukcesu w procesie legislacyjnym UE. Informuje o tym współczynnik β zmiennej *POL-GER*, który jest dodatni i istotny statystycznie we wszystkich modelach. Wykres 101 prezentuje oszacowany na podstawie modelu 3 wpływ zgodności preferencji Polski i Niemiec na przewidywany sukces tego pierwszego kraju. Zależność tę można interpretować w dwojaki sposób. Po pierwsze, im większa jest rozbieżność preferencji Polski i Niemiec w sprawie danej legislacji UE, tym większa jest ważona odległość między stanowiskiem Polski a wynikiem negocjacji, czyli sukces Polski maleje. Po drugie, zbliżanie stanowisk tych państw skutkuje spadkiem ważonej odległości między preferencją Polski a końcowym wynikiem, a więc powoduje wzrost sukcesu Polski. Według modelu 1 wzrost niezgodności preferencji Polski i Niemiec o 10 pkt w skali 0-100 zwiększa ważoną ważnością odległość między stanowiskiem Warszawy a wynikiem negocjacji o ok. 2.36 pkt, z zachowaniem pozostałych czynników na stałym poziomie. Jednocześnie wykres 101 informuje, że gdy Polska i Niemcy zawiązują koalicję, a więc posiadają identyczne preferencje w sprawie danej regulacji (odległość między nimi jest równa 0), to średnia ważona odległość stanowiska Polski od końcowego wyniku wynosi 14.8, ale gdy ich preferencje są całkowicie rozbieżne (różnica między nimi wynosi 100 pkt), to dystans ten wzrasta już do 32.1 pkt, *ceteris paribus*. Ponadto w modelu 1 sama zgodność Polski i Niemiec wyjaśnia ok. 16% wariancji sukcesu Polski, czyli prawie połowę całej wariancji generowanej przez najlepiej dopasowany model 3 oraz 1/3 wariancji modelu 4 zawierającego wszystkie zmienne. Oznacza to, że sukces Polski jest silnie uzależniony od konwergencji preferencji z Niemcami. Wniosek ten wzmacnia również fakt, że efekt zmiennej *POL-GER* pozostaje dodatni i istotny statystycznie nawet po uwzględnieniu innych zmiennych (modele 2-4). Sugeruje to, że pozytywny wpływ współpracy z Niemcami na skuteczność Polski jest niezależny od materii projektu, procedury legislacyjnej czy zgodności z pozostałymi czterema państwami o największej sile głosu, a także z PE i KE[778].

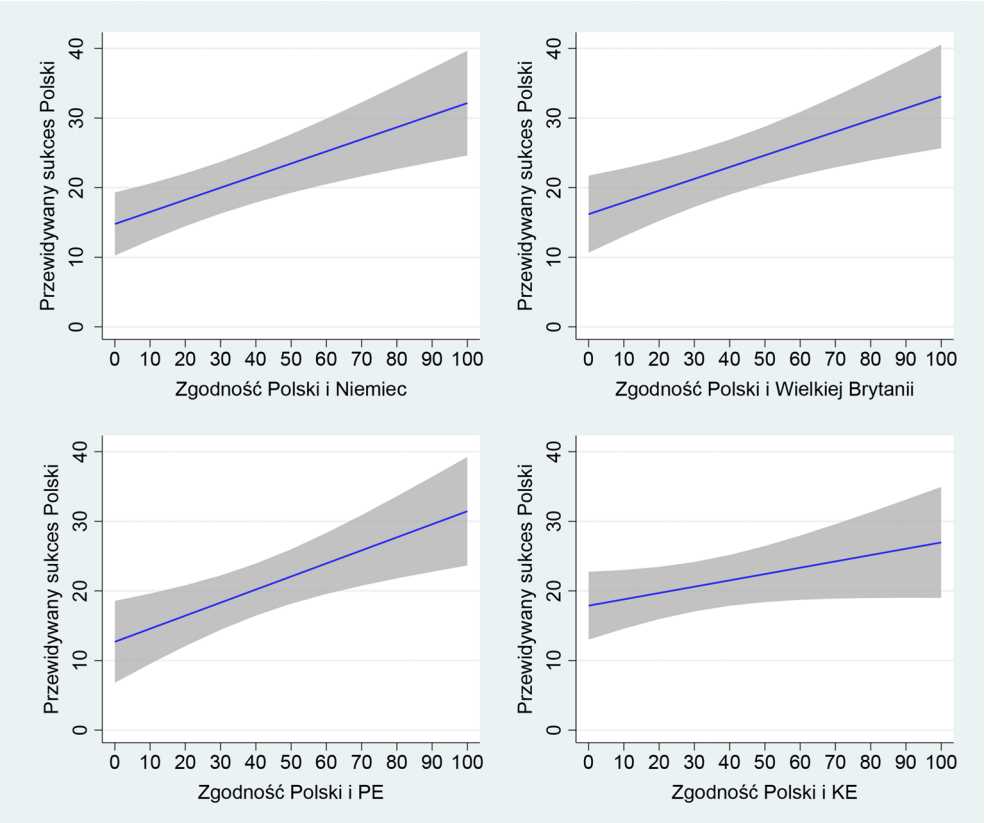
Reasumując, analiza regresji wykazała, że Niemcy są kluczowym partnerem Polski w Radzie, który w znacznym stopniu determinuje jej sukces w całym procesie

---

[777] Najwyższą wartość *VIF* uzyskała zmienna *POL-ITA* (*VIF* = 1.34), a najsilniejsza korelacja występuje między zmiennymi *POL-ESP* oraz *POL-ITA* (*R* = 0.55).

[778] Podobny wynik uzyskano w badaniach opartych na innej metodologii oraz starszych danych. Por. A. Kirpsza, *Better Together...*, s. 740-744. idem, *Czy współpraca się opłaca? Wpływ koalicji z Niemcami na sukces Polski w procesie legislacyjnym Unii Europejskiej*, „Przegląd Politologiczny" 2018, nr 2, s. 121-138.

Wykres 101. Przewidywany sukces Polski w zależności od zgodności preferencji tego kraju z Niemcami, Wielką Brytanią, PE i KE (model 3)



Źródło: obliczenia własne na podstawie POLGER_DEU.

legislacyjnym UE. Z jednej strony współpraca z Berlinem jest niezwykle korzystna dla Warszawy, gdyż przynosi istotne zyski legislacyjne. Ale z drugiej strony brak kooperacji lub generowanie konfliktów znacznie redukują szansę Warszawy na sukces. Z tego wypływa rekomendacja, aby Polska intensywnie współpracowała z Niemcami w Radzie i – na ile to możliwe – dążyła do wypracowania wspólnego stanowiska w sprawie każdej regulacji UE, gdyż takie działanie przekłada się na znacznie większy sukces. Problemem do przezwyciężenia jest jednak ogromna rozbieżność preferencji obu krajów, zauważona w rozdziale piątym, a także niska skłonność przedstawicieli tych państw do wzajemnych kontaktów w Radzie, co odkryto w rozdziale czwartym.

Regresja potwierdziła również *H2a*. Według wyników spójne stanowisko Polski i Niemiec gwarantuje większy sukces temu pierwszemu państwu niż zbliżanie stanowisk z czterema pozostałymi krajami o największej sile głosu w Radzie, tj. z Francją, Wielką Brytanią, Włochami i Hiszpanią. Na taki wniosek wskazuje wartość współczynnika

zmiennej *POL-GER*, która jest najwyższa spośród predyktorów odnoszących się do tych państw. Co prawda jest ona wyjątkowo niższa od zmiennej *Wielka Brytania* w modelu 2, co sugeruje, że współpraca z Londynem przynosiła (do brexitu) lepsze rezultaty niż z Berlinem, ale w najlepiej dopasowanym do danych modelu 3 oraz w modelu sprawdzającym 5 efekt predyktora *POL-GER* jest już dominujący, potwierdzając najwyższą opłacalność kooperacji polsko-niemieckiej. *Ceteris paribus*, według modelu 3 wzrost zgodności z Niemcami o 10 pkt zwiększa sukces Polski (redukuje ważoną odległość od wyniku) o ok. 1.74 pkt, podczas gdy identyczny wzrost spójności z Wielką Brytanią, Włochami i Hiszpanią – o kolejno 1.69, 0.57 i 0.63 pkt, a więc mniej. Co ciekawe, efekt zmiennej *POL-FRA* jest ujemny w najlepiej dopasowanym modelu 3, co sugeruje, że większa spójność stanowisk z tym krajem nie tylko nie zwiększa sukcesu Polski, ale wręcz go redukuje. Uzyskane wyniki po raz kolejny potwierdzają przewidywania teorii budowania koalicji w Radzie, według których współpraca z Niemcami, polegająca na zbliżaniu stanowisk, jest bardziej opłacalna dla Polski niż kooperacja z innymi czterema największymi państwami.

Ponadto wyniki regresji dowodzą, że obok Niemiec istniało w latach 2004-2019 tylko jedno państwo, z którym współpraca przynosiła Polsce znacząco wyższy sukces – Wielka Brytania. Współczynnik zmiennej *POL-UK* jest bowiem dodatni i istotny statystycznie w modelach 2-5. *Ceteris paribus*, według modelu 3 wzrost zgodności stanowisk Polski i Wielkiej Brytanii w sprawie danej kwestii o 10 pkt zmniejszał odległość między preferencją Polski a wynikiem negocjacji o 1.7 pkt ważonych istotnością (zob. też wykres 101). Uzyskane wyniki dowodzą, że zbliżanie preferencji z Wielką Brytanią było dla Polski bardzo opłacalne – im większa była spójność preferencji Warszawy i Londynu, tym większy był sukces Polski. Ale z drugiej strony większa rozbieżność między stanowiskami tych państw zasadniczo redukowała skuteczność Polski. Silny efekt współpracy polsko-brytyjskiej może wynikać z dużych możliwości budowania przez te państwa tzw. mniejszości blokującej. Jak pokazał rozdział pierwszy, w latach 2004-2019 Polska i Wielka Brytania należały do państw, które najczęściej kontestowały akty prawne w Radzie. W efekcie po dokooptowaniu kilku mniejszych krajów były one zdolne zbudować mniejszość blokującą, która zgodnie z badaniami przynosiła im zyski legislacyjne[779]. Powyższe wyniki prowadzą też do wniosku, że wyjście Wielkiej Brytanii z UE powinno istotnie wpłynąć na sukces Polski. Z jednej strony rozbieżność preferencji z Wielką Brytanią nie będzie już negatywnie przekładać się na skuteczność Warszawy. Ale z drugiej strony Polska straciła ważnego koalicjanta w procesie budowania mniejszości blokujących, co powinno skutkować istotną redukcją jej sukcesu.

Jednocześnie analiza wykazała, że współpraca z trzema pozostałymi państwami o największej sile głosu w Radzie, tj. z Francją, Włochami i Hiszpanią, nie tylko nie

[779] F. Häge, *Coalition Building...*, s. 481-504; P. Nedergaard, *op. cit.*, s. 695-717; S. Novak, *The Silence of Ministers...*, s. 1096-0197; A. Warntjen, *Do Votes Matter...*, s. 673-687.

jest bardziej opłacalna dla Polski od kooperacji z Niemcami, co pokazano powyżej, ale również w ogóle nie jest opłacalna. Wprawdzie współczynniki zmiennych *POL-FRA*, *POL-ITA* i *POL-ESP* są w większości modeli dodatnie, wskazując na pozytywny wpływ zgodności z tymi krajami na sukces Warszawy, ale nie są one istotne statystycznie. Oznacza to, że prawdopodobieństwo takich zależności w populacji aktów prawnych jest niskie.

Przechodząc do zmiennych kontrolnych: analiza ujawniła silny związek między sukcesem Polski a zgodnością preferencji tego państwa z PE. Współczynnik β zmiennej *POL-PE* jest bowiem dodatni i istotny statystycznie w modelach 3-5. Oznacza to, że sukces Polski widocznie maleje wraz ze wzrostem rozbieżności stanowisk tego państwa i PE. I *vice versa*, im większa zgodność tych aktorów, tym mniejsza ważona odległość pozycji Polski od wyniku, a więc sukces Warszawy jest większy. Według modelu 3 wzrost niezgodności stanowisk Polski i PE o 10 pkt zmniejsza sukces Polski o ok. 1.88 pkt, *ceteris paribus*. Wykres 101 prezentuje tę zależność w formie graficznej, informując, że średnia ważona odległość stanowiska Polski od wyniku negocjacji wynosi 12.7 pkt, gdy stanowiska Polski i PE są identyczne, i wzrasta ona aż do 31.4 pkt, gdy są one całkowicie rozbieżne. Ponadto wartość omawianego predyktora jest najwyższa w modelach 3 i 4, choć niższa od zmiennej *POL-GER* w modelu 6. Sugeruje to, że zgodność z PE ma największy (obok zgodności z Niemcami) wpływ na sukces Polski spośród wszystkich badanych koalicji. Otrzymany wynik potwierdza generalne badania, według których posiadanie zbliżonych preferencji z PE istotnie zwiększa skuteczność państw[780]. W tym kontekście kluczowe jest, aby polscy posłowie do PE robili wszystko, co w ich mocy, aby instytucja ta przyjmowała w głosowaniach stanowiska legislacyjne zgodne z preferencjami Polski lub do nich zbliżone. Wówczas Warszawa może liczyć na poważne wzmocnienie swojej pozycji negocjacyjnej. Jednakże zadanie to jest niezmiernie trudne, gdyż – jak odkryto w rozdziale piątym – Polska posiada największą różnicę preferencji właśnie z PE.

Tak samo zgodność stanowisk z drugim aktorem instytucjonalnym, KE, ma pozytywny wpływ na sukces Polski. Współczynnik β zmiennej *POL-KE* jest bowiem dodatni i istotny statystycznie w modelach 3-5, choć tylko na poziomie $p < 0.1$. Jego wartość jest jednak niska, wskazując na małe oddziaływanie tego predyktora na zmienną zależną, o czym świadczy również niskie nachylenie linii regresji na wykresie 101 analizującym tę zależność. Bazując na modelu 3, gdy niezgodność preferencji Polski i KE wzrasta o 10 pkt, to odległość stanowiska Polski od wyników zwiększa się o ok. 0.91 pkt ważonego ważnością. Uzyskany wynik dowodzi zatem, że pomimo tak małego wpływu na sukces budowanie koalicji z KE jest korzystne dla Polski. Jednocześnie potwierdza on

[780] Por. J. Arregui, *Determinants...*, s. 1118; J. Arregui, R. Thomson, *States Bargaining Success...*, s. 671; S. Bailer, *Bargaining Success...*, s. 115; J. Cross, *Everyone's a Winner...*, s. 85; A. Kirpsza, *Quid Pro Quo...*, s. 337; N. Mariano, C. Schneider, *op. cit.*, s. 70.

wcześniejsze badania, wskazujące, że sukces członków Rady jest generalnie znacznie wyższy, gdy KE popiera ich stanowisko[781].

Z kolei procedura legislacyjna, w której uchwala się akt prawny, nie wpływa na sukces Polski. Efekt zmiennej *Procedura* nie jest bowiem istotny statystycznie w żadnym modelu. Oznacza to, że Polska osiąga podobne wyniki negocjacyjne w ZPU i SPU pomimo istnienia odmiennych reguł oraz kultur podejmowania decyzji w tych formułach legislacyjnych.

Powyższa analiza dotyczyła wszystkich kwestii legislacyjnych, bez rozróżniania ich pod względem politycznej istotności. Pojawia się jednak pytanie: czy współpraca z Niemcami zwiększa sukces Polski w negocjacjach nad regulacjami, które są szczególnie ważne dla Warszawy? Aby to sprawdzić, oszacowano trzy dodatkowe modele regresji liniowej wielorakiej (modele 6-8). Są one replikacją poprzednich modeli 1-3, czyli posiadają te same zmienne (poza *Materią*), ale bazują na odmiennej, znacznie zredukowanej próbie, gdyż zawierają tylko najważniejsze kwestie dla Polski, tj. takie, którym kraj ten przypisał ważność większą lub równą 70 pkt w skali 0-100. Łącznie zidentyfikowano 58 obserwacji (kwestii) spełniających ten warunek, na których wykonano analizę regresji. Jednocześnie ze względu na małą liczbę obserwacji w poszczególnych politykach nie było możliwe w tym przypadku oszacowanie modeli ze zmienną kontrolującą materię legislacyjną (*Materia*)[782].

Tabela 70 przedstawia wyniki tak zaprojektowanej regresji. Ponownie modele są dobrze dopasowane do danych, o czym świadczą niskie współczynniki *VIF* i korelacji *R* ($VIF < 5$; $R < 0.8$)[783], istotne statystycznie wyniki testów ANOVA oraz umiarkowane parametry R^2, które informują, że modele wyjaśniają między 39% a 46% wariancji sukcesu Polski. Najlepiej dopasowany do danych jest model 8, gdyż posiada najniższy współczynnik *BIC*.

Wyniki dowodzą, że współpraca z Niemcami jest bardzo korzystna dla Polski w kwestiach, które są najważniejsze z punktu widzenia jej interesów. Efekt zmiennej *POL-GER* jest bowiem dodatni i istotny statystycznie we wszystkich modelach, a jego wartość jest prawie dwukrotnie wyższa niż w poprzednim badaniu (modele 1-5). *Ceteris paribus*, gdy Polska i Niemcy mają całkowicie zgodne preferencje w kwestii kluczowej dla tego pierwszego państwa (wartość 0 w skali 0-100), to odległość między stanowiskiem Polski a wynikiem maleje aż o 43 pkt ważone ważnością w porównaniu

---

781 Por. D. Aksoy, *Institutional Arrangements...*, s. 548-549; J. Arregui, *Determinants...*, s. 1118; J. Arregui, R. Thomson, *States Bargaining Success...*, s. 671; S. Bailer, *Bargaining Success...*, s. 115; J. Cross, *Everyone's a Winner...*, s. 86; A. Kirpsza, *Quid Pro Quo...*, s. 339; M. Lundgren et al., *op. cit.*, s. 77.; N. Mariano, C. Schneider, *op. cit.*, s. 70-72.

782 W odróżnieniu od poprzedniego badania zrezygnowano z modelu sprawdzającego, gdyż – jak pokazuje tabela 70 – tylko jedna zmienna uzyskała istotność statystyczną. W efekcie taki model byłby kopią modelu 6.

783 Najwyższą wartość *VIF* uzyskała zmienna *POL-GER* ($VIF = 2.54$), a najsilniejsza korelacja występuje między zmiennymi *POL-FRA* oraz *POL-ITA* ($R = 0.59$).

Tabela 70. Wyniki regresji liniowej wielorakiej – test hipotez generalnych na temat wpływu współpracy z Niemcami w Radzie na sukces Polski w najważniejszych kwestiach legislacyjnych dla Polski (ważność ≥ 70)

	Model 6	Model 7	Model 8
POL-GER	**0.430*****	**0.339*****	**0.340****
	(0.068)	**(0.092)**	**(0.126)**
POL-FRA		-0.053	-0.095
		(0.092)	(0.118)
POL-UK		0.080	0.064
		(0.104)	(0.103)
POL-ITA		0.089	0.093
		(0.132)	(0.155)
POL-ESP		0.084	0.093
		(0.163)	(0.178)
POL-PE			0.142
			(0.095)
POL-KE			0.036
			(0.073)
Procedura			-5.456
			(7.969)
Materia	Nie	Nie	Nie
Stała	**14.326*****	**11.878***	8.443
	(3.723)	**(6.916)**	(9.918)
R^2	0.392	0.412	0.458
BIC	529.12	499.93	479.37
F (ANOVA)	**39.65*****	**13.58*****	**7.92*****
N (projekty leg.)	34	30	29
N (kwestie leg.)	58	53	50

Objaśnienia: w nawiasach podane są błędy standardowe. Modele oszacowano za pomocą odpornych błędów standardowych sklastrowanych na poziomie projektów. Wyniki istotne statystycznie są pogrubione. Poziomy istotności statystycznej: * $p < 0.1$, ** $p < 0.05$, *** $p < 0.01$. Źródło: obliczenia własne na podstawie POLGER_DEU.

z posiadaniem sprzecznych stanowisk (*POL-GER* = 100), a więc sukces wzrasta (model 6). Po uwzględnieniu innych zmiennych w modelu 8 efekt ten wprawdzie spada do 34 pkt, ale nadal jest wysoki i silniejszy niż we wcześniejszej analizie. Ponadto zgodność z Niemcami samodzielnie wyjaśnia aż 39.2% wariancji sukcesu Polski, czyli znacznie więcej niż w poprzednim badaniu. Powyższe wyniki oznaczają, że skuteczność Warszawy w sprawach dla niej istotnych jest silnie uzależniona od współpracy z Berlinem.

Jednocześnie wyniki ujawniły silne osamotnienie Polski przy negocjowaniu regulacji UE, które są dla niej najważniejsze. Uzgadnianie stanowisk z żadnym, poza Niemcami,

kluczowym aktorem nie zwiększa widocznie sukcesu Polski w tych sprawach. Informują o tym współczynniki zmiennych *POL-FRA*, *POL-UK*, *POL-ITA*, *POL-ESP*, *POL-PE* i *POL-KE*, które są nieistotne statystycznie. Co ciekawe, w kwestiach najważniejszych dla Warszawy traci na znaczeniu kooperacja z Wielką Brytanią, która – jak pokazało poprzednie badanie – generalnie przynosiła Polsce istotne korzyści. Z drugiej strony wyniki pokazują, że w kluczowych sprawach różnica stanowisk z PE i KE nie oddziałuje szczególnie negatywnie na sukces Polski, co jest dobrą wiadomością, gdyż – jak pokazał rozdział piąty – kraj ten ma przeważnie konfliktowe preferencje z tymi aktorami.

Powyższe wyniki sugerują, że skuteczność Polski w negocjacjach nad regulacjami o szczególnej ważności dla tego kraju jest silnie uzależniona od efektywności współpracy z Niemcami. Niemcy są bowiem jedynym piwotalnym sojusznikiem Polski w takich sprawach. Oznacza to, że Warszawa musi za każdym razem uzgadniać stanowiska z Berlinem, aby mieć jakiekolwiek szanse na sukces. Brak takiej współpracy lub jej niska efektywność (niska zgodność preferencji) będą skutkować automatyczną porażką, co w przypadku najważniejszej legislacji może generować istotne koszty gospodarcze i społeczne dla Polski.

5.1.2. Test hipotez warunkowych

Po analizie generalnego wpływu współpracy z Niemcami w Radzie na sukces Polski można przejść do testu hipotez warunkowych przewidujących czynniki, które zwiększają, zmniejszają lub likwidują opłacalność tej kooperacji. Tabela 71 prezentuje wyniki regresji liniowej wielorakiej w tym zakresie, w ramach której oszacowano 12 modeli. Modele 1A i 1B testują *H3a*, czyli analizują wpływ koalicji z Niemcami na sukces Polski, w sytuacji gdy ten drugi kraj posiada skrajne stanowisko. Modele 2A i 2B weryfikują *H4a*, sprawdzając, czy sojusz z Berlinem istotnie zwiększa skuteczność Warszawy w zakresie legislacji, w sprawie której posiada ona najbardziej intensywne preferencje. Modele 3A-3B oraz 4A-4B testują kolejno *H5a* i *H6a*, analizując, czy koalicja z Niemcami zwiększa sukces Polski, gdy ten drugi kraj posiada konfliktowe preferencje z PE lub KE. Modele 5A-5B weryfikują *H7a*, badając efektywność współpracy polsko-niemieckiej, w sytuacji gdy Polska zajmuje stanowisko *status quo*. Wreszcie modele 6A i 6B dotyczą *H8a*, a więc analizują, czy skuteczność koalicji polsko-niemieckiej wzrasta z czasem negocjacji nad projektem. W każdej z powyższych grup modeli modele z literą „A" zawierają tylko odpowiednią interakcję oraz zmienne ją tworzące, a ich celem jest określenie samodzielnego wpływu czynnika przewidzianego w hipotezie na opłacalność współpracy z Niemcami w Radzie. Natomiast modele z literą „B" dodają do modeli „A" pozostałe zmienne niezależne i kontrolne, aby sprawdzić, czy uzyskany efekt utrzymuje się po uwzględnieniu innych predyktorów oddziałujących na sukces Polski[784].

[784] W modelach tych nie umieszczono zmiennej kontrolnej *Materia*, gdyż wpływ zgodności polsko-niemieckiej na sukces Polski w poszczególnych politykach UE będzie przedmiotem oddzielnej analizy.

Należy tutaj dodać, że ze względu na użycie innych zmiennych niż w poprzednim badaniu, które – jak pokazano w części metodologicznej – również cechują się różnymi brakami danych, test hipotez warunkowych musiał być przeprowadzony na innej liczbie obserwacji niż test twierdzeń generalnych, tj. na 139 kwestiach legislacyjnych odnoszących się do 61 projektów. Przy czym wyjątkowo modele 5A i 5B oparto na mniejszej liczbie obserwacji niż pozostałe (95 kwestii i 49 projektów), tj. ujęto w nich tylko te kwestie, w których występowało stanowisko *status quo*. Wynika to z faktu, że określenie wpływu koalicji Polski i Niemiec na sukces tych państw w przypadku zajmowania przez nie pozycji *status quo* jest możliwe tylko wtedy, gdy takie stanowisko można w ogóle zająć, a więc gdy dana regulacja zmienia uchwaloną wcześniej legislację, a nie jest nowym aktem prawnym.

Ogółem, modele są dobrze dopasowane do danych. Po pierwsze, w każdym modelu wynik testu ANOVA jest istotny statystycznie. Oznacza to, że są one lepiej dopasowane do danych niż modele bez zmiennych i posiadają większą wartość dodaną w wyjaśnianiu sukcesu Polski. Po drugie, współczynniki *VIF* i korelacji *R* Pearsona są poniżej poziomów krytycznych ($VIF < 5$; $R < 0.8$)[785]. Implikuje to, że w badaniu nie występuje problem współliniowości, czyli nadmiernych korelacji między predyktorami. Po trzecie, modele posiadają przyzwoite wartości R^2, informując, że ich siła eksplanacyjna jest akceptowalna, przy czym najlepsze modele wyjaśniają prawie połowę (ok. 47%) wariancji sukcesu Polski. Pomijając modele 5A-5B, które bazują na mniejszej liczbie obserwacji, najlepiej dopasowany do danych jest model 2A, gdyż wartość parametru *BIC* jest w nim najniższa. Sugeruje to, że zestawienie tylko trzech zmiennych, tj. zgodności preferencji Polski i Niemiec, ważności legislacji dla Polski oraz interakcji tych dwóch predyktorów, znacznie lepiej wyjaśnia sukces Polski niż pozostałe modele, w tym te obejmujące dużą liczbę zmiennych niezależnych i kontrolnych.

Przechodząc do wyników regresji: skrajność preferencji jest kluczowym predyktorem sukcesu Polski w procesie legislacyjnym UE. Efekt zmiennej *POL-EX* jest bowiem dodatni i istotny statystycznie w każdym modelu, w którym się znajduje. Oznacza to, że zgodnie z teorią modelowania przestrzennego, im bardziej radykalne preferencje prezentuje Polska, tym większa jest ważona ważnością odległość między jej stanowiskiem a wynikiem negocjacji, a więc tym mniejszy jest sukces. *Ceteris paribus*, wzrost radykalizmu Polski o 10 pkt zwiększa ten dystans średnio o ok. 2.9-4.8 pkt (modele 2A-6B). Uzyskane wyniki potwierdzają zatem badania, które ujawniły generalny negatywny wpływ radykalizmu na skuteczność państw w UE[786] – jak widać, efekt ten występuje także w indywidualnym przypadku Polski.

---

[785] Najwyższą wartość *VIF* uzyskała zmienna *Procedura* ($VIF = 1.52$), a najsilniejsza korelacja występuje między zmiennymi *Czas negocjacji* i *Procedura* ($R = 0.46$).

[786] Por. J. Arregui, *Determinants...*, s. 1116; J. Arregui, R. Thomson, *States Bargaining Success...*, s. 669; J. Cross, *Everyone's a Winner...*, s. 88; J. Golub, *How the European Union...*, s. 1307; A. Kirpsza, *Quid*

Tabela 71. Wyniki regresji liniowej wielorakiej – test hipotez warunkowych na temat wpływu współpracy (koalicji) z Niemcami w Radzie na sukces Polski w procesie legislacyjnym UE

	Ekstremalność		*Ważność*		*Parlament Eur.*		*Komisja Eur.*		*Status quo*		*Czas negocjacji*	
	(1A)	(1B)	(2A)	(2B)	(3A)	(3B)	(4A)	(4B)	(5A)	(5B)	(6A)	(6B)
Koalicja	1.59	-3.92	-2.41	-2.52	**-10.44****	**-8.10***	-0.30	-3.14	**-15.08*****	-3.87	**-23.79*****	**-17.13*****
	(4.79)	(4.46)	(3.48)	(3.09)	**(4.43)**	**(4.65)**	(4.76)	(4.56)	**(4.43)**	(4.37)	**(7.56)**	**(5.79)**
POL-EX	**0.64*****	**0.44*****		**0.29*****		**0.31*****		**0.30*****		**0.48*****		**0.31*****
	(0.15)	**(0.13)**		**(0.09)**		**(0.09)**		**(0.09)**		**(0.12)**		**(0.09)**
Koalicja*POL-EX	**-0.49*****	**-0.33****										
	(0.18)	**(0.16)**										
POL-WAZ		**14.54*****	**31.46*****	**24.15*****		**14.98*****		**13.93*****		**12.31*****		**15.26*****
		(3.71)	**(4.28)**	**(4.31)**		**(3.70)**		**(3.64)**		**(4.47)**		**(3.63)**
Koalicja*POL-WAZ			**-28.09*****	**-25.53*****								
			(6.85)	**(7.17)**								
POL-PE		**0.11***		**0.12****	**0.24*****	**0.15***		0.09		0.09		**0.11****
		(0.05)		**(0.05)**	**(0.08)**	**(0.08)**		(0.06)		(0.08)		**(0.06)**
Koalicja*POL-PE					-0.12	-0.08						
					(0.10)	(0.09)						
POL-KE		0.03		0.01		0.02	**0.29*****	**0.12****		0.06		0.03
		(0.04)		(0.04)		(0.04)	**(0.07)**	**(0.06)**		(0.06)		(0.04)
Koalicja*POL-KE							**-0.29*****	**-0.20****				
							(0.09)	**(0.10)**				
POL-SQ		6.10		5.51		7.49		8.65	**23.95*****	10.95		6.21
		(4.97)		(4.72)		(5.25)		(5.36)	**(8.49)**	(7.21)		(5.28)

	Ekstremalność		*Ważność*		*Parlament Eur.*		*Komisja Eur.*		*Status quo*		*Czas negocjacji*	
	(1A)	(1B)	(2A)	(2B)	(3A)	(3B)	(4A)	(4B)	(5A)	(5B)	(6A)	(6B)
Koalicja*POL-SQ									-12.85	-9.69		
									(9.65)	(8.87)		
Czas negocjacji		-0.05		-0.07		-0.06		-0.03		-0.19	-0.30	-0.17
		(0.18)		(0.16)		(0.18)		(0.20)		(0.22)	(0.22)	(0.20)
Koalicja*Czas neg.											0.34	0.21
											(0.25)	(0.17)
Projekt redystryb.		-0.80		-2.21		-1.81		-1.82		2.82		-1.38
		(3.60)		(3.28)		(3.60)		(3.73)		(4.81)		(3.57)
Dyrektywa		-3.29		-3.36		-2.91		-2.74		-2.85		-2.70
		(3.60)		(3.07)		(3.53)		(3.44)		(4.96)		(3.53)
Procedura		-0.21		-2.72		-0.83		-1.74		3.43		0.01
		(5.30)		(4.70)		(5.50)		(5.39)		(6.13)		(5.46)
Stała	**8.08***	3.57	**14.01*****	7.41	**16.36*****	7.00	**12.80*****	5.06	**21.35*****	-1.45	**35.33*****	10.09
	(4.27)	(6.57)	**(2.30)**	(6.01)	**(4.32)**	(6.54)	**(3.42)**	(6.88)	**(3.84)**	(7.05)	**(7.15)**	(6.58)
R^2	0.25	0.43	0.35	0.47	0.18	0.42	0.21	0.44	0.21	0.46	0.10	0.42
BIC	1260	1261	1239	1251	1272	1264	1266	1259	879	880	1285	1264
F (ANOVA)	**10.81*****	**14.00*****	**21.33*****	**11.68*****	**15.99*****	**10.87*****	**10.03*****	**11.91*****	**9.51*****	**9.37*****	**5.98*****	**10.62*****
N (projekty leg.)	61	61	61	61	61	61	61	61	49	49	61	61
N (kwestie leg.)	139	139	139	139	139	139	139	139	95	95	139	139

Objaśnienia: w nawiasach podane są błędy standardowe. Modele oszacowano za pomocą odpornych błędów standardowych sklastrowanych na poziomie projektów legislacyjnych. Wyniki istotne statystycznie są pogrubione. Poziomy istotności statystycznej: * $p < 0.1$, ** $p < 0.05$, *** $p < 0.01$.
Źródło: obliczenia własne na podstawie POLGER_DEU.

Co jednak kluczowe w kontekście *H3a*, współczynnik interakcji zmiennych *Koalicja* i *POL-EX* jest ujemny i istotny statystycznie w modelach 1A-1B. Oznacza to, że współpraca z Niemcami, polegająca na wypracowaniu wspólnego stanowiska w sprawie legislacji, znacząco redukuje odkryty wyżej negatywny wpływ ekstremalności na sukces Polski. Inaczej mówiąc, gdy Polska zgłasza radykalne stanowisko i zawiera sojusz z Niemcami, to jej sukces jest zdecydowanie większy niż w przypadku braku takiej koalicji. Na podstawie modelu 1B można przewidywać, że wzrost ekstremalności o 10 pkt redukuje odległość Warszawy od wyniku o średnio 3.3 pkt ważonych ważnością w sytuacji zbudowania koalicji z Berlinem w porównaniu z niezawiązaniem takiego sojuszu, *ceteris paribus*. Aby lepiej zrozumieć ten efekt, wykres 102 prezentuje oszacowany na podstawie modelu 1B wpływ radykalizmu Polski na jej przewidywany sukces w zależności od tego, czy zawarto koalicję polsko-niemiecką. Dowodzi on, że wraz ze wzrostem ekstremalności ważona odległość Polski od wyniku negocjacji znacząco się zwiększa, gdy nie jest ona w koalicji z Niemcami; z kolei nieznaczny wzrost dystansu ma miejsce wtedy, gdy Warszawa znajduje się w sojuszu z Berlinem. Choć zatem radykalizm generalnie zmniejsza sukces Polski, to efekt ten jest skutecznie hamowany przez współpracę z Niemcami, która zapewnia Polsce dobre wyniki w przypadku zgłaszania przez nią skrajnych stanowisk. Reasumując, regresja liniowa potwierdziła *H3a* – kooperacja z Niemcami jest bardzo opłacalna, gdy Polska posiada ekstremalne preferencje w sprawie legislacji UE.

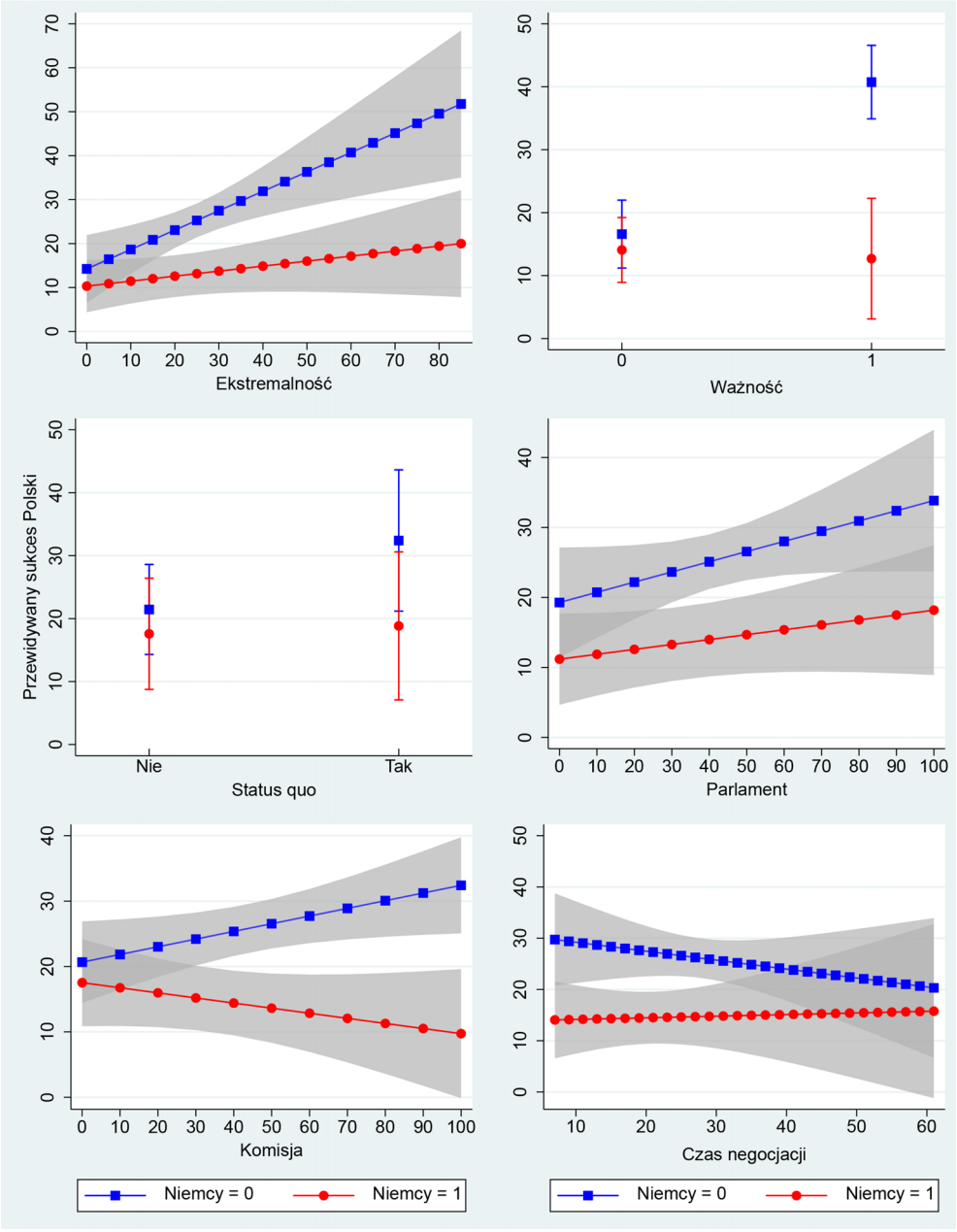
Obok ekstremalności fundamentalną determinantą sukcesu Polski w procesie legislacyjnym UE jest intensywność preferencji. Wbrew jednak przewidywaniom teorii modelowania przestrzennego większa intensywność preferencji nie zwiększa, lecz redukuje sukces Polski. Informuje o tym współczynnik β zmiennej *POL-WAZ*, który jest dodatni i istotny statystycznie w modelach, w których został umieszczony. Oznacza to, że im bardziej intensywne preferencje posiada Polska w sprawie regulacji UE, a więc im większą ważność jej przypisuje, tym większa jest ważona odległość stanowiska tego kraju od wyniku negocjacji, a więc tym mniejszy jest sukces. *Ceteris paribus*, średni ważony sukces Warszawy w sprawach dla niej najważniejszych jest o ok. 12.3-15.6 pkt niższy niż w przypadku mniej istotnej legislacji, co jest dość dużą różnicą w skali 0-100. Powyższe ustalenia sugerują, że Polska ma problemy z forsowaniem swoich preferencji w najbardziej kluczowych dla tego kraju regulacjach UE, uzyskując w nich niższy poziom sukcesu niż w tych mniej ważnych.

Z drugiej strony Polska może osłabiać ten negatywny efekt i znacząco zwiększać swoją skuteczność w najistotniejszych kwestiach legislacyjnych poprzez budowanie koalicji z Niemcami. Informuje o tym współczynnik interakcji *Koalicja*POL-WAZ*, który jest ujemny i istotny statystycznie w modelach 2A-2B. Przy utrzymaniu pozostałych

---

Pro Quo..., s. 336-337; M. Lundgren et al., *op. cit.*, s. 77; N. Mariano, C. Schneider, *op. cit.*, s. 72; A. Rasmussen, C. Reh, *op. cit.*, s. 1018.

Wykres 102. Warunkowy wpływ koalicji z Niemcami na sukces Polski w zależności od ekstremalności i intensywności preferencji Polski, zajmowania przez ten kraj pozycji *status quo*, zgodności preferencji Polski z PE i KE oraz czasu negocjacji nad projektem



Źródło: obliczenia własne na podstawie POLGER_DEU.

predyktorów na stałym poziomie według modelu 2B ważona odległość stanowiska Polski od wyniku negocjacji w sprawie legislacji, która jest najważniejsza dla tego państwa, maleje aż o 28 pkt w sytuacji zawiązania koalicji z Niemcami w porównaniu z jej brakiem. Jest to w skali 0-100 bardzo silny efekt, wskazujący na olbrzymi wpływ współpracy z Berlinem na sukces Polski w takich regulacjach. Powyższą zależność lepiej zobrazować graficznie, co uczyniono na wykresie 102. Wykres dowodzi, że w kwestiach mniej istotnych dla Polski (*POL-WAZ* = 0), tj. którym przypisała ona mniej niż 70 pkt ważności, koalicja z Niemcami przynosi mniej więcej taki sam poziom sukcesu co brak takiego sojuszu. Natomiast w najważniejszych regulacjach (*POL-WAZ* = 1, czyli 70 i więcej pkt ważności) przewidywana średnia ważona odległość stanowiska Polski od wyników jest już znacznie niższa dla koalicji polsko-niemieckiej, co oznacza, że sojusz ten przynosi Warszawie znacząco większe korzyści niż jego brak. Resumując, *H4a* została potwierdzona – budowanie koalicji z Niemcami jest szczególnie opłacalne dla Polski nie tylko w sytuacji posiadania przez ten kraj radykalnych preferencji, ale również w negocjacjach nad regulacjami UE, które są najważniejsze z punktu widzenia jego interesów. Jest to kolejny argument za tym, aby polscy decydenci intensywnie współpracowali z Niemcami.

Wbrew *H5a* analiza nie ujawniła wpływu współpracy z Niemcami na sukces Polski w sytuacji posiadania przez ten kraj konfliktowych preferencji z PE. Z jednej strony efekt zmiennej *POL-PE* jest dodatni i istotny statystycznie w większości modeli, potwierdzając przewidywania teorii modelowania przestrzennego oraz ustalenia poprzedniego badania, że większa niezgodność stanowisk PE i Polski znacząco zmniejsza, a wyższy poziom spójności – zwiększa skuteczność tego kraju. *Ceteris paribus*, wzrost rozbieżności preferencji tych aktorów o 10 pkt powiększa odległość stanowiska Polski od wyniku średnio o 1.1-1.2 pkt ważonych ważnością. Z drugiej strony efekt interakcji *Koalicja*POL-PE* nie jest istotny statystycznie w modelach 3A i 3B, choć posiada ujemną, zgodną z oczekiwaniami wartość. Oznacza to, że budowanie koalicji z Berlinem nie osłabia znacząco negatywnego wpływu niezgodności z PE na skuteczność Warszawy, i tym samym nie zapewnia lepszych wyników negocjacyjnych w sytuacji posiadania bardziej konfliktowych preferencji z PE. Kwestię tę obrazuje wykres 102. Wynika z niego, że wraz ze wzrostem rozbieżności stanowisk Polski i PE ważona odległość stanowiska tego państwa od wyników zwiększa się w podobnym zakresie w przypadku zawarcia oraz braku zawarcia sojuszu z Niemcami. Uzyskany rezultat nie jest dobrą wiadomością dla Polski. Jak bowiem pokazał rozdział piąty książki, kraj ten posiada najbardziej konfliktowe preferencje właśnie z PE, co w świetle powyższych wyników ma silnie negatywny wpływ na jego sukces. Oddziaływanie PE na skuteczność Polski wydaje się na tyle silne, że nie jest ona w stanie go osłabić i wzmocnić swojej pozycji negocjacyjnej poprzez współpracę z silnym państwem, jakim są Niemcy. Mimo to z powyższej analizy można wyciągnąć jeden pozytywny wniosek. Jak pokazuje wykres 102, średnia ważona odległość Polski od wyniku w przypadku koalicji z Niemcami jest

dla każdej wartości zmiennej *POL-PE* mniejsza niż w sytuacji braku takiego sojuszu. Oznacza to, że niezależnie od stopnia zgodności preferencji z PE uzgadnianie stanowisk z Berlinem jest nadal bardziej opłacalne dla Warszawy niż brak takiej współpracy.

Regresja potwierdziła natomiast *H6a* dotyczącą Komisji Europejskiej. Informuje o tym współczynnik interakcji *Koalicja*POL-KE*, który jest ujemny i istotny statystycznie w modelach 4A i 4B. Oznacza to, że koalicja polsko-niemiecka znacząco zwiększa sukces Polski, a więc staje się bardziej opłacalna, wraz ze wzrostem rozbieżności preferencji tego kraju z KE. *Ceteris paribus*, gdy Polska posiada sprzeczne stanowisko z KE (100 pkt w skali 0-100) i jest w koalicji z Niemcami, to średnia ważona odległość stanowiska tego kraju od wyniku maleje o ok. 20 pkt w porównaniu z brakiem sojuszu (model 4B). Wykres 102 obrazuje tę zależność. Widać na nim wyraźnie, że wraz ze wzrostem niezgodności preferencji Polski i KE sukces tego państwa zwiększa się (tj. ważona odległość od wyników maleje), gdy zawiera ono sojusz z Niemcami, podczas gdy ulega on stopniowej i znacznej redukcji (tj. ważona odległość od wyników wzrasta) przy braku takiej koalicji. Uzyskany rezultat jest szczególnie istotny w świetle ustaleń rozdziału piątego, w którym zidentyfikowano silną rozbieżność stanowisk Polski i KE. Oznacza on bowiem, że dzięki współpracy z Niemcami Polska może wzmacniać swoją pozycję i osiągać dobre wyniki, nawet gdy posiada silnie konfliktowe preferencje z KE.

Warto dodać, że efekt zmiennej *POL-KE*, choć dodatni, jest nieistotny statystycznie w modelach, w których występuje bez interakcji. Wynik ten stoi w sprzeczności z oczekiwaniami teorii modelowania przestrzennego i rezultatami poprzedniego podrozdziału, według których większa zgodność preferencji z KE zwiększała sukces Polski. Powodem tej różnicy może być odmienny zestaw zmiennych – we wcześniejszej analizie badano wpływ KE w kontekście zgodności Polski z krajami o największej sile głosu, podczas gdy w tym badaniu uwzględniono czynniki instytucjonalne, proceduralne i negocjacyjne. Rozbieżne wyniki prowadzą do wniosku, że w odróżnieniu od PE, którego oddziaływanie na skuteczność Polski jest stabilne niezależnie od warunków negocjacyjnych, realne znaczenie KE zmienia się w zależności od czynników, które są brane pod uwagę.

Analiza nie potwierdziła natomiast *H7a*. Co prawda współczynnik interakcji *Koalicja*POL-SQ* posiada zgodną z przewidywaniami ujemną wartość w modelach 5A-5B, co sugeruje, że koalicja polsko-niemiecka zwiększa sukces Polski w sytuacji zajmowania przez ten kraj pozycji *status quo*, ale efekt ten nie jest istotny statystycznie, co nie pozwala stwierdzić istnienia zależności. Jednocześnie w większości modeli współczynnik zmiennej *POL-SQ* jest dodatni, choć nieistotny statystycznie, co oznacza, że średni sukces Polski jest mniejszy w przypadku zajmowania *status quo* niż innego stanowiska – średnio o 6.5-8.6 pkt ważonych ważnością w zależności od modelu. Wyniki te należy interpretować w kontekście rozdziału trzeciego, w którym zauważono, że Polska należy do państw, które najczęściej optują za utrzymaniem poprzedniego stanu prawnego. Z jednej strony można stwierdzić, że wbrew teorii modelowania przestrzennego

oraz niektórym badaniom, które wskazują na pozytywny wpływ bliskości *status quo* na skuteczność członków Rady[787], wysoka skłonność Warszawy do zgłaszania tego stanowiska jest nieefektywna i przekłada się na mniejszy sukces. Z drugiej strony koalicja z Niemcami nie osłabia znacząco tej zależności i tym samym nie zapewnia Polsce większej skuteczności w takich warunkach. Mimo to, jak pokazuje wykres 102, który obrazuje efekt interakcji oszacowany na podstawie modelu 5B, współpraca z Berlinem nadal przynosi Warszawie lepsze wyniki w przypadku optowania za *status quo* niż jej brak. Choć na wykresie średnia ważona odległość Polski od wyniku w sytuacji zawarcia koalicji z Niemcami znajduje się na prawie takim samym poziomie dla obu kategorii zmiennej *Status quo*, wskazując na brak widocznego wpływu tego sojuszu, to wciąż odległość ta jest mniejsza niż dla braku tej koalicji. Reasumując, koalicja polsko-niemiecka nie jest widocznie bardziej opłacalna dla Polski w sytuacji zajmowania przez ten kraj pozycji *status quo* w porównaniu ze zgłaszaniem innego stanowiska, ale nadal gwarantuje wyższy poziom sukcesu w obu przypadkach.

Nie znaleziono również empirycznego potwierdzenia dla *H8a*. Współczynnik interakcji *Koalicja*Czas negocjacji* jest nieistotny statystycznie, a nawet ma niezgodny z oczekiwaniami dodatni kierunek w modelach 6A-6B. Oznacza to, że wbrew instytucjonalizmowi racjonalnego wyboru opłacalność koalicji polsko-niemieckiej dla Polski jest niezależna od czasu i nie gwarantuje wyraźnie wyższego poziomu sukcesu wraz z upływem miesięcy, w których akt prawny jest negocjowany. Wykres 102 przybliża tę zależność. Prowadzi on do wniosku, że wraz z kolejnymi miesiącami negocjacji sukces Polski w sytuacji zawarcia koalicji z Niemcami proporcjonalnie maleje, a wzrasta w przypadku braku takiego sojuszu, ale różnica między obiema liniami regresji i ich przedziałami ufności nie jest duża. Z jednej strony wynik ten jest dobrą wiadomością, gdyż informuje, że koalicja polsko-niemiecka jest mniej więcej tak samo opłacalna dla Polski niezależnie od tego, czy dana regulacja jest uchwalana szybko, czy długo. Z drugiej strony rezultat ten oznacza, że Polska nie może liczyć na ten sojusz w przypadku szczególnie długich negocjacji, np. gdy w Radzie powstanie mniejszość blokująca uchwalenie aktu prawnego. Jednocześnie analiza wykazała, że czas negocjacji samodzielnie (bez interakcji) nie ma widocznego wpływu na sukces Polski, o czym informuje nieistotny statystycznie współczynnik β zmiennej *Czas negocjacji* we wszystkich modelach.

Ponadto żadna zmienna kontrolna nie ujawniła znaczącego oddziaływania na sukces Polski. Wprawdzie współczynniki zmiennych *Projekt redystrybucyjny*, *Dyrektywa* i *Procedura* są w większości modeli ujemne, co sugeruje, że kraj ten jest bardziej skuteczny w realizacji swoich preferencji, gdy przedmiotem negocjacji jest projekt rozdzielający fundusze, mający formę dyrektywy lub rozpatrywany w ZPU. Ale żaden z tych

[787] J. Arregui, *Determinants...*, s. 1118; T. König et al., *op. cit.*, s. 298.

predyktorów nie uzyskał istotności statystycznej. Oznacza to, że materia, forma regulacji i procedura, w której jest ona uchwalana, nie mają wpływu na sukces Polski w procesie legislacyjnym UE.

Na koniec zbadano, czy odkryty powyżej pozytywny wpływ współpracy z Niemcami w Radzie na sukces Polski jest uwarunkowany materią projektu, a więc czy ma miejsce w każdej polityce, czy tylko w określonych. W związku z tym oszacowano dodatkowe modele regresji liniowej, po jednym dla każdej z tych polityk. Polityki te zdefiniowano według formacji Rady, której organy zajmowały się projektem (zmienna *Materia*). W każdym modelu umieszczono tylko jedną zmienną niezależną – *POL-GER*[788], podczas gdy zmienną zależną jest *Sukces Polski*. W odróżnieniu od poprzednich badań w niniejszym zastosowano odporne błędy standardowe, ale bez ich klastrowania według projektów. Powodem jest to, że w większości polityk występuje niewielka, znajdująca się poniżej normy przyjętej w literaturze (20) liczba klastrów (projektów), tj. kwestie (obserwacje) w poszczególnych modelach są zagnieżdżone w zaledwie kilku-kilkunastu projektach – w takich przypadkach klastrowanie błędów zaburza wyniki regresji i jest odradzane[789]. Ponadto z powodu bardzo małej liczby obserwacji nie było możliwe oszacowanie wiarygodnych modeli regresji dla FAC i EYCS.

Tabela 72. Wyniki regresji liniowej wielorakiej – wpływ zgodności preferencji z Niemcami w Radzie na sukces Polski w poszczególnych politykach sektorowych UE

	Zmienna zależna: *Sukces Polski* Zmienna niezależna: *POL-GER*			
Polityka	*β (S.E.)*	*p-wartość*	R^2	*N*
FAC	-	-	-	3
ECOFIN	0.103 (0.079)	0.250	0.053	7
AGRI	**0.407*** (0.127)**	0.004	0.406	28
JHA	**0.306** (0.136)**	0.036	0.231	22
EPSCO	**0.360** (0.130)**	0.018	0.285	13
COMPET	0.249 (0.177)	0.186	0.156	14
TTE	**0.224** (0.101)**	0.038	0.231	23
ENVI	0.015 (0.101)	0.885	0.001	29
PECH	0.333 (0.350)	0.369	0.113	10
EYCS	-	-	-	2

Objaśnienia: w nawiasach podane są błędy standardowe. Modele oszacowano za pomocą odpornych błędów standardowych. Wyniki istotne statystycznie są pogrubione. Poziomy istotności statystycznej: * $p < 0.1$, ** $p < 0.05$, *** $p < 0.01$. Źródło: obliczenia własne na podstawie POLGER_DEU.

[788] Każdy model zawiera tylko jedną zmienną – *Niemcy* ze względu na fakt, że w wielu politykach liczba obserwacji (kwestii legislacyjnych) była bardzo mała. Powodowało to, że poszczególne zmienne niezależne i kontrolne silnie korelowały ze sobą, co łamało założenie o braku współliniowości zmiennych i zniekształcało wyniki.

[789] C. Cameron, D. Miller, *op. cit.*, s. 319.

Tabela 72 prezentuje wyniki badań. Jest to skrótowy opis ośmiu modeli regresji odnoszących się do określonych polityk (w wierszach), zawierający: współczynnik β i błąd standardowy (*S.E.*) zmiennej *POL-GER*, p-wartość informującą o istotności statystycznej, R^2 modelu oraz liczbę kwestii legislacyjnych (obserwacji) w danym modelu (*N*). Ogółem, we wszystkich modelach efekt zmiennej *POL-GER* jest dodatni i informuje, że współpraca z Niemcami, polegająca na zbliżaniu preferencji, generalnie zwiększa sukces Polski w każdej polityce UE. Jednocześnie predyktor ten jest istotny statystycznie w modelach poświęconych AGRI, TTE, EPSCO i JHA, co oznacza, że w tych czterech politykach kooperacja z Niemcami jest szczególnie opłacalna, tj. jej pozytywny wpływ na skuteczność Polski jest w nich statystycznie najbardziej prawdopodobny w populacji wszystkich regulacji. Ponadto analiza wartości współczynników zmiennej *POL-GER* sugeruje, że zgodność polsko-niemiecka ma największy wpływ na sukces Polski w AGRI, EPSCO, PECH i JHA, w których jej wzrost o 10 pkt redukuje odległość stanowisk Polski od wyników negocjacji kolejno o ok. 4.1, 3.6, 3.3 i 3.1 pkt ważonych ważnością. Z kolei relatywnie najmniejsze korzyści współpraca polsko-niemiecka przynosi Polsce w ENVI i ECOFIN, na co wskazują bardzo niskie współczynniki zmiennej *POL-GER*. Wartości R^2 dowodzą natomiast, że Polska jest najbardziej uzależniona od Niemiec w AGRI, EPSCO, JHA i TTE, w których zgodność preferencji z Berlinem determinuje samodzielnie kolejno aż 40.6%, 28.5%, 23.1% i 23.1% wariancji sukcesu Warszawy. Reasumując, opłacalność współpracy z Niemcami nie jest silnie uwarunkowana materią legislacyjną, gdyż zwiększa ona sukces Polski w każdej polityce, przy czym jej pozytywny wpływ jest statystycznie najbardziej prawdopodobny w AGRI, JHA, EPSCO i TTE.

5.2. Wpływ współpracy z Polską na sukces Niemiec w procesie legislacyjnym UE

5.2.1. Test hipotez generalnych

Tabela 73 prezentuje wyniki regresji liniowej dotyczące testu hipotez generalnych *H1b* i *H2b* w sprawie wpływu współpracy z Polską w Radzie na sukces Niemiec. Zmienną zależną w tym badaniu jest *Sukces Niemiec*. Podobnie jak w przypadku Polski oszacowano pięć modeli. Model 1 testuje *H1b*, zawierając tylko jeden predyktor – *POL-GER*. Model 2 weryfikuje *H2b*, uzupełniając model 1 o cztery zmienne – *GER-FRA*, *GER-UK*, *GER-ITA* oraz *GER-ESP*. Model 3 dodaje do modelu 2 trzy zmienne – *GER-PE*, *GER-KE* i *Procedura*, a model 4 dołącza do modelu 3 zmienną *Materia*. Model 5 sprawdza stabilność zależności, które uzyskały istotność statystyczną w poprzednich modelach. Tak jak w analizie sukcesu Polski, powyższe modele oszacowano na różnych liczbach obserwacji z powodu braku danych na temat niektórych zmiennych w POLGER_DEU.

Tabela 73 informuje, że modele są dobrze dopasowane do danych. Po pierwsze, wyniki testów ANOVA są istotne statystycznie w każdym modelu. Oznacza to, że ich dobroć dopasowania jest znacznie wyższa niż modeli bez zmiennych. Po drugie, współczynniki *VIF* i korelacji *R* Pearsona znajdują się poniżej wartości krytycznych (*VIF* < 5; *R* < 0.8), wskazując na brak silnej korelacji między zmiennymi[790]. Można zatem przyjąć, że w badaniu nie występuje współliniowość predyktorów. Po trzecie, współczynniki R^2 są na przyzwoitym poziomie, informując, że zaproponowane modele wyjaśniają od 8% do 37.6% wariancji sukcesu Niemiec. Najlepiej dopasowany do danych jest model 3, gdyż posiada on najniższą wartość *BIC*.

Podobnie jak w przypadku Polski, regresja potwierdziła *H1b,* przewidującą pozytywny wpływ współpracy polsko-niemieckiej w Radzie na sukces Niemiec. Informuje o tym współczynnik *β* zmiennej *POL-GER*, który jest dodatni i istotny statystycznie we wszystkich modelach. Efekt ten obrazuje graficznie wykres 103, prezentujący oszacowaną na podstawie modelu 3 zależność między spójnością polsko-niemiecką a przewidywanym sukcesem Niemiec. Dowodzi on, że im bardziej rozbieżne są preferencje Polski i Niemiec, tym większa jest ważona odległość między stanowiskiem Niemiec a wynikiem negocjacji, czyli sukces Niemiec jest mniejszy. I *vice versa*, większa zgodność stanowisk tych państw zapewnia Berlinowi wyższy poziom sukcesu. *Ceteris paribus*, wzrost rozbieżności preferencji tych krajów o 10 pkt w skali 0-100 zwiększa odległość stanowiska Niemiec od wyniku o 0.87-1.83 pkt ważonych ważnością. Bazując na modelu 3, można prognozować, że gdy Niemcy mają sprzeczne preferencje wobec danej kwestii z Polską (*POL-GER* = 100), to ich stanowisko będzie oddalone od wyniku negocjacji średnio o 29.9 pkt ważonych ważnością. Natomiast gdy oba te kraje zbudują koalicję, prezentując identyczne stanowisko (*POL-GER* = 0), to średnia ważona odległość preferencji Niemiec od wyniku wyniesie 16.44 pkt, a więc znacznie mniej niż w poprzednim przypadku, co wskazuje na wysoką opłacalność współpracy. Jak pokazuje model 1, zgodność polsko-niemiecka samodzielnie wyjaśnia ok. 8% wariancji sukcesu Niemiec, co stanowi 1/4 wariancji generowanej przez najlepiej dopasowany model 3. Oznacza to, że – podobnie jak w przypadku Polski – skuteczność Niemiec w procesie legislacyjnym UE jest silnie uzależniona od bliskości preferencji obu tych państw. Jednocześnie efekt zmiennej *POL-GER* pozostaje dodatni i istotny statystycznie po uwzględnieniu zmiennych kontrolnych, w tym materii regulacji (modele 3-4). Oznacza to, że pozytywny wpływ zgodności polsko-niemieckiej na sukces Niemiec jest niezależny od innych czynników oraz materii projektu i przynosi wymierne korzyści w każdych warunkach negocjacyjnych[791].

---

[790] Najwyższą wartość *VIF* uzyskała zmienna *GER-ESP* (*VIF* = 1.67), a najsilniejsza korelacja występuje między zmiennymi *GER-ESP* oraz *GER-ITA* (*R* = 0.59).

[791] Podobny wynik uzyskano w badaniu opartym na innej metodologii i starszych danych: A. Kirpsza, *Better Together...*, s. 744-747.

Tabela 73. Wyniki regresji liniowej wielorakiej – test hipotez generalnych na temat wpływu współpracy z Polską w Radzie na sukces Niemiec w procesie legislacyjnym UE

	Model 1	Model 2	Model 3	Model 4	Model 5
POL-GER	**0.172*****	**0.087***	**0.135****	**0.124****	**0.183*****
	(0.054)	**(0.047)**	**(0.052)**	**(0.054)**	**(0.050)**
GER-FRA		0.056	-0.012	-0.026	
		(0.053)	(0.050)	(0.056)	
GER-UK		**0.158*****	**0.106****	**0.097****	**0.091***
		(0.049)	**(0.052)**	**(0.048)**	**(0.053)**
GER-ITA		0.050	0.042	0.041	
		(0.057)	(0.052)	(0.058)	
GER-ESP		0.088	0.089	0.085	
		(0.055)	(0.056)	(0.063)	
GER-PE			**0.184*****	**0.181*****	**0.173*****
			(0.054)	**(0.054)**	**(0.054)**
GER-KE			**0.142****	**0.128****	**0.148****
			(0.054)	**(0.060)**	**(0.058)**
Procedura			-2.790	-1.507	
			(5.601)	(10.093)	
Materia	Nie	Nie	Nie	Tak	Nie
Stała	**14.225*****	6.115	-5.320	0.990	-3.998
	(2.323)	(3.730)	(5.403)	(11.074)	(3.396)
R^2	0.081	0.196	0.354	0.376	0.306
BIC	1404.58	1262.32	1151.48	1181.02	1193.29
F (ANOVA)	**10.23*****	**4.18*****	**7.37*****	**31.17*****	**10.68*****
N (projekty leg.)	65	56	54	54	57
N (kwestie leg.)	152	136	125	125	131

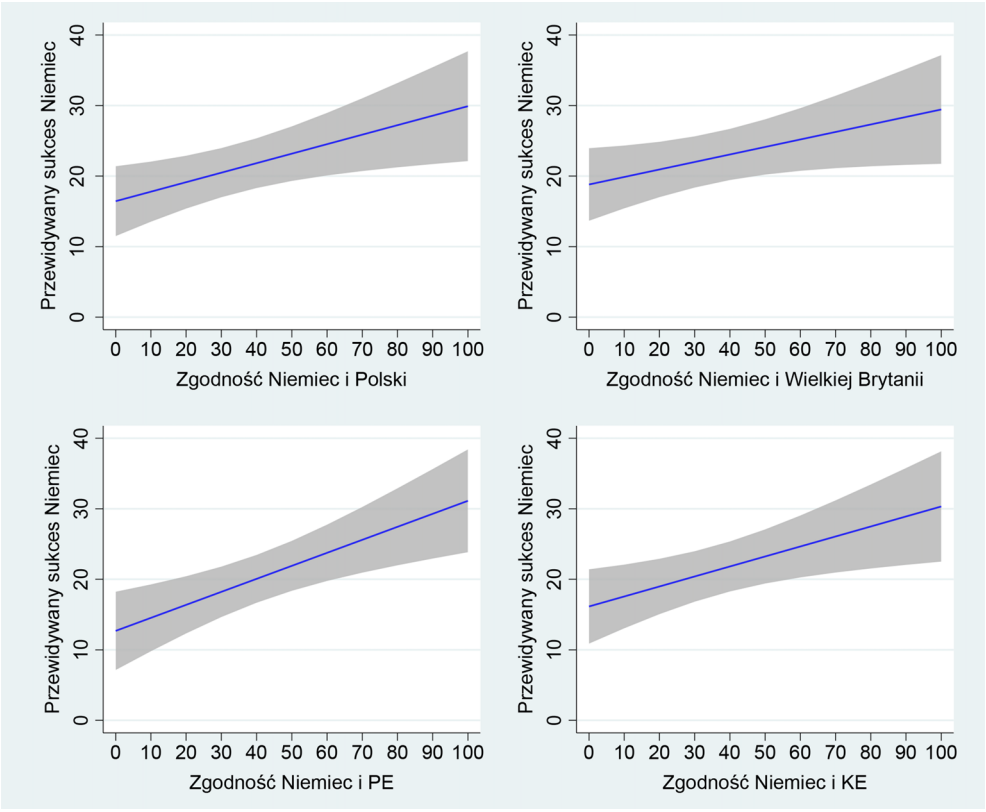
Objaśnienia: w nawiasach podane są błędy standardowe. Modele oszacowano za pomocą odpornych błędów standardowych sklastrowanych na poziomie projektów. Wyniki istotne statystycznie są pogrubione. Poziomy istotności statystycznej: * $p < 0.1$, ** $p < 0.05$, *** $p < 0.01$. Źródło: obliczenia własne na podstawie POLGER_DEU.

Reasumując, współpraca polsko-niemiecka w Radzie, polegająca na zbliżaniu preferencji, jest nie tylko bardzo opłacalna dla Polski, jak pokazano wcześniej, ale również dla Niemiec. Wynik ten potwierdza zatem oczekiwania teorii budowania koalicji w Radzie. Trzeba jednak zauważyć, że wartości współczynników zmiennych mierzących zgodność polsko-niemiecką, jak i poziomy wariancji wyjaśnianej przez modele zawierające tylko ten predyktor (model 1) są niższe dla Niemiec niż Polski. Jeśli bowiem spójność stanowisk tych państw samodzielnie odpowiada za 16.1% wariancji sukcesu Polski, a jej wzrost o 10 pkt zwiększa ważoną odległość stanowisk tego kraju od wyników o 2.36 pkt, to w przypadku Niemiec parametry te wynoszą kolejno 8.1 i 1.72. Oznacza to, że skuteczność Polski w procesie legislacyjnym UE jest bardziej uzależniona od

Niemiec niż Niemiec od Polski. Mimo to bliskość preferencji z Warszawą wciąż ma istotne przełożenie na sukces Berlina, dlatego kluczowe jest, aby Niemcy intensywnie współpracowały z Polską w celu uzgadniania stanowisk wobec regulacji UE. Jak jednak pokazał rozdział piąty książki, jest to trudne zadanie ze względu na obecność silnej rozbieżności preferencji obu państw.

Analiza potwierdziła również *H2b*. Tak jak przewidywała teoria budowania koalicji w Radzie, współpraca z Polską w Radzie przynosi Niemcom widocznie wyższy poziom sukcesu niż uzgadnianie stanowisk z innym państwem o największej sile głosu, czyli z Francją, Wielką Brytanią (do brexitu), Włochami lub Hiszpanią. Informuje o tym współczynnik zmiennej *POL-GER*, który jest wyższy od predyktorów odnoszących się do tych krajów. Wprawdzie uważny czytelnik dostrzeże, że efekt omawianej zmiennej nie jest najsilniejszy w modelu 2, jednakże posiada on najwyższą wartość w najlepiej dopasowanym modelu 3 oraz modelu sprawdzającym 6, co implikuje, że współpraca polsko-niemiecka jest najbardziej opłacalna dla Niemiec. *Ceteris paribus*, według modelu

Wykres 103. Przewidywany sukces Niemiec w zależności od zgodności preferencji tego kraju z Polską, Wielką Brytanią, PE i KE (model 3)



Źródło: obliczenia własne na podstawie POLGER_DEU.

3 wzrost spójności z Polską o 10 pkt zmniejsza ważoną odległość Niemiec od wyniku, czyli zwiększa sukces, o ok. 1.35 pkt, czyli o więcej niż taki sam wzrost zgodności z Wielką Brytanią (1.06), Włochami (0.42) i Hiszpanią (0.89). Uzyskane wyniki dowodzą zatem, że współpraca polsko-niemiecka w Radzie jest bardziej opłacalna niż kooperacja z czterema największymi państwami nie tylko dla Polski, ale także dla Niemiec.

Podobnie jak w przypadku Polski, ujawniono tylko jedno państwo, z którym kooperacja jest, a w zasadzie była, bardzo opłacalna dla Niemiec, choć w mniejszym zakresie niż z Polską. Mowa o Wielkiej Brytanii, o czym świadczy dodatni i istotny statystycznie efekt zmiennej *GER-UK* w modelach 2-5. Oznacza to, że w latach 2004-2019, a więc przed brexitem, większa zgodność preferencji z tym państwem przekładała się na wyższy poziom sukcesu Niemiec, podczas gdy większa rozbieżność skutkowała mniejszym sukcesem. *Ceteris paribus*, wzrost spójności stanowisk Berlina i Londynu w sprawie legislacji UE o 10 pkt zmniejszał ważoną odległość między stanowiskiem Niemiec a wynikiem o 1.06 pkt (model 3). Wykres 103 zawiera graficzną prezentację tej zależności, informując, że sojusz z Londynem (*GER-UK* = 0) zapewniał Berlinowi średni sukces na poziomie 18.8 pkt, podczas gdy posiadanie sprzecznych preferencji (*GER-UK* = 100) – już 29.4 pkt. Wytłumaczenie opłacalności kooperacji z Wielką Brytanią jest podobne jak w kazusie Polski i dotyczy większych zdolności budowania mniejszości blokującej. Do momentu brexitu Niemcy i Wielka Brytania były państwami, które najczęściej kontestowały akty prawne w Radzie (*vide* rozdział pierwszy). Ponieważ oba te kraje dysponowały dużą siłą głosu, mogły po dokooptowaniu kilku mniejszych zbudować taką mniejszość i w ten sposób wymusić na pozostałych aktorach koncesje zapewniające im większy sukces. Jednocześnie uzyskany wynik sugeruje, że wyjście Wielkiej Brytanii z UE znacząco i negatywnie wpłynęło nie tylko na skuteczność Polski, jak wykazano w poprzednim badaniu, ale także Niemiec. Ten drugi kraj stracił bowiem ważnego partnera w procesie budowania mniejszości blokujących, których osiągnięcie jest z racji częstego posiadania przez Niemcy skrajnych preferencji (*vide* rozdział trzeci) decydującym czynnikiem sukcesu.

Z drugiej strony wyniki regresji sugerują, że spójność stanowisk z Francją, Włochami i Hiszpanią nie wpływa na skuteczność Niemiec. Wskazują na to współczynniki zmiennych *GER-FRA*, *GER-ITA* oraz *GER-ESP*, które nie są istotne statystycznie w żadnym modelu, a ich wartość jest niewielka. Oznacza to, że współpraca z tymi krajami nie jest dla Niemiec szczególnie opłacalna. Warto tutaj zauważyć, że predyktor *GER-FRA* ma nawet ujemną wartość w modelach 3-4, informując, że zbliżanie stanowisk z Paryżem nie tylko nie przynosi korzyści Berlinowi, ale wręcz redukuje jego sukces. Wynik ten stanowi duże zaskoczenie, zważywszy, że – jak już wielokrotnie wspominano w tej książce – oba te kraje ustanowiły na mocy traktatów elizejskiego i akwizgrańskiego mechanizm koordynacji stanowisk na poziomie UE. Choć skutkuje on większą zgodnością preferencji Niemiec i Francji w sprawie legislacji UE, co pokazał rozdział piąty, to jednak nie zwiększa istotnie sukcesu Berlina w negocjacjach. Warto jednak dodać, że

choć uzyskany rezultat dowodzi, że współpraca obu krajów nie jest szczególnie korzystna dla Niemiec z punktu widzenia wyników procesu uchwalania aktów prawa wtórnego UE, to jednak nie wyklucza to znaczenia tej kooperacji przy reformowaniu prawa pierwotnego UE czy wytyczaniu politycznych kierunków integracji europejskiej[792].

Przechodząc do zmiennych kontrolnych: czynnikiem determinującym sukces Niemiec w procesie legislacyjnym UE jest zgodność preferencji z PE. Dowodzi tego istotna statystycznie, dodatnia oraz wysoka wartość współczynnika β zmiennej *GER-PE* w modelach 3-5. A zatem, identycznie jak w przypadku Polski rozbieżność preferencji z PE widocznie osłabia skuteczność Niemiec, podczas gdy większa zgodność przekłada się na wyższy poziom sukcesu (zob. też wykres 103). *Ceteris paribus*, na podstawie modelu 3 można przewidywać, że gdy aktorzy ci posiadają identyczne stanowiska (*GER-PE* = 0), to średnia ważona odległość Niemiec od wyniku wyniesie tylko 12.7 pkt, a więc będzie znacznie mniejsza niż w sytuacji prezentowania sprzecznych preferencji (*GER-PE* = 100), kiedy powinna być równa 31.1 pkt. Powyższy rezultat potwierdza wcześniejsze badania, które ujawniły istotny, generalny wpływ PE na sukces członków Rady w procesie legislacyjnym UE[793]. Reasumując, współpraca z PE, zwłaszcza poprzez dążenie do przyjęcia przez tę instytucję stanowiska legislacyjnego zbliżonego do preferencji Niemiec, jest strategią przynoszącą Berlinowi duże zyski. Jednakże zadanie to jest trudne do realizacji w praktyce – o ile bowiem, jak pokazał rozdział drugi, delegacja niemiecka posiada bardzo silną pozycję w PE, co daje jej szerokie możliwości forsowania interesów krajowych w głosowaniach w tej instytucji, o tyle z rozdziału piątego wynika, że Niemcy posiadają najmniejszą zgodność preferencji właśnie z PE.

Podobnie jak w przypadku Polski, poparcie KE dla preferencji Niemiec ma pozytywny wpływ na sukces tego państwa. Dowodzi tego dodatnia i istotna statystycznie wartość współczynników zmiennej *GER-KE* w modelach 3-5 (zob. też wykres 103). *Ceteris paribus*, według modelu 3 wzrost niezgodności stanowisk Niemiec i KE o 10 pkt zwiększa ważoną odległość tego pierwszego kraju od wyniku o 1.42 pkt. Rezultat ten ponownie potwierdza badania dowodzące, że posiadanie zbliżonych preferencji z KE zapewnia wyższy poziom sukcesu państw w procesie legislacyjnym UE[794].

---

792 Por. np. B. Clift, M. Ryner, *Joined at the Hip, but Pulling Apart? Franco-German Relations, the Eurozone Crisis and the Politics of Austerity*, „French Politics" 2014, vol. 12, nr 2, s. 136-163; A. Crespy, V. Schmidt, *op. cit.*, s. 1085-1101; H. Degner, D. Leuffen, *op. cit.*, s. 89-108; C. Mazzucelli, *op. cit.*; U. Krotz, L. Schramm, *An Old Couple in a New Setting: Franco-German Leadership in the Post-Brexit EU*, „Politics and Governance" 2021, vol. 9, nr 1, s. 48-58; U. Krotz, L. Schramm, *Embedded Bilateralism, Integration Theory, and European Crisis Politics: France, Germany, and the Birth of the EU Corona Recovery Fund*, „Journal of Common Market Studies" 2022, vol. 60, nr 3, s. 526-544.

793 Por. J. Arregui, *Determinants...*, s. 1118; J. Arregui, R. Thomson, *States Bargaining Success...*, s. 671; S. Bailer, *Bargaining Success...*, s. 115; J. Cross, *Everyone's a Winner...*, s. 85; A. Kirpsza, *Quid Pro Quo...*, s. 337; N. Mariano, C. Schneider, *op. cit.*, s. 70.

794 D. Aksoy, *Institutional Arrangements...*, s. 548-549; J. Arregui, *Determinants...*, s. 1118; J. Arregui, R. Thomson, *States' Bargaining Success...*, s. 671; S. Bailer, *Bargaining Success...*, s. 115; J. Cross,

Jednocześnie wyniki regresji nie ujawniły znaczącej zależności między skutecznością Niemiec a procedurą legislacyjną. Co prawda współczynnik zmiennej *Procedura* ma ujemną wartość w modelach 3-4, sugerując, że kraj ten uzyskuje lepsze wyniki w ZPU niż konsultacji, ale brak istotności statystycznej nie pozwala wyciągnąć zasadniczych wniosków w tej kwestii.

Tabela 74. Wyniki regresji liniowej wielorakiej – test hipotez generalnych na temat wpływu współpracy z Polską w Radzie na sukces Niemiec w najważniejszych kwestiach legislacyjnych dla Niemiec (ważność ≥ 70)

	Model 6	Model 7	Model 8	Model 9
POL-GER	**0.257*****	0.064	**0.215****	**0.207****
	(0.085)	(0.074)	**(0.083)**	**(0.081)**
GER-FRA		**0.216****	0.112	0.068
		(0.090)	(0.079)	(0.078)
GER-UK		**0.193*****	0.002	0.026
		(0.062)	(0.089)	(0.080)
GER-ITA		-0.094	-0.096	
		(0.112)	(0.114)	
GER-ESP		**0.261*****	**0.221****	**0.184****
		(0.087)	**(0.098)**	**(0.069)**
GER-PE			**0.202****	**0.219*****
			(0.083)	**(0.073)**
GER-KE			**0.246*****	**0.222*****
			(0.076)	**(0.077)**
Procedura			0.310	
			(6.555)	
Materia	Nie	Nie	Nie	Nie
Stała	**16.513*****	7.109	-9.732	**-11.155****
	(4.030)	(5.644)	(6.335)	**(4.313)**
R^2	0.121	0.360	0.528	0.521
BIC	764.05	666.68	605.50	598.13
F (ANOVA)	**9.19*****	**7.21*****	**10.92*****	**14.75*****
N (projekty leg.)	45	40	38	38
N (kwestie leg.)	80	70	64	64

Objaśnienia: w nawiasach podane są błędy standardowe. Modele oszacowano za pomocą odpornych błędów standardowych sklastrowanych na poziomie projektów. Wyniki istotne statystycznie są pogrubione. Poziomy istotności statystycznej: * $p < 0.1$, ** $p < 0.05$, *** $p < 0.01$. Źródło: obliczenia własne na podstawie POLGER_DEU.

Everyone's a Winner..., s. 86; A. Kirpsza, *Quid Pro Quo...*, s 339; M. Lundgren et al., *op. cit.*, s. 77.; N. Mariano, C. Schneider, *op. cit.*, s. 70-72.

Tak jak w badaniu dotyczącym Polski, wykonano dodatkową analizę regresji liniowej, w której zbadano wpływ powyższych czynników na sukces Niemiec w najważniejszych kwestiach dla tego państwa w latach 2004-2019. Wyniki prezentuje tabela 74. Opracowano cztery modele (modele 6-9), które są odwzorowaniem modeli 1-5, ale zostały one oszacowane na innej próbie, składającej się tylko z kwestii, którym Niemcy przypisały ważność równą 70 pkt i więcej. Ogółem, zidentyfikowano 80 takich kwestii, które stanowią obserwacje dla omawianej analizy. Tak jak w przypadku Polski, w próbie tej napotkano problem w postaci pojedynczych kwestii z zakresu niektórych polityk, które mają niekontrolowany wpływ na wyniki, jeśli stosuje się tak jak tutaj regresję ze sklastrowanymi błędami standardowymi. Dlatego nie było możliwe oszacowanie modelu ze zmienną *Materia* (poprzednio był to model 4).

Zaproponowane modele są dobrze dopasowane do danych, gdyż współczynniki *VIF* i korelacji *R* znajdują się poniżej wartości krytycznych ($VIF < 5$; $R < 0.8$)[795], wyniki testów ANOVA są istotne statystycznie, a parametry R^2 są na przyzwoitym poziomie, dowodząc, że modele wyjaśniają między 12% a 53% wariancji sukcesu Niemiec. Najlepiej dopasowany do danych jest model 9, gdyż posiada on najniższy współczynnik *BIC*. Generalnie na podstawie tabeli 74 można stwierdzić, że uzyskane wyniki w trzech aspektach znacznie różnią się od rezultatów otrzymanych w analizie obejmującej wszystkie kwestie legislacyjne (tabela 73).

Po pierwsze, kooperacja polsko-niemiecka w Radzie ma pozytywny wpływ na sukces Niemiec w najważniejszych sprawach dla tego państwa. Informuje o tym współczynnik β zmiennej *POL-GER*, który jest dodatni i istotny statystycznie. Wprawdzie nie posiada on tej właściwości w modelu 7, ale ujawnia ją w pozostałych modelach, w tym w najlepiej dopasowanym, co pozwala stwierdzić istnienie wskazanej zależności. Co jednak kluczowe, wartość współczynnika *POL-GER* jest prawie dwukrotnie wyższa niż w poprzednim badaniu, co oznacza, że sukces Niemiec w sprawach najważniejszych jest jeszcze bardziej uzależniony od poziomu zgodności z Polską niż w mniej żywotnych kwestiach. *Ceteris paribus*, gdy Niemcy i Polska zbliżają swoje preferencje w kwestii kluczowej dla Berlina o 10 pkt, to ważona odległość stanowiska Niemiec od wyniku maleje o 2.1-2.6 pkt, a więc sukces wzrasta. Ponadto zgodność preferencji z Polską samodzielnie wyjaśnia ok. 12% wariancji sukcesu Niemiec w najważniejszych kwestiach, a więc znacznie więcej niż w poprzednim badaniu (8.1%). Reasumując, współpraca polsko-niemiecka, polegająca na zbliżaniu stanowisk w sprawach o istotnym znaczeniu dla tych państw, jest bardzo opłacalna zarówno dla Polski, jak i Niemiec.

Po drugie, w przeciwieństwie do Polski Niemcy nie są osamotnione przy negocjowaniu najważniejszych dla nich regulacji. Jeśli w kwestiach tych Warszawa może istotnie zwiększać swoją skuteczność tylko poprzez współpracę z Niemcami, to Niemcy

[795] Najwyższą wartość *VIF* uzyskała zmienna *GER-ITA* ($VIF = 2.32$), a najsilniejsza korelacja występuje między zmiennymi *GER-ESP* oraz *GER-ITA* ($R = 0.63$).

mogą tutaj liczyć aż na czterech silnych partnerów – Polskę, Hiszpanię, PE i KE. Informują o tym współczynniki zmiennych *POL-GER*, *GER-ESP*, *GER-PE* i *GER-KE*, które są dodatnie i istotne statystycznie w modelach 7-9. *Ceteris paribus*, wzrost zgodności Niemiec z Hiszpanią, PE i KE (o Polsce już wspominano) o 10 pkt zmniejsza ważoną odległość stanowiska Niemiec od wyniku o kolejno 1.84, 2.19, 2.22 pkt. Co ciekawe, w modelu 7 dodatni i istotny statystycznie jest również współczynnik zmiennej *GER-FRA*, co sugeruje, że kooperacja z tym krajem w Radzie również zwiększa sukces Berlina. Efekt ten traci jednak istotność po dodaniu zmiennych kontrolnych (model 8), a także w modelu sprawdzającym (model 9), co wskazuje na brak znaczącego wpływu tego predyktora na zmienną zależną.

Po trzecie, analiza dowodzi, że współpraca z Wielką Brytanią w Radzie nie była w badanym okresie opłacalna dla Niemiec w kwestiach legislacyjnych, które były dla tego kraju najważniejsze. Wprawdzie współczynnik zmiennej *GER-UK* jest dodatni i istotny statystycznie w modelu 7, ale traci istotność w modelu 8 i nie uzyskuje jej z powrotem w modelu sprawdzającym (model 9). Oznacza to, że większa lub mniejsza zgodność z Londynem nie przekładała się widocznie na sukces Niemiec w kwestiach dla nich kluczowych. Wynik ten różni się od rezultatu badania dotyczącego wszystkich kwestii (zob. tabela 73), które ujawniło silny i istotny wpływ sojuszu z Wielką Brytanią na skuteczność Berlina. Można zatem stwierdzić, że o ile brexit osłabił ogólną pozycję negocjacyjną Niemiec w związku z ograniczeniem możliwości budowania mniejszości blokujących w Radzie, o tyle ten negatywny efekt nie powinien wystąpić w przypadku kwestii legislacyjnych, które są dla Niemiec najbardziej żywotne.

5.2.2. Test hipotez warunkowych

W kolejnym kroku wykonano test hipotez na temat warunkowego wpływu koalicji polsko-niemieckiej na sukces Niemiec w procesie legislacyjnym UE. Tabela 75 prezentuje wyniki regresji liniowej w tym zakresie. Tak jak w analizie dotyczącej Polski, oszacowano sześć grup modeli, z których modele 1A-1B testują *H3b*, modele 2A-2B – *H4b*, modele 3A-3B – *H5b*, modele 4A-4B – *H6b*, modele 5A-5B – *H7b*, a modele 6A-6B – *H8b*. W każdej grupie znajdują się po dwa modele z literami „A" i „B", przy czym te pierwsze badają indywidualny wpływ czynnika wyrażonego w danej hipotezie, zawierając tylko daną interakcję oraz zmienne ją tworzące, podczas gdy modele „B" analizują ten wpływ z uwzględnieniem oddziaływania pozostałych zmiennych niezależnych i kontrolnych na sukces Niemiec[796]. Z powodu zastosowania innego zestawu zmiennych niż w poprzednim badaniu i wynikających z tego faktu braków danych powyższe modele oszacowano na innej próbie obserwacji, liczącej 139 kwestii zagnieżdżonych

[796] W modelach tych nie umieszczono zmiennej kontrolnej *Materia*, gdyż wpływ zgodności polsko-niemieckiej na sukces Polski w poszczególnych politykach UE będzie przedmiotem oddzielnej analizy.

w 61 projektach. Przy czym modele 5A-5B wyliczono na jeszcze mniejszej próbie, zawierającej tylko te kwestie, w których występowało *status quo* (95 kwestii i 49 projektów), gdyż wpływ tej pozycji na opłacalność współpracy i sukces Polski i Niemiec można zmierzyć wyłącznie, gdy stanowisko *status quo* w ogóle występuje (tj. gdy projekt przewiduje zmianę uchwalonego wcześniej aktu prawnego).

Ogółem, modele są ponownie dobrze dopasowane do danych. Współczynniki *VIF* i korelacji *R* nie przekraczają wartości krytycznych (*VIF* < 5; *R* < 0.8), co wskazuje na brak nadmiernej korelacji predyktorów[797]. Wszystkie modele zdały również test ANOVA, o czym świadczą istotne statystycznie wartości statystyk *F* w tabeli 75. Oznacza to, że są one lepiej dopasowane do danych i wnoszą większą wartość eksplanacyjną niż modele bez zmiennych. Wreszcie wartości R^2 są na przyzwoitym poziomie, dowodząc, że modele wyjaśniają maksymalnie 39% wariancji sukcesu Niemiec. Wykluczywszy modele 5A i 5B, które opierają się innej liczbie obserwacji, można stwierdzić, że najlepiej dopasowany do danych jest model 4A, ponieważ wartość jego *BIC* jest najniższa. Implikuje to, że zaledwie trzy zmienne, tj. zgodność Niemiec z Polską i KE oraz interakcja tych dwóch predyktorów, znacznie lepiej wyjaśniają sukces Niemiec niż reszta modeli, w tym te zawierające większą liczbę zmiennych niezależnych i kontrolnych.

Przechodząc do testu hipotez warunkowych: uzyskane wyniki są w zasadzie identyczne z tymi zaprezentowanymi w analizie sukcesu Polski. Sugeruje to, że skuteczność Polski i Niemiec w procesie legislacyjnym UE jest uwarunkowana podobnymi czynnikami, co jeszcze bardziej wzmacnia tezę o silnym uzależnieniu („skazaniu na siebie") tych państw w tym procesie. Przede wszystkim efekt zmiennej *GER-EX* jest dodatni i istotny statystycznie we wszystkich modelach, w których został umieszczony. Oznacza to, że zgodnie z teorią modelowania przestrzennego oraz generalnymi badaniami[798] większy radykalizm preferencji Niemiec znacząco redukuje sukces tego kraju w sprawie legislacji UE. Przy utrzymaniu pozostałych czynników na stałym poziomie wzrost skrajności stanowiska Niemiec względem średniego stanowiska Rady o 10 pkt zwiększa ważoną odległość tego kraju od wyniku negocjacji średnio o ok. 3.3-4.9 pkt (modele 2B-6B). Ekstremalność jest zatem kluczowym predyktorem sukcesu nie tylko Polski, ale również Niemiec.

Co jednak kluczowe, podobnie jak w przypadku Polski, analiza regresji potwierdziła *H3b*. Efekt interakcji *Koalicja*GER-EX* jest bowiem ujemny i istotny statystycznie w modelach 1A-1B. Sugeruje to, że koalicja z Warszawą znacząco osłabia zaobserwowany wyżej negatywny wpływ ekstremalności na skuteczność Berlina, zapewniając

---

[797] Najwyższą wartość *VIF* uzyskała zmienna *Procedura* (*VIF* = 1.55), a najsilniejsza korelacja występuje między zmiennymi *Czas negocjacji* i *Procedura* (*R* = 0.46).

[798] Por. J. Arregui, *Determinants...*, s. 1116; J. Arregui, R. Thomson, *States' Bargaining Success...*, s. 669; J. Cross, *Everyone's a Winner...*, s. 88; J. Golub, *How the European Union...*, s. 1307; A. Kirpsza, *Quid Pro Quo...*, s. 336-337; M. Lundgren, et al., *op. cit.*, s. 77; N. Mariano, C. Schneider, *op. cit.*, s. 72; A. Rasmussen, C. Reh, *op. cit.*, s. 1018.

Tabela 75. Wyniki regresji liniowej wielorakiej – test hipotez warunkowych na temat wpływu współpracy (koalicji) z Polską w Radzie na sukces Niemiec w procesie legislacyjnym UE

	Ekstremalność		*Ważność*		*Parlament Eur.*		*Komisja Eur.*		*Status quo*		*Czas negocjacji*	
	(1A)	(1B)	(2A)	(2B)	(3A)	(3B)	(4A)	(4B)	(5A)	(5B)	(6A)	(6B)
Koalicja	6.29	3.11	-2.63	2.83	-6.30	-3.28	-1.05	2.94	**-14.33*****	1.05	-10.04	-2.65
	(6.12)	(6.20)	(4.25)	(4.31)	(5.20)	(5.71)	(4.65)	(4.09)	**(4.41)**	(4.85)	(11.77)	(9.51)
GER-EX	**0.53*****	**0.44*****		**0.35*****		**0.35*****		**0.33*****		**0.49*****		**0.35*****
	(0.14)	**(0.12)**		**(0.08)**		**(0.08)**		**(0.08)**		**(0.13)**		**(0.08)**
Koalicja*GER-EX	**-0.39****	**-0.29***										
	(0.17)	**(0.16)**										
GER-WAZ		**11.46*****	**20.32*****	**16.68*****		**11.41*****		**11.03*****		**9.30****		**11.46*****
		(3.76)	**(5.27)**	**(4.54)**		**(3.95)**		**(3.79)**		**(4.48)**		**(3.93)**
Koalicja*GER-WAZ			**-18.55****	**-14.48****								
			(7.08)	**(6.71)**								
GER-PE		**0.15*****		**0.15****	**0.26*****	**0.17****		**0.13****		**0.16***		**0.16*****
		(0.06)		**(0.06)**	**(0.10)**	**(0.08)**		**(0.06)**		**(0.08)**		**(0.06)**
Koalicja*GER-PE					-0.15	-0.02						
					(0.11)	(0.10)						
GER-KE		0.07		**0.08***		0.07	**0.30*****	**0.15****		0.10		0.08
		(0.05)		**(0.05)**		(0.05)	**(0.08)**	**(0.07)**		(0.06)		(0.05)
Koalicja*GER-KE							**-0.27****	**-0.19***				
							(0.10)	**(0.10)**				
GER-SQ		2.28		1.54		2.73		4.45	**15.58***	0.33		2.56
		(4.89)		(4.87)		(5.16)		(5.23)	**(8.37)**	(7.08)		(4.88)

	Ekstremalność		*Ważność*		*Parlament Eur.*		*Komisja Eur.*		*Status quo*		*Czas negocjacji*	
	(1A)	(1B)	(2A)	(2B)	(3A)	(3B)	(4A)	(4B)	(5A)	(5B)	(6A)	(6B)
Koalicja*GER-SQ									-4.94	-5.73		
									(10.10)	(10.15)		
Czas negocjacji		0.14		0.16		0.15		0.16		0.15	0.28	0.19
		(0.13)		(0.13)		(0.13)		(0.14)		(0.17)	(0.32)	(0.23)
Koalicja*Czas neg.											-0.12	-0.07
											(0.43)	(0.39)
Projekt redystryb.		0.89		0.70		0.08		-0.08		1.08		0.01
		(3.67)		(3.77)		(3.75)		(3.65)		(4.85)		(3.62)
Dyrektywa		-0.48		-0.03		0.23		-0.43		2.22		0.24
		(3.67)		(3.71)		(3.63)		(3.54)		(4.81)		(3.68)
Procedura		-5.89		-6.90		-6.46		-6.60		-8.17		-6.68
		(6.83)		(6.98)		(7.00)		(6.74)		(8.30)		(6.82)
Stała	4.69	-9.14	**15.58*****	-7.90	**13.32*****	-5.90	**13.38*****	-6.44	**21.97*****	-9.36	**19.53***	-6.19
	(5.01)	(6.94)	**(2.62)**	(6.82)	**(4.78)**	(6.69)	**(3.34)**	(6.71)	**(4.29)**	(9.28)	**(9.84)**	(7.63)
R^2	0.21	0.38	0.17	0.39	0.18	0.37	0.22	0.39	0.12	0.38	0.08	0.37
BIC	1277	1282	1284	1280	1283	1284	1275	1280	899	902	1298	1284
F (ANOVA)	**8.11*****	**6.36*****	**6.19*****	**7.59*****	**12.83*****	**5.82*****	**8.37*****	**6.27*****	**10.76*****	**3.94*****	**5.09*****	**6.00*****
N (projekty leg.)	61	61	61	61	61	61	61	61	49	49	61	61
N (kwestie leg.)	139	139	139	139	139	139	139	139	95	95	139	139

Objaśnienia: w nawiasach podane są błędy standardowe. Modele oszacowano za pomocą odpornych błędów standardowych sklastrowanych na poziomie projektów legislacyjnych. Wyniki istotne statystycznie są pogrubione. Poziomy istotności statystycznej: * $p < 0.1$, ** $p < 0.05$, *** $p < 0.01$.
Źródło: obliczenia własne na podstawie POLGER_DEU.

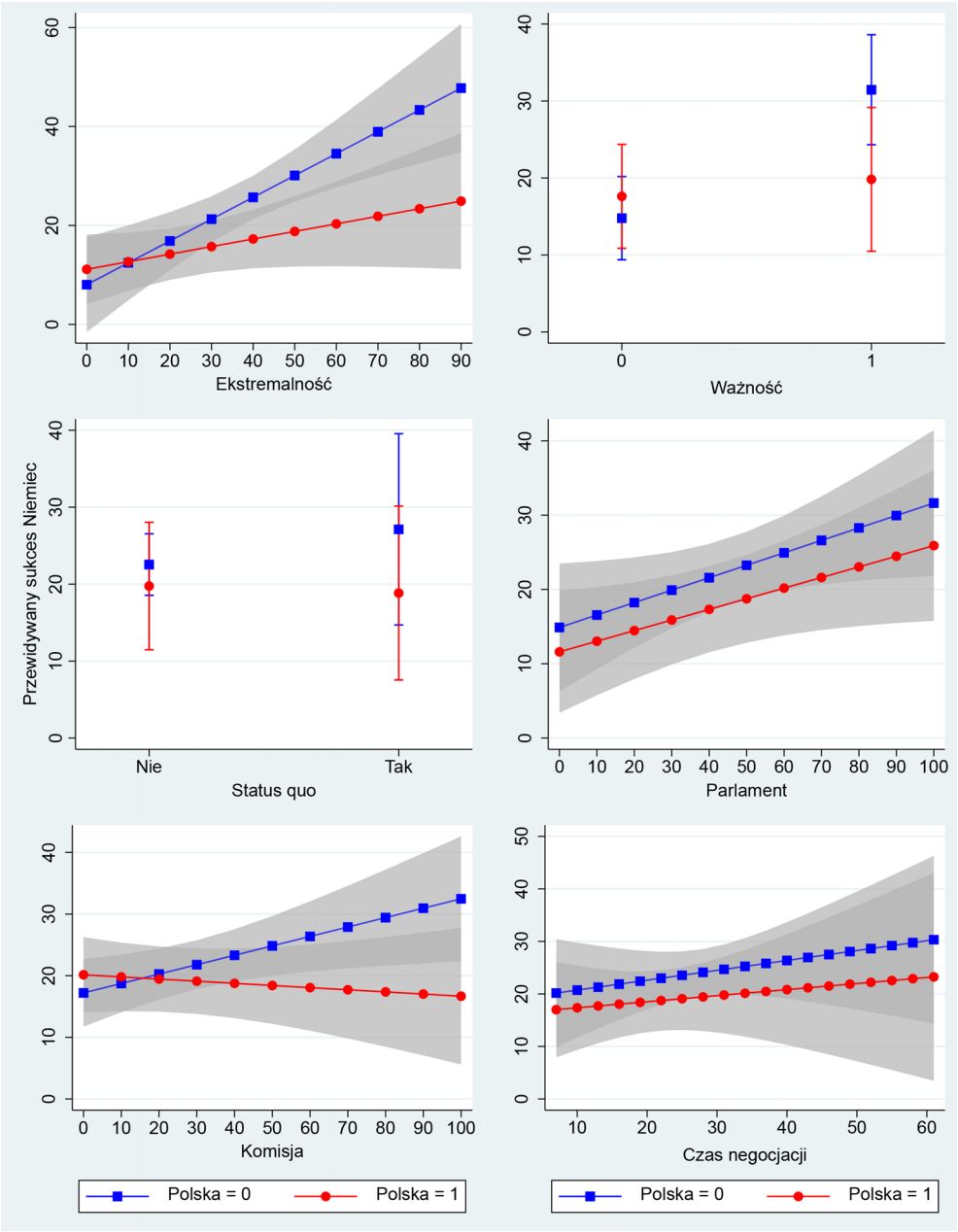
mu widocznie większy sukces w sytuacji posiadania skrajnych preferencji niż w sytuacji braku takiego sojuszu. *Ceteris paribus*, wzrost radykalizmu Niemiec o 10 pkt zmniejsza ważoną odległość tego kraju od wyniku o ok. 3 pkt w sytuacji zawarcia koalicji z Polską w porównaniu z brakiem takiej koalicji (model 1B). Uzyskany efekt dokładniej obrazuje wykres 104, na którym przedstawiono oszacowany na bazie modelu 1B wpływ koalicji polsko-niemieckiej na sukces Niemiec w zależności od radykalizmu. Dowodzi on, że gdy preferencje Berlina są umiarkowane (wartości 0-10 zmiennej *GER-EX*), to sojusz z Polską nie przynosi widocznie lepszych wyników w porównaniu z jego brakiem. Ale gdy stanowisko Niemiec staje się bardziej skrajne, zwłaszcza gdy znajduje się ok. 80-90 pkt od średniego stanowiska Rady, linie regresji wyznaczające przewidywany sukces tego kraju w sytuacji zawiązania lub nie koalicji z Polską oddalają się od siebie, informując, że współpraca z Polską zapewnia Niemcom wyższy poziom sukcesu niż brak takiej kooperacji. Powyższe wyniki dowodzą zatem, że koalicja polsko-niemiecka jest niezmiernie opłacalna nie tylko dla Polski, co pokazano wcześniej, ale także dla Niemiec, w sytuacji gdy kraje te posiadają radykalne stanowiska w sprawie legislacji UE. O ile ekstremalność generalnie zmniejsza sukces tych państw, o tyle efekt ten jest skutecznie hamowany przez ich współpracę. Rezultat ten jest szczególnie ważny w świetle ustaleń rozdziału piątego, w którym odkryto, że Niemcy zgłaszają relatywnie najbardziej skrajne preferencje w Radzie. Powoduje to, że w takich warunkach Berlin powinien intensywnie współpracować z Polską w celu uzgadniania stanowisk w sprawie regulacji UE, gdyż – jak pokazała analiza – takie postępowanie przynosi mu wymierne korzyści.

Według wyników Niemcy osiągają mniejszy sukces w zakresie regulacji UE, które są dla nich szczególnie ważne. Świadczy o tym współczynnik zmiennej *GER-WAZ*, który jest dodatni i istotny statystycznie. Oznacza to, że im bardziej intensywne preferencje posiadają Niemcy, tym mniejszy jest ich sukces. *Ceteris paribus*, gdy przedmiotem negocjacji jest kwestia, której Niemcy przypisują 70 pkt i więcej ważności, to ważona odległość ich stanowiska od wyniku jest większa średnio o 9.3-11.5 pkt w porównaniu z kwestią o mniejszej istotności (mniej niż 70 pkt ważności). Rezultat ten stoi więc w sprzeczności z teorią modelowania przestrzennego, która przewidywała większy sukces tego kraju w sprawach dla niego kluczowych. Jednocześnie wynik ten kwestionuje pogląd, który często podnosi się w debacie publicznej i literaturze[799], że Niemcy są bardzo skuteczne w forsowaniu swoich interesów w regulacjach UE, które są dla nich najbardziej żywotne – jak widać, jest inaczej.

Co jednak znamienne, efekt interakcji *Koalicja*GER-WAZ* jest ujemny i istotny statystycznie w modelach 2A-2B. Oznacza to, że współpraca z Polską zasadniczo hamuje negatywny wpływ ważności na sukces Niemiec i zwiększa skuteczność tego kraju w realizacji jego najbardziej intensywnych preferencji. Bazując na modelu 2B, można

[799] Zob. A. Kirpsza, *A Colossus...*, s. 864-883.

Wykres 104. Warunkowy wpływ koalicji z Polską na sukces Niemiec w zależności od ekstremalności i intensywności preferencji Niemiec, zajmowania przez ten kraj pozycji *status quo*, zgodności preferencji Niemiec z PE i KE oraz czasu negocjacji nad projektem



Źródło: obliczenia własne na podstawie POLGER_DEU.

przewidywać, że gdy Niemcy zawiązują koalicję polsko-niemiecką w sprawie najważniejszej dla tego kraju legislacji, to ważona odległość od wyniku jest mniejsza średnio o ok. 14.5 pkt niż w sytuacji braku takiego sojuszu w sprawie takiej legislacji. Omawiany efekt zaprezentowano bardziej szczegółowo na wykresie 104. Wykres dowodzi, że o ile posiadanie wspólnego stanowiska z Polską w mniej istotnych kwestiach (*GER-WAZ* = 0) generuje trochę większą ważoną odległość od wyników niż prezentowanie odmiennych preferencji z tym krajem, o tyle w najważniejszych sprawach dla Niemiec (*GER-WAZ* = 1) zapewnia ono już zasadniczo większy sukces, czyli mniejszą ważoną odległość od wyników. Reasumując, podobnie jak dla Polski, współpraca polsko-niemiecka, polegająca na uzgadnianiu stanowisk, jest bardzo opłacalna dla Niemiec w przypadku projektów, które są szczególnie ważne dla tego kraju. *H4b* została zatem potwierdzona. Uzyskany wynik jest ponadto doniosły w świetle rezultatów rozdziału piątego, który wykazał, że preferencje Niemiec są najbardziej intensywne spośród wszystkich państw. W tym kontekście Berlin powinien być bardziej skłonny niż dotychczas do kooperacji z Warszawą w celu budowania koalicji, tym bardziej że bez takiej współpracy jego skuteczność w negocjowaniu najważniejszych dla niego regulacji jest bardzo niska.

Zgodnie z przewidywaniami teorii modelowania przestrzennego sukces Niemiec jest silnie uzależniony od stanowiska PE. Informuje o tym efekt zmiennej *GER-PE*, który jest dodatni i istotny statystycznie. *Ceteris paribus*, wzrost niezgodności preferencji Niemiec i PE o 10 pkt zwiększa odległość tego kraju od wyniku średnio o 1.3-1.6 pkt ważonych ważnością. Rezultat ten potwierdza zatem ustalenia wcześniejszego podrozdziału, według których większa rozbieżność stanowisk z PE zmniejszała sukces Niemiec.

Wbrew jednak przewidywaniom współpraca z Polską nie osłabia znacząco tego negatywnego wpływu niezgodności preferencji z PE na skuteczność Niemiec. Wprawdzie efekt interakcji *Koalicja*GER-PE* posiada zgodną z oczekiwaniami ujemną wartość w modelach 3A-3B, ale nie jest istotny statystycznie. Oznacza to, że *H5b* jest fałszywa – budowanie koalicji z Polską nie zapewnia Niemcom zasadniczo wyższego poziomu sukcesu w sytuacji posiadania konfliktowych stanowisk z PE. Potwierdza to wykres 104, który prezentuje oszacowany na bazie modelu 3B wpływ sojuszu polsko-niemieckiego na skuteczność Berlina w zależności od zgodności jego preferencji z tą instytucją. Dowodzi on, że wraz ze wzrostem rozbieżności stanowisk z PE średnia ważona odległość Niemiec od wyników zwiększa się prawie w takim samym zakresie w przypadku zawarcia koalicji z Polską jak jej braku. Rezultat ten jest złą wiadomością dla Niemiec w kontekście ustaleń rozdziału piątego, w którym zauważono silną rozbieżność preferencji tego kraju z PE. Oznacza to, że Niemcy będą często przegrywać negocjacje w UE, gdyż nie są w stanie przełamać negatywnych skutków tej trudnej sytuacji poprzez uzgadnianie wspólnego stanowiska z Polską. Pewnym pocieszeniem jest jednak fakt, że choć przedziały ufności obu linii regresji na wykresie 104 generalnie się pokrywają, to

jednak linia odnosząca się do koalicji z Polską znajduje się trochę niżej. Sugeruje to, że w zasadzie dla każdego poziomu zgodności Niemiec i PE (każdej wartości *GER-PE*) współpraca z Warszawą nadal gwarantuje Berlinowi większy sukces niż jej unikanie.

Analiza potwierdziła natomiast *H6b*. Wskazuje na to ujemny i istotny statystycznie efekt interakcji *Koalicja*GER-KE* w modelach 4A i 4B. Oznacza to, że współpraca z Polską znacząco zwiększa sukces Niemiec, gdy kraj ten posiada konfliktowe preferencje z KE. *Ceteris paribus*, gdy Niemcy mają idealnie rozbieżne stanowiska z KE (*GER-KE* = 100), to ważona odległość tego kraju od wyniku w sytuacji zawarcia sojuszu z Polską jest średnio o 19 pkt mniejsza niż w przypadku braku takiego sojuszu. Więcej szczegółów o tej zależności dostarcza wykres 104. Dowodzi on, że gdy stanowiska Niemiec i KE są zbliżone (wartości 0-10 zmiennej *GER-KE*), to koalicja z Polską przynosi lekko gorsze wyniki niż jej brak. Trend ten odwraca się jednak wraz ze wzrostem rozbieżności preferencji z KE – sukces Niemiec wzrasta (tj. ważona odległość od wyników maleje), wówczas gdy kraj ten znajduje się w sojuszu z Polską, natomiast jego poziom widocznie maleje (tj. odległość od wyników wzrasta), gdy stanowiska Berlina i Warszawy nie są zgodne. Jak pokazano w rozdziale piątym, Niemcy mają silnie konfliktowe preferencje z KE, dlatego powyższy rezultat jest dla nich dobrą wiadomością. Oznacza on bowiem, że pomimo tak trudnych warunków kraj ten może nadal być bardzo skuteczny w realizacji swoich preferencji, jeśli tylko uzgodni stanowiska z Polską.

Warto zauważyć, że w większości modeli samodzielny (bez interakcji) efekt zmiennej *GER-KE* nie jest zarazem dodatni i istotny statystycznie. Oznacza to, że zgodność preferencji z KE nie jest sama w sobie kluczową determinantą sukcesu Niemiec. Wynik ten jest sprzeczny z oczekiwaniami teorii modelowania przestrzennego oraz rezultatami analizy z poprzedniego podrozdziału, w której ujawniono istotną statystycznie korelację między spójnością z KE a skutecznością Niemiec. Uzasadnienie tej różnicy jest podobne jak w kazusie Polski: wpływ preferencji KE na sukces Niemiec nie jest bezwarunkowy, lecz zależy od innych czynników.

Analiza empiryczna nie potwierdziła *H6b*. Co prawda współczynnik interakcji *Koalicja*GER-SQ* jest ujemny w modelach 5A i 5B, wskazując, że koalicja z Polską zwiększa sukces Niemiec, w sytuacji gdy ten drugi kraj domaga się zachowania poprzedniego stanu prawnego, jednak zależność ta nie jest istotna statystycznie. Efekt omawianej interakcji prezentuje wykres 104. Widać na nim, że poziomy sukcesu Niemiec w sytuacji zawarcia lub nie koalicji z Polską nie różnią się dla pozycji *status quo* (*GER-SQ* = 1) oraz innego stanowiska (*GER-SQ* = 0), zwłaszcza biorąc pod uwagę rozpiętość przedziałów ufności. Mimo to w obu kategoriach zmiennej *GER-SQ* ważona odległość od wyniku jest trochę mniejsza w sytuacji sojuszu z Polską niż jego braku. Oznacza to, że współpraca z Polską nadal przynosi Niemcom większe zyski niż jej brak w przypadku posiadania zarówno konserwatywnych, jak i innych stanowisk.

Jednocześnie zajmowanie pozycji *status quo* nie jest samo w sobie kluczowym predyktorem sukcesu Niemiec. Informuje o tym efekt zmiennej *GER-SQ*, który posiada

niezgodną z oczekiwaniami dodatnią i nieistotną statystycznie wartość w modelach, w których występuje samodzielnie. Wynik ten stoi w sprzeczności z teorią modelowania przestrzennego oraz niektórymi badaniami, które wykazały, że państwa zajmujące pozycję *status quo* są bardziej skuteczne w realizacji preferencji[800]. Jak widać, efekt ten nie występuje w przypadku Niemiec. Wręcz przeciwnie, dodatnie współczynniki zmiennej *GER-SQ* wskazują, że optowanie za *status quo* raczej negatywnie przekłada się na sukces tego państwa.

Wbrew przewidywaniom instytucjonalizmu racjonalnego wyboru czas negocjacji nie wpływa samodzielnie na skuteczność Niemiec w procesie legislacyjnym UE. Informuje o tym dodatni i nieistotny statystycznie współczynnik *β* zmiennej *Czas negocjacji* we wszystkich modelach. Sugeruje to, że Niemcy nie osiągają wyższego poziomu sukcesu, gdy procedowanie danej regulacji ulega wydłużeniu. Tak samo nieistotny statystycznie jest efekt interakcji *Koalicja*Czas negocjacji* w modelach 6A i 6B. Oznacza to, że – podobnie jak w przypadku Polski – opłacalność współpracy polsko-niemieckiej dla Niemiec nie jest uwarunkowana czasem, tj. ma podobny wpływ na sukces tego kraju w długich i krótkich negocjacjach. Zależność tę obrazuje wykres 104, na którym wraz z upływem kolejnych miesięcy rokowań przewidywany sukces Niemiec w sytuacji zawarcia koalicji z Polską ulega redukcji w prawie takim samym zakresie co w przypadku braku sojuszu, o czym informują równoległe linie regresji i pokrywające się przedziały ufności. Reasumując, *H8b* nie została potwierdzona. Wynik ten jest zarazem dobrą i złą wiadomością. Dobrą, gdyż sugeruje, że współpraca polsko-niemiecka generuje podobną skuteczność Niemiec niezależnie od tego, czy daną regulację uchwala się w krótkim, czy długim czasie. Złą, gdyż oznacza, że sojusz z Polską nie wzmacnia pozycji Niemiec w bardzo długich negocjacjach, które mają miejsce, zwłaszcza gdy w Radzie powstanie mniejszość blokująca – wówczas Berlin jest zmuszony udzielić koncesji, aby odblokować uchwalenie aktu prawnego.

Przechodząc do zmiennych kontrolnych: sukces Niemiec nie jest silnie skorelowany z redystrybucyjną materią i formą aktu prawnego, a także procedurą, w której jest on uchwalany. Wskazują na to nieistotne statystycznie współczynniki zmiennych *Projekt redystrybucyjny*, *Dyrektywa* i *Procedura*. Oznacza to, że – tak jak w przypadku Polski – projekty rozdzielające środki finansowe, będące dyrektywami i uchwalane w ZPU generują zbliżony poziom sukcesu Niemiec co projekty regulacyjne, rozporządzenia i decyzje oraz projekty procedowane w SPU.

W ostatnim kroku, tak jak w analizie Polski, sprawdzono, czy zidentyfikowany powyżej pozytywny i istotny statystycznie wpływ współpracy z Polską na sukces Niemiec w PE jest uwarunkowany materią legislacyjną. W tym celu dla każdej polityki, zdefiniowanej według formacji Rady właściwej w sprawie projektu (zmienna *Materia*),

[800] J. Arregui, *Determinants...*, s. 1118; T. König et al., *op. cit.*, s. 298.

oszacowano po jednym modelu regresji, w którym zawarto jedną zmienną niezależną – *POL-GER* (zmienną zależną jest *Sukces Niemiec*)[801]. Z analizy wyłączono FAC i EYCS ze względu na bardzo małą liczbę obserwacji w tych obszarach. Wszystkie modele oszacowano za pomocą odpornych błędów standardowych, ale bez ich klastrowania, gdyż liczba klastrów (projektów) w poszczególnych politykach jest poniżej normy ustalonej w literaturze (20)[802].

Tabela 76. Wyniki regresji liniowej wielorakiej – wpływ zgodności preferencji z Polską w Radzie na sukces Niemiec w poszczególnych politykach sektorowych UE

	Zmienna zależna: *Sukces Niemiec* Zmienna niezależna: *POL-GER*			
Polityka	*β (S.E.)*	*p-wartość*	R^2	*N*
FAC	-	-	-	3
ECOFIN	**0.461** (0.155)**	0.031	0.227	7
AGRI	0.120 (0.110)	0.285	0.055	28
JHA	-0.101 (0.122)	0.417	0.022	22
EPSCO	**0.303** (0.107)**	0.017	0.279	13
COMPET	0.024 (0.128)	0.856	0.003	14
TTE	**0.287*** (0.083)**	0.002	0.289	23
ENVI	0.188 (0.140)	0.190	0.087	30
PECH	-0.253 (0.206)	0.253	0.080	10
EYCS	-	-	-	2

Objaśnienia: w nawiasach podane są błędy standardowe. Modele oszacowano za pomocą odpornych błędów standardowych. Wyniki istotne statystycznie są pogrubione. Poziomy istotności statystycznej: * $p < 0.1$, ** $p < 0.05$, *** $p < 0.01$. Źródło: obliczenia własne na podstawie POLGER_DEU.

Tabela 76 prezentuje wyniki regresji: zawiera współczynniki (β), błędy standardowe (*S.E.*), *p*-wartości, wartości R^2 modeli oraz liczbę kwestii legislacyjnych ujętych w modelu (*N*). Ogółem, współpraca z Polską zwiększa sukces Niemiec w prawie wszystkich politykach, o czym informują dodatnie współczynniki zmiennej *POL-GER*. Wyjątkiem są jednak PECH i JHA, w których efekt tego predyktora jest ujemny. Oznacza to, że w tych obszarach kooperacja z Polską nie jest opłacalna dla Niemiec, gdyż generuje średnio niższy poziom sukcesu. Warto zauważyć, że we wcześniejszej analizie w JHA uzyskano pozytywny i istotny statystycznie wpływ zgodności z Niemcami na sukces Polski, co oznacza, że współpraca tych państw w tej polityce przynosi im różne

[801] Każdy model zawiera tylko zmienną *POL-GER* ze względu na fakt, że w wielu politykach liczba obserwacji (kwestii legislacyjnych) była bardzo mała. Powodowało to, że poszczególne zmienne niezależne i kontrolne silnie korelowały ze sobą, co łamało założenie o braku współliniowości zmiennych i zniekształcało końcowe wyniki.

[802] Zob. C. Cameron, D. Miller, *op. cit.*, s. 319.

wyniki negocjacyjne. Jednocześnie efekt zmiennej *POL-GER* jest dodatni i istotny statystycznie w ECOFIN, EPSCO i TTE. Sugeruje to, że w tych dziedzinach pozytywny wpływ spójności z Polską na skuteczność Niemiec jest najbardziej prawdopodobny w populacji wszystkich regulacji UE. Taką samą zależność w przypadku EPSCO i TTE odkryto również w analizie sukcesu Polski, co wskazuje na podobnie wysoką opłacalność kooperacji Warszawy i Berlina w tych dwóch politykach. Ponadto wartości współczynników zmiennej *POL-GER* informują, że współpraca z Polską przynosi Niemcom największe zyski w ECOFIN, EPSCO i TTE, w których wzrost zgodności preferencji tych państw o 10 pkt zwiększa sukces Niemiec średnio kolejno o 4.6, 3 i 2.9 pkt ważonych ważnością. W tych samych politykach zauważono też największe uzależnienie skuteczności Berlina od spójności z Warszawą, na co wskazują wartości R^2, wynoszące – 28.9% w TTE, 27.9% w EPSCO i 22.7% w ECOFIN. Powyższe ustalenia implikują, że podobnie jak w kazusie Polski – opłacalność współpracy polsko-niemieckiej w Radzie nie jest silnie uwarunkowana materią i przynosi Niemcom większy sukces w większości polityk, z wyjątkiem PECH i JHA.

6. Sukces Polski i Niemiec w sytuacji znacznej rozbieżności preferencji tych państw

Kiedy w 2018 r. autor tej książki wysłał artykuł do „Przeglądu Politologicznego" na temat wpływu koalicji z Niemcami na sukces Polski w procesie legislacyjnym UE[803], jeden z anonimowych recenzentów stwierdził, że „(...) ciekawsza byłaby próba odpowiedzi na pytanie: Jak skutecznie realizować własne interesy w kolizji z interesami silniejszego podmiotu [Niemiec – przyp. A.K.] o zgoła innych preferencjach w kluczowych kwestiach?". Jest to bardzo słuszna uwaga. Dlatego w podrozdziale tym zbadano, które koalicje są najbardziej opłacalne dla Polski i Niemiec, w sytuacji gdy państwa te posiadają rozbieżne preferencje w sprawie legislacji UE. W tym celu na bazie POL-GER_DEU ponownie przeprowadzono regresję liniową wieloraką analizującą zależności między sukcesem Polski i Niemiec a zgodnością ich stanowisk z innymi aktorami. Analizę ograniczono jednak tylko do tych kwestii, w których zaobserwowano całkowitą lub wysoką kolizję preferencji Berlina i Warszawy.

Tabela 77 prezentuje wyniki regresji dotyczące wpływu współpracy (zgodności preferencji) z Francją, Wielką Brytanią, Włochami, Hiszpanią, PE oraz KE w Radzie na sukces Polski (zmienna zależna), z uwzględnieniem procedury legislacyjnej jako zmiennej kontrolnej. Zaprojektowano dwa modele regresji, z których każdy zawiera ten sam zestaw zmiennych (*POL-FRA*, *POL-UK*, *POL-ITA*, *POL-ESP*, *POL-PE*, *POL-KE* i *Procedura*). Model 1 oszacowano na ograniczonej próbie, składającej się tylko z tych

[803] A. Kirpsza, *Czy współpraca...*, s. 121-138.

Tabela 77. Wyniki regresji liniowej wielorakiej – czynniki wpływające na sukces Polski w sytuacji całkowitej lub wysokiej niezgodności preferencji tego kraju z Niemcami w Radzie

	Model 1 *(POL-GER = 100)*	Model 2 *(POL-GER ≥ 50)*
POL-FRA	-0.159	-0.018
	(0.107)	(0.078)
POL-UK	0.107	0.159
	(0.167)	(0.116)
POL-ITA	0.140	0.115
	(0.200)	(0.119)
POL-ESP	0.129	0.074
	(0.192)	(0.129)
POL-PE	0.094	0.145
	(0.248)	(0.133)
POL-KE	0.237	**0.182***
	(0.201)	**(0.106)**
Procedura	-9.014	-7.926
	(11.371)	(6.008)
Stała	17.601	6.751
	(11.804)	(6.739)
R^2	0.367	0.354
BIC	325.90	580.94
F (ANOVA)	**6.23*****	**5.56*****
N (projekty leg.)	22	35
N (kwestie leg.)	32	60

Objaśnienia: w nawiasach podane są błędy standardowe. Modele oszacowano za pomocą odpornych błędów standardowych sklastrowanych na poziomie projektów. Wyniki istotne statystycznie są pogrubione. Poziomy istotności statystycznej: * $p < 0.1$, ** $p < 0.05$, *** $p < 0.01$. Źródło: obliczenia własne na podstawie POLGER_DEU.

kwestii (obserwacji), w których preferencje Polski i Niemiec były całkowicie rozbieżne, a więc gdy bezwzględna odległość między ich stanowiskami wynosiła 100 pkt w skali 0-100 (*POL-GER* = 100). Model 2 bazuje zaś na większej i mniej restrykcyjnej liczbie obserwacji, gdyż zawiera wszystkie te kwestie, w których niezgodność preferencji obu państw była większa lub równa 50 pkt (*POL-GER* ≥ 50). Poważnym problemem, zwłaszcza w modelu 1, jest mała liczba obserwacji (tylko 32 kwestie), która może mieć wpływ na niską wariancję niektórych predyktorów. Jednakże wyniki ANOVA dla obu modeli są istotne statystycznie na poziomie $p < 0.01$, co oznacza, że są one lepiej dopasowane do danych niż modele bez zmiennych. O wysokiej dobroci dopasowania informują też niskie, będące poniżej krytycznych poziomów współczynniki *VIF* i korelacji

R zmiennych (*VIF* < 5; *R* < 0.8)[804] oraz w miarę wysokie wartości R^2, wskazujące, że predyktory zawarte w modelach wyjaśniają sporo, tj. ok. 35-37%, wariancji sukcesu Polski.

Wyniki regresji dowodzą, że w sytuacji sprzeczności preferencji z Niemcami Polska nie posiada żadnego piwotalnego partnera, z którym współpraca polegająca na zbliżaniu stanowisk zwiększałaby jej sukces. Wskazuje na to fakt, że żadna ze zmiennych znajdujących się w modelu 1 nie jest jednocześnie dodatnia oraz istotna statystycznie. Z analizy współczynników β można wyprowadzić wniosek, że generalnie większe zyski przynosi Polsce wyższa zgodność stanowisk z Wielką Brytanią (do brexitu), Włochami, Hiszpanią, PE i KE (dodatnie współczynniki), podczas gdy spójność z Francją redukuje skuteczność Polski (ujemne współczynniki). Ale jak wspomniano, efekty te nie są istotne statystycznie, co oznacza, że wskazane sojusze nie mają zasadniczego wpływu na sukces Polski. Co kluczowe, powyższe wyniki utrzymują się nawet po złagodzeniu warunków analizy i uwzględnieniu w niej kwestii, w których stanowiska Polski i Niemiec były mniej konfliktowe (50 pkt i więcej). Jak pokazuje model 2, także w takiej sytuacji współpraca z Francją, Wielką Brytanią, Włochami, Hiszpanią czy PE nie zwiększa znacząco skuteczności Polski. Jedynym wyjątkiem jest sojusz z KE, aczkolwiek zmienna *POL-KE* jest dodatnia i istotna statystycznie tylko na poziomie $p < 0.1$. Oznacza to, że w praktyce współpraca tylko z jednym aktorem, KE, może gwarantować Polsce zasadniczo większy sukces w sytuacji posiadania konfliktowych preferencji z Berlinem.

Tabela 78 przedstawia natomiast wyniki regresji liniowej wielorakiej dla Niemiec, a więc dotyczące wpływu współpracy (zgodności preferencji) w Radzie z Francją, Wielką Brytanią, Włochami, Hiszpanią, PE i KE na sukces tego kraju w procesie legislacyjnym UE (zmienna zależna) w sytuacji kolizji stanowisk z Polską, z uwzględnieniem procedury legislacyjnej. Zastosowano taką samą metodologię szacowania modeli co w badaniu Polski, ograniczając analizę tylko do tych kwestii, w których preferencje Niemiec i Polski były całkowicie (model 3) albo znacząco (model 4) sprzeczne. Ogółem, modele są dobrze dopasowane do danych, gdyż wyniki testów ANOVA są istotne statystycznie w każdym modelu (choć w modelu 1 tylko na poziomie $p < 0.1$), w żadnym modelu współczynniki *VIF* i *R* zmiennych nie przekraczają wartości krytycznych (*VIF* < 5; *R* < 0.8)[805], a wartości R^2 wskazują, że modele wyjaśniają pokaźną część, tj. ok. 36-38% wariancji sukcesu Niemiec.

Co zaskakujące, uzyskane wyniki są identyczne jak w przypadku Polski. W sytuacji idealnej kolizji preferencji z Warszawą Berlin nie może liczyć na żadne państwo o największej sile głosu w Radzie czy aktora instytucjonalnego, z którym współpraca zapewniłaby mu większy sukces. Wskazuje na to brak istotności statystycznej współczynników

[804] Najwyższą wartość *VIF* zaobserwowano dla zmiennej *POL-KE* w modelu 1 (*VIF* = 2.88), podczas gdy najsilniejszą korelację – między zmiennymi *POL-ESP* i *POL-ITA* w modelu 2 (*R* = 0.69).

[805] Najwyższe wartości współczynników *VIF* i *R* korelacji są takie same jak w poprzednim badaniu (zob. poprzedni przypis), gdyż bazują one na tych samych próbach obserwacji.

Tabela 78. Wyniki regresji liniowej wielorakiej – czynniki wpływające na sukces Niemiec w sytuacji całkowitej lub wysokiej niezgodności preferencji tego kraju z Polską w Radzie

	Model 3 *(POL-GER = 100)*	Model 4 *(POL-GER ≥ 50)*
GER-FRA	-0.025	-0.003
	(0.108)	(0.071)
GER-UK	0.160	0.103
	(0.158)	(0.092)
GER-ITA	0.092	0.024
	(0.175)	(0.118)
GER-ESP	0.061	0.084
	(0.206)	(0.120)
GER-PE	0.125	0.170
	(0.181)	(0.111)
GER-KE	0.145	**0.219***
	(0.177)	**(0.114)**
Procedura	-4.263	-2.238
	(15.422)	(8.860)
Stała	8.516	4.622
	(15.409)	(9.508)
R^2	0.364	0.378
BIC	322.42	575.76
F (ANOVA)	**2.09***	**3.69*****
N (projekty leg.)	22	35
N (kwestie leg.)	32	60

Objaśnienia: w nawiasach podane są błędy standardowe. Modele oszacowano za pomocą odpornych błędów standardowych sklastrowanych na poziomie projektów. Wyniki istotne statystycznie są pogrubione. Poziomy istotności statystycznej: * $p < 0.1$, ** $p < 0.05$, *** $p < 0.01$. Źródło: obliczenia własne na podstawie POLGER_DEU.

zmiennych *GER-FRA*, *GER-UK*, *GER-ITA*, *GER-ESP*, *GER-PE* i *GER-KE* w modelu 3. Po raz kolejny predyktor *GER-FRA* jest ujemny, co dowodzi, że współpraca z tym krajem nie jest dla Niemiec szczególnie opłacalna w sytuacji silnego konfliktu z Polską. Stawia to znów pod znakiem zapytania efektywność mechanizmu koordynacji stanowisk Berlina i Paryża w sprawach UE. Pozytywny i istotny statystycznie (ale na poziomie $p < 0.1$) wpływ na sukces Niemiec ma zbliżanie preferencji tylko z jednym aktorem – KE, ale zależność ta występuje wyłącznie w kwestiach, w których niezgodność Polski i Niemiec oscylowała od 50 do 100 (model 4).

Reasumując, wyniki dowodzą, że Polska i Niemcy są wręcz skazane na siebie w procesie legislacyjnym UE. W poprzednich podrozdziałach wykazano, że wyższy poziom

zgodności ich preferencji zwiększa, a niższy znacząco redukuje sukces obu państw. Ten podrozdział przynosi nowy wniosek – gdy Polska i Niemcy mają sprzeczne preferencje w sprawie legislacji UE i nie chcą współpracować ze sobą w celu ich zbliżenia, znajdują się w fatalnej pozycji negocjacyjnej. Nie mogą wówczas liczyć na żadną koalicję z państwami o dużej sile głosu w Radzie (Francją, Wielką Brytanią, Włochami i Hiszpanią) lub aktorami instytucjonalnymi (PE i KE), która w takich warunkach mogłaby zapewnić im większy sukces i pozwoliłaby osłabić negatywny wpływ silnej kolizji polsko-niemieckich interesów. Oba państwa są wówczas skazane na porażkę albo na przypadkowe rozstrzygnięcie legislacyjne, które nie zawsze będzie dla nich korzystne. Być może właśnie z powodu – co pokazały rozdziały czwarty i piąty – braku lub niskiej kooperacji Polski i Niemiec są one – jak ujawnił rozdział pierwszy – państwami, które najczęściej kontestują akty prawne UE w Radzie, a więc przegrywają negocjacje. Jest to zatem kolejny argument, aby ze sobą kooperować.

7. Rekapitulacja wyników i rekomendacje

W rozdziale tym odpowiedziano na szóste pytanie badawcze dotyczące wpływu współpracy Polski i Niemiec w Radzie, rozumianej jako zbliżanie preferencji w sprawie regulacji UE, na sukces tych państw w procesie legislacyjnym UE. W tym celu najpierw postawiono hipotezy generalne na temat ogólnego wpływu kooperacji obu krajów w Radzie na ich skuteczność, a także hipotezy warunkowe przewidujące czynniki, które determinują poziom opłacalności tej kooperacji. Następnie twierdzenia te zweryfikowano empirycznie za pomocą regresji liniowej wielorakiej na bazie POLGER_DEU. Tabela 79 zawiera zwięzłe podsumowanie uzyskanych wyników. Ogółem, można je streścić w następujący sposób.

Po pierwsze, regresja potwierdziła hipotezy generalne *H1a* i *H1b*. Współpraca Polski i Niemiec w Radzie jest bardzo opłacalna, gdyż zwiększa sukces tych państw. Co istotne, jest ona obopólnie korzystna we wszystkich kwestiach legislacyjnych, w tym tych, które są najważniejsze dla obu krajów. Tak samo analiza potwierdziła hipotezy generalne *H2a* i *H2b*. Zgodnie z nimi współpraca Polski i Niemiec w Radzie zapewnia tym krajom wyższy poziom sukcesu niż kooperacja z innymi państwami o największej sile głosu, czyli z Francją, Wielką Brytanią (do brexitu), Hiszpanią i Włochami. Efekt ten występuje w przypadku wszystkich kwestii legislacyjnych, w tym tych najważniejszych dla Warszawy i Berlina. Jednocześnie odkryto, że gdy Polska i Niemcy posiadają skrajnie różne preferencje i nie chcą współpracować ze sobą w celu ich zbliżenia, to nie mogą liczyć na żadne inne państwo o największej sile głosu czy aktora instytucjonalnego, z którym kooperacja zapewniłaby im większy sukces. Uzyskane wyniki wskazują na bardzo silne uzależnienie skuteczności Polski i Niemiec od jakości ich współpracy: jeśli państwa te chcą wygrywać negocjacje w UE, to muszą uzgadniać stanowiska, gdyż

Tabela 79. Podsumowanie uzyskanych wyników – generalny i warunkowy wpływ współpracy Polski i Niemiec w Radzie na sukces tych państw w procesie legislacyjnym UE w latach 2004-2019

Hipoteza	Zmienna	Oczekiwany efekt	Sukces Polski	Sukces Niemiec
	Zmienne niezależne i interakcje			
H1a-H1b	**POL-GER**	+	+	+
H2a-H2b	**POL-GER**	+	+	+
	POL-FRA/GER-FRA		0	0
	POL-UK/GER-UK		+	+
	POL-ITA/GER-ITA		0	0
	POL-ESP/GER-ESP		0	0
	POL-EX/GER-EX		+	+
H3a	**Koalicja*POL-EX**	-	-	
H3b	**Koalicja*GER-EX**	-		-
	POL-WAZ/GER-WAZ		+	+
H4a	**Koalicja*POL-WAZ**	-	-	
H4b	**Koalicja*GER-WAZ**	-		-
	POL-PE/GER-PE		+	+
H5a	Koalicja*POL-PE	-	0	
H5b	Koalicja*GER-PE	-		0
	POL-KE/GER-KE		+	+
H6a	**Koalicja*POL-KE**	-	-	
H6b	**Koalicja*GER-KE**	-		-
	POL-SQ/GER-SQ		0	0
H7a	Koalicja*POL-SQ	-	0	
H7b	Koalicja*GER-SQ	-		0
	Czas negocjacji		0	0
H8a-H8b	Koalicja*Czas negocjacji	-	0	0
	Zmienne kontrolne			
	Procedura		0	0
	Projekt redystrybucyjny		0	0
	Dyrektywa		0	0

Objaśnienia: „+" – wzrost danego czynnika istotnie statystycznie zwiększa ważoną odległość między preferencjami Polski/Niemiec a wynikiem negocjacji, a więc zmniejsza sukces Polski/Niemiec; „-" – wzrost danego czynnika istotnie statystycznie zmniejsza ważoną odległość preferencji Polski/Niemiec od wyniku, a więc zwiększa sukces Polski/Niemiec; „0" – czynnik nie ma istotnego statystycznie wpływu na sukces Polski/Niemiec. Potwierdzone hipotezy zostały pogrubione. Źródło: opracowanie własne na podstawie uzyskanych wyników.

z jednej strony – brak takiej współpracy lub jej niska jakość (niska zgodność preferencji) przekładają się automatycznie na gorsze wyniki negocjacyjne, a z drugiej – oba kraje nie posiadają innych piwotalnych partnerów, którzy mogliby osłabić ten negatywny efekt.

Po drugie, regresja ujawniła także inne czynniki, które istotnie wpływają na skuteczność Polski i Niemiec w procesie legislacyjnym UE. W szczególności sukces tych państw maleje, gdy posiadają one: a) ekstremalne preferencje, a więc ich stanowisko znacząco odbiega od średniego stanowiska wszystkich członków Rady; b) intensywne preferencje, a więc gdy regulacja UE jest szczególnie ważna z punktu widzenia ich interesów; c) konfliktowe preferencje z PE lub KE. I *vice versa*, gdy preferencje Polski i Niemiec są umiarkowane, mniej intensywne i bardziej zgodne z PE i KE, to skuteczność tych państw wzrasta.

Po trzecie, analiza potwierdziła 6 z 12 hipotez warunkowych: *H3a*, *H3b*, *H4a*, *H4b*, *H6a* i *H6b*. Zgodnie z oczekiwaniami opłacalność współpracy Polski i Niemiec w Radzie jest silnie uwarunkowana ekstremalnością (*H3a-H3b*) i intensywnością (*H4a-H4b*) ich preferencji, a także zgodnością stanowisk z KE (*H6a-H6b*). Mówiąc precyzyjniej, kooperacja tych państw, polegająca na uzgadnianiu preferencji i budowaniu koalicji, jest bardziej korzystna i generuje wyższy poziom sukcesu, gdy: a) prezentują one skrajne preferencje w sprawie legislacji; b) dana kwestia jest szczególnie ważna dla jednego z tych krajów; c) mają silnie rozbieżne stanowiska z KE. Oznacza to, że zawiązanie koalicji polsko-niemieckiej w Radzie istotnie osłabia opisany wyżej negatywny wpływ posiadania ekstremalnych, intensywnych i konfliktowych z KE preferencji na sukces Warszawy i Berlina, zapewniając im w takich warunkach znacznie większy sukces w porównaniu z brakiem zawarcia takiego sojuszu.

Po czwarte, nie znaleziono potwierdzenia dla pozostałych sześciu hipotez warunkowych, tj. *H5a*, *H5b*, *H7a*, *H7b*, *H8a* i *H8b*. Wbrew oczekiwaniom opłacalność współpracy Polski i Niemiec w Radzie nie jest uwarunkowana zgodnością z PE (*H5a-H5b*), zajmowaniem pozycji *status quo* (*H7a-H7b*) oraz czasem negocjacji (*H8a-H8b*). Wyniki te są jednak dobrą wiadomością, gdyż sugerują, że budowanie koalicji polsko-niemieckiej przynosi podobne zyski niezależnie od tego, czy kraje te mają rozbieżne, czy tożsame stanowiska z PE, domagają się utrzymania, czy zmiany poprzedniego stanu prawnego (*status quo*), lub czy proces uchwalania regulacji jest szybki, czy długi. Ponadto analiza nie ujawniła istotnego wpływu redystrybucyjnej materii projektu, formy aktu prawnego oraz procedury legislacyjnej na sukces Polski i Niemiec.

Po piąte, wyniki ujawniły wysoką moc eksplanacyjną teorii budowania koalicji w Radzie do wyjaśniania sukcesu Polski i Niemiec w procesie legislacyjnym UE, na co wskazuje potwierdzenie wszystkich czterech hipotez wyprowadzonych z tej koncepcji (*H1a*, *H1b*, *H2a* i *H2b*). Skuteczność obu państw jest również dobrze wyjaśniana przez teorię modelowania przestrzennego, czego dowodem jest koroboracja jej sześciu z ośmiu twierdzeń (*H3a-H3b*, *H4a-H4b*, *H6a-H6b*). Z drugiej strony wykazano niską moc eksplanacyjną teorii graczy weto, gdyż wbrew jej oczekiwaniom zajmowanie *status quo* nie ma wpływu ani na sukces, ani na opłacalność kooperacji Polski i Niemiec (*H7a-H7b*). Tak samo nie potwierdzono przewidywań instytucjonalizmu racjonalnego wyboru dotyczących roli czasu negocjacji (*H8a-H8b*).

Na podstawie powyższych wyników można wyprowadzić kilka rekomendacji dla Polski i Niemiec, których zastosowanie powinno zwiększyć ich sukces w procesie legislacyjnym UE:

1. **Polska i Niemcy powinny za wszelką cenę współpracować i budować koalicje w przypadku każdego projektu UE, tj. dążyć wszędzie tam, gdzie jest to możliwe, aby ich stanowiska były jak najbardziej zgodne.** Analiza pokazała, że prowadzenie przez Polskę i Niemcy polityki unijnej bez współpracy czy nawet przeciwko sobie jest nieuzasadnione. Takie działanie skutkuje znaczną redukcją szans na sukces obu państw. I *vice versa*, głębsza i regularna współpraca przynosi Polsce i Niemcom istotnie większe zyski. Co kluczowe, **Polska i Niemcy powinny jeszcze bardziej zintensyfikować współpracę po wyjściu Wielkiej Brytanii z UE.** Analiza pokazała bowiem, że po brexicie sukces tych państw będzie silniej uzależniony od zgodności ich preferencji niż wcześniej.
2. **Polska i Niemcy powinny intensywnie współpracować i budować koalicje zwłaszcza w sytuacji, gdy ich preferencje są ekstremalne.** Choć posiadanie skrajnych stanowisk redukuje skuteczność tych państw, to ta negatywna zależność może być istotnie osłabiana przez ich kooperację.
3. **Polska i Niemcy powinny intensywnie współpracować i budować koalicje zwłaszcza w kwestiach, które dotykają ich żywotnych interesów.** Według wyników w takich sprawach sukces obu państw jest silnie uzależniony od zgodności ich stanowisk: generalnie oba kraje są mało skuteczne w realizacji swoich najważniejszych preferencji, ale ich sojusz osłabia ten efekt, zapewniając wyższy poziom sukcesu w takich przypadkach.
4. **Polska i Niemcy powinny intensywnie współpracować i budować koalicje także w sytuacji posiadania konfliktowych preferencji z PE i KE.** W takich przypadkach państwa te osiągają bardzo niski poziom sukcesu, co jest szczególnie problematyczne, gdyż – jak pokazał rozdział piąty – Polska i Niemcy mają najbardziej sprzeczne preferencje właśnie z PE i KE. Jednakże negatywny wpływ konfliktu z KE i PE słabnie, gdy kraje te zawiążą sojusz, czyli uzgodnią wspólne stanowisko w sprawie legislacji UE. **Budowanie koalicji polsko-niemieckiej jest szczególne opłacalne w sytuacji silnej kolizji preferencji z KE**, gdyż odwraca ona wskazaną wyżej zależność, zapewniając Polsce i Niemcom większy sukces w takich warunkach w porównaniu z brakiem sojuszu. **Natomiast w przypadku PE współpraca polsko-niemiecka nie jest już tak korzystna i nie hamuje negatywnego wpływu konfliktu na sukces**, ale wciąż przynosi średnio lepsze rezultaty niż brak koalicji.
5. **Próby zbliżania preferencji oraz budowania koalicji polsko-niemieckiej należy podejmować zawsze w pierwszej kolejności.** Dopiero w drugim kroku, zwłaszcza w sytuacji fiaska współpracy Polski i Niemiec w danym przypadku, można poszukiwać sojuszy z innymi państwami. Analiza dowiodła bowiem, że efektywność współpracy Polski i Niemiec w największym stopniu determinuje ich skuteczność w negocjacjach: brak współpracy lub jej niska jakość automatycznie

przekładają się na mniejszy sukces i zależność ta nie może być osłabiona za pomocą kooperacji z innymi członkami Rady.

6. Zasadniczym problemem przy budowaniu koalicji Polski i Niemiec w Radzie jest, jak pokazały rozdziały czwarty i piąty, **niska skłonność do kontaktów przedstawicieli tych państw w tej instytucji oraz znaczna rozbieżność ich preferencji**. Aby pokonać te trudności, należy **zintensyfikować interakcje polskich i niemieckich decydentów w Radzie** według rekomendacji zgłoszonych w rozdziale czwartym oraz **zastosować techniki zwiększające zgodność Polski i Niemiec** wskazane w rozdziale piątym.
7. **Polska i Niemcy nie powinny koncentrować się na współpracy z Francją, Włochami i Hiszpanią w Radzie**, gdyż nie przynosi to korzyści. Odmienne rekomendacje dotyczą jednak tych regulacji, które są dla Polski i Niemiec najważniejsze. W ich przypadku Polska powinna **usilnie dążyć do koalicji z Niemcami, gdyż żaden inny sojusz nie zapewnia jej istotnie większego sukcesu**. Natomiast **Niemcy, gdy przedmiotem negocjacji jest kluczowa dla nich legislacja, powinny kooperować także z Hiszpanią, PE i KE**. W związku z tym rekomenduje się, aby **Polska i Niemcy rozwijały swój kapitał sieciowy w Radzie** poprzez pielęgnowanie relacji z przedstawicielami powyższych krajów.
8. **Polska i Niemcy powinny także intensywnie kooperować z PE i KE**, gdyż istotnie zwiększa to ich sukces. Aby zapewnić większą zgodność preferencji z PE, **polscy i niemieccy deputowani do PE powinni podejmować wszelkie działania, aby PE uchwalał w głosowaniu stanowisko legislacyjne zgodne z preferencjami tych państw.** W tym celu można wykorzystać rekomendacje dotyczące zwiększania sukcesu Polski i Niemiec w głosowaniach w PE, które opracowano w rozdziale ósmym. Natomiast aby zapewnić większą zgodność preferencji z KE, rekomenduje się dwa działania. Po pierwsze, **Polska i Niemcy powinny nominować i forsować swoich przedstawicieli** (lub przedstawicieli innych państw o podobnych preferencjach w określonych sprawach) **na komisarzy, którzy są odpowiedzialni za kluczowe polityki dla tych państw.** Dzięki temu treść projektów dotyczących tych obszarów będzie bardziej zgodna z ich stanowiskami, gdyż według badań komisarze często realizują preferencje swoich krajów w czasie przygotowywania i negocjowania wniosków legislacyjnych[806]. Po drugie, **należy naciskać na KE na etapie formowania projektów, aby wprowadzała do nich rozwiązania korzystne dla Polski i Niemiec**. Jest to możliwe na podstawie porozumienia międzyinstytucjonalnego z 13 kwietnia 2016 r., które przewiduje „wymianę poglądów" między PE, Radą i KE w sprawie wieloletnich i rocznych

[806] Por. K. Killermann, *op. cit.*, s. 1367-1383; A. Kirpsza, *Not so Independent...*, s. 915-941; R. Thomson, *National Actors...*, s. 169-192; R. Thomson, P. Dumont, *op. cit.*, s. 136-154.

programów legislacyjnych obejmujących treść i harmonogramy przyszłych projektów prawnych[807].

9. **Polska i Niemcy powinny, na ile to możliwe, zgłaszać umiarkowane preferencje w sprawie legislacji UE. W sytuacji posiadania ekstremalnych stanowisk należy pakietować**, czyli handlować koncesjami w kwestiach, które są dla nich mniej istotne, w zamian za zyski w tych, w których mają bardziej radykalne i intensywne preferencje.
10. **Polska i Niemcy powinny zachęcać Wielką Brytanię do powrotu do UE.** Odkryto bowiem, że Wielka Brytania była w latach 2004-2019 jedynym piwotalnym partnerem w Radzie, z którym kooperacja istotnie zwiększała sukces tych państw. Oznacza to, że w wyniku brexitu Warszawa i Berlin straciły kluczowego koalicjanta, co powinno negatywnie wpłynąć na ich faktyczną skuteczność negocjacyjną.

[807] *Porozumienie międzyinstytucjonalne między Parlamentem Europejskim, Radą Unii Europejskiej a Komisją Europejską w sprawie lepszego...*, s. 1-14.

ROZDZIAŁ VIII

Opłacalność współpracy Polski i Niemiec w Parlamencie Europejskim

Królowa [Wanda – przyp. A.K.] *nieulękła się potęgi iego, i wystąpiła z woyskiem przeciwko. Na ten widok Król* [Allemanów – przyp. A.K.] *groźne pułki wiodący, przerażony miłością czy gniewem, rzekł: „Niechay Wanda panuie nad morzem, ziemią i powietrzem! i Bogom nieśmiertelnym za Lud swóy ofiary czyni! (...)" w tym rzuciwszy się na miecz przestał żyć. Wanda odebrawszy od Allemanów zaręczenie wierności i hołdownictwa, powróciła do domu, a na podziękowanie Bogom za sławę tak wielką i powodzenie szczęśliwe, skoczyła w Wisłę, i wypłaciwszy dług naturze, przeniosła się do wieczności*[808].

1. Cel i przedmiot badawczy

W poprzednim rozdziale odkryto, że spójność preferencji z PE istotnie wpływa na sukces Polski i Niemiec w procesie legislacyjnym UE. Oznacza to, że w interesie obu tych państw, a zwłaszcza reprezentujących ich posłów w PE, jest podejmowanie wszelkich działań, aby instytucja ta uchwaliła stanowisko zgodne z ich preferencjami. Przy czym jest to zadanie niezmiernie trudne, gdyż – jak pokazano w rozdziale piątym – Polska i Niemcy mają największą rozbieżność stanowisk właśnie z PE. Biorąc pod uwagę powyższe ustalenia, pojawia się zatem pytanie: czy współpraca Polski i Niemiec w PE, polegająca na zbliżaniu stanowisk w sprawie legislacji UE, zapewnia tym państwom większy sukces w głosowaniach w tej instytucji? Mówiąc precyzyjniej: czy wysoka spójność polskich i niemieckich

[808] Wyciąg z legendy o Wandzie, co nie chciała Niemca, zaczerpnięto z Kroniki Wielkopolskiej. Zob. *Kronika wielkopolska*, przekł. K. Abgarowicz, Kraków 2010.

posłów w głosowaniach zwiększa ich szansę na wygranie tych głosowań, a tym samym na ukształtowanie stanowiska legislacyjnego PE zgodnie z własnymi preferencjami?

Rozdział ten próbuje odpowiedzieć na to pytanie, które jest jednocześnie ósmym pytaniem badawczym książki. Celem rozdziału jest więc określenie ogólnej i warunkowej opłacalności współpracy Polski i Niemiec w PE. Współpracę tę zdefiniowano jako uzgadnianie lub zbliżanie przez polską i niemiecką delegację stanowisk w sprawie regulacji UE, a jej efektywność zmierzono poziomem zgodności polskich i niemieckich posłów w głosowaniach nad tymi aktami. Aby zrealizować ten cel, najpierw postawiono hipotezy generalne, przewidujące, że współpraca Polski i Niemiec w PE istotnie zwiększa ich sukces w głosowaniach w tej instytucji (*H1a-H1b*), a także jest bardziej korzystna niż kooperacja z czterema innymi największymi delegacjami narodowymi w PE, czyli z Francją, Wielką Brytanią (do brexitu), Włochami i Hiszpanią (*H2a-H2b*). Z uwagi na fakt, że opłacalność współpracy polsko-niemieckiej może wzrastać, maleć lub zanikać w zależności od określonych czynników, sformułowano też hipotezy warunkowe, według których wpływ zgodności Polski i Niemiec na sukces tych państw w PE jest uwarunkowany: spójnością wewnętrzną polskiej i niemieckiej delegacji (*H3a-H3b*), frekwencją polskich i niemieckich posłów w głosowaniach (*H4a-H4b*), konfliktowością głosowania (*H5a-H5b*), ważnością legislacji (*H6a-H6b*), narodowością sprawozdawcy (*H7a-H7b*) oraz terminem głosowania (*H8a-H8b*). Powyższe twierdzenia wyprowadzono z czterech teorii: budowania koalicji w PE (*H1a-H4b*), instytucjonalizmu racjonalnego wyboru (*H5a-H6b*), aktorów przekaźnikowych (*H7a-H7b*) i antycypacji legislacyjnej (*H8a-H8b*). Następnie dokonano weryfikacji empirycznej zaprezentowanych hipotez za pomocą techniki statystycznej – binarnej regresji logistycznej. Testy wykonano na bazie POLGER_EP, zawierającej wyniki głosowań, które odbyły się w siódmej (2009-2014) i ósmej (2014-2019) kadencji PE.

2. Hipotezy

2.1. Hipotezy generalne

W pierwszym kroku sformułowano hipotezy generalne na temat ogólnego wpływu zgodności głosowań polskiej i niemieckiej delegacji na ich sukces w PE, niezależnie od oddziaływania innych czynników. Twierdzenia wyprowadzono z teorii budowania koalicji w PE[809]. Punktem wyjścia tej koncepcji jest założenie, że PE przyjmuje swoje stanowiska w sprawie projektów w drodze głosowań plenarnych, w których wymagane

[809] R. Costello, *Does Bicameralism…*, s. 122-144; D. Finke, *Proposal Stage…*, s. 487-512; S. Hix, B. Høyland, *op. cit.*, s. 178-180; S. Hix, A. Noury, G. Roland, *Democratic Politics…*, s. 147-160; eidem, *Power to the Parties…*, s. 209-234; A. Kreppel, G. Tsebelis, *op. cit.*, s. 933-966.

jest osiągnięcie określonego pułapu głosów, przeważnie zwykłej większości, choć występują także przypadki większości bezwzględnej czy kwalifikowanej. Ponieważ PE składa się z grup politycznych, które z kolei są zbudowane z wielu grup narodowych, kluczowy wpływ na wynik tych głosowań, a tym samym na kształt jego stanowiska legislacyjnego, ma wielopoziomowe budowanie koalicji. Odbywa się ono zarówno wewnątrz grup politycznych, jak i pomiędzy nimi. Najpierw ustalane jest stanowisko frakcji w ramach negocjacji między jej grupami narodowymi. Po ustaleniu wewnętrznych stanowisk frakcje próbują zbudować między sobą koalicje zapewniające odpowiednią większość w głosowaniach. Jak wspominano w rozdziale szóstym, w głosowaniach w PE może ukształtować się pięć takich koalicji: superwielka (EPP, S&D i ALDE/RE), wielka (EPP i S&D, bez ALDE/RE), centroprawicowa (EPP, ALDE/RE i ECR), centrolewicowa (S&D, ALDE/RE i G/EFA lub EUL/NGL) albo okazjonalna (np. lewicowo-prawicowa czy eurosceptyczna)[810]. Możliwe jest także budowanie sojuszy w poprzek grup politycznych, między grupami narodowymi należącymi do różnych frakcji. Takie przypadki dotyczą sytuacji, w których akt prawny narusza żywotne interesy narodowe[811].

W tak zdefiniowanym procesie budowania koalicji w PE kluczową rolę według omawianej teorii odgrywa siła głosu frakcji i delegacji narodowych, która jest funkcją ich wielkości. Zakłada się, że aktorzy o wysokiej sile głosu posiadają większą zdolność do wygrywania głosowań w PE, co wynika z trzech przesłanek. Po pierwsze, dysponują oni dużą liczbą posłów, przez co mają relatywnie większy wpływ na strukturę i możliwości zbudowania większości minimalnie wygrywających. Potwierdzają to badania oparte na indeksach siły, według których prawdopodobieństwo, że dana grupa narodowa będzie piwotalna, czyli jej przystąpienie do danej koalicji przekształci ją z przegranej w zwycięską, jest istotnie skorelowane z jej liczebnością względem pozostałych[812]. Po drugie, większe grupy polityczne i narodowe są zdecydowanie bardziej spójne w głosowaniach w PE niż te mniejsze[813]. Ponieważ wyższy poziom spójności przekłada się na wyższe prawdopodobieństwo sukcesu[814], duże delegacje mają większe możliwości przeforsowania swoich preferencji w głosowaniach nad stanowiskami legislacyjnymi

---

810 Por. S. Hix, *What to Expect in the 2009-14...*, s. 9; S. Hix, B. Høyland, *op. cit.*, s. 179; A. Kirpsza, *Dobra zmiana...*, s. 358-359.

811 W. Słomczyński, D. Stolicki, *Interesy narodowe...*

812 J.E. Lane, R. Maeland, S. Berg, *op. cit.*, s. 395-400; M. Hosli, *Voting Strength...*, s. 351-366; H. Nurmi, *op. cit.*, s. 317-327.

813 E. Bressanelli, C. Koop, C. Reh, *op. cit.*, s. 104; T. Faas, *To Defect...*, s. 853-855; S. Hix, A. Noury, *op. cit.*, s. 162-164; S. Hix, A. Noury, G. Roland, *Democratic Politics...*, s. 101; eidem, *Power to the Parties...*, s. 226; H. Klüver, J. Spoon, *op. cit.*, s. 560; S. Meserve, J. Robbins, F. Thames, *op. cit.*, s. 534; N. Yordanova, M. Muhlböck, *op. cit.*, s. 390.

814 T. Faas, T. Raunio, M. Wiberg, *op. cit.*; S. Hix, *Why the 2014 European Elections...*, s. 5-6; S. Hix, B. Høyland, *op. cit.*, s. 181; S. Hix, A. Noury, G. Roland, *Democratic Politics...*, s. 159; eidem, *Power to the Parties...*, s. 211-213.

PE. Po trzecie, większe grupy polityczne i narodowe są bardziej skłonne do zawierania sojuszy ze sobą niż z mniejszymi ugrupowaniami[815]. W efekcie mają one większy wpływ na dynamikę koalicyjną w PE i tym samym większe możliwości kreacji koalicji minimalnie wygrywających, które będą uwzględniać ich preferencje.

Na podstawie powyższych założeń można zatem przewidywać, że współpraca Polski i Niemiec w PE, polegająca na zbliżaniu stanowisk w sprawie regulacji UE, powinna przynosić obu tym krajom wyższy poziom sukcesu w głosowaniach w tej instytucji. Jak bowiem pokazano w rozdziale drugim, Polska i Niemcy posiadały łącznie ok. 20% posłów w PE7, PE8 i PE9. W sytuacji wypracowania spójnego stanowiska oba państwa dysponowały zatem poważną siłą głosu, która mogła istotnie oddziaływać na dynamikę koalicyjną (tj. decydować, która koalicja frakcji wygra lub przegra głosowanie) i tym samym zwiększać ich szansę na przeforsowanie swoich preferencji w głosowaniu. Ponadto posłowie z Polski i Niemiec tworzą dominujące grupy narodowe w trzech wpływowych frakcjach – EPP, S&D i ECR. Jak znów pokazał rozdział drugi (wykres 11), w PE7 i PE8 stanowili oni łącznie kolejno 25.9% i 25.8% składu EPP, 15.4% i 16.8% składu S&D oraz 19.6% i 38.6% składu ECR. Oznacza to, że w sytuacji zbudowania spójnej koalicji Polska i Niemcy mogły mieć przemożny wpływ na treść stanowisk tych frakcji. A ponieważ wymienione trzy grupy polityczne razem z ALDE/RE tworzą między sobą koalicje, które najczęściej wygrywają głosowania, możliwość kształtowania ich stanowisk powinna przekładać się na większy wpływ na stanowisko całego PE, a tym samym na większy sukces Polski i Niemiec w tej instytucji. Dlatego:

H1a: Współpraca z Niemcami w PE, polegająca na zbliżaniu stanowisk w sprawie regulacji UE, zwiększa sukces Polski w głosowaniach w tej instytucji.
H1b: Współpraca z Polską w PE, polegająca na zbliżaniu stanowisk w sprawie regulacji UE, zwiększa sukces Niemiec w głosowaniach w tej instytucji.

W PE są także cztery inne, obok polskiej i niemieckiej, delegacje narodowe o relatywnie wysokiej sile głosu: francuska, brytyjska (do brexitu), włoska i hiszpańska. Uzgadnianie stanowisk z tymi krajami może również przynosić Polsce i Niemcom istotne korzyści. Jednakże w niniejszym rozdziale przewiduje się, że współpraca polsko-niemiecka jest bardziej opłacalna niż kooperacja z Francją, Wielką Brytanią, Włochami czy Hiszpanią. Dla Polski posiadanie spójnych stanowisk z Niemcami powinno być najkorzystniejsze, gdyż jest to kraj o największej sile głosu w PE, przez co zawarcie z nim sojuszu znacząco zwiększa szansę na wygranie głosowania w porównaniu z pozostałymi dużymi delegacjami. Z kolei dla Niemiec kooperacja z Polską powinna być najbardziej opłacalna ze względu na możliwość pozyskania sojuszników z Europy

[815] Eidem, *Power to the parties…*, s. 228. Jednakże brak wpływu wielkości frakcji na dynamikę koalicyjną zaobserwowano w: eidem, *Democratic Politics…*, s. 157.

Środkowo-Wschodniej, zwłaszcza członków Grupy Wyszehradzkiej. Jak pokazano we wcześniejszych rozdziałach, Polska posiada silne relacje kooperacyjne oraz stosunkowo zbieżne preferencje z większością nowych państw. W efekcie stanowi ona „okno na Wschód" – w sytuacji koalicji z Polską Niemcy mogą liczyć na poparcie posłów z krajów wschodniej UE, co wzmacnia ich siłę głosu i szansę na sukces w głosowaniach. Tak dużej przewagi nie zapewniają im natomiast sojusze z Francją, Wielką Brytanią (do brexitu), Włochami czy Hiszpanią, gdyż kraje te dysponują mniejszą liczbą potencjalnych partnerów regionalnych. Stąd:

H2a: Współpraca z Niemcami w PE jest bardziej opłacalna dla Polski niż kooperacja z Francją, Wielką Brytanią, Włochami lub Hiszpanią.
H2b: Współpraca z Polską w PE jest bardziej opłacalna dla Niemiec niż kooperacja z Francją, Wielką Brytanią, Włochami lub Hiszpanią.

2.2. Hipotezy warunkowe

Opłacalność współpracy polsko-niemieckiej może być jednak uwarunkowana dodatkowymi czynnikami. Inaczej mówiąc, pozytywny wpływ zgodności głosowań Polski i Niemiec na ich sukces w PE może nie występować w każdej sytuacji, lecz zależeć od pewnych warunków. Dlatego postawiono także hipotezy warunkowe przewidujące wpływ określonych czynników na większą bądź mniejszą opłacalność współpracy polsko-niemieckiej w PE.

Spójność delegacji

Pierwszym z tych czynników jest spójność wewnętrzna polskiej i niemieckiej delegacji. Teoria budowania koalicji w PE zakłada, że większa spójność frakcji czy grupy narodowej ma pozytywny wpływ na jej sukces w głosowaniach w PE[816]. Gdy wszyscy członkowie delegacji głosują identycznie, to ma ona większą szansę na zbudowanie minimalnej większości wymaganej do przyjęcia ich stanowiska. Dzięki wysokiej spójności delegacja narodowa ma bowiem większe możliwości wpływania na treść stanowiska swojej grupy politycznej, mogąc je kształtować w taki sposób, aby było ono zbliżone do preferencji danego kraju. Gdy to się uda, członkowie tej frakcji będą głosować zgodnie z linią danej delegacji, co zwiększa jej szansę na sukces. Spójność jest również ważną kartą przetargową w budowaniu koalicji między grupami politycznymi i narodowymi[817]. Aktorzy ci są bowiem bardziej skłonni do ustępstw na rzecz spójnych delegacji, gdyż widzą, że

[816] T. Faas, T. Raunio, M. Wiberg, *op. cit.*; S. Hix, *Why the 2014 European Elections...*, s. 5-6; S. Hix, B. Høyland, *op. cit.*, s. 181; S. Hix, A. Noury, G. Roland, *Democratic Politics...*, s. 159; eidem, *Power to the Parties...*, s. 211-213.

[817] Eidem, *Democratic Politics...*, s. 103-104; eidem, *Power to the Parties...*, s. 228.

zawarcie z nimi sojuszu pozwoli uzyskać wymaganą większość w głosowaniu. Wysoka spójność uniemożliwia także innym aktorom rozbijanie i rozgrywanie danej grupy w celu ograniczenia jej wpływu na wynik głosowania.

Jednakże spójność wewnętrzna może istotnie oddziaływać nie tylko na sukces Polski i Niemiec w PE, ale także na opłacalność ich współpracy. Przede wszystkim jej wysoki poziom powinien wzmacniać zakładany w *H1a-H1b* pozytywny wpływ zgodności polsko-niemieckiej na skuteczność tych państw. Gdy bowiem polscy i niemieccy posłowie prezentują zbliżone stanowiska i jednocześnie są wewnętrznie spójni, to siła głosu ich sojuszu znacząco wzrasta, zapewniając większy wpływ na wynik głosowania w sprawie regulacji UE. Z drugiej strony opłacalność współpracy Polski i Niemiec powinna być mniejsza lub nawet powinna zanikać, gdy deputowani z tych krajów posiadają wprawdzie podobne stanowiska w sprawie legislacji UE, ale nie są spójni wewnętrznie. Wówczas siła głosu ich sojuszu maleje, a inni aktorzy mogą ich rozgrywać, budując koalicje z deputowanymi, którzy głosują niespójnie. Dlatego:

H3a: Współpraca z Niemcami w PE jest bardziej opłacalna dla Polski, gdy polscy posłowie są bardziej spójni w głosowaniu.
H3b: Współpraca z Polską w PE jest bardziej opłacalna dla Niemiec, gdy niemieccy posłowie są bardziej spójni w głosowaniu.

Frekwencja w głosowaniach

Teoria budowania koalicji w PE zakłada też, że obok spójności wewnętrznej kluczową determinantą sukcesu w tej instytucji jest frekwencja w głosowaniach[818]. Przyjmuje się, że im więcej deputowanych grupy politycznej lub narodowej bierze udział w głosowaniu, tym większa jest szansa na przeforsowanie jej stanowiska. Wówczas bowiem dana grupa dysponuje większą liczbą głosów w porównaniu z mniej zmobilizowanymi delegacjami, co zapewnia silniejszy wpływ na treść stanowisk jej frakcji oraz PE w głosowaniu. Ponadto wysoka frekwencja może przeważyć szalę na korzyść grupy w konfliktowych głosowaniach, w których głosy poparcia i sprzeciwu są równo podzielone[819]. Dlatego przewiduje się, że wysoka partycypacja członków polskiej i niemieckiej delegacji istotnie zwiększa ich sukces.

Frekwencja powinna również oddziaływać na opłacalność współpracy Polski i Niemiec w PE. W szczególności można oczekiwać, że wyższa partycypacja polskich i niemieckich posłów wzmacnia zakładany wyżej pozytywny wpływ zgodności obu tych państw na ich sukces w PE. Gdy bowiem w głosowaniu bierze udział wielu deputowanych z tych krajów i prezentują oni spójne stanowisko, to siła głosu ich wspólnej

[818] Eidem, *Democratic Politics…*, s. 84, 149; R. Scully, *op. cit.*, s. 233-252.
[819] S. Hix, A. Noury, G. Roland, *Democratic Politics…*, s. 74.

koalicji znacząco wzrasta, co powinno przynosić większy sukces. Z kolei niska frekwencja powinna obniżać skuteczność obu delegacji w sytuacji ich wysokiej zgodności, redukując siłę głosu ich sojuszu i powodując, że w głosowaniach zabraknie posłów, aby przeforsować ich wspólne stanowisko. Stąd:

H4a: Współpraca z Niemcami w PE jest bardziej opłacalna dla Polski, gdy więcej polskich posłów uczestniczy w głosowaniu.
H4b: Współpraca z Polską w PE jest bardziej opłacalna dla Niemiec, gdy więcej niemieckich posłów uczestniczy w głosowaniu.

Konfliktowość głosowania

Opłacalność współpracy polsko-niemieckiej może także zależeć od skali konfliktu między posłami w głosowaniu. Według teorii budowania koalicji w PE konfliktowe (konfrontacyjne) głosowania[820], czyli takie, w których jest mała różnica między głosującymi „za" lub „przeciw", generują niższy poziom sukcesu grup politycznych i narodowych niż głosowania koncyliacyjne. Wynika to z faktu, że te pierwsze redukują spójność aktorów, a więc ważny atrybut ich skuteczności w PE[821], a także kończą się zwycięstwem koalicji minimalnie wygrywających, które produkują wyraźnych wygranych i przegranych[822]. Z kolei w głosowaniach koncyliacyjnych powstają duże koalicje, np. superwielka, które uwzględniają szeroki zakres interesów grup narodowych. W tym kontekście można przewidywać, że sukces Polski i Niemiec jest mniejszy w konfrontacyjnych głosowaniach niż w pozostałych.

Zależność tę powinna jednak osłabiać większa zgodność posłów z tych państw, będąca produktem ich silniejszej współpracy. Gdy polscy i niemieccy deputowani prezentują spójne stanowisko, a głosowanie jest konfrontacyjne, mają oni z racji swojej wysokiej połączonej siły głosu większą szansę na stworzenie koalicji minimalnie wygrywającej i przeforsowanie swoich preferencji. W sytuacji silnego konfliktu w PE wymagana jest bowiem mniejsza liczba posłów, aby uchwalić stanowisko, co wzmacnia pozycję sojuszu Polski i Niemiec. W efekcie współpraca tych państw powinna przynosić im większe zyski legislacyjne w głosowaniach konfrontacyjnych niż w tych kompromisowych, w których trudno jest przekonać do swoich preferencji lub obalić szeroką koalicję aktorów. Dlatego:

---

820 Są one także nazywane bliskimi głosowaniami (*close vote*). Por. A. Buzogány, S. Ćetković, *op. cit.*, s. 1042.

821 S. Bailer, T. Schulz, P. Selb, *op. cit.*, s. 369; A. Buzogány, S. Ćetković, *op. cit.*, s. 1048; R. Costello, R. Thomson, *Bicameralism...*, s. 780; H. Klüver, J. Spoon, *op. cit.* s. 560; S. Meserve, J. Robbins, F. Thames, *op. cit.*, s. 529. Zob. też: N. Burmester, M. Jankowski, *op. cit.*, s. 1502.

822 S. Hix, A. Noury, G. Roland, *Democratic Politics...*, s. 157-158; eidem, *Power to the Parties...*, s. 228.

H5a: Współpraca z Niemcami w PE jest bardziej opłacalna dla Polski w głosowaniach konfrontacyjnych niż kompromisowych.
H5b: Współpraca z Polską w PE jest bardziej opłacalna dla Niemiec w głosowaniach konfrontacyjnych niż kompromisowych.

Ważność projektu

Kolejną hipotezę wyprowadzono z teorii instytucjonalizmu racjonalnego wyboru (IRW)[823]. Bazuje ona na założeniu, że posłowie do PE, jako racjonalni aktorzy, postępują zgodnie z logiką oczekiwanych konsekwencji, czyli podejmują decyzje, które prawdopodobnie zmaksymalizują ich zyski i zminimalizują straty[824]. W procesie tym napotykają jednak na koszty transakcyjne wynikające np. ze zbierania informacji czy z negocjacji[825]. Utrudniają one realizację własnych preferencji oraz komplikują osiągnięcie porozumienia między aktorami. W kontekście PE czynnikiem, który może generować takie koszty, jest ważność legislacji[826]. Projekty o szczególnym znaczeniu dla UE często zawierają rozwiązania, które są przedmiotem odmiennych preferencji aktorów, co generuje silny konflikt, obniża skłonność do ustępstw oraz utrudnia znalezienie kompromisu satysfakcjonującego wszystkich[827]. W efekcie negocjacje nad takimi regulacjami przeważnie generują wyraźnych wygranych i przegranych[828]. Prowadzi to do twierdzenia, że sukces Polski i Niemiec w PE powinien być mniejszy w głosowaniach nad najważniejszymi regulacjami niż nad tymi mniej istotnymi.

Zależność ta może być jednak osłabiana przez współpracę obu tych delegacji. Jak już wspomniano, gdy polscy i niemieccy posłowie głosują spójnie, to ich siła głosu i zdolność koalicyjna wyraźnie wzrastają, zwiększając szansę na wygranie głosowania. Ale efekt ten powinien być silniejszy w przypadku najważniejszych regulacji, które generują konflikt między delegacjami i według badań rozbijają spójność frakcji[829]. W takich warunkach jednorodny blok polsko-niemiecki uzyskuje mocniejszą pozycję negocjacyjną i ma większe możliwości zbudowania minimalnej większości popierającej jego preferencje niż w sytuacji, w której ma przeciwko sobie szeroką i koherentną koalicję grup politycznych i narodowych. Stąd też oczekuje się, że większa zgodność głosowań polskich i niemieckich posłów przyniesie większe profity legislacyjne w kwestiach najważniejszych niż w tych mniej istotnych.

---

823 J. Knight, *op. cit.*; M. Pollack, *Rational Choice…*, s. 31-56; K. Shepsle, *op. cit.*, s. 23-38.
824 J. March, J. Olsen, *op. cit.*, s. 949-951.
825 D. North, *op. cit.*; O. Williamson, *Transaction-Cost…*, s. 233-261.
826 Por. C. Achen, *Institutional Realism…*; D. Leuffen, T. Malang, S. Wörle, *op. cit.*, s. 616-631; G. Schneider, D. Finke, S. Bailer, *op. cit.*, s. 85-103; A. Warntjen, *Measuring Salience…*, s. 168-182.
827 R. Thomson, *Resolving Controversy…*, s. 44-47; A. Warntjen, *Measuring Salience…*, s. 169-170.
828 Zob. J. Golub, *How the European Union…*, s. 1294-1315.
829 Zob. E. Bressanelli, C. Koop, C. Reh, *op. cit.*, s. 108; R. Costello, R. Thomson, *Bicameralism…*, s. 779; H. Klüver, J. Spoon, *op. cit.*, s. 559-560; C. Koop, C. Reh, E. Bressanelli, *op. cit.*, s. 576.

H6a: Współpraca z Niemcami w PE jest bardziej opłacalna dla Polski w głosowaniach nad najważniejszymi projektami legislacyjnymi UE.
H6b: Współpraca z Polską w PE jest bardziej opłacalna dla Niemiec w głosowaniach nad najważniejszymi projektami legislacyjnymi UE.

Narodowość sprawozdawcy

Kluczowy wpływ na opłacalność współpracy Polski i Niemiec w PE powinna mieć również narodowość sprawozdawcy projektu. Takie przypuszczenie wypływa z teorii aktorów przekaźnikowych[830]. Zakłada ona, że cechy sprawozdawców mają przemożny wpływ na przebieg i wyniki negocjacji zarówno w ramach PE, jak i między PE i Radą. Wynika to co najmniej z dwóch powodów. Po pierwsze, jak pokazano w rozdziale drugim, sprawozdawca odgrywa kluczową rolę w procesie ustalania stanowisk PE w sprawie regulacji UE, istotnie oddziałując na treść tych stanowisk[831], uchwalenie określonych poprawek[832], spójność PE w głosowaniach[833] czy czas negocjacji[834]. W jego rękach jest zatem olbrzymia władza, którą może wykorzystać do przemycania rozwiązań legislacyjnych zgodnych z interesem jego państwa. Po drugie, sprawozdawca jest liderem zespołu reprezentującego PE w trilogach, na których PE, Rada i KE osiągają porozumienia w sprawie projektów, które są następnie formalnie uchwalane na posiedzeniach plenarnych dwóch pierwszych instytucji[835]. Trilogi są tajne, nieformalne oraz odbywają się w wąskim gronie i poza kontrolą innych deputowanych, co ułatwia sprawozdawcom wymykanie się spod nadzoru swoich mocodawców (grup politycznych i PE) i forsowanie rozwiązań, często rozbieżnych ze stanowiskiem instytucji, którą reprezentują, ale zgodnych z interesem ich kraju[836]. Potwierdzają to badania, według których cechy sprawozdawcy mają istotny wpływ na wyniki negocjacji między PE i Radą[837].

---

830 G. Brandsma, A. Hoppe, *op. cit.*, s. 347-363; H. Farrell, A. Héritier, *Formal and Informal...*, s. 577-600; H. Farrell, A. Héritier, *Interorganizational Negotiation...*, s. 1184-1212.

831 R. Costello, R. Thomson, *The Policy Impact...*, s. 219-240.

832 D. Finke, *Proposal Stage...*, s. 487-512; S. Hurka, *op. cit.*, s. 273-296.

833 E. Bressanelli, C. Koop, C. Reh, *op. cit.*, s. 107-108; C. Koop, C. Reh, E. Bressanelli, *op. cit.*, s. 576-577; N. Yordanova, M. Muhlböck, *op. cit.*, s. 398.

834 A. Kirpsza, *Time Is of the Essence...*, s. 574; A. Rasmussen, *Early Conclusion...*, s. 49-51; C. Reh et al., *op. cit.*, s. 1134.

835 G. Brandsma, *op. cit.*, s. 300-319; G. Brandsma et al., *Trilogues in Council: Disrupting the Diplomatic Culture?*, „Journal of European Public Policy" 2021, vol. 28, nr 1, s. 10-31; A. Kirpsza, *Jak negocjować...*, s. 181-213; T. Laloux, *Informal Negotiations...*, s. 443-460; A. Rasmussen, C. Reh, *op. cit.*, s. 1008-1009; C. Roederer-Rynning, J. Greenwood, *Black Boxes...*, s. 485-509; eidem, *The Culture...*, s. 1148-1165.

836 T. Laloux, *Agency Slack...*, s. 132-151; T. Laloux, T. Delreux, *op. cit.*, s. 1049-1067; C. Reh, *op. cit.*, s. 822-841.

837 G. Brandsma, A. Hoppe, *op. cit.*, s. 347-363; R. Costello, R. Thomson, *The Nexus of Bicameralism...*, s. 337-357; D. Judge, D. Earnshaw, *op. cit.*, s. 53-71; A. Kirpsza, *How to Win...*, s. 139; idem, *Quid Pro Quo...*, s. 338.

Powyższe rozważania implikują, że pełnienie funkcji sprawozdawcy przez posła z Polski lub Niemiec zwiększa sukces tych krajów, umożliwiając wprowadzanie ich preferencji do stanowiska legislacyjnego PE i końcowego aktu prawnego. Efekt ten powinien być jednak silniejszy w sytuacji wysokiej spójności polskich i niemieckich posłów. Wynika to z faktu, że porozumienia wypracowane w trilogach przez sprawozdawców muszą być przyjęte formalnie w głosowaniu w PE, aby stać się prawem. Oznacza to, że osoby piastujące te stanowiska powinny zapewnić odpowiednią większość posłów, aby móc przeforsować kompromisy korzystne dla swoich krajów. Realizacja tego zadania jest bardziej prawdopodobna, gdy polscy i niemieccy deputowani głosują spójnie. Wówczas ich sojusz ma większą siłę głosu i tym samym większą szansę na zbudowanie minimalnej większości popierającej kompromis ich sprawozdawcy w porównaniu z brakiem takiej kooperacji. W tym sensie współpraca polsko-niemiecka w PE powinna przynosić lepsze wyniki legislacyjne, gdy sprawozdawcą jest poseł z Polski lub Niemiec, niż gdy funkcję tę pełni deputowany z innego kraju. Dlatego:

H7a: Współpraca z Niemcami w PE jest bardziej opłacalna dla Polski, gdy sprawozdawcą projektu jest poseł z Polski.
H7b: Współpraca z Polską w PE jest bardziej opłacalna dla Niemiec, gdy sprawozdawcą projektu jest poseł z Niemiec.

Koniec kadencji

Ostatnie dwie hipotezy wyprowadzono z teorii antycypacji legislacyjnej[838]. Zakłada ona, że legislatorzy przewidują negatywne skutki nadchodzących wydarzeń i podejmują wyprzedzające działania, które mogą je ograniczyć lub im zapobiec. W kontekście PE takim wydarzeniem jest koniec kadencji i związane z nim wybory do PE. Ich wyniki mogą doprowadzić do zmiany układu sił politycznych w PE czy pojawienia się nieprzewidywalnych posłów i tym samym skomplikować negocjacje nad projektami nieuchwalonymi w poprzedniej kadencji, które muszą być przyjęte w kolejnej. Jednocześnie rozpoczęcie nowej kadencji łączy się często z wejściem w życie reform instytucjonalnych, np. modyfikacji składu PE czy zasad funkcjonowania UE (np. nowa definicja KWG w Radzie), co również generuje niepewność. Zgodnie z teorią antycypacji w celu uniknięcia tych konsekwencji posłowie do PE powinni dążyć do uchwalenia jak największej liczby regulacji tuż przed końcem kadencji, dzięki czemu nie będą one negocjowane w nieprzewidywalnych warunkach powyborczych. Aby jednak osiągnąć ten cel, muszą oni udzielać sobie daleko idących koncesji, gdyż mają mało czasu na wypracowanie wielu kompromisów. Dodatkowym utrudnieniem jest to, że w ostatnim roku kadencji znacząco spada spójność frakcyjna deputowanych, a wzrasta ich lojalność narodowa, co

[838] D. Leuffen, R. Hertz, *op. cit.*, s. 53-74.

wzmacnia pozycję grup narodowych kosztem grup politycznych[839]. To wszystko powoduje, że sukces Polski i Niemiec powinien być większy w głosowaniach odbywających się pod koniec kadencji niż tych mających miejsce na jej początku lub w środku, kiedy skłonność do ustępstw jest niewielka z powodu braku presji czasu.

Co jednak kluczowe, ten efekt antycypacyjny powinien również zwiększać opłacalność współpracy Polski i Niemiec w PE. Gdy bowiem głosowanie odbywa się pod koniec kadencji, a Polacy i Niemcy prezentują spójne stanowisko, posiadają oni silniejszą pozycję przetargową niż w innym okresie kadencji. W takiej sytuacji mogą oni wymuszać większe koncesje od pozostałych aktorów, wykorzystując ich skłonność do ustępstw, a także swoją wysoką spójność oraz siłę głosu, mającą znaczenie zwłaszcza przy ewentualnym blokowaniu przyjęcia regulacji przed wyborami do PE. Natomiast w innym okresie kadencji takie działanie powinno być mniej skuteczne ze względu na brak presji czasu i niższą chęć do kompromisów. Dlatego:

H8a: Współpraca z Niemcami w PE jest bardziej opłacalna dla Polski, gdy głosowanie odbywa się pod koniec kadencji PE.
H8b: Współpraca z Polską w PE jest bardziej opłacalna dla Niemiec, gdy głosowanie odbywa się pod koniec kadencji PE.

3. Metodologia testowania hipotez

Hipotezy zweryfikowano według następującej metodologii. Po pierwsze, przygotowano bazę POLGER_EP, zawierającą informacje na temat wyników głosowań w PE nad aktami prawnymi UE. Po drugie, zakodowano zmienne zależne, niezależne i interakcje odnoszące się do hipotez, a także zmienne kontrolne. Po trzecie, dokonano analizy sukcesu Polski i Niemiec w PE przy użyciu statystyki opisowej. Po czwarte, na bazie POLGER_EP przeprowadzono statystyczny test hipotez za pomocą binarnej regresji logistycznej, oddzielnie dla sukcesu Polski oraz Niemiec. Ponieważ w części teoretycznej sformułowano hipotezy generalne i warunkowe, dla każdego kraju wykonano po dwie analizy regresji: jedną weryfikującą hipotezy generalne oraz jedną testującą hipotezy warunkowe. Poniżej omówiono każdy z tych etapów.

3.1. Baza empiryczna

Testy hipotez przeprowadzono na bazie POLGER_EP opisanej już dokładnie w rozdziałach drugim i szóstym. Dla przypomnienia: zawiera ona informacje o wynikach

[839] H. Klüver, J. Spoon, *op. cit.*, s. 560; C. Koop, C. Reh, E. Bressanelli, *op. cit.*, s. 574; R. Lindstadt, J. Slapin, R. Vander Wielen, *op. cit.*, s. 37-70; S. Meserve, J. Robbins, F. Thames, *op. cit.*, s. 534.

imiennych głosowań plenarnych w PE w sprawie poprawek oraz stanowisk tej instytucji odnoszących się do projektów UE. W bazie uwzględniono tylko te spośród wyżej opisanych głosowań, które odbyły się w siódmej (2009-2014) i ósmej (2014-2019) kadencji PE, a także dotyczyły aktów ustawodawczych, a więc zgodnie z art. 289 TFUE rozporządzeń, dyrektyw i decyzji uchwalonych w ZPU lub SPU. Przy czym z zakresu regulacji przyjętych w SPU wyłączono wnioski budżetowe oraz te w sprawie udzielenia zgody przez PE na zawarcie umów międzynarodowych[840]. Ogółem baza zawiera 4342 takie głosowania (obserwacje), z których 1982 miały miejsce w PE7, a 2360 – w PE8[841].

3.2. Operacjonalizacja zmiennych

W kolejnym kroku dokonano operacjonalizacji zmiennych zależnych, niezależnych, kontrolnych oraz interakcji. Ich opis statystyczny zawiera tabela 80.

Tabela 80. Opis statystyczny zmiennych i interakcji użytych w badaniu

	N	*Średnia*	*SD*	*Min*	*Max*
Zmienne zależne					
Sukces Polski	4342	0.874	0.332	0 = 549	1 = 3793
Sukces Niemiec	4342	0.894	0.308	0 = 461	1 = 3881
Zmienne niezależne					
POL-GER	4342	77.65	17.51	7.06	100
POL-FRA	4342	73.79	18.77	0	100
POL-UK	4342	69.75	17.06	1.47	100
POL-ITA	4342	74.43	22.31	0	100
POL-ESP	4342	75.97	20.10	0	100
GER-FRA	4342	85.62	12.06	11.14	100
GER-UK	4342	74.85	16.52	8.26	100
GER-ITA	4342	84.99	12.51	6.56	100
GER-ESP	4342	88.65	12.23	11.56	100
Spójność Polski	4342	71.25	29.90	0	100
Spójność Niemiec	4342	58.95	32.98	0	100
Frekwencja Polski	4342	89.18	6.325	38	100
Frekwencja Niemiec	4342	89.59	5.749	36.08	100
Konfrontacyjne głosowanie	4342	0.101	0.302	0 = 3903	1 = 439
Ważność	4342	0.099	0.299	0 = 3912	1 = 430
Sprawozdawca Polak	4342	0.087	0.282	0 = 3965	1 = 377

[840] Powody tej ekskluzji opisano w rozdziale szóstym.

[841] Baza POLGER_EP jest dostępna na stronie internetowej projektu POLGER: http://www.jmc.inp.uj.edu.pl/pnfn.

	N	*Średnia*	*SD*	*Min*	*Max*
Sprawozdawca Niemiec	4342	0.158	0.365	0 = 3656	1 = 686
Koniec kadencji	4342	0.323	0.468	0 = 2938	1 = 1404
Interakcje					
POL-GER*Spójność Polski	4342	5639.6	2948.6	0	10000
POL-GER*Spójność Niemiec	4342	4854.5	3219.3	0	10000
POL-GER*Frekwencja Polski	4342	6916.6	1618	636.7	9889.8
POL-GER*Frekwencja Niemiec	4342	6950.3	1618.5	625	9899.0
POL-GER*Konfrontacyjne głosowanie	4342	6.25	19.12	0	99.52
POL-GER*Ważność	4342	7.55	23.29	0	100
POL-GER*Sprawozdawca Polak	4342	6.83	22.69	0	100
POL-GER*Sprawozdawca Niemiec	4342	12.44	29.55	0	100
POL-GER*Koniec kadencji	4342	24.74	37.23	0	100
Zmienne kontrolne					
Wielka koalicja	4342	0.708	0.455	0 = 1270	1 = 3072
Koalicja centrolewicowa	4342	0.105	0.307	0 = 3884	1 = 458
Koalicja centroprawicowa	4342	0.149	0.356	0 = 3697	1 = 645
Koalicja okazjonalna	4342	0.038	0.192	0 = 4175	1 = 167
PE8	4342	0.544	0.498	0 = 1982	1 = 2360
Procedura	4342	0.830	0.375	0 = 737	1 = 3605
Dyrektywa	4342	0.277	0.447	0 = 3141	1 = 1201
AFCO	4342	0.016	0.125	0 = 4273	1 = 69
AFET	4342	0.006	0.074	0 = 4318	1 = 24
AGRI	4342	0.024	0.154	0 = 4236	1 = 106
BUDG	4342	0.022	0.148	0 = 4245	1 = 97
CONT	4342	0.006	0.080	0 = 4314	1 = 28
CULT	4342	0.008	0.088	0 = 4308	1 = 34
DEVE	4342	0.007	0.081	0 = 4313	1 = 29
ECON	4342	0.134	0.340	0 = 3761	1 = 581
EMPL	4342	0.034	0.180	0 = 4196	1 = 146
ENVI	4342	0.184	0.387	0 = 3544	1 = 798
FEMM	4342	0.015	0.120	0 = 4279	1 = 63
IMCO	4342	0.044	0.204	0 = 4153	1 = 189
INTA	4342	0.061	0.239	0 = 4077	1 = 265
ITRE	4342	0.100	0.300	0 = 3907	1 = 435
JURI	4342	0.059	0.236	0 = 4086	1 = 256
LIBE	4342	0.095	0.293	0 = 3930	1 = 412
PECH	4342	0.061	0.240	0 = 4076	1 = 266
REGI	4342	0.041	0.199	0 = 4163	1 = 179
TRAN	4342	0.088	0.283	0 = 3962	1 = 380

Objaśnienia: *SD* – odchylenie standardowe. Źródło: obliczenia własne na podstawie POLGER_EP.

3.2.1. Zmienne zależne

Ponieważ celem badania jest analiza wpływu zgodności polsko-niemieckiej w PE na sukces zarówno Polski, jak i Niemiec, zaprojektowano dwie zmienne zależne. Pierwszą jest *Sukces Polski*. Ma ona postać dychotomiczną i wynosi 1 – jeśli wynik głosowania w PE był zgodny z większościowym stanowiskiem polskich posłów, albo 0 – jeśli wynik głosowania nie był tożsamy z tym stanowiskiem. Na przykład, jeśli większość polskich posłów głosowała za danym stanowiskiem i zostało ono przyjęte w głosowaniu, taki przypadek oznaczano jako 1, czyli pełen sukces Polski. Drugą zmienną zależną jest *Sukces Niemiec*. Podobnie jak w pierwszym przypadku została ona zakodowana dychotomicznie jako 1 – jeśli wynik głosowania w PE odpowiadał większościowemu stanowisku posłów niemieckich, albo 0 – jeśli było inaczej. Dane potrzebne do wyliczenia sukcesu Polski i Niemiec, a więc odnoszące się do ich większościowych stanowisk oraz wyników głosowań (tj. łącznej liczby głosów „za", „przeciw" i wstrzymujących się w PE), pozyskano z *EP Plenary Votes*[842].

3.2.2. Zmienne niezależne i interakcje

Obok zmiennej zależnej skonstruowano zmienne niezależne i interakcje odnoszące się do hipotez. W celu weryfikacji hipotez generalnych *H1a* i *H1b* stworzono jedną zmienną niezależną o nazwie *POL-GER*. Ma ona postać ilościową ciągłą i mierzy poziom zgodności wszystkich polskich i niemieckich posłów w danym głosowaniu w PE. Predyktor ten zakodowano za pomocą równania [13], które opracowano w rozdziale szóstym do określania spójności głosowań Polski i Niemiec w PE:

$$\text{POL-GER}_i = \min(Y_{PLi}, Y_{DEi}) + \min(A_{PLi}, A_{DEi}) + \min(N_{PLi}, N_{DEi}) \qquad [20]$$

gdzie: i – dane głosowanie; Y_{PLi}, Y_{DEi} – odsetek (%) głosów „za" oddanych przez posłów z Polski (Y_{PL}) i Niemiec (Y_{DE}) w głosowaniu i; A_{PL}, A_{DE} – odsetek (%) głosów wstrzymujących się oddanych przez posłów z Polski (A_{PL}) i Niemiec (A_{DE}) w głosowaniu i; N_{PL}, N_{DE} – odsetek (%) głosów „przeciw" oddanych przez posłów z Polski (N_{PL}) i Niemiec (N_{DE}) w głosowaniu i. Z równania [20] wynika, że *POL-GER* wynosi od 0 do 100, odzwierciedlając procentowy udział wspólnych głosów posłów z Polski i Niemiec w każdym głosowaniu. Wartość 100 oznacza idealną zgodność, czyli sytuację, w której wszyscy deputowani (100%) z obu krajów głosowali identycznie. Natomiast wartość 0 informuje o całkowitej rozbieżności (0%), czyli gdy wszyscy posłowie z dwóch państw głosowali odmiennie.

[842] Strona internetowa *EP Plenary Votes*, http://www.europarl.europa.eu/plenary/en/votes.html?tab=votes.

W celu weryfikacji *H2a* stworzono cztery zmienne niezależne: *POL-FRA*, *POL-UK*, *POL-ITA* i *POL-ESP*. Mają one postać ilościową ciągłą i opisują zgodność głosowań delegacji polskiej z czterema największymi delegacjami narodowymi w PE: francuską, brytyjską, włoską i hiszpańską. Poziom tej spójności również zmierzono za pomocą równania [20], w którym odsetek głosów „za", „przeciw" i wstrzymujących się oddanych przez posłów niemieckich zastąpiono głosami deputowanych francuskich, brytyjskich, włoskich lub hiszpańskich. Z kolei *H2b* jest testowana przez zmienne *GER-FRA*, *GER-UK*, *GER-ITA* i *GER-ESP*. Zakodowano je tak samo jak w przypadku Polski, czyli mierzą one przy użyciu równania [20] zgodność delegacji niemieckiej z kolejno francuską, brytyjską, włoską i hiszpańską delegacją w każdym głosowaniu. Dane o sposobie głosowania posłów z Francji, Wielkiej Brytanii, Włoch i Hiszpanii pozyskano z *EP Plenary Votes*.

Aby zweryfikować hipotezy warunkowe *H3a* i *H3b*, najpierw stworzono dwie zmienne niezależne: *Spójność Polski* oraz *Spójność Niemiec*. Każda z nich określa wewnętrzną spójność posłów kolejno delegacji polskiej i niemieckiej w głosowaniu[843]. Zmienne te wyliczono za pomocą indeksu *AI*, który był już stosowany w rozdziale drugim (równanie [2])[844]:

$$AI_{ij} = \left(\frac{\max\{Y_{ij}, N_{ij}, A_{ij}\} - \frac{1}{2}[(Y_{ij} + N_{ij} + A_{ij}) - \max\{Y_{ij}, N_{ij}, A_{ij}\}]}{(Y_{ij} + N_{ij} + A_{ij})} \right) \cdot 100 \qquad [21]$$

gdzie: *i* – delegacja narodowa, której spójność jest mierzona, czyli w niniejszym badaniu polska albo niemiecka; *j* – dane głosowanie; Y_{ij} – liczba głosów „za" oddanych przez posłów delegacji narodowej *i* w głosowaniu *j*; N_{ij} – liczba głosów „przeciw" oddanych przez posłów delegacji narodowej *i* w głosowaniu *j*; A_{ij} – liczba głosów wstrzymujących się oddanych przez posłów delegacji narodowej *i* w głosowaniu *j*. Co do zasady indeks *AI* jest obliczany według równania znajdującego się w głównym nawiasie, ale w celu standaryzacji, czyli operacjonalizacji wszystkich zmiennych używanych w badaniu w jednej skali, został on w każdym przypadku pomnożony przez 100. W efekcie mierzone tym indeksem zmienne *Spójność Polski* i *Spójność Niemiec* przyjmują wartości od 0 do 100. Wartość 100 oznacza, że wszyscy członkowie polskiej albo niemieckiej delegacji narodowej głosowali tak samo (albo byli „za", albo „przeciw", albo wstrzymali się od głosu). Natomiast wartość 0 informuje, że posłowie danej delegacji

[843] Istnieje podejrzenie, że obie zmienne mogą być silnie skorelowane ze zgodnością Polski i Niemiec w PE (*POL-GER*), co naruszałoby założenie regresji o braku współliniowości między predyktorami. Jednakże analiza korelacji tego nie potwierdza. Współczynnik korelacji *R* dla *Spójności Polski* wynosi 0.20, a dla *Spójności Niemiec* – 0.48.

[844] S. Hix, A. Noury, G. Roland, *Democratic Politics...*, s. 91; eidem, *Power to the Parties...*, s. 215.

byli równo podzieleni między trzema opcjami głosowań. Po skonstruowaniu zmiennych niezależnych *Spójność Polski* i *Spójność Niemiec* zostały one poddane interakcji z wcześniej zakodowaną zmienną *POL-GER*, aby w ten sposób zbadać, czy zgodnie z *H3a* i *H3b* wpływ zgodności polsko-niemieckiej na sukces Polski i Niemiec w PE jest uzależniony od spójności wewnętrznej posłów z tych państw, czyli zwiększa skuteczność obu delegacji narodowych tylko, gdy są one bardziej spójne wewnętrznie. Reasumując, *H3a* jest testowana przez interakcje *POL-GER*Spójność Polski*, a *H3b* – przez *POL-GER*Spójność Niemiec*.

W celu weryfikacji *H4a* i *H4b* stworzono dwie interakcje zmiennej *POL-GER* ze zmiennymi niezależnymi *Frekwencja Polski* oraz *Frekwencja Niemiec*. Te dwie ostatnie mają postać ilościową ciągłą i informują, jaki udział (w %) posłów polskich lub niemieckich brał udział w danym głosowaniu. Informacje o frekwencji pozyskano z *EP Plenary Votes*, która dla każdego rejestrowanego głosowania podaje nazwiska deputowanych w nim uczestniczących.

H5a i *H5b* są testowane przez interakcje dwóch zmiennych niezależnych: *POL-GER* oraz *Konfrontacyjne głosowanie*. *Konfrontacyjne głosowanie* określa poziom konfliktowości danego głosowania w PE, czyli jak bardzo wszyscy posłowie do PE głosowali odmiennie w jego przypadku[845]. Predyktor ten zakodowano w następujący sposób. Najpierw na podstawie danych z *EP Plenary Votes* dla każdego głosowania obliczono bezwzględną różnicę między wszystkimi głosami „za" i „przeciw". W efekcie uzyskano rozkład liczb, w którym niższe wartości odpowiadają bardziej konfrontacyjnym głosowaniom (tj. mniejszej różnicy między głosami „za" i „przeciw"), a te wyższe – bardziej konsensualnym. Następnie rozkład ten podzielono na dwie grupy. Do pierwszej zaliczono głosowania, które znalazły się w pierwszym decylu rozkładu, a więc takie, w których różnica między głosami „za" i „przeciw" wynosiła od 0 do 53[846]. W ten sposób kategoria ta obejmuje 10% najbardziej konfliktowych, bliskich głosowań w PE7 i PE8. Z kolei do drugiej grupy przydzielono pozostałe, a więc bardziej konsensualne głosowania. Na tej podstawie zakodowano dychotomiczną zmienną *Konfrontacyjne głosowanie*, która jest równa 1 – dla głosowań należących do pierwszej kategorii, oraz 0 – dla tych zaliczonych do drugiej.

W celu weryfikacji *H6a* i *H6b* najpierw stworzono zmienną niezależną *Ważność*. Określa ona poziom istotności politycznej projektu, którego dotyczyło głosowanie.

---

845 Zob. N. Burmester, M. Jankowski, *op. cit.*, s. 1499; S. Hix, A. Noury, G. Roland, *Democratic Politics…*, s. 82; H. Klüver, J. Spoon, *op. cit.*, s. 557; M. Mühlböck, N. Yordanova, *op. cit.*, s. 329; A. Noury, *Abstention in Daylight: Strategic Calculus of Voting in the European Parliament*, „Public Choice" 2004, vol. 212, s. 179-211.

846 Pierwszy decyl określa wartość, poniżej której znajduje się 10% wszystkich obserwacji, a powyżej – 90%. W badaniu pierwszy decyl rozkładu różnic między głosami „za" i „przeciw" wynosi 53, co oznacza, że w 10% wszystkich głosowań różnica ta była niższa niż 53 – było to zatem 10% najbardziej konfrontacyjnych i bliskich głosowań.

Opierając się na literaturze[847], ważność zmierzono za pomocą tzw. motywów znajdujących się na początku uchwalonego aktu. Ich liczbę ustalono na podstawie danych *OEIL*[848]. Przyjęto założenie, że im więcej motywów zawierała dana regulacja, tym większa była jej ważność dla UE. Jednakże, aby zgodnie z hipotezami wyeksponować w analizie najważniejsze akty prawne, wszystkie głosowania podzielono na dwie grupy: 1) te dotyczące regulacji, których liczba motywów znajdowała się w dziewiątym decylu rozkładu motywów[849], a więc które posiadały od 71 do 284 motywów, oraz 2) te odnoszące się do regulacji, których liczba motywów oscylowała od 1 do 70. W efekcie zmienna *Ważność* jest dychotomiczna i wynosi 1 – dla głosowań dotyczących najważniejszych aktów prawnych, czyli tych znajdujących się w pierwszej grupie, oraz 0 – dla tych mniej istotnych politycznie, a więc należących do drugiej grupy. Tak zaprojektowany predyktor poddano następnie interakcji ze zmienną *POL-GER*, aby zweryfikować *H6a* i *H6b*, przewidujące większą opłacalność współpracy polsko-niemieckiej w sprawach najważniejszych niż w tych mniej kluczowych (*POL-GER*Ważność*).

H7a i *H7b* są testowane za pomocą dwóch interakcji: *POL-GER*Sprawozdawca Polak* oraz *POL-GER*Sprawozdawca Niemiec*. Zmienne niezależne *Sprawozdawca z Polski* oraz *Sprawozdawca z Niemiec* są dychotomiczne i opisują narodowość sprawozdawcy projektu. Każda z nich jest równa 1 – jeśli funkcję tę pełnił poseł kolejno z Polski albo Niemiec, albo 0 – jeśli deputowany z innego kraju. Dane o narodowości sprawozdawcy pozyskano z *OEIL*. Jednakże w kilkudziesięciu przypadkach, zwłaszcza w PE8, zidentyfikowano dwóch lub więcej sprawozdawców przypisanych do jednego projektu – w takiej sytuacji wszystkich traktowano równo. Jeśli zatem w gronie tym znajdował się polski lub niemiecki poseł, uznawano, że miał on wpływ na legislację UE, i w takim przypadku zmiennej *Sprawozdawca Polak* lub *Sprawozdawca Niemiec* przyznawano wartość 1.

W celu testu *H8a* i *H8b* najpierw stworzono zmienną *Koniec kadencji*, która informuje o tym, czy dane głosowanie miało miejsce blisko końca PE7 lub PE8. Predyktor ten ma postać binarną i wynosi 1, jeśli głosowanie odbyło się w okresie sześciu miesięcy przed wyborami do PE z 2014 lub 2019 r., albo 0, gdy było zorganizowane w innym czasie. Ponieważ obie te elekcje miały miejsce w maju (tj. 22-25 maja 2014 r. i 23-26 maja 2019 r.), do pierwszej kategorii zaliczono wszystkie głosowania, które odbyły się

---

[847] Ten sposób operacjonalizacji ważności jest stosowany m.in. w: V. Wøien Hansen, *op. cit.*, s. 483; F. Häge, *Committee Decision-Making...*, s. 315; F. Häge, D. Naurin, *op. cit.*, s. 960; R. Kardasheva, *The Power to Delay...*, s. 398; K. Killermann, *op. cit.*, s. 1378; P. Van Gruisen, M. Huysmans, *op. cit.*, s. 465; A. Warntjen, *Do Votes Matter...*, s. 681; idem, *Measuring Salience...*, s. 171.

[848] Strona internetowa Obserwatorium legislacyjnego PE, http://www.europarl.europa.eu/oeil/home/home.do.

[849] Dziewiąty decyl określa wartość, poniżej której znajduje się 90% wszystkich obserwacji, a powyżej – 10%. W badaniu dziewiąty decyl rozkładu motywów wynosi 71, co oznacza, że 10% głosowań dotyczyło regulacji posiadających więcej niż 71 motywów – było to zatem 10% najważniejszych głosowań.

w okresach grudzień 2013-maj 2014 dla PE7 oraz grudzień 2018-maj 2019 dla PE8[850]. Dane o terminie głosowania pozyskano z *EP Plenary Votes*. Jak wynika z tabeli 80, aż 32.3% głosowań ujętych w POLGER_EP miało miejsce pod koniec PE7 i PE8, co potwierdza obserwację, że PE przyjmuje najwięcej stanowisk legislacyjnych w ostatnim roku kadencji[851]. Po skonstruowaniu zmiennej *Koniec kadencji* pomnożono ją z *POL-GER*, tworząc w ten sposób interakcję *POL-GER*Koniec kadencji*, która pozwoli sprawdzić, czy zgodnie z hipotezami uzgadnianie preferencji przez Polskę i Niemcy tuż przed końcem kadencji PE jest bardziej opłacalne niż robienie tego w innym okresie.

3.2.3. Zmienne kontrolne

Analizę uzupełniono o pięć zmiennych kontrolujących wpływ innych czynników na sukces Polski i Niemiec w PE. Pierwsza z nich odnosi się do dynamiki koalicyjnej między grupami politycznymi PE, która według wspominanej już teorii budowania koalicji w PE powinna istotnie przekładać się na skuteczność tych krajów. Dla przypomnienia: teoria ta zakłada, że rezultat głosowania w PE jest produktem współpracy frakcji, które tworzą między sobą sojusze pozwalające na uzyskanie minimalnej większości. Ponieważ polscy i niemieccy posłowie zasiadają w wybranych grupach politycznych i mają w nich różny udział, niektóre z tych koalicji powinny być dla nich korzystne lub nie, tj. bardziej lub mniej odpowiadać ich większościowym preferencjom, tym samym przekładając się na poziom ich sukcesu. Dlatego zaprojektowano zmienną *Koalicja*, która – podobnie jak w rozdziale szóstym – jest nominalna i przyjmuje cztery wartości: 1 – jeśli dane głosowanie wygrała wielka koalicja, w której EPP i S&D głosowały wspólnie – do tej kategorii zaliczono też przypadki powstania superwielkiej koalicji (EPP, S&D i ALDE/RE); 2 – jeśli głosowanie wygrała koalicja centrolewicowa (S&D, ALDE/RE i G/EFA lub EUL/NGL); 3 – jeśli głosowanie wygrała koalicja centroprawicowa (EPP, ALDE/RE i ECR); 4 – jeśli głosowanie wygrała koalicja okazjonalna (inna niż wyżej opisana). Jako kategorię referencyjną przyjęto wartość 1, gdyż taka koalicja była najczęściej formowana w badanym okresie – powstała ona w 70.8% wszystkich głosowań (zob. tabela 80), a jednocześnie powinna przynosić relatywnie największy sukces, co oznacza, że jest dobrą kategorią porównawczą dla opłacalności pozostałych typów sojuszy.

Druga zmienna kontrolna uwzględnia wpływ kadencyjności i związanych z nią modyfikacji struktury delegacji narodowych. Jak pokazano w rozdziale drugim, wybory do PE z 2014 r. znacząco zmieniły strukturę polskiej i niemieckiej delegacji. Z jednej strony zwiększyły one poziom ich frakcjonalizacji, przez co deputowani

[850] W praktyce w obu kadencjach nie było żadnego głosowania w maju, gdyż ostatnie posiedzenia PE7 i PE8 odbyły się kolejno 17 kwietnia 2014 r. i 18 kwietnia 2019 r.

[851] Zob. A. Kirpsza, *Evaluating…*, s. 238; M. McGuinness et al., *op. cit.*, s. 4; G. Pittella, A. Vidal-Quadras, G. Papastamkos, *op. cit.*, s. 5.

z tych krajów byli bardziej rozproszeni między frakcjami. W przypadku polskiej delegacji w PE8 pojawili się bowiem nowi posłowie (KNP), którzy zasilili szeregi EFDD, ENF i niezrzeszonych, podczas gdy udział Polaków w EPP i S&D znacznie się zmniejszył, przy jednoczesnym wzroście w ECR. Podobne zmiany zaszły w delegacji niemieckiej – do PE8 dostali się nowi deputowani należący do ECR (AfD) lub niezrzeszeni (NPD, Die PARTEI), a udział jej członków spadł w EPP i ALDE, zwiększając się zarazem w S&D. Z drugiej strony wyniki wyborów z 2014 r. pogłębiły zróżnicowanie ideologiczne obu delegacji, zmniejszając zgodność preferencji ich posłów w wymiarach lewica/prawica i pro-/anty- UE. Jak bowiem pokazano w rozdziale drugim, w polskiej i niemieckiej grupie narodowej pojawiło się więcej posłów o skrajnie prawicowych lub eurosceptycznych poglądach należących do AfD, NPD, Die Familie czy KNP, PiS i SP. Wzrost frakcjonalizacji i polaryzacji ideologicznej powinien redukować spójność wewnętrzną obu delegacji i ich zdolność do budowania koalicji, tym samym obniżając skuteczność w głosowaniach. Można zatem oczekiwać, że sukces Polski i Niemiec w PE różnił się między kadencjami i był wyższy w PE7 niż w PE8. Aby to sprawdzić, skonstruowano zmienną *PE8*, która jest równa 1 – dla głosowań odbywających się w PE8, albo 0 – dla tych w PE7.

Trzecia zmienna kontroluje wpływ procedury legislacyjnej na sukces Polski i Niemiec. W literaturze dowodzi się, że ZPU i SPU znacznie różnią się przebiegiem, kulturą podejmowania decyzji czy równowagą między PE i Radą, co może potencjalnie wpływać na sukces Polski i Niemiec w PE[852]. W ZPU rozstrzygane są najważniejsze akty prawne UE, kompromisy są ustalane w nieformalnych warunkach trilogów, których wpływ i kontrola są poważnie ograniczone, a PE jest na równi z Radą. To wszystko powoduje, że negocjacje są trudniejsze. Natomiast w SPU PE jest przeważnie na gorszej pozycji niż Rada, gdyż tylko opiniuje projekt lub wyraża na niego zgodę. W efekcie w procedurze tej zarówno Polsce, jak i Niemcom może być łatwiej budować koalicje popierające ich stanowisko, a przez to osiągać większy sukces. Dlatego zakodowano zmienną *Procedura*, która wynosi 1 – dla głosowań dotyczących projektów uchwalanych w ZPU, albo 0 – dla tych odnoszących się do SPU.

Czwarta zmienna kontrolna uwzględnia znaczenie formy regulacji. Jak wspomniano, w ZPU i SPU uchwalane są trzy typy aktów: rozporządzenia, dyrektywy i decyzje. W literaturze podnosi się, że w porównaniu z rozporządzeniami i decyzjami, dyrektywy regulują ważniejsze, bardziej kompleksowe i kontrowersyjne kwestie, co generuje konfliktowe negocjacje i utrudnia osiągnięcie satysfakcjonujących wyników[853]. Można

[852] Por. A. Kirpsza, *Jak negocjować...*, s. 306-311, 360-364.

[853] Por. J. Golub, *Survival Analysis...*, s. 166; idem, *The Study of Decision-Making...*, s. 172-174; F. Häge, *The Division...*, s. 507, 512; R. Hertz, D. Leuffen, *op. cit.*, s. 207-208; S. Hurka, M. Haag, *op. cit.*, s. 97; A. Kirpsza, *Time Is of the Essence...*, s. 574; H. Klüver, I. Sagarzazu, *op. cit.*, s. 402; H. Schulz, T. König, *op. cit.*, s. 658.

zatem przewidywać, że sukces polskiej i niemieckiej delegacji będzie mniejszy w głosowaniach nad dyrektywami niż pozostałymi typami aktów. Dlatego stworzono zmienną *Dyrektywa*, która jest równa 1 – dla głosowań dotyczących dyrektyw, oraz 0 – dla tych odnoszących się do rozporządzeń lub decyzji.

Sukces Polski i Niemiec może także różnić się w poszczególnych politykach sektorowych z powodu odmiennej struktury czy intensywności preferencji tych państw. Dlatego zaprojektowano piątą zmienną kontrolną *Materia*, która opisuje materię projektu będącego przedmiotem głosowania. Ma ona postać kategorialną i przyjmuje 19 wartości odpowiadających komisjom PE, które były właściwe w sprawie danego wniosku[854]: 1 – AFCO (Sprawy Konstytucyjne); 2 – AFET (Sprawy Zagraniczne); 3 – AGRI (Rolnictwo i Rozwój Wsi); 4 – BUDG (Budżet); 5 – CONT (Kontrola Budżetowa); 6 – CULT (Kultura i Edukacja); 7 – DEVE (Rozwój); 8 – ECON (Sprawy Gospodarcze i Monetarne); 9 – EMPL (Zatrudnienie i Sprawy Socjalne); 10 – ENVI (Ochrona Środowiska Naturalnego, Zdrowie Publiczne i Bezpieczeństwo Żywności); 11 – FEMM (Prawa Kobiet i Równouprawnienie); 12 – IMCO (Rynek Wewnętrzny i Ochrona Konsumentów); 13 – INTA (Handel Międzynarodowy); 14 – ITRE (Przemysł, Badania Naukowe i Energia); 15 – JURI (Prawo); 16 – LIBE (Wolności Obywatelskie, Sprawiedliwość i Sprawy Wewnętrzne); 17 – PECH (Rybołówstwo); 18 – REGI (Rozwój Regionalny); 19 – TRAN (Transport i Turystyka). Należy dodać, że w kilkudziesięciu przypadkach zaobserwowano dwie, a nawet trzy komisje właściwe w sprawie jednego projektu, co jest efektem coraz częstszego stosowania procedur zaangażowanych komisji oraz wspólnych posiedzeń[855]. W takich sytuacjach wybierano komisję, której zakres właściwości najbardziej odpowiadał tytułowi lub celowi projektu. Ogółem zmienna *Materia* zostanie użyta w dwóch analizach regresji: 1) w teście hipotez generalnych, aby sprawdzić, czy opłacalność współpracy Polski i Niemiec z największymi delegacjami narodowymi w PE zależy od materii, oraz 2) jako uzupełnienie testu hipotez warunkowych, co pozwoli dowiedzieć się, czy pozytywny wpływ zgodności polsko-niemieckiej na sukces Polski i Niemiec w PE występuje we wszystkich politykach UE, czy tylko w wybranych.

3.3. Binarna regresja logistyczna jako technika weryfikacji hipotez

Ponieważ zmienna zależna ma postać binarną, właściwą metodą weryfikacji hipotez jest binarna regresja logistyczna (BRL)[856]. Jest to technika statystyczna, która mierzy

---

854 W analizie nie uwzględniono Komisji ds. Petycji (PETI), gdyż w PE7 i PE8 nie głosowano nad żadnym projektem, w sprawie którego byłaby ona właściwa.

855 Procedury te są opisane w art. 57 i 58 *Regulaminu PE*. Zob też. M. McGuinness et al., *op. cit.*, s. 7.

856 Zob. D. Hosmer, S. Lemeshow, *Applied Logistic Regression*, New York 2000; A. Kirpsza, *Zastosowanie regresji logistycznej w studiach nad Unią Europejską*, [w:] K. Ławniczak (red.), *Metody jakościowe i ilościowe w badaniu organizacji i działania Unii Europejskiej*, Warszawa 2013.

zależności między dychotomiczną zmienną zależną a różnie wyrażonymi predyktorami (tj. zmiennymi niezależnymi i kontrolnymi oraz interakcjami) oraz określa istotność statystyczną tych relacji. BRL jest specjalnym przypadkiem uogólnionego modelu liniowego, w którym zmienną zależną jest prawdopodobieństwo wystąpienia danego wydarzenia ($y = 1$), a funkcją łączącą jest logit, czyli funkcja przekształcająca to prawdopodobieństwo w logarytm naturalny szansy:

$$\text{logit}\left(p_i\right) = \ln\left(\frac{p_i}{1-p_i}\right) = \alpha + \beta_1 X_{1i} + \beta_j X_{ji} + \varepsilon_i \qquad [22]$$

gdzie: *i* – obserwacja, czyli dane głosowanie; *p* – prawdopodobieństwo zajścia danego zjawiska, czyli sukcesu Polski lub Niemiec w głosowaniu *i*; $\left(\frac{p_i}{1-p_i}\right)$ – szansa, czyli iloraz prawdopodobieństwa sukcesu (*p*) oraz prawdopodobieństwa porażki (*1-p*) Polski lub Niemiec w głosowaniu *i*; *ln* – logarytm naturalny; α – wyraz wolny (stała); β_1, β_j – współczynniki kierunkowe regresji; X_1, X_j – predyktory (zmienne niezależne, kontrolne i interakcje); *j* – kolejne numery współczynników i predyktorów; ε_i – błąd losowy.

Po dwustronnych przekształceniach równania [22] otrzymuje się finalną postać funkcji logistycznej:

$$P\left(Y_i = 1\right) = \frac{e^Z}{1+e^Z} = \frac{1}{1+e^{(-Z)}} \qquad [23]$$

gdzie: $Z = \alpha+\beta_1 X_{1i}+\beta_j X_{ji}+\varepsilon_i$; Y_i – zmienna zależna, czyli sukces Polski lub Niemiec w głosowaniu *i*; $P(Y_i = 1)$ – prawdopodobieństwo, że *Y* będzie równe 1 w obserwacji *i*, czyli że w głosowaniu *i* Polska lub Niemcy osiągną sukces; *e* – funkcja eksponencjalna (wykładnicza) o podstawie *e* (*e* – stała Eulera = 2.71828). Jak wynika z równania [23], interpretacja wpływu predyktorów *X* na *Y* jest dość skomplikowana. Wartość współczynników regresji β informuje bowiem, jak *X* oddziałuje na logarytm naturalny szansy zajścia *Y* (czyli sukcesu Polski lub Niemiec), nie zaś na samo zajście *Y*. Aby ułatwić interpretację, w BRL wyliczane są dodatkowo dla każdego predyktora ilorazy szans (*OR* – *odds ratios*):

$$OR = e^{\beta} \qquad [24]$$

Interpretacja *OR* może być dwojaka. Po pierwsze, wartość tego wskaźnika informuje, że wzrost *X* o jednostkę (lub wystąpienie kategorii 1 w przypadku zmiennej dychotomicznej) zmienia szansę zajścia *Y* o *n*-krotność wyznaczaną wartością e^{β}. Na przykład *OR* = 2.30 oznacza, że wzrost zmiennej *Frekwencja Polski* o jednostkę, czyli

o 1 p.p., zwiększy szansę zajścia *Y*, czyli sukcesu Polski w głosowaniu, 2.3-krotnie. Po drugie, *OR* można również interpretować za pomocą procentów, wykorzystując równanie (1-*OR*)*100%. Otrzymana wartość informuje, o ile procent wzrost/spadek *X* o jednostkę zwiększy lub zmniejszy szansę zajścia *Y*. Na przykład *OR* = 1.23 informuje, że wzrost zmiennej *Spójność Niemiec* o jednostkę, czyli o 1 p.p., skutkuje wzrostem szansy na sukces Niemiec w PE o 23%. Powyżej podano przykłady zmiennych wyrażonych ilościowo, ale interpretacja *OR* jest trochę inna dla predyktorów kategorialnych (w tym binarnych) – jego wartość informuje, jak dana kategoria zmiennej, np. *Wielka koalicja* w zmiennej *Koalicja* (w przypadku zmiennych binarnych kategoria 1) zwiększa/zmniejsza szansę zajścia *Y* (sukcesu Polski lub Niemiec) w porównaniu z kategorią referencyjną (w przypadku zmiennych dychotomicznych kategoria 0). Na przykład *OR* = 4.00 dla zmiennej *Koniec kadencji* oznacza, że gdy głosowanie odbywa się na sześć miesięcy przed wyborami do PE (wartość 1), to szansa na sukces Polski wzrasta czterokrotnie w porównaniu z szansą, gdy głosowanie ma miejsce w innym okresie kadencji (wartość 0).

Zastosowanie BRL w niniejszym badaniu napotyka jednak na problem hierarchiczności danych. Zawarte w POLGER_EP obserwacje (głosowania) są bowiem zagnieżdżone w projektach. W efekcie istnieje prawdopodobieństwo, że wynik głosowań, a tym samym sukces Polski i Niemiec w PE, może silnie zależeć od cech tych projektów, co zaburzyłoby testy hipotez. Analiza jednoczynnikowej wariancji (ANOVA) potwierdza, że sukces Niemiec w PE istotnie statystycznie różni się między projektami ($F = 1.23$, $p = 0.000$), natomiast efekt taki nie występuje w przypadku sukcesu Polski ($F = 1.02$, $p = 0.331$). Aby rozwiązać problem hierarchiczności danych, modele BRL oszacowano za pomocą odpornych błędów standardowych sklastrowanych na poziomie projektów[857]. Takie rozwiązanie jest często stosowane w literaturze, w szczególności w studiach nad głosowaniami w PE[858].

4. Statystyka deskryptywna

Zanim przystąpiono do testu hipotez, przeprowadzono analizę sukcesu Polski i Niemiec w PE7 i PE8 za pomocą statystyki opisowej. W pierwszej części zbadano poziom ich skuteczności w porównaniu z pozostałymi państwami. W drugiej zanalizowano rozkład sukcesu Polski i Niemiec w czasie. W trzecim rozdziale sprawdzono natomiast, jak skuteczność obu delegacji kształtowała się w zależności od materii projektu (polityki sektorowej UE).

---

857 C. Cameron, D. Miller, *op. cit.*, s. 317-372; J. Wooldridge, *op. cit.*, s. 133-138.

858 Por. E. Bressanelli, C. Koop, C. Reh, *op. cit.*, s. 104; N. Yordanova, M. Mühlböck, *op. cit.*, s. 388.

4.1. Sukces Polski i Niemiec w PE na tle wszystkich państw członkowskich UE

Ogółem średni sukces Polski w PE w całym badanym okresie (PE7 i PE8) był bardzo wysoki – wyniósł 0.874. Oznacza to, że aż w 87.4% głosowań ujętych w POLGER_EP, czyli w 3793 na 4342, wynik głosowania był zgodny z większościowym stanowiskiem posłów z tego kraju. Jednakże skuteczność Polski różniła się między kadencjami – jeśli w PE7 wygrała ona 90.3% głosowań, to w PE8 – już 84.8%. Test *z* dla dwóch proporcji niezależnych, który porównuje te dwie wartości, jest dodatni i istotny statystycznie ($z = 5.46$, $p = 0.000$), co dowodzi, że sukces tego kraju nie tylko znacząco zmieniał się między PE7 i PE8, ale również był zdecydowanie wyższy w tej pierwszej kadencji. Niemcom natomiast udało się w całym okresie przeforsować swoje stanowisko w 3881 na 4342 głosowań. Ich wskaźnik sukcesu wyniósł zatem 0.894, a więc był wyższy od polskiego. Jednakże średnia skuteczność Niemiec znacząco różniła się między kadencjami, wynosząc 0.933 w PE7 i 0.861 w PE8. Potwierdza to dodatni i istotny statystycznie wynik testu *z* dla dwóch proporcji ($z = 7.66$, $p = 0.000$). Oznacza to, że – podobnie jak Polacy – Niemcy wygrywali wyraźnie więcej głosowań w PE7 niż w PE8.

Aby jednak dowiedzieć się, który z tych krajów był bardziej skuteczny w PE, wykonano testy *z* dla dwóch proporcji zależnych[859], w których porównano średnie poziomy sukcesu Polski i Niemiec w całym okresie oraz oddzielnie w PE7 i PE8. Wynik testu dla PE7-PE8 jest ujemny i istotny statystycznie ($z = -2.94$, $p = 0.003$), co oznacza, że sukces Niemiec znacząco różnił się i był wyższy od sukcesu Polski. Tak samo ujemna i istotna statystycznie jest wartość statystyki *z* w teście dotyczącym PE7 ($z = -3.36$, $p = 0.001$), informująca, że w kadencji tej delegacja niemiecka wygrywała zasadniczo więcej głosowań niż polska. Test dla PE8 jest natomiast nieistotny statystycznie ($z = -1.24$, $p = 0.215$), dowodząc, że Polska i Niemcy osiągały zbliżony, statystycznie nierozróżnialny poziom sukcesu. Generalnie zatem delegacja niemiecka była zdecydowanie bardziej skuteczna od polskiej w całym okresie oraz w PE7, choć już nie w PE8.

Jednakże realną skuteczność Polski i Niemiec w PE można określić tylko w porównaniu z pozostałymi państwami. Dlatego wykres 105 prezentuje ranking wszystkich delegacji narodowych pod względem ich sukcesu w głosowaniach w PE7, PE8 i PE7-PE8. Sukces wyrażono jako odsetek głosowań, w których uwzględnione zostało większościowe stanowisko posłów z danego państwa. Z wykresu 105 można wyciągnąć trzy kluczowe wnioski.

Po pierwsze, generuje on zaskakujące wnioski na temat największych wygranych w PE. Na czele rankingu dla PE7-PE8 znajdują się bowiem kraje o małej lub średniej sile głosu w PE, takie jak Rumunia, Litwa, Luksemburg, Finlandia, Belgia czy Bułgaria, które wygrały kolejno 93.6%, 93.5%, 93%, 92%, 91.9% i 91.6% głosowań. Co istotne,

[859] Wybrano test dla proporcji zależnych, gdyż sukces Polski i Niemiec jest mierzony jednocześnie dla każdego głosowania w PE, co powoduje, że są to obserwacje zależne.

większość tych delegacji zajmuje wysokie miejsca zarówno w PE7, jak i w PE8, co wskazuje na stabilność ich skuteczności w czasie. Największe kraje lokują się natomiast przeważnie na dalszych pozycjach, co oznacza, że wbrew oczekiwaniom nie dominują one w PE, a ich siła głosu nie przekłada się na wyższy poziom sukcesu. Kluczowym predyktorem skuteczności w PE wydaje się raczej struktura delegacji narodowych, w szczególności ich frakcjonalizacja i zróżnicowanie ideologiczne. Posłowie z najbardziej zwycięskich państw nie byli bowiem rozproszeni między wieloma frakcjami, lecz znaczna większość z nich należała do trzech największych, tj. EPP, S&D i ALDE, które wygrywają najwięcej głosowań w PE[860]. To ułatwiało budowanie wewnętrznej spójności i wykorzystywanie dynamiki koalicyjnej do forsowania preferencji w głosowaniach.

Po drugie, według wykresu 105 największymi przegranymi w PE7-PE8 były Grecja, Wielka Brytania i Cypr, które wygrały kolejno 76.7%, 76.9% i 81.1% głosowań. Przy czym w PE7 zdecydowanie najgorzej radziła sobie delegacja brytyjska (74.2%), a w PE8 – grecka (tylko 68.9% wygranych głosowań). Również w tym przypadku widoczny jest wpływ struktury tych delegacji na sukces. Ich posłowie byli bowiem mocno rozproszeni między frakcjami[861], a jednocześnie większość z nich należała do tych mniej wpływowych niż EPP, S&D i ALDE[862], co łącznie redukowało ich zdolność do wygrywania głosowań. Jednocześnie wykres 105 ujawnia kilka państw, które przegrywały relatywnie dużo głosowań w jednej kadencji, aby osiągać wysoki sukces w drugiej. Dotyczy to zwłaszcza Malty, Czech, Włoch czy Niemiec. Tak dramatyczna zmiana skuteczności w przypadku trzech ostatnich delegacji mogła ponownie wynikać ze zmiany ich struktury, gdyż w następstwie wyborów do PE z 2014 r. udział posłów z tych krajów we frakcjach głównego nurtu uległ widocznemu zwiększeniu bądź zmniejszeniu, co przełożyło się na odpowiedni wzrost lub spadek sukcesu[863].

Po trzecie, na tle wszystkich państw Polska i Niemcy wypadają poniżej oczekiwań. W PE7-PE8 Polska zajęła dalekie, 20. miejsce (na 28 delegacji) pod względem sukcesu, przy czym w PE7 była 17., a w PE8 – dopiero 23., będąc w tej kadencji bardziej skuteczna od zaledwie pięciu państw. Powyższe wyniki są wielce niesatysfakcjonujące, biorąc pod uwagę, że kraj ten posiadał w badanym czasie (przed brexitem) szóstą co do wielkości delegację w PE. Trochę lepiej, choć nadal mizernie, wygląda sytuacja Niemiec. Kraj ten był relatywnie bardzo skuteczny w PE7, w której zajął wysokie, szóste

---

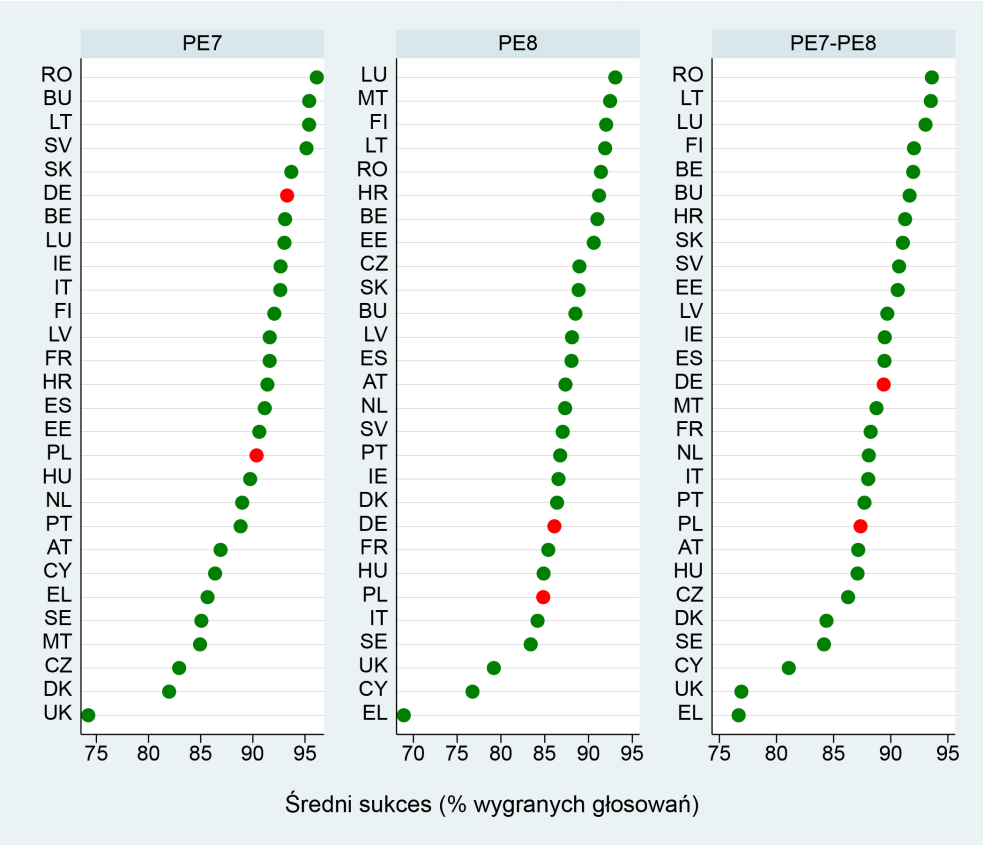
860 Następujące odsetki posłów z poszczególnych krajów były członkami EPP, S&D i ALDE: Rumunia – 91% (PE7) i 100% (PE8), Litwa – 75% (PE7) i 63.6% (PE8), Luksemburg – 83.3% (PE7 i PE8), Finlandia – 76.9% (PE7) i 69% (PE8), Belgia – 68.2% (PE7) i 66.6% (PE8), Bułgaria – 88.9% (PE7) i 88.2% (PE8).

861 Posłowie brytyjscy i greccy byli członkami 6 frakcji w PE7 oraz kolejno 6 i 4 frakcji w PE8.

862 Tylko 28.8% posłów brytyjskich i 47.6% greckich było członkami EPP, S&D i ALDE w PE8, w PE7 odsetki te wyniosły kolejno 34.2% i 72.7%.

863 W przypadku tych państw odsetki posłów należących do EPP, S&D i ALDE w PE7 i PE8 wynosiły: Czechy – 40.9% (PE7) i 71.4% (PE8), Włochy – 82.2% (PE7) i 67.1% (PE8), Niemcy – 77.8% (PE7) i 67.7% (PE8).

Wykres 105. Średni sukces delegacji państw w głosowaniach w PE7-PE8



Akronimy państw: AT – Austria, BE – Belgia, BU – Bułgaria, CY – Cypr, CZ – Czechy, DE – Niemcy, DK – Dania, EE – Estonia, EL – Grecja, ES – Hiszpania, FI – Finlandia, FR – Francja, HR – Chorwacja, HU – Węgry, IE – Irlandia, IT – Włochy, LT – Litwa, LU – Luksemburg, LV – Łotwa, MT – Malta, NL – Holandia, PL – Polska, PT – Portugalia, RO – Rumunia, SE – Szwecja, SK – Słowacja, SV – Słowenia, UK – Wielka Brytania. Źródło: obliczenia własne na podstawie POLGER_EP.

miejsce, ale w PE8 jego zdolność do wygrywania głosowań drastycznie spadła, na co wskazuje dopiero 20. lokata. W efekcie w całym okresie delegacja niemiecka znalazła się idealnie w środku rankingu, okupując 14. pozycję. Oznacza to, że również Niemcy osiągają w PE wyniki, które są poniżej ich potencjału – mimo że stanowią oni największą delegację w PE, z wyraźną przewagą nad pozostałymi, uzyskują relatywnie niski poziom sukcesu. Wynik ten kwestionuje zatem często spotykaną tezę o dominacji Niemiec w procesie legislacyjnym UE[864] – nie tylko, jak pokazał rozdział siódmy, nie są one najbardziej skuteczne w realizacji swoich preferencji w Radzie, ale również w PE.

[864] Zob. A. Kirpsza, *A Colossus...*, s. 864-883.

Wykres 105 nie pozwala jednak stwierdzić, czy skuteczność Polski i Niemiec w PE różniła się istotnie statystycznie od reszty krajów. Dlatego wykonano testy *z* dla pojedynczych proporcji, w których porównano sukces obu tych państw ze średnim sukcesem wszystkich krajów w PE7, PE8 i PE7-PE8. Wyniki testów zawiera tabela 81, przy czym dodatnie wartości statystyki *z* wskazują, że dana delegacja narodowa wygrywała więcej głosowań niż przeciętna delegacja w PE, a ujemne informują o odwrotnej zależności.

Tabela 81. Wyniki testów *z* dla pojedynczych proporcji – porównanie sukcesu Polski i Niemiec ze średnim sukcesem wszystkich państw w PE7-PE8

		Sukces Polski			Sukces Niemiec		
	M_{PE}	M_{PL}	*z*	*p*	M_{DE}	*z*	*p*
PE7	0.898	0.903	0.83	0.407	**0.933**	**5.13****	**0.000**
PE8	0.868	**0.848**	**-2.83****	**0.005**	0.861	-1.00	0.316
PE7-PE8	0.881	0.873	-1.64	0.101	**0.894**	**2.49****	**0.013**

Objaśnienia: M_{PE} – średni sukces (odsetek wygranych głosowań) wszystkich delegacji narodowych w PE; M_{PL}, M_{DE} – średni sukces Polski/Niemiec; z – wartość statystyki z; *p* – p-wartość. Wyniki istotne statystycznie są pogrubione. Poziom istotności statystycznej: ** $p < 0.05$. Źródło: obliczenia własne na podstawie POLGER_EP.

Rozpoczynając od Polski: wynik testu dla PE7-PE8 jest zgodnie z oczekiwaniami ujemny, ale nieistotny statystycznie. Oznacza to, że poziom sukcesu tego kraju nie różnił się znacząco od średniej. Jest to bardzo dobra wiadomość, sugerująca, że pomimo zajmowania przez Polskę bardzo niskiej pozycji w rankingu skuteczności w PE (zob. wykres 105) wygrywała ona statystycznie tyle samo głosowań co średnia delegacja w PE. W tym sensie nie można jej uznać za największego przegranego w tej instytucji, który wyraźnie odstawał od pozostałych, lecz raczej za przeciętnego członka PE. Z drugiej jednak strony, jeśli w PE7 skuteczność Polski ponownie nie różniła się zasadniczo od średniej, to w PE8 – już tak. Ujemna i istotna statystycznie wartość statystyki *z* informuje bowiem, że kraj ten osiągał w latach 2014-2019 zasadniczo gorsze wyniki głosowań niż przeciętne państwo.

W przypadku Niemiec wynik testu na PE7-PE8 jest natomiast zaskakująco dodatni i istotny statystycznie. O ile zatem delegacja niemiecka znalazła się dopiero na 14. miejscu w zestawieniu największych wygranych i przegranych w PE, o tyle jej poziom sukcesu okazał się mimo to znacząco wyższy od średniej. Wynik ten oznacza, że postawiona wcześniej teza o braku dominacji Niemiec w PE wymaga zniuansowania – choć kraj ten nie jest najbardziej skuteczny w realizacji preferencji w PE, to udaje mu się przeforsować swoje stanowiska znacznie częściej niż przeciętnej delegacji. W tym sensie Niemcy nie są hegemonem w PE, ale mają duży wpływ na wyniki głosowań w tej instytucji. Ponadto tabela 81 potwierdza, że sukces Niemiec względem reszty państw

zmieniał się między kadencjami. Jego poziom był bowiem istotnie statystycznie wyższy od średniej w PE7, podczas gdy w PE8 – już nie.

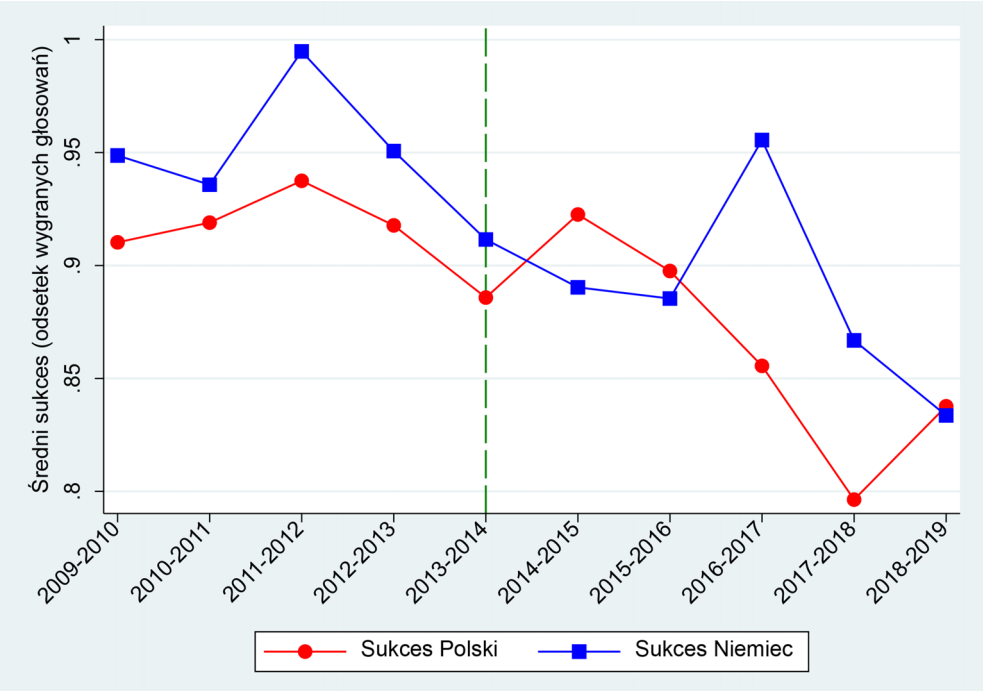
4.2. Sukces Polski i Niemiec w PE w zależności od czasu

Wykres 106 prezentuje odsetek głosowań wygranych przez Polskę i Niemcy w wybranych latach PE7 i PE8 (okresy od 1 lipca danego roku do 30 czerwca kolejnego). Ogółem, wykres ujawnia znaczne fluktuacje temporalne w skuteczności tego pierwszego kraju. W celu sprawdzenia, czy były one istotne statystycznie, wykonano test chi^2 porównujący sukces Polski między latami okresu 2009-2019. Wynik jest istotny statystycznie ($chi^2 = 63.48$, $p = 0.000$) i potwierdza, że odsetek głosowań wygranych przez Polskę zasadniczo różnił się w czasie. Gdy jednak analizę rozbije się na dwie kadencje, wynik testu jest istotny statystycznie tylko dla PE8 ($chi^2 = 23.57$, $p = 0.000$), ale nie dla PE7 ($chi^2 = 7.82$, $p = 0.098$). Oznacza to, że poziom sukcesu Polski był dość stabilny w trakcie PE7, ale zmieniał się on drastycznie w ciągu PE8.

Wykres 106 sugeruje też, że skuteczność delegacji polskiej w PE malała wraz z upływem kolejnych lat okresu 2009-2019 – jeśli w 2009-2010 i 2010-2011 wygrała ona kolejno 91% i 91.9% głosowań, to w 2017-2018 i 2018-2019 – już tylko 79.6% i 83.7%. Aby stwierdzić istnienie tego spadkowego trendu, wykonano analizę korelacji nieparametrycznej Spearmana między sukcesem Polski a rokiem kadencji, w którym miało miejsce głosowanie. Współczynnik *rho* jest ujemny i istotny statystycznie (*rho* = -0.10, $p = 0.000$), co oznacza, że w latach 2009-2019 miała miejsce negatywna zależność między rokiem głosowania a odsetkiem głosowań wygranych przez Polskę. Co jednak ciekawe, sukces Polski wykazywał podobne tendencje spadkowe także w ramach obu kadencji PE – najwyższy był w pierwszych latach kadencji, a najniższy w ostatnich. Istnienie takich zależności potwierdzają współczynniki korelacji *rho*, które są ujemne i istotne statystycznie zarówno dla PE7 (*rho* = -0.05, $p = 0.020$), jak i dla PE8 (*rho* = -0.06, $p = 0.003$). Reasumując, czas był kluczową determinantą sukcesu Polski w PE7-PE8 – wraz z jego upływem uzyskiwała ona gorsze wyniki, także w ciągu danej kadencji.

Podobne wnioski można wyciągnąć w przypadku Niemiec. Jak pokazuje wykres 106, skuteczność tego kraju w PE znacząco zmieniała się w czasie, i to zarówno w całym okresie, jak i w obu kadencjach, co potwierdzają istotne statystycznie wyniki testów chi^2 dla PE7 ($chi^2 = 21.05$, $p = 0.000$), PE8 ($chi^2 = 23.43$, $p = 0.000$) oraz PE7-PE8 ($chi^2 = 103.34$, $p = 0.000$). Tak samo średni sukces Niemiec proporcjonalnie spadał z upływem czasu: jeśli w 2009-2010 i 2010-2011 wynosił kolejno 0.949 i 0.936, to w 2017-2018 i 2018-2019 – już 0.867 i 0.833. Przy czym ta tendencja spadkowa była widoczna w całym okresie oraz w obu kadencjach, o czym informują ujemne i istotne statystycznie współczynniki korelacji Spearmana dla PE7 (*rho* = -0.07, $p = 0.000$), PE8 (*rho* = -0.080, $p = 0.000$) oraz PE7-PE8 (*rho* = -0.14, $p = 0.000$). Ponadto, jak wynika z wykresu 106, Niemcy byli znacznie bardziej skuteczni w głosowaniach odbywających

Wykres 106. Rozkład średniego sukcesu Polski i Niemiec w PE w zależności od czasu głosowania



Objaśnienia: przerywana linia oddziela PE7 od PE8. Źródło: obliczenia własne na podstawie POLGER_EP.

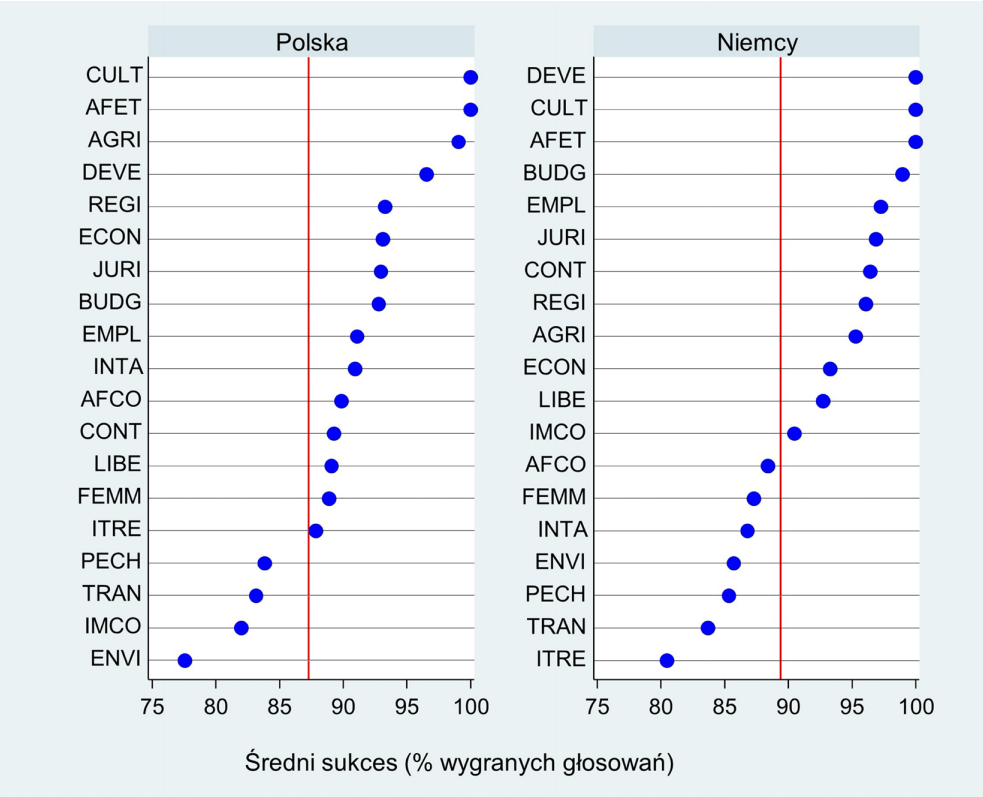
się w pierwszych latach kadencji niż w tych ostatnich, co pokrywa się z wynikami dotyczącymi Polski. Reasumując, czas był także istotnym predyktorem sukcesu Niemiec – ich skuteczność znacząco malała wraz z upływem obu kadencji oraz całego okresu.

Warto też dodać, że – jak dowodzi wykres 106 – delegacja niemiecka osiągała wyższy poziom sukcesu od polskiej we wszystkich latach okresu 2009-2019, z wyjątkiem 2014-2015, 2015-2016 i 2018-2019. Co istotne, te trzy lata należą do PE8, co potwierdza wcześniejsze ustalenia, że zdolność Niemców do wygrywania głosowań w tej kadencji drastycznie spadła w porównaniu z PE7, w tym zwłaszcza w stosunku do delegacji polskiej. Mimo to w większości lat Niemcy byli bardziej skuteczni od Polski w realizacji swoich preferencji.

4.3. Sukces Polski i Niemiec w PE w zależności od materii legislacyjnej

Czy sukces Polski i Niemiec w PE różni się w zależności od materii projektu? Aby to sprawdzić, wykres 107 przedstawia odsetek (%) głosowań w PE7 i PE8 wygranych przez Polskę i Niemcy w poszczególnych politykach. Polityki te zdefiniowano według komisji PE, które były właściwe w sprawie projektów (zmienna *Materia*).

Wykres 107. Średni sukces Polski i Niemiec w głosowaniach w PE7-PE8 według materii legislacyjnej



Objaśnienia: ciągłe pionowe linie wyznaczają średni sukces Polski i Niemiec dla wszystkich materii.
Źródło: obliczenia własne na podstawie POLGER_EP.

Z wykresu wynika, że delegacja polska najlepiej sobie radziła w obszarach kultury i edukacji (CULT) oraz spraw zagranicznych (AFET), w których udało się przeforsować jej stanowisko we wszystkich głosowaniach. Bardzo dobre wyniki uzyskała ona również w kwestiach z zakresu rolnictwa (AGRI) oraz rozwoju (DEVE), w których wygrała kolejno 99% i 96.5% głosowań. W sumie aż w dziesieciu politykach poziom sukcesu Polski wyniósł powyżej 90%. Z drugiej strony polska delegacja najgorzej radziła sobie w głosowaniach nad projektami należącymi do czterech obszarów: 1) ochrony środowiska naturalnego, zdrowia publicznego i bezpieczeństwa żywności (ENVI), 2) wspólnego rynku i ochrony konsumentów (IMCO), 3) transportu i turystyki (TRAN) oraz 4) rybołówstwa (PECH). W tych kwestiach udało się jej wygrać kolejno 77.5%, 82% i 83.1% i 83.8% głosowań. Na końcu rankingu polityk znajdują się również: przemysł, badania naukowe i energia (ITRE, 87.8%) oraz prawa kobiet i równouprawnienie (FEMM, 88.9%). Ogółem powyższe wyniki nie zaskakują, gdyż w literaturze podnosi

się, że generalnie właśnie w tych politykach Polska posiada preferencje odmienne od pozostałych państw oraz ma istotne problemy z ich forsowaniem w UE[865].

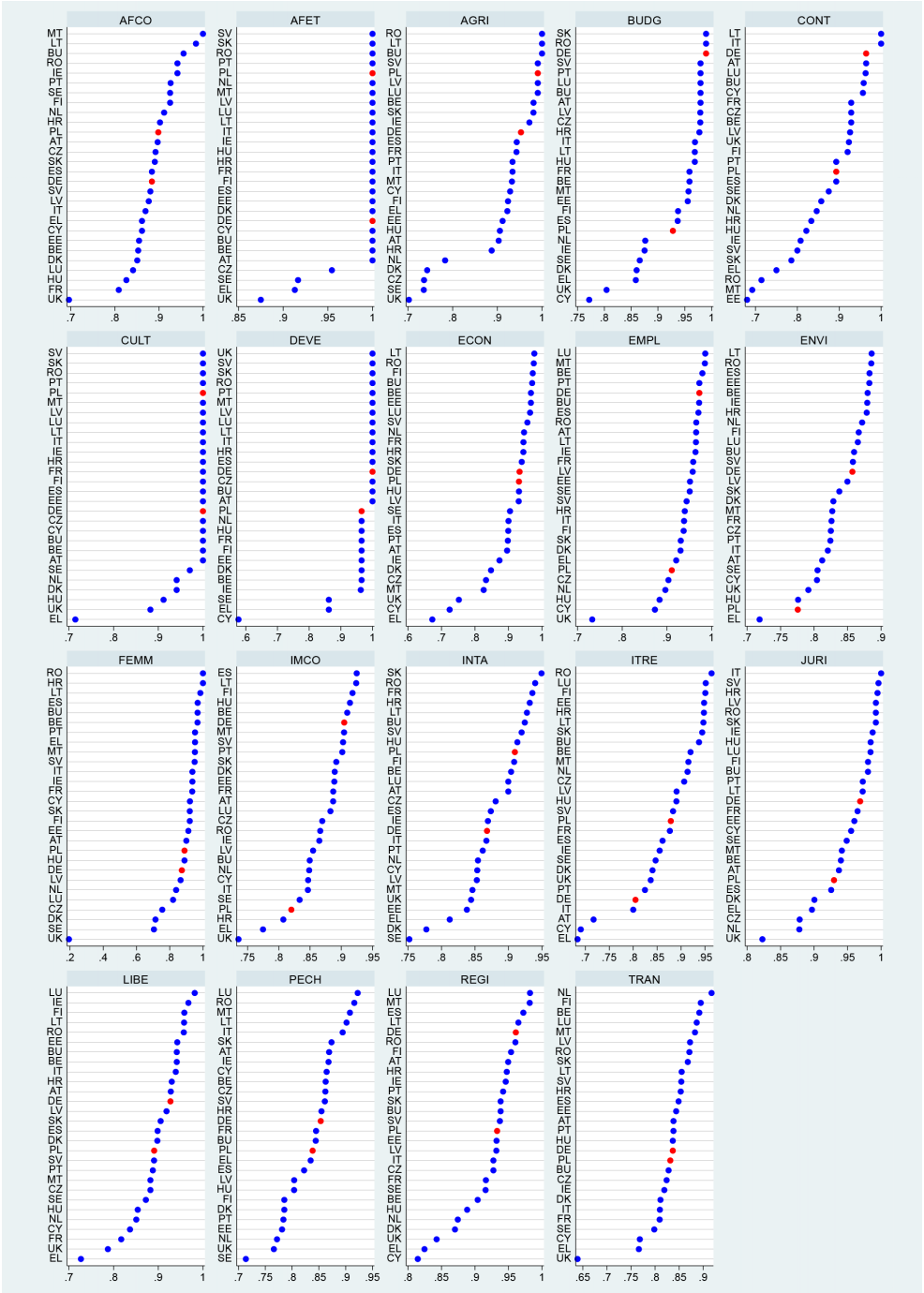
Przechodząc do Niemiec: wykres 107 ujawnia prawie idealną tożsamość obszarów, w których delegacje polska i niemiecka osiągały największy sukces w PE7-PE8. Podobnie jak Polska Niemcy wygrały wszystkie głosowania dotyczące projektów z zakresu CULT i AFET, a także dodatkowo DEVE, która to materia jest również wysoko w rankingu polskim. Delegacja niemiecka osiągnęła także znakomite wyniki w polityce budżetowej (BUDG) oraz zatrudnienia i spraw społecznych (EMPL), w których wygrała kolejno ok. 99% i 97.3% głosowań. Generalnie średni sukces Niemiec w PE7-PE8 był wyższy od 90% aż w 12 obszarach, a więc w większej liczbie niż w przypadku Polski. Natomiast najgorsze wyniki posłowie niemieccy uzyskali w ITRE, TRAN, PECH i ENVI, w których ich stanowisko zostało przeforsowane w kolejno 80.5%, 83.7%, 85.3% i 85.7% głosowań. Co zaskakujące, są to w zasadzie te same polityki, w których zaobserwowano najniższy poziom sukcesu Polski – wyjątkiem jest jedynie IMCO, w którym Niemcy (90.5%) radzili sobie znacznie lepiej.

Warto także sprawdzić, czy widoczne na wykresie 107 różnice między poziomami sukcesu Polski i Niemiec w poszczególnych politykach są statystycznie znaczące. Dlatego w kolejnym kroku wykonano test *chi*^{2} Pearsona, w którym porównano sukces Polski i Niemiec między kategoriami odnoszącymi się do 19 analizowanych polityk w PE7, PE8 i PE7-PE8. Rozpoczynając od Polski: wynik testu jest istotny statystycznie dla PE7 ($chi^2 = 120.4$, $p = 0.000$), PE8 ($chi^2 = 146.7$, $p = 0.000$) i całego okresu ($chi^2 = 88.6$, $p = 0.000$). Oznacza to, że poziom sukcesu Polski w PE silnie zależał od materii projektu i był znacząco niższy lub wyższy w poszczególnych politykach. Wynik testu jest także istotny statystycznie dla Niemiec, i to w PE7 ($chi^2 = 49.7$, $p = 0.000$), PE8 ($chi^2 = 131.4$, $p = 0.000$) i PE7-PE8 ($chi^2 = 138.9$, $p = 0.000$). Podobnie zatem jak w przypadku Polski skuteczność delegacji niemieckiej w PE znacząco różniła się między politykami sektorowymi UE.

W tym miejscu pojawia się pytanie: jak wyglądał sukces Polski i Niemiec w PE w poszczególnych politykach w porównaniu z pozostałymi państwami? Odpowiedzi udziela wykres 108, który dla każdej materii podaje średni odsetek głosowań wygranych przez każdą delegację narodową w PE7-PE8. Wynika z niego, że Polska była relatywnie najbardziej skuteczna w AFET, AGRI i CULT. W tych politykach znalazła się ona bowiem w pierwszej piątce krajów o najwyższym poziomie sukcesu. Obecność w tym gronie rolnictwa jest dobrą wiadomością, gdyż jest to kluczowy sektor gospodarki

[865] Por. np. D. Bingen et al. (red.), *op. cit.*; Z. Czachór, T. Marcinkowski (red.), *Polska–Niemcy–Unia Europejska. Razem…*; J. Franzke, B. Koszel, A. Sakson (red.), *op. cit.*; B. Koszel, *Polska i Niemcy w Unii Europejskiej…*; K. Malinowski, *Polska i Niemcy w Europie…*; E. Opiłowska, M. Sus (red.), *op. cit.*; W. Priesmeyer-Tkocz (red.), *op. cit.*; M. Stolarczyk, *Zbieżność i różnice…*; J. Węc, *Relacje polsko-niemieckie…*

Wykres 108. Rozkład średniego sukcesu wszystkich państw w PE7-PE8 w poszczególnych politykach



Źródło: obliczenia własne na podstawie POLGER_EP.

polskiej. Z drugiej strony polscy posłowie przegrywali relatywnie najwięcej głosowań w EMPL (23. miejsce), IMCO (25.) i ENVI (27.), w tym trzecim obszarze zajęli przedostatnie miejsce. Najbardziej znanymi przykładami w tym zakresie są: dyrektywa o pracownikach delegowanych (EMPL)[866], rozporządzenie w sprawie rynku nawozów (IMCO)[867], rozporządzenie w sprawie wspólnego wysiłku redukcyjnego (ENVI)[868] czy rozporządzenie w sprawie emisyjności samochodów (ENVI)[869] – większość polskich posłów głosowała za odrzuceniem tych regulacji, ale w każdym przypadku kończyło się to porażką. Natomiast delegacja niemiecka była najbardziej skuteczna w ośmiu obszarach: AFET, BUDG, CONT, CULT, DEVE, EMPL, IMCO i REGI, w każdym z nich lokując się w pierwszej szóstce, tj. wśród zwycięzców. W gronie tym dominują polityki dystrybucyjne, w których uchwalane są głównie fundusze (np. AFET, BUDG, CONT, CULT, DEVE, REGI). Oznacza to, że Niemcy, jako największy płatnik do budżetu UE, chcą w istotny sposób kształtować kwoty i zasady wydatkowania środków europejskich, i – jak widać – udaje im się to w PE. Ponadto powyższe zestawienie zawiera większą liczbę polityk niż w przypadku Polski, w tym obszary o niskiej skuteczności Polaków (IMCO i EMPL), co wskazuje na silniejszą pozycję Niemców. Z drugiej strony delegacja niemiecka relatywnie najgorzej radziła sobie tylko w jednej polityce – ITRE, w której zajęła piąte miejsce od końca pod względem sukcesu. Znów jest to liczba mniejsza niż dla Polski, ale obszar ten obejmuje kluczowe sektory niemieckiej gospodarki, tj. przemysł, energetykę i badania naukowe. Można zatem stwierdzić, że posłowie niemieccy są relatywnie mało skuteczni w realizacji preferencji, które są najważniejsze dla ich kraju.

5. Wyniki testu hipotez

W niniejszym podrozdziale przeprowadzono test hipotez za pomocą binarnej regresji logistycznej (BRL). W pierwszej części zbadano wpływ współpracy (zgodności głosowań) z Niemcami na sukces Polski w PE, podczas gdy w drugiej zanalizowano efekt kooperacji (spójności) z Polską na sukces Niemiec. Obliczenia wykonano na bazie

---

866 *Dyrektywa Parlamentu Europejskiego i Rady nr 2018/957...*

867 *Rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady nr 2019/1009 z dnia 5 czerwca 2019 r. ustanawiające przepisy dotyczące udostępniania na rynku produktów nawozowych UE, zmieniające rozporządzenia (WE) nr 1069/2009 i (WE) nr 1107/2009 oraz uchylające rozporządzenie (WE) nr 2003/2003*, Dz. Urz. UE, L 170, 25.06.2019, s. 1-114.

868 *Rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady nr 2018/842 z dnia 30 maja 2018 r. w sprawie wiążących rocznych redukcji emisji gazów cieplarnianych przez państwa członkowskie od 2021 r. do 2030 r. przyczyniających się do działań na rzecz klimatu w celu wywiązania się z zobowiązań wynikających z Porozumienia paryskiego oraz zmieniające rozporządzenie (UE) nr 525/2013*, Dz. Urz. UE, L 156, 19.06.2018, s. 26-42.

869 *Rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady nr 2019/631 z dnia 17 kwietnia 2019 r. określające normy emisji CO2 dla nowych samochodów osobowych i dla nowych lekkich pojazdów użytkowych oraz uchylające rozporządzenia (WE) nr 443/2009 i (UE) nr 510/2011*, Dz. Urz. UE, L 111, 25.04.2019, s. 13-53.

POLGER_EP. W obu częściach najpierw przeprowadzono test hipotez generalnych, a następnie hipotez warunkowych.

5.1. Wpływ współpracy z Niemcami na sukces Polski w PE

5.1.1. Test hipotez generalnych

Tabela 82 prezentuje wyniki BRL dotyczące testu hipotez generalnych *H1a* i *H2a* na temat wpływu współpracy (zgodności głosowań) z Niemcami na sukces Polski w PE. Zmienną zależną w tym badaniu jest *Sukces Polski*. Ogółem oszacowano trzy modele regresji. Model 1 zawiera jedną zmienną niezależną – *POL-GER*, a jego celem jest samodzielne przetestowanie *H1a*. Model 2 uzupełnia model 1 o cztery predyktory *POL-FRA*, *POL-UK*, *POL-ITA* i *POL-ESP* i w ten sposób weryfikuje *H2a*, przewidującą, że spójność głosowań z Niemcami ma silniejszy wpływ na sukces Polski w PE niż zgodność z Francją, Wielką Brytanią, Włochami i Hiszpanią. Model 3 natomiast dodaje do modelu 2 zmienną *Materia*, aby sprawdzić, czy efekty uzyskane w poprzednich modelach, w tym zwłaszcza oddziaływanie *POL-GER*, ulegają zmianie pod wpływem materii projektu.

Ogółem oszacowane modele są dobrze dopasowane do danych, na co wskazują cztery obserwacje. Po pierwsze, wyniki wszystkich testów ilorazu wiarygodności (*chi*^{2} Walda) są istotne statystycznie, co oznacza, że modele pasują do danych znacznie lepiej niż modele puste (bez zmiennych). Po drugie, modele mają bardzo wysoką moc predykcyjną (celność klasyfikacyjną), ponieważ prawidłowo, czyli zgodnie z rzeczywistymi rezultatami, klasyfikują ok. 89-91% wyników głosowań w badanym okresie. Inaczej mówiąc, są w stanie bezbłędnie określić, w których z 89-91% głosowań polska delegacja odniesie sukces, a w których – porażkę. Po trzecie, wartości współczynników *pseudo* R^2 oscylują między 0.26 a 0.36, co oznacza, że zmienne zawarte w modelach wyjaśniają łącznie od 26% do 36% wariancji zmiennej zależnej, czyli sukcesu Polski. Poziomy te są dość wysokie jak na warunki BRL, co informuje o wysokiej dobroci dopasowania modeli do danych. Po czwarte, zmienne nie są ze sobą nadmiernie skorelowane, o czym świadczą wartości współczynników *VIF* oraz korelacji *R* Pearsona, które znajdują się poniżej krytycznych poziomów ($VIF < 5$; $R < 0.8$)[870]. W efekcie w modelach nie występuje niekorzystne zjawisko współliniowości predyktorów. Najlepszym modelem jest model 3, gdyż wyjaśnia on największą część wariancji sukcesu Polski w PE (36%), posiada najniższą wartość współczynnika *AIC* (*Akaike Information Criterion*) i najwyższą *log pseudolikelihood*, co oznacza, że jest on najlepiej dopasowany do danych, a także cechuje się najwyższą zdolnością

[870] Najwyższą wartość *VIF* uzyskała zmienna *POL-GER* ($VIF = 2.74$), a najsilniejszą korelację zaobserwowano między zmiennymi *POL-ESP* i *POL-GER* ($R = 0.73$).

predykcyjno-klasyfikacyjną, gdyż prawidłowo przewiduje sukces i porażkę Polski aż w 91.18% głosowań.

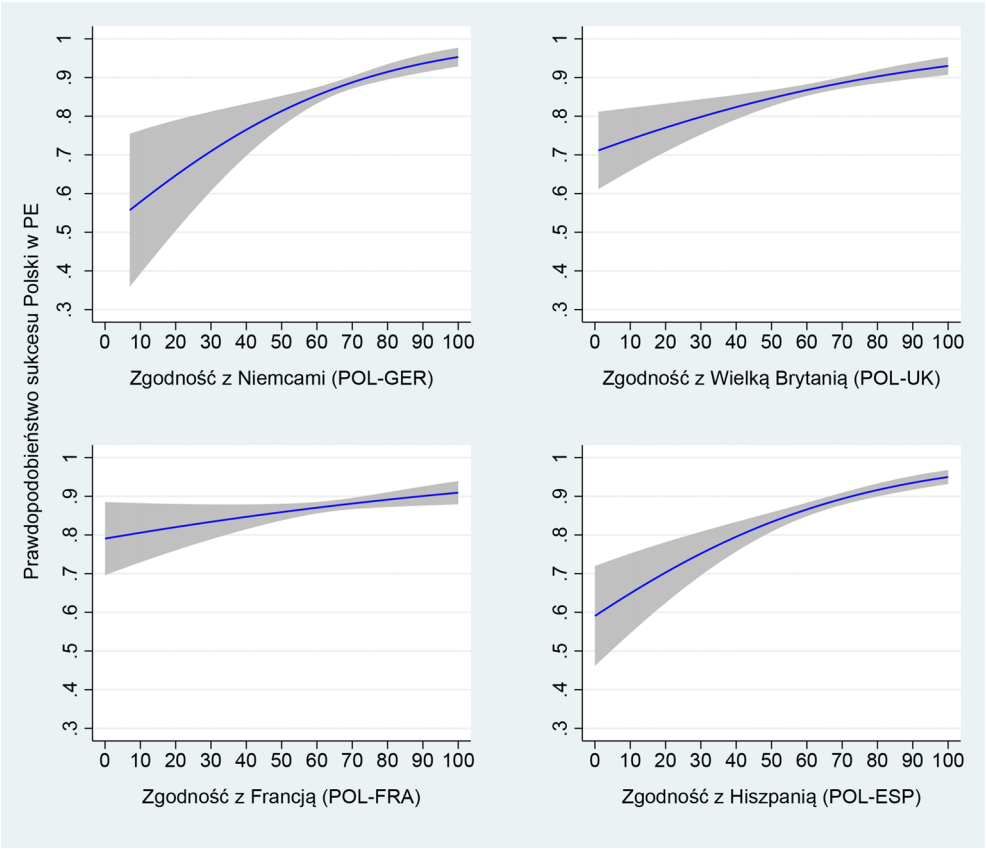
Tabela 82. Wyniki binarnej regresji logistycznej – test hipotez generalnych na temat wpływu współpracy z Niemcami na sukces Polski w PE

	Model 1	Model 2	Model 3
POL-GER	**0.085*****	**0.039*****	**0.039*****
	(0.006)	**(0.008)**	**(0.008)**
POL-FRA		**0.013****	**0.014****
		(0.006)	**(0.006)**
POL-UK		**0.026*****	**0.025*****
		(0.005)	**(0.006)**
POL-ITA		0.004	0.008
		(0.006)	(0.007)
POL-ESP		**0.037*****	**0.033*****
		(0.005)	**(0.005)**
Materia	Nie	Nie	Tak
Stała	**-3.970*****	**-6.038*****	**-5.798*****
	(0.416)	**(0.493)**	**(0.743)**
pseudo R^2	0.261	0.340	0.360
AIC	2439.05	2187.41	2156.92
Log pseudolikelihood	-1087.71	-1217.52	-1055.46
Wald chi^2	**186.04*****	**241.61*****	**475.14*****
Celność klasyfikacji	89.34%	90.83%	91.18%
N (projekty leg.)	1334	1334	1334
N (głosowania)	4342	4342	4342

Objaśnienia: modele oszacowano za pomocą odpornych błędów standardowych sklastrowanych na poziomie projektów. W nawiasach podane są błędy standardowe. Wyniki istotne statystycznie są pogrubione. Poziomy istotności statystycznej: * $p < 0.1$, ** $p < 0.05$, *** $p < 0.01$. Źródło: obliczenia własne na podstawie POLGER_EP.

Przechodząc do testu hipotez: *H1a* przewidywała, że sukces Polski w PE jest bardziej prawdopodobny, jeśli posłowie z tego kraju głosują zgodnie z deputowanymi z Niemiec. Regresja potwierdziła tę hipotezę. Świadczy o tym współczynnik β zmiennej *POL-GER*, który jest dodatni i istotny statystycznie (na poziomie $p < 0.01$) we wszystkich modelach. Wykres 109 opisuje ten efekt w formie graficznej, prezentując oszacowaną na mocy najlepszego modelu 3 zależność między tym predyktorem (oś *X*) a przewidywanym sukcesem Polski (oś *Y*). Widać wyraźnie, że prawdopodobieństwo wygrania głosowania przez delegację polską zwiększa się wraz ze wzrostem spójności głosowań z Niemcami, ale również, że jest niskie w sytuacji dużej niezgodności

Wykres 109. Przewidywane prawdopodobieństwo sukcesu delegacji polskiej w PE w zależności od zgodności głosowań z delegacją niemiecką, francuską, brytyjską i hiszpańską (model 3)



Źródło: obliczenia własne na podstawie POLGER_EP.

polsko-niemieckiej. Co jednak istotne, pozytywny wpływ zgodności z Niemcami na sukces Polski w PE jest niezależny od materii legislacyjnej oraz kompatybilności głosowań Polski z pozostałymi czterema największymi grupami narodowymi. Jak bowiem pokazują modele 2-3, po wprowadzeniu predyktorów *POL-FRA*, *POL-UK*, *POL-ITA*, *POL-ESP* i *Materia* do analizy współczynnik *POL-GER* pozostaje dodatni i istotny statystycznie. Według ilorazu szans (e^{β}), utrzymując pozostałe czynniki na stałym poziomie, wzrost zgodności stanowisk Polski i Niemiec w głosowaniu o jednostkę, czyli o 1 p.p., zwiększa szansę Polski na sukces w głosowaniu o ok. 8.9% (model 1). Jest to zatem efekt dość znaczny. Ponadto model 1 informuje, że zgodność polsko-niemiecka samodzielnie wyjaśnia aż 26.1%, czyli ponad jedną czwartą wariancji sukcesu Polski. Dla porównania, jak wynika z modelu 2, koherencja głosowań Polski z Francją, Wielką Brytanią, Włochami i Hiszpanią odpowiada łącznie tylko za ok. 8% tejże wariancji, a więc znacznie mniej niż w przypadku Niemiec. Wreszcie, jak pokazuje celność

klasyfikacji, znając tylko poziom spójności stanowisk polskiej i niemieckiej delegacji, można prawidłowo przewidzieć sukces lub porażkę Polski w PE aż w 89.34% głosowań. Wszystko to dowodzi, że skuteczność delegacji polskiej w PE jest bardzo silnie uzależniona od jakości i efektywności współpracy posłów polskich z niemieckimi.

Jednak wyniki regresji dowodzą również, że szczególnie opłacalne dla Polski jest uzgadnianie stanowisk z trzema innymi delegacjami poza niemiecką: francuską, brytyjską (do brexitu) oraz hiszpańską. Informują o tym współczynniki zmiennych *POL-FRA*, *POL-UK* i *POL-ESP*, które są dodatnie i istotne statystycznie w modelach 2-3. Oznacza to, że większa zgodność z tymi delegacjami przekłada się na znacząco wyższy poziom sukcesu Polski w głosowaniach w PE, co graficznie pokazuje wykres 109. Ustalenia te sugerują zarazem, że brexit osłabił pozycję tego kraju w PE, pozbawiając go ważnego sojusznika, z którym współpraca przynosiła znaczące zyski legislacyjne. Z drugiej strony efekt zmiennej *POL-ITA*, choć dodatni, jest niewielki i nieistotny statystycznie, co sugeruje, że posiadanie tożsamych stanowisk z Włochami nie przynosi Polsce wyraźnie wyższego poziomu sukcesu.

Co jednak kluczowe w kontekście *H2*, wartość współczynnika *POL-GER* jest najwyższa spośród wszystkich zmiennych w modelach 2-3. Oznacza to, że poziom spójności Polski z Niemcami ma największy wpływ na skuteczność polskich posłów w głosowaniach w PE. *Ceteris paribus*, według modelu 3 wzrost zgodności z Niemcami o jednostkę (1 p.p.) zwiększa prawdopodobieństwo sukcesu Polski w głosowaniu w PE o ok. 3.9%, podczas gdy taki sam wzrost spójności z Hiszpanią, Wielką Brytanią i Francją – o kolejno 3.4%, 2.5% i 1.4%, a więc mniej. Można zatem stwierdzić, że *H2a* jest także prawdziwa – współpraca polskiej delegacji z niemiecką, polegająca na zbliżaniu stanowisk, jest bardziej korzystna dla Polski niż kooperacja z pozostałymi czterema największymi grupami narodowymi w PE. W tym kontekście pozytywna weryfikacja obu hipotez generalnych potwierdza zasadność przewidywań teorii budowania koalicji w PE w zakresie opłacalności kooperacji polsko-niemieckiej w PE.

5.1.2. Test hipotez warunkowych

Po identyfikacji istotnego i pozytywnego wpływu współpracy z Niemcami na sukces Polski w PE można przejść do testu hipotez warunkowych przewidujących czynniki, które zwiększają bądź zmniejszają opłacalność tejże kooperacji. Tabela 83 prezentuje wyniki binarnej regresji logistycznej w tym zakresie w formie ośmiu modeli. Model 1 zawiera wszystkie zmienne niezależne (*POL-GER*, *Spójność Polski*, *Frekwencja Polski*, *Konfrontacyjne głosowanie*, *Ważność*, *Sprawozdawca Polak* i *Koniec kadencji*), podczas gdy model 2 dodaje do modelu 1 zmienne kontrolne (*Koalicja*, *PE8*, *Procedura* i *Dyrektywa*)[871].

[871] W modelach tych nie umieszczono piątej zmiennej kontrolnej (*Materia*), gdyż wpływ zgodności polsko-niemieckiej na sukces Polski w poszczególnych politykach UE będzie przedmiotem oddzielnej

Celem tych modeli jest sprawdzenie, czy pozytywny wpływ zgodności z Niemcami na sukces Polski w PE jest stabilny, czy też zmienia się w jakiś sposób po uwzględnieniu czynników opisanych w zmiennych niezależnych i kontrolnych. Natomiast modele 3-8 testują kolejne hipotezy warunkowe, zawierając wszystkie zmienne niezależne i kontrolne umieszczone w modelu 2, a także interakcje wybranych predyktorów odpowiadające poszczególnym twierdzeniom, tj.: *POL-GER*Spójność Polski* (*H3a*, model 3), *POL-GER*Frekwencja Polski* (*H4a*, model 4), *POL-GER*Konfrontacyjne głosowanie* (*H5a*, model 5), *POL-GER*Ważność* (*H6a*, model 6), *POL-GER*Sprawozdawca Polak* (*H7a*, model 7) oraz *POL-GER*Koniec kadencji* (*H8a*, model 8). Modele te pozwolą stwierdzić, czy i jak określone warunki decyzyjne wpływają na opłacalność współpracy Polski z Niemcami w PE.

Podobnie jak w poprzednim badaniu, modele są dobrze dopasowane do danych. Świadczą o tym: 1) istotne statystycznie wyniki testów *chi*^{2} Walda, 2) wysokie wartości współczynników *pseudo* $R^{2,}$ sugerujące, że modele wyjaśniają ok. 37%-47% wariancji sukcesu Polski w PE, 3) bardzo wysokie zdolności klasyfikacyjne informujące, że modele prawidłowo (zgodnie z rzeczywistością) przewidują sukces Polski aż w 90-92% wszystkich głosowań uwzględnionych w bazie POLGER_EP, 4) wartości współczynników *VIF* i korelacji *R*, które znajdują się poniżej krytycznych poziomów (*VIF* < 5; *R* < 0.8), co wskazuje na brak współliniowości predyktorów[872]. Najlepiej dopasowany do danych jest model 3, gdyż posiada on najniższy *AIC*, wyjaśnia najwięcej, tj. 47.4% wariancji sukcesu Polski, oraz charakteryzuje się najwyższą mocą predykcyjną, gdyż bezbłędnie prognozuje sukces lub porażkę Polski aż w 91.6% głosowań.

Ogółem wyniki zaprezentowane w tabeli 83 wzmacniają wniosek o bardzo wysokiej opłacalności współpracy z Niemcami dla Polski w PE. Świadczy o tym współczynnik zmiennej *POL-GER*, który jest dodatni i istotny statystycznie w modelach 1-2. Wykres 110 prezentuje tę zależność w formie graficznej. Utrzymując pozostałe czynniki na stałym poziomie, wzrost zgodności polsko-niemieckiej o jednostkę (o 1 p.p.) zwiększa prawdopodobieństwo sukcesu Polski w danym głosowaniu o 9.3% (model 2). Efekt ten jest więc silniejszy niż w poprzedniej analizie generalnej. Uzyskane wyniki oznaczają zatem, że pozytywny i istotny wpływ zgodności z Niemcami na sukces Polski w PE występuje nie tylko w kontekście relacji Polski z największymi delegacjami narodowymi w PE, co pokazało wcześniejsze badanie, ale również w sytuacji oddziaływania rozmaitych czynników o charakterze decyzyjnym.

Ponadto analiza wykazała, że zgodnie z oczekiwaniami teorii budowania koalicji w PE kluczową determinantą sukcesu Polski w tej instytucji jest spójność wewnętrzna. Efekt zmiennej *Spójność Polski* jest bowiem dodatni i istotny statystycznie w większości

analizy.

872 Najwyższą wartość *VIF* uzyskała zmienna *POL-GER* (*VIF* = 1.24), a najsilniejszą korelację zaobserwowano między zmiennymi *Koalicja centroprawicowa* i *Wielka koalicja* (*R* = -0.65).

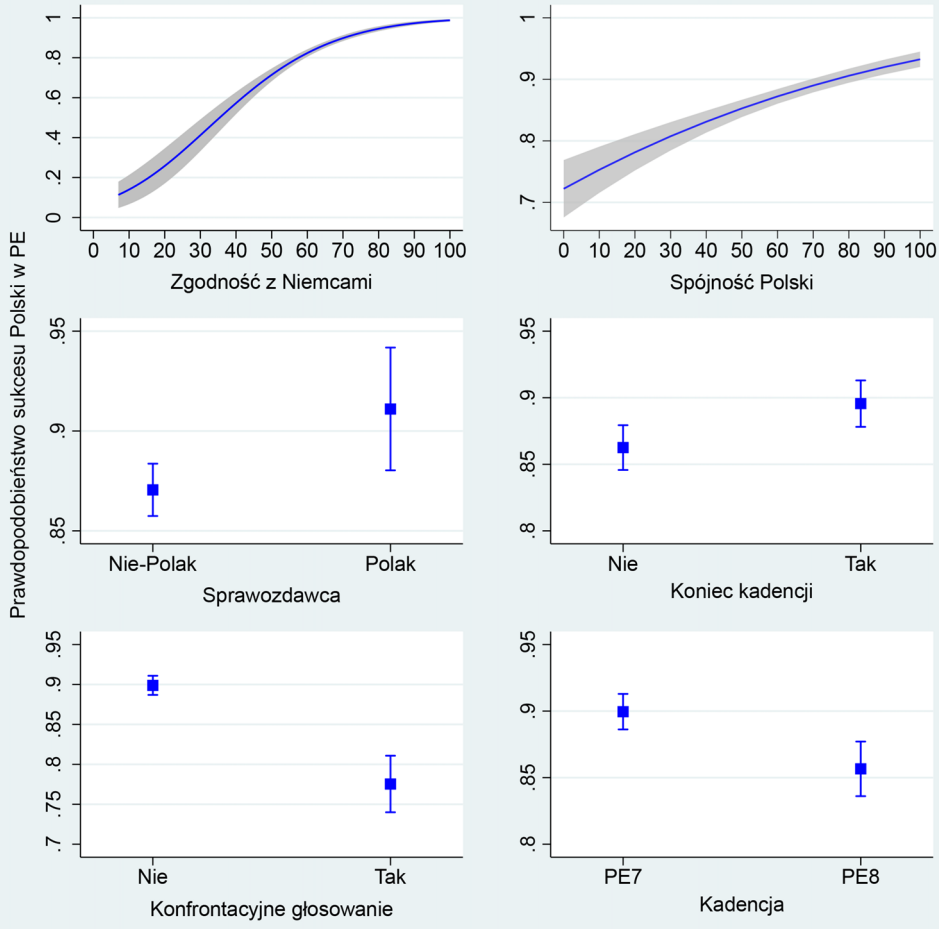
Tabela 83. Wyniki binarnej regresji logistycznej – test hipotez warunkowych na temat wpływu współpracy z Niemcami na sukces Polski w PE

	Model 1	Model 2	Model 3	Model 4	Model 5	Model 6	Model 7	Model 8
POL-GER	**0.09*****	**0.09*****	**0.03****	0.05	**0.10*****	**0.09*****	**0.09*****	**0.09*****
	(0.01)	**(0.01)**	**(0.01)**	(0.10)	**(0.01)**	**(0.01)**	**(0.01)**	**(0.01)**
Spójność Polski	**0.03*****	**0.03*****	**-0.05*****	**0.03*****	**0.03*****	**0.03*****	**0.03*****	**0.03*****
	(0.00)	**(0.00)**	**(0.01)**	**(0.00)**	**(0.00)**	**(0.00)**	**(0.00)**	**(0.00)**
POL-GER*Spójność Polski			**0.00*****					
			(0.00)					
Frekwencja Polski	0.01	0.02	0.02	-0.01	0.02	0.02	0.02	0.02
	(0.02)	(0.02)	(0.02)	(0.07)	(0.02)	(0.02)	(0.02)	(0.02)
POL-GER*Frekwencja Polski				0.00				
				(0.00)				
Konfrontacyjne głosowanie	**-1.71*****	**-1.59*****	**-1.52*****	**-1.60*****	**1.73****	**-1.59*****	**-1.59*****	**-1.59*****
	(0.18)	**(0.20)**	**(0.20)**	**(0.20)**	**(0.74)**	**(0.20)**	**(0.20)**	**(0.20)**
POL-GER*Konfrontacyjne głosowanie					**-0.05*****			
					(0.01)			
Ważność	0.06	0.22	0.15	0.22	0.24	0.66	0.21	0.21
	(0.26)	(0.24)	(0.24)	(0.24)	(0.24)	(1.59)	(0.24)	(0.24)
POL-GER*Ważność						-0.01		
						(0.02)		
Sprawozdawca Polak	**0.62***	**0.71****	**0.81****	**0.71****	**0.73****	**0.72****	**2.42***	**0.72****
	(0.38)	**(0.33)**	**(0.36)**	**(0.33)**	**(0.34)**	**(0.33)**	**(1.35)**	**(0.33)**
POL-GER*Sprawozdawca Polak							-0.03	
							(0.02)	
Koniec kadencji	**0.50****	**0.54****	**0.52****	**0.53****	**0.57*****	**0.54****	**0.53****	0.29
	(0.21)	**(0.21)**	**(0.21)**	**(0.21)**	**(0.21)**	**(0.22)**	**(0.21)**	(0.93)
POL-GER*Koniec kadencji								0.00
								(0.01)

	Model 1	Model 2	Model 3	Model 4	Model 5	Model 6	Model 7	Model 8
Wielka koalicja (ref.)		-	-	-	-	-	-	-
Koalicja centrolewicowa		**-2.27*****	**-2.26*****	**-2.27*****	**-2.28*****	**-2.27*****	**-2.27*****	**-2.27*****
		(0.27)	**(0.27)**	**(0.27)**	**(0.28)**	**(0.27)**	**(0.27)**	**(0.27)**
Koalicja centroprawicowa		-0.11	-0.07	-0.11	0.01	-0.11	-0.11	-0.11
		(0.25)	(0.26)	(0.25)	(0.25)	(0.25)	(0.25)	(0.25)
Koalicja okazjonalna		-0.25	-0.30	-0.25	-0.20	-0.25	-0.26	-0.25
		(0.32)	(0.29)	(0.32)	(0.31)	(0.32)	(0.32)	(0.32)
PE8		**-0.71*****	**-0.95*****	**-0.71*****	**-0.66*****	**-0.71*****	**-0.70*****	**-0.71*****
		(0.21)	**(0.21)**	**(0.21)**	**(0.21)**	**(0.21)**	**(0.21)**	**(0.21)**
Procedura		-0.33	-0.18	-0.33	-0.32	-0.32	-0.35	-0.32
		(0.29)	(0.29)	(0.29)	(0.30)	(0.30)	(0.29)	(0.29)
Dyrektywa		0.04	0.01	0.04	0.04	0.04	0.05	0.03
		(0.25)	(0.25)	(0.25)	(0.25)	(0.26)	(0.25)	(0.25)
Stała	**-6.85*****	**-6.26*****	-2.26	-3.85	**-7.04*****	**-6.31*****	**-6.25*****	**-6.19*****
	(1.71)	**(1.68)**	(1.81)	(6.60)	**(1.74)**	**(1.69)**	**(1.67)**	**(1.69)**
Pseudo R^2	0.366	0.452	0.474	0.452	0.460	0.452	0.452	0.452
AIC	2104.14	1835.67	1764.72	1837.41	1809.74	1837.47	1835.18	1837.49
Log pseudolikelihood	-1044.07	-903.83	-867.36	-903.71	-889.87	-903.74	-902.59	-903.74
Wald chi^2	**391.40*****	**419.35*****	**263.51*****	**430.87*****	**438.65*****	**421.28*****	**422.15*****	**419.84*****
Celność klasyfikacji	89.75%	91.04%	91.59%	91.16%	91.25%	91.06%	90.99%	91.04%
N (projekty leg.)	1334	1334	1334	1334	1334	1334	1334	1334
N (głosowania)	4342	4342	4342	4342	4342	4342	4342	4342

Objaśnienia: modele oszacowano za pomocą odpornych błędów standardowych sklastrowanych na poziomie projektów legislacyjnych. W nawiasach podane są błędy standardowe. Wyniki istotne statystycznie są pogrubione. Poziomy istotności statystycznej: * $p < 0.1$, ** $p < 0.05$, *** $p < 0.01$.
Źródło: obliczenia własne na podstawie POLGER_EP.

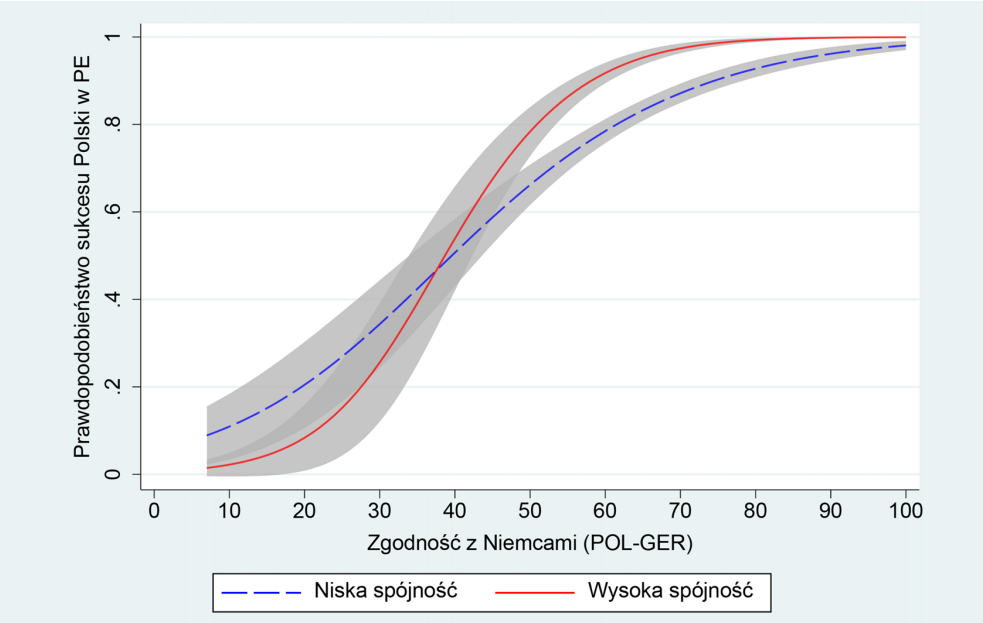
Wykres 110. Wpływ zgodności z Niemcami, spójności Polski, narodowości sprawozdawcy, końca kadencji PE, konfrontacyjności głosowania oraz typu kadencji PE na przewidywane prawdopodobieństwo sukcesu Polski w PE (na podstawie modelu 2)



Źródło: obliczenia własne na podstawie POLGER_EP.

modeli. Oznacza to, że sukces Polski w PE jest bardziej prawdopodobny, gdy polscy posłowie głosują zgodnie. Efekt ten prezentuje Wykres 110, który obrazuje zależność między przewidywanym sukcesem tego kraju w PE a poziomem spójności jego deputowanych. *Ceteris paribus*, wzrost spójności polskich posłów o jednostkę (1 pkt w ramach indeksu *AI*) zwiększa szansę Polski na sukces o ok. 3% (model 2). Wynik ten implikuje rekomendację, według której polscy deputowani powinni starać się wypracowywać idealnie zgodne stanowisko w głosowaniach. Jednak, jak pokazał rozdział drugi, jest z tym poważny problem, gdyż reprezentanci kluczowych partii polskich, tj. PO i PiS, znajdują się w różnych frakcjach (kolejno EPP i ECR) i często zajmują rozbieżne

Wykres 111. Wpływ zgodności z Niemcami na przewidywane prawdopodobieństwo sukcesu Polski w głosowaniach w PE w zależności od spójności wewnętrznej delegacji polskiej (model 3)



Źródło: obliczenia własne na podstawie POLGER_EP.

stanowiska, bardziej tożsame z preferencjami ich grup politycznych. Według analizy takie podziały znacznie redukują skuteczność Polski w PE.

Co jednak kluczowe w kontekście *H3a*, współczynnik interakcji zmiennych *POL-GER* i *Spójność Polski* jest dodatni i istotny statystycznie w modelu 3. Oznacza to, że opłacalność dla Polski współpracy z Niemcami jest silnie uwarunkowana spójnością wewnętrzną delegacji polskiej. Aby lepiej zrozumieć interakcję tych zmiennych, wykres 111 prezentuje oszacowany na podstawie modelu 3 wpływ zgodności polsko-niemieckiej na prawdopodobieństwo wygrania głosowania przez delegację polską w zależności od poziomu jej spójności. Przy czym, dla ułatwienia interpretacji, na wykresie odłożono tylko dwie wartości tej spójności odpowiadające pierwszemu kwartylowi (44.11%, niska spójność) oraz trzeciemu kwartylowi jej rozkładu (96.51%, wysoka spójność). Wykres 111 informuje, że generalnie wzrost zgodności polsko-niemieckiej przekłada się na wyższy poziom sukcesu delegacji polskiej w PE zarówno, gdy jej spójność jest niska, jak i wysoka. Informują o tym wznoszące się obie funkcje regresji. Jednakże w okolicach zgodności polsko-niemieckiej wynoszącej 38% (zmienna *POL-GER*) funkcja regresji odpowiadająca wysokiej spójności przecina funkcję dotyczącą niskiej spójności i oddala się od niej, zmierzając „ku górze", aby w przypadku zgodności równej 59% generować już 90-100% prawdopodobieństwo wygrania głosowania przez Polskę. Oznacza to, że – tak jak przewidywano – wysoka spójność wewnętrzna

polskich posłów wzmacnia pozytywny wpływ współpracy Polski i Niemiec na skuteczność tego pierwszego kraju w PE. Inaczej mówiąc, zgodność polskich i niemieckich deputowanych wynosząca między 40% a 100% generuje wyższy poziom sukcesu Polski w PE w sytuacji wysokiej spójności wewnętrznej niż niskiej. Jednocześnie wykres 111 informuje, że gdy polska delegacja jest bardzo spójna, ale jej stanowisko jest rozbieżne z delegacją niemiecką (najniższe wartości zmiennej *POL-GER*), to prawdopodobieństwo wygrania głosowania przez Polskę oscyluje wokół 0% i jest niższe niż w sytuacji niskiej spójności wewnętrznej. Potwierdza to bardzo silną zależność między zgodnością polsko-niemiecką a spójnością wewnętrzną w zakresie ich wpływu na sukces Polski. Reasumując, *H3a* jest prawdziwa: współpraca z Niemcami w PE jest bardziej opłacalna dla Polski, gdy polscy posłowie są bardziej spójni w głosowaniu.

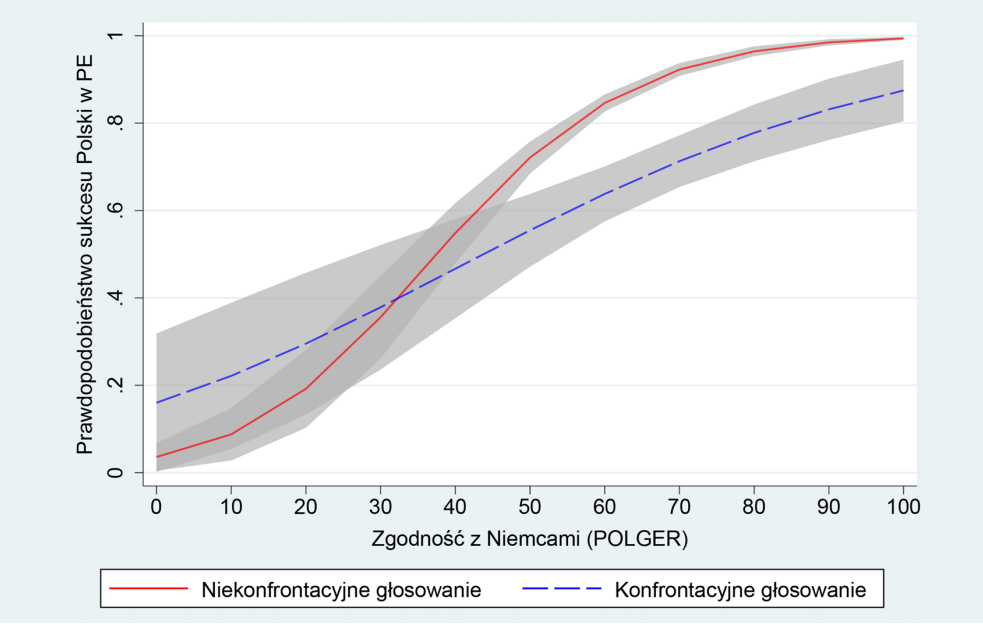
Regresja nie potwierdziła natomiast *H4a*. Efekt interakcji *POL-GER*Frekwencja Polski* posiada wprawdzie zgodną z oczekiwaniami dodatnią wartość w modelu 4, ale nie jest istotny statystycznie. Sugeruje to, że wpływ współpracy z Niemcami na sukces Polski w PE nie jest uwarunkowany poziomem partycypacji polskich posłów w głosowaniach. Mówiąc precyzyjniej, wyższa zgodność polsko-niemiecka przynosi taki sam sukces Polsce zarówno w warunkach wysokiej, jak i niskiej frekwencji polskich deputowanych. Choć wynik ten stoi w sprzeczności z oczekiwaniami, jest dobrą wiadomością, gdyż dowodzi, że kooperacja polsko-niemiecka, polegająca na uzgadnianiu stanowisk, jest opłacalna także w sytuacji niskiej mobilizacji członków polskiej delegacji.

Jednocześnie współczynnik zmiennej *Frekwencja Polski* jest również nieistotny statystycznie we wszystkich modelach. Oznacza to, że wbrew przewidywaniom teorii budowania koalicji w PE wyższa partycypacja polskich posłów w głosowaniach generalnie nie przekłada się na zasadniczo większy sukces Polski. Można to uzasadnić tym, że wysoka frekwencja osłabia spójność wewnętrzną oraz potęguje radykalizm stanowiska, gdyż w głosowaniach uczestniczą również deputowani o bardziej skrajnych poglądach. Istotnie, jeśli przeprowadzi się analizę korelacji, to okaże się, że w PE7-PE8 istniała negatywna i istotna statystycznie zależność między frekwencją a spójnością Polski (R = -0.05, p < 0.000). Niższa spójność oraz większy radykalizm powodują, że inne delegacje lub frakcje mogą rozbijać polską grupę narodową, co obniża jej skuteczność.

Według wyników konfliktowość głosowania jest fundamentalną determinantą sukcesu Polski w PE. Efekt zmiennej *Konfrontacyjne głosowanie* jest bowiem w większości modeli ujemny i istotny statystycznie, co sugeruje, że polska delegacja zdecydowanie rzadziej wygrywa głosowania, w których różnica między głosującymi „za" i „przeciw" jest niewielka, niż te, w których występuje duża przewaga jednej ze stron. Wykres 110 obrazuje tę zależność. Według modelu 2, gdy głosowanie jest konfrontacyjne (różnica między dwiema opcjami jest mniejsza niż 54 głosów), to szansa Polski na sukces maleje aż o ok. 80% w porównaniu z pozostałymi głosowaniami, *ceteris paribus*. Rezultat ten jest zgodny z oczekiwaniami teorii budowania koalicji w PE, ale zarazem dowodzi, że

polscy posłowie są nieskuteczni w forsowaniu preferencji i budowaniu koalicji wygrywających w sytuacji silnego konfliktu między członkami PE.

Wykres 112.Wpływ zgodności z Niemcami na przewidywane prawdopodobieństwo sukcesu Polski w konfrontacyjnych i niekonfrontacyjnych głosowaniach w PE (model 5)



Źródło: obliczenia własne na podstawie POLGER_EP.

Co jednak kluczowe w kontekście *H5a*, współczynnik *POL-GER*Konfrontacyjne głosowanie* jest istotny statystycznie w modelu 5, ale posiada ujemny znak. Oznacza to, że wbrew oczekiwaniom większa zgodność z Niemcami zapewnia Polsce niższy poziom sukcesu w głosowaniach konfrontacyjnych niż w tych niekonfrontacyjnych. Aby lepiej zrozumieć ten efekt, stworzono wykres 112, który obrazuje wpływ spójności polsko-niemieckiej na prawdopodobieństwo sukcesu Polski w głosowaniach konfrontacyjnych i niekonfrontacyjnych (na podstawie modelu 5). Wynika z niego, że dla obu typów głosowań większa zgodność z Niemcami przekłada się generalnie na wyższy poziom sukcesu Polski, jednakże dla zakresu zgodności wynoszącego od ok. 32% do 100% linia regresji odnosząca się do głosowań niekonfrontacyjnych znajduje się wyraźnie powyżej tej dotyczącej konfrontacyjnych. Oznacza to, że posiadanie bardziej spójnych stanowisk z Niemcami zapewnia Polsce istotnie wyższe prawdopodobieństwo sukcesu w głosowaniach niekonfrontacyjnych niż w konfrontacyjnych. Powyższe ustalenia implikują, że *H5a* jest fałszywa – współpraca polsko-niemiecka polegająca na zbliżaniu preferencji jest dla Polski mniej opłacalna w głosowaniach konfrontacyjnych niż niekonfrontacyjnych. Mimo to trzeba zauważyć, że – jak wynika z wykresu 112 – większa zgodność

z Niemcami nadal zwiększa sukces delegacji polskiej w tych pierwszych głosowaniach, choć w znacznie mniejszym zakresie niż w tych drugich, co powinno zachęcać polskich posłów do kooperacji z niemieckimi w sytuacji silnego konfliktu w PE.

Nie znaleziono także dowodu potwierdzającego *H6a*, o czym świadczy nieistotna statystycznie interakcja *POL-GER*Ważność* w modelu 6. Oznacza to, że wbrew teorii budowania koalicji w PE wpływ zgodności z Niemcami na skuteczność Polski w PE nie jest uwarunkowany ważnością, gdyż wyższy poziom spójności obu delegacji przynosi Polsce podobny sukces w głosowaniach nad projektami najważniejszymi i tymi mniej istotnymi. Ponownie, wynik ten można uznać za pozytywny, ponieważ sugeruje on, że współpraca polsko-niemiecka jest tak samo opłacalna dla polskiej delegacji w PE w przypadku legislacji o żywotnym, jak i mniejszym znaczeniu. Jednocześnie współczynnik zmiennej *Ważność* jest dodatni we wszystkich modelach, co dowodzi, że wbrew oczekiwaniom instytucjonalizmu racjonalnego wyboru Polska osiąga średnio wyższy poziom sukcesu w PE w sprawach najważniejszych niż w tych mniej istotnych. Efekt ten nie jest jednak istotny statystycznie, co nie pozwala stwierdzić istnienia takiej zależności. Mimo to rezultat ten należy odbierać pozytywnie, gdyż wskazuje on, że polska delegacja jest tak samo skuteczna w forsowaniu swoich stanowisk w głosowaniach nad projektami o szczególnej, jak i mniejszej wadze dla UE.

Wbrew *H7a* wpływ zgodności z Niemcami na sukces Polski nie jest uzależniony od narodowości sprawozdawcy projektu. Efekt interakcji zmiennych *POL-GER* i *Sprawozdawca Polak* jest nie tylko nieistotny statystycznie, ale także posiada niezgodną z oczekiwaniami ujemną wartość w modelu 7. Oznacza to, że wyższa zgodność z Niemcami w sytuacji pełnienia funkcji sprawozdawcy przez Polaka nie zwiększa skuteczności delegacji polskiej w głosowaniu w porównaniu z piastowaniem tego stanowiska przez innego posła. Mimo to uzyskany wynik jest dobrą wiadomością, gdyż sugeruje, że zbliżanie stanowisk z Niemcami przynosi wymierne zyski Polsce zarówno, gdy sprawozdawcą jest polski deputowany, jak i deputowany innej narodowości.

Z drugiej strony samo pełnienie tej funkcji przez polskiego posła znacząco zwiększa sukces delegacji polskiej w głosowaniu. Efekt zmiennej *Sprawozdawca Polak* jest bowiem dodatni i istotny statystycznie we wszystkich modelach (zob. też wykres 110). Oznacza to, że delegacja polska znacznie częściej wygrywa głosowania plenarne nad projektami UE, których sprawozdawcą jest poseł z Polski. Według *OR* w takiej sytuacji szansa na sukces Polski wzrasta dwukrotnie w porównaniu z pełnieniem tej funkcji przez deputowanego z innego kraju (model 2). Wynik ten potwierdza zasadność teorii aktorów przekaźnikowych, która zakłada znaczący wpływ cech sprawozdawców, w tym ich narodowości, na przebieg i wyniki podejmowania decyzji w PE. Ale jednocześnie uwypukla on znaczenie zaobserwowanej w rozdziale drugim dyskryminacji posłów polskich przy dystrybucji sprawozdań w niektórych kadencjach PE, informując, że takie zjawisko istotnie redukuje możliwości forsowania przez Polskę własnych preferencji w PE.

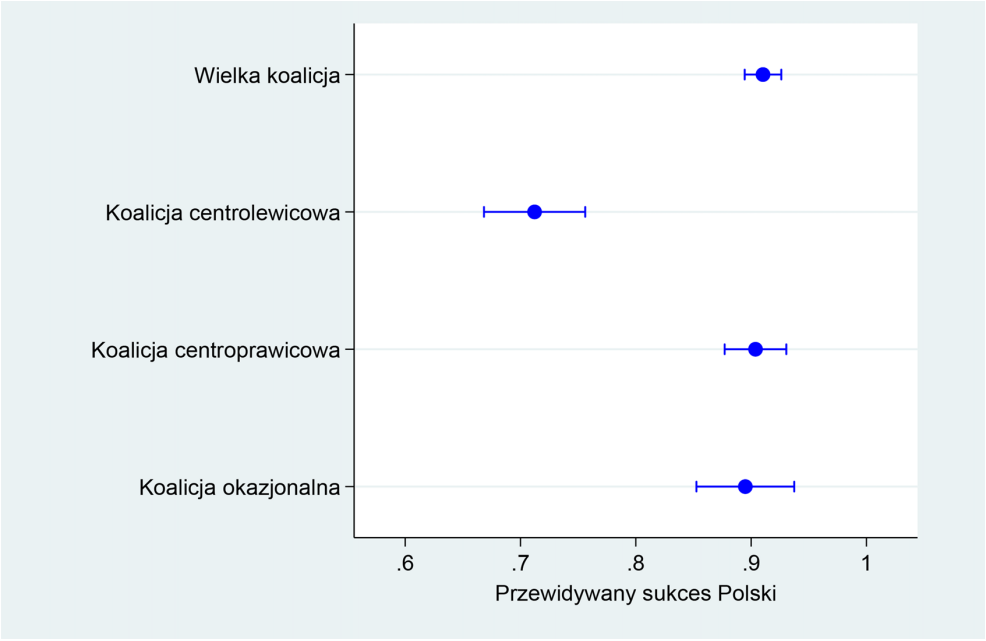
Analiza nie potwierdziła *H8a*. Informuje o tym współczynnik interakcji *POL--GER*Koniec kadencji*, który choć jest dodatni, to jednak nieistotny statystycznie w modelu 8. Oznacza to, że posiadanie spójnego stanowiska z Niemcami nie generuje wyższego poziomu sukcesu Polski w głosowaniach mających miejsce w sześciu miesiącach przed wyborami do PE w porównaniu z tymi odbywającymi się w innym czasie. Brak uzależnienia efektu zgodności polsko-niemieckiej od czasu jest znów dobrą wiadomością, gdyż informując, że współpraca z Niemcami jest tak samo opłacalna pod koniec, jak i w pozostałych okresach kadencji PE. Jednakże pomimo braku potwierdzenia *H6a* analiza wykazała zarazem, że termin głosowania jest sam w sobie kluczowym predyktorem sukcesu Polski w PE. Współczynnik zmiennej *Koniec kadencji* jest bowiem dodatni i istotny statystycznie w większości modeli. Oznacza to, że polska delegacja generalnie uzyskuje znacznie wyższy poziom sukcesu w głosowaniach odbywających się pod koniec kadencji niż w innym czasie (zob. wykres 110). Na podstawie modelu 2 można przewidywać, że gdy głosowanie ma miejsce mniej niż sześć miesięcy przed wyborami do PE, to szansa na jego wygranie przez Polskę wzrasta o 71.1% w porównaniu z głosowaniem w innym terminie. Efekt ten jest zatem znaczący i tym samym potwierdza przewidywania teorii antycypacji legislacyjnej, według której legislatorzy, w tym przypadku delegacja polska, mogą liczyć na większy sukces tuż przed końcem kadencji.

Przechodząc do zmiennych kontrolnych: kluczowym predyktorem sukcesu Polski w PE jest dynamika koalicyjna między grupami politycznymi PE. Wskazują na to wyniki odnoszące się do poszczególnych kategorii zmiennej *Koalicja*. Aby dokładnie określić wpływ dynamiki koalicyjnej, sporządzono wykres 113, który prezentuje oszacowane na podstawie modelu 2 prawdopodobieństwo sukcesu Polski w sytuacji wygrania głosowania w PE przez cztery typy koalicji: wielką, centrolewicową, centroprawicową lub okazjonalną. Jednocześnie na bazie wyników regresji wykonano serię testów statystycznych, za pomocą których porównano ilorazy szans (*OR*) par poszczególnych kategorii zmiennej *Koalicja*, aby w ten sposób dowiedzieć się, które koalicje miały istotnie statystycznie większy lub mniejszy wpływ na sukces Polski w PE od pozostałych. Tabela 84 prezentuje wyniki tych testów. Dodatnie wartości statystyk *z* oznaczają, że pierwsza koalicja w danej parze bardziej zwiększała sukces Polski w PE niż ta druga, a ujemne wartości wskazują na odwrotną zależność. Wykres 113 w połączeniu z wynikami regresji i testów statystycznych prowadzi do następujących konkluzji.

Uzyskane wyniki dowodzą, że sukces Polski w PE jest relatywnie najmniej prawdopodobny, gdy głosowanie wygrywa koalicja centrolewicowa. Świadczy o tym ujemna, wysoka i istotna statystycznie wartość współczynnika zmiennej *Koalicja centrolewicowa* w modelach 2-8. Według *OR* w modelu 2, gdy w głosowaniu zawiązuje się taka koalicja, to prawdopodobieństwo przeforsowania stanowiska Polski maleje aż o 89.6% w porównaniu z kategorią referencyjną, którą jest wielka koalicja (EPP i S&D z lub bez ALDE/RE). Jak pokazuje wykres 113, prognozowany sukces delegacji polskiej w sytuacji powstania koalicji centrolewicowej wynosi 0.71 w skali 0-1 i jest wyraźnie najniższy

spośród wszystkich typów sojuszy. Jednocześnie tabela 84 sugeruje, że prawdopodobieństwo wygrania głosowania przez Polskę w przypadku powstania tej koalicji jest istotnie statystycznie niższe niż to osiągane dla wielkiej koalicji, koalicji centroprawicowej, a nawet okazjonalnej. Można zatem stwierdzić, że budowanie koalicji centrolewicowej w głosowaniach w PE jest dla Polski nieopłacalne, gdyż przynosi zasadniczo gorsze wyniki niż każdy z trzech pozostałych sojuszy.

Wykres 113. Przewidywane prawdopodobieństwo sukcesu Polski w PE w zależności od typu koalicji, która wygrywa głosowanie (na podstawie modelu 2)



Źródło: obliczenia własne na podstawie POLGER_EP.

Z drugiej strony wyniki informują, że najbardziej korzystne dla Polski jest budowanie aż trzech koalicji: wielkiej, centroprawicowej oraz okazjonalnej. Współczynniki zmiennych *Koalicja centroprawicowa* i *Koalicja okazjonalna* nie są bowiem istotne statystycznie w żadnym modelu, co oznacza, że generują one podobny poziom sukcesu Polski co wielka koalicja (kategoria referencyjna). Potwierdza to wykres 113, na którym prawdopodobieństwo wygrania głosowania przez Polskę w przypadku uformowania się tych sojuszy jest bardzo wysokie i zbliżone, wynosząc 0.920, 0.898 i 0.853 dla kolejno wielkiej, centroprawicowej i okazjonalnej koalicji. Jednocześnie – jak pokazuje tabela 84 – każde porównanie między tymi sojuszami jest nieistotne statystycznie. Oznacza to, że w PE7-PE8 nie różniły się one zasadniczo pod względem wpływu na skuteczność Polski w PE i generowały nieodróżnialny statystycznie poziom sukcesu delegacji tego

Tabela 84. Porównanie wpływu poszczególnych typów koalicji na sukces Polski w PE (model 2)

Porównywana para koalicji	Różnica	z	p-wartość
Wielka koalicja *vs* Koalicja centrolewicowa	**9.637*** **	**8.43**	**0.000**
Wielka koalicja *vs* Koalicja centroprawicowa	1.115	0.44	0.659
Wielka koalicja *vs* Koalicja okazjonalna	1.283	0.78	0.435
Koalicja centrolewicowa *vs* Koalicja centroprawicowa	**0.116*** **	**-6.64**	**0.000**
Koalicja centrolewicowa *vs* Koalicja okazjonalna	**0.133*** **	**-4.79**	**0.000**
Koalicja centroprawicowa *vs* Koalicja okazjonalna	1.151	0.36	0.720

Objaśnienia: *Różnica* – różnica między ilorazami szans (*OR*) pierwszej oraz drugiej koalicji w danej parze; z – wartość statystyki z. Wyniki istotne statystycznie są pogrubione. Poziomy istotności statystycznej: * $p < 0.1$, ** $p < 0.05$, *** $p < 0.01$. Testy wykonano za pomocą procedury *lincom* w programie STATA. Zob. *lincom – Linear Combinations of Parameters*, Stata manual, https://www.stata.com/manuals/rlincom.pdf (dostęp: 18.11.2023). Źródło: obliczenia własne na podstawie POLGER_EP.

kraju. Mimo to powyższe ustalenia sugerują, że relatywnie najbardziej korzystna dla Polski była wielka koalicja, która według tabeli 84 zwiększała szansę na sukces tego kraju o 11.5% względem koalicji centroprawicowej, o 28.3% względem koalicji okazjonalnej oraz ponad dziewięciokrotnie (964%) w porównaniu z koalicją centrolewicową. Natomiast powstanie koalicji centroprawicowej było bardziej opłacalne od okazjonalnej, generując o 15.1% wyższe prawdopodobieństwo sukcesu Polski.

Powyższe wyniki dotyczące dynamiki koalicyjnej nie są jednak zaskakujące. Wysoka opłacalność wielkiej koalicji wynika z faktu, że większość polskich posłów, tj. 70.6% w PE7 i 54.9% w PE8, należała do tworzących ten sojusz EPP, S&D i ALDE, przy jednoczesnej obserwacji, że dość często do tej koalicji przyłączał się ECR[873], którego członkami było ok. 29.4% polskich posłów w PE7 i 37.2% w PE8[874]. W efekcie stanowisko wielkiej koalicji było przeważnie tożsame z większościowym stanowiskiem polskich deputowanych, a więc jej powstanie zapewniało Polsce sukces w głosowaniu. Tak samo polska reprezentacja do PE była w latach 2009-2019 zdecydowanie centroprawicowa i prawicowa – w PE7 i PE8 kolejno aż 86.3% i 90.2% jej członków należało do EPP, ECR, EFDD oraz niezrzeszonych, podczas gdy do S&D – tylko kolejno 13.7% i 9.8%, przy braku deputowanych w dwóch pozostałych grupach tworzących koalicję centrolewicową, czyli ALDE i G/EFA[875]. Powodowało to, że koalicja centroprawicowa najbardziej odzwierciedlała większościowe stanowisko delegacji polskiej, przez co generowała

873 R. Costello, *Does Bicameralism...*, s. 134; D. Finke, *Proposal Stage...*, s. 495; S. Hix, *What to Expect in the 2009-14...*, s. 9; S. Hix, A. Noury, *op. cit.*, s. 165-166; S. Hix, A. Noury, G. Roland, *Power to the Parties...*, s. 230.

874 Dane pochodzą z pierwszych sesji PE7 i PE8 i opierają się na: European Parliament, *Review of European and National Election Results – Update: September 2019...*, s. 22, 26.

875 *Ibidem*.

znacznie wyższy poziom sukcesu Polski niż mniej reprezentatywna koalicja centrolewicowa. Z kolei wysoka opłacalność koalicji okazjonalnej jest pewnym zaskoczeniem, ale może ona wynikać z tego, że sojusz ten tworzyli głównie posłowie prawicowi i eurosceptyczni, a w PE7 i PE8 spory odsetek polskich posłów, zwłaszcza tych z PiS i KNP (kolejno 29.4% i 45.1%), miał takie poglądy. W efekcie w pewnych warunkach decyzyjnych, w szczególności rozbicia wielkiej koalicji i słabości sojuszy centroprawicowych i centrolewicowych, koalicja okazjonalna była dla Polski bardzo korzystna.

Regresja wykazała również, że sukces Polski w PE znacząco różnił się między PE7 i PE8. Informuje o tym współczynnik zmiennej *PE8*, który jest ujemny i istotny statystycznie we wszystkich modelach. Oznacza to, że średnie prawdopodobieństwo wygrania głosowania przez Polskę w PE8 było zasadniczo niższe niż w PE7, według modelu 2 – o ok. 29.4%. Wynik ten nie jest jednak zaskoczeniem, gdyż potwierdza wpływ struktury delegacji narodowej na jej skuteczność w PE. Jak już wielokrotnie podkreślano, po wyborach z 2014 r. wzrosła frakcjonalizacja oraz zróżnicowanie ideologiczne polskiej delegacji, co w porównaniu z latami 2009-2014 zredukowało możliwości wypracowywania spójnego stanowiska wewnętrznego oraz budowania koalicji z innymi grupami narodowymi. To z kolei negatywnie wpłynęło na poziom sukcesu Polski w głosowaniach.

Z drugiej strony analiza nie ujawniła istotnego wpływu procedury legislacyjnej na sukces Polski. Wprawdzie współczynnik zmiennej *Procedura* ma zgodną z oczekiwaniami ujemną wartość we wszystkich modelach, co wskazuje na mniejsze prawdopodobieństwo sukcesu Polski w głosowaniach nad projektami w ZPU niż w SPU. Ale efekt ten nie jest istotny statystycznie. Podobnie regresja nie wykazała, aby forma aktu prawnego przekładała się w widoczny sposób na sukces Polski w PE. Efekt zmiennej *Dyrektywa* jest bowiem nieistotny statystycznie, a jego dodatni kierunek sugeruje, że wbrew przewidywaniom polska delegacja średnio częściej wygrywała głosowania dotyczące dyrektyw niż rozporządzeń i decyzji.

Na koniec zbadano, czy zidentyfikowany powyżej pozytywny wpływ zgodności z Niemcami na sukces Polski w PE jest uwarunkowany materią legislacyjną, tj. czy występuje on w każdej polityce, czy tylko w wybranych. W tym celu oszacowano dodatkowe modele BRL, po jednym dla każdej materii, w których umieszczono jedną zmienną niezależną – *POL-GER* (zmienną zależną jest *Sukces Polski*)[876]. Materie te zdefiniowano według komisji PE właściwych w sprawie projektów (zmienna *Materia*), przy czym z analizy wyłączono AFET i CULT, gdyż – jak pokazała statystyka opisowa – Polska osiągnęła w nich idealny sukces.

[876] Każdy model zawiera tylko zmienną *POL-GER* z tego powodu, że w wielu politykach liczba obserwacji była ograniczona, przez co poszczególne predyktory były albo silnie skorelowane ze sobą, co łamało założenie o braku współliniowości zmiennych i zafałszowywało wyniki, albo generowały niski poziom wariancji sukcesu Polski.

Tabela 85. Wyniki binarnej regresji logistycznej – wpływ zgodności z Niemcami na sukces Polski w PE w poszczególnych politykach sektorowych UE

	Zmienna zależna: *Sukces Polski* Zmienna niezależna: *POL-GER*			
Polityka	*β (S.E.)*	*OR*	*pseudo R^2*	*N*
AFET	-	-	-	-
AGRI	**0.051*** (0.013)**	1.052	0.044	106
BUDG	**0.198*** (0.012)**	1.219	0.489	97
CONT	0.112 (0.090)	1.118	0.260	28
CULT	-	-	-	-
DEVE	**0.666*** (0.229)**	1.947	0.660	29
ECON	**0.124*** (0.026)**	1.132	0.313	581
EMPL	**0.124*** (0.045)**	1.132	0.333	146
ENVI	**0.077*** (0.010)**	1.080	0.229	798
FEMM	0.028 (0.063)	1.029	0.018	63
IMCO	**0.114*** (0.023)**	1.120	0.424	189
INTA	**0.071** (0.029)**	1.074	0.198	265
ITRE	**0.062*** (0.019)**	1.064	0.118	420
JURI	**0.092*** (0.030)**	1.096	0.228	256
LIBE	**0.103*** (0.029)**	1.110	0.303	412
PECH	**0.059*** (0.013)**	1.060	0.143	266
REGI	**0.082* (0.042)**	1.085	0.141	179
TRAN	**0.096*** (0.012)**	1.101	0.480	380

Objaśnienia: w nawiasach podane są błędy standardowe. Modele oszacowano za pomocą odpornych błędów standardowych sklastrowanych na poziomie projektów. Wyniki istotne statystycznie są pogrubione. Poziomy istotności statystycznej: * $p < 0.1$, ** $p < 0.05$, *** $p < 0.01$. Źródło: obliczenia własne na podstawie POLGER_EP.

Wyniki tak zaplanowanego badania przedstawia tabela 85, która prezentuje skrótowy opis 16 modeli BRL poświęconych poszczególnym politykom (w wierszach), podając dla każdego z nich: współczynnik β i błąd standardowy (*S.E.*) zmiennej *POL-GER*, iloraz szans zmiennej *POL-GER* (*OR*), *pseudo* R^2 wyprodukowany przez dany model oraz liczbę głosowań (obserwacji) uwzględnionych w danym modelu (*N*). Ogółem w prawie wszystkich modelach efekt zmiennej *POL-GER* jest dodatni i istotny statystycznie, potwierdzając silny wpływ zgodności z Niemcami na sukces Polski w znacznej większości polityk. Jedynymi wyjątkami są CONT i FEMM, w których współczynniki β są wprawdzie dodatnie, wskazując na pozytywne oddziaływanie, ale nieistotne statystycznie. Analiza *OR* prowadzi do wniosku, że łącznie w PE7 i PE8 spójność z Niemcami miała największy wpływ na sukces Polski w DEVE, BUDG, ECON, EMPL i IMCO – w politykach tych wzrost zgodności polsko-niemieckiej o 1 p.p. zwiększał szansę Polski na wygranie głosowania o kolejno 94.7%, 21.9%, 13.2%, 13.2% i 12%. Ponadto, jak pokazuje *pseudo* R^2, skuteczność Polski w PE była najbardziej uzależniona od zgodności z Niemcami

w DEVE, BUDG, TRAN i IMCO, w których czynnik ten odpowiadał kolejno za 66%, 48.9%, 48% i 42.4% wariancji sukcesu Polski. Reasumując, opłacalność współpracy z Niemcami, polegającej na zbliżaniu stanowisk w głosowaniach, nie jest uwarunkowana materią projektu, gdyż przynosi ona znaczne korzyści Polsce w każdej polityce sektorowej poza obszarami kontroli budżetowej oraz równouprawnienia.

5.2. Wpływ współpracy z Polską na sukces Niemiec w PE

5.2.1. Test hipotez generalnych

Tabela 86 zawiera wyniki BRL dotyczące testu hipotez generalnych *H1b* i *H2b,* odnoszących się do wpływu współpracy z Polską na sukces Niemiec w PE. Zmienną zależną jest *Sukces Niemiec*. Schemat badania jest taki sam jak w przypadku Polski. Oszacowano więc trzy modele. Model 1 zawiera tylko jedną zmienną niezaleną – *POL-GER*, a jego celem jest weryfikacja *H1b*. Model 2 uzupełnia model 1 o zmienne niezależne *GER-FRA*, *GER-UK*, *GER-ITA* i *GER-ESP*, aby sprawdzić, czy zgodnie z *H2b* Niemcy osiągają większy sukces w PE, gdy głosują bardziej zgodnie z delegacją polską niż z francuską, brytyjską, włoską lub hiszpańską. Z kolei model 3 dodaje do modelu 2 zmienną kontrolną *Materia* i w ten sposób analizuje, czy materia projektu ma jakiś wpływ na efekty uzyskane w poprzednich modelach, w szczególności czy osłabia lub niweluje oddziaływanie spójności z Polską na skuteczność Niemiec w PE.

Jak wynika z tabeli 86, modele są dobrze dopasowane do danych. Po pierwsze, wyniki testów *chi*^{2} Walda są istotne statystycznie we wszystkich modelach, co oznacza, że są one lepsze niż modele bez zmiennych. Po drugie, modele posiadają w miarę przyzwoite, jak na BRL, wartości *pseudo* R^2, tłumacząc od 18.6% do 30.1% wariancji sukcesu Niemiec w PE. Po trzecie, modele cechują się bardzo wysoką celnością klasyfikacyjną, gdyż prawidłowo (zgodnie z rzeczywistością) przewidują sukces i porażkę delegacji niemieckiej w ok. 87-89% głosowań znajdujących się w POLGER_EP. Po czwarte, w modelach nie występuje niekorzystne zjawisko współliniowości predyktorów, gdyż parametry *VIF* i korelacji *R* są poniżej wartości krytycznych ($VIF < 5$; $R < 0.8$)[877]. Najlepszym modelem jest model 3, gdyż posiada on najwyższe wartości *pseudo* R^2, celności klasyfikacji i *log pseudolikelihood*, a także najniższą wartość *AIC*.

Przechodząc do testu hipotez generalnych: analiza potwierdziła *H1b*. Zgodnie z przewidywaniami teorii budowania koalicji w PE współpraca polsko-niemiecka, polegająca na uzgadnianiu stanowisk w sprawie legislacji UE, zdecydowanie zwiększa sukces w PE nie tylko Polski, co pokazało poprzednie badanie, ale również Niemiec. Taki wniosek wypływa z interpretacji współczynnika β zmiennej *POL-GER*, który jest

[877] Najwyższą wartość *VIF* uzyskała zmienna *GER-ITA* ($VIF = 1.36$), a najsilniejszą korelację zaobserwowano między zmiennymi *GER-ESP* i *GER-ITA* ($R = 0.40$).

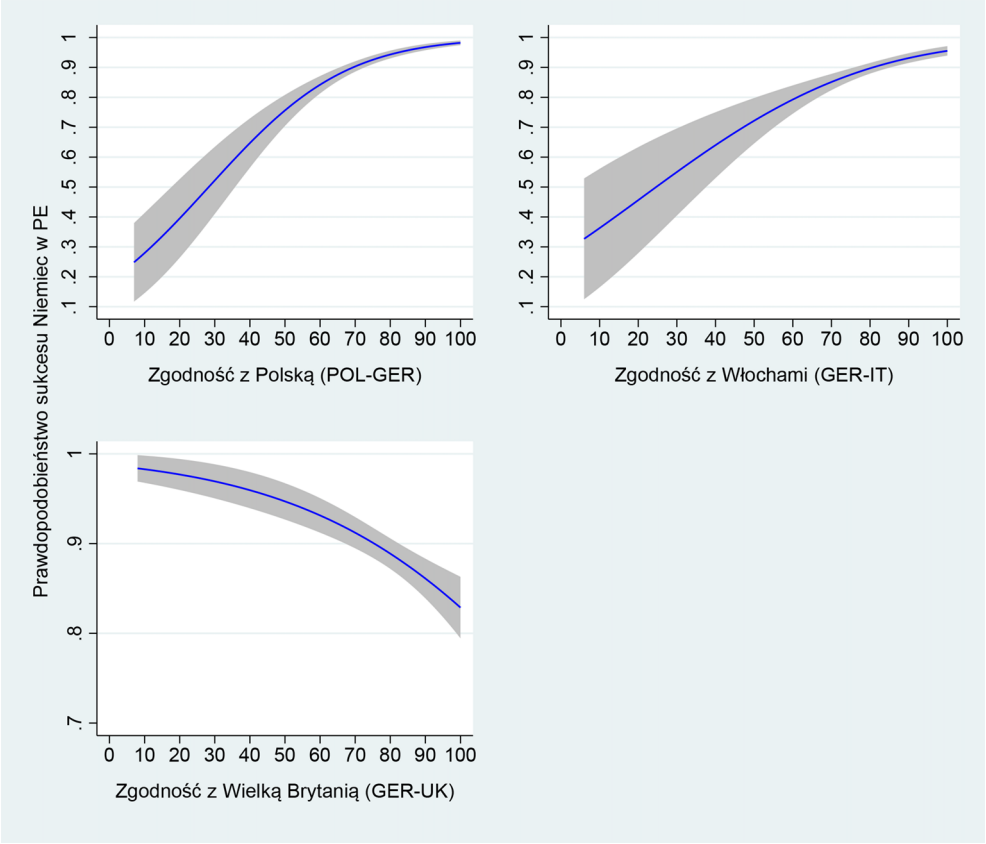
Tabela 86. Wyniki binarnej regresji logistycznej – test hipotez generalnych na temat wpływu współpracy z Polską na sukces Niemiec w PE

	Model 1	Model 2	Model 3
POL-GER	**0.066*****	**0.066*****	**0.064*****
	(0.009)	**(0.007)**	**(0.007)**
GER-FRA		0.010	0.013
		(0.009)	(0.009)
GER-UK		**-0.034*****	**-0.035*****
		(0.007)	**(0.007)**
GER-ITA		**0.055*****	**0.053*****
		(0.008)	**(0.008)**
GER-ESP		0.002	0.004
		(0.008)	(0.009)
Materia	Nie	Nie	Tak
Stała	**-2.505*****	**-5.143*****	**-5.416*****
	(0.655)	**(0.963)**	**(1.321)**
pseudo R^2	0.186	0.287	0.301
AIC	2395.61	2107.79	2098.10
Log pseudolikelihood	-1195.81	-1047.90	-1027.18
Wald chi^2	**52.74*****	**154.95*****	**344.92*****
Celność klasyfikacji	87.66%	89.34%	89.41%
N (projekty leg.)	1334	1334	1334
N (głosowania)	4342	4342	4342

Objaśnienia: modele oszacowano za pomocą odpornych błędów standardowych sklastrowanych na poziomie projektów. W nawiasach podane są błędy standardowe. Wyniki istotne statystycznie są pogrubione. Poziomy istotności statystycznej: * $p < 0.1$, ** $p < 0.05$, *** $p < 0.01$. Źródło: obliczenia własne na podstawie POLGER_EP.

dodatni i istotny statystycznie we wszystkich modelach. Utrzymując pozostałe predyktory na stałym poziomie, można przewidywać, że wzrost zgodności z Polską o 1 p.p. zwiększa szansę Niemiec na sukces w głosowaniu o 6.8% (model 1). Wykres 114 opisuje ten efekt w formie graficznej, prezentując oszacowaną na mocy modelu 3 zależność między zmienną *POL-GER* (oś *X*) a przewidywanym sukcesem Niemiec (oś *Y*). Widać na nim, że prawdopodobieństwo wygrania głosowania przez delegację niemiecką wyraźnie zwiększa się wraz ze wzrostem spójności głosowań z Polakami – jeśli dla niskiej zgodności polsko-niemieckiej wynoszącej ok. 10% jest ono równe zaledwie 0.28, to dla zgodności powyżej 0.70 osiąga ono wartość 0.90-0.98. Oznacza to, że Niemcy mogą być na 90% pewne może być na 90% pewna zwycięstwa w głosowaniu, gdy już 70% posłów polskich i niemieckich głosuje identycznie. Podobnie zatem jak w przypadku Polski, relacje polsko-niemieckie w PE są kluczowym predyktorem skuteczności

Wykres 114. Przewidywane prawdopodobieństwo sukcesu delegacji niemieckiej w PE w zależności od zgodności głosowań z delegacją polską, brytyjską i włoską (model 3)



Źródło: obliczenia własne na podstawie POLGER_EP.

Niemiec w tej instytucji. Potwierdza to również wysoka wartość *pseudo* R^2 w modelu 1, która informuje, że 18.6% wariancji zmiennej zależnej, czyli sukcesu Niemiec, zależy od zgodności posłów z obu państw. Warto zauważyć, że w modelu 2 spójność Niemiec z pozostałymi czterema największymi grupami narodowymi w PE, tj. francuską, brytyjską, włoską i hiszpańską, wyjaśnia łącznie ok. 10% zmienności sukcesu Niemiec, czyli widocznie mniej niż w przypadku delegacji polskiej. Na kluczowe znaczenie współpracy z Polską wskazuje również parametr celności klasyfikacji, według którego – znając tylko poziom zgodności obu delegacji – można prawidłowo przewidzieć sukces lub porażkę Niemiec aż w 87.66% głosowań w PE. Jednocześnie efekt zmiennej *POL-GER* pozostaje dodatni i nie traci istotności statystycznej po wprowadzeniu dodatkowych zmiennych w modelach 2-3, co oznacza, że jest on niezależny od materii legislacyjnej oraz spójności Niemiec z czterema innymi największymi grupami narodowymi w PE. Ogółem porównanie wartości powyższych współczynników uzyskanych

w analizach dotyczących Polski (patrz wyżej) oraz Niemiec prowadzi do wniosku, że wpływ zgodności tych państw na ich sukces w PE jest zbliżony, choć zarazem nieco silniejszy w przypadku Polski niż Niemiec. Spójność polsko-niemiecka wyjaśnia bowiem 26.1% i 18.6% wariancji sukcesu kolejno Polski i Niemiec w PE (*vide pseudo* R^2), pozwala samodzielnie określić prawidłowo sukces lub porażkę obu delegacji w kolejno 89.3% i 87.66% głosowań, a jej wzrost o jednostkę zwiększa prawdopodobieństwo wygrania głosowania przez Polskę i Niemcy o kolejno 8.9% i 6.8%.

Regresja potwierdziła również *H2b*. Świadczy o tym współczynnik zmiennej *POL-GER*, który nie tylko jest dodatni i istotny statystycznie w modelach 2-3, ale również posiada najwyższą wartość ze wszystkich predyktorów. Zgodnie zatem z oczekiwaniami teorii budowania koalicji w PE i podobnie jak w przypadku Polski zgodność polsko-niemiecka ma najsilniejszy wpływ na skuteczność Niemiec w PE, generując największy sukces spośród pozostałych czterech badanych delegacji narodowych. Współpraca Niemców z Polakami, polegająca na zbliżaniu stanowisk, jest zatem bardziej opłacalna niż współpraca z Francuzami, Brytyjczykami (do brexitu), Włochami czy Hiszpanami. Wynik ten ma szczególne znaczenie w kontekście tego, że – jak pokazuje tabela 86 – poza polską najbardziej korzystna dla Niemiec jest kooperacja tylko z jedną grupą narodową – włoską. Nie licząc *POL-GER*, efekt zmiennej *GER-ITA* jest bowiem jako jedyny dodatni i istotny statystycznie w modelach 2-3, przy czym jego *OR* informuje, że wzrost spójności z Włochami o 1 p.p. zwiększa prawdopodobieństwo wygrania głosowania przez Niemcy o ok. 5.6%, a więc mniej niż w przypadku zgodności z Polską (zob. wykres 114). Natomiast efekty predyktorów *GER-FRA* i *GER-ESP*, choć dodatnie, nie są już istotne statystycznie, co sugeruje, że posiadanie spójnych stanowisk z delegacjami francuską i hiszpańską nie zawsze przekłada się na wyższy poziom sukcesu w PE. Co jednak ciekawe, współczynnik zmiennej *GER-UK* jest istotny statystycznie, ale ma ujemną wartość. Oznacza to, że w odróżnieniu od rezultatów badania poświęconego Polsce większa zgodność z posłami brytyjskimi nie tylko nie zwiększała, ale wręcz znacząco redukowała sukces Niemiec w PE7-PE8, według *OR* – o 3.4% na każdy wzrost spójności o jednostkę, *ceteris paribus* (zob. też wykres 114, pokazujący tę zależność). W tym kontekście można przewidywać, że brexit pozytywnie wpłynął na pozycję Niemiec w PE, gdyż wykluczył partnera, z którym współpraca nie była efektywna. Jednocześnie powyższe wyniki implikują, że w latach 2009-2019 Niemcy miały słabszą pozycję koalicyjną w PE niż Polska – jeśli bowiem, jak pokazało poprzednie badanie, ten drugi kraj dysponował czterema największymi delegacjami, z którymi spójne głosowanie istotnie statystycznie zwiększało jego sukces (niemiecka, francuska, brytyjska i hiszpańska), to ten pierwszy miał tylko dwóch takich partnerów (delegacja polska i włoska), a dodatkowo jednego, z którym większa zgodność redukowała skuteczność (delegacja brytyjska). To osamotnienie Niemiec w PE powoduje, że jeszcze większego znaczenia nabiera zidentyfikowana wyżej wyjątkowa opłacalność współpracy z Polską. Jeśli bowiem Niemcy chcą wygrywać głosowania w PE, to muszą uzgadniać stanowiska

z polskimi posłami, gdyż w odróżnieniu od polskiej delegacji nie posiadają innych piwotalnych partnerów, z którymi kooperacja znacząco wpływałaby na ich sukces. W tym sensie są oni bardziej uzależnieni od Polski niż Polska od Niemców.

5.2.2. Test hipotez warunkowych

Po teście hipotez generalnych przystąpiono do weryfikacji hipotez warunkowych. Tabela 87 prezentuje wyniki binarnej regresji logistycznej w tym zakresie – zawiera osiem modeli. Model 1 obejmuje wszystkie zmienne niezależne (*POL-GER*, *Spójność Niemiec*, *Frekwencja Niemiec*, *Konfrontacyjne głosowanie*, *Ważność*, *Sprawozdawca Niemiec* i *Koniec kadencji*), podczas gdy model 2 dodaje do modelu 1 zmienne kontrolne (*Koalicja*, *PE8*, *Procedura* i *Dyrektywa*)[878]. Oba te modele mają na celu zbadanie, czy zidentyfikowany powyżej pozytywny i istotny statystycznie wpływ zgodności głosowań z Polską na sukces Niemiec ulega zmianie (np. osłabieniu) po uwzględnieniu innych czynników opisanych w zmiennych niezależnych i kontrolnych. Natomiast modele 3-8 testują kolejne hipotezy warunkowe *H3b-H8b* i zawierają oprócz predyktorów umieszczonych w modelu 2 także interakcje odnoszące się do poszczególnych hipotez, czyli: *POL-GER*Spójność Niemiec* (*H3b*, model 3), *POL-GER*Frekwencja Niemiec* (*H4b*, model 4), *POL-GER*Konfrontacyjne głosowanie* (*H5b*, model 5), *POL-GER*Ważność* (*H6b*, model 6), *POL-GER*Sprawozdawca Niemiec* (*H7b*, model 7) oraz *POL-GER*Koniec kadencji* (*H8b*, model 8).

Ogółem, oszacowane modele ponownie są dobrze dopasowane do danych, o czym świadczą: a) istotne statystycznie wyniki testów *chi*^{2} Walda, b) wysokie wartości *pseudo* R^2, oznaczające, że modele wyjaśniają od 40% do 51.2% wariancji sukcesu Niemiec w PE, c) bardzo duże moce predykcyjne, wskazujące, że modele prawidłowo przewidują zwycięstwo lub porażkę Niemiec aż w 90-92% głosowań będących przedmiotem analizy, d) niskie wartości współczynników *VIF* i korelacji *R*, informujące o braku nadmiernej korelacji między predyktorami (brak współliniowości)[879]. Najlepszym modelem jest model 8, który posiada najniższą wartość *AIC* i najwyższą *log pseudolikelihood*, co oznacza, że jest najlepiej dopasowany do danych, wyjaśnia najwięcej, tj. ponad połowę (51.2%) zmienności sukcesu Niemiec w PE, a także charakteryzuje się największą celnością klasyfikacyjną (92.12%).

---

878 Podobnie jak w badaniu sukcesu Polski, zmienna *Materia* zostanie użyta w oddzielnej analizie dotyczącej opłacalności współpracy polsko-niemieckiej dla Niemiec w poszczególnych politykach sektorowych UE.

879 Najwyższą wartość *VIF* uzyskała zmienna *Spójność Niemiec* (*VIF* = 1.85), a najsilniejszą korelację zaobserwowano między zmiennymi *Koalicja centroprawicowa* i *Wielka koalicja* (*R* = -0.65).

Przede wszystkim wyniki regresji opisane w tabeli 87 potwierdzają wniosek uzyskany we wcześniejszym badaniu, że współpraca z Polską w PE jest wysoce opłacalna dla Niemiec. Wskazuje na to dodatni i istotny statystycznie efekt zmiennej *POL-GER* w modelach 1-2. Jak pokazuje wykres 115, im wyższy poziom spójności polsko-niemieckiej, tym większy sukces delegacji niemieckiej w głosowaniu. *Ceteris paribus*, wzrost zgodności Polski i Niemiec o 1 p.p. zwiększa prawdopodobieństwo sukcesu tego drugiego kraju o 5.1% (model 2). Powyższe wyniki sugerują, że wpływ zgodności z Polską na skuteczność Niemiec w PE jest pozytywny i istotny statystycznie nie tylko w kontekście relacji Niemiec z największymi krajami w PE, co wykazało poprzednie badanie, ale również w przypadku oddziaływania innych czynników. W tym sensie współpraca z Polską w PE jest bardziej opłacalna dla Niemiec niż kooperacja z Francją, Wielką Brytanią (do brexitu), Włochami czy Hiszpanią i, co więcej, jej dodatni wpływ na sukces Niemiec nie słabnie i nie zanika w różnych okolicznościach decyzyjnych.

Przechodząc do testu hipotez warunkowych: *H3b* nie została potwierdzona. Wskazuje na to współczynnik interakcji *POL-GER*Spójność Niemiec*, który nie jest istotny statystycznie w modelu 3. Oznacza to, że wbrew przewidywaniom wyższa spójność delegacji niemieckiej nie zwiększa opłacalności współpracy z Polską w PE. W odróżnieniu zatem od Polski (zob. poprzednie badanie) wpływ zgodności polsko-niemieckiej na sukces Niemiec w PE nie jest uwarunkowany poziomem spójności deputowanych niemieckich. Mimo to uzyskany wynik jest dobrą wiadomością dla delegacji niemieckiej, gdyż sugeruje, że współpraca z Polską przynosi jej zyski legislacyjne także w sytuacji niskiej zgodności posłów niemieckich.

Z drugiej jednak strony analiza wykazała, że podobnie jak w przypadku Polski i zgodnie z przewidywaniami teorii budowania koalicji w PE sukces Niemiec w PE jest pozytywnie i silnie skorelowany z samą spójnością delegacji niemieckiej. Współczynnik β zmiennej *Spójność Niemiec* jest bowiem dodatni i istotny statystycznie we wszystkich modelach. Wykres 115 obrazuje tę zależność. *Ceteris paribus*, wzrost zgodności posłów niemieckich o 1 pkt w ramach indeksu *AI* zwiększa szansę na ich sukces w głosowaniu o 11.7%. Porównując wyniki *OR* dla obu państw, można dojść do konkluzji, że spójność ma znacznie silniejszy wpływ na skuteczność Niemiec niż Polski (11.7% *vs* 3%). Oznacza to, że w szczególnym interesie delegacji niemieckiej jest egzekwowanie jak największej zgodności głosowań jej członków, gdyż jest to kluczowy warunek ich sukcesu w głosowaniach. Jednakże realizacja tego zadania jest poważnie utrudniona z powodu szerokiej rozpiętości preferencji ideologicznych niemieckich posłów. Jak bowiem pokazał rozdział drugi, w PE7-PE8 byli oni członkami wielu grup politycznych o odmiennych profilach ideologicznych, co osłabiało ich spójność i, zgodnie z powyższymi wynikami regresji, znacząco redukowało skuteczność w PE.

Analiza nie potwierdziła *H4b*. Efekt interakcji *POL-GER*Frekwencja* nie jest istotny statystycznie w modelu 4, a nawet posiada niezgodny z oczekiwaniami negatywny znak. Podobnie zatem jak w przypadku Polski, opłacalność współpracy polsko-niemieckiej

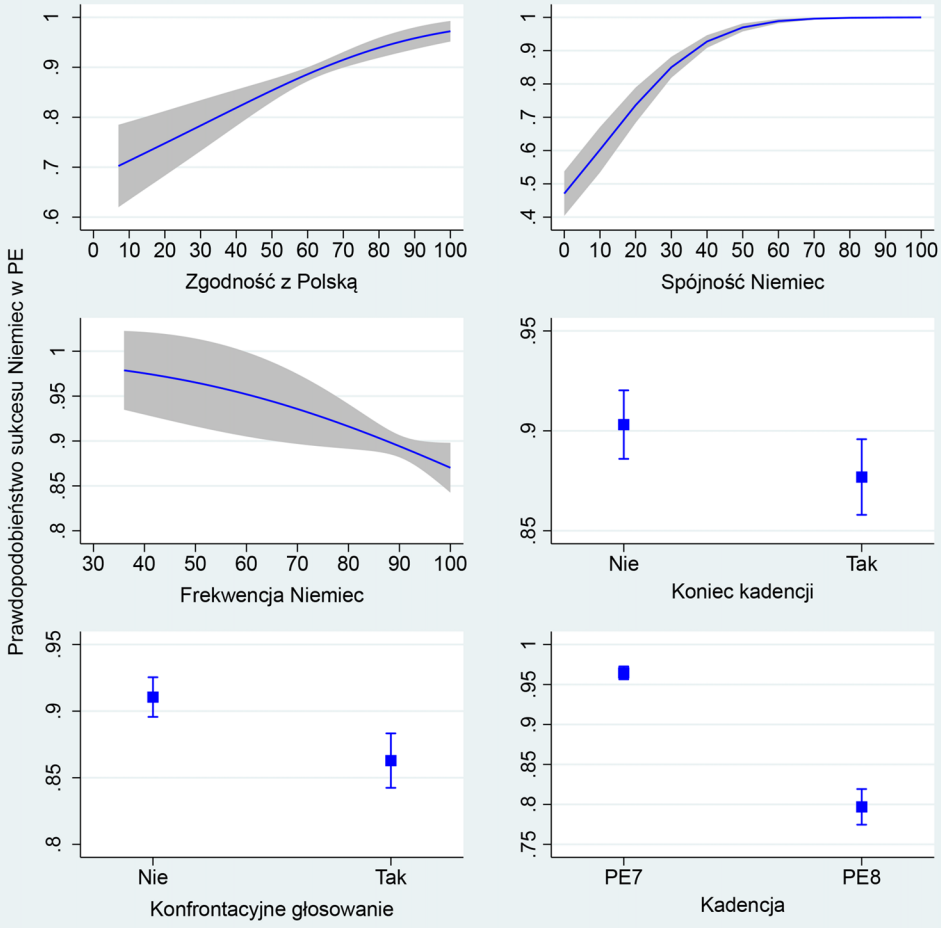
Tabela 87. Wyniki binarnej regresji logistycznej – test hipotez warunkowych na temat wpływu współpracy z Polską na sukces Niemiec w PE

	Model 1	Model 2	Model 3	Model 4	Model 5	Model 6	Model 7	Model 8
POL-GER	**0.06*****	**0.05*****	**0.06*****	0.35	**0.06*****	**0.05*****	**0.05*****	**0.04*****
	(0.01)	**(0.01)**	**(0.02)**	(0.22)	**(0.01)**	**(0.01)**	**(0.01)**	**(0.01)**
Spójność Niemiec	**0.04*****	**0.11*****	**0.14*****	**0.11*****	**0.11*****	**0.11*****	**0.11*****	**0.11*****
	(0.00)	**(0.01)**	**(0.03)**	**(0.01)**	**(0.01)**	**(0.01)**	**(0.01)**	**(0.01)**
POL-GER*Spójność Niemiec			-0.00					
			(0.00)					
Frekwencja Niemiec	-0.04	**-0.04***	**-0.04***	0.15	**-0.04***	**-0.04***	**-0.04***	**-0.05****
	(0.02)	**(0.02)**	**(0.02)**	(0.15)	**(0.02)**	**(0.02)**	**(0.02)**	**(0.02)**
POL-GER*Frekwencja Niemiec				-0.00				
				(0.00)				
Konfrontacyjne głosowanie	**-1.53*****	**-0.82*****	**-0.82*****	**-0.83*****	1.22	**-0.83*****	**-0.82*****	**-0.85*****
	(0.21)	**(0.19)**	**(0.20)**	**(0.19)**	(0.96)	**(0.19)**	**(0.19)**	**(0.19)**
POL-GER*Konfrontacyjne głosowanie					**-0.03****			
					(0.02)			
Ważność	0.26	0.11	0.11	0.07	0.12	**-5.33****	0.11	0.04
	(0.60)	(0.41)	(0.42)	(0.41)	(0.41)	**(2.48)**	(0.41)	(0.41)
POL-GER*Ważność						**0.09****		
						(0.04)		
Sprawozdawca Niemiec	**0.66****	0.40	0.38	0.42	0.40	0.42	2.38	0.41
	(0.30)	(0.27)	(0.27)	(0.26)	(0.27)	(0.26)	(1.57)	(0.27)
POL-GER*Sprawozdawca Niemiec							-0.03	
							(0.02)	
Koniec kadencji	**-0.64****	**-0.48***	**-0.47***	**-0.45***	**-0.45***	**-0.54****	**-0.48***	-2.11
	(0.27)	**(0.25)**	**(0.25)**	**(0.24)**	**(0.24)**	**(0.25)**	**(0.25)**	(1.34)
POL-GER*Koniec kadencji								0.03
								(0.02)

	Model 1	Model 2	Model 3	Model 4	Model 5	Model 6	Model 7	Model 8
Wielka koalicja (ref.)		-	-	-	-	-	-	-
Koalicja centrolewicowa		0.39	0.39	**0.41***	0.38	0.38	0.37	0.38
		(0.26)	(0.26)	**(0.25)**	(0.26)	(0.25)	(0.26)	(0.26)
Koalicja centroprawicowa		-0.02	-0.05	0.01	-0.01	-0.03	-0.03	-0.01
		(0.27)	(0.28)	(0.27)	(0.27)	(0.27)	(0.27)	(0.27)
Koalicja okazjonalna		**-0.82****	**-0.85*****	**-0.80****	**-0.81****	**-0.88*****	**-0.84****	**-0.83****
		(0.32)	**(0.33)**	**(0.32)**	**(0.33)**	**(0.34)**	**(0.33)**	**(0.33)**
PE8		**-3.67*****	**-3.68*****	**-3.69*****	**-3.62*****	**-3.69*****	**-3.67*****	**-3.71*****
		(0.40)	**(0.41)**	**(0.39)**	**(0.40)**	**(0.41)**	**(0.40)**	**(0.39)**
Procedura		-0.49	-0.50	-0.49	-0.47	-0.52	-0.45	-0.50
		(0.36)	(0.36)	(0.35)	(0.36)	(0.36)	(0.36)	(0.36)
Dyrektywa		0.31	0.30	0.30	0.30	0.29	0.34	0.27
		(0.26)	(0.26)	(0.26)	(0.26)	(0.26)	(0.26)	(0.26)
Stała	0.62	2.20	1.45	-15.81	1.33	2.38	1.88	3.34
	(2.43)	(2.35)	(2.50)	(13.67)	(2.34)	(2.33)	(2.39)	(2.34)
Pseudo R^2	0.400	0.508	0.509	0.510	0.511	0.512	0.509	0.510
AIC	1778.62	1473.41	1472.40	1470.35	1466.30	1464.59	1471.73	1470.13
Log pseudolikelihood	-881.31	-722.71	-721.20	-720.17	-718.15	-717.29	-720.86	-720.07
Wald chi²	**292.05*****	**199.03*****	**221.41*****	**213.63*****	**189.00*****	**199.60*****	**197.46*****	**233.46*****
Celność klasyfikacji	89.94%	91.69%	91.73%	92.01%	91.80%	92.12%	91.75%	91.87%
N (projekty leg.)	1334	1334	1334	1334	1334	1334	1334	1334
N (głosowania)	4342	4342	4342	4342	4342	4342	4342	4342

Objaśnienia: modele oszacowano za pomocą odpornych błędów standardowych sklastrowanych na poziomie projektów legislacyjnych. W nawiasach podane są błędy standardowe. Wyniki istotne statystycznie są pogrubione. Poziomy istotności statystycznej: * $p < 0.1$, ** $p < 0.05$, *** $p < 0.01$.
Źródło: obliczenia własne na podstawie POLGER_EP.

Wykres 115. Wpływ zgodności z Polską, spójności Niemiec, frekwencji Niemiec, końca kadencji PE, konfrontacyjności głosowania oraz typu kadencji PE na przewidywane prawdopodobieństwo sukcesu Niemiec w PE (na podstawie modelu 2)



Źródło: obliczenia własne na podstawie POLGER_EP.

dla Niemiec nie zwiększa się wraz ze wzrostem partycypacji posłów z tego kraju w głosowaniach. Jednakże znów jest to dobra wiadomość dla Niemiec, sugerująca, że wyższa zgodność z Polską przynosi im taki sam sukces w warunkach wysokiej i niskiej frekwencji ich deputowanych.

Jednocześnie analiza regresji wykazała, że frekwencja jest *per se* istotnym predyktorem skuteczności Niemiec w PE. Co jednak zaskakujące, gdyż wbrew oczekiwaniom teorii budowania koalicji w PE, współczynnik zmiennej *Frekwencja Niemiec* jest istotny statystycznie, ale posiada ujemną wartość w większości modeli. Oznacza to, że paradoksalnie im więcej posłów niemieckich partycypuje w głosowaniach, tym mniejsze jest

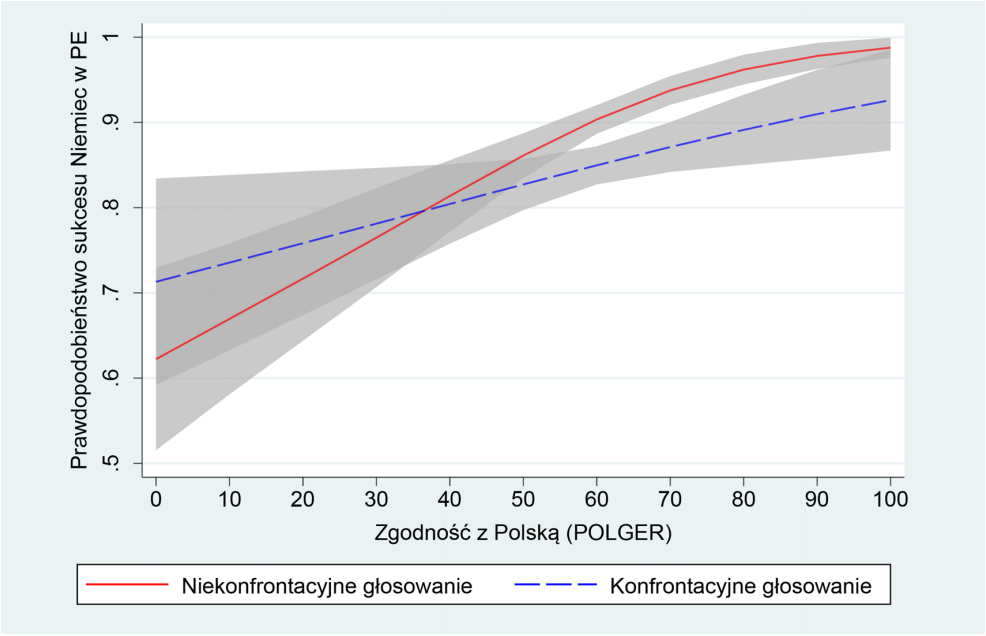
prawdopodobieństwo sukcesu delegacji niemieckiej, co graficznie pokazuje wykres 115. Według *OR* wzrost frekwencji deputowanych o 1 p.p. redukuje szansę Niemiec na wygranie głosowania o 4.2%, *ceteris paribus* (model 2). Rezultat ten można uzasadnić tym, że wysoka frekwencja jest połączona z większym udziałem posłów o skrajnych preferencjach, którzy osłabiają spójność Niemiec w głosowaniach[880]. W efekcie inne grupy narodowe i polityczne mogą rozbijać niemiecką delegację, co obniża jej skuteczność. Analiza korelacji Pearsona potwierdza to przypuszczenie – w PE7-PE8 istniała ujemna i istotna statystycznie zależność między spójnością posłów niemieckich a ich frekwencją (R = -0.06, p = 0.000). Ponadto wysoka partycypacja podwyższa minimalny próg większości wymaganej do uchwalenia stanowiska przez PE, co jeszcze bardziej utrudnia Niemcom forsowanie własnych interesów i osłabia ich siłę głosu.

Podobnie jak w przypadku Polski i zgodnie z teorią budowania koalicji w PE sukces Niemiec w PE jest silnie uzależniony od konfliktowości głosowania. Współczynnik zmiennej *Konfrontacyjne głosowanie* jest bowiem w większości modeli ujemny i istotny statystycznie, co oznacza, że delegacja niemiecka znacznie rzadziej wygrywa głosowania, w których różnica między głosującymi „za" i „przeciw" jest niewielka, niż te, w których ma miejsce duża przewaga jednej ze stron (zob. też wykres 115). *Ceteris paribus*, według modelu 2 szansa Niemiec na sukces maleje o ok. 18%, gdy głosowanie jest konfrontacyjne (różnica między dwiema opcjami jest mniejsza niż 54 głosy), w porównaniu z pozostałymi głosowaniami. Wynik ten sugeruje, że posłowie niemieccy mają problemy z budowaniem skutecznych koalicji w sytuacji występowania silnego konfliktu między członkami PE w głosowaniu.

Co jednak kluczowe w kontekście *H5b*, efekt interakcji zmiennych *POL-GER* i *Konfrontacyjne głosowanie* jest istotny statystycznie w modelu 5, ale posiada ujemną wartość. Oznacza to, że opłacalność współpracy z Polską w PE jest uwarunkowana konfliktowością głosowania, ale w odwrotny sposób, niż przewidywano, tj. większa spójność z Polską generuje niższy poziom sukcesu Niemiec w głosowaniach konfrontacyjnych niż w niekonfrontacyjnych. Efekt ten zobrazowano na wykresie 116, prezentującym wpływ zgodności polsko-niemieckiej na prawdopodobieństwo wygranej Niemiec w zależności od typu głosowania (na podstawie modelu 5). Z jednej strony dowodzi on, że posiadanie bardziej spójnych stanowisk z Polską generalnie zwiększa skuteczność Niemiec w obu kategoriach głosowań, o czym świadczą wznoszące się linie regresji. Ale jednocześnie w okolicach 38% zgodności polsko-niemieckiej linia regresji dotycząca głosowań niekonfrontacyjnych przecina tę odnoszącą się do głosowań konfrontacyjnych i od tej pory znajduje się wyraźnie nad nią. Prowadzi to do wniosku, że spójność z Polską powyżej 38% zapewnia Niemcom istotnie większy sukces w głosowaniach niekonfrontacyjnych niż w konfrontacyjnych. Reasumując, *H5b* jest fałszywa – uzgadnianie stanowisk z polskimi posłami jest dla Niemców znacznie mniej

[880] S. Hix, A. Noury, G. Roland, *Democratic Politics...*, s. 81.

Wykres 116. Wpływ zgodności z Polską na przewidywane prawdopodobieństwo sukcesu Niemiec w konfrontacyjnych i niekonfrontacyjnych głosowaniach w PE (model 5)



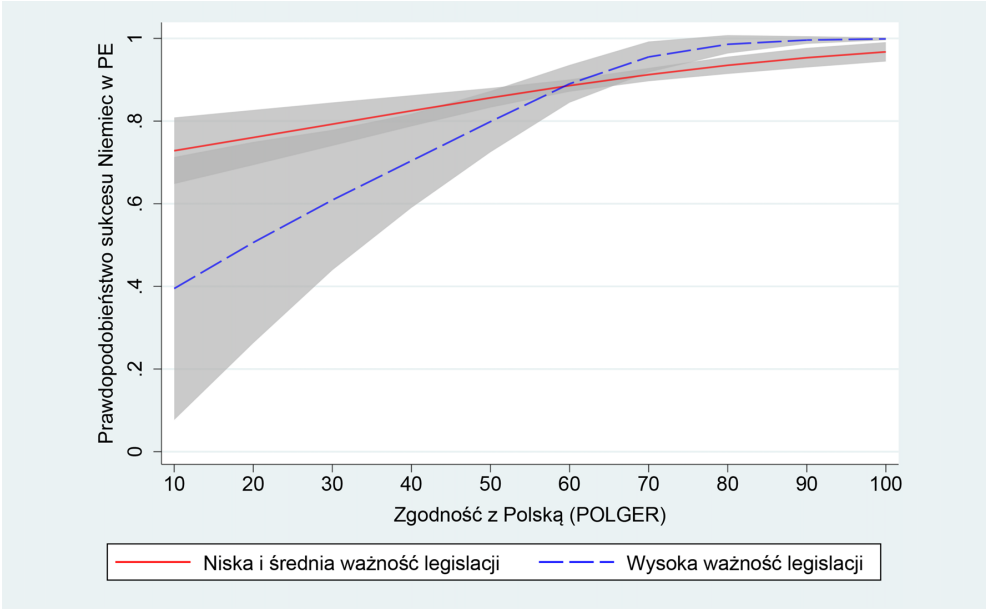
Źródło: obliczenia własne na podstawie POLGER_EP.

opłacalne w przypadku głosowań konfrontacyjnych niż niekonfrontacyjnych. Mimo to Niemcy nie powinni całkowicie rezygnować z kooperacji z Polską w sytuacji silnego konfliktu w PE, gdyż uzyskane wyniki sugerują również, że większa zgodność z Polakami wciąż zwiększa ich poziom sukcesu w głosowaniach konfrontacyjnych, choć w mniejszym zakresie niż w niekonfrontacyjnych.

Analiza empiryczna potwierdziła natomiast *H6b*, dowodząc, że wpływ współpracy z Polską na sukces Niemiec w PE jest uwarunkowany ważnością legislacji UE. Współczynnik interakcji *POL-GER*Ważność* jest bowiem dodatni i istotny statystycznie w modelu 6. Sugeruje to, że większa zgodność z Polską generuje zdecydowanie wyższy poziom sukcesu Niemiec w głosowaniach nad projektami o szczególnej ważności dla UE (tj. w których liczba motywów jest większa od 71) niż nad tymi o mniejszej istotności. Efekt ten zobrazowano na wykresie 117, prezentującym oszacowany na podstawie modelu 6 wpływ spójności z Polską na prawdopodobieństwo sukcesu Niemiec w zależności od ważności legislacji. Z wykresu wynika, że posiadanie bardziej tożsamych stanowisk z polskimi posłami zwiększa skuteczność delegacji niemieckiej zarówno w sprawach fundamentalnych, jak i tych mniej kluczowych, o czym informują unoszące się ku górze obie linie regresji. Przecinają się one jednak w okolicach zgodności wynoszącej 60%, po czym linia odnosząca się do wysokiej ważności zaczyna „górować" nad tą dotyczącą niskiej i średniej istotności. Oznacza to, że spójność z Polską powyżej

60% zapewnia Niemcom znacznie większy sukces w głosowaniach nad projektami najważniejszymi niż nad tymi o mniejszej ważności. Reasumując, współpraca z Polską, polegająca na uzgadnianiu stanowisk w PE, jest dla Niemiec zasadniczo bardziej opłacalna w sprawach najbardziej kluczowych niż tych mniej istotnych. Trzeba jednak pamiętać, że – jak pokazuje wykres 117 – nadal przynosi ona wymierne zyski także w tych drugich kwestiach, choć mniejsze niż w sprawach najważniejszych. W efekcie Niemcy nie powinni całkowicie porzucać kooperacji z Polską w zakresie projektów o mniejszej ważności.

Wykres 117. Wpływ zgodności z Polską na przewidywane prawdopodobieństwo sukcesu Niemiec w zależności od ważności projektu (model 6)



Źródło: obliczenia własne na podstawie POLGER_EP.

Z drugiej strony wyniki regresji dowodzą, że ważność legislacji UE, traktowana jako samodzielna zmienna, nie jest newralgicznym predyktorem skuteczności Niemiec w PE. Świadczy o tym nieistotny statystycznie współczynnik zmiennej *Ważność* w prawie wszystkich modelach. Oznacza to, że – podobnie jak w przypadku Polski – delegacja niemiecka osiągała w PE7-PE8 zbliżony poziom sukcesu w głosowaniach nad projektami najważniejszymi i tymi o mniejszej istotności. Wynik ten kwestionuje przewidywania instytucjonalizmu racjonalnego wyboru, według których większa ważność regulacji redukuje sukces w PE. Ale jednocześnie rezultat ten lekko zaskakuje, gdyż z racji posiadania najsilniejszej pozycji w PE Niemcy powinni raczej częściej wygrywać głosowania o kluczowym znaczeniu dla UE.

H7b nie została potwierdzona przez analizę. Wpływ zgodności z Polską na sukces Niemiec nie jest uwarunkowany narodowością sprawozdawcy. Informuje o tym efekt interakcji *POL-GER*Sprawozdawca Niemiec*, który nie tylko jest nieistotny statystycznie w modelu 7, ale także posiada ujemną wartość. Oznacza to, że gdy sprawozdawcą projektu jest poseł niemiecki, to wyższa spójność głosowań z Polską nie zwiększa zasadniczo sukcesu Niemiec w porównaniu z pełnieniem tej funkcji przez deputowanego z innego kraju. Mimo to rezultat ten jest po raz kolejny dobrą wiadomością, gdyż dowodzi, że współpraca z Polakami jest tak samo opłacalna dla Niemiec, gdy sprawozdawcą jest poseł niemiecki, jak i poseł innej narodowości.

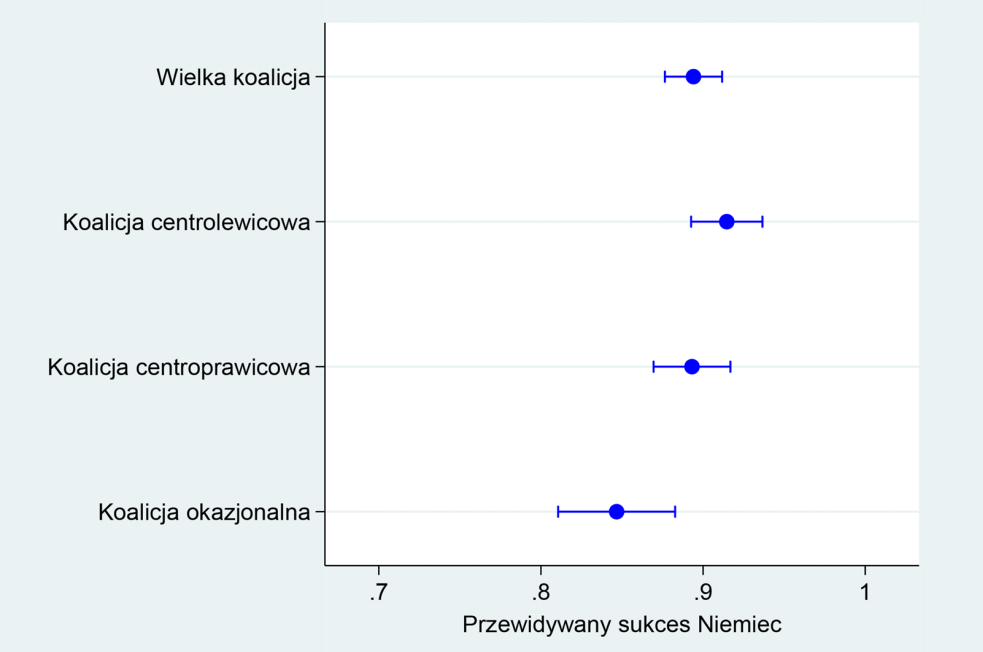
Ponadto wyniki regresji sugerują, że o ile pełnienie funkcji sprawozdawcy przez polskiego posła zapewnia większe korzyści Polsce, co pokazało poprzednie badanie, o tyle efekt ten nie jest widoczny w przypadku Niemiec. Wskazuje na to współczynnik zmiennej *Sprawozdawca z Niemiec*, który jest wprawdzie dodatni i istotny statystycznie w modelu 1, ale traci tę istotność po dodaniu zmiennych kontrolnych w modelu 2 oraz interakcji w modelach 3-8. Oznacza to, że pełnienie funkcji sprawozdawcy przez posła z Niemiec nie zwiększa znacząco sukcesu delegacji tego kraju w głosowaniach nad tymi projektami. Uzyskany rezultat jest zaskoczeniem. Przede wszystkim nie potwierdza on teorii aktorów przekaźnikowych, według której narodowość sprawozdawcy ma kluczowe przełożenie na przebieg i wyniki procesu legislacyjnego w PE. Ale zarazem wynik sugeruje, że choć deputowani niemieccy są najczęściej wybierani na sprawozdawców (*vide* rozdział drugi), co zapewnia im istotny wpływ na kształt legislacji UE, to nie potrafią oni wykorzystać tej przewagi do skutecznego forsowania własnych interesów na forum PE.

Nie znaleziono również dowodu potwierdzającego *H8b*. Wprawdzie współczynnik interakcji *POL-GER*Koniec kadencji* jest zgodnie z oczekiwaniami dodatni w modelu 8, ale nie posiada istotności statystycznej. Oznacza to, że – podobnie jak w analizie Polski – opłacalność współpracy polsko-niemieckiej w PE nie jest uwarunkowana czasem głosowania także w przypadku Niemiec. Inaczej mówiąc, większa zgodność z Polską nie zwiększa sukcesu Niemiec w głosowaniach odbywających się tuż (tj. w okresie sześciu miesięcy) przed wyborami do PE w porównaniu z tymi mającymi miejsce w innym czasie. Pomimo braku potwierdzenia *H8b* wynik ten jest dobrą wiadomością dla Niemców, gdyż dowodzi, że uzgadnianie stanowisk z Polakami przynosi podobne zyski zarówno pod koniec, jak i w innych okresach kadencji PE.

Jednocześnie BRL wykazała, że czas głosowania ma sam w sobie znaczący wpływ na skuteczność Niemiec w PE. Uzyskany wynik jest jednak odmienny niż w badaniu Polski – współczynnik zmiennej *Koniec kadencji* jest bowiem istotny statystycznie, ale zarazem ujemny w większości modeli. Oznacza to, że delegacja niemiecka jest zdecydowanie mniej skuteczna w głosowaniach odbywających się pod koniec kadencji niż w tych mających miejsce w innym czasie (zob. też wykres 115). *Ceteris paribus*, gdy głosowanie ma miejsce na sześć miesięcy przed wyborami do PE, to szansa Niemiec na jego wygranie maleje o 52.2% w porównaniu z głosowaniem w innym terminie. Wynik

ten informuje, że przewidywanie teorii antycypacji legislacyjnej, iż delegacje narodowe osiągają większy sukces w negocjacjach odbywających się przed końcem kadencji PE, nie jest prawdziwe w przypadku Niemiec. Ponadto dowodzi on, że czas głosowania ma kluczowy, ale odmienny wpływ na skuteczność obu państw – o ile sukces Polski znacząco wzrasta przed wyborami do PE, o tyle sukces Niemiec w tym czasie maleje.

Wykres 118. Przewidywane prawdopodobieństwo sukcesu Niemiec w PE w zależności od typu koalicji, która wygrywa głosowanie (model 2)



Źródło: obliczenia własne na podstawie POLGER_EP.

Przechodząc do zmiennych kontrolnych: typ koalicji grup politycznych, który wygrywa głosowanie, jest relewantną determinantą sukcesu Niemiec. Informują o tym wyniki regresji odnoszące się do zmiennej kategorialnej *Koalicja*. Podobnie jak w analizie Polski, aby lepiej zrozumieć wpływ typu koalicji na skuteczność Niemiec w PE, wykonano dwie dodatkowe analizy. Najpierw skonstruowano wykres 118, który prezentuje oszacowane na podstawie modelu 2 średnie prawdopodobieństwo sukcesu tego kraju, gdy głosowanie wygrywa wielka, centrolewicowa, centroprawicowa lub okazjonalna koalicja. Następnie na bazie modelu 2 przeprowadzono testy statystyczne, w których porównano ze sobą pary tych koalicji pod względem ich ilorazów szans. Dzięki temu zbadano, które z nich miały istotnie statystycznie większy lub mniejszy wpływ na sukces Niemiec od reszty. Tabela 88 zawiera wyniki tych testów. Gwoli przypomnienia: dodatnie wartości statystyk *z* oznaczają, że pierwsza koalicja w parze zwiększała sukces

Niemiec w większym zakresie niż druga. Ogółem, na podstawie wyników regresji, wykresu 118 oraz tabeli 88 można wyprowadzić następujące wnioski.

Tabela 88. Porównanie wpływu poszczególnych typów koalicji na sukces Niemiec w PE (model 2)

Porównywana para koalicji	Różnica	*z*	p-wartość
Wielka koalicja *vs* Koalicja centrolewicowa	0.675	-1.54	0.124
Wielka koalicja *vs* Koalicja centroprawicowa	1.017	0.06	0.950
Wielka koalicja *vs* Koalicja okazjonalna	**2.265****	**2.53**	**0.011**
Koalicja centrolewicowa *vs* Koalicja centroprawicowa	1.506	1.26	0.209
Koalicja centrolewicowa *vs* Koalicja okazjonalna	**3.355*****	**3.12**	**0.002**
Koalicja centroprawicowa *vs* Koalicja okazjonalna	**2.227****	**2.05**	**0.040**

Objaśnienia: *Różnica* – różnica między ilorazami szans (*OR*) pierwszej oraz drugiej koalicji w danej parze; *z* – wartość statystyki *z*. Wyniki istotne statystycznie są pogrubione. Poziomy istotności statystycznej: * $p < 0.1$, ** $p < 0.05$, *** $p < 0.01$. Testy wykonano za pomocą procedury *lincom* w programie STATA. Zob. *lincom – Linear Combinations*…. Źródło: obliczenia własne na podstawie POLGER_EP.

W odróżnieniu od Polski sukces Niemiec jest najmniej prawdopodobny, gdy głosowanie w PE wygrywa koalicja okazjonalna. Taki wniosek sugeruje współczynnik predyktora *Koalicja okazjonalna*, który jako jedyny ze wszystkich kategorii zmiennej *Koalicja* jest zarazem ujemny i istotny statystycznie we wszystkich modelach. *Ceteris paribus*, gdy głosowanie wygrywa koalicja okazjonalna, to szansa na sukces Niemiec maleje o ok. 56% w porównaniu z kategorią referencyjną, którą jest wielka koalicja (model 2). Potwierdza to wykres 118, na którym przewidywany sukces Niemiec w przypadku powstania takiego sojuszu wynosi 0.84 i jest najniższy spośród wszystkich koalicji. Z kolei wyniki zawarte w tabeli 88 dowodzą, że ilorazy szans zmiennych *Wielka koalicja*, *Koalicja centrolewicowa* i *Koalicja centroprawicowa* są istotnie statystycznie wyższe od *OR* predyktora *Koalicja okazjonalna*. Oznacza to, że prawdopodobieństwo wygrania głosowania przez Niemcy w sytuacji uformowania się koalicji okazjonalnej jest znacząco niższe od tego, które generuje powstanie wielkiej, centrolewicowej i centroprawicowej koalicji. Powyższe ustalenia oznaczają, że budowanie koalicji okazjonalnej w głosowaniach w PE jest dla Niemiec wyraźnie nieopłacalne, gdyż generuje znacznie niższy poziom sukcesu niż każdy z trzech pozostałych sojuszy.

Jednocześnie analiza regresji ujawniła aż trzy koalicje, których tworzenie jest wysoce i tak samo opłacalne dla Niemiec: wielką, centrolewicową oraz centroprawicową. Informują o tym współczynniki zmiennych *Koalicja centrolewicowa* oraz *Koalicja centroprawicowa*, które nie są istotne statystycznie w prawie wszystkich modelach[881].

[881] Wyjątkiem jest model 4, w którym zmienna *Koalicja centrolewicowa* ma dodatni i istotny statystycznie wpływ na sukces Niemiec, choć tylko na poziomie $p < 0.1$. Jednakże w pozostałych modelach nie widać takiego efektu.

Oznacza to, że ich powstanie zapewnia Niemcom taki sam poziom sukcesu co wielka koalicja, stanowiąca kategorię referencyjną. Więcej informacji można odczytać z wykresu 118, który dowodzi, że prawdopodobieństwo wygrania głosowania przez Niemcy w przypadku uformowania się wielkiej, centrolewicowej lub centroprawicowej koalicji wynosi kolejno 0.89, 0.91 i 0.89, a więc jest nie tylko wysokie, ale również zbliżone. Potwierdzają to nieistotne statystycznie wyniki porównań między ilorazami szans w tabeli 88, oznaczające, że w PE7-PE8 sojusze te nie różniły się zasadniczo między sobą pod względem wpływu na sukces Niemiec w PE. Mimo to zawarte w tej tabeli wartości różnic między ich *OR* informują, że niektóre z tych koalicji były bardziej korzystne od pozostałych. W szczególności najbardziej opłacalne było tworzenie koalicji centrolewicowej, która zwiększała szansę na sukces Niemiec o 48.1% względem wielkiej koalicji i o 50.6% względem koalicji centroprawicowej. Natomiast powstanie wielkiej koalicji było niewiele bardziej korzystne od centroprawicowej, produkując tylko o 1.7% wyższe prawdopodobieństwo sukcesu Niemiec.

Ogółem, powyższe wyniki nie są zaskoczeniem. Jak pokazał rozdział drugi, w PE7-PE8 Niemcy stanowili jedną z największych delegacji narodowych w EPP i S&D, a więc w dwóch frakcjach tworzących wielką koalicję oraz będących trzonem koalicji centrolewicowej i centroprawicowej. Tak samo posiadali duże reprezentacje w pozostałych grupach politycznych, które są częściami składowymi tych dwóch ostatnich sojuszy, czyli w ALDE, G/EFA i EUL/NGL. W efekcie Niemcy mieli duży wpływ na stanowiska tych frakcji w głosowaniach. Ponadto w PE7 i PE8 znaczna większość posłów niemieckich, tj. kolejno 77.8% i 67.7%, należała do tworzących wielką i superwielką koalicję EPP, S&D i ALDE, podczas gdy łącznie kolejno 54.5% i 50% członków delegacji niemieckiej posiadało preferencje centroprawicowe lub prawicowe (należało do EPP, ALDE, ECR i niezrzeszonych), a 57.5% i 54.2% – centrolewicowe lub lewicowe (S&D, ALDE, G/EFA i EUL/NGL)[882]. Wszystko to powodowało, że gdy wielka, centrolewicowa lub centroprawicowa koalicja wygrywała głosowanie, to przegłosowana decyzja przeważnie odpowiadała większościowemu stanowisku Niemców. Przy czym wyższa opłacalność koalicji centrolewicowej nad pozostałymi wynikała z faktu, że w badanym okresie więcej posłów niemieckich miało lewicowe i centrolewicowe preferencje. Z drugiej strony w PE7 i PE8 niewielki odsetek członków delegacji niemieckiej – kolejno 8.1% i 18.75% – zasiadał we frakcjach skrajnych lub eurosceptycznych (EUL/NGL, ECR, EFDD, ENF, NI), które przeważnie tworzyły koalicję okazjonalną[883]. W efekcie gdy wygrywała ona głosowanie, jej stanowisko nie odpowiadało preferencjom znacznej większości Niemców, co skutkowało ich porażką. Stąd nieopłacalność tej koalicji w porównaniu z resztą. Warto także dodać, że odkryty

[882] European Parliament, *Review of European and National Election Results – Update: September 2019...*, s. 22, 26.

[883] *Ibidem*. Po uwzględnieniu w tym zestawieniu również G/EFA udział posłów niemieckich wzrasta do 22.2% w PE7 i 32.3% w PE8, a więc nadal znajduje się poniżej 50%.

wyżej dodatni i silny wpływ na sukces Niemiec zarówno koalicji centrolewicowej, jak i centroprawicowej informuje o wysokiej zdolności koalicyjnej oraz elastyczności negocjacyjnej delegacji tego państwa w PE. Może ona wybierać sobie koalicje w zależności od materii projektu – koalicję centroprawicową w kwestiach, w których ma bardziej prawicowe preferencje, albo koalicję centrolewicową w odniesieniu do legislacji, co do której zajmuje bardziej lewicowe stanowisko. I w obu tych przypadkach może odnosić sukces.

Tabela 89. Wyniki binarnej regresji logistycznej – wpływ zgodności z Polską na sukces Niemiec w PE w poszczególnych politykach sektorowych UE

	Zmienna zależna: *Sukces Niemiec w PE* Zmienna niezależna: *POL-GER*			
Polityka	*β (S.E.)*	*OR*	*pseudo* R^2	*N*
AFET	-	-	-	-
AGRI	**0.194*** (0.069)**	1.214	0.504	106
BUDG	**-0.078*** (0.024)**	0.924	0.043	97
CONT	-0.022 (0.021)	0.978	0.012	28
CULT	-	-	-	-
DEVE	-	-	-	-
ECON	**0.107*** (0.029)**	1.113	0.266	581
EMPL	**0.092*** (0.028)**	1.097	0.224	146
ENVI	**0.044*** (0.009)**	1.045	0.095	798
FEMM	0.013 (0.019)	1.013	0.004	63
IMCO	**0.074** (0.029)**	1.077	0.242	189
INTA	**0.155*** (0.024)**	1.168	0.479	265
ITRE	**0.156*** (0.051)**	1.169	0.411	420
JURI	**0.046** (0.022)**	1.047	0.057	256
LIBE	**0.039*** (0.021)**	1.039	0.064	412
PECH	**0.092*** (0.028)**	1.096	0.271	266
REGI	**0.178*** (0.037)**	1.195	0.327	179
TRAN	**0.030*** (0.009)**	1.030	0.089	380

Objaśnienia: w nawiasach podane są błędy standardowe. Modele oszacowano za pomocą odpornych błędów standardowych sklastrowanych na poziomie projektów. Wyniki istotne statystycznie są pogrubione. Poziomy istotności statystycznej: * $p < 0.1$, ** $p < 0.05$, *** $p < 0.01$. Źródło: obliczenia własne na podstawie POLGER_EP.

Według wyników kluczowy wpływ na sukces Niemiec w PE ma także druga zmienna kontrolna, czyli kadencyjność. Wskazuje na to efekt zmiennej *PE8*, który jest ujemny i istotny statystycznie we wszystkich modelach. Oznacza to, że skuteczność Niemiec w PE była zdecydowanie niższa w PE8 niż w PE7. *Ceteris paribus*, według modelu 2 szansa na wygranie głosowania przez delegację niemiecką w PE8 była o ok. 97.5% mniejsza niż w PE7. Jak pokazuje wykres 115, prawdopodobieństwo sukcesu Niemiec w PE7 wynosiło 0.964, podczas gdy w PE8 – już 0.797, co jest znaczącą różnicą. Podobny, choć

nie tak silny efekt uzyskano w analizie poświęconej Polsce, co wzmacnia tezę o kluczowym wpływie struktury delegacji niemieckiej na jej skuteczność w PE. Struktura ta uległa istotnym modyfikacjom po wyborach do PE z 2014 r., które zwiększyły jej frakcjonalizację oraz zróżnicowanie ideologiczne poprzez wprowadzenie do PE posłów o bardziej skrajnych preferencjach i należących do innych partii niż historycznie dominujące CDU/CSU i SPD. W efekcie zdolności Niemców do tworzenia spójnych stanowisk i budowania koalicji z innymi grupami narodowymi zmalały w porównaniu z PE7, co z kolei istotnie zredukowało ich siłę głosu i możliwości wygrywania głosowań.

Regresja nie wykazała natomiast wpływu na sukces Niemiec trzeciej zmiennej kontrolnej, procedury legislacyjnej. Współczynnik zmiennej *Procedura* jest wprawdzie zgodnie z oczekiwaniami ujemny we wszystkich modelach, ale nieistotny statystycznie. Oznacza to, że – podobnie jak Polska – Niemcy są mniej skuteczne w kwestiach poddawanych pod głosowanie w ramach ZPU niż SPU, ale efekt ten nie ma znaczenia w sensie statystycznym.

Tak samo typ aktu prawnego nie oddziałuje znacząco na sukces Niemiec w PE. Efekt zmiennej *Dyrektywa* jest bowiem dodatni i nieistotny statystycznie. Identyczny wynik uzyskano w analizie Polski, co oznacza, że obie delegacje częściej wygrywają głosowania dotyczące dyrektyw niż rozporządzeń i decyzji, choć nie jest to zależność istotna statystycznie.

W ostatnim kroku zbadano, czy odkryty pozytywny wpływ zgodności z Polską na sukces Niemiec w PE jest uwarunkowany materią legislacyjną, czyli występuje tylko w wybranych politykach sektorowych. W tym celu dla każdej polityki, zdefiniowanej według komisji właściwej w sprawie projektu (zmienna *Materia*), oszacowano po jednym dodatkowym modelu BRL, w którym umieszczono tylko jedną zmienną niezależną – *POL-GER* (zmienną zależną jest *Sukces Niemiec*)[884]. Z badania wykluczono AFET, CULT i DEVE, w których, jak ustalono na etapie statystyki opisowej, delegacja niemiecka wygrała 100% głosowań. Tabela 89 prezentuje wyniki badań – zawiera współczynniki regresji (β), błędy standardowe (*S.E.*), ilorazy szans (*OR*), wartości *pseudo* R^2 modeli oraz liczbę głosowań ujętych w danym modelu (N). Ogółem, podobnie jak w przypadku Polski, zgodność polsko-niemiecka zwiększała istotnie statystycznie sukces Niemiec w prawie wszystkich politykach UE. Istnieją tylko trzy wyjątki od tej zasady – FEMM, CONT i BUDG. Co jednak kluczowe, w tej ostatniej materii współczynnik *POL-GER* jest wyjątkowo ujemny i istotny statystycznie, informując, że współpraca z Polską w sprawach budżetowych jest kompletnie nieopłacalna dla Niemiec, gdyż znacząco obniża skuteczność tego kraju. Według *OR* zgodność z Polską

[884] Każdy model zawiera tylko zmienną *POL-GER* ze względu na fakt, że w wielu politykach liczba obserwacji (głosowań) była ograniczona, przez co poszczególne predyktory były albo silnie skorelowane ze sobą, co łamało założenie o braku współliniowości zmiennych i zafałszowywało wyniki, albo generowały niski poziom wariancji sukcesu Niemiec.

w PE7-PE8 najbardziej zwiększała sukces Niemiec w AGRI, REGI, ITRE i INTA – kolejno o 21.4%, 19.5%, 16.9% i 16.8%. W tych samych politykach miało również miejsce największe uzależnienie skuteczności Niemiec od spójności polsko-niemieckiej, o czym informują wartości *pseudo* R^2 równe 50.4% w AGRI, 47.9% w INTA, 41.1% w ITRE i 32.7% w REGI. Powyższe wyniki implikują, że opłacalność współpracy polsko-niemieckiej w PE dla Niemiec w zasadzie nie jest uwarunkowana materią projektu, ponieważ przynosi im znacznie większy sukces w każdej polityce z wyjątkiem równouprawnienia, kontroli budżetowej oraz budżetu.

6. Rekapitulacja wyników i rekomendacje

Celem rozdziału było udzielenie odpowiedzi na ósme pytanie badawcze, dotyczące wpływu współpracy Polski i Niemiec w PE, polegającej na zbliżaniu stanowisk i spójnym głosowaniu w sprawie regulacji UE, na sukces delegacji tych państw w głosowaniach w tej instytucji. Aby rozwiązać ten problem, postawiono hipotezy generalne na temat ogólnego oddziaływania zgodności polsko-niemieckiej na skuteczność Polski i Niemiec w PE na tle wszystkich krajów, a także hipotezy warunkowe przewidujące czynniki determinujące opłacalność tej kooperacji. Twierdzenia te zweryfikowano przy użyciu binarnej regresji logistycznej na bazie POLGER_EP. Tabela 90 podsumowuje uzyskane wyniki.

Przede wszystkim regresja potwierdziła hipotezy generalne *H1a* i *H1b*. Zgodnie z przewidywaniami Polska i Niemcy osiągają istotnie statystycznie wyższy poziom sukcesu w głosowaniach w PE, jeśli posłowie z tych krajów współpracują ze sobą i głosują spójnie, czyli zbliżają swoje stanowiska w sprawie regulacji UE. Powyższe ustalenia implikują, że współpraca polsko-niemiecka w PE jest obopólnie korzystna, przynosząc obu krajom zyski w znacznej większości polityk. Ponadto analiza potwierdziła dwie pozostałe hipotezy generalne *H2a* i *H2b*. Oznacza to, że współpraca Polski i Niemiec w PE, mierzona spójnością głosowań, zapewnia im większy sukces niż kooperacja z pozostałymi czterema największymi delegacjami w PE, tj. z Francją, Wielką Brytanią (do brexitu), Hiszpanią i Włochami. Uzyskane wyniki informują zatem o silnym uzależnieniu skuteczności obu krajów w PE od jakości ich współpracy – aby wygrywać głosowania w PE, polscy i niemieccy posłowie muszą uzgadniać stanowiska między sobą, gdyż w innym przypadku znacznie redukują swoje szanse na wygranie głosowań w tej instytucji.

W toku analizy odkryto także inne czynniki, które determinują skuteczność Polski i Niemiec w PE. I tak poziom sukcesu Polski istotnie wzrasta, jeśli: a) polscy posłowie głosują spójnie, b) sprawozdawcą projektu jest deputowany z Polski, c) głosowanie odbywa się na sześć miesięcy przed wyborami do PE, d) głosowanie wygrywa wielka, centroprawicowa lub okazjonalna koalicja, podczas gdy wyraźnie maleje, jeśli: a) głosowanie jest konfrontacyjne (tj. istnieje mała różnica między głosami „za" i „przeciw"

Tabela 90. Podsumowanie uzyskanych wyników – generalny i warunkowy wpływ współpracy Polski i Niemiec na sukces tych państw w PE7-PE8

Hipoteza	Zmienna	Oczekiwany efekt	Sukces Polski	Sukces Niemiec
	Zmienne niezależne i interakcje			
H1a-H1b	**POL-GER**	+	+	+
H2a-H2b	**POL-GER**	+	+	+
	POL-FRA/GER-FRA		+	0
	POL-UK/GER-UK		+	-
	POL-ITA/GER-ITA		0	+
	POL-ESP/GER-ESP		+	0
	Spójność Polski / Spójność Niemiec		+	+
H3a	**POL-GER*Spójność Polski**	+	+	
H3b	POL-GER*Spójność Niemiec	+		0
	Frekwencja Polski / Frekwencja Niemiec		0	-
H4a	POL-GER*Frekwencja Polski	+	0	
H4b	POL-GER*Frekwencja Niemiec	+		0
	Konfrontacyjne głosowanie		-	-
H5a-H5b	POL-GER*Konfrontacyjne głosowanie	+	-	-
	Ważność		0	0
H6a-**H6b**	**POL-GER*Ważność**	+	0	+
	Sprawozdawca Polak / Spraw. Niemiec		+	0
H7a	POL-GER*Sprawozdawca Polak	+	0	
H7b	POL-GER*Sprawozdawca Polak	+		0
	Koniec kadencji		+	-
H8a-H8b	POL-GER*Koniec kadencji	+	0	0
	Zmienne kontrolne			
	Wielka koalicja		+	+
	Koalicja centrolewicowa		-	+
	Koalicja centroprawicowa		+	+
	Koalicja okazjonalna		+	-
	PE8		-	-
	Procedura		0	0
	Dyrektywa		0	0

Objaśnienia: „+" – dany czynnik istotnie statystycznie zwiększa sukces Polski/Niemiec w PE; „-" – dany czynnik istotnie statystycznie zmniejsza sukces Polski/Niemiec w PE; „0" – czynnik nie ma istotnego statystycznie wpływu na sukces Polski/Niemiec w PE. Potwierdzone hipotezy zostały pogrubione. Źródło: opracowanie własne na podstawie uzyskanych wyników.

na poziomie całego PE) i b) głosowanie wygrywa koalicja centrolewicowa. Jednocześnie polscy posłowie częściej przygrywali głosowania w PE8 niż w PE7, co świadczy o istotnej roli struktury partyjnej i ideologicznej ich delegacji przy kształtowaniu skuteczności w PE. Z kolei inne czynniki, takie jak frekwencja w głosowaniach, ważność projektu, procedura legislacyjna i forma aktu prawnego (dyrektywa), nie ujawniły istotnego wpływu na sukces tego kraju. Natomiast skuteczność Niemiec w PE znacząco wzrasta, jeśli: a) posłowie z tego kraju głosują spójnie i b) głosowanie wygrywa wielka, centrolewicowa lub centroprawicowa koalicja, podczas gdy skuteczność jest znacząco mniejsza, jeśli: a) frekwencja posłów niemieckich w głosowaniu jest wysoka, b) głosowanie jest konfrontacyjne, c) głosowanie odbywa się tuż przed końcem kadencji PE, d) głosowanie wygrywa koalicja okazjonalna. Niemcy były też mniej skuteczne w PE8 niż w PE7, co podobnie jak w przypadku Polski wskazuje na kluczowe znaczenie struktury ich delegacji. Z drugiej strony nie znaleziono dowodu na to, że narodowość sprawozdawcy, ważność projektu, procedura legislacyjna czy forma aktu mają widoczny wpływ na sukces tego kraju w PE.

Ponadto regresja potwierdziła tylko dwie z 12 hipotez warunkowych – *H3a* w przypadku Polski oraz *H6b* w przypadku Niemiec. Rozpoczynając od Polski: analiza wykazała, że opłacalność współpracy tego kraju z Niemcami w PE jest silnie uwarunkowana spójnością polskich posłów oraz konfliktowością głosowania. Mówiąc precyzyjniej, większa zgodność z Niemcami przynosi Polsce wyższy poziom sukcesu, gdy: a) tak jak przewidywała *H3a*, polscy posłowie prezentują bardziej spójne stanowisko w głosowaniu, oraz b) głosowanie jest niekonfrontacyjne, a więc inaczej, niż oczekiwano w *H5a* – mimo to współpraca z Niemcami jest nadal bardziej korzystna w głosowaniach konfrontacyjnych niż jej brak. Z drugiej strony wbrew *H4a*, *H6a*, *H7a* i *H8a* opłacalność kooperacji polsko-niemieckiej dla Polski nie jest uwarunkowana frekwencją polskich posłów, ważnością regulacji, narodowością sprawozdawcy czy terminem głosowania. Natomiast w przypadku Niemiec opłacalność współpracy z Polską jest zależna od ważności regulacji i konfliktowości głosowania. Inaczej mówiąc, uzgadnianie stanowisk z Polską zapewnia Niemcom większy sukces, gdy: a) zgodnie z *H6b* przedmiotem głosowania jest regulacja o szczególnej ważności dla UE oraz b) głosowanie jest niekonfrontacyjne, co stoi w sprzeczności z *H5b*, choć wciąż według wyników współpraca z Polską zapewnia Niemcom wyższą skuteczność w głosowaniach konfrontacyjnych niż jej brak. Jednocześnie nie stwierdzono prawdziwości *H3b*, *H4b*, *H7b* i *H8b*, co oznacza, że kooperacja z Polską generuje dla Niemiec taki sam poziom sukcesu niezależnie od spójności i frekwencji niemieckich posłów w głosowaniach, narodowości sprawozdawcy i terminu głosowania. Warto zauważyć, że brak potwierdzenia wielu hipotez warunkowych jest paradoksalnie dobrą wiadomością, gdyż oznacza, że współpraca polsko-niemiecka w PE jest opłacalna dla obu krajów w różnych, nawet w odmiennych warunkach decyzyjnych.

Z teoretycznego punktu widzenia analiza empiryczna ujawniła w miarę wysoką moc eksplanacyjną teorii budowania koalicji w PE w wyjaśnianiu sukcesu Polski

i Niemiec w tej instytucji. Informuje o tym potwierdzenie pięciu hipotez tej teorii (*H1a*, *H1b*, *H2a*, *H2b*, *H3a*), choć z drugiej strony – pięć innych twierdzeń tej koncepcji zostało sfalsyfikowanych (*H3b*, *H4a*, *H4b*, *H5a*, *H5b*). Pewien wkład w wyjaśnienie opłacalności współpracy polsko-niemieckiej w PE wniósł instytucjonalizm racjonalnego wyboru, którego jedna hipoteza potwierdziła się (*H6b*), choć druga (*H6a*) – już nie. Teorie aktorów przekaźnikowych i antycypacji legislacyjnej ujawniły natomiast niską moc eksplanacyjną – żadna z ich hipotez (kolejno *H7a-H7b* i *H8a-H8b*) nie została skoroborowana, choć niektóre przypuszczenia w sprawie determinant sukcesu Polski i Niemiec w PE (np. narodowości sprawozdawcy i końca kadencji) były trafne.

Na podstawie opisanych wyżej wyników można wyprowadzić rekomendacje dla polskiej i niemieckiej delegacji narodowej do PE, dotyczące sposobu postępowania w celu zwiększenia swoich szans na wygranie głosowań plenarnych w PE:

1. **Polacy i Niemcy powinni jak najczęściej współpracować ze sobą w PE, czyli zbliżać swoje preferencje lub uzgadniać stanowisko w sprawie każdej regulacji UE.** W tym celu mogą stosować rozwiązania zwiększające zgodność głosowań w PE, które opracowano w rozdziale szóstym. W szczególności polscy i niemieccy posłowie powinni zintensyfikować kontakty wewnątrz frakcji oraz między nimi, a także wykorzystywać technikę pakietowania do zbliżania swoich stanowisk.
2. **Polska delegacja powinna być spójna wewnętrznie, gdy zawiera koalicję z Niemcami**, gdyż według badań opłacalność współpracy z Niemcami w PE jest silnie i pozytywnie skorelowana ze zgodnością polskich posłów. **Z kolei Niemcy powinny współpracować z Polską zwłaszcza w sprawach najważniejszych dla UE**, gdyż wtedy budowanie koalicji polsko-niemieckiej jest dla nich najbardziej korzystne.
3. **Poza delegacją niemiecką Polska powinna intensywnie współpracować, a więc uzgadniać stanowiska, także z delegacją francuską i hiszpańską. Natomiast Niemcy powinny jak najczęściej budować koalicje – poza Polską – również z Włochami.**
4. **Polscy i niemieccy posłowie powinni być wewnętrznie spójni w głosowaniach.** W tym celu powinni zintensyfikować kontakty między członkami swoich grup narodowych rozsianych po różnych frakcjach, aby wynegocjować spójne stanowisko i osłabić dyscyplinujący wpływ ich frakcji, gdy posiadają one odmienne preferencje.
5. **Polacy oraz Niemcy powinni strategicznie zarządzać frekwencją swoich delegacji w głosowaniach, co dotyczy zwłaszcza tego drugiego kraju.** W szczególności muszą zniechęcać do udziału w kluczowych głosowaniach tych swoich deputowanych, którzy posiadają skrajne preferencje, głosują niespójnie lub są podatni na dyscyplinujący wpływ swoich frakcji. Jednym ze sposobów jest metoda kija i marchewki – oferowanie w zamian za absencję korzyści organizacyjnych (np. stanowiska) czy reelekcyjnych (miejsce na liście). Brak partycypacji takich posłów spowoduje, że inne delegacje lub frakcje nie będą mogły rozbijać Polaków i Niemców

przy budowaniu wspólnej koalicji, a także będzie wymagana niższa większość do wygrania głosowania, co przy wysokiej spójności Polski lub Niemiec może zwiększać ich szansę na sukces.

6. **Polska delegacja powinna się starać, aby jej posłowie byli częściej wybierani na sprawozdawców, zwłaszcza projektów najważniejszych dla ich kraju.** Powodem jest fakt, że polscy sprawozdawcy zwiększają sukces Polski w PE. Ponieważ posłowie z tego kraju wciąż otrzymują mniej sprawozdań, niż wynika to z ich liczebności w PE, powinni oni podjąć działania likwidujące tę dyskryminację. Sposobem może być m.in. po pierwsze, dążenie do posiadania w swoich frakcjach (zwłaszcza w EPP, S&D i ECR) jak największej liczby koordynatorów, gdyż – jak pokazano w rozdziale drugim – to oni odpowiadają za selekcję sprawozdawców, a przy okazji sami otrzymują wiele sprawozdań, po drugie, nieforsowanie radykalnych, niepopieranych przez większość PE preferencji przez Polaków, którzy są sprawozdawcami, gdyż takie osoby są karane brakiem sprawozdań w przyszłości[885], po trzecie, niezgłaszanie na sprawozdawców posłów, którzy posiadają skrajne preferencje na linii lewica/prawica i pro-/anty- UE względem koordynatorów, gdyż według badań osłabia to ich szanse na kolejny wybór na to stanowisko[886].
7. **Niemcy powinni delegować na sprawozdawców posłów o większych umiejętnościach negocjacyjnych, potrafiących budować kompromisy i pozyskiwać szersze poparcie dla swoich preferencji.** Jak bowiem pokazały wyniki, mimo że Niemcy otrzymują najwięcej sprawozdań spośród wszystkich państw, to nie przekłada się to na ich większy sukces. Wskazuje to na słabe kompetencje i skuteczność posłów pełniących tę funkcję.
8. **Polska delegacja powinna przeciągać terminy głosowań na ostatnie sześć miesięcy przed wyborami do PE**, gdyż ma wtedy większe szanse na ich wygranie niż w innym okresie kadencji. Cel ten może być osiągnięty poprzez np. przedłużanie prac w komisjach PE i trilogach (gdy sprawozdawcą jest Polak), składanie wniosków formalnych o przerwę, zmianę terminu głosowania czy przekazanie projektu do komisji celem dalszego omówienia, komplikowanie procesu podejmowania decyzji w PE, w tym wnioskowanie o zastosowanie procedur obejmujących kilka komisji PE jako właściwych (procedury wspólnych posiedzeń i zaangażowanych komisji) czy późne zgłaszanie projektów przez polskiego komisarza odpowiedzialnego za daną politykę (w tym wpływanie przez niego na innych komisarzy, aby odpowiednio później przesyłali projekty Radzie i PE). **Natomiast Niemcy odwrotnie – powinni dążyć, aby jak najmniej głosowań odbyło się tuż przed końcem kadencji PE**, gdyż ich skuteczność jest w tym czasie najniższa.

---

885 Zob. np. R. Costello, R. Thomson, *The Nexus of Bicameralism…*, s. 351-353; A. Yoshinaka, G. McElroy, S. Bowler, *op. cit.*, s. 471-476.

886 L. Obholzer, S. Hurka, M. Kaeding, *op. cit.*, s. 251.

9. **Polska i Niemcy powinny podejmować bardziej intensywną współpracę z innymi delegacjami narodowymi celem budowania z nimi koalicji, w sytuacji gdy głosowanie jest konfrontacyjne (mała różnica między głosowaniami „za" i „przeciw").** Jak dotychczas w takich głosowaniach oba te kraje były mało skuteczne w forsowaniu swoich preferencji i głębsza kooperacja z innymi aktorami sceny parlamentarnej może to zmienić.
10. Ze względu na odmienność reprezentacji ideologicznej w PE na linii lewica/prawica (polska delegacja jest głównie centroprawicowa i prawicowa, podczas gdy niemiecka pozycjonuje się wokół centrum, od centrolewicy do centroprawicy) Polska i Niemcy powinny realizować różne strategie koalicyjne na poziomie grup politycznych. **Polska powinna dążyć do powstania w głosowaniu kolejno wielkiej/superwielkiej, centroprawicowej lub okazjonalnej koalicji, a blokować powołanie koalicji centrolewicowej.** Z kolei Niemcy mają większe pole manewru – w zależności od preferencji posiadanych przez ich posłów w sprawie legislacji **powinny budować koalicję wielką/superwielką (gdy preferencje centrowe), centrolewicową (gdy preferencje bardziej lewicowe) lub centroprawicową (gdy bardziej prawicowe), unikając uformowania się koalicji okazjonalnej.**

Zakończenie

Gdyby mi ktoś 60 lat temu, gdy stałem skulony na placu apelowym KL Auschwitz, powiedział, że będę miał przyjaciół Niemców, obywateli demokratycznego i zaprzyjaźnionego kraju, to bym powiedział, że to wariat[887].

Celem książki była kompleksowa analiza stanu, determinant oraz opłacalności współpracy Polski i Niemiec w procesie legislacyjnym UE, w tym w dwóch instytucjach ustawodawczych – Radzie i Parlamencie Europejskim. We wstępie postawiono osiem pytań badawczych związanych z tym przedmiotem badawczym, na które spróbowano odpowiedzieć, przeprowadzając badania teoretyczne i empiryczne; te drugie, oparte były głównie na metodach ilościowych. Poniżej skrótowo opisano najważniejsze wyniki uzyskane w analizach poświęconych poszczególnym pytaniom – szczegółowe rezultaty znajdują się w odpowiednich rozdziałach.

Jaka jest pozycja negocjacyjna Polski i Niemiec w Radzie?

Odpowiedzi na pierwsze pytanie badawcze udzielono w rozdziale pierwszym. Określono w nim pozycję negocjacyjną Polski i Niemiec w Radzie za pomocą sześciu mierników: siły głosu, kapitału sieciowego, siły parlamentów narodowych, pozycjonowania ideologicznego, poziomu kontestacji aktów prawnych oraz zdolności koalicyjnej. Uzyskane wyniki można sprowadzić do następujących konkluzji.

[887] Wypowiedź Władysława Bartoszewskiego w wywiadzie pt. *Polacy i Niemcy. Starzy przyjaciele i młodzi awanturnicy* udzielonym 13 sierpnia 2009 r. „Gazecie Wyborczej".

Po pierwsze, **siła głosu Niemiec w Radzie, mierzona indeksami *SSI* i *PPI*, była znacząco większa od reszty państw w systemie przejściowym (2004), nicejskim (2004-2014/2017) i lizbońskim (2014/2017-obecnie)**. Oznacza to, że kraj ten cechował się relatywnie największą matematyczną zdolnością budowania koalicji wygrywających i blokujących, mając piwotalny wpływ na wyniki głosowań. **Ale taki sam rezultat uzyskano w przypadku Polski.** Wartości indeksów *SSI* i *PPI* dla tego kraju były bowiem istotnie wyższe od medianowego członka Rady w systemie przejściowym i nicejskim, ale także w lizbońskim. Ten ostatni wynik informuje, że redukcja siły głosu Polski w TzL nie zniosła statystycznej przewagi tego kraju nad większością państw. Podobnie zatem jak w przypadku Niemiec zdolność Polski do wygrywania i blokowania głosowań w Radzie w latach 2004-2022 pozytywnie wyróżniała się na tle Rady, mimo posiadania przez Warszawę niższej siły głosu od Berlina.

Po drugie, **Niemcy dominowały w Radzie pod względem nieważonego i ważonego kapitału sieciowego w całym okresie 2006-2021, jak i w poszczególnych latach**. Inaczej mówiąc, dysponowały one najbardziej rozwiniętą siecią partnerów, mając najsilniejsze powiązania kooperacyjne z największą liczbą państw (kapitał nieważony), którzy łącznie reprezentowali znaczącą siłę głosu (kapitał ważony). Tylko jeden kraj, Francja, miał statystycznie podobny poziom usieciowienia co Niemcy, podczas gdy reszta wyraźnie odstawała. **Natomiast w przypadku Polski analiza wykazała, że kapitał nieważony tego kraju był zdecydowanie wyższy od kapitału nieważonego przeciętnego członka Rady w okresie 2006-2021** (choć nie w każdym roku), **ale kapitał ważony nie odróżniał się już znacząco od średniej** (z wyjątkiem 2015 r., w którym był wyższy). Oznacza to, że choć Polska posiada wyraźnie więcej bliskich partnerów niż większość członków Rady (kapitał nieważony), to jednak partnerzy ci dysponują umiarkowaną siłą głosu, co prowadzi do redukcji kapitału ważonego. Powodem tego jest to, że Warszawa ma najsilniejsze powiązania kooperacyjne z „nowymi" państwami, których siła głosu jest relatywnie niska, podczas gdy jej relacje z dużymi krajami „starej" UE są ograniczone.

Po trzecie, **pozycja Niemiec w Radzie, mierzona siłą parlamentu tego kraju, była wyraźnie mocniejsza od znacznej większości państw**, i to zarówno według danych OPAL, jak i NPdata. Oznacza to, że legislatura niemiecka miała relatywnie znaczący wpływ na politykę unijną rządu na tle wszystkich członków Rady, co zgodnie z teorią „paradoksu słabości" T. Schellinga dawało Niemcom duże możliwości zwiększania sukcesu w negocjacjach (domaganie się koncesji od partnerów z powodu sprzeciwu parlamentu narodowego wobec legislacji i wynikających z tego potencjalnych konsekwencji społeczno-politycznych dla rządu i UE). Z kolei **siła parlamentarna Polski nie odróżniała się istotnie od średniej dla wszystkich państw według NPdata, ale była widocznie niższa według OPAL**. W efekcie pozycja negocjacyjna tego kraju w Radzie, definiowana siłą jego legislatury, była dość słaba i znacznie słabsza od pozycji Niemiec, co ograniczało możliwości wykorzystywania parlamentu narodowego do zwiększania skuteczności w negocjacjach w tej instytucji.

Po czwarte, **Niemcy posiadają bardzo silną pozycję w Radzie z punktu widzenia pozycjonowania ideologicznego**. Preferencje ideologiczne wszystkich rządów niemieckich w skalach lewica/prawica oraz pro-/anty- UE znajdowały się bowiem w latach 2004-2018 istotnie statystycznie bliżej średniego stanowiska Rady niż rządów pozostałych krajów traktowanych łącznie. Według literatury taka sytuacja zapewniała Berlinowi piwotalny wpływ na wyniki negocjacji i treść stanowisk legislacyjnych tej instytucji. Jednocześnie analiza wykazała, że **Niemcy były najlepiej zlokalizowane ideologicznie w Radzie podczas rządu Schrödera (2004-2005) oraz drugiego (2009-2013) i trzeciego rządu Merkel (2013-2018)**, gdyż ich orientacja ideologiczna w obu wymiarach cechowała się większą zgodnością ze średnim stanowiskiem Rady niż reszty państw. **Natomiast z punktu widzenia ideologii pozycja negocjacyjna Polski była bardzo silna tylko w wymiarze lewica/prawica, a w skali pro-/anty- UE – bardzo słaba.** Mówiąc precyzyjniej, preferencje tego kraju sytuowały się znacznie bliżej średniego stanowiska Rady niż pozostałych państw w skali lewica/prawica, ale jednocześnie wyraźnie i negatywnie odstawały od reszty w zakresie podejścia do UE, cechując się istotnie niższym poparciem dla głębszej integracji europejskiej od przeciętnego członka Rady w latach 2004-2018. Ponadto zauważono, że **w obu badanych wymiarach odległość rządów Belki oraz Tuska–Kopacz od średniego stanowiska Rady była znacznie mniejsza niż rządów pozostałych krajów, podczas gdy widocznie większa w przypadku gabinetów Szydło i Morawieckiego**. Sugeruje to, że pozycja Polski mierzona lokalizacją ideologiczną była najsilniejsza w czasie tych pierwszych dwóch rządów, a najsłabsza w okresie tych drugich.

Po piąte, **Niemcy posiadały jeden z najwyższych poziomów kontestacji aktów prawnych UE w Radzie w latach 2009-2021**, zajmując czwarte miejsce pod tym względem i sprzeciwiając się zdecydowanie większej liczbie regulacji niż przeciętny członek Rady. Wynik ten jest wielkim zaskoczeniem, gdyż **kwestionuje tezę o supremacji Niemiec w Radzie**[888] **– pomimo posiadania największych zasobów siły głosu, kapitału sieciowego i siły parlamentu, co ustalono wyżej, kraj ten relatywnie najczęściej przegrywa głosowania w tej instytucji**. Jednakże **skłonność Berlina do kontestacji zmieniała się w czasie**, będąc istotnie wyższą od średniej w PE7 (2009-2014), aby w PE8 (2014-2019) i PE9 (2019-2021) już od niej znacząco nie odbiegać. Tak samo **zależała ona od rządu**, przy czym rządy „wielkiej koalicji" CDU/CSU-SPD widocznie rzadziej zgłaszały sprzeciwy niż centroprawicowy gabinet CDU/CSU-FDP. Ponadto **poziom kontestacji Niemiec był silnie determinowany materią projektu** – w latach 2009-2014 kraj ten kontestował znacznie więcej regulacji, niż wynosiła średnia dla wszystkich państw w takich obszarach jak: prawa kobiet i równouprawnienie, zatrudnienie i sprawy socjalne, rolnictwo, rynek wewnętrzny

[888] Por. A. Kirpsza, *A Colossus...*, s. 864-883; idem, *Hegemon czy przegrany...*, s. 7-28.

i ochrona konsumenta, transport czy sprawiedliwość i sprawy wewnętrzne. Ale, podobnie jak Niemcy, również **Polska zdecydowanie częściej wyrażała sprzeciw wobec legislacji UE niż przeciętny członek Rady**, zajmując piąte miejsce w tym zakresie. **Poziom kontestacji tego kraju także zmieniał się między kadencjami PE**, ale odwrotnie niż w przypadku Niemiec, tj. w PE7 nie odróżniał się od średniej, podczas gdy w PE8 i PE9 był już zasadniczo wyższy. Pewne **różnice w skłonności Polski do kwestionowania regulacji UE zaobserwowano również między jej rządami**, tj. gabinety Zjednoczonej Prawicy częściej głosowały przeciw aktom prawnym UE niż rządy PO-PSL. Wreszcie **odsetek aktów prawnych kontestowanych przez Polskę istotnie zależał od materii projektu**, będąc zasadniczo wyższym od średniej dla wszystkich państw w ochronie środowiska, kulturze i edukacji, a także tak jak w przypadku Niemiec – w zatrudnieniu i transporcie. Powyższe ustalenia implikują, że **Niemcy i Polska posiadały bardzo słabą pozycję negocjacyjną w Radzie mierzoną wskaźnikiem kontestacji**.

Po szóste, **Niemcy posiadają bardzo słabą bezwzględną zdolność koalicyjną w Radzie** mierzoną zgodnością głosowań z innymi krajami. W latach 2009-2021 kraj ten dysponował małą liczbą stałych sojuszników, głosując spójnie tylko z pięcioma krajami, a łączna siła głosu tych koalicjantów była istotnie niższa od siły koalicjantów medianowego członka Rady. Tak samo **Niemcy posiadają słabą relatywną zdolność koalicyjną**. Analiza skupień wykazała, że pod względem zgodności głosowań w latach 2009-2021 kraj ten należał do klastra koalicyjnego nazwanego „krzyczącą mniejszością", który składał się z siedmiu państw najczęściej kontestujących akty prawne w Radzie (Szwecja, Dania, Holandia i Niemcy, a także Austria, Polska i Węgry). Choć obecnie (po brexicie) osiąga on próg mniejszości blokującej, to w praktyce jest mocno niespójny – w rzeczywistości jest złożony z trzech małych, oddalonych od siebie miniklastrów (Polski i Węgier, Szwecji, Danii i Holandii oraz Niemiec i Austrii), co poważnie utrudnia formowanie koalicji i wspólne blokowanie regulacji UE w znacznej większości głosowań w Radzie. Wreszcie **Niemcy posiadają bardzo słabą kontestacyjną zdolność koalicyjną**. W latach 2009-2021 kraj ten kontestował indywidualnie, bez poparcia innych krajów, aż 40% regulacji, do których zgłosił sprzeciw lub wstrzymał się od głosu. Z kolei średnia liczebność koalicji kontestujących tworzonych przez Berlin była istotnie statystycznie niższa od średniej, wynosząc zaledwie 2.3 państwa, a więc zawierając Niemcy plus jeden kraj – gorszy wynik miała tylko Wielka Brytania. Ustalenia te **wzmacniają tezę o osamotnieniu Niemiec w Radzie** – kraj ten ma olbrzymie problemy z pozyskaniem poparcia innych państw dla swojego stanowiska pomimo posiadania wysokiego kapitału sieciowego, przez co przeważnie sam sprzeciwia się regulacjom UE.

Natomiast **Polska cechowała się przeciętną bezwzględną oraz kontestacyjną zdolnością koalicyjną**. Z jednej strony w latach 2009-2021 kraj ten posiadał więcej bliskich koalicjantów od Niemiec, tj. 17, z którymi miał silną zgodność głosowań, ale

w gronie tym dominowały głównie „nowe" państwa o niskiej sile głosu. W efekcie sumaryczna siła koalicyjna Polski nie wyróżniała się istotnie statystycznie na tle Rady, nie będąc ani znacząco wyższą, ani niższą od medianowego członka tej instytucji. Z drugiej strony, Polska była rzadziej osamotniona niż Niemcy w przypadku sprzeciwu wobec regulacji UE, gdyż tworzone przez nią koalicje kontestujące składały się średnio z 3.7 członka, czyli oprócz tego kraju zawierały jeszcze dwa, trzy państwa. Mimo to wielkość tych koalicji nie różniła się istotnie statystycznie od średniej, informując o przeciętnej, ale nadal większej od Niemiec zdolności Polski do kreacji takich sojuszy. Natomiast **relatywna zdolność koalicyjna Polski była bardzo słaba**. Jak bowiem wspomniano, w badanym okresie kraj ten należał razem z Niemcami do klastra składającego się państw najczęściej kontestujących akty prawne UE, który rzadko głosował spójnie, będąc rozbitym na trzy minikoalicje. W efekcie stabilność tej koalicji była niska, redukując jej opłacalność dla Polski i Niemiec pod kątem możliwości budowania mniejszości blokujących. Mimo to członkostwo Polski i Niemiec w tym samym klastrze posiadającym potencjał blokujący informuje, że kooperacja obu państw jest kluczowa dla ich pozycji w Radzie, gdyż **bez Polski Niemcy w praktyce nie mogą stworzyć mniejszości blokującej z innymi członkami „krzyczącej mniejszości" – taki sam wniosek dotyczy Polski**.

Na podstawie powyższych ustaleń można stwierdzić, że **Niemcy posiadają silną pozycję negocjacyjną w Radzie, ale nie hegemoniczną**. Świadczy o tym fakt, że w badanym okresie kraj ten wyraźnie przeważał nad pozostałymi państwami w Radzie w czterech parametrach na sześć: sile głosu, kapitale sieciowym, sile parlamentu narodowego oraz pozycjonowaniu ideologicznym. Ale jednocześnie Niemcy osiągnęły istotnie gorsze wyniki w pozostałych kryteriach: poziomie kontestacji oraz zdolności koalicyjnej. **Wbrew zatem powszechnej opinii trudno tutaj mówić o hegemonii Niemiec w Radzie** – pomimo posiadania najwyższych zasobów siły głosu, kapitału sieciowego i siły parlamentu narodowego kraj ten najczęściej przegrywał głosowania oraz nie potrafił pozyskać stałych i silnych koalicjantów. Natomiast **Polska posiada przeciętną pozycję negocjacyjną w Radzie, znacznie poniżej jej potencjału ludnościowego**. Wskazuje na to fakt, że w latach 2009-2021 państwo to przeważało nad resztą tylko w jednym kryterium: sile głosu, podczas gdy wyraźnie od nich odstawało pod względem poziomu kontestacji, głosując istotnie statystycznie częściej przeciw regulacjom UE niż przeciętny członek Rady. W pozostałych parametrach Polska nie wyróżniała się na tle Rady, osiągając wyniki zbliżone do średniej, choć w niektórych częściach składowych mierników ujawniono jej silną (nieważony kapitał sieciowy, bliskość ideologiczna względem średniego stanowiska Rady w skali lewica/prawica) bądź słabą pozycję (siła parlamentu według OPAL, bliskość ideologiczna w skali pro-/anty- UE, relatywna zdolność koalicyjna).

Jaka jest pozycja negocjacyjna Polski i Niemiec w Parlamencie Europejskim?

Drugie pytanie badawcze dotyczyło pozycji negocjacyjnej Polski i Niemiec w PE, a więc drugiej obok Rady instytucji ustawodawczej UE. Kwestię tę zanalizowano w rozdziale drugim, w którym ustalono status posłów z tych państw przy pomocy siedmiu mierników: siły głosu, spójności w głosowaniach, ideologii, liczby sprawozdawców, liczby koordynatorów, frekwencji w głosowaniach oraz doświadczenia. Co istotne, pozycję Polski i Niemiec określono w ten sposób na poziomie PE oraz grup politycznych. Uzyskano następujące wyniki.

Po pierwsze, **Niemcy stanowili największą delegację narodową w PE6-PE10 (2004-2024) i posiadali istotnie statystycznie większą siłę głosu od medianowej grupy narodowej**. Oznacza to, że byli oni w tym okresie aktorem piwotalnym w PE, mając relatywnie największy wpływ na to, jaka konfiguracja koalicyjna wygra głosowanie i jakie będzie stanowisko tej instytucji w sprawie legislacji UE. Ale **podobny wniosek dotyczy Polski – jej siła głosu była istotnie statystycznie większa od medianowej grupy narodowej w PE**, mimo że kraj ten posiadał mniej deputowanych niż Niemcy, Francja, Wielka Brytania, Włochy czy Hiszpania w PE7-PE10. W efekcie również delegacja polska była piwotalna w kontekście dynamiki koalicyjnej w PE, choć w mniejszym zakresie niż niemiecka. Warto jednak dodać, że w wartościach bezwzględnych siła głosu Niemiec i Polski nie była bardzo wysoka, gdyż oba te kraje miały decydujący wpływ na powstanie kolejno tylko 13.4-14.6% i 6.6-7.3% możliwych koalicji wygrywających. Przechodząc na poziom grup politycznych: **Niemcy dominowały nad resztą krajów pod względem siły głosu w pięciu frakcjach: EPP-ED-EPP, PES-S&D, ALDE-RE i G/EFA**, a więc w tych kluczowych dla procesu budowania koalicji w PE, **a także w EUL/NGL**, podczas gdy w ECR i ENF-ID ich pozycja różniła się między kadencjami. Oznacza to, że w latach 2004-2024 Niemcy posiadały teoretycznie największy wpływ na dynamikę koalicyjną wewnątrz tych ugrupowań i treść ich stanowisk w głosowaniach, a w konsekwencji na rezultat głosowania oraz końcowe stanowisko całego PE w sprawie projektu. Z kolei **siła głosu Polski w PE6-PE10 była znacznie słabsza od siły głosu Niemiec, będąc istotnie statystycznie większą od mediany w zasadzie tylko w EPP-ED-EPP i UEN-ECR**.

Po drugie, analiza ujawniła **bardzo słabą pozycję posłów niemieckich w PE mierzoną ich spójnością w głosowaniach**. W PE7-PE8 indeks *AI* Niemiec wyniósł 0.675 w skali 0-1, tym samym zapewnił im dopiero 20. miejsce na 28 krajów. Choć spójność Niemców różniła się między kadencjami, będąc zasadniczo wyższą w PE7 niż PE8, to nadal zarówno w każdej z nich, jak i w całym okresie głosowali oni istotnie statystycznie mniej koherentnie niż reszta nacji traktowana łącznie. Wynik ten jest bardzo złą informacją dla Niemiec, gdyż według badań niższy poziom zgodności delegacji narodowych w PE zmniejsza ich szansę na wygranie głosowań w tej instytucji. Natomiast

polscy posłowie byli zdecydowanie bardziej spójni w głosowaniach w PE7-PE8 niż pozostałe grupy narodowe. W okresie tym średnia spójność Polski była równa 0.779, co przełożyło się na siódme miejsce w rankingu państw, przy czym deputowani z tego kraju głosowali istotnie zgodniej w PE7 niż w PE8, co może wynikać ze wzrostu polaryzacji ideologicznej w ramach delegacji polskiej po wyborach z 2014 r. Reasumując, pozycja Polski mierzona za pomocą opisanego wyżej miernika była bardzo silna w latach 2009-2019, zapewniając większe możliwości wygrywania głosowań w porównaniu z resztą krajów.

Po trzecie, **pozycja ideologiczna Niemiec w PE była najsilniejsza w wymiarze pro-/anty- UE (EU), najsłabsza – w skali lewica/prawica generalna (LRGEN), podczas gdy w wymiarze lewica/prawica ekonomiczna (LRECON) nie odróżniała się od średniej na tle wszystkich grup narodowych.** Analiza wykazała bowiem, że średnie preferencje ideologiczne posłów z tego kraju znajdowały się relatywnie najbliżej medianowego stanowiska PE w wymiarze EU, wyraźnie dalej w LRGEN, a w LRECON ich odległość od mediany była taka sama co przeciętnej delegacji. Według teorii medianowego wyborcy wynik głosowania w legislaturze jest zgodny ze stanowiskiem jej medianowego posła, co oznacza, że Niemcy mieli największy wpływ na kształt stanowisk legislacyjnych PE w kwestiach dotyczących zakresu integracji lub harmonizacji danej polityki na poziomie UE, podczas gdy relatywnie najmniejszy przy regulowaniu spraw społeczno-kulturowych. Co jednak kluczowe, **analiza ujawniła znakomitą lokalizację ideologiczną w PE posłów z dwóch partii niemieckich – CDU i CSU**, których preferencje znajdowały się znacznie bliżej mediany niż pozostałych ugrupowań we wszystkich trzech wymiarach. Oznacza to, że deputowani z tych partii mieli największy kompleksowy wpływ na treść stanowisk legislacyjnych PE. Z drugiej strony **najgorzej pozycjonowani ideologicznie w PE9 byli posłowie z Die Linke i AfD**. Ponadto odkryto, że **poza RE delegacja niemiecka miała bardzo silną pozycję ideologiczną w większości grup politycznych**, w których była reprezentowana w PE9, przy czym **najsilniejszą – w S&D, G/EFA i EUL/NGL**, a więc w trzech frakcjach o profilu lewicowym. Odległość jej preferencji od medianowych stanowisk tych frakcji była statystycznie najmniejsza spośród wszystkich grup narodowych w każdym z trzech wymiarów, co sugeruje, że Niemcy w istotny sposób kształtowali stanowiska tych grup politycznych.

Natomiast **na tle całego PE preferencje posłów z Polski były zlokalizowane relatywnie najbliżej medianowego stanowiska PE w wymiarze lewica/prawica generalna, podczas gdy znajdowały się one najdalej od tego stanowiska w skalach lewica/prawica ekonomiczna i pro-/anty- UE.** W efekcie kraj ten posiadał słabą pozycję ideologiczną w PE, mając według teorii medianowego wyborcy kluczowy wpływ na stanowiska legislacyjne PE tylko w sprawach społeczno-kulturowych i odgrywając niewielką rolę w rozstrzyganiu kwestii ekonomicznych czy poziomu integracji danej polityki na szczeblu UE. Z drugiej jednak strony **posłowie z PO i PSL byli jednymi**

z najlepiej zlokalizowanych ideologicznie grup w PE9, gdyż w każdym wymiarze ich preferencje znajdowały się istotnie bliżej mediany niż przeciętnego ugrupowania. W tym sensie pozytywnie wyróżniali się oni na tle delegacji polskiej, wywierając silny wpływ na stanowisko ideologiczne całego PE. Z kolei **deputowani z PiS posiadali najsłabszą pozycją spośród polskich ugrupowań**, prezentując skrajne preferencje w dwóch z trzech wymiarów – LRECON i EU. Jednocześnie – odwrotnie niż w przypadku Niemiec – analiza **nie ujawniła żadnej frakcji, w której polska delegacja była zasadniczo bliżej mediany niż reszta grup narodowych we wszystkich wymiarach w PE9**. Trzeba jednak dodać, że w EPP, S&D i ECR preferencje polskich posłów odzwierciedlały medianowe stanowiska tych frakcji w dwóch z trzech wymiarów, co wskazuje na ich pewne znaczenie w kształtowaniu stanowisk tych grup politycznych. Można więc konkludować, że pozycja ideologiczna Polski we frakcjach w PE9 nie była tak silna jak Niemiec, ale wciąż znacząca w EPP, S&D i ECR.

Po czwarte, **Niemcy otrzymali w PE6-PE8 istotnie statystycznie więcej sprawozdawców niż reszta państw traktowana łącznie**, z uwzględnieniem ich wielkości. Zważywszy na wpływowy charakter tych stanowisk, posłowie z tego kraju mieli zatem największe możliwości kształtowania wyników negocjacji nad aktami prawnymi UE, a tym samym forsowania własnych preferencji w tej instytucji. Przy czym ich pozycja słabła z kolejnymi kadencjami PE – jeśli w PE6 byli oni uprzywilejowani przy selekcji sprawozdań, to w PE7 i PE8 – już nie. Co jednak kluczowe, **Niemcy dominowali nad resztą grup narodowych przy dystrybucji najważniejszych sprawozdań projektów uchwalanych w ZPU w PE6-PE8**. Jednocześnie na poziomie grup politycznych **Niemcy byli istotnie częściej sprawozdawcami niż posłowie z innych krajów w największej frakcji w PE – EPP-ED-EPP**. Natomiast w PES-S&D, ALDE, G/EFA i EUL/NGL ich dorobek w tym zakresie odpowiadał ich udziałowi w składzie tych frakcji, podczas gdy w ECR byli oni wyraźnie dyskryminowani przy rozdziale sprawozdań, co mogło wynikać z kontestacji członkostwa AfD w tej grupie politycznej. W odróżnieniu od Niemiec **Polska nie była ani widocznie faworyzowana, ani dyskryminowana przy podziale zarówno wszystkich, jak i wybranych typów sprawozdań w PE6-PE8**, z uwzględnieniem jej wielkości. Odsetek sprawozdawców-Polaków mniej więcej odzwierciedlał ich udział w składzie PE i nie różnił się zasadniczo od innych narodowości. Tak samo **nie zaobserwowano żadnej frakcji, w której polscy posłowie otrzymali istotnie więcej lub mniej sprawozdań niż ci z innych krajów**[889]. Dotyczy to m.in. UEN-ECR, co jest zaskakujące, biorąc pod uwagę liczebną dominację Polaków w tej grupie politycznej (co ciekawe, w PE6 zauważono nawet ich dyskryminację w UEN). Reasumując, pozycja Polski w PE mierzona liczbą sprawozdań była znacznie

[889] Z wyjątkiem ALDE w PE6, w której miała miejsce dyskryminacja. Jednak Polacy byli członkami tej frakcji tylko w jednej z badanych kadencji (PE6).

słabsza od Niemiec, ale zarazem nie odbiegała od reszty państw zarówno na poziomie PE, jak i poszczególnych frakcji.

Po piąte, **analiza ujawniła supremację Niemiec przy selekcji koordynatorów na poziomie PE**. Posłowie z tego kraju otrzymali najwięcej takich stanowisk w PE7, PE8 i łącznie w obu tych kadencjach, znacznie dystansując pozostałe grupy narodowe. Delegacja niemiecka była też skrajnie nadreprezentowana pod tym względem, gdyż odsetek uzyskanych przez nią koordynatorów był wyraźnie wyższy od jej wielkości w PE7 i PE8. Z kolei na poziomie grup politycznych **Niemcy byli silnie uprzywilejowani w dwóch najważniejszych frakcjach – EPP i S&D**, otrzymując w nich istotnie więcej koordynatorów nie tylko w stosunku do swojej wielkości, ale także w relacji do pozostałych narodowości. Z drugiej strony analiza nie ujawniła widocznej dominacji lub dyskryminacji delegacji niemieckiej w ALDE, G/EFA, ECR i EUL/NGL. Powyższe wyniki informują, że Niemcy mają olbrzymi i znacznie większy niż inne państwa wpływ na stanowiska PE w sprawie legislacji UE, gdyż za pośrednictwem koordynatorów mogą dyscyplinować posłów frakcji, zwiększać ich spójność, rozdzielać funkcje legislacyjne (np. sprawozdawców) czy oddziaływać na wyniki międzyinstytucjonalnych negocjacji. Natomiast **polscy posłowie nie byli istotnie faworyzowani lub dyskryminowani przy selekcji koordynatorów w PE7-PE8** – uzyskali mniej więcej tyle samo takich stanowisk co pozostałe grupy narodowe badane łącznie zarówno na poziomie całego PE, jak i wybranych frakcji. Wyniki te są zaskoczeniem, biorąc pod uwagę fakt, że polska delegacja była jedną z największych w EPP i ECR. Co ciekawe, na szczeblu grup politycznych posłowie z Polski zrzeszeni w EPP, S&D i ECR otrzymali mniej koordynatorów, niż wynikało to z ich wielkości, jednakże poziom ich niedoszacowania nie był istotny statystycznie. Można zatem stwierdzić, że pozycja Polski w PE mierzona udziałem koordynatorów jest znacznie słabsza od pozycji Niemiec, ale zarazem nie odstaje wyraźnie od większości grup narodowych. W efekcie możliwości realizacji interesów Polski w PE za pomocą tych stanowisk są ograniczone i nie odpowiadają wysokiemu potencjałowi ludnościowemu tego kraju w UE.

Po szóste, średnia frekwencja posłów z Niemiec w głosowaniach w PE6-PE8 wyniosła 88.2%, co przełożyło się na dziewiąte miejsce w rankingu krajów. Mimo to **Niemcy istotnie statystycznie częściej uczestniczyli w głosowaniach niż pozostałe delegacje narodowe traktowane łącznie**, przy czym efekt ten miał miejsce zarówno w całym okresie PE6-PE8, jak i w PE6 i PE7 – jedynym wyjątkiem jest PE8, w której frekwencja Niemców nie odróżniała się statystycznie od reszty. Z kolei polscy posłowie brali udział średnio w 89.2% głosowań w PE6-PE8, co dało bardzo wysokie, trzecie miejsce w zestawianiu wszystkich delegacji, choć skłonność Polaków do partycypacji w głosowaniach znacząco różniła się między kadencjami, będąc istotnie niższą w PE7 niż w PE8 i PE6. Co kluczowe, **frekwencja polskich deputowanych była istotnie statystycznie wyższa od członków pozostałych grup narodowych w PE6, PE8 oraz w całym badanym okresie**, podczas gdy w PE7 nie zaobserwowano różnic w tym

zakresie. Powyższe ustalenia implikują bardzo silną pozycję Polski i Niemiec w PE mierzoną frekwencją ich posłów, gdyż według badań wyższy poziom partycypacji generuje większe możliwości budowania minimalnej większości w głosowaniach, która będzie w stanie przeforsować stanowisko legislacyjne PE zgodne z preferencjami tych państw.

Po siódme, **posłowie z Niemiec stanowili jedną z najbardziej doświadczonych delegacji narodowych w PE6-PE8**, zajmując trzecie miejsce pod tym względem. Ogółem, byli oni istotnie statystycznie bardziej doświadczeni od deputowanych z reszty krajów w PE6, PE7 i PE8. Natomiast **poziom doświadczenia polskiej delegacji nie odróżniał się znacząco od reszty grup narodowych** w żadnej z tych kadencji. Z racji tego, że doświadczenie zapewnia większy wpływ na podejmowanie decyzji w PE, można stwierdzić, że pozycja Niemiec w PE mierzona tym miernikiem była bardzo silna, a Polski – przeciętna, choć nadal nie najgorsza.

Podsumowując, **Niemcy posiadają bardzo silną pozycję negocjacyjną na poziomie PE**, tym samym mając olbrzymi potencjał wpływu na wyniki podejmowania decyzji w tej instytucji. Testy statystyczne ujawniły bowiem ich istotną przewagę nad pozostałymi delegacjami narodowymi aż w pięciu miernikach na siedem: sile głosu, liczbie uzyskanych sprawozdań, liczbie koordynatorów, frekwencji w głosowaniach i doświadczeniu. Tylko w jednym kryterium, spójności w głosowaniach, Niemcy wyraźnie odstawali od reszty, podczas gdy ich preferencje ideologiczne nie wyróżniały się widocznie na tle wszystkich, choć z drugiej strony – zaobserwowano także znakomitą lokalizację ideologiczną w PE posłów z CDU i CSU. Ponadto **Niemcy mają bardzo silną pozycję w kilku grupach politycznych, w szczególności w dwóch kluczowych – EPP i S&D**, w których dominowali nad resztą grup narodowych pod względem siły głosu, bliskości ideologicznej do mediany czy liczby sprawozdawców (tylko EPP) i koordynatorów. W odróżnieniu od Niemiec **pozycja negocjacyjna Polski w PE jest przeciętna** i nie odpowiada wysokiemu potencjałowi ludnościowego tego kraju w UE. Świadczy o tym fakt, że polska delegacja miała istotną przewagę w PE6-PE8 tylko w dwóch kryteriach na siedem, tj. sile głosu i frekwencji w głosowaniach, podczas gdy wyraźnie odstawała pod względem spójności oraz pozycjonowania ideologicznego, choć jednocześnie analiza ujawniła bardzo dobrą lokalizację ideologiczną PO i PSL. Natomiast w pozostałych miernikach polscy deputowani nie różnili się znacząco od reszty, otrzymując statystycznie zbliżoną liczbę sprawozdawców i koordynatorów oraz cechując się podobnym doświadczeniem. Pewne przewagi delegacji polskiej zauważono jednak w wybranych frakcjach, w szczególności relatywnie wysoką siłę głosu w EPP i ECR oraz bliskość ideologiczną względem mediany w EPP, ECR i S&D. Nie zmienia to jednak ogólnej konkluzji, że Polska posiadała w PE6-PE8 przeciętną pozycję negocjacyjną.

Jakie preferencje Polska i Niemcy posiadają w sprawie legislacji UE?

Problematykę związaną z trzecim pytaniem badawczym podjęto w rozdziale trzecim. Dokonano w nim charakterystyki częstotliwości, struktury, ekstremalności, intensywności i konserwatyzmu preferencji zgłaszanych przez Polskę i Niemcy w sprawie legislacji UE. Uzyskane wyniki można sprowadzić do pięciu konkluzji.

Po pierwsze, **w latach 2004-2019 Polska i Niemcy zgłaszały istotnie statystycznie więcej stanowisk w sprawie regulacji UE niż pozostałe państwa**. Oznacza to, że negocjowane w badanym okresie regulacje UE relatywnie najbardziej oddziaływały na interesy obu krajów i były dla nich szczególnie ważne, zmuszając je do posiadania wielu stanowisk. Jednakże **częstotliwość preferencji Polski i Niemiec znacząco różniła się między rządami.** W przypadku Polski najbardziej skłonne do zajmowania stanowisk w sprawie legislacji UE były rządy Zjednoczonej Prawicy, a najmniej – rządy Belki. Natomiast spośród rządów niemieckich wyróżniał się tylko rząd Schrödera (2004-2005), który zgłaszał istotnie mniej preferencji niż pozostałe. Tak samo **częstotliwość preferencji Polski i Niemiec zależała od afiliacji politycznej ministra odpowiedzialnego za projekt**. W przypadku Polski ministrowie z SLD i LPR zgłaszali zasadniczo mniej preferencji od pozostałych, a ci z PiS – więcej. Z kolei spośród ministrów niemieckich najniższy odsetek stanowisk zaobserwowano dla tych z B'90/Grüne, podczas gdy ci z SPD, CDU i CSU nie różnili się między sobą pod tym względem. Ponadto **skłonność Polski i Niemiec do zgłaszania preferencji istotnie zależała od materii projektu**. Ten pierwszy kraj zajmował zasadniczo najmniej stanowisk w sprawie projektów dotyczących EYCS i PECH, a ten drugi – w odniesieniu do PECH. Natomiast w porównaniu z pozostałymi państwami **Polska znajdowała się w pierwszej piątce krajów o największej częstotliwości preferencji w ECOFIN, ENVI, FAC i TTE, podczas gdy Niemcy – w AGRI, COMPET, ECOFIN, ENVI, EPSCO, EYCS, FAC i JHA.** Oznacza to, że w tych politykach wrażliwość interesów obu krajów na regulacje UE była relatywnie największa.

Po drugie, **Polska i Niemcy nie odróżniały się od reszty państw pod względem struktury preferencji, optując za podobną, co pozostałe, umiarkowaną regulacją i harmonizacją spraw na szczeblu UE**. W tym sensie preferencje obu krajów były tak samo międzyrządowe i ponadnarodowe co reszty. Rezultat ten jest zaskakujący, gdyż dowodzi, że Niemcy nie są motorem napędowym integracji europejskiej zawsze domagającym się jak najdalszego uwspólnotowienia polityk na poziomie UE, podczas gdy Polska nie prezentuje, jak często się twierdzi, najbardziej międzyrządowych preferencji, żądając jak największej autonomii dla państw w decydowaniu o kształcie określonych obszarów. Ponadto **struktura preferencji Polski i Niemiec nie zależała od rządu i afiliacji politycznej ministra odpowiedzialnego za projekt**. Inaczej mówiąc, w latach 2004-2019 poszczególne rządy obu krajów oraz ich ministrowie domagali się zbliżonego, statystycznie nieodróżnialnego poziomu międzyrządowości i ponadnarodowości.

Tak samo w okresie tym **nie istniała widoczna zależność między strukturą preferencji Polski i Niemiec a materią projektu**, gdyż oba kraje optowały za podobnym, umiarkowanym stopniem regulacji i harmonizacji legislacji na szczeblu UE w każdej polityce. Natomiast **na tle wszystkich państw Polska posiadała najbardziej międzyrządowe stanowiska w JHA i EYCS, a Niemcy – w ECOFIN i EPSCO**. Jednocześnie w badanym okresie nie było żadnej polityki, w której któryś z tych krajów lokowałby się w pierwszej piątce państw o najbardziej ponadnarodowych preferencjach.

Po trzecie, **w latach 2004-2019 Niemcy posiadały jedne z najbardziej skrajnych preferencji w sprawie legislacji UE**, zajmując pod tym względem drugie miejsce w rankingu państw. Oznacza to, że stanowisko tego kraju w sprawie większości regulacji UE istotnie odbiegało od średniego stanowiska wszystkich członków Rady. Natomiast, co zaskakujące, **preferencje Polski były wyraźnie mniej radykalne niż znacznej większości państw** (21. miejsce na 28 krajów). Wynik ten podważa zatem pogląd, że kraj ten jest „niegrzecznym dzieckiem UE", posiadającym odmienne interesy od pozostałych aktorów i często zajmującym radykalne stanowiska w procesie legislacyjnym UE. Z punktu widzenia uzyskanych wyników to Niemcy wydają się odgrywać taką rolę. Ponadto odkryto **silną zależność między radykalizmem preferencji a typem rządu, ale tylko w przypadku Polski**. Ogółem, rządy Zjednoczonej Prawicy zgłaszały istotnie bardziej ekstremalne stanowiska w sprawie legislacji UE od pozostałych, podczas gdy rządy Belki – zasadniczo mniej skrajne. Natomiast rządy Niemiec cechowały się nieodróżnialnym statystycznie radykalizmem preferencji. **Wpływ na ekstremalność preferencji miała również afiliacja polityczna ministra odpowiedzialnego za projekt, ale znów tylko w przypadku Polski.** W latach 2004-2019 ministrowie z SLD byli zdecydowanie mniej radykalni od tych z SRP, PO, PiS i SP, podczas gdy ministrowie z SP byli bardziej ekstremalni od wszystkich z wyjątkiem SRP. Natomiast w przypadku Niemiec ugrupowanie ministra nie miało widocznego wpływu na skrajność preferencji. Jednakże **radykalizm preferencji Niemiec w latach 2004-2019 istotnie zależał od materii projektu**. Poziom ekstremalności tego kraju był istotnie wyższy względem pozostałych polityk w ECOFIN i EPSCO, podczas gdy reszta obszarów nie różniła się od siebie. Jednakże w kontekście wszystkich państw **Niemcy znajdowały się w pierwszej piątce państw o najbardziej skrajnych preferencjach aż w sześciu politykach na dziesięć: ECOFIN, JHA, EPSCO, TTE, EYCS i PECH**. Inaczej niż dla Niemiec **radykalizm preferencji Polski nie zależał od materii projektu**, będąc podobnym w poszczególnych politykach. Jednocześnie w kontekście wszystkich krajów **Polska lokowała się w pierwszej piątce najmniej skrajnych krajów w EYCS i FAC**, a w pozostałych obszarach jej radykalizm nie odróżniał się znacząco od reszty państw, w szczególności nie był wyraźnie wyższy. Wynik ten po raz kolejny dowodzi, że Polska nie jest największym radykałem w żadnej polityce sektorowej UE.

Po czwarte, w latach 2004-2019 **Niemcy i Polska miały najbardziej intensywne preferencje ze wszystkich państw**, zajmując pod tym względem kolejno drugie

i siódme miejsce. Oznacza to, że regulacje UE negocjowane w tym czasie dotykały szczególnie istotnych interesów Berlina i Warszawy, będąc dla nich znacznie ważniejszymi niż dla reszty krajów. Ponadto **kluczowy wpływ na intensywność preferencji Polski miał typ rządu**, przy czym rządy Marcinkiewicza–Kaczyńskiego i Szydło–Morawieckiego przypisywały większą ważność legislacji UE niż gabinety Belki i Tuska–Kopacz. W przeciwieństwie do rządów Polski **rządy Niemiec nie różniły się zasadniczo pod względem intensywności preferencji**. Jednocześnie zaobserwowano **silną zależność między intensywnością preferencji Polski i Niemiec a afiliacją polityczną ministrów odpowiedzialnych za projekt**. W przypadku Polski ministrowie ze skrajnych partii (PiS i LPR) przypisywali znacznie większą ważność legislacji UE niż ci z ugrupowań centrowych (PO, SLD, PSL), podczas gdy z perspektywy Niemiec ministrowie z B'90/Grüne mieli widocznie mniej intensywne preferencje od pozostałych, choć znaczącą różnicę zaobserwowano także między ministrami z SPD i CDU, w której ci pierwsi przyznawali znacznie mniejszą istotność polityczną regulacjom UE niż ci drudzy. Co ciekawe, **materia projektu nie miała wpływu na intensywność preferencji Polski i Niemiec**, co sugeruje, że w latach 2004-2019 oba kraje przypisywały podobną i wysoką ważność legislacji UE w każdej polityce. Mimo to zauważono pewne różnice materialne w analizie międzypaństwowej. Ogółem, w badanym okresie **Niemcy znajdowały się na wysokich miejscach rankingu krajów o najbardziej intensywnych preferencjach aż w dziewięciu politykach na dziesięć: FAC, ECOFIN, JHA, EPSCO, COMPET, TTE, AGRI, ENVI i EYCS, podczas gdy Polska – w czterech: FAC, JHA, EPSCO i ENVI**. Oznacza to, że regulacje UE z tych obszarów najsilniej oddziaływały na żywotne interesy Warszawy i Berlina w porównaniu z resztą członków Rady.

Po piąte, w latach 2004-2019 **Niemcy i Polska systematycznie zgłaszały preferencje *status quo* w sprawie regulacji UE**, tj. w przypadku kolejno 42.75% i 36.6% kwestii legislacyjnych. Jednocześnie **oba kraje bardzo często wspólnie optowały za zachowaniem poprzedniego stanu prawnego**, robiąc to w co drugiej kwestii, w której jedno z nich posiadało takie stanowisko. Co jednak kluczowe, w badanym okresie **Niemcy miały najbardziej konserwatywne preferencje ze wszystkich państw**, ustępując jedynie Chorwacji i istotnie statystycznie częściej domagając się utrzymania wcześniejszych ustaleń legislacyjnych niż przeciętny członek Rady. Wynik ten jest zaskoczeniem, gdyż znów **podważa powszechny mit o Niemcach jako sile napędowej integracji europejskiej** – wyniki dowodzą, że kraj ten jest raczej przeciwnikiem uwspólnotowienia polityk, bardziej optującym za *status quo* i niewprowadzaniem dogłębnych zmian regulacyjnych. Z kolei Polska również znalazła się na wysokim piątym miejscu w całym zestawieniu, ale **konserwatyzm preferencji Warszawy nie odróżniał się znacząco od średniej**, w szczególności nie był statystycznie wyższy od przeciętnego kraju. Rezultat ten jest również zaskakujący, gdyż dowodzi, że wbrew powszechnej opinii **Polska nie jest najbardziej konserwatywnym członkiem UE**, czyli nie preferuje pozycji

status quo istotnie częściej niż pozostałe kraje, aby w ten sposób chronić swoje wrażliwe, mniej konkurencyjne i słabiej rozwinięte ekonomicznie sektory. Ponadto **konserwatyzm preferencji Polski i Niemiec nie zależał w latach 2004-2019 od typu rządu.** Inaczej mówiąc, poszczególne polskie i niemieckie rządy nie różniły się pod względem częstości zajmowania pozycji *status quo*, prezentując podobny konserwatyzm w sprawie legislacji UE. Tak samo w badanym okresie **nie istniała zależność między afiliacją polityczną ministra a konserwatyzmem stanowisk Polski i Niemiec** w sprawie legislacji UE. W obu przypadkach ministrowie z poszczególnych partii zgłaszali nieodróżnialny statystycznie odsetek stanowisk *status quo*. Z drugiej strony, **skłonność do optowania za poprzednim stanem prawnym silnie zależała od materii projektu, ale tylko w przypadku Polski**. Jednakże tylko jedna polityka, EPSCO, cechowała się widocznie niższą częstotliwością stanowisk *status quo* Warszawy od pozostałych, podczas gdy reszta obszarów nie różniła się pod tym względem. Jednocześnie analiza wykazała, że **skłonność Polski i Niemiec do jednoczesnego optowania za poprzednim stanem prawnym była statystycznie podobna w każdej polityce**. Natomiast w kontekście wszystkich państw **Niemcy znajdowały się w pierwszej piątce krajów o najbardziej konserwatywnych stanowiskach w ECOFIN, EPSCO, TTE i PECH, a Polska – w JHA i ENVI**.

Jak wygląda współpraca przedstawicieli Polski i Niemiec w Radzie i jakie czynniki na nią wpływają?

Odpowiedzi na czwarte pytanie badawcze udzielono w rozdziale czwartym, w którym zbadano współpracę Polski i Niemiec w Radzie pod względem intensywności kontaktów reprezentantów tych państw w tej instytucji w celu uzgodnienia stanowisk w sprawie legislacji UE. Przede wszystkim analiza statystyki opisowej ujawniła **niską i asymetryczną skłonność przedstawicieli Polski i Niemiec do interakcji w Radzie**. Z jednej strony w latach 2006-2021 średni poziom ich dwustronnej współpracy wyniósł zaledwie 2.7 pkt w skali 0-10. Z drugiej strony w okresie tym istniała duża asymetria w chęci do kontaktów – jeśli polscy reprezentanci w Radzie przyznali Niemcom 4.3 pkt kooperacyjnych, to Niemcy Polsce – zaledwie 1.2 pkt. W efekcie w rankingu najbliższych partnerów Polski Niemcy zajęły wysokie, czwarte miejsce, podczas gdy Polska była dla Niemiec dopiero ósmym kooperantem. Można zatem stwierdzić, że polscy decydenci są bardziej skłonni do współpracy z Niemcami niż niemieccy z polskimi.

Jednocześnie **skłonność Polski i Niemiec do współpracy w Radzie** w latach 2006-2021 **nie zależała istotnie statystycznie od materii projektu.** Należy jednak tutaj dodać, że jej poziom był relatywnie bardzo niski w organach Rady rozpatrujących projekty z zakresu ochrony środowiska (ENVI), rolnictwa i rybołówstwa (AGRIFISH) oraz ekonomii i finansów (ECOFIN, ale tylko w przypadku jednostronnej współpracy Niemiec z Polską). Inne wyniki uzyskano w kontekście wszystkich członków Rady.

W czterech politykach, FAC, ECOFIN, COMPET i JHA, a także w COREPER polscy decydenci kontaktowali się znacznie częściej z Niemcami niż z pozostałymi państwami, podczas gdy w ENVI i AGRIFISH – w takim samym zakresie. Z kolei poziom współpracy Niemiec z Polską we wszystkich obszarach nie był ani zasadniczo wyższy, ani niższy od kooperacji Berlina z pozostałymi członkami Rady, także w ENVI, AGRIFISH i ECOFIN. **Choć zatem bilateralne powiązania kooperacyjne między Niemcami i Polską są w niektórych politykach bardzo słabe, to nie odbiegają one znacząco od relacji tych krajów z innymi.** Ponadto **skłonność Polski i Niemiec do kontaktów w Radzie nie zależała od czasu**, będąc na statystycznie nieodróżnialnym poziomie w poszczególnych latach okresu 2006-2021. **Tak samo wpływu na intensywność interakcji tych państw nie miał rząd, który funkcjonował w danym kraju.** Wynik ten jest pozytywnym zaskoczeniem, gdyż oznacza, że Polska i Niemcy współpracują ze sobą w podobnym zakresie (choć bardzo niskim, co ustalono wcześniej) niezależnie od tego, czy władzę w jednym z nich sprawuje skrajny, czy eurosceptyczny gabinet.

Polska i Niemcy mają także odmiennych partnerów kooperacyjnych w Radzie. W latach 2006-2021 polscy przedstawiciele najczęściej kontaktowali się z decydentami z krajów V4, Niemiec, Litwy i Wielkiej Brytanii. Natomiast Niemcy mieli najsilniejsze powiązania kooperacyjne z Francją, co świadczy o skuteczności mechanizmu konsultacyjnego ustanowionego między tymi państwami w traktatach elizejskim i akwizgrańskim, a także z Holandią, Wielką Brytanią, Austrią i Szwecją. Wymienione kraje także intensywnie współpracowały z Polską i Niemcami, co wskazuje na obecność silnych dwustronnych relacji między nimi. Powyższe dwa zestawienia sugerują jednak, że **brexit osłabił sytuację kooperacyjną Niemiec i Polski** w Radzie, pozbawiając oba te kraje kluczowego partnera. Co jednak istotne, generalnie Warszawa posiada zupełnie innych partnerów w Radzie niż Berlin – najbliżsi kooperanci Polski zajęli bowiem odległe lokaty w zestawieniu partnerów Niemiec, podczas gdy sojusznicy Niemiec znaleźli się daleko w rankingu koalicjantów Polski.

Analiza skalowania wielowymiarowego wykazała, że **Polska i Niemcy należą do odmiennych klastrów kooperacyjnych w Radzie**. Polska wchodzi w skład koalicji wschodniej obejmującej kraje V4, bałtyckie oraz bałkańskie. Grupa ta nie jest jednak spójna – intensywność kontaktów między jej członkami nie jest identycznie wysoka, co osłabia możliwości konwergencji stanowisk i budowania koalicji w Radzie. Z kolei Niemcy nie należą do żadnego klastra, choć najbliżej im do północnego. W praktyce zajmują centralne miejsce w sieci kooperacyjnej w Radzie, co oznacza, że pełnią funkcję tzw. huba, czyli punktu łączącego ze sobą Północ, Południe i Wschód. W efekcie mają dostęp do szerokiego grona potencjalnych partnerów pochodzących z różnych klastrów, których mogą wybierać do współpracy w zależności od okoliczności decyzyjnych. Mimo to analiza statystyczna wykazała, że **Niemcy najsilniej kontaktują się z grupą państw „starych" oraz należących do Europy Północnej i Zachodniej**, podczas gdy **najsłabiej – z krajami „nowymi", wschodnimi i południowymi**.

Natomiast **Polska posiada odmienną sieć partnerów grupowych, najintensywniej współpracuje z krajami „nowymi" i wschodnimi, a najrzadziej z tymi z Europy Północnej, Południowej i „starymi"**.

Analiza regresji potwierdziła **obecność silnej nierównowagi w relacjach polsko-niemieckich w kontekście Rady**. Jeśli bowiem w latach 2006-2021 Polska istotnie statystycznie częściej współpracowała z Niemcami niż z pozostałymi członkami Rady, to takiej samej zależności nie znaleziono w przypadku Niemiec – ich poziom kooperacji z Polską nie różnił się znacząco od tego z przeciętnym członkiem Rady. Z analizy wynika, że Niemcy bardziej preferują kontakty z przedstawicielami Francji, Wielkiej Brytanii (do brexitu) i Włoch. Sugeruje to, że o ile Polska traktuje Niemcy jako ważnego partnera, z którym stara się kontaktować najczęściej i w pierwszej kolejności, o tyle Niemcy wydają się bardziej cenić kooperację z innymi krajami i nie uznają Polski za najbliższego sojusznika pomimo jej atutów, takich jak bliskość geograficzna, wysoka siła głosu czy bycie „oknem na Wschód". Ponadto regresja wykazała, że **sytuacja kooperacyjna Polski w Radzie jest gorsza od sytuacji Niemiec** – Warszawa posiadała bowiem w badanym okresie tylko dwóch bliskich partnerów spośród państw o największej sile głosu (Niemcy i Wielką Brytanię), a Berlin – trzech (Francję, Wielką Brytanię i Włochy), i w przeciwieństwie do Warszawy z żadnym z tego typu krajów nie miał mniej intensywnych kontaktów od średniej (Polska miała z Włochami i Hiszpanią).

Ponadto analiza regresji **ujawniła trzy czynniki, które istotnie wpływają na skłonność polskich i niemieckich przedstawicieli do kontaktów w Radzie**. Pierwszym jest wspomniana już **narodowość decydenta** – polscy decydenci są widocznie bardziej chętni do współpracy z niemieckimi niż niemieccy z polskimi. Drugim czynnikiem są **interesy sektorowe**. Zauważono, że kooperacja Polski i Niemiec jest znacznie słabsza w organach Rady odpowiedzialnych za polityki redystrybucyjne, a więc koncentrujące się na podziale środków z budżetu UE, niż w tych zajmujących się projektami regulacyjnymi, czyli skupiającymi się na ustalaniu zasad funkcjonowania danego sektora. Wreszcie trzecim czynnikiem jest **stan relacji społecznych między Polską i Niemcami**. Przedstawiciele tych państw w Radzie istotnie częściej kontaktują się ze sobą, gdy stosunki między ich krajami są przyjazne, tj. gdy polscy i niemieccy obywatele pozytywnie je oceniają. I odwrotnie, pogorszenie się relacji społecznych między Polakami i Niemcami mocno redukuje chęć ich reprezentantów do współpracy. Prowadzi to do wniosku, że należy dbać o pozytywne stosunki i wzajemne postrzeganie obywateli Polski i Niemiec, aby kraje te silniej kooperowały w Radzie.

Z drugiej strony, **analiza wykazała, że wbrew przewidywaniom ideologia nie jest kluczową determinantą kooperacji Polski i Niemiec w Radzie**. Różnice między preferencjami ideologicznymi właściwych ministrów rządów tych krajów w skalach lewica/prawica i pro-/anty- UE nie wpływają istotnie na chęć ich przedstawicieli do kontaktów w Radzie. Inaczej mówiąc, Polska i Niemcy tak samo współpracują ze sobą w tej instytucji, gdy ich ministrowie odpowiedzialni za dany obszar cechują

się podobnymi lub odmiennymi poglądami lewicowo-prawicowymi i stosunkiem do integracji europejskiej. Jest to bardzo dobra wiadomość, która oznacza, że skłonność tych krajów do kooperacji nie spada dramatycznie, w sytuacji gdy w jednym z nich właściwy minister jest eurosceptyczny lub skrajnie lewicowy/prawicowy. Wydaje się zatem, że niemieccy i polscy decydenci potrafią przezwyciężać podziały ideologiczne i nadal współpracować ze sobą, choć trzeba pamiętać, że intensywność ich kontaktów jest generalnie bardzo niska. **Tak samo wpływu na skłonność Polski i Niemiec do kooperacji nie ma system głosowania w Radzie.** Nie zauważono bowiem istotnej różnicy między intensywnością kontaktów przedstawicieli tych państw w systemie nicejskim i lizbońskim. Oznacza to, że wzmocnienie pozycji Niemiec i osłabienie Polski w tym drugim systemie nie miało znaczenia dla kooperacji obu krajów, co jest dobrą wiadomością.

Z teoretycznego punktu widzenia analiza potwierdziła hipotezy wyprowadzone z teorii budowania koalicji w Radzie (narodowość decydentów, ale tylko w przypadku Polski), liberalizmu międzyrządowego (interesy sektorowe) i konstruktywizmu społecznego (relacje społeczne), podczas gdy obaliła przypuszczenia teorii podziałów społeczno-politycznych (ideologia) i instytucjonalizmu racjonalnego wyboru (system głosowania). Ponadto, pod koniec rozdziału czwartego umieszczono opracowane na podstawie uzyskanych wyników rekomendacje, jak spowodować, aby polscy i niemieccy reprezentanci w Radzie częściej kooperowali ze sobą celem uzgodnienia stanowisk.

Jak wygląda zgodność preferencji Polski i Niemiec w sprawie legislacji UE w Radzie i jakie czynniki na nią wpływają?

Piąte pytanie badawcze było przedmiotem zainteresowania w rozdziale piątym, w którym zbadano stan i determinanty współpracy Polski i Niemiec w Radzie mierzonej zgodnością preferencji tych państw w tej instytucji. Rozpoczynając od wyników ogólnych: analiza statystyki opisowej ujawniła **olbrzymią rozbieżność preferencji Polski i Niemiec w sprawie legislacji UE**. W latach 2004-2019 Niemcy były ostatnim partnerem Polski pod względem spójności stanowisk legislacyjnych spośród wszystkich państw, podczas gdy Polska znalazła się na drugim miejscu od końca w zestawieniu najbliższych koalicjantów Niemiec. Wyniki te wskazują nie tylko na wielkie rozbieżności interesów obu krajów, ale również na poważne trudności w budowaniu koalicji w Radzie. Jednocześnie analiza korelacji wykazała, że preferencje Polski i Niemiec były w latach 2004-2019 bardzo słabo skorelowane ze sobą, co oznacza, że **kraje te rzadko zajmują identyczne stanowiska w sprawie legislacji UE**. Jeśli jednak analizę ograniczy się tylko do najważniejszych regulacji dla Polski i Niemiec, preferencje tych państw stają się istotnie i negatywnie skorelowane. Sugeruje to, że **Polska i Niemcy posiadają skrajnie konfliktowe stanowiska w sprawie projektów UE, którym przypisują szczególną istotność polityczną**.

Mimo to **zgodność preferencji Polski i Niemiec różni się w zależności od materii projektu**. W latach 2004-2019 oba państwa miały relatywnie najbardziej zbieżne stanowiska w sprawach zewnętrznych (FAC) oraz rolnictwie (AGRI), a najmniej spójne – w ekonomii i finansach (ECOFIN) oraz zatrudnieniu i sprawach społecznych (EPSCO). **Kluczowy wpływ na zgodność preferencji Polski i Niemiec ma także rząd sprawujący władzę w danym czasie, ale zależność tę zaobserwowano tylko dla Polski.** Według wyników w latach 2004-2019 preferencje zgłaszane przez rządy skrajnie prawicowe i eurosceptyczne (Marcinkiewicz–Kaczyński i Szydło–Morawiecki) były znacznie mniej spójne z niemieckimi niż te zgłaszane przez gabinety bardziej centrowe i proeuropejskie (Belka i Tusk–Kopacz). Natomiast gabinety niemieckie cechowały się zbliżoną statystycznie spójnością polsko-niemiecką, co sugeruje, że zgodność stanowisk Polski i Niemiec bardziej zależy od tego, kto w danym czasie sprawuje władzę w tym pierwszym kraju, niż kto sprawuje ją w tym drugim. Ponadto odkryto **silną zależność między afiliacją partyjną ministra właściwego w sprawie projektu a spójnością preferencji obu krajów, ale znów efekt ten zauważono tylko dla Polski.** Ogółem, relatywnie najbardziej zbieżne stanowiska z Niemcami mieli ministrowie z SLD, PO i PSL, a najbardziej sprzeczne – ci z PiS i SP. **Pewien wpływ na spójność preferencji Polski i Niemiec miał również czas**: choć jej poziom nie zmieniał się istotnie między latami okresu 2004-2019, to jednocześnie różnił się między kadencjami PE, tj. był znacząco niższy w PE8 niż w PE6 i PE7.

Analizy statystyki opisowej i korelacji wykazały, że **Polska i Niemcy mają zgodne preferencje z zupełnie innymi aktorami**. W przypadku pierwszego kraju widoczna jest silna spójność z państwami Europy Środkowo-Wschodniej, które weszły do UE w 2004 r. i później. W tym gronie **szczególnie bliskimi koalicjantami Polski są członkowie Grupy Wyszehradzkiej – Czechy, Słowacja i Węgry, a także Litwa i Łotwa**. Z drugiej strony w latach 2004-2019 Polska miała najbardziej konfliktowe preferencje z Niemcami, Szwecją, Francją i Wielką Brytanią. Są to aktorzy o wysokiej sile głosu, a więc taka konfiguracja znacznie ogranicza możliwości Warszawy w zakresie budowania koalicji wygrywających i blokujących w Radzie. Z kolei **Niemcy mieli najbardziej zbieżne preferencje z państwami Europy Zachodniej, zwłaszcza z Austrią, oraz krajami zaliczanymi do północnego kręgu – Danią, Holandią i Szwecją**, podczas gdy najbardziej rozbieżne głównie z krajami Europy Środkowo-Wschodniej, zwłaszcza z Rumunią, Polską, Czechami i Słowenią. Co ważne, dwa państwa o największej sile głosu w Radzie, Wielka Brytania i Francja, znalazły się w pierwszej szóstce najbliższych partnerów Niemiec, co zapewnia im większe możliwości budowania mniejszości blokujących niż w przypadku Polski. Należy jednak zauważyć, że choć Paryż zajmuje wysokie, szóste miejsce, to w praktyce poziom zgodności stanowisk Niemiec i Francji pozostawia wiele do życzenia, co sugeruje, że mechanizm koordynacyjny uregulowany w traktatach elizejskim oraz akwizgrańskim nie jest tak efektywny, jak by się wydawało. Warto także dodać, że **generalnie Niemcy mają bardziej rozbieżne preferencje ze**

wszystkimi aktorami niż Polska. Oznacza to, że preferencje Polski są na ogół mniej skrajne niż Niemiec, co zapewnia temu pierwszemu państwu większe możliwości budowania koalicji z szeregiem podmiotów w Radzie. Ponadto analiza wykazała, że **Polska i Niemcy posiadają szczególnie konfliktowe preferencje z KE i PE**, co może negatywnie przekładać się na ich sukces, biorąc pod uwagę istotny wpływ tych instytucji na proces legislacyjny UE.

Analiza skalowania wielowymiarowego (MDS) dowiodła, że **Polska i Niemcy należą do odmiennych klastrów koalicyjnych w Radzie**. **Polska znajduje się w koalicji wschodniej** składającej się z państw, które weszły do UE w 2004 r. i później. Natomiast **Niemcy figurują w koalicji północnej** zbudowanej z krajów „północnego kręgu" (Danii, Finlandii, Holandii, Irlandii, Szwecji i Wielkiej Brytanii) oraz Belgii, Luksemburga i Austrii, a także wspieranej przez KE. Bardziej szczegółowa analiza uwzględniająca różne klastry krajowe wykazała, że **Polska jest silnie powiązana z grupą państw „nowych" oraz zaliczanych do Europy Środkowo-Wschodniej, a jednocześnie pozostaje w silnym konflikcie z państwami „starymi", Europy Północnej oraz Zachodniej**. Z kolei **Niemcy odwrotnie: należą do klastrów składających się z krajów Europy Zachodniej, Północnej i „starych", a są najmniej spójne z państwami „nowymi" i wschodnimi**. Przynależność do tak odmiennych klastrów nie tylko utrudnia zbliżanie stanowisk Warszawy i Berlina w sprawie legislacji UE, ale również wpływa na ich pozycję negocjacyjną. W latach 2004-2019 koalicja północna, w której znajdowały się Niemcy, była w stanie stworzyć tzw. mniejszość blokującą w systemie nicejskim i lizbońskim w Radzie. Z kolei koalicja wschodnia, w której była Polska, mogła to zrobić w systemie nicejskim, ale już nie w systemie lizbońskim. Powyższe konfiguracje zmienił jednak brexit, w wyniku którego koalicja północna straciła zdolność do budowy mniejszości blokującej, a koalicja wschodnia ją uzyskała, pod warunkiem przyłączenia się do niej Chorwacji. Warto jednak dodać, że **spójność wewnętrza klastra północnego i wschodniego nie jest idealna** – między ich członkami występują spore rozbieżności preferencji oraz tzw. minikoalicje, co osłabia możliwości tworzenia stałych koalicji czy mniejszości blokujących. Ponadto w jednym z badanych wymiarów koalicja południowa, obejmująca Grecję, Hiszpanię, Portugalię i Włochy, znajduje się znacznie bliżej klastra wschodniego niż północnego, co działa na korzyść tego pierwszego w dynamice koalicyjnej w Radzie.

Analiza regresji ujawniła także **kilka czynników, które w istotny sposób determinują zgodność preferencji Polski i Niemiec w sprawie legislacji UE**. Po pierwsze, **poziom tej zgodności znacząco wzrasta, gdy przedstawiciele obu państw intensywniej kontaktują się ze sobą w organach Rady**. Co jednak kluczowe, zależność ta nie występuje we wszystkich politykach, lecz tylko w JHA, EPSCO, COMPET, AGRI i ENVI. Mimo to są to nadal kluczowe obszary, dlatego należy zachęcać reprezentantów Polski i Niemiec do częstszych kontaktów w Radzie, gdyż – jak widać – skutkuje to większą konwergencją stanowisk. Problemem jest jednak odkryta w rozdziale

czwartym niska skłonność tych decydentów do kooperacji – aby to zmienić, warto zastosować rekomendacje opracowane w tamtym rozdziale.

Po drugie, **zgodność preferencji Polski i Niemiec jest silnie determinowana orientacją ideologiczną ministrów w wymiarze lewica/prawica**. Z jednej strony, oba kraje są bardziej skłonne do zbliżania preferencji i budowy koalicji w sprawie legislacji UE, gdy ich ministrowie odpowiedzialni za projekt należą do partii o podobnym profilu ideologicznym w tym wymiarze. Natomiast wzrost różnic ideologicznych między ugrupowaniami ministrów przekłada się na większą rozbieżność preferencji. Co kluczowe, efekt ten nie występuje w wymiarze pro-/anty- UE, co oznacza, że **różnice ministrów w zakresie ich poparcia dla UE nie mają istotnego wpływu na spójność preferencji Polski i Niemiec**. Jest to dobra wiadomość, sugerująca, że kraje te są w stanie zbliżać swoje preferencje, nawet gdy jeden z właściwych ministrów jest eurosceptyczny, co w badanym okresie miało miejsce w przypadku rządów PiS-Samoobrony-LPR (2005-2007) i Zjednoczonej Prawicy (2015-2019) w Polsce.

Po trzecie, **kluczowym predyktorem spójności Polski i Niemiec w Radzie jest relatywna intensywność ich preferencji**. Mówiąc precyzyjniej, zgodność ich preferencji jest większa, gdy kraje te przypisują podobną ważność danej regulacji UE, podczas gdy jest mniejsza w sprawie projektów, które nie są dla nich tak samo istotne politycznie. Wynik ten jest znów dobrą wiadomością, gdyż sugeruje, że rozkład intensywności preferencji Polski i Niemiec jest bardzo korzystny, umożliwiając zbliżanie ich stanowisk przy użyciu techniki pakietowania. Na przykład dzięki posiadaniu odmiennych preferencji oraz ich intensywności w kwestiach A i B Polska może zaakceptować preferencję Niemiec w kwestii A, która jest bardzo ważna dla Niemiec, a mniej istotna dla Polski, w zamian za co Niemcy poprą stanowisko Polski w kwestii B, która jest ważniejsza dla Warszawy niż Berlina.

Po czwarte, **Polska i Niemcy posiadają bardziej spójne preferencje w sprawie projektów, która przewidują pozycję *status quo***, a więc zmieniają poprzedni stan prawny usankcjonowany wcześniej przyjętymi aktami prawnymi, niż w przypadku nowych projektów. Wynika to z faktu, że – jak ustalono przy okazji trzeciego pytania badawczego – oba państwa często wspólnie zajmują tę pozycję w sprawie takich regulacji, domagając się jak najmniejszych zmian porządku prawnego. Uzyskany rezultat jest dobrą wiadomością dla spójności polsko-niemieckiej w świetle tego, że generalnie znacznie więcej projektów UE zmienia poprzednie akty prawne, a więc odnosi się do *status quo*, niż stanowi nową legislację w danym obszarze[890].

Po piąte, **zgodność preferencji Polski i Niemiec jest większa w przypadku projektów zgłaszanych bliżej końca kadencji PE** (**wyborów do PE**). Potwierdza to

[890] W rozdziale trzecim ustalono, że aż 68.6% regulacji UE ujętych w próbie badawczej zawierało *status quo*.

istnienie tzw. efektu antycypacyjnego[891] – im bliżej wyborów do PE, tym państwa są bardziej skłonne do zmiany i zbliżania swoich stanowisk, aby w ten sposób osiągnąć kompromis i uchwalić jak najwięcej aktów prawnych UE przed końcem kadencji, unikając tym samym potencjalnie negatywnych konsekwencji ich negocjowania po wyborach do PE, które mogą się wiązać ze zmianą składu i rekonfiguracji politycznej w PE czy wejściem w życie nowych, traktatowych zasad decyzyjnych. W tym kontekście pozytywnym zjawiskiem jest fakt, że obecnie większość aktów ustawodawczych UE jest uchwalana w ostatnich dwóch latach kadencji PE[892].

Po szóste, obok czynników społeczno-politycznych **kluczową rolę w kształtowaniu zgodności preferencji Polski i Niemiec w Radzie odgrywają dwa czynniki ekonomiczne**. Pierwszym jest **poziom regulacji gospodarek tych państw**, czyli zakres ograniczeń nakładanych przez prawo krajowe na przepływ towarów, kapitału, usług, ludzi czy pracy. Analiza wykazała, że im większe różnice regulacyjne między obiema gospodarkami, tym znacząco mniejsza jest zgodność ich preferencji w sprawie legislacji UE. W tym kontekście rządy Polski i Niemiec powinny regulować swoje gospodarki w podobny sposób, tj. uzgadniać i wprowadzać, na ile to jest możliwe, podobne przepisy administracyjne, gospodarcze czy finansowe. Drugim czynnikiem ekonomicznym jest **konfiguracja interesów sektorowych Polski i Niemiec**, a w szczególności silnych grup lobbingowych funkcjonujących w tych krajach w danym sektorze, np. rolników. Regresja ujawniła cztery polityki sektorowe, które po uwzględnieniu zmiennych niezależnych i kontrolnych nadal wyróżniały się na tle pozostałych relatywnie największą zgodnością preferencji Polski i Niemiec: sprawy zewnętrzne (FAC), transport, telekomunikacja i energia (TTE), rolnictwo (AGRI) i ochrona środowiska (ENVI).

Z drugiej strony **nie zidentyfikowano widocznego wpływu narodowości komisarza na spójność Polski i Niemiec w Radzie**. Oznacza to, że zgodność preferencji tych państw jest podobna, gdy komisarz odpowiedzialny za dany projekt pochodzi z Polski/Niemiec lub z innego państwa. **Wielkość przestrzeni negocjacyjnej projektu** (mierzona liczbą kwestii legislacyjnych, które wynikły podczas negocjacji) **również nie ma wpływu na zgodność Polski i Niemiec w Radzie**. Oznacza, że rozkład preferencji tych państw nie zapewnia im idealnych warunków do pakietowania, choć zarazem nie wyklucza możliwości stosowania tej techniki negocjacyjnej. Tak samo **nie znaleziono silnej zależności między formą aktu prawnego a zgodnością Polski i Niemiec w Radzie**, tj. spójność stanowisk obu państw jest zbliżona w przypadku dyrektyw, rozporządzeń i decyzji. Wreszcie poziom tożsamości stanowisk Polski i Niemiec nie zależy od procedury legislacyjnej i jest podobny w przypadku projektów rozpatrywanych w ZPU i SPU.

---

[891] Zob. A. Kirpsza, *Evaluating...*, s. 229-241; D. Leuffen, R. Hertz, *op. cit.*, s. 53-74.

[892] Zob. G. Pittella, A. Vidal-Quadras, G. Papastamkos, *op. cit.*, s. 5; M. McGuinness et al., *op. cit.*, s. 4.

Reasumując, badania potwierdziły hipotezy wywiedzione z teorii instytucjonalizmu racjonalnego wyboru (intensywność kontaktów), podziałów społeczno-politycznych (ideologia ministrów), pakietowania (relatywna intensywność preferencji), graczy weto (*status quo*), antycypacji legislacyjnej (bliskość wyborów) oraz liberalizmu międzyrządowego (siła regulacji i interesy sektorowe), podczas gdy twierdzenia teorii mocodawcy–agenta zostały sfalsyfikowane (komisarz). Na podstawie uzyskanych wyników w ostatnim podrozdziale rozdziału piątego zaproponowano rekomendacje dotyczące działań, które powinny zwiększyć zgodność preferencji Polski i Niemiec w Radzie.

Jak wygląda zgodność preferencji Polski i Niemiec w sprawie legislacji UE w Parlamencie Europejskim i jakie czynniki na nią wpływają?

W rozdziale szóstym udzielono odpowiedzi na szóste pytanie badawcze dotyczące stanu i determinant współpracy Polski i Niemiec w PE. Skuteczność tej współpracy zmierzono za pomocą zgodności głosowań posłów z obu państw. Uzyskano następujące rezultaty. Analiza statystyki opisowej wykazała, że **poziom zgodności Polski i Niemiec w PE jest wysoki – średnio ok. 77.6% polskich i niemieckich posłów głosowało identycznie w PE7-PE8, przy czym 80.9% w PE7, a 74.9% w PE8**. Jednakże w tym wypadku kluczowe znaczenie mają szczegóły. W badanym okresie było bowiem wiele głosowań, w których zaobserwowano bardzo niską spójność obu delegacji, na poziomie nawet poniżej 7%. Oznacza to, że w sytuacji występowania silnych rozbieżności preferencji Polsce i Niemcom nie udaje się zbudować wspólnego stanowiska. Co kluczowe, analiza wykazała, że w takich przypadkach to Niemcy prawie zawsze wygrywają głosowanie, a Polska przegrywa. Sugeruje to, że **w warunkach konfliktu interesów ten drugi kraj jest zmuszony współpracować z tym pierwszym, aby uniknąć porażki w głosowaniach**. Ponadto **spójność Polski i Niemiec w PE nie jest stała, lecz zmienia się w czasie**. Jej średni poziom nie tylko był znacznie niższy w PE8 niż w PE7, ale także sukcesywnie malał wraz z biegiem kolejnych lat okresu 2009-2019 oraz każdej kadencji, co wskazuje na pogarszanie się z czasem relacji między obiema delegacjami. Jednocześnie zarówno w PE7, jak i w PE8 średnia spójność Polski i Niemiec była najniższa w ostatnim roku kadencji, co oznacza, że bliskość wyborów do PE negatywnie wpływa na ich zdolność do budowania koalicji. Wreszcie **zgodność polsko-niemiecka istotnie statystycznie różni się w zależności od materii projektu**, będąc w jednych dziedzinach wyraźnie wyższa, a w innych – niższa od pozostałych.

Jednakże poziom zgodności Polski i Niemiec w PE nie jest już tak wysoki w kontekście wszystkich państw. W rankingu delegacji narodowych, z którymi Polska głosowała najbardziej spójnie w PE7-PE8, Niemcy zajęli dopiero 11. miejsce. Mimo to **zarówno w PE7, PE8, jak i w obu tych kadencjach łącznie poziom zgodności głosowań Polaków z Niemcami był istotnie statystycznie wyższy od średniej zgodności tych pierwszych z pozostałymi delegacjami**. Oznacza to, że spośród wszystkich

państw Niemcy były jednym z najbliższych partnerów Polski w PE, z którym miała ona relatywnie największą tożsamość preferencji. Natomiast w zestawieniu Niemiec Polska znalazła się dopiero na 26. miejscu (drugim od końca) pod względem spójności w PE7-PE8. Jednocześnie **zgodność Niemców z Polakami była w PE7, PE8 i PE7-PE8 istotnie statystycznie mniejsza niż średnia spójność Niemców z resztą krajów traktowanych łącznie**. O ile zatem Niemcy są najbliższym partnerem Polaków w PE, o tyle z perspektywy Niemców Polacy jawią się jako najwięksi konkurenci, z którymi mają oni relatywnie najbardziej konfliktowe preferencje w tej instytucji.

Ponadto analiza statystyki opisowej wykazała, że **w PE7-PE8 Polacy głosowali najbardziej spójnie z Chorwatami, Słowakami i Bułgarami, a najmniej zgodnie – z Cypryjczykami, Grekami i Brytyjczykami.** Co kluczowe, poziom spójności posłów z Polski z deputowanymi z krajów „nowych" był istotnie wyższy w tym okresie niż z posłami ze „starych" państw. Natomiast **Niemcy mieli najbardziej zgodne preferencje w PE7-PE8 z Chorwacją, Hiszpanią i Belgią**, przy czym układ ich najbliższych partnerów zmieniał się między kadencjami PE. Z drugiej strony **posłowie niemieccy głosowali najmniej spójnie z deputowanymi z Wielkiej Brytanii, Polski i Cypru**. Ponadto w odróżnieniu od Polski zgodność głosowań Niemiec z „nowymi" i „starymi" krajami była taka sama. Wykazano również, że w całym badanym okresie Niemcy posiadały znacznie większą spójność preferencji ze wszystkimi krajami niż Polska, dysponując tym samym większą zdolnością budowania koalicji wygrywających z innymi delegacjami w głosowaniach w PE.

Analiza regresji ujawniła także **szereg czynników, które istotnie wpływają na zgodność Polski i Niemiec w głosowaniach w PE**, a więc na możliwości budowania koalicji przez delegacje tych państw. Po pierwsze, **spójność polsko-niemiecka w PE jest silnie uzależniona od narodowości i afiliacji partyjnej sprawozdawcy projektu**. Według wyników **polscy i niemieccy deputowani głosują bardziej zgodnie, gdy sprawozdawcą projektu jest poseł z Polski należący do EPP lub S&D albo poseł z Niemiec należący do EPP lub ALDE-RE.** Powyższe wyniki sugerują, że polscy i niemieccy sprawozdawcy z tych frakcji dążą w większości przypadków do wypracowywania stanowiska legislacyjnego, które jest akceptowalne dla obu delegacji. Jest to bardzo pocieszająca obserwacja. W takich sytuacjach współpraca polsko-niemiecka bardzo się opłaca, gdyż – jak pokazano w rozdziale drugim – sprawozdawca ma olbrzymi wpływ na wyniki negocjacji w sprawie regulacji UE i może forsować postanowienia korzystne dla swojego (np. Polski) lub innego (np. Niemiec) kraju. Co jednak istotne, powyższy efekt dotyczy tylko polskich i niemieckich sprawozdawców wybranych z ramienia EPP, S&D i ALDE-RE – **spójność Polski i Niemiec maleje, gdy funkcję tę pełni poseł z Polski i Niemiec należący do innej frakcji, w tym do ECR** (**Polak**). Oznacza to, że polscy posłowie z ECR mają trudności lub nie są w ogóle skłonni do budowania polsko-niemieckiego porozumienia w PE. Reasumując, sama polska lub niemiecka narodowość sprawozdawcy nie wpływa pozytywnie na zgodność Polski

i Niemiec w głosowaniach, lecz efekt ten jest uwarunkowany przynależnością frakcyjną deputowanego pełniącego tę funkcję.

Po drugie, **zgodność Polski i Niemiec w PE jest funkcją dynamiki koalicyjnej między frakcjami**. Z jednej strony **posłowie z tych krajów głosują istotnie bardziej spójnie, gdy w głosowaniu uformuje się superwielka** (EPP, S&D i ALDE-RE)**, wielka** (EPP i S&D bez ALDE-RE) **lub centroprawicowa** (EPP, ALDE-RE i ECR) **koalicja**. Z drugiej strony **powstanie koalicji centrolewicowej** (S&D, ALDE-RE i G/EFA lub EUL/NGL) **lub okazjonalnej** (np. eurosceptycznej czy mieszanej) **skutkuje mniejszą zgodnością głosowań**, przy czym obie te koalicje generują podobny poziom spójności. W tym kontekście budowanie sojuszy eurosceptycznych czy lewicowych nie jest korzystne dla zgodności polsko-niemieckiej.

Po trzecie, regresja wykazała, że **wyższa frekwencja posłów z Polski i Niemiec w głosowaniach istotnie redukuje ich spójność**. Efekt ten może wynikać z tego, że w przypadku wysokiej partycypacji w głosowaniu bierze udział więcej posłów o skrajnych poglądach, których przekonanie do uzgodnionego stanowiska polsko-niemieckiego jest utrudnione. Innym powodem może być to, że Polska i Niemcy wykorzystują fakt wysokiej frekwencji swoich posłów do maksymalistycznego forsowania preferencji w głosowaniu bez uzgadniania stanowisk z delegacjami posiadającymi konfliktowe interesy, w tym z Niemcami. Inaczej mówiąc, liczą, że w takiej sytuacji uda im się znaleźć minimalną większość *ad hoc*, dzięki której końcowy wynik głosowania będzie idealnie zgodny z ich stanowiskiem, przez co nie będą oni musieli udzielać znaczących koncesji innym.

Po czwarte, **spójność Polski i Niemiec w PE jest wyraźnie mniejsza, gdy przedmiotem głosowania jest projekt szczególnie ważny dla UE**. Ponieważ najważniejsze projekty są często konfliktowe i cechują się znacznymi rozbieżnościami interesów Polski i Niemiec, uzyskany rezultat sugeruje, że posłowie z tych krajów nie posiadają zdolności osiągania kompromisów w takich warunkach. Jest to istotny problem dla Polski, gdyż – jak pokazano wyżej – w sytuacji odmiennego głosowania Niemcy przeforsowują własne stanowisko znacznie częściej niż ten kraj.

Po piąte, **zgodność Polski i Niemiec w PE silnie zależy od struktury delegacji tych państw w danej kadencji PE, w szczególności ich frakcjonalizacji i polaryzacji ideologicznej**. Poziom spójności posłów z obu państw był istotnie niższy w PE8 niż w PE7, co wynika z faktu, że wybory do PE z 2014 r. znacząco zmodyfikowały strukturę polskiej i niemieckiej delegacji. Z jednej strony zwiększyły one ich frakcjonalizację, redukując odsetek posłów należących do największych grup politycznych (EPP, S&D, ALDE-RE), wprowadzając do PE nową grupę deputowanych o skrajnych poglądach (np. AfD, NPD, KNP) i tym samym powodując, że Polacy i Niemcy byli bardziej rozproszeni między różnymi frakcjami. Z drugiej strony wybory do PE zwiększyły zróżnicowanie ideologiczne obu delegacji – w wyniku pojawienia się większej liczby posłów o skrajnie prawicowych lub eurosceptycznych poglądach (AfD, NPD, Die

Familie, KNP, PiS i SP), stały się one bardziej spolaryzowane w wymiarach lewica/prawica i pro-/anty- UE. Wszystko to negatywnie wpłynęło na zgodność Polski i Niemiec w PE8 w porównaniu z PE7. Oznacza to, że zmiany cech grup narodowych w PE spowodowane wyborami mają silne przełożenie na ich współpracę w kolejnej kadencji.

Po szóste, **zgodność Polski i Niemiec statystycznie malała wraz z każdym kolejnym rokiem PE7 i PE8**. Oznacza to, że **posłowie z Polski i Niemiec nie podlegają socjalizacji**. Prowadzi to do wniosku, że przynależność większej części delegacji polskiej i niemieckiej do dwóch kluczowych frakcji (EPP i S&D) oraz wynikająca z tego częstotliwość spotkań i rozmów nie przekłada się z czasem na głębszą współpracę i wypracowanie zgodnych kompromisów. Aby jednak potwierdzić i wyjaśnić ten efekt, wymagane są badania jakościowe wśród posłów z obu krajów, gdyż metody ilościowe nie są idealnym narzędziem do mierzenia socjalizacji.

Po siódme, zgodność Polski i Niemiec jest determinowana interesami sektorowymi tych państw. Z jednej strony **polscy i niemieccy posłowie głosują najbardziej spójnie w sprawie projektów dotyczących spraw zagranicznych** (**AFET**), **rolnictwa** (**AGRI**), **budżetu** (**BUDG**), **rozwoju** (**DEVE**), **kultury i edukacji** (**CULT**) **oraz spraw prawnych** (**JURI**). Z drugiej strony **zgodność deputowanych jest istotnie mniejsza, gdy przedmiotem głosowania jest wniosek z zakresu ochrony środowiska naturalnego, zdrowia i bezpieczeństwa żywności** (**ENVI**), **praw kobiet i równouprawnienia** (**FEMM**), **przemysłu, energii i badań naukowych** (**ITRE**) **oraz transportu i turystyki** (**TRAN**). Zestawienie tych polityk nie jest zaskoczeniem, gdyż są one postrzegane jako te, w których występuje największa tożsamość i rozbieżność interesów Polski i Niemiec. Pewną osobliwością jest brak w tym gronie spraw migracyjno-azylowych (LIBE).

Po ósme, obok materii i ważności legislacyjnej kluczową rolę w kształtowaniu spójności Polski i Niemiec w PE odgrywają formalne cechy projektów. Według wyników **posłowie z tych państw głosują istotnie mniej zgodnie w przypadku dyrektyw niż rozporządzeń i decyzji**. Ponadto **spójność Polski i Niemiec jest większa, gdy wymagana jest wyższa większość do przyjęcia stanowiska legislacyjnego lub poprawki przez PE**, np. bezwzględna lub kwalifikowana. Z drugiej strony **zgodność polsko-niemiecka nie jest silnie uzależniona od procedury legislacyjnej**, będąc statystycznie nieodróżnialna w ZPU i SPU.

Summa summarum, analiza wykazała wysoką moc eksplanacyjną czterech teorii w wyjaśnianiu zgodności głosowań Polski i Niemiec w PE: aktorów przekaźnikowych, budowania koalicji w PE, instytucjonalizmu racjonalnego wyboru oraz liberalizmu międzyrządowego, podczas gdy hipoteza konstruktywizmu społecznego nie została potwierdzona. Tak jak we wcześniejszych rozdziałach pod koniec rozdziału szóstego zawarto rekomendacje, których zastosowanie powinno zwiększyć zgodność polskich i niemieckich posłów w głosowaniach w PE i w konsekwencji możliwości budowania koalicji w tej instytucji.

Jaki jest generalny i warunkowy wpływ współpracy Polski i Niemiec w Radzie na sukces tych państw w procesie legislacyjnym UE?

Odpowiedzi na siódme pytanie badawcze udzielono w rozdziale siódmym, w którym zbadano, czy i jak współpraca Polski i Niemiec w Radzie, rozumiana jako uzgadnianie stanowisk w sprawie regulacji UE, jest dla tych państw opłacalna, wpływając na ich skuteczność w negocjacjach legislacyjnych w UE. Generalnie analiza statystyki opisowej wykazała, że **pomimo posiadania największej siły głosu w Radzie Polska i Niemcy osiągają bardzo niski poziom sukcesu w procesie legislacyjnym UE na tle wszystkich państw.** W latach 2004-2019 oba kraje zajęły pod tym względem dopiero kolejno 25. i 24. miejsce w rankingu 30 aktorów. Oznacza to, że skuteczność Polski i Niemiec w UE jest niższa, niżby to wynikało z ich formalnej siły głosu czy potencjału demograficznego. Co więcej, **oba te państwa osiągały w latach 2004-2019 istotnie statystycznie niższy poziom sukcesu niż medianowe państwo**. Uzyskane wyniki **podają zatem w wątpliwość często głoszony pogląd o hegemonii Niemiec w Radzie i procesie legislacyjnym UE** – kraj ten nie tylko nie jest najbardziej skuteczny w realizacji swoich preferencji, ale również uzyskuje najmniejszy sukces ze wszystkich państw, mając poważne problemy z forsowaniem własnych interesów w UE.

Ponadto **skuteczność legislacyjna Polski i Niemiec nie różniła się znacząco w czasie**, tj. między latami okresu 2004-2019. **Widocznego wpływu na nią nie miała również materia projektu**, gdyż poziom sukcesu obu państw był podobny w poszczególnych politykach. Mimo to na tle wszystkich krajów Polska była w badanym okresie relatywnie najbardziej skuteczna w FAC i ECOFIN, podczas gdy w EPSCO, JHA, PECH i COMPET znajdowała się w gronie sześciu największych przegranych. Natomiast Niemcy nie tylko nie dominowały nad resztą w żadnej polityce, ale aż w pięciu były w pierwszej szóstce państw o najmniejszym sukcesie, tj. w ECOFIN, TTE i EYCS, a także tak samo jak Polska – w JHA oraz EPSCO.

Jednakże **kluczowy wpływ na sukces Polski w latach 2004-2019 miał typ rządu odpowiedzialnego za negocjacje nad projektem**. Ogółem, gabinety Marcinkiewicza–Kaczyńskiego (2005-2007) oraz Szydło–Morawieckiego (2015-2019) były najmniej skuteczne w realizacji krajowych preferencji, osiągając znacząco niższy poziom sukcesu niż rządy Belki (2004-2005) i Tuska–Kopacz (2007-2015). **Sukces Polski różnił się także w zależności od afiliacji politycznej ministra odpowiedzialnego za negocjacje.** Według wyników ministrowie należący do PO i SLD byli istotnie statystycznie bardziej skuteczni w realizacji preferencji narodowych niż ci z SP, PiS i PSL. **Natomiast w przypadku Niemiec typ rządu nie miał widocznego wpływu na sukces tego kraju w latach 2004-2019,** podczas gdy **afiliacja polityczna ministra odpowiedzialnego za negocjacje – już tak**. Analiza wykazała, że ministrowie z CDU osiągali zasadniczo gorsze wyniki negocjacyjne od tych z SPD, CSU i B'90/Grüne. Jest to spore zaskoczenie, biorąc pod uwagę silną pozycję przetargową CDU w Radzie i PE, którą pokazano w rozdziałach pierwszym i drugim.

Co jednak najważniejsze, regresja dowiodła, że **współpraca Polski i Niemiec w Radzie, polegająca na uzgadnianiu stanowisk w sprawie regulacji UE, znacznie zwiększa sukces tych państw w procesie legislacyjnym UE**. Tę pozytywną zależność zaobserwowano zarówno w analizie Polski, jak i Niemiec, co wskazuje na obopólną opłacalność kooperacji. Ogółem, efekt współpracy polsko-niemieckiej jest bardzo silny – samodzielnie wyjaśnia ona ok. 16% i 8% wariancji sukcesu Polski i Niemiec, a ewentualna koalicja tych krajów (idealna zgodność preferencji) zwiększa ich sukces średnio o ok. 24 (Polska) i 17 (Niemcy) pkt ważonych ważnością w skali 0-100. Wyniki te ujawniają bardzo silne uzależnienie skuteczności obu państw od jakości ich współpracy. Co istotne, **kooperacja polsko-niemiecka jest szczególnie i znów obopólnie korzystna w kwestiach legislacyjnych, które są dla tych krajów najważniejsze**. W takich sprawach aż 39% wariancji sukcesu Polski oraz 12% wariancji sukcesu Niemiec zależy od poziomu zgodności preferencji Berlina i Warszawy. Jednocześnie **większa zgodność polsko-niemiecka** zwiększa sukces Polski i Niemiec w prawie wszystkich politykach sektorowych, przy czym **jest najbardziej opłacalna dla Polski w AGRI, JHA, EPSCO i TTE, a dla Niemiec – w ECOFIN, EPSCO i TTE**.

Współpraca Polski i Niemiec w Radzie jest nie tylko korzystna dla obu państw, ale również **zapewnia im większy sukces niż kooperacja z pozostałymi krajami o największej sile głosu**, czyli z Francją, Wielką Brytanią, Hiszpanią i Włochami. Jednocześnie odkryto, że w latach 2004-2019 **istniało tylko jedno państwo** (obok Polski i Niemiec), **z którym kooperacja znacząco zwiększała skuteczność Polski i Niemiec – Wielka Brytania**, podczas gdy zbliżanie preferencji z Francją, Włochami i Hiszpanią nie przynosiło Warszawie i Berlinowi wymiernych zysków. Z jednej strony, powyższe ustalenia sugerują, że **wyjście Wielkiej Brytanii z UE powinno negatywnie wpłynąć na pozycję negocjacyjną i poziom sukcesu Polski i Niemiec**, odbierając tym krajom kluczowego partnera w procesie budowania mniejszości blokujących w Radzie. Z drugiej strony brak opłacalności dla Niemiec współpracy z Francją oznacza, że **elizejsko-akwizgrański mechanizm koordynacji stanowisk tych państw jest nieefektywny** z punktu widzenia wyników legislacyjnych, tj. nie zwiększa istotnie sukcesu Berlina w negocjacjach. Powyższe wyniki ulegają jednak zmianie, jeśli przedmiotem negocjacji są kwestie o szczególnej ważności dla Polski albo Niemiec. **W takich sprawach Niemcy mogą istotnie zwiększyć swój sukces, współpracując aż z czterema silnymi partnerami – Polską i Hiszpanią, ale też z PE i KE, podczas gdy Polska może liczyć tylko na Niemcy.** W tym kontekście **Warszawa jest osamotniona i posiada gorszą pozycję negocjacyjną niż Berlin**, który dysponuje większą elastycznością koalicyjną, **ale także jest silnie uzależniona od efektywności współpracy z Niemcami – brak takiej współpracy lub jej niska efektywność** (**niska zgodność preferencji**) **skutkują automatyczną porażką**. Jednocześnie powyższe wyniki wskazują, że choć brexit osłabił ogólną pozycję negocjacyjną Polski i Niemiec w Radzie, to ten negatywny efekt nie powinien wystąpić w przypadku kwestii legislacyjnych, które są dla tych krajów najbardziej żywotne.

Polska i Niemcy znajdują się w fatalnej pozycji negocjacyjnej, gdy posiadają całkowicie lub wyraźnie sprzeczne preferencje w sprawie legislacji UE i nie chcą współpracować ze sobą w celu ich zbliżenia. Analiza regresji wykazała, że w takiej sytuacji żadna inna koalicja (współpraca celem zbliżenia stanowisk) z państwem o największej sile głosu w Radzie, tj. Francją, Wielką Brytanią (do brexitu), Włochami czy Hiszpanią, albo aktorem instytucjonalnym, tj. PE lub KE, nie zapewnia im większego sukcesu. Inaczej mówiąc, Polska i Niemcy nie dysponują pewnymi partnerami, z którymi mogliby zawrzeć sojusz osłabiający negatywny wpływ silnej kolizji interesów polsko-niemieckich na ich skuteczność. W takiej sytuacji są właściwie skazani na dwa rozwiązania: porażkę albo przypadkowe rozstrzygnięcie legislacyjne, które nie zawsze jest dla nich korzystne.

Obok budowania koalicji z wybranymi państwami analiza regresji ujawniła także **inne czynniki, które mają istotny wpływ na sukces Polski i Niemiec w procesie legislacyjnym UE**. Pierwszym jest **ekstremalność preferencji**: im bardziej radykalne stanowiska prezentują Polska i Niemcy w sprawie legislacji UE, tym mniejszy jest ich sukces. Wynik ten jest szczególnie niekorzystny dla Niemiec, które według rozdziału trzeciego posiadają relatywnie najbardziej skrajne preferencje spośród wszystkich państw. Drugą determinantą jest **intensywność preferencji**. Według wyników im większą ważność Polska i Niemcy przypisują legislacji UE, a więc im bardziej intensywne preferencje posiadają, tym mniejszy sukces osiągają. Wynik ten sugeruje, że oba kraje mają poważne problemy z forsowaniem swoich preferencji w sprawie szczególnie dla nich istotnych regulacji UE, co jest tym bardziej problematyczne, że w świetle rozdziału trzeciego kraje te posiadają najbardziej intensywne preferencje ze wszystkich państw. Trzecim czynnikiem sukcesu Polski i Niemiec w procesie legislacyjnym UE jest **zgodność ich preferencji z aktorami instytucjonalnymi, czyli PE i KE**. Gdy oba kraje posiadają bardziej spójne stanowiska z PE i KE w sprawie regulacji UE, to uzyskują lepsze wyniki negocjacyjne. Przy czym wyjątkowo zgodność z obiema instytucjami nie ma istotnego wpływu na skuteczność Polski w sprawach, które są dla niej najważniejsze. W tym kontekście problemem jest jednak fakt, że – jak pokazał rozdział piąty – Polska i Niemcy posiadają najmniejszą zgodność preferencji właśnie z PE i KE. W efekcie zbliżanie stanowisk i budowanie koalicji z tymi instytucjami jest poważnie utrudnione.

Z drugiej strony **sukces Polski i Niemiec w procesie legislacyjnym UE nie jest determinowany czasem negocjacji**, osiągając podobny poziom zarówno w przypadku długich, jak i krótkich negocjacji. **Nie zaobserwowano również korelacji między skutecznością obu państw a zajmowaniem przez nie pozycji *status quo*.** Tak samo **sukces Polski i Niemiec nie zależy od procedury legislacyjnej, formy aktu prawnego i redystrybucyjnego charakteru legislacji**. Inaczej mówiąc, oba kraje są tak samo skuteczne w realizacji swoich preferencji w przypadku projektów rozpatrywanych w ZPU i SPU, mających formę dyrektywy, rozporządzenia lub decyzji oraz rozdzielających fundusze unijne lub *stricte* regulacyjnych.

Ponadto analiza regresji wykazała, że **współpraca Polski i Niemiec w Radzie, polegająca na uzgadnianiu preferencji i budowaniu koalicji, jest silnie uwarunkowana ekstremalnością i intensywnością preferencji tych państw, a także zgodnością ich stanowisk z KE**. Po pierwsze, jest ona najbardziej korzystna, gdy kraje te posiadają ekstremalne preferencje w sprawie legislacji UE. Po drugie, współpraca w Radzie przynosi Polsce i Niemcom większy sukces w kwestiach legislacyjnych, które są dla nich najważniejsze, niż w tych mniej istotnych politycznie. Po trzecie, zbliżanie preferencji jest szczególnie opłacalne, gdy Polska i Niemcy mają silnie rozbieżne stanowiska z KE. Powyższe wyniki oznaczają, że **zawiązanie koalicji polsko-niemieckiej w Radzie istotnie osłabia opisany wcześniej negatywny wpływ posiadania ekstremalnych, intensywnych i konfliktowych z KE preferencji na sukces Warszawy i Berlina**, zapewniając im w takich warunkach znacznie większy sukces w porównaniu z brakiem takiego sojuszu.

Jednocześnie analiza regresji dowiodła, że **opłacalność współpracy Polski i Niemiec w Radzie nie jest uzależniona od zgodności preferencji z PE, zajmowania pozycji *status quo* i czasu negocjacji**. Inaczej mówiąc, budowanie koalicji przynosi tym krajom zbliżony poziom sukcesu w warunkach niskiej i wysokiej zgodności ich preferencji z PE, domagania się utrzymania i zmiany poprzedniego stanu prawnego w danej polityce oraz krótkich i długich negocjacji nad projektem. Wyniki te są dobrą wiadomością, gdyż sugerują, że współpraca Polski i Niemiec w Radzie przynosi podobne zyski niezależnie od ich zgodności z PE, zajmowania *status quo* czy szybkości procesu legislacyjnego.

Ogółem, uzyskane wyniki ujawniły wysoką moc eksplanacyjną dwóch teorii w wyjaśnianiu opłacalności współpracy Polski i Niemiec w Radzie: budowania koalicji i modelowania przestrzennego. Nie potwierdzono natomiast hipotez teorii graczy weto i instytucjonalizmu racjonalnego wyboru. W rozdziale siódmym zarekomendowano również działania, które powinny zwiększyć skuteczność obu krajów oraz opłacalność ich współpracy w procesie legislacyjnym UE.

Jaki jest generalny i warunkowy wpływ współpracy Polski i Niemiec w Parlamencie Europejskim na sukces tych państw w tej instytucji?

Wreszcie ósme pytanie badawcze było przedmiotem analizy rozdziału ósmego, w którym zbadano, czy i w jakich warunkach współpraca Polski i Niemiec w PE, polegająca na uzgadnianiu stanowisk w sprawie legislacji UE, zapewnia obu tym krajom większy sukces w głosowaniach w tej instytucji. Uzyskano następujące wyniki. Przede wszystkim analiza statystyki opisowej wykazała, że **pomimo posiadania pierwszej i szóstej co do wielkości delegacji narodowej w PE w latach 2004-2019 Niemcy i Polska nie były najbardziej skuteczne w forsowaniu swoich interesów w PE w porównaniu z resztą państw**. W okresie tym Polska zajęła dopiero 20. miejsce (na 28 krajów)

w zestawieniu największych wygranych i przegranych delegacji w PE, wygrywając średnio 87.4% głosowań. Z kolei Niemcy znalazły się na 14. pozycji ze średnim sukcesem równym 89.4%, przy czym w PE7 były na szóstym miejscu, aby w PE8 spaść na 20. Oznacza to, że oba kraje uzyskiwały wyniki, które były poniżej ich potencjału demograficznego. Powyższe ustalenia **kwestionują zatem po raz kolejny tezę o dominacji Niemiec w procesie legislacyjnym UE** – nie tylko, jak pokazał rozdział siódmy, nie są one najbardziej skuteczne w realizacji swoich preferencji w Radzie, ale również w PE. Jednakże analiza wykazała również, że pomimo zajmowania odległej pozycji w rankingu Niemcy osiągały istotnie statystycznie wyższy poziom sukcesu od przeciętnej grupy narodowej w PE7-PE8. Oznacza to, że **choć kraj ten nie jest hegemonem w PE, to ma duży wpływ na wyniki głosowań w tej instytucji**. Taki efekt nie występuje natomiast w przypadku Polski.

Ponadto odkryto, że **skuteczność Polski i Niemiec w PE7-PE8 znacząco zmieniała się w czasie**, gdyż była wyższa w PE7 niż w PE8 i malała wraz z upływem kolejnych lat kadencji oraz okresu 2009-2019. Tak samo **różniła się ona istotnie między politykami UE**, przy czym – co zaskakujące – widoczna jest tutaj tożsamość obszarów z najwyższym i najniższym sukcesem obu państw. W PE7-PE8 sukces polskiej delegacji był najwyższy w CULT, AFET, AGRI i DEVE, a najniższy – w ENVI, IMCO, TRAN i PECH. Z kolei Niemcy byli najbardziej skuteczni w DEVE, CULT, AFET i BUDG, a najmniej skuteczni w ITRE, TRAN, PECH i ENVI. Natomiast na tle wszystkich państw Polska była w badanym okresie w pierwszej piątce, szóstce krajów o najwyższym poziomie sukcesu w trzech politykach: AFET, AGRI i CULT, podczas gdy Niemcy – aż w ośmiu: AFET, BUDG, CONT, CULT, DEVE, EMPL, IMCO i REGI. Z drugiej strony Polska przegrywała relatywnie najwięcej głosowań ze wszystkich delegacji w EMPL, ENVI i IMCO, a Niemcy – w ITRE.

Analiza regresji wykazała, że **sukces Polski w PE jest znacznie większy, jeśli posłowie z tego państwa współpracują z Niemcami, czyli uzgadniają stanowiska i głosują spójnie w sprawie legislacji UE**. Wpływ zgodności polsko-niemieckiej samodzielnie wyjaśnia ponad 26% wariancji sukcesu Polski, co wskazuje na silne uzależnienie skuteczności tego kraju od jakości jego kooperacji z Niemcami. Jednocześnie spójność z Niemcami ma pozytywny wpływ na sukces Polski we wszystkich politykach z wyjątkiem CONT i FEMM. Ponadto odkryto, że obok niemieckiej **opłacalne dla Polski jest także uzgadnianie stanowisk z delegacją francuską, brytyjską oraz hiszpańską**. Oznacza to, że w wyniku brexitu kraj ten stracił ważnego sojusznika w PE. Co jednak kluczowe, **współpraca z Niemcami przynosi Polsce większy sukces w PE niż kooperacja z pozostałymi czterema największymi grupami narodowymi, tj. francuską, brytyjską, hiszpańską i włoską**. Wzmacnia to tezę o silnym uzależnieniu skuteczności Polski od spójności z Niemcami.

Tak samo regresja ujawniła, że **sukces Niemiec w PE jest większy, jeśli posłowie z tego kraju uzgadniają stanowiska i głosują spójnie z deputowanymi polskimi**.

Pozytywny efekt współpracy z Polską występuje także po uwzględnieniu innych czynników i odpowiada samodzielnie za prawie 19% wariancji sukcesu Niemiec. Ogółem, bardziej spójne głosowanie z Polakami zwiększa sukces Niemiec w PE we wszystkich politykach poza BUDG, CONT i FEMM. Ponadto, podobnie jak w badaniu Polski, **współpraca z Polską przynosi Niemcom większy sukces w głosowaniach niż z Francją, Wielką Brytanią (do brexitu), Włochami czy Hiszpanią**. Co kluczowe, poza Polską najbardziej **korzystna dla Niemiec jest kooperacja tylko z jedną grupą narodową – włoską**, przy czym, inaczej niż w przypadku Polski, brexit wzmocnił pozycję Niemiec w PE. Oznacza to, że w latach 2009-2019 Niemcy posiadały słabszą zdolność koalicyjną w PE niż Polska, która – jak wskazano wyżej – miała czterech kluczowych sojuszników. Można zatem stwierdzić, że delegacja niemiecka jest także silnie uzależniona od polskiej – jeśli chce wygrywać głosowania w PE, musi uzgadniać stanowiska z polskimi posłami, gdyż w przeciwieństwie do nich nie posiada wielu innych piwotalnych partnerów.

Jednakże **opłacalność dla Polski współpracy z Niemcami w PE jest uwarunkowana spójnością wewnętrzną i konfliktowością głosowania**. Po pierwsze, większa zgodność z Niemcami przynosi Polsce większy sukces, gdy polscy deputowani głosują spójnie ze sobą. W tym sensie współpraca z Niemcami jest najbardziej opłacalna, gdy polska delegacja prezentuje jednolite stanowisko w głosowaniach. Po drugie, większa zgodność z Niemcami zapewnia Polsce mniejszy sukces w głosowaniach konfrontacyjnych (tj. gdy jest mała różnica między głosami „za" i „przeciw") niż w tych niekonfrontacyjnych. Mimo to w tym pierwszym typie głosowań współpraca polsko-niemiecka jest nadal bardziej korzystna niż jej brak. Z drugiej strony analiza regresji wykazała, że **opłacalność kooperacji polsko-niemieckiej dla Polski nie jest uwarunkowana frekwencją polskich posłów w głosowaniach, ważnością regulacji, narodowością sprawozdawcy czy terminem głosowania**. Wyniki te są dobrą wiadomością dla polskiej delegacji, gdyż oznaczają, że uzgadnianie stanowisk z Niemcami jest dla niej tak samo korzystne niezależnie od tego, ilu jej posłów bierze udział w głosowaniu, jak ważna jest legislacja, z którego kraju jest sprawozdawca (z Polski lub innego kraju) i kiedy odbywa się głosowanie (sześć miesięcy przed wyborami do PE lub w innym terminie).

W przypadku Niemiec **opłacalność współpracy z Polską jest zależna od ważności regulacji i konfliktowości głosowania**. Z jednej strony uzgadnianie stanowisk z Polską przynosi Niemcom większy sukces w głosowaniach w PE nad najważniejszymi regulacjami UE niż nad tymi mniej istotnymi. Z drugiej strony współpraca z Polską jest mniej korzystna dla Niemiec w głosowaniach konfrontacyjnych niż niekonfrontacyjnych, choć wciąż zapewnia wyższą skuteczność w tych pierwszych (ale w mniejszym zakresie niż w tych drugich) w porównaniu z brakiem takiej kooperacji. Ponadto **zgodność głosowań z Polską generuje dla Niemiec taki sam poziom sukcesu niezależnie od spójności i frekwencji niemieckich posłów w głosowaniach, narodowości sprawozdawcy i terminu głosowania**. Podobnie jak w przypadku Polski, rezultaty

te są dobrą wiadomością, gdyż wskazują na wysoką opłacalność współpracy polsko-niemieckiej w różnych warunkach decyzyjnych.

Obok współpracy z Niemcami odkryto dodatkowe czynniki, które pozytywnie lub negatywnie wpływają na skuteczność Polski w PE. **I tak sukces Polski jest większy, jeśli: a) polscy posłowie głosują spójnie, b) sprawozdawcą projektu jest poseł z Polski, c) głosowanie odbywa się na sześć miesięcy przed końcem kadencji PE, d) głosowanie wygrywa wielka, centroprawicowa lub okazjonalna (lewicowo-prawicowa, mieszana, eurosceptyczna) koalicja**. Z drugiej strony **Polska osiąga znacznie mniejszy sukces w PE, gdy głosowanie jest konfrontacyjne lub wygrywa je koalicja centrolewicowa**. Tak samo **kraj ten był zasadniczo mniej skuteczny w PE8 niż w PE7**, co oznacza, że struktura delegacji polskiej, w szczególności jej frakcjonalizacja i zróżnicowanie ideologiczne będące produktem wyborów do PE z 2014 r., istotnie oddziałują na sukces Polski w PE. Pozostałe czynniki, czyli **frekwencja posłów w głosowaniach, ważność projektu, procedura legislacyjna i forma aktu prawnego, nie mają istotnego statystycznie wpływu na skuteczność Polski w PE**. Inaczej mówiąc, sukces tego kraju jest podobny niezależnie od tego, ilu polskich posłów bierze udział w głosowaniu, czy projekt jest ważny, czy nieistotny, czy jest on uchwalany w ZPU, czy SPU, albo czy ma on formę rozporządzenia, dyrektywy, czy decyzji.

Regresja ujawniła także dodatkowe czynniki wpływające na skuteczność Niemiec w PE. Ogółem, **kraj ten osiąga istotnie wyższy poziom sukcesu w PE, gdy: a) jego posłowie są spójni w głosowaniu, b) głosowanie wygrywa wielka, centrolewicowa lub centroprawicowa koalicja**. Oznacza to, że Niemcy mają znacznie większą od Polski zdolność koalicyjną, gdyż mogą wybierać koalicje wygrywające w zależności od ich stanowiska w skali lewica/prawica, tj. dla preferencji bardziej lewicowych dążyć do budowy koalicji centrolewicowej, ale dla tych bardziej prawicowych konstruować koalicję centroprawicową. **Natomiast sukces Niemiec w PE jest znacząco mniejszy, gdy: a) frekwencja posłów niemieckich w głosowaniu jest wysoka, b) głosowanie jest konfrontacyjne, c) głosowanie odbywa się w okresie sześciu miesięcy przed końcem kadencji PE, d) głosowanie wygrywa koalicja okazjonalna**. Wbrew oczekiwaniom **pełnienie funkcji sprawozdawcy przez posła niemieckiego nie zwiększa istotnie sukcesu Niemiec**, lecz efekt ten zależy od występowania określonych warunków decyzyjnych. Oznacza to, że choć deputowani niemieccy są najczęściej wybierani na sprawozdawców, to nie potrafią wykorzystać tej przewagi do skutecznego forsowania swoich interesów na forum PE. Ponadto, podobnie jak w przypadku Polski, **Niemcy osiągali znacznie niższy poziom sukcesu w PE8 niż w PE7**, co wskazuje na kluczowy wpływ struktury delegacji niemieckiej (frakcjonalizacji i zróżnicowania ideologicznego) na jej skuteczność. Natomiast **ważność projektu, procedura legislacyjna i forma aktu prawnego nie mają widocznego wpływu na sukces tego kraju w PE** – jego poziom jest statystycznie nieodróżnialny w przypadku projektów: a) ważnych i tych mniej istotnych, b) rozpatrywanych w ZPU i SPU, c) mających formę rozporządzenia, dyrektywy lub decyzji.

Ogółem, opisane wyżej badania wykazały, że opłacalność współpracy Polski i Niemiec w PE jest najlepiej wyjaśniana przez dwie teorie: budowania koalicji w PE (choć nie wszystkie hipotezy zostały potwierdzone, np. te dotyczące frekwencji czy konfrontacyjności głosowania) oraz instytucjonalizmu racjonalnego wyboru (ale tylko w przypadku Niemiec). Z kolei teorie aktorów przekaźnikowych i antycypacji legislacyjnej nie ujawniły mocy eksplanacyjnej w tym zakresie, choć niektóre ich hipotezy w sprawie determinant sukcesu Polski i Niemiec w PE (np. narodowości sprawozdawcy i końca kadencji) znalazły potwierdzenie w badaniach. Ponadto w rozdziale ósmym sformułowano również rekomendacje dotyczące działań, które powinny zwiększyć skuteczność Polski i Niemiec oraz opłacalność ich współpracy w PE.

***

W tytule książki zadano pytanie: czy Polska i Niemcy są skazani na siebie w procesie legislacyjnym UE? Powyżej opisane wyniki implikują pozytywną odpowiedź. Wskazują na to trzy ustalenia. Po pierwsze, **analiza ujawniła bardzo silne uzależnienie sukcesu Polski i Niemiec w procesie legislacyjnym UE od jakości i efektywności ich współpracy w Radzie**. Oba państwa muszą ze sobą współpracować w celu zbliżania stanowisk, jeśli chcą wygrywać w UE. Z jednej strony budowanie koalicji polsko-niemieckiej, polegające na prezentowaniu wspólnego lub zbliżonego stanowiska w sprawie legislacji unijnej, istotnie zwiększa sukces nie tylko Polski, ale również Niemiec w negocjacjach. Oznacza to, że kooperacja tych państw jest niezmiernie i obopólnie opłacalna pomimo posiadania rozbieżnych preferencji. Ale z drugiej strony, jeśli Polska i Niemcy mają odmienne stanowiska i nie chcą ze sobą współpracować w celu ich zbliżania, uzyskują znacznie gorsze rezultaty. Są wówczas skazane na porażkę albo na przypadkowe rozstrzygnięcie legislacyjne, które nie zawsze będzie dla nich korzystne.

Po drugie, **uzależnienie sukcesu Polski i Niemiec od jakości i efektywności ich współpracy jest tak samo widoczne w Parlamencie Europejskim**. Według wyników obie delegacje mają istotnie większą szansę na sukces w głosowaniach w tej instytucji, jeśli posiadają wspólne lub zbliżone stanowisko w sprawie legislacji UE. Z drugiej strony brak współpracy skutkujący prezentowaniem odmiennych preferencji znacznie redukuje ten sukces. Warto pamiętać, że PE jest kluczowym aktorem w procesie legislacyjnym UE, gdyż jego stanowisko, zwłaszcza w ZPU, musi być choćby w części uwzględnione przez Radę, aby doszło do uchwalenia aktu prawnego UE. Oznacza to, że efektywna współpraca polskich i niemieckich posłów może doprowadzić do przyjęcia przez PE stanowiska zgodnego z preferencjami ich państw, co zwiększy prawdopodobieństwo sukcesu Polski i Niemiec w globalnych negocjacjach nad daną regulacją UE.

Po trzecie, analiza wykazała, że **współpraca Polski i Niemiec jest dla obu tych państw bardziej opłacalna, tj. przynosi znacznie większy sukces w procesie legislacyjnym UE i w PE, niż kooperacja z pozostałymi krajami o największej sile głosu**. Co istotne, gdy Polska i Niemcy mają całkowicie lub bardzo rozbieżne preferencje w sprawie legislacji UE w Radzie, nie mogą liczyć na żaden sojusz z innym partnerem, który zapewniłby im jakiekolwiek istotne zyski oraz zrównoważył negatywny wpływ silnej kolizji interesów polsko-niemieckich na ich sukces. Oznacza to, że zbliżanie stanowisk, w tym budowanie wspólnej koalicji, jest dla obu państw najbardziej efektywną techniką negocjacyjną, podczas gdy brak współpracy i prób tworzenia sojuszy z innymi krajami zwiększają prawdopodobieństwo porażki.

Choć – jak pokazano powyżej – współpraca Polski i Niemiec istotnie zwiększa ich sukces w procesie legislacyjnym UE, to **w praktyce jest ona niezmiernie trudna i dotychczas była nieefektywna lub słaba**. Analiza ujawniła bowiem obecność olbrzymiej rozbieżności preferencji Polski i Niemiec w sprawie legislacji UE w Radzie i PE, co znacznie utrudnia zbliżanie i poszukiwanie wspólnych stanowisk. Mimo to warto podejmować wysiłki w tym zakresie. Według wyników prowadzenie polityki unijnej bez kooperacji czy nawet przeciwko sobie jest bowiem nie tylko nieopłacalne, ale także kontrskuteczne. **W związku z tym Polska i Niemcy powinny w przypadku każdego aktu prawnego dążyć, na ile to możliwe, do zbliżania lub uzgadniania wspólnego stanowiska legislacyjnego.** Nie jest to zadanie niewykonalne. W niniejszej książce zaproponowano szereg rekomendacji, jak to zrobić, z których ze względu na specyficzny rozkład preferencji obu krajów na największą uwagę zasługuje pakietowanie.

Bibliografia

1. Akty prawa pierwotnego UE

Protokół zmieniający protokół w sprawie postanowień przejściowych, dołączony do Traktatu o Unii Europejskiej, do Traktatu o funkcjonowaniu Unii Europejskiej i do Traktatu ustanawiającego Europejską Wspólnotę Energii Atomowej, Dz. Urz. UE C 263, 29.09.2010.

Traité entre la République française et la République fédérale d'Allemagne sur la coopération franco-allemande, https://www.france-allemagne.fr/Traite-de-l-Elysee-22-janvier-1963.

Traktat o funkcjonowaniu Unii Europejskiej (wersja skonsolidowana), Dz. Urz. UE C 202, 7.06.2016 (TFUE).

Traktat o Unii Europejskiej (wersja skonsolidowana), Dz. Urz. UE C 202, 7.06.2016 (TUE).

Traktat z Lizbony zmieniający Traktat o Unii Europejskiej i Traktat ustanawiający Wspólnotę Europejską, Dz. Urz. UE C 306, 13.12.2007.

Treaty between the Federal Republic of Germany and the French Republic on Franco-German Cooperation and Integration, Auswärtiges Amt, 22 January 2019, https://www.auswaertigesamt.de/blob/2179780/ccd486958222bd5a490d42c57dd7ed03/190118-downloadaachenervertrag-data.pdf.

2. Akty prawa wtórnego UE

Decyzja Rady Europejskiej nr 2018/937 z dnia 28 czerwca 2018 r. ustanawiająca skład Parlamentu Europejskiego, Dz. Urz. UE L 165 I/2, 2.07.2018.

Decyzja Rady Europejskiej nr 2023/2061 z dnia 22 września 2023 r. w sprawie ustanowienia składu Parlamentu Europejskiego, Dz. Urz. UE L 238, 27.09.2023.

Decyzja Rady nr 2009/937/UE z dnia 1 grudnia 2009 r. dotycząca przyjęcia regulaminu wewnętrznego Rady (tekst jednolity), Dz. Urz. UE L 325, 11.12.2009.

Decyzja Rady nr 2014/900/UE z dnia 9 grudnia 2014 r. w sprawie zmiany regulaminu wewnętrznego Rady. Załącznik III, Dz. Urz. UE L 358, 13.12.2014.

Decyzja Rady nr 2019/2209 z dnia 16 grudnia 2019 r. w sprawie zmiany regulaminu wewnętrznego Rady. Załącznik III, Dz. Urz. UE L 332, 23.12.2019.

Decyzja Rady nr 2023/2827 z dnia 12 grudnia 2023 r. w sprawie zmiany regulaminu wewnętrznego Rady, Dz. Urz. UE L, 14.12.2023.

Dyrektywa Parlamentu Europejskiego i Rady nr 2006/22/WE z dnia 15 marca 2006 r. w sprawie minimalnych warunków wykonania rozporządzeń Rady (EWG) nr 3820/85 i (EWG) nr 3821/85 dotyczących przepisów socjalnych odnoszących się do działalności w transporcie drogowym oraz uchylająca dyrektywę Rady 88/599/EWG, Dz. Urz. UE L 102, 11.04.2006.

Dyrektywa Parlamentu Europejskiego i Rady nr 2007/64/WE z dnia 13 listopada 2007 r. w sprawie usług płatniczych w ramach rynku wewnętrznego zmieniająca dyrektywy 97/7/WE, 2002/65/WE, 2005/60/WE i 2006/48/WE i uchylająca dyrektywę 97/5/WE, Dz. Urz. UE L 319, 5.12.2007.

Dyrektywa Parlamentu Europejskiego i Rady nr 2007/65/WE z dnia 11 grudnia 2007 r. zmieniająca dyrektywę Rady 89/552/EWG w sprawie koordynacji niektórych przepisów ustawowych, wykonawczych i administracyjnych państw członkowskich, dotyczących wykonywania telewizyjnej działalności transmisyjnej, Dz. Urz. UE L 332, 18.12.2007.

Dyrektywa Parlamentu Europejskiego i Rady nr 2008/6/WE z dnia 20 lutego 2008 r. zmieniająca dyrektywę 97/67/WE w odniesieniu do pełnego urzeczywistnienia rynku wewnętrznego usług pocztowych Wspólnoty, Dz. Urz. UE L 52, 27.02.2008.

Dyrektywa Parlamentu Europejskiego i Rady nr 2018/957 z dnia 28 czerwca 2018 r. zmieniająca dyrektywę 96/71/WE dotyczącą delegowania pracowników w ramach świadczenia usług, Dz. Urz. UE L 173, 9.07.2018.

Dyrektywa Parlamentu Europejskiego i Rady nr 96/71/WE z dnia 16 grudnia 1996 r. dotycząca delegowania pracowników w ramach świadczenia usług, Dz. Urz. UE L 18, 21.01.1997.

Porozumienie międzyinstytucjonalne między Parlamentem Europejskim, Radą Unii Europejskiej a Komisją Europejską w sprawie lepszego stanowienia prawa, Dz. Urz. UE L 123, 12.05.2016.

Porozumienie międzyinstytucjonalne między Parlamentem Europejskim, Radą Unii Europejskiej i Komisją Europejską w sprawie dyscypliny budżetowej, współpracy w kwestiach budżetowych i należytego zarządzania finansami oraz w sprawie nowych zasobów własnych, w tym również harmonogramu wprowadzania nowych zasobów własnych, Dz. Urz. UE L 433I, 22.12.2020.

Rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady nr 110/2008 z dnia 15 stycznia 2008 r. w sprawie definicji, opisu, prezentacji, etykietowania i ochrony oznaczeń geograficznych napojów spirytusowych oraz uchylające rozporządzenie Rady (EWG) nr 1576/89, Dz. Urz. UE L 39, 13.02.2008.

Rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady nr 1638/2006 z dnia 24 października 2006 r. określające przepisy ogólne w sprawie ustanowienia Europejskiego Instrumentu Sąsiedztwa i Partnerstwa, Dz. Urz. UE L 310, 9.11.2006.

Rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady nr 2018/842 z dnia 30 maja 2018 r. w sprawie wiążących rocznych redukcji emisji gazów cieplarnianych przez państwa członkowskie od 2021 r. do 2030 r. przyczyniających się do działań na rzecz klimatu w celu wywiązania się z zobowiązań wynikających z Porozumienia paryskiego oraz zmieniające rozporządzenie (UE) nr 525/2013, Dz. Urz. UE L 156, 19.06.2018.

Rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady nr 2018/1046 z dnia 18 lipca 2018 r. w sprawie zasad finansowych mających zastosowanie do budżetu ogólnego Unii, zmieniające rozporządzenia

(UE) nr 1296/2013, (UE) nr 1301/2013, (UE) nr 1303/2013, (UE) nr 1304/2013, (UE) nr 1309/2013, (UE) nr 1316/2013, (UE) nr 223/2014 i (UE) nr 283/2014 oraz decyzję nr 541/2014/UE, a także uchylające rozporządzenie (UE, Euratom) nr 966/2012, Dz. Urz. UE L 193, 30.07.2018.

Rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady nr 2019/631 z dnia 17 kwietnia 2019 r. określające normy emisji CO2 dla nowych samochodów osobowych i dla nowych lekkich pojazdów użytkowych oraz uchylające rozporządzenia (WE) nr 443/2009 i (UE) nr 510/2011, Dz. Urz. UE L 111, 25.04.2019.

Rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady nr 2019/1009 z dnia 5 czerwca 2019 r. ustanawiające przepisy dotyczące udostępniania na rynku produktów nawozowych UE, zmieniające rozporządzenia (WE) nr 1069/2009 i (WE) nr 1107/2009 oraz uchylające rozporządzenie (WE) nr 2003/2003, Dz. Urz. UE L 170, 25.06.2019.

3. Dokumenty Parlamentu Europejskiego, Rady i Komisji Europejskiej

Benedetto G., *The History of the EU Budget*, European Parliament, Directorate General for Internal Policies of the Union, Policy Department for Budgetary Affairs, PE 636.475, May 2019.

Council of the European Union, *Proposal for a Directive of the European Parliament and of the Council Amending Directive 96/71/EC of the European Parliament and of the Council of 16 December 1996 Concerning the Posting of Workers in the Framework of the Provision of Services – Preparation for the Trilogue*, 6783/18, Brussels, 9 March 2018.

De Feo A., *History of Budgetary Powers and Politics in the EU: The Role of the European Parliament, Part I: European Coal and Steel Community 1952-2002*, European Parliamentary Research Service and Robert Schuman Centre for Advanced Studies (EUI), PE 538.883, March 2015.

De Feo A., *History of Budgetary Powers and Politics in the EU: The Role of the European Parliament, Part II: The Non-Elected Parliament, 1957-1978*, European Parliament, European Parliamentary Research Service and Robert Schuman Centre for Advanced Studies (EUI), PE 563.508, November 2015.

European Parliament, *Daily and Weekly Driving Times, Minimum Breaks and Rest Periods and Positioning by Beans of Tachographs*, EP Results of Votes, PE 637.990.

European Parliament, *Enforcement Requirements and Specific Rules for Posting Drivers in the Road Transport Sector*, EP Results of Votes, PE 637.990.

European Parliament, *Review of European and National Election Results – Update: Addition Following the Withdrawal of the United Kingdom from the European Union (February 2020)*, Directorate-General for Communication, European Parliament, 2020, https://data.europa.eu/doi/10.2861/908092.

European Parliament, *Review of European and National Election Results – Update: September 2019*, Directorate-General for Communication, European Parliament, 2019, https://data.europa.eu/doi/10.2861/95.

Komisja Europejska, *Komunikat Komisji do Parlamentu Europejskiego, Rady, Europejskiego Komitetu Ekonomiczno-Społecznego i Komitetu Regionów – Europa w ruchu. Program działań na*

rzecz sprawiedliwego społecznie przejścia do czystej, konkurencyjnej i opartej na sieci mobilności dla wszystkich, COM(2017) 283 final, Bruksela, 31.05.2017.

Komisja Europejska, *Wniosek: dyrektywa Parlamentu Europejskiego i Rady zmieniająca dyrektywę 96/71/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 16 grudnia 1996 r. dotyczącą delegowania pracowników w ramach świadczenia usług*, COM/2016/0128 final, 2016/0070(COD), Bruksela, 8.03.2016.

Komisja Europejska, *Wniosek: dyrektywa Parlamentu Europejskiego i Rady zmieniająca dyrektywę 97/67/WE w sprawie pełnego urzeczywistnienia rynku wewnętrznego usług pocztowych Wspólnoty*, COM(2006) 594 wersja ostateczna, 2006/0196/COD, Bruksela, 18.10.2006.

Komisja Europejska, *Wniosek: dyrektywa Parlamentu Europejskiego i Rady zmieniająca dyrektywę 2003/88/WE dotyczącą niektórych aspektów organizacji czasu pracy*, COM/2004/0607 końcowy, 2004/0209(COD), Bruksela, 22.09.2004.

Komisja Europejska, *Wniosek: dyrektywa Parlamentu Europejskiego i Rady zmieniająca dyrektywę 2006/22/WE w odniesieniu do wymogów w zakresie egzekwowania prawa oraz ustanawiająca szczegółowe zasady w odniesieniu do dyrektywy 96/71/WE i dyrektywy 2014/67/UE dotyczące delegowania kierowców w sektorze transportu drogowego*, COM(2017) 278 final, Bruksela, 31.05.2017.

Komisja Europejska, *Wniosek: rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady zmieniające rozporządzenie (WE) nr 561/2006 w odniesieniu do minimalnych wymogów dotyczących maksymalnego dziennego i tygodniowego czasu prowadzenia pojazdu, minimalnych przerw oraz dziennego i tygodniowego czasu odpoczynku oraz rozporządzenie (UE) nr 165/2014 w odniesieniu do określania położenia za pomocą tachografów*, COM(2017) 277 final, Bruksela, 31.05.2017.

McGuinness M., Gebhardt E., Telička P., Wikström C., *Activity Report: Developments and Trends of the Ordinary Legislative Procedure, 1 July 2014-1 July 2019 (8th Parliamentary Term)*, European Parliament 2019, PE 639.611.

Parlament Europejski, *Kodeks postępowania w negocjacjach w kontekście zwykłej procedury ustawodawczej*, [w:] Parlament Europejski, *Regulamin. Dziewiąta kadencja Parlamentu – lipiec 2019*, Dz. Urz. UE L 302, 22.11.2019 (*Regulamin PE*).

Parlament Europejski, *Regulamin. Dziewiąta kadencja Parlamentu – lipiec 2019*, Dz. Urz. UE L 302, 22.11.2019 (*Regulamin PE*).

Pittella G., Vidal-Quadras A., Papastamkos G., *Activity Report on Codecision and Conciliation 14 July 2009-30 June 2014 (7th Parliamentary Term)*, European Parliament, DV\1031024 EN.doc.

Rada, *Organy przygotowawcze Rady*, 11597/23, Bruksela, 7.07.2023.

Sprawozdanie w sprawie Traktatu z Lizbony (2007/2286(INI)), Komisja ds. Konstytucyjnych (AFCO) PE, A6-0013/2008, Bruksela, 29.01.2008.

4. Orzeczenia

Judgment of the Court of 29 October 1980 – Maizena GmbH v Council of the European Communities, Case C-139/79, „European Court Reports" 1980.

Judgment of the Court of 29 October 1980 – SA Roquette Frères v Council of the European Communities, Case C-138/79, „European Court Reports" 1980.

Judgment of the Court of 19 October 1982 – SA Roquette Frères v Council of the European Communities, Case 179/80, „European Court Reports" 1982.

5. Monografie

Archer C., Bailes A., Wivel A., *Small States and International Security: Europe and Beyond*, London 2014.
Arendarska J., Łada-Konefał A., Sendhardt B., *Sąsiedztwo w ramach. Polacy i Niemcy o sobie nawzajem w przekazie prasowym*, Warszawa 2022.
Avery G., Faber A., Schmidt A., *Enlarging the European Union: Effects on the New Member States and the EU*, Brussels 2009.
Bachmann K., *Polska kaczka w europejskim stawie. Polskie szanse i wyzwania po przystąpieniu do Unii Europejskiej*, Warszawa 2006.
Baldersheim H., Keating M., *Small States in the Modern World: Vulnerabilities and Opportunities*, Cheltenham 2015.
Barcz J., *Dwadzieścia lat stosunków Polski ze zjednoczonymi Niemcami. Budowanie podstaw prawnych*, Warszawa 2011.
Barcz J., *Od lizbońskiej do postlizbońskiej Unii Europejskiej. Główne kierunki reformy ustrojowej procesu integracji europejskiej*, Warszawa 2020.
Barcz J., Górka M., Wyrozumska A., *Instytucje i prawo Unii Europejskiej*, Warszawa 2017.
Barcz J., Kranz J., *Reparacje od Niemiec po drugiej wojnie światowej w świetle prawa międzynarodowego. Aspekty prawa i praktyki*, Warszawa 2019.
Baumgartner F., Berry J., Hojnacki M., Kimball D., Leech B., *Lobbying and Policy Change: Who Wins, Who Loses, and Why*, Chicago 2009.
Beck U., *Niemiecka Europa. Nowe krajobrazy władzy pod znakiem kryzysu*, Warszawa 2013.
Benoit K., Laver M., *Party Politics in Modern Democracies*, London 2006.
Berry W., *Understanding Regression Assumptions*, Newbury Park 1993.
Bielig A., *Polsko-niemieckie stosunki gospodarcze. Między integracją a brexitem*, Warszawa 2018.
Black D., *The Theory of Committees and Elections*, Cambridge 1958.
Bressanelli E., *Europarties after Enlargement: Organization, Ideology and Competition*, Basingstoke 2014.
Brunnermeier J., James H. Landau J.P., *The Euro and the Battle of Ideas*, Princeton 2016.
Buchanan J., Tullock G., *The Calculus of Consent: Logical Foundations of Constitutional Democracy*, wyd. II, Ann Arbor 2004.
Buras P., *Polska–Niemcy. Partnerstwo dla Europy? Interesy, opinie elit, perspektywy*, Warszawa 2013.
Chalmers D., Davies G., Monti G., *European Union Law: Cases and Materials*, Cambridge 2010.
Cole A., *Franco-German Relations*, Harlow 2011.
Corbett R., Jacobs F., Shackleton M., *The European Parliament*, wyd. VII, London 2007.
Cox T., Cox M., *Multidimensional Scaling*, wyd. II, Boca Raton 2001.
Craig P., de Búrca G., *EU Law: Text, Cases, and Materials*, wyd. VI, Oxford 2015.
Crawford B., *Power and German Foreign Policy: Embedded Hegemony in Europe*, New York 2007.
Czachur W., *Diskursive Weltbilder im Kontrast: Linguistische Konzeption und Methode der kontrastiven Diskursanalyse deutscher und polnischer Medien*, Wrocław 2011.

Czaputowicz J., *Teorie integracji europejskiej*, Warszawa 2020.
Czaputowicz J., *Teorie stosunków międzynarodowych. Krytyka i systematyzacja*, Warszawa 2007.
Cziomer E., *Wyzwania nowej roli międzynarodowej Niemiec w dobie globalizacji, kryzysów gospodarczych i finansowo-politycznych po 2007 roku*, Kraków 2018.
Daniel W., *Career Behaviour and the European Parliament: All Roads Lead Through Brussels?*, Oxford 2015.
Doliwa-Klepacka A., *Stanowienie aktów ustawodawczych w Unii Europejskiej*, Warszawa–Białystok 2014.
Downs A., *An Economic Theory of Democracy*, New York 1957.
Everitt B., Landau S., Leese M., Stahl D., *Cluster Analysis*, wyd. V, Chichester 2011.
Felsenthal D., Machover M., *The Measurement of Voting Power: Theory and Practice, Problems and Paradoxes*, Cheltenham 1998.
Finnemore M., *National Interests in International Society*, Ithaca 1996.
Fox J., *Applied Regression Analysis and Generalized Linear Models*, Los Angeles 2008.
Gelman A., Hill J., *Data Analysis Using Regression and Multilevel/Hierarchical Models*, New York 2007.
Glorius B., *Transnationale Perspektiven: Eine Studie zur Migration zwischen Polen und Deutschland*, Bielefeld 2007.
Górka M., *System instytucjonalny Unii Europejskiej*, Warszawa 2012.
Grossman G., Helpman E., *Special Interest Politics*, Boston 2001.
Häge F., *Bureaucrats as Law-makers: Committee Decision-Making in the EU Council of Ministers*, Abingdon 2013.
Hardin J., Hilbe J., *Generalized Linear Models and Extensions*, wyd. IV, College Station 2018.
Hartlapp M., Metz J., Rauh C., *Which Policy for Europe? Power and Conflict Inside the European Commission*, Oxford 2014.
Hauff S., Szaflik-Homann J., Waiditschka K., *Was für eine Begegnung! Aspekte des deutsch-polnischen Jugendaustauschs*, Potsdam 2018.
Hayes-Renshaw F., Wallace H., *The Council of Ministers*, Basingstoke 2006.
Héritier A., Meissner K., Moury C., Schoeller M., *European Parliament Ascendant: Parliamentary Strategies of Self-Empowerment*, Cham 2019.
Hess A., Szymańska A., *Pomost medialny. Rola mediów w międzynarodowej komunikacji politycznej na przykładzie relacji polsko-niemieckich*, Kraków 2009.
Hix S., *System polityczny UE*, Warszawa 2010.
Hix S., Noury A., Roland G., *Democratic Politics in the European Parliament*, Cambridge 2007.
Holesch A., *Verpasster Neuanfang? Deutschland, Polen und die EU*, Bonn 2007.
Holesch A., Birkenkaemper A., *Von Kaczynski zu Tusk: eine deutsch-polnische Tragödie?*, Bonn 2008.
Hopf T., *Social Construction of International Politics: Identities & Foreign Policies, Moscow, 1955 and 1999*, Ithaca 2002.
Hosmer D., Lemeshow S., *Applied Logistic Regression*, New York 2000.
James W., *Pragmatyzm. Nowa nazwa kilku starych metod myślenia. Popularne wykłady z filozofii*, Kraków 2004.
Kaczorowska-Ireland A., *European Union Law*, wyd. IV, Abingdon 2016.

Kassim H., Peterson J., Bauer M.W., Connolly S., Dehousse R., Hooghe L., Thompson A., *The European Commission of the Twenty-First Century*, Oxford 2013.

Kaufman L., Rousseeuw P., *Finding Groups in Data: An Introduction to Cluster Analysis*, New York 1990.

Kirpsza A., *Jak negocjować w Brukseli? Proces podejmowania decyzji w Unii Europejskiej*, Warszawa 2016.

Kleinowski M., *Gry polityczne jako element procesu decyzyjnego w Radzie Unii Europejskiej*, Toruń 2010.

Klotz A., *Norms in International Relations: The Struggle against Apartheid*, Ithaca 1995.

Knight J., *Institutions and Social Conflict*, Cambridge 1992.

Koopmann M., *A Driving Force Despite Everything: Franco-German Relations and the Enlarged European Union*, Brussels 2004.

Kosowska-Gąstoł B., *Europejskie partie polityczne. Rozwój, struktury, funkcje*, Kraków 2014.

Koszel B., *Polska i Niemcy w Unii Europejskiej. Pola konfliktów i płaszczyzny współpracy*, Poznań 2008.

Koszel B., *Rola Niemiec w procesach decyzyjnych Unii Europejskiej w XXI wieku*, Poznań 2019.

Kronika wielkopolska, przekł. K. Abgarowicz, Kraków 2010.

Krotz U., Schild J., *Shaping Europe: France, Germany, and Embedded Bilateralism from the Elysée Treaty to Twenty-First Century Politics*, Oxford 2013.

Lang K.O., *Polens Energiepolitik: Interessen und Konfliktpotentiale in der EU und im Verhältnis zu Deutschland*, Berlin 2007.

Lindner J., *Conflict and Change in EU Budgetary Politics*, London 2006.

Loew P.O., *Wir Unsichtbaren: Geschichte der Polen in Deutschland*, München 2014.

Łada A., *Polityka wschodnia 2014. Pięć nieporozumień między Polakami a Niemcami*, Warszawa 2014.

Łada A., *Slogany czy konkrety? Polsko-niemiecka współpraca na rzecz zwalczania przestępczości przygranicznej*, Warszawa 2014.

Ławniczak K., *Rada Unii Europejskiej. Organizacja i sposób działania*, Warszawa 2014.

Madajczyk P., Lemańczyk M., Schöll-Mazurek K., *Children of German-Polish Relationships: Identity and Nationality*, Abingdon 2025.

Majone G., *Regulating Europe*, London 1996.

Malinowski K., *Polska i Niemcy w Europie (2004-2014). Różnice interesów – uwarunkowania i konsekwencje*, Poznań 2015.

Maliszewska-Nienartowicz J., *System instytucjonalny i prawny Unii Europejskiej*, Toruń 2010.

March J., *A Primer on Decision Making: How Decisions Happen*, New York 1994.

Martin L., *Democratic Commitments-Legislatures and International Cooperation*, Princeton 2000.

Marung S., *Die wandernde Grenze: Die EU, Polen und der Wandel politischer Räume, 1990-2010*, Göttingen 2013.

Mazzucelli C., *France and Germany at Maastricht*, London 1997.

Meissner L., Wilk M., *Polska i Niemcy w Europie. Przyczynki z dziedziny kultury, polityki i historii współczesnej*, Łódź 2011.

Mickiewicz A., *Konrad Wallenrod. Powieść historyczna z dziejów litewskich i pruskich*, Warszawa 1917.

Milner H., *Interests, Institutions, and Information: Domestic Politics and International Relations*, Princeton 1997.
Montgomery D., Peck E., Vining G., *Introduction to Linear Regression Analysis*, wyd. V, Hoboken 2012.
Moravcsik A., *The Choice for Europe: Social Purpose and State Power from Messina to Maastricht*, Ithaca 1998.
Nikel R., *Feinde, Fremde, Freunde: Polen und die Deutschen*, Munchen 2024.
North D., *Transaction Costs, Institutions, and Economic Performance*, San Francisco 1992.
Nugent N., Rhinard M., *The European Commission*, wyd. II, Basingstoke 2015.
Ociepka B., Łada A., Ćwiek-Karpowicz J., *Polityka europejska Warszawy i Berlina w prasie niemieckiej i polskiej*, Warszawa 2008.
Ociepka B., Woźna J., *Niemiecki wydawca, polski czytelnik. Prasa niemieckich wydawców w debacie publicznej*, Wrocław 2008.
Olszyński J., *Polska i Niemcy w Unii Europejskiej. Gospodarki i przedsiębiorstwa w procesie integracji*, Warszawa 2010.
Orkan W., *Ofiara. Fragment w 3 aktach z r. 46*, Kraków 1905.
Panke D., *Small States in the European Union: Coping with Structural Disadvantages*, London 2010.
Piris J.C., *The Lisbon Treaty: A Legal and Political Analysis*, Cambridge 2010.
Pollack M., *The Engines of Integration: Delegation, Agency and Agenda Setting in the EU*, Oxford 2003.
Potocki W., *Moralia (1688)*, t. 2, Kraków 1916.
Raudenbush S., Bryk A., *Hierarchical Linear Models: Applications and Data Analysis Methods*, wyd. II, Thousand Oaks 2002.
Rewizorski M., Przybylska-Maszner B., *System instytucjonalny Unii Europejskiej po traktacie z Lizbony. Aspekty polityczne i prawne*, Warszawa 2012.
Rice S., *Quantitative Methods in Politics*, New York 1928.
Ringe N., *Who Decides, and How? Preferences, Uncertainty, and Policy Choice in the European Parliament*, Oxford 2010.
Ripoll Servent A., *The European Parliament*, Houndsmill 2017.
Rorty R., *Konsekwencje pragmatyzmu. Eseje z lat 1972-1980*, Warszawa 1998.
Ruszkowski J., *Parlament Europejski. Dynamika instytucjonalna i kompetencyjna*, Szczecin 2010.
Sabathil G., Joos K., Keßler B., *The European Commission: An Essential Guide to the Institution, the Procedures, and the Policies*, London–Philadelphia 2008.
Sakson A., *Berlin–Warszawa. Studia o Niemcach i ich relacjach z Polakami*, Wrocław 2010.
Sakson A., *Menschen im Wandel: Polen und Deutsche, Minderheiten und Migranten in Europas Geschichte und Gegenwart*, Potsdam 2008.
Schelling T., *The Strategy of Conflict*, Cambridge 1960.
Schneider C., *The Responsive Union: National Elections and European Cooperation*, Cambridge 2019.
Schöll-Mazurek K., *Między polityką integracyjną a polityką polonijną. Sytuacja najnowszych polskich migrantów w Niemczech w wybranych obszarach po 2011 roku*, Kraków 2018.
Scott Long J., Freese J., *Regression Models for Categorical Dependent Variables using STATA*, Texas 2001.

Sikorski R., *Polska może być lepsza*, Kraków 2023.
Silverman B.W., *Density Estimation for Statistics and Data Analysis*, Boca Raton 1998.
Skolimowska A., *Konstruktywizm w studiach europejskich*, Warszawa 2013.
Sommer J.P., *Normen als Grund bilateraler Außenpolitik: die deutsche Außenpolitik gegenüber Polen am Anfang des 21. Jahrhunderts*, Wiesbaden 2015.
Spence D., Edwards G. (red.), *The European Commission*, London 2006.
Stolarczyk M., *Zbieżność i różnice interesów w stosunkach polsko-niemieckich w latach 1989-2009*, Katowice 2010.
Sus M., *Doradztwo w polityce zagranicznej Polski i Niemiec. Analiza wybranych ośrodków eksperckich. Inspiracje dla Polski*, Wrocław 2011.
Szwed S., *Poland, Germany and State Power in Post-Cold War Europe: Asymmetry Matters*, London 2019.
Thomson R., *Resolving Controversy in the European Union: Legislative Decision-Making before and after Enlargement*, Cambridge 2011.
Thorhallsson B., *How Do Little Frogs Fly? Small States in the European Union*, Oslo 2015.
Tsebelis G., *Veto Players: How Political Institutions Work*, Princeton 2002.
Wendt A., *Społeczna teoria stosunków międzynarodowych*, Warszawa 2008.
Węc J., *Germany's Position on the System Reform of the European Union in 2002-2016*, Berlin 2018.
Węc J., *Spór o kształt ustrojowy Wspólnot Europejskich i Unii Europejskiej w latach 1950-2010. Między ideą ponadnarodowości a współpracą międzyrządową. Analiza politologiczna*, Kraków 2012.
Węc J., *The System Reform of the Economic and Monetary Union (2010-2022): Dynamics–Successes–Failures*, Berlin 2023.
Węc J., *Traktat lizboński. Polityczne aspekty reformy ustrojowej Unii Europejskiej w latach 2007-2009*, Kraków 2011.
Whitaker R., *The European Parliament's Committees: National Party Influence and Legislative Empowerment*, London 2011.
Wille A., *The Normalization of the European Commission: Politics and Bureaucracy in the EU Executive*, Oxford 2013.
Wolff-Powęska A., *Polacy–Niemcy. Sąsiedzi pod specjalnym nadzorem*, Poznań 2018.
Yordanova N., *Organising the European Parliament: The Role of Committees and Their Legislative Influence*, Colchester 2013.
Zehfuss M., *Constructivism in International Relations: The Politics of Reality*, Cambridge 2002.

6. Prace zbiorowe (pod redakcją)

Ahrens P., Elomäki A., Kantola J. (red.), *European Parliament's Political Groups in Turbulent Times*, Cham 2022.
Barcz J., Ruchniewicz K. (red.), *Akt dobrosąsiedzki. 30 lat traktatu polsko-niemieckiego o dobrym sąsiedztwie i przyjaznej współpracy*, Wrocław–Warszawa 2021.
Barcz J., Ruchniewicz K. (red.), *Akt normalizacyjny. 50 lat Układu o normalizacji stosunków PRL–RFN z 7 grudnia 1970 roku*, Wrocław–Warszawa 2021.
Bingen D., Bömelburg H.J., Klamt A., Loew P. (red.), *Die Deutschen und die Polen: Geschichte einer Nachbarschaft*, Darmstadt 2016.

Bingen D., Loew P.O., Ruchniewicz K., Zybura M. (red.), *Erwachsene Nachbarschaft: Die deutsch-polnischen Beziehungen 1991 bis 2011*, Wiesbaden 2011.

Bingen D., Loew P.O., Wolff N. (red.), *Interesse und Konflikt. Zur politischen Ökonomie der deutsch-polnischen Beziehungen, 1900-2007*, Wiesbaden 2008.

Bueno de Mesquita B., Stokman F. (red.), *European Community Decision Making: Models, Applications and Comparisons*, New Haven 1994.

Cichocki M., Życzkowski K. (red.), *Institutional Design and Voting Power in the European Union*, Farnham 2010.

Czachór Z., Marcinkowski T. (red.), *Polska–Niemcy–Unia Europejska. Razem czy osobno?*, Warszawa 2017.

Czachór Z., Marcinkowski T. (red.), *Polska–Niemcy–Unia Europejska w procesie zmian*, Gorzów Wielkopolski 2019.

Czapliński W., Łukańka B. (red.), *Problemy prawne w stosunkach polsko-niemieckich u progu XXI wieku*, Warszawa 2009.

Czaputowicz J. (red.), *Zastosowanie konstruktywizmu w studiach europejskich*, Warszawa 2015.

Cziomer E. (red.), *Polska i Niemcy wobec wyzwań bezpieczeństwa międzynarodowego XXI wieku*, Kraków 2007.

Dahl M., Lemańczyk M., Loew P.O., Łada-Konefał A. (red.), *Od pojednania do codzienności. 30 lat polsko-niemieckiego sąsiedztwa*, Warszawa 2022.

Dec-Pustelnik S., Klimczak P., Lewicki A., Surynt I. (red.), *Von Literatur bis Politik: Handbuch der deutsch-polnischen Kommunikation*, Wiesbaden 2022.

Fiszer J. (red.), *Parlament Europejski po Traktacie z Lizbony. Doświadczenia i nowe wyzwania*, Warszawa 2011.

Fiszer J. (red.), *Współpraca Polski, Niemiec i Francji w ramach Trójkąta Weimarskiego (1991-2021)*, Warszawa 2022.

Franzke J. (red.), *Europa als Inspiration und Herausforderung: Sozialwissenschaftliche Sichten aus Deutschland und Polen*, Potsdam 2011.

Franzke J., Koszel B., Sakson A. (red.), *Migrationspolitik in der europäischen Flüchtlingskrise: Herausforderungen und Lösungsansätze in Deutschland und Polen*, Potsdam 2017.

Franzke J., Koszel B., Sakson A. (red.), *Wege aus der Krise. Polnische und deutsche Standpunkte zur Europäischen Union*, Poznań 2013.

Góralski W. (red.), *Poland–Germany 1945-2007: From Confrontation to Cooperation and Partnership in Europe: Studies and Documents*, Warszawa 2007.

Góralski W. (red.), *Polska–Niemcy 1945-2009. Prawo i polityka*, Warszawa 2009.

Hawkins D., Lake D., Nielson D., Tierney M. (red.), *Delegation and Agency in International Organizations*, Cambridge 2006.

Holler M., Nurmi H. (red.), *Power, Voting and Voting Power: 30 Years After*, Berlin 2013.

Holler M., Owen G. (red.), *Power Indices and Coalition Formation*, Boston 2001.

Iwanek J. (red.), *Polska–Niemcy–Europa. Pamięci profesora Piotra Dobrowolskiego*, Katowice 2008.

Jańczak J., Musiał-Karg M., Wojnicz L. (red.), *Pogranicze polsko-niemieckie na tle granic i pograniczy europejskich*, Poznań 2010.

Jańczak J., Seyfried E., Trosiak C. (red.), *Bordering the Other: Mutual Relations of Poland and Germany from a Multidisciplinary Perspective*, Poznań 2011.

Kalka P. (red.), *Stosunki gospodarcze między Polską a Niemcami 20 lat po zjednoczeniu*, Poznań 2012.
Katzenstein P. (red.), *The Culture of National Security: Norms and Identity in World Politics*, New York 1996.
Kenig-Witkowska M. (red.), *Prawo instytucjonalne Unii Europejskiej*, Warszawa 2011.
Kopka A., Piontek D. (red.), *Politische Expertenkultur in Deutschland und Polen*, Wiesbaden 2024.
Koszel B. (red.), *Polacy i Niemcy w XXI wieku. Nowe oblicza partnerstwa?*, Poznań 2007.
Koszel B., Malinowski K., Mazur Z. (red.), *Niemiecka polityka wobec Polski 1990-2010*, Poznań 2012.
Łada A. (red.), *Wspólna dekada. Polska i Niemcy 10 lat razem w Unii Europejskiej*, Warszawa 2014.
Łada A., Segeš Frelak J. (red.), *Znikająca granica. Nowa polska migracja do Niemiec – perspektywa lokalna*, Warszawa 2012.
Malinowski K. (red.), *Polskie elity polityczne wobec stosunków z Niemcami w ramach Unii Europejskiej*, Poznań 2017.
Małachowski W. (red.), *Polska–Niemcy po rozszerzeniu Unii Europejskiej. Bilans i perspektywy*, Warszawa 2009.
Marczuk K. (red.), *Reconciliation–Partnership–Security: Cooperation between Poland and Germany 1991-2016*, Baden-Baden 2016.
Mehlhausen T., Mazurek K. (red.), *Zwischen Skepsis und Vertrauen. Die deutschpolnischen Beziehungen im Wandel*, Kraków 2009.
Naurin D., Wallace H. (red.), *Unveiling the Council of the EU: Games Governments Play in Brussels*, Basingstoke 2008.
Olszyński J., Bielig A., Wandel J. (red.), *Niemcy i Polska w drodze do „Europa 2020"*, Warszawa 2016.
Opiłowska E., Roose J. (red.), *A Microcosm of the European Integration? The German-Polish Border Regions in Transformation*, Baden-Baden 2015.
Opiłowska E., Sus M. (red.), *Poland and Germany in the European Union: The Multi-Dimensional Dynamics of Bilateral Relations*, Abington 2021.
Praszałowicz D., Sosna-Schubert A. (red.), *Deutsche und polnische Migrationserfahrungen: Vergangenheit und Gegenwart*, Frankfurt am Main 2014.
Priesmeyer-Tkocz W. (red.), *Common Values: Discussing German and Polish Perceptions of European Integration*, Baden-Baden 2017.
Raabe S. (red.), *Polska – sąsiad, partner, przyjaciel na wschodzie. Zmienne losy stosunków polsko-niemieckich po 1989 roku*, Warszawa 2010.
Sakson A. (red.), *Polsko-niemieckie stosunki społeczne i kulturalne*, Poznań 2013.
Thomson R., Stokman F., Achen C., König T. (red.), *The European Union Decides*, Cambridge 2006.
Webber D. (red.), *The Franco-German Relationship in the European Union*, London 1999.
Westlake M., Galloway D., Digneffe T. (red.), *The Council of the European Union*, London 2006.
Zuba K. (red.), *The Polish Delegation in the European Parliament: Central and Eastern European Perspectives on International Relations*, Cham 2023.
Zuba K., Choroś B. (red.), *Parlament Europejski w strukturze instytucjonalnej i politycznej Unii Europejskiej*, Opole 2019.

7. Rozdziały w pracach zbiorowych

Achen C., *Evaluating Political Decision-Making Models*, [w:] R. Thomson, F. Stokman, C. Achen, T. König (red.), *The European Union Decides*, Cambridge 2006.

Achen C., *Institutional Realism and Bargaining Models*, [w:] R. Thomson, F. Stokman, C. Achen, T. König (red.), *The European Union Decides*, Cambridge 2006.

Auel K., Rozenberg O., Tacea A., *Fighting Back? And if Yes, How? Measuring Parliamentary Strength and Activity in EU Affairs*, [w:] C. Hefftler, C. Neuhold, O. Rozenberg, J. Smith (red.), *The Palgrave Handbook of National Parliaments and the European Union*, London 2015.

Bailer S., Schneider G., *Nash versus Schelling? The Importance of Constraints in Legislative Bargaining*, [w:] R. Thomson, F. Stokman, C. Achen, T. König (red.), *The European Union Decides*, Cambridge 2006.

Boysen J., *Objectives and Outcomes of the 1991 German-Polish Treaty on Good Neighbourhood and Friendly Cooperation in Light of the Intra-European Dispute on the 2015-2018 Migration Crisis*, [w:] K. Marczuk (red.), *Good Neighbourhood Treaties of Poland*, Cham 2019.

Boysen J., *Wspólnota walki bez ducha? Dwustronna współpraca militarna Bundeswehry z Wojskiem Polskim na tle odmiennych światopoglądów i polityki tradycji*, [w:] M. Dahl, M. Lemańczyk, P.O. Loew, A. Łada-Konefał (red.), *Od pojednania do codzienności. 30 lat polsko-niemieckiego sąsiedztwa*, Warszawa 2022.

Ceglarz A., *Untapped Horizons and Prevailing Domestic Beliefs: Bilateral Climate and Energy Relations from a Polish Perspective*, [w:] E. Opiłowska, M. Sus (red.), *Poland and Germany in the European Union: The Multi-Dimensional Dynamics of Bilateral Relations*, Abington 2021.

Cianciara A., *German European Policy Seen from a Polish Perspective*, [w:] K. Boettger, M. Jopp (red.), *Handbuch zur deutschen Europapolitik*, Baden-Baden 2020.

Cieślukowski M., *Solidarity or Business? Financial Relations between Germany and Poland within the European Union Budget*, [w:] W. Priesmeyer-Tkocz (red.), *Common Values: Discussing German and Polish Perceptions of European Integration*, Baden-Baden 2017.

Coleman J., *Control of Collectivities and the Power of a Collectivity to Act*, [w:] B. Lieberman (red.), *Social Choice*, New York 1971.

Colomer J., Hosli M., *Decision-Making in the European Union: The Power of Political Parties*, [w:] P. Moser, G. Schneider, G. Kirchgässner (red.), *Decision Rules in the European Union: A Rational Choice Perspective*, Basingstoke 2000.

Cziomer E., *The General Premises and Problems of the Last 25 Years of Polish–German Military Cooperation*, [w:] K. Marczuk (red.), *Reconciliation–Partnership–Security: Cooperation between Poland and Germany 1991-2016*, Baden-Baden 2016.

Dołzbłasz S., Raczyk A., *Bilateral Relations at the Subnational Level: Transborder Cooperation Networks in the Polish-German Borderlands*, [w:] E. Opiłowska, M. Sus (red.), *Poland and Germany in the European Union: The Multi-Dimensional Dynamics of Bilateral Relations*, Abington 2021.

Dornfeldt M., Unkauf U., *Projekty gazociągów Nord Stream 1 i 2 w polityczno-medialnym dyskursie stosunków polsko-niemieckich. Ciągłość i załamania*, [w:] M. Dahl, M. Lemańczyk, P.O. Loew, A. Łada-Konefał (red.), *Od pojednania do codzienności. 30 lat polsko-niemieckiego sąsiedztwa*, Warszawa 2022.

Duszczyk M., *Migration: An Axis of Dispute or a Potential Point of Enhanced Cooperation?*, [w:] E. Opiłowska, M. Sus (red.), *Poland and Germany in the European Union: The Multi-Dimensional Dynamics of Bilateral Relations*, Abington 2021.

Dyduch J., *Unijna polityka energetyczna obszarem polsko-niemieckiej współpracy czy rywalizacji?*, [w:] Z. Czachór, T. Marcinkowski (red.), *Polska–Niemcy–Unia Europejska. Razem czy osobno?*, Warszawa 2017.

Dziewanowski-Stefańczyk B., *Podręcznik polsko-niemiecki. Etap pojednania czy jego zwieńczenie?*, [w:] M. Dahl, M. Lemańczyk, P.O. Loew, A. Łada-Konefał (red.), *Od pojednania do codzienności. 30 lat polsko-niemieckiego sąsiedztwa*, Warszawa 2022.

Fearon J., Wendt A., *Rationalism v. Constructivism: A Skeptical View*, [w:] W. Carlsnaes, T. Risse, B. Simmons (red.), *Handbook of International Relations*, London 2002.

Fiszer J., *Stosunki polsko-niemieckie po 1989 roku oraz ich znaczenie dla bezpieczeństwa Europy*, [w:] W. Materski, R. Żelichowski (red.), *Polska transformacja. Spojrzenie po dwudziestu latach*, Warszawa 2010.

Fiszer J., *The 1991 Polish-German Treaty: Origin, Aims, and Implementation: Successes, Failures, and Prospects in the Context of the Migration Crisis in Europe*, [w:] K. Marczuk (red.), *Good Neighbourhood Treaties of Poland*, Cham 2019.

Florczak E., *Znaczenie magistralnych inwestycji drogowych dla współpracy polsko-niemieckich obszarów transgranicznych*, [w:] M. Dahl, M. Lemańczyk, P.O. Loew, A. Łada-Konefał (red.), *Od pojednania do codzienności. 30 lat polsko-niemieckiego sąsiedztwa*, Warszawa 2022.

Gmurczyk J., *Perspektywy spójności ekonomicznej Unii Europejskiej do 2030 r. Zanik konwergencji Polski względem Niemiec*, [w:] Z. Czachór, T. Marcinkowski (red.), *Polska–Niemcy–Unia Europejska. Razem czy osobno?*, Warszawa 2017.

Grosse T., *Parlament Europejski siódmej kadencji wobec negocjacji wieloletnich ram finansowych*, [w:] A. Kirpsza, P. Musiałek, D. Stolicki (red.), *Podsumowanie siódmej kadencji Parlamentu Europejskiego (2009-2014)*, Kraków 2015.

Guz-Vetter M., *Stosunki polsko-niemieckie w kontekście procedury kontroli praworządności Komisji Europejskiej wobec Polski*, [w:] Z. Czachór, T. Marcinkowski (red.), *Polska–Niemcy–Unia Europejska w procesie zmian*, Gorzów Wielkopolski 2019.

Hagemann S., *Voting, Statements and Coalition-Building in the Council from 1999-2006*, [w:] D. Naurin, H. Wallace (red.), *Unveiling the Council of the European Union: Games Governments Play in Brussels*, Basingstoke 2008.

Hosli M., van Deemen A., *Effects of Enlargement on Efficiency and Coalition Formation in the Council of the European Union*, [w:] A. van Deemen, M. Widgrén, M. Hosli (red.), *Institutional Challenges in the European Union*, London 2002.

Jaśniak-Quast D., *(A)Symmetry in Economic Relations? German–Polish Integration in the EU Single Market*, [w:] E. Opiłowska, M. Sus (red.), *Poland and Germany in the European Union: The Multi-Dimensional Dynamics of Bilateral Relations*, Abington 2021.

Janoś K., *Germany's and Poland's Engagement in Missions and Operations of the European Union*, [w:] K. Marczuk (red.), *Reconciliation–Partnership–Security: Cooperation between Poland and Germany 1991-2016*, Baden-Baden 2016.

Jaśkiewicz J., *Koordynacja systemów świadczeń rodzinnych obywateli Polski i Niemiec w perspektywie prawa unijnego*, [w:] Z. Czachór, T. Marcinkowski (red.), *Polska–Niemcy–Unia Europejska. Razem czy osobno?*, Warszawa 2017.

Karolewski I., *Das Beziehungsgeflecht Polen–Deutschland–Europaeische Union: Die aussenpolitischen Kontroversen der Jahre 2000-2010*, [w:] D. Bingen, P.O. Loew, K. Ruchniewicz, M. Zybura (red.), *Erwachsene Nachbarschaft: Die deutsch-polnischen Beziehungen 1991 bis 2011*, Wiesbaden 2011.

Karolewski I., Mehlhausen T., *Geeint gegen den Feind? Ostpolitische Konzeptionen polnischer und deutscher Parteien während des Ukrainekriegs*, [w:] W. Priesmeyer-Tkocz (red.), *Common Values: Discussing German and Polish Perceptions of European Integration*, Baden-Baden 2017.

Keohane R., *Big Questions in the Study of World Politics*, [w:] C. Reus-Smit, D. Snidal (red.), *The Oxford Handbook of International Relations*, Oxford 2008.

Kirch A.L., Sus M., *Polish-German Cooperation in Security and Defence: Falling Short of Potential or Doomed to be Fragile?*, [w:] E. Opiłowska, M. Sus (red.), *Poland and Germany in the European Union: The Multi-Dimensional Dynamics of Bilateral Relations*, Abington 2021.

Kirpsza A., *Analiza aktywności posłów do Parlamentu Europejskiego siódmej kadencji w zakresie frekwencji w głosowaniach, pytań parlamentarnych i przemówień plenarnych*, [w:] A. Kirpsza, P. Musiałek, D. Stolicki (red.), *Podsumowanie siódmej kadencji Parlamentu Europejskiego (2009-2014)*, Kraków 2015.

Kirpsza A., *Dobra zmiana? Wpływ wyborów do Parlamentu Europejskiego z 2019 r. na sukces Polski w PE IX kadencji*, [w:] A. Nitszke, J. Węc (red.), *Podsumowanie VIII kadencji Parlamentu Europejskiego. Wyzwania integracji europejskiej w latach 2014-2019*, Kraków 2019.

Kirpsza A., *Selekcja sprawozdawców w siódmej kadencji Parlamentu Europejskiego*, [w:] Kirpsza A., Stolicki D., Musiałek P. (red.), *Podsumowanie siódmej kadencji Parlamentu Europejskiego (2009-2014)*, Kraków 2015.

Kirpsza A., *Together or Separately? Explaining Voting Cohesion between the Polish and German Members of the European Parliament*, [w:] W. Priesmeyer-Tkocz (red.), *Common Values: Discussing German and Polish Perceptions of European Integration*, Baden-Baden 2017.

Kirpsza A., *With Whom to Cooperate in Brussels? The Effect of Coalition-Building with the Three Seas Initiative, Visegrad Group and Germany on Poland's Success in EU Lawmaking*, [w:] A. Mania, M. Grabowski, T. Pugacewicz (red.), *Global Politics in the 21st Century: Between Regional Cooperation and Conflict*, Berlin 2019.

Kirpsza A., *Zastosowanie regresji logistycznej w studiach nad Unią Europejską*, [w:] K. Ławniczak (red.), *Metody jakościowe i ilościowe w badaniu organizacji i działania Unii Europejskiej*, Warszawa 2013.

Kirsch W., *The Distribution of Power in the Council of Ministers of the European Union*, [w:] M. Cichocki, K. Życzkowski (red.), *Institutional Design and Voting Power in the European Union*, Farnham 2010.

Kłodnicki Z., *Relacje międzygrupowe – Niemcy i Polacy w przysłowiach i zwrotach przysłowiowych*, [w:] Z. Kurcz, W. Misiak (red.), *Mniejszość niemiecka w Polsce i Polacy w Niemczech*, Wrocław 1994.

Konarska K., *Medien in Deutschland und Polen*, [w:] S. Dec-Pustelnik, P. Klimczak, A. Lewicki, I. Surynt (red.), *Von Literatur bis Politik: Handbuch der deutsch-polnischen Kommunikation*, Wiesbaden 2022.

Kosman M., *Polityka wschodnia Polski i Niemiec w latach 2014-2015. Wybrane problemy*, [w:] Z. Czachór, T. Marcinkowski (red.), *Polska–Niemcy–Unia Europejska. Razem czy osobno?*, Warszawa 2017.

Koszel B., *Europejskie wyzwania dla partnerstwa niemiecko-francuskiego*, [w:] K. Janoś, A. Kałabunowska, J. Kiwerska, T. Morozowski (red.), *Interesy–wartości–kompromisy. Polityka zagraniczna Niemiec w erze Angeli Merkel*, Poznań 2022.

Laffan B., Lindner J., *The Budget: Who Gets What, When, and How?*, [w:] H. Wallace, M. Pollack, A. Young (red.), *Policy-Making in the European Union*, Oxford 2014.

Laloux T., *Designing a Collective Agent for Trilogues in the European Parliament*, [w:] T. Delreux, J. Adriaensen (red.), *The Principal Agent Model and the European Union*, Cham 2017.

Leech D., Machover M., *Qualified Majority Voting: The Effect of the Quota*, [w:] M. Holler, H. Kliemt, D. Schmidtchen, M. Streit (red.), *European Governance, Jahrbuch Für Neue Politische Ökonomie*, Tübingen 2003.

Lemańczyk M., *Niecodzienna codzienność. Traktatowa sinusoida w teorii i praktyce*, [w:] M. Dahl, M. Lemańczyk, P.O. Loew, A. Łada-Konefał (red.), *Od pojednania do codzienności. 30 lat polsko-niemieckiego sąsiedztwa*, Warszawa 2022.

Lipset S., Rokkan S., *Cleavage Structures, Party Systems, and Voter Alignments: An Introduction*, [w:] S. Lipset, S. Rokkan (red.), *Party Systems and Voter Alignments: Cross-National Perspectives*, Toronto 1967.

Łada A., *Explaining the Mutual Perceptions of Poles and Germans in the Light of the Polish-German Barometer*, [w:] E. Opiłowska, M. Sus (red.), *Poland and Germany in the European Union: The Multi-Dimensional Dynamics of Bilateral Relations*, Abington 2021.

Madajczyk P., *Czy możliwe jest pojednanie polskiej i niemieckiej pamięci historycznych?*, [w:] M. Dahl, M. Lemańczyk, P.O. Loew, A. Łada-Konefał (red.), *Od pojednania do codzienności. 30 lat polsko-niemieckiego sąsiedztwa*, Warszawa 2022.

Malinowski K., *Niemcy wobec Polski*, [w:] K. Janoś, A. Kałabunowska, J. Kiwerska, T. Morozowski (red.), *Interesy–wartości–kompromisy. Polityka zagraniczna Niemiec w erze Angeli Merkel*, Poznań 2022.

Malinowski K., *Polsko-niemieckie partnerstwo i prezydencja Polski w Unii Europejskiej*, [w:] D. Kowalewska, R. Podgórzańska (red.), *Polska w Unii Europejskiej. Wyzwania, możliwości, ograniczenia*, Toruń 2013.

Marcinkowski T., *Kryzys migracyjny a poczucie bezpieczeństwa. Polska, Niemcy, pogranicze polsko-niemieckie*, [w:] Z. Czachór, T. Marcinkowski (red.), *Polska–Niemcy–Unia Europejska. Razem czy osobno?*, Warszawa 2017.

Marczuk K., *Cross-Border Internal Security Cooperation between Poland and Germany*, [w:] K. Marczuk (red.), *Reconciliation–Partnership–Security: Cooperation between Poland and Germany 1991-2016*, Baden-Baden 2016.

Marsh D., Furlong P., *Skóra, a nie sweter. Ontologia i epistemologia w politologii*, [w:] D. Marsh, G. Stoker (red.), *Teorie i metody w naukach politycznych*, Kraków 2006.

Miszczak K., *Niemiecka polityka transformacji siły na kontynencie europejskim a polityka bezpieczeństwa Polski (1989/90-2015)*, [w:] J. Szymoniczek (red.), *Jak patrzeć na Polskę, Niemcy i świat?*, Warszawa 2017.

Miszczak K., *Nowy traktat polsko-niemiecki z 2021 roku*, [w:] K. Garczewski, A. Garczewska (red.), *Narracje historyczne we współczesnym świecie*, t. 1, Bydgoszcz 2021.

Miszczak K., *Rozwój bilateralnych stosunków polsko-niemieckich w ramach budowy wspólnych fundamentów bezpieczeństwa i obrony Unii Europejskiej*, [w:] M. Dahl, M. Lemańczyk,

P.O. Loew, A. Łada-Konefał (red.), *Od pojednania do codzienności. 30 lat polsko-niemieckiego sąsiedztwa*, Warszawa 2022.

Młynarski T., *Parlament Europejski siódmej kadencji wobec polityki klimatycznej i ochrony środowiska UE*, [w:] A. Kirpsza, P. Musiałek, D. Stolicki (red.), *Podsumowanie siódmej kadencji Parlamentu Europejskiego (2009-2014)*, Kraków 2015.

Moravcsik A., Schimmelfennig F., *Liberal Intergovernmentalism*, [w:] A. Wiener, T. Diez (red.), *European Integration Theory*, wyd. II, Oxford 2009.

Musiałek P., *Parlament Europejski siódmej kadencji (2009-2014) wobec polityki energetycznej UE*, [w:] A. Kirpsza, P. Musiałek, D. Stolicki (red.), *Podsumowanie siódmej kadencji Parlamentu Europejskiego (2009-2014)*, Kraków 2015.

Muszyński J., *Fundamental Rights and the Surveillance of Telecommunications in Poland and Germany – so Similar yet so Different*, [w:] W. Priesmeyer-Tkocz (red.), *Common Values: Discussing German and Polish Perceptions of European Integration*, Baden-Baden 2017.

Napel S., Widgrén M., Mayer A., *Strategic A Priori Power in the European Union's Codecision Procedure Recalculated for EU28*, [w:] M. Holler, H. Nurmi (red.), *Power, Voting and Voting Power: 30 Years After*, Berlin 2013.

Naurin D., Lindahl R., *East–North–South: Coalition Building in the Council before and after Enlargement*, [w:] D. Naurin, H. Wallace (red.), *Unveiling the Council of the European Union: Games Governments Play in Brussels*, Basingstoke 2008.

Opiłowska E., *Determinants of the Cross-Border Cooperation in the Polish-German Borderlands*, [w:] E. Opiłowska, M. Sus (red.), *Poland and Germany in the European Union: The Multi-Dimensional Dynamics of Bilateral Relations*, Abington 2021.

Peirce C.S., *Pragmatism and Pragmaticism*, [w:] C.S. Peirce, *Collected Papers of Charles Sanders Peirce*, vol. 5, Cambridge 1965.

Płóciennik S., *Czy może być tylko lepiej? Perspektywy współpracy gospodarczej między Polską a Niemcami*, [w:] M. Dahl, M. Lemańczyk, P.O. Loew, A. Łada-Konefał (red.), *Od pojednania do codzienności. 30 lat polsko-niemieckiego sąsiedztwa*, Warszawa 2022.

Płóciennik S., *Poland's Reserved Approach to the Euro: Does Germany Matter?*, [w:] E. Opiłowska, M. Sus (red.), *Poland and Germany in the European Union: The Multi-Dimensional Dynamics of Bilateral Relations*, Abington 2021.

Pollack M., *Rational Choice and EU Policy*, [w:] K. Jørgensen, M. Pollack, B. Rosamond (red.), *The Handbook of European Union Politics*, New York 2007.

Popławski K., *The Single Market and Poland's Competitiveness: The Case of German-Polish Economic Collaboration*, [w:] A. Visvizi, A. Matysek-Jędrych, K. Mroczek-Dąbrowska (red.), *Poland in the Single Market: Politics, Economics, the Euro*, London 2020.

Priesmeyer-Tkocz W., Rydliński B., *Polish-German Cooperation in Strengthening European Policy towards the East*, [w:] W. Priesmeyer-Tkocz (red.), *Common Values: Discussing German and Polish Perceptions of European Integration*, Baden-Baden 2017.

Rogalski M., *Wpływ regulacji UE oraz inwestycji zagranicznych na rozwój rynku telekomunikacyjnego w Polsce*, [w:] M. Dahl, M. Lemańczyk, P.O. Loew, A. Łada-Konefał (red.), *Od pojednania do codzienności. 30 lat polsko-niemieckiego sąsiedztwa*, Warszawa 2022.

Ruszel M., *Energy Security from Different Perspectives – Germany and Poland*, [w:] W. Priesmeyer-Tkocz (red.), *Common Values: Discussing German and Polish Perceptions of European Integration*, Baden-Baden 2017.

Schöll-Mazurek K., *Free Movement of Workers and Services as Fundamental Principles of the European Union: A Case Study of Polish Citizens in the German Labour Market*, [w:] W. Priesmeyer-Tkocz (red.), *Common Values: Discussing German and Polish Perceptions of European Integration*, Baden-Baden 2017.

Schöll-Mazurek K., *Od polsko-niemieckiej wspólnoty interesów do polsko-niemieckiej wspólnoty równych szans i równego traktowania*, [w:] M. Dahl, M. Lemańczyk, P.O. Loew, A. Łada-Konefał (red.), *Od pojednania do codzienności. 30 lat polsko-niemieckiego sąsiedztwa*, Warszawa 2022.

Shepsle K., *Rational Choice Institutionalism*, [w:] R. Rhodes, S. Binder, B. Rockman (red.), *The Oxford Handbook of Political Institutions*, Oxford 2006.

Sielska A., *Analiza problemu dzietności w krajach UE ze szczególnym uwzględnieniem sytuacji panującej w Polsce i w Niemczech*, [w:] Z. Czachór, T. Marcinkowski (red.), *Polska–Niemcy–Unia Europejska w procesie zmian*, Gorzów Wielkopolski 2019.

Słomczyński W., Stolicki D., *Interesy narodowe w Parlamencie Europejskim siódmej kadencji*, [w:] A. Kirpsza, P. Musiałek, D. Stolicki (red.), *Podsumowanie siódmej kadencji Parlamentu Europejskiego (2009-2014)*, Kraków 2015.

Słomczyński W., Stolicki D., *Sługa dwóch panów. Frakcyjne i narodowe przesłanki głosowania posłów w PE*, [w:] A. Kirpsza, P. Musiałek, D. Stolicki (red.), *Podsumowanie siódmej kadencji Parlamentu Europejskiego (2009-2014)*, Kraków 2015.

Stolicki D., *Spójność grup politycznych w Parlamencie Europejskim siódmej kadencji*, [w:] A. Kirpsza, P. Musiałek, D. Stolicki (red.), *Podsumowanie siódmej kadencji Parlamentu Europejskiego (2009-2014)*, Kraków 2015.

Stratmann T., *Logrolling*, [w:] D. Mueller (red.), *Perspectives on Public Choice: A Handbook*, Cambridge 1997.

Surynt I., *Wie Polen und Deutsche miteinander kommunizieren. Oder: Über Unterschiede in den Kommunikationskulturen*, [w:] S. Dec-Pustelnik, P. Klimczak, A. Lewicki, I. Surynt (red.), *Von Antisemitismus bis Kunst: Handbuch der deutsch-polnischen Kommunikation*, Wiesbaden 2021.

Svensson S., *The Difficult Case of Healthcare Cooperation across Borders: German-Polish Bilateral Arrangements in the Light of Previous European Borderland Experiences*, [w:] E. Opiłowska, M. Sus (red.), *Poland and Germany in the European Union: The Multi-Dimensional Dynamics of Bilateral Relations*, Abington 2021.

Szczerba-Zawada A., *Polska i niemiecka administracja w warunkach integracji europejskiej*, [w:] Z. Czachór, T. Marcinkowski (red.), *Polska–Niemcy–Unia Europejska. Razem czy osobno?*, Warszawa 2017.

Thomassen J., Noury A., Voeten E., *Political Competition in the European Parliament: Evidence from Roll Call and Survey Analyses*, [w:] G. Marks, M. Steenbergen (red.), *European Integration and Political Conflict*, Cambridge 2004.

Thomson R., *Comparison of Expert Judgements with Each Other and with Information from Council Documentation*, [w:] R. Thomson, F. Stokman, C. Achen, T. König (red.), *The European Union Decides*, Cambridge 2006.

Thomson R., *The Relative Power of Member States in the Council: Large and Small, Old and New*, [w:] D. Naurin, H. Wallace (red.), *Unveiling the Council of the European Union: Games Governments Play in Brussels*, London 2008.

Thomson R., Stokman F., *Research Design: Measuring Actors' Positions, Saliences and Capabilities*, [w:] R. Thomson, F. Stokman, C. Achen, T. König (red.), *The European Union Decides*, Cambridge 2006.

Turczyński P., *Współpraca polsko-niemiecka. Aspekty polityczno-wojskowe*, [w:] Z. Czachór, T. Marcinkowski (red.), *Polska–Niemcy–Unia Europejska. Razem czy osobno?*, Warszawa 2017.

Ulatowski R., *Energy Security Policies of Germany and Poland in the 21st Century – A Comparative Analysis*, [w:] K. Marczuk (red.), *Reconciliation–Partnership–Security: Cooperation between Poland and Germany 1991-2016*, Baden-Baden 2016.

Ulatowski R., *The Role of the Education Sector in Relations between Poland and Germany, 1991-2016*, [w:] K. Marczuk (red.), *Good Neighbourhood Treaties of Poland*, Cham 2019.

Ulrich P., *Społeczny wymiar polsko-niemieckiej współpracy transgranicznej*, [w:] M. Dahl, M. Lemańczyk, P.O. Loew, A. Łada-Konefał (red.), *Od pojednania do codzienności. 30 lat polsko-niemieckiego sąsiedztwa*, Warszawa 2022.

Węc J., *Grenznahe Zusammenarbeit zwischen Polen und Deutschland und ihre Defizite*, [w:] R. Kłosowicz, Ł. Jakubiak, B. Kosowska-Gąstoł, G. Kowalski, T. Wieciech (red.), *Konstytucjonalizm, doktryny, partie polityczne. Księga dedykowana Profesorowi Andrzejowi Ziębie*, Kraków 2016.

Węc J., *Niemcy w polityce europejskiej Polski w latach 2004-2016*, [w:] R. Zięba, T. Pawłuszko (red.), *Polityka zagraniczna Polski w zmieniającym się ładzie międzynarodowym. Wybrane problemy*, Kielce 2016.

Węc J., *Pozycja Parlamentu Europejskiego w reżimie traktatu lizbońskiego*, [w:] A. Kirpsza, P. Musiałek, D. Stolicki (red.), *Podsumowanie siódmej kadencji Parlamentu Europejskiego (2009-2014)*, Kraków 2015.

Wood P., *The Franco-German Relationship in the Post-Maastricht Era*, [w:] C. Rhodes, S. Mazey (red.), *The State of the European Union*: *Building a European Polity?*, vol. 3, Boulder 1995.

8. Artykuły w czasopismach naukowych

Ackrill R., Kay A., *Historical-Institutionalist Perspectives on the Development of the EU Budget System*, „Journal of European Public Policy" 2006, vol. 13, nr 1.

Aksoy D., *Institutional Arrangements and Logrolling: Evidence from the European Union*, „American Journal of Political Science" 2012, vol. 56, nr 3.

Aksoy D., *It Takes a Coalition: Coalition Potential and Legislative Decision-Making*, „Legislative Studies Quarterly" 2010, vol. 34, nr 4.

Aksoy D., *Who Gets What, When, and How Revisited: Voting and Proposal Powers in the Allocation of the EU Budget*, „European Union Politics" 2010, vol. 11, nr 2.

Albert M., *The Voting Power Approach: Unresolved Ambiguities*, „European Union Politics" 2004, vol. 5, nr 1.

Albert M., *The Voting Power Approach: Measurement without Theory*, „European Union Politics" 2003, vol. 4, nr 3.

Ambroziak Ł., Molendowski E., *Wpływ członkostwa Polski w Unii Europejskiej na ewolucję jej partnerstwa handlowo-inwestycyjnego z Niemcami*, „Krakowskie Studia Międzynarodowe" 2016, nr 1.

Antonakakis N., Badinger H., Reuter W., *From Rome to Lisbon and Beyond: Member States' Power, Efficiency, and Proportionality in the EU Council of Ministers*, „Vienna University of Economics and Business Working Papers" 2014, nr 175.

Armingeon K., Cranmer S., *Position-Taking in the Euro Crisis*, „Journal of European Public Policy" 2018, vol. 25, nr 4.

Arregui J., *Determinants of Bargaining Satisfaction across Policy Domains in the European Union Council of Ministers*, „Journal of Common Market Studies" 2016, vol. 54, nr 5.

Arregui J., *Shifting Policy Positions in the European Union*, „European Journal of Political Research" 2008, vol. 47, nr 6.

Arregui J., Perarnaud C., *A New Dataset on Legislative Decision-Making in the European Union: The DEU III Dataset*, „Journal of European Public Policy" 2022, vol. 29, nr 1.

Arregui J., Thomson R., *Domestic Adjustment Costs, Interdependence and Dissent in the Council of the European Union*, „European Journal of Political Research" 2014, vol. 53, nr 4.

Arregui J., Thomson R., *States' Bargaining Success in the European Union*, „Journal of European Public Policy" 2009, vol. 16, nr 5.

Auel K., Höing O., *National Parliaments and the Eurozone Crisis: Taking Ownership in Difficult Times?*, „West European Politics" 2015, vol. 38, nr 2.

Auel K., Rozenberg O., Tacea A., *To Scrutinise or Not to Scrutinise? Explaining Variation in EU-Related Activities in National Parliaments*, „West European Politics" 2015, vol. 38, nr 2.

Auel K., Rozenberg O., Thomas A., *Lost in Transaction? Parliamentary Reserves in EU Bargains*, „OPAL Online Paper Series" 2012, nr 10.

Bailer S., *An Agent Dependent on the EU Member States? The Determinants of the European Commission's Legislative Success in the European Union*, „Journal of European Integration" 2014, vol. 36, nr 1.

Bailer S., *Bargaining Success in the European Union*, „European Union Politics" 2004, vol. 5, nr 1.

Bailer S., *Structural, Domestic and Strategic Interests in the European Union: Negotiation Positions in the Council of Ministers*, „Negotiation Journal" 2011, vol. 27, nr 4.

Bailer S., *What Factors Determine Bargaining Power and Success in EU Negotiations?*, „Journal of European Public Policy" 2010, vol. 17, nr 5.

Bailer S., Mattila M., Schneider G., *Money Makes the EU Go Round: The Objective Foundations of Conflict in the Council of Ministers*, „Journal of Common Market Studies" 2015, vol. 53, nr 3.

Bailer S., Schulz T., Selb P., *What Role for the Party Group Leader? A Latent Variable Approach to Leadership Effects on Party Group Cohesion in the European Parliament*, „Journal of Legislative Studies" 2009, vol. 15, nr 4.

Banzhaf J., *Weighted Voting Doesn't Work: A Mathematical Analysis*, „Rutgers Law Review" 1965, vol. 19.

Barr J., Passarelli F., *Who Has the Power in the EU?*, „Mathematical Social Sciences" 2009, vol. 57, nr 3.

Benedetto G., *Institutions and the Route to Reform of the European Union's Budget Revenue, 1970-2017*, „Empirica" 2017, vol. 44.

Benedetto G., *Power, Money and Reversion Points: The European Union's Annual Budgets since 2010*, „Journal of European Public Policy" 2017, vol. 24, nr 5.

Benedetto G., *Rapporteurs as Legislative Entrepreneurs: The Dynamics of the Codecision Procedure in Europe's Parliament*, „Journal of European Public Policy" 2005, vol. 12, nr 1.

Benedetto G., *The EU Budget after Lisbon: Rigidity and Reduced Spending?*, „Journal of Public Policy" 2013, vol. 33, nr 3.

Benedetto G., *The European Parliament as a Budgetary Extractor since the Lisbon Treaty*, „Journal of European Integration" 2019, vol. 41, nr 3.

Benedetto G., Hoyland B., *The EU Annual Budgetary Procedure: The Existing Rules and Proposed Reforms of the Convention and the Intergovernmental Conference 2002-04*, „Journal of Common Market Studies" 2007, vol. 45, nr 3.

Bennett A., *The Mother of All Isms: Causal Mechanisms and Structured Pluralism in International Relations Theory*, „European Journal of International Relations" 2013, vol. 19, nr 3.

Bicchi N., Arregui J., *Preference Cohesion and Bargaining Satisfaction among Southern EU Member States: A Comparative Perspective*, „West European Politics" 2023, online first.

Black D., *On the Rationale of Group Decision-Making*, „Journal of Political Economy" 1948, vol. 56, nr 1.

Blanchard E., *Combing the Same Beach: Analytic Eclecticism and the Challenge of Theoretical Multilingualism*, „International Journal" 2020, vol. 75, nr 3.

Blom-Hansen J., Senninger R., *The Commission in EU Policy Preparation*, „Journal of Common Market Studies" 2021, vol. 59, nr 3.

Bojenko-Izdebska E., *Polityka migracyjna i azylowa w Niemczech i Polsce*, „Krakowskie Studia Międzynarodowe" 2016, nr 2.

Boranbay-Akan S., König T., Osnabrügge M., *The Imperfect Agenda-Setter: Why Do Legislative Proposals Fail in the EU Decision-Making Process?*, „European Union Politics" 2017, vol. 18, nr 2.

Bowen H., *The Interpretation of Voting in the Allocation of Economic Resources*, „Quarterly Journal of Economics" 1943, vol. 58.

Brandsma G., *Co-Decision after Lisbon: The Politics of Informal Trilogues in European Union Lawmaking*, „European Union Politics" 2015, vol. 16, nr 2.

Brandsma G., Dionigi M., Greenwood J., Roederer-Rynning C., *Trilogues in Council: Disrupting the Diplomatic Culture?*, „Journal of European Public Policy" 2021, vol. 28, nr 1.

Brandsma G., Hoppe A., *He Who Controls the Process Controls the Outcome? A Reappraisal of the Relais Actor Thesis*, „Journal of European Integration" 2021, vol. 43, nr 3.

Bray R., *Better Legislation and the Ordinary Legislative Procedure, with Particular Regard to First--Reading Agreements*, „The Theory and Practice of Legislation" 2014, vol. 2, nr 3.

Brazys S., Hardiman N., *From „Tiger" to „PIIGS": Ireland and the Use of Heuristics in Comparative Political Economy*, „European Journal of Political Research" 2015, vol. 54, nr 1.

Bressanelli E., *National Parties and Group Membership in the European Parliament: Ideology or Pragmatism?*, „Journal of European Public Policy" 2012, vol. 19, nr 5.

Bressanelli E., Chelotti N., *The European Parliament and Economic Governance: Explaining a Case of Limited Influence*, „Journal of Legislative Studies" 2018, vol. 24, nr 1.

Bressanelli E., Chelotti N., *The Shadow of the European Council. Understanding Legislation on Economic Governance*, „Journal of European Integration" 2016, vol. 38, nr 5.

Bressanelli E., Chelotti N., Lehmann W., *Managing Disintegration: How the European Parliament Responded and Adapted to Brexit*, „Politics and Governance" 2021, vol. 9, nr 1.

Bressanelli E., Koop C., Reh C., *The Impact of Informalisation: Early Agreements and Voting Cohesion in the European Parliament*, „European Union Politics" 2016, vol. 17, nr 1.

Bueno de Mesquita B., *Decision-Making Models, Rigor and New Puzzles*, „European Union Politics" 2004, vol. 5, nr 1.

Bulmer S., *Germany and the Eurozone Crisis: Between Hegemony and Domestic Politics*, „West European Politics" 2014, vol. 37, nr 6.

Bulmer S., Paterson W., *Germany as the EU's Reluctant Hegemon? Of Economic Strength and Political Constraints*, „Journal of European Public Policy" 2013, vol. 20, nr 10.

Burmester N., Jankowski M., *Reassessing the European Union in the United Nations General Assembly*, „Journal of European Public Policy" 2014, vol. 21, nr 10.

Burns C., *Codecision and the European Commission: A Study of Declining Influence?*, „Journal of European Public Policy" 2004, vol. 11, nr 1.

Burns C., *Who Pays? Who Gains? How do Costs and Benefits Shape the Policy Influence of the European Parliament?*, „Journal of Common Market Studies" 2005, vol. 43, nr 3.

Buzogány A., Ćetković S., *Fractionalized but Ambitious? Voting on Energy and Climate Policy in the European Parliament*, „Journal of European Public Policy" 2021, vol. 28, nr 7.

Cameron C., Miller D., *A Practitioner's Guide to Cluster-Robust Inference*, „Journal of Human Resources" 2015, vol. 50, nr 2.

Campbell D.E., *Social Choice and Intensity of Preference*, „Journal of Political Economy" 1973, vol. 81, nr 1.

Carrubba C., Gabel M., Hug S., *Legislative Voting Behavior, Seen and Unseen: A Theory of Roll-Call Vote Selection*, „Legislative Studies Quarterly" 2008, vol. 33, nr 4.

Carrubba C., Gabel M., Murrah L., Clough R., Montgomery E., Shambaugh R., *Off the Record: Unrecorded Legislative Votes, Selection Bias and Roll-Call Vote Analysis*, „British Journal of Political Science" 2006, vol. 36, nr 4.

Checkel J., *International Institutions and Socialization in Europe: Introduction and Framework*, „International Organization" 2005, vol. 59, nr 4.

Checkel J., *Why Comply? Social Learning and European Identity Change*, „International Organization" 2001, vol. 55, nr 3.

Chernoff F., Cornut J., James P., *Analytic Eclecticism and International Relations: Promises and Pitfalls*, „International Journal" 2020, vol. 75, nr 3.

Chiou F.Y., Hermansen S., Høyland B., *Delegation of Committee Reports in the European Parliament*, „European Union Politics" 2020, vol. 21, nr 2.

Chiru M., *Loyal Soldiers or Seasoned Leaders? The Selection of Committee Chairs in the European Parliament*, „Journal of European Public Policy" 2020, vol. 27, nr 4.

Chiru M., *Seniority and Ideological Proximity? A Longitudinal Analysis of the Appointment of Party Group Coordinators in the European Parliament*, „Journal of Common Market Studies" 2024, vol. 62, nr 1.

Christiansen T., Jørgensen K., Wiener A. (red.), *The Social Construction of Europe*, „Journal of European Public Policy" 1999, vol. 6, nr 4.

Chwedczuk-Szulc K., Dudek A., *A Jigsaw vs a Game of Chess: Theoretical Eclecticism in Explaining EU–Russia Relations*, „The Copernicus Journal of Political Studies" 2021, nr 1.

Citi M., *European Union Budget Politics: Exploring Stability and Change in Spending Allocations*, „European Union Politics" 2015, vol. 16, nr 2.

Clift B., Ryner M., *Joined at the Hip, But Pulling Apart? Franco-German Relations, the Eurozone Crisis and the Politics of Austerity*, „French Politics" 2014, vol. 12, nr 2.

Cohen B., *Are IPE Journals Becoming Boring?*, „International Studies Quarterly" 2010, vol. 54, nr 3.

Cornut J., *Analytic Eclecticism in Practice: A Method for Combining International Relations Theories*, „International Studies Perspectives" 2015, vol. 16, nr 1.

Costello R., *Does Bicameralism Promote Stability? Interinstitutional Relations and Coalition Formation in the European Parliament*, „West European Politics" 2011, vol. 34, nr 1.

Costello R., Thomassen J., Rosema M., *European Parliament Elections and Political Representation: Policy Congruence between Voters and Parties*, „West European Politics" 2012, vol. 35, nr 6.

Costello R., Thomson R., *Bicameralism, Nationality and Party Cohesion in the European Parliament*, „Party Politics" 2016, vol. 22, nr 6.

Costello R., Thomson R., *The Distribution of Power among EU Institutions: Who Wins under Codecision and Why?*, „Journal of European Public Policy" 2013, vol. 20, nr 7.

Costello R., Thomson R., *The Nexus of Bicameralism: Rapporteurs' Influence on Decision Outcomes in the European Union*, „European Union Politics" 2011, vol. 12, nr 3.

Costello R., Thomson R., *The Policy Impact of Leadership in Committees: Rapporteurs' Influence on the European Parliament's Opinions*, „European Union Politics" 2010, vol. 11, nr 2.

Crespy A., Schmidt V., *The Clash of Titans: France, Germany and the Discursive Double Game of EMU Reform*, „Journal of European Public Policy" 2014, vol. 21, nr 8.

Crombez C., *Legislative Procedures in the European Community*, „British Journal of Political Science" 1996, vol. 26, nr 2.

Crombez C., *Spatial Models of Logrolling in the European Union*, „European Journal of Political Economy" 2000, vol. 16, nr 4.

Crombez C., Hix S., *Treaty Reform and the Commission's Appointment and Policy-Making Role in the European Union*, „European Union Politics" 2011, vol. 12, nr 3.

Crombez C., Høyland B., *The Budgetary Procedure in the European Union and the Implications of the Lisbon Treaty*, „European Union Politics" 2015, vol. 16, nr 1.

Crombez C., Vangerven P., *Procedural Models of European Union Politics: Contributions and Suggestions for Improvement*, „European Union Politics" 2014, vol. 15, nr 2.

Cross J., *Everyone's a Winner (Almost): Bargaining Success in the Council of Ministers of the European Union*, „European Union Politics" 2013, vol. 14, nr 1.

Cross J., *Striking a Pose: Transparency and Position Taking in the Council of the European Union*, „European Journal of Political Research" 2013, vol. 52, nr 3.

Cross J., Hermansson H., *Legislative Amendments and Informal Politics in the European Union: A Text Reuse Approach*, „European Union Politics" 2017, vol. 18, nr 4.

Cziomer E. (red.), *Wyzwania partnerstwa polsko-niemieckiego u schyłku pierwszej dekady XXI wieku*, „Krakowskie Studia Międzynarodowe" 2008, nr 4.

Cziomer E. (red.), *Znaczenie nowej roli międzynarodowej Niemiec dla współpracy polsko-niemieckiej w drugiej dekadzie XXI wieku*, „Krakowskie Studia Międzynarodowe" 2016, nr 1-2.

Ćwiek-Karpowicz J., Gawlikowska-Fyk A., Westphal K., *German and Polish Energy Policies: Is Cooperation Possible?*, „PISM Policy Paper" 2013, nr 1(49).

Daniel W., *When the Agent Knows Better than the Principal: The Effect of Education and Seniority on European Parliament Assignment*, „Journal of Common Market Studies" 2013, vol. 51, nr 5.

Daniel W., Thierse S., *Individual Determinants for the Selection of Group Coordinators in the European Parliament*, „Journal of Common Market Studies" 2018, vol. 56, nr 4.

Degner H., Leuffen D., *Franco-German Cooperation and the Rescuing of the Eurozone*, „European Union Politics" 2019, vol. 20, nr 1.

Delreux T., Laloux T., *Concluding Early Agreements in the EU: A Double Principal-Agent Analysis of Trilogue Negotiations*, „Journal of Common Market Studies" 2018, vol. 56, nr 2.

De Ruiter R., Neuhold C., *Why Is Fast Track the Way to Go? Justifications for Early Agreement in the Co-Decision Procedure and Their Effects*, European Law Journal" 2012, vol. 18, nr 4.

Döring H., *The Composition of the College of Commissioners*, „European Union Politics" 2007, vol. 8, nr 2.

Drüner D., Klüver H., Mastenbroek E., Schneider G., *The Core or the Winset? Explaining Decision-Making Duration and Policy Change in the European Union*, „Comparative European Politics" 2018, vol. 16, nr 2.

Dür A., Mateo G., *Choosing a Bargaining Strategy in EU Negotiations: Power, Preferences, and Culture*, „Journal of European Public Policy" 2010, vol. 17, nr 5.

Duman O., *The Political Economy of the Eurozone Crisis: Competitiveness and Financialization in PIIGS*, „Journal of Balkan and Near Eastern Studies" 2018, vol. 20, nr 3.

Elgström O., Bjurulf B., Johansson J., Sannerstedt A., *Coalitions in European Union Negotiations*, „Scandinavian Political Studies" 2001, vol. 24, nr 2.

Elomäki A., Kantola J., Ahrens P., Berthet V., Gaweda B., Miller C., *The Role of National Delegations in the Politics of the European Parliament*, „West European Politics" 2023, vol. 47, nr 6.

Faas T., *To Defect or Not to Defect? National, Institutional and Party Group Pressures on MEPs and their Consequences for Party Group Cohesion in the European Parliament*, „European Journal of Political Research" 2003, vol. 42, nr 6.

Faas T., Raunio T., Wiberg M., *The Difference between Real and Potential Power: Voting Power, Attendance and Cohesion*, Center for European Integration Studies, „Discussion Paper" 2004, C 130.

Fantini M., Staal K., *Influence in the EU: Measuring Mutual Support*, „Journal of Common Market Studies" 2018, vol. 56, nr 2.

Farquhar P.H., Keller L.R., *Preference Intensity Measurement*, „Annals of Operations Research" 1989, vol. 19, nr 1-4.

Farrell H., Héritier A., *Formal and Informal Institutions under Codecision: Continuous Constitution-Building in Europe*, „Governance" 2003, vol. 16, nr 4.

Farrell H., Héritier A., *Interorganizational Negotiation and Intraorganizational Power in Shared Decision Making: Early Agreements under Codecision and Their Impact on the European Parliament and Council*, „Comparative Political Studies" 2004, vol. 37, nr 10.

Felsenthal D., Leech D., List C., Machover M., *In Defence of Voting Power Analysis: Responses to Albert*, „European Union Politics" 2003, vol. 4, nr 4.

Felsenthal D., Machover M., *The Treaty of Nice and Qualified Majority Voting*, „Social Choice and Welfare" 2001, vol. 18, nr 3.

Felsenthal D., Machover M., *The Weighted Voting Rule in the EU's Council of Ministers, 1958-95: Intentions and Outcomes*, „Electoral Studies" 1997, vol. 16, nr 1.

Ferguson Y.H., *Diversity in IR Theory: Pluralism as an Opportunity for Understanding Global Politics*, „International Studies Perspectives" 2015, vol. 16, nr 1.

Finke D., *Proposal Stage Coalition-Building in the European Parliament*, „European Union Politics" 2012, vol. 13, nr 4.
Finke D., *The Burden of Authorship: How Agenda-Setting and Electoral Rules Shape Legislative Behaviour*, „Journal of European Public Policy" 2016, vol. 23, nr 4.
Finke D., *Underneath the Culture of Consensus: Transparency, Credible Commitments and Voting in the Council of Ministers*, „European Union Politics" 2017, vol. 18, nr 3.
Finke D., Bailer S., *Crisis Bargaining in the European Union: Formal Rules or Market Pressure?*, „European Union Politics" 2019, vol. 20, nr 1.
Finnemore M., Sikkink K., *International Norm Dynamics and Political Change*, „International Organization" 1998, vol. 52, nr 4.
Fiszer J., *Shaping and Development of Polish-German Relations in the Years 1989-2005. An Assessment Attempt*, „Myśl Ekonomiczna i Polityczna" 2016, nr 3.
Fiszer J., *The Role of Reunified Germany in Poland's Accession to NATO and the European Union*, „Politeja" 2021, nr 6.
Forsberg T., *From Ostpolitik to „Frostpolitik"? Merkel, Putin and German Foreign Policy towards Russia*, „International Affairs" 2016, vol. 92, nr 1.
Franchino F., Mariotto C., *Explaining Negotiations in the Conciliation Committee*, „European Union Politics" 2013, vol. 14, nr 3.
Frech E., *Re-Electing MEPs: The Factors Determining Re-Election Probabilities*, „European Union Politics" 2016, vol. 17, nr 1.
Gallani S., Krishnan R., Wooldridge J., *Applications of Fractional Response Model to the Study of Bounded Dependent Variables in Accounting Research*, „Harvard Business School Accounting & Management Unit Working Paper" 2015, nr 16-016.
Garcia Perez de Leon C., *Does Implicit Voting Matter? Coalitional Bargaining in the EU Legislative Process*, „European Union Politics" 2012, vol. 13, nr 4.
Garret G., Tsebelis G., *More Reasons to Resist the Temptation to Apply Power Indices to the EU*, „Journal of Theoretical Politics" 1999, vol. 11, nr 3.
Garret G., Tsebelis G., *Why Resist the Temptation to Apply Power Indices to the EU*, „Journal of Theoretical Politics" 1999, vol. 11, nr 3.
Gawlikowska-Fyk A., Terlikowski M., Wiśniewski B., Zaręba S., *Nord Stream 2: Inconvenient Questions*, „PISM Policy Paper" 2018, nr 5(165).
Gehring K., Schneider S., *Towards the Greater Good? EU Commissioners' Nationality and Budget Allocation in the European Union*, „American Economic Journal: Economic Policy" 2018, vol. 10, nr 1.
Gerhards J., Hans S., Schupp J., *German Public Opinion on Admitting Refugees*, „DIW Economic Bulletin" 2016, nr 21.
Gilligan T., Krehbiel K., *The Gains from Exchange Hypothesis of Legislative Organization*, „Legislative Studies Quarterly" 1994, vol. 19, nr 2.
Golub J., *Cheap Dates and the Delusion of Gratification: Are Votes Sold or Traded in the EU Council of Ministers?*, „Journal of European Public Policy" 2012, vol. 19, nr 2.
Golub J., *How the European Union Does Not Work: National Bargaining Success in the Council of Ministers*, „Journal of European Public Policy" 2012, vol. 19, nr 9.
Golub J., *In the Shadow of the Vote? Decision-Making in the European Community*, „International Organization" 1999, vol. 53, nr 4.

Golub J., *Survival Analysis and European Union Decision-Making*, „European Union Politics" 2007, vol. 8, nr 2.

Golub J., *The Study of Decision-Making Speed in the European Union: Methods, Data and Theory*, „European Union Politics" 2008, vol. 9, nr 1.

Gorgosz A., *Kto i z kim? Analiza rozbieżności stanowisk w głosowaniach w Radzie Unii Europejskiej w latach 2009-2014*, „Przegląd Europejski" 2019, nr 2(48).

Grossman G., Helpman E., *Electoral Competition and Special Interest Politics*, „Review of Economic Studies" 1996, vol. 63, nr 2.

Gutierrez R., Carter S., Drukker D., *On Boundary-Value Likelihood-Ratio Tests*, „Stata Technical Bulletin" 2001, nr 60.

Häge F., *Coalition Building and Consensus in the Council of the European Union*, „British Journal of Political Science" 2013, vol. 43, nr 3.

Häge F., *Committee Decision-Making in the Council of the European Union*, „European Union Politics" 2007, vol. 8, nr 3.

Häge F., *Politicising Council Decision-Making: The Effect of European Parliament Empowerment*, „West European Politics" 2011, vol. 34, nr 1.

Häge F., *The Division of Labour in Legislative Decision-Making of the Council of the European Union*, „Journal of Legislative Studies" 2007, vol. 13, nr 4.

Häge F., *Who Decides in the Council of the European Union?*, „Journal of Common Market Studies" 2008, vol. 46, nr 3.

Häge F., Naurin D., *The Effect of Codecision on Council Decision-Making: Informalization, Politicization and Power*, „Journal of European Public Policy" 2013, vol. 20, nr 7.

Häge F., Ringe N., *Rapporteur-Shadow Rapporteur Networks in the European Parliament: The Strength of Small Numbers*, „European Journal of Political Research" 2019, vol. 58, nr 1.

Häge F., Ringe N., *Top-Down or Bottom-Up? The Selection of Shadow Rapporteurs in the European Parliament*, „European Union Politics" 2020, vol. 21, nr 4.

Hagemann S., *Applying Ideal Point Estimation Methods to the Council of Ministers*, „European Union Politics" 2007, vol. 8, nr 2.

Hagemann S., Bailer S., Herzog A., *Signals to Their Parliaments? Governments' Strategic Use of Votes and Policy Statements in EU Council Negotiations*, „Journal of Common Market Studies" 2019, vol. 57, nr 3.

Hagemann S., De Clerck-Sachsse J., *Decision-Making in the Enlarged Council of Ministers: Evaluating the Facts*, „CEPS Policy Brief" 2007, nr 119.

Hagemann S., Høyland B., *Bicameral Politics in the European Union*, „Journal of Common Market Studies" 2010, vol. 48, nr 4.

Hagemann S., Høyland B., *Parties in the Council?*, „Journal of European Public Policy" 2008, vol. 15, nr 8.

Hagemann S., Hobolt S., Wratil C., *Government Responsiveness in the European Union: Evidence from Council Voting*, „Comparative Political Studies" 2017, vol. 50, nr 6.

Hayes-Renshaw F., Van Aken W., Wallace H., *When and Why the EU Council of Ministers Votes Explicitly*, „Journal of Common Market Studies" 2006, vol. 44, nr 1.

Héritier A., Reh C., *Codecision and Its Discontents: Intra-Organisational Politics and Institutional Reform in the European Parliament*, „West European Politics" 2012, vol. 35, nr 5.

Heisenberg D., *The Institution of Consensus in the European Union: Formal vs Informal Decision-Making in the Council*, „European Journal of Political Research" 2005, vol. 44, nr 1.
Hermansen S.S.L., *(Self-)Selection and Expertise among Decision-Makers in the European Parliament*, „Journal of Legislative Studies" 2018, vol. 24, nr 1.
Hertz R., Leuffen D., *Too Big to Run? Analysing the Impact of Enlargement on the Speed of EU Decision-Making*, „European Union Politics" 2011, vol. 12, nr 2.
Hix S., *Dimensions and Alignments in European Union Politics: Cognitive Constraints and Partisan Responses*, „European Journal of Political Research" 1999, vol. 35, nr 1.
Hix S., *Electoral Institutions and Legislative Behavior: Explaining Voting Defection in the European Parliament*, „World Politics" 2004, vol. 56, nr 2.
Hix S., *Legislative Behaviour and Party Competition in the European Parliament: An Application of NOMINATE to the EU*, „Journal of Common Market Studies" 2001, vol. 39, nr 4.
Hix S., *Parliamentary Behavior with Two Principals: Preferences, Parties, and Voting in the European Parliament*, „American Journal of Political Science" 2002, vol. 46, nr 3.
Hix S., *What to Expect in the 2009-14 European Parliament: Return of the Grand Coalition?*, „SIEPS European Policy Analysis" 2009, nr 8.
Hix S., *Why the 2014 European Elections Matter: Ten Key Votes in the 2009-2013 European Parliament*, „SIEPS European Policy Analysis" 2013, nr 15.
Hix S., Høyland B., *Empowerment of the European Parliament*, „Annual Review of Political Science" 2013, vol. 16, nr 1.
Hix S., Marsh M., *Second-Order Effects Plus Pan-European Political Swings: An Analysis of European Parliament Elections across Time*, „Electoral Studies" 2011, vol. 30, nr 1.
Hix S., Noury A., *After Enlargement: Voting Patterns in the Sixth European Parliament*, „Legislative Studies Quarterly" 2009, vol. 34, nr 2.
Hix S., Noury A., Roland G., *Is There a Selection Bias in Roll Call Votes? Evidence from the European Parliament*, „Public Choice" 2018, vol. 176, nr 1/2.
Hix S., Noury A., Roland G., *Power to the Parties: Cohesion and Competition in the European Parliament, 1979-2001*, „British Journal of Political Science" 2005, vol. 35, nr 2.
Hörl B., Warntjen A., Wonka A., *Built on Quicksand? A Decade of Procedural Spatial Models on EU Legislative Decision-Making*, „Journal of European Public Policy" 2005, vol. 12, nr 3.
Hobolt S., Wratil C., *Contestation and Responsiveness in EU Council Deliberations*, „Journal of European Public Policy" 2020, vol. 27, nr 3.
Holler M., Kellermann J., *Power in the European Parliament: What Will Change?*, „Quality and Quantity" 1977, vol. 11.
Hooghe L., Marks G., *Cleavage Theory Meets Europe's Crises: Lipset, Rokkan, and the Transnational Cleavage*, „Journal of European Public Policy" 2018, vol. 25, nr 1.
Hooghe L., Marks G., Wilson C., *Does Left-Right Structure Party Positions on European Integration?*, „Comparative Political Studies" 2002, vol. 35, nr 8.
Hosli M., *Coalitions and Power: Effects of Qualified Majority Voting in the Council of the European Union*, „Journal of Common Market Studies" 1996, vol. 34, nr 2.
Hosli M., *Power, Connected Coalitions, and Efficiency: Challenges to the Council of the European Union*, „International Political Science Review" 1999, vol. 20, nr 4.
Hosli M., *Voting Strength in the European Parliament: The Influence of National and of Partisan Actors*, „European Journal of Political Research" 1997, vol. 31, nr 3.

Hosli M., Machover M., *The Nice Treaty and Voting Rules in the Council: A Reply to Moberg 2002*, „Journal of Common Market Studies" 2004, vol. 43, nr 3.

Hosli M., Mattila M., Uriot M., *Voting in the Council of the European Union after the 2004 Enlargement: A Comparison of Old and New Member States*, „Journal of Common Market Studies" 2011, vol. 49, nr 6.

Hotelling H., *Stability in Cooperation*, „The Economic Journal" 1929, vol. 39.

Hug S., *Endogenous Preferences and Delegation in the European Union*, „Comparative Political Studies" 2003, vol. 36, nr 1-2.

Hug S., König T., *In View of Ratification: Governmental Preferences and Domestic Constraints at the Amsterdam Intergovernmental Conference*, „International Organization" 2002, vol. 56, nr 2.

Huhe N., Naurin D., Thomson R., *The Evolution of Political Networks: Evidence from the Council of the European Union*, „European Union Politics" 2018, vol. 19, nr 1.

Huhe N., Thomson R., Arregui J., Naurin D., *Intergovernmental Cooperation Networks, National Policy Positions and Partisan Ideologies: Longitudinal Evidence from the Council of the European Union*, „Journal of European Public Policy" 2022, vol. 29, nr 1.

Hurka S., *Changing the Output: The Logic of Amendment Success in the European Parliament's ENVI Committee*, „European Union Politics" 2013, vol. 14, nr 2.

Hurka S., Haag M., *Policy Complexity and Legislative Duration in the European Union*, „European Union Politics" 2020, vol. 21, nr 1.

Hurka S., Haag M., Kaplaner C., *Proposal Complexity and Report Allocation in the European Parliament*, „European Union Politics" 2023, vol. 24, nr 2.

Hurka S., Kaeding M., Obholzer L., *Learning on the Job? EU Enlargement and the Assignment of (Shadow) Rapporteurships in the European Parliament*, „Journal of Common Market Studies" 2015, vol. 53, nr 6.

Hurka S., Steinebach Y., *Legal Instrument Choice in the European Union*, „Journal of Common Market Studies" 2021, vol. 59, nr 2.

Hurwitz L., *The EEC in the United Nations: The Voting Behavior of Eight Countries, 1948-1973*, „Journal of Common Market Studies" 1975, vol. 13, nr 3.

Iida K., *When and How Do Domestic Constraints Matter? Two-Level Games with Uncertainty*, „Journal of Conflict Resolution" 1993, vol. 37, nr 3.

Jacobs F., *Isoglucose Resurgent: Two Powers of the European Parliament Upheld by the Court*, „Common Market Law Review" 1981, vol. 18.

Jakobsen P., *Small States, Big Influence: The Overlooked Nordic Influence on the Civilian ESDP*, „Journal of Common Market Studies" 2009, vol. 47, nr 1.

Jin X., Hosli M., *Pre- and Post-Lisbon: European Union Voting in the United Nations General Assembly*, „West European Politics" 2013, vol. 36, nr 6.

Johansson M., *Explaining Cooperation in the Council of the EU before and after the Brexit Referendum*, „Politics and Governance" 2021, vol. 9, nr 1.

Jolly S., Bakker R., Hooghe L., Marks G., Polk J., Rovny J., Steenbergen M., Vachudova M., *Chapel Hill Expert Survey Trend File, 1999-2019*, „Electoral Studies" 2022, vol. 75.

Judge D., Earnshaw D., *„Relais Actors" and Co-Decision First Reading Agreements in the European Parliament: The Case of the Advanced Therapies Regulation*, „Journal of European Public Policy" 2010, vol. 18, nr 1.

Jupille J., Caporaso J., Checkel J., *Integrating Institutions: Rationalism, Constructivism, and the Study of the European Union*, „Comparative Political Studies" 2003, vol. 36, nr 1-2.

Kaeding M., Obholzer L., *Pulling the Strings: Party Group Coordinators in the European Parliament*, „EIPASCOPE" 2012, nr 1.

Kaeding M., Selck T., *Mapping out Political Europe: Coalition Patterns in EU Decision-Making*, „International Political Science Review" 2005, vol. 26, nr 3.

Kalka P., *Handel Polski z innymi państwami członkowskimi Unii Europejskiej (UE)*, „Rocznik Integracji Europejskiej" 2019, nr 13.

Kardasheva R., *Package Deals in EU Legislative Politics*, „American Journal of Political Science" 2013, vol. 57, nr 4.

Kardasheva R., *The Power to Delay: The European Parliament's Influence in the Consultation Procedure*, „Journal of Common Market Studies" 2009, vol. 47, nr 2.

Karolewski I., Olejnik M., *Threatening or Benevolent Hegemon? How Polish Political Elites Frame Their Discourse on „German Hegemony"*, „German Politics and Society" 2020, vol. 38, nr 3.

Kelemen R., Menon A., Slapin J., *Wider and Deeper? Enlargement and Integration in the European Union*, „Journal of European Public Policy" 2014, vol. 21, nr 5.

Killermann K., *Loose Ties or Strong Bonds? The Effect of a Commissioner's Nationality and Partisanship on Voting in the Council*, „Journal of Common Market Studies" 2016, vol. 54, nr 6.

Kirchner E., Williams K., *The Legal, Political and Institutional Implications of the Isoglucose Judgments 1980*, „Journal of Common Market Studies" 1983, vol. 22, nr 2.

Kirpsza A., *A Colossus with Feet of Clay? Assessing Germany's Prevalence in European Union Lawmaking*, „International Politics" 2021, vol. 58, nr 6.

Kirpsza A., *Analiza zjawiska wczesnych nieformalnych porozumień legislacyjnych w zwykłej procedurze ustawodawczej*, „Studia Europejskie" 2013, nr 4.

Kirpsza A., *Better Together? Explaining Poland's and Germany's Bargaining Success in EU Lawmaking*, „Comparative European Politics" 2020, vol. 18, nr 5.

Kirpsza A., *Charakterystyka konsultacji jako specjalnej procedury ustawodawczej Unii Europejskiej*, „Stosunki Międzynarodowe – International Relations" 2012, t. 46, nr 2.

Kirpsza A., *Czy współpraca się opłaca? Wpływ koalicji z Niemcami na sukces Polski w procesie legislacyjnym Unii Europejskiej*, „Przegląd Politologiczny" 2018, nr 2.

Kirpsza A., *Duch d'Hondta w Strasburgu. Zasada proporcjonalnej dystrybucji stanowisk w Parlamencie Europejskim*, „Przegląd Politologiczny" 2011, nr 3.

Kirpsza A., *Evaluating the Impact of the Lisbon Treaty on the European Union's Legislative Productivity*, „Politeja" 2018, nr 54.

Kirpsza A., *Formalnie słaby, nieformalnie silny. Pozycja Parlamentu Europejskiego w procedurze konsultacji na przykładzie procesu uchwalania rozporządzenia ustanawiającego zasady dobrowolnej modulacji płatności bezpośrednich*, „Rocznik Integracji Europejskiej" 2011, nr 5.

Kirpsza A., *Hegemon czy przegrany? Analiza sukcesu Niemiec w głosowaniach w Radzie Unii Europejskiej*, „Przegląd Zachodni" 2020, nr 2(375).

Kirpsza A., *How to Win the Brussels Game? Explaining the European Parliament's Success under the Co-Decision*, „World Political Science" 2018, vol. 14, nr 1.

Kirpsza A., *Koordynatorzy grup politycznych w Parlamencie Europejskim*, „Przegląd Zachodni" 2015, nr 1.

Kirpsza A., *Not so Independent? The Effect of Commissioners' Attributes on EU Member States' Bargaining Success*, „West European Politics" 2024, vol. 47, nr 4.
Kirpsza A., *Quid Pro Quo. The Effect of Issue Linkage on Member States' Bargaining Success in European Union Lawmaking*, „Journal of Common Market Studies" 2023, vol. 61, nr 2.
Kirpsza A., *Rada Ministrów bez ministrów? Wpływ struktury organizacyjnej Rady Unii Europejskiej na kształt procesu podejmowania decyzji. Perspektywa konstruktywizmu społecznego*, „Studia Europejskie" 2011, nr 4.
Kirpsza A., *Skuteczność poprawek Parlamentu Europejskiego w procedurze konsultacji (specjalnej procedurze ustawodawczej)*, „Politeja" 2015, nr 3.
Kirpsza A., *Time Is of the Essence: Explaining the Duration of European Union Lawmaking under the Co-Decision Procedure*, „International Political Science Review" 2022, vol. 43, nr 4.
Kleinowski M., *The Impact of Brexit on the Voting Power in the Council of the European Union*, „Przegląd Europejski" 2018, nr 4.
Kleinowski M., *Wpływ Traktatu lizbońskiego na siłę Polski w Radzie Unii Europejskiej*, „Myśl Ekonomiczna i Polityczna" 2015, nr 1(48).
Klüver H., Sagarzazu I., *Ideological Congruency and Decision-Making Speed: The Effect of Partisanship across European Union Institutions*, „European Union Politics" 2013, vol. 14, nr 3.
Klüver H., Spoon J., *Bringing Salience Back In: Explaining Voting Defection in the European Parliament*, „Party Politics" 2015, vol. 21, nr 4.
König T., *Divergence or Convergence? From Ever-Growing to Ever-Slowing European Legislative Decision Making*, „European Journal of Political Research" 2007, vol. 46, nr 3.
König T., *The Unit of Analysis, the Nature of Policy Spaces and the Model Approach*, „Journal of Theoretical Politics" 2005, vol. 17, nr 3.
König T., *Why Do Member States Empower the European Parliament?*, „Journal of European Public Policy" 2008, vol. 15, nr 2.
König T., Hug S., *Ratifying Maastricht: Parliamentary Votes on International Treaties and Theoretical Solution Concepts*, „European Union Politics" 2000, vol. 1, nr 1.
König T., Junge D., *Why Don't Veto Players Use Their Power?*, „European Union Politics" 2009, vol. 10, nr 4.
König T., Lindberg B., Lechner S., Pohlmeier W., *Bicameral Conflict Resolution in the European Union: An Empirical Analysis of Conciliation Committee Bargains*, „British Journal of Political Science" 2007, vol. 37, nr 2.
König T., Luetgert B., *Troubles with Transposition: Explaining Trends in Member-State Notification and the Delayed Transposition of EU Directives*, „British Journal of Political Science" 2009, vol. 39, nr 1.
König T., Mäder L., *Non-Conformable, Partial and Conformable Transposition: A Competing Risk Analysis of the Transposition Process of Directives in the EU 15*, „European Union Politics" 2013, vol. 14, nr 1.
König T., Proksch S.O., *Exchanging and Voting in the Council: Endogenizing the Spatial Model of Legislative Politics*, „Journal of European Public Policy" 2006, vol. 13, nr 5.
Koop C., Reh C., Bressanelli E., *When Politics Prevails: Parties, Elections and Loyalty in the European Parliament*, „European Journal of Political Research" 2018, vol. 57, nr 3.
Koszel B., *Niemcy wobec kryzysu finansowego strefy euro państw Unii Europejskiej*, „Rocznik Integracji Europejskiej" 2011, nr 5.

Koszel B., *Nierówne partnerstwo? Niemcy i Francja w Unii Europejskiej (1993-2013)*, Piła 2013.
Koszel B., *„Nowe otwarcie"? Stosunki polsko-niemieckie w okresie rządów koalicji PO–PSL (2008-2009)*, „Przegląd Zachodni" 2009, nr 4.
Koszel B., *Problem uchodźców w Unii Europejskiej (2015-2016) w polityce Niemiec i Francji*, „Stosunki Międzynarodowe – International Relations" 2016, nr 3.
Koszel B., *Trójkąt Weimarski. Bilans i perspektywy współpracy*, „Krakowskie Studia Międzynarodowe" 2016, nr 1.
Kovář J., Kovář K., *Who Governs in the Council? Determinants of Ministerial Participation in Council Meetings*, „East European Politics and Societies" 2021, vol. 35, nr 1.
Kóczy L., *Beyond Lisbon: Demographic Trends and Voting Power in the European Union Council of Ministers*, „Mathematical Social Sciences" 2012, vol. 63, nr 2.
Kóczy L., *Brexit and Power in the Council of the European Union*, „Games" 2021, vol. 12, nr 51.
Kreppel A., *Legislative Implications of the Lisbon Treaty: The (Potential) Role of Ideology*, „West European Politics" 2013, vol. 36, nr 6.
Kreppel A., Hix S., *From „Grand Coalition" to Left-Right Confrontation: Explaining the Shifting Structure of Party Competition in the European Parliament*, „Comparative Political Studies" 2003, vol. 36, nr 1-2.
Kreppel A., Oztas B., *Leading the Band or just Playing the Tune? Reassessing the Agenda-Setting Powers of the European Commission*, „Comparative Political Studies" 2017, vol. 50, nr 8.
Kreppel A., Tsebelis G., *Coalition Formation in the European Parliament*, „Comparative Political Studies" 1999, vol. 32, nr 8.
Krotz U., Schramm L., *An Old Couple in a New Setting: Franco-German Leadership in the Post-Brexit EU*, „Politics and Governance" 2021, vol. 9, nr 1.
Krotz U., Schramm L., *Embedded Bilateralism, Integration Theory, and European Crisis Politics: France, Germany, and the Birth of the EU Corona Recovery Fund*, „Journal of Common Market Studies" 2022, vol. 60, nr 3.
Kudrna Z., Wasserfallen F., *Conflict among Member States and the Influence of the Commission in EMU Politics*, „Journal of European Public Policy" 2021, vol. 28, nr 6.
Lake D., *Theory Is Dead, Long Live Theory: The End of the Great Debates and the Rise of Eclecticism in International Relations*, „European Journal of International Relations" 2013, vol. 19, nr 3.
Lake D., *Why „Isms" Are Evil: Theory, Epistemology, and Academic Sects as Impediments to Understanding and Progress*, „International Studies Quarterly" 2011, vol. 55, nr 2.
Laloux T., *Agency Slack as Cause of Deviation in Trilogue Negotiations*, „Journal of European Public Policy" 2021, vol. 28, nr 1.
Laloux T., *Informal Negotiations in EU Legislative Decision-Making: A Systematic Review and Research Agenda*, „European Political Science" 2020, vol. 19, nr 3.
Laloux T., Delreux T., *How Much Do Agents in Trilogues Deviate from Their Principals' Instructions? Introducing a Deviation Index*, „Journal of European Public Policy" 2018, vol. 25, nr 7.
Laloux T., Panning L., *Why Defend Something I Don't Agree with? Conflicts within the Commission and Legislative Amendments in Trilogues*, „Politics and Governance" 2021, vol. 9, nr 3.
Lane J.E., Berg S., *Relevance of Voting Power*, „Journal of Theoretical Politics" 1999, vol. 11, nr 3.
Lane J.E., Maeland R., Berg S., *The EU Parliament: Seats, States and Political Parties*, „Journal of Theoretical Politics" 1995, vol. 7, nr 3.

Lang K.O., *The German-Polish Security Partnership within the Transatlantic Context – Convergence or Divergence?*, „Defence Studies" 2002, vol. 2, nr 2.

Laruelle A., Widgrén M., *Is the Allocation of Power among EU States Fair?*, „Public Choice" 1998, vol. 94, nr 3/4.

Lasoń M., *Polsko-niemiecka współpraca wojskowa w drugiej dekadzie XXI w.*, „Krakowskie Studia Międzynarodowe" 2016, nr 2.

Leech D., *An Empirical Comparison of the Performance of Classical Power Indices*, „Political Studies" 2002, vol. 50, nr 1.

Leech D., *Designing the Voting System for the Council of the European Union*, „Public Choice" 2002, vol. 113, nr 3/4.

Lefkofridi Z., Katsanidou A., *A Step Closer to a Transnational Party System? Competition and Coherence in the 2009 and 2014 European Parliament*, „Journal of Common Market Studies" 2018, vol. 56, nr 6.

Lehner T., Wasserfallen F., *Political Conflict in the Reform of the Eurozone*, „European Union Politics" 2019, vol. 20, nr 1.

Leinaweaver J., Thomson R., *Testing Models of Legislative Decision-Making with Measurement Error: The Robust Predictive Power of Bargaining Models over Procedural Models*, „European Union Politics" 2014, vol. 15, nr 1.

Leuffen D., Degner H., Radtke K., *Which Mechanics Drive the „Franco-German Engine"? An Analysis of How and Why France and Germany Have Managed to Shape Much of Today's EU*, „L'Europe en Formation. Journal of Studies on European Integration and Federalism" 2012, vol. 53, nr 4.

Leuffen D., Hertz R., *If Things Can Only Get Worse: Anticipation of Enlargement in European Union Legislative Politics*, „European Journal of Political Research" 2010, vol. 49, nr 1.

Leuffen D., Malang T., Wörle S., *Structure, Capacity or Power? Explaining Salience in EU Decision-Making*, „Journal of Common Market Studies" 2014, vol. 52, nr 3.

Lewis J., *How Institutional Environments Facilitate Cooperative Negotiation Styles in EU Decision Making*, „Journal of European Public Policy" 2010, vol. 17, nr 5.

Lewis J., *Institutional Environments and Everyday EU Decision Making: Rationalist or Constructivist?*, „Comparative Political Studies" 2003, vol. 36, nr 1.

Lewis J., *Is the „Hard Bargaining" Image of the Council Misleading? The Committee of Permanent Representatives and the Local Elections Directive*, „Journal of Common Market Studies" 1998, vol. 36, nr 4.

Lewis J., *The Janus Face of Brussels: Socialization and Everyday Decision Making in the European Union*, „International Organization" 2005, vol. 59, nr 4.

Lewis J., *The Methods of Community in EU Decision-Making and Administrative Rivalry in the Council's Infrastructure*, „Journal of European Public Policy" 2000, vol. 7, nr 2.

Lijphart A., *The Analysis of Bloc Voting in the General Assembly: A Critique and a Proposal*, „American Political Science Review" 1963, vol. 57, nr 4.

Lindstädt R., Slapin J., Vander Wielen R., *Balancing Competing Demands: Position Taking and Election Proximity in the European Parliament*, „Legislative Studies Quarterly" 2011, vol. 36, nr 1.

Lowi T., *Four Systems of Policy, Politics, and Choice*, „Public Administration Review" 1972, vol. 32, nr 4.

Lundgren M., Bailer S., Dellmuth L., Tallberg J., Tarlea S., *Bargaining Success in the Reform of the Eurozone*, „European Union Politics" 2019, vol. 20, nr 1.

Ławniczak K., *Socialisation and Legitimacy Intermediation in the Council of the European Union*, „Perspectives on Federalism" 2018, vol. 10, nr 1.

Łaźniewska E., Janicka I., Górecki T., *Aktywność ekologiczna gmin z perspektywy transgranicznej na przykładzie gmin pogranicza polsko-niemieckiego*, „Studia Regionalne i Lokalne" 2021, nr 2.

Majone G., *The Rise of the Regulatory State in Europe*, „West European Politics" 1994, vol. 17, nr 3.

Malinowski K., *Poland and Germany in the European Union: Cooperation Opportunities and Barriers*, „Przegląd Zachodni" 2013, nr 1.

Malinowski K., *Polityka Niemiec wobec Europy Wschodniej. Russia first?*, „Przegląd Politologiczny" 2015, nr 20(4).

Malinowski K., *Stosunki polsko-niemieckie i europejskie kryzysy*, „Środkowoeuropejskie Studia Polityczne" 2019, nr 2.

Mamadouh V., Raunio T., *The Committee System: Powers, Appointments and Report Allocation*, „Journal of Common Market Studies" 2003, vol. 41, nr 2.

March J., Olsen J., *The Institutional Dynamics of International Political Orders*, „*International Organization*" 1998, vol. 52, nr 4.

Marczuk K., *Główne obszary współpracy Polski z RFN w zakresie bezpieczeństwa wewnętrznego*, „Studia Politica Germanica" 2016, t. 5, nr 1.

Mariano N., Schneider C., *Euroscepticism and Bargaining Success in the European Union*, „Journal of European Public Policy" 2022, vol. 29, nr 1.

Marks G., Hooghe L., Nelson M., Edwards E., *Party Competition and European Integration in the East and West: Different Structure, Same Causality*, „Comparative Political Studies" 2006, vol. 39, nr 2.

Marks G., Steenbergen M., *Understanding Political Contestation in the European Union*, „Comparative Political Studies" 2002, vol. 35, nr 8.

Marshall D., *Who to Lobby and When: Institutional Determinants of Interest Group Strategies in European Parliament Committees*, „European Union Politics" 2010, vol. 11, nr 4.

Matthijs M., McNamara K., *The Euro Crisis' Theory Effect: Northern Saints, Southern Sinners, and the Demise of the Eurobond*, „Journal of European Integration" 2015, vol. 37, nr 2.

Mattila M., *Contested Decisions: An Empirical Analysis of Voting in the European Union Council of Ministers*, „European Union Politics" 2004, vol. 43, nr 1.

Mattila M., *Roll Call Analysis of Voting in the European Union Council of Ministers after the 2004 Enlargement*, „European Journal of Political Research" 2009, vol. 48, nr 6.

Mattila M., Lane J.E., *Why Unanimity in the Council? A Roll Call Analysis of Council Voting*, „European Union Politics" 2001, vol. 2, nr 1.

McElroy G., Benoit K., *Party Groups and Policy Positions in the European Parliament*, „Party Politics" 2007, vol. 13, nr 1.

McElroy G., Benoit K., *Party Policy and Group Affiliation in the European Parliament*, „British Journal of Political Science" 2010, vol. 40, nr 2.

McElroy G., Benoit K., *Policy Positioning in the European Parliament*, „European Union Politics" 2012, vol. 13, nr 1.

McKibben H., *Issue Characteristics, Issue Linkage, and States' Choice of Bargaining Strategies in the European Union*, „Journal of European Public Policy" 2010, vol. 17, nr 5.

McKibben H., *The Effects of Structures and Power on State Bargaining Strategies*, „American Journal of Political Science" 2013, vol. 57, nr 2.

McKibben H., Western S., *Levels of Linkage: Across-Agreement versus Within-Agreement Explanations of Consensus Formation among States*, „International Studies Quarterly" 2014, vol. 58, nr 1.

Mearsheimer J., Walt S., *Leaving Theory Behind: Why Simplistic Hypothesis Testing Is Bad for International Relations*, „European Journal of International Relations" 2013, vol. 19, nr 3.

Mehlhausen T., Wagstyl A., Karolewski I., Grzeszczak R., *EU Finalité Conceptions after Brexit: A Comparison of Polish and German Parties*, „New Global Studies" 2024, online first.

Meister S., *Germany's Russia Policy under Angela Merkel: A Balance Sheet*, „The Polish Quarterly of International Affairs" 2013, vol. 22, nr 2.

Meserve S., Robbins J., Thames F., *Multiple Principals and Legislative Cohesion*, „Legislative Studies Quarterly" 2017, vol. 42, nr 4.

Milner H., Rosendorff P., *Democratic Politics and International Trade Negotiations: Elections and Divided Government as Constraints on Trade Liberalization*, „Journal of Conflict Resolution" 1997, vol. 41, nr 1.

Miszczak K., *Die deutsch-polnischen Beziehungen in Zeiten der Krise in Osteuropa*, „Zeitschrift für Außen – und Sicherheitspolitik" 2015, nr 8.

Miszczak K., *Polska i Niemcy a realizacja Wspólnej Polityki Zagranicznej Bezpieczeństwa i Obrony Unii Europejskiej*, „Krakowskie Studia Międzynarodowe" 2016, nr 1.

Miszczak K., *Raisons d'État. EU Security and Defence Policy Framework in the Context of Polish and German Interests. An Analysis*, „Stosunki Międzynarodowe – International Relations" 2017, nr 4.

Mo J., *Domestic Institutions and International Bargaining: The Role of Agent Veto in Two-Level Games*, „American Political Science Review" 1995, vol. 89, nr 4.

Molo B., *Główne kontrowersje wokół budowy gazociągu Nord Stream 2*, „Krakowskie Studia Międzynarodowe" 2018, nr 2.

Molo B., *Polska i Niemcy wobec wyzwań polityki energetycznej Unii Europejskiej (na przykładzie unii energetycznej)*, „Krakowskie Studia Międzynarodowe" 2016, nr 1.

Moravcsik A., *Preferences and Power in the European Community: A Liberal Intergovernmentalist Approach*, „Journal of Common Market Studies" 1993, vol. 31, nr 4.

Moravcsik A., *Preferences, Power and Institutions in 21st-Century Europe*, „Journal of Common Market Studies" 2018, vol. 56, nr 7.

Moravcsik A., *Taking Preferences Seriously: A Liberal Theory of International Politics*, „International Organization" 1997, vol. 51, nr 4.

Morisse-Schilbach M., *„Ach Deutschland!" Greece, the Euro Crisis, and the Costs and Benefits of Being a Benign Hegemon*, „Internationale Politik und Gesellschaft" 2011, nr 1.

Mühlböck M., *Linking Council and European Parliament? Voting Unity of National Parties in Bicameral EU Decision-Making*, „Journal of European Public Policy" 2013, vol. 20, nr 4.

Mühlböck M., *National versus European: Party Control over Members of the European Parliament*, „West European Politics" 2012, vol. 35, nr 3.

Mühlböck M., Tosun J., *Responsiveness to Different National Interests: Voting Behaviour on Genetically Modified Organisms in the Council of the European Union*, „Journal of Common Market Studies" 2017, vol. 56, nr 2.

Mühlböck M., Yordanova N., *When Legislators Choose Not to Decide: Abstentions in the European Parliament*, „European Union Politics" 2017, vol. 18, nr 2.

Napel S., Widgrén M., *The Inter-Institutional Distribution of Power in EU Codecision*, „Social Choice and Welfare" 2006, vol. 27, nr 1.

Nash J., *The Bargaining Problem*, „Econometrica" 1950, vol. 18, nr 2.

Nau H., *No Alternative to „Isms"*, „International Studies Quarterly" 2011, vol. 55, nr 2.

Naurin D., *Generosity in Intergovernmental Negotiations: The Impact of State Power, Pooling and Socialisation in the Council of the European Union*, „European Journal of Political Research" 2015, vol. 54, nr 4.

Naurin D., *Liberal Intergovernmentalism in the Council of the EU: A Baseline Theory?*, „Journal of Common Market Studies" 2018, vol. 56, nr 7.

Naurin D., *Network Capital and Cooperation Patterns in the Working Groups of the Council of the EU*, „EUI Working Paper", RSCAS 2007/14.

Naurin D., Lindahl R., *Out in the Cold? Flexible Integration and the Political Status of Euro Opt--outs*, „European Union Politics" 2010, vol. 11, nr 4.

Nedergaard P., *Blocking Minorities: Networks and Meaning in the Opposition against the Proposal for a Directive on Temporary Work in the Council of Ministers of the European Union*, „Journal of Common Market Studies" 2007, vol. 45, nr 3.

Neuhold C., *The „Legislative Backbone" Keeping the Institution Upright? The Role of European Parliament Committees in the EU Policy-Making Process*, „European Integration online Papers" 2001, nr 5.

Noury A., *Abstention in Daylight: Strategic Calculus of Voting in the European Parliament*, „Public Choice" 2004, vol. 212.

Noury A., *Ideology, Nationality and Euro-Parliamentarians*, „European Union Politics" 2002, vol. 3, nr 1.

Novak S., *The Silence of Ministers: Consensus and Blame Avoidance in the Council of the European Union*, „Journal of Common Market Studies" 2013, vol. 51, nr 6.

Nurmi H., *The Representation of Voter Groups in the European Parliament, A Penrose-Banzhaf Index Analysis*, „Electoral Studies" 1997, vol. 16, nr 3.

Nurmi H., Meskanen T., *A Priori Power Measures and the Institutions of the European Union*, „European Journal of Political Research" 1999, vol. 35, nr 2.

Obholzer L., Hurka S., Kaeding M., *Party Group Coordinators and Rapporteurs: Discretion and Agency Loss Along the European Parliament's Chains of Delegation*, „European Union Politics" 2019, vol. 20, nr 2.

Osnabrügge M., *The European Commission and the Implementation of Its Legislative Programme*, „European Union Politics" 2015, vol. 16, nr 2.

Oztas B., Kreppel A., *Power or Luck? The Limitations of the European Commission's Agenda Setting Power and Autonomous Policy Influence*, „Journal of Common Market Studies" 2022, vol. 60, nr 2.

Pahre R., *Divided Government and International Cooperation in Austria–Hungary, Sweden–Norway and the European Union*, „European Union Politics" 2001, vol. 2, nr 2.

Pahre R., *Endogenous Domestic Institutions in Two-Level Games and Parliamentary Oversight of the European Union*, „Journal of Conflict Resolution" 1997, vol. 41, nr 1.

Pajala A., Widgrén M., *A Priori versus Empirical Voting Power in the EU Council of Ministers*, „European Union Politics" 2004, vol. 5, nr 1.

Panning L., *Building and Managing the European Commission's Position for Trilogue Negotiations*, „Journal of European Public Policy" 2021, vol. 28, nr 1.

Papke L., Wooldridge J., *Econometric Methods for Fractional Response Variables with an Application to 401(K) Plan Participation Rates*, „Journal of Applied Econometrics" 1996, vol. 11, nr 6.

Papke L., Wooldridge J., *Panel Data Methods for Fractional Response Variables with an Application to Test Pass Rates*, „Journal of Econometrics" 2008, vol. 145, nr 1-2.

Paterson W., *The Reluctant Hegemon? Germany Moves Centre Stage in the European Union*, „Journal of Common Market Studies" 2011, vol. 49, s1.

Peltzman S., *Toward a more General Theory of Regulation*, „Journal of Law and Economics" 1976, vol. 19, nr 2.

Pircher B., Farjam M., *Oppositional Voting in the Council of the EU between 2010 and 2019: Evidence for Differentiated Politicization*, „European Union Politics" 2021, vol. 22, nr 3.

Plechanovová B., *Coalitions in the EU Council: Pitfalls of Multidimensional Analysis*, „AUCO Czech Economic Review" 2011, vol. 5, nr 3.

Plechanovová B., *The EU Council Enlarged: North-South-East or Core-Periphery?*, „European Union Politics" 2011, vol. 12, nr 1.

Poast P., *Does Issue Linkage Work? Evidence from European Alliance Negotiations, 1860 to 1945*, „International Organization" 2012, vol. 66, nr 2.

Polk J., Rovny J., Bakker R., Edwards E., Hooghe L., Jolly S., Koedam J., Kostelka F., Marks G., Schumacher G., Steenbergen M., Vachudova M., Zilovic M., *Explaining the Salience of Anti-Elitism and Reducing Political Corruption for Political Parties in Europe with the 2014 Chapel Hill Expert Survey Data*, „Research & Politics" 2017, vol. 4, nr 1.

Pollack M., *Delegation, Agency, and Agenda Setting in the European Community*, „International Organization" 1997, vol. 51, nr 1.

Pollack M., *International Relations Theory and European Integration*, „Journal of Common Market Studies" 2001, vol. 39, nr 2.

Potyrała A., *Środkowoeuropejska koalicja niechętnych wobec kryzysu migracyjnego 2015-2016*, „Środkowoeuropejskie Studia Polityczne" 2016, nr 1.

Putnam R.D., *Diplomacy and Domestic Politics: The Logic of Two-Level Games*, „International Organization" 1988, vol. 42, nr 3.

Rant V., Mrak M., *The 2007-2013 Financial Perspective: Domination of National Interests*, „Journal of Common Market Studies" 2010, vol. 48, nr 2.

Rasmussen A., *Challenging the Commission's Right of Initiative? Conditions for Institutional Change and Stability*, „West European Politics" 2007, vol. 30, nr 2.

Rasmussen A., *Early Conclusion in Bicameral Bargaining: Evidence from the Co-Decision Legislative Procedure of the European Union*, „European Union Politics" 2011, vol. 12, nr 1.

Rasmussen A., *The Role of the European Commission in Co-Decision: A Strategic Facilitator Operating in a Situation of Structural Disadvantage*, „European Integration online Papers (EIoP)" 2013, vol. 7, nr 10.

Rasmussen A., Reh C., *The Consequences of Concluding Codecision Early: Trilogues and Intra-Institutional Bargaining Success*, „Journal of European Public Policy" 2013, vol. 20, nr 7.

Rauh C., *One Agenda-Setter or Many? The Varying Success of Policy Initiatives by Individual Directorates-General of the European Commission 1994-2016*, „European Union Politics" 2021, vol. 22, nr 1.

Raunio T., *Losing Independence or Finally Gaining Recognition? Contacts between MEPs and National Parties*, „Party Politics" 2000, vol. 6, nr 2.

Raunio T., Wiberg M., *Controlling Outcomes: Voting Power in the European Parliament 1979-2000*, „Journal of European Integration" 2002, vol. 24, nr 2.

Reh C., *Is Informal Politics Undemocratic? Trilogues, Early Agreements and the Selection Model of Representation*, „Journal of European Public Policy" 2014, vol. 21, nr 6.

Reh C., Héritier A., Bressanelli E., Koop C., *The Informal Politics of Legislation: Explaining Secluded Decision Making in the European Union*, „Comparative Political Studies" 2013, vol. 46, nr 9.

Ripoll Servent A., *Failing under the „Shadow of Hierarchy": Explaining the Role of the European Parliament in the EU's „Asylum Crisis"*, „Journal of European Integration" 2019, vol. 41, nr 3.

Ripoll Servent A., Panning L., *Preparatory Bodies as Mediators of Political Conflict in Trilogues: The European Parliament's Shadows Meetings*, „Politics and Governance" 2019, vol. 7, nr 3.

Ripoll Servent A., Trauner F., *Do Supranational EU Institutions Make a Difference? EU Asylum Law before and after „Communitarization"*, „Journal of European Public Policy" 2014, vol. 21, nr 8.

Rodden J., *Strength in Numbers? Representation and Redistribution in the European Union*, „European Union Politics" 2002, vol. 3, nr 2.

Roederer-Rynning C., Greenwood J., *Black Boxes and Open Secrets: Trilogues as „Politicised Diplomacy"*, „West European Politics" 2021, vol. 44, nr 3.

Roederer-Rynning C., Greenwood J., *The Culture of Trilogues*, „Journal of European Public Policy" 2015, vol. 22, nr 8.

Roederer-Rynning C., Greenwood J., *The European Parliament as a Developing Legislature: Coming of Age in Trilogues?*, „Journal of European Public Policy" 2017, vol. 24, nr 5.

Romer T., Rosenthal H., *Political Resource Allocation, Controlled Agendas, and the Status Quo*, „Public Choice" 1978, vol. 33.

Rosenberg J., *International Relations in the Prison of Political Science*, „International Relations" 2016, vol. 30, nr 2.

Schädler R., Brandsma G., *Some Are more Equal than Others: Report Allocation to Members of the European Parliament from New Member States*, „Journal of Common Market Studies" 2021, vol. 59, nr 3.

Schild J., *Germany and France at Cross Purposes: The Case of Banking Union*, „Journal of Economic Policy Reform" 2017, vol. 20, nr 2.

Schild J., *How to Shift the EU's Spending Priorities? The Multi-Annual Financial Framework 2007-13 in Perspective*, „Journal of European Public Policy" 2008, vol. 15, nr 4.

Schild J., *Mission Impossible? The Potential for Franco-German Leadership in the Enlarged EU*, „Journal of Common Market Studies" 2010, vol. 48, nr 5.

Schimmelfennig F., *Liberal Intergovernmentalism and the Euro Area Crisis*, „Journal of European Public Policy" 2015, vol. 22, nr 2.

Schneider G., Finke D., Bailer S., *Bargaining Power in the European Union: An Evaluation of Competing Game-Theoretic Models*, „Political Studies" 2010, vol. 58, nr 1.

Schoeller M., *Providing Political Leadership? Three Case Studies on Germany's Ambiguous Role in the Eurozone Crisis*, „Journal of European Public Policy" 2017, vol. 24, nr 1.

Schoeller M., Falkner G., *Acting in the Shadow of German Hegemony? The Role of Small States in the Economic and Monetary Union (Introduction to the Special Issue)*, „German Politics" 2021, vol. 31, nr 2.

Schoeller M., Héritier A., *Driving Informal Institutional Change: The European Parliament and the Reform of the Economic and Monetary Union*, „Journal of European Integration" 2019, vol. 41, nr 3.

Schulz H., König T., *Institutional Reform and Decision-Making. Efficiency in the European Union*, „American Journal of Political Science" 2000, vol. 44, nr 4.

Scully R., *Policy Influence and Participation in the European Parliament*, „Legislative Studies Quarterly" 1997, vol. 22, nr 2.

Scully R., Farrell D., *MEPs as Representatives: Individual and Institutional Roles*, „Journal of Common Market Studies" 2003, vol. 41, nr 2.

Scully R., Hix S., Farrell D., *National or European Parliamentarians? Evidence from a New Survey of the Members of the European Parliament*, „Journal of Common Market Studies" 2012, vol. 50, nr 4.

Selck T., *On the Dimensionality of European Union Legislative Decision-Making*, „Journal of Theoretical Politics" 2004, vol. 16, nr 2.

Selck T., Kaeding M., *Divergent Interests and Different Success Rates: France, Germany, Italy, and the United Kingdom in EU Legislative Negotiations*, „French Politics" 2004, vol. 2, nr 1.

Settembri P., Neuhold C., *Achieving Consensus Through Committees: Does the European Parliament Manage?*, „Journal of Common Market Studies" 2009, vol. 47, nr 1.

Shapley L., Shubik M., *A Method for Evaluating the Distribution of Power in a Committee System*, „American Political Science Review" 1954, vol. 48, nr 3.

Sigalas E., *When Quantity Matters: Activity Levels and Re-Election Prospects of Members of the European Parliament*, „RECON Working Paper" 2011, nr 17.

Sil R., *Analytic Eclecticism – Continuing the Conversation*, „International Journal" 2020, vol. 75, nr 3.

Sil R., *Simplifying Pragmatism: From Social Theory to Problem-Driven Eclecticism*, „International Studies Review" 2009, vol. 11, nr 3.

Sil R., Katzenstein P., *Analytic Eclecticism in the Study of World Politics: Reconfiguring Problems and Mechanisms across Research Traditions*, „Perspectives on Politics" 2010, vol. 8, nr 2.

Sil R., Katzenstein P., *De-Centering, Not Discarding, the „Isms": Some Friendly Amendments*, „International Studies Quarterly" 2011, vol. 55, nr 2.

Skazlic I., *Routine or Rare Activity? A Quantitative Assessment of Parliamentary Scrutiny in the European Semester, „Politics and Governance" 2021*, vol. 9, nr 3.

Slapin J., *Measurement, Model Testing and Legislative Influence in the European Union*, „European Union Politics" 2014, vol. 15, nr 1.

Slapin J., *Who Is Powerful? Examining Preferences and Testing Sources of Bargaining Strength at European Intergovernmental Conferences*, „European Union Politics" 2006, vol. 7, nr 1.

Slapin J., Proksch S.O., *Look Who's Talking: Parliamentary Debate in the European Union*, „European Union Politics" 2010, vol. 11, nr 3.

Sloot M., Verschuren P., *Decision-Making Speed in the European Community*, „Journal of Common Market Studies" 1990, vol. 29, nr 1.

Sokołowski A., *„Morskie" epizody polsko-niemieckiej współpracy wojskowej w latach 90. XX wieku*, „Rocznik Bezpieczeństwa Międzynarodowego" 2015, nr 1.

Sokołowski J., *Spójność, zgodność i dyscyplina ugrupowań parlamentarnych. Przegląd aktualnych zagadnień badawczych*, „Politeja" 2014, nr 6.

Steinecke D., *Shadows as Leaders? The Amendment Success of Shadow Rapporteurs in the European Parliament*, „European Union Politics" 2022, vol. 23, nr 4.

Steunenberg B., Toshkov D., *Comparing Transposition in the 27 Member States of the EU: The Impact of Discretion and Legal Fit*, „Journal of European Public Policy" 2009, vol. 16, nr 7.

Stigler G., *The Theory of Economic Regulation*, „Bell Journal of Economics and Management" 1971, vol. 2, nr 1.

Stokłosa K., *Neighborhood Relations on the Polish Borders: The Example of the Polish-German, Polish-Ukrainian and Polish-Russian Border Regions*, „Journal of Borderlands Studies" 2012, vol. 27, nr 3.

Stolarczyk M., *Reparacje wojenne dla Polski od Niemiec w latach 1945-2020*, „Krakowskie Studia Międzynarodowe" 2020, nr 2.

Szaniawska-Schwabe M., *Polityka imigracyjna Republiki Federalnej Niemiec*, „Przegląd Zachodni" 2009, nr 4.

Tajima M., Fraser N., *Logrolling Procedure for Multi-Issue Negotiation*, „Group Decision and Negotiation" 2001, vol. 10, nr 3.

Tarar A., *International Bargaining with Two-Sided Domestic Constraints*, „Journal of Conflict Resolution" 2001, vol. 45, nr 3.

Tarlea S., Bailer S., Degner H., Dellmuth L., Leuffen D., Lundgren M., Tallberg J., Wasserfallen F., *Explaining Governmental Preferences on Economic and Monetary Union Reform*, „European Union Politics" 2019, vol. 20, nr 1.

Thomson R., *Actor Alignments in the European Union before and after Enlargement*, „European Journal of Political Research" 2009, vol. 48, nr 6.

Thomson R., *National Actors in International Organizations: The Case of the European Commission*, „Comparative Political Studies" 2008, vol. 41, nr 2.

Thomson R., *Time to Comply: National Responses to Six EU Labour Market Directives Revisited*, „West European Politics" 2007, vol. 30, nr 5.

Thomson R., Arregui J., Leuffen D., Costello R., Cross J., Hertz R., Jensen T., *A New Dataset on Decision-Making in the European Union before and after the 2004 and 2007 Enlargements (DEUII)*, „Journal of European Public Policy" 2012, vol. 19, nr 4.

Thomson R., Boerefijn J., Stokman F., *Actor Alignments in European Union Decision Making*, „European Journal of Political Research" 2004, vol. 43, nr 2.

Thomson R., Dumont P., *A Comparison of Two Views on the European Commission: Engine of Integration and Conduit of National Interests*, „Journal of European Public Policy" 2022, vol. 29, nr 1.

Thomson R., Hosli M., *Who Has Power in the European Union? The Commission, Council and Parliament in Legislative Decision Making*, „Journal of Common Market Studies" 2006, vol. 44, nr 2.

Thomson R., Torenvield R., Arregui J., *The Paradox of Compliance: Infringements and Delays in Transposing European Union Directives*, „British Journal of Political Science" 2007, vol. 37, nr 4.

Tollison R., Willett T., *An Economic Theory of Mutually Advantageous Issue Linkages in International Negotiations*, „International Organization" 1979, vol. 33, nr 4.

Toshkov D., *The Impact of the Eastern Enlargement on the Decision-Making Capacity of the European Union*, „Journal of European Public Policy" 2017, vol. 24, nr 2.

Treib O., Schlipphak B., *Who Gets Committee Leadership Positions in the European Parliament? Evidence from the 2014 Selection Process*, „European Union Politics" 2019, vol. 20, nr 2.

Tsebelis G., Garrett G., *Legislative Politics in the European Union*, „European Union Politics" 2000, vol. 1, nr 1.

Tsebelis G., Yataganas X., *Veto Players and Decision-Making in the EU after Nice*, „Journal of Common Market Studies" 2002, vol. 40, nr 2.

Tullock G., *A Simple Algebraic Logrolling Model*, „American Economic Review" 1970, vol. 60, nr 3.

Turnovec F., Mercik J., Mazurkiewicz M., *National and Ideological Influence in the European Parliament*, „Control and Cybernetics" 2008, vol. 37, nr 3.

Udny Yule G., *On the Methods of Measuring Association between Two Attributes*, „Journal of the Royal Statistical Society" 1912, vol. 75, nr 6.

Van Aken W., *Voting in the Council of the European Union: Contested Decision-Making in the EU Council of Ministers (1995-2010)*, „SIEPS Report" 2012, nr 2.

Van Gruisen P., *The Trio Presidency and the Efficiency of Council Decision-Making: An Empirical Study*, „Journal of Common Market Studies" 2019, vol. 57, nr 4.

Van Gruisen P., Crombez C., *National Parliamentary Control and Voting in the Council of the European Union*, „European Journal of Political Research" 2019, vol. 58, nr 3.

Van Gruisen P., Huysmans M., *The Early Warning System and Policymaking in the European Union*, „European Union Politics" 2020, vol. 21, nr 3.

Vaubel R., Klingen B., Müller D., *There Is Life after the Commission: An Empirical Analysis of Private Interest Representation by Former EU-Commissioners, 1981-2009*, „Review of International Organizations" 2012, vol. 7, nr 1.

Veen T., *Positions and Salience in European Union Politics: Estimation and Validation of a New Dataset*, „European Union Politics" 2011, vol. 12, nr 2.

Veen T., *The Dimensionality and Nature of Conflict in European Union Politics: On the Characteristics of Intergovernmental Decision-Making*, „European Union Politics" 2011, vol. 12, nr 1.

Verdun A., *Small States and the Global Economic Crisis: An Assessment*, „European Political Science" 2013, vol. 12, nr 3.

Volgy T., Frazier D., Ingersoll R., *Preference Similarities and Group Hegemony: G-7 Voting Cohesion in the UN General Assembly*, „Journal of International Relations and Development" 2003, vol. 6, nr 1.

Ward J., *Hierarchical Grouping to Optimize an Objective Function*, „Journal of the American Statistical Association" 1963, vol. 58, nr 301.

Warntjen A., *Council Presidency: Power Broker or Burden? An Empirical Analysis*, „European Union Politics" 2008, vol. 9, nr 3.

Warntjen A., *Do Votes Matter? Voting Weights and the Success Probability of Member State Requests in the Council of the European Union*, „Journal of European Integration" 2017, vol. 39, nr 6.

Warntjen A., *Measuring Salience in EU Legislative Politics*, „European Union Politics" 2012, vol. 13, nr 1.

Węc J., *Fiasko reformy polityki imigracyjnej, kontroli granic zewnętrznych oraz polityki azylowej Unii Europejskiej w latach 2015-2020. Analiza krytyczna*, „Politeja" 2023, nr 2.

Węc J., *Interkulturelle Kommunikation zwischen Polen und Deutschland in der Europäischen Union und ihre Herausforderungen*, „Myśl Ekonomiczna i Polityczna" 2016, nr 3.

Węc J., *Niemcy wobec kryzysu migracyjnego w Unii Europejskiej w latach 2011-2016*, „Politeja" 2017, nr 4.

Węc J., *Polish-German Relations in the European Union: Between Cooperation and Conflict of Interests*, „Przegląd Zachodni" 2012, nr 3.

Węc J., *Proces implementacji traktatu lizbońskiego w latach 2009-2014*, „Politeja" 2015, nr 2.

Węc J., *Reforma wspólnej polityki bezpieczeństwa i obrony Unii Europejskiej w latach 2016-2017*, „Politeja" 2018, nr 3.

Węc J., *Relacje polsko-niemieckie w Unii Europejskiej i NATO na początku XXI wieku. Próba bilansu*, „Prace Komisji Środkowoeuropejskiej PAU" 2015, nr 23.

Widgrén M., *The Impact of Council Voting Rules on EU Decision-Making*, „CESifo Economic Studies" 2009, vol. 55, nr 1.

Williamson O., *The Economics of Organization: The Transaction Cost Approach*, „American Journal of Sociology" 1981, vol. 87, nr 3.

Williamson O., *Transaction-Cost Economics: The Governance of Contractual Relations*, „Journal of Law and Economics" 1979, vol. 22, nr 2.

Wilson S., Ringe N., van Thomme J., *Policy Leadership and Re-Election in the European Parliament*, „Journal of European Public Policy" 2016, vol. 23, nr 8.

Winzen T., *National Parliamentary Control of European Union Affairs: A Cross-National and Longitudinal Comparison*, „West European Politics" 2012, vol. 35, nr 3.

Winzen T., *The Institutional Position of National Parliaments in the European Union: Developments, Explanations, Effects*, „Journal of European Public Policy" 2022, vol. 29, nr 6.

Wøien Hansen V., *Incomplete Information and Bargaining in the EU: An Explanation of First--Reading Non-Agreements*, „European Union Politics" 2014, vol. 15, nr 4.

Wonka A., *Decision-Making Dynamics in the European Commission: Partisan, National or Sectoral?*, „Journal of European Public Policy" 2008, vol. 15, nr 8.

Wonka A., *Technocratic and Independent? The Appointment of European Commissioners and Its Policy Implications*, „Journal of European Public Policy" 2007, vol. 14, nr 2.

Wooldridge J., *Cluster-Sample Methods in Applied Econometrics*, „American Economic Review" 2003, vol. 93, nr 2.

Wratil C., *Modes of Government Responsiveness in the European Union: Evidence from Council Negotiations*, „European Union Politics" 2017, vol. 19, nr 1.

Yordanova N., *Inter-Institutional Rules and Division of Power in the European Parliament: Allocation of Consultation and Co-Decision Reports*, „West European Politics" 2011, vol. 34, nr 1.

Yordanova N., Muhlböck M., *Tracing the Selection Bias in Roll Call Votes: Party Group Cohesion in the European Parliament*, „European Political Science Review" 2015, vol. 7, nr 3.

Yoshinaka A., McElroy G., Bowler S., *The Appointment of Rapporteurs in the European Parliament*, „Legislative Studies Quarterly" 2010, vol. 35, nr 4.

Zimmer C., Schneider G., Dobbins M., *The Contested Council: Conflict Dimensions of an Intergovernmental EU Institution*, „Political Studies" 2005, vol. 53, nr 2.

Zuba K., *Between Strategic Cooperation and Distrustful Neighbourhood. Polish-German Relations in the Agendas of Polish Governments, 1990-2019*, „German Politics" 2020, vol. 29, nr 2.

9. Wystąpienia konferencyjne, raporty, analizy

Ambroziak Ł., Gniadek J., Kopiński D., Sierocińska K., Wąsiński M., *Współpraca handlowo-inwestycyjna Polski z Niemcami*, Polski Instytut Ekonomiczny, Warszawa 2022.

Benedetto G., *The Proportionality of Office Distribution in the European Parliament, 1994-2012: Who Gets the Mega-Seats?*, paper presented at the UACES Conference, Bilbao, 9 September 2015.

Buchan D., *The Energiewende – Germany's Gamble*, Oxford Institute for Energy Studies, Oxford 2012.

Hammond T., Prins B., *The Impact of Domestic Institutions on International Negotiations: A Taxonomy of Results from a Complete-Information Spatial Model*, paper presented at the annual meeting of the American Political Science Association, Atlanta, September 1999.

Hix S., Noury A., Roland G., *Changing Political Cleavages in Advanced Democracies: Evidence from the European Parliament*, paper presented at the 25th IPSA World Congress of Political Science, Brisbane, 21-25 July 2018.

Hosli M., van Kampen E., Meijerink F., Tennis K., *Voting Cohesion in the United Nations General Assembly: The Case of the European Union*, paper presented at the ECPR Fifth Pan-European Conference, Porto, 24-26 June 2010.

Kroll D., *When It Comes to Money, Does the European Council Decide? The Influence of the European Council in the Negotiations on the Multiannual Frameworks of the European Union*, paper for the 2015 Biennial Conference of the European Union Studies Association, Boston, 5-7 March 2015.

Naurin D., *Choosing Partners: Coalition-Building in the Council of the EU*, paper prepared for the Fourth Pan-European Conference on EU Politics, Riga, 25-27 September 2008.

Obholzer L., Kaeding M., *Representatives of Whom? Party Group Coordinators in the European Parliament*, paper presented at the 2nd EPSA conference in Berlin, June 2012.

Toshkov D., *Legislative Productivity of the EU, 2004-2019*, online presentation, http://www.dimiter.eu/Visualizations_files/Eurlex2019.html.

10. Źródła prasowe i internetowe

Frantescu D., *France more Likely than Germany to Lead the EU Council after Brexit, Voting Records in the Council Show*, portal votewatch.eu, 2017, https://www.votewatch.eu/blog/

france-more-likely-than-germany-to-lead-the-eu-council-after-brexit-voting-records-in-the-council-show/.

Grzeszak A., *Wojna o samochody spalinowe, odcinek kolejny. Szok, zaskoczenie, niedowierzanie*, „Polityka" 2023, nr 15.

Hix S., Benedetto G., *UK Influence Series: Do British MEPs Win Key Positions of Power in the European Parliament?*, EUROPP: European Politics and Policy, 5 February 2016, https://blogs.lse.ac.uk/europpblog/2016/02/05/uk-influence-series-do-british-meps-win-key-positions-of-power-in-the-european-parliament/.

Kalwasiński M., *Polska wśród największych partnerów handlowych Niemiec*, portal bankier.pl, https://www.bankier.pl/wiadomosc/Polska-wsrod-najwiekszych-partnerow-handlowych-Niemiec-8274624.html.

Nicolaou A., Baker L., *Anti-Euro German AfD Joins Cameron's EU Parliament Group*, Reuters, 12 June 2014, https://www.reuters.com/article/us-eu-britain-parliament-idUSKBN0EN0ZK20140612.

Polacy i Niemcy. Starzy przyjaciele i młodzi awanturnicy, „Gazeta Wyborcza", 13 sierpnia 2009 r.

Teffer P., *German AfD Member Expelled from EU Parliament Group*, EUobserver, 9 March 2016, https://euobserver.com/political/132619.

Traynor I., *Germany to Push for Compulsory EU Quotas to Tackle Refugee Crisis*, „The Guardian", 23rd October 2015.

11. Bazy danych, indeksy i programy statystyczne

Barometr Polska–Niemcy, https://www.barometr-polska-niemcy.pl/.

Bräuninger T., König T., *Indices of Power IOP 2.0 [Computer Program]*, University of Konstanz, Konstanz 2005, http://www.tbraeuninger.de/IOP.html.

CHESDATA (Chapel Hill Expert Survey), https://www.chesdata.eu/.

Cox N., *TAB_CHI: Stata Modules for Tabulation of Multiple Variables in Stata 8.2 or Better*, EconPapers, 12.05.2021, https://EconPapers.repec.org/RePEc:boc:bocode:s368901.

Döring H., Huber C., Manow P., *Parliaments and Governments Database (ParlGov): Information on Parties, Elections and Cabinets in Established Democracies*, Development version 2022, https://www.parlgov.org/.

EP Plenary Minutes, https://www.europarl.europa.eu/plenary/en/minutes.html.

EP Plenary Votes, http://www.europarl.europa.eu/plenary/en/votes.html?tab=votes.

Eur-Lex, https://eur-lex.europa.eu/homepage.html.

European Commission, *Data and Analysis*, Agriculture and Rural Development, https://agriculture.ec.europa.eu/data-and-analysis_pl.

European Institute for Gender Equality, Gender Equality Index, https://eige.europa.eu/gender-equality-index/2022.

Eurostat, *Environment Database*, https://ec.europa.eu/eurostat/web/environment/database.

Federal Statistical Office of Germany, *DESTATIS Online Database*, https://www.destatis.de/EN/Home/_node.html.

Fraser Institute, *Economic Freedom of the World: 2023 Annual Report*, https://www.fraserinstitute.org/studies/economic-freedom-of-the-world-2023-annual-report.

Główny Urząd Statystyczny, *SWAiD – System Wspomagania Analiz i Decyzji*, http://swaid.stat.gov.pl/.

Gomez R., Mustillo T., Vercesi M., *European Journal of Political Research Political Data Yearbook*, https://ejpr.onlinelibrary.wiley.com/journal/20478852.

Kalendarz posiedzeń Rady, https://www.consilium.europa.eu/pl/meetings/calendar/.

lincom – Linear Combinations of Parameters, Stata manual, https://www.stata.com/manuals/rlincom.pdf.

Monthly Summaries of Council Acts, https://www.consilium.europa.eu/en/documents-publications/public-register/monthly-summaries/.

Naurin D., Johansson M., Lindahl R., Larsson O., *The Negotiations in the Council of the European Union Dataset*, Swedish National Data Service, 2022, https://doi.org/10.5878/6cry-c634.

OEIL (Obserwatorium legislacyjne PE), http://www.europarl.europa.eu/oeil/home/home.do.

OPAL (Observatory for Parliaments after the Lisbon Treaty), https://www.nwo.nl/en/projects/464-10-074.

POLGER_COUNCIL, http://www.jmc.inp.uj.edu.pl/polger.

POLGER_DEU, http://www.jmc.inp.uj.edu.pl/polger.

POLGER_MEPs, http://www.jmc.inp.uj.edu.pl/polger.

Rainbow Index, https://www.ilga-europe.org/report/rainbow-europe-2022/.

Refugees Welcome Survey 2016 Views of Citizens across 27 Countries, Amnesty International, 2016, https://amnestysgprdasset.blob.core.windows.net/media/12806/amnesty-refugeeswelcome-survey_globescan-topline-report_may2016_embargoed.pdf.

Rejestr Publiczny dokumentów Rady, https://www.consilium.europa.eu/pl/documents-publications/public-register/.

Standard Eurobarometer 85 Spring 2016, http://ec.europa.eu/COMMFrontOffice/publicopinion/index.cfm/Survey/getSurveyDetail/instruments/STANDARD/surveyKy/2130.

STATA, oneway – One-Way Analysis of Variance,, https://www.stata.com/manuals13/roneway.pdf#roneway.

Stosunek do uchodźców w kontekście kryzysu imigracyjnego w Europie, CBOS, komunikat z badań nr 122, Warszawa 2015.

Volkens A., Krause W., Lehmann P., Matthiess T., Merz N., Tegel S., Wessels B., *The Manifesto Data Collection: Manifesto Project (MRG/CMP/MARPOR)*, version 2020b, https://manifesto-project.wzb.eu/datasets/MPDS2020b.

Wratil C., *CMP-ParlGov Government Positions Data*, Version 2.2.

Spis schematów

Schemat 1. Formalny przebieg zwykłej procedury ustawodawczej 25
Schemat 2. Formalny przebieg procedury konsultacji 30
Schemat 3. Formalny przebieg procedury zgody w dwóch wariantach: zgody PE i zgody Rady 31
Schemat 4. Formalny przebieg procedury budżetowej 33
Schemat 5. Preferencje aktorów w sprawie objęcia pracowników transportowych przepisami dyrektywy o delegowaniu pracowników 228
Schemat 6. Preferencje aktorów w sprawie terminu liberalizacji krajowych rynków pocztowych (2006/0196/COD) 370
Schemat 7. Preferencje aktorów w sprawie składu wódki oraz jego oznakowania (COD/2005/0028) 505

Spis wykresów

Wykres 1. Rozkład nieważonego kapitału sieciowego państw członkowskich UE w latach 2006-2021 62
Wykres 2. Rozkład ważonego kapitału sieciowego państw członkowskich UE w latach 2006-2021 67
Wykres 3. Siła parlamentów narodowych państw członkowskich UE mierzona indeksem siły instytucjonalnej (*ISI*) oraz indeksem aktywności w sprawach UE (*IA*) 75
Wykres 4. Rozkład średniej siły informacyjnej, ograniczającej oraz nadzorczej parlamentów państw członkowskich UE w latach 2004-2020 78
Wykres 5. Średnie, minimalne i maksymalne odległości ideologiczne poszczególnych państw od średniego stanowiska Rady w wymiarach lewica/prawica i pro-/anty- UE w latach 2004-2018 85
Wykres 6. Preferencje ideologiczne rządów Polski, Niemiec oraz pozostałych państw w wymiarach lewica/prawica oraz pro-/anty- UE w latach 2004-2018 88
Wykres 7. Preferencje ideologiczne Polski, Niemiec i wszystkich państw w czasie 90
Wykres 8. Odsetek aktów prawnych UE kontestowanych przez państwa w Radzie w latach 2009-2021 97
Wykres 9. Rozkład kontestacji Polski i Niemiec w czasie w latach 2009-2021 99
Wykres 10. Dendrogram obrazujący koalicje państw (klastry) w Radzie w latach 2009-2021 117
Wykres 11. Udział (%) polskich i niemieckich posłów w składzie grup politycznych PE w PE6, PE7, PE8 i PE9 141
Wykres 12. Średnia spójność głosowań delegacji narodowych w PE7-PE8 151
Wykres 13. Pozycjonowanie ideologiczne polskich i niemieckich partii politycznych w PE w 2009, 2014 i 2019 r. w wymiarach lewica/prawica generalna i ekonomiczna oraz pro-/anty- UE 157
Wykres 14. Rozkład jądrowego estymatora gęstości preferencji ideologicznych członków polskiej i niemieckiej delegacji narodowej w trzech wymiarach w PE7-PE9 161
Wykres 15. Pozycjonowanie ideologiczne delegacji narodowych w wymiarach LRGEN, LRECON i EU w PE9 163

Wykres 16. Pozycjonowanie ideologiczne posłów i partii krajowych w wymiarach LRGEN, LRECON i EU w PE9 167
Wykres 17. Pozycjonowanie ideologiczne posłów i partii krajowych w wymiarach LRGEN, LRECON i EU według grup politycznych, do których należeli w PE9 (po brexicie) 172
Wykres 18. Rozkład liczby sprawozdawców między państwami w PE6-PE8 183
Wykres 19. Zależność między odsetkiem (%) sprawozdawców uzyskanych przez delegacje narodowe a ich wielkością (%) w składzie PE6, PE7 i PE8 184
Wykres 20. Odsetek (%) sprawozdawców z poszczególnych państw w PE6-PE8 według typu sprawozdania 186
Wykres 21. Zależność między odsetkiem (%) sprawozdawców uzyskanych przez delegacje narodowe a ich wielkością (%) w składzie PE6, PE7 i PE8 według typu sprawozdania 187
Wykres 22. Rozkład liczby sprawozdawców z poszczególnych państw w wybranych frakcjach w PE6-PE8 193
Wykres 23. Zależność między odsetkiem (%) sprawozdawców uzyskanych przez delegacje narodowe a ich wielkością (%) w ramach wybranych grup politycznych w PE6-PE8 194
Wykres 24. Zależność między odsetkiem (%) sprawozdawców projektów ZPU, SPU oraz NLE uzyskanych przez delegacje narodowe a ich wielkością (%) w ramach wybranych grup politycznych w PE6-PE8 197
Wykres 25. Liczba koordynatorów grup politycznych z poszczególnych państw w PE7-PE8 .. 206
Wykres 26. Zależność między wielkością delegacji narodowych (% posłów w składzie sześciu frakcji) a odsetkiem uzyskanych przez nie koordynatorów (%) w PE7-PE8 207
Wykres 27. Zależność między odsetkiem koordynatorów (%) a wielkością delegacji narodowych (% posłów) w wybranych grupach politycznych w PE7-PE8 211
Wykres 28. Średnia frekwencja w głosowaniach posłów z poszczególnych państw w PE6-PE8 ... 215
Wykres 29. Odsetek doświadczonych posłów z poszczególnych państw w PE6-PE8 218
Wykres 30. Rozkład częstotliwości preferencji Polski i Niemiec w latach 2004-2019 240
Wykres 31. Częstotliwość preferencji rządów Polski i Niemiec w sprawie legislacji UE w latach 2004-2019 241
Wykres 32. Częstotliwość preferencji Polski i Niemiec w zależności od afiliacji politycznej ministra właściwego w sprawie projektu legislacyjnego UE w latach 2004-2019 243
Wykres 33. Częstotliwość preferencji Polski i Niemiec w politykach sektorowych UE w latach 2004-2019 244
Wykres 34. Częstotliwość preferencji poszczególnych aktorów w sprawie legislacji UE w latach 2004-2019 246
Wykres 35. Częstotliwość preferencji aktorów w wybranych politykach sektorowych UE w latach 2004-2019 247
Wykres 36. Rozkład struktury preferencji Polski i Niemiec w sprawie legislacji UE w latach 2004-2019 250
Wykres 37. Średnie i medianowe preferencje rządów Polski i Niemiec w sprawie regulacji UE w latach 2004-2019 252
Wykres 38. Średnie i medianowe preferencje Polski i Niemiec w zależności od afiliacji politycznej ministra właściwego w sprawie projektu legislacyjnego UE w latach 2004-2019 ... 253
Wykres 39. Średnie preferencje Polski oraz Niemiec w politykach sektorowych UE w latach 2004-2019 255

Wykres 40. Rozkład średnich preferencji państw, PE i KE w sprawie legislacji UE w latach 2004-2019 257
Wykres 41. Średnie preferencje państw, PE i KE w poszczególnych politykach UE w latach 2004-2019 259
Wykres 42. Rozkład ekstremalności preferencji Polski i Niemiec w sprawie legislacji UE w latach 2004-2019 261
Wykres 43. Średnie i medianowe ekstremalności preferencji rządów Polski i Niemiec w sprawie legislacji UE w latach 2004-2019 263
Wykres 44. Średnie i medianowe ekstremalności preferencji Polski i Niemiec w zależności od afiliacji politycznej ministra właściwego w sprawie projektu legislacyjnego UE w latach 2004-2019 264
Wykres 45. Średnia ekstremalność preferencji Polski i Niemiec w latach 2004-2019 według materii projektu 266
Wykres 46. Ekstremalność preferencji państw, PE i KE w sprawie legislacji UE w latach 2004-2019 268
Wykres 47. Średnia ekstremalność preferencji państw, PE i KE według materii legislacyjnej w latach 2004-2019 270
Wykres 48. Rozkład bezwzględnej i relatywnej intensywności preferencji Polski i Niemiec w sprawie legislacji UE w latach 2004-2019 272
Wykres 49. Średnie i medianowe intensywności preferencji rządów Polski i Niemiec w sprawie legislacji UE w latach 2004-2019 274
Wykres 50. Średnie i medianowe intensywności preferencji Polski i Niemiec w zależności od partii ministra właściwego w sprawie negocjacji nad daną kwestią w latach 2004-2019 275
Wykres 51. Średnie poziomy ważności oraz relatywnej ważności przypisywane kwestiom legislacyjnym w poszczególnych politykach UE przez Polskę oraz Niemcy w latach 2004-2019 277
Wykres 52. Średnia intensywność preferencji państw, PE i KE w sprawie legislacji UE w latach 2004-2019 280
Wykres 53. Średnia intensywność preferencji państw, PE i KE w wybranych politykach UE w latach 2004-2019 281
Wykres 54. Rozkład preferencji *status quo* Polski i Niemiec w sprawie legislacji UE w latach 2004-2019 283
Wykres 55. Konserwatyzm preferencji rządów Polski i Niemiec w sprawie legislacji UE w latach 2004-2019 284
Wykres 56. Średni konserwatyzm preferencji Polski i Niemiec w zależności od afiliacji politycznej ministra właściwego w sprawie projektu legislacyjnego w latach 2004-2019 284
Wykres 57. Odsetek preferencji *Status quo* Polski i Niemiec w poszczególnych politykach UE w latach 2004-2019 287
Wykres 58. Średni konserwatyzm preferencji państw, PE i KE w sprawie legislacji UE w latach 2004-2019 290
Wykres 59. Konserwatyzm preferencji państw, KE i PE w poszczególnych politykach UE w latach 2004-2019 291
Wykres 60. Obroty handlowe między Niemcami i Polską w latach 2006-2021 – udział (%) eksportu/importu towarów Niemiec/Polski do/z Niemiec/Polski w całym eksporcie/imporcie tych państw w relacji do państw członkowskich UE w danym roku 299

Wykres 61. Rozkład odpowiedzi Polaków i Niemców na pytanie o stan ich stosunków w latach 2006-2022 ... 316
Wykres 62. Najbliżsi partnerzy kooperacyjni Niemiec i Polski w Radzie w latach 2006-2021 ... 321
Wykres 63. Poziom jednostronnej współpracy innych państw z Niemcami i Polską w Radzie w latach 2006-2021 ... 326
Wykres 64. Wyniki skalowania wielowymiarowego – relatywne powiązania kooperacyjne między państwami w Radzie w latach 2006-2021 ... 328
Wykres 65. Rozkład temporalny współpracy Polski i Niemiec w Radzie w latach 2006-2021 ... 334
Wykres 66. Średni poziom jednostronnej współpracy Polski/Niemiec z państwami w Radzie w 2006-2021 ... 335
Wykres 67. Średni poziom jednostronnej i dwustronnej współpracy Polski i Niemiec w Radzie w zależności od rządu sprawującego władzę w danym kraju w roku objętym sondażem NCEU ... 337
Wykres 68. Średni poziom współpracy Polski i Niemiec w poszczególnych formacjach Rady w latach 2006-2021 ... 339
Wykres 69. Średnie poziomy jednostronnej współpracy Polski i Niemiec z poszczególnymi państwami w Radzie w latach 2006-2021 według materii legislacyjnej ... 340
Wykres 70. Przewidywana liczba punktów kooperacyjnych przyznanych Polsce i Niemcom w zależności od narodowości decydenta oraz interesów sektorowych (na podstawie modelu 1C) ... 348
Wykres 71. Przewidywana liczba punktów kooperacyjnych przyznanych Polsce i Niemcom w zależności od stanu relacji społecznych między tymi krajami (na podstawie modelu 1C) ... 350
Wykres 72. Rozkład indeksów regulacyjnych Polski i Niemiec oraz różnic między nimi w latach 2004-2019 ... 379
Wykres 73. Rozkład zgodności preferencji legislacyjnych Polski i Niemiec w Radzie w latach 2004-2019 ... 387
Wykres 74. Średnia zgodność preferencji Polski i Niemiec z wybranymi aktorami w latach 2004-2019 ... 388
Wykres 75. Zgodność preferencji Polski i Niemiec z pozostałymi aktorami w kwestiach legislacyjnych najważniejszych dla Polski i Niemiec w latach 2004-2019 (ważność ≥ 90 pkt) ... 392
Wykres 76. Wyniki skalowania wielowymiarowego – relatywne zgodności preferencji państw, PE i KE w sprawie legislacji UE w latach 2004-2019 opisane w przestrzeni dwuwymiarowej ... 395
Wykres 77. Rozkład zgodności preferencji Polski i Niemiec w poszczególnych latach okresu 2004-2019 ... 401
Wykres 78. Zgodność preferencji Polski i Niemiec w Radzie w latach 2004-2019 w zależności od rządu ... 404
Wykres 79. Zgodność preferencji Polski i Niemiec w Radzie w latach 2004-2019 w zależności od afiliacji politycznej ministra ... 406
Wykres 80. Średnia zgodność preferencji Polski i Niemiec w Radzie w latach 2004-2019 według materii projektu ... 410
Wykres 81. Przewidywana zgodność preferencji Polski i Niemiec w zależności od intensywności współpracy decydentów tych krajów, ideologii ministrów w skali lewica/prawica,

relatywnej ważności legislacji, obecności pozycji *status quo*, czasu do wyborów do PE oraz różnic regulacyjnych (na podstawie modelu 4) ... 417
Wykres 82. Przewidywana zgodność preferencji Polski i Niemiec w zależności od intensywności współpracy decydentów tych krajów w poszczególnych politykach (na podstawie modelu 2) ... 418
Wykres 83. Przewidywana zgodność preferencji Polski i Niemiec w FAC, TTE, AGRI i ENVI (model 4) ... 423
Wykres 84. Rozkład częstości zgodności głosowań Polski i Niemiec w PE7-PE8 (2009-2019) ... 457
Wykres 85. Rozkład zgodności głosowań Polski i Niemiec w PE7 i PE8 ... 462
Wykres 86. Średnia zgodność głosowań Polski i Niemiec z poszczególnymi państwami w PE7-PE8 ... 464
Wykres 87. Zgodność głosowań polskich i niemieckich posłów w poszczególnych latach PE7 i PE8 ... 467
Wykres 88. Zgodność głosowań polskich i niemieckich posłów w PE7 i PE8 według materii legislacyjnej ... 469
Wykres 89. Przewidywana zgodność Polski i Niemiec w PE7-PE8 w zależności od narodowości i przynależności frakcyjnej sprawozdawcy – analiza interakcji (na podstawie modelu 5) ... 474
Wykres 90. Przewidywana zgodność głosowań Polski i Niemiec w PE7-PE8 w zależności od koalicji, która powstała w danym głosowaniu (na podstawie modelu 4) ... 477
Wykres 91. Zależność między przewidywaną zgodnością polskich i niemieckich posłów w PE a ich frekwencją w głosowaniach (na podstawie modelu 5) ... 478
Wykres 92. Zależność między przewidywaną zgodnością Polski i Niemiec w PE a ważnością projektu oraz socjalizacją (na podstawie modelu 5) ... 480
Wykres 93. Przewidywana zgodność Polski i Niemiec w PE w zależności od kadencji, formy aktu prawnego oraz większości (na podstawie modelu 5) ... 481
Wykres 94. Histogram rozkładu sukcesu Polski i Niemiec w latach 2004-2019 ... 516
Wykres 95. Średni ważony sukces państw, PE i KE w procesie legislacyjnym UE w latach 2004-2019 ... 518
Wykres 96. Średni sukces Polski i Niemiec w poszczególnych latach okresu 2004-2019 ... 523
Wykres 97. Średni sukces wybranych rządów Polski i Niemiec w procesie legislacyjnym UE w latach 2004-2019 ... 525
Wykres 98. Średni sukces Polski i Niemiec w zależności od afiliacji politycznej ministrów w latach 2004-2019 ... 528
Wykres 99. Sukces Polski i Niemiec w poszczególnych materiach legislacyjnych w latach 2004-2019 ... 532
Wykres 100. Średni sukces państw, PE i KE w poszczególnych materiach legislacyjnych w latach 2004-2019 ... 539
Wykres 101. Przewidywany sukces Polski w zależności od zgodności preferencji tego kraju z Niemcami, Wielką Brytanią, PE i KE (model 3) ... 543
Wykres 102. Warunkowy wpływ koalicji z Niemcami na sukces Polski w zależności od ekstremalności i intensywności preferencji Polski, zajmowania przez ten kraj pozycji *status quo*, zgodności preferencji Polski z PE i KE oraz czasu negocjacji nad projektem ... 553

Wykres 103. Przewidywany sukces Niemiec w zależności od zgodności preferencji tego kraju z Polską, Wielką Brytanią, PE i KE (model 3) 561
Wykres 104. Warunkowy wpływ koalicji z Polską na sukces Niemiec w zależności od ekstremalności i intensywności preferencji Niemiec, zajmowania przez ten kraj pozycji *status quo*, zgodności preferencji Niemiec z PE i KE oraz czasu negocjacji nad projektem 571
Wykres 105. Średni sukces delegacji państw w głosowaniach w PE7-PE8 611
Wykres 106. Rozkład średniego sukcesu Polski i Niemiec w PE w zależności od czasu głosowania 614
Wykres 107. Średni sukces Polski i Niemiec w głosowaniach w PE7-PE8 według materii legislacyjnej 615
Wykres 108. Rozkład średniego sukcesu wszystkich państw w PE7-PE8 w poszczególnych politykach 617
Wykres 109. Przewidywane prawdopodobieństwo sukcesu delegacji polskiej w PE w zależności od zgodności głosowań z delegacją niemiecką, francuską, brytyjską i hiszpańską (model 3) 621
Wykres 110. Wpływ zgodności z Niemcami, spójności Polski, narodowości sprawozdawcy, końca kadencji PE, konfrontacyjności głosowania oraz typu kadencji PE na przewidywane prawdopodobieństwo sukcesu Polski w PE (na podstawie modelu 2) 626
Wykres 111. Wpływ zgodności z Niemcami na przewidywane prawdopodobieństwo sukcesu Polski w głosowaniach w PE w zależności od spójności wewnętrznej delegacji polskiej (model 3) 627
Wykres 112. Wpływ zgodności z Niemcami na przewidywane prawdopodobieństwo sukcesu Polski w konfrontacyjnych i niekonfrontacyjnych głosowaniach w PE (model 5) 629
Wykres 113. Przewidywane prawdopodobieństwo sukcesu Polski w PE w zależności od typu koalicji, która wygrywa głosowanie (na podstawie modelu 2) 632
Wykres 114. Przewidywane prawdopodobieństwo sukcesu delegacji niemieckiej w PE w zależności od zgodności głosowań z delegacją polską, brytyjską i włoską (model 3) 638
Wykres 115. Wpływ zgodności z Polską, spójności Niemiec, frekwencji Niemiec, końca kadencji PE, konfrontacyjności głosowania oraz typu kadencji PE na przewidywane prawdopodobieństwo sukcesu Niemiec w PE (na podstawie modelu 2) 644
Wykres 116. Wpływ zgodności z Polską na przewidywane prawdopodobieństwo sukcesu Niemiec w konfrontacyjnych i niekonfrontacyjnych głosowaniach w PE (model 5) 646
Wykres 117. Wpływ zgodności z Polską na przewidywane prawdopodobieństwo sukcesu Niemiec w zależności od ważności projektu (model 6) 647
Wykres 118. Przewidywane prawdopodobieństwo sukcesu Niemiec w PE w zależności od typu koalicji, która wygrywa głosowanie (model 2) 649

Spis tabel

Tabela 1. Zasady głosowania KWG w Radzie w latach 2004-2022 50
Tabela 2. Siła głosu państw w Radzie w latach 2004-2022 według indeksów *SSI* oraz *PPI* 56
Tabela 3. Wyniki testów rangowanych znaków Wilcoxona – porównanie siły głosu wszystkich państw z siłą głosu Niemiec/Polski w poszczególnych systemach głosowania i okresach ich funkcjonowania w latach 2004-2022 58
Tabela 4. Wyniki testu *t*-Studenta dla jednej próby – porównanie nieważonego kapitału sieciowego Polski/Niemiec ze średnim nieważonym kapitałem sieciowym wszystkich państw w latach 2006-2021 64
Tabela 5. Wyniki testów *t*-Studenta dla grup zależnych – porównanie nieważonego kapitału sieciowego Niemiec/Polski oraz każdego z pozostałych państw w Radzie w latach 2006-2021 65
Tabela 6. Wyniki testu *t*-Studenta dla jednej próby – porównanie ważonego kapitału sieciowego Polski/Niemiec ze średnim ważonym kapitałem sieciowym wszystkich państw w latach 2006-2021 69
Tabela 7. Wyniki testów *t*-Studenta dla grup zależnych – porównanie ważonego kapitału sieciowego Niemiec/Polski oraz każdego z pozostałych państw w Radzie w latach 2006-2021 70
Tabela 8. Wyniki testów *t*-Studenta dla jednej próby – różnica między siłą instytucjonalną, aktywnością unijną i sumą tych mierników legislatur wszystkich państw członkowskich UE oraz parlamentów Polski/Niemiec 76
Tabela 9. Wyniki testów *t*-Studenta dla jednej próby – porównanie wszystkich parlamentów narodowych z parlamentami Polski/Niemiec pod względem siły informacyjnej, ograniczającej i nadzorczej 80
Tabela 10. Wyniki testów *z* Wilcoxona dla grup zależnych – porównanie Polski/Niemiec oraz pozostałych państw pod względem odległości ich preferencji ideologicznych od średniego stanowiska ideologicznego Rady w skali lewica/prawica i pro-/anty- UE w latach 2004-2018 86
Tabela 11. Wyniki testów kolejności par Wilcoxona dla grup zależnych – różnice między odległościami ideologicznymi poszczególnych rządów Niemiec/Polski oraz pozostałych państw w wymiarach lewica/prawica oraz pro-/anty- UE w latach 2004-2018 92

Tabela 12. Wyniki testów *z* dla jednej proporcji – różnice między częstotliwością kontestacji Polski/Niemiec a średnim odsetkiem kontestacji wszystkich państw członkowskich UE w Radzie w latach 2009-2021 ... 101
Tabela 13. Wyniki testów *z* dla dwóch proporcji zależnych – porównanie poziomów kontestacji Niemiec/Polski oraz każdego państwa członkowskiego UE w Radzie w latach 2009-2021 ... 102
Tabela 14. Odsetek kontestacji państw członkowskich UE w Radzie według materii uchwalanego projektu (polityki UE) ... 104
Tabela 15. Współczynniki φ opisujące siłę i istotność statystyczną korelacji głosowań poszczególnych par państw w Radzie w latach 2009-2021 ... 110
Tabela 16. Siła koalicjantów poszczególnych państw w Radzie (dane według 2014 r.) ... 113
Tabela 17. Rozkład kontestacji w zależności od liczby państw kontestujących akty prawne UE w Radzie w latach 2009-2021 ... 120
Tabela 18. Podsumowanie uzyskanych wyników na temat pozycji negocjacyjnych Niemiec i Polski w Radzie ... 124
Tabela 19. Zestawienie i ideologia grup politycznych funkcjonujących w PE6-PE9 ... 129
Tabela 20. Wielkość delegacji poszczególnych państw w PE6-PE10 oraz ich siła głosu mierzona znormalizowanym indeksem Banzhafa ... 136
Tabela 21. Wyniki testów rangowanych znaków Wilcoxona dla jednej próby – porównanie siły głosu wszystkich państw z siłą głosu Niemiec/Polski w poszczególnych latach PE6-PE10 ... 139
Tabela 22. Siła głosu delegacji państw w poszczególnych frakcjach w PE6-PE9 mierzona znormalizowanym indeksem Banzhafa ... 142
Tabela 23. Wyniki testów rangowanych znaków Wilcoxona dla pojedynczych prób – porównanie siły głosu wszystkich delegacji narodowych z siłą głosu Polski/Niemiec w poszczególnych frakcjach w PE6-PE9 ... 147
Tabela 24. Wyniki testu Wilcoxona dla grup zależnych – porównanie spójności Polski/Niemiec ze średnią spójnością pozostałych grup narodowych w każdym głosowaniu w PE7-PE8 ... 153
Tabela 25. Wyniki testów *t*-Studenta dla prób niezależnych – porównanie preferencji ideologicznych polskich i niemieckich posłów w trzech wymiarach w PE7-PE9 ... 58
Tabela 26. Wyniki testów *t*-Studenta dla pojedynczych prób – porównanie średniej ważonej odległości ideologicznej od medianowego stanowiska PE w LRGEN, LRECON i EU wszystkich grup narodowych działających w PE9 oraz delegacji polskiej/niemieckiej ... 165
Tabela 27. Wyniki testów *t*-Studenta dla pojedynczych prób – porównanie średniej ważonej odległości ideologicznej od medianowego stanowiska PE w LRGEN, LRECON i EU wszystkich partii narodowych działających w PE9 oraz poszczególnych ugrupowań niemieckich i polskich ... 169
Tabela 28. Wyniki testów *t*-Studenta dla pojedynczych prób – porównanie średniej ważonej odległości od medianowego stanowiska danej frakcji w LRGEN, LRECON i EU preferencji wszystkich partii narodowych zrzeszonych w danej frakcji w PE9 oraz poszczególnych ugrupowań niemieckich i polskich ... 175
Tabela 29. Wyniki testów *t*-Studenta dla pojedynczych prób – porównanie średniej ważonej odległości ideologicznej od medianowego stanowiska w LRGEN, LRECON i EU pre-

ferencji wszystkich grup narodowych zrzeszonych w danej frakcji w PE9 oraz delegacji polskiej/niemieckiej ... 178
Tabela 30. Wyniki testów *t*-Studenta dla prób niezależnych – porównanie średniej liczby sprawozdawców uzyskanych przez posłów z Polski/Niemiec oraz pozostałych państw w PE6-PE8 ... 190
Tabela 31. Wyniki testów *t*-Studenta dla prób niezależnych – porównanie średniej liczby wszystkich sprawozdawców uzyskanych przez posłów z Polski/Niemiec oraz pozostałych państw w ramach wybranych grup politycznych w PE6-PE8 ... 200
Tabela 32. Wyniki testów *t*-Studenta dla prób niezależnych – porównanie średniej liczby sprawozdań ZPU, SPU i NLE uzyskanych przez posłów z Polski/Niemiec oraz pozostałych państw w ramach wybranych grup politycznych w PE6-PE8 ... 202
Tabela 33. Wyniki testów *U* Manna-Whitneya dla grup niezależnych – porównanie liczby koordynatorów uzyskanych przez posłów z Polski/Niemiec oraz z pozostałych delegacji narodowych w PE7-PE8 ... 208
Tabela 34. Wyniki testów *U* Manna–Whitneya dla grup niezależnych – porównanie liczby koordynatorów uzyskanych przez posłów z Polski/Niemiec oraz pozostałych delegacji narodowych w wybranych grupach politycznych w PE6-PE8 ... 212
Tabela 35. Wyniki testów *U* Manna–Whitneya – porównanie frekwencji w głosowaniach posłów z Polski/Niemiec oraz pozostałych państw członkowskich UE w PE6-PE8 ... 216
Tabela 36. Wyniki testów *z* dla dwóch proporcji – porównanie doświadczenia posłów z Polski/Niemiec oraz pozostałych państw członkowskich UE w PE6-PE8 ... 219
Tabela 37. Podsumowanie uzyskanych wyników na temat pozycji negocjacyjnych Niemiec i Polski w PE ... 221
Tabela 38. Opis statystyczny zmiennych użytych w analizie ... 233
Tabela 39. Podsumowanie uzyskanych wyników ... 293
Tabela 40. Opis statystyczny zmiennych użytych w teście *H1* ... 310
Tabela 41. Opis statystyczny zmiennych użytych w teście *H2-H6* ... 311
Tabela 42. Wyniki testów *t*-Studenta dla jednej próby – porównanie jednostronnej współpracy Niemiec/Polski z wybranymi krajami ze średnim poziomem kooperacji Niemiec/Polski ze wszystkimi krajami w latach 2006-2021 ... 324
Tabela 43. Wyniki korelacji rangowej Spearmana – zależność między poziomem jednostronnej współpracy Polski i Niemiec z danym krajem a położeniem jego stolicy według współrzędnych geograficznych ... 331
Tabela 44. Wyniki testów *t*-Studenta dla grup niezależnych – porównanie poziomu jednostronnej współpracy Niemiec i Polski z wybranymi grupami krajów ... 332
Tabela 45. Wyniki testów Kruskala–Wallisa – zależność między poziomem jednostronnej i dwustronnej współpracy Polski i Niemiec w Radzie w latach 2006-2021 a typem rządu krajowego ... 337
Tabela 46. Wyniki regresji dwumianowej ujemnej – czynniki wpływające na poziom jednostronnej współpracy Polski i Niemiec z poszczególnymi państwami w Radzie w latach 2006-2021 ... 343
Tabela 47. Wyniki regresji dwumianowej ujemnej – czynniki wpływające na skłonność Polski i Niemiec do jednostronnej i dwustronnej współpracy w Radzie ... 347
Tabela 48. Podsumowanie uzyskanych wyników – determinanty współpracy przedstawicieli Polski i Niemiec w Radzie w latach 2006-2021 ... 352

Tabela 49. Opis statystyczny zmiennych użytych w analizie 371
Tabela 50. Wyniki testów Wilcoxona dla grup zależnych – porównanie spójności preferencji Polski/Niemiec ze średnią spójnością pozostałych państw w sprawie każdej kwestii legislacyjnej w latach 2004-2019 393
Tabela 51. Wyniki korelacji rangowej Spearmana – zależność między średnim poziomem zgodności preferencji Polski i Niemiec z danym krajem a położeniem jego stolicy według współrzędnych geograficznych ($N = 27$) 398
Tabela 52. Wyniki testów Wilcoxona dla grup niezależnych – porównanie zgodności preferencji Polski i Niemiec z pozostałymi krajami w zależności od położenia geograficznego danego kraju i jego obecności w UE ($N = 27$) 399
Tabela 53. Wyniki testów *post-hoc* Dunna – porównanie poszczególnych rządów Polski i Niemiec pod względem generowanej przez nie zgodności preferencji tych państw w Radzie w latach 2004-2019 405
Tabela 54. Wyniki testów *post-hoc* Dunna – porównanie poszczególnych ministrów rządów Polski i Niemiec pod względem generowanej przez nich zgodności preferencji tych państw w Radzie w latach 2004-2019 407
Tabela 55. Wyniki ułamkowej regresji logistycznej – czynniki wpływające na zgodność preferencji Polski i Niemiec w sprawie legislacji UE w Radzie 414
Tabela 56. Podsumowanie uzyskanych wyników – determinanty zgodności preferencji Polski i Niemiec w sprawie regulacji UE w Radzie w latach 2004-2019 426
Tabela 57. Opis statystyczny zmiennych użytych w analizie 448
Tabela 58. Przykłady głosowań w PE7-PE8, w których zaobserwowano najniższą zgodność posłów polskich i niemieckich 458
Tabela 59. Wyniki testów *t*-Studenta dla grup zależnych – porównanie spójności głosowań Polski/Niemiec ze średnią spójnością tych krajów z pozostałymi państwami w każdym głosowaniu w PE7-PE8 466
Tabela 60. Wyniki ułamkowej regresji logistycznej – czynniki wpływające na zgodność Polski i Niemiec w PE 471
Tabela 61. Wyniki testów *t*-Studenta dla grup niezależnych – porównanie spójności polsko-niemieckiej w zależności od narodowości oraz afiliacji politycznej sprawozdawcy 476
Tabela 62. Podsumowanie uzyskanych wyników – determinanty zgodności głosowań Polski i Niemiec w sprawie regulacji UE w PE7-PE8 (2009-2019) 484
Tabela 63. Opis statystyczny zmiennych i interakcji użytych w badaniu 507
Tabela 64. Wyniki testów kolejności par Wilcoxona dla prób zależnych – porównanie sukcesu Polski/Niemiec oraz każdego państwa członkowskiego UE w latach 2004-2019 520
Tabela 65. Wyniki testu *post-hoc* Dunna – porównanie sukcesu rządów Polski i Niemiec w latach 2004-2019 527
Tabela 66. Wyniki testów *post-hoc* Dunna – porównanie ministrów rządów Polski i Niemiec z poszczególnych partii pod względem ich sukcesu negocjacyjnego w latach 2004-2019 ... 530
Tabela 67. Przykłady kwestii legislacyjnych, w których Polska osiągnęła bardzo wysoki lub bardzo niski sukces w poszczególnych politykach UE 534
Tabela 68. Przykłady kwestii legislacyjnych, w których Niemcy osiągnęły bardzo wysoki lub bardzo niski sukces w poszczególnych politykach UE 536

Tabela 69. Wyniki regresji liniowej wielorakiej – test hipotez generalnych na temat wpływu współpracy z Niemcami w Radzie na sukces Polski w procesie legislacyjnym UE 541
Tabela 70. Wyniki regresji liniowej wielorakiej – test hipotez generalnych na temat wpływu współpracy z Niemcami w Radzie na sukces Polski w najważniejszych kwestiach legislacyjnych dla Polski (ważność ≥ 70) 547
Tabela 71. Wyniki regresji liniowej wielorakiej – test hipotez warunkowych na temat wpływu współpracy (koalicji) z Niemcami w Radzie na sukces Polski w procesie legislacyjnym UE 550
Tabela 72. Wyniki regresji liniowej wielorakiej – wpływ zgodności preferencji z Niemcami w Radzie na sukces Polski w poszczególnych politykach sektorowych UE 557
Tabela 73. Wyniki regresji liniowej wielorakiej – test hipotez generalnych na temat wpływu współpracy z Polską w Radzie na sukces Niemiec w procesie legislacyjnym UE 560
Tabela 74. Wyniki regresji liniowej wielorakiej – test hipotez generalnych na temat wpływu współpracy z Polską w Radzie na sukces Niemiec w najważniejszych kwestiach legislacyjnych dla Niemiec (ważność ≥ 70) 564
Tabela 75. Wyniki regresji liniowej wielorakiej – test hipotez warunkowych na temat wpływu współpracy (koalicji) z Polską w Radzie na sukces Niemiec w procesie legislacyjnym UE 568
Tabela 76. Wyniki regresji liniowej wielorakiej – wpływ zgodności preferencji z Polską w Radzie na sukces Niemiec w poszczególnych politykach sektorowych UE 575
Tabela 77. Wyniki regresji liniowej wielorakiej – czynniki wpływające na sukces Polski w sytuacji całkowitej lub wysokiej niezgodności preferencji tego kraju z Niemcami w Radzie ... 577
Tabela 78. Wyniki regresji liniowej wielorakiej – czynniki wpływające na sukces Niemiec w sytuacji całkowitej lub wysokiej niezgodności preferencji tego kraju z Polską w Radzie ... 579
Tabela 79. Podsumowanie uzyskanych wyników – generalny i warunkowy wpływ współpracy Polski i Niemiec w Radzie na sukces tych państw w procesie legislacyjnym UE w latach 2004-2019 581
Tabela 80. Opis statystyczny zmiennych i interakcji użytych w badaniu 598
Tabela 81. Wyniki testów *z* dla pojedynczych proporcji – porównanie sukcesu Polski i Niemiec ze średnim sukcesem wszystkich państw w PE7-PE8 612
Tabela 82. Wyniki binarnej regresji logistycznej – test hipotez generalnych na temat wpływu współpracy z Niemcami na sukces Polski w PE 620
Tabela 83. Wyniki binarnej regresji logistycznej – test hipotez warunkowych na temat wpływu współpracy z Niemcami na sukces Polski w PE 624
Tabela 84. Porównanie wpływu poszczególnych typów koalicji na sukces Polski w PE (model 2) 633
Tabela 85. Wyniki binarnej regresji logistycznej – wpływ zgodności z Niemcami na sukces Polski w PE w poszczególnych politykach sektorowych UE 635
Tabela 86. Wyniki binarnej regresji logistycznej – test hipotez generalnych na temat wpływu współpracy z Polską na sukces Niemiec w PE 637
Tabela 87. Wyniki binarnej regresji logistycznej – test hipotez warunkowych na temat wpływu współpracy z Polską na sukces Niemiec w PE 642
Tabela 88. Porównanie wpływu poszczególnych typów koalicji na sukces Niemiec w PE (model 2) 650

Tabela 89. Wyniki binarnej regresji logistycznej – wpływ zgodności z Polską na sukces Niemiec w PE w poszczególnych politykach sektorowych UE 652
Tabela 90. Podsumowanie uzyskanych wyników – generalny i warunkowy wpływ współpracy Polski i Niemiec na sukces tych państw w PE7-PE8 655

STRESZCZENIE

Skazani na siebie?

Determinanty oraz opłacalność współpracy Polski i Niemiec w procesie legislacyjnym Unii Europejskiej

Celem książki jest analiza stanu, determinantów oraz opłacalności współpracy Polski i Niemiec w procesie legislacyjnym Unii Europejskiej, w szczególności w dwóch instytucjach UE: Radzie i Parlamencie Europejskim (PE). Przedmiotem zainteresowania jest nie tylko to, jak kooperacja tych państw wygląda i czy jest dla nich korzystna, ale również to, jakie czynniki determinują jej poziom oraz skuteczność w negocjacjach. W książce sformułowano szereg hipotez wyprowadzonych z różnych teorii, przewidujących wpływ określonych predyktorów na skłonność tych państw do współpracy oraz jej użyteczność w forsowaniu ich interesów w Radzie i PE. Hipotezy te zweryfikowano empirycznie przy użyciu metod ilościowych (np. regresji liniowej czy logistycznej) na bazach danych zaprojektowanych przez autora. Opracowano także ilościowe modele predykcyjne, które pozwolą przewidywać, jaka będzie szansa na zbudowanie koalicji Polski i Niemiec w przypadku przyszłych projektów oraz jaki poziom sukcesu kraje te osiągną w wyniku zbliżenia swoich preferencji. Ponadto na podstawie uzyskanych wyników sformułowano rekomendacje dla decydentów, których zastosowanie powinno zwiększyć kooperację między tymi państwami oraz jej wpływ na ich skuteczność w procesie legislacyjnym UE.

Aby zrealizować te cele, przeprowadzono trzyetapowe postepowanie badawcze. W pierwszej części książki zdefiniowano status Polski i Niemiec w procesie legislacyjnym UE. Najpierw określono za pomocą różnych mierników pozycje negocjacyjne tych krajów w Radzie i PE (rozdziały pierwszy i drugi), a następnie dokonano charakterystyki ich preferencji zgłaszanych w sprawie projektów aktów ustawodawczych UE (rozdział trzeci). Dzięki temu ustalono usytuowanie i znaczenie Polski i Niemiec na tle wszystkich członków Rady i PE, co pozwoliło oszacować potencjalny wpływ koalicji tych państw na wyniki negocjacji i stanowiska legislacyjne tych instytucji.

W drugiej części książki zanalizowano stan i determinanty współpracy Polski i Niemiec w procesie legislacyjnym UE. Najpierw zbadano, jaka jest i od czego zależy skłonność przedstawicieli Polski i Niemiec do wzajemnych kontaktów w organach przygotowawczych Rady w celu uzgodnienia stanowisk w sprawie projektów legislacyjnych UE (rozdział czwarty). W kolejnym kroku spróbowano dowiedzieć się, jak wygląda i jakie czynniki determinują poziom zgodności preferencji tych państw i możliwości budowania koalicji w sprawie legislacji UE w Radzie (rozdział piąty) i w PE (rozdział szósty).

Natomiast w trzeciej części książki zanalizowano opłacalność współpracy Polski i Niemiec w procesie legislacyjnym UE, oszacowując generalny i warunkowy wpływ kooperacji tych państw, polegającej na zbliżaniu preferencji lub budowaniu koalicji, na ich sukces w Radzie (rozdział siódmy) i w PE (rozdział ósmy). Mówiąc precyzyjniej, zbadano trzy kwestie: 1) czy tak rozumiana współpraca Polski i Niemiec w Radzie i PE zwiększa ich szansę na sukces w tych instytucjach; 2) czy kooperacja tych krajów jest dla nich bardziej korzystna niż współpraca z innymi największymi państwami (Francją, Wielką Brytanią (do brexitu), Włochami i Hiszpanią); 3) jakie czynniki determinują poziom opłacalności współpracy polsko-niemieckiej w Radzie i PE.

W skrócie – uzyskane wyniki implikują, że Polska i Niemcy są skazani na siebie w procesie legislacyjnym UE. Analiza ujawniła bowiem bardzo silne uzależnienie sukcesu Polski i Niemiec w procesie legislacyjnym UE od jakości i efektywności ich współpracy w Radzie i PE. Z jednej strony kooperacja tych państw jest niezmiernie i obopólnie opłacalna, gdyż zbliżanie preferencji lub budowanie koalicji w sprawie legislacji UE istotnie zwiększa sukces nie tylko Polski, ale również Niemiec. Ale z drugiej strony jeśli oba te kraje mają odmienne stanowiska i nie chcą ze sobą współpracować w celu ich zbliżania, uzyskują znacznie gorsze rezultaty i często są skazane na porażkę. Ponadto analiza wykazała, że współpraca Polski i Niemiec jest dla obu tych państw bardziej opłacalna, tj. przynosi znacznie większy sukces niż kooperacja z pozostałymi krajami o największej sile głosu. Co więcej, gdy Polska i Niemcy mają bardzo rozbieżne preferencje w sprawie legislacji UE w Radzie, nie mogą liczyć na żaden sojusz z innym partnerem, który zapewniłby im jakiekolwiek istotne zyski.

Trzeba jednak zauważyć, że choć współpraca obu tych państw zwiększa ich sukces w procesie legislacyjnym UE, to w praktyce jest ona niezmiernie trudna i jak dotychczas była nieefektywna. Analiza ujawniła bowiem obecność olbrzymiej rozbieżności preferencji Polski i Niemiec w sprawie legislacji UE w Radzie i PE, co komplikuje zbliżanie i poszukiwanie wspólnych stanowisk. Mimo to warto podejmować wysiłki w tym zakresie, gdyż według wyników prowadzenie polityki unijnej bez kooperacji czy nawet przeciwko sobie jest bardzo niekorzystne. W związku z tym Polska i Niemcy powinny w przypadku każdego aktu prawnego dążyć, na tyle, na ile to możliwe, do zbliżania lub uzgadniania stanowisk legislacyjnych. Nie jest to zadanie niewykonalne – w książce zaproponowano szereg rekomendacji, jak to zrobić.

Słowa kluczowe: Unia Europejska, Niemcy, Polska, stosunki polsko-niemieckie, proces legislacyjny UE, współpraca Polski i Niemiec w UE, zgodność interesów Polski i Niemiec, sukces negocjacyjny w UE, opłacalność współpracy Polski i Niemiec w UE, analiza ilościowa

SUMMARY

Sentenced to Each Other?

The Determinants and Profitability of Cooperation between Poland and Germany in the Legislative Process of the European Union

The book explores the state, key determinants, and profitability of cooperation between Poland and Germany in the legislative process of the European Union (EU), with a particular focus on two institutions: the Council and the European Parliament (EP). It examines not only how this cooperation functions and whether it is beneficial for both countries but also what factors influence its extent and effectiveness in negotiations. The book formulates several hypotheses derived from various theories, anticipating the impact of specific predictors on Poland and Germany's willingness to cooperate and the usefulness of such cooperation in advancing their interests in the Council and EP. These hypotheses are tested empirically using quantitative methods (e.g., linear and logistic regression) based on datasets designed by the author. Additionally, quantitative predictive models are developed to estimate the likelihood of Poland and Germany forming coalitions on future legislative proposals and the level of bargaining success they might achieve by aligning their preferences. Furthermore, based on these findings, the book offers recommendations for policymakers that should enhance cooperation between both countries and increase its influence on their success in the EU legislative process.

To achieve these objectives, the book is structured into three research sections. The first defines the status of Poland and Germany in the EU legislative process. First, various indicators are used to determine their negotiating positions in the Council and EP (Chapters 1 and 2), Then, their policy preferences regarding EU legislative proposals are characterized (Chapter 3). This analysis helps to establish Poland and Germany's positions and significance relative to other Council and EP members, enabling an assessment of how their coalition could influence negotiation outcomes and legislative decisions within these institutions.

The second part of the book analyzes the state and key determinants of Polish–German cooperation in the EU legislative process. First, it examines the extent of

interactions between Polish and German representatives in the Council's preparatory bodies and the factors influencing their willingness to engage in discussions to align their positions on EU legislative proposals (Chapter 4). Next, it investigates the determinants of preference alignment and the potential for coalition-building between the two countries on EU legislation in the Council (Chapter 5) and the EP (Chapter 6).

The third part of the book focuses on the profitability of Poland–Germany cooperation in the EU legislative process by estimating the general and conditional impact of their collaboration – whether through aligning preferences or forming coalitions – on their bargaining success in the Council (Chapter 7) and the EP (Chapter 8). More specifically, three key questions are examined: 1) Does Poland–Germany cooperation in the Council and EP increase their chances of success in these institutions?; 2) Is their cooperation more beneficial than cooperation with other large EU countries (France, the United Kingdom, Italy, and Spain)?; 3) What factors determine the profitability of Polish–German cooperation in the Council and EP?

In summary, the results show that Poland and Germany are closely tied to each other in the EU legislative process. The analysis reveals a strong dependence of both countries' bargaining success on the quality and efficiency of their cooperation in the Council and EP. On the one hand, their cooperation is highly and mutually beneficial, as aligning preferences or forming coalitions on EU legislation significantly increases not only Poland's success but also Germany's. On the other hand, when the two countries hold divergent positions and refuse to collaborate in aligning them, their successes deteriorate substantially, often leading to failure. Furthermore, the analysis demonstrates that Polish–German cooperation is more advantageous, producing significantly greater success, than collaboration with other large EU countries. Moreover, when Poland and Germany have highly divergent preferences on EU legislation in the Council, they cannot rely on any alternative alliance that would bring substantial gains.

However, despite the benefits of cooperation, the book also highlights that, in practice, such collaboration has proven to be extremely challenging and ineffective. The analysis reveals substantial divergences in preferences between Poland and Germany on EU legislation in both the Council and the EP, which makes it difficult to align their positions and find common ground. Nonetheless, efforts in this area are worthwhile as the results suggest that pursuing EU policies without cooperation or in opposition to each other is highly detrimental. Therefore, Poland and Germany should strive, whenever possible, to align or coordinate their legislative positions on each legal act. This is not an impossible task, as the book offers a range of recommendations for achieving this.

Keywords: European Union, Germany, Poland, Polish–German relations, EU legislative process, Polish–German cooperation in the EU, alignment of Poland and Germany's interests, bargaining success in the EU, profitability of Polish–German cooperation in the EU, quantitative analysis

Celem niniejszej książki jest analiza stanu, determinantów oraz opłacalności współpracy Polski i Niemiec w procesie legislacyjnym Unii Europejskiej, w szczególności w dwóch instytucjach UE: Radzie i Parlamencie Europejskim (PE). Przedmiotem zainteresowania jest nie tylko to, jak kooperacja tych państw wygląda i czy jest dla nich korzystna, ale również to, jakie czynniki determinują jej poziom oraz skuteczność w negocjacjach. W książce sformułowano szereg hipotez wyprowadzonych z różnych teorii, przewidujących wpływ określonych predyktorów na skłonność tych państw do współpracy oraz jej użyteczność w forsowaniu ich interesów w Radzie i PE. Hipotezy te zweryfikowano empirycznie przy użyciu metod ilościowych (np. regresji liniowej czy logistycznej) na bazach danych zaprojektowanych przez autora.



Adam Kirpsza – doktor nauk społecznych w zakresie nauk o polityce. Adiunkt w Katedrze Studiów nad Procesami Integracyjnymi Instytutu Nauk Politycznych i Stosunków Międzynarodowych Uniwersytetu Jagiellońskiego. Absolwent studiów prawniczych na Wydziale Prawa i Administracji UJ. W 2014 r. obronił z wyróżnieniem rozprawę doktorską pt. *Proces podejmowania decyzji w Unii Europejskiej z perspektywy konstruktywistycznego programu badawczego*, która otrzymała Nagrodę Prezesa Rady Ministrów za wyróżniającą się rozprawę doktorską, Nagrodę Polskiego Towarzystwa Nauk Politycznych za najlepszą pracę doktorską w zakresie nauk o polityce oraz Nagrodę Polskiego Towarzystwa Studiów Europejskich za najlepszą pracę doktorską z zakresu studiów europejskich.

WYDAWNICTWO
KSIĘGARNIA
AKADEMICKA

https://akademicka.pl

ISBN 978-83-8368-241-9